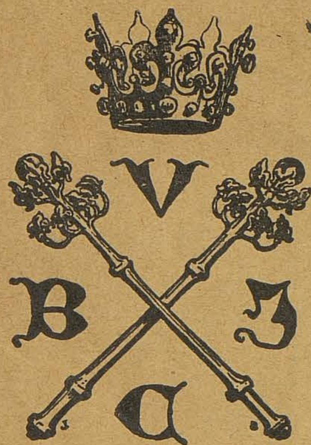
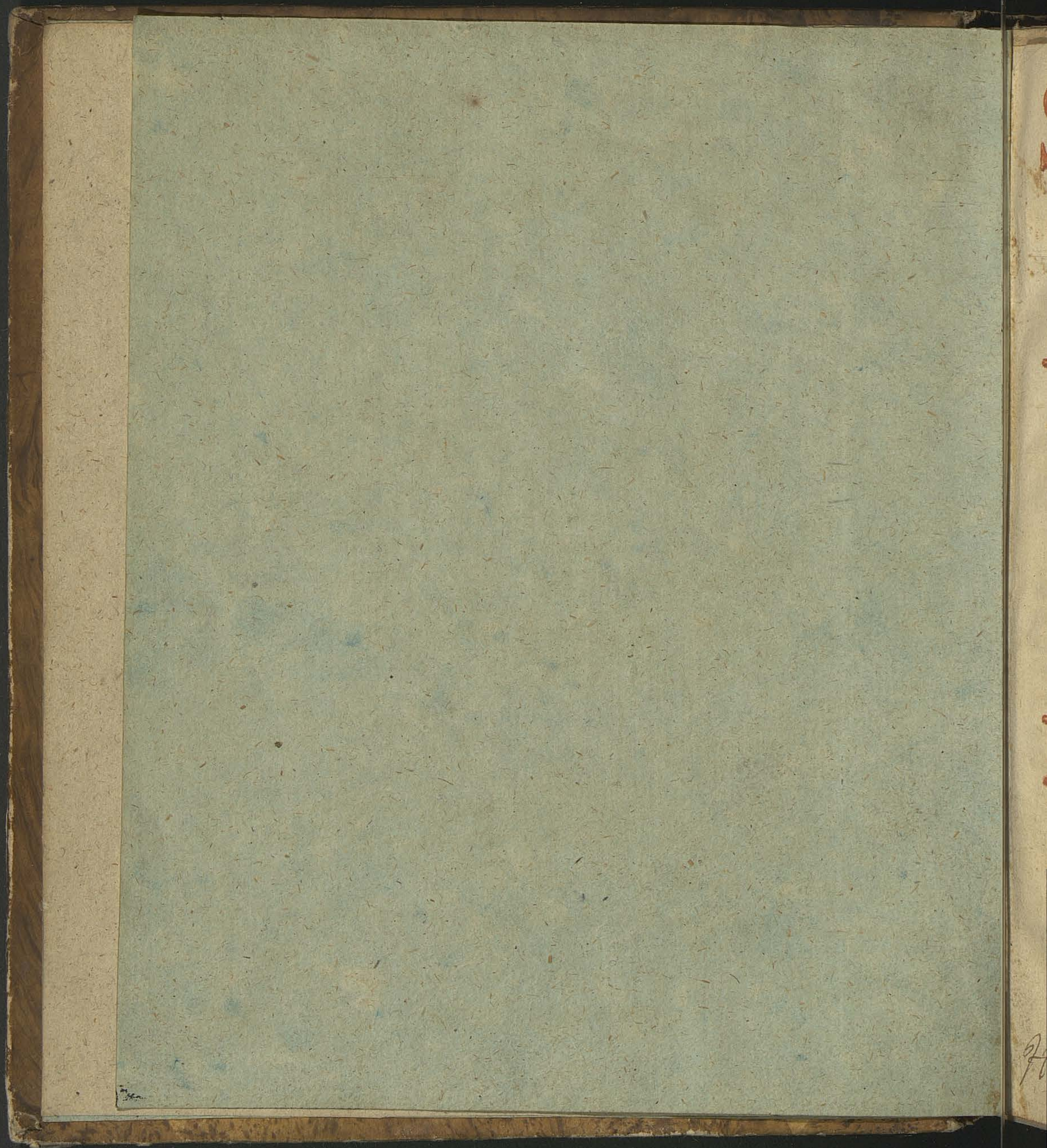

V
B
J
C
11039

Sukces świata czyli Historya uniwersalna o pierw-
szych Rodzicach Adamie i Ewie, początku Monar-
chii, Królestw y Miast starożytnych zacząwszy od
stworzenia świata aż do teraźniejszych czasów krotko
napisana przez W. X. Gaudencyusza Pikulskiego
Zakonu S. O. Franciszka ścisłey Obs. Prowincyi
Ruskiey Teologa do druku podana R. 1763
we Lwowie w drukarni Jana Szlichtyna J. K.
M. uprzywilejowanego Typografa 4to



SUKCESS SWIATA CZYLI HISTORYA UNIWERSALNA

O pierwszych Rodzicach Adamie y Ewie, początku Monarchij Krolestw, y Miast sławnieyszych, zacząwszy od Stworzenia Swiata aż do teraznieyszych czasow,

KROTKO

NAPISANA

Przez

W. Xiędza GAUDENCYUSZA PIKULSKIEGO Zakonu S. O. FRANCISZKA Scisley Obserwancyi, Prowincyi Ruskiey Teologa do Druku Podana Roku 1763.

W LWOWIE
w Drukarni JANA SZLICHTYNA J. K. Mći Uprzywileiowanego Typografa.

Hic Liber est Petri Mutuchowski Osvecimensis, Przedbo-
riensis & Kardzkoviensis Capitanei

PRZEDMOWA
AUTHORA
Do CZYTELNIKA

JAkom tylko zaczął uczyć Teologij w Zakonie moim, zaraz wziąłem sobie za osobliwszy środek rozrywki dla szkolnych mysli moich, ażebym zbywaiący mi czas od Teologicznych zabaw trawił na czytaniu Historykow rożnych, ktorych gdym przez dziesięć lat, moiey, Teologiczney pracy codziennie czytał, znalazłem w nich wielką niezgodę w opisaniu przypadkow y Sukcessow Swiata tego, tak co należy do czasu, iako też y do istoty Historyi. Nawet w domowey o Oyczyznie naszey Historyi w wielu mieyscach nie zgadzaią się Historycy, częścią dla tego; że w opisaniu rzeczy nie następował ieden po drugim, ale w kilkadziesiąt lat po śmierci pierwszego Historyka wakowała Częścią dla tego; że pierwszych Historykow iako to Wincentego Kadłubka, Długosza y Miechowity długo walały się manuskrypta po ich śmierci, ledwie w kilkadziesiąt lat y to aż za granicą wyszły z Druku. Oyczyzna sobie w tym interessie Sama krzywdę do tych czas czyniła, że nie wyznaczyła iedney Osoby ktoraby wszystkie Dzieie coroczne bez rozrywki opisywała, Więcey ieszcze wyrażę gdy opuszczonych wiele rzeczy w Historyi Polskiey z gruntu przyczyny opiszę. Dawnieyszych czasow animy, miewali poczty, ani wiadomości rzeczy ktore się przytrafić mogły w cudzych kraiach, W tym poznieyszym wieku lubo ma na za Oyczyzna dosyć ludzi rozumnych iednak że niewszyscy się kochaią w Księgach, więcey się znayduie Zoilow iak Czytelnikow cudzey pracy każdy sobie łatwieyszą obiera zabawę, niemasz zaś nic łatwieyszego iak cudzą ganić pracą przez co uczonym ludziom wstręt czyniemy ktorzy sobie w spomniawszy na nie wdzięczność Czytelnika, pioro im razem z ochotą upada. Wrzucam tę malucką pracę do skarbu dobra pospolitego razem z ubogiey Wdowki groszem do karbony Kościelney. Jeżeliś łaska Czytelniku czytay bez nagany, iezeli zaś będziesz ganił napisz co lep-

ſzego, a Ja cię z ochotą pochwalę. Ieżeli na oſtatek zechceſz co poprawić, nieubiegam od tego tylko cię proſzę o tę iednę łaſkę a żebyś ſię nie załadzał na iedney Kſięgi Auktorze bo iakom ſię z gory oświadczył że ſię w Hiſtoryach nie z gadzaią Hiſtorycy, toć iezeli iednego przeczytaſz, będzieſz miał tylko iedno zdanie. lecż kiedy drugiego wezmieſz znaydzieſz podobną moiey Hiſtoryi prawdę. Nad to; y w tym cię przeſtrzegam, że w dawnieyſzych Kſięgach inaczey ſię nazywaią Miaſta y Prowincye iedne daię naprzykład wſzakże ten kray w ktorym była Troia nazywał ſię Paflagonią w kilkaſet lat przyiżedł z Woyſkiem Dardanus, y podbiwſzy, ſobie tę Prowincyą nazwał ią Dardanią. Znowu po rożnych rewolucyach naiachał ią Trois y nazwał ią Troią. Toż ſamo ſądźić mamy y o nazwiſkach Monarchow ktorzy albo nie iednego nazwiſka byli albo według rożnych ięzykow rożnie ſię nazywali.

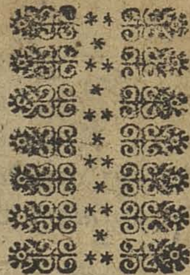
FR. VENANTIUS TYSZKOWSKI, Ordinis S. P. FRANCISCI Regularis Obſervantiæ, totius ordinis Ex Definitor Generalis, per Provinciam Ruſſiæ Miniſter Provincialis.

Librum cui titulus *Sukceſs albo Hiſtorya Uniwerſalna*, â Patre GAUDENTIO PIKULSKI Ord: S. P. FRANCISCI Reg: Obſer: Prov: Ruſ: The: compillatum; quatenus in Lucem publicam prodeat, Authoritate officij Noſtri concedimus, â iis ad quos pertinet ita videbitur. in cuius fidem has Literas Manu propria firmatas dedimus Leopoli. Die 28. Julij 1762. Anno.

Fr. *VENANTIUS TYSZKOWSKI*
Miniſter Provincialis Provinciæ Ruſſiæ O. S. F. Obſ:

IMPRIMATUR

IN quorum fidem Die Datt Leopoli. 23. 8bris Anno Domini 1762do. STEPHANUS MIKULSKI Archidiaconus Cathedralis, Vicarius in Spiritualibus Officialis Generalis Leopolienſis, Cuſtos Stanislaopolienſis. mpp.

KSIĘGA I.

O ſtworzeniu Swiatá, Pierwſzych Rodzicach Adama y Ewy aż do pomieſzania ięzykow przy budowaniu Wieży Babilońſkiey.

POnieważ cały Narod Ludzki pierwſzy po BOGU wziął początek od Adama y Ewy; dla tego niżeli w inſzych Księgach zacznę opiſywać Sukceſs y założenie Miaſt, Monarchiy, y Kroleſtw, w przod umyśliłem w tey Księdze pierwſzey opiſać niektore okoliczności pierwſzych Rodzicow naſzych Adama y Ewy względem ich ſtworzenia, grzechu y wypędzenia z Raiu.

ROZDZIAŁ I.

Dla czego Pan BOG nieſtworzył Człowieka zniczego Słowem Wſzechmocności ſwoiey?



Zecz pewna z Piſma S. *Gen:* I. że Stworca Nieba y Ziemie BOG Wſzechmogący wſzyſtkie te rzeczy ktore widziemy y widzieć możemy ſtworzył iednym ſłowem *Fiat lux, fiat Firmamentum; & factum eſt ita. Niech ſię ſtanie światło, niech ſię ſtanie Firmament, y tak ſtało ſię.* Jakże przyſzło do Człowieka;

iak by właśnie niedosyć było mowić Panu BOGU *Fiat Homo: niech się stanie Człowiek*, trzeba było Wszechmocności Pana BOGA obiema dwiema chwycić się Rękami tey lepianki, *Formavit igitur Dominus DEUS hominem de Limo Terræ & factus est homo in animam viventem.* Co by tego za przyczyna była co za sekret?

Wiem że nieograniczonych Wyrokow Boskich żaden stworzony rozum doskonale poiąc niemoże, ktorych y biegły w Taiemnicach Boskich doyść niemogł Paweł S. chociaż się aż do trzeciego zatrudnił Nieba: Stanął zadumiały, te tylko z podziwieniem zawołał słowa: *O altitudo Divitiarum Sapientiæ & Scientiæ DEI, quam incomprehensibilia sunt Iudicia Ejus & investigabiles viæ Ejus. Rom:* 11. *O Głębokości bogactw Mądrości y Umiejętności Bożey iako są nieogarnione Sądy Iego, y niedoszłe drogi Iego!* Anielskich skrzydeł dosyć subtelne piora, wysokich iednak Boskich myśli dolecieć niemogą zasłonić tylko nieodkryć potrafią sekret Boskiego Serca! *Sex alæ uni & sex alæ alteri duabus velabunt Faciem Ejus. Isa:* 6. A iak że dopiero nikczemny rozum ludzki tak skrytych Pana BOGA Sądow doociec może? Ociężała przegniłey ziemi bryła, czyli się może tak wysoko wybić w gorę? gdzie y Anielskich Mocarstw ze strachem stoią Potencye? *tremunt Potestates!*

Wiem iak wszystkich świata tego Mędrkow przestrzega Duch Przenayświętszy; *Prov:* 26. *Qui scrutator est Majestatis opprimetur à gloria.* Jeżeli nam trudno Ludzi rozumnych skryte poiąć zamysły, a iakże do Boskiego Rozumu Przedwiecznych myśli dobrać się potrafi nikczemny y czołgaiący się po ziemi rozum Duszy naszey? Uczy nas wszystkich Doktor Narodow Paweł S. *ad Rom:* 11. mowiąc *Quis enim cognovit sensum Domini, aut quis Consiliarius Ejus fuit? Ktoż bowiem może poznać zmysł Pański? albo kto był radzicielem Iego?* kto się może Stworcy świa-

ey świata ſpytać? dla częgo tym ſpoſobem a nie inſzym te rzeczy uczynił? kto mogł przyść do tey konfidencyi z Panem y Bogiem ſwoim a żeby mu ſwoie otworzył zamyſły? Doſyć ma do zabawy rozumna w Uczonych Duſza, że iey pozwoliła Dobroć Boſka, a żeby o świata machinie y inſzych ſtworzonych rzeczach myśląc y mowiąc mogła miec polor dowcipu ſwego. *Diſputationi Mundum DEUS tradidit:* O BOGU zaś wierzyć nie mowić doſyc ieſt człowiekowi pobożnemu, ieżeli nie wiemy co ſię w nas ſamych zawiera y co potym naſtąpi. *Neſcia mens hominum fati ſortiſq; futuræ*, a iakże ſkrytych y ſamemu tylko wiadomych Taiemnic BOGU dociec możemy? niezgadzamy ſię w zdaniu naſzym o tych rzeczach ktore mamy między ſobą, y na ktorę ſię patrzemy, iakimże ſpoſobem niewidomych Wyrokow Boſkich odważamy ſię dochodzić, ktorych ani Piſmo święte wyraźnie opiſuię, ani z obiaśnienia Boſkiego mamy; na ſamych tylko mniemaniach rozumu naſzego ufundowaniśmy, tak poduſale o Stworcy mowić, iak nigdy śmieley o ſtworzeniu niemowiemy. Ze Cudowne ſą dzieła Boſkie, dziwić ſię nam potrzeba nie o nich dyſputować y wſzczynać wątpliwości, że Stworca tym porządkiem a nie inſzym ſtworzył y odkupił człowieka, zaniedbawſzy natury Anielſkiey, do wdzięczności znać my ſię powinni, a nie do pytania dla czego tak uczynił? doſyć nam z Dawidem zawołać. *Mirabilia Opera Tua. Cudowne ſą ſprawy Twoie!* y natym ſię zaſtanowiwſzy doſyc ma do myślenia rozumny y pobożny umyſł człowieka! Dawac zaś przyczyny dla czego tym kſztałtem albo w tym czaſie to Wſzechmocność Boſka uczyniła, zdaie ſię rzecz bardzo nie beſpieczna, bo takim ſpoſobem zdaie ſię iakbyśmy Stworcy naſzego poſtępek exkuzowali przed światem.

Dla tych y inſzych pobożnych przyczyn nigdybym ſię nie odważał wdawać w tak trudne ciekawości, ile podobnym

przymawia Doktor Narodow Paweł S. *ad Rom:* 12. *Non plus Sapere quam oportet Sapere:* tylko te trudności iuż mi tyle Uczonych Ludzi po więkſzey części ułatwili na ktorych dowodach polegać zechcę. Zdrugiey ſtrony rzecz ſię zbawienna zdaie a żebyśmy mysl naſzę daleką od pamięci o BOGU przynaymniey dla ciekawości obracali do Pana; a ieżeli zaſadzeni na naszym rozumie kiedy w ſkrytych y niepoiętych Pana BOGA naſzego działach pobłądziemy y wtym BOGU chwałe y nam pożytek przynieść możemy: BOGU z tąd chwała że ieſt nieograniczony rozumem Ludzkim, nam zaś pożytek ze ſwoie nikczemność y podłość tym bardziey poznać możemy. Pozwolił nam Pan BOG mieć na ſobie ſwoy Obraz, a czemuż niemiał pozwolić y myśli, y mowy o ſobie. Dał nam dla tego rozumną Duſzę a żebyśmy rozumnie uważali Iego Dobrodzieyſtwa ktore ſobie tym bardziey człowiek każdy ſzacować powinien, im lepiey poznaię. Zkąd że to pochodzi, że ſię nieznamy ani na ſobie ani na naſzym obowiązku ktoryśmy Stworcy y BOGU naſzemu powinni? ieżeli nie dla tego, że niechcemy otym myśleć, co Pan dla nas uczynił y iak cały Narod Ludzki w Pierwſzym Oycu Adamie ſzacował ſobie? chciał nas przez nieśmiertelną y rozumną Duſzę podwyżſzyć nad wſzyſtkie żywioły, przez ſpoſob ſtworzenia nad Aniołow uczcić tych iednym ſłowem ſtworzywſzy bez żadney pracy; Człowieka zaś rękami właſnemi ulepił. *Formavit igitur Dominus hominem de Limo Terræ.* Myśl ſama wrodzona każdego bierze a żeby ſię ſam ſiebie rozumu ſpytał co w tym za ſekret?

Pierwſza y naygruntownieyſza tego przyczyna ieſt wola Stworcy naſzego, bo według Auguſtyna S. *Tota ratio facti, eſt potentia Facientis.* Pan rozkazał a żeby ſię tym a nie inſzym ſpoſobem te wſzyſtkie ſtały rzeczy. *Ipſe dixit & facta ſunt, ipſe mandavit & creata ſunt* inaczey trudno mam nie omylnego wynaleść dowodu.

Jedna-

Jednakowoż że ſą niektore doſyć przyſtoyne mniemania według poięcia rozumu naſzego; dla czego przyzwoitſza rzecz była, a żeby nie ſłowem iednym człowieka ſtworzyła wſzechmocność Boſka; ale pracowicie Rękami właſnemi *Formavit igitur Dominus DEUS hominem de Limo Terræ* dla tego według poięcia mego naznaczyć zechcę. Pierwſza tedy racya ta mi ſię zdaie, dla ktorey nie ſłowem BOG wſzyſtko mogący ſtworzył pierwſzego Człowieka; bo dobrze przewidział, że będzie miało doſyć w czaſie przyſzłym do czynienia Słowo w odkupieniu Natury Ludzkiey; więc niby ſię na większe zatrzymało prace. Było przed wieki Słowo Boſkie; rowne w Iſtocie Bogu Oycu, y przy ſtworzeniu świata nic ſię bez niego nie ſtało, iako ſię oświadcza *Prov:* 8. *Quando præparabat Cælos aderam, quando certa Lege & gyro vallabat abyſſos: cum eo eram cuncta componens:* Było przytomne przy początku ſtworzenia Człowieka: *In principio erat Verbum & Verbum erat apud DEUM: & DEUS erat Verbum;* ale dotąd w milczeniu, poki natura Ludzka przez grzech pierworodny niezaſłużyła ſobie na złe ſłowo, y Dekret wiecznego potępienia: wtenczas naybardziey potrzeba było dobrego ſłowa; a Słowa Wcielonego!

Czyli też dla tego BOG Człowieka nieſtworzył iednym ſłowem że tak przy ſamym początku był z natury krnąbrny y nieposłuſzny BOGU, żeby na iedno ſłowo Stworcy ſwego nieſtanoł na świat; więc dobrego ſłowa był niegodzien. Tylko że mowi Piſmo S. *Gen:* 1. że wſzyſtkie rzeczy BOG ſtworzył bardzo dobrze *Et vidit quod eſſent valde bona.* Dla tego racya ieſt bardziey reflexyą nie przyczyną. Dwie rzeczy ſą w każdym Człowieku Człowiek y grzeſznik, Człowieka BOG ſam ſtworzył. Grzeſznika ſam Człowiek.

Bardziey przyzwoita rzecz była a żeby ta Oſoba ktorey odkupienie być miało krwawe, y pierwſzy ſpoſob ſtworzenia niebył

był bez pracy: Z tąd bowiem żal Boſkiemu był Sercu opuścić bez odkupienia naturę Ludzką ze mu z nay większą pracą przyſzła iako ſię niżey powie na ſwoim mieyscu.

Albo też dla tego; że Człowiek był Obrazem Boſkim; więc trzeba było Stworcy przyłożyć prace a żeby ten Portret żywo wyraził Iſtotę Boſką: niemasz bowiem nic trudnieyſzego Wſzechmocności Pana BOGA, iako w Iſtotę na podobieńſtwo ſwoie ſtworzyć. Stworzył Pan BOG Niebo y Ziemię, nieczytamy w Piśmie S. żeby ſobie w tych pracach ſpoczywał, po ſtworzeniu Człowieka, właśnie gdyby ſpracowany zabierać ſię począł do ſpoczynku: *Et requievit ab omni opere quod Patrarat Gene: 2.* Tak ſię to bowiem w Ręku Boſkich gliniane nie kliiło naczynie, właśnie żeby było iak mowią poſpolicie *arena ſine calce;* Sam mu Stworca przymawiał: *Pulvis es & in pulverem reverteris. Proch ieſteś y w Proch ſię obrociſz.* Przewidziała bowiem wszyſtko wiedząca Mądrość Boſka, że tak pracowita Rąk Stworcy ſztuka, w krotkim czaſie na drobne ſztuki y owszem śmiertelne roſypie ſię prochy: *Pulvis es & in pulverem reverteris.* Jeszcze prawie Adam był w Rękach Boſkich a iużci ſię z nog wali, tak twardo zasypia, że ſobie odleżał Zebro: *Cumq; obdormiſſet tulit unam de coſtis ejus Gene: 2.* Jeſt ieſzcze y ta przyczyna dla ktorey BOG Człowieka nieſtworzył zniczego iak inſze rzeczy bo te w niwec ſię obracaią po śmierci Człowiek zaś maiąc nieśmiertelną Duszę żyie na wieki.

Gdyby tak był Pan BOG ſtworzył Człowieka zniczego iako insze zwierzęta, mieliby większy, fundament owi Heretycy ktorzy z Ateiſtami rozumieią; że Człowiek ma ieden z bydlętami początek y koniec, tak smiertelną Duszę iako y tamte żywioły; tym ſię tylko rożni odnich mowią oni ze ieſt zwierze doſkonalsze dowcipnieysze y rozumnieysze od inszych ato z tey okazyi że może mowić; przez co ieden drugiemu kommonikuie

nikuię fubtelnieyfzego dowcipu fwego y tak fię ieden od drugiego ucząc, co raz w lata y rozum lepszy rośnie. Jnfze zaś bydlęta że mowić nie mogą niemaią fposobu do nabycia więkfzey umieiętności nad ktorą im dawca natury y fama ich iftota udzieliła. Przytym Człowiek ma lepfzą dyspozycyą ciała, niżeli infze zwierze, ktora mu iako do obrotow ruszenia fię pomaga, tak y do lepfzego doswiadczenia w rzeczach flużу. Y iako widziemy, że pies od wołu małpa od pfa flon od małpy ieft nierownie dowcipnieyszy, tak dalece, że tylko przemowić niemoże, a przecie z tąd fobie niewnofiemy że flon ma rozumną y nieśmiertelną dufzę tak y o Człowieku fądzić nam potrzeba, ktory chociaż ieft rozumnieyfzy od małpy y flonia iednak przeto nic więcey nie ma oprocz dowcipu większego nad wfzyftkie zwierzęta. Takim bowiem porządkiem Pan BOG żyiące chciał mieć rzeczy. Naprzod Pan BOG że w Iftocie fwoiey nie ieft pochodzący y uczyniony od kogo infzego, ma naturę nieśmiertelną, niefkączoną y nie ograniczoną: bo niemafz takiego ktoryby mu według woli fwoiey chciał fkrocić życie gdyż fam od fiebie ieft. Po BOGU ieft Anioł, ktory w iftocie fwoiey ieft nierownie y niefkączenie podleyfzy od Stworcy BOGA ale dofkonalfzy od Człowieka; Człowiek zaś podleyfzy od Anioła ale dofkonalfzy od wfzyftkich zwierząt: Słoń ieft podleyfzy od Człowieka ale dofkonalfzy od małpy małpa od pfa, y tak ten porządek, może fię uważać aż do naylichszego robaka, ktory ani nog ani fkrzydeł niema; y ten ieft od wfzyftkich dofkonalszy nieżyiących rzeczy, ale podleyfzy od wszyftkich zwierząt; Tak mowią owi Heretycy, ktorzy z Ateiftami nieśmieią przyczyć, że ieft na Niebie BOG y Stworca, (bo tę wiadomość fama natura Ludzka ma fobie wrodzoną) iednak żeby złe zyiącemu fumieniowi fwemu iakowąś uczynili folgę tym Dufzy fwoiey perfwaduią a żeby fię za złe y niepotściwe fprawy

wy

wy niczego nieobawiała po śmierci ani śię boiaźnią piekła trapiła; ponieważ razem z bydlęcą Duszą w niwecz śię obroci przy śmierci. Narzeka na takiego Człowieka Pismo S. *noluit intelligere, ut bene ageret: niechciał zrozumieć a żeby dobrze czynił.* Przecieśz sumnienie samo iest świadkiem tey prawdy, że Dusza naśza nieśmiertelna *Conscientia mille testes.* Gdybyśmy o tym niemieli wiadomości z Pisma y z tyle przykładow, sama zgryzota sumnienia naszego po grzechu popełnionym, zniewala rozum nasz ażebyśmy poznali że nas kara czeka po śmierci. Z polityczniał swiat w starości swoiey, nowey nietylko na ciele y na duszy szuka mody, iuż do tego nierozeznania przychodzą y teraznieyszych Filozofow dowcipy a żeby naukę Filozoficzną w nową ustroili sukienkę na to zakrawaiąc uczą: że dusza bestyi, iest tak Duchowna iako y człowieka; coż za tym idzie? ieżeli nieostabnienie nieśmiertelności Duszy Ludzkiey? tak bowiem nauczaiąc albo potrzeba pozwolić że iest tak nieśmiertelna iak y Ludzka, albo przyznać muszą że są śmiertelne obiedwie: gdyż Duchowieństwo dalekie od Materialnosci iest początkiem nieskazytelności w Duszy naszey.

Znak iest oczywisty, że takim nowotnym Filozofom uprzykrzyła śię koligacya przez rozumną Duszę z Aniołami, razem z wołową duszą chcą śię zaprząc do iarzma ale nie Chrystusowego, w ktorym by przęz Szkolne sprzyczki pracowali na nie sławę Duszy swoiey; ale lepiey niechay śię w tey trudności poradzą Pisma S. ktore mowi. *Et inspiravit in faciem Ejus spiraculum vitæ, & factus est homo in animam viventem. Y thnął w twarz iego thnieniem życia y stał śię Człowiek w Duszę żyiącą.* Z kąd śię iaśnie wydaie, że Dusza Ludzka, iako iest na wyobrażenie samego Pana BOGA stworzona, ktory iest daleki od skazitelności, tak iest szczerym duchem czyli, thnieniem samego Stworcy *& inspiravit* Inszych zaś zwierząt duszę że są stworzone

rzone ſzczegulnie dla ożywienia ich ciała, ſą materyalne y cieleſne.

Chciał Pan BOG Wszechmogący y w pierwszym początku ſtworzenia utścić Adama, ktory że był Ziemſkim nie iako Bogiem y Panem całego świata, więc ſłuſzna rzecz była; a żeby iako ſię dyſtyngwował w godności od inſzego ſtworzenia, tak też y początek iego był inszy, y urodzenie Szlachetnieyſze; nie zniczego. Wielki to Przywiley Człowieka każdego, że ſwoiey Genealogiy czyli Rodzaiu ma pierwszy początek od Wſzechmocney Pana BOGA Ręki, ktora go ulepiła.

Chciał BOG łaſkawy w ulepianiu pierwszego Człowieka mieć nas wſzyſtkich naczynie wybrane *Vas Electionis ad Gloriam.* Nieſtetyż! ieżeli ſię przez ſwywolne życie naſze przeformuiemy w rozbitą o Drzewo Rayſkie ſkorupę ktorey y związek *Unionis Hypoſtaticæ* Wcielenie Iedynaka Boſkiego nieporadzi do ucalenia Zbawienia. Przed ſtworzeniem Człowieka iuż było uczynione Piekło, według zdania Oycow Swiętych: toć go Pan BOG nie ſtworzył dla Człowieka, ale dla ſamego czarta, czemuż ſię do niego razem z diabłem ciśniemy? coż by potym było Stworcy, tak pracowicie lepić naczynie ciała naſzego; gdyby go nie do chwały ale na kopeć piekielny był przeznaczył? biada nam na wieki! ieżeli przez złe życie naſze y Boſki Obraz y Stworcy intencyę zgubiemy w utraceniu zbawienia!

CIEKAWOSC PIERWSZA.

Dlaczego Pan BOG naywięcey zważał w ſtworzeniu Człowieka?

NIgdzie nie czytamy w Piſmie S. a żeby przy ſtworzeniu Nieba albo inſzych rzeczy; BOG Oyciec radził ſię wſzyſtkich Oſob Troycy Przenayświętſzey; iak przyſzło do uformo-

wania Człowieka, cała niby Troyca Przenayświętsza seymikuię *Faciamus hominem Gen: 1. Uczyńmy Człowieka.* Podobno ta iest przyczyna że respektem iednego Człowieka wszystkie Trzy Osoby miały co do czynienia BOG Oyciec stworzył go przez Wszechmocność, Syn Boski, odkupił przez Krew; Duch Swięty, poświęcił go, przez Łaskę.

Zydzi nieuznaiący Taiemnicy Ducha S. powiadaią że Pan BOG niemowił tych słow do Osob Boskich *Faciamus hominem. Uczyńmy Człowieka,* ale sam do siebie; mowił zaś dla tego w Liczbie wielorakiey przez Powagę Krolewską: iako zwykli Krolowie mowić gdy co rozkazuią zażywaią tych słow: *Rozkazuiemy, Naznaczamy &c.* tę albo inszą karę chociaż Krolewska iest iedna Osoba y Majestat.

Ale wykręty Talmudystow samo Pismo potępia, ktore, wiele razy Boski Majestat wspomina, nigdy nie zażywa tych słow wielość Osob wyrażaiących; chociaż tyle razy w Jzaiaszu Proroku mowi Pan BOG w Osobie Krolewskiey. *Rex Regum & Dominus Dominantium:* Wyprowadzał BOG Wszechmogący w mocy wielkiey Lud Jzraelski z Niewoli Egypskiey, przecież się oświadcza iakby był ieden chociaż w tey okoliczności albo w dawaniu Zydom Prawa po Krolewsku nazywać się przynależało. Dwa razy tylko Pismo S. wspomina, że Pan BOG zażywał słow w wielorakiey liczbie Osob; raz gdy stwarzał Człowieka na Obraz Troycy Przenayświętszey; drugi raz, gdy Babilonczykow czyli Wieży Babilońskiey Mularzow miał pomieszać mowę: ato dla słuszney przyczyny, tak rzadko tego zażywał zwyczaiu, poniewaž Zydzi skłonni do Bałwochwalstwa (ktore po tyle wiadomości o iednym BOGU popełnili na puszczy w ciołku odlanym; y za Jeroboama Krola) mogliby byli łatwo wielką liczbę naznaczyć Bogow, iako inśi czynili Poganie: Dla tego w tenczas

Pan

Pan BOG tylko w Osobach Trzech Osob mowił, gdzie wyraźna tego potrzeba wyciągała. Przy stworzeniu Człowieka mowił tym sposobem, dla wyrażonych dwoch racyi. Przy pomieszaniu zaś języków Babilończykom, dla tego mowił w Osobie Syna y Ducha Swiętego, bo iako SŁOWO Przedwieczne miało konexyą do języka ludzkiego, tak y Duch Swięty ktory się w przyszłym czasie pokazał Apostołom w językach ognistych.

Jnśi Talmudystowie powiadaią Zydowscy; że Pan BOG mowił do Aniołow. *Uczyńmy Człowieka:* ále y ci dalecy od prawdy Pisma Swiętego. Czyliż przyzwoita rzecz była BOGU y Stworcy radzić się stworzenia? álboż Pan BOG potrzebował pomocy od Aniołow do uformowania Człowieka? mogł że mu kto z Aniołow do tego przeszkodzić? ktoby z nayprzednieyszych Duchow związał Wszechmocności Boskiey Ręcę á żeby tylko zá iego dozwoleniem mogł stworzyć Adama? Nad to idzie zatym zdaniem Talmudystow, żeby Człowiek niebył stworzony ná wyobrażenie samego Pana BOGA ále Aniołow.

CIEKAWOSC DRUGA.

Ktore rzeczy Pan BOG stworzył Dnia Pierwszego Drugiego y Trzeciego. &c.

PIerwszego Dnia, Pan BOG stworzył Niebo, Aniołow, Ziemie, Wody, y Swiatło, iako się oczywiście pokazuię w Pismie S. *Gen:* 1. *In principio DEUS creavit Cælum & Terram &c.* y wtym niemasz żadney trudności między Doktorami y Tłumaczami Pisma Swiętego; otym tylko iest sprzeczka: kiedy Aniołowie są stworzeni gdyż o ich stworzeniu żadney wzmianki nieuczynił Moyżesz. Augustyn S. *Lib:* 11. *de Civit: DEI Cap:* 9. naucza: że byli stworzeni dnia pierwszego;

przez Nieba bowiem o ktorych wſpomina Moyżeſz rozumieią ſię Aniolowie, przez światło zaś Łaſka y utwierdzenie w niey Aniołow. Gdy zaś mowi Piſmo S. y oddzielił Pan BOG światło od ciemności, rozumi tenże Doktor S. oddzielenie złych duchow od Aniołow; ponieważ ſię to niemoże o materyalnym świetle rozumieć áni ciemności, bo te w przytomności światła ſame giną y niſzczeią áni ich oddzielać potrzeba. Jnni zaś Tłumacze Piſma S. y Bonawentura *diſt:* 13. *art:* 1. *quæſ:* 1, ieſt przeciwny zdaniu Auguſtyna S. To rzecz iednak ieſt pewna że gdy Pan BOG ſtworzył Ziemie iuż byli Aniołowie: iako ſię pokazuię *Job:* 28. do ktorego mowił Pan BOG; *A gdzieś był, gdym zakładał fundamenta Ziemi gdy mie razem chwaliły Gwiazdy zaranne y ogłaſzali wſzyſcy Synowie Boſcy?*

Drugiego Dnia, Pan BOG oddzielił Wody ktore były nad Firmamentem od tych, ktore były pod Firmamentem. Trzeciego zaś Dnia, oddzielił ich od Ziemi, y ná iedno mieyſce ſprowadził. Tegoż ſamego Dnia Pan BOG ſtworzył y morze kryſztałowe, przez ktore niektorzy rozumieią Wody ktore ſię znayduią ná powietrzu drugiey Części, y tak z wielo inſzemi *Interpretes* nauczaią. Niektorzy przez to morze kryſztałowe rozumieią Wody Niebieſkie tey ſamey Iſtoty ktorey ſą Wody ná Ziemi, lecz przymiotow inſzych, gdyż ani brudu z Ziemie w nich niemaſz, áni minerałow iako ſą ſiarczyſte ſłonę &c. *Beda* Naznacza przyczynę dla czego ich Pan BOG zoſtawił ná Niebie, tę: a żeby gorącość Słońca y inſzych Gwiazd uśmierzały. *S. Juſtyn quæſ:* 99. dla tego: á żeby Firmament przyciſkały iak iakie ſklepienie żeby ſię niepodnoſił do gury gdyż Nieba ſą gięte. *Oleaſter* Naznacza te przyczynę: á żeby podczas potopu generalnego zalały Ziemie. *Sybilla Erythræa;* dla ſądu oſtatniego ich potrzebe odkłada; mowiąc *Undaq; de Cælo fluens ignea ſulphure mixto.* Ze zaś ſą

Wody

Wody nad Niebem pokazują ſię z Piſma S. *Dan 7. Fluvius igneus rapiduſq; egrediebatur à facie Ejus.* Tegoż Dnia wtorego Stworzony ieſt Firmament, ktory nie ieſt tak twardy, żeby Gwiazdy były ná nim przybite iak ufnale ná kole, ale ieſt uformowany z Elementu czyſtego powietrza, á to dla ſpoſobnieyſzego obrotu tak Gwiazd iako też y inſzych Planet po tym Firmamencie, gdy by bowiem był Firmament ſtały iako kryſztał iednaby była trudność, obracać ſię Gwiazdom ponim iak rybom pływać po lodzie.

Trzeciego Dnia, Dwoiakie było Dzieło Wſzechmocności Boſkiey; morze y rodzay wszyſtkich zioł, korzeni trawy kwiecia &c. Morze niebyło w ten dzień ſtworzone co do iſtoty, y wod; bo te były ſtworzone dnia pierſzego ale tylko co do mieysca; ieszcze bowiem tego Dnia Trzeciego Wody Morſkie okrywały Ziemi całey okrąg; ktore dnia trzeciego BOG ſprowadził na iedno mieysce. Tu może bydź wątpliwość iakim ſposobem Pan BOG mogł ſprowadzić wody na iedno mieysce ponieważ widziemy iż morſkie wody ſą po rożnych oceanach rozlane bardzo dalekich od ſiebie; a naywiększa trudność bydź może o kaſpiyſkim ktore z żadnym morzem niema złączenia? daleko ziemią oddzielone będąc od czarnego morza, iako każdy na Mapach widzieć może; Na to S. Bazyli, Pliniuſz y Dyonizy odpowiada: że morza wſzyſtkie maią w zaiemnę złączenie w niektorych mieyscach widome, iako ocean Atchlańſki z morzem Medyterrańſkim pod Barbaryą y Hiſzpanią w niektorych potaiemnie ſię łączą podziemnemi meatami iako morze Kaſpiiſkie z Oceanem Arktyckim; lubo ſię inſzym (według Kraiow rożnych) zowią imieniem iako bowiem Affryka, Azya, Europa, Hiſzpania, Francya, Niemce Włochy, Węgry, Polſka, Szwecya, Moſkwa, Grecya &c. rożnemi ſię zowią przezwiſkami, a przecię ſą iedną Ziemią tak y o Morzu rozumieć potrzeba.

Tegoż Dnia, zaczeły nurt ſwoy pryncypalnieyſze Rzeki powierzchowny, podziemne zaczęły zrodła wytryſkać, z ktorych zabieraią ſwoy początek chmury y deſzcze; te zaś takim ſię ſpoſobem rodzą: nayprzod dla ſiarczyſtych y ſaletrzanych materiałow ſą w ziemi uſtawiczne ognie, ktore rozgrzewaiąc ziemie, iak z Alembika rozpalonego rożne wapory z niey wychodzą, y podnoſząc ſię w gure ná drugą kontygnacyę powietrza wilgoci więkſzey dla zimna nabywaią, gdzie zgęſnąwſzy, y zbiwſzy ſię wiatrami pomiernemi, deſzcze przynoſzą.

Tegoż Dnia trzeciego, ziemia wydała wſzyſtkie rodzaię. Drzewa, kwiatow y ziol; otym iednak ſprzeczaią ſię Tłumaczę: czyli za pierwſzym Pana Boga rozkazem ziemia wydała y Drzewo y zaraz frukta, zioła y kwiaty, czyli też w przod ziarna, y naſienie, Bog Stworca ſtworzył y wrzucił w w ziemię? gdyż tym ſpoſobem naturalniey ziemia mogła zrodzić, te wſzyſtkie rzeczy: ále przy początkach natura y moc rodzenia przyzwoita ziemi, mogła bez naſienia w tak krotkim czaſie wydać owoce; gdyż ná ten czas Wſzechmocności Pana Boga więcey mogła niżeli naſienie, nato by bowiem długiego potrzeba było czaſu.

Czwartego Dnia, ſą ſtworzone Gwiazdy y inſze Planety, iako ſię z Piſma S. pokazuie iaśnie. O Gwiazdach y Słońcu była wątpliwość u ſtarych Filozofow, czyli ſą żyiące, ponieważ ſię uſtawicznie ruſzaią, y obrot codzienny odprawuią. *Plato* y *Orygenes* nauczali; że żyią; ále tey opinii, ani też przeciwny, żadnego niemaſz fundamentu. Dla tego S. Auguſtyn *in Enbyrydion* Cap: 58. tę wątpliwość bez decyzyi zoſtawił mowiąc: *Utrum ſidera ſenſum & Mentem habeant, & ad Societatem Beatorum Angelorum pertineant? non eſt Exploratum.* Jednakże według Szkota *in* 2. *diſ:* 4. *quæſ:* 1. ten dowod, żeby nie

były

były żyiące, bardźiey wiarą niżeli racyami naturalnemi może śię pokazać. Jaką zaś mocą odprawuię śię ruszanie czyli obroty Luminarzow, dwoiakie iest w tym zdanie. Jedno z Arystotelesem przez Aniołow, ktorzy ich po Niebie noszą. Drugie teraźnieyszych Matematykow ktorzy uczą że od samych Luminarzow te obroty pochodzą. Y nie iest bez fundamentu, iako bowiem Wszechmocność Pana Boga nadała tę naturę cięszkim rzeczom áby nadoł dążyły ku swemu centrum, ogniowi zaś do gury; tak y Luminarzom nadać mogła tę naturę, ażeby każdy z nich przyzwoitym sobie obrotem okrążał ziemie. Jeżeli bowiem dowcip Ludzki mogł wymyślić takie zegary w ktorych raz nakręconych rok y drugi regularnie obracaią śię koła, á czemuż niemogła y niemiała uczynić Wszechmocność Pana Boga y tak sporządzić, a żeby śię aż do sądnego dnia obracały Gwiazdy.

Była ieszcze, á co większa y do tego czasu iest u niektorych wątpliwość; czyli ná Gwiazdach y Mieśiącu niemasz żywiołow iakich? Fundament iest tey myśli ztąd; że Luminarze wszystkie oprocz Mieśiąca są większe ośmnaście razy od ziemie mniey álbo więcey, á do tego dociekli niektorzy że w Mieśiącu znáyduią śię gury Lasy y wody; dla kogoż by tak wielkie mieysca y wody Pan Bog stworzył: gdyby tam niebyło iakich żyiących żywiołow. Przytym stworżył Pán Bog ná ziemi żyiące rzeczy, y w Niebie Aniołow, toć przyzwoita rzecz była, a żeby stworzył y ná Niebie czyli Luminarzach Niebieskich, żeby miał Chwałę ná każdym mieyscu? Ale tę trudność uspokaia text Pisma S. ktory wyraża koniec stworzonych Luminarzow nie dla mieszkania ná nich, ale żeby obiaśniali świat cały. Przytym na Firmamencie są ogniste upały, iakim żeby sposobem mogły śię w ogniu chować zwierzęta?

W iakimby zaś rozumieniu Pismo S. wyrażało, że Pan Bog

Bog ſtworzył dwa światła wielkie, Słońce y Mieſiac, ponieważ wſzyſtkie Gwiazdy, oprocz Merkuryuſza ſą daleko więkſze niżeli Mieſiąc, według nauki y zważenia Matematykow: naucza Ambroży S. *Lib:* 4. *Cap:* 7. że w Piſmie Swiętym Słońce nazywa ſię wielkim światłem, nie dla wielkości ſwego ciała ale dla większego obiaśnienia y ſkutkow więkſzych niżeli maią inſze Luminarze. Toż ſamo y o Mieſiącu rozumieć.

Jakaby zaś wielkość y ſzybkość Luminarzow Niebieſkich, ztąd ſię daię poznać, że według nauki Matematykow Słońce ieſt więkſze od ziemi ſto ſześćdzieſiąt y ſześć razy, Mieſiąc zaś mnieyſzy trzydzieści razy dziewięć, wſzyſtkie zas Gwiazdy na Firmamencie ſą więkſze od ziemi, oprocz trzech Merkuryuſza, Mieſiąca y Wenery. Odległość Słońca od ziemi na mil cztery milionow Obłok bowiem Słoneczney Sfery ma w ſobie zamykać dwadzieścia y ſiedm milionow trzyſta ſześćdzieſiąt mil zkąd wynika że Słońce ná godzinę ubiezy milion ſto czterdzieści mil. Łatwo tego doydzieſz, ieżeli ná dwadzieścia cztery godziny podzieliſz wypadnie y z przydatkiem liczba obſzerności całey Sfery.

Mieſiąc zaś, że niżey má ſwoy bieg y Sferę od Słońca, mniey na godzinę ubiega, ktory dla tego ſię zdaie więkſzy od inſzych Gwiazd że ieſt bliżſzy oczu naſzych. Zebyś zaś wiedział, co znaczy ná wypogodzonym Niebie? droga biała ktorą nazywaią *Via Lactea* nie ſą Exhalacye albo wapory, iak niektorzy rozumieią, boby te zá impetem wiatrow mogły ſię pokazywać co noc na inſzym mieyſcu, ale ſą Gwiazdy gęſto uſadzone, ktorych światło w ſzczegulności każdey dla naywiękſzey odległości niedaię ſię widzieć, bieliznę tylko nieiaką pokazuie.

Słońce ſtworzone ieſt od Pana Boga ná Ekwatorze, albo na Cyrkule rowno odległym od oſtatnich Granic ſwoich, to

ieſt

ieſt w połNieba, gdy porownanie ieſt dnia z nocą; o tym czaſie kiedy względem Raiu mogła ſię rachować godziná trzecia po południu ktorego zdania było y *Concilium Paleſtyńſkie* pod Wiktorem Papieżem Roku 198. co ſię z Piſma S. pokazuię. Po ſtworzeniu bowiem Słońca y inſzych Gwiazd, zaraz przydaie Hiſtorya Moyżeſzowa *y ſtał ſię wieczor. &c.* z kąd ſię wnośi, że czas ſtworzenia świata był na wiośnę; áni ſię temu ſprzeciwia doyrzałość owocow ktore w tym dniu czwartym wydały ſię na drzewach, ponieważ te Wſzechmocność Pana BOGA zaraz przy ſtworzeniu drzew ſporządziła dla pośiłku pierwſzych Rodzicow. A dotego potrzeba wiedzieć, że iako dzień nie ieſt o iednym czaſie, we wſzyſtkich Częściach świata ták y wioſna. Tak na przykład gdy u nas w Polſzcze ieſt godzina dzieſiąta zrana, w Wſchodnich Pańſtwach w Azyi, ieſt iedynaſta albo dwunaſta, w Zachodnich na przykład Portugalii dziewiąta, w Ameryce ſzoſta, w podziemnych Kraiach pułnoc. Wioſna u nas zaczyna ſię podczas Equinoctium w Marcu, w Egypcie zaś y południowych Krainach iuż ná ten czas ieſt lato; zá Południowemi Kraiami ieſzcze nie znaiomemi, ieſt zima, ponieważ ná ten czas Słońce od nich odchodzi iak u nás około S. Jana

Przytym koło Mezepotaniy, ktorey bliſko ſtworzony był Ray według Hiſtorykow, iakoſię niżey powie, iuż ſą niektorę doyrzałe owoce gdy Słońce w ſtępuię w Barana Dnia 20. Marca, nietrzeba ſię tedy w tym zaſtanawiać, że zaraz wydały ſię owoce na drzewach po ſtworzeniu ſwoim.

W tym tylko może bydź iaka trudność, czyli Frukta były ná drzewach w Raiu àlbo niedaleko koło niego, czyli też po wſzyſtkim swiecie? ále y ta wątpliwość przez to ſamo uſpokoić ſię łatwo może, że na ten czas nie było ani Ludzi ani zwierząt rozporządzonych po świecie, dla kogożby ich Pan BOG ſtworzył oprocz Raiu po inſzych mieyſcach?

Piątego Dnia, ſą ſtworzone Ryby y Ptaſtwa co ſię wnośi z tych ſłow Piſma S. *Gene:* 1. *Stworzył BOG Wieloryba y wſzyſtkie wodne żyiące rzeczy według rodzaiow ſwoich y wſzyſtko Ptaſtwo, według rodzaiu ſwego.* Dla czego by zaś Moyżeſz nazywał wielkim rodzay Wielorybow, ktorego tytułu niedał żadnemu zwierzęciu ziemnemu? daią tego przyczynę Expozytorowie Piſma S. że iako ſą większe przepaśći Morſkie niżeli okrąg całey ziemie tak y ryby Morſkie znayduią ſię nierownie więkſzego wzroſtu, niżeli ná ziemi. Piſze bowiem *Plinius Lib:* 4. *Cap:* 30. że niektore Ryby Morſkie ſą długości na czterystaia. W Gangeſie Krol Maurytański ulowił Rybę z Morza przypłynioną długości ná trzyſta krokow: iako piſze do Gaja Syna Ceſarza Auguſta. Tey wielkości Ryb Morſkich oprocz natury naznaczaią Naturaliſtowie przyczynę humoru wielkość, widziemy bowiem y po ziemnych Zwierzętach że wilgotnieyſze ſą rośleyſze; Człowiek nawet Flegmatyk ieſt ogromnieyſzy, od Melancholika Choleryka, dla tego: że w tych ieſt ſuchość panuiąca, w Flegmatykach zaś wilgoć. Zycie bowiem y zdrowie według zdania Medykow ná tych dwoch przymiotach należy ná wrodzonym cieple y wilgoci á zatym y wzroſt.

Dnia Szoſtego. Dwoiakie było Dzieło Wſzechmocności Boſkiey. Pierwſze wſzyſtkie zwierzęta nierozumne y Gadziny czołgaiące ſię po ziemi. Drugi był człowiek ná wyobrażenie Pana Boga ſtworzony Ręką ſamego Stworcy lubo S. Tomaſz 1. *p. G.* 19. *art:* 2. naucza: że ſię do uformowania Adama y Anieli przyłożyli zbieraiąc prochy iako przy Zmartwychwſtaniu zbierać będą prochy z prochniałego ciała naſzego że iednak nic o tym Piſmo S. niewſpomina y owſzem wyraźnie mowi: że ſam Pan BOG uformował Człowieka, dla tego bardziey rozumieć potrzeba że Anieli do ułożenia Ciała Adamowego niewchodzili.

CIE-

CIEKAWOSC TRZECIA.

Dla czego też to Pan BOG nieſtworzył Człowieka naſamprzod pierwſzego dnia albo drugiego ale aż ná oſtatku, Dnia Szóſtego á co większa że razem z bydlętami?

GDy by był Pan BOG ſtworzył Człowieka naſamprzod, á potym świat y inne doczeſne rzeczy, rozumiałby podobno był człowiek że ieſt dla swiata nie świat dla niego ſtworzony. Wprzod tedy Pan BOG ſtworzył ziemię, ſkarby, beſtyę &c. á żeby te rzeczy Człowiekowi ſłużyły, nie im Człowiek; co ſię w ludziach opacznie dzieie.

Stworzony Człowiek w wieczor przed ſiodmym dniem świątecznym czyli Pańſkim, á żeby ſię zaraz znał do powinności BOGU y Stworcy ſwemu.

Ná oſtatku; ten ieſt ſtworzony, ktory miał bydź pierwſzym w Łaſce Boſkiey, według owego zdania Chryſtusowego *Erunt primi noviſſimi, & noviſſimi primi* żadna kreatura nieprzylgnęła tak blizko do Serca Boſkiego iak ten kawał gliny natury Ludzkiey, ktora ſię z ſamym Bogiem y Stworcą ſwoim z kolligaciła w czaſie, bo w Iſtocie ſwoiey nic inſzego nie ieſt tylko bydle rozumne naydoſkonalſze; według opiſania y Definicyi Filozofow *Homo, eſt animal rationale.* Czyli bardziey dla tego: á żeby człowiek wiedział, że nie dla ſpoczynku y własney wygody ieſt od Boga ſtworzony ale żeby iak bydlę pracował w ſłodkim Iarzmie Chryſtusowym ná chwałę Stworcy ſwemu y zbawieniu duſzy. Albo też dla tego ieſt ſtworzony razem z beſtyami; bo ieżeli nie żyie iak mu zdrowy rozum y ſumnienie każe, podobny ieſt w życiu nierozumnym bydlętom *Homo comparatus eſt Iumentis inſipientibus Pſal:* y owszem cokolwiek ſię złości znaydować może w beſtyach, te wſzyſtkie zły człowiek wypełnia. Doznał tego ná Synu ſwoim Jakob

im Jákob Patryarcha *Gene:* 37. ktoremu gdy złośliwi Synowie prezentowali ukochanego Jozefa z krwawioną ſukienkę z ſerdecznym zawołał żalem: *Fera peſſima comedit Eum, beſtia devoravit Joſeph. Zwierz okrutny ziadł go, beſtya pożarła Jozefa. v.* 33. Nie mowił Jakob S. wilk albo niedźwiedź okrutny pożarł mi Jozefa? *Fera peſſima*, bo by mało było mowić na złość ludzką, ktora w ſobie większe okrucieńſtwo tai. Nierozſzarpały w iamie Daniela, chociaż długo wygłodniałe Lwy z natury drapieżne, *Dan:* 6. *v.* 22. á złość Xiążąt Perſkich ledwo ná iego życie patrzyć ſię może, prędzey nierozumna beſtya nád niewinnością zmiłować ſię zwykła, niżeli złośliwy człowiek.

CIEKAWOSC CZWARTA.

Dla czego też to zaraz po ſtworzeniu Adama przydaie Piſmo; że były dopiero wydoſkonalone Nieba? Igitur perfecti ſunt Cæli & omnis Ornatus Eorum *Gen:* 2. *Alboż to niebyły doſyć piękne Nieba gdy pierwſzego dnia Pana BOGA Wſzechmocność tak iaſne na nich ſtworzyła Słońce y inſze niezliczone Gwiazdy?*

ZNak to ieſt oczywiſty iż Człowiek ieſt naywiękſzą ozdobą Nieba, niemiłe były Niebioſa y ſamemu BOGU, gdyby w nich niemiał natury Ludzkiey nie dla ſiebie BOG Niebo ſtworzył, bo by inaczey od wiekow go mieć muſiał, był przed wieki ſam wſobie dla Człowieka to ſtworzył wſzyſtko w czaſie. Ta mi tylko Reflexya podziwienia godna: że gdy Piſmo S. mowi. *Igitur perfecti ſunt Cæli: Y iuż były wydoſkonalone Nieba*, y wſzyſtek ich ornament *& omnis ornatus eorum.* Jeſzcze na ten czas niebyło ſtworzoney Niewiaſty Ewy? ieżeli iuż było doſyć przybrane Niebo, na coż ſię przydała Ewa? właśnie żeby Niewiaſta nie do Nieba ſtworzona była? alboż niewidział Jan

S. *Apoc:*

S. *Apoc:* 12. Niewiaſty w Niebie: *Signum magnum apparuit in Cælo Mulier amicta Sole &c. Znak wielki pokazał ſię ná Niebie, Niewiaſta odziana Słońcem &c.* Prawda; ale też to oſobliwſza była raritas, rzecz bardzo wielka: *Signum magnum!* Y to nie ona Niebo, ale ią raczey uſtroiły Nieba *amicta Sole* rzetelniey iednak mowiąc była y Ewa na ten czas ozdobą Nieba, chociaż bowiem ieſzcze nie była w oſobie własney, była iednak ta koſtka w Adamie To iednak mocno uważać potrzeba, iż poki Niewiaſta ieſt iedno z Mężem, poty też y ozdobą Domu y Familyi &c. iak że to żebro odłączy ſię od Adama a ieſzcze zaſypiaiącego: *Immiſit ſoporem in Adam,* a żacznie ſię wiązać po lada gałązkach y płotach; przylepi ſię do lada proſtego chruſtu; o zapewne mało tam będzie ozdoby &c.

CIEKAWOSC PIĄTA.

Dla czego też to Pan BOG niebłogoſławił żadnemu Dniowi tylko ſiodmemu. Et benedixit diei ſeptimo?

BO inſze Dni ſtworzenia miały ſię kontentować: Pierwſzy Słońcem y Gwiazdami, Drugi Firmamentem &c. Siodmy Dzień przy ſamym tylko zoſtał ſię uboſtwie. Błogoſławił tedy Pan BOG w nim uboſtwo, ktory w czáſie miał powiedzieć *Beati Pauperes Spiritu* Math: 3. *Błogoſławieni Ubodzy w Duchu &c.* Czyli też dla tego błogoſławił Dzień ſiodmy Dzień Swiąteczny; że wnim miał człowiek naywięcey błogoſławieńſtwa Boſkiego odbierać.

Albo dla tego; że przewidział iż ten Dzień miał wielkie krzywdy cierpieć od złych Katolikow nieſzanuiących Dni święte, więc nieiako za nich rekompenſuiąc ſam go Pan BOG błogoſławił.

Sześć Dni całego Tygodnia dla uſtawicznych prac y powſzechnych intereſsow Ludzkich ſą arcy nieſzczęśliwe czło-

wiekowi, więc przynaymniey dzień ieden z błogosławieństwem Bożym mieć może grzesznik kiedy zechcę.

Może bydź y ta racya; dla czego Dzień siodmy Pan BOG błogosławił bo według niektorych Oycow SS. wten dzień naywiększe błogosławieństwo zlało się na świat przez w Cielenie Syna Bożego; w ten Dzień miał Archanioł Gabryel Zwiastować MARYI Poczęcie z Ducha S. Na ostatek dla tego iest błogosławiony dzień siodmy dzień Pański, bo widziemy że teraz na tym świecie nayszczęśliwsze są dni Pańskie: *Ducunt in bonis Dies suos & in puncto de scendunt ad Inferos.* Niema tak błogosławionego dnia sierota uboga, żeby się na iakie nie skarżyła umartwienie; dni Pańskie są zawsze bez biedy czemu? bo na tym świecie pobłogosławił Pan BOG *& Benedixit diei &c.* kto wie ieżeli za ieden dzień, całą Wiecznością nie utraci?

CIEKAWOSC SZOSTA.

Dla czego Pan BOG przyprowadził do Adama bestyę, á żeby ich po imieniu nazwał?

SŁuszna ciekawość bydź może, dla czego nie od samego Stworcy, miały swoie nazwiska bestyę y insze ptaki? ale ich Pan BOG przyprowadził do Adama a żeby każdemu według urodzoney własności imie nadał; mogł by był sam Pan BOG dać każdemu zwierzęciu przyzwoitę imię iako mu dał y naturę, ktoż mogł lepiey każdego wszczegulności stworzenia wyrozumieć istotę iako sam dawca natury? Dla czegoż ich przecię do Adama po nazwiska odsyła y owszem co większa sam prowadzi. *Adduxit ea ad Adam ut Videret & quid vocaret ea. Gen: 2.* Przyprowadził ie do Adama, a żeby obaczył iak ich miał nazwać, uczyć się z tąd maią wszyscy, ktorzy oślep Tytuliki podchlebne przydaią trzeba się w przod rozumnie przypatrzyć Osobie y dobrze ią zważyć, niżeli iey iakowe nadasz imie *ut videret quid Vocaret.*

Mam

Mam ieszcze y inszą reflexyą nad nierozumnemi bydlętami; czemu same do Adama nieprzyszły po własne imiona, ale ich potrzeba było Wszechmocney Pana BOGA napędzać Ręcę: *adduxit ea ad Adam.* Rozumnieysze w tym postępku od Człowieka bestye od Stworcy swego y na krok odstąpić niechcą, trzeba ich od BOGA do Człowieka napędzać y gwałtem prowadzić. *Adduxit ea ad Adam.* Do Adama po nazwiska idą wszystkie zwierzęta, odebrawszy naturę swey istoty od BOGA, bo iako własność Wszechmocności Boskiey iest czynić rzeczy, tak ludzkiey nikczemnosci iest tylko mowić, tylko nazywać. *Ut videret quid vocaret ea.* Do BOGA iako Stworcy przynależało dać życie Zwierzętom, do Adama iako Gospodarza y Pana Ziemskiego przezwiska y nazwać każdego po imieniu.

Niemiały by Zwierzęta żadney obligacyi bydź poddanemi Adamowi gdy by były nie pod iego Imieniem życie wiodły.

Naypierwsza iednak iest przyczyna tey Pana BOGA ceremoniy nieskończona dobroć ktory tak sobie Adama poważał, że mu wszystkie żywioły chciał poddać w posłuszeństwo y poddaństwo; a ponieważ kondycya natury Ludzkiey niepozwoliła tego Stworcy a żeby mogł Adamowi udzielić Wszechmocności swoiey do stworzenia żywiołow, przynaymniey mu imienin ustąpił, a żeby bestye y ptastwa ieżeli od Adama, wziąć życia niemogły, przynaymniey odebrały imie mowiąc: *Esto Adam nominum Artifex quando rerum esse non potes; Formentur à me, nominentur à te, partiamur filestricis Solertiæ gratiam, me cognoscant naturæ Lege, te Dominum intelligant apellationis nomine.*

)(o)(

R O.

ROZDZIAŁ II.

Czemu też to Pan BOG niestworzył Człowieka z Dyamentu álbo z Złota ále z podłey gliny?



Zecz podziwienia godna, że Wszechmocność Pana BOGA niestworzyła Człowieka z iakiego drogiego materyału, ale z Pospolitey Ziemi. Jeżeli bowiem Człowiek iest Obrazem Boskim; *Ad Jmaginem quippe DEI factus est homo.* Czyliż nie była rzecz przyzwoitsza, a żeby z Dyamentu albo z Złota tak Szlachetny zrobiony był Portret nie zprostey gliny? Samey nawet powadze Boskiey niesłużyło gliną się, przy stworzeniu bawić: Dzieciom ci to tylko przyzwoita z gliny formować rzeczy. Gdzież iest nieograniczony Maiestat Boski? Gdzie powaga Stworcy? Ach moy Łaskawy Panie, ktożby Cię teraz poznał, że to Ty iesteś Pan Nieba y Ziemie ktoremu rownego niemasz? Kto by Cię mowię poznał nieskończoney Dobroci Boże? Spoyrzawszy na Ciebie lepiącego z gliny szczerupę natury ludzkiey? w lepiłeś się w tę glinę Sercem? coż to czynisz? *Quidest homo quia Magnificas Eum aud quid apponis erga Eum Cor Tuum. Job: 7.* Chuchasz w tę maszę Panie, spodziewaiąc się że iednym z Tobą thnie Duchem? *Et in spiravit in Faciem Ejus spiraculum Vitæ. Gen: 2* Ach niestetysz! inaczey się rzecz w krotce pokaże; tak pracowita Rąk Boskich sztuka, śmiertelnym w punkcie przypadnie prochem, y stłukszy się o Drzewo Rayskie iak prosta szczerupa zarzucona będzie. O miłości czegożeś niedokazała gdy będąc z natury ślepa, nietylko do Boskiego trafiłąś Serca, ale też co większa nim niby rządząc w przegniłem natury ludzkiey utopiłaś go błocie.

Teraz się dopiero domyślam; czemu BOG Wszechmogący

z Złota

z Złota albo słowem iednym niechciał stworzyć Człowieka? a żeby go z gliny formuiąc dłużey się y przy stworzeniu znim nie iako zabawiał, ktorego naywiększy pleyzer konwersować z Ludzmi iako się sam oświadczył. *Proverb:* 8. *Deliciæ meæ esse cum Filijs hominum.* Miłość to sprawiła, że BOG zapomniawszy powagi swoiey z glinianemi bawi się Dziećmi. *Formavit igitur DEUS hominem de Limo Terræ.* Umie dobroć Boska ludzkiey akkomodować się kondycyi, a żeby dopiero urodzone dzieci Adama nieprzestraszył Maiestatem swoim staie się iak dziecie. Pięknie to przywiązanie BOGA y Stworcy do Człowieka opisuie wierszem. *Prudentius.*

Tantus amor Terræ, tanta est dilectiò nostri.
Dignatur præpingvi humi comprehendere molem.
Divinis glebam digitis; nec sordida censet.
Hærentis Massæ Contagia.

FUndamentalnieysza iednak reflexyi ta może bydź racya, dla ktorey Człowiek stworzony iest z gliny nie z Złota? bo ieżeli teraz ten śmiertelny Proszek pyszną rozdyma się ambicyą; coż dopiero gdy by był cały złoty y iaśnieiący? Jezeli teraz Stworca nie może się u Człowieka glinianego doprosić serca? *Fili præbe mihi cor tuum.* Złotego ani by się dokupic można; z gliny tedy BOG Wszechmogący Człowieka Stworzył, ażeby to gliniane naczynie, przynaymniey w ten czas upokorzyło się Stworcy swemu, gdy się o grobowy rozbie kamień.

Gdyby byli ludzie stworzeni z drogich iakich metallow, naprzykład z Srebra; dopierożby ieden drugiego przenosił okiem; mowiąc że ia nie iestem ostatniey proby, ale szczery fanslíber. Gdyby był stworzony z Dyamentu, arcy cięszkoby się mogł zmiękczyć Człowiek y skruszyć za grzechy swoie; dopierożby by był prawdziwie *Lapis offensionis* dla Stworcy swego!

 Z ziemi

Z ziemi dla tego ieſt Stworzony, a żeby wiedział: żę w iſtocie ciała ſwego nic inſzego nie ieſt, tylko kawałek gruntu, na ktorym co ſobie poſieie w życiu, tym na wieki żyć będzie. Chciał BOG Wſzechmogący z tey Ziemi mieć obfite pożytki; iako ſię przy ſtworzeniu Człowieka oświadczył: *Creſcite & Multiplicamini &c.*

Przewidział że z tey roli wyrośnie w czaſie kwiat Nazareńſki Chryſtus JEZUS! Wiedział dobrze o tym, że na tym Gruncie Liliie; inſze zaś na ogień wieczny ościſte rość będą głogi!

Nieſtworzył Człowieka z Złota: bo *Aurum ſilet.* Złoto żadnego niewydaię dzwięku: Człowiek zaś ieſt ſzczegulnie na Chwałę Pana BOGA ſtworzony z gliny; *Vas Electionis ad Gloriam* Naczynie Wybrane do Chwały. Na oſtatek dla tego ieſt Człowiek z poſpolitey ſtworzony Ziemi, aby był u ſiebie tańſzy.

Nikt o tym niewątpi, żeby mogł był BOG Wſzechmogący, uformować Człowieka z Niebieſkiego Materyału, ile dla tego końca był ſtworzony Człowiek, a żeby na wieki krolował w Niebie, nawet y Duſza nieśmiertelna wyciągała tego, żeby dla niey ſporządzone, Ciało było z odmiennym początkiem od inſzych beſtyi tego iednak nieuczynił: Chciał do czaſu ſkarb obrazu ſwego zakopać w ziemi. Przeto iednak Człowiek podobieſtwa nieutracił do Nieba. *Simile eſt Regnum Cælorum Theſauro abſcondito in agro. Podobne ieſt Kroleſtwo Niebieſkie Skarbowi zakopanemu w roli.* Doſyć ieſt na tym nieśmiertelney Duſzy, że iey niby zakopaney w Ziemi ciała ludzkiego, pozwolił Swtorca przez perſpektywy oczu materyalnych zapatrywać ſię w Niebo nie tak iak inszym beſtyom.

Pronaq; cum ſpectant Animalia Cętera Terram;
Os homini ſublime dedit Cælumq; tueri
Iuſſit & erectos ad ſidera tollere Vultus.

Panem

Panem był Ziemskim Człowiek, trzeba było ażeby w ziemi uformowanego Ciała miał pierwszą possessyą.

CIEKAWOSC PIERWSZA.

Dla czego Natura y Dawca iey przydał Człowiekowi Dwie Oczy?

MOgłby Człowiek wyśmienicie iednym okiem tak dobrze widzieć iak obiema, dosyć by patrzącey w ciele duszy na iedney perspektywie było; y nie tak by się iey podobno dwoiło w oczach, iak gdy ma dwa okienka, ktoremi się patrzy na rzeczy przez zmysł widzenia?

Jest naturalna przyczyna; bo iako inszych Pięciu Zmysłow ma Człowiek po dwa muszkuły, tak y w oczach mieć przynależało; ato dla większey wygody Duszy rozumney: a żeby gdy z nich ieden dla iakiego defektu ustanie; inszego zażyć mogła. Przy tym Człowiek więcey widzący y rozumiejący od inszych Zwierząt niepowinien bydź w tym upośledzony.

Moralna zaś tey ciekawości może być przyczyna dla ktorey Człowiekowi dwie oczy dała natura; a żeby się iednym na ludzi, drugim zaś na siebie patrzył. Każdy bowiem rozumny Człowiek, wiele razy co w kim złego upatrzy, powinien się dobrze y sam sobie przypatrzyć, a bez podchlebstwa uważyć, czyli y w nim podobny albo ieszcze gorszy nie znayduię się defekt.

CIEKAWOSC DRUGA,

W czym Człowiek iest ná Wyobrażenie Pana BOGA stworzony.

DWie rzeczy w sobie zamyka Człowiek, ciało y Duszę; Ciała ludzkiego BOG nie stworzył na wyobrażenie swoie, bo

 Stworca

Stworca nasz ile Duch nayczyścieyszy ani rąk ani głowy niema, y dla tego Pismo S. niemowi że Pan BOG uformował Człowieka na Obraz swoy ale stworzył; ponieważ złożenie z gliny Adama należało do ciała, stworzenie zaś nieśmiertelney Duszy służy.

W tym iednak rozumna być może wątpliwość, co osobliwszego Człowiek ma w sobie według Duszy; dla czego by mogł być Obrazem Pana BOGA.

Wiele iest w tym zdania Doktorow Kościoła S. *Klemens Alexandryski* Obraz Pana BOGA uznaie na Duszy Ludzkiey w rozumie wyrażony *Tertulian Lib: 2. Contra Marcionem Cap: 5.* na woli wybity. Tegoż zdania y Hieronim S. *in Epist: 146.* Bernard S. y insi. Niektorzy zaś w tym naznaczaią Obraz Pana BOGA w Duszy naszey, że iako BOG nasz iest nieśmiertelny, tak y Dusza ludzka. Tak náucza *Faustus Regiensis Lib: 1. de Liber: Arbitr: Cap: 1.* Maxym Męczen: *Cent: 3. de Char: C. 25.* Grzegorz Missenski *Lib: de hominis Opif:* y Hhryzostom *Homil: 10. in Gene:* są tego zdania, że dla tego Człowiek iest na wyobrażenie Pana BOGA stworzony, bo iako BOG y Stworca iest Panem absolutnym całego Swiata Nieba, Ziemi, y Piekła; tak Człowiek po BOGU ma władzą nad wszystkiemi Zwierzętami Ptakami y Rybami niby Namieśnik czyli Pomocnik Boski, co się pokazuię z słow Pana BOGA samego *Geen 1.* Uczyńmy Człowieka na wyobrażenie y podobieństwo nasze, ktory by Panował nad Rybami Morskiemi y Ptastwem &c. ktorą Pana BOGA intencyą temi trzema opisuię wierszami Marcus Victor *Lib: 1.*

Nunc hominem faciamus agit: qui regnet in Orbe
Et sit Imago DEI similem decet esse Creanti
Liber ad arbitrium fruitur qui mente Creatis.

Właśnie

WŁaśnie gdyby Wszechmocność Pana BOGA więcey nad potrzebę właſną ſtworzyła rzeczy ziemſkich ktorych piſ-ność y ſprawowanie trzeba było porzucić Gubernatorowi Ziemſkiemu *Omnia ſubjecisti ſub pedibus Ejus.* Tak wielkie Państwo na ziemi y Niebie BOG naſz ſtworzył że mu ſię z Panowaniem podzielić trzeba było: Obraz ſwoy na ziemi zoſtawił, ſam zaś w Niebie Krolować zaczął: *Cælum Cæli Domino terram autem dedit Filijs hominum.*

Swięty Ambroży *Libr. de Dignitate conditione humanæ Cap:* 11. Wyobrażenie Pana BOGA naznacza w Człowieku przez to; że iako BOG ieſt eden w naturze, á troiſty w Oſobach; tak y Duſza ludzka ieſt iedna w iſtocie ſwoiey trzy iednak w ſobie zamyka potencyę czyli mocy; Rozum, Wolą, y Pamięć. *Nam licet unius illa naturæ, tres tamen in ſe Dignitates habet, id eſt: Intellectum, Voluntatem, & Memoriam.* Toż ſamo twierdzi y Auguſtyn S. *Lib: 9. de Trinit: Cap:* 4.

CIEKAWOSC TRZECIA.

Czyli beſtye y inſze Zwierzęta ſtworzył Pan BOG z Ziemie?

CHociaż Piſmo o ſtworzeniu Zwirząt y o ſpoſobie ich ſtworzenia wyrażenie niewſpomina, iednakże rzecz ieſt pewna z Textu Piſma S. iż te były ſtworzone z Ziemie; tak bowiem mowi Piſmo S. *Formatis igitur Cunctis de humo animantibus &c.* Y wyżey trochę mowił Pan BOG *Niechay zrodzi ziemia wſzyſtkie Duſze żyiące w Rodzaiu ſwoim, bydlęta y ſtało ſię tak.* Z kąd ſię wnoſi że duſza bydlęca ma ſwoy początek z Ziemie, dla tego muſi bydź materyalna, Człowieka zaś ma ſwoy początek od ſamego BOGA y Thnienia Iego. *Et inſpiravit in faciem Ejus ſpiraculum Vitæ, & factus eſt homo in Animam Viventem.* Tak bowiem Wſzechmocność Pana BOGA ſtwarzała rzeczy ſpoſobem ich wyciągała natura; Materyalne z Materyi; Duchowne z niczego.

czego. Co ieżeli się zdaię przeciwko pierwszey Reflexyi, w ktorey my mowili że insze rzeczy są stworzone z niczego, nieiest iednak żadną przeciwnością; bo my na tamtym mieyscu niemowili o sposobie stworzenia Człowieka ktory był w cale osobliwszy od inszych rzeczy te bowiem są zá rozkazem Boskim wydane na świat. *Fiat & factum est ita.* Chociaż z pochodzeniem od rzeczy Materialnych, Człowiek zaś pracowicie ulepiony iak iaka Statua wyrażaiąca Osobę y Istotę Boską.

CIEKAWOSC CZWARTA.

Co się rozumie przez owe słowa: Spiritus Domini ferebatur super aquas. Duch Pański unośił się nad wodami.

TRoiakie iest tego Tłumaczenie Oycow SS. Jedni rozumieią przez Ducha Pańskiego wiatr czyli powietrze, iako się *Exod:* 15. bierze *Flavit Spiritus Ejus & operuit eos mare.* Jnśi rozumieią: Moc nieiaką żyiącą ktora była nadana wodom do rodzenia rożnych ryb y Monstrow Morskich. Pospolitsze iednak iest zdanie Oycow SS. y Kościoła Katolickiego, że przez Ducha Pańskiego ma się rozumieć Duch S. ktory dla wielkich Taiemnic w Chrzcie S przez wodę wyświadczonych Narodowi Ludzkiemu, unośił się nad niemi; ażeby ich przy początku poświęciwszy, nadał im moc zgładzenia pierworodnego grzechu.

Chciał w tym Moyżesz wyrazić wszystkie Trzy Osoby Troycy Przenayświętszey iak świadczy Augustyn S. *Lib.* 1. *de Gene: ad Liter: Capite* 6. Lubo ostrożnie a żeby świeżo wychodzący Jzraelitowie z Egyptu Bałwochwalskiego, niezmyślili sobie więcey Bogow.

R O-

ROZDZIAŁ III.

Dláczego też to Pan BOG niestworzył ták Adama w Raiu, iak Ewę?



Amy oczewisty dowod z Pisma S. że Pan BOG stworzywszy Adama przyprowadził go do Raiu *Gen: 2. Tulit ergo Dominus DEUS hominem, & posuit Eum in Paradiso Voluptatis, ut operaretur & custodiret illum.* Zkąd oczewiście poznaiemy, że musiał, Adam bydź stworzony nie w Raiu, bo by go inaczey Pan BOG nie przyprowadził do niego. Dopiero gdy mu pokazał pieszczoty Rayskie dał Zycia Regułę iak się miał sprawować, oznaymił mu wolą swoią że mu dać chcę dożywotniego przyiaciela: *Dixit quoq; Dominus DEUS: non est bonum hominem esse solum, faciamus ei adjutorium simile sibi Gen:* 2 v. 18. *Y rzekł Pan BOG: nie iest dobra rzecz bydź Człowiekowi samemu, uczyńmy mu pomoc podobną iemu.* Y daley Pismo S. przydaie: że uśpiwszy Adama, wyiał mu iedno żebro z boku iego, y przydał mu Ewę co się stało w Raiu.

Co należy do pierwszego Punktu Reflexyi, mnie się zdaię: iż dla tego Adam nie iest stworzony w Raiu bo by był podobno rozumiał, że Ray iest iego Dziedzicznym gruntem, trudno by go było y po grzechu popełnionym wysadzić z niego. Jakoż y tak się podobno z Panem Bogiem umawiał; że Pismo dwa razy o iego wygnaniu mowi raz *Gen:* 3 v. 23 *Et emisit eum Dominus DEUS de Paradiso Voluptatis. Y wypuścił go Pan BOG z Raiu.* Y znowu przydaie v. 24. *Ejecitq; Adam, & collocavit ante Paradisum Voluptatis Cherubim & Flammineum gladium. Y wyrzucił* (Pan BOG) *Adama, y postawił przed Raiem Cherubina z ognistym mieczem.* Właśnie żeby się gwałtem Adam do Raiu

wdzie-

wdzierał, niechcąc dobrowolnie ustąpić że go aż potrzeba by-
ło wyrzucić czyli wypchnąć samemu BOGU y postawić straż
ognistą á żeby go nienaszedł Człowiek. Umyślnie tedy Pan
BOG Wszechmogący niestworzył Adama w Raiu a żeby wie-
dział że niema żadnego do niego naturalnego Prawa; do ktore-
go iak uważam po stworzeniu swoim niemogłby trafić, trzeba
go było samemu prowadzić BOGU. *Tulit ergo Dominus DEUS
hominem & posuit eum in Paradiso Voluptatis. Gen: 2. v. 15.*

Druga Racya iest ta: dla ktorey Pan BOG nie w Raiu
stworzył Adama, ale na świecie; a żeby się dobrze przypatrzył
światu y zważył iego niestateczność y ustawiczne odmiany á
tak przyprowadzony z świata tego nędzy, do pieszczot Ray-
skich, lepiey się wystrzegał grzechu, przez ktoryby tak pię-
kny sposob do życia mogł utracić.

Czyli też dla tego nie w Raiu ale na świecie stworzony
Człowiek, a żeby pierwszy raz otworzywszy oczy obaczył
świat y BOGA, a zważył komu się całym życiem miał akko-
modować, każdy bowiem Człowiek tym dwoma Panom słu-
żyć niemoże, według słow Chrystusowych *non potestis DEO
servire & mamonæ.*

Widział Pan BOG że życie ludzkie miało bydź ustawiczną
woyną. *Militia est vita hominis super terram Job.* Więc pierw-
szego Człowieka w Polu przed Raiem iak na Marsowym stwo-
rzył placu. Albo też dla tego stworzył Adama na świecie; a
żeby się zawczasu zaprawiał do pracy bo według Psalmisty:
Bonum est homini cum à Iuventute portaverit Iugum. Dobrze iest
Człowiekowi gdy zaraz z młodości zaprawi się do pracy y
iarzma ciężaru.

Dla czego by zaś Ewa była stworzona w Raiu? ta bydź
może racya: że Ewa y każda podobno żonka iest tylko w ten
czas potrzebna Mężowi, gdy mu się tak szczęśliwie powodzi

wszystko

wſzyſtko iak w Raiu. Poki Adam był w Raiu, zupełnie kontentował ſię Ewą ztą ſię dał BOGU ſłyſzeć propozycyą. *Hoc nunc os de oſſibus meis & caro de carne mea; Relinquet homo Patrem ſuum & Matrem, & ad hærebit Uxori ſuæ, & erunt duo in carne una Gen: 2. v. 23. Opuści Człowiek Oyca y Matkę ſwoię, y przyłączy ſię do Zony ſwoiey, y będą dwie Oſoby wiednym ciele.* Jakże Adamowi Pan BOG opowiedział dalſzy ſukces życia po utraconey pierworodney Łaſce *In ſudore vultis tui veſceris Pane. Wpocie czoła Twego będzieſz pożywał kawałek chleba.* Podobno by ſię był natenczas y odrzekł Ewy, widząc że z pracy rąk ſwoich nie tylko ſiebie ale też y Zonkę potrzeba będzię żywić.

Gdy by była Ewa Stworzona na świecie nie w Rayſkich pieſzczotach, podobno by iey był Adam podziękował za przyiaźń. Albo też dla tego ſtworzona w Raiu a żeby przynaymniey pierwſzey pary, było weſele bez ſmutku.

W Raiu Adama iakby przyroſło gdy opływał w pieſzczotach; więc niedziw że mu BOG wyiął koſtkę niby zbyteczną w zbytkach Rayſkich nadrośnioną.

ROZDZIAŁ IV.

Czemu też to Ewa ieſt ſtworzona czyli bardziey zrodżoná z Adama nie, Adam z Ewy?



Ważaiąc naturalniey porządek żyiących rzeczy, bardziey by przynależało ażeby ſię Mąż urodził z Niewiaſty, ániżeli Niewiaſta z Męża; przecież inaczey Pana BOGA uczyniła Wſzechmocność przy ſtworzeniu pierwſzych Rodzicow naſzych Adama y Ewy. Nieſtworzył Pan BOG naſamprzod Ewy, áżeby potym z iey koſtki uczynił Adama, ále

raczey wprzod ſtworzył Męſzczyzne y potym z niego uczynił Ewę, co by to był wtym punkcie zá ſekret, iaka racya?

Mnie ſię zdaię, iż to dla tego ſię ſtało; a żeby pierwſza Białogłowa Ewa, narodzona z Męża, wſzyſtkich przez to ſwoich nauczała Corek, że tak maią ſzanować, y w takiey mieć obſerwie ſwoich Mężow, iakoby Oycow ſwoich.

Albo też dla tego pierwſzy Męſzczyzna był ſtworzony, á potym z niego Niewiaſta, á żeby wiedziały wſzyſtkie Zony że reſpektem Mężow ſwoich ſą właśnie iak Dzieci, w ich zoſtaiąc opiece iak Dzieci, ich ſłuchać y bydź im poſłuſznemi powinny iak Dzieci, co ſię częſtokroć inaczey dźieię.

Przewidział Pan BOG ſkłonność do ambicyi w naturze Niewieściey, dla tego ią uniżył zawczaſu y młodſzą uczynił od Męża.

Dobrze ſię ſtało że Niewiaſta ieſt urodzona z Męża: bo ieżeli teraz Zonki będąc z natury młodſze á częſtokroć przecie nieuważaiąc ná to, ledwo nie zanos papinkowatych wodzą Mężow; coż by ſię dopiero działo, gdyby były ſtarſze? podobno by iuż Mężom przyſzło iak zá chłopcow ſłużyć.

Ná oſtatek gdy by był tak Męſzczyzna ſtworzony z kości Niewieściey iak Ewa z Adamowego żebra; iużby przez to ſamo miały prawo tak konkurować o dożywotnią przyiaźń Męſzczyzn iak teráz Kawalerowie ſtaraią ſię o Damy, zkąd by wiele nieprzyſtoynych naſtąpiło rzeczy. Niewiaſty bowiem nieſtateczne z natury, ledwo nie co rok by odmieniały ſzluby; álbo też więcey nad iednego chciały by mieć Mężow, pod pretextem że wſzyſcy Mężowie ſą ich koſtkami.

Mam ieſzcze y inſzych racyi wiele, dla czego młodſza ieſt Niewiaſta od Męſzczyzny ktorych mi wyrazić ſtan Zakonny niepozwala.

Tey iednak niemogę opuścić ciekawości dla czego Nie-

wiasty ktorę są nierownie młodsze od Męszczyzn pierwszę biorą mieysce godnym y zasłużonym w Oyczyznie Mężom? Wiem z dawnych Historyi że od początku świata zawsze Białogłowy podleysze osiadały mieysca? w pierwszey po Potopie Assyryiskiey Monarchyi Sławna Monarchini Semiramis choć Dziedzicznym niemogła rządzić Państwem poki się nie zmyśliła Męszczyzną, Osobę y stroy wziąwszy Syna swego. U Rzymian Prawem rozkazano Niewiastom; á żeby w Kościele iak służebnicę przy Mężach siedzących stały. W Palestynie gdy Familią wyprowadzano, zá rzecz niesłuszną mieli, gdyby Niewiasta wspomniana byłą. W Prawie nawet Starozakonnym, samych tylko Pierworodnych Synow nie Corki BOG za Ofiarę przyimował; zkąd że się to teraz ten zwyczay wziął ná świecie, że tyle wiekami wzgardzona Płeć Białogłowska starszey y godnieyszey Osobie Męzkiey w posiedzeniu pierwsze bierze mieysce?

Jeżeli szukać będziemy iowialney przyczyny, łatwo nią możemy tę pochwalić w Męszczyznach politykę: Tak bowiem ostrożnemu Mężowi należy; á żeby naczynie im iest delikátnieysze y słabsze tym bardziey ná oku stawiał.

Druga przyczyna bydź może tá, że lubo Ewa była podleysza y młodsza od Adama ile zniego narodzona, my iednak po Adamie wszyscy Mężowie Niewiasty uznaiemy zá Matki, więc prawem natury obowiązani szanować tę Płeć ktora nam udziela życia po większey części edukacyi co zaś należy do Prawa politycznego ktore naznaczył pierwsze mieysce Niewiastom, tak go opisuię z Hystoryi Rzymskiey Liviusza *Lib: 2. Dec: 1.* Gdy w Rzymie po wygnanych Tarkwiniuszach z okazyi nienawistnego Pospolstwa sławny ow Kawaler nazwiskiem *Koryolan Martius* był wygnany z Rzymu, zostawiwszy w Mieście Weturyą Matkę Wolumnią Zonę y dwoch Synow,

 udał

udał się do Woyskow Xiążęcia Akciusza Tullusa wielkiego ná ten czas Nieprzyiaciela Rzymian, ktoremu opowiedziawszy krzywdę swoię namawiał go do Woyny z Rzymianami nad ktoremi żeby się mogł prędzey zemścić, odebrał nad Woyskiem Wolskow Komendę generalną. W krotce potym gdy około Rzymu nowo osadzone poodbierał Rzymianom Miasteczka y Włości, obległ Rzym; co widząc Rzymianie, udali się do rady y sposobow przeproszenia zagniewanego *Koryolana.* Wysłali nayprzod do niego Posłow z Senatu, ále ich ani puścić kazał do Obozu; Potym Kapłanow. w ubiorze Kapłańskim wyprawili w Processyi zá Miasto, lecz y ci nie zmiękczyli Kawalerskich zamysłow rozgniewanego Wodza; iuż tedy z desperowany w nadziei Senat, razem z Pospolstwem ostatniey wyglądali Miasta zguby, samym tylko Niewiastom Rzymskim ten przyszedł do zmiękczenia *Koryolana* sposob, ktorego zá zwyczay zażywaią. Namawiaią Wolumnią ukochaną y młodę Koryolana Zonę, razem z Weturyą Matką iego, áżeby z Damami Rzymskiego Senatu poszła w Oboz do Męża swego, gdy się zbliżyły Koryolana, Matka z Zoną, tá ná poprzysiężoną przyiaźń, tamta na Macierzyńską miłość zaczeły z płaczem obligować Wodza áżeby od Miasta odstąpił, ktorych łzami zmiękczony Koryolan darował krzywdę wygnania swego, zá ktorą przysługę pierwszy raz Rzymski Senat nadał przywileie Damom áżeby od tąd większy dla siebie miały respekt od Męszczyzn, ustępuiąc im pierwszego mieysca.

Drugi raz Senat Rzymski nadał Damom trzy przywileie z tey okoliczności: Gdy Rzymianie zá Kamilla Dyktatora Wielkiego, Woyny z obcemi Narodami mieli, uczynili szlub, áżeby ná podziękowanie Apollinowi Bożkowi zá odebrane zwycięstwa oddáli Koronę szczero złotą wielkiey wagi y szacunku;

cunku; lecz gdy przyſzło do robienia tak koſztownego wotum, niebyło tyle złota w ſkarbie wy expenſowanym ná Woyny ile potrzeba było. Rzymſkie Panie uczyniwſzy między ſobą Radę, z ochoty właſney przynioſły wſzyſtkie kleynoty y Złote ſtroiu ſwego ſztuki ná Koronę Apollinowi zá co Senat będąc wdzięczny ich pobożności, dał im te Przywileie 1. á żeby ná głowach mogły Złote Korony y inſze kleynoty nośić. 2. Ná publicznych komedyach żeby głowę nakrywſzy mogły bywać 3. żeby ná świętach razem z Mężami w Kośćiele bywać mogły.

Trzeci raz zá tegoż Kamiłła Dyktatora: iako piſze Plutarchus *in vita Camilli* odebrały pięć Przywileiow zá tę przyſługę: że w niedoſtatku ſkarbu publicznego przynioſły ná Kapitolium ſwoie Kleynoty pierścienie y kulczyki; a żeby Senat według ſzlubu ſwego mogł ſrebrną Statuę wyſtawic Boginie Berecynthę.

Takie zaś te były od Senatu Przywileie 1. á żeby ſię godziło ná Pogrzebie zacney Pani wychwalać iey cnoty; przedtym bowiem niegodziło ſię chwalić ná pogrzebie żadney Damy, á co większa ani Mężom godziło ſie ná Exportacyi Zony ſwey poyść zá Trunną 2. Pozwolono, á żeby uczciwe Damy mogły ſiedzieć w Kośćiele: Przedtym bowiem Przywileiem ſtać muſiały choćby też naygodnieyſze były 3. Pozwolono im dwie ſuknie nośić; czego nigdy nie czyniły: Ponieważ Senat Rzymſki widząc zbytki Białychgłow w ſtroiach zakazał im prawem dwoch razem zażywać ſukni, pod karą zabrania do ſkarbu; Mężowi zaś ná to pozwalaiącemu pod wygnaniem. Teraz ſię Mąż iak Lis ciągnąć muśi oſtatni groſz z kieſzeni wyciągaiąc; á żeby w tych zbytkach dogodził umyſłom Zony, iakby niemiał w Ręku Serca ukochaney Zony poki go w bogaty ſak nieułowi! 4. Pozwolono Damom; á żeby w gwałtownych

wnych potrzebach mogły pic wino. 5. Rozkazał Senat; á żeby Niewieście bliſkiey porodzenia żaden nic nieprzyczył gdyby o co prośiła.

Te wſzyſtkie przywileie zá czaſem y do naſzey Polſki ſą wnieſionę: częścią od Foryſtyerow Cudzoziemſkich, częścią od Sąſiadow bliſkich wygnanych ná Wołoſzczyznę z Rzymu.

Ná oſtatek zá Maxymiana, gdy przeciwko woli Senatu Rzymſkiego dobywał Maxyminus Akwileij Miaſta, tak ſię mocno bronili Obywatele Akwileyſcy: że gdy ſię im cięciwy u łukow porwały, ná prędce woienni ludzie włoſy y długie warkocze Zonom y Corkom powyrywali, niektorzy zaś dyſkretnieyśi pourzynali ná cięciwy. Po ſkończoney Woynie wielką wdzięczność, za tę przyſługę oświadczywſzy Damom Akwileyſkim Senat, kazał wyſtawić Kościoł pod Tytułem *Veneris Calvæ* ná wieczną pamiątkę iako piſzę *Julius Capitolinus*.

CIEKAWOSC PIERWSZA.

Dla czego to Ewa nie ieſt ſtworzona z ciała Adamowego ale z kości?

POdobno dla tego, że ta koſtka miała przegrać całą ſubſtancyą natury Ludzkiey; to ieſt pierworodno łaſkę.

Przeczuwała to niby natura w Mężu Adamie, że ſię mu Ewa Zona, w gardle kością ſtawi, więc żeby ten nieſmaczny mogł łatwiey połknąć kąſek w przod ią nakarmił kością.

Czyli ſię też to ſtało dla przeſtrogi Mężom; á żeby ſię nie turbowali gdy ſię im nieſpokoyna y krnobrna doſtanie Zona, Rokoſtera to od kości, niedziwuy ſię bo ieſt taka z natury. Rozumny Męſzczyzna niepowinien ſię biedzić o to, bo inaczey prędzey ſam ſiebie zgryzie, niżeli tę koſtkę! Koſtka Męſzczyzny ieſt Zona ieżeli pobożna? cieſz ſię Mężu: bo to ſą Re-

likwie

likwie y kości twoie do Kanonizacyi przed Bogiem y ludźmi. Jeżeli cię tá chybi; pamiętay żeś rozumnym Człowiekiem, á iak pies iaki z drugim nie gryś śię o kostkę. &c.

CIEKAWOSC DRUGA.

Dla czego Ewa nie iest z inszey stworzona kości ále z żebra?

Ciekawa iest kwestya dla czego też to Pan BOG niestworzył pierwszey Niewiasty Matki naszey Ewy z głowy Adamowey albo inszey kości ale z żebra?

Wszakże iest Męszczyznie przydana dopomocy: *Faciamus Ei Adjutorium.* Gdzież większa pomoc, ieżeli nie w głowie? Czyliż może kto bardziey dopomoc w przypadkowych trudnościach iak głowną radą? &c.

Znać że BOG Wszechmogący miał respekt ná Męszczyznę, że mu niechciał z iego głowy wyimować kości, á żeby mu znać kto z boku nieprzymowił kiedy, że mu krokiewki w głowie niestaię.

Czyli też dla tego Ewa nie iest stworzona z głowy, á żeby wiedziała, że nie iest przydana Męszczyznie dla głowney dyspozycyi, ale bardziey dla wygody y serca ukontentowania, y z tąd ci to podobno Ewa niebyła stworzona razem z Adamem przed Raiem ná świecie, ále w Rayskich pieszczotach, bo by podobno w świeckich mizeryach zostaiąc pierwszy nasz Ociec niebardzo śię przyznał do swoiey kostki. *Hoc nunc os ex ossibus meis & caro de carne.*

Albo też dla tego iest stworzona z żebra, ponieważ iako żebro iest bliskim sąsiadem ludzkiego serca y iego obroną, tak y każda Zona z naturalney prawie funkcyi swoiey powinna bydź blizko Męzowego serca, y nieiako zasłoną iego.

Gdyby była Ewa stworzona z Adamowey głowy bardzo by śię podobno brały śmiało Niewiasty do głowy Męzowey tak iak teraz do serca.

Ná

Ná ostátek może bydż y tá nieposlednia przyczyna, dla ktorey Ewa była stworzona z żebra z natury krzywey kości; że Niewiasta niemiała bydź prostego umysłu ále z natury wymyślna; chociażby się iey też Mąż naylepiey akkomodował, przecież się tá kostka zawsze krzywi. &c.

CIEKAWOSC TRZECIA.

Z ktorego Zebra iest stworzona Ewa?

JA bym rozumiał że z lewego ile serdecznego, tylko że Damy zazwyczay się ná prawy bok cisną prawe mieysce Mężom biorąc. Więc bydź musi że z prawego żebra y Ewa stworzona była. Rzetelniey iednak mowiąc w tey trudności, trzeba nayprzod wiedzieć; że u każdego Męszczyzny iest 24. żeber, co położywszy zá fundament, dwie tu mogą bydź trudności.

Pierwsza: czyli Adam przy stworzeniu swoim miał przydane sobie dwudzieste piąte żebro z ktorego mu Pan BOG miał uformować Ewę? czyli mu iedno naturalne wyiął, y zostawił go przy dwudziestu trzech? Jeżeli Adam miał dwadzieścia y pięć żeber; to był przy swoim stworzeniu monstrum, tak właśnie gdy by miał dwie głowy, albo sześć palcow u ręki, ieżeli zaś miał tyle, ile insi dwadzieścia cztery, to po stworzeniu Ewy, nie całym był Człowiekiem, á zatym y nie doskonałym? Co się niemoże mowić o pierwszym Człowieku; ieżeli Pan BOG stworzenia insze w doskonałości naturalney stworzył, coż dopiero Adama!

Druga trudność być może: Jeżeli Ewa iest uczyniona z żebra Adamowego do liczby naturalney należącego; do kogo ná Sądzie ostatecznym po Zmartwychwstaniu należeć będzie? Czyli do Adamowego Ciała iako iego własność; czyli do Ewy iako początek iey Ciała?

Co należy,

Co należy do Pierwszey wątpliwości, tego iest zdania *Pereryusz Lib: 4. in Gen: 6.* Ze tá kostka czyli żebro było zbyteczne Adamowi, z ktorego była uformowana Ewa; ani przez to był Adam *Monstrosus* ponieważ przystoynie utaione było,

2. *Catarinus* zaś uczy: że było iedno żebro z lewego boku z liczby dwunastu, ktore wyiąwszy Pan BOG, albo go tak zostawił, ciałem napełniwszy to mieysce: Jako mowi Pismo S. *Et replevit carnem pro ea;* albo insze ná to mieysce stworzył; nic to niebyło trudno Stworcy. Racya zaś tego iest dwoiaka: Nayprzod gdy by to żebro niebyło potrzebne Adamowi, nie mowił by obudziwszy się. *Hoc nunc os ex ossibus meis. Ta iest kość, z kości moich.* Tak się przynależało áżeby własna podpora, *Adjutorium simile sibi:* była z własney nie zobcey kości. Tak bowiem gdy by z zbytniego żebra była uformowana pierwsza Dama, niedziw ieżeliby Corki iey do zbytkow skłonność iakową miały. Potym bardziey to powinno było zniewolić serce Ewy do z obopolney miłości y statecznego kochania Męża, iż iey y własnego dla życia nie żałował żebra; inaczey bez żadnego obowiązku byłaby Zona dla Męża zkąd się Niewiastą nazywa częścią czyli Porcyą Męszczyzny: *Mulier est portio Viri.* Ze mu przy własney kostce odebrał y część ciała. Gdyż nie tylko żebro gołe Stworca wyiął ná uformowanie Ewy ale z ciałem Adama; iako się sam oświadczył: *Ta iest kość z kości moich y ciało z ciała mego.* Ale żeby z ciałem kość Adamowi wyięta była, toć iuż w nim pierwey żyć musiała, á zatym idzie że Ewa dwie duszy miała? Adama w żyiącym żebrze y własną? Tegoż iednak zdania żaden bydź niemoże; bo by to był błąd Manicheyczykow uczących że w iednym Człowieku są dwie duszy, zła y dobra. W ten bowiem moment, gdy było zebro z Adama wyięte,

 obumarło;

obumarło; y przez właſną Duſzę ożyło, każda bowiem część ciała oddzielona od całego Człowieka y ná ieden moment żyć niemoże. To iednak nie ieſt bez Taiemnicy że Stworca chciał; á żeby Ewa pierwey żyła w Męſzczyznie: niżeli ſama w ſobie.

Co należy do drugiego punktu wątpliwości; rzecz pewna, że wyięte żebro z boku Adama nie do niego przy Zmartwychwſtaniu należeć będzie, ale do Ewy; przez to bowiem ſamo; że od Dawcy natury było mu odebrane y Ewie dane, iuż nie ieſt iego. Przytym y my nie powſtaniemy ze wſzyſtkiemi częściami ciała, ktoreśmy przez życie mieli, bo byśmy byli bardzo brzydkiemi; mieliśmy bowiem tyle zębow w dzieciństwie, z ktoremi gdybyśmy powſtali, rzecz by była bardziey zbyteczna niżeli potrzebna.

CIEKAWOSC CZWARTA.

Zkąd ſię to Małżenſkie złączenie Maryaſzem zowie?

OD mar pogrzebowych; bo tak ściśle zobopolnie obowięzuią zaślubione Oſoby, że chyba mary aż poprzyſiężoną z ſerca wyniołą miłość do grobu, iako ſobie przy ſzlubie obiecuią: *aż do śmierci.* Jnaczey iednak codziennie dzieię ſię: bywa le ſię co nie według myśli iey ſtało, nie czeka mar wynieśie ſię ona y ſama z domu.

Teraz iuż ſtan Małżeńſki ledwie ſię nie inaczey powinien nazwać: *Małożeńſtwem* bo arcy małożeńſtwa takiego, w ktorym lada mucha co brząknie do ucha, albo ná nos wśiedzie nie rozerwie poprzyſiężoney przyiaźni. Wiele ſię Jozefow namnożyło; *Cum eſſet juſtus, voluit occultè dimittere eam.* Grzech ieſt á grzeſznika niema; potrzeba by ſamemu Panu BOGU, iak w Raiu do pierwſzych Rodzicow z ſtąpić ná uſpokoienie y zrozumienie pretenſyi &c.

Zkąd

Zkąd że to pochodzi że w niektorych Damach takie między Małżeństwem niezgody, iż gdy przyidzie drzwi uchylić, iák by wrota samego Piekła otworzył: *Ibi fletus & stridor dentium.* Jeżeli nie ztąd, że wielu iest takich, ktorzy bez żadnego rozmysłu, tak ściśły stan sobie w życiu obieraią, że przy ślubie Małżeńskim częstokroć Mąż Zonie nie tak serce do zobopolney miłości, iak rękę do odebrania Posagu podaię. Y możesz bydź prawdziwa y szczera Przyiaciela dożywotniego miłość w takim Mężu, ktory nie uważa w Osobie pobożności, cnoty, roztropności, do gospodarstwa potrzebnych Talentow, y inszych przymiotow doskonałości, ale wszystkie myśli obraca na *Villam & non illam:* Posag y przyszłą sukcessyą.

O! szczęśliwe dawnych wiekow czasy! gdy prawem u Lacedemonczykow Likurgus zakazał; á żeby żaden Ociec, ani za życia swego, ani po śmierci niedawał posagu Corkom swoim, szło zatym: że iak Corki nie fundowały się ná posagach ale ná doskonałym życiu; tak y Mężowie nie z bogactwami ślub brali ale z Osobą dla samey cnoty ukochaną.

Ażaliż tak podła w naturze swoiey iest każda choćby też y naydoskonalsza Dama; że gdy ią Rodzice oddaią ná całe życie Mężowi, potrzeba przytey darowiźnie y w przydatku dodawać mu posag. Jeżeli iest rozumna pobożna y urodziwa, má dosyć sama z siebie szacunku. Jeżeli zaś niedołężna, mniey rostropnosci maiąca więcey złości złote w posagowych Zygmuntach serce, całym życiem ná gwałt ci wybiiać będzie. Godzina wiekiem ze złym człowiekiem, á wiek godziną z dobrą drużyną. Jnsze Reflexyę zostawuię Rozumnieyszym do uwagi.

CIEKAWOSC PIĄTA.

Jakie były Ceremonie zaślubin dawnych Wiekow?

JAko przed Narodzeniem Pańskim nie iedna była Wiara na

całym świecie, tak y Ceremonie czyli ſpoſob zaślubienia ſię w ſtan Małżeński, był rożny; tak dalece; że prawie co Krolestwo, to inſzy obrządek Małżeńſkiego ſzlubu.

Cymbrowie. Według Plutarcha Hyſtoryi, poki ich Maryuſz Konſul Rzymſki niezwyciężył; gorzey beſtyi obierali ſobie ſtan Małżeńſki, ktorych ſposobu ani wſpomnięć mogę. Po zwycięſtwie Maryuſza, ten ſposob zaſzlubin mieli; Kawaler oberznowszy ſobie u rąk paznokcie poſyłał do Damy, ktore ieżeli przyięła, y ſwoie oberznąwszy poſłała mu, mieli ſobie za ſzlub Małżęſki.

Teutonowie. W ten ſpoſob zaſzlubiny czyniły za dozwoleniem zobopolnym Kawaler Damie á Dama Kawalerowi głowę ogoliła. Cymbrowie pazury, Teutnowie włoſy, na znak przyſięgi do żywotniego życia chowali.

Orinianie. To prawo mieli zaſzlubin; a żeby Kawaler prawę ucho przebił Damie, Dama zas lewe Kawalerowi.

Elamitow. Zwyczay ſolenny zaſzlubin na tym zawiſł, a żeby Kawaler przebił palec ſerdeczny Damie, y Dama wzaiemnie Kawalerowi, y gdy iedna Oſoba krew z palca wyſsała drugiey, zaczeli życie Małżeńſkie.

Numidowie. Ten zwyczay mieli, gdy Akt ſzlubny odpiawowali, Kawaler razem z Damą plunąwszy na iedno mieyſce ziemi zrobili wilgotne błoto ktorym iedno drugiemu na czele znak uczyniwszy żyć w Małżęnſtwie zaczęli.

Dakowie. Gdy ſię żenili; Dama Kawalerowi y on Damie nowe imie naznaczał.

Pannonowie. Czyli Węgry poſyłali ſobie na znak zaſzlubin ſrebrnych Bożkow domowych figury, ktore ieżeli wzaiemnie od ſiebie przyieli, ſzlub Małżeńſki przez to uczynili.

Tarentowie. Gdy Akt weſelny naznaczali, w przytomności zaproſzonych gości u ſtołu powinna była Dama karmić Kawalera,

walera, a Kawaler Damę. Jeżeliby zaś znich ktora Osoba przez omyłkę własną ręką na ten czas iadła, iuż przez to samo Maryaśz nie doszedł.

Trakowie. Gdy zaszlubiny mieli, Kawaler Damie y ta wzaiemnie Kawalerowi rozpalonym instrumentem naczele sobie znaki wypalali.

Tatarowie. Jako zwyczay teraz iest unas że sobie Państwo Młode ręce podaią, tak oni nogami rękami y głową dotykaiąc się, gdy się razem obłapiwszy pocałowali zaszlubiny solenne czynili.

Sakarowie. Ten zwyczay mieli; że gdy się kto znich starał o dożywotnią przyiaźń Damy, na publicznym zieździe gości musiał się Kawaler passować z Damą, ktorą ieżeli zwyciężył, na całe życię iuż nietylko iako Mąż ale iako Zwycięzca oney rozkazował. Jeżeli zaś Dama zwyciężyła, tęż same zwierzchność miała nad Mężem.

Jnsze ceremonie opuszczam iako mniey potrzebne y cale grubiańskie; to tylko uważam że y w Pogańskich Narodach, zawsze ślub Małżeński odprawiał się przez powierzchowne znaki wewnętrznego zezwolenia obudwoch Osob. Nad tym się iednak zastanawiam, że lubom tyle czytał sposobow zaszlubin w stan Małżeński; o rozwodach tak częstych albo seperacyach między Pogańskim ludem niemogłem się doczytać, iak teraz w prawdziwey Wierze Katolickiey widzieć często; chociaż Małżeństwo iuż nie przez powierzchowne znaki, ale przez wyraźną przysięgę obiecuią sobie miłość aż do śmierci; znać w Poganinach niedowiarstwo prostota wspierała, w Chrześcianinach Wiarę psuię nieszczerość y machiawelskie wykręty. Rozumieią wielu że są bespiecznemi na sumieniu y na Duszy iż od Stolicy Apostolskiey odebrali z Rzymu dyspensę do rozwodu, ale się barzo mylą, ieżeli tę racyę ktore w podaniu supliki niebyły prawdzi-

ły prawdziwe, lecz zwodzące zwierzchność Duchowną á razem y sumienie staraiących się o rozwod; Kościoł bowiem S. według powierzchownych rzeczy sądzi, ale wszystko widzący BOG ná skrytości serca patrzy; idzie zatym, że y rozwodką idąc po niesłusznym rozwodzie za mąż z cudzym Mężem żyię, y Mąż w zaiemnie podobnie czyniący, w tymże samym zostaię obowiązku sumienia.

ROZDZIAŁ V.

Czemu też to Ewa nie naiawie ále we śnie stworzona z Adama?



Zecz pewna z Pisma S. że gdy miał BOG Wszechmogący stworzyć pierwszą Matkę naszę Ewę, uspił Adama, y wyiąwszy mu żebro napełnił go ciałem, y tak stworzona iest pierwsza Niewiasta: *Immisit Ergo Dominus DEUS soporem in Adám, cumq; obdormisset tulit unam de costis ejus & ædificavit costam in Mulierem Gen: 2. v. 21.* Wiem że to było arcy łatwo Wszechmocności Boskiey wyiąć Adamowi kość z ciała y na iawie bez żadnego bolu, na coż go przecię uspił?

Znać podobno dla tego Ewa, z uspionego rodzi się Adama, że miała uspić przez grzech pierworodny wszystkich Ludzi.

Czyli też dla tego? a żeby Pan BOG pokazał: że Niewiasta ile ze snu Adama y niedbalstwa zrodzona, nie do pracy, ale tylko do prożnowania służyć może.

Albo też dla tego? żeby podobno na iawie Adam żałował był dać kości swoiey dla Ewy, ktora mu potym całe wydarła uszczęśliwienie.

Przeczuwała natura Ludzka w Adamie, o niepomyślnym dla

dla siebie sukcesie z przyszłey Zony; więc niby od żalu obumarła czyli prawie śmiertelnie zasnęła. Według bowiem Plutarcha: *Somnus Frater mortis.* Sen iest to niby Brat śmierci. Poki Adam był wolny, bez Zony, miał zawsze spokoyną głowę był swobodnych myśli; tak dobrze twardo zasnął, że aż sobie odleżał kości. *Tulit unam de costis ejus.* Jakże tylko po ślubie Małżeńskie z Ewą zaczął życie, iuż ci go prawie y sen y wesołe odbiegały myśli dla ustawicznych dla Zony wygod: Chodzą po Raiu, dosyć maią wygodne mieszkanie y Frukta przepyszne, przecież znich Ewa niekontenta wymawiaiąc Mężowi że ią tylko samemi Płonkami karmi, strasząc sturbowanego Męża że się niemi otruie. Trzeba tu koniecznie y zakazanego chwycić się iabłka, bo Zonce do niego apetyt przypadł: *Vidit igitur quod esset bonum ad vescendum & pulchrum oculis, à speꝙuq; delectabile tulit de fructu illius Gen: 3. v. 6.* Y niebył że to cięźki dla Adama kłopot? Wyspał się tedy dobrze przed ślubem, pierwszy Małżonek; bo znać przewidział, że po ślubie niebędzie miał tak smacznego spoczynku.

CIEKAWOSC PIERWSZA.

Co się też na ten czas Adamowi śniło gdy zniego Pan BOG stwarzał Ewę.

PODobno mu się śniło, iak by grał w kości bo obudziwszy się z temi zaraz dał się słyszeć słowy: *Hoc nunc os ex ossibus meis.* Ta iest kość z kości moich. Domyślił się na iawie, że we śnie iednę kostkę przegrał, *Tulit unam de costis ejus.* Bardziey iednak wierzyć potrzeba, że mu się to śnić musiało, co na ten czas Pan BOG z nim czynił. Racya tego iest naturalna: bo Adama nikt w tym nie informował że Ewa iest od BOGA stworzona z kości iego; a przecię Adam iak się prędko obudził zaraz mowił: *Hoc nuc os ex ossibus meis:* Zkąd że by to wiedział, ieżeli nie ze snu.

Mnie

Mnie ſię żdaię że na ten czas Adamowi muſiało ſię śnić w cielenie przyſzłego SŁOWA Boſkiego, bo niebyło nigdy ſpoſobnieyszego czaſu do obiawienia Adamowi (iak w ten czas) tey Taiemnice. Tać to rewelacya ta nadzieia ſzczegulnie cieszyła pierwszego Oyca naſzego Adama w cięszkiey ſumnienia gryzocie gdy popełnił grzech pierworodny. Ziedney bowiem ſtrony widział oczywiſtą zgubę pierwszego dla ſiebie ſzczęścia, z drugiey poznał że y iego Potomkow tożſamo nieſzczęście z potka. Biedził ſię mocno ſam w ſobie y podobno by z rozpaczy, albo ſam ſiebie albo też Ewę zgubił, ktora mu do tego upadku okazyą była, gdyby go oſobliwſza łaſka Boska niewſpierała w takim razie, gdyby niemiał w pamięci ſnu owego pierwſzego, że z tey koſtki ſtanie ſię Ciałem Słowo Boſkie.

CIEKAWOSC DRUGA,

Jeſt że też Niewiaſta Człowiekiem.

JA bym ſądził że nie ieſt: bo Człowiek ieſt ſtworzony na Obraz Boſki, iakośmy wyżey mowili; Niewiaſta zaś ieſt ſtworzona na wyobrażenie Człowieka *Faciamus adjutorium ſimile ſibi.* A iako Adam przez to, że był ſtworzony na wyobrażenie Boſkie, nie był Bogiem, tak y Niewiaſta Ewa przez to że była ſtworzona na wyobrażenie Człowieka nie ieſt Człowiekiem.

Rzetelniey iednak mowiąc, nie tylko Niewiaſta ieſt Człowiekiem, bo ma tęż ſamę iſtotę, co y Męſzczyzna; to ieſt ciało y Duſzę, ale też co w ększa ieſt niby doſkonalszym ſtworzeniem n żeli Męſzczyzna, bo Adam był ſtworzony z proſtey gliny, Ewa zaś ieſt uczyniona z kości ſerdeczney Adama. On był ſtworzony na swiecie; Ewa zaś właśnie gdyby co droższego w Raiu.

Coż maią oſobliwszego w ſobie Męſzczyzni od Płci Białogłowſkiey żeby ten ſtan aż nazbyt poſponować mieli? Jeżeli

świat doświadczył w Mężach Panowania rządow: a zaliſz Debora u Jzraelitow; Semiramis u Aſſyryiczykow; Helena w Kijowſkim Xięſtwie nierządzili Państwami rozumnie? Amazonki Damy, ſto dwadzieścia blizko lat w Europie Panowały w zwycięſtwie. Jeżeli z rozumu Płeć Męſką chwalić ſię może? alboż nierachował świat Dam, tyle uczonych? *Kleobula* naypierwey w Grecyi wymyśliła Gadki czyli rozumne kweſtye. *Jzys* Corka Jnacha pierwszego Krola Grecyi, nauczyła Europę całą zaśiewać Role. *Karmentys* Corka Ewandra wynalazła Litery Łacińſkie A. B. C. D. &c.

Y gdyby nawet tych czasow był ten zwyczay a żeby ſię uczyły Damy, ſubtelnością Płci ſwoiey przechodziłyby rozum y naukę wielu Męſzczyzn.

Prawda; że ma niektore defekta Płeć Białychgłow ktore iey ſzacunku umnieyszaią; ale y tę gdy weźmiemy na uwagę. Sami oſądzić muśiemy, że ta niedoſkonałość ieſt dla większego dobra pospolitego Męszczyznom. Mowiemy na nich: że ſą ſzczebietliwe y nie ſekretnę: To prawda ieſt; ale co należy do pierwszego Punktu: Od kogożbyśmy ſię Męszczyzni nauczyli mowić, gdyby znami zamłodu przez wielomowſtwo częſto niemowiły Matki nasze? Jeżeli Damy z natury ſą nie ſekretnę; tych prędkość w mowię, ieſt dla nas przeſtogą, że zniemi konwersuiąc, wprawiamy ſię w oſtrożność mowy. Niemaſz na świecie tak złey rzeczy, żeby na dobre nie wyszła; bylebyśmy tylko ſami chcieli!



 R O-

ROZDZIAŁ VI.

Czemu też to Pan BOG nie ſtworzył Ewy razem z Swiatem?

Wiadomo każdemu z Piſma S. że Pan BOG przez ſześć dni ſtworzył Niebo, Ziemie, y wſzyſtkie rzeczy, ktore ſię znayduią na Ziemi y na Niebie, ſamę tylko Ewę właśnie iak iakiego odludka oſobno ſtworzył á co większa ieszcze w tenczas, gdy ſobie Wszechmocność Pana BOGA ſpoczęła po ſtworzeniu całego świata: *Et requievit Diei ſeptimo:* właśnie żeby po ſpoczynku nowych ſił potrzeba było Stworcy do ſtworzenia Niewiaſty; uważam ieszcze y to, że Pan BOG uczyniwszy wprzod wszyſtkie dyſpozycyę na świecie y w Raiu, napiſawſzy AdamowiRegułę życia, dopiero ułatwiwszy ſię niby; *Et requievit* Na przydatek całemu światu ſtworzył Ewę; insze Zwierzęta razem dnia ſzoſtego po parze ſtworzył: *Maſculum & Feminam creavit eos. Gen: 2.* Jak przyszło do ſtworzenia Człowieka, ſamego, tylko formuie Adama z gliny; o Ewie właśnie gdyby zapomniał, Rozumiałbym że BOG Wſzechmogący niemiał znać woli tak rozrodzić Narod Ludzki iak inszych Zwierząt, tylko że po ſtworzeniu Adama, zaraz mu powiedział. *Creſcite & multiplicamini & replete Terram. Gen: 1. v. 28. Rośniycie y mnożcie ſię á napełniaycie Ziemie.* Toć muſiał mieć y wolą przydać Adamowi Zonę. Czemuż iey nie ſtworzył razem? Podobno dla tego, azeby ieden Człowiek był ſtworzony na wyobrażenie iednego BOGA. Jnſze Zwierzęta nie ſą Obrazem Pana BOGA; więc ich Wſzechmocność Boſka ſtworzyła iak porządek natury wyciągał po parze dla rozmnożenia. Człowiek zaś reprezentował (iako żywy Portret) ſamego BOGA ktory że ieſt w iſtocie ieden, iednego też potrzeba było y Portretu

dla

dla niego. Gdyby był Pan BOG na wyobrażenie swoie był razem stworzył dwoie Ludzi Adama y Ewę wieluby się znaydowało takich Heretykow ktorymby się BOG dwoił w oczach; mieliby tego malowany fundament ze dwoch Obrazow Boskich Adama y Ewy jako byli Manicheyczykowie ktorzy naznaczali dwoch Bogow; iednego dobrego á drugiego złego; Pierwszy powiadali stworzył wszystkie rzeczy, ktore są z natury skazytelne nie stałe y niestateczne. Ci sami Heretycy naznaczali dwie Duszę w każdym Człowieku; iednę dobrą od dobrego Pana BOGA stworzoną, a drugą złą od złego Boga nadaną.

Te dwie Duszę w Człowieku ustawicznie z sobą walczą; y ieżeli dobra Dusza złą Duszę przezwyciężyła, będzie taki Człowiek całe świątobliwy, święty y do wszystkich cnot skłonny. Jeżeliby zaś zła dusza zwyciężyła dobrą, taki Człowiek rad nie rad muśi bydź do wszystkiego złego sposobny. Tak bluźniersko; nauczali Manicheyczykowie a to bez żadnego fundamentu; bo Pan BOG wszystkie rzeczy arcy dobrze uczynił. *Viditq; DEUS, cuncta quæ fecerat & erant valde bona. Gen:* 1. v. 31. Dwie rzeczy są w Człowieku; Ludzkość czyli natura ludzka y grzesznika: Pan BOG uczynił Człowieka, Człowiek zaś sam z siebie grzesznika. Pierwsza rzecz iest arcy dobra, bo od Pana BOGA, Druga zaś arcy zła, bo od Człowieka. Opuszczam ia tę reflexyę z dygressyą do moiey materyi służące, to tylko namieniam; że ieżeli Manicheyczykowie y insi Heretycy, bez żadnego fundamentu przyszli do tego szaleństwa że dwoch Bogow uznawali tymby podobno więcey takich było Heretykow, gdyby Pan BOG był razem dwoie ludzi y dwie Osoby stworzył na wyobrażenie swoie, dopieroźby mieli nieiaki fundament; że muśi bydź dwoch Bogow z ktorych iednego reprezentowałaby Ewa a drugiego Adam. Stworzył tedy Pan BOG

ſamego tylko Adama z światem; a żeby każdy poznał że iako ieden Pan BOG świat ſtworzył y iednego Człowieka, tak ſam w ſobie ieſt tylko ieden.

Mogą bydź ieszcze y insze tego racyę dlaczego Pan BOG ſamego tylko Adama ſtworzył nie z Ewą razem; a żeby podobno w przod Adam na Ewę nie obrocił oczy niżeli na Stworcę ſwego, chciał nauczyć Adamowych Synow że pierwey powini ſię dobrze poznać z Panem Bogiem przez życie niewinne y z światem przez polor, niżeli ſię do Ewy zabierać będą.

Czyli też dla tego Pan BOG nieſtworzył Ewy dnia ſzoſtego razem z Adamem; bo dobrze przewiedział wielką ſkłonnośc Niewiaſty do grzechu; gdy by był Ewę dnia ſzoſtego z Adamem ſtworzył, niemiał by był podobno Człowieka z ſobą na pierwszych świętach w Raiu: *Benedixit diei ſeptimo & ſanctificavit illum.* Bo by go iuż Ewa przywiedła była do grzechu.

Albo też dla tego że Pan BOG przewiedział; iż Niewiaſta ani światu potrzebna ieſt, ani Mężowi Adamowi pożyteczna, dopiero Adam gdy ſię przypatruiąc inszym zwierzętom (ktore po imieniu nazywał) poſtrzegł że ſą wszyſtkie parzyſtę; ſam tylko ieden niemiał rowney partyi, muśiał ſię znać przymowić Stworcy że ciężko na niego ſamego było, tak obszernego pilnować y ſprawiać Raiu więc na iego prozbę przydał ku pomocy Ewę *Adjutorium ſimile ſibi.* Jakoż mu w krotkim czaśie pomogła zakazanego zrywać y ziadać Fruktu; o zobopolney zaś pracy ani wſpomina Piſmo Boże.

Nie z światem razem ſtworzona Ewa bo wiedział Pan BOG iż ledwie nie każda Niewiaſta ieſt światowa, więc chciał ią po pierwszym ſtworzeniu odłączyć od świata.

CIEKAWOSC,

Co to iest za sekret, że gdy Pan BOG Adama stwarzał mowi Pismo S. że go błogosławił; po stworzeniu Ewy nie słychać o żadnym Błogosławieństwie Boskim?

NA to tak odpowiadam: że dosyć było Ewię na tym gdy Pan BOG samego błogosławił Adama gdyż y ona w nim iuż nieiako będąc przez żebro, z ktorego potym iest stworzona; tegoż samego błogosławieństwa uczestniczką była. Y dla tego Pismo S. nie mowi *Benedixit Adæ.* *Błogosławił Adamowi* ale *Benedixit ejs. Gen:* 1. v. 28. Jakby wiednym Adamie dwie Osob było. Dosyć ma Zona błogosławieństwa Boskiego gdy Pan BOG Męzowi iey pobłogosławi na Fortunie, Imieniu, y Honorze; bo y ona w tymże samym zostaię szczęściu. *Mulier sequitur conditionem Mariti*

ROZDZIAŁ VII.

Kto też bardziey zgrzeszył w Raiu Adam czyli Ewa?

ZPrędka rzecz uważaiąc, zdaie się że Ewa nierownie zgrzeszyła bardziey, bo mu okazyą wielkiego złego była; nayprzod ze się wdała w dyskurs z diabłem o takiey rzeczy, ktorą potrzeba było oślep wypełnić a nie dysputować o niey. Jeżli się czart przeklęty spytał Ewy: *Cur præcepit vobis DEUS ut non comederetis de omni Ligno Paradisi? Dla czego wam to BOG zakazał a żebyście nie iedli Fruktow ze wszystkich szczepow Rayskich?* Dosyć mu było odpowiedzieć: *bo mu się tak podobało,* albo też zamilczeć; a tak by łatwo zbyła się była pokusy czartowskiey. Ale to Niewiasta szczebietliwa z natury w długie

wdawszy się dyskursa, przyszła na ostatek do tego, że y to wyraziła wężowi, iż niewszystkiemu tak dalece y wierzy co im Pan BOG powiedział: *Cui respondit Mulier, de Fructu Ligni quod est in medio Paradisi præcepit nobis DEUS ne comederemus & ne tangeremus illud, ne forte moriamur Gen: 3. v. 3.* Odpowiedziała wężowi Niewiasta: *Z wszystkiego Drzewa ktore się tylko w Raiu znaydować może, wolno nam zrywać Frukta; z Drzewa zaś ktore iest we środku Raiu, przykazał nam Pan BOG! á żebyśmy ani iedli ani też się go dotykali; á żebyśmy podobno niepomarli: Ne forte moriamur.* Niemowi Ewa, a żebyśmy zapewne niepomarli, iako nam BOG pogroził, ale z powątpiewaniem; *á żebyśmy podobno niepomarli.* Y tak diabeł za słowko uchwyciwszy, już łatwo mogł Ewie wypersuadować boiaźń *nequaquam morte moriemini.* Takci się zazwyczay czart przeklęty umie do Ludzkiego wkradać serca pod pretextem zawsze iakiey dobrey rzeczy! a dopiero wyrozumiawszy ludzkiey woli skłonność, łatwiey ią do grzechu przyprowadzić może!

Y z tey ieszcze okoliczności bardziey Ewa zgrzeszyła niżeli Adam; bo ona sama zakazane, nie tylko zerwała iabłko; ona sama zaczęła go kosztować, ale też y Męża do tego swoią przywiodła namową, że y on iey muśiał teyże niegodziwey dopomoc kompanii. *Et tulit de fructu illius & comedit deditq; Viro suo, qui comedit.* Dobrze się widze sprawdziło pospolite przysłowie, *Gdzie diabeł niemoże tam babę poszlę:* Nieczuł się na siłach czart przeklęty: a żeby pracowitego Adama mogł wtę całe niepotrzebne wprowadzić dyskursa a zatym y do grzechu. Posyła do niego Niewiastę Ewę, y iuzci tak łatwo sprawił, iakby sam tego niepotrafił. Ah nieszczęśliwa Matko! cożeś nam uczyniła! ziadłaś nas w zakazanym iabłku mizerne Dzieci swoie! takeś nas wszystkich otruła wężowym fruktem, że inaczey tey trucizny żaden z siebie wycisnąć niemoże chyba prassą grobowego kamienia razem z Duszą.

Ale trudno na ſamę tylko narzekać Ewę; więcey nierownie grzeſzył Adam. Racya tego ieſt pierwsza ta; że iemu tylko ſamemu Pan BOG uſtnie przykazał, a żeby ſię zakazanego nietykał Drzewa, Ewa zaś tego przykazania nieſłyſzała z uſt Boſkich, bo ieszcze na ten czas niebyła ſtworzona; iako ſię oczywiście pokazuię z Piſma S. *Gen. 2. v. 17.* Pierwey bowiem Pan BOG mowił do Adama. *Inquocunq; enim die comederis ex eo, morte morieris.* Ktoregokolwiek dnia będzieſz iadł zakazane iabłko, śmiercią umrzeſz. Co przykazawszy Adamowi, dopiero mu kazał wſzyſtkie po imieniu beſtyę nazwać, po ktorey pracy iak tylko zaſnął, Pan BOG mu wyiął żebro y ſtworzył Ewę, zkąd ſię pokazuie oczywiſty dowod, że Ewa z Uſt Boſkich nieſłyszała przykazania o iabłku a zatym mniey zgrzeſzyła niżeli Adam; bo od Męża informowana będąc mogła ſobie tłumaczyć, że to Adama koncept, ktory ią dla tego ſtraſzył Przykazaniem Boſkim a żeby ſię na dalſzą konserwę mogły zatrzymać tak piękne iabłka.

Więcey z tey przyczyny zgrzeszył Adam niżeli Ewa; bo iego Pan BOG nietylko obligował a żeby zakazanego nieurywał iabłka, ale go też ſtrożem uczynił całego Raiu. *Tulit ergo Dominus DEUS Hominem & poſuit eum in Paradiſo Voluptatis, ut operaretur & cuſtodiret illum.* Ktorey Fukcyi niemiała Ewa, bo ieszcze na tenczas niebyła ſtworzona. Jako tedy ſtroż bardziey grzeſzy niżeli kto obcy, ieżeli w tey rzeczy Panu ſzkodę czyni ktorey przeſtrzegać powinien, tak y Adam bardziey nierownie zgrzeszył, gdy nietylko Ewie niezganił że ſzkodę uczyniła w Raiu, ale tez y ſam iey tey dopomogł kompanii.

A do tęgo Adam iadł iabłko *cum conſcientia certa* że to będzie z obrazą Boſką y zgubą ſamego ſiebie y całego Narodu ludzkiego, Ewa zaś to uczyniła *cum conſcientia dubia* z powątpiewaniem nieiako *ne forte moriamur*, mieyſzy zaś ieſt grzech nierownie z błędu albo zwątpliwości popełniony, a niżeli z doſkonalſzey wiadomości ſumnienia.

Przytym,

Przytym, Adam był Głową y przełożonym Ewy Zony swoiey, powinien iey był zganić tę śmiałość, że się ważyła zakazanego zrywać iabłka, a przecię tego nieuczynił y owszem przez to samo, że od Ewy odebrał iabłko, nie iako pochwalił iey tę niegodziwą akcyą.

Na ostatek: z tey okoliczności większy był grzech Adama niżeli Ewy, bo Ewa zgrzeszyła nie posłuszeństwem y łakomstwem Adam zaś oprocz tych grzechow, przydał oczywistą Pana BOGA wzgardę nad ktorego Honor więcey sobie poważał ukontentowanie młodey Zonki Ewy, ktorey a żeby nie zasmucił, odebrał od niey zerwane y napoczęte iabłko y iadł go, chociasz mu mocne przykazanie Boskie traciło apetyt! Co się tam na tenczas działo w Adamowym sercu gdy mu ukochana Małżonka iuż nadpsowane pokazowała iabłko, y na poprzysiężoną zaczeła go obligować miłość, a żeby odebrał od niey, zachwalaiąc smak iego? z iedney strony reprezentowała się mu miłosć ukochaney Zony y boiaźń razem; a żeby przy początkach Małżeńskiego życia nierozgniewał Niewiasty, boiąc się a żeby sobie przez to domowego nie narobił kłopotu, wolał bardziey narazić się BOGU y Stworcy swemu niżeli Zoncę, znać bardziey dufał Dobroci Boskiey niżeli Niewieściey.

CIEKAWOSC PIERWSZA.

Jakie też to Iabłko było, ktore zerwała Ewa?

MUśiało bydź winne, bo go skosztowawszy Matka nasza Ewa zaraz się skrzywiła gdy iey powiedziała sprawiedliwość Boska: *In dolore paries, & sub Viri potestate eris, & ipse dominabitur tui. Gen:* 3. W boleściach rodzić będziesz, y pod władzą czyli zwierzchnością Męża zostawać będziesz a on będzie panował nad tobą. Winne muśiałało bydź y z tey przyczyny, bo cały Narod ludzki obwiniło wiecznie.

CIE-

CIEKAWOSC DRUGA,

Czyli by też była Ewa y każda Niewiasta pod władzą Męszczyzny gdyby Pierworodnego nie popełniła grzechu?

ROzumiał by kto żeby niebyła w dyspozycyi Męża, bo to iest osobliwsza dla Ewy kara za grzech pierworodny; że teraz muśi bydź w manutencyi Męszczyzny; niedziw, bo iey dopiero po grzechu Pan BOG powiedział: *Et sub Viri potestate eris & ipse dominabitur tui. Pod władzą Męża będziesz &c.*

Jednakże uważaiąc fundamentalniey rzeczy trzeba rozumieć, żeby w stanie niewinności była poddana Mężowi, y on by się nią opiekował, ponieważ Mąż Adam y przed grzechem pierworodnym był głową Zony swoiey Ewy, a ona była członkiem iego znatury; że zaś Pan BOG po grzechu popełnionym dał się z tym słyszeć Ewie: *Et sub Viri potestate eris. Y pod władzą Męża będziesz:* to mowił dla przestrogi Adama y Mężow wszystkich, a żeby w lepszey pilności trzymali Zony swoie, niż Adam; a żeby tak samopas niewłoczyły się po świecie iak Ewa po Raiu. Gdyby był Adam miał Ewę w lepszey edukacyi y pilnym staraniu, nie zabawiała by się była prożnowaniem, a zatym y długiemi dyskursami z wężem.

ROZDZIAŁ VIII.

Dla czego też to diabeł nie w inszey postaci tylko w wężowey kusił Ewę w Raiu?



SWięty *Damascen Lib: 2. de Fide Orthodoxa Cap: 10.* Tę naznacza przyczynę dla ktorey nie w inszey osobie czart przeklęty zwiodł Matkę naszę Ewę; ale w wężowey: że przed grzechem popełnionym, wąż bardziey niżeli teraz Bonoński piesek miał konfidencyą do Ewy, dla tego znaiomego faworyta ku-

ściel wźioł na siebie postać; a żeby tym łatwieyszy miał przystęp do Ewy; po grzechu zaś popełnionym; że Pan BOG przez sprawiedliwy swoy Dekret uczynił między wężem y Niewiastą nienawiść czyli antypatyą: *Inimicitas ponam inter te & Mulierem.* Dla tego teraz bardziey Niewiasty niżeli Męszczyzny cierpieć niemogą węża.

Mnie się zdaie dla tego: a żeby Ewa niemiała przed Bogiem żadney exkuzy grzechu swego; gdy by się był diabeł prezentował Ewie naprzykład w postaci Anioła, podobno by była millionowe Panu BOGU dawała wymowki: A ktoż się Panie spodziewał tego po Aniele, a żeby mię miał do złego prowadzić? y inne tym podobne. Wpostaci tedy węża kusił diabeł pierwszą Niewiastę a żeby od niego iako od zaiadliwego uciekała węża.

Albo też dla tego; że znać niebyło iuż chytrzeyszego żadnego zwierzęcia od Niewiasty, tylko wąż ieden, bo zaraz Pismo S. przydaie po stworzeniu Ewy: *Sed & serpens erat callidior cunctis animantibus. Gen: 3. v. 1. Ale też y wąż był chytrzeyszy od wszystkich żywiołow.* Jako chciało Pismo S. mowić, dosyć, była chytra Niewiasta, ale wąż nierownie chytrzeyszy *sed & serpens erat callidior.* Jakoż w samey rzeczy oszukał ią znacznie w słowach swoich, gdy do niey mowił. *Eritis sicut Dij nequaquam; moriemini. Będziecie iako Bogowie, nigdy nie pomrzecie.* Ewa sobie sens inszy zrobiła. *Eritis sicut Dij; nequaquam moriemini. Bedziecie iako Bogowie;* nigdy niepomrzecie. Tak oszukana od czarta dała się namowić na grzech: *Ach! Virgo infelix, quæ te dementia cæpit.*

Niepozwoliła Dobroć Boska mowi nasz Liranus; a żeby się diabeł pokazał był Ewie w miłey y niewinney postaci; ale w iadowitey gadzinie, a żeby tym łatwiey mogła docieć była, że z iadowitych ust węża, nic oprocz trucizny dla niey y dla całego narodu ludzkiego spodziewać się mogła.

Niemogł,

Niemogł przyſtoyniey w żadney oſobie czart przeklęty otruć narodu ludzkiego, iako w poſtaci węża, ktorego trucizna tak ſię mocno w piła w całą naturę Człowieka; że iey ina czey pozbyć y wyciſnąć ſama Przedwieczna Mądrość niewi działa lepszego ſposobu, tylko przez krwawe poty Iędynaka Boſkiego. *Et factus eſt ſudor Ejus, velut guttæ ſangvinis decurrentis in Terram.* Takiego nam czart przeklęty wykręcił wężyka, że y naymocnieyszey głowie zawrocić ſię potrzeba, y wpaść w doł śmiertelny! Wąż nam wykręcił zbawienie, ciała y Duſzy ſzczęśliwość! Tu mieć trzeba reflexyą nad przeſtrogą y upominaniem Zbawiciela, ktory do nas wſzyſtkich mowi. *Eſtote prudentes ſicut ſerpentes, & ſimplices ſicut Columbæ. Bądźcie rozumnemi iako węże á proſtemi iako Gołębie.* Tym nam rozumem trzeba ſzukać Zbawienia, ktorym go nam utraciła Matka naſza Ewa przez zdradę y dowcip wężowy. Pytać ſię nam ſamych ſiebie potrzeba, *Cur præcepit Dominus.* Dla czego nam Pan BOG tego y tego zakazał? á rozkazy naymnieysze Boſkie w lepſzym mieymy poszanowaniu, a niżeli miała pierwſza Matka naſza Ewa.

Ale pominąwſzy te y tym podobne reflexyę? to ieſt rzecz dziwna że ſię Ewa nie przeſtraſzyła w Raiu, gdy uſłyszała do ſiebie mowiącego Węża; powinna by ſię była zaſtanowić y ſama w ſobie mowić; co to ieſt! że gadzina do mnie mowi; ktora niema żadnego rozumu, a ieſzcze dowcipnie o rozkazach ſię Boſkich pyta; łatwo by była tym ſposobem doſzła, że nie wąż ſam od ſiebie, ale znać że Duch przez niego mowić muśi.

Bazyli S. *orat: de Paradiſo* był tego zdania, że przed popełnionym grzechem pierworodnym, mowiły beſtye w Raiu *Sunt ille Variorum etiam animalium ſpectacula, quæ & audiunt inter ſe loquntur ſenſatè* oczym żadney niemamy wiadomości, ani z Piſma S. ani z doświadczenia. O dwoch tylko zwierzętach wſpomina Piſmo że mowiły. Wąż do Ewy w Raiu, y Oślica do

Balaama Proroka: Wąż przez diabła; Ośliça przez Anioła, ktory na drodze pokazał. Niemasz iednak w tym nic niepodobnego, á żeby bestyę mowić mogły; gdyż y teraz widziemy że papugi y sroki wyuczyć się mogą słow kilka; a czemuż nie mogły y wszystkich mowić! wszak że im natura niektore początki do tego dała, ponieważ każda bestya ma na podobieństwo ludzkiego głosu skład iakowyś, lubo niedoskonały, wtym tylko iest trudność o wężu z naturalney nauki; że płucow niema; według zaś doświadczenia Arystotelesowego: De natura animalium *Animal carens pulmone caret voce.* Zwierze ktore płuc niema, żadnego niema głosu; chyba szeptanie iedne albo odetchnienie. Y tak, że ryby niemaią płucow, niewydaią żadnego głosu, ponieważ płuca według Anatomistow maią tę troiaką osobliwszą funkcyą; wiać na gorącość serca, czynić odetchnienie, y zabrawszy duch powietrza w siebie wydawać głosy, y dla tego: gdy się kto zatchnie mowić niemoże, wąż zaś podobny iest do węgorza niema żadnych płucow, toć ani mogł mieć mowy. Jeżeliby zaś kto w wężu wynalazł płuca iakowe, y z Bazylem S. tego zdania był; że bestye mowiły w Raiu, niedziw, że się Ewa iego nie przelękła mowy. Wtym iednak zdaniu Doktora S. potrzeba bydź ostrożnym; iakoby miały mowić bestyę rozumnie; iako się tłomaczyć mogą Bazylego S. słowa *Et loquuntur sensatè* bo byśmy przyznać muśieli że maią rozumną duszę. Gdyż każdę zwierze, iako według poięcia Duszy swoiey rzeczy poymuie, tak y onich mowić może; a że tylko poymuie przez zmysły materyalne y fantazyi obiaśnienie; tak też y wtym zdaniu Bazylego S. o rozmowie bestyi, rozumieć potrzeba: Jeżeliby mowiły, to właśnie iak piany Człowiek albo we śnie. Utwierdzaiąc zaś to zdanie Oyca S. może się z tąd dowodzić, że iako teraz pies insze wydaię głosy, gdy mu się ieść chcę, insze gdy się raduie, insze gdy się gniewa,

albo

albo zamknięty tęſkni takby y w ſtanie niewinnym mowił był, coraz według potrzeby inaczey. Czemu by zaś teraz niemowiły beſtyę? łatwa tego przyczyna według tey Sentencyi: że iako Pan BOG dla dwoch Oſob grzechu pierworodnego, całą naturę Ludzkę zkarał; tak dla iednego węża niegodziwey y zdradzieckiey mowy, wſzyſtkim odiął mowę.

Jednakże w tak wielkiey wątpliwości y całe niepewney rzeczy, lepsze mi ſię widzi poſpolite zdanie inſzych Oycow SS. że ani beſtyę ani wąż mowił ſam z ſiebie do Ewy, ale go tylko iako iaki inſtrument z dopuszczenia Boſkiego zażył diabeł. Racya tego ieſt oczywiſta: Cożby miał za przyczynę wąż ile naturalna gadzina, żeby bluźnił BOGA mowiąc do Ewy: *Iako żywo niepomrzecie; wie bowiem Pan BOG, że iak z tego ſzczepu z koſztuiecie iabłka otworzą ſię oczy waſzę y będziecie iako Bogowie.* W ktorych słowach czart przeklęty zazdrość przypiſował Stworcy, iakoby im dla tego zakazał ieść drzewa tamtego; a żeby niebyli tey doſkonałości, iakiey ieſt y ſam. Były przytych dyſkurſach y inſze mowy; o ktorych dla krotkiego opiſania Hyſtoryi niewſpomina Moyzeſz: a żeby bowiem czart przeklęty tym bardziey zniewolił rozum y mniemanie Niewiaſty tak iey tę rzecz obiaśniał: albo to zakazane ieſt Drzewo z natury dobre albo złe? ieżeli złe, coż tu ma robić na ſamym czele w Raiu *in medio Paradiſi?* ieżeli zaś ieſt dobre; toć muśi bydź iakaś oſobliwa y ſkryta w nim cnota, ktora by was między Bogi wyniosła.

Dlaczego by zaś Hyſtorya Piſma S. wyraźnie niemowiła, że diabeł w poſtaci węża zwiodł Ewę, ale tylko wąż, naznacza tego przyczynę. *Anaſtaſius Synaita. Lib: 10. Hexametron:* a żeby znać Izraelitowie niemieli za BOGA Diabła; iak *Ophitæ* Heretycy węża, rozumieiąc: że ieſt mocnieyszy od ſamego Stworcy BOGA ktory ſwoim rozumem y dowcipem nietylko przełamał Boſkie prawa, ale też od Stworcy za ſwoim zdaniem odwiodł Człowieka.

Ze zaś diabeł mowił przez węża do Ewy o tym nikt wątpić niepowinien, bo wszystkie Pisma przypisuią czartowi tę sprawkę: Wczym żadney trudności niemasz, bo iako słyszemy diabła mowiącego cudzemi ięzykami w opętanym ktorych Człowiek nieumie, tak y przez węża mogł mowić dowcipnie, iako przez materyalny instrument. Ze się zaś tak niezwyczayney mowy nieprzelękła Ewa, to ztąd pochodziło; że albo ieszcze niewiedziała o tym, że sam tylko Człowiek może rozumnie mowić, a nie bestyę. Albo też dla wielkiego przywiązania y apetytu do zakazanego fruktu niemogła mieć tey przytomnosci, maiąc roztargnienie na umyśle dla pilnego uważania tak roskosznego iabłka y niespokoyney myśli. Tak iako Balaam niezląkł się Oślicy ktora przemowiła do niego, ale iey iak Człowiękowi mowiącemu odpowiedział, ato dla zturbowanych myśli swoich, że chciał iak nayprędzey zaiachać na gurę.

CIEKAWOSC PIERWSZA.

Dlaczego też to Pan BOG tak małe umartwienie naznáczył Pierwszym Rodzicom naszym?

UWaża'ąc wielkość zapłaty zgotowaney dla Adama y Ewy, y owszem dla ich Dzieci wszystkich; ieżeliby byli zwyciężyli pierwszą tentacyą, każdy przyzna, że arcy mały obowiązek mieli naznaczony od Pana BOGA, y Dziecinne prawie umartwienie; áżeby się od iednego wstrzymali iabłka, á ieszcze takiego, ktore prawie z natury szkodliwe było? Mogłby był Pan BOG naznaczyć Pierwszym Rodzicom całą do poszczenia kwadragezyme albo im zakazać przez iaki czas zakazanego w Raiu niepożywać pokarmu, albo iakie insze poważnieysze naznaczyć umartwenie, dla większey ich zasługi, przecież tego dobroć Pana BOGA nieuczyniła. Znać

nie

nie chciał dobry y Łaſkawy Ociec obciążać Młodych y niedawno zrodzonych Dzieci, ale ákkomoduiąc ſię ich ſtanowi, iako Dzieciom od iabłużka umartwić ſię kazał. Gdyby był naznaczył iaką trudną rzecz do wypełnienia Pierwſzym Rodzicom naſzym, mogłby rozumieć Człowiek, że zumyſłu chciał Pan BOG zguby natury ludzkiey. Czyli też dla tego: áżeby wiedział każdy grzeſznik, iż ieżeli pierwśi Rodzice naśi niemogli tak małego przykazania wypełnić, chociaż ieſzcze byli niezepſowani ná Duſzy, ieſzcze niemieli w ſobie podniety do grzechu *Fomitem peccati.* Tak nauczaią Theolowie, dopieroż w teraźnieyſzym ſtanie, niepowinien żaden choćby też nayświętſzy duſać u łałnym ſiłąm, ktory ſię w grzechu począł, y znim zaraz do obrazy Pana BOGA urodziła ſię ſkłonność! zwielką tedy boiaźnią, mamy wſzyſcy pracować ná zbawienie Duſzy naſzey bo według Apoſtoła: *Non eſt valentis, neq; currentis ſed miſerentis DEI!*

Ma zawſzę diaboł chęć Człowiekowi zaſzkodzić mocy iednak wielowładney nad tę, ktorą mu BOG pozwoli, iako naucza Magiſter Senten: Diſt: 21. *Diabolus enim habet cupiditatem nocendi, facultatem tamen non niſi quæ datur.*

CIEKAWOSC DRUGA.

Czyli też ſamo zerwanie iabłka było zakazane Adamowi, czyli też y dotchnienie ſię iego?

WĄtpliwośći tey ieſt okazyą odpowiedź wężowi Ewy, ktora ná pytanie: *Cur præcepit vobis DEUS?* *Dla czego wam zakazał Pan BOG?* odpowiedziała: z Drzewa ktore ieſt w środku Raiu, przykazał nam Pan BOG, áżebyśmy nie iedli y dotykali ſię go.

Siedmdzieſiąt Tłumaczow Piſma S. powiadaią; że tę ſłowa: *A żebyśmy ſię go niedotykali*, były przydane do Ewy. Już

bowiem

bowiem przez tę wnętrzną pokutę miała Ewa nie iaką tęſkli wość w tym przykazaniu Pana BOGA, ktore á żeby tym bardziey oświadczyła wężowi; że ieſt nazbyt ſurowe, przydała więcey nad to co Pan BOG roſkazał. Tak właśnie iak zá zwyczay maią Damy ktorym gdy Mąż rozumny dla ſprawiedliwych racyi, niekaże ſię mniey potrzebnemi wizytami bawić, iuż ci ony za zwyczay ſię żaląc przydaią y mowią: żem iak niewolnica y zaprog mi ſię niegodzi wynieść! chociaż ſię o tym ani śniło Mężowi, y owſzem częſtokroć bywa to, że Mąż Zonę ſłuſznemi namowami obliguię á żeby wiedziała nietylko co ſię znayduię ná ſtole, ale też y w ſpiżarni do ktorey przechodząc ſię częſto, miałaby dobra goſpodyni doſyć agitacyi. Jaśniey ſię y ztąd pokazuie koncept y przydatek Ewy, w tym dyſkurśię gdy do czarta mowiła: *Z Drzewa ktore ieſt w środku Raiu przykazał nam Pan BOG á żebyśmy nie iedli y niedotykali ſię go.* Ponieważ w środku Raiu nie ſamo tylko było Drzewo zakazane, ale też przynim ſtało y Drzewo żywota, na ktorym doſyć także były wyborne y dyſtyngwowane od inſzych frukta, ktorych ſię pierwſzym Rodzicom godziło pożywać, przecież niecierpliwa Białogłowa iuż ſobie przez złość nieiaką y to obrzydziła, y ſama ſobie zakazała. Prawdziwa Matka śmierci niebrała ſię do Drzewa żywota, ale do owocu śmierci! Błędna owieczka w ſamym środku Rayſkim: *In medio Paradiſi* zbłądziła.

Niektorzy z Oycow SS. według Ambrożego S. *Lib: de Paradiſo Cap: 12.* nauczaią: że to był przydatek tych ſłow od Adama, ten bowiem maiąc ſobie uſtnie od Pana BOGA dane przykazanie, gdy mu Stworca przydał Ewę zá dożywotniego przyiaciela, zważywſzy rozumny Mąż wielką z natury w Niewieście nieſtateczność do grzechu prędkość, chciał ią bardziey oboſtrzyć w tym przykazaniu Pańſkim, od ktorey á żeby

przez

przez to oddalił ciekawość przypatrowania się zakazanemu Owocowi, iak okazyi blizkiey do grzechu, przydał: że się nam niegodzi y dotykać tego Drzewa, boiąc się przeczuwaiący Adam; a żeby Ewa maiąc wolność dotykania się iabłka, nieuwiedła się kiedy passyą apetytu Niewieściego do zerwania tak powabnego y wonieiącego fruktu.

Są iednak niektorzy Doktorowie Kościoła S. iako Grzegorz Nazyanzeński *Orat:* 38. ktorzy uczą: że się nawet y dotykać niegodziło Pierwszym Rodzicom zakazanego Drzewa; mowi bowiem wyraźnie tenże Grzegorz Nazyaneński *Lex præceptum erat tum quibus arboribus utendum, tum quam minime tangere oporteret.* Ktory przyganiaiąc prożnuiącey Ewie, że się tak ciekawie zakazanemu przypatrywała Drzewu. *Vidit Mulier quod esset pulchrum gustu, aspectuq; delectabile:* Tak nas wszystkich przestrzega mowiąc: *Non licet intueri, quod non licet concupisci.* *Niegodzi się y patrzyć na to, czego nam zakazuię pragnąc przykazanie BOGA;* ponieważ przez okienka oczu naszych, nayłatwiey się do serca przebrać mogą chuci y pragnienia niegodziwe!

Dwie osobliwsze przyczyny miał stworca, dla ktorych niechciał mieć Adama w Raiu bez żadnego przykazania y Prawa. Nayprzod: a żeby się znał był do posłuszeństwa Panu y BOGU swoiemu, y wiedział że nie iest ná świecie wielowładnym Panem, ale pod dyspozycyą Stworcy swego, y dla tego uymuiąc wolności Człowiekowi, wydzielił mu dla pokarmu iako iakiemu Gubernatorowi Rayskiemu pewną ordynaryą excypował sobie iednak iedno drzewo ktoregoby mu się zrywać niegodziło do czasu albo też ná zawsze: bo w tey Pana BOGA dyspozycyi niemamy żadnego z Pisma dowodu; czyli Pierwszym Rodzicom zabronił Stworca do iakiego tylko czasu niepożywać z Drzewa wiadomości; pokiby byli niezwy-

cięży li pierwszey pokusy (czyli też na zawsze) tá rzecz bowiem iest samemu wiadoma Panu BOGU. Druga przyczyna była zakazanego Drzewa: dla doświadczenia Człowieka, czyli też kocha Pana BOGA y Stworcę swego, dla ktorego tak małe umartwienie powinien był łatwo uczynić, ile nieglodny przy Rayskich wygodach.

Wszelako Ewa zerwawszy zakazane iabłko zgrzeszyła, miała bowiem oprocz zakazania Boskiego w tey sprawce swoiey osobliwszą złość dla wielorakiey intencyi w zerwaniu iabłka; naprzod: á żeby była sobie wolną bez dependencyi od Boskiego Prawa zerwała zakazane frukta wzgardą rozkazania Pańskiego, spodziewaiąc się, że będzie iak drugi Bog wiele władną *Eritis sicut Dij.* Y tu się w niey pokazała oczywiście Białogłowska chciwość pierwszyzny w panowaniu; że dla tego mniemanego szczęścia uprzedziła własnego Męża, ktorego gdyby była prawdziwym kochała sercem y dobrze mu życzyła, powinna mu była iako Oycu własnemu y głowie oddać bez náruszenia zakazane iabłko, á żeby on sam w przod zakosztowawszy był Panem iak sobie tuszyła. Y tego iestem u siebie zdania, że gdyby Ewa po zakąszonym iabłku uznała iaki był skutek Bostwa *Eritis sicut Dij.* Ani by była podobno dała go Adamowi powąchać, boiąc się á żeby iey w szczęściu niebył rownym; ále że się inaczey rzecz stała, postrzegszy że w zakazanym iabłku śmiertelnego połknęła robaka, niedokończaiąc pobiegła do Męża zachwalaiąc mu tak wielką truciznę. Patrz iaka była przyiaźń Małżeńska w pierwszey parze! *Mel in ore verba lactis, fel in corde fraus in factis.*

ROZ-

ROZDZIAŁ IX.

Dla czego też to Pan BOG nieprzeklął Adamá y Ewy tak iako węża?



Zecz ieſt podziwienia godna, Ewa zerwała zakazane iabłko y z Mężem go ſwoim ziadła nad wolą Boſką, przecież ich nieprzeklina ſprawiedliwość Boſka *Maledicti eritis Przeklęci będziecie.* Ale im tylko naznacza zbawienną pokutę (iako ſię niżey powie) wąż prawda chociaż był pobudką y okazyą do tey niecnoty, ale przez to nieodebrał rozumu ani woli Ewie, wolno go iey było ſłuchać albo nie; Nadto, niebył do tego przykazania obowiązany tak, iak naśi Rodzice, á przecię go naybardziey potępił Dekret Boſki *quia feciſti hoc maledictus es. Gen: 3. n. 14. Ponieważ to uczyniłeś, przeklęty ieſteś.*

Mnie ſię zdaie iż dla tego Pan BOG niechciał przeklinać natury Ludziey, bo przewidział że ſię miał narodzić Iedynak Boſki w Pierwſzych Rodzicach naſzych.

Gdyby był BOG ſprawiedliwy przeklął naturę Ludzką: albo by muſiał zniey był zdiąć Obraz y wyrażenie Iſtoty ſwoiey, albo by też razem y ſwoy Portret z Człowiekiem potępił.

Niechciał tych Pan BOG przeklinać, ktorym raz dał Oycowſkie Błogoſławieńſtwo *Benedixitq; illis DEUS.*

Zginelibyśmy wiecznie bez żadney zbawienia nadziei gdyby był BOG ſprawiedliwy przeklął naturę ludzką w pierwſzych Rodzicach naſzych, tyle by bowiem było ważyło przekleſtwo Boſkie przy wygnaniu Adama y Ewy z Raiu ile mieć będzie ſkutku ná oſtatnim ſądzie potępionych ludzi. *Ite maledicti in ignem æternum! Idźcie przeklęci w ogień wieczny!* Ktorych raz przekląwſzy iuż więcey ná wieki niezmiłuię ſię nad

 niemi.

niemi. Tak by ſię podobno było ſtało y z naturą całą ludzką, ktorą raz przekląwſzy Pan BOG, nigdy by iey był więcey niepokazał miłośierdzia ſwego! Raz węża piekielnego przeklął BOG ſprawiedliwy, y iuż przeklętym czartem przez całą wieczność będzie!

Przeklął Pan BOG Ziemię ſerca y ciała naſzego *Maledicta Terra Gen: 3. v. 17.* y uznaiemy wſzyſcy codziennie to przekleſtwo na ciele naſzym, ktore z rozumną Duſzą uſtawicznie walcząc zawſze ią ciągnie do złego: *Caro concupiſcit adverſùs ſpiritum, ſpiritus autem adverſus carnem.* Y opłakana ta woyna inaczey ſię unas zakończyć niemoże, chyba razem z życiem. Cożby ſię znami działo gdyby BOG ſprawiedliwy y Duſzę naſzę był przeklął á zatym y całą naturę? o zapewnie dopieroż by naſze były przeklęte akcyę!

Dla czegoż to po grzechu Rodzicow naſzych zawſze ciało walcząc z rozumną Duſzą prowadzi ią do złego? ieżeli nie dla tego: że ſamo tylko ludzkie ciało ieſt przeklęte od BOGA *Maledicta Terra.* A nie rozumna Duſza. Jeżeli więc ſamo ciało ile przekleſtwa pełne; nietylko ocięża'e ná doł do Piekła doży; ale też przywiązaną do ſiebie Duſzę za ſobą ciągnie.

Ciało ludzkie ieſt według Aſcetow właśnie iak leniwy ośieł ná ktorym czyli w ktorym rozumna duſza ſiedząc uſtawicznie zoſtaię w podroży według Grzegorza S. *In præſenti etenim vita quaſi in via ſumus, quâ ad Patriam pergimus. Homil: 11. in Evang:* Jeżeli temu oſłowi lubieżny wypuści cugle náturalnie poydzie według chuci ſwoiey do ſiana *Omnis caro fænum.* Gdy go zaś niedyſkretnie głodem y pracą nad śiłę zapracznie trapić, uſtanie w drodze. Jeżeli ſię potchnowſzy upadnie? y ieździeć ná tym ośle ſzwankować muśi; Słowem, iako w zaczętey podruży cały ſukceſs nietylko zawiſł ná dobrym podieztku, albo na ſamym ieźdzcu dobrze dyryguiącym

bydle,

bydle, ale na obudwoch, tąk właśnie całe uszczęśliwienie podroży życia naszego nietylko pochodzi do rozumney Duszy ktora z wszelką roztropnością rządzi ostem ciała naszego; ani też od samego ciała ale od obudwu razem, ieżeli Dusza tak ciałem rządzi iak iey zdrowy rozum y sumienie każe, y ciało w zaiemnie gdy zá powodem Duszy idzie, zaydą oboię do szczęśliwey Wieczności; pilney iednak w tym punkcie Duszy potrzeba ostrożności, bo osieł zawsze z drogi ná trawę zdrożyć gotowy.

CIEKAWOSC,

Kto też więcey zgrzeszył Człowiek czyli Diaboł?

Zledney okoliczności zdaię się iż diabeł przeklęty naywięcey Pana BOGA obraził, bo iego grzech był pychą przez ktory chciał być podobnym BOGU, Człowieka zaś grzech był niepostuszeństwo, łakomstwo, y pragnienie bydź podobnym w Mądrości BOGU, á iako pycha iest naypierwszym y naygłownieyszym grzechem nad insze, tak y grzech czartowski iest większym od ludzkiego.

A do tego Człowiek zgrzeszył zá poduszczeniem czartowskim, diaboł zaś grzech popełnił bez żadney tentacyi. Y ztąd że także dáię się poznać większa złość grzech uczartowskiego, że będąc szlachetnieyszą naturą od ludzkiey, przecież go niezbawiła Dobroć Boska tak iak mizernego Człowieka, znak to iest że on musiał więcey obrazić Majestat Boski aniżeli Człowiek.

Zdrugiey strony uważaiąc złość grzechu ludzkiego w pospolitości popełnionego, daleko iest większy narodu ludzkiego áni żeli czarta przeklętego, bo diabeł grzesząc sam sobie zaszkodził, Człowiek zaś będąc stworzony ná wyobrażenie Boskie nietylko sam siebie szpeci, ale też y BOGA w Obrazie

ſego; przez to ſamo bowiem że ieſt zeſzpeconym Obrazem Boſkim oprocz poſpolitey w grzechu złości, nowy Stworcy ſwoiemu w portrecie wyrządza afront. Y dla tegoć to nieſłychać w Piſmie S. á żeby ſię Pan BOG kiedy ſkarzył ná złość diabelſką, Człowiek zaś do takiego ſzczerą Dobroć Boſką przyprowadził żalu, że będąc nieśmiertelnym w naturze ſwoiey nieiako ſerdecznie bolał że kiedy Człowieka tak niewdzięcznego ſtworzył. *Pænituit eum quod hominem feciſſet in Terra, & tactus dolore Cordis intrinſecùs.* Gen: 6. v. 6.

Ná oſtatek y z tey okoliczności wiekſza ieſt złość Człowieka niżeli diabła, bo ten raz tylko zgrzeſzył przeciwko Stworcy ſwemu, Człowiek zaś codziennie obraza BOGA.

ROZDZIAŁ X.

Wiele razy zgrzeſzyli w Raiu pierwśi Rodzice naśi?



Wá razy, raz gdy zerwali y ziedli zakazane iabłko, drugi raz gdy niechcieli pokutować zaraz po grzechu popełnionym. Y cięższy nierownie był ten grzech Adama y Ewy, że niechcieli ſię uznać winnemi BOGU, á niżeli gdy ná karę zaſłużyli przez zerwanie iabłka. Tak bowiem trzeba ſądzić o Dobróci Boſkiey, że gdyby ſię zaraz byli upokorzyli Stworcy ſwemu ſerdecznie żałuiąc zá ſwoy wyſtępek, w punkcie by byli rozgrzeſzenia doſtąpili. Ale to był grzech popełniony w Raiu, á grzeſznika niebyło. Nie Adam ſtraconey ſzuka Pana BOGA łaſki, ále Niebieſki Ociec o zgubionym pyta ſię grzeſzniku. *Vocavitq; Dominus DEUS Adam & dixit: ubi es?* Gen: 3. v. 9. Adamie gdzieśmi ſię to podział? y tak zgubionego żałował Człowieka, iak by iuż Wſzechmocność

Boſka

Boſka niemogła drugiego ſtworzyć w takiey doſkonáłości y u-rodzie! Wyſłuchał te żale Boſkiego Serca Chryzoſtom S. *Homilia in Adam* y tak w Oſobie iego p^r^oruie: *Ubi es Imago mea primùm formosa? ubi Paradisi prætioſiſſimus ornatus? Ubi manuum mearum artificium? ubi Imago Regni mei nuper depicta?* A gdzie żeś mi ſię podział urodziwy przedtym iak malowanie Adamie? *Ubi es Imago mea primùm formosa?* Coż ci ſię ſtało, że tak wy-ſokie ná tobie zpełzneły kolory? Ach żałże mi cię ſerdecznie pracowite Rąk moich Dziło *ubi Manuum mearum artificium?* O przepaści Dobroci Boſkiey, ktoryſz Cię z ſtworzonych poymu-ię rozum? Spadł z Nieba przez pychę Anioł, zginął tak pieſzczony Kroleſtwa Niebieſkiego kleynot? przecieſz go nie-ſzukaſz? nieſłychać á żebyś ſię kiedy o iego ſpytał zgu-bie *Lucifer ubi es?* Nikczemny ciała ludzkiego proſzek w ta-kim ieſt ſzacunku u Ciebie Panie, rozbite o Drzewo Rayſkie ſkorupiane naczynie tak ſobie poważaſz, że prawie zapomnia-wſzy powagi Maieſtatu Twego; Sam w Oſobie ſwoiey błądzą-cego w knici Rayſkiey naprowadzaſz y ſzukaſz grzeſznika.

Ach złości ludzka wſtydź ſię teraz z Dobroci Stworcy ſwego, ktora za lada bagatele oſtatniemi mścić ſię zwykłaś ſpo-ſobami nad rownym bratem y bliźnim ſwoim! y gdybyś mia-ła w ſwoiey dyſpozycyi ſamo piekło, wtrąciłabyś winowayce ſwego! przynaymniey przy tey reflexyi niechay cię lepſzą uczyni nieporownana Dobroć Pana BOGA twego, ktory będąc urażonym od nikczemnego robaczka, lubo go mogł w iednym momęcie zniſzczyć, przecieſz nietylko niepotępia grzeſzni-ka, ale y owſzem iako Ociec Łaſkawy ſam idzie do nierozu-mnych Dzieci y nietak ich do ſiebie po Imieniu woła iak pra-wie proſi *Vocavitq; Dominus DEUS Adam & dixit: ubi es?*

Długo tak rozumiem czekał Pan łaſkawy pierwſzych Ro-dzicow naſzych, pilnie ſię przypatruiąc, ieżeli ſię też to zatur-

buie

buie Adam oto, że nieskańczoną Dobroć obraził BOGA, to pewnie uderzył się w pierśi, áżeby wybił z pamięci Stworcy swego popełniony występek! Ach nieltetyż do grzechu więcey ieszczę Człowiek przydaie złości do BOGA znać się niechce, y iak iaki zwierz dziki po Rayskiey ucieka y kryie się puszczy. *Timui eò quod nudus essem, & abscondi me.* Trzeba się było samemu Majestatowi Boskiemu fatygować y łaskawie namawiać Adama á żeby się pokazał zgubiony áco większa Iedynak Przedwiecznemu Oycu. *Vocavitq; Dominus DEUS Adam & dixit ei ubi es?*

Ná tak miłe y pełne dobroci Słowa ledwie się odezwał, Adam: *Vocem Tuam audivi in Paradiso & timui, eò quòd nudus essem, & abscondi me? Gen: 3. v. 10. Głos Twoy* Panie *usłyszałem w Raiu y zląkłem się dla tego żem był nagi eò quòd nudus essem,* y schowałem się przed Tobą.

Miły Boże! co to zá nierozumny komplement! nie mowi: że mnie wstyd ogarnął zá popełniony występek zá ktory mnie surowy sąd Twoy czeka Boże y Stworco moy! ale się tylko exkuzuię nagością. *Timui eò, quòd nudus essem & abscondi me.* Albo żeś to dopiero Adamie nagi? wszakżeś był przedtym gdy cię Wszechmocna Pana BOGA Ręka uczyniła zgliny, w ten czas się było Stworcy swemu o sukienkę przymowić, ale to ty widzę iak mazowieckie dziecie (pospolicie mowią) dopieroś osmego dnia przeyrzał: *Et aperti sunt oculi amborum, cumq; cognovissent se esse nudos consuerunt folia ficus & fecerunt sibi Perizomata.* Mowi Pismo S. że się dopiero w tenczas obaczyli, gdy iuż z nich niewinności spadła sukienka. Więc się o inszą przymawiaią Panu BOGU, *timui eò quòd nudus essem, & abscondi me* ná większą burkę zasłużywszy *fecit illis Tunicas pelliceas.*

Zá taka odpowiedź niepołaiał Adama Dobry y Łaskawy Ociec BOG Wszechmogący, ale widząc że się nieprzyznaią do

grzechu

grzechu, pozwoli własкawie czyni mu Reflexyą, *quis indicavit tibi quòd nudus esses? Gen: 3. v. 1.* Ktoż ci to Adamie powiedział że iesteś nagim? ieżeli nie twoy excess że z zakazanego iadłeś Drzewa? *nisi quòd ex ligno de quo præceperam tibi ne comederes comedisti?* Coż na to Adam; iabym rozumiał że z Dawidem żałować będzie *peccavi Domino* Zgrzeszyłem przeciwko Panu BOGU memu? nie tak uczynił, ále właśnie żeby to nie iego sprawka była ná Ewę składa, wymawiaiąc swoy występek. *Mulier quam dedisti mihi sociam, dedit mihi de ligno & comedi.* Niewiasta ktorąś mi dał zá dożywotniego Towarzysza, ta zerwała zakazane iabłko y ziadłszy go po większey części mnie tylko ostatek dała; iam temu niewinien.

Pyta się Pan BOG Ewy: *Quare hoc fecisti? Czemuś to uczyniła?* Tá ieszczę wykrętniey odpowiada BOGU *Serpens decepit me & comedi.* Wąż mię skuśił y ziadłam, y tak wszystka wina oparła się o diabła *Serpens decepit.* Nieodpowiedziała po prostu na pytanie Boskie, ále to właśnie gdyby to cudzy był w tym interess, wszystko ná węża zwaliła *Serpens decepit me.* Y to piękny Białogłowski obrot, sama iabłko zerwała, razem z Mężem ziadła diaboł tego ani kosztował fruktu, á przecie ná niego naywiększa wina y przekleństwo zlało się: *Quia fecisti hoc maledictus es.*

Niektorzy z Theologow nauczaią: iż Adam z Ewą trzy razy zgrzeszyli. Nayprzod Ewa zgrzeszyła że się wdała w rozmowę z diabłem a zatym y w okazyą do grzechu. Drugi raz, gdy zerwała iabłko y ziadła. Trzeci raz gdy nie żałowała zaraz zá grzech popełniony, ale się wymawiała

Adam także nasamprzod zgrzeszył, że niepohamował Zony, ani iey zganił tey śmiałości że się ważyła w Raiu szkodę czynić. Potym, gdy od niey odebrał iabłko. Trzeci raz, że szczerze niewyznał winy swoiey przed Bogiem.

CIEKAWOSC.

Z iaką intencyą podała Ewa Adamowi iabłko zakazane?

GDyby była Ewa prawdziwie kochała Męża swego, niedawałaby mu była tak wielkiey trucizny zakazanego fruktu, muśi to bydź w tym iakiś sekret.

Mnie się zdaię iż widząc, że utraciła łaskę Boską á zatym y stan niewinności szczęśliwy, bała się á żeby sama nie była wygnana z Raiu, dla tego chcąc w nieszczęściu mieć Towarzysza, życzyła sobie á żeby y Adam razem znią opłakanego pomogł iey życia, y dla tego nietylko ofiarowała mu iabłko ale go też y mocno podobno dotego namawiać muśiała.

ROZDZIAŁ XI.

Czemu to pierwśi Rodzice naśi dopiero się wtenczas postrzegli nagiemi gdy zgrzeszyli?



GOdna iest rzecz uwagi nad Adamem y Ewą, ktorzy mieszkaiąc przez nieiaki czas z sobą w Raiu niemieli tey animadwersyi że byli nagiemi.

Tak rozumiem, że Adam obudziwszy się ze snu dobrze się y ciekawie muśiał przypatrywać Ewie y samemu sobie, uważaiąc czyli mu iest podobna w urodzie y w inszych doskonałościach *adjutorium simile sibi:* A daymy to że natenczas zaspał oczy, przynaymniey potym muśiał mieć ciekawość a żeby obaczył dożywotniego przyiaciela swego, w ktorey się tak bardzo zakochał, że zaraz z tą się BOGU odezwał propozycyą. *Relinquet Homo Patrem suum & Matrem, & adherebit Uxori. Opuści Człowiek Oyca y Matkę swoię y przyłączy się do Zony.* Y prędko wypełnił co przyobiecał: gdy dla przyiaźni młodey Zony opuścił Oyca y Stworce swego; znać

że w tym

że w tym punkcie Adam oślep rzeczy czynił y bez rozumney reflexyi.

Ale daymy to, żeby iak Adam tak y Ewa niemieli na ten czas uwagi Duchowney y respektu na Stworce swego, oczyma iednak materyalnemi muśieli się oboie widzieć, czemuż przecie niepostrzegli nagości swoiey: *Erat autem uterq; nudos Adam scilicet & Uxor & non erubescebant. Gen: 2. v. 25.* (byli oboie nadzy) mowi Pismo S. Adam y Zona iego y niewstydali się. Jest to w tym osobliwszy iakiś sekret, że będąc przed grzechem świętemi ludźmi a przecie niemieli wstydu w oczach *& non erubescebant.* Dopiero popełniwszy niecnotę ieden drugiego zaczeli się wstydać, patrząc na nagość swoię. Coż to ma za konexyą grzech pierworodny do nagości ciała y wstydu?

To podobno dla tego się niewstydzili zrazu *non erubescebant* że byli ieszcze młode dzieci *non habentes usum rationis* dopiero skosztowawszy fruktow z drzewa *scientiæ boni & mali* przyszli do rekognicyi. *Et aperti sunt oculi eorum cumq; cognovissent se esse nudos &c.* Ale o gdyby tak było! niemiałby takiey złości grzech pierworodny, koncept to iest lekki niefundamentalna racya.

Bardziey potrzeba wierzyć, iż dla tego przed popełnionym grzechem niewstydali się nagości swoiey, bo na tenczas ieszcze niebyli cielesnemi ludźmi, dopiero gdy się Adam uwiodł respektem Zony swoiey a żeby iey był nie zasmucił, odebrał od niey zakazane iabłko gdy cielesne na nię obrocił oko poznał iak swoię tak y Ewy nagość.

Czyli też dla tego że przed grzechem mieli na sobie niewinności sukienkę, ktora gdy znich zpadła, poznali nagość swoię *& aperti sunt oculi amborum.*

Albo też dla tego, że w stanie niewinności iak Adam tak y Ewa, byli urodziwi Ludzie, niebyło się czego wstydać. Jak

 że tylko

że tylko zgrzeſzyli, zaraz ſię pokazała nikczemność ludzkiego ciała, wyſoki rumieńca zpełznął kolor, oboie Koscielney pokazali ſię cery, ktorey wſtydząc ſię, uczynili ſobie zaſłony z liścia. *Conſuerunt folia Ficus & fecerunt ſibi Perizomata.*

Tak bowiem ſądzić potrzeba, iż iak prędko zgrzeſzyli Rodzice naſi, tak zaraz pokazali ſię na ich ciele śmiertelności znaki; ſama natura ludzka przeczuwaiąc przyszłe utrapienia ſwoie. Skrzywiwſzy ſię, przedtym urodziwey Damie y Kawalerowi uczyniła zmarſzki, y dla tego widząc oszpecone ciało ſwoie wſtydali ſię nagości ſwoiey.

CIEKAWOSC,

Czémuż też to Pierwſi Rodzice naſi niepoznali nagości ſwoiey gdy Ewa zerwane zaczeła ieść iabłko, ale dopiero iak Adam dokończył?

BO według poſpolitego zdania Theologow, niebył grzech pierworodny tey złości y ſkutku, aż gdy Adam zezwolił na zepſowanie zakazanego iabłka. Czyli dla tego że niebył tak głowny grzech poki go głowa Ewy Adam niepopełnił. Czyli dla tego, że ſamemu Adamowi tylko uſtnie Pan BOG przykazał pod utratą łaſki ſwoiey nietykać ſię Drzewa, iako ſię wyżey namieniło.

ROZDZIAŁ XII.

W iakim by też ſtanie zoſtawali Ludzie gdyby byli nie zgrzeſzyli Pierwſi Rodzice naſi?



CO należy do Duſzy: nayprzod byliby uſzczęśliwieni, na rozumie; umieiąc wſzyſtko co by im wiedzieć przynależało a to bez żadney applikacyi y trudności; wiedzieliby nature wſzyſtkich ziół, drzew, y zwierząt.

Przytym,

Przytym, mieliby zawsze we wnętrzny pokoy; wszystkie bowiem cielesne zmysły y naturalny apetyt byłyby doskonale posłuszne rozumowi, nie tak iak teraz doznaiemy w nas ustawiczne niezgody. Ciało bowiem walczy przeciwko Duchowi a Duch zaś przeciwko ciału: Według Apostoła *ad Galat: 5. Caro concupiscit adversus spiritum, spiritus autem adversus carnem.*

Wola także ludzka będąc poświęconą y obiaśnioną łaską Pana BOGA, nieżyczyła by sobie nic takiego coby się miało sprzeciwiać rozumowi Te rzeczy kochaiąca ktoreby były godne kochania, a to wszystko z pomiarkowaniem bez żadnego excessu.

Co należy do ciała wszyscy ludzie byliby weseli, zdrowi, y nieśmiertelni. Byliby weseli boby się wszystko pomyślnie działo, a zatym niemieliby żadney okazyi do alteracyi. Byliby zdrowi; chociaż iest wrodzona ludzkiey natury kondycya słyszeć w sobie boleść dla pomieszania złych humorow y niedobrego temperamentu czterech Elementow, toby iednak była sprawiła po ludziach pierworodna Pana BOGA łaska, żeby żyli bez żadney boleści. Byliby na ostatek nieśmiertelnemi, nie z natury, ktora iest materyalna, ale z osobliwszey łaski Pana BOGA iako naucza Augustyn S. *Libr: 7. de Gen: Cap. 25. Mortalis erat Adam conditoris corporis Animalis, immortalis verò beneficio conditionis. Smiertelnym był Adam* (y przed grzechem) *w istocie ciała swego, Nieśmiertelnym z Dobrodzieystwa Stworcy swego.* Ta zaś nieśmiertelność pochodziłaby była ztąd; że wolno było ludziąm zrywać frukta z Drzewa żywota: *De Ligno Vitæ.* Ktore miało te cnotę nadaną sobie od Pana BOGA iż ktoby z niego iadł frukta nowe y całe odmłodniałe w sobie czułby siły.

Naywiększe iednak Dobrodzieystwo Boskie doznawałaby natura ludzka w stanie niewinności, zeby wszyscy a wszyscy byli zbawieni. Niemiałby tak wielkiey kompanii w ogniu

 Piekielnym

Piekielnym Czart przeklęty iak teraz, iedno Drzewo Rayſkiego Ogrodu na całą Wieczność bez końca zapaliło ogień w piekle. O gdyby potępionym ten ſkutek ſprawiło ktory w Raiu pierwſzym Rodzicom! W Raiu było okazyą śmierci, tu opłakane przedłuża życie. Ach z iakimby weſelem przyieli potępieńcy ſtraszliwą Pana BOGA Sentencyą, ktorą cały naſtraſzył narod ludzki. *Pulvis es & in Pulverem reverteris: Proch ieſteś y w proch ſię obrocíſz!* za naywiękſzą mieliby ſobie łaſkę, gdyby ſię na ſtuśie wiecznego ognia kiedyż tedyż w śmiertelny mogli przemienić Popioł *Pulvis es* ale trudno ſzukać będą śmierci a nie znaydą na wieki, nieſzczęśliwa Matko naſza Ewo iakim ſercem y okiem będziesz ſię przez całą Wieczność patrzyła na zgubę twoich Dzieci? Ktorzy y ciebie y moment popełnionego grzechu w ogniu Piekielnym przeklinać będą wymawiaiąc żeś ty była ich potępienia okazyą a z niemi nie cierpiſz.

CIEKAWOSC PIERWSZA.

Czyli by byli ludzie żyli ná wieki ná tym świecie, gdyby niebyła naznaczona śmierć zá grzech Pierworodny?

WĄtpliwość ta pochodzi zwyz namienionego dyſkurſu w ktorym ſię mowiło żeby ludzie w ſtanie niewinności nieśmiertelnemi byli, a zatym idzie, żeby byli y niepomarli. Ciekawość tedy na tym zawiſła; iak by ſię obracali na ten czas czyliby byli na świecie żyli przez całą Wieczność, czyli też by byli z Duſzą y ciałem przenieśieni do Nieba?

Na tę trudność tak odpowiadam z ſubtelnym Szkotem y z uniwerſalnym Kościołem żeby Pan BOG każdemu czas naznaczył przedłużonego zycia, po ktorym każdy Człowiek bez żadnego bolu y śmierci przenioſł by ſię był z Ziemi do Nieba dla widzenia BOGA y Stworcy ſwego.

CIEKAWOSC DRUGA,

Czemu też to bestye głod cierpią y zdychaią, chociaſz te żadnego grzechu niepopełniły?

TO ſię dla tego dzieie, że ſą ſtworzone od Pana BOGA *in puris naturalibus*. Jak nauczaią Teologowie, ani właſce Boſkiey ani wgniewie, y dla tego tę maią kondycyą życia ſwego ktorą wyciąga ich śmiertelna natura. Człowiek zaś był ſtworzony w pierworodney łaſce, ktora go broniła od tych niedoſkonałości, tę iak prędko utracił Adam, zaraz ſię natura ludzka zoſtała przy ſwoiey właſności. Y dla tegoć to głod boleść, zimno, gorąco, y inſze niedoſtatki, nie tak ſą ſkutki pierworodnego grzechu, iak kondycya właſna natury śmiertelney, bo gdyby był Człowiek ſtworzony bez łaſki pierworodney to ieſt *in puris naturalibus*. Poſpolite ieſt zdanie Oycow SS. żeby te wſzyſtkie cierpiał boleści lubo nie ztakim natężeniem iak teraz w zepſowaney natury ſtanie.

CIEKAWOSC TRZECIA,

Jakąby miał był zwierzchność Człowiek nád beſtyami gdyby byli nie zgrzeſzyli Pierwśi Rodzice naśi?

MIałby był zupełną zwierzchność nad wſzyſtkiemi żywiołami, iako Pan Ziemſki y Goſpodarz całego świata, co ſię pokazuię z ſłow ſamego Pana BOGA ktory ſtworzywszy Pierwſze Rodzice naſze tak do nich mowił *Gen:* 1. v. 28 *Dominamini Piſcibus Maris & Volatilibus Cæli & univerſis Animantibus quæ moventur ſuper Terram Panuyćie Rybom Morſkim y Ptakom powietrznym y wſzyſtkim Zwierzętom ktore ſię ruchaią ná Ziemi*. Doświadczyli tego na ſobie Oycowie SS. Ktorym Lwy, Wilki y inſze drapieżne beſtyę poſłuſzne były chociaż y ci urodzili ſię w pierworodnym grzechu. Coż dopiero gdyby byli

w ſtanie

w stanie niewinności? Fundament tey subjekcyi był ten, że wszystkie zwierzęta stworzone były dla wygody samego Człowieka, Człowięk zaś dla Chwały BOGA y Stworcy swego.

Poki tedy Człowiek był posłuszny BOGU, poty też y bestyę służyły Człowiekowi iakże tylko Adam sprzeciwił się rozkazowi Pańskiemu, tak zaraz y bestyę od niego zaczęły stronić, y niby przed iakim nieprzyiacielem unikać, y na niego się szarpać; Y gdyby osobliwsza Pana BOGA Dobroc niewyłączyła była niektore bydlęta do pomocy ludzkiey, przyszłoby Człowiekowi z większą ieszcze pracą niżeli teraz wyżywić się na święcie.

CIEKAWOSC CZWARTA.

Byłżeby w stanie niewinności poddany Człowiek ieden drugiemu iák teraz?

BYliby Poddani ale politycznie, ponieważ dobra dyspozycya Rzeczy pospolitey wyciąga tego a żeby była zwierzchność y Przełożeństwo, dla rozsądzenia spraw przypadaiących. Dla tego y w stanie niewinności, byliby Sędziowie, przełożeni, y insi zwierzchność maiący. Ktorym iednak nie z taką subjekcyą byłoby poddane Pospolstwo iak teraz, boby sobie byli wszyscy w urodzeniu rowni, same tylko bestye ptastwa y ryby Pan BOG poddał Człowiekowi *Gen: 1. v. 28. Dominamini Piscibus Maris & Volatilibus Cæli & universis animantibus, quæ moventur super Terram.* A żeby z niemi iako absolutny Pan y pierwszy po BOGU co chciał to uczynił. Człowiek zaś Człowiekowi w istocie iest bliźnim y bratem, dla tego znatury swoiey ieden nad drugiego życiem niema władzy, lecz tę za czasem przywłaszczyła sobie ambicya y przeklenstwo Rodzicow, ktorzy bardziey iednego niżeli drugiego kochaiąc Syna, Rożność Imienia y fortuny między niemi zaczeli czynić, y z tąd się wzieło poddaństwo.

CIEKA-

CIEKAWOSC PIĄTA.

Czymby się też zabawiali Ludzie w stanie niewinności?

POſpolite ieſt zdanie Oycow SS. żeby byli ſprawiali Rayſki Ogrod bez żadney iednak pracy y fatygi ciała ſwego, ponieważ Pan BOG nie dla prożnowania ſtworzył Adama y zaprowadził go do Raiu, ale żeby go pilnował od ſzkodzących beſtyi y ſprawował według potrzeby każdego Drzewa y fruktu co ſię pokazuię oczywiście z Piſma S. *Gen:* 2. v. 15. *Tulit ergo Dominus DEUS Hominem & poſuit eum in Paradiſo Voluptatis ut operaretur & cuſtodiret illum.*

CIEKAWOSC SZOSTA.

Zkąd Panowie ſwoy maią początek, á zkąd Chłopkowie?

Z Początku świata wſzyscy ſobie Ludzie byli rowni, chociaż bowiem Kaim był niby naypierwſzym Szlachcicem, ktoremu Pan BOG za Herb iakowyś znak darował. *Poſuitq; Dominus Cain ſignum. Gen:* 4. v. 15. Niemiał iednak żadnego Poddańſtwa ani poſſeſſyi ile *vagus & profugus in Terra.* Dopiero po Potopie świata, gdy Noe niezwyczayny do wina napił ſię pewnego czaſu y bez pamięci leżał odkryty, Syn iego ſrzedni Cham naśmiewał ſię z Staruszka Oyca ſwego iuż na ten czas maiącego Lat ſześć ſet okładem. Oczym gdy ſię dowiedział Noe obudziwszy ſię ze ſnu przeklął Syna ſwego Chama mowiąc: *Przeklęty Chanan ſługa ſług Braci ſwoich będzie: Maledictus Chanan ſervus ſervorum erit Fratribus ſuis* y tak go poddanym uczynił drugim Synom ſwoim Sem y Jafetowi; zkąd początek ma owa ſtaropolſka przymowka dla chłopſtwa ktorych od pierwſzego wieśniaka Chama, nazywaią poſpolicie chamem.

Był z początku świata y po Potopie ten zwyczay, iż gdy Ociec miał trzech Synow, nayſtarszego błogoſławiąc Teſtamentem uczynił go Panem Braci ſwoich, chociaż iuż wſzyscy byli dorośli.

li dorośli. Tak Patryarcha Izaak błogosławiąc pierworodnego Syna swego Ezawa *Gen: 27. v. 29* w Osobie Jakoba takie mu dał błogosławieństwo. *Det tibi DEUS de rore Cæli & pingvedine Terræ abundantiam frumenti & vini & serviant tibi populi, & adorent te, tribus, esto Dominus Fratrum tuorum & incurventur ante te Filij Matris tuæ &c. Niech ci da Pán BOG z rosy Niebieskiey y słusłości Ziemie choyność zboża y wina, niechay ci służą ludzie y kłaniaią się Narodowie, bądź Panem Braci twoich, á niechay się kłaniaią przed tobą Synowie Matki twoiey.* Ktora dystynkcya niechęci potym uczyniła między Jakobem y Ezawem. Gdy Ezaw z płaczem prosił Oyca swego Izaaka a żeby też y iemu dał Oycowskie błogosławieństwo odpowiedział mu: *Dominum illum constitui & omnes Fratres ejus servituti illius subjugavi & tibi post hæc Fili mi ultra quid faciam? Postanowiłem go Panem twoim á wszystkę Bracią iego w służbem mu poddał, potym Synu moy coż ci więcey mam uczynić?* Zkąd się oczywiście pokazuie, nierowność stanu między rodzoną bracią. Z ktorych ieden tylko był Panem, inši zaś iego poddani.

CIEKAWOSC SIODMA,

Byliżby zaraz utwierdzeni w Łasce Pana BOGA Potomkowie Adama y Ewy, gdyby byli niezgrzeszyli Pierwśi Rodzice naśi?

Niebyliby zaraz utwierdzeni w Łasce Pana BOGA, ale by im potrzeba było wprzod zwyciężyć pierwszą tentacyą do grzechu. Racya tego iest: bo w stanie niewinności nierodziliby się doskonalszemi Potomkowie Adama nad pierwszych Rodzicow naszych, ale by im dosyć było gdyby ich Pan BOG ztą doskonałością iako Adama y Ewe stworzył, a iako pierwsi Rodzice naśi niebyli zaraz utwierdzeni w Łasce Boskiey ale iaż gdyby się byli niedali skuśić czartu, tak y ich Potomkowie byliby wprzod exponowani pokusąm á dopiero tę zwyciężywszy zasłużyliby sobie na potwierdzaiącą Łaskę.

ROZDZIAŁ XIII.

W iakimby też ſtanie zoſtawała cała natura Ludzka gdyby ſama tylko była zgrzeſzyła Ewa á nie Adam?



Dyby była zgrzeſzyła Ewa podobnoby ſię ſame tylko Niewiaſty rodziły w pierworodnym grzechu, y temu byłyby podpadały nieſzczęściu ktorego teraz doznaiemy wſzyſcy. Racya tego ieſt: Jeżeli bowiem w teraźnieyſzey Pana BOGA Prowidencyi, dla grzechu Męſzczyzny y Niewiaſty oboiey Płci ludzie rodziemy ſię w pierworodnym grzechu, y podlegamy wszelkiemu utrapieniu, ktore ſię z liwa na nas dla pierworodnego przeſtępſtwa, toć dla grzechu ſamey Ewy, ſame iey Corki tylko powinnyby mieć na ſobie te Pana BOGA karę.

Poſpolicie iednak odpowiadaią Oycowie SS. że gdyby ſama tylko była zgrzeszyła Ewa niekarałby był Pan BOG łaſkawy całego Narodu Ludzkiego, ale ſamey tylko Ewie naznaczyłby był iakową partykularnę pokutę. Racya tego ieſt ta: bo iako w ſamey Ewie niebyła zamknięta cała natura Ludzka (ponieważ cząſtka tylko y zioberkiem Człowieka była) takby też y iey exceſs nieszkodził całemu Narodowi Ludzkiemu byłby bowiem grzech partykularney Oſoby.

Niepodrwiłaby była tak głownie Ewa pod Drzewem Rayſkim gdyby iey grzechu niedopomogła głowa całey natury ludzkiey Adam, więc iako lekkiey Oſoby wyſtępek, lekko by była ukarała ſprawiedliwość Boſka. Y dla tegoć to Ewa zakąſiwſzy zerwane iabłko niemiała tey reflexyi że ieſt naga, y obdartą z ſukienki niewinnosci, aż dopiero gdy y Adam na ten ſię odważył exceſs. Znak to ieſt oczywiſty, że gdy Ewa z grzeſzyła ieſzcze niebyło *Capitale peccatum* grzech głowny, aż dopiero gdy y głowa Adam zezwolił na grzech.

A do tego Adamowi tylko ſamemu Pan BOG rozkazał nietykać ſię zakazanego Drzewa. y iemu ſamemu pogroził śmiercią, Ewa na ten czas ieſzcze ani ſtworzona była iako ſię wyżey namieniło, y dla tego nieſtrofował Pan BOG Ewę ale Adama, właśnie gdyby on ſam tylko zgrzeſzył. Zkąd oczywiſty ieſt dowod że gdyby ſama tylko zgrzeſzyła Matka naſza Ewa, niekarałby ią tak ſurowo Pan BOG, iako gdy y Adam ten że ſam grzech popełnił, lecz by iey naznaczył iaką do czaſu pokutę po ktorey wypełnioney, utwierdził by ią był w łaſce ſwoiey, a żeby więcey niebyła tak ſkłonna do grzechu.

To iednak potrzeba wiedzieć, że gdyby był Adam zwyciężył pokuſę Ewy, namawiaiącey do ſkosztowania zakazanego iabłka, w przodby był utwierdzony w Łaſce Pana BOGA niżeli Ewa, boby ſobie iuż zaſłużył na tę łaſkę zupełnie przez nie zezwolenie na grzech. Y gdyby Ewa była na ten czas poczeła w żywocie Syna albo Corkę po grzechu popełnionym przez ſamę ſiebie, rzecz pewna, żeby to Dziecie niemiało na ſobie makuły pierworodnego grzechu, bo ieżeliby ſię dla grzechu ſamey Ewy niezliwało przekleńſtwo Pana BOGA na cały narod ludzki, toć y tamto dziecie ktoreby ſię poczeło albo urodziło z Ewy w grzechu będącey.

CIEKAWOSC.

Gdyby też był Adam nie odebrał iabłka od Ewy, ani też ſtrofował zá tę śmiałość czyliby też był zgrzeſzył?

NA tę trudność dwoiako odpowiadam: Nayprzod tak ſądzę, żeby był nie zgrzeszył, bo doniego na ten czas ieſzcze nie należało tak dalece ſtrofować Zony, ponieważ niemiał Zwierzchności nad nią, dopiero po grzechu popełnionym oddana ieſt pod Dyrekcye Męża ſwego, a żeby na potym ani ſię rządziła ſwoim rozumem, ani też chodziła gdzieby ſię iey podobało

dobało *Multiplicabo ærumnas tuas &c. Et ſub Viri poteſtate eris & ipſe Dominabitur tui. Gen: 3. v. 16.*

Adam bowiem iako rozumny Człowiek, unikaiąc domowey niezgody, mogłby był na ten czas nie łaiać Zony, dosyć gdyby był politycznie zganił śmiałość Ewy y niegodziwą akcyą, nie przyimuiąc offiarowanego od niey iabłka łatwo by ſię bowiem mogła domyślić Ewa, że ta ſprawka niekontentowała Męża.

Tylko że Adam był z Funkcyi ſwoiey Strożem Raiu *Gen:* 2. v. 15. dla tego niemogłby ſię był żadnym ſposobem wyexkuzować od grzechu. Czyli to bowiem Ewa była z początku w dyſpozycyi Męża, czyli też nie, on przecie iako ſtroż y przełożony Ogrodu Rayſkiego powinien był przeſtrzegać ſzkody, y zabraniać wſzyſtkim zakazanego fruktu, a ieżeliby ſię ta ſzkoda bez wiadomości iego ſtała, przynaymniey potym dowiedziawszy ſię co ſię ſtało trzeba było ſłuſznie gniewać ſię na Ewę czyniącą ſzkodę, nieoglądaiąc ſię ninaco, tylko na ſam rozkaz Boſki. Tak bowiem czyniąc poradziłby był bardzo dobrze y ſamemu ſobie y właſney Zonie, ktora gdyby była połaiana od Męża ſwego, nieſłyſzała by była takiey iuż burki od Pana BOGA, ani też kary będąc iuż ſkarana od Męża ſwego.

ROZDZIAŁ XIV.

Ktora ieſt naywiękſza kara Narodu Ludzkiego naznaczona zá grzech Pierworodny Rodzicow naſzych?

Nieſzczęśliwa życia Ludzkiego kondycya, nietylko ztąd, że znacznie podrwiła pod Drzewem Rayſkim, ale też co większa tak cięſzko upadła, iż cale odpadła od Łaſki Boſkiey. Umyślnie Stworzyciel świata przy ſtworzeniu Człeka, własnego wniego wlał Ducha: *Et in ſpiravit in Faciem ejus ſpiraculum*

lum Vitæ. Gen: 3. v 7. Pragnąc tego ponim, a żeby iednym thnął z BOGIEM Duchem, niewdzięczny Łaſki Boſkiey grzeſznik ſwoim rządząc ſię rozumem, pobłądził wiecznie. *Omnens erravimus tanquam ovis, unuſquiſq; ſuam viam ſectatus. Izaiæ* 33. Dyſtyngwowane Dzieło Rąk Boſkich Człowiek, żywy ſamego Pana BOGA Portret, *Creavit DEUS Hominem ad Imaginem ſuam. Gen:* 1. Tak go pięknie Wſzechmocna Pana BOGA odmalowała Ręka, iż kto ſię tylko naniego ſpoyrzał iakby ſamego widział BOGA. *Ad Imaginem DEI creavit illum. Gen:* 1. v. 27. długoż tych pieszczot? Ach nieſtetyz! tak piękna Rąk Boſkich ſztuka, o Drzewo Rayſkie w punkcie na drobne ſtłukła ſię ſztuki. *Pulvis es & in pulverem reverteris.* Tak wysokie malowania kolory z pełzneły w krotce! Smiertelnym przypadłſzy prochem *pulvis es* gdyby niebyły z Dobroci ſzczegulnie Boſkiey związane *Unione hypoſtatica* rozlecialyby ſię były na wieki aż do Piekła!

Gen: 3. Piekielny ſzuler czart przeklęty, poſzedł w chapankę z naturą ludzką komuż ſzczęście ſłużẏ? poſłuchać proſze. Swięci ſię Wino winne Iabłuſzko, wychodzi doniego pierwsza Matedora Matka naſza Ewa, za pierwſzym braniem paſzuię przegrawszy niewinności ſukiękę y całą Narodu Ludzkiego ſubſtancyą. Coż za tym idzie? oto Sprawiedliwy Pana BOGA wyrok nietylko ią karze *ad quartam Generationem* do czwartego Pokolenia, ale na wszyſtkich Dzieciach y Sukceſſorach aż do ſkończenia świata, odbiera pierworodną, łaſkę, grozi wszyſtkim śmiercią y ogniem wiecznym!

Jeſzcze ſię natym nieſkończyło, naznacza Sprawiedliwość Boſki boleści, choroby, uboſtwo, niedoſkonałość na rozumie, nie pokoy we wnętrzny, zgrzyzoty ſumnięnia, podniete czyli chuć do grzechu, y inſze niezliczone prawie kary.

Z tych wſzyſtkich iednak, utracenie pierworodney łaſki, ieſt

iest naywiększa kara Narodu Ludzkiego, od tey bowiem wszyst-kie umartwienia ludzkie swoy maią początek.

Dla zguby poświęcaiącey łaski staliśmy się synami czartowskiemi, godni wiecznego ognia. Dla samego diabła BOG Wszechmogący stworzył Piekło, Człowiek idąc za iego zdaniem wpadł znim na wieki. Gdyby nas Sprawiedliwość Boska niekarała śmiercią y inszemi plagami, dosyćbyśmy nieszczęśliwemi byli przez to samo, że się rodziemy w gniewie Boskim.

Co to iest bydź w niełasce Boskiey? ieżeli nie wszystkie stworzenia mieć zagniewane, y mściwe nieprzyiacioły? iak mowi Litera Pańska. *Et pugnabit pro eo omnis Orbis Terrarum contra in sensatos?* Mieć tego nieprzyiacielem w ktorego ręku życie naszę doczesne y wieczne, y owszem całe uszczęśliwienie każdego Człowieka? Gdybyśmy z cierpliwym Jobem leżeli w gnoiu, zewnątrz y z wierzchu obsypani wrzodami, co godzina albo co moment umieraiąc w świeżych boleściach, albo też nawet y sam ogień piekielny cierpieli; zanic by nam się to zdawało, gdyby nas BOG łaskawy upewnił w łasce swoiey! Ogień Miłości Boskiey zwyciężyłby upały Piekielne, iako tego doznali Oycowie SS. w doczesnych Mękach.

Miarkuycie się po sobie Słudzy, ktorzy się o Pański staracie respekt, co się wam dzieie, gdy ich widzicie nie łaskawych na siebie. Chociaż wam całą Wiecznością zaszkodzić niemogą? Uważayćie Mężatki nieszczęśliwość stanu swego, gdy dożywotni Przyiaciel iest dla was z Adwersyą! wszystko zdaię się wam iedyną goryczą y umartwięniem! a coż dopiero gdy Sprawiedliwość Boska dla utracenia łaski swoiey na wieki bez końca nietylko się gniewać będzie, ale co większa y mścić w piekielnych mękach! Czemuż sobie przecie tak lekko szacuiemy Pana BOGA Łaskę! Nic nas to nieobchodzi, chociaż od nas na wieki odchodzi dobroć Boska.

O moy

O moy Boże! Czegoż w życiu swoim nie czynili Oycowie SS. ażeby Pana BOGA y Sworcy swego pierworodney nie utracili łaski? iedni obdzierali się dobrowolnie ze wszystkiego, ażeby ich świat z czartem niemieli za co przytrzymać przy sobie y odwieść od służby Boskiey, drudzy iak Boże Drzywka *homines tanquam arbores* Suszyli się ustawicznie Postami, ażeby się w wyszuszonych prędzey zaiął ogień Miłości Boskiey. Coż Perskiego Krolewicza Onufrego detronizowało z Krolewskiego Maiestatu y wygnało między dzikie bestyę? ieżeli nie szukanie y chciwość łaski Boskiey? Patrzcie na cierpliwego Joba co dla BOGA cierpi? iuż zropiałe ciało opadło zniego, same tylko za relikwie zostały się kości. *Pelli meæ consumptis Carnibus adhæsit os meum.* A przecie Mąż święty niedowierzaiąc zasługom swoim y tak wielkiey cierpliwości turbuię się o łaskę Boską pokornie upraszaiąc miłosierdzia na Sądzie ostatecznym. *Parce mihi Domine, nihil enim sunt dies mei! Odpuść mi Panie, boć nie są, dni życia mego!* My nieszczęśliwi ludzie nic dobrego prawie nieuczyniwszy w życiu, bynaymniey nieturbuiemy się o utraconą Pana BOGA łaskę. Płyną dni życia naszego, zniemi zaraz y szczęśliwa upływa Wieczność &c.

CIEKAWOSC PIERWSZA.

Jaka iest śmierć naznaczona pierwszym Rodzicąm naszym za grzech pierworodny?

OKazya tey Ciekawości pochodzi z tąd, że Pan BOG zakazuiąc Adamowi ieść owocu z Drzewa *Scientiæ boni & Mali* pogroził mu śmiercią mowiąc. *Inquacunq; enim die comederis, morte morieris. Gen: 2. v. 17. Ktoregokolwiek dnia będziesz iadł, śmiercią umrzesz.* A przecie ani Adam ani też Ewa niepomarli tego dnia, w ktory zgrzeszyli: Dla czego niektorzy tę pogrożkę rozumieli o śmierć Duchowney, iak tylko bowiem pier-

wśi

wśi Rodzice zgrzeszyli, zaraz tegoż dnia umarli na Duszy w łaſce Boſkiey.

W rzeczy iednak ſamey nietylko Pan BOG pokarał Adama śmiercią Duszy, ale też y na ciele, przez to bowiem ſamo że ſię na pierwszych Rodzicach pokazały znaki śmiertelności, już byli nieiako umarli y na ciele, ſpodziewaiąc ſię blizkiey śmierci ktorey by byli niedoznali będąc bez grzechu. Umarli nie iako tegoż ſamego dnia, przez to ſamo, że byli od Sprawiedliwości Pana BOGA oſądzeni na śmierć, lubo iey exekucya przez nieiaki czas zatrzymana była. Ztąd ſię iawnie pokazuię że nietylko śmierć Duszy, ale też y ciała ieſt naznaczona na ukaranie pierwszych Rodzicow naſzych.

CIEKAWOSC DRUGA,

Wieloraka ieſt kara naznaczona od BOGA Ewie?

TRoiaka ieſt wſzczegulności kara naznaczona od Sędziego BOGA Ewie y iey Corkom za grzech pierworodny w ktorym troiaka złość popełniona znaydowała ſię. Nayprzod że wężowi bardziey wierzyła aniżeli BOGU *Eritis ſicut Dij.* Żeby doznała że w iabłku zakazanym niepołkneła Boſtwa ktore wszyſtkie rzeczy ożywia; Samych umarłych na Duſzy ſtała ſię Matką przez ten Dekret Boſki *Multiplicabo Conceptus tuos.* Rozmnąże poczęcia twoie takie że w grzechu pierworodnym umarłych ſamych na Duszy y ciele rodzić będzieſz!

Druga kara ieſt naznaczona Ewie za drugi grzech, że ſię w zapatrzeniu na iabłko zakazane delektowała, y łakomie go iadła, za ſmaczny ten kąſek boleści iey przyrodzeniu naznaczył Stworca mowiąc *in dolore paries.* Ze zaś ſię iey niedoſyć zdało ſamey przeſtąpić Przykazanie Boſkie, ale też zwiodła y Męża własnego, poddał ią BOG Sprawiedliwy y wſzyſtkie iey Corki pod władzę Męża, a żeby od tego czaſu one Mężow nie

N Mężowie

Mężowie ich ſłuchały y były im posłusze iako właſnym Panom, ktory grzech trzeci iako był większy nad pierwsze, tak też większą y oſtrzeyſzą karę od Stworcy odebrał, ponieważ ztąd się oboſtrzone Prawo Boſkie pokazuię, że niedoſyć było mowić *Sub Viri poſteſtate eris. Pod władzą Męża będzieſz.* Ale wyraźnie Sędzia w tym Dekrecie przydał *Et ipſe Dominabitur tui. Y on Panować będzie nad tobą.* Ktore prawo uważaiąc Ambroży S. *In exhortatione ad Viriq;* Tak mowi: o zaſzlubionych Corkach Ewy. *Meliore conditione mancipia quàm Conjugia, in illis emitur meritum ſervitutis, in iſtis prætium ad ſervitutem additur. W lepſzym ſtanie ſą niewolnicy od zaręczonych y Mężatek, ponieważ tamtych niewolnicze prace za pieniądze kupuią, Damy zaś każdey dożywotnie uſługi ieſzcze płacić ich Mężowi w Poſogu potrzeba!* Właśnie żeby tak liche y niedoſkonałe każdey Damy były prace y uſługi dla Męża własnego, że im ſzacunku dodawać potrzeba. Y ztąd ci to podobno Poſag każdey Damy ma ſwoy początek; że pierwśi Synowie Adama Kaim y Abel zapatrzywszy się na ſprawkę ſwey Matki Ewy, obawiali się znać brać za żony Corek iey, że im przez Poſag płacić potrzeba było, a żeby przynaymniey dla Poſagowey ceny mogli eſtymować ſwoie Żony.

CIEKAWOSC TRZECIA.

Wieloraka wſzczegulności była kara dla Adama y iego Synow?

TRoiaka także iak y Ewy była kara naznaczona od BOGA Adamowi za grzech popełniony w Raiu. Pierwsza, przeklęſtwo ziemi w pracy gospodarſkiey *Maledicta terra in opere tuo.* Ktore przeklęcie od BOGA ziemi na tym zawiſło, że Synom Adamowym bez pracy nie przychodzi kawałek chleba, ktoryby łatwieyſzym ſposobem mogli mieć w ſtanie niewinności. Czego w krotkim czaſie doznał na ſobie Adam ktory będąc wygnany z Raiu przez nieiaki czas, błąkał się po bliższym

kraiu

kraiu, żyiąc tylko ſamemi ziołami (zkąd ſię wnośi że muſiały tylko w Raiu a nie w inszych świata częściach bydź ſtworzone Drzewa razem z fruktami) lecz gdy mu głod do żywego doiął, muśiał ſzukać dla ſiebie ſposobu, iakim mogł żołądek nakarmić; chwytaiąc ſię kopania roli: w tym iednak Dekrecie Pana BOGA wielka była prawie nad ſprawiedliwość łaſka y miłośierdzie. *Miſericordia DEI ſuper exaltat judicium* że mu ku pomocy w poſłuszeńſtwo bydląt pozwolił; tak bowiem Sprawiedliwość wyciągała, a żeby iak Człowiek przez wyſtępek y niepoſłuſzeńſtwo Boſkiemu przykazaniu zgrzeſzył, ktorego był poddanym, tak y te beſtye wſzyſtkie a wſzyſtkie nie były poſłuszne Człowiekowi. Przeciez Oyciec łaſkawy widząc ułomność y ſłabość ludzką niektorych zwierząt z poſłuszeńſtwa niechciał mu odebrać, ale ich z wielką wiernością przy Adamie y Synach iego zoſtawił Słonia y pſa na ziemi, Delfina na morzu. Ktoremu taką miłość Stworca do Człowieka przywiązał że według Pliniuſza za naywiększe ukontentowanie ma ſobie patrzyć na Oſobę ludzką.

Druga była kara dla Adama y Synow iego: że mu Ziemia miała ſame tylko oſty y głogi rodzić, *ſpinas & tribulos germinabit tibi* a ieżeli ſię chce dorobić przenicznego ziarna, trzeba mu nie raz zapocić czoła. *In ſudore vultus tui veſceris pane.* Y ztąd ci to pochodzi, że głogi y oſty tak buyne, bez żadnego ſprawiania ziemi y ludzkiey pracy wyraſtaią, iakiego wzroſtu y z wielką fatygą mieć niemogą Goſpodarſkie kreſcencye, iż Ziemia z wyroku Pana BOGA ieſt matką oſtow y głogow, macochą zaś wybornego ziarna.

Trzecia kara od BOGA ieſt naznaczona Adamowi, y iego wſzyſtkim Potomkom, a żeby iako z Ziemi w proch ſię śmiertelny oborcił. *Quia pulvis es, & in pulverem reverteris.* Ta kara dla tego ściąga ſię nie tylko dla Synow, ale też y Corek

Adamowych, że ieſt naznaczona za grzech poſpolicie popełniony iak od Adama tak y Ewy. Jako bowiem Adam y Ewa przez widzenie iabłka zakazanego pragneli bydź nieśmiertelnemi Bogami, tak Sprawiedliwy BOG oboią Płeć chciał pokarać śmiercią a żeby ſię odtąd Człowiek na ſobie poznał, że ieſt z natury ciała ſwego śmiertelnym y nierozdymał ſię lichy proſzek pyszną przeciw Stworcy ſwoiemu ambicyą.

CIEKAWOSC CZWARTA.

Ktorą karę czart przeklęty odebrał od Sędziego BOGA zá to, że zwiodł Ewę?

DWie ſą trudności w wyrozumieniu tey Ciekawości; pierwſza iakim ſposobem mogł diaboł przez ſwoie dopuszczenie w Raiu zaſłużyć ſobie na karę od BOGA, ponieważ iuż był potempiony, potępieni zaś Duchowie nie mogą zaſłużyć ſobie ani na karę ani na chwałę wieczną y zbawienie gdyż ſą iuż w terminie ſwoich zaſług. Jeżeli bowiem BOG zawsze skłonnieszy z miłosierdzia ſwego do zapłaty aniżeli do kary, a przecie Swiętym iuż w Chwale Niebieſkiey zoſtaiącym nie daie zapłaty za ich miłość ktorą Go kochaią w Niebie, tym bardziey ani za przekleńſtwo w piekle potępionych karze, ale każdego chwała y kara rowność ma z zaſługami na ten czas uczynionemi gdy był w drodze zaſługi. Jako bowiem diaboł kusząc nas codziennie, nie ponośi za to oſobliwszey kary od Pana BOGA nad tę ktora mu ieſt za iego grzech naznaczona, tak y za podusczenie pierwſzych Rodzicow naſzych zdaie ſię że nie powinien był kary odnośić.

Druga trudność, że kara wężowi naznaczona od BOGA z ſamych ſłow Piſma S. ściąga ſię tylko na węża materyalnego nie na czarta; iako to, ieść ziemie y czołgać ſię po niey.

Co należy do pierwszey trudności tak ią ułatwiam, że ta kara

kara dla czarta przeklętego nie była, nowa, ale tylko potwierdzenie dawney. Ale wziął osobę pokusy węża widomego dla tego był przeklęty pod słowami służącemi wężowi, wszystko iednak przekleństwo węża brać się powinno w Duchownym rozumieniu. Nayprzod go Pan BOG przeklętym czyni y znim razem wszystkich złych duchow, czart bowiem chociaż już był przedtym przez to samo przeklętym, że niebył błogosławionym, teraz iednak przez Dekret sprawiedliwości Boskiey iest tym bardziey przeklętym, przez sentencyą Sędziego BOGA. Ziemie zaś ieść będzie y czołgać się po niey muśi; że czart przeklęty nie może mieć myśli świętych, y godnych o Stworcy swoim, ale iak iaki wieprz w błocie piekielnym na wieki nurzać się muśi ostatnie zaś przekleństwo. *Ipsa conterret caput tuum* Ona (Niewiasta) zetrze głowę twoię do samego czarta należą chociażby bowiem sam przez siebie nie w osobie wężowey był kusił Ewę był by nieprzyiacielem zawsze duszy naszey y swego czasu starła by go na głowe była Corka Ewy, Przenayświętsza MARYA Panna, ktora nietylko temu grzechowi pierworodnemu nie była podległa, ale też co większa Odkupiciela świata zrodziła.

Co należy do uspokoienia drugiey trudności, tak ią ułatwiam że dla tego Pan BOG do węża na diabła uczynił przeklenstwa Dekret, iż był widomym instrumentem do grzechu pierworodnego? Tak właśnie iak u Jeremiasza w Rozdziale 6. mowiąc do ludzi Izraelskich Pan BOG przez Proroka obraca, mowę swoię do Ziemi: *Terra, terra, terra, audi sermonem Domini!* Chociaż ziemia ani uszu niema do słuchania, ani też w czym kiedy zgrzeszyła przeciwko BOGU, zwyczaiowi bowiem kraiu iak Pan BOG przez siebie, tak y przez Prorokow akomoduie się w mowieniu. Ze zaś w Orygentalnych Państwach za zwyczay ludzie pod podobieństwem zwykli mowić,

albo pod allegoryą z tąd ſię pokazuie, że y Chryſtus Pan nay-więcey pod podobieńſtwami opowiadał Ewangelią Swiętą; y Moyżeſz pod tąż figurą opisał Hiſtoryą pierwſzych Rodzicow naſzych, upadek, y inne ich okoliczności.

Niektorzy iednak tego ſą zdania, że Pan BOG węża iako inſtrument pokuſy przeklął, tak właśnie iak Ociec żałoſny zwykł przeklinać miecz ow, ktorym był Syn iego zabity. Nie trzeba iednak tego rozumieć iakoby wąż przed pierworodnym grzechem chodził iak iaka laſka a nie czołgał ſię po ziemi bo by mu chyba Pan BOG inſzą muśiał uczynić figurę ciała, gdyż żadnego wąż nie ma podobieńſtwa a żeby mogł proſto chodzić ile nog niemaiący ani całey ſytuacyi do chodzenia ſpoſobney.

ROZDZIAŁ XV.

Jak też długo zabawiali w Raiu pierwśi Rodzice naśi?



Ic pewnego niemożna ſię dowiedzieć o tym iak z Piſma S. tak y z Doktorow SS. Bo lubo niektorzy iako to S. Auguſtyn y Hieronim tę trudność ułatwić chcieli, nie zgadzaią ſię iednak w naznaczeniu czaſu, iak długo Adam y Ewa bawili ſię w Raiu. Niektorzy rozumieią że tylko przez ſześć godzin zażywali ſwobody Rayſkiey, według inszych zaś przez ośm dni: tego był zdania Pereryuſz y z niem inśi.

To ieſt iednak rzecz pewna, że muśieli więcey nad dzień ieden zabawić w Raiu, oſobliwie Adam ponieważ miał wiele rzeczy do czynienia, ktorych niemogł w krotkim czaſie naturalnie wypełnić. Według bowiem rozkazu Boſkiego naznaczył wszyſtkim żywiołom imiona ktorym ſię muśiał wprzod dobrze przypatrzyć, y każdego z oſobna pilnie uważać iſtote

y natural-

y naturalną inklinacyą, a żeby ſię z naturą każdey beſtyi y robaka zgadzało imie.

Daymy to żeby Adam dla doſkonałego rozumu ſwego nie potrzebował długiego uważania, każdego żyiącego ſtworzenia, ſama iednak liczba, tak wiele y prawie niezliczonego rodzaiu, zwierząt, ptactwa, robakow y ryb, potrzebowała długiego czaſu. A żeby ſię ten dowod bez fundamentu nie zdawał komu, przynaymniey tym z konwinkowany bydź muśi, że Adam więcey nad ſześć godzin zabawił w Raiu; wſzakże dnia ſzoſtego dopiero był ſtworzony, y zaraz Adam zaprowadzony był do Raiu iako ſię iuż wyżey namieniło, ſiodmego zaś dnia nic Pan BOG ani Adam nie czynił iako mowi Piſmo Swięte. *Et requievit die ſeptima ab omni opere quod patrarat. Gen:* 2. v. 2. Toć iuż Adam przez cały dzień ſiodmy świętował w Raiu.

Mam ieſzcze inſzą racyą dla ktorey rozumiem, iż naśi pierwśi Rodzice muśieli dłużey zabawić, nad tydzien albo też Rok ieden w Raiu; Gdy bowiem zgrzeſzyli, powiada Piſmo S. że ſię ſchowali przed Panem w środek drzewa. *Abſcondiſſe in Adam & Uxor ejus in medio ligni Paradiſi Gen:* 3. v. 8. zkąd każdy łatwo poznać może, że ieśli Drzewo Rayſkie ktore przed Adamem kilku dniami prędzey ſtworzone było, na ten czas gdy zgrzeszyli iuż dla ſtarości ſwoiey tak bardzo wyprochniało, że ſię w nim dwoie ludzi ukryć mogło, toć oczywiſty dowod że y Rodzice naśi muśieli długo zabawić, w Raiu, ani też bez naruszenia literalney prawdy mogą ſię tłumaczyć te ſłowa. *Abſcondit ſe in medio ligni Paradiſi.* Schował ſię Adam y Zona iego pod drzewo Rayſkie, boby tak nie mogł ſię zgodzić dobrze ſens polſki z łacińſkim. Czemuż w inſzych mieyſcach Piſmo święte gdy opiſuie iaką akcyą uczynioną pod drzewem, nie mowi litera Pańſka *in medio ligni*, ale *ſub arbore* iako czytam *Gen:* 18. v. 8. o Patryarſze Abrahamie *Ipſe vero ſtabat juxta eos*

ſub

ſub arbore. Chyba że zakazane drzewo po zerwanym iabłku ſpruchniało w punkcie, oto ſię nie ſprzeczam.

Ale ieſzcze mam inſzy fundament, tey prawdy z tey okoliczności: Gdy Adam z Ewą byli wypędzeni z Raiu, powiada Piſmo S. że Ewa wkrotkim czaſie poczęła y porodziła Kaima, potym zaraz w rok Abla czyli troche pozniey a potym trzeciego Syna Seth. ktorego gdy powiła, iuż na ten czas Adam miał ſto trzydzieści lat. *Vixit quoq; Adam centum triginta annis, & genuit Seth. Gen: 5. v. 3.* Gdzieżby tak długi czas życia ſwego przepędził Adam, ieżeli nie w Raiu? Dla czego przez tak długi czas Ewa niebyła płodna? Ze Ewa w Raiu zoſtała nie naruszoną Panną, oczywiſta tego ta przyczyna ieſt: bo w ſtanie niewinności nie była ieſzcze tak wielkiey cieleſney chuci, ſame w Raiu roſkoszy doſkonałe mogły kontentować Rodzicow naſzych, że ani mogli przypuścić do ſerca iakiey nie porządney y nieprzyſtoyney myśli.

Y to uważać potrzeba, że iak Pan BOG przez nieiaki czas muśiał opowiedzieć w Raiu Adamowi regułe życia, wyznaczyć mu niektore dla pożywienia drzewa, niektore zakazać, tak też wzaiemnie y Adam po ſtworzeniu Ewy muśiał przedłużoną po Raiu czynić deambulacyą, pokazuiąc iey zakazane, y pozwolone frukta, co ſię przez ſześć godzin albo inſzy czas mały naturalnie y po ludzku ſtać niemuſiało.

Rozumiem że tegoż ſamego dnia ktorego była ſtworzona Ewa nie miała ieszcze appetytu do zakazanego iabłka, bo przy początkach mieszkania w Raiu y nayoſtatnieyſze frukta Rayſkie zdawały ſię oſobliwe ſpecyały Ewie, dopiero gdy ſię zwyczayne przeiadły iabłka, do zakazanego przypadł iey appetyt fruktu.

Muśiała nie raz Ewa pretenſye ſobie rościć do Adama, że ią ſamemi w Raiu karmił fruktami, narzekaiąc że iuż od tych

płonek

płonek na żołądek choruie, trzeba iey było y zakazanego nie bronić iabłka, żeby Niewieściey mogł się pozbyć importunii.

Przy tym, same słowa Ewy do węża znać daią: że pierwśi Rodzice długi czas zabawili w Raiu, ponieważ do węża mowiła: *Z owocu drzewa ktore się znayduie w Raiu pożywamy.* Ktore słowo *pożywamy* oczywiście wydaie, że muśieli ze wszystkich drzew iuż nie tylko kosztować fruktow, ale też się im podobno a osobliwie Ewie y przeiadły. Nie podobna albowiem, ażeby w sześciu godzinach albo ośmiu dniach mieli do uprzykrzenia naieść się owocu, z niezliczonych prawie szczepow Rayskich; że do tych czas pierwśi Rodzice nie skosztowali fruktow z drzewa żywota, to mniey probuie, iakby przez krotki czas bawili w Raiu, ponieważ to drzewo niemiało fruktu dla pospolitego iedzenia, ale dla lekarstwa, y prezerwatywy dla osłabioney starością natury ludzkiey, ieżeliby tego kiedy potrzebować mogła: iako się niżey powie.

Sam nawet czart przeklęty lubo od pierwszego czasu stworzenia Adama y Ewy pilnie czuwał o zdradzie y upadku ich, iednak że na to sposobney muśiał czekać pogody, w ten czas Ewę kusząc, gdy się iey ordynaryine naprzykrzyły pokarmy, znać że Ewa długo w proznowaniu bawiąc się y przypatruiąc ciekawie zakazanemu iabłku myśliła sama w sobie, co to iest, że nam Pan BOG zakał ieść tak piękne owoce, nie podobna muśi to być osobliwszy smak w tych fruktach, sama iego piękność y kolor pokazuie: *Aspectuq; delectabile* podobno się y blizko przysunęła do niego, z odoru doświadczaiąc wewnętrznego smaku! Postrzegł to czart przeklęty y zdaleka spytał się Ewy. *Cur præcepit vobis Dominus? Dla czego wam Pan BOG zakazał?* chcąc lepiey się dowiedzieć o wewnętrznych myslach Niewiasty co na to powie? Y tak w proznych dyskursach to na niey wąż przeklęty wykręcił czegoby na pracowitym Adamie dokazać nie potrafił.

Tu mi dwoiaka przychodzi reflexya: nayprzod że grzech pierwszy od prożnowania Ewy ma swoy początek. Y niedarmo pospolicie mowią: *Otium est pulvinar diaboli.* Prożnowanie, iest poduszką diabła, na tym wezgłowku y sama siebie y głowe całego Narodu ludzkiego Adama uśpiła Ewa. Dobrze zrozumiał z doświadczenia samego Niewieścich myśli skutek uczony Filozof Arystoteles, ktory tak o Białogłowie napisał. *Mulier dum intra se cogitat, pessimè cogitat.* Niewiasta gdy sama w sobie duma y melancholicznie myśli, arcy zle myśli, bo na ten czas, że iey myśli nie są złączone y pochodzące od głowy Mężowey, rzadko żeby były zdobrą konsequencyą y rozumne. Każda Białogłowa powinna się referowac w swoich myślach do głowy swoiey, Męża własnego; ale Mąż w ten czas chyba nięh polega na tym zioberku, gdy chce uśpić fortunę y dobrą dyspozycyą w domu!

Nie uymuie honoru y doskonałey rekognicyi wielu Damom ktore biegłością rozumu przechodzą Mężow swoich. Była rozumna w prawie Debora *Judi:* 4. w odwadze Męskiey Judyth, y w zabieżeniu zguby całego narodu Izraelskiego Ester, w mądrości ledwie nie rowna Salomonowi Sabba, ale to rzadka cnota y Mędrcowi Pańskiemu aż do podziwienia. *Mulierem fortem quis inveniet? procul & de ultimis finibus pretium ejus Prov:* 31. tyle miał przy sobie żon Salomon przecież za granicami rozumney szuka. *Procul & de ultimis finibus pretium ejus* nie porownany szacunek tey Damy, u ktorey rozum bez wyniosłości, y chytrey rady, pobożność bez skrupułu, zamysły bez odmiany! Y gdyby Niewiasta tyle stateczności miała ile sposobow do nakłonienia Męskiego serca, tak by trudno każdemu żyć w pokoiu iak Adamowi przy Ewie w Raiu. Jeżeli zaś komu BOG dał przyiaciela dobrego, kostka to szczęśliwego losu, nie ziobrą krzywe dla takiego. Gdy się raz pytali przyiaciele Grec-

kiego

kiego Filozofa dla czego by tak małego zrostu poiął Zonę? odpowiedział: że wszystkich złych rzeczy naymnieyszą sobie obrał.

Druga reflexya z tey mi okoliczności przychodzi: że Ewa bardziey uwierzyła wężowey perswazyi a niżeli obligacyi Męża właśnego, ktory iey dobrze życząc nie tail się przed nią czego im Pan BOG zakazał. Patrzcie iaka zaraz z początku świata w pierwszym Małżeństwie niewiara. Ale wroćmy się do uwagi naszey reflexyi.

Gdy Ewa zerwała zakazane iabłko, nie było przy niey na ten czas Męża zkąd się daie poznać, że grzech w Raiu był popełniony po długim czasie stworzoney Ewy; bo by to wielkie było grubiaństwo Adama, a żeby przy początkach mieszkania w Raiu z ukochaną Zoną miał od niey gdzie odchodzić, nie podobna żeby się Adam obudziwszy ze snu y obaczywszy tak urodziwą Damę nie karesował się długo z dożywotnim przyiacielem, przypatruiąc się cudney urodzie pierwszey Matki naszey Ewy. Samo nawet wesele pierwszych zaślubin w naturze ludzkiey muśiało się przez nieiaki czas zabawić, ile przy Rayskich pieszczotach.

Na ostatek z iedney strony nie masz żadney potrzeby abyśmy tak krotki czas w Raiu naznaczyli pierwszym Rodzicom naszym; z drugiey strony są dosyć mocne racye y koniektury że więcey nad sześć godzin albo dni ośm zabawić muśieli, toć bardziey rozumieć potrzeba że muśieli iakiś czas dłuższy zażywać uciechy w Raiu.

Jak by zaś długo Adam z Ewą był w Rayskim Ogrodzie czyli w stanie niewinności? naznaczyć bym nieśmiał dla rożnych y przeciwnych sentymentow dawnych Oycow, z ktorych każdy według swoiey koniektury naznacza czas pewny. Tylko że ta trudność nie należy do Artykułow Wiary, ale ka-

żdemu wolno iak chcieć trzymać, byleby miał przecie swego zdania iaki fundament, więc mnie się zdaie że Adam muśiał być przez tyle lat w stanie niewinności, a zatym y w Raiu, przez siła lat drugi Adam Zbawiciel pierworodnego grzechu był na świecie bez męki krzyżowey: że zaś Chrystus żył lat trzydzieści y trzy, toć y Adam musiał przez tyle czasu zabawić w Raiu.

Jeżeli bowiem Chrystus Pan dla tego zaczął w Ogrodzie Giecemańskim odkupienie narodu ludzkiego, że pierwśi Rodzice w Ogrodzie zgrzeszyli; Jeżeli dla tego na drzewie krzyżowym odkupił narod ludzki, że się z drzewa zakazanego dług śmierci zaciągnął? ieżeli dla tego po wieczerzy, wieczorem samym zaczął z śiebie wyciskać przez pot, trucizne pierworodnego grzechu, że Adam z Ewą wieczorem zakazanego skosztowali iabłka (iako się niżey powie) toć rozumnie każdy sobie wnieść może, że nie dla inszey przyczyny w trzydziestym trzecim Roku życia swego ucierpiał dla Zbawienia naszego JEZUS, tylko dla tego że w tym roku życia swego pierwśi Rodzice zgrzeszyli. Nie widzę ia bowiem inszego w tym sekretu dla ktorego by Iedynak Boski nie prędzey albo pozniey cierpiał dla nas.

Ani się też to przypadkowym sposobem stać mogło, że Chrystus w tym roku życia swego umarł, na drzewie krzyżowym, bo Zbawiciel wszystkie rzeczy czynił, według naznaczonego od wieku czasu iako się oświadczył Matcę swoiey *Joan: 2. Nondum venit hora mea. Jeszcze nie przyszła godzina moia.*

Coż to znaczyły trzy krzyże przy smierci Zbawiciela, ieżeli nie trzy krzyżyki lat Adamowych?

ROZDZIAŁ XVI.

O którym czaſie Adam y Ewa zgrzeſzyli, y kiedy byli wypędzeni z Raiu, rano czyli też w wieczor?



Podobnieyſza ieſt koniektura że zgrzeſzyli po południu; fundament tego pokazuie ſię z Piſma S. ktore mowi: iż gdy Adam y Ewa zgrzeſzyli ſłyſząc głos Pana BOGA przechodzącego ſię w Raiu po południu ſchowali ſię przed niem. *Et cum audiſſent vocem Domini DEI perambulantis in Paradiſo, ad auram poſt meridiem, abſcondit ſe Adam & Uxor ejus à facie Domini DEI in medio ligni Paradiſi.* Gen: 3 v. 8. W ktorych słowach *ad auram poſt meridiem* iaśnie ſię pokazuie: że pierwśi Rodzice zgrzeſzyli, albo po południu, albo około południa, ponieważ o tym czaśie ſprawiedliwość Pana BOGA ſtąpiła do Raiu ná uczynienie inquizycyi. Idzie zá tym że muśieli bydź wygnani z Raiu w ſam wieczor, niżeli ſię bowięm przedłużone zakączyły inquizycie. *Quare hoc feciſtis?* muśiał ſię ſam wieczor przybliżyć albo przynaymniey godzina po południu trzecia. Racya tego może być tá doſyć przyſtoyna; bo w ten czas muśiała ſprawiedliwość Boſka wygnać Adama z Raiu, w ktory czas miłośierdzie Iedynaka Boſkiego na krzyżu dało ſię ſłyſzeć Dyzmaſowi *Hodie mecum eris in Paradiſo* diś zemną będzieſz w Raiu. O tey godzinie muśiał Adam wyniść z Raiu, o ktorey Duſza Zbawiciela wyſzła z Ciała do Raiu to ieſt o godzinie, trzeciey po południu, ponieważ tak wielkie taiemnice męki y śmierci Jezuſowey nie mogły ſię ſtać bez oſobliwſzego ſekretu.

Albo też ná oſtatek w ten czas Adam wyſzedł z Raiu, ná świat, gdy iedynak Boſki z Łona przedwiecznego Oyca przy-

ſzedł w ludzkim ciele przy narodzeniu ſwoim około pułnocy *Dum medium ſilentium tenerent omnia* co ſię ſtało z wieczora czyli w nocy; lecz to ieſt noc owa w ktorą uſpiona na Duſzy y ciele zoſtała cała natura ludzka *Nox quieti noxia* w ktorą obciążony przeklęſtwem Boſkim Człowiek po świecie błąkać ſię muśiał.

Ta to noc do tego czaſu, to w ludziach ſprawuie, że w ſłabościach ſwoich naywiękſzą w nocy ſłyſzą przykrość, z tey przyczyny że ku nocy ſprawiedliwość Boſka rzuciła przeklęſtwo ná cały narod ludzki, w nocy czyli w wieczor powiedziano Ewie *In dolore paries.* W nocy naywięcey wychodzi ludzi ze świata, ná drogę wieczności, bo w nocy pierwſzy raz natura ludzka w pierwſzych Rodzicach naſzych wyſzła ná świat z Raiu.

Chciał Adam znać tego dnia przynaymniey przenocować w Raiu. Ale trudno było rozgniewanego uprośić Stworce, zamknął mu BOG ſprawiedliwy drzwi do miłośierdziá ſwego, ſame tylko wrota Rayſkie otwieraiąc mu do wyśćia na świat. *Et emiſit eum Dominus DEUS de Paradiſo voluptatis Gen: 3. v. 23.* Y gdy ſię znać Adam z importunią mocną wypraſzał BOGU, przydaie Piſmo S. że go ná reście y gwałtem wyrzucił z Raiu y na ſtraży poſtawił Herubina, a żeby oſądzony Adam iuż więcey ani zayrzał do Raiu. *Ejecitq; Adam, & collocavit ante Paradiſum voluptatis Herubim* v. 24. Ach opłakana pierwſzych Rodzicow naſzych podroży, gdzież ich zaprowadziſz podczas ciemney nocy, w ktorey ani im światło łaſki Boſkiey przyświeca, ani Słońce obiaśnia, podroż nieſzczęśliwa, ná ktorą lubo wiele od Pana BOGA y Oyca ſwego odebrali krzyżykow, coż potym kiedy bez żadnego błogoſławieńſtwa, noc nie rownie uprzykrzona nad tamtę ktorą zbolały przeklinał Pacient Job Swięty *ſit nox illa ſolitaria, nec laude digna. Job 3.*

w ktorą

w ktorą cała natura ludzka błądziła wiecznie, bodayby cię był nigdy między godzinami swemi czas nie liczył. *Noctem illam tenebrosus turbo possideat, nec computetur in diebus anni nec numeretur in mensibus.*

CIEKAWOSC PIERWSZA.

O ktorym czasie wygnani byli z Raiu Adam y Ewa ná wiosnę czyli w iesieni?

POdobno byli wygnani w iesieni, ponieważ ná ten czas iuż były doskonałe frukta, ktore sama tylko iesień przynosi. A do tego musiało się na ten czas iuż do zimy przybliżać, bo pierwszym Rodzicom naszym właśnie gdyby ná zimę kożuszki spraw ł miłośierny Ociec *fecit illis tunicas pelliceas.*

Pospolite iednak Oycow Swiętych iest zdanie, że byli wygnani na wiosnę, ponieważ byli stworzeni w Kwietnia lunacyi, á według Oycow dawnych więcey bawić nie mieli w Raiu nad tydzień; żydowie iednak w swoich talmudach maią zdanie, że byli stworzeni w iesieni, y dla tego od Tyszry miesiąca (ktory częścią zabiera Września częścią Października) zaczynaią rok.

CIEKAWOSC DRUGA,

Dla czego Pismo Swięte nie wspomina nic o wygnaniu Ewy z Raiu ale tylko samego Adama?

RZecz dziwna, Ewa była naypierwszym początkiem pierworodnego grzechu, y okazyą Mężowi do zguby, y utracenia niewinności duszy, przecież ią BOG nie wygania z Raiu, ale tylko samego Adama. *Ejecitq; Adam.*

To podobno dla tego, że Niewiasta iest z natury światowa sama się cisnęła na świat? álbo też dla tego, że tak mocno

kochała

kochała Męża swego, iż wolała ná świecie z ukochanym Adámem żyć, w utrápieniu ániżeli bez niego zostawać w Raiu. Czyli dla tego, że każda żona z poprzyśiężoney obligacyi swoiey y w nieszczęściu niepowinna odstępować Męża swego, według Prawney Maxymy *Uxor sequitur conditionem Mariti* Czyli też Adam pomiarkowawszy się że dla Niewiasty tak Pańskiego w Raiu pozbawił się życia, upraszał Pana BOGA á żeby przynaymniey na świat zaniem nie wypuszczał pokusy, á żeby go ná potym podobnego nie nabawił nieszczęścia? mogł bym tak rozumieć, tylko że widze w Adamie y po wygnaniu stateczną przyiaźń ku Ewie Zonie swoiey, do ktorey się iako Mąż właśny znał, y w ostatnim prawie nieszczęściu. *Adam verò cognovit Uxorem suam. Gen: 4. v. 1.* Więc podobno bardziey dla tego, o wygnaniu Ewy nie wspomina Pismo S. bo się ta sama domyśliła; że ieżeli Adama wypycha sprawiedliwość Boska, ktory tylko dla kompanii zgrzeszył, czegoż dopiero miała się spodziewać Ewa ktora była początkiem y nie iaką okazyą grzechu? dla tego sama niby z konwinkowana będąc u siebie, wyszła dobrowolnie z Raiu, y podobno pierwey niżli Adam, rozumieiąc znać że się przynaymniey nad iey Mężem zmiłuie dobroć Boska, á zachowa go w Raiu.

CIEKAWOSC TRZECIA.

Czyli też y bestye były razem wygnane z Raiu z Adamem y Ewą?

RZecz pewna, nietylko Człowiek ale też y insze zwierzęta ktore znaydowały się w Raiu. Racya tego z Pisma Swiętego, bo Stworzyciel świata oddaiąc Adamowi gospodarstwo, Rayskie w dyspozycyą przykazał mu pilnować y przestrzegać szkody *Ut operaretur, & custodiret illum.* Toć muśiały znaydować się rożne bestye ktoreby mogły uczynić szkode. Przy tym, powiada Historya Pisma Swiętego, że wszystkie zwierzęta

rzęta przyprowadził Pan BOG przed Adama do Raiu, á żeby każdemu dał właſne imie. A dotego gdyby w Raiu nie było żadnego zwierzęcia oprocz Adama y Ewy, zapewne Ewa zobaczywſzy węża zlękła by ſię była widząc niezwyczayną gadzinę, znak to ieſt oczywiſty, że muśiało bydź poſpolite mieſzkanie rożnych zwierząt z ludzmi, á ieſzcze tak poufale, że ſię y iadowitych wężow nie obawiał Człowiek. Dla czego by nie ſam tylko w Raiu był Człowiek? tá bydź muśi przyczyna, że Pan BOG niechciał w Raiu pierwſzych Rodzicow naſzych ſamemi karmić fruktami, ale też y rożną zwierzyną, bo by mu podobno tak byli dziękowali, iak potym Izraelitowie na puſzczy. *Num: 21. Cap: Anima noſtra nauſeat ſuper iſto cibo leviſſimo.* Co położywſzy zá fundament tak na ciekawość odpowiadam.

Podobnieyſza ieſt prawda, że rażem z Adamem y Ewą wypędzone były z Raiu wſzyſtkie zwierzęta. Racya tego ieſt ta: bo te były ſtworzenia ſzczegulnie dla wygody, y potrzeby Człowieka, ktory że iuż więcey nie miał mieſzkać w Raiu, na cożby ſię były przydały beſtye? komu by były uſługiwały? y ktoby ich był pilnował, á żeby iakiey w Ogrodzie Rayſkim nie uczyniły ſzkody, tak właśnie Pan BOG wypędził z Człowiekiem wſzyſtkie zwierzęta z Raiu, iako potym *Gen: 6. v. 1.* wygubił przez potop wſzyſtkie żywioły, razem z ludźmi, chociaſz te żadnego przeciwko Stworcy ſwemu nie popełniły grzechu, tylko że były dla Człowieka ſtworzone, razem z nim muśiały ginąć.

CIEKAWOSC CZWARTA.

W ktorey częśći świata wygnany Adam y Ewa mieſzkali?

WEdług tradycyi dawney y Kśiąg Zydowſkich uczy S. Bazyli *in Cap: 5. Ezech:* y Hieronym, Rupertus, *Lib: 3 Cap:*

 31. że

tu. że Adam y Ewa po wygnaniu swoim z Raiu lokowali się w Palestynie, około Jordanu, y dla tego według zdania wielu Tłumaczow Pisma S. rola Damasceńska nazywa się w Palestynie zmieszanie krwi, że na niey Kaim zabił brata swego, zkąd się wnośi, że blizko tego mieysca muśieli mieszkać y pierwśi Rodzice naśi, gdy na ten czas niebyło ieszcze tak ściśley ośiadłośći, iak teraz, żeby się muśieli odłączyć od kochanych y pierworodnych dzieci swoich Kaima y Abla.

Pokazuie się to y z dawney Historyi Palestynskiego Krolestwa, ktorą czytaiąc Oycowie Swięci w schodniego Kościoła iako to S. Cypryan, *Serm: de Resur: Dom:* Orygenes *Tract:* 55. *in Math:* Chryzostom *Homil:* 24. *in Joan:* y inśi nauczaią: że Adama kości wzięte były do Arki Noego, ktore zawsze były w osobliwszym poszanowaniu, u Synow y Potomkow, iako osobliwsze relikwie, gdy się zas uspokoiły wody, uniwersalnego Potopu, y Arka z Noego Familią stanęła na gorze Ormiańskiey, wyszedłszy z niey Noe y cała Iego Familia szukali poblizku dla siebie lepszey ziemie y temporamentu aury, czyli powietrza, gdzieby mogli blizko siebie mieszkać, że zaś Armenia nie daleko Palestyny leży, w niey sobie y ich sukcessorowie zpoczątku założyli mieszkanie (chociaż nie takie iak teraz, bo przedtym ludzie tym żyli prawie sposobem iak Tatarowie, naywięcey się funduiąc w owce, wielbłądy y woły, tak dalece, że iednego tygodnia z niezliczoną trzodą bawili się w tym kraiu, na drugi zaś mieśiąc o kilka mil dla świeżey paszy, pomkneli się) gdy tedy Noe umierał, czyli blizko był śmierci, pochował na gorze Kalwaryi kości Adama gdzie potym zbudowane Miasto było Jeruzalem dla okazałości mieysca. Dla tego według wzwyż pomienionych OO. Swiętych, Kalwarya wzieła swoie imie *á Cranio* Adama y tak się dziwną Pana BOGA Opatrznością stało, że drugi Adam Chrystus JEZUS przez nieporownany szacunek

sunek krwi swoiey Ubostwioney, odkupił y obmył skaze grzechu pierworodnego, ná mieyscu gdzie Głowa pierwsza Narodu Ludzkiego odpoczywała; tak wierszem opisuie stary *Tertulian* te Historyą *contra Marcionem.*

Golgotha, locus est capitis, Calvaria quondam,
Lingvâ Paternâ prior sic illam nomine dixit.
Hic hominem primum suscepit esse sepultum,
Hic patitur Christus, pio sanguine Terra madescit &c.

STary Historyk Moyżesz Barcefa *Lib: de Paradiso Cap:* 14. tak opisuie te Historyą z dawnieyszego, *Jakoba Orochaity* wyiętą, że Noe przed potopem musiał w ziemi Jebuzeusza y kraiu Sodomczykow; gdzie sobie las Cedrowy zaszczepił, z ktorego potym za rozkazaniem Pańskim zrobiwszy Korab y gdy po uspokoionym potopie wyszedł z niego, wyniosł z sobą Relikwie kości Adamowych. Ze zaś trzech Synow iego zá czasem nie mogli się podobno wraz z sobą zgodzić, z tey okazyey że średniego Syna Chama, uczynił Sema y Jafeta poddanym, podzielił im całego świata rozległe y pobliższe kraie; po ktorym podziele, gdy się żegnali z ukochanym Oycem swoim, dał im w błogosławieństwie Oycowskim po części kości Adamowych, Semowi iako naystarszemu Synowi oddał Kalwaryą, czyli głowę Adama, ktory przyszedłszy do Palestyny testamentem sobie od Oyca darowaną położył głowę ná tey gorze Kálwaryi, gdzie były pogrzebione kości Adama przed potopem, y zkąd ich Ociec iego Noe wykopał, y do Arki wziął z sobą boiąc się á żeby Morskiemi wodami nie były ná nieznaiome mieysce zanieśione, álbo też gora Kalwarya nie była wymulona. Y tak z Boskiey Prowidencyi ná tym mieyscu osadzona głowa Adama, czekała ożywienia w przyszłem czaśie, do drugiego Adama Zbawiciela świata.

CIEKAWOSC PIĄTA.

Czyli Adam y Ewa przyięci byli do łaſki Pana BOGA?

WEdług poſpolitego zdania wſzyſtkich Doktorow Kościoła S. byli przyięci, do łaſki Pana BOGA, ale im iednak owa ſukienka niewinności czyli ſprawiedliwości pierworodna nie była przywrocona ze wſzyſtkiemi ſkutkami, ponieważ od tego czaſu zawſze podnietę grzechu z ſobą mieli, y rozum ich był w poięciu rzeczy tępſzy, y wola do grzechu ſkłonnieyſza. Co ſię z nami dzieie, możeſz przez pokutę Katoliku zgładzić grzech popełniony, ale tego żaden gdyby też nayoſtrzeyſzą pokutę czynił dokazać niemoże, żeby nie był winnym y grzeſznym. Y ztąd ci poſpolicie mowią uczeni: że áni Pan BOG może utraconego powrocić Panieńſtwa, ze co ſię raz ſtało, przez nieſkączoną wieczność tá nieomylna prawda będzie, że taki zgrzeſzył przeciwko czyſtości. Tak właśnie iak tu ná świecie między ludźmi, gdy kto wykroczy przeciwko Prawom Oyczyſtym, może mu Rzeczpoſpolita darować ten wyſtępek, ále mu tego nikt nie daruie, żeby mu nie przypiſano że był zdraycą Oyczyzny. Y lubo poſpolicie mowią Policycy. Co było ánie ieſt nie piſać tego w regeſtr. Sprawiedliwość iednak Boſka, y przeſzłe grzechy ktore iuż odpuſzczone były, będzie pokazywała iak w zwierciedle iſtoty ſwoiey żeś kiedy BOGA nieſkączoną Dobroć obraził, obaczyſz z Piotrem zaparcie ſię BOGA, y wſtyd cię nie iaki ogarnie poſtrzeżeſz żeś zá to pokutował, y błagał Majeſtat Boſki y ucieſzyſz ſię z tego, żeś wygrał lepſzą niżeli potępieni ná wieki: zawſze iednak lepiey nie grzeſzyć nigdy, á żebyś ſię ná ſame tylko zapatrywał cnoty. Czyniſz potaiemnie iaką niegodziwą ſprawkę, widzi to BOG wſzyſtko widzący, y zapiſała to iuż ſprawiedliwość Boſka ná wieki ktory grzech choć łzami z Magdaleną zmyieſz, przecieſz nie bez znaku kiedy plama była.

Jaką by zaś pokutę czynili pierwsi Rodzice zá grzech pierworodny, otym niektorzy piszą, ále że te ich dowody są bez żadnego fundamentu y proby, má ich Kościoł S. *pro apocriphis* czyli zá nie pewne, ponieważ im Pan BOG żadney nie naznaczył pokuty, w szczególności, oprocz wzwyż pomienioney kary, ktorą że cierpliwie znośili, dosyć im było ná tym. Sam głod Adamowi po wygnaniu zá nayściśleyszą kwadragezymę stanął, gdy po zwyczaynych pieszczotach Rayskich, muśiał z początku samemi żyć korzonkami, w ktorym uboſtwie zostaiąc, przez kilka lat, czy podobna, á żeby tyle razy serdecznie nie westchnął do BOGA, ile razy sobie przeszłe przypominał wygody.

Powiadaią niektorzy z dawnych Historyi Zydowskich, że się Adam w Jordanie dobrowolnie nurzał, stoiąc w nim przez kilka dni, czego tak probuią że y w czaśie Pan BOG ten obrządek przez Moyżesza Zydom opisał, á żeby grzechy swoie obmywali w wodzie, ale to bardzo lętki fundament, bo była ceremonia naznaczona Zydom przeciwko pierworodnemu grzechowi, á przecież y Zydowscy Talmudystowie naznaczaią inszy do zgładzenia tego sposob, według Pisma S. Obrzezanie dla Męszczyzn, á dla Białychgłow oświadczenie wiary w przyszłego Messyasza.

Bardziey tedy wierzyć potrzeba, że Adam iako Mąż rozumny, muśiał w pokucie swoiey przeciwnych śrzodkow zażywać, tym, ktoremi obraził Stworcę y BOGA swego, aże BOGA uraził przez nie affekt ku Stworcy, nad ktorego więcey sobie poważał stworzenie Zonę swoię Ewę, toć muśiał przyść do łaski Pana BOGA przez częste affekta miłości Pana y Dobrodzieia swego. Nad ktorą cnotę niemasz nic milszego Sercu Boskiemu. Coż bowiem ztąd przyidzie, Panu BOGU że kto czyni dyscypliny aż do krwie, albo ustawicznie pości, wszakże y diabeł

że y diaboł nic nie iada, a przecież potępiony ná wieki? Każde umartwienie Człowieka, ieżeli nie iest pochodzące z miłości Pana BOGA, żadney niechay się nie spodziewa zapłaty. Tak wyraźnie naucza Augustyn Swięty, *Lib:* 15. *de Trinitate Cap:* 18. mowiąc; *Sola charitas dividit inter filios Regni & filios damnationis æternæ.* Sama miłość dzieli Synow Krolestwa Niebieskiego, od synow potępienia wiecznego.

ROZDZIAŁ XVII.

Jest że ieszcze Ray ná świecie w ktorym mieszkali Rodzice naśi?



Est wielu znacznych Oycow, y Tłumaczow Pisma S. ktorzy nauczaią że Raiu iuż więcey ná świecie nie ma. Racyą daią tego: że uniwersalnym zalany potopem.

Pospolitsze iednakowo iest zdanie, że do tych czas iest ieszcze nie naruszony ow Ogrod Rayski, w ktorym mieszkali Adam y Ewa, przed popełnionym grzechem. Fundameut mamy tego, z Pisma S. ktore *Eccles:* 44. naucza Enoch iest przenieśiony do Raiu. *Enoch placuit DEO & translatus est in Paradisum.* Po ktorym *Elias* 4. *Regum Cap:* 2. triumfalnie ná wozie ognistym publiczny miał wiazd do Raiu. Ktorzy do tego czasu żyią w ciele y żyć będą aż do dnia sądnego. Y iako uczy rewelacya Janá Apostoła, *Apocalip:* 11. *V:* 3. Przyidą na ten swiat przed ostatecznym sądem, strofuiąc złość Antychrysta, nawracać będą do Wiary Swiętey zwiedzionych ludzi, przez niego, ktore kazánia czynić maią przez dni 1260. *Et dabo duobus testibus meis, & prophetabunt diebus mille ducentis sexaginta amicti saccis.* Poki ich ow okrutny tyran Antychryst

nie

nie zamorduie, w Jeruzalem, y będą ich ciała leżeli ná ulicach Jerozolimſkich, ná tym mieyſcu gdzie naſz Zbawiciel ukrzyżowany zoſtał. *Et cum finierint teſtimonium ſuum, beſtia (id eſt Antichriſtus) occidet eos, & corpora eorum iacebunt in plateis, ubi & Dominus eorum crucifixus eſt. Apocalip:* 11. v. 8.

Czemu by zaś żaden z żyiących ludzi nie przebrał ſię do Raiu, á żeby go przynaymniey widział z daleka ieżeliby mu nie było wolno dla ſtraży Herubina wniść do niego? To ſię dzieie z oſobliwſzey Pana BOGA dyſpozycyi, bo choć zá czaſem ciekawość Morſkich Kupcow powynaydowała ſkryte odpoczątku świata wyſpy, y inſze ſekretne mieyſca, do Raiu iednak naturalnym ſpoſobem żaden Człowiek trafić nie może. Jako bowiem raz wypędzony z Nieba dla pychy więcey nigdy nie przyidzie czart, tak y Człowiek raz będąc wyrzucony z Raiu więcey ſię z nim obaczyć nie może.

Wątpili nie ktorzy Oycowie dawni o Raiu rozumieiąc: że był zalany uniwerſalnym Potopem, ale to nie ſłuſznie ſądzili, bo Ray ieſt lokowany ná wyſokim mieyſcu ktorego wody nie mogły dośiądz według bowiem Damaſcena S. *Lib* 2. *de fide Cap:* 11. Ray ieſt ſtworzony ná wyſokim mieyſcu, niżey ieſt cała ziemia z wyſokiemi gorami co ſię ztąd pokazuie, iż z niego wypływaią cztery rzeki znaczne ktore doſyć po wielkich gorach dukt ſwoy prowadzą, toć muſzą mieć ſwoy początek ná wyżſzey nie rownie gorze; z ktorey by proporcyonalny ſpadek miały. Według Ruperta Ray ieſt położony bardzo blizko Nieba, ale ſię to zdanie nie wſzyſtkim podoba bo by w niem były wielkie upały, dla blizkości Słońca. S. Bazyli naucza: że Ray ieſt ná powietrzu *In ſecunda Regione*, to ieſt między Niebem y Ziemią w takiey wyſokości iak chmury deſzczowe, lecz y ta ſentencya ieſt niby przeciwna prawdzie, ponieważ w tey elewacyi powietrze ieſt nie zdrowe, zimne, y pomieſzane, chyba

ne, chyba z osob iwszey Pana BOGA Prowidencyi nie kommunikawało by się z pospolitym powietrzem.

Jednakowoż czyli to Ray iest ná powietrzu, czyli też ná wysokim mieyscu, czy aż pod Niebem, mnieysza o to, dosyć że iest wysoko, gdzie go Morskie wody podczas potopu nie mogły dośiądz y zalać, y owszem choćby też nawet y niebył lokowany tak wysoko, przecież by go nie zalała powodź dla osobliwszey Pana BOGA Prowidencyi na tak wybranym mieyscu. Racyą daie tę subtelny Doktor Szkot: bo wody po Potopie rozlewały się na te mieysca, gdzie się znaydowali złośliwi ludzie dla wygubienia ich, w Raiu zaś nie było żadnego grzesznika, ná cożby miał Pan BOG tak piękne Rąk swoich psować dzieło?

Ategistowie ktorzy Pana BOGA y Stworcy nie znaią á barдziey niechcą znać, chociaż ich sam naturalny rozum do poznania przymusza, iako całą Historyą Pisma S. maią zá iednę baykę, tak y o Raiu żeby kiedy miał bydź álbo ieszcze do tego czasu miał się znaydować, upornie niechcą wierzyć. A żeby sobie tym bardziey błędu swego uczynili kredyt, tak sobie dyszkuruią: Gdyby to prawda była co mowi Pismo S. o Raiu, mogłby każdy Człowiek naturalnym sposobem widzieć go ná ziemi ponieważ według Historyi Rodzaiu *Gen:* 2 v. 10. z Raiu wypływa Rzeka ktora się dzieli ná cztery części, z ktorych iedna nazywa się *Phison* druga *Nilus* tá obliwa całą Murzyńską ziemię, trzecia Rzeka nazywa się *Tygrys*, czwarta zaś *Eufrates*, że ostatnie dwie Rzeki płyną przez Mezopotanią do Syryi, y Chaldeyskiey ziemi schodząc się wraz do Babiloniy, y potym znowu się rozdzielaią na dwie, płynąc nie daleko zbyt od siebie aż ku Persyi; ktore według rożnych Kraiow rozne maią nazwiska.

Gdyby tedy był Ray ná świecie, mogłby każdy Człowiek

po tych rzekach dopłynąć do niego, ktore według Pisma S. wypływaią zniego, á przecież w tym intereſſie oſzukana ieſt niektorych ciekawość, bo *Tygrys y Eufrates* wypływaią z gory nazwaney *Taurus* ktora Ormiańſką ziemie dzieli od Mezopotaniy, ná tey gorze nie tylko żaden nie znalazł Raiu, ale też ani śladow y podobieńſtwa iego. Toć Ray ani ſię znayduie na świecie, ani był kiedy, tak ſobie wnoſzą Ateiſtowie.

Tę trudność y zarzut ułatwiaią Oycowie SS. poſpolicie, powiadaiąc: że te cztery Rzeki ktore ſię pokazuią w Wſchodnich Pańſtwach, nie maią ſwoiego początku od tych okien z ktorych wypływaią ná gorze *Taurus* y ná inſzych mieyſcach; lecz utaione maiąc nurty w ziemi, długim duktem płyną, pod ziemią od Raiu, y dopiro ſię pokazuią ná gorach, dla tego nie można niemi płynąć do Raiu.

Natura zaś y przymiot tych Rzek czterech ſą tę, pierwſza *Phiſon* albo według inſzych *Gangies* okrąża całą Jndyą, płynąc ku wſchodowi, nabiera co raz więcey wod od dziewietnaſtu inſzych rzek, ktore w nie wpadaią, będąc ſame w ſobie tak obſzerne y głębokie, że na nich wygodnie Azyatyccy ludzie, maią defluitacye, z ktorych napełniony *Gangies* ieſt dość głęboki y obſzerny. Przez ktorego gdy ſię Cyrus Krol Perſki przeprawił, zbytnie dufaiąc iednemu dzilnemu koniowi y ieźdcowi, kazał w pław przepłynąć *Gangies*, lecz w oczach Krola zalany koń byſtremi y mocnemi falami, tak Cyruſowi wiechał w głowę y aprehenśią, że ſię zaklął, tak Gangies wyniſzczyć iż ná tym mieyſcu do kolan nie miało bydź wody ná ktorym tak piękny y dzilny koń utonął, iakoż nie przemiiaiąca była Cyruſa paſsya, ponieważ zaraz wſzyſtkie śiły woyſka ſwoiego obrocił, y nátym przez cały rok niezliczona moc ludzi pracowała, poki Gangies nie rozkopali ná 460. kanałow.

Druga Rzeka *Nilus* płynie w Azye ku Murzyńſkiey ziemi;

mi; gdzie ściśniony gorami y ſkałami: taki ſzum wydaie, że obywatelow pobliżſzych głuſzy, oſobliwie w Murzyńſkiey ziemi, na mieyſcu nazwanym *Kołładuppa* z ktorych ſkał wybiwſzy ſię ſpokoynie płynie z wygodą żegluiących po nim. Daley płynąc w Egipcie dzieli ſię, pierwſzy raz na trzy części, potym ná śiedm części, czyli obſzerne kanały ktoremi wpada w morze Medyterrańſkie nazwane Egypſkim dla przyległości brzegow Egypſkich. Woda *Nila* má z natury cnotę do płodu Białychgłow y urodzaiow ziemi; według dawnych Hiſtorykow w *Nilu* ſię rodzić maią Krokodyle y inſze wodne Afrykańſkie monſtra.

Trzecia Rżeka *Tygrys* dla ſwoiey ſzybkości tak nazwana, płynie przez Ormiańſką ziemie, Arytyſſa nazwaną y wpada w podziemne kanały gory nazwaney Taurus, potym wypływa w iezierze nazwanym *Loranda* znowu rzekę czyniąc ſzybką y byſtrą w krotce ſię pod ziemię chowa, y tak wypłynąwſzy ſkrycie, w ziemi dwadzieścia y pięć tyśięcy krokow wypływa ná wierzch w Prowincyi *Saphon* nazwaney. Ten Tygrys ile razy z pod ziemi wypływa, tyle razy ſię według poſpolſtwa opinii zaczyna. Dzieli ſię ná dwie części, w iedney ſię zoſtaie przy właſnym imieniu. Druga część zowie ſię *Eufrates*. Tygrys płynie przez Mezopotanią, Selewcyą y inſze wſchodnie Państwá wpada w Morze Perſkie, lecz nie iednym kanałem. Według nie ktorych wpada iednym kanałem w morze czerwone drugim w Perſkie.

Czwarta Rzeka *Eufrates* ktory ſię z Hebreyſkiego tłamaczy zrzyzny, czyli urodzayny, dla tego; że w Mezopotanii wielkie czyni urodzaie. Bierze ſwoy początek według nie ktorych od Tygryſa Rzeki, y płynie głęboko y obſzernie przez ſam ſzrodek Babiloniy, potym ná rożne podzielony kanały wpada w rożne ieziora y ginie.

CIEKAWOSC PIERWSZA.

W ktorey częśći świata ieſt lokowany Ray?

POſpolite ieſt zdanie że w Azyi ná wſchodzie Słońca nie dáleko Mezopotanii y Chaldeyſkiey ziemi. Racya tego ieſt, bo Hebrayſcy Tłumacze explikuiąc ow text Piſma S. *Gen:* 2 v. 8. *Plantaverat DEUS Paradiſum voluptatis* przydaią: *Plantaverat DEUS Paradiſum Eden; Eden* zaś ieſt mieyſce bliſkie Libii y Mezopotanii według opiſania całego świata.

Jnśi daią tego przyczynę: że podczas potopu uniwerſalnego Arka Noego osiadła ná gorach Ormiańſkich, zkąd ſobie wnoſzą: że y Ray muśiał bydź nie daleko Ormiańſkiey ziemi y Mezopotanii bo ludzie ſpocząłku świata będąc w małey lidzbie, mieſzkali nie daleko Raiu, ten iednak fundament, nie ieſt gruntowny: ponieważ Arka pływaiąc ná tak obſzernych y głębokich wodach, mogła ſię dla nawalności wiatrow unieść daleko iak teraz okręty.

CIEKAWOSC DRUGA,

Jaki ieſt Ray w ſwoiey pozycyi?

NIektorzy nauczaią, że przez Ray rozumieć ſię powinna owa część świata wſchodniego ktorą oblewaią wzwyż namienione cztery Rzeki, ale to bez żadnego prawie fundamentu mowią, bo z Raiu wygnany Człowiek, więcey w nim mieſzkać nie może dla ſtraży ogniſtego Herubina; że zaś Kroleſtwa ktore oblewaią cztery Rzeki ſą mieyſcami doſyć ludne, przeto oczywiście takie zdanie ieſt przeciwne Hiſtoryi Piſma Swiętego, ktore naucza iż z Raiu wypływa zrodło iedno, oblewaiące całą cirkumferencyą Raiu, y potym dzieli ſię ná cztery Rzeki, iuż nie w Raiu, ale za mieyſcem Rayſkim, toć nie mogą ſie nazwać te Państwa Raiem, przez ktore płynące cztery Rzeki, chyba tylko pod podobieńſtwem, że w nich iak w Raiu, doſyć Obywatele maią wſzyſtkiego.

Ray zaś sam iest w sobie mieysce osobliwsze, nakrztałt Ogrodu. To bowiem słowo Paradisus, albo iest Perskie, ponieważ Persowie ogrody nazywaią Paradisus czyli Raiem, álbo iest bardziey słowo Hebrayskie maiące swoy początek od tego terminu *Pardes* ktore znaczy ogrod albo wirydarz.

CIEKAWOSC TRZECIA.

Gdyby też byli nie wygnani dla grzechu pierwśi Rodzice naśi czyli by też ich potąmkowie w samym tylko Raiu mieścić się muśieli?

NIe tylko by ludzie mieszkali w Raiu, ktorenby przyszczupły był dla całego narodu ludzkiego, ále by też byli y po inszych świata częściach z tym Pana BOGA Błogosławięstwem, y stanu swego zupełnym uszczęśliwieniem, w ktorym pierwśi Rodzice naśi mieszkali w Raiu. Racya tego iest z Pisma świętego. *Gen:* 1. v. 28. bo Pan BOG nietylko Adamowi y Ewie oddał w dyspozycyą Ogrod Rayski, ale też y całą ziemię mowiąc do nich: *Crescite & multiplicamini & replete terram & subicite eam. Rośnicie y mnożcie się á napełniaycie ziemie, y opanuycie ią.*

Każdemu zaś Człowiekowi w stanie niewinności wolno by było wniść do Raiu, y nabrać sobie fruktow według potrzeby, z drzewa, ktore się nazywało *Lignum vitæ Drzewo żywota*, á to dla prezerwatywy y umocnienia śił swoich. Gdyby bowiem byli Rodzice naśi nie zerwali iabłka, z zakazanego Drzewa, *Scientiæ boni & mali* oddałby im był Pan BOG y wszystkim ich sukcessorom do wolney dyspozycyi insze drzewa, *lignum vitæ* ktore miało tę skutki. 1. Ktoby z niego pożywał owocu, żyłby był bardzo długo, y prawie ná wieki; co się pokazuię z tych słow Pana BOGA *Gen:* 3 v. 22. *Ecce Adam quasi unus ex nobis factus est, sciens bonum & malum nunc ergo ne fortè mittat manum suam & sumat & iam de ligno vitæ & comedat, & vivat in æternum* (mowi tak Troyca

Przenay-

Przenayświętſza) *Oto Adam ſtał ſię iako ieden z nas, wiedzący dobre y złe, teraz tedy a żeby kiedy nie ściągnął ſnadź ręki ſwoiey, y urwał także z drzewa żywota, y ziadłſzy żył na wieki!* Y przydaię litera Pańſka: że go zaraz wypuścił z Raiu. *Et emiſit eum Dominus DEUS de Paradiſo voluptatis.* Co ſię ſtało z oſobliwſzego miłośierdzia Boſkiego, ktory przewidziawſzy przyſzłe utrapienia życia ludzkiego, nie dopuścił tego á żeby Adam był ſzkoſztował fruktu z drzewa żywota, bo by był tym ſpoſobem y on y iego potomkowie bardzo długo żyli, na tym świecie, w codziennych ſłabościach y boleściach iak teraz na ſobie ſamych doznaiemy. *Miſericordia DEI factum eſſe creditur ut Adam eiceretur è Paradiſo, ne ſumens de ligno vitæ viveret in æternum in miſeriis hujus vitæ.* Mowi Swięty Ambroży.

Drugi ſkutek miało *lignum vitæ* ten, iż kto by był z niego iadł frukt, w ſtanie niewinności był by zawſze zdrowy y mocny, bez żadney choroby v ſtarości, był by zawſze weſołey myśli, ſłowem: tákie by ſkutki to drzewo było czyniło w ludziach, iakich teraz y naywyśmienitſze nie mogą uczynić lekarſtwa.

To Drzewo *lignum vitæ* nazwane, było lokowane weśrodku Raiu przy zakazanym drzewie, z ktorych iedno było przydane Człowiekowi, dla umartwienia y zaſługi, drugie zaś dla wygody y zapłaty.

ROZDZIAŁ XVIII.

Jakie było zakazane Drzewo?

DAwni Zydowſcy Tłomacze Piſma S. przyzwyczaieni do baſzni y plotek nauczali: że drzewo zakazane przez to ſamo iż nazwane było *Scientiæ boni & mali* wiadomośći dobrego y złego, miało ſobie nadaną moc od Pana BOGA zaoſtrzenia rozumu,

zumu, tak dalece; że kto z niego zażywał fruktu, był mocno rozumny, wiedzący co iest dobrego a co złego, y z tąd ci (powiadaią) Adam y Ewa będąc stworzeni od Pana BOGA iak iakie dzieci nie rozumne, nabyli rozumu iedząc frukt z zakazanego drzewa. Co iest iedyną bayką: bo by tym sposobem pierwśi Rodzice przez grzech pierworodny wiele profitowali, nabywszy doskonałego rozumu ktorego przed iedzeniem w stanie niewinności nie mieli. A do tego gdy by Adam nie miał był doskonałego rozumu przed iedzeniem zakazanego iabłka ani by zerwanie fruktu było grzechem aniby mu Pan BOG mogł go rozumnie zazywać pod taką karą, ponieważ ani mogą bez rozumne dzieci grzeszyć, ani też Oycowskie miłosierdzie mogło by ich tak surowie karać, znak to iest że muśieli w popełnieniu pierworodnego grzechu nie tylko mieć doskonały rozum, ale też y przynależytą do grzechu deliberacyą że ich tak ciężko Pana BOGA sprawiedliwość nie tylko na Osobach własnych, ale też y na całym potomstwie ukarała.

Że się zaś zakazane drzewo nazywało *Scientiæ boni & mali* to się dla tego działo według S. Augustyna *Lib:* 8. *de Gen: Cap:* 8. bo Pan BOG powiedział, że Adam iedząc z niego nie godziwie, z Ewą, miał na sobie przez praktykę doznać y złego umartwienia ktore go spodkało, y dobrego stanu niewinności ktore utracił.

Orygenes miał rozumieć przez zakazane drzewo Ewę, przez frukt zaś tego drzewa Panieństwo iey wrodzone, ktorego Adamowi do czasu dotykać zabronił Pan BOG. Fundament tego zdania był ten text Pisma S. ktory mowi: że iak prędko zgrzeszyli pierwśi Rodzice, tak zaraz się poczeli iedno drugiego wstydzić dla nagości ciała, czegoż by się mieli wstydzić nagości gdyby byli materyalne zerwali iabłko? y coż ma za konnexyą nagość ciała y wstyd iego do zerwanego iabłka? znak to iest: że

muśieli grzech cielesny popełnić, dla ktorego śię nagośći ciała nie duszy wstydzili, muśieli znać Panieństwo utracić.

Drugi fundament mogł mieć Orygenes ten: że Pan BOG za grzech pierworodny pogroził Ewie rodzeniem w boleściach *in dolore paries filios* toć muśiał y grzech iey należeć do rodzenia.

Trzeci fundament iest ten: że po grzechu popełnionym zaraz Adam nazwał Zone swoię Ewą czyli Matką ktora śię przed tym nazywała *Virago* albo Mężatką. *Et vocavit Adam nomen Uxoris suæ Eva, eò quòd esset Mater cunctorum viventium.* Ze zaś Historya Pisma S. pod figurą iabłka zakazanego opisuie grzech pierworodny Rodzicow naszych, to śię dzieie dla tego: że Moyżesz ktory pisał o stworzeniu świata był Zydowin, Zydzi zaś na ten czas zazwyczay mieli pod podobieństwem opisywać rzeczy, iak uczynił potym y Chrystus, ktory naywięcey Taiemnic Wiary Katolickiey pod podobieństwem nauczał: *loquebatur in parabolis.* Ale to iest szczera bayka Orygenesa, czyli też kogo inszego pod iego imieniem, boby tak całe Pismo S. trzeba tłumaczyć *In sensu allegorico.* y tak bardzo by ciężko było explikować ow sens. *Vidit igitur mulier quòd bonum esset Lignum ad vescendum tulit de fructu illius & comedit. Gen: 3 v. 6. Widząc tedy Niewiasta że dobre było drzewo, do ziedzenia, zerwała z owocu iego y iadła,* y tym insze podobne okoliczności pierworodnego grzechu nie mogły by śię żadnym sposobem rozumieć według Orygenesowego zdania. Przy tym wszyscy Oycowie SS zgadzaią śię na to, że pierwśi Rodzice naśi z Raiu w nienaruszonym Panieństwie wyszli: Wszakże dopiero po wygnaniu Adama mowi wyraznie Pismo S. *Gen: 4. Adam verò cognovit Uxorem suam Evam, quæ concepit & peperit Cain &c.*

Bez żadnego tedy fundamentu drzewem zakazanym ma śię rozumieć Ewa ponieważ wszystkie okoliczności pierworodnego grzechu, iako to iest widzenie fruktu zerwanego, y oddanie go potym Mężowi swemu, nie mogą śię dobrze y rzetelnie

stosować

ſtoſować tylko do materyalnego drzewa, iako śiedmdzieśiąt Tłomaczow rozumieią, y cały Swięty Katolicki Kośćioł wtym tylko trudność ieſt ieſzcze nie zakonkludowana, czyli zakazane drzewo było iabłoń, czyli iakie inſze fruktyfikuiące drzewo, ponieważ wyraźnie nie wſpomina Hiſtorya Rodzaiu, ale tylko pod imieniem poſpolitym drzewa namienia zakazany owoc. Zkąd niektorzy Doktorowie rozumieią przez drzewo, zakazaną winną macicę, inśi figowe drzewo, inśi gruſzkę, tę iednak drzewa y frukta, że nie ſą oſobliwey piękności, tak iak było zakazane drzewo; dla tego poſpolite tych Doktorow zdanie, iak nie pewne większa część Kościoła y rozumnych ludzi odrzuca.

Bardziey trzeba wierzyć że drzewo *Scientiæ boni & mali* zakazane, pierwſzym Rodzicom naszym, była Iabłoń czyli ſzczep naywybornieyſzego rodzaiu iabłka co ſię pokazuie z tych ſłow Piſma S. *Cantt: 8. Sub arbore malo ſuſcitavi te ibi eſt Mater tua corrupta. Pod drzewem Iabłoniowym obudziłem cie, tam nadruſzona ieſt Matka twoia.* Mowę zaś tych pieśni Salomonowych poſpolicie tłumaczą Doktorowie Swięci o upadku pierwszey Matki naszey Ewy.

ROZDZIAŁ XIX.

Dla czego też to Pan BOG nie ſprawił Pierwſzym Rodzicom naſzym delikatnych iakich ſukien, ale proſte kożuſzki?



IEſt oſobliwſzy iakiś w tym Pana BOGA ſekret że pierwſzym Rodzicom naſzym ile iedynakom ieſzcze na ten czas, nie ſprawił bławatnych ſukienek ale proſte iak wieśniakom iakim kożużki, *Fecit quoq; Dominus DEUS Adæ & ejus Uxori tunicas pelliceas & induit eos. Gen: 3. v. 21.* Prawda że ſobie za nieposłuszeńſtwo na lepſzą nie zarobili ſuknią, tylko na taką barkę

ką burkę *fecit tunicas pelliceas* ale to w mocy Pana BOGA było y z inszey materyi, grube nie posłusznym dzieciom sprawić sieraki, a przecie tego nie uczynił, ale im futra czyli baranki sprawił: *Tunicas pelliceas.*

Mnie się zdaie: iż dla tego Pan BOG Wszechmogący kożuszki czyli baranki sprawił, pierwszym Rodzicom naszym, a żeby iako w czasie Mistyczny Baranek Chrystus JEZUS miał pokryć nagość Duszy ludzkiey *Agnus DEI qui tollit peccata mundi*, tak y po upadku Adama słuszna rzecz była barankami pokryć nagość ludzką *fecit tunicas pelliceas* z tegoć to, z tego Mistycznego Baranka futro zagrzało już prawie skościałą od zimna Ewę w ktorey wygasłszy ogień miłości Boskiey, same tylko zostali się ślizkie lody na ktorych pośliznąwszy się tak cięszko upadła, że całe od łaski Boskiey odpadła! Chuchał Przedwieczny Ociec w oziębłą, ciała ludzkiego masse przy stworzeniu Adama. *Et in spiravit in faciem ejus spiraculum vitæ. Gen: 2. v. 7.* Chcąc go zagrzać ku miłości Stworcy swego, teraz na Ciebie przyszła koley Iedynaku Boski, a żeby oziębła natura ludzka pod Tobą Baranku Mistyczny ogrzać się mogła! Coż ma czynić sprawiedliwość Boska? na iedno się koniecznie rezolwować potrzeba, albo zgubionego Człowieka na wieki potępić, albo Ciebie Mistycznego Baranka na rzeź y iatkę Krzyżową wydać. Dał Ociec przedwieczny dosyć kosztowną niewinności sukienkę Rodzicom naszym, ale że wysoki tak wspaniałego stroiu kolor śmiertelnym przypadłszy prochem zpełznął, y owszem całe zginął, day teraz Iedynaku Boski inszą barwę obdartusom, ażali w tych barankach, y pierwszey dorobiaią się sukienki. Byłeś w czasie ledwie nie ze skory obdarty, Mistyczny Baranku, pod Pontskim Piłatem dla pokrycia nagości ludzkiey; moralnie iednak czyli mistycznie w intencyi wyrokow Boskich iużeś umarł po grzechu popełnionym Pierwszych Rodzicow naszych. O ktorym że to Baranku mowi Pismo S.

Apocalip: 13. v. 8. *Agnus occisus ab origine mundi! Baránek zabity iest odpoczątku świata!* Jeżeli nie o Tobie Baranku Mistyczny Chryste JEZU? pokryłeś nagość tey natury, *fecit illis tunicas pelliceas* ktora Bostwo Twoie miała w czaśie pokryć śmiertelnym ciałem!

Może bydź ieszcze y ta racya: dla ktorey BOG Wszechmogący nie w bogate suknie ustroił, pierwszych Rodzicow naszych, gdy ich z Raiu wypędził, na świat, ale w te kożuszki *fecit tunicas pelliceas* bo ich nie stroił dla parady ale dla pracy mowiąc. *In sudore vultus tui vesceris pane Gen:* 3. v. 19. w pocie czoła twego będziesz pożywał chleba.

W baranki ich ustroił, a żeby się od tąd nauczyli pokory owczey, a więcey nie pokazywali Stworcy swemu kozła, tak iak uczynili w Raiu gdy ich sprawiedliwość Boska strofowała o grzech, iedno na drugiego składaiąc winę. *Mulier dedit, serpens decepit me & comedi.*

Czyli dla tego Ociec łaskawy ustroił ich w baranki, że od tego czasu po wygnaniu z Raiu iuż nie iak kozły po zakazanym mieli się spinać drzewie, *Vidit quod esset bonum lignum ad vescendum,* ale iak ciche y upokorzone baranki ziołkami karmić się powinni według Dekretu Boskiego. *Maledicta Terra spinas & tribulos germinabit tibi, & comedes herbam terræ. Gen* 3. v. 18.

Znać że oziębła mocno natura ludzka, gdy iey po ferowanym Dekrecie śmierć w oczy zayrzała. *Morte morieris* dla tego iey nie letnich iakich sukien ale dobrego iakiego potrzeba było futra, *tunicas pelliceas.*

Przytym wiemy wszyscy że się pierwśi Rodzice naśi otruli wężowym iabłkiem, inaczey trucizny zbyć nie mogli, tylko przez poty, *in sudore vultus tui.* Więc dla potow potrzebowali futra nie lekkich sukien.

Stroił BOG Wszechmogący inszy stan pierwszym Rodzicom naszym po grzechu popełnionym, y chciał tego, a żeby y

pierwsze

pierwsze obłuczyny ludzkie były w baranki. *Fecit illis tunicas pelliceas.* A żeby się podobno nauczyły Zakonne Osoby, że przy obłuczynach swoich Zakonnych, powinni się koniecznie odmienić w pokorne baranki, zniszczywszy światową ambicyą y dla tegoć sto przy obłoczynach każdey Osobie mowią: *Exue veterem hominem cum actibus suis. Zewlecz dawnego Człowieka z siebie z uczynkami iego*, iako by chcieli mowić, ieżeliś przedtym był swywolnym kozłem, zapatruiącym się na zakazane drzewo *Homines tanquam arbores* teraz ci się potrzeba w cichego odmienić baranka, bo inaczey y świat utracisz, y BOGA nie znaydziesz, y sukienka na większeć potępienie wyidzie, ieżeli ią złym życiem poszpecisz! zkąd że to pochodzi że w Zakonach świętych iest wiele wezwanych, a pożal się Boże, iż mało wybranych. *Multi vocati pauci verò, electi.* Jeżeli nie ztąd że przy obłoczynach swoich nie biorą *tunicas pelliceas* Barankowey pokory? niechay sobie każdy uczyni reflexyą, do ktorego ten stan przynależy.

Ja na ostatek tak na reflexyą moią odpowiadam iż dla tego Pan BOG pierwszym Rodzicom naszym sprawił futra, *fecit tunicas pelliceas* bo poki byli w Raiu nie cierpieli Słonecznego upału, ani zimna, iak zaś wyszli z Raiu na zimne czasy trafili; ponieważ (iak się wyżey powiedziało) w iesieni wygnani byli, dla tego im bardziey futra potrzeba było niżeli iakiey lekkiey sukni.

CIEKAWOSC,

Dla czego też to sam Pan BOG obłoczył pierwszych Rodzicow naszych?

DOsyć by było łaski y Opatrzności Pana BOGA, gdyby im był dał futra, na coż się przecie sam fatygował obłocząc ich. *Fecit quoq; Dominus DEUS Adam & Uxori ejus tunicas pelliceas, & induit eos.* To podobno dla tego, że Niewiasta Ewa nie chciała-

łaby była tak prostego wziąć na siebie kożucha? Albo dla tego, że ile dzieci nie przyzwyczaione ieszcze do stroiow nie umieli się znać sami stroić w pierwsze sukienki?

Mnie się zdaie: iż to dla tego Pan BOG miłośierny uczynił, azeby sturbowanym y prawie iuż desperuiącym o łasce iego Oycowskiey pokazał miłośierdzie, oświadczaiąc się przez to, że ich y po grzechu nie opuszcza na wieki, ale iak ukochane dzieci sam Ręką swoią okrywa y żywi, *fecit tunicas pelliceas & induit eos.*

ROZDZIAŁ XX.

Czemu to Adam po grzechu popełnionym nazwał Zonę swoię Ewą, daiąc tego racyą iż miała bydź Matko wszystkich żyiących?



TA reflexya zamyka w sobie dwie trudności, pierwsza. Dla czego też to Adam odmienił Zony swoiey imię po grzechu popełnionym? Przedtym bowiem iak się ze snu obudził dał iey insze przezwisko *Gen:* 2. v. 23 *Hæc vocabitur Virago, quoniam de viro sumpta est.* Po upadku zaś śmiertelnym nazywa ią Ewą. *Et vocavit Adam nomen Uxoris Eva, eò quod Mater esset cunctorum viventium Gen* 3. v. 20. *Eva interpretatur vita* według Tłumaczow Pisma S. Ewa znaczy życie z imienia swego. Dla czego ią w ten czas nazywa Ewą czyli życiem gdy y sama siebie, y wszystkich sukcessorow swoich nabawiła śmiercią?

Druga trudność iest ieszcze większa, pochodząca z dyskursu Adama ktory nazywaiąc Matkę naszę Ewę, daie racyą tego nazwiska że miała bydź Matką wszystkich żyiących. *Eo quod mater esset cunctorum viventium.* Wszak że z Ewy sami tylko zrodzeni są ludzie nie wszyscy żyiący? za coż ią Adam nazywa Matką wszystkich żyiących?

Co należy

Co należy do pierwszey trudności podobno Adam dla tego po grzechu popełnionym odmienił imię Zony swoiey, z Mężatki na Ewę, bo Ewa poki się nie dała zwodzić diabelskim pokusom poty była *Virago* czyli Mężatka mocna mężnego serca, iakże w upadku pokazała się Białogłowska niestateczność y słabość, niegodna więcey nazywać się *Virago* Mężną Niewiastą, ktora pieszczonemi mowami swemi mężnego Kawalera Adama niewieściuchem uczyniła, że poszedł za iey zdaniem. Pierwsza to ta Niewiasta wyprowadziła Męża swego w pole z Raiu. *Et emisit eum Dominus de Paradiso voluptatis?*

Odmienił iey Adam imię, bo też y ona odmieniła stan życia swego z Pańskiego w prosty.

Nazwał ią życiem czyli Ewą, bo zrozumiał z słow Boskich że się z niey miał w czasie narodzić Zbawiciel świata, ktory był życiem umarłey przez grzech natury ludzkiey.

Są tacy ktorzy rozumieią: że Adam nadał imię Ewie z nie iakim naśmiewiskiem dając przeciwną intencyi swoiey racyą. *Eo quod esset Mater cunctorum viventium.* dla tego, że miała bydź Matką wszystkich żyiących, ponieważ Ewa przez utratę laski pierworodney wszystkich bardziey zabiła a nie ożywiła. Tak to właśnie Adam do Ewy mowił, iak Pan BOG do Adama. *Ecce Adam quasi unus ex nobis.* Oto Adam iakby ieden z nas, przymawiaiąc że chciał bydź Bogiem *Eritis sicut Dij.*

Albo też dla tego Adam po grzechu popełnionym nazwał Zonę swoię Ewą czyli życiem, bo podobno iako boiaźliwa Niewiasta po ferowanym Dekrecie Boskim rozumiała że w tym momencie miała zaraz umrzeć, dla tego Adam iako Mąż rozumny ciesząc zdesperowaną Zonę czynił iey dobrą nadzieię, dłuższego życia nazywaiąc ią Ewą, y Matką wszystkich żyiących. Jakoby mowił do niey: nie desperuy ukochana Zono o życiu swoim, nie rozumiey ażebyś miała w tym czasie

 umrzeć,

umrzeć, ktora Synom y Córkom daſz życie. *Vocavit Adam nomen Uxoris suæ Eva, eò quòd Mater eſſet cunctorum viventium.*

Dla czego zaś Adam prorokował niby Ewie że miała bydź Matką wſzyſtkich żyiących która ſamych tylko zrodziła ludzi?

Bo Człowiek według S. Grzegorza *Homil: 29. in Evang:* ma kommunikacyą ze wſzyſtkiemi żywiołami w iſtoçie ſwoiey *Habet enim Homo commune eſſe cum lapidibus, vivere cum arboribus, ſentire cum animalibus, intelligere cum Angelis.* Y dla tegoć to Zbawiciel naſz wyſyłaiąc Apoſtołów na opowiadanie S. Ewangelii *Marci: Cap: 16.* mówił do nich. *Euntes in mundum universum prædicate Evangelium omni creaturæ.* Idąc na cały świat opowiadaycie Ewangelią wſzyſtkim ſtworzeniom. Chociaż tylko ſamym ludziom Apoſtołowie opowiadali Wiarę świętą, a nie inſzym zwierzętom. W tym rozumieniu y Adam mówił do Ewy *eò quòd eſſet Mater cunctorum viventium* bo w iednym Człowieku wſzyſtkich prawie zwierząt znayduie ſię złość y natura, iako ſię powiedziało wyżey.

Gen: 49. Dwunaſtu miał Synow Patryarcha Jakób, a przecie iuż prawie oſtatnym duchem tchnący przymawiał im że byli okrutne beſtye. Judaſza Lwem nazywa drapiącym cudzą ſubſtancyą. *Catullus Leonis Juda ad prædam aſcendiſti.* Jſſachara leniwym dodobrego uznaie oſłem *Jſſachar aſinus*, Dan złośliwa zmiia zaſtępuiąca na dobrowolney drodzę przechodzącym. *Dan coluber in via Ceraſtes in ſemita mordens.* Nephtali Jeleń wypuſzczony *Cervus emiſſus* a bardziey roſpuſzczony na wſzelką ſwawolą; błądzący od zrodła wſzelkiey prawdy BOGA. Beniamin Syn naymłodſzy ieſzcze maleńkie dziecię a iuż mu wilcze wyroſły zęby, ktoremi bliźniego, a podono y ſamego BOGA oſzarpał Honor. *Beniamin Lupus rapax.* Ledwie z tak wielu ſłób ieden tylko Józef coś podobnego do ludzi. *Filius accreſcens Joſeph & decorus aſpectu.* Wſzyſtkich był Oyçem ſtaruſzek Jakób, ale nie wſzyſtkie dzieci byli iego Synami, z tak wielu

ieden

ieden tylko Józef. *Filius accrescens* Jeden wzrastaiący na imieniu honorze y substancyi *Filius accrescens*, inszych iedynastu iak dzikie bestye wszystkich prawie zwierząt złośliwą mieli w sobie posturę.

Słusznie tedy Adam opowiedział Zonie swoiey konsolacyą. *Eò quòd Mater est cunctorum viventium* że miała bydź wszystkich żywiołów Matką. Pierworodny Syn Ewy Kaim y drugi Abel czyli nie dobrze wyrazili na sobie złość y dobroć, *Cunctorum viventium* wszystkich zwierząt! Abel w pokore owieczka, w czystości Anioł, Kaim zaś w nienawisci Braterskiey piekielna ięndza, wilk drapieżny w bratoboystwie gorszy od okrutney bestyi, otoż w osobie dwoch Synów wszystkich prawie żywiołow przymioty powiła Ewa. *Eò quòd Mater esset cunctorum viventium.*

ROZDZIAŁ XXI.

Dla czego to Ewa z początku życia swego samych tylko rodziła Synow?

RZecz podziwienia godna, że Matka nasza Ewa przez sto trzydzieści lat samych tylko rodziła Synow Kaima, Abla, Setcha, tak bowiem opisuie Historya Rodzaiu ludzkiego *Gen: 5. v. 3 Vixit autem Adam centum triginta annis & genuit ad imaginem & similitudinem suam, vocavitq; nomen ejus Seth. Zył Adam sto trzydzieści lat y zrodził ná wyobrażenie y podobieństwo swoie nazwał go Seth.* Seth zaś według Pisma S. był trzecim dopiero dziecięciem Adama, ponieważ potym mowi Historya życia iego że zrodził Syny y Corki aż do roku osimsetnego. *Et facti sunt dies Adam postquam genuit Seth octingenti anni, genuitq; Filios & Filias.*

Gdyby się to stało w stanie niewinności, złożył bym całą

tego

tego przyczynę na wolą Adama y Ewy bo w tym ſtanie tak byli ſzczęśliwi Rodzice, iż na woli to ich było ſzczegulnie urodzić Syna czyli Corkę, ale że ſię to przytrafiło po utraconey Pana BOGA łasce, gdzie ten interes nie do Matki ani do Oyca należy, ale bardziey do BOGA albo natury ludzkiey, ażeby ſię Syn a nie Corka urodziła. dla tego z tey okoliczności tę uczyniłem reflexyą, na ktorą tak odpowiadam.

Iż ſię to dla tego ſtało, bo natura ludzka widząc ſię bydź ukrzywdzoną od pierwszey Niewiaſty Ewy, bała ſię przez ſto trzydzieści lat rodzić Corek poki iey nie wypadła z pamięci uczyniona krzywda.

Albo tez dla tego przudy Ewa ſamych rodziła Synow bo rzecz ſłuszna była, a żeby ta płeć wprzod ſię rodziła, ktorą pierwey ſtworzyła Wſzechmocność Boſka. Wſzakże Adam pierwey był ſtworzony dwoma dniami niżeli Niewiaſta Ewa. Bo Adam był ſtworzony dnia ſzoſtego od ſtworzenia świąta iako ſię pokazuie z Piſma S. *Et creavit DEUS Hominem ad imaginem & ſimilitudinem ſuam & factum eſt veſpere & mane dies ſextus* Ewa zaś oſmego dnia dopiero ſtworzona była, ponieważ dnia ſiodmego Pan BOG nic nieczynił. *Et requievit die ſeptimo ab omni opere quod patrarat, & ſanctificavit illum. Gen:* 2. v. 2. ale go poświęcił na odpoczynek ludzki y chwałę ſwoię.

Może ſię to dla tego ſtało że Ewa z początku ſamych rodziła Synow, a żeby pracowity Adam, miał od dzieci ſwoich iakąkolwięk pomoc, w pracach rozlicznych, ktoreyby nie miał od Corek, te bowiem bardziey do pieszczot y wygod rodzić ſię zwykły; anizeli do pracy gospodarſkiey. Co ſię pokazuie nie tylko z codziennęy praktyki, ale też y z Piſma Swiętego, pierwſza bowiem Corka natury ludzkiey Ewa nie podczas pracy Adama zrodzona była, ale w ten czas gdy ſmacznie zaſnął właśnie gdyby oſpalſtwa Adamowego Corką była.

To ieſt iednak rzecz dziwna, że przy początku świata kiedy naywię-

dy naywięcey potrzeba było ludzi tak bardzo mało powiła Synow Matka naſza Ewa, przez ſto trzydzieści lat trzech tylko, Kaima Abla y Setha, chociaż iey zaraz przy ſtworzeniu Adama roſkazał Stworzyciel świata mnożyć ſię y rodzić mowiąc: *Creſcite & multiplicamini, & replete terram & ſubıcite eam.* Muśi to bydź że Hiſtorya Rodzaiu ludzkiego nie wſpomina o inſzych Synach y Corkach Adamowych, dla tego że te nie miały żadney awantury do uwagi y opiſania oſobliwſzey: Ci zaś dway Synowie Kaim y Abel dla Bratoboyſtwa ſą opiſani. Seth zaś oſobliwiey ſię z tąd rekomęduie przy Narodzeniu ſwoim, że był podobnym w urodzie y obyczaiach Adamowi, dla tego go opiſuie Moyżeſz oſobliwſzym ſpoſobem *Vixit autem Adam centum triginta Annis & genuit ad Imaginem & ſimilitudinem ſuam vocavitq; nomen ejus Seth Zył Adam ſto trzydzieści lat y zrodził na wyobrażenie y podobienſtwo ſwoie y nazwał go Sethem*, czego nie przydaie przy narodzeniu pierwſzego Syna Kaima chociaż by bardziey rzecz była przyzwoita naypierwſzą tak opiſać konſolacyą znak bo ieſt że Kaim nie był podobny do Oyca ſwego Adama, iako hultay wierutny y Bratoboyca *Vagus & profugus in terra.*

Corek zaś nie wſpomina Hiſtorya Piſma S. przez ſto trzydzieści lat, bo dawnych czaſow nawet y w ſtarym Teſtamęcie nie było zwyczaiu opiſywać Genealogii płci Białogłowſkiey, tak y narodzenie zbawiciela Naſzego Math: 1. nie opiſał Ewangeliſta od Sary żony Abrahama Patryarchy, ale od Męſzczyzny mowiąc *Abraham genuit Izaac, Izaac autem genuit Jacob*, &c. tylko wſpominaiąc dwie niewiaſty, przez czterdzieści y ośm pokolenia.

Ze zaś Ewa przez te ſto trzydzieści lat miała nie tylko trzech Synow ale też y inne corki, pokazuie ſię oczywiście z Piſma S. Ktore w przod niżeli opiſuie urodzenie, Trzeciego Syna Setha wſpomina że Kaim ożeniony zrodził Enocha, z kądże

S by

by miał Kaim Zonę ieżeli nie z Corek Ewy, muſiał ſię ożęnić z Rodzoną śioſtrą ſwoią ponieważ nie pochodzili na ten czas ludzie tylko od Adama y Ewy.

Według bowiem ſtatecznego żdania Tłumaczow Piſma S. wſpomnionych u Jakuba Tyryniego. Adam przedſkończonym Rokiem po wygnaniu ſwoim z Raiu, zrodził Kaima Potym w Krotkim czaſie około drugiego roku Kalmane Imieniem Corkę. Roku Trzydzieſtego powiła Ewá Abla potym Corkę Imieniem Delborę według nie ktorych byli bliznięta. Roku dziewiędzieſiątego dziewiątego Kaim Abla zabił, zkąd ſię daie poznać że Kaim był ſtarſzy do Abla 29. lat. Zabity był od brata w Roku życia ſwego 69. Kaim zaś miáł na ten czas, gdy zabił brata 98. lat.

CIEKAWOSC PIERWSZA.

Czyli wſzyſcy z familii Kaimowey byli potępieni iako ich Ociec Kaim?.

WIele ieſt takich Doktorow ktorzy rozumieią: że ſpochodzący od Kaima wſzyſcy ſą potępieni z Oycem ſwoim. Fundáment ich ieſt przeklęſtwo Pana BOGA na Kaima Gen: 4 ferowane *Maledictus eris ſuper terram* przeklęty będzieſz na ziemi. Ale ſię bardzo mylą ponieważ Kaim nie był pierwſzą głową ſwoiey familii, iako był Adam względem całego Narodu ludzkiego, dla tego nie powinno ſię zlewać na iego Potomkow, to przeklęſtwo Pana BOGA. Chociaż bowiem Pan BOG zwykł karać złości Rodzicow aż do trzeciego y czwartego pokolenia iako ſię oświadczał *Exodi 20. Ego ſum Dominus DEUS tuus Zelotes viſitans iniquitatem Patrum in filios, in tertiam & quartam: generationem.* Iednak że ſię to powinno rozumieć w doczeſnych rzeczach nie w Duchównych, iako ſię daie poznać z Dekretu Sędziego, Boga *Ma-*

ledictus

ledictus super terram bo każdemu Pan BOG dał wolą, y przy niey dostateczną łaskę z ktorą gdyby chciał mogł by się dorobić zbawienia, iako sam BOG mowił do Kaima przestrzegaiąc go o przyszłym Bratoboystwie. *Non ne si bene egeris recipies.*

Ze Pan BOG przeklął Kaima, nie powinno się ztąd wnosić że w niem wszystkie dzieci iego potępił. Wszakże y Noe, a z nim Pan BOG potępił Chama *maledictus Chanaan* Gen: 9. Iednakże z iego Familii wiele SS. Patryárchow było; Sam Chrystus Pan pochodzi od Chama, z Samary Palestyńskiey z Raaby Jerychońskiey y Jzabelli Sydońskiey iako y Przenayświętsza Panna y cała Dawida Familia, a ktoż śmie mowić żeby ktore z tych osob było potępione? Przeciwnym sposobem całe pokolenie Zydowskie pochodzi od Abrahamá Błogosławionego. a przecie tak wiele z nich było potępionych na wieki; iako tedy Błogosławieństwa Abrahama nie ściągały się na wszystkich sukcessorow, żeby mieli bydź przeznaczeni do Nieba, tak y przeklęstwo Kaima nie powinno się było ściągać na całą iego Familią.

CIEKAWOSC DRUGA,

Iaki był wikt czyli pokarm ludzi żyiących przed potopem?

WSzyscy Oycowie SS. y Tłumácze Pisma S. w tym się zgadzaią, że ludzie przez lat 1656. do potopu, nay więcey żyli leguminami, ziołkami, y korzunkami czyli iarzynami, y dla tego w krotkim czasie przychodzili do znaczney liczby owiec y innych bydląt. W tym się tylko nie zgadzaią; czyli im Pan Bog zakazał mięsa iadać, czyli też bardziey przyzwyczaieni wstrzymywali się od niego, powziąwszy ten zwyczay Kaim od Adama, od Kaima Lamech, y tak Syn od Oycá iak był edukowany, tak też y w dal-

ſzym życiu ſwoim zachował zwyczay. Przyczyna tey wątpliwości ieſt ta: że Pan BOG Gen: 1. naznaczaiąc pokarm dla Adama tak mowił *Ecce dedi vobis omnem herbam afferentem ſemen ſuper terram ut ſint vobis in eſcam. O to dałem wám wſzelkie ziele przynoſzące naſienie w ziemi a żeby było pokarmem waſzym.* Gdzie omięſie ani wzmianki nie ma w Piśmie. aż dopiero po generalnym potopie, Pan BOG wyraźnie pozwolił Noemu y iego Synom ieść mięſo, Na coż by miał pozwalać gdyby już mieli ſobie dawno pozwolone? zkąd wnoſi ſobie Abulenſis że przed potopem nie godziło ſie ludziom iadać mieſa ale dość mieli pożytku z owiec na wełnie y mleku.

Pytagoras Pogańſki Filozof nauczał: że duſza człowieka zmarłego na pokutę bywá poſłana w inſze zwierzęta, y ztąd do tego czaſu ieſzcze nie ktorzy Jndowie za naywiekſzy ſobie grzech maią gdyby kto iadł Owcę, albo kurę, boiąc ſię żeby w niem niebyło Oyca albo matki ſwoiey duſzy, ktorego błędu po części naśladuią Turcy, maiąc znaczne w Adryanopolu y Stambule ſzpitale dla pſow y kotow, chociąż im to dobrodzieyſtwo dla inſzey czynią przyczyny niżeli uczył Pytagoras. A niektorzy w Grecyi dla tey że ſię ſámey racyi iałmużną przyſługuią kotom, fundament Pogańſkiego obrządku maiąc ci wſzyſcy od zwyczaiu pierwſzych ludzi świata ktorzy nieiadali mięſa.

Większa iednak ieſt prawda, że z początku ſwiata nie mieli żadnego przykazu od BOGA pierwſi Rodzice a żeby nie iadali mięſa, ponieważ Adamowi y Ewie Pan Bog wyraźnie mowił. *Dominamini piſcibus maris & volatilibus cæli, & univerſis Animantibus &c. ut ſint vobis in eſcan. Panuycie nad rybami morſkiemi y nad ptakami Nieba y wſzyſtkiemi żywiołami. &c. a żeby wam były dla pokarmu.* Ze zaś nie tak czeſto przed tym iadali mięſo, to ſię działo dla wzwyż pomienioney

przy-

przyczyny, y dla oszczędności zwierząt a żeby się mogli byli zdobyć przy początku na większą trzodę.

Dla czego by zaś Pan BOG zakazał z krwią iadać mięsa na ten czas żyiącym ludziom, *Carnem cum sangvine non comedatis, sangvinem enim eorum de manibus vestris requiram.* A żeby im tym bardziey obrzydził krew świeżą: żeby na potym niebyli tak dzikiemi iak Kaim, ani śmieli rozlewać krwie bliźniego swego, gdyż się już na ten czas przed potopem y mocno zagęściły rozboie, iuż Lamech żabił dwoch ludzi, iednego Kaima Pradziada swego, według tłumaczenia Zydowskich Rabinow, S. Hieronima, Anzelma y Lirana. Drugiego Młodzięca ktorego Imie iest nie wiadome y tak się na Kaimie sprawdziło pospolite łacinnikow przysłowie *qualis vita finis ita.* Iakie życie táki y koniec człowieka. Nie przepuścił Kaim rodzonemu bratu swemu Ablowi, rozlał krew braterską, Pan BOG też przepuścił ze na starość od Prawnuka swego był zabity. Druga przyczyna dla ktorey Pan BOG zakazał na ten czas ludziom iadać mięsa ze krwią, a żeby się rożnieli nie tylko w obyczaiach ale też y w postępkach od bestyi. Piszą bowiem nie ktorzy u Straba Historycy że Olbrzymi w Piśmie S. nazwáni *Gigantes* ludzie nie zwyczayney wielkości iadali mięso surowe iak wilcy a co większa y ludzkie o czym nizey w Rozdziale.

ROZDZIAŁ XXII.

Czemu też to Pan BOG dopuścił Brateboystwa w pierwszych Dzieciach Adama y Ewy?

NIe byłać to wprawdzie rzecz osobliwszá że złośliwy Kaim zabił rodzonego Brata swego Abla, z dopuszczenia Boskiego, bo Bog Wszechmogący ile Stworzyciel wolności ludzkiey nie był obligowany ażeby przeszkadzał

złym

złym okazyąm człowieka, ale dał na wolą każdemu zle albo dobrze czynić, iako się oswiádczył Káimowi iuż gniew potaiemny maiącemu przeciwko Ablowi młodszemu bratu swemu, strofuiąc go. *Nonne si bene egeris recipies: sin autem male statim in foribus peccatum aderit: sed sub te erit appetitus ejus, & tu dominaberis illius.* Gen: 4. v. 7. *Będzieszli dobrze czynić weźmiesz zapłatę: ieżeli zaś zle uczynisz zaraz we drzwiach grzech stanie przed tobą pod władzą iednak Twoią będzie pożądliwość twoia y nad nią panowáć będziesz & tu dominaberis illius.* Nawoli to szczegulnie Kaima było rezolwować się na taką niecnotę albo nie, Bog wszechmogący do tego nie nalezał ażeby mu odiął moc od Bratoboystwá popełnienia.

Tylko że się to stało przy początkach natury ludzwiey, mogł by był Pan Bog przeszkodzić tey niecnocie dla kiększego y pręższego rozmnożenia ludzi iako uczynił z Noem ktorego z Synami y Corkami od uniwersalnego potopu wybawił, przez Arkę, mogł by był podobną wyświadczyć łaskę y sprawiedliwemu Ablowi daiąc mu wewnętrzny naprzykład instynkt, a żeby z starszym swoim Bratem Kaimem nie wychodził w pole albo inszym iakim sposobem, daiąc młodziuchnemu sił więcey do Obrony a niżeli miał złośliwy Kaim, przecież tego nie uczynił. Ale właśnie gdyby z umysłu y dla iakiegoś sekretu osobliwszego przepuścił śmierć na sprawiedliwego y niewinnego sługę swego.

O Niewyrozumiane wyrokow Boskich sądy! Kaim wierutny niecnota ani Bogu y stworcy swemu szczery, ktoremu same tylko mietlicę, y pognoione ofiarował zboża, ani krew swoię przeciwko wrodzoney miłości kochaiący, pierwszy na świecie oszust y rozboynik, przecież go Pan Bog nie tylko przez wewnętrze natchnienia oświeca, ale też y oczywiście mu perswaduię ażeby się od grzechu y zguby Duszy swoiey wstrzymał. *Non ne si bene egeris recipies? & quare iratus es, &*

cur

cur concidit facies tua? Abel niewinne dziecie w proſtocie ſerca ſwego co naylepſze y náytłuśćieyſze wybrawſzy pierwiaſtki z trzody ſwoiey ſpalił na ofiarę Bogu, y ſtworcy ſwemu. *Abel quoq; obtulit de primogenitis gregis ſui & de adipibus eorum.* Przecież mu Pan Bog nie wyświadczył tey łaſki, y faworu, nie przeſtrzegł go o przyſzłey iego śmierci; tak iak Kaima. Czyliż by nie więcey miał chwały Mageſtat Boſki z Abla y Iego potomſtwa? niżeli z bezbożnego Kaima? Chyba żemu w tym oſobliwſzy wyświadczył honor że naypierwſzym dla Boga zoſtał Męczennikiem/ naypierwszy po śmierci ſwoiey pokazał drogę do Otchłani: wſzyſtkim Oycom SS? *Raptus eſt ne malitia mutaret intellectum eius aut ne fictio deciperet animam illius* Sapientiæ 4. znać przewidziało wſzyſtko widzące Pana Boga oko że ſię miał za czaſem zgorſzyć od ſtarſzego Brata ſwego Kaima, a tak ſzalwierſko ofiarować Bogu y ſtworcy ſwemu, co było kulawego y ślepego *ne fictio deciperet animam illius* Lecz y w tym mogł by inaczey poradzić y prowidować Pan Bog albo według ſprawiedliwości ſwoiey umorzyć gorſzego Kaima, albo też oddalić od Abla.

Tak ci to tak y w teraźnieyſzych czaſach Bog ſobie postępuie, z grzeſznikami dłużey cierpi częſtokroć niecnotliwych ludzi, chcąc ażeby ta przynaymniey dobroć Boſka na dobre im wyſzłaſy po prawe ich złego życia; mogłby był wiednym purkcie zgładzić okrutnego Heroda przecież tego nieczynił, wolał łaſkawy Ociec a żeby ſto czterdzieści y czterzy Tyſiące niewiniątek zamordowani byli, od tego Tyranna, niżeli ieden Herod bez poprawy życia zginął na wieki! Sam Bog Wcielony bardziey ſobie obrał złemu człowiekowi umknąć ſię do Egiptu, niżeli zabiwſzy Tyranna umknąć mu łaſki ſwoiey y czaſu do polepſzenia życia! Dobrze mowi Auguſtyn S: Tract. in Pſalm: 54 *Omnis malus aut ideo vivit ut corrigatur, aut ideo vivit ut per illum bonus exerceatur.* Zoſtawuię ia te y tym

podo-

podobne reflexye Kaznodzieiom; to tylko na uwagę biorę dla czegoż to Bog łaskawy przy początkach y rozmnożeniu natury ludzkiey dopuścił tak prętkiey śmierci, młodziuchnego Abla? y gdy rożne tego upatruię przyczyny, ta mi się naypewnieysza bydz zdaie a żeby znać Ewa zobaczywszy zmarłego Syna iuż więcey nie wątpiła o śmierci, *ne forte moriamur* niedowierzała żywemu Mężowi. ktory ią upewnił o nie odmiennym Dekrecie Boskim *De ligno autem scientiæ boni & mali ne comedatis, in qua cunq; enim die comederis ex eo morte morieris Gen: 2: v. 17.* musiała przynaymniey uwierzyć niebosczykowi Ablowi! znać Ewa przeżywszy czas nie mały po zerwaniu zakazanego Iabłka gdy się widziała zdrową y prawie nie smiertelną nie myśliła o śmierci, trzeba było a żeby iey śmierć w oczy zayrzała gdy na marach młodego zobaczyła Syna.

CIEKAWOSC, PIERWSZA

Czemu z początku świata tak długo żyli ludzie?

Pisze Historia rodzaiu ludzkiego że przed uniwersalnym potopem świata, ludzie tak dlugo żyli, iż zazwyczay dochodzili do lat dziewięciu set. Iak Adam żył lat dziewięć set trzydziesci Noe dziewięc set pięcdziesiąt, po potopie zaz choćiaż Pan Bog ukrocił ludzkiego życia, iednakowoż ledwie nie każdy okładem sto lat rachował życia swego. Abraham Patryarcha żył lat sto siedmdziesiąt *Gen. 35. v. 28.* iako takze y insi iego Synowie aż prawie do Dawida Krola żyli nie ktorzy po sto lat okładem inszym mało co nie dostawało. Teraz zaś widziemy iż ledwie siedmdziesiąt lat ktory dożyie iuz ci się do grobu zbiera, iuż go staruszkiem zowią! Inszych zaś ludzi ledwie nie przez połowę w tych leciech umieraią w ktorych dawnych czasow młodzianami zwano. Przedtym bowiem ledwie się kto w trzy-

dziestym

dziestym żenił roku, teraznieyszych czasow Ociec dzieciom w tych latach na słabość się uskarża. Pytam się coby tego za przyczyna była? wszak że teraz więcey mamy medykow, lekarstw, y sposobow doratowania y przedłużenia życia naszego? przecie tak krotko żyiemy? respektem staroświeckich ludzi? Czas staro maluią dla czegoż nam przecie choć staruszęk tak prętko ucieka żego do stu lat rzadko kto może dopędzić? wszystko za czasem idzie, przed czasem nikt nie umiera. Musi to bydź iaka pewna tego racya dlaczego teraznieyszych wiekow tak prętko ludzie razem z czasem do wieczności się zabieraią.

Pospolicie Oycowie SS. tę naznaczaią racyą dla ktorey teraznieyszego czasu krociey ludzie żyią niżeli z początku świata; bo teraz iest daleko odmiennieysza edukacya dzieci potrawy życia

Pierwszego wieku ludzie żyli bardzo skromnie nie iedli tak wiele y tak grubych potraw, samemi nayczęściey żywili się iarzynami ktore sprawuią *fluiditatem sanguinis* ile wodniste.

Tak y Paweł S. Doktor Narodow radzi słabym iarzyny iadać ad Rom. 14. *Alius credit se manducare omnia, qui autem infirmus est, olus manducet.* Z początku świata rzadko kiedy iedli wołowe mięso, samemi żyiąc leguminami. Już to osobliwszy był obiad u Patryarchy Abrahama gdy miał u siebie w osobie trzech Aniołow czyli meżow samego BOGA Gen: 18. kiedy zabił cielątko- *Ipse vero ad armentum cucurrit & tulit inde vitulum tenerrimum & coxit illum.* Teraz zaś wzieli sobie za zwyczay ludzie, samym tylko wołowym karmić się mięsem, ktore że iest gorące y grube gęsto krew rodzi a zatym dobrey nie ma cyrkulacyi. Przedtym nie słychać było tak gorących napoiow iak teraz są we zwyczaiu, Jeden tylko starușzek Noe iuż sześć set lat maiący pozwo-

liſ ſobie Gen: 9. Teraz lada dziecie do kieliſzka bierze ſię, przedtym tak wiele lekarſtwa y częſto nie zażywali; ale ſię ſamą tylko dygetą leczyli, ieżeli z nich ktory zachorował. Teraz przez częſte zażywania lekarſtw gwałt czyniemy naturze, częſtokroć dla nie doſkonałości medykow w więkſze ſię przez lekarſtwa wprawuiemy słabości y defekta. doſkonały bowiem Medyk w ten czas tylko dobrze poradzić może zdrowiu naſzemu, gdy bez zawodu pozna okazyą y początek w korzenioney choroby, o ktorego przy trudniey. *Medicus in tantum bene curat in quantum bene cognoſcit.* Same nawet lekarſtwa, chociaż by według defektu applikowane były, iakąkolwiek naturze muſzą uczynić wiolencyą. Jeżeli ſą laxuiące: *Extrahunt humidum radicale* Wyſuſzaią wilgoć wrodzoną z Pacyenta, bo to bydź nie może naturalnym ſpoſobem a żeby. z łemi humorami nie wyprowadziły y dobrego, ponieważ częſtokroć z tąd słabośći pochodzą że ſię mieſzaią z alimentem dobrym ſzkodliwe humory. Jeżeli ſię zaś biorą chłodzące lekarſtwa, niſzczą y oziebiaią naturalne cieplo. A do tego w każdym człowieku nie iednakowey natury ſą wnętrzności. Jedne z natury ſą gorące iak wątroba, y ſerce, a drugie zprzyrodzenia źimne iak śledziona y mozg, ieżeli tedy oziębiamy iedne, drugie naruſzamy przez to, ktore z natury ciepła potrzebuią. Y ztąd ci to poſpolicię bywaią zdrowſi ktorzy albo nigdy albo zbyt mało y to ieſzcze w kolebce zażywali lekarſtw.

Jeſt ieſzcze y inſza racya dla ktorey z początku świata dłużey ludzie żyli y podobno naygruntownieyſza: bo z początku natura ludzka ile młoda w niczym nie naruſzona dłuſzego ludziom pozwalała życia. Pierwſza bowiem przyczyna długiego y zdrowego życia każdego człowieka ieſt ta; że y iego Rodzice długo y zdrowo żyli, ponieważ zdrowie y długię życie ze krwi: Teraz zaś za czaſem ſtarſza, w

Rodzi-

Rodzicach zepsowana, w edukacyi na zbyt wolney nadwieruszona, do grobu się zawczasu nachyla. Dla tego oczywiście widziemy że co raz to starsi y drobnieysi rodzą się ludzie, sy przyidzie podobno do tego że ludzie po nas w dalszych czasach niemal wszyscy bracia mnieysi będą! Znak to iest nieiaki tego że teraz iuż dzieci prawie z rozumem się rodzą, natura bowiem przeczuwaiąc krotkość ich życia nadgradza przed czasem rozumem. Tak własnie iest człowiek iak drzewo fruktyfikuiące *Homo arbor inversa* na drzewie gdy przed czasem iest ktory frukt doyzrały, y słodki, opadnie w krotce.

CIEKAWOSC DRUGA

Dla czego po uniwersalnym Potopie krocey ludzie żyć zaczeli?

OStatni Noe dziewięć set lat przeżył po niem żaden Syn iego y połowy nie dociągnoł iako czytamy w Historyi rodzaiu ludzkiego.

Racya tego pokazuię się, z Pisma Swiętego Gen: 6. gdzie wyraźnie w tym wolą Pana BOGA opisuie. *Dixitq; DEUS: non permanebit spiritus meus in homine in æternum quia caro est: eruntq; dies illius centum viginti annorum.* To zaś Pan BOG dla tego uczynił, aby człowiek kruciey żyiąc nie tak wielu grzechami obrażał Stworcę swego.

Druga przyczyna ukroconego życia ludzkiego po potopie ta bydź może: że pod czas potopu dla wyllania wod morskich słonych, gorzkich y nie zdrowych zamuloną y zarażona była wszystka ziemia, nawet y samo powietrze dla złych waporow, zkąd y ludzie łatwo zarażić się mogli: ktorzy powietrzem wodą y ziemią żyią

CIEKAWOSC TRZECIA.

Czemu też to Pan BOG nie inną plagą ale potopem świat cały karał?

PRawda że to w wielowładney Pana BOGA mocy było, ina-

czey y bardzo łatwo pokarać złość ludzką. Naprzykład powietrzem albo w momęncie iednym ognistemi pioronami, albo też na ostatek z niszczyć nie powściągliwych y lubieżnych grzesznikow, tylko że takim sposobem karząc ludzi, pokazał by się sprawiedliwym ale nie miłosiernym, bo by nie pozwolił czasu do poprawy życia gdy by był w momęcie wygubił. narod ludzki.

Nie tak BOG miłosierny karze złości nikczemnego stworzenia swego, iak mściwy człowiek, nie uwodzi się passiami choć by mogł w punkcie zaszkodzić wprzod Ociec łaskawy serdecznie ubolewał *tactus dolore cordis intrinsecus.* Niżeli nie posłusznych ludzi boleści nabawił. Powoley rzeczy czyniąc, roskazał na przod Noemu wystawić Arkę, a żeby się spytali sąsiedzi przy naymniey dla czego? przy budowaniu Arki budując się zpobożnego sąsiąda. Powoley kazał budować Korab nie skwapliwy do zemsty Ociec, przez czterdzieści dni obsitę zlewaiąc deszcze chociaż by w iednym momencie mogł był świat cały zalać, a żeby nie dowierzaiąc Noego relacyi zuchwali ludzie, przy naymniey uwierzyli Niebom. Płakały nad zgubą narodu ludzkiego Nieba, świat się cieszył zanurzony w cielesnych żądzach, wzbierały powoley wody, a nie cnotliwi grzesznicy przebierali złości swoiey miarę.

Słusznie BOG Wszechmogący karał świat cały potopem, a żeby przynaymniey powodzią obmył się cielesny Człowiek z kała lubieżności. Rożnych zażywa sposobow miłosierny Ociec, dla poprawy człowieka w przod tych karząc wodą ktorych w krotce miał osuszyć piekielny ogień.

Utopił kamienne serce czyli *lapidem offensionis* Urażne kamienie, ktore y nieśmiertelnego w naturze Boga tak cieżko urażały, że musiał stęknąć na niewdzięcznych ludzi, *tactus dolore cordis intrinsecus* że ich kiedy stworzył. *Penituit eum quod hominem fecisset in terra* Gen: 6. v. 5.

CIEKA-

CIEKAWOSC CZWARTA

Dla czego Pan BOG przez Arkę wybawił Noego?

JEżeli wola Pana BOGA była Noego z dziećmi swoiemi wybawić, od uniwersalnego potopu, mogł by był innym sposobem ochronić go od zguby bez budowania Korabiu, ktory z wielką pracą y naśmiewaniem się sąsiadow swywolnych wystawił.

Znać to Pan BOG dla tego uczynił, a że by okoliczni ludzie widząc że nie żartem pracuie około Okrętu, Noe, uwierzyli iego Kazaniu, ktore czynił do swawolnych grzesznikow, a tak polepszywszy życia swego, mogli znaleść miłosierdzie Boskie. Tak rozumiem że sprawiedliwy Noe musiał mocno rodzonych Braci swoich y inszych krwią skolligowanych napominać, a żeby pokutę czynili a z nim razem salwowani byli.

Czyli też dla tego roskazał Pan BOG pobożnemu starcowi budować Arkę, a żeby nas nauczył, że iako nie chciał sprawiedliwego zbawić człowieka od zguby doczesney bez pracy y starania własnego, tak y kazdego tym bardziey nie zbawia człowieka od zguby wieczney, tylko przyaplikacyi grzesznika według S. Augustyna *Creavi te, sine te salvare te non possum, nisi aplicante te. Stworzyłem cie bez ciebie. zbawić cię iednak nie mogę tylko przez pracę y zasługi twoie.*

ROZDZIAŁ XXIII.

Dla iakiego grzechu Pan BOG karał swiat cały potopem?

DLa cielesności, tak wyraźnie opisuie Historia Pisma S. Gen: 6. *Videntes Filii DEI filias hominum, quod essent pulchræ, acceperunt sibi uxores ex omnibus quas elegerant.*

Dixitq;

Dixitq; Dominus; delebo hominem quem creavi: *Widziawszy Synowie Boscy Corki ludzkie, że były urodziwe, wzieli sobie ich za żony. Y mowił Pan BOG zniszczę Człowieka ktoregom stworzył.*

W tym tylko iest trudność: dla czego się tak bardzo rozgniewał Magestat Boski, dla żeniących się ludzi? gdyby nie godziwie iak sodomite przeciwko porządkowi natury, mogł by się słusznie urazić Stworca, ale że sobie wzieli za szlubne żony, *acceperunt sibi uxores ex omnibus* niebyło to tu nic złego wszak że sam Pan BOG postanowił pierwsze Małżeństwo *Masculum & Fœminam creavit.* Gen: 1. v. 27. dla czegoż się tak bardzo rozgniewał na takie Małżeństwo?

Filo, Zydowin y insi w baykach się kochaiący, przez Synow Boskich rozumieią Aniołow, y d'a tego mowią: że się z nich narodzili ludzie zbyt wielkiey statury y mocni. *Gigantes autem erant super terram in diebus illis, postquam enim ingressi sunt Filii DEI ad Filias hominum, illaq; genuerunt isti sunt potentes à Sæculo Viri famosi* Gen: 6. v. 4. Tego zdania byli niektorzy Zydzi o Chrystusie Panu, w ktorym widzieli nad przyrodzenie ludzkie wielką y przedziwną moc w czynieniu cudow, rozumieli: że był zrodzony z Maryi y Anioła Gabryela. Tak sądzili o Samsonie ktorego narodzenie zwiastował Anioł Matcę w niebytności iey Męża. Judic: 13. *Et apparuit rursum Angelus DEI uxori ejus sedenti in agro; Manue autem Maritus ejus non erat cum ea.*

Ale to iest bez żadnego fundamentu baika. bo Aniołowie są czystemi duchami bez ciała. łączyć się nie mogą cieleśnie z ludzmi. ani się uwodzić żadną cielesnością.

Pospolite iest Oycow SS. zdanie że przez Synow Bożych *videntes Filii DEI* rozumieią się synowie sprawiedliwego Setha trzeciego Syna Adamowego. Przez Corki zaś Ludzkie rozumieią Corki Kaima Bratoboyce Abla, Kaim bowiem będąc

prze-

przeklęty od Boga *nunc igitur maledictus eris super terram* z całym pokoleniem swoim odłączony był od synow Setha gdyż iako człowiek nie żył według Pana Boga, ale według swiata y ludzk ey chuci niełączył się z Synami Setha y Potomkowie iego nazwani byli Synowie y Corki ludzkie. Seth zaś żyiąc sprawiedliwie według Boga dostąpił tego honoru z sukcessorami, swemi, że ich nazywali Synami Boskiemi.

Niegodziło się tedy według ptzykazania Boskiego łączyć Synem Boskim, czyli Synem Sethowym z Corkami Kaima z Corkami ludzkiemi ktore że były za czasow Noego urodziwe, postrzegłszy ich urodę *Filii DEI* żenili się z niemi nad wolą Pana Boga, y tać była okazya Uniwersalnego potopu y gniewu Boskiego. Noe zaś idąc z pokolenia Setha że nie brał żony z'Corek Kaimowych ani też Synom swoim pozwolił tego przez co znalazł łaskę u Boga *Noe vero invenit gratiam coram Domino.* Tak Pan Bog surowo karał nie posłuszeństwo pierwszych wiekow, na ktore teraz bez szpary patrzy, czeka znać nie posłusznych synow większa bo bez końca w ogniu piekielnym karal Według Chaldeyskiey Historyi u Berozyusza Babylonskiego, Historya Lib: *imo.* Ci Gigantowie czyli Olbrzymowie o ktorych w spomina Historya Pisma S. Gen. 5 mieszkali około Libanu, mieli miasto stołeczne nazwane *Oenon* ktorzy dla nie zwyczayney wielkości swoiey tak strasznemi byli wszystkim inszym narodom że się im na ten czas swiat cały poddał, 'wszystka ich zabawa była nad nature, w sprosnych cielesnosciah życie swoie prowadzić tak dalece; że nie było tey niecnoty, ktorey by zadosyć nie czynili. Miel obcowanie z Matkami, siostrami: sodomski tak że grzech aż nazbyt zagęścił się między niemi, pokarm ich w bankietach był z ludzkich ciał, ktore iadali razem ze krwią. Y dla tego Pan BOG po skączonym potopie gdy Noemu opisał regułę życia co miał ieść, zakazał

mu

mu nawet bydlęcego mięsa nie iadać ze krwią razem. *Excepto quod carnem cum sanguine non comedetis.* Gen: 9. Azeby się znać ludzie przy zwyczaiwszy do mięsa z krwi nie wyciśnionego, na potym znowu do ludzkiego Ciała nie porwali się iak przed potopem.

Zagęściły się były te bestyalskie cielesności, nie tylko między Olbrzymami ale też y między Pospolstwem dla ktorego grzechu BOG sprawiedliwy świat cały karał potopem

Piszą Chaldeyskie Historye, że y Noe był zrodzony z tych Olbrzymow co należy do wielkości ciała y osoby *Berosius* Lib. 1. ale nie co należy do obyczaiow, ponieważ on z całym domem swoim żył według prawa natury, y owszem inszych iak iaki Kaznodzieia napominał, do odlegleyszych kraiow swoich, domowych siedmdziesiąt y dwoch rozesłał, a żeby im opowiadali przyszłą karę Pana Boga, ieżeli by się nie poprawili w złym życiu swoim, iako się niżey opowie.

Tak zaś wzieła gore na ten czas złość ludzka, że y ci posłani Kaznodzieie (widząc że się po lat piędziesiąt y daley nie zanosiło na żadną karę) razem z pospolstwem zaczeli życie cielesne, y dla tego że nie wytrwali aż do końca, nie byli godni wniść do Arki z Noem y synami iego. Ośm tylko osob były zachowane od uniwersalnego potopu, czterech męszczyzn y cztery niewiasty w tych ośmiu osobach przeznaczona była liczba ośm błogosławieństwa zlewaiącego się na cały narod ludzki Math 5.

Chociaż zaś Historya Pisma Swiętego według zwyczaiu nie wyraża własnych imion niewiast zamkniętych w Arcę czyli w Korabiu, ale samych tylko Mężow Noego, Sema, Jafeta, y Chama; Chaldeyska iednak y Tatarska Historya (ktore są naypierwsze po potopie) opisuią y Niewiasty. Zona Noego była *Rydea* Zona Sema *Pandora*, Zona Japheta Noegla Zona Chama Nokla. Te były drugiemi Ewami z ktorych się

swiat

świat cały rozrodził, w ludziach, bardzo w krotkim czasie, ponieważ według tych ze Historyi Chaldeyskich u Berozyusza Babylońskiego Historyka Li: 3. co rok bliznięta rodziły ich Corki, y wnuczki przez długi czas aż prawie do zroynowania wieży Babilońskiey, y pomieszania języków. Co się zaś przez ten czas przytrafiło aż do pomieszania Języków opiszę w Rozdziale XXIV.

CIEKAWOSC PIERWSZA

Jakiey był formy y wielkości Korab Noego?

WEdług Pisma S. wzdłuż był na łokci trzysta, wzwyż zaś na łokci trzydzieści, w szerz na łokci pięćdziesiąt, w niem były cztery kondygnacye, iedna náyniższa na podłodze y w niey byłá woda słodka dla Noego y zwierząt, ktora była przedzielona ná dwie części, w iedney była woda y insze rzeczy wilgoć z natury lubiące, w drugiey zaś gnoie przez dziurę co dziennie z miatano, ze stayni od Bydląt a potem sznurami wyciągano do gory, y oknem wierzchowym wyrzucano z Arki ná wodę.

Druga Kondygnacya była nad tą gdzie były stáynie dla zwierząt osobliwie pobudowane, żeby wilk konia albo owcy dosiądz nie mogł. Trzecia była Kondygnacya nad tą drugą, ktora już była po części nad wodami albo cała, w ktorey się konserwowały leguminy y pasze dla bydląt, w tey były y wody na kilka dni przynaymniey zniszcey Kondygnacyi dla ustawiczney potrzeby wyciągniąne. Czwarta Kondygnacya była naywyższa, pod samym dachem, ktora była na dwie części rozdzielona; w iedney mieszkali Noe z Żoną y dziećmi, maiąc wszystkie wygody na cały Rok przysposobione, iako to kuchnia, drwa młyn wietrzny albo żarna.

W drugiey części były gniazda osobliwe dla ptastwa wszelkiego rodzaiu, z ich przyzwoitym żyrowiskiem.

We wszystkich zaś Kondygnacyach były we srzodku ganki dla wygodnieyszego przeyścia do tey y owey strony Z iedney Kondygnacyi na drugą były schody dla kommunikacyi mieysca, w każdey zaś były drzwi, y rynwy, tak dla reparacyi ciągnące się aż do dachu, iako y spuszczenia obrokow y siana dla zwierząt, w drugiey Kondygnacyi zostaiących.

CIEKAWOSC DRUGA,

Wiele rodzaiow było bydląt, y Ptactwa w Korabiu?

WEdług opisania *Giesnera Lib: de Arca* samych ptakow y zwierząt ziemskich było rodzaiow 150. oprocz tych ktore się *ex putri materia* rodzą, iáko są nie ktore gadziny y tych ktore się z dwoiakiego rodzaiu płodzą, iako muły, osły, &c. takich zaś ktore się czołgaią po ziemi rachuie *Pereryusz* rodzaiow 25. wszystkich tedy generalnie rodzaiow było 175. z ktorych sześć było większych nad konia, iako iest słoń, wielbłąd, &c. bardzo mało rowney wielkości koniowi, naywięcey mnieyszych od Barana, z kąd się łatwo daie poznáć, że nie masz żadnego nie podobieństwa, żeby się wygodnie nie miały pomieścić w Korabiu, iak zadaią nam Ateistowie, chcąc potępić wiarę ostworzeniu swiata y inszych potopu przypadkach.

Jakim by zaś sposobem sprowadził Noe do Arki Dzikie bestye y ptactwa? nie opisuie Historya Pisma S. tylko w tych słowach: *Bina de omnibus ingredientur tecum po dwoie ze wszystkich wnidą z tobą*, Hebrayski iednak text czyta, *Venient ad te Przyidą do ciebie.* A to albo z instynktu Pana Boga iak przyszli do Adama w Raiu, albo Anielską sprawą, albo naturalnym sposobem widząc zewsząd około siebie w zbieraiące

wody

wody, mógły się same do Arki zbliżać w takim niebespieczęstwie, z ktorych według Boskiego roskazu, Noe wybrał po parze, a z czystych zaś po siedm par. *Ex omnibus animantibus tolle septena & septena* z ktorego textu pokazuię się że Moyzesz *Levit.* 11. nic nowego nie przydał Prawie pisanemu, gdy nie ktore wyznaczył bydlęta y ptactwa ku iedzeniu, nie ktore za nieczyste osądził, ponieważ y wprawie natury przed Moyżeszem iuż była ta roznica czystych bydląt ktore mieli Synowie Adamá przed potopem, przez tradycyą od niego wnukom y prawnukom podaną.

Większa może bydź trudność, dla czego więcey nad ośm osob nie weszły do Arki Noego z ludzi? O ktorey bardzo dobrze wiedzieli, ponieważ Noe według wszystkich Doktorow zdania budował Arkę przez lat 120. azeby się kary Boskiey przyszłey postrách ogłosił po wszystkiey częśći swiata, co osobliwszym sposobem nie skwapliwy do zemsty Ociec łaskawy uczynił, czekaiąc ieszcze poprawy w ludziach rospustnych! Gdy tedy iuż czas gniewu Boskiego następował, y gdy się otworzyły wody Niebieskie przez dni czterdzieści we dnie y w nocy z wolna zalewaiąc ziemię, mogli by byli przynaymniey pobliżey sąsiedzi Noego przez gwałt wcisnąć się do Korabiu, przecież czyli się to stało dla tego, że Noe miał gotową Arkę od ludzi oddaloną na mieysou gorzystym w lesie Cedrowym, y przy niey pomieszkanie swoie, dla tego niebyło czasu ludziom zdaleka do niego zbieżeć, ile dnia pierwszego, drugiego y piątego lekce sobie ważyli obfite z Nieba deszcze, rozumieiąc że są naturalne floty y od dnia do dnia odkładaiąc ten sposob uchronienia się tak wielkiego niebespieczeństwa. tak dalece; że daley czasu nie było ani sposobu. Co się z słow Chrystusowych pokazuie Lucæ 17. *Edebant & bibebant, uxores ducebant ad nuptias usq; in diem qua intravit Noe in Arcam & venit diluvium & perdidit omnes.* Czyli się też stało

ſprawiedliwą Pana Boga dyſpozycya, ażeby po naznaczonem czaſie iuż upłynęło zbawienie! Czyli dla tego że przez naſmiewiſka ktore czynili z pobożnego ſąſiada Noego, nie godnemi ſię ſtali tey łaſki, gdyż maiąc pod bokiem przykład życia uniknąć ſurowego gniewu Boſkiego, a przecie zaniedbali! Czyli na oſtatek dla przeſtrogi inſzych wiekow, ażeby pokuty nie odkładali na czas oſtateczny, ani ſię ſpuſzczali na cudze prace y zasługi.

Około Roku 1536. rozesłał 72. ſwoich domowych Noe od Boga naznaczonych po całym świecie, gdzie ſię tylko mogli znaydować ludzie, dla opowiadania przyſzłego potopu, ażeby ſię poprawili w złym życiu ſwoim, a mogli ſię uchronić od tak wielkiey kary Pána Boga; y ci byli naypierwſi na świecie *Evangelizantes* czyli Kaznodzieie ktorym ſię nie powiedła ta Apoſtolſka praca, ponieważ ludzie na ten czas ſwawolni mieli ſobie za iedne baykę ſłowa ich, natrząſáiąc ſię iako z iakich kuglarzow. To iednak w niektorych ſprawili; że gdy Roku 1656. poſtrzegli nie zwyczayne wody wzbieraiące, y iuż ich domowſtwa z niemi zalewaiąc, przypomnieli ſobie że to nie bayka co od ſtu lat Kaznodzieie przepowiedzieli, y tak topiąc ſię we łzach pokutnych razem y w potopie znaleźli odpuſzczenie grzechow ſwoich, y kary wieczney ale nie doczeſney, bo wſzyſcy iednak potonęli. Ci kaznodzieie byli poſłani od Noego za roſkazem Pana Boga na ſto dwadzieścia lat przed potopem według Chronologow.

CIEKAWOSC TRZECIA.

Iak długo Noe zabawił w Korabiu?

WEdług rachunku z Piſma S. wyiętego Noe wſzedł do Korabiu Roku od Sworzenia Swiata 1656. Mieſiąca drugiego, dnia 27. zkąd wynika cały Rok rezydencyi w Arce

Noego

Noego y dni 10. Chociaż bowiem potop trwał tylko przez dziewięć miesięcy, iednak że musiał blisko dwu miesięcy zaczekać przez 56 dni poki nie wyschły muły y błora na ziemi

ROZDZIAŁ XXIV.

O niektorych przypadkach od wyiścia Noego z Arki aż do pomieszania ięzykow przy wieży Babilonskiey.

GDy się uspokoiły uniwersalnego potopu wody, osiadła Arka na gorze Ormiańskiey nazwaney *Gordicus* (z ktorey gory do tych czas biorą ludzie ziemię y posypuią sobie głowy na znak pokuty za grzechy swoie co y poganie y Noego Synowie czyli) wyszedł z Arki Noe na rowninę ktora iest pod gorą *Gordicus* y obaczył stosami trupow ludzi y bestyi zallanych potopem, na ktorym mieyscu według Berozyusza Lib. 3. wyrysował na kamieniu nadgrobek dla wieczney pamiątki, ktore mieysce Ormianie y insze Narody zwali *Egressorium Noe* Wyście Noego z Arki Większa iednak liczba trupow spłyneła do morza na pożarcie Rybom, Boby inaczey dla smrodu iuż na ten czas (wodą morską) zarażone powietrze bardziey by się było zepsowało.

Tak zaś po potopie Niewiasty iako przedtym Ewa na początku świata przez długi czas co rok po dwoie bliźniąt rodziły, zkąd się w krotkim czasie znowu rozmnożył cały Narod ludzki, tak dalece; że ieszcze za życia Noego nie mogli się iego Synowie y wnuki mieścić na iednym mieyscu, ale dla ciasnoty przymuszeni, umyślili sobie nowych siedlin szukać.

Roku od Stworzenia świata 1862. po potopie zaś 2 6. Saturnus wnuczek Chama Syna Noego, zaczął krolestwo Assyryiskie. Syn zaś iego Nemrod ktorego inaczey nazywano Jupiter, Belus, czyli Bel roszerzył to państwo. Ten Nemrod był człowiek okrutny y naypierwszy po potopie tyran za tego Nemroda czyli Belá y za iego powodem zaczeła się struktura

sławna

Babilońskiey wiezy, ktorą murowali według *Cedryna* opisania lat 43. y iuż ią byli w gore podnieśli więcey iak na mile. poki im Pan Bog nie pomieszał szykow jako się dowodzi z pisma S, Gen: 11. potym pomieszaniu ięzykow narodził się Abraham Patryarcha w lat 14. iako pisze Tyryni in suo Chronicon: Cap: 12. według Saliana y Jozefa lib: 1. antiq: pozniey.

Wieża *Babylońska* była wysoka na krokow, sto siedm dziesiąt tysięcy, iuż były na niey skańczone trzy kondygnacye y ganki obszerne, na ktorych mogły się lokować materyały z ziemi na pierwszą, kondygnacyą, z pierwszey na drugą, z drugiey na trzecią pracowicie wyciągnione. Gdy mieli czwartey dokończyć kondygnacyi, moc *Boska* zepsowała ich zamysły: Pierwszy Autor y pryncypał tey wieży lubo był *Nemrod* iednak że przytoczyli się do tey *Jektan y Suphena* Xiążęta z swoimi ludzmi synowie Chama,

Dla iakiego by zaś końca tak wielką zaczeli murować wieżą y czemu ich Pan Bog w tym zamysły popsował? daię Augustyn Swięty racyą, częścią z Pisma S. wyiętą, częścią z dawnych Historykow: że ten Monarcha Assyryiski Nemrod czyli Jupiter nadęty pychą że mu na ten czas rownego na świecie Monarchy nie było, chciał po sobie wieczną uczynić pamiątkę y dla lepszego utwierdzenia Państwa swego, skrytie miał w tym myśli; przeciwko Bogu y Stworcy swemu, iako pierwszy po potopie Tyran, że gdy by drugi raz chciał Pan Bog karać świat cały potopem, miał się z swoiemi ludźmi gdzie schronić y zachować, y dla tego Bog sprawiedliwy skarał go rozdzielaiąc mu ludzi przez pomieszanie ięzykow; zkąd potym każdy według ięzyka właśnego dzielił się od Asyryiczykow, y tak się za czasem porobiły Państwa.

Zył ieszcze na ten czas Noe, y według nie ktorych Oycow SS. przykładał się do budowania tey wieży z inszemi pobożnemi ludzmi, ale z dobrą intencyą; a zeby ta nazbyt wyso-

ka wieża była ozdobą miasta y znaczyła mieysce publicznych Jarmarkow. Są iednak nie ktorzy (iako Natalis Alexander Ordin's Prædicat:) ktorzy początek tey wieży naznaczaią po smierci Noego.

Pisze Euzebiusz lib: 9. *de Præparat:* Cap: 14. że ta wieża nie tylko była przeszkodzona do skończenia zamierzoney wysokości, ale też mocą Pana Boga po części była z wierzchu zrzucona. Jednakże bardzo mało, ponieważ dawni Historycy ktorzy ią po tym oczyma widzieli własnemi; opisuią dosyć wysoką ktorey do tych czas świat cały nie miał rowney.

Rozdzielił zaś Pan Bog tę narody w Babylonii przy budowaniu wieży na ięzykow 72. według Augustyna S. ponieważ tyle na ten czas narodow było, ktorzy po tym rozszedłszy się, na rożne części świata, wszyscy bałwochwalcami zostali, maiąc za Boga Jowisza czyli Nemroda; albo Baala! tak się bowiem nazywał kilka przezwiskami iak by tak wielkiemu y pysznemu człowiekowi nie dosyć było na iednym Imieniu co potrzeba dobrze uważyć! ponieważ iedni go mieli za Boga pod Imięniem Jowisza, drudzy pod Imieniem Baala iako się wspomina u Daniela Proroka, sami tylko Synowie Sem y Jafeta y to nie wszyscy ktorzy się zostali na mieyscu nazwanym *Hæber* mieli za Boga Stworcę swego, ktory ich Antecessorow wybawił od potopu; y od tego imienia *Hæber* nazwani *Hæbrei* ale się w tym niezgadzaią Historycy; iedni piszą: że się nazywaią *Hæbrei* od Hæbrea Syna Sale, ktory Jeruzalem założył, insi od Abrahama Patryarchy, ktory powracaiąc z Mezopotamiey przeprawił się przez wodę, y dla tego był nazwany *Hæbreus* co się tłumaczy z łacińskiego: *trans fluvialis* czyli po Polsku za rzeczny.

Jaki by zaś był ięzyk czyli mowa przed potopem? mocno się nie zgadzaią Historycy. Theodoretus pisze: że Assyryiska. Goropius powiada: że naypierwszy ięzyk Belgow. ktorym ięzykiem miał mowić Adam Noe y insi; ale im wierzyć nie potrzeba,

ba, ponieważ są intereſſowani, wychwalaiąc bez żadnego dowodu oyczyſty ięzyk. pierwſzy bowiem był Aſſyryiczyk, Goropius zaś był Belgiem. Bardziey trzeba wierzyć Pereryuſzowi Teſtatowi y inſzym, ktorzy bez właſnego przywiązania prawdy tylko ſamey trzymaiąc śię uczą: że ięzyk naypierwſzy był Hebrayſki. Racya tego pierwſza z imion ſamych pierwſych Adama y Ewy Noe, Sem, &c ktore przezwiſka ſtosuią się naybardziey do ięzyka Hebrayſkiego. Drugi dowod ten ieſt; że ci ludzie ktorym Pan Bog odmienił mowę wſtydząc ſię y gniewaiąc że inaczey nad zwyczay mowili, porozchodzili śię na bok po rożnych częściach świata. Ci zaś ktorzy mieli nie odmienną mowę, zoſtali śię na mieyscu Hæber bliſkim Babylonii; że zaś Familia Ninusa od Państwa swego nie ruszyła ſię ale mieszkali w Babylonii y Niniwe z językiem Aſſyryiſkim, to ieſt nie dziw, bo ktoby dla odmiany ięzyka chciał porzucić tak bogate Dziedzictwo? Trzeci fundament ieſt ten: że tym ięzykiem Adam y Ewa mowili; ktorym do nich Pan Bog w Raiu mowił zas do nich ięzykiem Hebrayſkim, co się z tąd pokazuie: że tym ięzykiem przyzwoita rzecz była mowić Panu Bogu, do Adama y Ewy, w ktorym śię odezwało w czaśie przyszłym Narodowi ludzkiemu Słowo Wcielone. Kto by zaś wątpił o tym że iedynak Boſki mowił ięzykiem Hebrayſkim, ile narodzony w Betleiem wychowany w Nazareth w Paleſtynie nie daleko Jerozolimy ſtolicy Żydowſkiey.

Bez żadnego fundamentu nie ktorzy mowiąc: że Chryſtus Pan nauczał rzesze Syryiſkim ięzykiem, ponieważ ich łatwo można w tym zdaniu upor przełamać tą reflexyą: Jak by mogł Zbawiciel naturalnym sposobem mowić y nauczać poſpolſtwo Żydowſkie cudzoziemſkim ięzykiem? czyliż by go proſtakowie rozumieli? chyba os[o]bliwszym y c[u]downym sposobem. Ktorego nie wyciągała żadna potrzeba, Bog zaś bez potrzeby cudow nie czyni.

Jeżeli

Jeżeli tedy maią dowod że Chrystus Pan Syryiskim Językiem opowiadał S. Ewangelią, że naywięcey w przypowieściach mowił, co iest własność mowy y języka Syryiskiego, na to im odpowiadam; że mowić w podobieństwach y przypowieściach nie tylko iest włanośc Syryiczykom, ale pospolicie wszystkim wschodnim narodom. Azaliż Krolowa Sabba była rodem z Syryi, a przecież doświadczaiąc rozumu Salomona wszystkie trudności swoie w przypowieści zamkneła? 3. Reg: Cap, 10. znać że się akkomodowała zwyczaiom Palestyńskim.

Ten bardziey bydz może dowod, że iak Chaldeyski tak Syryiski język miały podobieństwo z Zydowskim, iak Włoski z Łacińskim y Ruski z Polskim, dla tego łatwo pospolstwo mogło, ten język zrozumiec; ale y z tey przyczyny nie było zadney potrzeby azeby Chrystus Pan w Ierozolimie nauczał cudzym a nie rodowitym Hebreyskim językiem, bo by go przecie wieśniacy nie tak dobrze mogli zrozumieć.

CIEKAWOSC.

W czym zawisło przeklenstwo Chama uczynione od Oyca swego?

TRzeba wiedzieć, że Cham według tłumaczow Hebrayskich y Teodora; nie tylko postrzegłszy Oyca swego odkrytego, naśmiewał się z niego swawolny młodzik, ale go też co większa sam odkrył. O czym dowiedziawszy się Noe przeklął go: *Maledictus Chanaan servus servorum erit fratribus suis.* Gen: Cap. 9. do ktorego przekleństwa przywiązało sie y Boskie.

To przeklenstwo nie tylko zlewało się na dobro docze sne, ale też y duchowne, ponieważ to się za czasow Jozuego spełniło Josuæ 9. gdy lud Izraelski wycioł wszystkich Chananeyczykow z ktorych Gabaonitowie chociaż sztuką wykręcili się od śmierci, iednakże zawsze byli poddanemi u Zydow Przeklęci także byli y w duchownych dobrach, ponieważ nie

znali wiary prawdziwey, ale ich większa część w bałwochwalstwie pomarła.

Jako też przeciwnym sposobem Japheta syna naymłodszego z tych ktorzy byli w Korabiu z Oycem swoim Noem było y doczesne bo całą Europę odziedziczyli, sukcessorowie iego, y Państwo Rzymskie tak sobie rozszerzyli, że potym y nad Zydami panowali: za Augusta Cesarza, co się sprawdziło w owych słowach Noego Gen: 8. *Jafet habitet in tabernaculis Sion* mieli y błogosławieństwo duchowne przez przyięcie prawdziwey wiary Katolickiey.

Tu sie maią zastanowić Panowie młodzi y pilno uważać iak maią szanować Rodzicow swoich y starać się o to, ażeby swoią krnąbrnością nie zasługowali sobie na przeklęstwo ustarszych; lecz y Rodzice niechay nie będą nazbyt skłonnemi do złorzeczenia dzieciom swoim y Wnukum.



KSIĘGA

KSIĘGA. II.

O POCZĄTKU MONARCHII KROLEWSTW PROWINCYI MIAST PRZEDNIEYSZYCH

ROZDZIAŁ I.

Ktore y kiedy się zaczeły iakie Państwa?

NAydawnieysze po potopie Krolestwa y Monarhię nie od kogo inszego swoy wzięły początek, tylko od Synow Noego, ponieważ oprocz tych żadnych nie było ludzi. Jako tedy trzech miał synow Noe, *Sema Chama y Jafeta* tak od tych y ich sukcessorow zaczeły się dzielić y osiadać puste kraie.

Chociaż zaś trzech tylko synow Noego wspomina Historya Pisma S miał ich iednak więcy, ktorych po skończonym potopie zrodził, między ktoremi był *Jonichus* we trzy lata po potopie zrodzony, ktory był mętrszy, y Astronom biegły ten według dawnych Historykow radził Nemrodowi budować Babylońską wieżą.

SEM naypierwszy syn Noego miał żonę Imieniem *Persle.* miał tych pięć Synow od ktorych pięć osobliwszych Narodow miały swoie początki; Według zaś Berozyusza zwała się Pandora.

I. *ESAM* od ktorego Elamitowie Perskie Xiążęta

II. *ASSUR* od ktorego Assyryiczykowie maią początek. Ten założył miasto wielkie Niniwe stołeczne w Assyryi ktore dla reparacyi y rozprzestrzenienia od Ninusa nazwisko wzięło, dla ktorey mu reparacyi nie ktorzy Historycy pierwsze przypisuią fundamęta

III *ARFAXAT* od ktorego Haldeyczykowie maią początek y Chaldeyſka ziemia, ktora leży w Azyi graniczy z Arabią. Ten Arfaxat był początkiem w ſukceſsorach 27. Narodow.

IV. *LUD.* Czwarty Syn Sema od ktorego Ludowie powſtali.

V. *ARAM.* od tego Syrya miała początek w ktorey Damaſzek ſtołeczne Miaſto.

CHAM. Drugi Syn Noego miał żonę Imieniem Katafłua, miał tych czterech Synow. Według zaś Berozyuſ.a zwała ſię Nokla.

I. *CHANAAN.* od ktorego Chananeyſka ziemia. Miał iedynaſtu ſynow, od ktorych iedenaście Narodow powſtało. Pierwſzego miał Syda od ktorego *Sydonij*, Drugiego Ethea od ktorego *Ethei* Trzeciego Iebuzeuſza od ktorego *Jebuzei.* Czwartego Amoreuſza od ktorego *Amorei* Piątego Gierſeuſza od ktorego *Gierſei* Szoſtego Eweuſza, od ktorego *Evei* czyli *Gabaonitæ* Siodmego Archeuſza, od ktorego *Archei* Oſmego Cineuſza od ktorego *Cinei* Dziewiątego Aradyuſza od ktorego *Arady* Dzieſiątego Samaryteſa od ktorego *Samarytani* Iedenaſtego Amatheuſza. od ktorego *Amathei* Tych wſzyſtkich Kraie obrocili ſie w Paleſtynę czyli ziemię obiecaną dla przekleſtwa ich Oyca Chama nie mieli od Pana Boga błogosławieńſtwa.

II. *PHUTH* Drugi ſyn Chama od ktorego w Afryce Libia powſtała

III. *MESSARAIM* Trzeci ſyn Chama od tego Egipt ma ſwoy początek. Przedtym ſię bowiem zwali Merſei.

IV. *CICUS* Czwarty ſyn Chama od tego wedlug Iozefa antiq; Murzyni mieli początek. Miał ſynow kilka między ktoremi był ow Nemrod Tyran, człowiek mocny, fundator Babylońſkiey wieży od ktorego Aſſyryiſka Monarhya.

JAFET Trzeci ſyn Noego miał żone Imieniem według Berezi-

Beroziusza Noegle zrodził z niey 7. Synow, ktorzy po większey części osiedli Europeyskie kraie, z nich siedm osobliwych powstało Narodow, a w ich sukcessorach 15.

I. *GOMER* syn pierwszy Iafeta do Europy przyszedłszy fundował Gomerytow, ktorzy potym od Grekow Galatami: nazwani, od ktorych Galacya leży przy Hiszpanii y Portugalii. Ten miał 3. synow pierwszy *Astanes* od ktorego Sarmacya. Drugi *Ryphath*, od ktorego Paflagonia w Azyi mnieyszey. Trzeci *Tegorma* od ktorego Frygia potym nazwana Dardanią na ostatek Troią.

II. *MAGOG* Drugi syn Iafeta od tego Scytowie czyli Tatarowie y Gotowie Imię y początek wzięli.

III. *MEDAR* czyli *Medeus.* od ktorego Medowie y Medya ma początek leży między Assyryą y Persyą.

IV. *IAWAN* syn Iafeta od ktorego Grecy y morze Ionium nazwane. Miał synow 4. *Helisan* od ktorego Helissei, *Tarus* od ktorego w Azyi większey Tarsowie. *Taysa* od ktorego Cyprus insuła ten się inaczey zwał' *Cethin*' *Dodanin* od tego Burgundowie pochodzą ktorzy potym na Rhodzie wyspie osiedli.

V. *THUBAL* piąty syn Iafeta od ktorego Hiszpanie.

VI. *MOSSOCH* od ktorego Kapadocya ma początek, inni piszą: że od tego y Moskwa pochodzi.

VII. *THERAS.* od ktorego Tracya, ktora w Tartarii leży.

Te wszystkie Krolestwa od Synow y Wnukow Noego fundowane, nie ktore do tych czas przy własnych zostały się Imionach, insze przy odmianie y Rewolucyi ustawiczney insze maią nazwiska.

Zebysmy zaś lepiey czas mogli zrozumieć o początkach Państw, trzeba nam nie ktorych ludzi dawnych na notować życie y Familię poki nie przyidziemy do czasow Patryarchow Sędziow y Krolow Izraelskich, ktorych życiem możemy pomiarkować dawność czasow, Ponieważ po potopie ani zaraz Ka-

lendarzem

lendarzem czas był wymiarkowany, ani zadawnych czasow, po wymiarkowaniu czasu zgadzali się Matematycy; z kąd idzie; że między dawnemi Historykami wielka iest niezgoda w naznaczeniu czasow.

Naprzod trzeba wiedzieć; że Arfaxat syn trzeci Sema syna Noego, zrodził, *Sale* ktory inaczey zwał się *Kainan* iako go nazywa Łukasz Swięty Lucæ 3. ten Jeruzalem założył y od swego Imienia nazwał *Salem*.

Heber syn *Arfaxata* zrodzony Roku 2509. od niego Zydzi nazywaią się Hæbrei (lubo według S. Augustyna zkąd inąd iako się wyżey na swoim mieyscu powiedziało) ten bowiem Heber gdy budowano Babylońską wieżę był w domu z całą swoią familią dla tego mu Pan Bog nie pomieszał ięzyka y tak się został przy orygenalney Oycow dawnych mowię, ktora była żydowska. Miał dwoch synow znacznieyszych Iektana y Phalek, ktory się urodził Roku 2643 w sam czas pomieszania ięzykow.

Iektan syn Hebera miał synow 13. ktorzy narodow osobliwszych byli 13 początkiem, lecz te Narody według Hieronyma S. są nam w tych dniach nie znaiome tak dla odległości mieysca iako też dla częstych odmian Imion przy ustawicznych rewolucyach. Mieszkali dawnych czasow na wschodnich wyspach y gorach, mogli za czasem w dalsze przepłynąć kraie, y nie znaiome wyspy ku południowi; tak właśnie iak synowie, czyli bardziey sukcessorowie Iafeta. w Ameryce przez długi czas Europeyczykom nie znaiomemi byli.

Regau czyli *Ragau* syn Phalega narodzony Roku 2773. za iego życia Scytow czyli Tatarow zaczęło się Krolestwo. Insze czasy łatwo się miarkować mogą z czasow Abrahama, Izaaka, Iakoba y inszych okoliczności Pisma Swiętego.

Po rosproszeniu ludzi z Wieży Babylońskiey y pomieszaniu ięzykow, zaczęły się po rożnych kraiach *Krolestwa* y Monarhye

narchye. Chociaż zaś iest ięzykow 72. więcey iednak powstało Krolewstw, y Prowincyi, ponieważ widziemy: że w iednym ięzyku zgadzaią się kilka Krolewstw y Prowincyi z nie iaką rożnością: y tak ięzyk Łacinski od Weneckiego, od tych Francuski nie wielką ma rożnicę oprocz pronuncyacyi y akcentow, Słowiański z Polskim, Polski z Ruskim ma iakowąś bliskość y konnexyą.

Naypierwsze ze wszystkich Krolewstwo Assyryiskie. O Ktorym niżey mowić się będzie. Poniem Tatarskie ktorego dla dzikości ludzi między pierwsze Krolewstwa nie rachuią Historycy. Od początku iednak iest sławne woyną y ludźmi; z niego powstali Gotowie, Węgry, Turcy, Dunczykowie &c. nikomu Scytowie nie ustąpili; z placu z przegraną aż do szczętu: y owszem Daryusza wygnali; Cyrusa zabili iako się niżey powie. Syphyryona Wodza Alexandrowego na głowe zbili: Krola Egipskiego za świat zagnali Imieniem Wezausza. Azyą trzy razy pod swoią władzę podbili. Fundator ich naypierwszy iako się wyżey powiedziało iest Mogog wnuczek Noego Lud nie do roli ale do bitwy w polach wychowanych: w obłężeniu trwały, byle by mieli klacze y dla nich pastwiska mlekiem ich żyć może bez boiazni głodu.

Po Tatarach nastąpiło *Sycyomoroia* Krolewstwo w ktorym pierwszy Krol był (według Euzebiusza) *Egilazus* od ktorego zpoczątku nazwane było *Egilaoa* po tym *Donaa* na ostatek *Achaia*. Trwało to krolewstwo aż do czasow *Helego* Arcykapłana Zydow. Miało Krolow. 25.

Egipskie Krolewstwo zaczeło się za życia Ragau, wyżey wspomnianego. W niem zaczął naysamprzod mieszkać Mofron pierwszy Krol Soros

Amazanek Krolewstwo za czasow Ragau miało początek z tey okazyi: gdy ich mężow zabito na woynie przez zdradę z żalu porwawszy się do oręża mężow swoich, nie spodzianie napadli

padli na nieprzyiaciela mężoboyce ; y wszystkich w pień wy-cieły, po ktorey zemście umyśliły żyć bez mężow że zaś przed tymi dwoch Krolow miewały obrali sobie dwie Krolowę *Martezyą* y *Lampedonę* z ktorych iedna na woyne, druga w domu dla rządow krolewstwa zostawała. Między niemi zaś w Pań-stwie żadnego męszczyżny nie było. Iednak że dla uttzymania Państwa; familii y rodzaiu, pewnych czasow z pobliźszych narodow sąsieckich przyimowały mężow. Gdy się zaś w czasie postrzegły, mężow od siebie odsyłały; ieżeli się zaś syn narodził, Oycu go Matka odesłała Corki zmaleńka do woyny przyuczały; żeby im zaś w dorosłym wieku nie przeszkadzały piersi do łukow, w siodmym Roku dziwczętom przypiekały piers prawą. Z Kąd się zaczęły nazywać Amazones według Izydora lib: 9. z łacińskiego ięzyka *absq;* czyli *à mamma*: tę Amazonki były z Tatarskiey ziemi rodem, osiadły kray w Europie poczęści w Azyi. wielkie wiodąc woyny więcey niżeli przez sto lat, wielę miast zroynowawszy nowe zbudowały. Pierwsze duże wybudowały *Efez* y *Smyrnę* oprocz pomnieyszych miasteczek. Ponich nastąpiły *Anthiopa*, y *Ipolita*; potych Orethia (te upokorzył Herkules) *Phantasylea* ktorą zabił Pyrrus syn Arhilicsa przy dobyciu Troi. były te Amazonki straszne okolicznym Krolom, nad ktoremi rzadko żeby ktory Monarcha kiedy miał zwycięstwo, Niewiasty bowiem łatwo sobie mogły zniewolić Wodzow serca pieszczonemi obietnicami y karasem. Chociaż zaś Izydor Lib. 9. pisze: że Amazonki były na głowę zbite y Państwo ich zroynowane od Alexandra Wielkiego, iednakże tego Historya życia Alexandra nie wspomina y owszem na stronę Amazonek w niey każdy przeczytać może; że gdy Alexander Wielki, Dań sobie Amazonkom dać kazał, przez Posłow odpisały mu w te słowa. *Dziwna rzecz nam się zdaie, że będąc rozumnym y woiennym Panem z niewiastami chcesz mieć woyne, sam zważ co za tym idzie, ieżeli nas zwyciężysz nie wiel-*

kie będziesz miał zwycięstwo, z słabey płci naszey białogłowskiey; Jeśli zaś nam dopomoga Bogowie y damy ci odpor, nie skonczoną sobie uczynisz konfuzyą! ktory respons przeczytawszy Alexander te wymowił słowa: *Rzecz przyzwoita, ażeby niewiasty nie mieczem zwyciężać, ale miłością y affektem.* Dla czego ich darował wolnością, y przez dobry sposob przywiodł ich do uznania siebie za Pana.

Greckie Krolewstwo záczeło się w Roku życia Izaaka Patryarchy 60. trwało przez lat 544. z Grecyi rozne po tym powstały Narody, iako się niżey powie.

Athen Krolewstwo miało swoy początek od Cekropa Egipciana rodem, Greka mieszkaniem, ktory porzuciwszy Grekow pierwszym Krolem był Ateńczykow, panował lat 50. zaczeło się od setnego roku niewoli żydowskiey w Egipcie, trwało przez lat 487. aż do czasow Samuela Proroka. Ostatni Krol był Cedrus, o ktorym się wyzey wspomniało.

Lacedemonskie Krolewstwo zaczeło się roku życia Abrahama 98. Pierwszy Krol Lacedemonow był Eurysteus rodem z Grecyi. Prawo Lacedemończykom napisał Likurgus Xiąże od Plutarchá y Arystotelesa mocno zachwalony.

Spartanow krolewstwo zaczeło się po śmierci ostatniego Krola Lacedemonow, Alkumana Imieniem zá czásow Ozyasza Krola Zydowskiego. Dla tego dawni Historycy Spartańskie krolewstwo za Lacedemońskie częstokroć biorą. U tych Spartańczykow niewiasty były woienne o ktorych Justinus lib: 3. Epith: Hom: pisze: że więcey ludzi zabiły a niżeli zrodzić mogły.

Perskie krolewstwo imie z początkiem wzieło od Persyusza wnuczka Abryzynsza Krola Greckiego. Przez długi czas Prowincyi miało tytuł; aż do czasu Cyrusa pierwszego w Persyi Krolá, ktory w Roku 30 niewoli Babylońskiey Izraela, Perską uczynił Monarchyą, krolował lat 30. Ten zmocniony

naypierwey Astyaga Dziada swego Krola Medow zwyciężywszy całe Państwo iego do Persow przyłączył. Potym się wyprawił do Chaldeyczykow, ktorych także z Baltazarem Krolem zbiwszy, Babylon naypierwsze miasto w Azyi zroynował; w krotce wyprawił się na Cyrusa Sydonow Krola (ktory Baltazarowi przeciwko niemu dawał pomoc) y tego prawię w iedney, batalii zwyciężył. I tak całą prawie Azyą Cyrus swoiey monarchii podbiwszy; wyprawił się na ostatek przeciwko Scythąm czyli, Tatarom, nad ktoremi panowała Tamyrys z synem iedynakiem ieszcze młodym; y tę na pierwszey batalii znacznie zwyciężywszy syna iey zabił; chytra iednak Pani pozbierawszy, rozproszone woyska zatała się z niemi między Gorami; przez ktore Cyrus miał się przeprawiać, w tym go mieyscu obskoczywszy, woysko, y samego Cyrusa zabiła Woyska zaś w Wąwozach Cyrusowego było dwa kroć stotysięcy. Po skończoney bitwie, kazała między trupami Perskiemi szukać Cyrusa ciała, ktore gdy znaleziono, uciąwszy mu głowę włożyla ią w naczynie pełne krwie zabitych ludzi te mowiąc słowa: *Sume Cyre sanguinem, quem semper sitisti. Piy Cyrusie krew ktoreyieś zawsze pragnął.* Resztę ciała kazała pochować w Persyi w Ogrodzie miasta nazwanego *Pasargadas* z tym napisem: *O Homo ego Cyrus sum Rex. Asiæ qui Persis Imperium constitui!*

Medow krolestwo zaczęło się w Roku 8 Ozeasza Krola od Arbacesa rodem z Medyi Prowincyi (ktora była pod władzą Assyryiczykow; tak nazwana, po tym od miasta Medy, ktore Medus syn Medey wystawił) ten Arbaces zbiwszy Sardanapala ostatniego Monarchę Assyryiskiego krolestwa zmocnił Medow. Trwało to krolewstwo pod własnemi Panami lat 128 za Astyagesa mocno było rozszerzone (iako się pokazuie z Historyi Pisma S. Judit: Cap. 1.) Tego gdy zbił Cyrus, dostało się Persom po zabiciu Cyrusa, Medowie należeli do Macedonow potym do Partow, teraz są w mocy Tureckiey. *Macedon-*

Macedonſkie. krolewſtwo, zaczęło ſię w Roku 12. Ozeaſza Krola Zydow od Karnauſa Macedona rodem, ten będąc mocny w ſiłach y odważny zbiwſzy ſąſiadow ſwoich, ſam w Macedonii wielowładnym zoſtał Panem, krolował lat 28. w początku Macedońſkie krolewſtwo było przyciaſne ale za Krola Alexandra tak ſię rozſzerzyło, że według Soliná 150 Narodow do Macedonii należało na ten czas Monarchii o ktorey na ſwoim mieyſcu czytay. Gdy po śmierci Alexandra Wielkiego máleńki ſię ſyn zoſtał, powſtali przeciw Macedonom Iliryky y inſze narody z ktoremi iuż raz bitwe przegrali Wodz Macedońſki woyſka Krolewicza małego położył przed woyſkiem Macedońſkim a żeby na ſukceſsora ſieroctwo y Pana ſwego pamiętali; a dobrze ſię opierali nieprzyiaciołom, ktorym poſtąpkiem do odwagi zachęceni zwyciſtwo otrzymli.

Lidow krolewſtwo zaczęło ſię w Roku 48. Ozeaſza Krola, od Liduſa, ktore trwało przez lat 230. miało wſzyſtkich Krolow 9. Oſtatni Krezus ktory był od Cyruſa Monarchi Perſkiego zwyciężony iako ſię wyzey wſpomniało.

Ormiany, *Araby*, inſze Pańſtwa zaczeły ſię od Wnukow Noego iako ſię wyżey namieniło. O Hiſzpanii, Francyi y inſzych Europeyſkich krolewſtwach niżey opiſzę. Czechy maią ſwoy początek od Sklawow, ktorzy opuściwſzy mieyſce y Pole *Sennaur* z Azyi do Europy ſię przenieśli gdzie Ezechiaſz Croatinus Narod Czeſki poſtanowił. Tak Polſka cyli Lechya od Lecha, Ruś od Ruſa, brata Lechowego. Litwa od Littala drugiego Krola czyli bardziey Xiążęcia ma ſwoie nazwiſko.

Te wſzyſtkie krolewſtwa o ktorych my do tych czas wſpominali według czaſu dla odmiany ſzczęścia y woyny, nie tylko odmieniały Imiona, ale też częſtokroć y ſtan ſwoy, iedne z Prowincyi odmieniaiąc ſię w Krolewſtwa, drugie z Krolewſtwa w Prowincye, dla tego ich dawni hiſtorycy nie pod tym nazwiſkiem wſpominaią iak teraznieyſi, oprocz niektorych;

rych; y tak na przykład mowiąc o Rzymskim Páństwie, to z początku zwało się Albanią, *ab albis montibus* w czasie Italią od Itála, potym Rzymem od Romulusa, iako się niżey na swoim mieyscu powie.

Tu trzeba wiedzieć; że po potopie dwa osobliwsze były czasy w ktore postanowione były Państwa udzielne y krolewstwstwa.

Pierwszy czas był przy pomieszaniu Jezykow wedle wieży Babylonskiey; w ten czas bowiem iako się synowie Noego y Wnuki porozchodzili na cały swiat; tak nowe sobie poczynili Prowincye y krolewstwa, ktore za czasem *jure gentium* granicami okryslili; to zaś prawo Narodow nie zaraz było po stworzeniu Adama y Ewy ani też po wysciu Noego z Arki, ale wszystkie swiata tego kraie były w pospolitości dla wszystkich ludzi; aż dopiro gdy się (osobliwie w Azyi) dostatkiem na mnożyło ludzi, tak dalece; że musieli nowych dla siebie w Europie y Azyi szukać kraiow, nastąpiło wydzielenie Prowincyi; Miast, y krolewstw o ktore granice do tych czas krwawe odpráwuią się woyny. Zelował zate podziały za życia swoiego Plato, w Grecyi; ktory zachwalaiąc aż nazbyt pospolite życie nauczał że *Amicorum omnia sunt communia* nawet y zon w pospolitosci pozwalał używać. O co był podeyrzany u wszystkich w Naucę. Do ktorego zdania: *Amicorum omnia sunt communia* przydali Mędrcowie Greccy Excepcyą: *præter Uxorem & pecuniam.*

Drugi czas był osobliwszy w ktory się nowe zaczeły fundować Państwa po spaleniu Troi, po ktorey zburzeniu Troianczykowie po rożnych Europy rozszedłszy się kraiach, nowych *Państw* y krolewstw byli Fundatorami

Piszą nie ktorzy: ze oprocz tych dwoch czasow zaczeły się nie ktore Krolewstwa, gdy z pod ołamonych Monarchow Rzymskich zaczeli się wyłomywać poddani; ale te czasy niepowinny

winny ſię nazywać oſobliwſzemi, z tey przyczyny, bo Rzymianie gdy iaki kray zawoiowali: zawſze go przy ſwoim porządku y nazwiſku zoſtawili. Jako piſze *Livius Patavinus* w ſwoiey Rzymſkiey Hiſtoryi, oprocz tego; że niektore Krolewſtwa dla upokorzenia w Prowincye obracali, iako uczynili za Pompeiuſza z Syryą, Paleſtyną &c. Idzie zatem, że po oſłabioney Monarchyi Rzymſkiey; bardziey przyſzły do ſwoiey wolności y korony niektore Państwa; a niżeli do początku. Tak ſię nazywała Hiſzpania Hiſzpanią, Francya Francyą, Niemcy Niemcami Egipt Egyptem &c. gdy były w mocy y poddaństwie Rzymian iako y teraz gdy ſą udzielne Krolewſtwa.

Jeżeli zaś inne krolewſtwa zaczęły ſię w poznieyſzym czaſie po Troi ſpaloney; to tylko miały ſwoy początek co do Imienia; nie co do oſiadłości puſtego kraiu. Chociaż bowiem Czech nazywa ſię Fundatorem Czechow, Ruſſus Ruſi, Lech Polakow, czyli Polachow; aiednak Imię tylko tym kraiom dali nie pierwſzą oſiadłość. Ponieważ y Lech zaſtał w tym kraiu ludzi; iako ſię niżey na ſwoim mieyſcu powie; choć nie tak gęſto mieſzkaiących iak teraz. Y Ruſſ na Ruſi więcey podobno mieſzkaiących zaſtał ludzi a niżeli znayduią ſię temi czaſy na ukrainie dla ſpuſtoſzenia przez woyny miaſt y wſi dawnych. Cała tych Monarchow była powaga ztąd; że przyſzli między dzikie y niepolityczne narody, między ktoremi dla swoiego Rozumu y politycznych obyczaiow prym wzieli; y Fundatorami ſą nazwani.

ROZDZIAŁ II.

Iaka ieſt świata tego Machina?

Cała ziemi Machina według Matematykow żdania, ieſt okrągława, podługowata nakształt figury iaia kurzego, ktora że ieſt zawieſzona na morſkich wodach, ieſt iedną wyſpą rożnemi kanałami morſkiemi podzieloną.

Morza

Morza zaś ktore in *æquilibrio* trzymają ziemie same są wsparte powietrzem, powietrze zaś iest wsparte od ogniow Niebieskich ktore są nad kondygnacyą Powietrza niżey sfery wyżey zaś od powietrza, ognie są obtoczone sferą miesiąca po tym sfera Merkuryusza wyżey sfera Wenusa, nad tą sfera Słońca, według nauki Tychona, y innych Matematykow aż do firmamentu.

Według Tychona cała ziemi machina nie wzruszona stoi, około się ktorey co dziennie w godzin 24. Słońce obraca.

Według zaś Kopernika słońce stoi a ziemia iako mnieysza obraca się z ludzmi, gorami y strukturami tak lekko; że ani Słyszemy Naśladowcy kopernika między inszemi racyami maią y tę zdania swego z kuchni przyczynę mowiąc że słońce iest szczerym ogniem, a iako widzięmy, że nie ogień obraca się około pieczeni. ale pieczęnia około ognia tak na podobieństwo nie słońce ogniste około ziemi a'e ziemia około słońca obrać się powinna iak na rożnie iakim na osi ale to kopernikow zdanie iest przeciwko doświadczeniu. A nawet y Pismu S. ktore mowi: Jozue, 10. v. 12. *Sol contra Gabaon ne movearis* y daley v. 13. *Stetit ibatq; sol, in medio Cæli & non festinavit, occumbere spatio unius Diei Stanęło słonce* (na roskaz Jozuego) *w posrzodku Nieba y nie pospieszyło się do zachodu; przez czas iednego dnia.* I możeż bydź pewnieszy dowod że się słońce nie ziemia obraca? Na ten, fundament Pisma S. odpowiadają Kopernicy : że Jozue nie był Matematyk, dla tego mowił do słońca według pospolitey mowy. Jeżeli Jozue nie był Matematykiem (o czym nie więmy bo w Egipcie był wychowany, gdzie były nauki o Matematyce) to przynaymniey Mędrzec Pański musiał umieć Matematykę, a przecie Ecclesi: Cap: 1. mowi *Oritur sol, & occidit, & ad locum suum revertitur. Wschodzi słonce y zachodzi, y na swoie mieysce znowu się wraca.*

Co zaś należy do codziennego do swiatczenia tak te o dowodzę: Gdy by się ziemia z nami obracała, albo by się obracała na

wschod:

wschod, albo na zachod? ieżeli na zachod? to byśmy słońce mieli podczas zachodu na wschodzie, co iest przeciwko doświadczeniu. Jeżeli na wschod? to byśmy się z ziemią obracali, iako mowić powinni Kopernicy y tak byśmy zawsze wiatr mieli zachodni, bo by się powietrze razem z ziemią obracało od zachodu na wschod.

Nad to, gdy by się ziemia obracała, czyli to na wschod, czyli na zachod, iako cała pływa na morzu, tak by się oczywiście pokazały boki wilgotne wychodzące z morza czego żaden nie widział. Jeżeli mi Kopernicy odpowiedzą: że z nią razem y morza się obracaią; na to im odpowiadam: toć z morzami y powietrze bo iako ziemia iest wsparta morzem, tak y morze powietrzami y tak byśmy zawsze mieli wiatr iednakowy razem z ziemią od wschodu do zachodu albo też od zachodu do wschodu, według obrotow ziemi.

Przytym gdyby słońce stało, szło by zatym żeby się y miesiąc nie obracał a iakże bysmy pełnią y now mieli? zawsze by się nam iak słonce tak y miesiąc w iednakiey odległości pokazywały; co iest przeciwko doświadczeniu.

Co należy do fundamentu kopernika ktory mowi że dlatego ziemia się obracać powinna a nie słonce, bo ziemia iest mnieysza, słonce zaś iest od niey większe około razy 166 mniey albo więcey (według zaś S Augustyna: w ten czas poznamy nayłepiey, kiedy w Krolewstwie Niebieskim zostaiąc te luminarze pod nogami mieć będziemy.) na ten fundament Kopernika tak odpowiadam:

Pozwalam, że słońce iest większe od ziemi, ale mi Kopernik przyznać musi, że iest ile ognistey materyi nie rownie większe od ziemi ktoremu iako ogniowi wrodzona iest rzecz wieszać się iako widziemy w płomieniu.

Czyli zaś słońce obraca się razem z sferą czyli nie? nic pewnego nie można wiedziec. To iest rzecz pewnieysza, że się

musi

iak koło obracać; a żeby według wszystkich części swoich czyniło skutki na świecie, gdyż podobnieysza iest rzecz, że iako nie iednakowe ma części w sobie, tak y w nich rożną zamyka moc.

Jakim by się zaś sposobem, tak szybko obracało? dawni Matematycy Pogańscy rozumieli: że iest żywe. Inni iako Arystoteles nauczali: że przez Duchow ma swoy obrot, ktore Duchy nazywał *Intelligentias* w czym się y teraznieysi zgadzaią Matematycy, ucząc: że Anioł obraca słońce y inne gwiazdy. Ale ta rzecz łatwa była Wszechmocności Boskiey a żeby się Nieba obracały bez assystencyi Aniołow; albo, Duszy to przez *æquilibrum* czyli wagę to przez naturę sobie od Boga daną.

Słońce swoy bieg odprawia przez dni 365. y godzin 5. minut 49 ktore minuty przez lat cztery dzień ieden czynią przybyszowy, iako się niżey powie.

Tu trzeba wiedzieć że słońce w biegu swoim ma naznaczone od Stworcy brzegi y granice nad ktore nie wybiega nigdy.

Jedne granice nazywaią Matematycy *Tropicus Cancri* do ktorey przyszedłszy około S. Jana Chrzciciela iak piłka iaka obiia się y co dzień według gradusow daley od nas oddala się ku południowi. To odbicie słońca nazywa się *Solstitium*. Druga granica słońca nazywa się *Tropicus Capricorni* do ktorey (oddalone słońce od pułnocnych kraiow) przyszedłszy w Grudniu około S. Tomasza znowu się odbiia y ku naszym kraiom zbliża się codziennie co raz nam przyczyniaiąc dnia aż poki nie przyidzie do pułnocney granicy w Czerwcu. Srzodek tych granic nazywaią *Equator* pod ktorym leżące kraie maią rowny dzień z nocą y słońce nad głowami ich chodzi bez żadnego cienia ani na te ani na owe strone.

Pierwsza granica słońca czyli: *Tropicus Cancri* ciągnie się od wschodu, około granic Chin przez Państwo Mogoła, Arabią pustą, Egipt Barbaryą, przez Ocean Athlański, aż do Ameryki przez Nową Hiszpanią &c.

Druga

Druga granica słońca czyli *Tropicus Capricorni* ciągnie się od wschodu, przez rożne wschodnie insuły nową Holandyą, ziemie połdniową do Ameryki, przez Ocean Maurytański około granic Brazylii.

Srzodek biegu czyli *aequator* ciągnie się od wschodu przez nową Brytanią, rożne Afrykańskie wyspy, Murzyńską ziemię przez Amerykę &c.

Jako zaś słońce nie ziednakową blizkością wszystkie świata tego okrąża kraie: tak y nie iednakowę czyni we wszystkich Państwach skutki; nie iednakowey długości dnie, y nocy, nie o iednym czasie wschodzi y zachodzi, w iednym Państwie na przykład w Indyi wschodniey gdy iest wschod. słońca, w Ameryce punoc, gdy w Stambule iest południe w Hiszpanii dopiero godzina iedenasta, ponieważ garb ziemie okrągławey cień robi w zachodnich Państwach dla ktorego słońca niewidno poki się do gory nie wzbiie, y zbliży donich.

Im daley iest słońce od ktorych świata tego kraiow tym większe w nich są zimna, wilgoci, y Chmury, a zatym y grzmoty. W tych Państwach Pułnocnych w ktorych są chmury wilgotne, pioruny biią z grzmotem. W Południowych znowu y bezchmurnych, biią bez grzmotow z iasnego Nieba a to dla tego: że piorun tym się sposobem robi: Na powietrzu. Słonce przez swoie ciepło ciągnie z ziemi tłustość, saletrę, y proch (ktore przez szpary Scian daią się widzić) gdy te materyały saletzane y siarczyste wyniosą się aż na trzecią kondygnacyą powietrza dla wielkiego ognia ktory iest pod Firmamętem Niebieskim, bywaią spieczoney sklione w ieden kamyk, ktory iak się zaymie, dla siarki y saletry rospaloney biega po powietrzu rożnym wykręceniem y szybkim lotem; ieżeli padnie na chmurę wodnistą, grzmi w niey właśnie iak kamień rospalony wrzucony w wodę; y puty po powietrzu lata a czasem y na doł pada, poki się w niem nie spali materya siarczy-

 sta

ſta y ſaletra, tak właśnie iak ſzmermel z prochu, W tych zaś kraiach w ktorych chmur ani deſzczu nie maſz, pioruny bez grzmotow biią. Zkąd ſię wnieść powinno, że albo kamienia Pioronowego nie maſz bo ſię ten ze wſzyſtkim ſpali, albo ieżeli by był, to bardziey zużel tylko czyli oſtatek materyi ktora iuż w ſobie nie ma ſaletry y ſiarki: więcey o tych ciekawościach w Matematykach znaydzieſz.

Co zaś należy do wiadomości czaſu, dni y Roku trzeba wiedzieć, że: Rok ieſt dwoiaki *Słoneczny y Mieſięczny*. Rok *ſłoneczny* ma Dni 365. godzin 5. minut 49. ktore minuty przez lat cztery dzień czynią ieden, dla tego czwarty Rok ieſt przybyſzowy, czyli przeſtępny, w ktorym, Lutemu przydaię ſię dzień 29.

Rok *Mieſięczny* ſkłada ſię z lunacyi, ktory ma dni ſłonecznych 354. że zaś ieſt Mieſięczny 11. dniami od Roku ſłonecznego, dla tego trzeciego Roku bywa przybyſzowy mieſiąc, bo trzy razy 11. czynią 33. ktore trzy rachuią ſię na czwarty Rok tak, iż złoczone z poſpolitemi 11. dniami uczynią dni 14. na przybyſzowy mieſiąc.

Z kąd łatwo poznać, że inſze ſą Mieſiące Słoneczne inſze Mieſiączne, Racya ta: bo ſłonecznych mieſięcy ieſt na rok zawſze. 12. z ktorych Wrzeſień, Liſtopad, Czerwiec, Kwiecień, maią po dni 30 inſze zas po dni 31 oprocz Lutego ktory ma dni 28. a w przybyſzu czyli (iako go poſpolicie zowią) przeſtępnym Roku 29. ktore dni dwunaſtu mieſięcy, uczynią wſzyſtkich dni na Rok poſpolity 365 godzin 5. y minut 49.

Mieſiące zas Mieſięczne, ſą to lunacye od nowiu do nowiu; każdego zaś mieſiąca lunacya zamyka w ſobie dni 29. y godzin 12. y dla tego na przemiany iedna lunacya na przykład Stycznia ma dni 29. a lunacya Lutego ma dni 30. ſpełna 60. godzin 12 ktore Styczniowi zbywały złączone z 12 godzinami Lutego uczynią dzień ieden naturalny.

Dla

Dla czego by zaś Miesiąc Słoneczny był większy od Miesięcznego? fundament tego iest taki: Bo sfera ktorą słońce bez cały Rok obiega iest większa nie rownie od sfery ktorą miesiąc krąży; dla tego miesiąc prędzey swoy bieg odprawia a niżeli słońce.

Potyśmy mowili o okolicznościach ziemi ktora iako ma Konnexyą z Niebem y czasem, tak mi się rzecz słuszna zdawała, ażebym pisząc o ziemi tknął razem y Nieba piorem. Teraz powroćmy się do uwagi y rozmierzenia Swiata tego kraiow. Od początku świata cały plac ziemi, niedzielił się tylko na Prowincye wschodnie, y zachodnie, po tym zaś gdy się ludzie co raz więcey rozmnażali po pomieszaniu ięzykow u wieży Babylońskiey, zaczeli sobie wyznaczać granice iako się iuż wyżey namieniło. Za czasow zaś Ninusa y Nemroda w Assyryi. gdy się woyny zaczeły; Monarchowie dobrze zasłużonym Kawalerom powydzielali nie ktore miasteczka y włości; zkąd ma swoy początek stan szlachecki, ktory się nazywa *Ordo æquestris* od konia, na ktorym za całość oyczyzny pracowali.

W dalszych czasach cała ziemia dzieliła się na trzy części: Azyą, Europę, y Afrykę potym gdy Roku Pańskiego 1429 Krzysztof Kolumbus rodem Genueńczyk wynalazł za Oceanem Atlantskim nie ktore wyspy, a potym Roku 1497. Wespucyusz Florenczyk po większey części okrył nazwana iest czwartą częścią świata,

Azya naypierwsza część dla Raiu y ludzi pierwszych mieszkania, wzieła denominacyą od Azyi Cesarzowey wschodniey.

Europa ma nazwisko od Europy Corki Krola Lybii, ktorą Iupiter z Afryki wykradłszy y do Krety Insuły zaprowadziwszy, od niey część swiata nazwał Europą.

Afryka według nie ktorych Historykow ma swoie przezwisko od iednego Syna Abrahamowego z Cetury spłodzonego,

ktory się zwał *Affer*. Według inszych od gorąca, ponieważ ta część leży pod samym słońcem.

Ameryka nazwana od Ameryka, ktory ią naylepiey odkrył Europeyczykom.

Azya iest długa na mil niemieckich 1500, szeroka na mil 1135. Graniczy od pułnocy morzem lodowatym, od południa Morzem Indyiskim, od wshodu Oceanem wschodnim, od zachodu y Europy Morzem Medyterańskim y czarnym Rzeki ma Tanais, Wolgę Tobol, Oby. Wielkością swoią rowna się dwom części om swiata, Europie y Afryce.

W Azyi między uzdielnemi Państwami znayduią się cztery Cesarstwa. Perskie, Mogoł, Chiny, y Iapponia oprocz Tureckiego, y Moskiewskiego ktorych znaczne części są położone w Azyi. Krolewstw zaś Azyatyckich rachuie się 31. oprocz innych kraiow od Europeyczykow osiadłych.

Afryka iest długa na mil Niemieckich 1150. szeroka na mil 1140 wszystkie iey położenie iest pod słońcem, nie co wykraczaiąc za cyrkuły solstycyonalne Graniczy od wschodu morzem Indyiskim y czerwonym, od zachodu Atlańskim Oceanem, od Południa morzem Murzynskim, od Pułnocy morzem Medyterańskim, ze wsząd wodami okrążona oprocz Egiptu, ktory się łączy rogiem z Azyą. Ma Rzeki osobliwe swie Na kto y płynie od południa przez Egipt y wpada w Morze Medyterańskie. Druga się zowię *Niger* ktory płynie od wschodu ku zachodowi przez Nigryą y wpada w Ocean Atlański.

W Afryce Cesarstw znayduię sie 5 Marockie; Abissyńskie, Tombulskie, Monopotańskie, y Monemugii. oprocz szesc tego Tureckiego ktore po części wielkiey należy do Afryki. Krolewstw wszystkich 14 iedna Rzeczpospolita y kilka Prowincyi do Europeyczykow należących.

Ameryka. W około Oceanem ograniczona. Przed tym na dwie części dzieliła się, Państwa Amerykańskie, Maxykańskie

Peruzań-

Peružańſkie, Teraz cała Ameryka według nie ktorych dzieli się na trzy ſtrony, na Krolewſtwa, na wolne Narody, y na władze cudzoziemſkie, ktore do tych Europeyſkich Monarchow należą: do Hiſzpana, Portugalczyka, Angielczyka y Holandyi. Ma iuż nieiakie części y Francuz: o ktorych granice do tych czas z Anglią y Francyą ieſt woyna.

Ameryka Południowa dzieli ſię na te obſzerne Państwa: Terram, Firmam Peruwią Magellańſkie, Hileńſkie, (ktore należą do Krola Hiſzpańſkiego) Parakwarią Brazylą ktora należy do Luzytańſkiego Krola y ziemie Amazonow.

Parakwarya częścią należy do Hiſzpanow, częścią do inſzych udzielnych Panow. Przed tym w niey ludzie byli dzicy polaſach y iamach mieſzkaiące, mięſem mało co wywędzonym paśli ſię.

Brazylią Luzytani, oſiedli w Roku 1549. To krolewſtwo doſyć ludne, bogate y w Cukier obfituiące.

W tych wſzyſtkich Ameryki Południowey Państwach chociaż ludzie mieſzkaią *ſub zona torrida*, czyli pod ſamym ſłońcem tak iak w Afryce Murzyni, iednak że nie ſa tak czarnemi iak tamci, a to dla tego, że z Oceanu maią wiatr wilgotny y chłodny.

Ameryka Połnocna zamyka w ſobie te obſzerne Państwa Kanadę Wirginią, Floridę, Nowągranadę, Kalifornią y Nową Hiſzpanią.

Kanada za czaſow Krola Francuſkiego Franciſzka odkrytá, do Francuzow należy. Ta mniey obfituie nad inne Amerykańſkie kraie.

Wirginia podle kanady leżąca od Elżbiety Krolowey Angielſkiey ieſt odkryta. Ta pod władzą Anglii zoſtaie. Do niey kray przyłączony nazywa się Nową Anglią. Między tą Nową Anglią y Wirginią maią ſwoię część Holendrowie.

Floryda ktora leży przy Wirginii ieſt nazwana od kwietney Niedzieli dla tego, że ią Europeyczykowie w ten dzień znalezli

łezli: W niey Obywatele do tych czas są nie ludcy, okrutni, y po wiekszey części Poganie, należą do Krola Hiszpańskiego.

Nowa granada albo inaczey *Mexica* do Krola Hiszpańskiego należy, Po części ku zachodowi letniemu, ieszcze nie iest Europeyczykom wiadoma,

Kalifornia łączy się z nową Granada y ciągnie się ku zachodowi y Pułnocy od tey są morzem odłączone dwa krolewstwa *Quirina* y *Anian* Ktore się ciągną aż ku Tartaryi Azyatyckiey pułnocney, te ieszcze nie są dostatecznie znaiome

Nowa Hiszpania od Mexico czyli Granady ciągnie się aż ku Ameryce Południowey, z ktorą się łączy W niey kraie są nayludnieysze, w złoto, srebro, y Perly obfituiące. Obywatelow ma Katolikow, Arcybiskupa Mexykańskiego iendego, Biskupow 10, do Krola Hiszpańskiego należy.

Oprocz tych kraiow należą do Ameryki y insze Wyspy, z ktorych sławnieysze są: Hiszpaniola Kuba Jámnika, między południową y Pułnocną Ameryką położone,

Z kąd by się zaś ludzie wzieli w Ameryce? iest nie iaka trudność, ponieważ przez Ocean Atlański niemozná się przeprawić bez Igły Magnesowey ktora sztuka nie dawną iest wynaleziona? znać Synowie Noego po pomieszaniu ięzykow przy wieży Babylonskiey gdy się na cały świat porozchodzili niektorzy z nich zabrawszy do okrętu bydlęta y rzeczy swoie zapędzeni byli od wiatrow przez morze srodziemne aż na Ocean, y tak po dlugiey zegludze musieli się dostać do ktorey pobliższey wyspy ku Ameryce, gdzie y osiedli: po długim zaś czasie rozmnożywszy się co raz inszych dla siebie szukali kraiow. Ten początek Amerykanskich Obywatelow przypisują rożni ludzie, ponieważ te osiedliny w Ameryce przed potopem po pospolitym za Noego bydz niemogły gdyż wody potopu świat cały zallały iako mamy z Historyi Pisma S.

Europa nię tak obszernością kraiu, iako dowcipnemi Ludzmi

nauką

nauką y woynami sławna, długa iest na mil niemieckich 900, szeroka na mil 550. graniczy od wschodu morzem Czarnym y Archipelagiem, od zachodu morzem Atlanskim, od południa Morzem srodziemnym od pułnocy Morzem Lodowatym, ma figurę w sobie nakształt damy na rogowce. U ktorey głowa iest Hiszpania, korona Portugalia, korale czyli nazyi Perły Gory Pireneyskie, &c. zamyka w sobie Krolewstw y Prowincyi znacznych 16, Portugalią, Hiszpanią, Francyą Włochy Anglią, Belgum Helwecyą, Niemcy, Danią, Norwergią, Szwecyą, Moskwę, Polskę, Prussy, Węgry, y Tureckie Panstwo w Europie leżące. w Europie Cesarstw znayduię się trzy, Chrześciańskie, Tureckie, y Moskiewskie Rzeczypospolitych 6 Polska, Holenderska Wenecka, Genuenska, Szwayczarska, y Łukiewska.

W Europie oprocz wyż pomienionych w szczegulności Krolewstw; iest pospolicie od dawnych czasow nazwany Kray Sarmacyą; Ktory się zaczyna od Don rzeki: y ciągnie się przez Wołoszczyzne, Krym, Ruską ziemie Polską Litwę &c.

Te bowiem Prowincye, od Rzymian nazwane Sarmacyą, ktore dla zimney aury nie urodzaiu wina, grubych obyczaiow y potraw sądzone są za grubianskie narody, żyiące bestyami y konskim mięsem, iak żyli przed tym y teraz iescze żyią Tatarowie. Dla tego gdy nasz Ossolinski, był posłem do Papieża w Rzymie, przymowił mu Rzymianin puł wierszem łacinskim mowiąc: *Sarmata pastus equo* ale mu prętki w odpowiedzi Senator Polski z podobną przymowką dokączył wiersza *Romulidesq; lupo.*

O tey w pospolitości Sarmacyi dawni Historycy Rzymscy bardzo nie dobrze pisali nazywaiąc w nicy Narody grubianskie, w piianstwie zatopione &c. woienne iednak. Gdy w Roku od założenia Rzymu 319 wysłał Senat Rzymski przeciwko Sarmatom z woyskiem Konsula L. Piusa; mocno się z Rzymianami bili z taką siłą; że kilka razy Konsul Pius bata-

lią przegrał, lubo y iemu na przemiany szczęście służyło. Obawiaiąc się iednak ostatniey straty Woyska swego, udał się do srzodkow Pokoiu tym sposobem: zaprosił Panow y Krolow Prowincyi Sarmackiey na walny Bankiet, na ktorym gdy im dostatkiem kazał dawać wina, upoionych zaczął namawiać do poddaństwa Rzymianom; co y sprawił, poniewaz na tym obiedzie przysięgli być od tych czas poddanemi Rzymskiemu Senatowi z podpisaniem się ręką własną, co sprawiwszy gdy Pius Konsul z woyskiem powracał do Rzymu; prosił Senatu, a żeby według zwyczaiu miał wiazd Tryumfalny iako zwycięzca; ale Senat nie tylko mu tego Honoru nie pozwolił, ale go też w areszt wziąć kazał, y głowę uciąć.

Tak się urazili Rzymianie oto, na Piusa Konsula że nie przez krwie rozlanie, ale przez kielichy wina zniewolił Sarmatow, do przysięgi y poddaństwa Rzymowi. Po ktorego śmierci wysłał Senat do Sarmacyi Panow; Posła z dekretem uwolnienia ich od poddaństwa y przysięgi.

ROZDZIAŁ III.

Ktore kiedy, y od kogo są wystawione sławnieysze miasta

W AZYI

BAbylon po potopie świata naypierwsze na świecie Miasto, od ktorego y wieza owa sławna Babylońska ma swoie imię dla tego; że blisko przy tym mieście założona była. Nie ktorzy piszą: że się dla tego tak zowie, że od Bela iako te Miasto tak y wieża swoy początek wzieła. Nie było zpoczątku to miasto obrane aż dopiero za panowania Semiramidy oktorey wspomnieliśmy na swoim mieyscu. Ta go opasala murami wysokiemi na dwie scie stop, grubemi (według Pleniusza lib: H. stor: Natur:) na 50. stop. Cała cir-

kum

kumferentiá Miasta(według Pliniusza) miała placu 380 stay. Zkąd Historykowie Greccy fundacyą Babylonii przypisuią Semiramidzie dla tego; że to miasto y umocniła, y rozprzestrzeniła. Mury na ten czas zamiast wapna miały żywice, gdyż ieszcze wapna nie było. Od tego Miasta całe Państwo Chaldeyskie y Mezopotamia Babylonią się nazywały; Do tego stołecznego miastá nie tylko Azya należała, ale tez Egipt y Murzynska ziemia, Tak zaś była Bábylonii mocna forteca, że się ludziom na ten czaś żyiącym zdáwała nie śmiertelna y nigdy ludzką siłą nie dobyte. Jednak że od Daryusza y Cyra Cesarzow Perskich zrovnowana iest, y z ziemią zrownana.

Damaszek w Asyryi Miasto od wieku sławne, wybudowáne iest od sług Abrahámа Patryarchy, zburzone od Machometa ktory dobył y w Europie Stambułu teraznieyszego.

Jeruzalem Miásto Zydow w Palestynie stołeczne przed tym sławne od Kościoła Salomonowego, teraz sławnieysze od Grobu Zbawiciela Swiata, Naypierwey się zwało *Salem* potym *Jebuzalem* od Jebuzeuszow mieszkania, na ostatek Jeruzalem. Założone było według Jozefa Aniquit: od Sale, ktory był Melchisedech kapłan Pána Boga y razem Krol. Y z tąd się mowi *Regale Sacerdotium* Miał y insze nazwisko, Cainan o ktorym iest wzmianka Lucæ 3. v. 36. po zburzeniu zaś od Tytusá nazwane iest *Helia.* Krol Dawid gdy z Jebuzalem wygnał Jebuzeyczykow. zreparował mury y wały Miasta od mieniwszy mu Imie za miast Iebuzalem, Ieruzalem co się tłumaczy po żydowsku obronne miasto. Pozycya pierwsza Ieruzolimy była na dwoch gorách ktore dzieliła dolina; na wyższey gorze leżało *Castellum David* na niższey Kamienice y Pałace, Cała cyrkumferencya miasta miała w sobie placu 33. stay, mury miasta w około były trzy, z ktorych trzeci naywyższy, przy nim od zachodu była tak wysoka wieża, że iak słońce wschodziło

 dziło

dziło można z niey widzieć było Arabią, były oprocz tey wieży y drugie dwie przy niey niższe, od Heroda Krola, na fundamentach starych z białego marmuru wystawione, ktore dla gładkości Marmuru, y wielkich sztuk iak by z iednego kamienia były wyciosane. Przy tych od połnocy był zamek Syonski murem osobliwszym opasany; rożnego koloru kamieniem rzniętym przyozdobiony.

To Miasto Jeruzalem przez rozne rewolucye częstokroć było zepsowane y spustoszone Naypierwszy raz od Nabuchodonozora Krola była Ierozolima oblężona przez 18 Miesięcy potym dobyta y od Chaldeyczykow spalona, wieże powywracane, Kościoł spalony, Lud y Magistrat w niewolą Babylonską był zabrany, oczym y w Historyi Pisma S. iest wzmianka. Po skończonych 70. latach niewoli gdy się Ieruzalem zreperowało iako kolwiek, za Cyrusa y Daryusza. *Drugi raz* było spustoszone, od Azobea Egipskiego Krola *Trzeci raz* od Antyocha, Ephiphanesa sławnego w Xiędze Machabeorum na Zydow Tyranna. *Czwarty raz* była Ierozolima dobyta od Pompeiusza Rzymskiego Wodza, y w ten czas dostała się Rzymianom razem z Palestyną y Syryą. *Piąty raz* od Gabina Skaura. *Siodmy raz* od Tytusa z fundamętow prawie była zroynowana. Potym zburzeniu przez 50. lat rudera czyli rozwaliny Ieruzalem były gniazdem zboycow Arabskich, y innych hultaiow aż do czasow Adryana Heliusa Cesarza, ktory znowu y mury zreparował y budynki wystawił w Jeruzalem, pomknąwszy miasta trochę na zachod ku Golgocie, tak dalece, że ta gora ktora przed tym była za miastem teraz w mieście zostaie, miasto zaś Ieruzalem od swego przezwiska (że był Helius) Nazwał *Helia* wydał Dekret ażeby od tąd w niem Zydzi nie mieszkali nie bronił iednak Katolikom. Był ten Cesarz zpoczątku prześladowca Chrześcian, ale poznawszy ich wiarę z uczynkow dobrą, po tym się stał łaskawym. Nastąpił na Państwo po

Tro-

Troianie od ktorego był za syna przy sposobiony. Potey reparacyi Ierozalem dosyć się nacisneło Chrześcian na mieszkanie ale więcey Pogan, ktorzy na mieyscu Grobu Chrystusa, Pana, wystawili statue Iowisza ażeby Katolikow od naboženstwą y uszanowania tego mieysca odwiedli, Stała ta statua według świadectwa S, Hieronima ad Paulinum, od Adryana Heliusza aż do czasow Konstantyna y Heleny przez lat 180. Na mieyscu zaś zakopanego Krzyża była statua Wenery.

Po wybudowaniu Kościołá nagorze Kalwaryi dobyte było Miasto Jeruzalem od Arabow y pierwszy raz Grob Xtusa Pana był zelżony od Pogan y Kościoł zepsowány, ktory za Henryka III. Cesárza znowu był zreparowany; ale nie długo trwał w pokoiu, ponieważ od Kalify Wodza Egipskiego po tym przy dobyciu Jeruzalem, z fundámętu rozrzucony był w Roku 1018 Lecz w krotce od syná tego Cesarza imieniem Dehermicyusza była dana wolność Chrześcianom dowybudowania Nowego Kościoła, ale że ubożuchni byli w Ieruzalem Chrześcianie udali się do łaski wschodniego Cesarza ktory ze skarbu swoiego wybudował, w Roku 1048 ten do tych czas stoi. przy ktorym we dnie y wnocy według naznaczonych godzin odprawiaią Nabożeństwo na przemiany z Chizmatykami Bracia mnieysi, Oyca S, Franciszka daiąc co Rok Haracz Carowi Tureckiemn 16. Tysięcy w iesieni około Wszystkich SS.

Niniwe od Ninusa Syna Belowego było założone, albo według inszych rozprzestrzenione tak obszerne, ze trzy dni koło niego obchodzić trzeba było.

Troia miała swoy początek od syna Erychtoniusza Krola, Imieniem Trois nazwanego, ten w Sędziwych latach przyszedłszy na mieysce Dardanii Roku 40. Sędziego Aoda od swego Imienia założył Troię, od ktorego gdy sobie y pobliższe przywłaszczył y podbił kraie, to Państwo ktore przed tym

Dardanią zwano, Troią zwać kazał. Przed tym zaś Dardania nazwana ta Prowincya była od Dardana. Na początku Frygią zwało się udawnych wiekow. Dardanius był zrodzony z Iowisza y Elzbiety Corki Atlanta, Dziad Troisa Ociec Erykton yusza Oyca Troianowego. Trois miał dwoch synow Iliona y Asara; Ilion zrodził Laomedona ten zaś Pryama ktory mocną w Troi uczynił Fortecę. Pryamus Krol Troi miał 6. synow z Hekuby żony Hektora naypierwszego Alexandra ktory się inaczy zwał Parys, y innych między ktoremi był Kassander Polixenes, insi zaś nie wspominaią się ponieważ zyli prywatnie bez żadney u świata sławy. To za fundament y obiaśnienie Historyi położywszy. Początek woyny y zburzenia Troi był taki.

Parys czyli Alexander brat Hektora syn Pryama, Krola Troi gdy był we 20. Okrętach Posłem do Grecyi przyięty od Menelua Krola Greckiego, rozgosciwszy się y przez nie iaki czas zabawiwszy u niego w domu, mocno się zakochał w Helenie zonie Menelaa cudney urody; ktorą w niebytności męża ze wszystkiemi skarbami zabrawszy zawiozł do Troi. O czym dowiedziawszy się Kastor y Polux puścili się w pogoń na iednym Okręcie y gdy przypłynęli do portu Lezby napadła ich gwałtowna namorzu fala w ktorey y utonęli. Szukali ich morzem aż pod samą Troią Marynarze Lezbi ktorych gdy nie mogli znaleść, rozumieli że nieśmiertelni Bogowie ich wzięli do Nieba.

Rozgłosiła się ta sprawa Parysa po całey Grecyi y żaczeli zaraz myśleć o zemście ściągaiąc popliższych sąsiadow na pomoc, y gdy iuż wszelką gotowość mieli, przyiechali pod Troie w Okrętach 1202, nie skwapliwie sobie postępuiąc: Naprzod posłali Diomedesa y Ulissesa, do Priama Krola Troi prosząc o satysfakcyą nad Parysem synem y oddanie Heleny Krolowey

Grec-

Greckiey żony Menelaa, ktore ze poselstwo żadnego skutku nie odebrało, przyszło do woyny krwawey ktora trwała przez lat 10 Miesięcy 8 y dni 12 z strony Grekow było w Woysku Wodzow 47. Hetman naywyższy był Agamemnon brat Menelaa Krola Grecyi. z strony Troianow było Wodzow ku pomocy 33. batalie wszystkich odprawiło się 24.

Na pierwszey batalii zabił Hektor Pryama syn Prolesylea Wodza Greckiego.

Na drugiey batalii znowu się Hektor mężniey popisał, po ktorey stanęło Armistytium na dwa roki.

Na trzeciey batalii Hektor zabił trzech Wodzow z Greckiey strony.

Na czwartey batalii Paris przestrzelił biodro Menealusowi Krolowi Grecyi.

Na piątey batalii z obudwu stron wiele znacznych poginęło kawalerow, Hektor iednak zabiwszy w niey siedmi Wodzow Greckich bez szwanku został. Eneasz zabił dwoch z strony Greckiey. Wodz Achilles zabił Troiańskich kawalerow czterech.

Na szostey batalii ustawicznie się bili przez dni 30 po ktorey bitwie na trzy lata stanęło Armistitium.

Na siodmey batalii ktora przez dni 30 trwała Hektor zabił czterech Wodzow dowodnych. Achilles zaś Grek zabił dwoch Troiańskich kawalerow, pospolity żołnierz razem się porachuię, Pryamus Krol Troi prosi na puł Roku czasu.

Na osmey batalii nic się znacznego niestało po ktorey Agamemnon Grecki Hetman prosi u Troianow o dni 30.

Na dziewiątey Batalii Andronika żona Hektora miała sen o śmierci Iego, y dla tego mocno go prosiła, a żeby nie był na tey batalii, ale gdy uprosić nie mogła: wychodzącemu z domu porzuciła przed nogami syna, iednak żego y tym nie zmiękczyła, wpadłszy tedy Hektor między Greckie woysko

ſko Wodzow trzech zabił, dwoch ranił, trzeciego Achilleſa do ſyć dobrze naznaczył ktory ſię poprawiwſzy, zabił na śmie ć Hektona, potym Grecy proſili oczas na dwa mieſiące.

Na dzieſiątey batalii nic ſię oſobliwſzego nięſtało tylko że Grecy proſili Troianow o rok czaſu.

Na iedynaſtey potyczce Palemonides zginął.

Na dwunaſtey batalii Troilus Brat Hektora wielu Grekow zabił.

Na trzynaſtey batalii bili ſię przez 7. dni potym Agamemnon Hetman Grecki proſił o dni 30. czaſu.

Na woynie czternaſtey pietnaſtey, ſżeſnaſtey, y ſiedmnaſtey zaden z znacznieyſzych nie zginął lecz zarownie obiema ſtronom ſzczęście ſłużyło.

Na oſimnaſtey woynie Troilus Achilleſa ranił trwała bitwa przez dni 7.

Na dziewietnaſtey woynie Troilus brat Hektora młodſzy zkonia w obrotach ſpadſzy, zabity ieſt iako przed tym Hektor od Achilleſa,

Na dwudzieſtey batalii Memnon Wodź Perſki zginął, Pryamus proſi o dni 30.

Na dwudzieſtey pierwſzey batalii Parys czyli Alexander Brat Hektora y Troila chcąc ſię nad Achilleſem zemścić bratoboyſtwa, gdy go nie mogł mocą pokonac zdradą żażył, ktorego zaproſiwſzy do kościoła niby na konferencyą w intereſie pokoiu zdradziecko zabił. O ktorego śmierci dowiedziawſzy ſie Grecy proſzą o niektory czas wytrwania y zmocnienia ſię lepiey.

Na dwudzieſtey drugiey woynie Parys Aiaxa ranił Greckiego Wodza, ale bardzo mało Ajax porwawſzy ſię do Pary'a śmierteln... pleyzerował, od ktorego zacięcia dopiero ten umarł ktory był nay pierwſzą okazyą woyny przez zabranie Heleny ... dzie... trzeciey y dwudzieſtey czwartey ktora

była

była ostatnia Fantaxylea Amazonka z strony Troianow raniła syna Achillesowego Pyrrusa imieniem albo według inszych Neostolema: od ktorego była zabita

Po tey ostatniey batalii iuż się teży Troiańskim Wodzom y zaciągnionym ku pomocy ludziom uprzykrzyła ustawiczna woyna, dla tego Eneasz z Antenorem y Polidamnem perswadowali Pryamowi ażeby z Grekami uczynił pokoy, na co gdy nie chciał pozwolić, wydali Troię Grekom.

Eneasz się wyniosł z Troi w liczbie ludzi 3400. za ktorym Etelaus y insi porozchodzili się na trzy partye.

Gdy tedy Grecy zburzyli Troię, Hetman Agamemnon iak swoim, tak zaciągłym, ludziom zarownie porozdawał łupy,

Zgineło na tey woynie z Grekow Osimkroć siedymdziesiąt tysięcy, z Troianow zaś sześć kroć siedmdziesiąt y sześć Tysięcy, potym w Troi samey iuz dobytey dwakroć siedmdziesiąt y sześć Tysięcy. Y tak się owe sławne Miasto Troia cały Azyi ozdoba y niezwycięzona Forteca z ziemią zrownała że te raz na tym mieyscu według Owidiusza: za siane tylko przenicą niżey widzieć można. *Jam seges est ubi Troia fuit.*

Tak są nie stateczne swiata tego machiny, y struktury że ich iedney Heleny niewiasty momętalna uroda zniszczyć może!

Przestrzegam iednak czytelnika że w wielu Historyach znaydzie inszą osnowe opisaną zburzenia Troi, ktorzy dla dawnosci czasu, y wielu Greckich przydatkow dalecy są od prawdy ia zas tę Historyą wypisałem z Prygiusa Dareza ktory sam osobą swoią był na tey woynie wielem ukrocił opisania alem nic nie przydał.

W AFRYCE

Alexandrya Portowe w Afryce Miasto przy morzu Med... rańskim założone od Alexandra Wielkie... roku przed Narodzeniem Chrystusa Pana 320. Gdy bowiem Alexander płynoł

moi do ſowiſza dla radzenia śię o przyſzłym Państwa ſwego ſukceſſie, iako też y o urodzeniu ſwoim powracaiąc założył Alexandryą Miaſto Trzy bowiem Miaſta załozył Alexander w Afryce Azyi y ſcythii czyli w Tartaryi w tey Alexandryi pochowany ieſt Alexander Wielki; miał w niey Pałac Ceſarſki, teraz na tym mieyſcu ieſt kolos ſpiczaſty z iednego kamienia tak wyſoki iak wieża iaka. Gdy Julius Ceſarz po śmierci Pompeiuſza przyiechał do Alexandryi ſtało ſię wielkie ſzemranie na niego między Poſpolſtwem, dla czego muśiał ſobie zmyślić nabożeńſtwo do Grobu Alexandrowego. Alexandrya od pułnocy ieſt oblana Morzem, od południa ma dosyć piękne ogrody. Była przed tym arcy piękna y mocna Forteca, teraz chociaż po wierzchu ma piękne mury, we wnątrz iednak ſą mizerne mieſzkania. Jeſt w niey Kościoł S. Marka, w ktorym Jacobitæ Heretycy mieſzkaią, w niey Marek S. Ewangeliſta nay pierwey począł opowiadać wiarę Chryſtuſową, znayduią śię y teraz Chrześciańſcy kupcy, y inſze narody Turcy, Tatarowie, Ormianie, Arabowie, Wenetowie maią wolne mieyſce do ſkładu towarow. pilnuią portu Saracenowie mocno, dla tey oſtrozności wyſypali w mieście dwiegory dla obaczenia na morzu Okrętow miewano przedtym y gołębie przyuczone do przenoſzenia liſtow.

Kair Miaſto ſtołeczne u Egipcyan przed tym się zwało *Memphis*, ktore według Diodora y Sykula Hiſtorykow założył *Ogiejous* Krol Egiptu y nazwał go od corki imienia *Memphis*: po tym za czaſem y odmianie, przy rożnych Rewolucyach zwata ieſt nazwane Kair. To miaſto według opiſania Hiſtorykow ieſt naywiękſze na całym świecie położone nad ſamym Nilem Rzeką, arcy głęboką y obſzerną przez rozkopane rowy ieſt oblane w około wodą; dzieli ſię na dwie Miaſta. iedną ieſt nazwane Babylonią nową drugie Kairem. W tym Kairze przed tym Farao Krol Egipſki rezydował w nim żydowie pod czas

Nie-

Niewoli Egipſkiey wiele rzeczy godnych pamięci wypracowali. Do tego Kairu uſzła przed Herodem Nayświętſza Panna z maluckim JEZUSEM y Jozefem S. według dawney tradycyi. Leży Kair nie bardzo daleko nad Medyterrańſkim morzem dla tego w niem kupcow bez liczby.

Kartagina od Karty miaſteczka według Serwiuſza imię wzięła przed tym nazwana *Byrſa* Phenickim Językiem od ſkory wołowey; założona ieſt w Roku przed założeniem Rzymu 73 według Juſtyna lib: 18 od Dydony Krolowey, kupiwszy plac u Hiarby Krola ile wołowa ſkora zaſiągnie pokraianą ſkorę na ciękię rzemyki wielki plac na Miaſto ſztuką odebrała. To Miaſto tak ſławne y mocne według Pliniuſza lib: 15. Natur: Hiſtorię że przez lat 120 z Rzymem Kartagenczykowie woiowali; na oſtatek od Scypiona Wnuczki wielkiego Scypiona (o ktorych wiele piſzą Rewolucye Rzymſkie) *in tertio bello punico* Konſula obranego przez 6 dni y w nocy uſtawicznie Attakowana Kartagina dobyta zoſtała Roku od założenia ſwego 608. przy ktorey Attaku w Kartaginie ſamych niewiaſt dwadzieſcia y pięć Tyſięcy mężow zaś trzydzieści Tyſięcy Rzymianie wycieli zapaliwſzy Miaſto ktore przez dni 16. wielkim pożarem gorzało. Hazdrubal Krol Kartagenſki niemogąc z Miaſta uciec ſam z żonami y dziećmi w ogień ſkoczył.

Po tym ſpaleniu w lat 22 za Leliuſza Konſula reparowac ſię zaczeła Kartagina do ktorey z Rzymu Obywatele ſprowadzono, ale w krotce od ognia wybuchaiącego z gory ſpalona; znowu reparowana. Na oſtatek doſtała ſię w ręce Maurom ktorych ięzykiem nazwana ieſt Tumicium.

Trzy mieli woyny oſobliwſze Rzymianie z Kartagenczykami ktore poſpolicie nazywaią ſię *bella Punica* dla tego że kray Afryki w ktorey była Kartagena nazywała ſię na ten czas Regio Punica.

Pierwſzey woyny Punickiey ta była okazya: że iak Rzymianie

mianie tak y Kartagenczykowie intereſſowali ſię do Sycylii z kąd przyſzło do woyny przez 23. lat trwaiącey poki Kartagenczykowie nie proſili u Rzymian o pokoy pod temi kondycyami 1. azeby z Scycylii uſtapili 2. ażeby znaczną ſumme pieniędzy Rzymianom oddali: y takſię zakączyła pierwſza woyna Punicka.

Drugiey woyny Punickiey ta była okazya: że *Annibal* Wodz Kartagenſki przeprawiwſzy ſię przez morze środziemne do Hiſzpanii obległ miaſto na ten czas nazwane *Sagunt* w ktorym oblężeniu Hiſzpanowie poddani Rzymianom proſili ich o poſilek y ztąd ſię zaczeła ta druga woyna podczas ktorey przez długi czas Annibal Włoſkie puſtoſzył kraie, częſto nad niemi maiąc zwycieſtwo. Oſtatnia batalia była nie daleko iuż Rzymu pod Kannami gdzie więcey iak czterdzieści Tyſięcy Rzymianow trupem położył, z ktorych pozdeymowawſzy pierścienie na znak ſwego zwycięſtwa kilka pułmiarkow do Kartaginy odeſłał. I iuż by był y ſamego Rzymu dobył, gdyby ſię był dla odpoczynku w Kapui nie zatrzymał. Niektorzy piſzą że gdy mu po ten czas nie ktorzy Officyerowie radzili azeby na Rzym uderzył, miał odpowiedzieć. *Coż byśmy robili we Włoſzech gdybyśmy y Rzymu dobyli?* Hiſtorye zaś Rzymſkie piſzą, że po tym oſtatnim zwycięſtwie *Fabiuſz Maximus* z niem maiaczył poki ſię Rzymianie nie zmocnili y woyſka nowego nie zebrali.

Co gdy ſię tak ſtało Senat Rzymſki uradził a żeby Scypiona poſłać z woyſkiem do Kartaginy, żeby y on tak cudzym woyſko rzymſkie karmił chlebem, iak Annibal afrykanſkie we Włoſzech. Powiedło ſię Scypionowi nie źle, bo gdy nieſpodzianie napadł z woyſkiem na Afrykanow w oſmdzieſiąt tyſięcy zbił Azdrubala Brata Annibalowego, tak prętko że na ten czas ieszcze ani ku pomocy nie powrocił Annibal do Kartaginy potym y ſamęgo Annibala pod Kartaginą zwyciężył, dla czego Kartagenczykowie o pokoy proſić muſieli; ktory otrzymali, pod temi kondycyami 1. ażeby odtąd Kartagenczykowie

żadney

żadney woyny nie przyimowali bez pozwolenia Rzymskiego Senatu. 2. żeby Scypionowi wszystkie woienne Okręty oddali' zostawiwszy sobie tylko 30.

Trzeciey woyny Punickiey ta była okazya: po drugim zwycięstwie Scypiona w lat 50. Kartagenczykowie bez dozwolenia Rzymskiego Senatu zaczeli woyne z Masynisso Krolem Numidow zkąd urażeni Rzymianie dla przestępstwa Paktow pokoiu uczynionych, umyślili przeciwko nim woyne pod nieść. Nie zgadzali się iednak Senatorowie Rzymscy, Katona zdanie było a żeby Kartagine (ktora była wielką okazyą niepokoiu) zniszczyć y w perzyne obrocić, Scypio ią chciał tylko osłabić, daiąc te przyczyne, swego zdania ażeby woyska Rzymskie miały zawsze okazyą ćwiczyć się w woynie. Wyprawiono tedy Scypiona znowu do Kartaginy, od ktorego gdy uporczywi Kartagenczykowie nie chcieli przyiąć kondycyi pokoiu przez 4. lata oblężeni byli ostatniemi broniąc się siłami bo gdy im do strzał żelaza nie stało co kolwiek mieć mogli złota y srebra, wszystko na oręż obrocili, zbudynkow zaś Miasta woienne porobili Okręty, z włosow nawet niewiast w niedostatku liny kręciły. I iednakże nie wykręcili się z klęski ostatniey ponieważ na końcu czwartego Roku dostali Rzymianie Kartaginy, ktora przez dni 16. w wielkim zgorzała ogniu iako sie wyżey namieniło; Odtąd Kartagina w Prowincyą obrocona uniżona zostałą. Roku 3908. co się zaś z Annibalem stało niżey się na swoim mieyscu opisze.

Teby Miasto w Afryce założone było w Egipcie od Buzyryda Krola iako pisze Dyodorus Siculus lib:1. bibli: Plinius lib:36 Histor: natur: cap: 14. zaczasow Jozuego Wodza Ludu Izraelskiego, to miasto z początku założenia swego było obszerne na sto czterdzieści stay; murami wyższemi niżeli Babylonia otoczone iako pisze Kurciusz lib: 5. Bram miało sto, mocnych y obszernych ukażdey zaś po 200. Iazdy na warcie było, przez srzodek

dek miasta rzeka wielka płynęła, na ktorey dla wygody Obywatelow wielkie młyny wybudowane były. Dawnych czasow w Tebach było Dwakroć sto tysięcy domow. Gdy zburzone to miasto było od Rzymian, znaleziono w nim 77. grobow pochowanych Krolow Egipskich.

Co należy do dawności y sławy Tebow Miasta pierwey było wystawione niżeli Numancya w Europie, Kartagina w w Afryce Rzym we Włoszech Kapua w Kampanii Argiencya w Niemczech &c. Dla ktorey dawności Miasta Tebanowie u wszystkich prawie narodow byli wsławieni, tak dla bogactw y wspaniałych Pałacow, iako też dla osobliwych praw swoich y obyczaiow.

Według Homera Illiad Tebanowie pięć mieli osobliwszych zwyczaiow.

I. Iak dziecko Tebańskie doroslo piątego Roku wybiiali mu naczele rozpalonym żelazem literę T: a żeby się na całe życie od innych narodow rożnił, y dał się poznać że był Tebańczykiem.

II. Po drugim Roku dzieciom wyimowali z nog i krę ażeby lekksze do chodzenia mieli; nogi dla tego że powiększey części Egipcyanie piechoto chodzili, na koniu zaś im przez Prawo zakazano iezdzić ponieważ za Boga mieli bydle, iako się niżey powie zkąd im się z dała rzecz niegodziwa na swoim Bogu iezdzić, iako pisze *Filo* de Vita contemplat.

III. Tebanowie wystrzygali się żenić z obcemi; ale w nayblizszem Pokrewieństwie rozumieli być naysciśleysze małżeństwo zobopolney przyiazni.

IV. Zadnemu z Tebanow nie godziło się wystawić dom i poki sobie wprzod nie wystawił grobu. O gdybyśmy katolicy w tym zwyczaiu naśladowali Tebańczykow a przynaymniey co dzien przez iedne godzine pomyslili o naszym pogrzebie, być nie może ażebyśmy w ktory dzień złego zycia naszego nie poprawili

prawili

prawili. Umieramy iako śmiertelni żyiemy bez pamięci na śmierć iak nie śmiertelni. *Morimur ut mortales, vivimus ut immortales* mowi S. Augustyn.

V. Gdy się ktoremu z Tebańczykow Syn cudney urody narodził, duszono go; gdy zaś przeciwnym sposobem ktora Corka była szpetna zabiiali ią y Boginiom ofiarowali mowiąc: że niewiasta brzydka w niczym się nie rożni od leśney bestyi.

W EUROPIE

RZym pierwsze dla Stolicy Namieśnikow Chrystusowych Miasto założone od Romulusa w Roku 11. Ezechiasza Krola Judzkiego o ktorym mowic będziemy na swoim mieyscu

Padwa Miasto z dawnych czasow sławne; założone iest od Antenora Wodza Troiańskiego według Wirgiliusza pozburzeniu Troi. Po tym Padewicy Obywatele przenieśli się na te mieysce gdzie teraz Wenecya.

Lisbona Miasto w Portugalii założone od Ulissesa iako pisze Solinus, Ten powracaiąc z woyny Troiańskiey wodą błądził na morzu przez lat 10 gdy przypłynoł do iedney wyspy (pominowszy Sycylią) na ktorey była Krolowa *Circes* urodziwa Pani ktorą nazywaią Corką słońca, ta była wielką Czarownicą; gdy przyieła Ulissesa z ludzmi; dała im do picia kielich tak z czarowany, że w kilka godzin czyli prędzy wszyscy sie od mienieli w bestye każdy według zaprawionego kielicha ktory wypił, ieden głowę oslą, drugi małpią ow kozią &c. Ulisses zaś choc aż się napił czarownicy oweyna poiu nic mu iednak nie szkodziło, ponieważ miał od Merkuryusza kwiat pewny ktory go bronił od wszelkich czarow. Postrzegł się tedy Ulisses, na czarownicę uwiedziony passią (Nie uważaiąc że wrękach y Państwie zostawał Cyrcesy Pani owey wyspy) przyskoczył do niey z dobytym mieczem, daiąc

daiąc iey na wolą, albo żeby mu znowu w ludzką posturę obruciła ludzi, albo w iey sercu zaraz miecz utopi; ktorym impetem przestraszona Białogłowa musiała zadość uczynić pretensyi gościa w krotce się od niey wyprosił, y do Hiszpanii zapłynowszy miasto Ulissbone czyli Lisbon (iako się teraz nazywa) założył. To miasto w Roku 1755. dla trzęsienia ziemi zapadło się razem z wielką liczbą ludźi.

FLORENCYA miasto z przyległemi maiętnościami położone początek miało w roku od założenia Rzymu 667 przed narodzeniem Pańskim 83 za życia Sylli diktatora sławnego u Rzymian, ktory woysku swemu do mieszkania naznaczył plac Florencyi że zaś lezał przy rzece z początku od łacinskiego terminu *a fluente* Fluencya nazywała się; za czasem dla wybornych struktur y godnych Obywatelow Florencyą się zwać poczęła.

Neapol w Kampanii z dawnych czasow *Polepolis* nazwane Miasto ktore Grecy mieli w possessyi; nie ktorzy piszą że od Diomeda Krola pierwszy Neapol miał fundament. Insi z Tytusem Liwiusem, Kumanem pierwszą Neaplu przypisuią fundacyą, ale iakcż kolwiek iest to rzecz pewna że gdy Publius Paurius Consul Rzymski odebrał Grekom Neapolim zwać się zaczeło Miasto.

Aquileija we Włoszech Miasto iest fundowane od nie iakiego Troianczyka Imieniem *Aquila* wypędzonego z Troi ktory od swego Imienia Aquileią założył. Na pochwałe Aquilensow pisze *Julius Capitolinus* że gdy obstaiąc za senatem bili się z Maxyminami, gdy się im sznury ułukow pozrywały włosy żonom wyrywali y z nich sznury kręcili do strzelenia z Łukow, za co im Senat wystawił Kościoł *in honorem Veneris calvæ*.

Bononia Miasto dawne od Etruskow wystawiona na przod się zwała *Felsyna* po tym gdy ią Francuzi Boionowie osiedli od nich nazwana Boionia, na ostatek iak się Rzymianom dostała Bononią do tych czas się zowie.

Medyo-

Medyolan Według Lewiuiza od Francuſow ieſt fundowany za Aſwera *Krola* Perſkiego; nie ktorzy za życia Noego opiſuią. pierwſze Fundámenta Medyolanu. To ieſt rzecz pewna że od Inſubrow z początku to Miaſto zwało ſię *Inſubrya* czyli Subrya po tym Medyolan dla walecznych Obywatelow zwać ſię poczęło.

Gienua Miaſto ſtołeczne Rzeczypoſpolitey Genueńſkiey fundowáł *Genus* Saturna Krola Italow ſyn, má w ſobie wielkie ſkarby y dawnych rzeczy pamiątki, oſobliwie z Ciała S: Jana Chrzciciela, konſerwuie popioł. Y tace czyli miſę ſzmaragdową na ktorey miał Chryſtus Pan na oſtatniey wieczerzy Baranka Wielkonocnego z Apoſtołami pożywáć.

Moguncyą w Niemczech Moguncyuſz Troianczyk wyſtawił po ſpaleniu Troi; po ktorey zburzeniu iako ſię wiele od Troianow Páńſtw zaczęło, tak y Miaſt.

Paryż Stołeczne Miaſto we Francyi; po ſpaleniu Troi wkrotce miał ſwoię początki od Troianow a oſobliwie od Parydeſa. Gdy bowiem Parydes y Frankon Hektora ſyn puscili ſię do Tartaryi y z Eneaſzem; gdzie Sykámbrę Miaſto nayſamprzod założyli. Dla więkſzey co raz ciżby ludzi ktorych z początku od Parydeſa Paryżami zwano po tym od Frankona Fránkami, ruſzyli ſię z tamtąd do Niemiec y Francuzkich kraiow. gdzie Parydes od ſwego Imieniá założył Paryż. Tak zaś przy początkach ſwoich zmocnili ſię w krotkim czaſie Frankowie, że zaczowſzy od gor Phireneyſkich aż do Granicy Węgierſkiey całę prawie Niemcy opanowali. dzieliła ſię na ten czas Francya na záchodnią; przy ktorey ſię do tych czas Francuſkie Krolewſtwa utrzymuią y na wſchodnią gdzie teraz Niemcy.

Londyn w Anglii ſtołeczne Miaſto, założone było od Lokryna pierwſzego ſyna Brutuſa Sylwiuſa ſyna Poſtuma Krola Italow, iako ſię powiedziało ná ſwoim mieyſcu mowiąc o Anglii początkach,

Fra-

Praga Stołeczne Miasto w Czechach, ma nazwisko od *Praga*, iakom wyżey namienił o Czechach.

Auszpurg Według dawnych Historykow ma swoy początek od Narodu Swerow pochodzącego od Jafeta syna Noego, ktorzy po rozproszeniu przy więży Babylońskiey to gorzyste mieysce osiedli, że y na mieyscu opasanym dwoma rzykami wystawili Miasto za czasow wyścia zydow z niewoli Egipskiey, ktore z początku zwało się *Windelika* od Windy y Liku rzek między ktoremi leży. Po tym dla rożnych rewolucyi gdy zepsowane było, od Oktawiana Augustá murem opasane y zreparowane zostało, dla ktorey pamiątki dobrodzieystwa zaczęło się zwać po łacinie *Augusta Vindelicorum* zá Marsepia Pána tego Miasta ieszcze przed spaleniem Troi Amazonki w kroczyły w Europe. y zburzyli cały Auszpurg wyciowszy Obywatelow nie ktorych zaś wypędzily na gory Alpes.

Widen w Austryi, przedtym w Pannoii położony stołeczne Cesarza Chrześciańskiego Miasto w tych czásach; założony iest od Flawiana Starosty tego mieysca, od ktorego Imienia z początku zwał się *Flavianum* po tym *Vienna* od rzeki ktorá płynie pod samym Miastem. Nie ktorzy piszą że ma początek od Fláwiana Cesarza, ktory granicząc Rzymskie Państwo za Dunaiem Wideń założył.

Wrocław od Czechow był wystawiony ktory długo w ich był possessyi, kilka razy odpadał, y znowu przez rożne rewolucye przywrocony, po tym Maciejowi Krolowi Węgierskiemu dostał się w Dom Austryacki, na ostatku temi czasy do Prus należy.

Krakow od Krakusa, Gniezno od gniazd Orlich na zwane, tamto od Krakusa, to od Lechá fundowane było o inszych zaś miastach pomnieyszych nic pewnego nie mamy dla tego że Polacy dawnych czasow nie kochali się w Historyach

y Xięgach przez ktore by mogli opiſywać domowe przypadki. Warſzawa iednák od *Warſtwa y Ewy* Kmieciow ktorzy Xiążęcia Polſkiego poluiącego na obiad przyieli ma bydź założona.

Buda Stołeczne *Miaſto* w Węgrzech założone ieſt od brata Athiii(ſławnego Tyranna) ktory ſię zwał *Bleda* albo Buda o ktorym ſię wyżey namieniło mowiąc o Węgierſkim Panſtwie.

Korynth Miaſto ſławne w Piſmie S. dla częſtych liſtow S. Pawła Apoſtoła. Naprzod był założony od Syrypha zboycy na morzu w Roku 80. życia Moyżeſzowego; naprzod ſię zwał *Certhyra* potym reparowany od iednego, od ktorego Imienia názwány ieſt *Ephyra* iako wſpomina *Virgilius* potym zepſowane miáſto, y znowu reparowane od *Korynthba* ſyna *Oreſtis* do tych czas od iego imienia ma *Korynth* ſwoie przezwiſko. Było przed tym udzielne krolewſtwo przez lat 323. záczowſzy od pierwſzego *Krola* ktory był *Athletes* rodem Greczyn az do oſtatniego, było *Krolow* 12. potym ſię obrociło w Rzecz poſpolitą, maiąc co Rok inſzy Magiſtrat. Teraz razem z Morecą y Grecyą w Tureckich ręku.

Atheny Sławne Akademią u Całego świata miaſto nie można mi ſię było dowiedzieć z Hiſtorykow od kogo było założone dla ich niezgody w opiſaniu. Cicero: lib: 3. de Natur Deor: od Alabanda Plato piſze że Amazym Krol Egipſki zaczoł Atheny fundować. Inſi przypiſuią Cekropowi Krolowi Athen ale ten bardziey rozprzeſtrzenił miaſto, ktore przy pierwſzych początkach liche y ſzczupłe było. S. Auguſtyn lib: 18. de Civit. DEI z Wanona Hiſtoryka piſze że gdy pomieniony Cekrops, miał z muru zakładać miaſto, pokazały ſię dwa znaki, zrzodło wody, y Oliwy Drzewo, radził ſię Apollina Bożka, a bardziey diabła w onym balwanie odpowiadaiącego; ktory odpowiedział: że przez zrodło wody znaczy ſię Neptun, przez Oliwę Minerawa, tamten Bug, ta Bogini, Minerwa bo-

 wiem

bowiem wynalazła ſpoſob używania Oliwy, przydał ieſzcże Apollo że wolno założone Miaſto od ktorego kolwiek z tych dwu Boguw nazwać. Zebrawſzy *Cekrops* całe poſpolſtwo dla poradzenia ſię, niewiaſty przy Minerwie, mężowie przy Neptunie upieral ſię przyſzło do wotowania, większa liczba niewiaſt przemogła y tak Miaſtu nádano imie Ateny z Greckiego języka. co po łacinie Minerwe znaczy O co rozgniewany Neptun czyli w poſągu Neptuna Diaboł zburzywſzy Morſkie wody, za lewał Atenczykom pola, wiatrami fabryki pſuiąc. Dla Ktorego ubłagania Seym Atenczykowie uczynili ná ktorym troiaką karę niewiaſtom naznaczyli. I Ażeby od tąd do żadney publiczney nie należeli rady II. Ażeby żaden zpotomſtwa niebył nazwany imieniem Matki albo przezwiſkiem. III. Ażeby corki Atenczykow niezwali ſię Atenſkie czyli Minerwy. Poetowie zaś iako Lucánus lib: 6. Virgilius Gieorg: 11. piſzą że Ateny ieſzcze za życia Neptuna y Minerwy (ktorzy wraz żyli) były fundowáne; ztaką umową kto z tych dwoch Bożkow za uderzeniem ziemi godnieyſzą y lepſzą rzecz uczyni, od tego Imienia Miaſto założone bydź miało. Neptun trydentem ſwoim uderzywſzy w ziemie konia do woyny ubranego przez czáry ſwoie uczynił, Minerwa zaś przyłbicę rzuciwſzy na ziemię: oliwne Drzewo ktore było znakiem pokoiu uczyniła. Ze ſię zaś bardziey Atenczykom pokoy niżeli woyna podobała, dla tego od Minerwy Imienia Miaſto założyli

Czarogrod po tym *Konſtantynopol*, teraz *Stambuł* Miaſto na całą Azyą y Europę ſławne, według Iuſtyna y Euzebiuſza, założone ieſt od Puzany ſpatanow Krola w Roku przed Narodzeniem Chryſtuſowym 663. Dawnych czaſow Carogrodem názwane po ſłowienſku, że w nim Carow Horod, czyli mieſzkanie było, za czaſow zaś Konſtantyna Wielkiego; Ceſarza nazwane ieſt Konſtantynopolem; gdy ten Ceſarz przenioſł mieſzkanie z Rzymu w Wſchodnie Panſtwa

dla

dla lepſzey ſtraży Páńſtwá ſwego od Fartow, ktorzy częſto w kraczali za granice naprzod założył Miaſto dla ſwoiey rezydencyi, na tym mieyſcu gdzie Hetmán Grecki Agamennon miał ſwoy oboz, gdy ciągnoł pod Troie, lecz we ſnie od Chryſtuſa napomniony, naznaczone ſobie mieyſce od Niego; obrał Carogrod; ktory że był na ten czas ſzczupleyſzy od Rzymu tak go Konſtantyn rozprzeſtrzenił, umocnił y ozdobił, że przyieżdzaiący do niego mawiali. Dla Bogow to ieſt mieſzkanie, nie dla ludzi, Nazwał go Ceſárz Nowym Rzymem, uparty iednak lud, pośmierci tak wielkiego Pana zwali go od Fundatora Konſtántynopolem. Miaſto ieſt wyżey opiſane y iego pozycya. To miaſto iak było piękne, tak obcym Narodom łakome, naprzod w Roku 1093. było dobyte od Turkow. Po tym Francuzom y Wenetom doſtało ſię w poſseſsyą przez lat 55. od tych do Paleologow domu doſtawſzy ſię, było w ich poſseſsyi áż do Roku 1453. Na oſtatek iako ſię wyżey opiſało od Machometa Otomana dobyte z dawną pieknością y imię w Stambuł odmieniło. Przed tym Katedrá wſzyſtkich Nauk, teráz Machometańſkiey ſekty gniazdo.

ROZDZIAŁ IV.

Iakiey ſą Figury ludzie w Azyi y Afrycę?

ZEby ſię komu nie zdała bayka w opiſaniu niżey Monſtrow natury ludzkiey w Indyiach y Afrykanſkich kraiach naſam przod umyslilem położyć Auktorow ktorzy o tych monſtrach ludzkich piſzą na przod piſał Plinius lib: 7 Cap. 2. S. Auguſtyn lib: 16. de Civit DEI Cap. 8. S. Izydor Elhimol: lib. 11. Cap. 10. y inſi Aktorowie, ktorzy o Indyach piſali.

1. W Indyi nazywaią ſię ludzie Cenocephali ktorzy całe ciało maią ludzkie głowa zaś iak upſa. ci w laſach mieſzkaią,

ią, y żywym ścierwem złapanych bestyi żyią. Ponieważ zaś nie maią ani twarzy ani ięzyka ludzkiego nie mowią ale iak psy szczekaią.

II. W Eurypii znayduią się ludzie ciało ludzkie maiące, szyie zaś ptaka żurawia tak długa że stoiąc do ziemi nią dostać mogą ná koncu zaś szyie głowe, oczy, nos maią ludzki, ale za miast gęby żorawi dziob; dla ktorego mowić nie mogą, ale tylko piszczą mozg zaś że maią ludzki więc y poięcie większe od bestyi.

III. Satyrowie są ludzie w Afryce ktorzy maią całą ludzką, osobę, oprocz że na głowie kozłowe rogi y u nog racice, z tych iednego na puszczy widział S. Antoni Opat.

IV. W Indyi Cicopes nazwani ludzie maią tylko iedne oko srzodku czoła wyżey nosa. Ci mięsem leśnych zwięrząt przed tym żyli.

V. Na wschodnich wyspach znaydowali się ludzie bez głowy y bez karku, oczy zaś mieli na piersiach nos troche niżey pod oczyma usta zaś do iedzenia przy samym żołądku; nizey nosa.

VI. Około Mogotu iest rodzay do tych czas ludzi, ktorzy tak wielką maią spodnią wargę. że gdy naznak śpią mogą sobie nią od słonca cała twarz zakryć.

VII. W Scythy, czyli Tatarach w schodnich bywali ludzie, t. k. wielkie uszy maiące; że niemi całe ciało z tey y owey strony nakrywać mogli. Pannotami nazwani.

VIII. W wschodnich Panstwach był rodzay ludzi ktorzy z urodzenia ust otwártych niemieli, ale małęką tylko dziurkę ktorą pokarm przez słomiane z dziebła brali, samemi żyiąc potrawami wilgotnemi ktore by się mogły y przez zdziebło przecisnąć.

IX. Według Historyi Alexandrá gdy się do Indyi wyprawił na woyne, znalezieni są ludzie, ktorzy zacząwszy od gło-

wy

wy aždopasa maią człowiecką figurę, od pasa zaś aż do nog konia z ogonem y nogami posturę. Ci na dwoch nogach końskich chodzili wagę sobie czyniąc przez wyniesięnie głowy y p ersi ludzkich do gory w wodzie się bawią nazwani *Aphtani.*

X. W Indyi ludzie znayduią sie ktorzy sześć rąk maią Oprocz tych dziesięciu rodzaiow ludzi znayduią się w Azyi y w Afryce rożne monstra; w ktorych iednym natura uiela ciała, drugim aż nazbyt przyczyniła.

W Murzyńskiey ziemi są ludzie o iedney tylko nodze z urodzenia swego tak szypcy że wziowszy w ręce długą kopią zamiast drudiey nogi za leśnemi bestyami polowanie czynio. Stoią zaś bez żadney trudności na iedney nodze dla tego że stopę tak obszernę maią, iż prawie puł człowieka obszernością swoią zabieraią.

Atrabitow w Murzynskiey ziemi iest narod; ktorzy iak bydlęta schyleni na nogach y rękach chodzą naydłuższy wiek życia ich Rok 40. nad ktory gdyby kto z nich dłużey żył za cud by natury mieli.

W Indyi są ludzie ktorzy u rąk y nug po 6. palcow máią

W Murzyńskiey ziemi ku zachodowi leżącey iest rodzay ludzi ktorzy w głowie cztery oczy maią.

W Indyach znayduią się ludzie cali nadzy włosami natury pokryci w wodach rybámi żyiące.

W tychże samych kraiach niewiasty maią brody aż do pasa na głowie zaś są łyse.

Według Arystotelesa znayduią się ludzie nazwani *Kalipanes* ktorzy maią piers prawą męską, lewą zaś większą iak niewiasty ktorych Grecy *Hermaphrodytami* zwali

Pigmeyczykow także znayduie się cały narod, są ludzie malęcy na łokieć całego wzrostu, ci mizernie żyią ubogie maią chałupki, niektorzy w ziemi wykopane, a skorupami ziaiec żorawich nakryte. Náywięcey się karmią żorowiemi pisklętami

tami

temi y iaycami ktore z gniazd zurawiom wybieraią tym ſpoſobem; biorą na ſiebie drewniane korytka czyli niecki, gdy widzą że żoraw podnoſi ſię z gniazda z kamieniem, oni na ten czas nakrywaią ſię drewnianą tarczą ażeby byli wolnemi od impetu kamienia ſzpuczonego z gory. Czaſem ſię y na ziemi z żorawiami biią, rowną z niemi maiąc ſiłe, ſamym tylko dowścipem ptaki z wyciężaią. Tych pigmeyczykow iako ieſt wzroſt mały, tak y życie bardzo krotkie. Niewiaſty w oſmym roku po narodzeniu ſwoim iuż ſą ſtare, y Matkami ſwoich dzieci.

Wſzyſtka przyczyna tych monſtrow w naturze ludzkiey że trzech okoliczności pochodzi 1 że w niektorych przy pierwſzym poczęciu albo ieſt malo materyi, y tacy ſą nie doſtateczni naprzyklad oiedney nodze, oku &c albo ieſt nazbyt materyi y tacy maią zbyteczne części ciała, iako to ſześć rąk oczu 4 2 Że ſię matka brzemienna zapatrzy z wielką uwagą myślą y immaginacyą na iakie monſtrum w tenczas gdy ſię w żywocie płod Formuię. 3. że w niektorych Panſtwach ieſt ttąka influencya słońca y innych gwiazd iak zaś natura pobłądzi w Oycu y Matce iuż iey łatwiey będzie y w Potomſtwie ponieważ każdego rodzaiu płod powinien bydć z natury podobney Rodzićom.

W tych kraich gdzie ſię znayduią w poſpolitości iakie ludzi monſtra nie maſz żadnego między niemi podziwienia ale y owſzem cud by był gdy byſię z tą figurą urodził człowiek iak ſą ludzie w Europie. Przyczyna tego ieſt ta, że ſie iuz wezwyczaili do tey poſtury, tak iak Murzyni do Czarnego koloru. Hiſzpanie do śniadey twarzy nád lodowatym morzem do białey cery. W Indyach naywiecey ſię znaydowało monſtrow ludzkich. W Afrycę zaś ſą monſtra między beſtyami a to z tey przyczyny że w tych kraiach gorocych dla upału słońca arcy rzadko gdzie ſię znayduię zrzodło słodkiey

wody

wody napuszczach do ktorego zchodząc się bestye rożnego rodzaiu maią razem z sobą społeczność.

Więcey kto chce wiedzieć o tych monstrach niechay czyta Pliniusza.

ROZDZIAŁ. V.

Ktorzy byli sławni Ludzie z Nauki u dawnych wiekow?

U Grekow było rozumem y cnotą sławnych siedmiu mędrcow ktorych tę są imięnia Tales, Solon, Chilon, Pitacus Bias, Cleobulus y Periander.

Tales nazwany Milesius dla tego że był Mieszczaninem Miasta Miletu. Ten według świadectwa S. Augustyna pierwszy zaczoł obserwować bieg słońca y rożnych luminarzow Niebieskich napisał Xięgę Astrologiczną o zacmieniach y inszych przypatkach, czas także wyrachował, y cały Rok na dni 365. rozdzielił. Umiał oprocz Astrologii y Geometryą ktorey się od Egipcyan nauczył, był to Człowiek bezżenny ubostwo kochaiący, wszytek w myślach; y gdy w nocy pewnego czasu uważał gwiazdy chodząc z wolna po rowninie: wpadł w doł w lezy, ktorego gdy iedna Niewiasta wołaiącego w dole napadła wymawiała mu iego niedoskonałość mowiac. Jak Tali sie masz widzieć co się na niebie dzieie kiedyś nie widział pod nogámi zdradliwego dołu? umarł Roku życia swego 78.

Solon Drugi Mędrzec rodem Ateńczyk; ten był wielki statysta, głęboko przenikaiący rzeczy y na dał zważaiący konsekwencye. Napisał dla Ateńczykow prawa ktore potym y Rzymianie przyięli, gdy się bowiem nie mogli zgodzić na obranie Prawodawcy, wysłali Posłow do Aten, z obowiąskiem ażeby od Solona napisane Prawo przywiezli y po inszych Grecyi Miastach woiazuiąc przypatrywáli się obyczaiom porządkom y luzkości z nich w zorki biorąc, y do Rzymu przywiezli. Ktorym Rzymianie nie ktore wszczegulności

dla

dla Rzymian służące przydali Prawa, wyrażone na dwoch Tablicach y tak sławne było Prawo u Rzymian 12, Tabularum. Zkąd się pokaznie dawność Akademii w Atenach y prawie gniazdo wszystkich nauk, już była niezliczona lidzba u Grekow Doktorow, kiedy do nich z Tablicami Rzymianie na naukę chodzili. Ten Solon spytany od Cyrusa Krola kogo by też za szczęśliwego sądził? Odpowiedział: tego sądze być szczęśliwym prawdziwie, ktorego sława iest utaiona przed ludzmi. Spytany co by było według zdania iego Prawo? odpowiedział. Paięczyna; na ktorą ieżeli co lekkiego upadnie utrzyma się przy całości, ieżeli zaś ciężar w punkcie się zepsuie. Między Prawami Solona, były y te dwa punkta 1. Ggyby kto Rodzicow swoich potrzebuiących nie karmił w inszych potrzebach nie opatrywał; takowy powinien być Infamis. Punkt II. Dzieci tych, ktorzy za całość Oyczyzny zabici są powinni być edukowani expęsą z skarbu publicznego Umarł w Cyprze za Sędecyusza Krola żydow Roku życia swego 80.

Chilon Trzeci Mędrzec rodem Lacedemończyk w Atenach był sławny, dla krotkich w nauce y w mowie sensow nazwany był *Breveloquus*. Krotko mowiący. Ten naywiecey godnych wieczney pamiątki sentymentow napisał: o skromności ludzkiey mowy, iak się przy stołach sprawować mieli Grecy z iaką ostrożnością mowić o honorze cudzym, potrżeba. Żył razem z Solonem, za Krola Sedecyusza umarł w Atenach Roku 56. życia swego.

Pitacus Azyanus czwarty z siedmiu Mędrcow rodem z Azyi; ten nie tylko rozumem, ale też y woienną siłą był wsławiony u Atenczykow, gdy bowiem Mitylensowie, mieli woyne z Atenczykami on był Wodzem od Mitylensow, ten ochraniaiąc ludzi sam na sam spodkał się z Firmonem Wodzem Atenow, dobrze przysposobiwszy się na poiedynek utaiony Pancerz maiąc na gołym ciele żądney rany nie poniosł, od nie-

przy-

przyiaciela, trupem położywszy Firmana na placu, y tak uspokoiwszy woyne bez szkody pospolstwa y krwię rozlania obrany był Xiążęciem u Mitylensow; na ktorym urzędzie będąc lat 10. ferował prawo ażeby piianych dwakroć więcey nad pospolite prawo karano. Potym dobrowolnie złożywszy urząd żył lat 10. prywatnie przy skromnym ubostwie. Zył za czasow Ioachima Krola Judzkiego umarł w tymże mieście Roku życia 70.

Bias Asianus Primensis od Prymensu miasta nazwany człowiek dowcipny. Ten podczas oblężenia Miasta Prymensu od Aliana gdy przyiął Posłow Alianusowych traktuiących o Pokoy, kazał wielki stos piasku nasypać y z wierzchu pokryć pszenicą; y tak do pokoiu przyprowadził nieprzyiaciela. pokazuiąc sztucznie, że się w oblężeniu długiego głodu nie boią. Gdy iego Miasto Nieprzyiaciel niechał. razem z inszemi uchodząc nic z sobą z drogich rzeczy nie zabrał; z Domu iako insi, o co gdy się iego sąsiedzi pytali. odpowiedział: *Omnia mecum porto* wszystko z sabą wynoszę. Spytany raz co by w tym życiu było naylepszego odpowiedział: *Mens sibi bonæ recti tudinis conscia*: Zył za czasow Sedechiasza Krola, pośmierci iego Prymensowie zbudowali mu Kościoł.

Cleobulus szosty Mędrzec Grecki ten wiele sentymentow napisał o obyczaiach ludzkich między inszemi y to napisał, a żeby każdy rowney kondycyi brał sobie żonę poniewaź; ieżeli się ożeni zbogatszą, albo wyższey kondycyi Damą, kolligatow iey znaydzie dla siębie Panow nieprzyiacioł. Miał Corkę Cleobule ktora naypierwey wymyśliła przypowiastki y gadki. Zył za Sedehiasza Krola Iudzkiego umarł Roku życia swego 70.

Pryander siodmy Mędrzec rodem z Koryntu ten swoie sentencyę wyraził we dwu tysięcy wierszach żył za Sedecyasza Krola Iudzkiego umarł Roku życia 80.

Oprocz tych Mędrcow siedmiu sławnych u całego swiata

miała dosyć y innych Grecya Demostenesa, Arystotelesa Platona &c. Ktorych sława naywięcey kwitneła zażycia Alexandra Wielkiego, nie ktorzy przed Narodzeniem iego byli sławni u świata.

Zeno Był Professor publiczny; ten raz uważaiąc młodzika wiele mowiącego napomniał go mowiąc: synu dla tego nam natura dała dwie uszy a iedne usta, ażebyś my więcey słuchali, a niżeli mowili. Umarł Roku 90. bez żadney choroby.

Sokrates był uczeń Anaxagory ten był nieiskączenie ciekawy, uczył się aż do samey starości rozumu, ledwie nie cały świat zwiedził uważaiąc po rożnych Państwach, był y Orator wymowny y Filozof tęgi iednakże się nigdy za rozumnego nie sądził mowiąc: *Hoc unum scio quod nescio* Gdy się z Atęczykow naśmiewał że psy, koty, y Dęba za Boga mieli w kupku odnich otruty umarł.

Plato Uczeń Sokratesa po śmierci iego uczeń Hermogenesa przez lat 29 miał y innych bardzo wielu Professorow na ktorych małomu się zdało, puścił się do Egiptu, gdzie na ten czas byli żydzi od Chaldeyczykow rozproszeni z Jeruzalem, od ktorych a osobliwie Prorokow żyiących wiele nabrał wiadomosci o Bogu: Czytali y Proroctwa Izaiasza zkąd nazywa się *Divinus Plato* że więcey y iaśniey od innych Pogańskich Filozofow mowił y nauczał o Bogu Prawdziwym. Powrociwszy z Egiptu w Atenach nie iaki czas uczył szkoły Po tym trzy razy do Sycylli morzem zapłynął gdzie gdy z niebespieczeństwa śmierci wypłynął przedany w niewolą Na ostatek nagle umarł przy stole u obiadu w Roku zycia swego 81.

Dyogenes Aż nazbyt kochaiacy ubostwo Rodem z Synopei Iceryusza stolarza Syn, wielki Filozof, ten opuściwszy Oyczyzne do Aten przyszedł, pierwszy zaczoł płaszcza używac czyli opończy, nic więcey nie miał z sobą tylko torbę dla chleba y kuszyk dla wody, y to nie długo, bo gdy raz widział

Pastu-

Pastuszka śpiącego wędę garścią zaraz iako zbytniy nie potrzebny porzucił kuszyk Był bardzo miły Alexandrowi Wielkiemu. Umarł swoią smiercią za Plotomeusza Filadelsa.

Quintius Curtius Filozof bez respektu prawdę mowiący; Alexandra Wielkiego publicznie łaiał ze sobie przywłaszczał honor Bogow mowiąc: ieśli iezdeś Bogiem day nam nie śmiertelności łaskę, a nie od bieray życia, ieśli zaś Człowiek, pamiętay na to żeś śmiertelny.

Arystoteles Xiążę Filozow y Miasta Tagira nazwanego Oyca miał *Nikomacha* Medyka; Matkę Festyade szlachetnego imienia. ten do lat 17. w Macedonii się edukował, po tym do Aten się powrocił gdzie Platona 20. lat słuchał nauki. Zadney nie było nauki żeby iey nie miał doskonale umieć. Po tym od Filippa Macedonii Krola zaciogniony dla edukacyi Alexandra Wielkiego lat 10 nad tym strawił; gdy zaś Alexander z woyskiem do Azyii ruszył. Arystoteles do Aten powrocił gdzie trzynaście lat szkol uczył, lecz przez nienawiść inszych Filozofow oskarżony iako by o Bogach Pogańskich nie dobrze rozumiał, boiąc się a żeby go tak trucizną iak Sokratesa nie poczęstowano uszedł do Chalcydu na ktorym mieysku umarł Roku życia 62.

Epikurus rodem Ateńczyk narodził się w lat 7. po śmierci Platona żył dosyć ostro według Dioklesa na grubych y podłych przestaiąc potrawach. Umarł w Atenach na kamień Roku życia swego 72.

Xenokrates z Chalcedony rodem, był z młodych lat uczniem Platona razem się ucząc z Arystotelesem od ktorego z początku był podleyszego y tępszego rozumu, tak dalece że Plato o tych dwoch uczniach publicznie w szkole mawiał że z nich iednemu potrzeba wędzidła a drugiemu ostrog. Ten więcey milczał a niżeli mowił, czasem godzinę na medytacyi bez wzruszenia żadnego przetrwał. Uczył szkoł lat 25 umarł nagle w nocy roku życia swego 82,

Anaxagoras z Azyi.rodem dla nauki wſzyſtkie maiętnośći opuśćiwſzy poſzedł w cudze kraie, ten gdy miał poſłańca o śmierći ſyna, odpowiedział: nicem ſię nowego od ciebie nie dowiedział bom ia dawno wiedział że moy ſyn był śmiertelny. Otrzaty od Ateczykow za to że ſłońce kamieniem rozpalonym nazywał ktore oni za Boga mieli.

Democritus De riſu czyli od śmiechu tak nazwany rodzicow bogatych, całe ſubſtancyą ſwoią Rzeczypoſpolitey darował, ażeby ſię Ekonomią nie zatrudniał; zoſtawiwſzy ſobie ogrod pod mieyſkiemi murami, w ktorym zamknięty uważał naturę wſzyſtkich rzeczy, y świeckiey Awantury. Ażemu y drzewa ogrodowe czyniły nie iaką dyſtrakcyą dobro wolnie ſobie wyłupił oczy, ażeby myślą lepiey mogł rzeczy uważać, żył lat 109. Ieſzcze prawie dzieckiem będąc na uczył ſię doſkonale Aſtrologii.

Ezop Adephus człowiek z natury pocieſzny był rodem z Grecyi, Miaſta nazwanego Attyka. Ten wiele napiſał po Grecku Fabuł, ktore Romulus na łacińſkie przetłumaczył, te fabuły lubo były śmieſzne y żartobliwę do prawdy iednak przymawiaiące nie doſkonałościom ludzkim, za co tez y zabity ieſt od Cyruſa Krola Perſkiego Roku pierwszego Panowania iego.

Homerus Grecki Poeta żył w Grecyi za czaſow Saula Krola Izraelkiego. Ten gdy raś po brzegu morſkim idąc zdybał Rybakow (ktorzy ſię z płech innych robakow czyścili) ſpytał ich co by mieli, odpowiedzieli: czegosmy nie złapali mamy, a cośmy złapali nie mamy; Homerus na Ryby ſpoyrzawſzy wſzyſtkie myśl w zadumieniu y roztząſaniu gadki obrocił o połowie Ryb y żadnym ſpoſobem zgadnienia o robakach nie mogł ſobie wytłumaczyć; z czego gdy ſię naśmiewali Rybacy w takową w padł aprechenſyą że z tey okazyi umarł żyiąc lat 108.

Likurgus Krol Lacedemonow według Euzebiuſza na piſał

prawo

prawo chociaſz Poganin doſyć katolickie ktore ſam wprzod zachował, niżeli inſzych nim obowiązał. W iego Prawie y tę ſą punkta, ktore mogą Rodzicom służyć dla informacyi w edukowaniu dzieci, 1, Ażeby dzieci do Roku iedną ſukienką były okryte 2. Zeby Rodzice iednego Syna lepiey nad drugiego nie ſtroieli, zkąd bowiem między Bracią nienawiść rośnie 3. Dziadki w młodych latach powinny być edukowane pomiernie, bardziey w oſtrości niżeli w pieſzczotach; ażeby w dalſzym życiu gdy wpadną w niewolą byli cierpliwſzemi do znoſzenia nie wygod, bardziey w polu a niżeli w pokoiu. Tu wiedzieć potrzeba że dawnych czaſow dzieci Lacedemonczykow y inſzych Narodow chowały ſię w polu pod namiotami aż do lat 14. albo 15. według woli Rodźicow, zkąd wychodzili woienni ludzie maiąc z dzieciństwa guſt przyzwyczaiony do Marſowego Pola y obozu. 4. kazał ten Lykurgus w prawach ſwoich a żeby Rodzice żadnego poſagu Curkom nie dawali daiąc tey konſtytucyi dwie przyczyny. Pierwſza że ſię każdy będzie żenił dla ſerca nie dla łakomſtwa, z kąd pożycie będzie lepſze między Małżenſtwem. Druga że kazdy Mąż zupełną mieć będzie władzą nad żoną nie tak iako temi czaſy gdy fantazya y zły humor przyſtąpi Niewiescie, albo słowko od Męża nieſmaczne urazi zaraz naſtępuie ſeparacya; a to czemu? bo żonka w ſwoim duſa poſagu ktorym na czas żyć może bez reſpektu Męża. poki iey nie przeproſi Te Prawa y inne napiſawſzy Lykurgus proſił Lacedemonczykow o przyſięgę, ktorą tak długo zachować mieli, poki by ſie nie powrocił do nich. Sam zaś wyiechawſzy od nich do krety, umyślnie ſię nie wrocił aż do śmierci, umieraiąc zaś kazał Fideliſowi ſwemu ciało w trumne olowianą w łożyć y w morzu utopić ażeby znać gdyby ſię doſtał do Oyczyzny z powrotem wolnemi by ſię od przyſięgi rozumieli Lacedemonczykowie.

Tertulianus pierwſzy Doktor w Kosciele Chryſtuſowym Rodem

dem Kartagineńczyk. Ten ukrzywdzonym będąc od Rzymskich Klerykow wpadł w Herezyą, *Montana Heretyka* żył do starości, tego Pisma w takim powazeniu miał S: Cypryan, że według świadectwa S. Hieronyma ź dnego dnia niebyło żeby ich nie czytał.

Orygenes z Alexandryi rodem, syn Leonida Męczennika wielki w kościele Bożym Doktor. Ten gdy widział Oyca swego za Wiarę Chrystusa Pana idącego na śmierć, chciał y on chociaż ieszcze dziecie umierać z Oycem dla wiary y był by to uczynił gdyby mu Matka nie zchowała sukienek. Po śmierci Oyca zkonfiskowane Dobra naskarb Cesarski były, przy samem ubostwie został się Orygines z Matką y szęśeią Braci ktorym przez naukę Grammatyki opatrywał potrzeby. Tak zaś wielką miał miłość ku zbawicielowi swemu, że gdy kogo widział w Mękach boiazliwego mocną mu czynił nadzieie przyszłey zapłaty. sam zaś z woli Boskiey nie mogąc dla Chrystusa krwie przelać innemi dobremi uczynkami pragnienie swoie nądgradzał. Ubostwo tak nasladuiąc ubogiego Jezusa kochał, że boso przez wiele lat chodził, na piernatach nigdy nie sypiał, y mięsa nie iadał. Tak zaś czystość Panieńską kochał, że czytaiąc słowa Swię: Ewangelii *Sunt cincti qui se castraverunt propter Regnum Cælorum.* zniewiadomości w tych słowach intencyi y nauki Chrystusowey odcioł sobie Męskiey płci częsci. W dobrym czasie arcy w iele wnaukach postąpił że nie było tego ięzyka tey nauki ktorey by nie umiał. Był u wielkich Panow y Monarchow w Akceptacyi, Matka Alexandra Cesarza dla wielkiey iego nauki w wielkim go poszanowaniu miała u siebie y syn Alexander Cesarz Miał wiele doćwiczenia młodzi oboiey plci, Ksiąg według świadectwa Hieronyma S. napisał sześć Tysiecy kilku maiąc Pisarzow ktorzy iednemu nie wystarczyli Orygenesowi. Błądził iednak in libro *Periarchon* de principatu w ktorey nazbyt dufaiąc miłosierdziu Pana Boga uczył,

że

że Chryſtus Pan swego czaſu y Dusze y diabły wybawi z piekła, wziąwszy fundament z słow Pſalmu 102. *Non in perpetuum iraſcetur (Deus) neq; in æternum Comminabitur.* Nie na wieki gniewać ſię będzie Bog ani nawieki grozić y karać. Iednak że go nie ktorzy Piſarze wymawiaią z tego błędu. Iedni piſzą że ſię poznał na omyłce y piſał liſt z żalem za błąd ſwoy do Papieża Fabiana. Inſi piſzą że mu tę konfuzyą uczynił nie iaki Ambroży ktory mu zazdrościł Rozumu y sławy, ten wydał do druku nie poprawne ieſzcze Kſięgi. Iednakże wiele Kſiąg iego przyioł y aprobował Kościoł S. piſzą wielu oniem że ſię nayczęściey bawił Kazaniami; w ktory czas iak o Kſiążki tak, o Kaznodzieiow trudno było. z nich niektorzy namieniaią: że gdy Poganię Orygeneſa złapali y zabić chcieli on z ułomnosci ludzkiey y boiazni. miał ſię zaprzeć Chryſtuſa, za co ſerdecznie żałuiąc ſzedł do Jeruzalem na przeciw ktoremu wyſzło Duchowieńſtwo, y gdy go proſił o kazanie Biſkup Orygenes trzymaiąc Piſmo Swięte otworzył y napadł na owe słowa Pſalmu 49. *Peccatori autem dixit DEUS quare tu ennarras iuſtitias meas & aſsummis teſtamentum meum per oſ tuum?* Tak ich głęboko uważył y do ſiebie applikował, iak by do niego Bog przez Pſalmiſte mowił, dla czego zallawſzy ſię łzami słowa od płaczu wymowić nie mogł y z tego żalu niektorzy śmierc mu przyznaią. Umarł Roku życia ſwego 61.

Inſzych zaś Doktorow Kościoła Swiętego Katolickiego łatwo znaydzieſz w żywotach SS.

Tych wſzyſtkich Filozofow Greckich o ktorych my w tym Rozd: w ſpomnieli ta była oſnowa życia iako piſze Ælianus lib: 3. na przod że tak ſię kochali w uboſtwie że nago ſypiali wody nawet zimney do zupełnego ugaſzenia pragnienia nie pili: Zaden z nich Domu właſnego nie miał: pieniędzy iak powietrza iakiego wyſtrzegali ſi ich zabawa pokoy między panami czynić Rzeczy Poſpolitey radzić, Nikt ich nie ſłyſzał słowa

pro-

prożne mowiących; gdy by zaś kto znich w potocznych dyskursach kłamstwo popełnił, iak świętokradzce karano. Mieli Prawo ażeby Filozofa prożnuiącego na wygnanie posłać, występnego zaś żabić. Według *Platona*, za młodu się uczyli, w męskim zaś wieku po świecie woiażowali, na starość dopiero w spokoynośći inszych nauczali.

CIEKAWOSC I.

W Czym ktory z Filozofow szczęście y błogosławieństwo swoie na ziemi zakładał.

Każdy według humoru y wrodzoney skłonności zakładał sobie swoie szczęście, pyszny w prożney chwale, lubieżny w nieczystościach, łakomy w Bogactwach, Polityk w przyiazni, Melancholik w myślach y uwadze rzeczy, krwisty w Komedyach, flegmatyk w pokoiu, choleryk w woynie. Y tak *Krates*. Cale ukontentowanie miał w szczęśliwey zegludze na morzu.

Stylpe w mocy Woysk dla zwyciężania nieprzyiacioł Oyczyzny.

Symonides W przyiazni u Sąsiadow swoich.

Archita W zwycięstwach nad nieprzyiaciolami.

Gorgias W żartach pocieszznych

Chryzyppus W budynkach wspaniałych

Antistines W sławie po śmierci zostawioney

Eurypides W żonie urodziwey.

Sophokles W dzieciach ktorzy by po śmierci iego sukcessorami byli

Palemon W wymowie.

Temistokles W szlachetnym urodzeniu

Arystydes W Honorach doczesnych,

Heraklitus W skarbach.

Epikurus W lubieżności &c.

CIEKAWOSC II.

Kiedy od kogo zaczęły się Akademie w Europie?

PIerwszy Fundator Szkoł y Akademii w Grecyi był Sokrates y nieiako Ociec wszystkich Filozofow w Europie. Od niego pochodzą Akademicy, Perypatetycy, Cinicy, stoikowie y insze Akádemie mniey sławnieysze ktore dla krotkości opuszczam. Teraz zas temi czasy te są sławne Szkoły: Tomistow od S. Tomasza z Aquinu, Skotykow, od Szkota, Recentiorum Nominalium Cartesianorum Experimentalium. &c,

I. Akademikow Szkoła miała swoy początek od Sokrátesa ktorego przysłowie było *Hoc unum scio. quod nescio* Ci o wszystkich rzeczach powątpiwali dysputuiąc y racye przywodząc na te y na owe strone dla czego Proplemmatycy byli nazwani.

II. Perypatetykow szkoła miała swoy początek od Arystotelesa, ktora tak się nazywa od chodzenia, (ponieważ Arystoteles chodząc uczył. Dla czego mieysce na ktorym uczył czyli miał szkołę nazywało się Perisatus.

III. Cyrukow Szkoła miała swoy początek od Antystenesa Filozofa Ucznia Sokratesa. Poktorym nastąpił za Professora w tey szkole Dyogenes potym? Krates &c. Cinici náwáni byli inaczey Canicy a Cáne czyli od psa dla tego zaś nazwani, że iak psy wszystkie niewstydy w społeczności czynili.

IV. Stoikow Szkoła miała początek od Zenona Ucznia Kratosowego. Dla tego zaś nazwani są Stoikami ze pierwszy Professor Zeno stoiąc uczył. Tych nauka była w tych punktach zamknienta; ażeby człowiek umiał w sobie prętkość, utemperować nie wzruszonym będąc do żalu ani do

Dd ucie-

uciechy, boiazni &c. zkąd u Grekow ludzie nie ſkwapliwi a czaſem y niedbáli Stoykami nazwani byli.

Oprocz tych ſławnych czterech Akademii były y inſze w Grecyi, iako Akademia Eleatica, Atomiſtica, (w ktorey był brzydki Epikurus) Septica y Electica. Te wſzyſtkie Akademie były przed Narodzeniem Chryſtuſa Pana.

Po potopie poſpolitym za Noego naypierwſze nauki zaczęły ſię u Chaldeyczykow, z tamtąd doſtały ſię do Egiptu z Egiptu do Grecyi z Grecyi do Rzymian z Rzymu inſze Narody y Krolewſtwa nabywały ich.

Między Grekami iednak y żydami zawſze była ſprzyczka o pierſzeńſtwo nauk. Zydzi ſię z tąd chwalili że mieli piſmo Moyżeſzowe od Stworzenia świata, Grecy zaś pozniey. ſze y pełne baiek Poetycznych. Piſze Plato *in Timeo:* że gdy pewnego czaſu zeſzli ſię Zydzi uczeni z Filozofami Greckimi, ták do nich ieden Zyd naśmiewaiąc ſię zawołał *O ſolom ſolon wy Grekowie zawſze dziećmi, żadnego ſtarego Greka niemaſz. y nauki zadney oſiwiałey nie macie* I tem ow Zyd wzbudził chęci Grekow do czytania Xiąg Piſma S. co było Grekom łatwo: poniewaz dla bliżkiego ſąſiedztwa iak Grecy umieli iezyk Hebráyſki, tak y Zydzi Grecki, chociaż bowiem 72. Tłumaczow posłanych do Egiptu od Eleazara byli rodowitemi Zydami iednákże Grecki ięzyk wſzyſcy dobrze umieli ná ktory z Hebrayſkiego Biblią przetłumaczyli, mieli tedy od tego czaſu Filozofowie Greccy Biblią Hebreyſką między ktoremi nay-więcy ię czytał Plato, nauczyciel Aryſtotelesa, do ktorego ſtancyi gdy przyſzedł młody ieſzcze Aryſtoteles, z ciekawości wzioł Xięgę Biblii, y otworzywſzy iak zaczoł czytać pierwſze Xięgi Moyżeſzowe *Bereſita* czyli po naſzemu *Geneſis Na początku Bog ſtworzył Niebo y ziemię ziemia zaś była puſta* &c. Porzucił Piſmo S: mowiąc o Moyżeſzu: *Ten człowiek piſze wiele anie nie probuie.* Chciał Filozof żeby za każdą propozycyą według ſpoſobu ſzkolnego probowano mu prawdy. Tę

Te zaś Akademie o ktorych nizey pisać będę są w poznieyszym czasie fundowane po Narodzeniu Pańskim ktorych czas miarkować się będzie od lat Narodzenia Chrystusowego.

We WŁOSZECH

Bonońska, Akademia fundowana iest Roku -	432.
Floreńska Fundowana od Kosm Medyka Roku -	1434.
Neapolitańska od Fryderyka II. Cesarza Roku	1227.
Tyceńska czyli Papieńska od Karola Wielkiego Roku -	794.
Patawina od Fryderyka II. Cesarza Roku - -	1222.
Rzymska iest Dawna bez pewności czasu.	

W NIEMCZECH.

Bazyleńska - - - -	1461.
Grecyeńska w Styryi - - -	1585.
Lipska od Fryderyka I. Elektora Saskiego . - -	1409.
Lugduńska - , - -	1575.
Moguńska - - - - -	1482.
Praska od Karola IV. Cesarza - -	1358.
Salisburgska - - - -	1620.
Wideńska w Austryi od Fryderyka II. Cesarza -	1237.
Witeberska od Fryderyka III. Elektorá Saskiego	1503.
Wrocławska - - . -	1702.

W FRANCYI.

Aweniońska - - . -	1300.
Burdegáleńska, dáwna ieszcze za czasow S. Hieronima zreparowana od Eugeniusza VI. Papieża	1441.
Paryska od Karola Wielkiego Fundowana 790. tey osobliwey osobliwe Kollegium iest Sorbona od Kanonika Paryskiego, Roberta Sorbon fundowane około Roku	1250.
Tolosańska Fundowana 800. zreparowana. - -	1250.

W HISZPANII.

Kompluteńska - - - -	1517.
Salmátyceńska od Alfonsa IX. -	1234.

Toletańska dawna od Roku 500. zreperowana Roku	1518.
W LUZYTANII.	
Konimbrycenska od Jana III. w Roku	1540.
Ulisbońska	1290.
W POLSZCZE	
Krakowska od Kazimierza Krola Fundowana	1333.
Zamoyska	1589.
Wileńska.	1544.
Regio Maltańska w Prusiech	1544.
W ANGLII	
Kantabrzyceńska	1280.
Oxonieńska	895
W HIBERNII.	
Dubleńska	1380.
W DANII	
Haunicyńska	1539.
W SZWECYI	
Aboeńska	1640.
Upsaleńska	1540.
Londyńska	1668.

CIEKAWOSC III.

Na czym dawni pisali przed wynalezieniem Papieru

ADamowi Wnukowie á Setha Synowie na dwoch Tablicach notowali rzeczy pamiątki godne; iedna była z marmuru, druga z cegły; a to dlatego że Adam z obiawienia Boskiego miał wiadomość iż świat cały sprawiedliwość Boska karać będzie dwa razy, raz przez wodę drugi raz przez ogień żeby tedy w tych dwoch karach nie pogineły Pisma rysowali opisania swoie na tablicy marmurowey ktorey woda nie szkodzi y na ceglaney ktora ogniem nie psuie się: z tych iedne marmurową miał widzieć w Syryi Iozephus Historyk Zydowski.

ſki, lib. 1. antiq; cap, 4. druga ceglana przez potop rozmokłſzy zgineła.

Po potopie naprzod ludzie uczeni zaczeli piſać na ſkorach z iaiec, na kościach, po tym na ſkorach wyſuſzonych cielęcych, inſi a oſobliwie w Europie na korze drewnianey ſubtelney brzozowey; ktora kora że ſię zwała po Łacinie *Liber* od tego czaſu Kſięgi maią ſwoie nazwiſko po łacinie *Libri*.

W Egipcie y innych Państwach piſali na Palmowych y Aloeſsowych liściach zkąd karty w Kſięgach zowią ſię po łacinie *folia*.

W Wſchodnich kraiach ludzie piſali na tablicach z kości Słoniowey ktore pugillareſami nazywali.

Inſi na tablicach miedzianych albo ołowianych.

Grecy y Italowie na tablicach drewnianych woſkiem czarnym natartych piſali ſztylem żelaznym. Jeżeli ſię zaś w piſaniu ktory pomylił ſłowa zle napiſane woſkiem czarnym zamazał; y znowu ſztylem; napiſał.

Zkąd od Rzymian zaczęto mowić iak kto źle napiſał *trzeba by ſtyl odmienić* albo nie dobrym ſtylem napiſano &c.

Inſi piſali na płutnach kliionych aż poki ſię pargamin nie znalazł w Azyi przed tym nazwanym mieście Greka od Parгaminu zaś nazwane *Pergama*. Papier zaś czyli karty do piſania wynalezione były w Afryce Roku przed Narodzeniem Pańſkim 1100. według nie ktorych w mieście Byrſa, nazwanym ktore od Papieru czyli karty nazwane ieſt Kartagina emulując przez lat 120 z Rzymem o ktorey woynie piſalem.

Na Tablicach tak drewnianych iako y metallowych piſali dawni ſztylem czyli inſtrumentem żelaznym. Na kartach Membranach kościach Atramentem, Krolow y Xiążąt piſma Dekret albo Liſty piſane były czerwonym kolorem Cynobrem albo rubryką, czaſem y złotem iako opiſuie Deſing. lib. 1. de ſcriptura Ca. 1. quæſt. 2.

Daw-

Dawnych czasow pisywano całe pismo czyli Historią na iedney karcie Chociaż iuż był wynaleziony papier. Aż dopiero pierwszy Julius Cesarz zaczoł po kilkadziesiąt kart w iednę Księgę składać,

CIEKAWOSC IV.

Ktory ięzyk przed założeniem Rzymu był naysławnieyszy?

NAypierwszy ięzyk od stworzenia świata iako się powie w drugim Tomie był Hebrayski, ale nie tak sławny żeby go inne Narody zaraz przyiąc miały; ponieważ Zydzi odpoczątku Abrahama żadney zwierzchności y władzy nie mieli nad innemi Narodami aż dopiero za Jozuego Wodza.

Assyryiski ięzyk po potopie naywięcey był używany w Azyi od roznych Narodow, ktorzy będąc poddani Monarchom Assyryiskim, musieli się go uczyć ażeby mieli przystęp su Dworu.

Grecki ięzyk po zburzoney Monarchii Assyryiskiey był dosyć sławny, ktorym mowili nie tylko Grekowie, ale też y Macedonowie. Tessalenczykowie Sycyliiczykowie.

Po części Azyatycy ludzie, a nawet y Włosi przednieysi y Panięta umieli po Grecku, tak iak teraz po Francusku w Polszcze, ponieważ Italowie czyli Włosi ieszcze nie mieli na ten czas uczonych ludzi wszyscy posyłaiąc Synow swoich na naukę do Grecyi. Aż dopiero gdy Rzymianie zawoiowali Grecyą y ztamtąd zprowadzili Filozofow, zaczęli aż nazbyt swoy łaciński ięzyk wychwalać a Greckim gardzic. Prawem nawet postanowiono było w woysku żeby żołnierz łacińskim ięzykiem odpowiadał gdy się go kto po grecku spytał, iednakże sobie mocno łacinnicy Greckiemi makaronizmami popsowali Oyczysty ięzyk, tak właśnie iak my Polacy łacińskiemi słowami; do ktorych przyzwyczaione Panięta Rzymskie w szkolach Greckich odzwyczaić się nie mogli.

Łaciń-

Łacińſki ięzyk z początku bardzo był cichy nieſłychac o niem było tylko w Rzymie y koło Rzymu okilka mil ku Kampanii lecz gdy Ręka Rzymianow zawoiowała rożne Narody, przyniey y ięzyk ſię miał lepiey ponieważ Rzymianie wyſyłali Staroſtow do Azyi Afryki y Europy z tym Prawem a żeby ani ſądow ſądzili, ani świadkow ſłuchali, ani Dekretow piſali, tylko łacińſkim ięzykiem y dla tego Dekret śmierci na Chryſtuſa Pana był połacinie piſany od Piłata chociaż Staroſta był rodem Francuz. y ten Dekret był na inſtancyą żydow wydany. Tak Rzymianie w ſwoim ſzczęściu przymuſzali do łacińſkiego ięzyka rożne Narody iako piſze Auguſtyn *S.* lib. 19. de Civitat. Dei Cap. 7. W tym zaś mieli ten ſekret, ażeby przez woyne przymuſzone do Poddańſtwa Narody złego ſerca nie miały do Rzymian dla niezrozumianego ich ięzyka przy tym żeby w przytomności Rzymian ſwoim Oyczyſtym ięzykiem nic ſekretnego nie mowili.

Naywięcey ięzykiem łacińſkim iak Poſpolſtwo tak y Panowie mawiali, w Afryce w Hiſzpanii Francyi y Brytanii, lecz za czaſem za w kroczeniem w te kraie Gottow y Longobardow zepſował ſię łacińſki ięzyk z ktorego dla pomieſzania ſłow Godzkich y Longobardzkich powſtały te ięzyki. Włoſki Francuſki y Hiſzpańſki. Włoski y Francuſki ma wiele ſłow podobnych do łacinſkiego z rożnością Ortografii; Hiſzpanſki zaś ięzyk ma więkſzą rożność od łacinſkiego, a to dla tego że w Czaſie poznieyſzym Hiſzpánie nachwytali doſyć ſłow od Máurow, ktorzy po Gottach przez długi czas panowali w Hiſzpanii.

Język Niemiecki chowały te narody ktorych ſię kray ciągnął od Pannonii czyli Węgier aż do Hiſzpanii. Tak byli około Dunaiu Niemcy uparci, że ſię żadnym ſpoſobem nie chcieli uczyć łacinſkiego ięzyka, będąc w poddanſtwie u Rzymian y owſzem ich bardziey Rzymianie do ięzyka łacinſkiego.

ſkiego przymuſzali, tym oni bardziey ſwoy Niemiecki chwalili. Iak zaś prętko wybili ſię z mocy Rzymian, tak zaraz y do inſzych Narodow z ſwoim pobiegli ięzykiem, do Brytanii ktora przed tym mowiła łacinſkim, zanieśli Niemiecki, Saſi y Anglikowie, potym Nordmáni z Francyi nie co ſłow przyczynili dla czego temi czaſy Brytanowie maią mowę częścią z Niemieckiego ięzyka, częścią z Francuſkiego złączoną.

Za czaſow Krola Wielkiego według Lipſiuſza Centur: 3. ad Belgas Epiſtola 44. w Francyi ſamo tylko poſpolſtwo mowiło Francuſkim ięzykiem ktory nazywali *lingva Ruſtica* inni *Romana*, że od Rzymian miał ſwoy początek, Niemieckiego zaś zazywali ſzlachetnego ſtanu ludzie.

Tego wieku tę ſą w używaniu ięzyki w Wſchodnich Páńſtwach Syryacki, Arabſki, ktorych y Turcy zażywaią Grecki y Hebrayſki, ale tego temi czáſy ani ſami wſzyſcy żydzi umieią. W Europie *łacinſki* ktory ieſt poſpolity dla wſzyſtkich Europeyſkich Narodow. z tego iakom wyżey napiſał powſtał ięzyk Włoſki, Hiſzpanſki. Francuſki, y częścią Brytanſki. 2. *Niemiecki* z ktorego pochodzi ięzyk Belgow, Duńſki, Szwedzki, Angielſki &c. 3. *Słowienſki*, z ktorego powſtał ięzyk Polſki, Czeſki, Ruſki, częścią y Moſkiewſki.

ROZDZIAŁ. VI.

Ktorzy iaką ſztuką wymyślili pierwſzy raz z dawnieyſzych ludzi, po potopie?

ABtnoros albo inaczey Abderas krol Krety Inſuły pierwſzy wynalazł ſpoſob zbierania miodu.

Bacchus pierwſzy w Grecyi wynaleſca wina, za Boga miany. Ten wendruiac po świecie Niemcom z ięczmienia zoſtawił ſpoſob robienia piwa, od ktorych do Polſkiey za czaſem ten przebrał ſię ſpoſob.

Cytry

Cytry instrument do grania wynalazł Apollo rodem z Grecyi, za Boga w Pospolstwie y Poetow miany.

Gadki y przypowiastki wymysliła Kleobola Corka Kleobola siodmego mędrca Grecyi.

Izys Corka Inacha pierwszego Krola Grecyi, zrodzona w Grecyi gdy do Egiptu zapłyneła nauczyła Egipcyanow zasiewać role y Chleb robić, za co ią iako Boginię z Nieba zesłaną Pospolstwo mieli y szanowali.

W Grecyi Omagirus pierwszy raz woły do pługa zaprzągł za Argula Czwartego Krola Grecyi od ktorego Grecya zaczęła się inaczey zwać Argiwa.

Komedyą wynalazł Eschylus.

Karmentys Corka Ewandra wynalazła litery łacińskie A. B. C. D. &c. ponieważ do tych czas Hebreyskie y Greckie tylko były charaktery naywięcey w używaniu. Z tey zaś okoliczności łaciński ięzyk ma w sobie wiele Greckich terminow że przy początkach nauk swoich Latynowie uczyli się w Grecyi, gdzie nabrawszy wiele słow z Greckiego ięzyka zaczeli ich używać, poważni ludzie w mowach swoich, iako się wyżey namieniło.

Lamech pierwszy był na świecie *bigamus* czyli dwie żony maiący Adę y Sellę przeciwko wrodzonemu Prawu nie pamiętaiąc na słowa Oyca swego Adama mowiącego *& erunt duo in carne una* y będzie dwoie wciele iednym. Ten dwoch ludzi zabił iednego Kaima, Bratoboyce Abla drugiego za ktore grzechy sam się osądził mowiąc że siedmdziesiąt y siedm zemst skarany być powinienem, iako się y tak stało ponieważ według expositorow Pisma S. 77. ludzi z niego narodzonych zgineło w potopie.

Loikę naukę wynalazł pierwszy Parmenides.

Mszą S. naypierwey miał w Jeruzalem Iakob S. Apostoł brat według Ciała Chrystusa Pana.

Medycynę y poznanie natury zioł wynalazł naypierwszy Apollo za czasu Jakoba Patryarchy, iednak że dla niedbalstwa ludzi mniey się cwiczących w tey nauce znowu zaniedbana była. Po długim czasi; doświadczenie było okazyą wynaleźienia nauki Doktorskiey tym sposobem: Gdy ludzie z choroby iakiey powstali zwyczay był a żęby na podziękowanie Bożkom swoim szli do ich Kościołow; y przy bałwanach zostawili na piśmie sposob ktorym się z choroby iakiey uleczyli Hippokrates zaś ciekawy człowiek pozbierawszy te pisma y więcey z doświadczenia swego przydawszy napisał Aphorismos czyli generalne reguły Medycyny. U Babylończykow Prawo było, że iak kto zachorował wynosili go na publiczne mieysce; ażeby go nawiedzaiąc rożni ludzie powiadali mu czym się ktory z nich na podobną chorobę uleczył. I tak nauka Medykow bardziey z przypadkow y doświadczenia swoy wzieła początek, a niżeli z przeniknienia wewnętrzney natury zioł, korzeni &c.: dla tego nauka Medykow iest bardziey *Conjecturalis* a niżeli pewna y nie zawodna. *Racya* tego iest bo gdy by też medyk y nie zawodną miał pewność o zioł naturze, albo inszego lekarstwa, wiedzieć iednak nie może do pierwszego razu w iakim stopniu iest konstytucya Pacyenta albo iaka choroba, aż poki dla proby y doświadczenia w przod nie będzie aplikował *ad juvantia & lædentia.* wspomagaiące y sprzeciwiaiące się naturze chorego lekarstwa.

Przy tym iako nie iednakowey siły y dyspozycyi iest w każdym chorym natura; tak nie iednakowy skutek sprawi w każdym iednakowe lekarstwo, ktore iest tylko pomocą natury; im zaś bardziey będzie osłabiona natura, tym większey y mocnieyszey trzeba iey pomocy. Gdy zaś lekarstwa będą przeciwne chorobie, iuż na ten czas natura większy gwałt cierpi nie tylko walcząc z chorobą, ale też z lekarstwem czyli bardziey z trucizną.

Dla

Dla czego zaś recydywa iest niebespiecznieysza odpierwszey choroby? przyczyna tego iest ta: że natura osłabiona przez pierwszy paroxyzm nie ma tyle sił do zwycięzenia y wypędzenia złych humorow. Naylepsze dla wszystkich dla każdego lekarstwa tę są sposoby, 1. zycie pomiarkowane w iedzeniu y piciu, kto chce być zdrow trzeba a żeby według Bazylego Swiętego z resztą apetytu wstał od stołu nie napełniaiąc do sytości żołątka 2 Po iedzeniu mieć iakokolwiek pracę z ruszaniem się byle nie była głowna 3. Natura mocna ta ieżeli będzie przy siłach sama się częstokroć uleczy przy zachowaniu sposobow wzwyż namienionych. Kto nie ma Medyka lepiey się zdać na wolą Pana BOGA y siły natury, a niżeli umierać z ręki niedoskonałego Doktora. *Melius est incidere in manus Domini quam in manus Peccatorum.* Według mego zdania każdy Doktor iest *Dominus vitæ & necis* a ktoż zgadnąć może czyli iest Panem życia czyli śmierci? ilę unas w Polszcze byle by Cerulik po niemiecku umiał *venam secare, cristeram dare pulsum locare.* Jużci Doktor *Dominus vitæ & necis.*

Zkąd to pochodzi że niektorzy po obiedzie maią skłonność do spania?

W takich znak iest że słaby żołądek ktory potraw ziedzonych nie może strawić, dla tego mu z musu przychodzą *spiritus animales* y tak może wyniszczony od tych duchow do snu się zabiera. Chyba że w kim nie tak potrzeba żołątka iako zwyczay do snu po obiedzie nakłania.

Zkąd to w pospolitey febrze zazwyczay wprzod zimno chorego bierze a potym gorączka?

Dla tego że w takim żołądku maiąc grube humory nie może ich strawić aż mu z całego ciała rozprozone przydą na pomoc *spiritus animales* y tak ciała częsci wyniszczone z tych duchow ożywiaiących y gorących zimno cierpią w rękach y nogach krew niby obumrze. Gdy się zaś po zimnie załączy

w żołądku konkokcya, iak zalębika iakiego tak z otwartego żołądka zapalone wypadaią duchy na całe ciało, ktore przez to ſamo że ſą wiecey nad ſwoią naturę zapalone czynią gorączkę Trzeba zaś wiedzieć że w ten czas gdy podczas febry zimno chorego trapi naywiękſze ieſt gorąco w zamkniętym żołądku.

Malarſką ſztukę wynalazł Giges Lidius, albo według innych Hiſtorykow nie iaki Paſtuch, ktory przypadkiem obaczywſzy na paięczynie cień zrobiony owieczki zaczoł ſię w podobnych ćwiczyć lineamentach. Apelles wynalazł ſpoſob kolorami malować także ſpoſob wyrażenia iedney twarzy ludzkiey

Muzykę wynalazł przypadkowym ſpoſobem Pithagoras Filozof, gdy pewnego czaſu uſłyſzał dwoch kowalow razem w iedno żelazo biiących, uważał wdzięczną iako wos harmonią, przez dłużſzą ciekawość ſłyſzał że młod więkſzy dłuży brzmiał a niżeli mnieyſzy zkąd przez Arthmetykę proporcyą czaſu wynalazł w graniu przez oktawę kwintę, tercyą. &c.

Grzegorz S. Papież wynalazł muzykańſkie klawiſze ktore temi nazwał literami. *G, a, b, c, d, e, s.*

Gwido zaś Arſinus do choralney muzyki ſomizowania wynalazł te ſylaby, ut, re, mi, fa, ſol, la Przed lat 1000. nie było not do grania ale zamiaſt nich używano liter.

Nemrod od ktorego zaczeło ſię Aſsyryiſkie Pańſtwo pierwſzy po potopie wynalazł ſpoſob woiowania.

Nici wełniane wynalazła Minerwa ktora żyła za czaſow Izaaka Patryarchy w Roku iego życia 38. wſławiła ſię; że zaś iey urodzenie Familia nie były wſzyſtkim wiadome Poſpolſtwo tey byli opinii że ſię z mozgu Jowiſza narodzić miała, y ſzanowali ią za Boginią. Taż ſama y zbieranie Oliwy wynalazła, niewiaſta doſyć dowcipna y całe goſpodyni dobra, zkąd Grekowie za Boginią nauk uznali.

Prometeuſz w Arkadyi ſławny Polityk; ten grubiańſki narod

narod polityki nauczył 2. Ten pierwszy dowcipem swoim ludzkie statuy robił, tak sztucznie że się same ruchały. 3. Mieszkaiąc na Kaukazie Ormiańskiey gorze, y sam się Astrologii nauczył, y pierwszy raz Assyryiczykow tey nauki uczył. 4. Ten według Pliniusza przez swoię industryą wynalazł pierwszy raz sposob z krzemienia ogień czynić 5. Pierwszy raz ten Polityk y sam y inszym kazał na czwartym palcu nosić pierścień ale żelazny dla większey powagi serdeczney żyły, ktora się w tym palcu znayduie. Ktory sposob iest do tych czas w obserwie chociaż nieżelazny nosić Pierścień. Za czasem Rzymianie postanowili Prawo ażeby Senatorowie y insi Panowie złoty pomnieyszey kondycyi wolni ludzie srebrny; sludzy zas żelazny nosili pierścień.

Sardanapalus ostatni Assyryiski Monarcha Niewieściuch wymyślił do wczasu poduszki ten człowiek lubieżny przebrawszy się po Białogłowsku między nałożnicami ustawicznie siedział. Na ktorego gdy Arbaces Medow Wodz nastąpił z woyskiem y Państwo y życie mu odebrał y tak naypierwsza od potopu Monarchya prawie trwaiąca przez lat 1305. naniem się skączyła. Po zwycięstwie Assyryi nie zwyczayne od stworzenia swiata zaczeły się woyny,

Semiramis pierwsza przestroiła się w męskie suknie dla utaienia płci Białogłowskiey, Ta będąc pierwszego Monarchi Assyryiskiego żoną, ktory całą Azyą zawoiował gdy iey Ninus mąż umarł, zostawiwszy młodą żonę y iednego Syna Nina nazwanego boiąc się tak wielkiego Państwa nie dawno zawoiowanego od męża młodemu oddać synowi, namowiła się z nim ażeby się przestroił po białogłowsku a ona na iego mieyscu po męsku ktoremu była dziwnie podobna, y tak oszukawszy Assyryiczykow przez nieiaki czas mocno woiowała, Babylon Miasto według nie ktorych Historykow z fundamętu założyła, według zaś inszych tylko go obmurowała, y rozprzestrzeniła. Na ostatek

tek po tyle walecznych zwycięſtwach y dobrych w Państwie Dyſpozycyach, przyznała ſię kto była według płci ſwoiey, co iey bynaymniey nie zaſzkodziło, ale y owſzem Poddaństwu do podziwienia było: że białogłowa tak rozumnie. rządziła Państwem. Krolowałą przez lat 42 ſama oprocz tych lat ktore iey upłynęły gdy Ninus mąż iey żył. Na oſtatek gdy ſyna ſwego Nina przyniewalała do niegodziwego złączenia zabita zoſtała od niego. Po ktorey śmierci zoſtał Nina Monarchii ſukceſsorem ktory inaczey ſię zwał *Zameis*.

Siania y orania ſpoſob chociaż dawnych czaſow ieſzcze za Noego mieli ludzie z wielką iednak pracą y to nie wſzędzie ponieważ ſami muſieli pracować około ziemi, dopiero gdy *Ceres* wydana była za mąż Sykulow Krolowi pierwſzy raz kazała do pługa założyć woły, y kupiwſzy z cudzych kraiow naſienia zaſiała rolą y zmlić kazała *Kreſcencyą* na mąkę; Sykulow nakarmiła chlebem, ktorzy do tych czas samemi fruktami y mięſem żyli, za ktore dobrodzieyſtwo iako nie śmiertelną Boginie ſzanowali.

Saturnus Krol drugi Italow, czyli Włochow naſamprzod wynalazł ſpoſob gnoienia ziemi dla lepſzego urodzaiu.

Suknią dwoiaką czyli Płaſzcz naypierwſzy wymyslił Diogenes Filozof noſic.

Młyny wynalezione od Rzymian. Piſanie zaczęło ſię za życia Jozuego. Artmetyka w Fenicyi. Geometrya w Egipcie. Poczty w Perſii. Komedya w Grecyi. Szkoły w Liryi. Mydło Francyi. Sol znaleziona w Fenicyi przez Miſsora Cukier w Arabii. Jedwabie z Robaczkami wynieſione ſą z Indyi R.557.

Polowanie od Kaſtora ktory naypierwſzy ielenia ubił. Polux naypierwey pſy do pola układał; obadwa Grekowie żyli przed Troiańſką woyną. Iaſtrzębiem naypierwey ugonił *Konſtantyn* Wielki, zegarki zaczeły ſię w Roku 850. kompas magneſowy w Roku 1260.

Froch

Proch do ſtrzelania wynalazł Schwart Franciſzek w Roku 1300. Armaty w Roku 1388. Piſtolety w Roku 1545. miny do wywracania murow w Roku 1500.

Obicia warſtatowe w Rokn 1100.

Roku 800 zaczeli Katolicy brać Kommunię do gęby, przed tym zaś bierali do Ręki w Towalnią.

Okularow naſamprzod zażywać począł Gordon. Doktor w Roku 1280.

Perſpektywy przybliżaiące oku ludzkiemu rzeczy dalekie zaczeły ſię w Roku 1609.

Poroaſtes (ktory żył za Abrahama Patryarchy) wymyślił czarnokſięſtwo, czyli *Magiam Nigram* iako piſze Aryſtoteles ktorą potym poznieyſzych czaſow Demokrytus wydoſkonalił. Tak ſię w niey dawnych czaſow cwiczyli ludzie, że rzadko ktory Pan albo Krol iey nie umiał. Naywiecey iednak za Moyżeſza y przednim miała Akademikow w Egipcie y Grecyi: zkąd cudowne rzeczy robiąc Czarnokſiężnicy u poſpoliſtwa proſtego za Bogow ſą uznani: ta przeklęta nauka była początkiem wiela baiek dawnych wiekow.

Zaslubienie aż do czaſow Labana y Izaaka Patryarchy nie należało do Corki ale do Rodzicow iey, aż dopiero pierwſzy raz ſwat Izaaka ſługa Abrahama Patryarchy Imieniem Aliozor pytał ſię Rebeki o wolą czyli Konſens na zaslubienie z Izaakiem.

ROZDZIAŁ VII.

Ktorzy byli nauką y woienną ſztuką ſławni w Grecyi y u Rzymian?

DEmoſtenes był w Grecyi ſławny nauką Oratorſką y woienną ſztuką. Tego dowcipem y radą Atenczykowie od Krola Filipa, Oyca Alexandra Wielkiego wolnemi byli. Ktory gdy obległ Ateny pretendował od miaſta ażeby mu darowali Oratorow 10. Demoſtenes wſzedłſzy w Radę

dę te Senatowi proponował gadkę mowiąc: Wilcy raz perswadowali Pasterzom ażeby z niemi w zgodzie żyli ktory projekt gdy się podobał Pasterzom prosili wilcy ażeby dla dalszey zgody wygnali z trzod swoich psy ktorzy między niemi naybardziey pokoy psowali, co gdy uczynili, śmieli wilcy napadli y skradali się do owiec. To wymowiwszy zawołał do Atenczykow, tego y nad wami chce dokazać Krol Macedonii. W czym przestrzeżeni Grecy nie dali Filipowi Oratorow precz go odpędziwszy od Miasta.

Temistokles Ateńczyk z młodych lat myślił o punkcie własnego Honoru starając się o pierwsze mieysce w Atenach był człowiek niemniey Woienny iako rozumny z iego porady Ateńczykowie wygrali zwycięztwo nad Xerxesem Krolem Perskim.

Anchizes Capisa Troianczyka syn. gdy od Sybilli Prygii był przestrzeżony o zburzeniu Troi uszedł na puszczą zpublicznego człowieka prywatne życie prowadząc w pilnowaniu trzody gdy pewnego czasu u rzeki z trzodą bawił zabrał konfidencyą z Białogłową Wenerą Imieniem z ktorą spłodził Eneasza syna, ktory potym Krolował we Włoszech, żeby iednak głupiego Pospolstwa uszedł censury, zmyślił ią Boginią; tak przed tym wiele namnożyło się Bogow ktorych za zasłone mieli swych excessow ludzie chytrzy y wybiegli, zkąd się potym wiele Fabuł u Grekow namnożyło.

Eneasz Anchizesa z Wenery syn po zburzeniu Troi wybrał się z Oycem we 20. Okrętach do Włoch, z ktoremi wielkie miał woyny y zwycięstwa. Ten miał żonę Corkę owego sławnego Pryama, od Pospolstwa zą Pana szanowany.

Tych czasow był Kodrus Melanta Krola Atenczykow syn ostatni Krol Atenow. Ten żył za czasow Samuela Proroka Krolował lat 12. Umarł dobrowolnie na woynie z miłości ku poddanym tym sposobem; gdy Polopenczykowie wypowiedzieli woynę Atęńczykom, radzili się Bozkow ktora wygra-

na ſtrona odpowiedział bałwan: ta z ktorey Krol włáſny w tey woynie zginie; o czym dowiedziawſzy ſię Krol Ateńſki Kodrus przeſtroiwſzy ſię w proſte ſuknie naypierwſzy Nieprzyiacielom nawinął ſię do zabicia, y tak śmiercią ſwoią życie darował Poddanym. Był żywym przy śmierci wizerunkiem Chryſtuſa Pana. Po iego śmierci Ateny iuż więcey nie miały Krola aż do Solona Mędrca ktorego ſobie za Wodza y Prawodawcę obrali, Krolewſtwo zaś záczeło ſię Atęczykow od Roku 100, niewoli Zydowſkiey w Egipcie aż do Samuela Proroka, trwało przez lat 487.

Aſkanius był Eneaſza ſyn z krewtzy Pryama Krola corki zrodzoney. Ten Albe miaſto we Włoſzech założył zkąd nazwany był Krol Albanow.

Annibal Amiklara Kartagenczykow Wodza ſyn maiąc lat 25. Monarchą czyli Ceſarzem woyſka Kartageńſkiego zoſtał. Ten ſwoich Antenatow rozumem y odwagą celował. Po odebraney godności Imperatorſkiey we 3. lata Hiſzpánow zawoiował. Zoſtáwiwſzy u nich Brata ſwoiego Azdrábala ſam ſię przez Gory Alpes przeprawił z woyſkiem przy nieſkończoney pracy przez ktore oprocz Herkuleſa żaden ſię ieſzcze z Hetmanow nie przebrał z woyſkiem, takie bowiem oſtre na tych gorach krzemienie były, że y pieſzemu trudno było poyść po nich żołnierzowi. Annibal zaś ogniem y octem tak ich wygładził y zrownał y drogę uczynił, że ſłoń obciężony, mog ſie wygodnie po nich przebrac. Nie przyſzło to iednak Annibalowi bez wielkiey expenſy y ſtraty ludzi. Tym tedy ſpoſobem Annibal wkroczył w Rzymſkie Państwo, maiąc z ſobą piechoty 80. tyſięcy konnych 20. tyſięcy. Słoniow wielkich do woyny ſpoſobnych 37. wſzędzie kraie Włoſkie puſtoſząc po trzykroć razy Rzymianow zwyciężał, Na oſtatek Senat Rzymſki wyprawił przeciwko niemu Fabiuſza człowieka wielkiego w obrotach woiennych ktory przez ſztuki ſwoie y pomoc

Aretynow zwycięstwo nad niem otrzymał. Ztamtąd się Annibal do Apulii ruszywszy tak wielkie z Rzymianow zwycięstwo otrzymał, ze trzy korce samych złotych Pierściońkow do Kartagenczykow posłał, wiele Senatorow Rzymskich zabiwszy. Iuz by potym zwycięstwie całe Państwo Rzymianom był zawoiował, gdyby zaraz do Rzymu przystąpił. Tylko ze mu w tym czasię dali z Kartaginy znać; że w niebytności iego Publiusz Scypio Wodz Rzymski wkroczył w iego Państwo dla tego porzuciwszy Włochy, do swoich się Kartagenczykow musiał śpieszyć, gdy iuż zastał traktaty między swoiemi y Rzymianami; obawiaiąc się iakiey od swoich zdrády, uciekł do Antyocha Krola, przy ktorey widząc w niebespieczeństwie życie swoie, udał się do Krola Bitynii, ale go y tam Rzymianie szpiegowali, na ostatek obawiaiąc się wpaść w Ręcę Rzymianow otruł się y umarł w Roku życia swoiego 70.

Był człowiek bez żadney urody y owszem na ciele ułomny bo nie miał prawego oka, na lewą nogę kulawy, zrostu nizkiego, twarzy ospowatey, gdy we Włoszech grassował miał z sobą woyska piechoty 120. Tysięcy, iazdy zaś 17. Tysięcy.

Scypio od zawoiowaney Afryki nazwany Afrykanus Wodz Rzymski, Wnuczek Scypiona, ktory za Annibala Kartagine dobywszy upokorzył, ktorey gdy nie ustannie przez 6. dni y nocy dobywał, Kartagenczykowie zdesperowawszy o siłach swoich poddali się mu, wyszedłszy z Miasta 20005. reszta 30000. Mężow poddáli się w niewolą. Ten zaś Scypio po rożnych zwycięstwach umarł na wygnaniu.

Scypio od zawoiowania Azyi nazwany *Azyatykus* Brat pierwszego Scypiona Afrykańskiego, ten był nie rownie w większey u Rzymian powadzę, niżeli brat iego poniewaz nie

tylko

tylko był Cenzorem, y Konsulem, ale też y Dyktatorem. Ten pozwycięstwie nad Antyochem powrocił z Azyi do Rzymu, trafiło się że dziesięciu Trybunow ktorzy z nim byli na woynie w nadzieie zwycięstwa swego, y respektu Dyktatora Scypiona, przebrał się za mury do Westfalskich Panien, o co do sądu Scypiona pozwani Dekretowani są od niego na śmierć. Cały Senat zaniemi instancyował do Scypiona, na ostatek y sam brát iego Scypio Afrykański, na braterską przyiaźń mocno go obligował o Relaxacyą Dekretu, lecz ani iego ani Senatu prozba nic nie sprawiła u sprawiedliwego Dyktatora, iuz tedy winowaycow do ścięcia prowadzono w tym corka mamki Scypionowey przypadłszy do nog Sędziego, to na niem wymogła, czego brat rodzony dokazać nie mogł. Po relaxacyi Dekretu na instancyą podłey Panny, urażony Brat Scypiona Afrykański Scypio, zaczął się mocno na bráta żalić ze dla niego nie chciał tey łaski uczynić; na co mu rozumnie odpowiedźiał Dyktator temi słowy; wiedz o tym bracie ze ia bardziey za Matkę uznaię tę ktorá mię zrodzonego karmiła piersiami, anizeli tę ktora mię spłodziwszy porzuciła; ty iezdeś brat moy rodzony od tey drugiey, ta zaś Panna iest siostra moia od pierwszey, dla tego iakom więcy winien iey Matce, za karmienie, niz twoiey za porodzenie, tak musiałem więcey uczynić niżeli dla ciebie.

Pompeiusz sławny w Rzymie Wodz po zwyciężonych Rozboynikach Morskich, wysłany od Senatu Rzymskiego na 22. Krolow Wschodnich. Przyiechawszy ku Armenii, Mitrydata Krola iedney nocy zwyciężył Po tym Albanow y Hiberyi Krolow w krotkim czasię zwoiował. Po tym Itureyskie y Arabskie Krolewstwo podbił Rzymianom. ztąd ruszywszy Jerosolimę obległ, ktorą ledwie trzeciego miesiąca dobył. Zabił tysiąc Zydow znacznieyszych inszych w niewolą pobrał miasto zburzone zostawiwszy.

Herkules Rodem z Grecyi, ten z Jazonem Troie spustoszył, ktorą potym zaraz Pryamus reperował. Mało się Herkulesowi nadało z nieprzyiacielem żwawie potykać, chciał się na publicznych gonitwach popisać w Grecyi; ktorych był Auktorem, na nich 12. takich pokazał experyencyi ktore były nad siłę ludzką.

Hektor sławny u Troianow Wodz y kawaler, o ktorym wiele dawne wspominaią historye ten przy zburzeniu Troi z Grekami dosyć się mocno potykał; o czym wyżey.

CIEKAWOSC I.

Iakie było woysko u Rzymian Dawnych?

CZtery były partye w Woysku Rzymskim 1. *Welites* nazwani ci zpoddaństwa ledkie Chorągwie czyli z. *Hastati*, w tym Woysku sama młodziez kawalerow, Rzymskich 3. *Principes* ci zdrugiemi skrzydła trzymali. 4. *Trianij* w ktorych dawni y doświadczeni żołnierze byli, ci Corpus woyska czynili.

Cały Rzymianow Oboz miał w sobie Pułkow dwadzieścia y kilka, naywyższa Komenda była przy Konsulu, albo w poznieyszych czasach, przy Cesarzu. Każdy Pułk miał w sobie ludzi pieszych 6200. konnych 300. Pułk był podzielony na Chorągwi 10. nad każdym pułkiem miał Kommędę Trybun znak każdego Pułku był wilk, koń, woł, &c. Pułk zaś Rzymski miał za znák czyli Herb Orła; według postánowienia Maryusza Konsula.

Chorągiew kazda zamykała w sobie ludzi 621. ná trzy związki (ktore się Rzymskim ięzykiem zwali *Manipuli*) podzielona każdy związek miał ludzi 207 dziel ł się na Centurye.

Centurya miała ludzi 100. dla tego nazwána od Centum nad tą miał Kommendę Centuryon. Ta się dzieliła na Turmy w Turmie było ludzi 30.

Te wszystkie pártye miały ná Chorągwiach znaki czyli

Herby

Herby Swięto, na ktore żołnierze Rzymſcy przyſięgę czynili. Do nich gdy ſię winowayca uciekł, brać go przez gwałt nie można było. Kto by chorągiew był dał nieprzyiacielowi odebrać, gardłem go karano: Na oſtatek gdy ſię żołnierz Rzymſki niedbale kiedy z Nieprzyiacielem potykał, Konſul albo przykim była naywyżſza Kommenda, kazał ſię z chorągwiami ku nieprzyiacielowi zbliżyć, ażeby ſię na obronę tych S. znakow y niedbały żołnierz do nieprzyiaciela zbliżył.

CIEKAWOSC II.

Iakie mieli Rzymianie do woyny oręża y machiny?

PRzed wynalezieniem prochu, Armat, rożnyzh do obrony ſwoiey y dobycia Miaſt zażywali Machin, między ktoremi do wybicia muru mieli machinę *Aries* nazwaną ktora była z drzewa mocnego y grubego, miedzią umocnionego, tą mury rozbiiali gdy do iakiego miaſta ſzturm czynili.

Druga Machina nazwana *Winka* tá była nakſztałt chałupki drewnianey, ktorą woyſko Rzymſkie niosąc na ſobie wolni byli od kamieni zrzuconych, z murow albo z procy, y tym ſpoſobem zbliżali ſię pod mieyſkie mury.

Trzecia machina nazwana *Terebris* z tey kamienie na nieprzyiaciela rzucali.

Czwárta Machina *Catabulta* nazwana, ta z drzewa była zrobiona z ktorey ſtrzały na nieprzyiaciela puſzczali.

Piąta naywiękſza Machina *Baliſta* nazwana, z tey kamienie młyńſkie belki rozpalone, ſmołą napuſzczáne beczki z ogniem na nieprzyiaciela albo do miaſta rzucali. Inſtrument y oręż ich na dal była proca z ktorey nie tylko kamykami, ale też y ołowianemi kulami podługowatemi rzucali, z takim impetem że mogli o krokow 400 nieprzyiaciela doſiądz, kładli czaſem y iayca ſiarką y innemi materyałami napełnione y zapalone nakſztałt Granadyerow.

ROZ-

ROZDZIAŁ. VIIJ.

O Nie ktorych Ludzi osobliwych przypadkach.

EPimerydes Filozof rodem z Krety wyspy, gdy był mały według roskazu Oyca pasał owce, iednego dnia sen go zmorzył, dla ktorego uspokoienia położywszy się na puszczy w skrytey iamie spał lat 75. Gdy się obudził szukał owiec, ktorych, nie znalazłszy szedłj do Domu, dziwuiąc się że wszystko odmienne widział rzeczy; ledwie młodszego w Domu zastał bráta staruszka.

Za Decyusza Cesarza prześladowania, gdy w Effezie wszystkich Chrzescian przymuszáno do ofiar bałwochwalskich; siedmiu młodzianow szlachetnie urodzonych rozdawszy wszystkę substancyą swoię ubogim, poszli napuszczą schraniaiąc się prześladowania, iednego tylko mieli do posługi człowieká, ktory im sekretnie z miasta pożywienie nosił, gdy się z tym przed innemi wyn[illegible]wił y Decyusz się dowiedział, kazał dziurę opoki w ktorey zostawali kamieńmi zatarasować a żeby od głodu umarli, S. młodzianowie modląc się zasneli, y nie obudzili się aż za Teodoziusza Cesarza, gdy powstała Herezya miedzy niektoremi wątpiącemi o przyszłych ciał naszych zmartwychwstaniu; Ci od Pana BOGA wskrzeszeni doświadczeniem probowali, przyszłe Ciała naszego powstanie. Imiona ich są tę Maxyminus, Marcus, Martianus, Dyonisius, Separphion, Joannes & Constantinus.

Mikołay Pustelnik u Switenlow na gorzystey puszczy mieszkaiąc, lat 20. bez żadnego pokarmu y napoiu cudownie żył

Ták za dawnych czasow ludzie świątobliwie żyli, że *Agathon* Opat przez lat 3. kamień w gębie ustawicznie nosił, ażeby co proźnego nie wymowił. Toż y S. Piotr z Alkantary Zakonu O. S. Franciszka czynił. Insze teraz obyczaie u zepsowanego świata.

Zoro-

Zoroastes Filozof y Krol razem Brakcyanow według Izydora lib: Ethimol: 8. cap: 8. gdy się rodził, nad zwyczay pospolity inszym ludziom śmiał się co się nikomu nie przytrafiło, poniewaz taka iest kondycya każdego Człowieka, pierwey się płaczem przywitać z świátem niżeli go obaczy; każde dziecie do dni 26. rzadko po narodzeniu żeby się rośmiać miało Ten iednak śmiech Zoroasta długim się zakonkludował płaczem, był bowiem człowiek nie szczęśliwy w dalszym zyciu, ktorego Państwo zawoiowawszy Ninias Krol Assyryiski po tym samego zabił. Zył ieszcze za czasow *Thare*, Oyca Abrachama Patryarchy.

Amelius y *Amicus* dwoch młodzianow chociaz nie w iednym mieyscu za czasow Pipina Krola Francuskiego urodzeni, tak sobie byli podobnemi że ich żaden nie mogł rozeznać, ci dorosszy lat gdy się we Włoszech w mieście *Luka* nazwanem poznali, taką z sobą przyiaźń zabrali że ieden bez drugiego ani ieść ani nawet w inszym budynku spać mogł. Gdy się prezentowali Papieżowi w Rzymie od niego ochrzczeni są, dziwne rzeczy o tych dwoch młodzianach piszą Historycy, ktore by mi wyliczać szczupłość karty nie pozwoliła. Po śmierci pogrzebieni nie w iednem Kościele na zaiutrz ciało Ameliusa znalezione iest z trunno przy Ciele Amikusa, cudownie przez Aniołow przeniesione. Takiey iest dzielności miłość bliźniego y po śmierci. Miłość nie zwyczayna tych dwu kawalerow pochodziła częścio z łaski osobliwszey Paná BOGA, częścio znaturalney Sympatyi o ktorey że niektorzy wątpią dziwno mi iest bardzo.

Sympatya bowiem iedney rzeczy do drugiey pochodzi ztąd; ze iak w tey tak y w owey znayduią się podobne przymioty tak na przykład magnes ma Sympatyą do żelaza taką że tak żywy obraca się za niem zkąd że to iest; w nieżywy naturze takie przywiozanie; ieżeli nie ztąd ze w żelezie też

same

ſame znayduią ſię przymioty, ktore y w magneſie. Albo przynaymniey poſilaiące Magnes. Antypatyą przeciwnym ſpoſobem z tąd ma ſwoy początek jedney rzeczy do drugiey że ſobie maią przeciwnę przymioty. Z doświadczenia widziemy ſami w ſobie awerſyą od człowieka, z ktorym ani mamy znaiomości aniśmy nawet mowili z niem z ſamego zpoyzdrzenia iuż ci ſię nám nie podoba, y cierpieć go nie możemy. Drugiego ſzacuiemy ſobie z ſamego widzenia. I tak kto kota z naturalney Antypatyi cierpieć nie może dla reſpiracyi przeciwney Konſtytucyi, takiego człowieka, bo ſłyſzy w ſobie alteracyą chociaż by go nie widział. Zioła nawet ſame y inſze lekarſtwa naywięcey przez Antypatyą y Sympatyą ludzi leczą, naprzykład będzie kto raniony od gadziny iadem dwoiako ſię kurować może 1. Albo Antypatycznie przez takie rzeczy ktore maią moc przeciwną trucizne wypędzaiącą wſzelkie iady y takie lekarſtwo nie zawſze pomoże, bo ktoż wie ieżeli iad tym ſpoſobem wynidzie z ciała przez ranę, na ktorey mu iak o dę drzwi zaſtąpi, przeciwnie chyba takie likarſtwo bardziey go rozpędzi po ciele y to tylko ſprawić na ten czas może że nie będzie miało tey władzy y mocy rozproſzone iak gdyby wraz w całości było. w ranie. Przy tym iad iadowi nie ieſt rowny może ſię przez poty z potami wyprowadzić z Ciała. 2. Albo taką truciznę może, drugim ſpoſobem pozbyć przez Sympatyczne lekarſtwa ktore maią iad w ſobie; ktorych wielkość przyłozenie do rany że ma iad większy niżeli ieſt w ranie iad w ranie mnieyszy wyciągnie ſię od wiekſzego w lekarſtwie, tak właśnie iak gdy ſię pali ſtos drew wielki do ktorego gdy ſię z bliżemy z zapaloną pochodnią, płomień mnieyſzy pochodni ſam ſię na kłoni y złączy z więkſzym O tym iednak Medycy po więkſzey częśći ſię nie zgadzáią. Iednakże wſzyſcy to muſzą przyznać że z każdego człowieka nie tylko gębą y noſem ale o-

czami

czami y uſzami uſtawiczna ieſt reſpiracya ktora ſię po powietrzu roz chodzi. y ta exhalacya ten humor ktory ziednego na powietrze wypadał znowu go z powietrzem drugi ciągnie oſobliwie w ciaſnym mieyſcu y zamkniętym, iako naprzykład w karecie, ieżeli będą wapory iednego zarazliwe y korrupcyi pełne, kto o tym wątpi że temu ktory ich w ſiebie z powietrzem ciągnie ſzkodzić będą, według mocnieyſzey albo ſłabſzey konſtytucyi każdego. Krotko na reście konkluduię że *Sympatya y Antypatya* nic innego nieſą tylko podobieńſtwo albo rożność przymiotow w rzeczach, tak woda z ogniem zgody nie maią dla przeciwnych przymiotow ciepła y zimna, wilgoci y ſuchości. Widziemy z doświadczenia że Pan ſługę tak mocno reſpektuię że poſpolicie mowią iak by go ſzczarował że przy naturalnym podobieńſtwie w przymiotach naſtąpi y akomodacya, ktora mnoży w ſercu Pańſkim więkſze przywiązanie.



KSIĘGA III.

O Czterech Monarchiach ſławnych na świecie.

ROZDZIAŁ I.

O Monarchii Aſſyryiſkiey.



Onarchia Aſſyryiczykow ieſt naydawnieyſza po uniwerſalnym potopie ponieważ ſię zaczęła od Nemroda, ktory ſię nazywał Belus czyli Jowiſz ieſzcze za życia Noego według wielu Chronologow Roku od ſtworzenia świata 1932. po potopie Roku 276. przed narodzeniem Abrahama Patryarchy 23. Monarchią iednak Aſſyryiſkie Pańſtwo zoſtało za Ninuſa

 ſyna

ſyna Nemroda ktory według Hiſtoryi Piſma S. nazywa ſię Nemrod, po Chaldeyſku zwał ſię *Aſſur* od ktorego y Imie wzieła Monarchya Aſsyryiſka. Dworſcy zaś iego y poddani przez podchlebſtwo nazywali go *Bel*, albo *Baal* co ſię znaczy *Pan* albo *Bog* iakoż go po śmierci Ninus ſyn iego kazał wſzyſtkim ſwoim poddanym czcić za Boga y był ten bałwan Bela przez długi czas w Pańſtwach Azyatyckich za Boga miany ktoremu lud Bałwochwalſki ofiary co dziennie czynił. O czym y u Daniela Proroka znaydzieſz. Panował ten Nemrod przez lat 66.

Po nim naſtąpił Ninus ſyn Nemroda, ten Oycu ſwemu kazał wyſtawić wſpaniały Kościoł, y w niem grob dla niego Roſkazał po wſzyſtkim Pańſtwie ſwoim, ażeby go czcili za Boga, iako piſze Strabo, Diodorus, Siculus, y inſi. I ten był pierwſzy na świecie początek bałwochwalſtwa, ponieważ przed potopem wszyſcy ludzie prawdziwego uznawali Boga ktory ſtworzył Niebo y ziemię.

Ten Ninus założył Miaſto od Imienia ſwego Niniwe czyli według inſzych dokączył. Miał żonę nazwaną *Semiramis* ktora w lat 10. y Miaſto rozſzerzyła, y wieżę Babylońską zwierzchu przyozdobiła nic iey iednak wyżey nie podnoſząc, iako piſze Orygines y S. Auguſtyn lib: 8. de Civit: Dei Cap: 39. Ten Ninus naypierwſzym był po potopie Ceſarzem, zawoiowawſzy rożne Pańſtwa Wſchodnie w Azyi.

Po Ninuſie naſtąpiła Semiramis żona Ninuſa tym ſpoſobem, przy początku Małżeńſkiego życia proſiła męża ſwego Ninuſa ażeby iey pozwolił choć na trzy dni rządzić Pańſtwem, na co gdy iey pozwolił, od tego czaſu zaczeła ſię mocno intereſsować do rządow Pańſtwa całego. Przy tym obrotna niewiaſta u dworu promowowała ſwoich przyiacioł na wyzſze urzędy, przyſzło do tego że ią bardziey a niżeli Ninuſa męża wſzyſcy ſłuchali. Patrzył na to Ninus y dla miłości ko-

chaney

chaney żony wszystkie krzywdy cierpliwie znosił, co było okazyą po dalszey śmiałości białogłowie, bo w krotkim czasie namowiwszy się z przyiaciołami swemi kazała go potaiemnie zabić. Y tak całego Państwa obieła rządy. Według nie ktorych Chaldeyskich Historykow wiele o Semiramidzie iest plotek iako by się miała w gołębice obrucić &c. Ktore iako nie prawdziwe opuszczam. Panowała lat 42. Zabita iest od syna swego ktory po niey nastąpił. Więcey o tęy Semiramidzie wyżey znaydziesz w Xiędze II. w Rozdziale VI. O inszych zaś Assyryiskich Monarchach niema nic osobliwszego Aż do Sardanapala wspominać, dla tego ich tu regestr kładę. Regestr Monarchow *Assyryiskich* od Semiramidy aż do Sardanapala.

4. Ninia albo inaczey Zameis syn Semiramidy.
5. Aryus.
6. Aralius,
7. Baleus.
8. Annatrites.
9. Belochus.
10. Baleus.
11. Alladas.
12. Mamitus.
13. Manealcus.
14. Spherus.
15. Mamelus.
16. Sparetus.
17. Ascatades.
18 Amyntas.
19. Belochus.
20. Belepar.
21. Lamprydes.
22. Solares.
23. Lampares.
24. Pannias.
25. Sasarmus.
26. Mithraus.
27. Tantanes.
28. Tanteus.
29. Tineus.
30. Dorcillus.
31. Euphales,
32. Leosthenes.
33. Pirythiades.
34. Ophrateus.
35. Heraxapes
36. Sardanapalus.

Ten Sardanapalus według Pogańskich Historykow inaczey się zwał *Tanos Conceleros* Syn Amanindaryxa, był człowiek płci męskiey niewieściuch nie do rządow tak obszernego *Pan*stwa ale tylko do lubieżnych chuci; z młodu przyzwyczaiony całe życie na wygodach swoich strawił, *P*aństwo zaś przez swoich starostow rządził, ktorzy zrozumiawszy Pana bez rozumu, sami się rządzili bez porady Sardanapala, a osobliwie starosta Babylonii *P*hul Belochus nazwany, ktory zmowiwszy się z Arbacessem Krolem Medow rokosz na Niewiesciucha

 pod-

podniosł, y w Niniwie stołecznym Mieście obległ. Oblężony będąc Sardanapalus przez dwa Roki gdy nie było żadney nadziei do ucieczki iuż też y głod mu do żywego dokuczył, szalonemu desperacka ta myśl przyszła: kazał w Pałacu swoim zrobić machine na 400. stop wysoką w tę kazawszy wnieść stołow szczerozłotych 50. y tyleż łożek zamknął się z żoną y dziećmi; zabrawszy z sobą co tylko mogło być naydroższego przez 1302. lata od swoich Antecessorow zebranych sprzętow ktore y z nim ażeby się nie dostały nieprzyiacielowi w oczach ich kazał spalić, ktory ogień przez dni 15. całych gorzał, według Ateniusza lib 12. cap 12. y tak ten ktory się w całym życiu amorami palił na koniec w ogniu zgorzał.

Po śmierci Sardanapala rozdzielona była Monarchia Assyryiska na trzy części w Roku od stworzenia świata 3234 za Ożeasza Krola Żydowskiego, Olympiady Greckiey 2. Krolewstwo Assyryiskie dostało się staroście Babylońskiemu *Phul Bel Ochus* nazwanemu, Arbacessowi zaś Krolowi Medow dostały się pobliższe Kraie Medom y Perskie Krolewstwo. Babylonia w poznieyszym czasie Nabuchodonozorowi, aż poki Cyrus Krol Perski nie zabił Baltazara syna iego, y nową sobie Monarchią perską nie postanowił w Roku od stworzenia swiata 3422. Przed Narodzeniem Pańskim na lat 538.

Po śmierci *Phal Bel Ocho* (ktory Krolował lat 48.) nastąpił na Państwo iego syn *Phul Assur* ktory w Roku 15. Panowania swego zaproszony od Achaba Krola Judzkiego przeciwko Razynowi Krolowi Syryi y Phace Krolowi Izraelu, przyszedł z woyskiem do Damaszku o ktorym 4. Reg: Cap 16. wspomina Pismo S. zabrał z Izraela do Assyryi w niewolą Galandytow Gallileyczykow y z Neftali Pokolenia wiele ludzi, y ta była pierwsza niewola ludu Izraelskiego. pod Krolami od Saula następuiącemi. Nawet tenże po tym y samemu Achabowi zburzył ziemię Judzką. stało się to około Roku 44. od założenia Rzymu.

Po tym Phul Afsur nastąpił na Panstwo Asyryiskie Salmanazar syn iego. Ten Roku pierwszego Panowania swego uczynił sobie Hołdownikiem Ozeasza Krola Izraelskiego 4 Reg. Cap. 17. Roku zaś 8. dowiedziawszy się że Ozeasz ma przyiazń z Krolem Egipskim ktory się zwał *Sua* obległ Samaryą przez 2. Roki po tym zabrał insze do Asyryi pokolenia Izrael.

Między ktoremi był y Tobiasz stary maiący lat 37. z żoną y synem Tobiaszem lat 7. na ten czas maiącym stało się to Roku 62. od założenia Rzymu.

Po Salmanazarze nastąpił na Panstwo Asyrynskie Synnacheryb w Roku od stworzenia swiata 3321. od założenia Rzymu 69. Ten Roku 7. Panowania swego obległ Jerozalimę, ale przez Anioła od straszony w focił się do Niniwe miasta Asyryi stołecznego. gdzie w Kościele Bożka swego od własnych synow zabity iest.

Po niem na Panstwo nastąpił Asar Haddon syn iego ten panował sam lat 13. po tym z Nabuchodonozorem synem przywłaszczonym, albo według innych krewnych panował lat 5.

Po niem Nabuchodonozor Krolował lat 13. aż do zabicia iego Hetmana Holofernesa od Judyty pod Beluą. Po tym Nabuchodonozor rożnych dobywaiąc Miast y Krolewstw panował lat 23. ktore złączywszy z tamtemi 13. uczyni lat panowania 36. Tego Roku 36. zawoiował Egipt y Monarchyą sobię uczynił y tak Rok 36. panowania Nabuchonodozora nazywa Daniel Rok 2. Monarchii iego Daniel Cap. 2. ktory się zaczoł iuż 37. gdy widział statue przez sen ze czterech materyi y drzewo gałęziste aż do korzeni wycięte o zcym wyraźnie Historya Pisma S. pisze Do ktorey czytelnika odsyłam Po ktorym śnie wpadł w Manią przez imaginacyą nie wiamey rzeczy wołem stawszy się. ponieważ co do Figury ciała był człowiekiem ale co do obyczaiow iak woł przez lat 7. biegał; według inszych w detencyi ryczał niechcąc ieść tylko siano iak szalony

mocą

mocą *Pana* Boga za pyſzne myśli ſkarany. Pod czas tych 7. lat rządził *Panſt*wem Syn Nabuchodonozorow imieniem *Ewil Merodach.* Po ſkączonych 7. latach gdy przyſzedł do rozumu y poznania lepſzego Pana Boga nie dożyłſpełna Roku y umarł.

Po niem naſtąpił ſyn iego *Ewil Merodach* ten kazał z więzienia wyprowadzić Ioachyma Krola Iudzkiego y dał mu od tego czaſu wikt y paradę Krolewſką. Z kąd by mu zaś ta łaſka przyſzła piſze Liranus że gdy Nabuchodonozor przyſzedł do rozumu po ſiodmym Roku wiele mu ſię rzeczy nie podobało w Rzędach ſynowſkich przy tym udali go Dworſcy że ſię z Oyca naśmiewał ſzalonego, byli tacy ktorzy przed niem pletli żego chciał zabić. Dla tego kazał go wziąć do więzienia gdzie Ioachim ſiedział Krol Iudzki zkąd zabrali z ſobą przyiaźń wraz będąc w więzieniu. Ten Ewil Merodach u żydow w Piśmie S. nazywa ſię *Baltazar* albo *Nabo* Iſaiæ 46. albo Merodach, Ieremiæ 50. w krotkim czaſie po owym bańkiecie na ktorym widział rękę piſzącą zabity w nocy Daniel: 5.

Po niem naſtąpił *Daryuſz* albo inaczey Aſtyages Medow Pan maiąc lat życia ſwego 62. Krolował nad Babylonią lat 2. Po tem Cyrus Krol Perſki wnuk Daryuſza, ten Roku w Perſyi Krolewſtwa ſwęgo 27. zawoiował Babylonią. I tak uſtała Monarchya Aſsyryiſka ktora była nie zwyciężona bliſko lat 1302 Albo według inſzych 1234. aż do Sardanapala od Memroda zaś aż do Balthaſara trwała prze lat 1637. po ktorey naſtąpiła Monarchia Perſka.

ROZDZIAŁ. II.

O początku y ſukceſſie Monarchyi Perſkiey.

Pierwſzy ſtan Perſyi za Monarchow Aſsyryiſkich był ten: była tylko Prowincyą do Monarchyi należąca Aſsyryiſkiey, aż dopiero po zabiciu czyli ſpaleniu Sardanapala doſtała ſię w poddaństwo Arbaceſsowi Krolowi Medow do kto

rych należała. Aż za czasow Cyrusa ktory nie tylko Persyą z poddaństwa Medow wydzwignął, ale też y Monarchią u czynił, pierwszym będąc Monarchą Perskim takim sposobem y wielkim przypadkiem.

Astyages albo inaczey Daryusz Krol Medow(o ktorym na końcu przeszłym Rozdziale wspomniałem) wydał Corkę swoię za Kambyzesa Xiążęcia Persii politycznie, poddanego z ktorey narodził się Cyrus wnuczek Astyagesa, ktoremu gdy wieszczkowie wrożyli, że miał byc Panem całey Azyi, Astyages Dziad iego dowiedziawszy się o tym, dla boiaźni utracenia Państwa swego, Kazał wnuczka ieszcze na ten czas Dziecie zabić. Iednakże Harpagus Starosta Persyi potaiemnie wydał go pastuchowi swemu do wychowania, insze Dziecie na mieyscu Cyrusa w kolibcę do zabicia położywszy.

Tym sposobem Cyrus przy życiu zatrzymany gdy lat męskich doroszł nic w niem prostoty Pasterskiey nie było, cała iego zabawa z Pasterzami mowy o woynach, wyprawiać Batalie, gdzie przez swywolą obrany był od nich Krolem przez co tak się wsławił u Persow że się iuż y sekretu Panowie dowiedzieli: iż to był ow Cyrus z Kombyzesa y Corki Astyaga Krola Medow spłodzony. Dowiedział się o tym y Astyages Dziad y iuż go od tego czasu Oycu, a zięciowi swemu, po Pańsku edukować pozwolił. Staroste zaś Harpaga Ktory Cyrusą nad wolę iego od śmierci bronił, przywoławszy do sie kazał mu z syna własnego nagotować potrawy y ieść u stołu przed sobą, y więcey ieszcze o samym Staroście myślił, tylko że umknoł do Persyi. Gdzie Cyrusa namawiał azeby na Astyagesa iuż nie iak na Dziada ale iako na swego zaboyce nastąpił. Do ktorey rady przyłączyli się insi Panowie Perscy, ktorzy sobie Tyrannią Astyagesa obrzydzili. I tak Cyrus zebrawszy woysko Perskie napadł niespodzianie na Astyagesa ktorego poczęści zawoiował krolewstwa.

Po tem zwycięſtwie przeprawiwszy ſię przez Rzekę Eufrates, dobył Babylonii pierwszego na świecie po potopie Miaſta ktore tak na ten czas było obszerne, że gdy iuż Cyrus wszedł do Miaſta za mury y bramy, ledwie trzeciego dnia na drugiey ſtronie Babylończykowie dowiedzieli ſię o tem Iako pisze Aryſtoteles lib. 3. politic: Cap: 2. Gdy ſię zaś przeprawił przez głęboki Eufrates, iezdziec mu utonął na do swiadczonem koniu o co ſię rozgniewawszy Monarcha, poprzyſiągł na Bogi, że tę rzekę tak zniszczy, iż na tym mieyſcu gdzie mu koń utonął Białogłowy ledwie po koſtki mieć będą wody. Co ſię y ſtało bo wkrotce Eufrates na 360. kanałow kazał woyſku roſkopać.

Po zwyciężonych Babylończykach wyprawił ſię na Krezusa Lydyiczykow Krola (ktory mu zazdroszcząc szczęścia zaczął po cichu gotować woyſko na Cyrusa) y temu odebrał Krolewſtwo życie iednak darował chociaż go miał w ręku. I tak Cyrus będąc Panem, Persyi Medow Babylonii Aſſyryi, Lydyi &c. Monarchią Persyą poſtanowił. Chciało mu ſię ieszcze y Tartaryi czyli Scytow doſtać przeciwko ktorym iuż ſię ruszył do woyny, ale na głowę zbity od Krolowey Tatarſkiey Tomiry, padł trupem; niedługo ſię ciesząc Pańſtwem bo według nie ktorych, przez lat 6. według inszych Hiſtorykow przez lat tylko 3.

Za tego Cyrusa gdy Babylonii dobył wypuszczeni byli żydzi z niewoli Babylońſkiey z tey okazyi: gdy Cyrus z woyſkiem wszedł do miaſta Babyloniy Daniel Prorok iuż na ten czas ſtaruszek maiący lat 90. przyszedszy do niego, pokazał mu Proroctwo Izaiasza Proroka, ktory o Cyruſie prorokował, że miał bydź od Boga Prawdziwego cudownie uczyniony Monarchą y zwycięscą Narodow y on miał bydz przyiacielem żydowſkiego narodu &c. Co usłyszawszy Cyrus zaraz kazał wolno puścić żydow y Kościoł Salomonow przez Nabuchodonozora zepsowany reparować. Dru-

Drugi Monarchá perſki Kambyzes Syn Cyruſa ten; był okrutny Tyran y razem piiak, gdy go raz piianego poduſzale napominał Prexaspis Przyiaciel, porwawſzy łuk w ſyna Prexaſpiſowego przy Oycu ſtoiącego w ſame ſerce trafił, daiąc znáć że y piiany rozumu nie ſtrącił y przytomności. O procz tey pierwſzey Tyrannii, wiele inſzych pozabiiał godnych Osob nawet y ſioſtrze ſwoiey nie przepuścił.

Sędziego w Perſyi o nieſprawiedliwość oſkarżonego kazał z zkory obłupić y nią ſtołek obić ażeby ſyn zabitego w ſądach ſwoich zawſze pamiętał co ſię z iego Oycem ſtało. Egipcyanom ktorych przez woyne ſwoiey Monarchyi przyłączył. Ná oſtatek gdy uſłyſzał ze w Perſyi zaczęły ſię bunty wſiadłſzy z cholerą na konia, z ktorego z ſiadaiąc iakoś nie oſtrożnie (iako ſię przytrafia pianemu) przebił ſię mieczem ſwoim ktory miał przy boku dobyty. Panował bliſko lat 33.

Po niem na Pańſtwo naſtąpił *Smordes Magus* ale tylko 7. Mieſięcy panował, ktory ſię nie rachuie między Monarchami Perſkimi.

Trzeci Monarcha Perſki był *Daryuſz Hyſtaſpys* ktory Krolował lat 37. wiele z Hiſtorykow nazywaią ſię *Aſweruſem* Mężem Eſtery, iako to Rabbi, Salomon, Liranus, Corneli a Lapide &c: Co ieſt pewnieyſza bo ten dał wolność Żydom na prawienia Ierozolimſkiego Kościoła przez reſpekt Eſtery żony ſwoiey Żydowki. Ten nie był z familii Cyruſa ktora ſię na Kambyzeſię ſkączyła, ale tym ſpoſobem za Monarchę obrany. Dla uniknienia liczby pretendentow Monarchyi; zgodzili ſię Panowie Perſcy ażeby w dzień na znaczony ziechawſzy ſię uważali czyi koń wſchodzące ſłońce (ktore Perſowie mieli za Boga) rzeniem przywita ten Monarchą bydź miał; koń Daryuſza naypierwſzy zarżał y tak przez konia ná Tron wiechał Miał woyny trzy oſobliwſze z Babylonczykami Grekami, y Tatarami; na ktorych gdy wyprawił woyſka ſiedmkroć

ſto tyſięcy Tataro vie załadzki między gorami zrobiwſzy wyſłali mu prezent rybę y myſz ſtrzałą, donoſzącemu że Perſowie chyba w ten czas będą beſpieczni od ſtrzał Tatarſkich, gdy ſię albo w myſze iamę ſchowaią, albo iak ryby w morzu ſię utaią. Zażycia ſwego naznaczywſzy ſukceſsorem na Państwo Xerxeſa ſyna umarł w podeſzłym wieku.

Czwraty Monarcha Perſki Xerxes. Ten gdy ſię przez czarne morze na Grekow wyprawił moſt mu wyſtawiony dla przeyścia woyſka wody zepſowały. O co głupiec rozgniewany kazał bić morze y na niego kaydany wrzucić. Na złość zaś niby wodom morſkim Kazał 700. okrętow czyli promow razem złożyć y tak woyſko do Grecyi przeprawił. Nic iednak nie wſkurał, bo był od Grekow z konfuzyą za granice wypędzony. Wodz zaś iego Mardonius, ktorego w Grecyi z reſztą woyſka zoſtawił zabity od Grekow mało co ſię kto do perſyi powrocił. Od tego czaſu Xerxes dał pokoy woynie, ale w domu przy zbytkach y wſzyſtkich roſpuſtach czas trawił. Za co był w nienawiści u Perſow. Na oſtatek od Artabana żołnierza ſwego w ſwoim Gabinecie zabity około Roku świata 3589.

Po śmierci Xerxeſa naſtąpił *Artaxerxes* czyli *Longimanus* názwany dla dłużſzey prawey ręki ſyn Xerxeſa z ktorym razem panował w Perſyi lat 16 po śmierci Oyca ſwego lat 40. Pod tego protekcyą wygnany od ſwoich Grekow udał ſię Temiſtokles na ktorego choć był urażony Artaxerxes dla zwycięztwa nad Oycem Xerxeſem w Grecyi) przecież go chętnie przyiął. Gdy mu Kommende oddał na woynę przeciwko Ateńczykom do Grekow należących Temiſtokles przez miłość ku Oyczyźnie ſwoiey nie chcąc być mściwym nieprzyiacielem, otruł ſię y umarł.

Po śmierci Artaxerxeſa Longimaná naſtąpił ſyn iego Daryuſz *Nathus.* przeciw temu rebellią podnieśli Egipcianie.

Po

Po niem naſtąpił *Artaxerxes Mnemnon* ſyn iego panował lat 43.

Po śmierci iego obiął Państwo *Daryuſz Artaxerxes Ochus* ten panował nad Perſyą lat 6. ſiodmego Roku był zwyciężony od Alexandra Wielkiego. Y tak koniec wzięłá Monarchia Perſka.

ROZDZIAŁ III.

Iaki był początek Monarchiy Macedonſkiey y Greckiey?

IMię y potęga woienna iak Grękow tak y Macedonow od początku była ſławna y narodom inſzym ſtraſzliwa y niezwyciężona. Chociáż bowiem byli mocni Perſowie ktorzy za Daryuſza Kodomana prawie całemu rozkazywali światu, nigdy iednak Grekow zwyciężyć y podbić ſobie nie mogli, Macedonii tylko ſobie Daryuſz potroſze podbił, za Filippa Krola Macedońſkiego, ale ſię to dlá tego ſtało że Filip wielkiemi zatrudniony Woynami miał na kilka partyi rozdzielone woyſka.

Iednakże ten Filip náywiękſzą ſławę uczynił Macedonii ponieważ do niey Grecyą y inſze narody powoli przyłączył nie ktore przez woyne, inſze ſię zaś dobrowolnie poddáły pod iego rządy.

Gdy zaś był Filip od Pauzona zabity, naſtąpił po niem ſyn z Olimpiady zrodzony Alexánder Wielki, ktory przez lát 6. maiąc uſtawicznie z Perſami woyne, na oſtatek po ſzuſtem Roku zwyciężywſzy Daryuſza Kodomana Ceſarza Perſkiego Monarchyą iego do Macedonow przenióſł, Roku od założenia Rzymu 124. Ze zaś Monarchia Perſka na ten czas cáły prawie świat Orygentalny pod ſwoią mocą miała, mało na 200 Prowincyi y Krolewſtwa razem rachuiąc, te wſzyſtkie doſtały ſię po zwycięſtwie Daryuſza Alexandrowi Wielkiemu y tak

Monarchia Macedońska y Grecka swoy ieden początek miały od Alexandra w ten czas gdy Perska ustała

Nic więcey Alexandrowi nie dostawało, tylko sobie insze podbić narody ktore ieszcze do Persow y Macedonow nie należały maiąc do tych czas udzielnych Panow swoich.

Zmocniony tedy Alexander Daryusza zwycięzstwie całemu światu iednem był postrachem, iako mowi Pismo S. 1. Machab: *Et siluit terra in conspectu eius.* Czytay Kurcyusza o iego woynach y zwycięstwach, znaydziesz pięknym stylem Tatarskich Posłow mowę do Alexandra mianą, y insze iego tyraństwa nad udanemi kawalerami iako by go mieli zabić. Ktore okrucieństwo było mu podobno y śmierci przyczyną.

Alexander Wielki syn bardziey przysposobiony niżeli naturalny Filippa Macedońskiego Krola, gdy się bowiem Filip wławił przez zwycięstwa po odebraney Armenii, Bitynii, Troi y Tessalonii, *Nektanabo* Krol Egipski będąc przyciśniony od Persow uciekł Filipa proszące o pomoc y nie zastawszy w Macedonii Krola bawiącego się na woynie mieszkał przez nieiaki czas w Domu iego gdzie przez Konwersacyą z Olympiadą żoną Filippa dla cudney iey urody zakochawszy się w niey że zaś iego chuci inaczey mieć nie mogły skutku tylko przez czary, w ktorych był wyćwiczony; tak ią oludził snem że się nie mogła obaczyć co się z nią dzieie przez sen tylko się iey zdało iakoby z wężem niezwyczayney wielkości swywoliła, y tey nocy poczowszy, gdy powrocił Filip z woyny powiła mu Alexandra z ktorego narodzenia dosyć się ucieszył chociaż y sam wiedział y Olympias mu się przyznała że nie był synem iego iednak że go Filip iako syna właśnego edukował, y wczasie nauki potrzebnem pisał do Arystotelesa na ten czas sławnego w ten sposob: *wiedz otym że mi się syn narodził, za ktorego Bogom dziękuię, nie tak za to że mi się narodził, ale bardziey za to że się podczas życia twego urodził.* Ktorego

ucząc

ucząc Aryſtoteles gdy lat doroſt wſiadł na Bucefała nigdy nie ieżdżonego konia, ktorego gdy zobaczył Krol Filip mowił do Panow ſwoich: że go Bogowie ſami ſukceſsorem Państwa mego uczynili, dał mu zaraz woz konie y żołnierzy, ktory za pozwoleniem Oyca Filippa wyprawił ſię przeciwko Krolowi Peloneńczykow tego zwyciężył y na potym ſerca wielkiego do woyny nabył.

Po ſmierci Oyca obiął Macedońſkie Kroleſtwo maiąc lat 20. y zaraz ſię wyprawił do Sklawonii ktorą zawoiował potem insuły nie ktore poodbierał Rzymianom Afrykę całą podbił z ktorey powracaiąc w Syryą (ktora ſię mu nie chciała poddać) wkroczył, Damaszku dobył, Sydończykow do poddaństwa przymuſił. Ztamtąd koło Ieruzalem iadąc gdy naprzeciwko nie mu Kapłan z Lewitami wyſzedł uczcił ich y dał im wolność. Potem miał pilne oko na Grecyą przyległe Macedonii Państwo lecz wprzod zaczętey od Oyca Filippa woyny chciał dokończyć z Perſami; oczym gdy myślił dano mu znać że Grekowie Lacedemonczykowie, Tebanowie, y Ateńczykowie, zmawiaią ſię przeciwko niemu z Perſami, ktorych ſiły żeby nie były wraz złączone, nie ſpodzianie do Grecyi z woyſkiem przyiechał, Ateńczykowie go przeproſili na ſamprzod, przez Anazymeneſa Filozofa, ktorym dał pokoy chociaż pierwſi byli do tey Konſpiracyi, z Perſami Tebanow ſpalił, Lacedemończykow y całą Grecyą do poddaństwa w krotkim czaſie przymuſił. Co za kączywſzy wyiechał do Egiptu dla radzenia ſię Apollina o ſwoim Oycu y dalſzym ſukceſſie, gdyż mu ſię nay trudnieyſza rzecz zdawała z Perſami potykać ktorym prawie cały świat wſchodni hołdował, z tey drogi powracaiąc założył Alexandryę Miaſto. Z tamtąd ruſzył ſię do Perſyi, ale że go zaſzła poczta o chorobie Olympiady muſiał ſię wrocić do Macedonii. Iuz był znacznie w kroczył w perſkie Granice, ponieważ Daryuſz dla młodych lat Alexan

drowych

drowych, lekce sobie go do tych czas ważył, odgrażáiąc mu ... gami, nigdy się nie spodziewał żeby miał z niem kiedy przegrać batalią. Gdy w Macedonii Matkę w lepszem zdrowiu zastał, puścił się do Azyi odbieraiąc około Eufratesu wszystkie kraie; przez Eufrates most dla woyska wybudowawszy przeprawił się. y wkroczył w Persyą wkrotce zbliżył się pod Miasto stołeczne, *Persepolim* w ktorym rezydował Daryusz, u Daryusza było w woysku ludzi ná pogotowiu sześć kroć sto tysięcy Alexander zaś miał piechoty 32. tysięce konnych cztery tysiące każdy zaś żołnierz Alexandra miał około 60. lat ludzie wybrani y doświadczeni u Oyca Alexandrowego z ktorych każdy mogł by być Officierem. Gdy przyszło do potyczki y sztuką y siłą Macedończykowie z placu Persow spędzili. Po ktorym zwycięstwie większa część Azyi poddała się Alexandrowi. Wkrotce po tem dáno mu znać że Daryusz z niezliczonem woyskiem ku niemu ciągnie, co usłyszawszy Alexander, że był w złym mieyscu oblokowany czym prędzey przeprawił się przez gorę *Taurus* nazwaną y do Miasta Tarsu zaiechawszy zastabł. Daryusz gdy się zbliżył maiąc trzykroć sto tysięcy piechoty sto tysięcy konnych. Alexander z choroby wstawszy ruszył z woyskiem przeciwko niemu, obiedwie strony zapalczywię się potykać chcieli. Daryuszowi w lidzbę, Alexandrowi w doświadczonę siłę dufaiąc. Gdy przyszło do batalii, długo trwała bitwa na ktorey iako Alexander tak y Daryusz pleyzerowany został, rowne z obudwoch stron szczęście poki Daryusz z placu nie uciekł, po ktorego ucieczcę Persow przegrana była padło z Perskiego woyska piechoty 62 tysiące konnych 10 tysięcy, zabranych zaś ludzi żywcem 40. tysięcy między ktoremi była Matka Daryuszowa. żona, siostra, y dwie Corki z ktorych w iedney *Bersanie* dla cudney urody Alexander zakochawszy się miał z niey syna ktorego Herkulesem nazwał. Bogactw zaś

w Daryu-

w Daryuſżowym Obozie bezceny zabrał. w Alexandra woyſku zgineło piechoty 130. konnych zaś tylko 150. Daryuſz uciekłſzy do Babylonii posłał Alexandrowi upominki z obietnicą wielkich pieniędzy dla uwolnienia Niewolnikow, ale gdy zrozumiał z reſponſu że ſię Alexandrowi nie pieniedzy ale Państwa chciało, znowu pokuſił ſię Daryuſz mocą młodzika upokorzyć y nazbierawſzy niedobitkow y nowo zaciężnych ludzi y cztery kroć sto tyſięcy piechoty, y sto tyſięcy konnych, ostatnią batalią mieli; krew ſię znaczni rozlała Perſow y Macedonow iednakże zwyciężony Daryuſz będąc iuż mu życie niemiłe ſam razem chciał zginąć, gdyby go byli ſwoi ludzie nie przymuſili do ucieczki, po tey batalii całą o dziedziczył Azyą Alexander, po tem Daryuſza właſni ludzie złapawſzy dla przysługi Alexandra zabili go związanego, y tak ſię Krolewstwo Perſkie y monarchiá przeniosła do Macedonii y Grecyi. Potym zwycięzſtwie zawoiował Hirkania y Bardow, gdzie mu ſię stawiła Amazanek Krolowa w trzy kroć sto tyſięcy Niewiaſt ale ſię zniemi (według wielu Historykow) nie bił tylko dobremi ſpoſobami, do uznania ſię za Pana przywiodł. Gdy nie miał z kim woiować w Azyi, ruſzył ſię do Indyi gdzie Krola Indow złapawſzy Porruſa odziedziczył Państwo. Zkąd powrociwſzy do Babylonii gdzie ſię proznowaniem bawił chwycił ſię kieliſzka gdy ſię raz napił z kieliſzka od Kaſsándora, zaraz iak by go ſztyletem przebił zaczął ięczeć y narzekać. Kaſsander mię otruł. Czwartego dnia po tem widząc ſię bydź blizkim śmierci kazał ſię pochować w Kościele Hommonta, Gdy ſię go pytano ktorego z ſynow mieć chciał na Państwo ſukceſsorem? odpowiedział: Naygodnieyſzego, ſzostego dnia gdy mowę utracił zdiowſzy pierścien z palca ſwego, dał go Perdui nieiakiemu.

I tak ſię nie długo Alexander cieſzył z Państwem y życiem bo tylko 6. lat Krolował nad macedonią y inſzemi prowincyami

wincyami, lat 6. drugie nad całą Azyą Afryką y Europą znaczną częścią gdy zwyciężył Daryusza, umarł Roku życia swego 33. Pan ieszcze młody, ktory gdy by był dożył lat swoich Antecessorow, mały by mu się zdał był świat do zawoiowania, taki miał gust w woynie żeby podobno y pod ziemią był wyszukał Amerykę. Gdy się rodził Alexander Wielki w ten dzień Rzymianie byli poalterowani znakami na Niebie. pokazało się bowiem słońce iakby z Miesiącem walczyło 2. Kamienie krwawy pot z siebie w Rzymie wycisnely 3. kilka razem Miesięcy pokazało się na Niebie 4 Noc nad zwyczay kilka prawi godzin dnia zabrała 5. kamienie dosyć duże z chmury na Rzymskie Państwo spadaiąc wiele ludzi zabiły 6. przez 7. dni ustawicznie grady były w ktorych kamienie y szkorupy po większey części znaydowały się. Tym widokiem przestraszeni Rzymianie niczego się dla Państwa nie spodziewali pomyslnego. To iest rzecz dziwna że gdy się małęki Alexander rodził, na Niebie y ziemi tak był znacznym; ze postrachem był światu całemu; gdy po tylu zwycięzstwach umierał żadnego po sobie nie pokazał znaku! znać że większym był Alexander w kolebcę niżeli w trumnie.

Poki słuchał Professora swego Arystotelesa, dobrze się rządził bez narușzenia domowych Fawerytow w ktorych ręku Pańskie życie było, także Arystoteles stracił u niego kredyt (ie żeli wierzeć trzeba Dyakonowi Historykowi) przez żone Alexandra, mało co go od tego czasu słuchał. Był zrostu małego Alexander w sobie krępy ale serca y odwagi wielkiey, co iest wrodzona według naturalistow każdemu mężowi małego wzrostu. Był człowiek komplexyi krwistey y długiego zycia według Chronomastykow.

Po śmierci Alexandra Wielkiego do wielu rąk dostało się Państwo, y chociaż za życia swego widząc się iuż bliskim śmierci podzielił całą Monarchią swoię między szlacheckich

synow

ſynow wraz z ſobą edukowanych, zoſtawiwſzy dla ſyna ſwego Alexandra imieniem ktorego miał z Roxany znaczną Państwa ſwego, jednak że tego po śmierci Alexandrowey nie ſłuchano, ale kto był mocnieyſzy ten więcey ſierocie małemu ieſzcze na ten czas ſynowi Alexandra wydarł.

Przyſzło do tego że Alexandrowi malenkiemu zaledwie ſię doſtała Macedonia, Dziedziczne Oyca y Dziada Filippa Krolewſtwo, z maleńką częścią przyległych mieysc Macedonii. Inſze zaś Państwa y Prowincye mieczem Alexandra Wielkiego Oyca zawoiowane między ſiebie rozerwali mocnieyſi na Dworze Alexandra, maleńkiemu ſynowi naznaczywſzy opiekuna imieniem Arydeuſza Filippa brata Alexandra Wielkiego; ſtryia małego ſyna Alexandrowego.

Ale y ten nie długo ſię opiekował ſynowcem ſwoim bo w lat 6 po śmierci Alexandra Wielkiego zabity był razem y z zoną Eurydycyą przez fakcye Olympiady Matki Alexandra Wielkiego a Babki małęgo ſyna iego.

Lecz y ta krotki czas opiekowała ſię wnuczkiem ktorą we dwa Roki Kaſſander ſyn Antypatra zabił, y po Olympiady śmierci był opiekunem Alexandra iuż doraſtaiącego. Ze zaś ten Kaſſander miał ſynow kilka ktorych nie miał czym podzielić bo był ſubſtancyi nie wielkiey a ſynowie iuż doraſtali, zabił ſekretnie Alexandra ktorym ſię opiekował y Matką iego Rozaną. Co uczyniwſzy odziedziczył Macedonią Kroluiąc po tey ſprawie lat 19. po ktorego śmierci dwoch ſynow Kaſſandra *Antygonus y Alexander* przez cztery lata razem Panowali w Macedonii.

Po tym Macedonia doſtała ſię Demetryuſzowi ktorego z niey wypędził *Pyrrhus* Epirotow Krol, ale y ten ſiedm Mieſięcy tylko Macedonią trzymał, ktora ſię potym doſtała Liſymachowi Tracyi Krolowi ktorą ſię cieſzył lat 5. Naſtąpił *Ptolomeus Coracinus*, ten był w Rok od Francuzow zabity. Po iego śmierci

ci doſtała ſię Macedonia *Meleagrowi* w ktorey zabawił mieſięcy 2. Po nim *Antypater* Krołował dni 45. Potym naſtąpił *Soſthenes* ten ſię mocno Francuzom oparł y utrzymał ſię na Tronie Macedońſkim lat 2. Soſtheneſowi odebrał Państwo *Antigonus Gonata* Demetryuſza wygnanego ſyn, ten był woienny Krol ktory gdy ſię woyną z inſzemi narodami bawił w niebytnosci iego naiechał mu Macedonią Alexander ſyn Pyrrhy ktorego w kilkanascie lat Dęmetryus Antygona Gonaty ſyn wypędził z Macedonii y iego Państwo Epirreyſkie zaiechał Krolował lat 10.

Po śmierci ſwoiey zoſtawił ſyna imieniem Filippa; ktory że był ieſzcze mały opiekował ſię nim przez lat 13. *Antygonus Doſon.* po ktorych ſkończenych oſiadł Tron Macedonii Filip, Panuiąc przez lat 42.

Po niem naſtąpił oſtatni Krol Macedonii Perſeus do Filippa należący ktory w Roku 11. Panowania ſwego zwyciężony był od L. Emiliuſza, y w Tryumfie do Rzymu przywieziony w detencyi życie ſkączył.

I tak od tego czaſu Macedonia ſławna od wieku Koroną Krołewſką y Monarchią zaſzczycona, po tym zwycięſtwie Emiliona Prowincyą ſię tylko nazywać zaczęła pod detencyą Rzymianow nie Krola, alę Staroſte odebrała.

Upłynelo lat 161, od pierwſzego Roku Monarchii Macedońſkiey za Alexandra Wielkiego aż do tego zwycięſtwa Perſeuſza oſtatniego Krola Macedonii. Od ſkączenia zaś Korony Macedońſkiey aż do pierwſzego Roku Monarchyi Auguſta Rzymſkiego Ceſarza upłynelo lat 130:

MONARCHIA GRECKA.

GRecka Monarchya razem ſię zaczeła z Macedońſką od Alexandra Wielkiego y iedną było Monarchią właściwie mowiąc ponieważ przy początku iednego miały Monarchę Alexandra, po ktorego śmierci chociaż podzielone były na rożne

udziel-

udzielne Państwa (iako się iuż wyżey namieniło) iednakże iak Macedonia tak y Grecya miała tytuł Monarchii, ponieważ ten Monarchą nazywać się powinien, ktory Państwem rządzi iednowładnie, bez porady Senatu, chyba żeby były konstytucye nato, iak były u Rzymian, te zaś Państwa Macedońskie y Greckie y po śmierci Alexandra miały Monarchow iednowładnych przez długą sukcessyą poki ich Rzymianie nie zawoiowali y do swego Poddaństwa nie przymusili.

Trwała Monarchia Grecka od Alexandra wielkiego przez lat 30. aż do Kleopatry ostatniey Krolowey Greckiey y Egipskiey. Ktora od zmii ukąszona umarła. Roku 1. Augusta Cesarza.

Po śmierci Alexandra Wielkiego nastąpił na Państwo Egipskie y Greckie *Ptolomeusz* syn iednego żołnierza Alexandrowego, ktorego nazywaią Historycy inaczey *Soter* od niego y sukcessorowie Krolewstwa Egipskięgo nazwali się Ptolomeuszami, iak niegdyś od Faraona pierwszego aż do ostatniego Krola zwyciężonego zwali się Faraonami, chociaż z inszey byli linii y rodzaiu. Ten wielu do Egiptu zabrał żydow w niewolą, Krolował lat 40.

Po śmierci nastąpił na Państwo syn iego *Ptolomeus Philadelphus*, ktory iuż z Oycem nad 2. Państwami Panował 2. Roki, po śmierci Oyca panował lat 38. Ten żydow od Oyca w niewolą zabranych wypuścił, sto dwadzieścia Tysięcy. Tenże sam wyprawił Posłow do Elzearego syna Oniasza pierwszego Kapłana (bo iuż na ten czas nie mieli Krola) prosić u niego y otrzymał 72. owych sławnych Tłumaczow ktorzy by mu Biblią z Hebreyskiego ięzyka, na Grecki przetłomaczyli iako pisze Josephus lib. Aniq:

Po nim na Państwo nastąpił *Ptolomeus Evergetes* Brat iego. Ten Seleucum y Brata iego Krolow Syryi zawoiował Grekom Bożkow oddał ktore Kambyzes Persyi był zabrał Panował lat 26.

Po tym nastąpił *Ptolomeus Philopater.* Ten był wierutny hultay, ktory Oyca y Matkę, brata y siostrę zabiwszy, żone także okrutnie zamordowawszy, nie poczciwie żył z Agatoklą nierządnicą. O nim mowi Justynus lib: 29. że dnie trawił na pijatykach, nocy na nie rządach. O tym Daniel Prorok Cap. 10. v. 11. pod imieniem Krola Austryi czyli Południowego prorokuiąc (ponieważ w Egipcie mieszkał) ktory względem Palestyny iest położony na południe Krolował lat 17.

Po iego śmierci nastąpił syn *Ptolomeus Epibanes* ktory wziął sobie za żonę Kleopatrę Corkę Antyocha Wielkiego Syryi y Azyi Krola, ktorą Daniel Cap. 11. v. 17. nazywa *Filiam Fæminarum* dla cudney piękności y Urody. Od tey iak od pierwszego Ptolomeusa nazywały się Krolowe Egipskie Kleopatrami aż do ostatniey o ktorey niżey. Krolował lat 23.

Po śmierci iego Syn naystarszy z Kleopatry zrodzony nastąpił na Państwo imieniem *Ptolomeus Filomelos* ten przy znacznych Rewolucyach y nie stateczney Fortunie Krolował lat 35. według Euzebiusza, Tertuliana, y inszych. Zaraz bowiem po Oycowskiey śmierci, rozdzielili się Panowie Egipscy, z ktorych więcey było nie ukontentowanych z Filomelesa na ktorego mieysce po sadzili brata młodszego nazwanego *Ewergetes* albo inaczey *Phisceon.* Za tą okazyą ow Antyoch Ephiphanes Syryi Krol sławny Tyran na Zydow in lib: Machab: Brat rodzony Kleopatry pierwszey pospieszył z woyskiem do Egiptu wrzekomo niby na pomoc siestrzęcowi swemu, a w samey rzeczy iako się po tym wydało żeby Egypt mogł odebrać na siebie w zamieszaniu Braci, iakoż wygnał go z Egyptu, aż musiał do Alexandryi do Brata swego Phiskona młodszego uciec, y tam się zmowiwszy wysłali do Rzymian Posły proszące o protekcyą. Za roskazem tedy Senatu wysłany był Lelius Popilius Konsul ktoremu że się w ugodzie sprzeciwił Antyoch laską go w około okryślił Popilius, roskazuiąc mu ażeby się za cyr-

kuł

kuł ani nogą ruſzył, poki by znać o iego uporzę nie dał Senatowi Rzymſkiemu. Czym przeſtraſzony poddał ſię, y muſiał uczynić co mu roſkazał Senat. Zoſtawiwſzy Braci w pokoiu ruſzył ſię tedy z Egyptu Antyoch pełny złości, że ſię mu nie powiodło, y powrociwſzy w ſwoie Pańſtwo wſzyſtkię Furye wywarł na Zydow czyli Machabeyczykow doczytaſz ſię in lib. Machab.

Po kilku leciech znowu Philametor był z Pańſtwa wygnany od Brata swego młodſzego ale ich Senat Rzymſki pogodził wyznaczywſzy Philometrowi Egypt, a Phiſkonowi Cyryńſkie Pańſtwo.

Krolował tedy *Philometer* ſpokoynie w Egipcie maiąc zawſze urażonę ſercę na wuia ſwego Antyocha y gdy byli zydżi od niego męczeni y uciekali do Egyptu przed Antyochem dawał im protekcyą. Iowſzem gdy Oniaſz ſyn Oniaſza 3. Naywyżſzego Kapłana przyiechał do Egyptu, gdzie iuż wiele było znacznieyſzych Panow Zydowſkich, Philometer Krol Egyptu dolyć go mieli przyiąć, y iako kapłańſkiemu ſynowi kazał Kościoł w Prowincyi Helliopolitańſkiey tak w ſpaniały wyſtawił że mogł z Ierozolimſkim emnlować, ktory ſtał bliſko lat 233. aż do czaſu Weſpazyana za ktorego był z gruntu ſpuſtoſzony Kościoł Jerozalimſki; a potym w krotce y ten Helliopolitańſki iako piſze Ioſephuſ lib 12: aniq: Cap 6.

Tu trzeba wiedzieć że żydzi mieli trzy na cały świat KoścIoly bardzo ſławne. Ieden, naypierwſzy w Ieruzalem, każdemu wiadomo że był expęſą y ſtaraniem Salomona Krola wyſtawiony. Drugi w Garyzym ktory za Manaſseſa Nayważſzego kapłana ſtan ł w Samaryi wybudowany od Sanaballata albo Saraballa Staroſty Samaryi ktorego Manaſses Corkę wziowſzy za żonę: ztąd ſię żydzi zburzyli na niego y złozyli go z kapłańſkiego urzędu. Okazya tego była ta: że ſię żydom nie godziło brać za żony Samarytanek, nie tak dla przykazania

zania Boſkiego, bo go y oni nie obſerwowali, iak dla nienawiści żydowſkiey że ſię Samarytanowie czynili ſynami Abrahama y dła tego w ſąſiedztwie bliſkiem mieſzkaiąc: tak ſię niemi brzydzili żydzi; że od nich y wody pic nie chcieli, iako ſię pokazuie z ſłow owe Samarytanki ktora przy ſtudni mowiła z Jezuſem. Była przy tym okazya nie nawiści że ſię w niektorych Ceremoniach rożnili, y dla tego ze złością żydzi wymawiali Panu Iezuſowi *Samaritanus es* Ze Faryzeyſkiey nie miał hipokryzyi, czyli też dla tego że Samarytana Imie znaczyło u żydow człowieka nie dobrze wiernego czyli Heretyka

Złożony tedy Manaſses z kapłańſtwa, iuż zaczął myśle o rozwodzie z Corką Staroſty Samarytanſkiago, ażeby ſię mogł przy godności utrzymać; co poſtrzegłſzy Ociec żony iego Staroſta zabiegł temu że ſię y przy kapłanſtwie y przy żonie utrzymał tym ſpoſobem: wybudował mu wſpaniały Kościoł w Samaryi na Gorze nazwaney *Garyzym* y podobno wſpanialſzy niżeli był na ten czas Ierozolimſki po ſwoim ſpaleniu do ktorego ſię Manaſses przenioſł z charakterem Naywyżſzego Kapłana, w Koścele Garyzymſkim co potym niezliczonych kłotni narobiło między żydowſkiemi kapłanami y Samarytanami, dla wielkiey emulacyi, udali ſię w tym intereſſie żydzi Ierozolimſkiego Kościoła do Plotomeuſza Pilometera. teſte Ioſepho lib. 13. antiq: Cap. 6. Krola Egyptu y inſzych prowincyi (o ktorym ieſt do tych czas mowa) ten żydom przyſądził Kościoł Goryzym z wielką krzywdą Samarytanow, nie bez krwie iednak rozlania przyſzli żydzi do iego poſseſsyi.

Gdy ſię ten Krol Philemeter wyprawił na woynę na Alexandra krewnego ſwego chcąc mu wydrzyć Krolewſtwo Azyi nagle umarł nie wiedziec z iakiey przyczyny znać otruty Roku Monarchii Greckiey 167.

Po nim na całe Pańſtwo naſtąpił Ewergetes czyli Phiſcon według Iozęfa y Strabona brat iego młodſzy z ktorym ſię wza-

iemnie

iemnie kłocili. Panował po śmierci Brata lat 29. Ten to był ktory ſię nazywał Synem bratem y mężem Kleopatry, co między ſobą zrobili od ſyłam do Hiſtoryi Iuſtyna Cap: 38. y Liwiuſza lib: 59. Bo by wiele o tem trzeba piſać, a to by było przeciwko moiey intencyi ktorym ſię obowiązał te tylko Awantury opiſać Ktore ſię tykały Hiſtoryi Piſma S. aż do Narodzenia Chryſtuſa Pana o ktorym w drugiey części mowić zechce.

Po Phiſkonie czyli Ewergeſie (tak ſię dwarazy zwał raz z Hebrayſkiego według Iozefa drugi raz z Greckiego, co y winſzych trzeba Krolach uważać, y Hiſtoryach iakim ięzykiem piſali Hiſtorycy, zeby nie było omyłki) naſtąpił ſyn iego Ptolomeuſz *Lathury* wygnany był od Matki z Państwa.

Po nim naſtąpił Brat iego Alexander ktory wraz z Matką lat 16. Krolował, iednak że był potym od poddanych Lathury wrocony do Korony ktory iak po tym Czechowie Drahomiry nie mogąc znieść tyraństwa niewiaſty Matki, woleli mieć wygnanego ſyna za Krola. Panował po tym przywroceniu lat 10.

Po Lathurze naſtąpił na Państwo Ptolomeus *Auletes* Oyciec Kleopatry oſtatniey kochanki Antoniuſzowey. Ten z Państwa wypędzony uciekł do Rzymu zoſtawiwſzy Corkę ſwoię na Państwie.

Po śmierci iego zoſtało ſię ſynow dwuch Dyoniziuſz y iego brat młodſzy ktorych sioſtra Kleopatra utopiwſzy sama Państwo obieła, po tym zyiąc lat 17. w amorach z Antoniuszem Tryumwirem Rzymſkim (o ktorym czytay Hiſtorye Rzymſkie Liwiuſza) aż poki nie był zwyciężony od Auguſta Ceſarza w drugiey batalii pod Parem pierwſzego dnia Auguſta, po ktorey bitwie przegraney Kleopatra boiąc ſię ażeby nie wpadła w ręce Auguſta, umyślnie zmyie rozgniewała, a żeby ią ukąſiła, y tak zmyia od zmyi ieſt zgubiona.

Po śmierci iey cały Egypt y Alexandrya doſtała ſię Auguſtowi Ceſarzowi, ktory dnia pierwſzego Auguſta zaczął Mo-

narchyą

narchyą Rzymską. Roku od założenia *Rzymu* 724. Olympiady Greckiey 187. Roku 3.

PRZESTROGA

CHce mieć przestrzeżonego Czytelnika że ieżeli by czytaiąc inszych Auktorow o tych trzech Monarchiach nalazł Monarchow ieszcze imiona y lata niechay a ni im nie przyznaię omyłki Przyczyna tego iest. bo co należy do imion Monarchow Assyryiskich, Perskich, y Greckich, trzeba wiedzieć że się nie iednym zwali imieniem. Pierwszy Monarcha *Assyryiski* nazywa się czasem Nemrod iako w biblii, czasem Belus iako u Babylończykow. Ninia, tak że syn Semiramidy według Łacińskich Historykow zowie się, *Ninia* według *Assyryiskich Zameis &c.* y tak o inszych Monarchiach rozumieć potrzeba. zkąd się przez nie wiadomość niektorzy mylą, że przez dwa nazwiska dwoch rożnych rozumieią Monarchow.

Co zas nalezy do liczby lat Panowania *Krolow*, y Monarchow, że *Rok* nie iednakowo się brał u wszystkich trzeba wiedzieć Narodow: Egypcyanie, Chaldeyczykowie Persowie Assyryiczykowie, zydzi y Grecy Rok cały przez lunacyą Miesiącą miarkowali. Że zaś Miesiąc prędzey iedynasto dniami od prawuie swoy bieg niżeli słonce tych Narodow, każdy Rok był mnieyszy od teraznieyszego naszego iedenastą dniami. I takie lata dawnych Oycow w Pismie, iako to Matuzala y innych rozumieć potrzeba Gen:

Rzymianie dawnych czasow aż do Nummy Pampiliussa w Roku tylko 10. Miesięcy rachowali, do ktorych dwa przydał tenże Numma.

Rok nie wszystekie także narody iednakowo zaczynali, w Azyi, zaczynali od *æquinoctium* czyli porownania nocy w iesieni. Rzymianie y z niemi Europeyczykowie od porownania nocy na wiosne aż dopiero Numma od Stycznia Rok kazał zaczynać, do czego Rzymianie y inne Narody zawoiowa-

wszy

wſzy przymuſzali, do tego zachowania. Grecy od ſolſtitium letniego, Żydzi dwa razy Rok zaczynaią raz od *æquinoctium* na wioſne czyli od Marca y ten Rok ieſt u nich ceremonialny; ktory zachowuią do obrządkow Kościelnych. Drugi zaś od Mieſiąca Tyſzry, czyli Paździermika, ktory Rok ieſt u nich Ekonomiczny. Pierwſzy zaczynaią od Marca czyli po Hebreyſku *Niſan* (ten w Hiſtoryi Piſma S. zowie ſię in Exod: primùs) dla tego że w nim wyprowadzeni ſą żydzi z niewoli Egypſkiey. Drugi zaczynaią od Tyſzry czyli Października bo rozumieią że w Ieſieni tego Mieſiąca Pan Bog ſtworzył Adama y Ewę. Przyczyne daią tę że na tenczas były iabłka w Raiu, przy tym kozuſzki ſprawione ſą od BOGA wygnanym Rodzicom Pierwſzym, toć muſiało ſię w ten czas zabierać ku Ieſieni y zimie.

Przy tym aż do Juliuſza Ceſarza nie był poprawiony Kalendarz, zkąd łatwo można poznać iáka mogła bydz u Hiſtorykow nie zgoda, w pomiarkowaniu czaſow każdy z nich według Oyczyzny y kraiow rachuiąc lata.

ROZDZIAŁ IV.

O Czwartey Monarchii Rzymſkiey.

MOnarchia Rzymſka między czterema ieſt nayoſtatnieyſza, co należy dopoczątku, ale co należy do Potencyi y długości czaſu Panowania ieſt naypierwſza, poniewáż od Aſsyryiſkiey Monarchyi ktora trwała lát 1637. do Roku teraznieyſzego 1760, iuż daley trwa około lat 123. Ta była od Daniela Proroka przewidziana w oſobie nayſtraſznieyſzey Beſtyi maiącey dzieſięć rogow, ktore znaczyły Dzieſięciu Krolow przed ſkączeniem świata, dzielących tę Monarchyą. O czym y Paweł S. w ſwoim liście 2. do Teſsal: Cap: 2. oboiętnie przepowiedział. Na oſtatek według obiáwienia Jana S. od Antychryſta zawoiowana zoſtanie, od kto-

rego y ci dzieſięciu Krolow zwyciężeni y zabici będą, iako ſię powie na ſwoim micyſcu w Tomie II. w Kſiędze o ſtatniey, w Rozdziale II. O tey Monarchyi Rzymſkiey iako do tych czas trwaiącey dłużey trocha piſać będę, [rozdzieliwſzy ten Rozdział na Paragrafy.

§. I.

O początkach Włoſkich kraiow aż do założenia Rzymu.

WŁOCHY. Za dawnych czaſow miały mieyſce z 18. Prowincyi złożone. Latynow mieyſce to przed tym było, ktore teraz Kampanią nazywamy. Od początku Tyber Rzeka pod Rzymem płynąca nazywała ſię Albula, odgory tak nazwaney, przyktorym Italus Krol oſiadſzy wyſtawił Miaſto, ktore nazwał Albanią; za czaſem Albula zaczęłá ſię zwać Tybrem z tey okazyi, że w nim Tyberyuſz Krol Italow pietnaſty utonął, ktorego potym Romulus za Boga Tybru ſzanować kazał, y od iego Imienia, Albula Tybrem nazywać ſię zaczeła.

Dla częſtych rewolucyi y nazwiſka Włoſkich kraiow odmięniały ſie naprzod Włoſka ziemia nazywała ſię *Heſperyą* od Hiſpera brata Atláſowego, po tym *Henotrya* od wina dobrego (ktore ſię rodziło na tamtem mieyſcu :) gdy zaś przyſzedł w tamte kraie Italus Krol Syklow, nazywać ſię zaczeła *Italia*. Plato y Tymeo Włochow nazywał od wołow *Tauros*, że y paſtwiſka y ſtad dosyć bywało.

Naprzod tedy po Italu zaczął Krolować Ianus u Rzymian, po tym za Boga wielkiego miany, od ktorego Imienia Styczeń ma po łacinie swoie nazwiſko, ktorego maluią ze dwoma twarzami, że był początkiem niby nowego Roku, a końcem ſtarego. Za życia Ianuſa przypłynął do Włoſkich kraiow Saturnus Krol Krety wyſpy, uciekaiąc przed Iowiſzem ſynem ſwoim, ktory na życie Oyca dla Korony naſtępował. Przyiął go zludzkością wielką *Janus*, y widząc ſpokoynego ſtaruſzka podzielił ſię

z nim Krolewſtwem ſwoim. Ten Saturnus żadney z nim we Włoſzech woyny nie miał, ale ſzczegulnie Roli pilnował, ten dla lepſzego urodzaiu ziemi wymyślił bydlęcym gnoiem ſprawiać Rolą. Za Boga u Włochow miany. Saturnus na ſamprzod, po gorach y laſach roſpruſzonym ludziom dał ſpoſob życia rozumnieyſżego, napiſał im *Prawa* ktore *Latium* nazwał. Zrodził w ſtarości ſwoiey *Pikuſa*, ktory ponim był Sukceſsorem na Państwo.

Włoſkie *Państwo* zączowſzy od Jánuſa aż do czaſow Romuluſa, trwało pod właſnemi Krolami bliſko lát 581. aż do oſtatniego *Numitora* *Krola* ktorego zabił Romulus.

Według inſzych Hiſtorykow Państwo Rzymſkie idzie z lenii Troiańczykow, tym ſpoſobem iako piſze Homerus.

Po ſpaloney Troi wyiechał Troiańſki Wodz Anchiſses imieniem, z ſynem ſwoim Eneaſzem, y Wnuczkiem Aſkaniuſzem, ci trzech maiąc z ſobą Okrętow 22. przypłyneli na przod do Sycylii (na ten czas ieſzcze zwaney Grecya Wielka) gdzie umarł Ociec Anchiſses. Po iego śmierci Eneaſz z ſynem ſwoiem Aſkaniuſzem ruſzyli ſię ku Italom czyli Włochom, ale od wiatrow na morzu w srzod ziemnym zapędzeni byli aż do Afryki. Gdzie od Dydony Krolowey Kartaginy mile przyięty Eneasz, ktora go dla rozkochania ſię w nim zábawiła przez nieiaki czas. Potym ruſzywſzy ſię ku Włochom gdy przypłynął do portu gdzie Tyber wpada w morze, miał roskaz przez ſen ażeby iechał do Ewandra Krola, ktory na ten czas panował na ſiedmiu gorach, gdzie Rzym teraz ieſt. Gdy ſię tedy Eneaſz zbliżył ku Ewandra Krola, wyſzedł z woyſkiem przeciwko niemu Ewander, rozumieiąc że był iego nieprzyiacielem, ale Eneaſz wziąwſzy latorośl oliwną pokázał mu znak że przyſzedł w pokoiu, zkąd znaiomość y przyiaźń z ſobą zabrawſzy, y woyſka ſwoie złączywſzy wyprawili ſię przeciwko Latynowi Krolowi Nieprzyiacielo-

wi Ewándra, *K*rol Latynus miał pomoc natey woynie od Turnuſa *K*rola Tuſcyi Zięcia ſwego, za ktorego wydał Corkę imieniem Lawinią, Gdy przyſzło do batálii zabity był Ewandra *K*rola ſyn imieniem Pallas urodżony ż *K*amenty, ktorá ſię inaczey zwała Nykoztráta (od tey ſą wynalezione litery Łacińſkie za czaſow Jaira Sędziego w *P*aleſtynie) z ſtony Latyna *K*rola zabity był Turnus zięć iego.

Po ſkączoney tey woynie wziął za żonę Eneaſz Lawinię wdowę, Corkę iedynaczkę Latyna Krola, po ktorego śmierci w poſagu całe Latynow odziedziczył Państwo, Rządził Italami lat 3. y umarł. Po śmierci Oyca naſtąpił na Państwo *Aſkanius* ſyn Eneaſza, ktory z Oycem y z Dziadem Anchizeſem przyiechał z Azyi Troianczyk Rodem. Panował lat. 38.

Po śmierci Aſkaniuſza naſtąpił brat iego *Poſthumus* z Lawinii urodzony v Eneaſza, ktory dla tego zwał ſię Poſthomus że ſię narodził, *poſt humatum Æneam*, to ieſt po śmierci Eneáſza. Miał także nazwiſko *Sylvius a Sylva* ponieważ ſię w leſie dla rożnych Rewolucyi potaiemnie chował; od tego Sukceſſorowie wſzyſcy zwali ſię *Sylvii*. Panował lat. 39.

Regeſtr Krolow Włoſkich záczą wſzy od Januſa áż do założenia Rzymu ktorych było 21.

1, Janus
2 Saturnus.
3. Picus. Panowali lat 200.
4. Favnus.
5. Latinus.

Naſtępuią z Troianczykow Krolowie.

6. Eneaſz Troianczyk pierwszy przez Lawinią Corkę Lawina a żonę ſwoią naſtąpił na Panſtwo. Panował lat - - 3.
7, Aſkanius z Troi Rodem 38.
8. Poſthumus Sylvius - 39.
9. Æneas Sylvius Syn Poſthuma 31.
10, Latinus Sylvius za tego Kartagina założona. - 50
11. Alba Sylvius za czásow Salomona. - 39.
12 Ægyptus Sylvius zá czaſow Roboama Krola, - 24.
13. Capis Sylvius. Ten wyſtawił Kapue w Kampanii - 28
14 Capetus Sylvius za czaſow Jozafat

zafata Krola. - 13.	19. Procus Sylvius syn Awentyna. - - 23.
15. Tyberius Sylvius od ktorego Tyber uazwany - 8.	20. Numitor wypędzony od Brata Amuliusa. -
16. Agrippa Sylvius za Achaba Krola - 40.	21. Amulius nastąpił na Państwo Numitora. - 44.
17. Aremulus Sylvius. - 19.	
18. Aventinus Sylvius - 37.	

Po tym Amuliusie znowu na Państwo przywrocony Numitor Dziad Romulusa, ktorego Romulus zabiwszy; z Bratem Remusem zaczął Rządy.

Romulus y Remus mieli początek. Gdy ostatni Krol Italow Numitor był wygnany z *Państwa* od Amuliusa Brata swego, Corka iego imieniem Rhea albo inaczey *Illia* gwałtem od Amuelusa przymuszona musiała zostać Westfalską Panną, gdy za czasem przyszła do lat nie mogąc się wstrzymać od upałow ciała, niewiedzieć z kim dopuściła się grzechu y razem spłodziła bliznięta Romulusa y Rema, dwoch synow, o czym dowiedziawszy się Amulius Brat stryieczny (Krol y następca na Państwo Numitora Oyca ktorego wypędził z Krolewstwa :) kazał sie zywo zakopać w ziemię, a dzieci nie godziwie spłodzone roskazał w Tybrze utopić, ktore gdy przyniesli do wody słudzy Krolewscy dla złego y przykrego do wody przystępu, w krzakach położyli ich na brzegu do utopienia, gdyż na ten czas woda wzbierała, wkrotce nadeszła wilczyca szukaiąc własnych dzieci, y zapomniawszy swoiey dzikosci nakarmiła dzieci. Dnia tego przygnał Trzodę swoię blizko Faustulus *Pasterz* Amuleusa, y poszedłszy w gęstwinę nalazł na samym brzegu płaczące dzieci, ktore wziąwszy z sobą wychował w Pastuszey szopie. Gdy potym dorośli zostali Pasterzami do bitwy y wszelkiey odwagi śmieli, tak dalece ze u niektorych byli w opinii, iż samego Marsa byli Synami. I iak prętko dorośli doskonałych lat y sił, nazbierali

wielką liczbę Pasterzow y Rozboynikow, y napadłszy na Amuleusa Krola zábili go, przywrociwszy na Państwo Dziada swego Numitora Oyca własney Matki, potym go zabił Romulus. Odziedziczyli tedy prawiecałe Państwo Italow, po śmierci Numitora, po tym gdy była między niemi sprzeczka, nie masz nic pewnego, czyli sam Romulus zabił brata Remusa, czyli też z roskazu iego Fabiusz Wodz Romulusa nożem go Pasterskim przebił. Po śmierci Brata zaczął Romulus według Euzebiusza nasamprzod Panować w Rzymie wybrawszy sobie sposobnieyszych do woyny innych ludzi ze wszystkich kraiow prawie przychodzących, na pospolstwo obrocił. Z całego zaś ludu wybrał sto Senatorow, ktorych Oycami *Państwa* swego nazwał, synow zaś ich y innych sukcessorow *Patrycy*uszámi: Gdy mu do Małżeństwa ludzi po zaciągłych nie stało niewiast; kazał publiczne sprawić gonitwy, na ktorych widzenie gdy się sąsiedzkie zebrały Damy gwałtem ich Rzymianie zabrali. Zkąd była okazya pierwszey woyny z sąsiadami swemi. Na ostatek Romulus gdy przed Miastem miał do gminu mowę odtąd nie wiedzieć gdzie się podział, nie ktorzy piszą że go ludzie iego zakłuli ktorym ostro w mowie swoiey przymawiał.

Według Owidiusza lib. 4. Fator: Pliniusza Juliusza y inszych dawnych Historykow, Rzym był od Romulusa założony dnia 21. Kwietnia w sam dzień uroczystosci Bogini *Palis.* Ta była Boginią Pasterzow, ktorzy iey Fest obchodzili ofiary czyniąc za zdrowie y płodzenie swoich Trzod, ktore oddawali wopiekę tey Bogini, a żeby ich broniła od wilkow. Ktorego zaś Roku był założony nie zgadzaią się o ieden Rok Historycy, sprzeczka iest między Waronem, y Katonem Terrentius Varro pisze że był założony Roku 13. Iphity Olympiady 6. Roku, 3 Kato Rokiem pozniey, z tenu Historycy zdanie swoie maią na dwoie rozdzielone. Więcey ieednak y po-

ważnie-

ważnieyſzych z Terencyanem Warronem trzymáią, z ktorym y ia rachować lata Rzymu będę.

Romulus miał lat życia ſwego 18. gdy pierwſze Rzymu Fundamenta założył. Roku zaś tego było znaczne zaćmienie słońcá zostáiącego w znaku byka, iako piſze dawny Mátematyk *Taurilius*, ktore ſię przytrafiło przed Narodzeniem Chrystuſowym, *ante vulgare æram* Roku 753. Cyclo Lunæ 9. ſolis 13. Epacta 2. zá Ozyaſza czyli Azaryaſza Krola Judzkiego, w roku panowánia iego 28. Rokiem przed śmiercią Jeroboama drugiego Krola Izraelſkiego.

Za życia ſwego postanowił Romulus sto stárcow, ktorych á *Senio* Senatorámi nazwał, y tak od Romuluſa aż do Tarquiniuſza ostatniego Krola Rzymſkiego, wszystkie rządy były przy Krolu y stu Senatorach. Insi zaś Urzędnicy iako to Konſulowie, Trybunowie, Edylowie, Quæstores Dyktatorowie, y Cenſorowie aż do Imperatorow, czyli Cesárzow w poznieyſzym czaſie postanowieni byli.

Obrał także Romulus do woyny tyſiąc Mężow, ktorych łacinſkim ięzykiem *á mille* nazwał Milites.

§ II.

O początku Rzymſkiego Państwá od śmierci Romuluſa aż do Monarchyi Auguſta.

Po śmierci Romuluſa aż do Auguſtá Oktawiána pierwſzego Ceſarza, rożne były według potrzeby czaſu Rządy Państwa Rzymſki gc. Na przod Rzym miał Krolow 7. aż do Tarquiniuſza pyſznego ktory Rządził Páństwem razem z Senatem od Romuluſa postanowionym przez lat 244.

Romulus Krolował lat	37.		
Po. śmierci iego Interregnum Rok	1		
Numa Pompilius lat. -	43.	Według inſzych lat.	41.
Tulius Hostilius -	32.	- -	31.
Annius Martius - -	24.	- -	25

L. Tar

L. Tarquinius Priscus	38.	- - -	37.
Servius Tullius	44.	- - -	34.
Tarquinius superbus.	35.	- - -	

§ Za Tarquiniusza gdy ná Kościoł brali fundamenta, na tey Gorże gdzie teraz iest Capitolium y Kościoł Aracelitański, znaleziona iest głowa cała iakiegoś człowieka, y tak z łacińskiego ięzyka názwało się tamto mieysce *a Capite Capitolium.* Tego Tarquiniusza Rzymianie wygnali dla gwałtu Lukrecyi, ktorey syn Tarkwiniusza uczynił. Zabity iest od Persenny. Odtego czasu dla okrucieństwa Tarquiniusza tak sobie obrzydzili Rzymianie Imie Krola, że kto kolwiek by się był odezwał ztą ambicyą karali go oto surowie. Jako się z doświadczenia pokazało na Juliusie Cesarzu, woli, odtąd mieć rożnych Konsulow, a Czasem Dyktátorow, iako się niżey powie; zktorych gdy co za swego konsulátu przeciwko *Prawu* y sprawiedliwości uczynił, prętko go skarać mogli. Na ostatek gdy się kto z nich zmocnił iąko Juliusz Cesarz, woleli go inszym chárákterem uszanować, byle nie Krolewskim, u ktorych Krol a Tyran w iednem był szacunku y opinii.

Drugi stan był y sposob rządzenia Państwa Rzymskiego od Tárquiniusza aż do Juliusza Cesarza (ktory sobie przywłászczył wieczną Dyktaturę) pod rożnemi konsulami y trwał ten sposob Rządow Rzymskiego *Państwa* przez lat 461. azdo Olympiady 181. Roku iey czwartego. Albo iak niektorzy Chronologowie rachuią ten Rzeczy pospolitey Rzymskiey aż do roku Antoniusza y Kleopatry, gdy August Cesarz całą sam ieden trzymał Monarchyą Rzymską, wyszło lat od Tarquiniusza 486.

Naypierwszy był Konsul po wygnaniu Tarquiniusza obrany Brutus y Tarquinius Collatinus Lukrecyi zgwałconey mąż, w *Roku* od założenia Rzymu 244. ich władza tylko do *Roku* trwała, poktorym musieli oddać rachunek z Konsulatu

swego

ſwego w Senacie, y ieżeli co złego przeciwko Prawom y ſprawiedliwości uczynili, zarządow ſwoich, karani byli według zaſługi ſwoiey a częſtokroć y śmiercią albo wygnaniem. Ci zaś ktorzy chwalebnie rządzili, po ſkączoney funkcyi ſwoiey brali Gubernią Hiſzpanii, Gallii Ciſalpinſkiey, &c. Przed Konſulem gdy ſzedł noſili Liktores dwunaſtu faſces czyli laſki przy ktorych była ſiekiera czyli topor. W czaſie zaś poznieyſzym Valerius Poplicola zakazał Toporu w Mieście przed ſobą noſic ażeby tym znakiem nieſtraſzył Rzymianow. Te zaś znaki nie razem Liktorowie noſili przed obiema Konſulami, ale iednego mieſiąca przed iednem, drugiego przed drugim. Konſulowie mieli oſobliwſzą ſuknią obſzerną y długą ktorą nazywali *Toga* gdy zaś ſądzili trzymali laſkę czyli berło z kości ſłoniowey na ktorego wierzchu był wyrobiony Orzeł.

Po tym w Roku 260. gdy poſpolſtwo Rzymſkie ſpracowane na woynie krzywdę mieli od Konſulow roſkaſz uczynili y Senat do tego przymuſili że z nich poſtanowili Trybunow 10. ktorzy do rady Senatu należeli y plebeiuszow czyli gmin poſpolity w Senacie bronili, ktorych powaga była w caſie nie na rękę Senatowi Rzymſkiemu, ponieważ iak ſię im iaka od Senatu nie podobała konſtytucya, przeſzkodzili iey przez tę ſłowo *veto* czyli nie pozwalam iak mowią Posłowie u nás na Seymie

Dyktaror pierwſzy obrany ieſt w Roku 255. ieſzcze przed Trybunami z tey przyczyny; że częſtokroć niezgody bywały między Senatem y gminem, dla częſtey odmiany Konſulow. Boiąc ſię tedy Senat domowey woyny oddali rząd iednemu Dyktatorowi ale na krotki czas bo tylko na puł Roku, czaſem dla woyny przeciągała ſię Dyktatura y do roku całego. Sylla zaś y Ceſarz Iuliuſz dla potęgi w woyſku wymogli ſobie dożywotnią Dyktaturę; iednakże dla pokoiu domowego Sylla dobrowolnie za życia rezygnował, Iuliuſz zaś Ceſarz zabity w krotce razem z życiem ſkączył.

Dyktatorowi podczas funkcyi nie godziło się wsieść na konia chyba przeciw Nieprzyiacielowi na woyne.

Quæstores postanowieni byli w Roku 269. ktorych Funkcya była publicznego skarbu pilnować.

Censores postanowieni byli w Roku 311. od założenia Rzymu, z tey przyczyny: gdy Rzymianie do odległych Państw zawoiowanych posłali ktorego Starostę częstokroć ten aż nazbyt ubogich poddanych podatkami obciężał, a czasem niemi iako tyran rządził. Zkąd przychodziły do Senatu suppliki, czasem y osobiście ukrzywdzeni z płaczem w Kapitolium opowiedali tyrannią Starostow. Dla czego Senat obawiaiąc się buntow nie dawno przez woyne przymuszonych do Poddaństwa ludzi postanowił Censorow, ktorych do rożnych wysłał Prowincyi ażeby uważali y Censurę dawali iak się Gubernator albo Starosta sprawuię po ktorey Inkwizycyi donosili całą rzecz Senatowi: Gdy pewnego czasu po skączoney tyrannii Sylli y Maryusza we dwa Roki wysłał Senat Censora do Noli .Miasta w Kampanii, ten przyiechawszy około południa pod czas naywiększych upałow z siadłszy z konia wstąpił do iednego gospodarza domu ktoremu opowiedziawszy że był Censorem od Senatu Rzymskiego posłanym kazał mu według zwyczaiu na ten czas mowienia zawołać do siebie Magistratu temi słowy: *zawołay do mnie dobrych Mężow*. Gospodarz z głupia frant poszedł na Cmentarz y do umarłych zawołał. *Dobrzy Mężowie podźcie za mną woła was do siebie Censor Rzymski*, gdy z niszczym powrocił kazał mu Censor y drugi y trzeci raz iść po nich z napomnieniem y roskazem surowym. Ale prostak po trzykroć chodząc na Cmentarz y umarłych wołaiąc; nic nie sprawił. Rozumieiąc tedy Censor że iakowe w Mieście bunty były kazał się mu do Magistratu prowadzić czyli iak on mowił do ludzi dobrych. Nolanczyk zaprowadził go na Cmentarz

tarz

tarz y przy niem do umarłych zawołał *O to Mężowie dobrzy iest przytomny Censor Rzymski wstancie ma z wami co domowienia* o co urażony Censor gdy się na niego zaczął gniewać krotko się mu wyexkuzował mowiąc *wszak żeś mi kazał wołać dobrych Mężow Censorze? ci są dobrzy Mężowie ktorzy w tych grobach leżą inszych dobrych w całym Mieście nie znaydziesz.*

Miał ten wzgląd y łaskawość, Senat Rzymski że gdy zasiedli na Kapitolium do Sądow naypierwey przypuszczali Cudzoziemcow poddanych, po tym Patrycjuszow ubogich, a naypoźniey Pańskie sprawy sądzili, o gdyby ich teraz choć Poganow w sądach naśladowali Katolicy Sędziowie, ale teraz inaczey się dzieie po Trybunałach, *lex in codice, favor in Judice.*

Edylowie byli dwa postanowieni Roku 271. nazwani *ædiles plebis* do ktorych należało staranie o pospolitym gminie, po tym z Patrycjuszow w Roku 388. obrani od senatu drudzy dwoch nazwani *ædiles Currules* Cesarz Julius za swoiey Dyktatury przydał ieszcze dwoch, do ktorych należało staranie przygotować na woynę zboża, ci nazwani byli *ædiles Cereales.* Oprocz tych urzędnikow byli kilka razy *Triumviri* czyli trzech Mężow rządzących całym Państwem Rzymskim y od nich się zaczęła Monarchya Rzymska przez Augusta.

Trzeci stan y sposob rządzenia Państwa Rzymskiego był od dnia 1. Augusta Roku od założenia Rzymu 724. aż do Augusta Cesarza gdy Państwo Rzymskie zachodnie dostało sie w ręce Adoakra Krola Erulow roku od założenia Miasta 1228. od Narodzenia Chrystusa Pana roku według Kalendarza Dyonizyusza 476.

Monarchia Rzymska od Augusta była pod Cesarzami przez lat 504. Od tego czasu przez lat prawie 324. czasem była pod władzą Krolow, czasem pod Wice-Reiami, czyli inszym tytułem mianowanemi Greckich Cesarzow, aż do Karola Wielkiego, ktory w Roku od Narodzenia Chrystusa Pana 800. w sam Dzień

Ll2 Naro-

Narodzenia Pańskiego obrany był nowym Cesarzem Rzymskim. ktore Państwo w swoich Sukcessorach z Domu Francuskiego trzymał aż do Roku Pańskiego 920. przez lat 120. Od roku 920: dostała się Monarchia Rzymska Sasom, potym Niemcom, aż dopiero w rokn od Narodzenia Chrystusowego 1270. przez Rudolfa Hamburgensa weszła w Dom Austryacki aż do tego czasu, ktory Honor teraz piastuie Franciszek Lotaryńczyk.

Wschodnie zaś Państwo Monarchyi Greckiey, było po śmierci Konstantyna Wielkiego oddzielone od Zachodniego, w roku Pańskim 341. Od Saracenow czyli Turkow zawoiowane iest w roku 1452.

§. III.

O Monarchach Rzymskich aż do teraźnieyszego czasu.

MOnarchia Rzymska nie znacznie się zaczeła, ponieważ Senat Rzymski kochaiący wolność swoię, zawsze był Panowania z siebie iednego przeciwny, iako się wyżey namieniło. Naybardziey się był zmocnił Julius Cesarz, między wszystkiemi Konsulami Senatu Rzymskiego; maiąc wielką miłość u gminu całego y woyska, dla swoiey hoyności. Ten zwyciężywszy Pompeiusza, y osiadlszy Dyktaturę dożywotnią gdy zamyślał o Monarchii, zabity iest od Senatu, między ktoremi był y Brutus niewdzieczny wychowaniec iego. Tey nocy przed zabiciem miała żona iego sen o śmierci Juliusza, ktory się na iawie spełnił, y radziła mu rozumna Niewiasta, ażeby sobie tego dnia chorobę zmyślił, a nie iechał na Kapitolium do Senatu, iakoż y przystał na to, tylko że się nigdy nie spodziewał o zdradzie Brutusa, ktorego człekiem uczynił. ażeby go pod płaszczykiem szczerości gwałtem prawie przymuszał do wyiazdu na Kapitolium, remonstroiąc mu że go z utęsknieniem cały Senat czeka, strasząc że ieżeli uchybi tak pogodnego czasu, wielką sobie uczyni krzywdę w swoich za-

myślach

myſlach, na ktore ſłowa uwierzył ſzczerość kochaiący Juliuſz; gdy ſię zbliżył iuż ku Kapitolium zabity ieſt dnia 15 Marca, Roku od założenia Rzymu 769. Dwa roki tylko na ſwoiey Dyktaturze panuiąc; był cztery razy Konſulem, Człowiek od całego woyſka y poſpolſtwa niewyżałowany.

Ten Julius był Pan dosyć rozumny; y biegły nie tylko w Woyſkowych Artykułach, ale osobliwie w Matematyce, on podzielił czas całego Roku na 12. Mieſięcy, Mieſiące na dnie, dni zaś na Tygodnie. Dzień pierwſzy Mieſiąca nazwał *Kalędami*, naſtępuiące *Nonami*, y *Iduſami* oſtatnie od Kalędow. y z tąd ſię ten podział dni całego roku nazywać zaczął Kalęndarzem od Kalędow Juliuſza. Ktory porządek czaſu Juliuſzowego do tych czas Kościoł S. zachowuie, ktorego potym w roku od Narodzenia Chryſtuſa Pana 1582. Grzegorz XIII. Papież poprawił.

Ten Kalędarz Juliuſza zaczął ſię rachowac od czwartego Juliuſza Konſulatu, iako świadczą Dzieie Kapitolium w roku od założenia Rzymu 708.

Ten Julius przy podziele Mieſięcy, Lipcowi ktory ſię przed tym nazywał *Quintilis*, od ſwego nazwiſka nadał mu przezwiſko *Julius*, iako piſze *Cenſorinus*, co też potym y iego Sukceſſor Auguſtus Oktawian uczynił, ktory Sierpień przed tym *Sextilis*, nazwał od ſwego imienia *Auguſtem*.

Po zabiciu Juliuſza Ceſarza, naſtąpił iego Sieſtrzeniec z Juliuſzowey Sioſtry (ponieważ Juliuſz ſyna żadnego nie zoſtawił) Cajus Octavius, ten z dziecińſtwa nazwany był *Ivarinus*, z Teſtamentu Juliuſza Cezara Wuia ſwego był nazwany Cezar, od Senatu zaś Rzymſkiego był nazwany Auguſtus, iako piſze *Svetonius*. Nie zaraz iednak przyſzedł do Monarchyi, tak dla trudności ktore mu w tym intereſie czynił ile młodemu, Pſeudo Polityk M. Antonius Kleopatry kochanek, ktorego potym zabił dnia 1. Auguſta, w lat 16. iako też dla przeſtrogi

nad

nad Wuiem od Senatu uczynioney; powoli tedy trudność uſpokoiwſzy, lat 12. bliſko trzymał *Triumviratum* razem z Antoniuſzem. Potym go zabiwſzy, piaſtował Monarchią przez lat 44. bez dni tylko 13. umarł dnia 19. Sierpnia, maiąc lat życia 76.

Za tego ſię Ceſarza według Ciała narodził SYN Przedwiecznego OYCA, w Stayni Betleiemſkiey, gdy umarł Auguſt Ceſarz *CHRYSTUS Pan* iuż miał około lat 15.

Po nim naſtąpił Tyberyuſz, ktorego był rokiem przed śmiercią wziął za Kolegę Auguſt, iako Zięcia ſwego. Za tego Tyberyuſza *CHRYSTUS* Pan Krzyżową śmierć podiął dla zbawienia naſzego, pod Pońtſkim Piłatem, Staroſtą Jerozolimſkim, roku 18. panowania Tyberyuſza.

Tyberyuſz wziął za żonę corkę Auguſta Oktawiana Ceſarza Rzymſkiego, imięniem Julią. Ktora potym nierządnie zyiąc, Dom y Familią Ceſarſką zeſzpeciła. Przyſzło do tego, że z żalem Ociec za publiczne cudzołoſtwo dekretował ią na wygnanie. Miała ſyna iednego, niby to poczciwie z początku życia małżeńſkiego ſpłodzonego *Kaia*; ktory w młodym wieku z roſkazu Dziada ſwego wybrawſzy ſię do Wſchodniego Państwa, dla uſpokoienia niektorych rebellizantow, wſzyſtkie intereſſa ſzczęśliwie zakończył, ale razem z życiem, pchnięty od iednego żołnierza, ktory ſię nazywał *Addus*. Ten był od Auguſta Ceſarza naznaczonym po śmierci iego na Państwo Sukceſſorem. ale po zabiciu iego wziął ſobie za kolegę Tyberyuſya Zięcia.

Za czaſow tego Tyberyuſza Ceſarza, *CHRYSTUS* Pan Krzyżową smierć podiął. Od tego Ceſarza y Piłat wſadzony ieſt do więzienia z tey okoliczności: Gdy bowiem zachorował Tyberyuſz śmiertelnie, a nie było nadziei ſpodziewac ſię zdrowia y życia od nadwornych Medykow. Jeden z Panow Rzymſkich maiąc od roku pocztę z Oryentalnego Państwa od

Lentu-

Lentulusa (ktory mu opisał dziwne sprawy CHrystusa Pana; kommunikował iey Cesarzowi z przydatkiem, że Wielki ten *CHRYSTUS* mogł wskrzesić zmarłego, tym bardziey może uzdrowić chorego.) Posłał tedy Tyberyusz po CHrystusa *Pana* do Ieruzalem, roskazuiąc Piłatowi Staroscie, ażeby mu Go iak nayprędzey przysłał; Gdy posłaniec oddał List Piłatowi Staroście, zaturbował się mocno (bo iuż było po śmierci JEZUSowey) długo go uwodził spodziewaiąc się że ieszcze CHrystusa będzie mogł dostać, ponieważ słyszał od wielu, że Zmartwychwstał; ale niecierpliwy w tak pilnym interesie Dworzanin Tyberyuszow gdy się rezolucyi dopominał, napadł z sporządzenia Boskiego na Swiętą Weronikę; ktora iak mu opowiedziała całą Historyą Męki Pańskiey, zdesperowany rzekł do niey: ia nieszczęśliwy tak się daleko zatrudziwszy, nie mogę Panu memu ani sposobu mieć, czymbym się zdrowiu iego przysłużył. Przydała S. Niewiasta, że iest u mnie wyrażenie Twarzy CHrystusowey na rąbku; do ktorey ieżeli Tyberyusz mieć będzie nabożeństwo ozdrowieie. I tak wsiadłszy z owym na Okręt przyiechała do Cesarza, ktory spoyrzawszy na Obraz Twarzy CHrystusowey zaraz ozdrowiał. Gdy się tedy dowiedział o śmierci CHrystusowey, y mocy Iego od Weroniki Tyberyusz Cesarz, ktora mu to namieniła, że był Synem Boskim; rozgniewany na Piłata posłał po niego ażeby się sprawił. Intencya tey zemsty była w Tyberyusie, boiaźń o Panstwo; rozumiał bowiem iako Poganin, że CHRYSTUS *P.* był Synem iakiego Bożka Oryentalnego Państwa, zabity od Rzymskiego Starosty; boiąc się tedy ażeby o to Bogowie nie rozgniewali się (do czego mu y choroba mocną dała pobudkę) a nie odebrali mu *Państwa*, chciał sprawiedliwość uczynić nad Piłatem. Gdy tedy przyiechał Piłat do Rzymu, y stanął przed Cesarzem, nad zwyczay go łaskawie przyiął, y po długim czasie wolno puścił; ale gdy odiechał, mocno się sam sobie dziwuiąc

wuiąc Tyberyuſz, że ſię tak z nim łaſkawie obſzedł, przy tym ſię y inśi dźiwowali Senatorowie, ktorzy ieſzcze przed przyiazdem Piłatowym iuż wiedzieli o ſurowym na niego Dekrecie. Był taki ktory w tym doſzedł oſobliwſzego ſekretu, y poradził Tyberyuſzowi ażeby ſię mu kazał wrocić, ktory gdy ſtanął w Mieście, roſkazał zdiąć z niego ſuknią CHryſtuſa Pana, ktorą potaiemnie noſił iak miał poyść do Ceſarza; ta była Sukienka na ktorą oprawcy przy Ukrzyżowaniu Zbawiciela losy rzucali, niechcąc iey pſować, ponieważ była tkana ręką MARYI Panny bez żadnego ſzycia, ktorą Piłat u nich kupił, ponieważ choć Poganin miał iednak do CHryſtuſa Pana nabożeńſtwo, co ſię z iego ſądu pokazuie w Ewangelii S. a oſobliwie gdy widział przy śmierci niezwyczayne zaćmienie ſłońca. Po zdięciu tedy tey ſukienki z Piłata, doświadczył na ſobie Ceſarz nieodmiennośc pierwſzey ſurowości dekretu, y zaraz roſkazał Piłata wziąść do więzienia, w ktorym on obawiaiąc ſię mąk ſam ſiebie zabił. O czym gdy dano znać Ceſarzowi, te miał mowić ſłowa: *Vere turpiſſima morte mortuus eſt, cui nec propria pepercit manus.* Zapewne brzydką śmiercią umarł, ktoremu y właſna nie przepuściła ręka. Znać przy ſwoim ſądzie y dekrecie na śmierć JEZUSową, nie dobrze wodą umył rękę, trzeba ſię iey było we krwi właſney lepiey choć po desperacku obmyć. To wyiąłem *ex Apocryphis Hiſtoriis.* Inni zaś Hiſtorycy piszą, że za Klaudyuſza we Francyi umarł na wygnaniu Piłat, po śmierci Tyberyusza, ktory umarł 16. dnia Marca, roku ſiodmego po Męce Pańſkiey, maiąc lat życia 78.

Po śmierci Tyberyusza naſtąpił na Państwo Rzymſkie *Cajus Caligula* 16. Marca, według Tacita, roku po śmierci CHryſtuſowey 7. Ten Heroda Agryppę do więzienia wſadzonego od Tyberyuſza, dla tego, że mu śmierci życzył, a Kaliguli panowania; kazał go nie tylko uwolnić, ale wielkim honorem uczcił, Krolem go *Judææ* uczyniwſzy. Temuż Agryppie kazał tey

zał tey wagi szczerozłoty zrobić łańcuch, iakiey wagi był żelazny, w ktorym za Tyberyusza siedział, iako pisze *Josephus Baronius & alii*, umarł dnia 1. Lutego; po niem nastąpił *Klaudyusz*. umarł dnia 13. Octobra. Panuiąc lat około 14.

Po Klaudyusie nastąpił *Nero* roku po śmierci Chrystusowey 24. Panował lat blisko 14. poki się sam nie zabił. Dwunaste go bowiem Miesiąca po zabiciu Piotra y Pawła S. Apostołow, dla tyraństwa nad żoną, matką, y innemi godnemi ludzmi, od Senatu był dekretowany, biegaiąc y kryiąc się, sam się chciał zabić, ale po zadaney ranie że nie mogł umrzeć, od Epaphrodyta sługi swoiego iest dobity. Dnia 10. Czerwca, ktory przed 7. lat Oktawią żonę swoię zabił Umarł roku życia swego 32. W ktorym ustała Familia z Domu Augusta Cesarza na Tronie Monarchyi Rzymskiey. Ale od tego czasu Woysko obierało sobie Cesarzow, z kąd wielu mieli nieprzyiacioł, y Emulusow na Państwo, dla tego się też y często odmieniali, iako się niżey pokaże. Co zaś za życie było y iakie okrucienstwo Nerona, opiszę w drugiey części, iak przyidziem do Dzieiow Apostolskich. Ma o tym wiele y Baroniusz, do ktorego odsyłam.

Po śmierci Nerona obrał Oboz za Cesarza *Galbę* 13. dnia Kwietnia, ten się nazywał inaczey *Servius Sulpitius*: krotko bardzo panował, tylko 6. Miesięcy y dni 7. według Tacyta Swetona y innych. Zabity iest od żołnierzy 10 Octobra. Pod ten czas dano znać Wespazyanowi o śmierci Nerona, ktory był z woyskiem obległ Jeruzalem, y iuż był złapał Jozefa owego Historyka Antiq: naywyższego Kapłana y Wodza Zydowskiego, ktory że Wespazyanowi przepowiedział o przyszłym Państwie y godnosci Cesarskiey, darował go życiem, y wolno puścił. Iako pisze Euzebiusz.

Po zabiciu Galby nastąpił na Państwo *Sylvius Otho* 20. Octobra, ale ten ieszcze kroczey na Tronie zabawił, bo tylko 3.

Mieſiące y dni 5. ponieważ go *Vitellius* attakował, rebellią uczyniwſzy z ſwoią partyą, ktorą mocą ściśniony Otho, zábił ſię dnia 25. Stycznia.

Oſiadł tedy Tron na iego mieyſcu *Vitellius*, cieſząc ſię z życiem y Purpurą tylko 8. Mieſięcy y dni 5. zabity ieſt 30. Września.

Po iego śmierci wſzyſtkie głoſy byli na Weſpazyana, o czym ſię dowiedziawſzy Weſpazian, zoſtawił przy oblężeniu Jerozolimy Tytuſa ſyna ſwego, a ſam ſię wybrał do Rzymu, gdzie oſiadłſzy Tron, panowáł na nim 10. lat. Umarł wieku ſwego roku 69. ſwoią śmiercią.

Za iego panowania dobyte było przez Tytuſa roku 2. Jeruzalem, tym ſpoſobem. Tytus w Swięta Wielkonocne po śmierci CHRYſtuſa Pana 40. roku, gdy ſie zewſząd do Jeruzalem naieżdżało Zydow, obległ Miáſto dnia 14. Kwietnia, ktory Jeruzalem dwoma murami opaſał, ażeby nie mogła bydź żadna z Miaſta wycieczka, dnia 4. Sierpnia dobywano Kościoła w dzień Sobotni, nazaiutrz go zaś zapalili. Piſze Joſephus oczywiſty świadek, że tym ſpoſobem ſtało ſię ſpalenie przez Tytuſa, iako przed tym przez Nabuzardan Wodza Nabuchodonozorowego, iako bowiem przed tym Zydzi w Kościele śpiewali, przy konkluzyi Liturgii ow wierſz Pſalmu 93. *Reddet illis iniquitatem ipſorum, & in malitia ipſorum diſperdet eos, diſperdet illos Dominus DEUS noſter;* tak y przy zapaleniu Tytuſowi Kościoła toż ſamo śpiewali z dyſpozycyi Pana Boga, ſami ſiebie nieiako dekretuiąc.

Dnia 8. Wrześniá, w dzień także Sobotni, w pięciu Tygodniach po dobyciu Kościoła, ſzturmowane było Miaſto y dobyte.

Zabito Zydow milion ſto tyſięcy, zabrano w niewolą 97. tyſięcy, iako piſze *Joſephus lib. 7 belli Cap: 17.*.

Po ktorym ſpuſtoſzeniu Jeruzalem, roſproſzyło ſię Zydowſtwo

dowſtwo ledwie nie po całym świecie, naywięcey ſię iednak ich wynioſło do Egyptu, ile że tam mieli inſzy Kościoł od Oniáſza zbudowany, za Krola Ptolomeuſa Philometora, iako ſię wyżey namieniło, ktory iuż od lat 233. ſtał w Egyptcie. Ale y ten w przyſzłym roku za roſkazaniem Weſpazyana z fundamentu zruynowany ieſt.

Tytus po tey woynie wiechał do Rzymu z tryumfem wielkim, y applauzem całego Senatu. Wſtąpił po Oycu ſwoim Weſpazyanie na Páńſtwo, ále nie długo ná nim bawił tylko lat 3. umarł otruty od brata ſwego Domicyana, w roku życia ſwego 41.

Po nim naſtąpił *Domitianus*, za tego Jan Sw. Apoſtoł był ſmażony w Oleiu, dnia 6. Maia w Niedzielę, według Adrychoniuſza, z kąd nienaruſzony wyſzedłſzy, był poſłany na Pathmos Wyſpę, gdzie napiſał Apocalypſim. Za tego Tyranna ktory y bratu nie przepuścił, było drugie prześladowanie na Chrześcian, iako pierwſze za Nerona, ktorych iak okrutnie mordował, możeſz ſię z tąd miarkować, że po roznym Państwie Rzymſkim na ieden dzień Męczennikow rachowano około 16. tyſięcy. Zabity był ten Tyran od Stefana Sw: Domilylli Prokuratora, roku panowania ſwego 15. żyiąc lat 45.

Po iego zabiciu naſtąpił Nerwa. Ten będąc ſtarego wieku, tylko około dwoch lat panował, za życia ieſzcze ſwego pominowſzy krewnych ſwoich mianował na Państwo Sukceſſorem Traiana, rodem Hiſzpana, ktorego ſobie za ſyna przyſpoſobił przed śmiercią, dla wielkich cnot iego y ſumnienia dobrego, chociaż Poganin był. Ten Traian ſprawował ſię bardzo dobrze na Państwie, nic mu więcey nie doſtawało tylko wiary iedney Katolickiey, ſzanował nieſkończenie ſwoich Bogow; coby był zá cześć wyrządzał iednemu Panu BOGU gdy by go był poznał, z iego życia można pomiarkować. Pewnego czaſu Senat Rzymſki czyniąc na Kapitolium ofiary,

gdy iuż zakończył swoie bałwochwalstwo, na samego tylko czekał Traiana, ażeby mu assystował przy iego ofierze. Przyszedł naostatek y Cesarz ktory z podziwieniem całego *Rzymu*, zamiast wołow y owiec na ofiarę Bogom, rzucił w ogień wszystkich Poddanych na siebie paszkwile piszących, y długi daruiąc im dla miłości Bogow swoich. Tego Monarchy nikt mowiącego nie słyszał przy stole, a tym bardziey w Kościele, oprocz iednego czasu gdy go *S*enat y lud pospolity publicznie podczas nabożeństwa wychwalał, ganiąc Nerona Tyrana, z podziwieniem wszystkich na obronę choć złego Antecessora, od gniewu w głos zawołał temi słowy: Niemasz tak dobrego człeka, żeby nie miał nieprzyiaciela, ktory by go w czym nie miał notować; nie masz tak złego, żeby go nie było zkąd pochwalić. I ztąd wziąwszy impet zaczął Nerona wychwalać niektore cnoty, zkąd urosło u Rzymian przysłowie: *Nullum crimen sine Patrono.*

Po wiadomość życia inszych poźnieyszych Monarchow Rzymskich, odsyłam do Liwiusza y inszych Historykow, ktorych dla szczupłości karty opisać nie mogę.

Z tych pierwszych Monarchow w tym byli niektorzy notowani u Rzymian: Tyberyusz w piiaństwie, *Kaligula* w kazirodztwie, Nero w okrucieństwie, Galba w obżarstwie, Domicyan we wszystkich zbytkach. Dobrych po śmierci za Bogow szanowáli, y dawali im tytuły: *Pater Patriæ.* Zły zaś rzadko żeby nie był zabity, á ieżeli swoią śmiercią umarł, po śmierci się nad ciałem mścili. Dawnieyszech czasow Rzymianie w ziemi grzebli zmarłych Cesarzow, lecz gdy mściwe pospolstwo z śmiertelnego dołu dlá zemsty raz y drugi wygrzebali, wzięli od Grekow zwyczay, po śmierci palić ciała Cesarzow, máiąc przemowę ieden z Senatu, iako przy spaleniu zabitego Iuliusza Cezará, miał oracyą aż do płaczu wzbudzaiącą pospolstwo M. Antoniusz.

Tych

Tych zaś Monarchow Rzymianie chwalili: Juliusza Cezara z męstwa, Oktawiana Augusta z cnotliwego życia, Traiana z rzetelności, Tytusa z urody, Wespazyana z cierpliwości, Adryana z wstrzemiezliwego życia, Antoniusa Piusa z łaskawosci, Aureliana z nabożeństwa, Marka Aureliusza z nauki &c.

Rzymianie mieli częste woyny za pierwszych Krolow z Etruryiczykami, z Latynami, z Francuzami, z Tarentynami, z Annibalem &c. osobliwie iednak wielkie mieli razem woyny około roku od założenia Rzymu 642. 1. z Thrakami za Konsula Celiusza. 2. z Sardami za Konsula Karbona. 3. z Cymbrami za Konsula Sylana. 4. z Dakami za Konsula Minucyusza Rufa. 5. z Macedonami za Konsula Sylwiuszá. 6. z Jugurtą Krolem Numidow, za Kons: Maryusza, ktory był od Rzymian złapany, y na Kápitolium za wyrokiem Senatu ścięty.

REGESTR MONARCHOW RZYMSKICH.

WIEK I.	R.P.	*Panowania.*	
Augu:Octavius	14.	44.	Owidyusz wygnany.
Tiberius	37	23	R.15. na wygnaniu umarł. Tych czasow
Calligula	41.	3.	Philo Zyd sławny żył w Alexandryi. Głod po całym świecie.
Claudius	54.	13.	
Nero -	68.	13.	Prześladowanie I. trwało lat 4.
Galba -	69.	6	
Otto -	-	3	
Vitellus	-	8.	
Vespasianus	79.	9.	
Tytus -	81.	2.	Jeruzalem zburzone. Plinius Majolus umarł roku 80.
Domicyan	96.	15.	Prześládowanie II. trwało lat 6.
Nerwa -	98.	2.	

WIEK II.	R.P.	*Panowania.*	
Traianus	117.	19.	Tacitus Hiſtoryk tego wieku żył.
Adryan	138.	21.	Prześladowanie III. trwało lat 18.
Antoniꝰ Pius	161.	23.	Prześladowanie IV. trwało lat 13.
M. Aurelius	180.	19.	Prześladowanie V. trwało lat 11.
Commodus	193.	12.	Gallenus tego czaſu żył.
Perlinax	-	3.	Orygenes narodził ſię R. 184. Tych czaſow o Wielkonoc żaczęła ſię pierwſza ſprzeczka Grekow. Artaxerxes zwyciężył Artabana.
Julianus	-	2.	
WIEK III.			
Severus	211.	17.	Prześladowanie VI. trwało lat 2.
Caracalla	218.	6.	
Macrinus	219.	1.	
Heliogabalus	223.	3.	
Alexander	236.	13.	
Maximinus	238.	2.	
Gardianus	245.	6.	Powracaiąc z Perſow od Filipa przez zdradę zabity.
Filipow 2ch	249.	5.	Filip z ſynem panuiąc Chrześcianinem zoſtał, obadwa z ſynem zabici od woyſka.
Decius	251.	2.	Prześladowanie VII. trwało lat 2.
Gallus y Woluzyan.	253.	2.	
Emilian	-	3.	
Waleryan y Gallienus.	269	15.	
Flav: Claudiꝰ	271.	1.	Prześladowánie VIII. trwało lat 3.
Aurelian	276	5	Przesladowanie IX. trwało lat 7.
Probus -	282.	6.	
Carus Cariꝰ i Numeryan	284.	2.	

Dyo-

	R.P.	*Panowania.*	
Dyoklecyáñ i Maximinian	304,	2.	Prześladowanie X. trwało przez lat 19. Dyoklecyan w *P*áńſtwach wſchodnich, Maxymian zaś w zachodnich prześladuiąc Chrześcian, kſięgi palili, Kościoły rozwalali, y wiele krwie Męczeńſkiey rozlali.
Conſtan: Floro i Galerius,	306.	2.	
WIEK IV.			
Konſtant: W.	337.	31.	Za Konſtantyna Wielkiego odpoczął Kościoł Katolicki.
Konſtancy: II.	340.	3.	Ci trzech ſynowie Konſtantyná Wielk: z początku wraz rządzili páńſtwem, potym między niemi kłotnie. Konſtanty zabity. Konſtáncyuſz panował y Aryaninem zoſtał. Dla kłotni braci oſłabiało tych czaſow Páńſtwo Rzymſkie.
Konſtans	350.	10,	
Konſtancyus	361.	24.	
Juli: Apoſtat:	363		Prześladuie Chrześcian, Zydom wolność daie budować Kościoł w Ieruzálem, na koniec zemſtą Boſką ſkarany, umieraiąc wołał: *Viciſti Gallilea viciſti.*
Iowian albo Iowinian	-	7.	
Walencyan I. *Rozdzielone Imperium.*			
Walentynian I. zachodni	371.	12,	Do zachodniego *Imperium* należały te kraie: Brytania, Niemcy, Iliryk, Pannonia, Dalmacya, Włochy, Hiſzpáni, Francuzi, y Afryka. Sw. Ambroży narodził ſię roku 340.

Walens

	R.P.	*Panowania.*	
			S. Auguſtyn roku 354.
Walens wſchodni	378.	14.	Do wſchodniego Grecya ze wſzyſtkiemi prowincyami, Egypt, Meſſya, Tracya, Azya, áż do rzeki Eufrateſu.
Gracyan	383	8.	
Walentinian II,	392	16,	
Teodoziuſz Wielki	395	16,	
Arkad:wſch:	408,	13.	Za tych Monárchow Gottowie z woyſkiem do Włoch przybyli, Rzymu dobyli, y po części ſpalili. Wandalowie Hiſzpanią, potym y Afrykę w roku 429. naiechali. Około roku 436. Attyla wſzyſtkie śiły na Rzymſkie Pańſtwo obrocił. Za Rzymianami była Burgundya, Francya, Saśi; naſamprzod zbił *K*rola *B*urgundyi, potym przyſzło do takiey krwie rozlania w batalii, że ſtrumyk wody w rzekę śię krwawą obrocił tak wielką, że krew iak woda trupow nośiła.
Honori:zach:	423	28	
WIEK V.			Zgineło na tey woynie ludzi ſto ośmdziesiąt tyśięcy, z obydwoch ſtron.
Teodozius II	450,	43.	Teodozyuſz gdy dla buntow w Teſsalonii kazał ludzi zabić 6000. niechciał go S.Ambroży puścić do *K*ościoła.
Walencian III Ceſarz wſch:	455	30,	
Marcyan	457.	6.	
Leo I. -	474	17.	
Leo II. -	475	1.	
Zeno -	491	17.	
Anaſtazius I.	518.	27.	

WIEK VI.

WIEK VI.	R P.	*Panowania.*
Juſtyn I.	528.	9.
Juſtynian II.	366.	38.
Iuſtyn II.	576.	10.
Tyberyuſz		
Konſtant: III.	583.	6.
Mauryćy	602.	19.
WIEK VII.		
Phocas	610.	8.
Herakliuſz	641.	30.
Konſtant: IV.	642	4.
Konſtans II,	668.	26.
*K*onſtans V.		
*P*oganin	685	17.
Iuſtynian II.		
Rhin:	996	10.
Łeonciuſz	699.	3.
Tyberyuſz		
Abſimar	705.	6.
WIEK VIII.		
Iuſtynian II,		
znowu	711.	7.
Filippik,	712.	1.
AnaſtasiusII.	715.	3.
Teodozy:III.	716.	1.
Leo 3, Izaur:	741.	24.
Konſtant: VI.		
Kopro:	775.	34.
*K*onſtantyn		
VII, y Irene	797.	18
Irene ſama,	802	5.

Roku 541, *K*onſulowie w Monarchyi Rzymſkiey uſtali. *W* roku *550*. przybył Lech do Polſki: W roku 641. Machometańſka zaczęła ſię przeklęta Sekta, Tych czaſow z Indyi iedwab do Europy przenieſiony. Uſtaie w Rzymie język Łaciński. Tego czaſu Beda wſławił ſię. Bellizaryuſz ow ſławny w Hiſtoryach z Monarchy żebrak, umarł tego wieku.

Maurowie do Hiſzpanii wkr°czyli roku 713.

Ten Iuſtyn II. przywrocony, bo był przed tym od Leona wygnany. Konſtantyn VI. z początku wraz z matką Irene rządził państwem, potym ſam rządził przez lat 5, Matka Irene rozgniewana kazała mu oczy wybrać, y ſama rządziła przez lat 3. Za panowania tego Konſtantyna w Stambule teraźnieyſzym, znaleziona ieſt w grobie iakiegoś Człowieka tabliczka złota, na ktorey te ſłowa napiſane były: *Na-*

	R.P.	Panowania.
WIEK IX		
Ceſarze Zacho		
Karol Wielk	814.	14.
Ludwik Pius	840.	26.
Lotharius	855.	15.
Ludwik II.	875,	19.
Karol Calvus	877,	2.
Ludwik III.	879,	2.
Carolus Craſsus	887,	7.
Amulf	899,	12.
Ludwik IV.	912.	12.
WIEK X.		
Konrad I.	919,	7,
Henryk I, Auceps	936	16,
Otto Wielki	973.	36,
Otto II,	983,	20.
Otto III.	1002	19,
WIEK XI.		
Henryk II. S.	1024	23.
Konrad II.	1040	14.
Henryk III. Niger,	1056	17,
Henryk IV,	1106	50,

ſcetur CHRISTUS de Virgine MARIA, & credo in eum: ſub Conſtantino & Irene. O Sol iterum me videbis! Narodzi ſię CHRYSTUS z Panny MARYI, w ktorego wierzę, za Konſtantyna y Ireny. O Słońce znowu mię zobaczyſz! Za tey Ireny złey ſłońca nie widno było przez dni 17, co lud złośnicy przyczytał, za grzech nad ſynem ſwoim uczyniony.

Karol IV, utracone Imperium Rzymſkie przywrocił. Darował *S*tolicy Apoſtolſkiey Spolet y Beneuren. Zbił Saſow, y Niemcow. Schizma przeklęta zaczeła ſię Focyuſza w roku 870, uſpokoiona trochę roku 891. Sycylia y Kreta Wyſpa od Saracenow zawoiowana w roku 823. Z Sycylii *S*araceni wypędzeni byli za Karola II. około R 876. Dania przyieła Wiarę S.

R.984, za Ottona III. Elektorowie *Imperii* ſą poſtanowieni R. 999, Polſka *K*oronę wzięła zá Bolesława I. R.1001. Węgierſki Krol I. *S.* Szczepan.

Drahomira żywcem do piekła wzięto R. 924, Znowu Schizmá Grekow R. 1052, odnowiona od Ederyuſza. S. Kazimierz R. 1055, umarł. Krucyata I. Roku 1096 Concilium Lateranum IX, 1123. Jeruzalem od Saracenow dobyte R. 1099.

WIEK XII

	R.P.	anowania.	
WIEK XII.			Krucyata II, w R. 1147.
Henryk V.	1125	20,	Concilium Later: X. 1139. **Decretum**
Lotaryuſz II.	1138	13,	Gratiani 1151.
Konrad III.	1152	14,	Krucyata III. w R. 1189.
Fryderyk	1189	39,	
Henryk VI	1198.	7,	
Filip,	1208	10	
WIEK XIII.			Veſperæ Siculæ,
Otto IV.	1218	10,	Otoman Car I. Turecki 1314.
Fryderyk *II*,	1250	31.	Powietrze w woyſku do Ziemi Sw
Konrad *IV*,	1254	4,	R, 1347. Bulla Aurea.
Interregnum.	1273		Proch do ſtrzelania w Niemcách wy-
Rudolf *I.*	1291	18;	naleziony 1381.
Adolf	1298	7,	
Albertus *I.*	1308	10,	
WIEK XIV.			Drukarnia wynaleziona R,1440.
Henryk *VII*	1313.	5,	Konſtántynopol dobyty R. 1453.
Ludwik V.			Ameryka wynalezioná R. 1492.
Bau:	1347	33	Máurowie z Hiſzpanii wygnani 1481.
Fryderyk *III*	1349	15,	Lutrá Herezya zaczęła ſię 1517.
Károl *IV.*	1378	32,	
Venceslaus	1400	22,	
WIEK XV.			Bázyl Kniaź Ceſárz I. Moſkiewſki 1494.
Rupertus Pá			Hiſzpánia Auſtryákom ſię doſtala 1513.
latin:	1410	10	
Sigismundus	1437	27,	
Albertus *II.*	1439	2,	Rodus Wyſpa od Turka zawoiowana,
Fryderyk *IV*	1493	53,	y Káwalerowie z niey wygnani, 1522.
Maxymilian *I*	1519	26	Wiedeń oblężony, Proteſtantow tumul-
WIEK XVI			ty R,1529.
Karol V.	1550	3,	Malta Kawalerom wygnańym od Tur-

	P R.	Panowania.
Ferdynand I	1564	6,
Maxymili: II,	1576	12.
Rudolf II,	1612	35
WIEK XVII		
Maciey -	1619	7,
Ferdynand II	1637	17,
Ferdynan: III	1657	20,
Leopol: Wiel	1705	47,
WIEK XVIII.		
Jozef -	1711,	6,
Karol VI,	1713	
Karol *VII*,	1742	
Francizek I. Lotaryn:	1745	

kow, dana w poſſeſſyą roku 1530.
Anglikow odpadnienie wiary y Kościoła za Henryka *VIII.* Roku *1533.*
Trypolſkie Krolewſtwo wydarte Kawalerom Maltańſkim roku *1551.*
TrydentſkieConcilium zakonczone 1563
Cyprus Wyſpa od Turkow zawoiowana *R,1571.* Kalendarz od Grekow poprawiony R, 1582.
Marya Stuart Krolowa Szkocyi zabita roku *1587.*
Woyna w Europie przez lat 30, za Ferdynanda *II.* Pokoy Weſtpalſki 1648.
Karol I. Krol Angielſki Sw: *R.1649.*
Kreta Wenetom odebrana *R. 1669.*
Konſtytucya *Unigenitus* 1713. tegoż roku *Sanctio Pragmatica.*
Piotr Alexiewicz Ceſarzem ſię ogłoſił Moſkwy 1731. Woyna w Polſzcze o Koronę między Nayiaśn: Auguſtem y Krolem Staniſławem *1734.* Belgrad odebrany *1737.* Woyna o Dziedźictwo Domu Auſtryackiego.

CIEKAWOSC. I.

Zkąd maią początek Elektorowie Rzymſkiego Państwa.

NIektorzy Hiſtorycy Niemieccy piſzą że poſtanowieni byli za ſtaraniem Karola IV. ktory *Auream Bullam* poſtanowił w Norymberku Roku 1356. Ale to nie prawda, bo w Roku 1322. za Ludwika V. gdy z Familii Anchaldynow Elektorow Brandeburſkich nie ſtało, dał ſynowi ſwoiemu Ludwikowi Ba-

war-

warczykowi ten Elektorat, ktory Bawarczykowie trzymali aż do R. 1373. z kąd się pokazuie, że przed Karolem IV. y Bullą złotą na 34. lat iuż Elektorow y Familii nie stawało.

Bardziey wierzyć potrzeba nie interessowanym Historykom, ktorzy iednostaynie piszą, że Elektorowie postanowieni są za Ottona III. Cesarza (ktory dziecięciem ieszcze prawie będąc obiął Panstwo w R. 984. po Ottonie II. Oycu swoim) nie było ieszcze wyznaczonych w szczegulności Elektorow *Romani Imperii*. Aż dopiero gdy umarł Otto II. sprzeczka miedzy Panami Europeyskiemi urosła w obraniu nowego Cesarza, gdy Otto III. ieszcze był dziecięciem po śmierci Oyca swego. Iedni się zgadzali na Henryka Xiążęcia Bawarskiego, insi Ottona młodego obierali z Domu y krwie Niemieckiey. Włosi w Rzymie na Ottona nie pozwolali, maiąc po sobie Krescencyusza Konsula, trwała niezgoda przez lat kilka. Papież Jan XVII. na instancyą Niemcow ktorych dosyć było w Rzymie, boiąc się iakowego zamieszania y woyny, chociaż sam był rodem Rzymianin, approbował Ottona III. młodego za Cesarza, o co Krescenty Konsul Rzymski będąc w pretensyi Cesarstwa, mocno urażony, z swoiemi Konfederatami zaczął prześladować Jana XVII. Papieża, przyszło do tego, że się mu musiał z Rzymu ustąpić do Etruryi. Z kąd pisał do Ottona Cesarza w Niemczech przez lat 11. do tych czas zostaiącego, y ieszcze nie koronowanego, ażeby mu przyiechał na pomoc. O czym się dowiedziawszy Konsul Krescenty, boiąc się mocy Cesarza y Niemcow, wysłał do Etruryi do Papieża wszystkich iego należących, ażeby go przeprosili, y sprowadzili do Rzymu, co y uczynił łatwo pokoiu szukaiący Pasterz, gdy się zbliżył do Rzymu wyszedł przeciwko niemu Konsul z całym Miastem, y upadłszy do nog Papieżowi przeprosił go łatwo. W krotce przy domowey zgodzie skończył życie Ian XVII. w roku Papiestwa swego 10. Miesiącu 6, dniu 10, za ktorego Otto III. Cesarz, że ie-

szcze

ſzcze nie był w Rzymie koronowany, dla tego Kreſcenty Konſul ſwoiey nie odſtąpił pretenſyi do Ceſarſtwa. Po śmierci Iana Papieża w dni 6. obrany był Grzegorz V. rodem Sas, czyli Niemiec, należący według Ciała do Ottona III. Ceſarza, co mocno Konſula przeniknęło. W krotce y Otto do Rzymu przyiechał, gdźie od Grzegorza V. z wielką uroczyſtością był koronowany na Ceſarſtwo, gdy ſię znowu do Niemiec oddalił, Rzymianię za tę koronacyą poczęli ſię gniewać, y mocno łaiać Grzegorza Papieża, przyſzło do tego że mu y śmiercią grozili; dla tego Papież uſzedł do Ceſarza Ottona proſząc o protekcyą, o czym ſię dowiedziawſzy Rzymianie, boiąc ſię przyſzłey zemſty, znowu Kreſcentego obrali Konſula, ktory wraz zmowiwſzy ſię z Ianem Biſkupem Placencyi, Grekiem, obrał go Papieżem, dla tego że był y chytry Człowiek, y do tego pieniężny. W krotce zbliżył ſię do Rzymu Otto III Ceſarz z woyſkiem wielkim, Miaſto obległ, lecz Rzymianie widząc dla ſiebie śiły mnieyſzę, ſami otworzywſzy bramy puścili Niemcow z Ceſarzem, Konſul zaś Kreſcenty z Ianem Pſeudo Papieżem zamkneli ſię w Zamku *S. Angeli*, ale widząc ſię bydź od wſzyſtkich opuſzczonemi, niżeli przyſzło do attaku, z Zamku ſami dobrowolnie wyſzli chcąc przeprośić Ceſarza, lecz w drodze złapani od woyſka Niemieckiego, Konſula ſztyletami zabili, Ianowi zaś Pſeudo Papieżowi oczy wyłupiwſzy potym zabili, y tak ſię zakończył niepokoy w Rzymie. Grzegorz V. po 11. Mieſięcy przywrocony ieſt na ſwoią Stolicę, a widząc niepewność ſukceſſyi na Ceſarſtwo Rzymſkie z Domu y Familii Niemieckiey, uczynił Konſtytucyą o Elekcyi Ceſarzow, ktora ſię nazywa *Sanctio* na Ceſarſtwo Rzymſkie; ieſt tedy Elektorow *Romani Imperii* wſzyſtkich 9. do ktorych według Złotey Bulli Karola IV. należy obieranie Ceſarza Zachodniego, Wſzyſtkich zaś tych 9. Elektorow maſz wyrachowanych w Kalendarzu Polityczny m. Oprocz tych 9, Elektorow ieſt Arcy-

biſkup

biskup Szalburski 1. Biskupow 22. Opatow 10. Xięni 13, Grafow 26. Miast wolnych 62. w Niemcze h, ktorzy *Suffragium* swoię daią na publicznym Seymie Imperii.

Dawnych czasow siedmiu tylko było Elektorow, ktorzy się *in Imperio* nazywali *Septem Viri*, ale gdy Fryderyk Palatinus Rheni był z Elektoratu złożony R. *1623.* a na iego mieyscu Maxymilian Bawarczyk postanowiony, po długich kłotniach, na Zgodzie Westpalskiey, przyznany był Elektorat Wnukom Fryderyka, Bawarczyk zaś przy swoim z Sukcessorami został się urzędzie. Iuż na ten czas osmy Elektor. W roku zaś 1692 od Leopolda Cesarza mianowany był Elektorem *S.R.Imperii* Ernestus Augustus Hannowerczyk, od Iozefa zaś do Collegium wprowadzony y przyięty R. 1708.

CIEKAWOSC II.

Co w sobie zawiera Aurea Bulla Karola IV.

PO smierci Ludwika V. Cesarza w R. 1346. Elektorowie nie zgadzali się na obranie Cesarza, iedni obrali Karola IV. Krola Czeskiego, inśi Ewandra Krola Anglii, niektorzy Fryderyka Marchiona Misnii, wszystkich tych ugodziwszy przez pieniądze Karol sam się utrzymał przy Cesarstwie, ale dla wielkiey expensy, wiele też y Prowincyi musiał przedać: Burgundyą Francuzowi, Włoskie Prowincye &c. wielu Miastom za złoto darował wolność y przymusił *ad Statum Imperii.* Na ostatek od Elektorow przymuszony, musiał się im opisać w Norymbergu R. 1356. ukracaiąc władzy swoiey Cesarskiey; ktora przed tym była absolutna, te wyraził *in Bulla Aurea.* Nazywa się zaś dla tego *Bulla Aurea*, że na złotey materyi iest przy niey wybita Pieczęc Cesarska, na tey zachowanie kazdy Cesarz po swoiey Elekcyi musi przysięgac, y na wszystkich Kapitulacyach Imperyi, Elektorowie dopominaią się u Cesarza o iey zachowanie.

CIEKAWOSC III,

Jakie maią Przywileie Elektorowie Imperii.

WEdług opiſania ſię Karola IV, *in Bulla Aurea* te naſtępuiące: I. Oni ſami tak Ceſarza iako y Krola Rzymſkiego obieraią. *II.* Kapitulacyą czynią, lubo y inſze Stany do tey należą. III, Ceſarzowi Seym radzą czynić albo Kapitulacyą, y ſwoie zdania na Seymie daią. *IV.* Na Dworze Ceſarſkim Baldachimu używaią. V, *In Imperio* ani Krolom, ani Kardynałom mieyſca nie uſtępuią. *VI,* Ich Poſłowie na Dworze Ceſarſkim Poſłom Krolow obcych biorą mieyſce. *VII,* Maią Tytuł *Sereniſſimi.* *VIII,* Trzech Duchownych Elektorow Ceſarz nazywa *Nepotes.* to ieſt Wnukami. Swieckich *Cognates* to ieſt Powinnemi. IX, Od Elektora ſentencyi Ceſarz nie przyimuie appellacyi, chyba żeby niechciał uczynić ſprawiedliwości. X, Mogą Nobilitować zaſłużonych ſobie.

CIEKAWOSC IV.

Jakim ſpoſobem odprawia ſię Elekcya Ceſarza Chrześciańſkiego.

I. Arcybiſkup Moguntſki Elektor pierwſzy konwokuie Elektorow wſzyſtkich do Frankfurtu. 2, Pod czas Elekcyi Ceſarza żadnemu z poſtronnych Poſłow niegodzi ſię bydź w Mieście, dla czego bramy na ten czas ſą zamknięte. 3, Po odprawioney Mſzy S: Elektorowie przyſięgaią, iako naygodnieyſzego na ten wyſoki urząd obierać będą. 4, Ten zaś obrany ieſt prawie na ktorego ſię pięciu naymniey zgodzą Elektorow.

Po Elekcyi Ceſarz aż do Karola V, bywał od ſamego Papieża koronowany, temi zaś czaſy Arcybiſkup Moguntſki koronuie Ceſarza; ale taż korona w Kościele Katolickim za Krolewſką tylko uznana, poki od ſamego Papieża nie będzie koronowany, nazywa ſię od Stolicy Apoſtolſkiey Imperator, z przydatkiem *Electus*, Ceſarz Obrany. Jako świadczy *Aurea*

Bulla,

Bulla Maxymilianowi I. od Papieża dana R. 1508. Gdy przyidzie do koronacyi, przywiezione bywa z Norymbergu Berło, Miecz, Jabłko, y *Korona* Karola Wielkiego, ktorych przy koronacyi swoiey zażywa Cesarz. Inszy zaś stroy iego na ten czas iest cale iak Xiędza do Ołtarza, Alba, Stuła, Dalmatyka, y Kapa. Przed koronacyą na dwie kondycye przysięgać musi, ktore mu Arcybiskup Moguntski proponuie mowiąc do niego; *Chcesz Wiarę Swiętą Katolicką y Apostolską trzymać, y uczynkami ią wypełnić?* 2. *Chcesz Oycu S. Papieżowi y Kościołowi Rzymskiemu przynależyte posłuszeństwo y wiarę zachować?* Po tey wypełnioney przysiędze pierwszy Elektor namaszcza Cesarza na czole, piersiach, biodrach, y ramieniu prawym. Po zakończonych Ceremoniach *Kanonicy* Akwizgrańskiego *Kościoła*, przypuszczaią koronowanego Cesarza do swoiey Kapituły iako Kanonika, ktorym przysięgę czyni.

Przedtym sam Cesarz używał korony zwierzchu zamknietey, ale Franciszek I. Krol Francyi przez emulacyą z Karolem V. inszą sobie taką sprawił.

CIEKAWOSC V.

Jakim porządkiem odprawia się Rada czyli Seym Imperii.

PRzed tym sam Cesarz według woli swoiey czas y mieysce naznaczał publiczney rady, teraz zaś według opisania *in Bulla Aurea* Karola IV. musi się wprzod Elektorow poradzić, a co większa nie listownie ale przez *Posłow*. Do Seymu należą 3. stany czyli Collegia: I. Elektorowie. II. Po nich maią mieysce Duchowni, potym Xiążęta *S. R. Imperii* y Komesowie. III. Miasta wolne ostatnie maią mieysce. A wszyscy nie są obowiązani bydź na walney radzie osobiście, ale przez Posłow, ieżeli im się podoba; ieżeliby zaś ktory z tych trzech Stanow nie był powinien uradzone Dekreta zachować y Konstytucye.

Według Złotey Bulli powinna się wolna rada *Imperii* od-

prawować w Norymbergu, ale że teraz Dyssydentow iest miey-
ſce, nie ma teraz tego honoru.

Elektorowie na Seymach daią ſwoie zdania czyli wota, każdy z osobna, iako y Xiążęta *Imperii*. Opaci zaś na dwie ławy podzieleni, dwa wota tylko maią; Komesowie 4. Miaſta wſzyſtkie daią dwa wota.

Czas odprawiania Seymu *Imperii* był prawie dnia tylko iednego. Teraz zaś dla niezgody Stanow *Imperii*, między ktoremi ſą Dyſſydenci, iuż ſię Seym zaczął od lat 96. w R. 1662. a do tego czaſu nie może ſię ſkonczyć.

CIEKAWOSC VI.

Co ſą Kapitulacyę Ceſarſkie, Pax Veſtphalica &c.

TE wſzyſtkie Ceſarzow Chrześciańſkich Tranzakcye, ſą z okazyi Lutra, y iego naśladowcow, ktore niżeli opiſzę, wprzod o życiu Lutra y początku niepokoiu w Kościele y Pańſtwie Rzymſkim namienię.

Luter narodził ſię *R.* 1483, w Saxonii miaſteczku nazwanym *Islebium*; doroſłszy lat gdy w polu iego kąpana piorun zabił, przeſtraſzony Luter wſtąpił z boiazni nie z miłości Boſkiey do Zakonu OO. Auguſtynianow w *R.* 1505. w dalſzym życiu poſtępuiąc w naukach, zoſtał Doktorem Sw. Teologii; pełny Człowiek chluby y prożney u ludzi chwały, o to ſię ſzczegulnie ſtarał ażeby ſię w Kazaniach y nauce ſwoiey przypodobał ſłuchaczom.

Wyſłał był Leo X. Papież do Niemiec Oyca Iana Tezeliuſza Dominikana, dla publicznego opowiadania Odpuſtow Ziemi świętey. Luter chciał tę ſunkcyą na ſiebie przyiąć, ale od Arcybiſkupa Moguntſkiego wygnany, zaczął przeciw Odpuſtom y Papieżowi tak na dyſputach publicznych, iako też y na kazaniach bluźnić w roku 1517. w Liſtopadzie. Kazał mu ſię Papież ſtawić do Rzymu na ſprawę, ale dla protekcyi Fry-

dery-

deryka X. Saxonii, niechciał, ledwie do Posła Papieskiego Kardynała w Auszpurgu stanął, w przytomnosci Wikarego swego Generalskiego OO. Augustynianow, y czterech Miasta Senatorach, gdzie po długich wykrętach, apellował Luter do Paryzkiey Akademii, gdy go sąd Kardynalski do usprawiedliwienia się przymusz ał uciekł z swoim Wikaryuszem, udaiąc się w protekcyą Fryderyka Sasa, gdzie dwa roki cicho siedział.

Potym zmowiwszy się z Kontadyuszem, zaczeli obadwa bluznierstwa swoie rozsiewać, nasamprzod na Papieża, potym na Panow y Monarchow pospolstwo buntować. Zkąd gdy się bunty poddanych zaczeli, Herszt niepokoiu udał się do Panow namawiaiąc, ażeby poddanych uskromili. Ale gdy się iuż y Swewowie y Kempensowie na Panow swoich zbuntowawszy, dobra Koscielne naieżdżali; wśie y miasta palili, samym nawet swoim Panom nie przepuszczaiąc, kilku Komesow żywcem spalili. Trwały te buńty w całym Imperium z zgubą wielu godnych Osob, za powodem nieiakiego Munzera. Na uśmierzenie tych buntow pospolstwa, gdy się z Saxonii wyprawili Xiążęta, zginęło ludzi zbuntowanych sto pięćdziesiąt tysięcy.

Karol Cesarz razem z Chrześciańskiemi Panami uczyniwszy walną radę R. 1529. chciał iak Lutra, tak y za nim idących Panow banitować, ale nie przyszło do skutku, bo Jan Xiążę y Elektor Saxonii z Filippem Olsacyi, y innemi Luterską Sektą zarażonemi, protestowali się na Seymie nie pozwalaiąc na zdanie Cesarza z kąd iak prędko wyiechali nazwani są *Protestantami* pierwszy raz od Panow Chrześciańskich, zkąd się potym wszyscy Lutrzy y Kalwini zwać pospolicie zaczęli *Protestantami*.

Confessio Augustana z tąd ma swoy początek y nazwisko: gdy żadnym sposobem nie mogł Karol uspokoić tumultow Luterskich Panow *in Imperio*, pozwolił Jerzemu Saxonii Xiążęciu,

ciu,

ciu, ażeby kazał ſpisać w kſięgę iednę wszyſtkie artykuły Luterſkiey wiary, czego Proteſtanci koniecznie pretendowali, ażeby ſię na te artykuły y Cesarz Chrześciańſki podpisał, naznaczony był Seym Imperii w Auszpurgu R. 1530. na tę ſprawę y ugodę; gdy Karolowi przeklętey Lutra Herezyi przeczytali Proteſtanci kſięgę, z płaczem muſiał ſię im podpisać. Ktorą oni do tych czas maią za fundament wiary, nazywaią ią *Auguſtana Confeſſio*, że była publicznie na Seymie Imperii podpisana od Cesarza w Auszpurgu, ktore Miaſto z Łacińſka zowie ſię *Auguſta Vindelicorum*.

Roku 1552. gdy Ceſarz był roſtargniony woyną z Francuzami, wymogli Lutrzy tę kondycyą na Ferdynandzie Krolu Rzymſkim, Bracie Karola Cesarza: I. ażeby Xiążęta Luterſkie zabrane dobra kościelne wiecznemi czasy iako dziedziczne trzymali. II. Ażeby na ſądach *Cameræ Imperialis*, nie tylko Katolicy, ale y lutrzy Aſſeſſorami byli; ktora ugoda od mieyſca nazywa ſię *Transactio Paſſaviana*.

Roku 1555. na Seymie Imperii w Auszpurgu, gdy większa część Stanow była Luterſką ſektą zarażona, znowu wymogli na Ferdynandzie Krolu Rzymskim, że ſię im na dwa te muſiał podpiſać punkta. *I.* Żeby w całym Niemieckim Państwie mieli lutrzy wolność czynienia obrzędow ſwoiey ſekty. *II.* Zeby nie należeli do jurisdykcyi Papieżow; ledwie co na nich mogł wymodz Ferdynand, ażeby pozwolili Katolikom na ten punkt. Ze gdyby ktory Xiądz albo Biſkup Katolicki przenioſł ſię do Lutrow, ma bydź złożony z urzędu ſwego, y iuż więcey nie trzymał Beneficium. Ktory punkt wielu zagrodził Duchownym drogę do Lutra, oſobliwie tym, ktorzy wygodę ciała y cielesność ſprosnego Herezyarchy kochali.

Roku 1648 Pax Veſtphalica, czyli Pokoy Weſtfalſki ſtał ſię między Cesarzem y kalwinami, ktorym muſiał te podpiſać przywileie, iak przedtym lutrom; ktora uſtawa nazywa ſię *Sanctio Pargmatica*.

Roku

Roku 1697. gdy Krol Francuski w pokoiu zaczął żyć z Cesarzem, złożyli walną radę, na ktorey postanowili między inszemi punktami ten Artykuł czwarty: ażeby po oddaniu w tych kraiach, w ktorych Francuz nie dawno zawoiował kalwinom, była odtąd Katolicka wiara. Na co heretycy mocno nie pozwalali, y aż do R. 1702. do żadney dla tego punktu niechcieli przystąpić tranzakcyi, Dwor też Cesarski przez sumienie nie mogł tego artykułu skassować, aż w czasie potrzeby przymuszony. R. 1702 dnia 12 Pazdziernika, gdy mu Kalwinow y Lutrow potrzeba było na woyne z Francuzem. Y to skassowanie tego czwartego Artykułu nazywa się *Pax Risuicensis*, czyli Pokoy Ryswiceński, tak od mieysca nazwany.

Kapitulacya Cesarska nic innego nie iest, tylko się opisanie w niektorych punktach, wszystkim Stanom Imperii, ktora się nazywa *Lex Fundamentalis*. Pierwsza była przy Elekcyi Karola V. R. 1519. ktorego potencyi boiąc się Dyssydenci, ażeby im nie odebrał dobr Duchownych, ktore nie dawno Katolickim Kościołom wydarli, nie chcieli przystąpić do koronacyi, poki się im przez Kapitulacyą nie opisał na podane od nich punkta, y nie przysiągł, że ich we wszystkim zachowa. Przed tym Kapitulacyą Cesarz czynił samym Elektorom. Na Elekcyi Rudolfa II. y Xiążęta się *Imperii* do niey zaczeli interessować. Na ostatek podczas tumultow w Państwie Niemieckim, na ugodzie Westpalskiey, wszystkie Stany są przypuszczone do kapitulacyi roku 1648.

CIEKAWOSC VII.

Co iest Krol Rzymski, y iaka iego władza?

KRol Rzymski iest ten Monarcha ktorego 9. Elektorow obieraią, albo za życia Cesarza, ażeby mu był ku pomocy, albo po śmierci Cesarza Chrześciańskiego; ma wielką konnexyą Krol Rzymski do Cesarza, ale nie masz na to żadney Konstytu-

cyi, ażeby ieden Monarcha był razem y Krolem Rzymſkim, y Ceſarzem. Ponieważ za Karola V. Ferdynand brat Ceſarſki był Krolem Rzymſkim. Władzy Krol Rzymſki za życia Ceſarza żadney nie ma; chyba álbo w niebytności Ceſarza, albo za iego pozwoleniem, może *in Imperio* iakie czynić dyſpozycye. Po śmierci zaś Ceſarſkiey do niego należą rządy Imperii bez żadney nowey Elekcyi. Ma Honor *Sacræ Regiæ Majeſtatis ſemper Auguſtæ.* Chociaż go od Ceſarza na Seymie nie weźmie Imperii, żadnemu Krolowi mieyſca nie uſtąpi.

CIEKAWOSC VIII.

Z kąd ma Początek Dom Auſtryacki?

JEſzcze od Karola Wielkiego R. 799. ktory zawoiowawſzy Pannonią (na ktorym mieyſcu ieſt teraz Auſtrya) poſtanowił ſwoich Officyaliſtow, potym R. 1380. Fryderyk pierwſzy nadał Auſtryakom Tytuł Xiążęcy. Przed tym zaś Henryk I. w R. 928. nazwał ich Marchionami,

Leopold kupiwſzy Styryą przyłączył ią do Auſtryi R. 1193. Roku 1333. po śmierci oſtatniego Xiążęcia Karynthiy Henryka V. doſtała ſie Auſtryakom Karynthia. Małgorzacie zaś Corce Henryka V. zoſtawiona w poſagu Tyrolia, ktorá poſzedłſzy za Bawarczyka Ludwika powiła mu ſyna Mahimharda. Ten ożeniwſzy ſię R 1363. z Małgorzatą Auſtryacką, tego roku umarł, y Tyrol w domu Auſtryackim zoſtawił.

R. 137. kupione ſą niektore Prowincye, iako to: *Comitatus Heiligien Bergenſis &c.*

Naywięcey iednak zbogaceni zoſtali Auſtryacy przez ożenienie náſtępuiących Monarchow, z kąd im przypiſano ow wierſzyk. *Bella gerant alii, tu felix Auſtria nube.*

Zygmunt bowiem Ceſarz około roku 1437 maiąc tylko iednę Corkę, wydał ią za Woyciecha II. Auſtryaka, z ktorą doſtały ſie w dom Auſtryacki Węgierſkie y Czeſkie, oprocz innych, Prowincye.

Maxy-

Maxymilian I. z Karola Corką wziął w posagu 17. Prowincyi, oprocz Xięstwa Burgundyi, ktore syn iego Filip za Joanną Ferdynanda Krola Hiszpańskiego Corką wziął w posagu. Y tak zmocniony przez posagi Dom Austryakow, zacząwszy od Woyciecha II. iuż około lat 321. Cesarską piastuie godność.

CIEKAWOSC IX.

Jakie ma Przywileie Arcy Xiążę Austryi.

Między inszemi te osobliwsze: *I.* Ze Austryacy sami maią Tytuł Arcy-Xiążęcia. *II.* W całym Imperium Arcy-Xiążę Austryi ma Przywiley od Henryka V. R. 1058. ażeby przed nim Chorągiew y Miecz goły noszono. *III.* Pozwolił mu Fryderyk *II.* R. 1245. nosic Arcy-Xiążęcą Czapkę, na ktorey iest korona z krzyżem. *IV.* Wolnym iest od wszystkich podatkow Imperii. Od Fryderyka *I.* R. 1156 V. Ma moc kreować Szlachtę y Komesow, ktorzy w całym Imperium za takich są uznani. *VI.* Na Seyr[...] kim Xiążętom pierwsze mieysce bierz[...]

CIEKAW[...]

Jakie ma temi czasy [...]*om Austryacki?*

I. MA Prawo do całey [...]iszpanii, y do niey należących Prowincyi przez sukcessyą Karola V.

II. Do Burgundyi y całego Belgium po Maryi Xiężnie Burgundzkiey, żonie Maxymiliana I.

III. Do Wenetow, *ktorzy* od Austryi y Karynthyi oderwali kraie, y *ad Forum Julium* przyłączyli. Przytym dla Węgrow ma do nich pretensyą o Dalmacyą y Kroacyą. Do Turkow zaś o Bośnią y część Kroacyi y Dalmacyi.

IV. Dla Krolestwa Czeskiego Prawo ma do Luzacyi, gdyby Dom Dworu Saxońskiego ustał, ktorą dla woyny Szwedzkiey Sasom ustąpić musiał.

V. Do Alſacyi, ktorą Auſtryakom przez woynę wydarli Francuzi.

VI. Rości ſobie także pretenſye do Polakow y Ruśi, ktore iakoby przedtym do Krolow Morawy należały, ale bez żadnego fundamentu.



KSIĘGA IV.

O KROLESTWACH Y ROZNYCH PROWINCYACH ZNAYduiących ſię w Azyi, w Afryce, y w Europie

ROZDZIAŁ I.

O Początkach y Sukceſſie Państw Azyatyckich.

JUżem wyżey namienił o ſzerokości y granicach całey Azyi, teraz w tey Kśiędze mowić będę w ſzczegulności o Krolestwach y Prowincyach leżących w Azyi.

Azya cała według teraźnieyſzych Geografow, dzieli ſię na 6. częśći: Państwo Tureckie, *Perſyą*, *Indyą* wſchodnią, Chiny, Tartaryą większą, y na *Inſuły* znacznieyſze.

TURCYA.

TUreckie Państwo dzieli ſię na trzy części świata dla tego, że Turek ma wielkie Prowincye y Krolewstwa w Azyi, w Afryce, y w Europie. W Azyi Turek ma te Prowincye; Natolią, Syrya, Aragonią, Gorgią, Turkomania, Armenią, y Dyarbecyrę. W Afryce ma Egypt y inſze Prowincye do niego przyległe. W Europie Moldawią, Wołoſzczyznę, Bulgaryą, Romanią, Grecyą, y Tartaryą mnieyſzą, ktore ſię znowu na pomnieyſze dzielą Prowincye y Powiaty.

Nato-

Natolia ieſt położona między czarnym morzem y medyterrańskim, od wſchodu zaś graniczy rzeką Eufrates, zwała ſię przedtym Azyą mnieyſzą. Zamyka w ſobie wiele ſławnych przedtym Prowincyi; Brytanią w ktorey przedtym ſławne były miaſta, Nikomedya, Heraklea, Nicea, &c. Synodami y krwią Męczeńſką zaſzczycone, teraz ſame puſtynie y rozwaliny.

II. W Natolii Prowincya Frygia, w ktorey przed tym była Troia ſławne miaſto, y Pergamus. *III.* Mizya. *IV.* Libia. V. Karya. *VI.* Jonia w ktorey były miaſta Smyrna, Efez. *VII.* Lucya. *VIII. Pamfilia* w ktorey było miaſto Antyochia, y Gora nazwana Taurus. *IX.* Cylicya w ktorey było miaſto Taurus oyczyzna Sw. Pawła. X. Kapadocya. *XI.* Galecya ktora ſię dzieli na *Paflagonią* y Izauryą.

Syrya, teraz nazwana Sorya miedzy medyterrańſkim morzem, Armenią, Arabia, y Eufrates rzeką położona. Zamyka w ſobie te *Prowincye*: Paleſtynę, Antyocheny, Fenicyą, y Celezyrya.

I. Paleſtyna ieſt ziemia obiecana, ktorą po Egypſkiey niewoli 12, Pokolenia Izraelſkiego ludu były oſiadły, ieſt Ziemia S. życiem y śmiercią CHRYSTUSA poświęcona. Na cztery części na ten czás ſię dzieliłá: Galileą, *S*amaryą, Judeą, y Jdumeą. Pryncypalne Miaſta w Paleſtynie były: Jerozolima, Aſkalon, *A*zot, Joppe, Emaus, Bethleem, Arymatya, Betunia, Engaddy, Samarya, Kafarnaum, *B*etſayda, Názaret, Kana, Gaza, &c. Rzeka ſławna Jordan, Jeziora 3, ktore dwa pierwſze, zwane morzami Galilei y Tyberyady, albo Genozaretańſkim. Trzecie Jezioro wzdłuż na 70 mil, wſzerz na 19. nazwane morze martwe, dla wod ſmrodliwych y ſiarczyſtych. Zadney ryby ani wodnego ptaſtwa nie ma. Nawigacyi żadney nie znośi, gdyż każde drzewo w niem tonie; na mieyſcu tego ieziora były przedtym Sodoma, Gomora, y

inne Miasta Pentapolu, siarczystym z Nieba ogniem pochłonione. *Gen: 19.* Cała Palestyna rozciągała się wzdłuż na mil 18. Miast znacznych z miasteczkami liczono 170. miedzy ktoremi stołeczne Miasto było Jeruzalem, *Krwią* Wcielonego BOGA poświęcone; w nim na gorze Kalwaryi Kościoł Grobu Chrystusa Pana, przy ktorym po wyciętych od Turkow Krzyżakach, Oycowie Bernardyni (tak w *Polszcze* nazwani) chwałę Boską odprawuią, daiąc co rok Cesarzowi Tureckiemu haraczu 16,tysięcy około Wszystkich SS. w Jesieni, o czym czytay Peregrynacyą Xcia Radziwiłła y Wolskiego. Grobu Chrystusowego w tym Kościele iest ten skutek, że gdy kto do niego wnidzie, uczuie w sobie niezwyczayne wzruszenie Duszy, iako na sobie doswiadczył Padysza Turecki, ktory powracaiąc z Mekki od grobu Machometa, gdy wstąpił do Grobu *CHRYSTUSA* Pana w Jeruzalem, sam uznał, że insza iest moc Grobu Chrystusowego od grobu Machometa.

II. Fenicya *Syryi* prowincya. *III.* Antyochona. *IV.* Celezyrya w ktorey stołeczne miasto było Damaszek.

*A*rabia kray iest obszerny położony między morzami, czerwonym y Perskim, rzeką Eufrates y Syryą. Dzieli się na trzy części: *A*rabią opoczystą, *A*rabią pustą, *A*rabią szczęśliwą. W *A*rabii opoczystey gory Horeb y Synai, sławne w Pismie S. *in Lib: Exodi.*

Georgia iest położona między morzem czarnym y Kaspiyskim, *A*rmenią y gorą Caucasus. Zamyka w sobie trzy Prowincye: Albanią, Iberyą y Kolchis. Obywatele w niey Grecy schizmatycy, hołduią Turkom.

*A*rmenia przyległa Natolii y Georgii, z niey wypadaią rzeki Eufrates y Tygrys. W niey gora Gordykus, na ktorey osiadła Arka Noego.

O Turkomanii y Diarbecyrze nie masz co pisać.

Tureckie Państwo w Europie te ma prowincye, Mołdawią, Wołoską ziemię &c, iako się wyżey namieniło. Mol-

Moldawia ciągnie się od Wołoszczyzny aż do Dunaiu, ma osobliwsze miasto *Jassy* y *Chocim* nad Dniestrem rzeką. Wołoska ziemia tuż przy Moldawii, ktora się temi czasy rosciąga y po całey Moldawii tak dalece, że nie masz rożności między temi dwoma częściami. W Wołoszczyźnie mowią ięzykiem niby Włoskim, ale bardzo odmiennym, pomięszanym z Tatarskiemi y Tureckiemi makaronizmami. Za czasow Państwa Rzymskiego był w Wołoszczyźnie ięzyk Włoski, ktora ma imię od Włoch dla tego, iż z Włoch w te kraie zimne odsyłano rożnych na wygnanie; że zaś między ięzykiem Włoskim iest podobna rożność, iak między *Polskim* y Mazowieckim, dla tego pozbierani z rożnych kraiow wygnańcy, za czasem pomięszali ięzyk, sąsiedzkiego po trosze zachwyciwszy.

Wołosza przedtym należała do Polski aż do roku 1612. z tey zaś przyczyny wydarta Polszcze, że po śmierci Jeremiasza Mochiły Woiewody Wołoskiego, Turcy wypędziwszy syna iego Konstantyna, oddáli Wołoszczyznę Stefánowi Tomzy Woiewodzie Mołdawskiemu, wyprawiony był ná pomoc w sześciu tysięcy Konstantemu Stefán *Potocki*, ale od 30. tysięcy Tatarow obsaczony, wzięty był do Stambułu. Potym w R. 1617. Zułkiewski wyprawił się z woyskiem Polskim na Kinderbaszę chcąc Wołoszczyznę odebrać, ále przyciśniony większą potęgą musiał prosić o pokoy. Po trzech latach zebráwszy 10. tysięcy tenże Zułkiewski, znowu poszedł przeciwko Kinderbaszy do Mołdowy aż pod Cekerę, ktorego chociaż podiazdami urywał, iednakże dla niezgody *Polakow* z nim będących, ktorzy poczęli się od niego rozieżdżáć, osłabiony musiał obronną ręką uciekać aż do Dniestru, przez ktory niżeli się przeprawił reszta woyska od niego uciekła, sam zaś Hetman Zołkiewski maiący lat 73. broniąc się zabity iest, Głowę iego do Stambułu posłano, y z niem wielu Panow żywcem

wcem w niewolą zabrali, między ktoremi był Koniecpolski Hetman Polny, Zułkiewski syn Hetmana Wielkiego. Ostatni raz wyprawił się Chodkiewicz Hetman Lit: we 30, tysięcy Kozakow Zaporozkich, y 16. tysięcy Władysława Krola, inszey Kawaleryi z wielką liczbą, ktorzy wkroczyli do Chocimia szczęśliwe z początku maiąc utarczki z Tatarami, ale gdy Osman Cesarz Turecki przyszedł na sukkurs z trzykroć sto tysięcy Turkow, w osmdziesiąt tysięcy Tatarow, y 12 tysięcy Janczarow, musieli do Traktatu przystąpić, y dawne Zułkiewskiego Traktaty z utraceniem Wołoszczyzny y Moldáwy potwierdzić, od ktorego czásu iuż się Wołoszczyzna więcey do Polski nie wrociła. Przytym zá Krolá Augusta II. R. 1698. gdy Turcy ustąpić niechcieli z Kamieńca, *ex Senatus Consilio* wysłany był Małachowski Woiewoda Poznański do Traktatow Tureckich w Karłowiczu, (z kąd się nazywaią Karłowieckie Pakta) ktore chociaz szczęśliwie zakonczył, y Turkow z Kamieńca ruszył, Wołoszczyzny iednak y Moldawy wiecznemi czasy Turkom ustąpić musiał.

Bulgarya leży między Dunaiem, morzem czarnym, Romanią y Serwią, ma sławne miasta przy Dunaiu Nikopol, od ktorego wino Nikopolskie ma swoie nazwisko. Pod tym miastem w R. 1346. wiele Chrześcian poginęło od Turkow na woynie. Ma Bulgaryą nad morzem czarnym, y drugie miasto *Warne*, pod ktorym w R. 1444. tysięcy 30. Katolikow zginęło.

Romania leży po nad morzem czarnym, ma te nayosobliwsze miasta, Adryanopol, Stambuł, y Galliopol w samym Cyplu morskim, przedtym Románia Tracyą się zwáła, z tąd zaś się Románią nazwała, że w niey *Bizancium* miasto, á potym od Konstantyna Konstantynopol, rezydencya Cesarzow wschodnich, nowym Rzymem nazwane było.

Począ-

Początek Tureckiego Państwa.

TUrcy według niektorych dawnych Historykow, maią swoie nazwisko od Turka wnuczka Pryama Krola Troi, á syná Troilowego, ktory był synem piątym Pryama. Inśi zaś początek Turkow opisuią z Tartaryi. Według Ethika Filozofa, naprzod Turcy mieszkali nie daleko Babylonii, między gorami y wyspami Taráchońskiemi, z początku żyli po bestyalsku, żywe mieso iadaiąc, za Oktawiana Augusta Cesarza dawali dań Rzymiánom, ktorego za Bogá mieli, y dla tego uroczystość w Auguście iednę tylko odprawiał. Potym z Saracenami od słowa Arábskiego *Saraz*, názwanemi, zmowiwszy się, naiechali *Persyą* w R. 1030. z támtąd ruszywszy się Palestynę y Jeruzalem Cesarzom wschodnim odebrał, z cáłą prawie Azyą mnieyszą około roku 1075. Tak zaś Turcy iako y Saraceni wiarę Machometańską przyięli, około R. 660. Po śmierci Máchometa mieli blisko 58. Sukcessorow w Babylonii y w Egypcie, ktorych Kalifami zwáli, aż do Otomana pierwszego, ktory w R. 1300. Monarchią Turecką záczął za Jana XXII. Papieżá (od ktorego imienia, dwor Turecki Otomańską nazywa się Portą) Ten po obraniu swoim z początku ukrádkiem wypadaiąc naieżdżał pobliższe miasta. Po śmierci iego nastąpił *Orkanes* syn Otomana, ktory ieszcze więcey Państwo Oyca swego rozprzestrzenił.

Po Orkanesie nastąpił *Amurates* syn iego, ten wkroczył za czarne morze w Grecyą z tey okázyi: gdy się dwoch braci sukcessorow po Krolu Greckim z sobą wadzili o sukcessyą, z nich słabszy prosił o pomoc Amuratesá, ktory umyślnie zwolna uspokaiał domowe w Grecyi kłotnie; gdy się tedy kłucąc, y biiąc sami z sobą Grecy, na dwie partye rozdzieleni osłabieli, w ten czás Amurates obrociwszy wszystkie śiły na nich, odebrał im miasto Galiopolskie w cyplu samego morza czarnego fundowane, gdzie się osadziwszy łatwiey pomnieysze

ſze odbierał miaſteczka y wſie Tureckie, iednakże cáłey Grecyi ieſzcze nie odebrał.

Po śmierci Amuratesa zoſtało ſie dwoch ſynow *Salmanus* czyli Soliman, ktory w krotce umarł, y *Baiezetes* ktory na państwo naſtąpił, ten mocno rozprzeſtrzenił granice państwa ſwego, odebrawſzy Macedonią, Bohecyą, y całą prawie Grecyą, oprocz iednak Konſtantynopolitańſkiego miaſta, teraz nazwanego Stambułem, ktore w oblężeniu tak długo trzymał, że Panowie Miaſta iuz deſperowali o wygraney przyciśnieni głodem, w tych iednak dniach że ſię zbliżył z woyſkiem ow Tamerlanes Pan y Wodz Tatarſki, we dwunaſtu kroćſto tyſięcy woyſka, y wydał batalią Baiazetowi, odſtąpił miaſta, w krotce poymany od niego żywcem, w Azyi nieuczciwie był traktowany w niewoli, bo gdy Tamerlanes iadł przy ſtole obiad, Báiazet związany z roſkázu iego, iak pies pod ſtołem przy nogach iego ieść muſiał; gdy na konie wſiadał wprzod na kark naſtąpił *Baiezetowi*, y z ningo na konia wſkoczył.

Po śmierci Baiazetá zoſtało ſię kilku ſynow w mocy Grekow, ktorzy do Tracyi pouciekali, z nich nayſtarſzy Muzułman albo *Kalepin* na państwo Oyca ſwego naſtąpił, z ktorym Zygmunt Krol Węgierſki miał woynę, ale bez ſukceſſu, na niey złapany ieſt Xiążę Burgundyi, lecz potym przywrocony na wolność za pieniądze, ktoremi ſię wykupił z niewoli, wiele iednak Chrześciańſkiego woyſka zginęło.

Po smierci Kalepina zoſtał ſię *Orkan* ſyn iego maleńki, ktoremu brat ſtryieczny Moyżeſz y życie y Państwo odebrał, ten w krotce umieraiąc bezpotomnie, *Machometa* brata na państwo ſukceſſora zoſtawił. Ten Machomet był z Otománow Familii, ſyn Amuratha (o ktorym namieniliśmy wyżey) nie mogł tego znieść, że maiac w ſwoiey władzy Grecyą, iednego mu Konſtantynopola nie doſtawało. Dla czego wziął

ſobie

ſobie za punkt honoru, ażeby czego iego przodkowie dokazać nie mogli, on to ſam uczynił. Wſzyſtko tedy woyſko obrocił na teraźnieyſzy Stambuł. Proſili z płaczem o pomoc inſzych Chrześciańſkich Panow Grecy, ale dla prywatnych niezgod uproſić nie mogli. Obſaczył całe Miaſto Machomet wodą y ziemią, na morzu wybudował moſty, na ziemi zaś około miaſta drewniane wyſtawił wieże wyżſze nad mury mieyſkie, z ktorych zaczął attakować miaſto. Dnia 27. Kwietnia roſkazał Machomet poſt odprawić do nocy woyſku, obiecuiąc im za trzy dni Miaſto y zdobycz. W nocy Turcy po ſkończonym poście, ſprawili bankiet w obozie, ieden drugiego całuiąc: tak ſię żegnali, iakby ſię więcey obaczyć nie mieli. W mieście także poſt y wzdychanie do BOGA o pomoc ſłyſzane było, publiczne proceſsye z Obrazami Kapłani odprawiali. Po ſkończoney proceſsyi każdy według wyznaczonego mieyſca poſzedł z ludzmi pilnować Miaſta. Konſtantynopol zaś było Miaſto trzygraniaſte: dwa boki oblewało morze, a ieden na ziemi, mury były doſyć mocne y wyſokie, ale nie opatrzone. Antemuralia bardziey były mocnieyſze, na ktorych Grecy umyślili dawać odpor Turkowi. Teyże ſamey nocy przed wſchodem ſłońca gwałtowny ſzturm uczynił Machomet, Grecy wſzyſcy wyſzli za mury miaſta, bramy zaś zamknięte były dla tego, ażeby lud nie miał ſię ku ucieczce ale do bitwy, tym czaſem Juſtynian Genueńczyk był raniony, ktory do tych czas Miaſta bronił, gdy poſtrzegł krew na ſobie ſchował ſię, ażeby inſzym ſerca nie tracił; Ceſarz Paleolog nie widziawſzy w woyſku Jana Juſtyniana mocno ſię alterował, y zfolgować kazał odſieczy. Turcy zatym z więkſzą ſiłą ſzturmy czynili; gdy zaś otworzyli bramę dla weyścia do kuracyi pleyzerowanego Genueńczyka, w tym punkcie Turcy do foſy ſię przybliżyli. Całe tedy Konſtantynopolitańſkie woyſko z wielką ciżbą w bramie u-

mie uciekaiąc do Miasta udusił Cesarza, dwoch tylko dostawali Turkom Theophilus *Paleologus*, y Jan nieiaki Sclavus. W bramie zaś około trzech set ludzi zginęło dla ciżby, w krotce Turcy wpadłszy na mury dobyli Miasta R. 1452.

Trudno opisać okrucieństwo *Poganow* iak się mścili nad Chrześcianámi, iakie gwałty czynili niewinney płci, iak okrutnie zabiiali, bez respektu tak na młodziuchne, iak na zgrzybiałe lata. Kośćioł ow sławny S. ZOFIY od Justyniana Cesarza wystawiony, obdarszy z bogatych sprzętow, wszelkie nierządy w nim czynili, Kości SS. psom y wieprzom wyrzucali. Obraz ukrzyżowanego CHRYSTUSA Pana przyniosszy do obozu z trąbami, skaláli y upluwali. W krotce potym nadęty Machomet tą wiktoryą, ruszył z woyskiem na Węgry, chcąc tak zachodnie iako y wschodnie Państwo zburzyć, y iuż sobie nieomylne zwycięstwo obiecuiąc, na państwa Zachodnie swoie dzielił woysko. Wysłał był Callistus III. Papież Jana Kardynała *S. Angeli* Posła do Niemiec, ażeby dla wiary Chrystusowey odpor dawali bisurmańskiey potencyi. Był na tey woynie y *S. Kapistran* O. S. Francißzka, o ktorym czytay Historye Czeskie, co BOG uczynił dla Sługi swego w tey woynie; z początku raz Turkom, drugi raz Chrześciánom służyło szczęście, naostatek Machomet wziąwszy ranę pod oko, całą noc z placu uciekaiąc z konfuzyą, wszystkie obozu bogactwa pozostawiał, dla ubogich wieśniaczkow Chrześciáńskich, ktorzy w woysku przy Janie *S.* Kapistranie byli; od tego czasu nigdy Machomet nie wspomniał tey woyny bez żalu y zgryzoty, tłucząc głową o ścianę, gdy przyszedł dyskurs o przegraney. Miał wielkie szczęście na woynach, w samey Azyi odebrał 12. Krolestw, po śmierci zostawił wiele synow z nałożnic zpłodzonych, dwoch tylko legitymował do sukcessyi państwa, *Baiazeta* pierworodnego y *Zaliaba*; iednakowoż nie bez domowego zamięszania, obrany

ieſt Ce-

ieſt Ceſarzem Baiazet *R.* 1481. *Zalib* zaś młodſzy brat w Azyi Burſyą odebrawſzy Krolem ſię uczynił, z tamtąd wygnany od brata, udał ſię pod Chrześciańſkich *P*anow protekcyą, był w Francyi, potym w Rzymie pod ſtrażą.

POTENCYA TURKOW.

MOc y rozſzerzenie Państwa Tureckiego, naywięcey ſię zmocniła od Otomana I. Ceſarza, ktorego ſukceſſorowie te odebrali kraie R. 1453. za Konſtantyna XI. Paleologa razem z Konſtantynopolem całe wſchodnie Imperium zawoiowali.

R. 1517. Soliman I. zawoiował Egypt y Syryą. Soliman II, Inſułę Rhodus nazwaną, pod ſwoią moc podbił. *R.* 1522. Węgry naiechał R. 1526. Wideń obległ *R.* 1529.

R. 1571. Selim II. Cypryſkie państwo Wenetom odebrał.

R. 1669. Machomet IV. Kretę Wenetom odebrał. *P*otym w R. 1664, Węgrow attakował. W krotce *R.* 1683, Wideń w Auſtryi ściśle obległ y w nim Leopolda Ceſarza, ktoremu na inſtancyą Innocentego XI. Jan III. *K*rol Polſki poſzedłszy na pomoc w trzydzieſtu tyſięcy Kawaleryi Polſkiey, uwolnił z oblężenia Niemcow.

Potym zwycięſtwie Jana III. częſte były woyny Turczyna z Ceſarzem y Polakami za Solimana III, y Achmeta II. aż dopiero za Muſztafy II. gdy Karłowieckie naſtąpiły Traktaty, pokoy między Ceſarzem y *P*ortą Otomańſką na lat 25. ſtanął, w ktorym y Polſki zachodził interes, iako ſię wyżey namieniło.

R. 1715. Achmet III. nie wytrzymawſzy czaſu pokoiu, naiechał Wenetow, y Kandyą im odebrał, do ktorey woyny intereſſował ſię *K*arol VI, ktory zdawſzy kommendę Eugeniuſzowi Xiążęciu Sabaudyi, dwa razy był zwyciężony, proſząc o pokoy na lat 25. muſiał Karolowi uſtąpić Białey Grecyi, Serwii &c. Ktore kraie w R. 1739. znowu doſtały ſię do Achmeta V. razem z Belgradem.

Tych czasow przenioſł ſię do Turczyna Benewal, przed Eugeniuſzem Felt-Marſzałek Cesarza Chrześciańſkiego, ktory z bisurmaniwſzy ſię wiele Turkow wyćwiczył do woyny, y ſzybkiego w batalii ſtrzelania. Wydzielił mu był Achmet do ćwiczenia ludzi, ale on zamyślaiąc iakoweś ſkryte ſtratagemmata, ſamych Greczynow wziął do ćwiczenia w kommendę, ktorych gdy prętkiey nauczył musztry, przyprowadził ich przed Szaray Padyſzy, ażeby zobaczył czego ich nauczył. Kontent mocno był Turczyn z takiego ćwiczenia, ale gdy mu Mofty y Wezyr z inszemi Panami uczynili reflexyą; że ta rzecz Bonewala podlegać powinna ſuspicyi, kazał wyćwiczonych Greczynow rospuścić, Bonewala zaś mieć na oku. Ten Benewal dla uſpokoienia ſumienia ſwego wydał kſiążkę, w ktorey oświadczenie czyni: że dosyć ieſt każdemu Człowiekowi do zbawienia, wierzyć w prawdziwego BOGA, chociaż inſzych artykułow wiary czynić y wierzyc opuści; iednakże tym nie uſpokoił duszy ſwoiey, bo iak ſam o ſobie pisze, że gdy mu Miſſyonarz w Stambule liſt posłał, w ktorym między inszemi ſłowami tę uczynił reflexyą: *Jeżeliś odſtąpił Ceſarza, uſzedł od Francuza, może to być że ci iakową uczynili krzywdę, ale CHRYSTUS ktoregoś odſtąpił co ci złego kiedy uczynił?* na te ſłowa zaſtanowiwſzy ſię Bonewal, we wſzyſtkich iunkturach uczuł wzruſzenie.

RELIGIA TURECKA.

Religia w całym Tureckim pańſtwie ieſt Machometa przeklętego, ktory był rodem z Arabii, albo iak inśi piſzą z Perſyi, z rodzicow bogatych y ſzlachetnych, oyca miał poganina, ſłońce y ogień adoruiącego, matkę zaś z familii Izraelitow religii Hebrayſkiey. Machomet co należy do wiary, ani za oycem, ani za matką nie poſzedł; ale ſię rożnym wiarom przypatruiąc, y z tey, y z owey chwytał. Naprzod żeby konie paſał nie ieſt pewna, chociaż o nim tak niektorzy piſzą, lubo ſię

to mo-

to może zgodzić, gdyż dawnych czasow osobliwie w oryentalnym państwie, tacy ludzie do woyny zawsze byli sposobni, nie trzeba iednak rozumieć żeby on sam pasał, ale że miał wielkie stada, ktore rewiduiąc często się w polu bawił. Wiele o nim piszą niektorzy podłość iego uniżaiąc, alem inaczey czytał. W tych zaś rzeczach ani się Historykom passyą uwodzić potrzeba w opisaniu złego Człowieka, ani co więcey przydawać, ale się każdy prawdy powinien trzymać. *Piszą* niektorzy że Machomet miał za *Pastucha* służyć u iedney Arabskiey Pani, ktorey gdy mąż umarł, miał się z nią ożenić, y gdy go wielka choroba napadła, a żona postrzegłszy poczeła serce do niego tracić, miał zmyśleć że na ten czas z Aniołem gadał, ktory go wiary dobrey uczył, ale o tym dawni y prawie żyiący w tym wieku nie wspominaią Historycy, com wyczytał opisać zechcę.

Gdy się Machomet u Arabow wsławił (ktorzy dla sąsiedztwa z Zydami, mieli nieiakie obiaśnienie o iednym BOGU) zaczął miewać publiczne mowy o złey wierze, opowiadaiąc im, że był posłany od Boga dla nauki nowego *Prawa*, przy tym zachęcał lud do woyny przeciwko *Kozroasowi Perskiemu* Krolowi, ażeby go znieśli iako bluźniercę, ktory będąc Człowiekiem, śmiał się kazać za Boga szanować: częste Machomet miewał dysputy o wierze przed Arabami, Zydowskiey y Chrześciańskiey, nauczaiąc: że to iedna wiara, lubo iako Zydzi, tak y Chrześcianie wiele maią do poprawy błędow, ktore chce BOG poprawić przez iego prawa. Chrześcianom podchlebiał, nauczaiąc: że CHRYSTUS według Pisma narodził się z PANNY; Zydom perswadował, że nie dziw iż był na Krzyż wbity, ponieważ dla tego przyszedł. Nazbierawszy po tych dysputach (przez ktore sobie u pospolstwa wielki kredyt zrobił) wiele ludzi z rożnych sekt y herezyi, naywięcey Nestoryanow, popisał prawo, z ktorych iednego

(iako niektorzy piszą) sekretnie w suchą studnię wpuścił z kśięgą napisaną; drugą zaś w iednakowey oprawie niepisaną przy zgromadzonym pospolstwie trzymaiąc, kazał się ludziom modlić, ażeby tę kśięgę przez Anioła BOG chciał napełnić prawem y napisać, ktorą on w oczach im na sznurze wpuściwszy, w krotkim czasie wyciągnął dawno napisaną, ktorą otworzywszy ludziom pokazał, y do wierzenia rekomendował. Zeby się zaś iego zdrada nie odkryła, kazał wszystkim ludziom na pamiątkę odebrania tego prawa, tę studnią kamieńmi zarzucać, y mogiłę wysypać, gdzie ow Nestoryan zabity został.

Tym zdradzieckim cudem wsławiony Machomet, zebrawszy woysko puścił się na państwo Herakliusza Cesarza, w Roku Pańskim 623. do ktorey woyny iuż religią iego zarażone pociągnąć Afrykańskie kraie, z takim zaś sukcessem zbił Wodzow Herakliuszowych, że ledwie całego państwa Rzymskiego nie odebrał, dobywszy Alexandryi w Egyptcie, y innych miast wiele w Syryi, y w Cylicyi. Y tak nieszczęśliwy Herakliusz po tylu zwycięstwach od iednego prywatnego człowieka z niesławą swoią zwyciężony został.

Takim zwycięztwem zmocniony Machomet, kśięgę prawa swoiego Alkoranem nazywaiąc, w wielkim ią mieć kazał poszanowaniu; w ktorey wiele bałamuctwa napisał, zacząwszy od stworzenia pierwszych Rodzicow, aż do obyczaiow ludzkich. Zeby zaś w tym prawie y młodemu ciału swemu dogodził, napisał że każdy Człowiek mieć może tyle żon y nałożnic, ile iego wystarczy fortuna, kupionych zaś y niewolnic, ile sam chce. Wszystkich prawie cielesności pozwolił, oprocz picia wina, co dla utwierdzenia państwa swego zakazał używać, ażeby znać lud choleryczny, dla gorących kraiow, y do hultaystwa sposobny, upiwszy się nie podnosił rokoszu. Obiecuie na końcu w Alkoranie wszystkim ktorzyby go zachowali, że zawsze będą uwolnieni od innych

Panow

Panow poddaństwa, y owszem sąsiedzkie kraie opanuią, potym zas w Raiu zostaiąc, będą mieli według apetytu pokarmy, y suknie modne, panny do chući cielesney, Aniołow do usługi; nie zachowuiącym zaś Alkoranu, pieklem grozi. Zakazał także Człowiek chytry dysputowac o wierze w Alkoranie napisaney, y owszem każe takich zabiiać, ażeby się przy kontrowersyi nie obiaśniła zdrada iego. Za ktorą w roku życia swego 34. po zwycięztwie nad Herakliuszem w R. 6. poszedł po zapłatę z tego świata za swoie sprawki na sąd Pana BOGA, pochowany od swoich w miescie Arabskim *Mekba* nazwanym, nie daleko czerwonego morza, w wielkim poszanowaniu prochy iego adoruią, wszyscy ludzie w Azyi, Afryce, y Europy po wielkiey części, ustawicznie czyniąc pielgrzymowanie do iego grobu; do ktorego na traktach z taką wygodą od Cesarzow Tureckich są wystawione Austerye, y szpitale, iakich do Grobu CHRYSTusowego idącym nigdy Panowie Chrześciańscy nie fundowali: co rok Padyiza Turecki, z Stambułu na aniwersarz śmierci Machometa posyła kilkadziesiąt postawow czarnego sukna, y obicie na wielbłądach, ktore gdy przyidą nie daleko Meczetu w Arabii, gdzie ciało Machometa leży, dwoch Santonow czyli Xięży tamecznego Klasztoru z gębkami wyidą, y otarszy spienione wielblądy, daią prawie przez cały tydzień całować ludziom te gębki. Przy tym posyła Cesarz y pieniądze znaczne, ażeby wszystkim nabożnym z rożnych kraiow na aniwersarz przychodzącym, sufficyencya ze skarbu Cesarskiego była. Oprocz tego zachęcenia maią ieszcze Turcy prawa y przywileie, ktore ich przymuszaią do nawiedzenia grobu Machometańskiego.

I. Jest prawo u Turkow, czyli bardziey zmyślone obiawienie, że ktoryby przez całe życie swoie nie nawiedził grobu Machometa, albo przynaymniey nie posłał za siebie kogo inszego z podarunkiem, iest nie pewny zbawienia.

II. Kto

II. Kto by odprawił podroż do Mekki, iuż przez to samo wolnym zostaie u sądu od wszelkiey kary; choćby też y na śmierć był osądzony.

III. Te dzieci, ktore się narodzą w podroży do grobu Machometa, maią ten przywiley: że w życiu swoim nosić będą zielone zawoie, właśnie iakoby narodzeni byli z krwi y familii samego Machometa, dla ktorego przywileiu puszczaią się w tę podroż ciężarne matki, częstokroć z utratą życia swego. Jakie zaś plotki w Alkoranie swoim Machomet napisał? dla krotkości opuszczam.

Rządy w Tureckim Państwie.

SPosob rządow Tureckich iest od dawnych czasow Monarchiczny, za Farmanem Padyszczy, bez żadnego zastanowienia się, wszyscy co każe czynić muszą; atoli iednak w trudnieyszych sprawach, powinien się radzić Muftego, ktory ma tytuł *Intimus Consiliarius Cæsaris.* Ten Mufty iest naystarszy Kapłan w sekcie Machometańskiey, ktory dla porady zawsze przy Cesarzu w Stambule mieszka; gdy mu w iakim interesie źle poradzi, albo w czym inszym przewini, zrzucony bywa z Muftostwa na niższy urząd, na ktorym zapewne będzie zabity, nie ile iuż Mufty y naywyższy Kapłan, ale ile pospolity Człowiek. Dawnieyszych czasow gdy w czym wykroczył Mufty, mieli szkrupuł Turcy krew iego przeliwać, iako naywyższego Kapłana, dla tego był na to sporządzony mozdzierz y tłuczek na sprężynie, w ktory wsadzony, zbity był na drobne kawałki; ktory się ieszcze konserwuie w Stambule, teraz iednak tego nie czynią. Gdy bowiem Karol XII. Krol Szwedzki raniony w nogę, zostawał w Benderze pod protekcyą Achmeta Padyszczy, y według hardości swoiey posłane po siebie konie od Cesarza, poprzebiiał z cholery, y iechać niechciał, Achmet urażony o to pytał się Muftego w passyi, co z tym czynić? poradził mu ażeby go zabic, iako

Crimi-

Criminatorem læsæ Maiestatis, y iuż był posłany do Benderu Forman, ochłodnionemu zaś z passyi Wezyr remonstrował, że się źle stało, y prosił czym prędzey o odmianę Formanu, nie gardłem za złą radę karano Mufiego, ale złożeniem funkcyi.

Cały zaś stan Monarchiy Tureckiey, czyli Porty Otomańskiey, na tych polega osobach. Padysza, po naszemu Car Pan absolutny, po nim Mufty, ten iest bez jurisdykcyi w prawach świeckich, Wezyr Wielki ma wszystkie interessa na siebie zwalone, *Kichaia* czyli Marszałek, *Serasкier* czyli Strażnik. Czauz Basza nad Czauzami, Janczaragowie nad Janczarami, ktorzy są Szlachtą Turecka, na straży Padyszzy zostaiąca, po nich Baszowie, y insi pomnieysi. Między Baszami ma pierwsze mieysce Basza Babilonii, y Egyptu.

Turcy są ludzie nie biegli w naukach, ale naturalny rozum dobry maią, w mowieniu ostrożni, poniewaź iak Padyszcza, tak Wezyr częstokroć się przebrawszy przysłuchuią, co o ich rządach mowi pospolstwo? Wezyr w prywatnym stroiu przypatruie się cłom y miarom, czyli są sprawiedliwe; schadzki między Turkami rzadkie, bo zaraz podeyrzenie y kara prędka, czasem y niewinnemu się dostanie dla iedney suspicyi. Zkąd państwo w całości, że kara bez względu, y ostrożność wielka.

Car Turecki ma przy sobie synow godnieyszych Panow do posługi, ktory gdy się rano stroi wszyscy mu się prezentuią, y wszyscy podaią suknie, pas, noż &c. oprocz mesztow, do ktorych podleysi należą. Tym zaś sposobem stroią Padyszczę, stanąwszy porządkiem, z nich naymłodszy wezmie zawoy, albo naprzykład pas podaie starszemu, ten ieszcze od siebie starszemu, aż do syna Wezerowego, albo inszego naygodnieyszego, ktory sam Padyszczy do rąk poda, mieysce zaś młodzież ma pierwsze, według godności rodzicow swoich, nie według dawności czasu przy dworze.

Padyszcza przy swoiey zbyteczney powadze iest nieszczęśliwy, ponieważ partykularnie nie może wyiechać, chyba w prywatnym stroiu, co się bardzo rzadko trafia, gdy zaś gdzie naprzykład do Meczetu iedzie, nayprzod się Janczarowie uszykuią, od Szaraiu aż do Meczetu, po nich starśi urzędnicy, po tych na końcu Mufty przed samym Padyszczem iedzie z Wezyrem, ten trzyma miecz Machometa, Mufty zaś Alkoran, ktore im za Testament Machomet zostawił. O inszych zaś cielesnych pieszczotach Padyszy nie wspominam, bo by się mogł kto zgorszyć z bestyalskiego ich życia.

Gdy Turcy maią odprawiać woynę iaką, zapalaią wieże, y ogłaszaią publicznie. Młodzież zaś według dawnych niby u Grekow gonitw y zwyczaiow, wrożki sobie iakieś czynią: iedni zawiesiwszy kilka na sznurze baranow ścinaią mowiąc: tak będę nieprzyiacioł ścinał karki, drudzy do świc strzelaią, gdy światło nie zgaśnie, obiecuią sobie życie bez szwanku na woynie. Z kim zaś woynę maią, nad prawo narodow, y Posła do iedykoł częstokroć biorą. Jedykuły zaś są wieże przy Zamku nie daleko Stambułu.

REGESTR CESARZOW TURECKICH.

R. P.		Panowanie.	
1300.	1. Ottoman	26.	
1327.	2. Orcham	32.	
1357	3. Amurates I.	31.	Ten Amurat odebrał Grekom Galiopol miasto nad morzem.
1388	4. Baiazetes	14.	Baiazeth odebrał Macedonią, Bohecyą &c. ten był w niewoli u Tamerlanesa, gdzie y umarł.
1402	5. Jozue	2.	
1404	6. Soliman I.	7.	
1411.	7. Moyzesz	3.	
1413.	8 Machomet I.	8.	Do tych czas Stolica była w Adryampolu.

R. P.		Panowanie.	
1421.	9. Amurates II.	30.	
1451.	10 MachometII.		Ten zawoiował wſchodnie państwo, dobył Miaſta Konſtantynopolu, do ktorego Stolicę przenioſł.
1481.	11 Baiazeth II.	30.	
1512.	12 Selim I.	8	
1520.	13 Soliman II.	46.	Ten wiele miaſt attakował w Węgrzech.
1566	14 Selim II.	8.	Ten Selim wygnał z Rodu Inſuły Kawalerow Maltańſkich.
1574	15 Amurates III	20.	Amurát III. záwoiowál Cypryiſkie Kroleſtwo R. 1574.
1595.	16 Machomet 3.	9.	
1604	17 Achmet I.	19.	
1617.	18 Oſman,	4.	
1621,	19 Muſtafa I.	1.	
1621	20 Amurates 4.	17.	
1640.	21 Ibrahim	8.	
1648	22 Machomet 4	39.	Machomet IV. obległ Wideń zá Krola Jana III. R 1683.
1687	23 Soliman III.	3.	
1691	24 Achmet II.	5.	
1695	25 Muſtafa II.	7.	
1703	26 Achmet III.		

Ponieważ *Państwo* Tureckie ieſt w bliſkim ſąſiedztwie z *Kroleſtwem* Polſkim, trocha obſzerniey zdawało mi ſię opiſać iego Rządy, z niektoremi okolicznościami wſzczegulności.

WEZYR Wielki, po Turecku zowie ſię *Wezyr Azem.* (według opiſania Rykota Sekretarza Poſła Angielſkiego, u Porty Otomańſkiey rezyduiącego,) Dawnych czaſow ſami Ceſarze Tureccy oſobiście w woyſku bywali na woynach, y ſami

przez siebie rządzili Państwem swoim; aż dopiero Amurat wszedłszy w Europę z Lałaszabanem, naystarszym sługą swoim, deklarował go pierwszym Senatorem y Hetmanem woyska swego, ktory odebrawszy kommendę, dostał Adryanopola, nazwanego przed tym Orestya. Od tego czasu wszyscy Cesarze Tureccy, ażeby mieli wolnieyszy czas do zażywania cielesności, zachowuią urząd Wezyra Wielkiego, z ktorym gdy Pádysza po przyiacielsku mowi, nazywa go *Łata*, co się znaczy Inspektor albo Dobrodziey.

Przy obieraniu Wielkiego Wezyra, nie odprawia się insza ceremonia oprocz tey, że mu oddaie Cesarz wielką pieczęć, na ktorey iest wyryte imię *Padyszycy*, tę nośi na piersiach swoich; gdy zaś zrzucony bywa z Wezyrstwa, odbieraią mu tę pieczęć. Chociaż zaś ta pieczęć naywięcey dystyngwuie Wezyra wielkiego, ma iednak oprocz niey y inne dystynkcye, iako to zawoy o dwoch kitach, (Cesarz sam o trzech kitach) niosą także przed nim buńczuk o trzech ogonach z włosia końskiego, ale ten znak buńczuka pozwolony iest y innym trzem naywyższym Baszom, Babylonu, Kairu, y Budy, Wszyscy zaś Baszowie y Officyalistowie woyskowi maią buńczuk tylko o iednym ogonie.

Władza naywyższego Wezyra iest prawie tak wielka, iak samego Padyszy, wyiąwszy tylko to, że niemoże dekretować na śmierć żadnego *Baszy* (ktorych on się bratem starszym nazywa) bez ordynansu Cesarskiego, ręką własną iego napisanego. Nie może także karać Spachow, Janczarow, ani żadnego żołnierza, bez dokładu Officyerow ich, innych zaś wszystkich życie iest pod władzą iego. Sądzi na Dywanie (iest to pokoy ieden w Szaraiu Cesarskim) w Sobotę, w Niedzielę, w Poniedziałek, y we Wtorek; w *Piątek* zaś iako w dzień uroczystv wakuią sądy. We Srzodę y Czwartek w domu swoim sądzi; oprocz tego naywyższego Wezyra zasiadaią

daią w Dywanie inni sześć Wezyrowie mnieyśi, ci iednak nie daią sentencyi w sądach, chyba że im Wezyr wielki pozwoli. W trudnieyszych iednak Państwa Otomańskiego sprawach, przypuszczani bywaią do rady taiemney, z Wezyrem, Muftem, y Siazaskierem albo naywyższym sędzią.

Od sądow Wezyra wielkiego appellacya idzie do samego Cesarza, ale tá prawie niepodobna, bo ią nie może nikt oddać Panu tylko sam Wezyr, chyba kiedy kto znacznie ukrzywdzony, z ostatnim ażardem puści się z appellacyą osobistą tym sposobem: kładzie sobie ogień na wierzch głowy, tak wszedłszy do *Szaraiu*, bieży iak oparzony do tego pokoiu, w ktorym się znayduie Cesarz, y iuż go na tenczas żaden nie śmie zatrzymać, według dawnego u Turkow zwyczaiu. U Persow zaś sprawia sobie suknię z białego papieru idąc do Monarchy, ktoremu daią znać, że ma tak wielkie krzywdy, iż by ich na tym całym papirze spisać trudno było.

Intrata doroczna Wezyra, iest lokowana na pewnych wioskach Romelii, ktora nie przechodzi 20. tysięcy talerow, ale krom tego ma nieskończenie wielkie dochody przypadkowe, z całego Państwa Tureckiego od Baszow, Sandziakow, Spachow, y innych interessowanych osob, ktorym Wezyra respekt iest potrzebny. Wielu iest takich, ktorzy nie z ochoty, ale z powinności coroczną muszą mu dawać offerencyą; iako to Multańska Prowincya pięć tysięcy talerow. y sobole futro pod suknią. Hospodar Wołoski 10. tysięcy talerow, y suknią sobolami podszytą; coż dopiero brać może z Prowincyi y Krolestw tak liczných? zwyczay iest u Porty Otomańskiey, że ná wiosnę podczas porownania dnia z nocą, wszyscy Baszowie odsyłaią upominki Cesarzowi, żaden z nich nie przepomina y o Wezyrze wielkim. Oprocz tego, gdy ktory má iaki interes do Dworu, muśi same sprawiedliwość dobrze opłacić Wezyrowi; wiedzą o tych dochodach Wezyrowskich

Cesarze, y maią wielkie sposoby ołupić cię powodź spływaiącą do szkatuły Wezyrowskiey; naprzod gdy mu pieczęć z władzą oddaią, musi dać do skarbu Cesarskiego znaczną summę pieniędzy. W dalszym czasie oddaią mu częste wizyty, ktorym w nadgrodę fatygi należytą Pańskiey powadze czynią offerencyą, á czasem y sami wezmą. Nadto pożyczaią u nich nie tylko pieniędzy ale też y innych bogactw, pod pretextem widzenia; ktore y h na wieki iuż więcey nie zobaczy. Sołtan Machomet IV. miał we zwyczaiu posyłać do Wezyra po obiad dla siebie, á często y sam bywał na obiedzie u niego, umyślnie dla wyślamowania kalety iego. Jako zaś sam Wezyr rządzi całym Państwem, tak millionowym podlega zazdrościom, ile że bywa częstokroć z podłego urodzenia, z samey tylko Cesarza łaski na tak wysoki wyładzony stopień, byle mu się tylko w czym powinęła noga; głębiey spadnie á niżeli wysoko siedział, y tak ten zbior płaczu ludzkiego mało co w tey studni zabawiwszy, do samego Oceanu wpada. Rzadko ktory z Weyzyrow do samey starości zabawi na tym urzędzie, a przecię przez rożne sposoby wielu dobiiaią się tak niebespiecznego stopnia. Za Achmeta III Cesarza Tureckiego, gdy Karol XII. Krol Szwedzki raniony pod Pułtową, uszedł do Benderu pod protekcyą Otomańską, w iednym prawie roku trzech Wezyrow ieden po drugim z życiem urząd stracili. Czwarty staruszek rozumnieyszy od pierwszych, z początku swoiey funkcyi, gdy się prywatnie przebrał, y chodził po mieście przysłuchuiąc się co o nim pospolstwo sądzi, szczęściem napadł na chłopá biiącego z przeklęstwem osła na moście dziurawym, do ktorego rzecze ow dobry Wezyr: moy bracie, czemu tak po tyrańsku zabiiasz swoie bydlę? y przeklinasz go iakby miało rozum, y zrozumiało twoie słowa, &c. Na co mu ow chłop z gniewem odpowie: rozumnieyszy iest ten moy osieł od te-

o! teraznieyszego Wezyra, bo ten dnia wczorayszego gdy się na tym dylu złomanym potknął, dziś przeyść go nie chce, chociaż się na nim od bicia iuż skora pada; nasz zaś Wezyr wiedząc że iego Antecessorowie zgineli, iednakże on się na to niebespieczeństwo dobrowolnie naraził. Wziął sobie ow Wezyr prostego chłopka refiexyą za punkt medytacyi, y namyśliwszy się rezygnował tak sliski y pełny niebespieczeństwa urząd.

Nad tym się iednak słusznie zastanowić potrzeba, że wielcy Wezyrowie lubo nie są nigdy bespiecznemi w tym stanie, przecież są tak zuchwali y hardzi, iż postronnych Monarchow lekce sobie ważą. Pisze *Rykot*, że gdy Poseł Krola Francuzkiego *Monsieur de La Haye*, posłał w Konstantynopolu do Wezyra wielkiego Kioperlego z doniesieniem, iż iego Pan wziął Hiszpanom Miasto *Arras* w Niderlandzie, spodziewaiąc się że mu miał powinszować, ale się zawiodł, ponieważ dumny Kioperli, tak z furyą posłańcowi odpowiedział: *Bardzo ia stoię o to, ieżeli pies świnię zie, czyli też świnia psa; byle się sprawy Pana mego dobrze wiodły.* Z tych słow każdy łatwo zrozumieć może głupią nadętych Wezyrow ambicyą.

Po Wezyrze wielkim naypierwsze są osoby w stanie świeckim y Rycerskim *Beglerbeiowie*, ktorzy są niby iak Arcy Xiążęta w Porcie Otomańskiey, ci maią pod sobą *Sandziakow*, iakoby Hrabiow, albo inaczey Panow Powiatowych. Sandziakowie zaś maią pod sobą Zaymow y Tymarow, drobnieyszą niby *Szlachtę*; y tak wszystkie prowincye y Krolestwa w Azyi, Afryce, y Europie, zawołowane od Carow Tureckich, są podzielone na te osoby. *Beglerbeiowie* są wyżsi nad Basze, y rożnią się tym od prostego Baszy, że im Cesarz daie na znak dostoienstwa trzy buńczuki, Baszy zaś daie dwa. Sandziakom ieden tylko buńczuk; każdy Beglerbey nazywać się może Baszą, ale nie każdy prosty Basza może mieć

u Tur-

u Turkow honor Beglerbeia. Między Beglerbeiami pięciu iest naywyższych Baszow, ktorzy maią godność Wezyra na sobie, albo po naszemu Senatorskie Krzesło: Bąsza *Anatoliy*, *Babylonty*, *Kairu*, *Romaniy*, y *Budy*. Inśi Baszowie maią mieysce według dawności czasu, kiedy ktora Prowincya dostała się w poddaństwo Cesarzom Tureckim. Naywiększą ma intratę Basza Kairu albo Egyptu, ponieważ co rok bierze sześć kroć sto tysięcy cekinow, czyli po naszemu czerwonych złotych, oprocz intraty przypadkowey; dłużey nie bywá na urzędzie iak trzy lata, ážeby się zmocniwszy nie podniosł rokoszy. Te iednak iego zbiory częstokroć go przyprawiaią o niebespieczeństwo życia, ponieważ zá lada pokazaną pretensyą przy dokończeniu trzeciego roku, z bogactwami y życie traci, do Stambułu sprowadzony.

Gdy ma bydź iaka formalna y wielká expedycya u Turkow, Cesarz wydaie uniwersały Beglerbeiom, albo wielkim Baszom, ci zaś swoim Sandziakom albo Panom powiatowym, ktorzy po swoich powiatach zgromadzaią Zaymow y Tymarow; każdy zaś z nich tyle zbroynych na woynę prowadzi osob, z namiotami y wszelką bronią, ile dobr trzyma od Cesarza sobie pozwolonych, y takie woysko nic nie kosztuie skarbu Cesarskiego na woynie, ponieważ każdy Basza, *Saudziak*, Zaim y Tymar, idą w pole o swoim koszcie dla tego, że pod czas pokoiu zazywaią dobr Cesarskich bez żadnego haraczu: Co zaś należy do dzielnosci tego woyska, opisuie go *Rykot*, źe dla koni y namiotow przydaie wielką wspaniałość w Obozie Tureckim, ale w potrzebie nie wiele z nich pożytku: bo więcey hałasem a niżeli ręką biią się, dla złego porządku.

Drugie woysko ma Turczyn gratyskowe z Tatarow, ktorzy według dawnych traktatow, idą Turkom na pomoc bez żadney zápłaty z tym porządkiem, że gdy będzie w woysku sam Cesarz Turecki, powinien osobiście Han prowadzić Tatarow

tarow sto tysiecy. Jeżeli zas Wezyr wielki będzie miał kommendę, dosyć iest na ten czas Hanowi wysłać syna, albo brata swego z 50 tysięcy. A gdyby ktory Basza miał kommendę, Han wyprawia 40. tysięcy z iakim swoim Panem, albo Officyerem. Lubo Tatarowie czasem nad te traktaty w większey wyieżdżaią liczbie dla swego iasyru, ktory im iest w zysku podczas woyny, y gdy nieprzyiacielskich nie dostaią więzniow, powracaiąc przez Tureckie granice, samych Cesarża poddanych zabieraią z własnych domow; ktorych potym na targu w Adryanopolu, nayczęściey w Stambule, Turkom przedaią. *Pierwszey* ceny są panienki młode, potym urodziwi młodzianie, naostatek do pracy mężowie.

Oprocz tych woysk ma Cesarz Turecki *Spahow* y *Janczarow*, ktorym idzie codzienna zapłata z skarbu Cesarskiego. Spahowie, iest woysko konne, dzidami y strzałami naywięcey dokazuię. Janczarowie zaś, iest woysko piechotne. Te dwa woyska tak sobie są przeciwne, że około roku 1649. ich kłutnie udusiły *Walidę* (tak się zowie Matka Cesarza Tureckiego) nazwaną *Kiozem*, żonę Sołtan Achmeta, a matkę Sołtan Amurata IV. ktorey dla młodości lat Machometa IV. wnuczka iey zlecone były rządy Państwa Otomańskiego. O czym obszernie pisze *Rykot* w Rozd: 44. ktoby chciał w Państwie Otomańskim domową rebellią zacząć przeciwko Cesarzowi Tureckiemu, naypierwsza iest droga, udać między woyskiem że Cesarz chce znieść Spahow albo Janczarow; z tey okazyi zaduszony był od Janczarow Osman, ktory za Zygmunta III. przegrał pod Chocimem. Sołtan Ibraim roku 1648. y dawnieyszych czasow wielu innych.

Spachowie są dwoiacy, iedni się zowią u Turkow *Sylihtar*, y ci maią Chorągiew zołtą. Drudzy *Spahowie Oglani*, ktorzy maią Chorągiew czerwoną. Gdy Spahowie biią się z nieprzyiacielem, wołaią (iak tylko ktory może) te słowa: *Allach! Allach,*

Allach, y ftaraią fię rozerwać fzyki nieprzyiacielfkie, co ieżeli fię im do trzeciego razu nieuda, zaraz ná odwod ufłępuią.

Janczarowie, woyfko piechotne ma fwoy początek od Ottomaná I. iednak że ich dawna Hiftorya Turecka nie wspomina, aż dopiero od czasow Amurata III. ktory im nadał znaczne przywileie, na fwoie y fwoich fukcefsorow załobne przypadki, ponieważ Janczarowie w nadzieię fwoich przywileiow, więcey nad ftuszność pozwalaią fobie, częfte czynili rozruchy y rebellie na famych nawet Panow fwoich, aż do czasu Wielkiego Wezyra *Kioparlego* (za czafow Machometa IV. Cesarza) ten w roku 1664. zacząwszy woynę z Węgrami, wszyftkich nayprzednieyfzych Officyerow Janczarfkich do buntu fposobnieyszych, kommenderował na takie mieysce, gdzie ich wielu bardzo poginęło; y gdy ten wielki Wezyr *Kioparli* umierał, fynowi fwemu (ktory zaraz po Oycu na Wezyrftwo naftąpił) między innemi fekretami rządzenia fpokoynie Otomańfkim *Pańftwem*, y tę dał przeftrogę, ażeby fię ftarał unižyć y w podłość w prawić Janczarow, przez co temi czasy iuż więcey nie ftycháć, żeby mieli rokosz podnośić na Panow fwoich, iak bywało dawnieyszych czasow.

Noszą Janczarowie fuknie trochę krotsze od inszych Turkow. Brody nie zapuszczaią tylko wąsy, broń ich zwyczayna: fzabla y muszkiet. Na głowie nakrycie maią nakształt rękawa wiszącego; początek ich czapek ieft od nieiakiego *Bektafa*, ktory był kaznodzieią nádwornym u Amurata Cesarza, ten Monarcha gdy wszedł z woyfkiem w Serbią, zabił Łazarza Defpota tamtego kraiu Pana; przeftrzegał Bektas Amurata, ażeby Serbom nie dowierzał, ktorym łatwo dawał audyencyą; ftało fię że ieden Szlachcic Serbfki nazwifkiem *Wilwo*, gdy Amurata Cefarza całował rękę, pugnałem pchnął go w ferce. Co widząc *Bektas*, fpodziewał fię nieomylnie y fam śmierci za to, że Pana nie dobrze pilnował, iednakże fwoią

śmiercią

śmiercią umarł. Miał wiele ludzi woyskowych, ktorzy mu iako duchowney osobie poddali swoie do rządzenia sumienie, gdy umierał, urznął od sukni swoiey rękaw, y włożył go na głowę iednemu z uczniow swoich; że ieden koniec na głowie leżał, a drugi na plecach wisiał, mowiąc do niego te słowa: *Będziecie odtąd Janczarami*, to iest nowym woyskiem. Janczarowie wszyscy ten zakon Bektasa przyieli, y taki stroy na głowie noszą, iaki im bezbożny zakonodawca testamentem zostawił, o czym pisze *Rykot* w księdze 2. Rozdziale 19. y są razem żołnierzami y zakonnikami Tureckiemi, co się łatwo u Turkow pogodzi, ponieważ Machometański Alkoran ledwie nie więcey ma artykułow o woynie y sposobie woiowania, a niżeli o duszy y sumieniu.

Z razu Janczarem zostawszy, niemiewaią tylko po iedney Asprze żołdu na dzień, dawnieysi dwie albo 3. lub 4. aż do 12. daley iuż prosty Janczar więcey brać niemoże, chyba by był Officyerem.

Oprocz iednak tey zapłaty pieniężney, daią na każdego ryżu, mięsa dwie sztuki, o 4. uncyach, y 4. kawałki chleba o ośmiu uncyach; wszyscy zaś iadaią po refektarzach w pospolitości po zakonnemu, pod czas pokoiu, na co maią w Stambule przy Szaraiu Cesarskim swoie izby. Nad to daie Cesarz dla każdego Janczara co rok suknią, z sukna *saloniki* grubego ale wygodnego, w miesiącu *Ramazanie.*

Hetman albo naywyższy Generał Janczarski, zowie się *Janczar Agasy*, zazwyczay obiera Cesarz tego, ktory iest przychylny Dworowi, ażeby ich poskromił swywolą.

Drugi Officyer Janczarow zowie się *Kiabya Bey*, czyli Hetman Polny, albo Namiestnik Janczar Agasego.

Trzeci Officyer Janczarski zowie *Seikban Baszy*, ktory iest niby Obożnym, ten zawiaduie wozami Janczarow. Innych maią wielu Officyerow, ktorzy należą częścią do izb, częścią

 do po-

do posługi Cesarza, maiąc sobie powierzone żorawie, brytany, y myślistwo Cesarskie. O ktorych dla krotkości nie piszę, ile mniey do wiadomości potrzebnych.

Religia Turecka, iużem wyżey namienił, że ma swoy początek od Machometa *Pseudoproroka*, ktory że iey prawa zbierał za radą y pomocą Sergiusza Mnicha Chrześciańskiego, wiele ma nakształt podobieństwa do wiary Chrześciańskiey w liczbie artykułow do zbawienia służących; ponieważ lubo w Alkoranie iest wiele przykazania około obrzezania wina nie picia, świniego mięsa y krwi nieiedzenia &c. iednakże na to się wszyscy Doktorowie Tureccy zgadzaią, że ten uchodzi za człowieka prawowiernego, ktory zachowuie pięć artykułow niżey położonych, bez ktorych być zbawionym nie może, te zaś są:

Pierwszy. Ochędostwo na ciele y w ubiorze zachować.

Drugi. Modlic się pięć razy na dzien.

Trzeci. Odprawować *Ramazan*, to iest post iednego miesiąca.

Czwarty. Wypełnić *Zekiat* albo miłosierdzie, bliźniemu daiąc iałmużnę według możności.

Piąty. Iść kto może do Mechy na świętą drogę.

Te są pięć Artykuły wiary Tureckiey, ktore należą do wypełnienia, co zaś należy do wierzenia, są dwa artykuły u Turkow: *Pierwszy*, wierząc, że BOG iest ieden. *Drugi*, że Machomet iest iego Prorokiem, y kto te dwa punkta wyzna, iuż się przez to samo z bisurmani, ani więcey Turcy wyciągaią.

Doktorow iest czterech u Turkow, ktorzy im Alkoran wytłumaczyli, y wiele nauk dali iakoby to z nathnienia Boskiego, tacy są: *Ebbubecher*, *Omar*, *Osman*, y *Hali*, uczniowie Machometa *Pseudoproroka*. Turcy wszystkich tych imiona szanuią y za świętych maią. *Persowie* zaś iednego tylko *Halego*, więcey nad samego Machometa przekładaią, mowiąc: że

on czę-

on częſtſze y wyraźnieyſze nadthnienia miewał od Boga, a niżeli Machomet. O co nieſkończona ieſt emulacya między Turkami y Perſami, ktorzy tak ſię między ſobą brzydzą, że Mufty u Turkow naywyżſzy Xiądz, nazwiſkiem *Vaz Efendy*, wſzyſtkich Perſow wyklął przez *Deſte* albo dekret, ktore przeklęſtwo kładę tu z Rykota wyięte, kſięgi 2 Rozd: 10.

Choćbyśćie nie mieli (*mowi do Perſow*) inſzey herezyi, tylko że lekce ważycie tych zacnych przyiacioł Machometowych: Omara, Oſmana, y Ebbubeckiera, przecię by wasz wyſtępek był tak wielki, żebyście go nie zgładzili modlitwami przez tyſiąc lat, ani pielgrzymowaniem uſtawicznym, y bylibyście ſkazani wrzuczeni bydź na ſam ſpod piekła, y na zawſze bydź oddaleni od błogosławieńſtwa Niebieſkiego. Ten dekret co na was wydawam, ieſt potwierdzony od czterech *Imamow*, to ieſt: *Imam Azem*, *Imam Szafiy*, *Imam Malik*, y *Imam Hambeli*. Y dla tego was napominam po przyiacielſku, żebyśćie ſię poprawili, y żebyscie też poprawili Krola *Abbas*, ucznia waszego. Ale nie dosyć że macię ten proſty błąd, ktory wam ſprawił imię *Kazil Baſzy*, to ieſt Heretykow Perſkich, ſtaliście ſię tak obmierzieni iako Dziurdziowie, (ieſt to pewny narod mieszkaiący około gory Libanu) nabyliście bezecney reputacyi, y caleśćie ſię popſowali we wszyſtkich punktach nauki, iako też niemniey y w obyczaiach, tak dalece, ze ſię nie mogę rozgrzeszyć, abym nie miał przeciwko wam dać wyroku wzruſzony wielką żarliwością, że was wolno zabiiać, y wygładzić na chwałę Bożą, gdyż wasze błędliwe opinie, ſą doſkonale odrzucone od *Dziafer Efendy*, ktory naznaczył Perſow iako Pogan, znakiem ogniſtym, y ktory pokazał z ſiedmdzieſiąt mieysc Alkoranu, y z właſnych ſłow Machometowych, że fałſzywa wasza nauka ieſt. Jeżeli Chrześcianie ſą potępieni tracić żywot y dobra, za to, iż mowią, że ieſt Troyca w BOGU, przez co ſię Persowie maią ſpodziewać czego le-

pszego? wy co iesteście osądzeni za heretykow w siedmdziesiąt dwoch punktach Alkoranu. Jedna z waszych przemierzłych opinii, y ktora trzyma pierwszy rząd między drugiemi, iest ta, że się kładziecie bydź obowiązanemi iść do Meczetu, ale nie modlić się tam, bo coż po waszych zgromadzeniach, kiedy się nie modlicie? Machomet sam mowi, że kto idzie do zgromadzenia bez umysłu modlenia się, iest hypokryta, ktory iest przeklęty od Boga, że go BOG nie będzie błogosławił, ani iego, ani familii iego, że go dobrzy Aniołowie odstąpią, że będzie oddany diabłu, iże nie będzie miał nigdy szczęścia ani na tym, ani na tamtym świecie. Odpowiadacie na to, że dawny rodzay Xięży wyginął, y nie macie Człowieka, ktoryby był godzien przez pobożny y przykładny żywot swoy kazanie powiadać, nauczać was, y prowadzić do pospolitey modlitwy. Czy podobna, żeby niebyło między wami, ludzi świętych, y dobrego żywota, z rodu Machometowego? iezli są? czemu ich nienaśladuiecie? ale wy niedbacie, bo iesteście nieprzyiaciołami, y iawną woynę prowadzicie przeciwko familii Machometowey, y bierzecie pozor do nie zażywania Xięży, albo Imamow, dla tego że nie są w takiey niewinnosci iako dzieci. *Prawda* iest, że w tym punkcie trzeba wam po niekąd słuszność przyznać, ponieważ waśi Imamowie nie tylko są nie wierni w swoiey nauce, ale też zepsowani w obyczaiach y życiu. Wasz *Krol*, ktory iest wasz naywyższy kapłan, chodzi do zamtuzow, y na mieysca sromotnego niewstydu, wydziera poczciwe białogłowy, y gładkie mężom ich własnym, a co iest straszniey sza, że to czyni iawnie, y mięsza z niemi, nie taiąc się w oczach wszystkich ludzi. *Kędy* przykład Pański dodaie tym rzeczom powagi, nie dziwować się że y poddani tak ci co się woyskiem bawią, iako y ci co prawem, naśladuią bez skrupułu iego postępkow. Powiadacie, że wierszyk nazwany *kuwerkl* w Alkoranie, nie iest prawdziwy. O-

drzu-

dzieścia ośmnaście wierszykow, ktore nam są obiawione dla świętey Aiſze (żona Machometowa tak ſię zwała) Przy Abdeście albo umywaniu nie wierzycie, aby było wolno wſzyſkie nogi gołe umywać, ale tylko trochę wodą zwierzchu polać. Nie golicie nigdy wąſow, ale tylko ſpodnią brodę, co ieſt nayprzyſtoynieysza ozdoba Człowiekowi, y ktora go naybardziey zdobi, a wy ie ſtrzyżecie iako ſię wam zda. zażywacie do botow, do ubrani, na wzgardę Proroka, koloru świętego zielonego, poświęconego na Chorągwi Machometowey, gwałcąc takim bezbożnym używaniem rzecz taką ktora nie powinna przychodzić tylko do ſtroiow przednieyſzych członkow człowieczych. Piiecie bespiecznie y bez ſkrupułu wino, ktore ieſt w obrzydzeniu u wſzyſtkich, co prawdziwie zakon zachowuią. Z ſtrony potraw nie czynicie żadney rożnicy między temi co ſą czyſte, y między temi co nie ſą, ale iecie wszyſtkie bez braku. Kiedy bym tu miał przywieść wſzyſtkie ſiedmdzieſiąt punktow w ktorych błądzicie, y ktore ſą cale zepsowane y zfałſzowane, uczyniłbym z pisma moiego kilka wielkich kſiąg, y uchybiłbym konca ſobie zamierzonego, ktory ieſt krotkość. Macie ieſzcze u ſiebie zły ieden obyczay to ieſt: że dopuſzczacie kilku mężczyznom z iedną białogłową mieſzkać, ktoremuż albowiem może ſię przyznać owoc, ktory zkąd pochodzi? co za kſięgę, co za prawo, albo co za przykład możecie mieć, ktoryby pochwalił tak ſromotny zwyczay, y tak przeciwny prawu przyrodzonemu? iako muſzą mieć rozum nikczemny y podły dzieci z takich rodzicow pochodzące. Nie trzeba ſię tedy dziwować, ieżli ſię miedzy wami nie znaydzie oſoba, ktoraby była godna charakteru xiężego, albo ſędziego. Ale nie możecie wy być tak nierozumni, abyście nie mieli przyznawać za rzecz potrzebną do ſłużby Bożey, ich dzie ſię w meczetach na modlitwy. Machomet ſię ſmodlił z ludęm, pozwalał czasem Ebbubekierowi od-

prawiać

prawiać ſłużbę Bożą, a ſam ſzedł za nim iako y drudzy, czemu nie pytacie waſzych pielgrzymow z Mechy przychodzących, co znaczą cztery ołtarze ktore ſą w meczecie, kiedy ſię odprawuie modlitwa za cztery rożne ſekty prawowierne? czemu nie idziecie za ich przykładem? ale wy ieſteście zli y uporni, nieprzyiaciele Boscy y Proroka iego. Co odpowiecie Machometowi, y iego ſtarym przyiaciołom w ſądny dzień na to, iż od tego czaſu, iako pomarli, wſkrzeſzacie ich popioł z ſromotą, ſtawiaiąc ich obrazy z cukru albo z ciaſta urobione, kiedy ſię żenicie, aby ie potym na obelgę potłuc, y ucieſzyć nowe ſtadło, y ich przyiacioł? a zaś Ebbubekier nie był naypierwszy z nawroconych na wiarę? a zaś Omar nie był naywalecznieyszy obrońca religii Machometańſkiey przeciwko Chrześcianom? a za wſtydliwy Oſman nie ſporządził y nie podzielił na Rozdziały Alkoranu? a za to nie był mężny y przemądry Hali, co noſił Zylifkaro, to ieſt miecz o dwu końcach? a za Imam Hasan, y Imam Hu nie zoſtali męczennikami za wiarę. Czyli nie powiedział Machomet z ſwoich właſnych uſt; o Hali! ſą dwa rodzaie ludzi przeznaczeni iść do piekła dla ciebie, iedni że ſię w tobie kochaią, a drudzy co ſię w tobie niekochaią. Czy nie nośicie wy zawoiu czerwonego, y niegodniście potępieni bydź za wasze niecnotliwe życie, y za to, że nie ieſteście przyiaciołami Proroka, ani familii wiernych, iako ieſt napiſano w kśiędze, co ſię zowie Rudyk. Chrześcianie chowaią z pilnością kopyto oſła, na ktorym JEZUS Chryſtus iechał, oprawuią go w złoto y ſrebro, y maią za wielką cześć kiedy ſię ich twarz, ręce, albo głowa może dotknąć tey świętey relikwii. Ale wy co czynicie wyznanie bydź uczniami Proroka Bożego, y iść z familii iego przyiacioł, ſromocicie tak chwalebny tytuł, y roſkazuiecie aby wymawiano iawnie po ſkończeniu waſzych modlitw, to ieſt po Ezanie, bluznierſtwa y przeklęſtwa przeciwko przyiaciołom y święty tym

tym towarzyszom Proroka. Nad to powiadacie y bronicie w waszych księgach, że wolno plądrować y woiować kraie Musułmanow, zabierać ich białogłowy, y ich czeladź do więzienia z poduszczenia złości, y żeby im zniewagę uczynić, wywodzicie ie całe nago na rynek, wystawuiąc na przedaż komu się podoba? czego y poganie sami nie maią za rzecz przystoyną! ztąd znać oczywiście, że wy iesteście nayswawolnieysi, y nieprzeiednani między wszystkiemi naszemi nieprzyiaciołami, co ich mamy na świecie, gdyż zaprawdę wy iesteście okrutnieysi na nas, a niżeli Iezydy, Kiafirowie, Zyndychare y Druzyanowie. A że wszystko rzekę krotkiemi słowy: wy iesteście rynsztokiem wszystkiego plugastwa y grzechow. Chrześcianin, albo Zyd może mieć nadzieię zostać prawowiernym, ale wy nigdy nie możecie. Dla tego mocą tey powagi, ktorąm wziął od samego Machometa, iż przyczyny waszych niecnot, y waszych niewierności, opowiadam głośno, że wolno każdemu z wiernych, iakieykolwiek nacyi iest, zabiiać was, psować was, y gubić was. Jeżli ten co zabiia Chrześcianina, rebellizanta, czyni rzecz przyiemną Bogu, ten co zabiia Persa, czyni taką, ktora iest godna nadgrody siedmdziesiąt razy większey. Mam też nadzieię w maiestacie Boskim, że na sądnym dniu, każe wam bydź osłami u Zydow, y ten mizerny narod, ktory iest na obeldze u wszystkiego świata, będzie na was iezdził, y kłusem was do piekła pożenie. Mam też ieszcze nadzieię, że w krotkim czasie będziecie całe zatraceni od nas, od Tatarow, od Indyanow, y od Arabow, naszych braci, y towarzyszow w iedney wierze.

Puty *Defla* czyli Dekret Muftego. Z tych słow dekretu naywyższego kapłana religii Tureckiey, każdy poznać może, iaka iest rożność w sprawie wiary między Persami y Turkami, dla ktorey te dwa narody są w wielkiey niezgodzie tak dalece, że Turcy za wielką prozbą y naywyższą dyspensą ledwie

dwie kiedy Persa przyimą do swoiey wiary. Gdy Turcy maią z Persami woynę, rzadko żeby ktorego puścili żywcem, y iako na nieprzyiacioł wiary, pod zasługą męczeństwa, idą do boiu.

Oprocz tych dwoch Sekt wolnych *Halego* u Persow, y *Machometa* u Turkow, iest inszych arcywiele między Turkami, z ktorych iedne rożnią się w istotnych artykułach wiary; drugie tylko w powierzchownych ceremoniach, y ustawach zakonnych. Doktorowie Tureccy (iako to *Abbubekier*, *Omar*, *Osman*, *y Hali*,) uczą: że u Żydow znayduie się sekt 70. u Chrzescian 71. a u Turkow 72.

Dawne sekty u Turkow ktore się zgadzaią w istotnych artykułach wiary, są cztery.

Pierwsza się zowie *Haniff*, ktorą zachowuią Turcy y Tatarowie.

Druga *Skafi*, za ktorą idą Arabowie.

Trzecia *Maliki*, za ktorą idą Barbarczykowie w Afryce, iako to Algierczykowie &c.

Czwarta *Hambeli*, ktorą niektorzy zachowuią w Arabii.

Dawnieysze sekty u Turkow ktore się nie zgadzaią z sobą w nauce o własności y iedności Pana BOGA, o Iego wyrokach y sądach, obietnicach y pogrożkach, są te sobie przeciwne.

Moatuzalow.	*Sefatyow.*
Kadatow,	*Dziabarow.*
Mordzieiow,	*Waidow.*
Schyow,	*Safarygow.*
Zeilow:	*Makonigow.*
Mezzachulienow,	*Zabazachy.*
Kadezadali.	*Eszref &c.*

Oprocz tych iest dosyć między Turkami Ateistow, ktorzy się zowią: *Muzeryn*, albo maiący między sobą sekret, ktorzy po-

rzy potaiemnie żadnego Boga nie znáią. Idą za tą opinią ludzie w piśmie Arabſkim uczeni, á oſobliwie *Kadyowie*, iednakże potaiemnie, ponieważ za to niedowiarſtwo o BOGU, y w Turczech ſurowo karzą.

Nad te Sekty znayduią ſię w Turczech Pytagoreyczykowie, ktorzy wierzą *Metempsychose* czyli przechodzenie duſzy ludzkiey z iedney oſoby do drugiey, á nawet y w beſtye, powiedaiąc: że duſzá obżartego wſtępuie w swinię, wſzetecznego w kozła &c.

Jeſt także ſekta u Turkow nazwana *Hairety*, naśladowcy iey o wſzyſtkich rzeczach wątpią, pozwalaiąc na wſzyſtko, tak w ſprawie wiary, iako też y w potocznych rzeczach.

Około Roku 1660. zaczęła ſię ſekta potaiemna w Stambule, ktorą nazywaią Turcy *Chep Meſſaichlar*, co ſię znáczy: Dobrzy Uczniowie Meſſyáſzowi; idą za nią w Szaraiu Ceſarſkim godne oſoby. Ci wierzą: że Chryſtus JEZUS ieſt Bogiem, y prawdziwym Odkupicielem. Rzadki ieſt w Szaraiu, ktory biały zawoy nośi, żeby nie miał potáiemnie tey opinii u ſiebie trzymać, y gdyby ią było wolno iawnie wyznawać, nie małyby pozytek miała S. Ewangelia.

Co zaś náleży do mniemanych Zakonow Tureckich, tych ledwie nie więcey znayduie ſię w religii Machometa, á niżeli u Chrześcian.

Dwoch iednak naypierwszych Patryarchow kładą Hiſtorye Tureckie, według *Rykota* w kſiędze 2. Rozd: 13. *Halwety* y *Naksbendy*, od ktorych reguły, iako od iakich zrodeł inne Zakony ſwoy wzięły początek; lubo każdy z nich ma ſwoie nazwiſko od właſnego Fundatora, kładę tu Regeſtr znaczniey ſzych Zakonow, w Tureckim iak by Pogańſkim obrządku.

Z *Reguły* Halwetego *ci pochodzą:*

Nemetulach	od	*Nemetuli.*
Kadry	od	*Kadrego.*
Kalendrowie	od	*Kalendera.*
Edemi	od	*Edema.*
Hyzrewi	od	*Hyzra.*
Bektasowie	od	*Bektasa.*

Z *Reguły* Náksbendego *ci pochodzą:*

Ebrbucharowie	od	*Ebrbuchara.*
Meulawi	od	*Mewelawy.*

Niektorzy z tych Fundatorow nazywaią się u Turkow y Arabow *Santanowie*, albo święci ludzie, u ktorych przy grobie modlą się Machometanie.

Naywiększą maią u Turkow swoiey świątobliwości opinią *Meulawi*, pospolicie u wszystkich nazwani *Derwisze*, co się znaczy: ubodzy Zakonnicy, odłączeni od świata, Maią ci Derwiszowie nayprzednieyszy Klasztor *w Kogni*, gdzie ich więcey niżeli czterysta mięszka. Są w wielkim poszanowaniu u samego Cesarza, y całego Dworu Stambulskiego. *Pokazuią się ci Derwiszowie pokornemi, oczy w ziemię wlepiwszy, y głowę schyliwszy, chodzą po mieście. W klasztorach bawią się czytaniem ksiąg Arabskich, przez co udaią się z nich wyśmienici kaznodzieie, iako się pokazuie z tego *Kazania*, ktore tu dla ciekawosci Czytelnika kładę.

KAZANIE pewnego Santona, to iest Derwisza, czyli Zakonnika Tureckiego, na Pogrzebie Musztafy Achmeta *Padyszy Tureckiego, miane R. 1754 Przetłumaczone z ięzyka Arabskiego przez Maryniego.*

SWiatłem z Nieba podaney wiary obiaśnieni prawowierni słuchacze, niedaycie przezorności rozumu ćmić niewiadomością doczesnych rzeczy, znikomością omamione oczy przetarłszy nieco zamruzcie, lub też w rozpięte na marach żałobne ca-

bne cáłuny wlepiaycie, niech tym czaſem lśniącego ſię ſplendoru błyſkawicą przerażony wzrok, cień poznania nikczemności waſzey oświeci. Przebog poſtrzeżcie ſię! oderwiycie wzgląd na uważenie kondycyi waſzey, że iakoście wedle duszy nie ſkazytelni, tak wedle ciała śmiertelni, y nieuchronney zgubie podlegli. Obmywaycie łzami pokuty zaślepione oczy waſze, żeście łudzącym was świata tego powabom, y czartowſkim podnietom, właśnie iak nieroſtropne ptaszyny, zdradliwie podrzuconym żyrem, tak ſnadno uwikłać ſię dawali w doczeſnych rzeczach, tak umyſł y nadzieie waſze zanurzywſzy iakobyście niemi wiekować chcieli; pokutnym popiołem ſprosności przeszłego życia ſromotne ślady przyſypuycie, á grubym włoſiennicy worem bezwſtydne czoło przetarłſzy, co was w krotce czeka pilno pomyślcie. Naylepſze zaś y bez rozerwania po rożnych obiektach błąkaiącey ſię myśli, ſpoſobnieyſze rozmyślanie, z gornych y przezroczyſtych gmachow używam na krotki czas do ſkrytego, bo podziemnego mieſzkania, y na oścież pokoie otwieram grobowe. Wychodźcie tedy z podwoiow waſzych. wſtawaycie z háftowanych rozlicznym kolorem dywanow, z iedwabnych delikatnie bawełną wydętych winduyćie ſię wezgłowkow, na miękkim bo w puł zgniłym nikczemności waſzey prochu, iak ſię komu trafi (bo tu o prym y wyżſze mieyſce nikt kontrować nie zechce) ſpokoynie ſiedzić proſzę. Ale nim tam wnidziecie przeſtrzegam, całą garścią nos zatykaycie, á zalotne owe nie porządną miłością pałaiące oczy otworzcie, przypatrzcie ſię powabom niegdy do grzechu, á teraz iedyney obrzydliwośći ulobionych waſzych urodom po dawney konfidencyi, iakoście przed tym ukradkiem z twarzy ich odkrywali przezroczyſte bawełnice, uchylcie nieco z licá ich zapleśniałych paięczyny rańtuchow, gładkiey twárzy okraſy dodawaiąca glans ſwoy ſtraciła Ceruſſa, kwitnących na licu iagod zbledniała purpu-

ra; wdzięcznie pomrugiwaiący wabiących brwi ſzmek, śniedzią ſpełzł, częſtym muſkaniem gładko wyblechowane czoło, ſpleśniała ropa zmarſzczyła; z oczu miłości wzrokiem ſerca waſze raniących, ponuro wyglądaiących iaſzczurek, zazdrości iadem otrute iſkrzą ſię płomienie. Nozdrza owe odęte perfumami przepryſkiwaiące, teraz płyną wſpienione od robactwa zołżą. Uſzy na wſzeteczne pioſnki á podnietv do grzechu wyciągane y nadſtawiane, na ſłuchanie drogi ſprawiedliwości ociężałe y kłapouche, ſnuiącego ſię robactwa (nadſtawcie ieno ucha) ſzaſzorem okropnie brzmią. Po zmordowanych waſzych ſkoczkach tańcuią żaby, w kołko wywiiaią węże, miaſto brzmiącey ſymphonii baſem huczą puhacze, ſmutno nucą ſowy, kſzykaniem uſzy przerażaią zmiie; w okropnym milczeniu domn uciſzyć ſię proszę, żebyscie wyſłuchać mogli, co wam te przemierzłe maſzkary do uſzu ſzepcą! *Co mnie dziś to tobie iutro!* czyli ieszcze ieno nie dziſiay! Ale w tym poſpolitego ludu grobie ciężki zaduch, y nieznośny fetor dłużey ſię bawić niedopuſzcza. Więc zapraſzam do Achmet Muſztafy, nie tak dawno zmarłego Ceſarzá, na krotki dywertyment grobowego appartymentu, ktoremu hołduiąca Arabia niebieſką rosą wypocone mirrhy, ſłońca dzielnością wyprażone kadzidła, ſłonecznym upałem długo ſzmelcowane albeſy, na zmordowanych zybetach przez wdzięk wymuszone muſzki, Murzyńſkiego Kroleſtwa drogo wonnieiące ambry, powolne wyrokom iego Archan y Algon, urzędy w kunsztćie Alchimiy dowćip ſwoy wydyſtyllowawſzy, perłowemi kroplami przez miſterne alembiki, wypłakane extrakty y kordyały, w oſtatniey daninie przy pogrzebowey usłudze, na ciała namaſzczenie rzęſiſto ofiarowały; lecz y tam drogo wonnieiące apteki. zarazliwych exhallacyi kloaki doſtatecznie areſztować niezdołały. Ten, ktoremu lepſze trzy części świata ciaſne ſię bydź zdały, ktory obſzerne dosyć od

morza

morzá do morza Ottomańskiego państwa gránice, chwálebnie za morze rozciągać usiłował, ostatnie przy zgonie życia swego przez śmiertelne konwulsye sforcuiąc śiły, ot zaledwie widzicie trzy łokcie ziemi pozyskał! Więc w tey mieysca ciasności przynaymniey poiedynczą przypatrzmy się, ále przestrzegam, zdaleka; bo z przegniłych bokow, za spruchniałym żebrow parkanem, czuli korporatowie wokrzepłey krwi zaiuszone gadziny ślepie wytrzeszczaiąc, á iadowite ognie syzem rzucaiąc bliskiego przystępu bronią. Przypatrzmy się mowię z daleka splendycyi y zbiorom, ktore z Krolestw Otomańskiego państwa hołduiących, na táką wieczności drogę zebrał? Ot przegniłe w muszkach y bal...mach prześcieradła, ktore pasmem snuiące się robactwo w paięczynę rozprzędza, á w kłębek zgniliżny zwiia. Lecz nie tak, lubo gorzka śmierci pamiątka serce moie swędzi, y suche te kości ze szpiku wysmaża, iako po śmierci następuiąca, á rozumem pojęcia ludzkiego nieograniczona wieczność! Bo iáko znikomości doczesnych rzeczy przy ostatnim życia zgonie, z skrzypiących pod nieznośnym cięźarem pierśi ostatni duch wypieraiąc, w ciężkich boleściach śmierć nieiáko rodzi, tak wzaiemnie ostatni kres y termin rzeczom znikomym założywszy, punkt cyrkułu nieskończoney rysować zaczyna wieczności. *(Tu Santon żałosny o wieczności wierszyk wdzięcznie zacząwszy śpiewać, tak kończy)* Pamiętayciež tedy na nieskończoney wieczności szybkim Niebieskich Planet biegiem, niedościgłe tuż tuż was ścigaiące obroty! ktore doczesnych rzeczy paięczynę przy źle uwikłanym sumieniu, śiły wasze wywnętrzaiące stargawszy, w kłębek was wieczności wplątaią! *Puty Derwisza żałobne Kazanie.*

Z tego Kazania każdy osądzić może, że ci choć to bezbożni Zakonnicy Tureccy nie są dalecy od prawdziwey nauki, o zdradzie świata, nikczemności dobr doczesnych, y o zapła-

cie w

cie w przyſzłey wieczności. Ani Turcy ſą Poganami, ściśle biorąc Poganina; gdyż oni wierzą w iednego y prawdziwego BOGA, ktory ſtworzył Niebo y ziemię, Machometá zaś maią tylko za Proroka, tak właśnie iak Zydzi Moyżeſza. Ale wroćmy ſię do opiſania Derwiſzow: Chodzą Derwiſzowie w grubych koſzulach, ſami zaś ſą nakryci białem płaſzczem z grubego ſukna, na głowie nakrycie maią nakſztałt kapeluſzá wyſokiego y odętego bez kraiow, z grubey ſierci wielbłądzey, niby z białá ſzarey. Golenie zawſze maią gołe, y pierśi odkryte, z ktorych nabożnieyśi (Santonami takich zowią) żelazem rozpalonym na znak świątobliwośći palą pierśi; albo inſzemi inſtrumentami ranią w oczach ludzkich, ſą to iak mowi *Busbek* hippokryci w ſekcie Machometá, tylko dla oka ludzkiego y prożney chwały pracuiący, ażeby ich za Santonow albo świętych miano.

Czynią śluby uboſtwa, poſłuſzeńſtwa, y czyſtości, iednakże tym, ktorzy nie maią daru wſtrzemięzliwości, daią pozwolenie wyniść z Zakonu y ożenić ſię, lubo maią za doświadczenie, że ſię takim nigdy nie wiodło na świecie, ktorzy opuścili niby ſłużbą Boſką.

Gdy ſię publicznie modlą, albo kazą, ku końcowi duchowney zabawy grywaią na piſzczalce, y niby w zachwycenie wpadaią. Co im było za Sołtana Machometa IV. zakazano, iako rzecz przeciwna Alkoranowi, ktory zakazuie chwalić BOGA dzwiękiem iakiego inſtrumentu, oprocz ſamego głoſu ludzkiego; dla tego Turcy nie zażywaią dzwonow w Meczetach ſwoich, ale głoſem *Imamowie* lud ſprowadzaią na modlitwę. Jednakże na inſtancyą poważnych oſob, ktorzy ſię kochali w tym Zakonie Derwiſzow, w krotce relaxowany był dekret, pozwalaiąc im grać na piſzczałkach.

PERSYA.

OD zachodu graniczy z Turkiem, od południa morzem Per-

Perſkim, od wſchodu morzem Indyiſkim, od pułnocy Tatarſką ziemią więkſzą, y morzem Kaſpiyſkim. Ta dzieli ſię na wiele częśći, o ktorych że mała wzmianka ieſt u nas, opuſzczam ich liczbę.

W Perſyi ieſt rząd Monarchiczny, wiara Machometańſka, ale z nieiaką rożnicą od Turkow, tak właśnie iak Polacy od Moſkwy, dla czego wielkie ſą nienawiści między temi narodami, nietylko dla granicy państwa, ale też y wiary. Perſya ieſt obfita we wſzyſtko osobliwie w iedwabie, y iedwabne materye, ktorych wiele co rok do Europy na okrętach przychodzi.

W Persyi trzy ſię znayduią wiáry: Machometańſka, Pogańſka, y Chrześciańſka.

Machometańſka ſekta naywięcey ſię rozszerzyła po całey Perſyi, z nieiaką rożnością od Turkow, iakom wyżey namienił. Xięży Machometowych Perſowie zowią *Mollas*, naywyżſzego Kapłana nazywaią *Seder*, ktory zawſze przy Krolu Perſkim rezyduie, dla poradzenia ſię w zachodzących intereſſach y trudnościach, tak właśnie iak u Turkow Mufty. Kościołow czyli Meczetow maią Perſowie bardzo wiele bogatych, między ktoremi naybogatſzy ieſt w Mardewilu, ktore opiſuie *Dapperus pag: 38. in deſcriptione Perſiæ.*

Poganie w Perſyi nazwani *Gaury*, ſą dwoiacy: iedni zachowuią bałwochwalſtwo dawnych Perſow, słońce y ogień zá Boga uznaiąc; drudzy *Bela* bałwana ſzanuią.

Chrześcianie w Perſyi znayduią ſię, ale Shizmatykow y Neſtoryanow naywięcey, ktorzy więcey nad ſto maią Klaſztorow. Między ktoremi pod protekcyą Krola Francuſkiego znayduią ſię Katolicy z Miſsyonarzami y Biſkupami, nazwani od Perſow *Franco-Armeni*, w całym bowiem wſchodnim Państwie Europeyczykow, oprocz Grekow, nazywaią Francuzami. *Deſinus part: 2. teſtim. 4.*

Po śmier-

Po śmierći Alexandra Wielkiego aż do R. Pońſkiego 229. uſtawiczna była w Krolach Perſkich odmiana, od R. zaś 229. zaczął Artaxerxes panować, po ktorym do R. 630. było Monarchow 32. od tego czaſu aż do R. 1514. rożni Perſyą Cudzoziemcy rządzili, Turcy, Tatarowie, przez nieiaki czas y Moguł wielki. W R. 1514. nowa Familiá Krolow Perſkich naſtała Schakhow nazwanych. Po śmierći Schakh Solimanie wdarł ſię na Tron Perſki nieiaki *Miryweiſż*, po nim Soltan *Eſchref*, potym w R. 1740. Szachnadyr Kulian, z proſtego Paſterza Krolem zoſtał, ktory wpadłſzy z woyſkiem w Pańſtwo Moguła Wielkiego, zwyciężył go, y ſamego zabrał w niewolą.

Persya ma ſwoie nazwiſko od Perſyuſza, wnuczka Akryzyuſza Krola Arkiwow, ktory od ſwego imienia założył Perſypolim ſtołeczne Miaſto. Z początku Perſya była tylko Prowincyą poddaną Aſsyryiczykom; od Cyruſa w iednym prawie roku w Kroleſtwo rázem y Monarchią Perſką obrocona. R. 30. niewoli Babylońſkiey o iey dalſzym ſukceſſie czytay na karcie niżey.

INDYA WSCHODNIA.

TRzecia część Azyi graniczy z Perſyą, Tatarſką ziemią, z Chinami, y morzem Indyiſkim, w niey ſą dwie rzeki oſobliwey wielkośći: *Indus*, *y Gangies*, ktore w morze wpadáią Indyiſkie. Dzieli ſię Indya na trzy częśći, z ktorych pańſtwo Moguła ieſt nayznacznieyſze, Miaſto iego ſtołeczne *Agra* nazwane. Wielki Mogoł ieſt prawie naymocnieyſzy od wſzyſtkich Panow wſchodnich, w ſłoniach do woyny przyzwyczaionych, y w wielkiey liczbie woyſka, ſtraſzny pomnieyſzym ſąſiadom, wiarę ma Machometa. Obfituie w dyamenta, y inſze kamienie, ſamych Kroleſtw Mogoł ma 42.

Druga część Indyi y trzecia ſą położone na wyſpach, iedna za Gangieſem, druga przed nim, obiedwie maią właſnych dziedzicznych Panow.

W roku

W roku 1490. *Vascus Gamma* Luzytańczyk do Indyi z przypadku czyli umyślnie zaiechawszy, odkrył ią Europeyczykom, gdzie teraz osobliwie Luzytanowie wiele części trzymaią, nawet *Goe* stolicę Indyi w swoiey maią possessyi. Tak iest zaś Indya krey we wszystko obfity, że gdy kto przed rokiem 1490. do niey z Europy zapłynął, dla zdrowey aury y kraiu bogatego więcey nie powrocił.

TARTARYA.

TArtarya dzieli się na dwie części na mnieyszą y większą. Tartarya większa iest państwo obszerne, po większey części bezludne, w rowninach naywięcey położone, ktore od *Persyi* y Indyi wschodniey, aż do morza lodowatego ciągnie się. Ma sławne miasto *Samarkandra* nazwane, ktore przed tym stolicą Tamerlanesa było.

Tartarya mnieysza leży między Donem y Nieprem rzekami, czarnym morzem y Kiiowszczyzną Moskiewską. Dzieli się na dwie części osobliwsze: na *Byssarabią* y *Krym*. Bessarabia iest między Dunaiem, Dniestrem y Bohiem, ktory przez Bracławskie Woiewodztwo płynie. Tameczni Tatarowie rożnie się nazywaią od rożnych miast; Budziaccy, Oczakowscy &c. życie ich prawdziwie na tym świecie pielgrzymskie, gdyż wieśniacy nie maią domow iednostaynych, ale iedney ćwierci roku, a czasem y prędzey na tym mieyscu z trzodami się lokuią, w krotce na insze się przenoszą. Zyią trochę tylko polityczniey od dawnych przodkow swoich, ktorzy około Likambryi y psy iadali, teraz iak wilcy konie y kobyły iedzą, naywięcey mlekiem namagaią, chleba zaś chyba na pograniczu około Benderu z Ruśi przywiezionego kosztuią. Kray ich iest po większey części rowny a niżeli gorzysty, pola obszerne bez lasow, gnoiem tylko naybardziey w zimie kurzą a niżeli palą. Narod Tatarski ile z młodu do niewygod przyzwyczaony, iest trwały, szybki, woienny, dziki y okrutny.

Tatarowie byli od dawnych czasow ieszcze przed spaleniem Troi, ale u nich ani porządku, ani Przełożonego nie było, dopiero około R. 1209. Dawid imieniem z Persyi rodem, stanu podłego, pierwszy za Krola u Tatarow obrany, ten z gor z całym ludem nawet y niewiastami wypadłszy, pobliższe mieysca y miasta zrabował, y łupy między ludzie podzielił, przez co zachęciwszy do boiu nowe poddaństwo, w krotce z niemi Party, Medy, Assyryą, Persyą splądrował. Potym nazbierawszy dosyć bogactw, osiadł nad Jeziorem blisko czarnego morza.

Tak się Tatarowie byli zmocnili po obraniu Krola, że im Kniaź Moskiewski iak niewolnik iaki hołdować musiał. Gdy Poseł Tatarski iechał do Moskwy, Kniaź z Panami swemi na milę ku niemu piechotą y bez czapki wyszedł. Gdy się zaś do Posła zbliżył po uczynioney adoracyi, dał mu dla ochłody garnek mleka, ktore Tatar piiąc umyślnie na brodę y grzywę końską resztę mleka spuścił, ażeby Moskal zlizał, albo się z tey ceremonii wykupił. Takie były przed tym grubiańskie rządy, taka subiekcya, teraz insza za czasem nastąpiła. W tey tedy Bassarabii są trzy osobliwsze Fortece, *Bender*, w ktorym Karol XII. Krol Szwedzki, pod Pułtawą w nogę raniony, pięć lat y kilka miesięcy pod protekcyą Achmeta IV. Padyszczy Tureckiego zostawał, potym gdy do Adryanopolu dobrowolnie przyiechać niechciał, gwałtownie wzięty, y z konfuzyą w podłym wozku zawieziony był; na ktorego iuż był Ferman wprzod wypadł, ażeby go Basza Benderski y Seraskier czyli Straznik, zabili; tylko za poradą Weyzera relaxacya nastąpiła Dekretu. O tych okolicznościach czytać potrzeba Poselstwo Chomentowskiego, Woiewody Mazowieckiego. Druga Forteca iest *Belgrad*, trzecia *Oczakow*.

Druga część Tartaryi mnieyszey iest Krym, przedtym Peninsuła, teraz oddzielona przez uczyniony Przekop wyspa, od kto-

od ktorego rowu przekopanego ieſt Forteca, y Tatarowie nazywaią ſię Prekopscy. Jeſt w *Krymie* ſławne y ſtołeczne miaſto Chama rezydencya, nazwane *Baiezary.*

C H I N Y.

CHiny ſą położone między Indyą wſchodnią, Tatarſką ziemią, morzem Indyiſkim, y Oceanem wſchodnim.

Państwo Chińſkie według Hiſtoryi Chińſkiey, zaczeło ſię w lat 200. po potopie, ieſzcze za życia Noego.

Chiny tak wielkiey ſą oſiadłości, że ſię prawie iedno miaſto z drugim łączy. Wſzyſtkich miaſt znacznieyſzych ma ſię znaydować 2376. ſtołeczne miaſto *Pekin*, bliſko ieſt granicy Tatarſkiey. China od Tatarſkiey ziemi ieſt murem opaſana, od wſchodu aż do zachodu mil prawie 500. przez gory y doliny. Muru wyſokość ieſt na 60. ſtop, ſzerokość na 15. Przy ktorych na warcie przeciwko Tatarom na ſto tyſięcy Chyńczykow ſtawało. Lecz gdy ſię domowa zaczęła woyna, wezwany R. 1640. Han Tatarſki, ſam ſię na *Państwo* wypromowował, y do tego czaſu z krwie Tatarſkiey Ceſarze panuią w Chinach, w niczym iednak nienaruſzaiąc praw dawnych Obywatelow.

Dwa razy Tatarowie naieżdżali Chiny, raz w R. 1280. gdzie przez lat 19. panowali. Drugi raz w *R. 1642.* gdy pod czas domowych kłotni dla uſpokoienia Hana Tatarſkiego ſprowadzili; teraźnieyſzy Ceſarz z Tatarow ieſt 4. od pierwſzego zaś zacząwszy iuż 243. Gdy Ceſarze Chińscy miewali często naiazdy od Tatarow w ſąſiedztwie mieſzkaiących, kazał *Xichoam* murem opaſać granice Chińſkiego państwa w *Roku* przed Narodzeniem Pańſkim 200. Ale im to mało pomogło, bo w R. 1280. y przez mury Tatarowie przekradali ſię do Chin.

Chińczykowie zaſzczycaią ſię od dawnych czaſow nauką y wynalezieniem rożnych ſztuk, wprzod niżeli Europeyczykowie. Drukarnią wymyślili R. 50. po Narodzeniu Pańſkim,

ſkim, ktorey na ten czas w Europie ieſzcze nie było. Proch także do ſtrzelania od lat 1700. Malowania, Pokoſty, Porcellany, &c. od nich wzięły w Europie początek.

Ziemia w Chinach ieſt dosyć urodzayna, bo dwa razy na rok ryż y insze zboża rodzi, ale dla wielkiey liczby obywatelow, nigdy nie wyſtarczy na wszyſtkich doſtatkiem żywności. Dla czego od głodu wiele ludzi umiera; matki ſwoie dzieci duſzą, inne na ulicach porzucaią. Brzydko ſię aż patrzyć, że częſtokroć y pſy porzucone dzieci iedzą. Tyle w tamtym mieyſcu Miſſyonarze *Rzymscy* maią zyſku, że gdy napadną żywe dziecię ochrzczą go. W Pekinie ſamym w iednym roku takich dzieci naymniey bywa ochrzczonych tyſięcy pięć albo ſześć, dla ktorych zbawienia ſprowadzony ieſt z Francyi Miſſyonarz od iedney Pani Angielſkiey, ktora w tamtym kraiu oſiadła, iako piſze P. Stoklin Well-Bott. *par:26.*

Religia w Chinach prawie ze wſzyſtkich iekt ieſt zebrana tak między Cudzoziemcami, iako też y Chinczykami. Wiara Katolicka ieſzcze w Roku 636. po Narodzeniu Pańſkim ieſt wnieſiona do Chin, iako ſię pokazało z marmurowey tablicy w R. 1626. wykopaney z ziemi, na ktorey Chinſkiemi y Syryackiemi literami wyrażony był rok wnieſienia do Chin wiary S. z całą Hiſtoryą, ktorą opiſuie Stoklin *pag: 40.* Do rozmnożenia Wiary Katolickiey ſkłonny był Cesarz Chińſki *Cham Hi* nazwany, za ktorego życia w *R.* 1722. w Pańſtwie Chińſkim rachowano Chrześcian nadwakroć ſto tyſięcy. Po śmierci iego dla pewney kłotni zakazali Cesarze Wiary Sw. opowiadać.

Oprocz tych wyrażonych pańſtw y Monarchii, znayduie ſię wiele Inſuł w Azyi między ktoremi te znacznieyſze 1. *Malakka* ktora przedtym należała do Luzytanow, teraz do Batawow. 2. *Inſuły Filippińſkie*, do Krola Hiſzpańſkiego należą. 3. *Wyſpy Moluckie* y *Ceylon* do Batawow należące. 4. *Sumatra*

tra ma swoich udzielnych *Panow* 5. Nie dawno znalezione Wyspy od Europeyczykow, Nowa *Brytania*, Nowa *Holandya*.

ROZDZIAŁ II.

O Krolestwach w Assyryi położonych.

EGYPT.

EGypt od początku zwał się przed tym *Misraymą*, od Messaryama trzeciego syna Chama, a wnuczka Noego, potym nazwany iest Egyptem od *Egyptu*, ktory wypędziwszy Danaa brata swego, od swego imienia nazwał kray Egyptem.

Egypt ma te granice: od wschodu morze czerwone, od zachodu Barbaryą, od południa Nubią, od pułnocy śrzodziemne morze. Krolestwo Egyptskie dawnieysze od inszych w Afryce. W niem Krolowie dla honoru pospolicie nazywali się Faraonami, iak Cesarze Rzymscy Augustami. Był Egypt przez długi czas pod własnemi Krolami, potym od Kambyzesa Krola Persyi zawoiowany, należał przez nieiaki czas do *Persow*, tym wydarty od Alexandra wielkiego. Po śmierci Alexandra dostał się w podziale Ptolomeuszowi, y iego sukcessorom. Przed Narodzeniem Pańskim zawoiowany był od Rzymian; za Herakliusza Cesarza naiechali go Arabowie z Machometem. Po nich nastąpili Saracenowie, teraz do Turek należy, ktorym rządzi Basza, odprawuiąc na Dywanie sądy. Teraz iuż nie iest Krolestwem ale Prowincyą.

Dawnych czasow w Egypcie była Wiara Chrystusowa, y gniazdo Pustelnikow, y OO SS. Był w nim Patryarcha Alexandryiski, Arcybiskupow XIII. coż dopiero Biskupow? teraz pełno Machometow, Aryanow, y innych herezyi.

Egypt po większey części iest rowny, aura gorąca, deszczu nie masz, dla tego budynki bez dachow. Ziemię Nil rzeka przez wylanie skrapia około solstytium letniego. Uro-

dzay Egyptcyanie przyszły miarkuią z większego wylania Nilu; ponieważ więcey ziemi y pagorkow zaleie. O wodę w Egyptcie kryniczną arcy trudno, Nilową tylko po większey części ludzie piią, dla ktorey maią głęboko wykopane studnie suche, do ktorych, gdy Nil wyleie przez kopane kanały, sprowadzaią wodę, y tą cały rok żyć muszą.

Kray dla gorąca słońca obfituie w osobliwsze frukta, Cytryny, *Pomarańcze*, Migdały, Kaffę, Palmy, Figi &c. Wołow, owiec, y leśnych bestyi arcy wielka liczba znayduie się w Egyptcie W gorach y pagorkach znayduią się te kamienie Szmaragd, Sardonyx, Ametyst, Jaspis, Chalcedonius, Alabastr, Marmor przedni; oprocz innych farb ktore do Europy wychodzą.

Wszystkie domowe ptaki iakie są: kury, gęsi, indyki &c. nie tym się sposobem mnożą iak w Europie, ale maią gospodarze wystawione piece, w ktore nakładszy rożnego rodzaiu iaiec, y piaskiem nakrywszy przy letnim cieple, wywodzą się kurczęta według rodzaiu swego, prędzey albo pożniey.

Obywatele Egyptscy ci są: 1. Egypcyanie. 2. Arabowie, ktorzy iak w Polszcze Cygani włocząc się częstokroć rabuią y kradną. 3. Maurowie z Hiszpanii wygnani. 4. Turcy. 5. Ormianie. 6. Grecy kupiectwem się bawią. 7. Zydzi ktorych iest większa liczba á niżeli przed tym gdy byli w niewoli.

N U B I A.

DRuga część Afryki Nubia, zamyka w sobie dwa Krolestwa *Sennar* y *Dalkang*, graniczy z Egyptem, Nigrytami, Abyssyńskim Krolestwem, y czarnym morzem. Nubia ma większą gorącość, aniżeli Egypt, dla tego w niey ludzie są wzrostu małego, na twarzy czarni. Mowa iest pomięszana z ięzyka Egyptskiego y Abessyńskiego. Ma dwie rzeki *Nil* y *Taklezet*, w ktorą Nil wpada.

Rządy

Rządy w Nubii ſą Monarchiczne, obydwa Kroleſtwa Sannar y Dalkana należą do iednego Pana, ktory ma aliansę z Abeſſynami przeciwko Turkom.

ABESSYNIA.

ABeſſynia graniczy z Nubią, Murzynami, y morzem czerwonym. Zamyka w ſobie *K*roleſtw XI. oprocz inſzych Prowincyi do nich należących. Państwo doſyć obſzerne, ale bez żadnych wſpaniałych budynkow, w namiotach naywięcey mięſzkaią Abeſſynczykowie.

Kray ieſt aż nazbyt obfity w urodzaie, ponieważ dwarazy do roku w niem maią goſpodarze żniwo y frukta, w niektorych Prowincyach y trzy razy, zimy żadney nie maſz. W gorach ma kruſzcze złote y ſrebrne, kamienie drogie, oſobliwie hiacynt, ſzafir, topaz, chryzolit iaſpis &c. w ktore ſię y ubodzy ſtroią. Z bydląt ma ſłonie, lwy, ielenie, małpy &c. *Język* Abeſſyński ma wielkie podobieństwo z Chaldeyſkim. *Wiara* ieſt Chrześciańſka, wiele ſię iednak znayduie Zydow, Machometow, y Pogan, ktorzy ſłonce za Boga maią.

*R*ządy w Abeſſyńſkim Państwie ſą Monarchiczne, ieden Ceſarz panuie, ktory ſię nazywa *Mag us Neguz*, w R. 1714. krolował Dawid. Pieniądze ſą złote y ſrebrne, na ktorych ieſt z iedney ſtrony Krzyż, z drugiey ſtrony imię Ceſarza, temi literami wyrażone *M Neguz*. *A*kademie dwie ſławne, iedna w mieście nazwanym *Axum*, druga w *Embie*, ludzie uczeni ſą w ſzacunku.

BARBARYA.

CWarta część Afryki ieſt Barbarya, ktora obok z Hiſzpanią, morzem medyterrańſkim graniczy, od wſchodu z Egyptem, od południa z Nigrycyą od zachodu Oceanem Atlańſkim oblana, ktory ſię tak nazywa od gory *Atlas*, ktora leży w Barbaryi nad morzem, y ciągnie ſię aż do Trypolitańſkiego Państwa.

Zamy-

Zamyka w sobie Barbarya szesć osobliwszych Krolestw:

I. Krolestwo Fessanskie, ktorego Miasto stołeczne Fessa, nie ktore maią w tym Krolestwie Fortece Hiszpanowie.

II. Krolestwo *Marocho*, od stołecznego Miasta nazwane, w niem Portugalczykowie maią Miasta, Fortecę nazwaną *Mazagon*.

III. Algierskie Krolestwo od Algieni Miasta stołecznego zwane, ktore leży nad morzem Medyterrańskim, ma swoy port. Tego obywatele po większey części są morscy rozboynicy, z ktoremi Kawalerowie Maltańscy maią co doczynienia. Maią w tym Krolestwie y Hiszpanowie port swoy z fortecą, *Oron* nazwany.

IV. Krolestwo *Tunis*, nazwane od stołecznego Miasta, y ci także rozboiem na morzu się bawią.

V. Trypolskie Krolestwo od Trypolu miasta, w niem wnętrzni rozboynicy.

VI. *Saara*, dla wielkiego upału iest kray po większey części pusty, y piaskiem samym okryty. Wszystkie te Krolestwa Machometa sektą zarażone.

Rządy w całey Barbaryi nie są iednakowe. Fessańskie y Marockie Państwo iest Monarchiczne. Algierskie, Tunetańskie, y Trypolskie, są Rzeczypospolite; te bowiem trzy Krolestwa z wolnych żołnierzow powstały, po rożnych rewolucyach Afryki z Rzymianami. U Algierczykow Xiążę nazywa się *Aga*, u Tuneńczykow y Trypolitanow *Day*.

Intratę Algierczykowie, Tuneńczykowie, y Trypolitani maią z bydląt, naywięcey iednak z rozboiu morskiego. Jest wiele takich Panow, ktorzy inszey pańszczyzny z poddanych nie maią, tylko że z niemi na okręty wsiadać muszą, y naieżdżać portowe miasta w Europie, osobliwie Hiszpanii Gieniu, a czasem aż do Wenecyi zapływaią, kupieckie okręty rozbiiaią, y z tąd tylko szczegulnie żyią. Przed niemi ciężko by było

przeie-

przeiechać przez morze śrzodziemne kupcom, gdyby im Maltańscy Kawalerowie nie byli na przeszkodzie. Z nich iednak zchwytanych iest w Malcie wielu, a naywięcey w Hiszpanii, ktorzy w Kartaginie portowym mieście ustawicznie muszą robić około okrętow. Naszych iednak Katolikow w R. 1714. rachowano zabranych niewolnikow od Maurow y Algierczykow do Barbaryi, około sześćdziesiąt tysięcy, ktorych iednak łatwo można za pieniądze wykupić.

Krol zaś Hiszpański prawdziwie Katolik, nig y nie pozwala Maurow zabranych wypuszczać za pienią[illegible], gdyby też y Xiążęcia zchwytano, tak muśi do samey śmierci na okręcie robić iak prosty *Maur*.

Wenetowie maią z niemi takie traktaty, że gdy ktorego na morzu z Wenetow zábiorą, powinni żywcem zá pieniądze wydać; Wenetowie zaś gdy Algierczykow zabiorą, powinni ich w godzin 24. wszystkich wyciąć, á ieżliby się ktory tak dobrze w kącie schował, żeby go aż po 24 godzinach znaleziono, powinni go bez pieniędzy do Barbaryi odesłać, ale się tak skryty Algierczyk rzadko trafia.

MURZYNSKA ZIEMIA.

Piąta część Afryki Murzyńska ziemia, ktora się dzieli na niższą y wyższą, na wschodnią y zachodnią, te wszystkie części znowu się dzielą na rożne Krolestwa, o ktorych w szczegulności nie zdało mi się ażebym miał pisać, iako nam są mniey wiadome. Wszyscy Murzyni są na ciele y na duszy czarni, Machometa sektę po większey części zachowuią. Oprocz tych Krolestw y Monarchii, wiele Insuł znacznych należą do Afryki. I. Kanaryiskie leżące na Oceanie Atlańskim, należą do Hiszpana. II. Hesperyiskie na tymże Oceanie nie daleko Nigrycyi, należą do Krola Luzytańskiego. III. Madagaskarya czyli S. Wawrzyńca. IV. Melita na morzu wsrzodziemnym nie daleko Sycylii, ktorą oddał Karol

V. Kawalerom Maltańskim w R. 1530. gdy ich z Rhodu Turcy wypędzili.

ROZDZIAŁ III.

O Krolestwach w Europie położonych.

JUżem wyżey opisał długość y szerokość w pospolitości całey Europy, y liczbę Krolestw y Rzeczypospolitych na karcie. Teraz w szczegulności o Krolestwach y Prowincyach pisać zechcę.

PORTUGALIA.

WEdług niektorych Historykow od portu Francuskiego nazwana. Od pułnocy graniczy z Galilicyą, od zachodu y południa morzem Atlańskim, od wschodu przylegla Hiszpanii. Miasto stołeczne Lisbona nad morzem Atlańskim, te w R. 1755. od trzęsienia ziemi z niewymowną szkodą zapadło się. Portugalia czyli Luzytania dzieli się na dwa Krolestwa: Portugalią y Algarbią. Zamyka w sobie 6. Prowincyi: Algarbią, Trastagane, Ekstremadurę, Beirę, Interamense, y Transmontanę. Przedtym należała do Hiszpanow, teraz ma udzielnego Krola. Krol Portugalski ma w Ameryce Brazylią, w ktorey 14. Gubernii. W Afryce ma Insułę Maderę, y Insuły Hesperyiskie. W Azyi ma *Goe Diu*, y insze Insuły. Krolestwo bogate dla kupiectwa, kruszczow złotych y kamieni drogich.

Rządy w Portugalii należą do Krola, ktorego iednak władza iest obostrzona prawami Krolestwa, y zezwoleniem Stanow. Teraz Krolowie Portugalscy są z Domu *Brygantynow*. Dziedzic y Sukcessor państwa, ma tytuł Xiążęcia Brazylii.

Moc y *Potęga* Portugalczykow nie iest mała, dla pieniędzy w skarbie Koronnym. Wszystkiego na lądzie podczas pokoiu ma 30, tysięcy woyska. Okrętow mnieyszych y większych 30. ktore zawsze są na Oceanie Atlańskim na straży

Krole-

Kroleſtwa. Z tych pięć uſtawnie po morzu nbiegaią ſię za Maurami rozboynikami morſkiemi.

Jezyk czyli mowa w *Portugaliy* ieſt ta ktorey Hiſzpani używaią.

Religia ieſt *Katolicka* w całym Kroleſtwie, w ktorym Arcybiſkupow znayduie ſię trzech. 1. Oliſyponeńſki, ktory ma tytuł *Patryarchy*. 2. Brakarońſki. 3. Eboreńſki. Biſkupow ośmiu, ktorzy tak, iak w Polszcze do Senatu należą.

Ordery ſą dwa w *Portugalii*. 1. Awizyńſki, na ktorym Krzyż zielony, w liście uſtroiony, poſtanowiony od Alfonſa II, R. 1146. 2. Order ieſt Ukrzyżowanego Pana JEZUSA, na czerwonym polu Krzyż. Poſtanowiony od Dyonizyuſza Krola R. 4319.

Początek Portugalii był tenże ſam ktory y Hiszpani, od Tubala ſyna Jafetowego, naypierwsze miała oſiedliny, iako ſię niżey powie o Hiszpanii. Sukces *Portugaliy* był taki. Naprzod aż do R. 1090. była Prowincyą, pod roznemi Panami, ktorzy ią ſobie wydzierali. 1. *Przed* Narodzeniem Pańſkim należała do Rzymian. 2. Około R. P. 500. zawoiowali ią Wandalowie y Gottowie. 3. *Po* tych w R. 713. Maurowie iak Hiszpanią, tak Luzytanią po więkſzey części odebrali. 4. Była pod Krolami z Domu Burgundyi. 5. Pod Hiſzpanami przez 60. lat. 6. Pod własnemi Krolami z Domu Braganeckiego, wybiwszy ſię z mocy Hiszpanow R. 1640. o co woyna była przez lat 20. między Hiszpanami y Portugálczykami, naoſtatek Roku 1660. uſtąpili Hiſzpanowie ſwoiey pretensyi.

Pierwszy Krol Luzytańſki był Henryk, Burgundyi Komes, takim ſposobem: wziął ſobie za żonę Tereſſę Alſonsa VI Kaſtelli Krola, za ktorą w poſagu wziął Luzytanią napełniona ieszcze na ten czas Maurami, ktorym Henryk odebrał kilká miaſt w Luzytanii. ale ich do ſzczętu nie wypę-

 dził,

dził, aż dopiero Alfons I. ſyn iego, gdy pięciu Krolow Maurytańſkich zwyciężył, ſami ſię z Luzytanii wynośić y uciekać muśieli. Dla ktorego zupełnego nad Maurami zwycięſtwa, pierwszym był ogłoszony Krolem Luzytanii Alfons I. lubo Oyciec iego Henryk iuż ſobie ten tytuł był przywłaſzczył.

Jakim zaś ſpoſobem w R. 1580. Portugalia doſtała ſię Hiſzpanom? na tę ciekawość ták odpowiadam: Gdy Sobeſtyan Krol Portugalſki z Domu Burgundyi oſtatni w roku 1578. miał woynę z Maurami, zginął na placu, albo według inſzych umarł w niewoli u Maurow. Brat iego ſtryieczny Henryk Kardynał, tym czaſem rządził Portugalią. Po iego śmierci Filip II. Krol Hiſzpańſki przez moc y przyiaźń ſąśiedzką to wymogł na Luzytanach, że go Krolem ogłośili ſwoim roku 1580. Po lat 40. w Dzień Bożego Narodzenia, bez żadnego tumultu y krwie rozlania, obrali ſobie Luzytanowie za Krola Jana II. Brabancyi Wodzá, z ktorey Familii do tych czas Brabanczykowie Tron Portugáliy dziedziczą. Rachuie Portugalia Krolow 26. od Jana z Domu Burgundyi. Teraz kroluie Henryk z Domu Bruganckiego.

HISZPANIA.

MA ſwoy początek od Tubala ſyna piątego Jafeta, wnuczká Noego, ktory według Izydora *lib: 9. Ethym:* wyſzedłſzy z Armeniy, oſiadł na tym mieyscu gdzie teraz Hiſzpania, przedtym zwała ſię Hiberya, teraz ſię zowie Hiſzpania od Hiſpana Herkuleſowego ſyna, albo według inſzych od Hiſpalu miaſta. Graniczy od zachodu Portugalią, y morzem Atlańſkim, od południa morzem medyterrańſkim, od wſchodu Francyą, od pułnocy morzem Kantabryiſkim. Dzieli ſię na 14. Prowincyi: Kompoſtellę, Auſtryą, Biſkaiią, Nawarrę, Aragonią, Katalauryą, Walencyą, Murcyą, Granadę, Andaluzyą, Extremadurę, Legion, Kaſtellę nową y dawną,

ktore

ktore dawnych czasow były udzielnemi Krolestwami. Oprocz tych Prowincyi ma Krol Hiszpański po wszystkich 4. częściach świata dosyć kraiow, w Ameryce Hiszpaniole, y innych wiele. W Afryce oprocz inszych pomnieyszych ma Insuły Kanaryiskie. W Azyi aż za Indyą ma Insuły Filipińskie, ktore leżą blisko *post tropicum cancri*, y dla tego mowią Geografowie, że Krol Hiszpański ma za kapełusz słońce, ponieważ w iego państwie zawsze iest dzień. Gdy bowiem w Filipińskich Insułach wschodzi słońce, w Hiszpanii noc, gdy południe w Hiszpaniy, w tamtych do zachodu się zbliża, w Ameryce świta, albo się iuż dobry dzień robi, według kraiow, y czasu zimowego, albo letniego. Krolestwo we wszystkie dostatki bogate: w oliwę, pszenicę, wyborne żelazo, y insze kruszce, w konie &c, o ktore się Rzymianie prawie przez 300. lat dobiiali za Wodzow, Scypiona, Albina, Katona, Metelliusza, Pompeiusza, Cesara, na ostatku pod swoię władzę podbili Hiszpanią, z ktorey dosyć mieli zawołanych y doświadczonych Kawalerow, przeciwko inszym narodom. Doczytasz się w Rewolucyach Rzymskich. Synowie Hiszpańscy pierworodni nazywaią się Infantami, Krol ma tytuł *Catholicissimus.*

To Krolestwo ma 3 Ordery, 1. S. Jakuba, 2 De Alcantara, 3. Aurei Velleris. *Pierwszy* był postanowiony czyli potwierdzony w R. 1178 od Ferdynanda II. Ma w sobie wyrażony Krzyż purpurowy. *Drugi* był fundowany od Gomessyusza Ferdynanda, w R. 1170. Ma w sobie wyrażony Krzyż zielony, zowie się u Hiszpanow bogaty, ponieważ *Magistro Ordinis* czyni roczney intraty, trzykroć sto tysięcy czerwonych złotych. *Trzeci* iest postanowiony od Alfonsa VII. w R. 1158 ma na sobie wyrażony Krzyż czerwony.

Cała Hiszpania po większey części iest gorzysta, słońca upały osobliwie w lecie w niey są naprzykrzone, dla czego

nago-

na gorach Pyreneyſkich przy granicy bliſko Walencyi, w mieście oſtatnim Francuſkim *Baiona* nazwanym, na bramie ku Hiſzpanii obroconey, te Francuzi napiſali ſłowa: *Hiſpania habet Valles miſeriæ, colles ſuperbiæ, æſtus infernales, beati qui non viderunt & crediderunt.* W Hiſzpanii bowiem co należy do porządku drogi y moſtow, ieſt właśnie ta niewygodá dla podrożnych, iak u nas w Polſzcze, w tym tylko ieſzcze gorzey, że ſą trakty bardziey gorzyſte y kamieniſte.

Rządy w Hiſzpanii Krolewſkie, ſą Monarchiczne, prawami iednak oboſtrzone. Krol dziedziczny, teraz z Domu Andegaweńſkiego, od ktorego dziedzictwo przeniosło ſię do Auſtryakow. Trzy ſtany oprocz Maieſtatu wchodzą w radę publiczną, 1. Stan Duchowny: Arcybiſkupowie, Biſkupowie, y Opaci &c. 2. Stán Swiecki: Grandeſowie, Xiążęta, Komeſowie, Marchionowie &c. 3. Stan Mieyſki z Magiſtratow wolnych miaſt.

Język w Hiſzpaniy ieſt pomięſzany z Łacińſkim y Gockim.

Wiara Katolicka w Hiſzpániy, ieſt z takim zachowaniem, że w całey Europie nie maſz ludzi pobożnieyſzych y miłoſiernieyſzych; ktorzy by tak dalecy byli od herezyi iak Hiſzpanowie. Zadne Krolęſtwo tyle nie czyni expensy na Duchowne dobro y chwałę Boſką, iak Hiſzpania. Ta w Jerozolimie do tych czas naywięcey żywi u Grobu Chryſtuſowego Zakonnikow. W Barcellonie w Piątek wielki y Sobotę, kompanie czyli Konfraternie, czynią po zachodzie ſłońca proceſsyą, wſzyſcy uſtroieni w adamaſzkowe ſuknie czarne długie, maiąc w ręku każdy z nich świcę iarzęcą. Gdy ſię záś ta proceſsya odprawuie, takie ieſt uciſzenie w całym mieście, iakby wſzyscy medytacyą o Męce Pańſkiey odprawiali; żadnych pieśni nie śpiewaią, ale ſię w duchu modląc, idą z wolná w tey proceſsyi; waltornie tylko kiedyś nie kiedyś bemu-

larnym

larnym y cichym odzywaią się głosem. Pod czas tey processyi żaden w kamienicach nie robi, co większa, ani ieden do drugiego mowi, ale w oknach y na salach stoiąc, medytacyą odprawuią; tak właśnie na ten czas iak w Kościele, same tylko wzdychania słychać. Nie masz bowiem iak w Hiszpaniy tak y we Włoszech, tego babskiego zwyczaiu, iak u nas w Polszcze: im kto bardziey w Kościele krzyczy, tym się mu zdaie, że się więcey od inszych modli; Oko P. BOGA nie na usta, ale na serce patrzy. Jedno wewnętrzne podniesienie ducha do BOGA, większy ma szacunek nad codzienne młynkowania ięzykiem bez attencyi y uwagi/ kto się tylko usty á nie sercem modli, taki iest prawdziwie *babaliter devotus*, tyle krzyżykiem swoim zasłuży sobie, ile dzwon głosem, albo organy hukiem.

W całey Hiszpaniy Arcybiskupow 8. Biskupow 63. Konsyliarzow *S. Inquisitionis Officii* 14 coż dopiero Zakonnikow?

1. Hiszpania należała nayprzod od dawnych czasow do Celtow, Francuskiego rodzaiu ludzi; ktorzy gdy przy rzece nazwaney *Iber* osiedli, nazwani byli *Celtyberi*. 2. Potym dostała się Francuzom, daley Kartageńczykom Afrykańskim ludziom za Annibala. 3. Gdy *Scipio Africanus* zwyciężył Kartaginę, cała Hiszpania dostała się Rzymianom w R. 146. przed Narodzeniem Pańskim. 4. Za Honoryusza Cesarza około R. 398. naiechali Hiszpanią Wandałowie, Swewowie, y Alanowie, dawnych Niemcow narody. 5. Tych znowu w R. 583 Gottowie z Hiszpaniy wypędziwszy, sami w niey osiedli. 6. Po Gottach naiechali Hiszpanią Maurowie w R. 710. ktorą blisko przez lat 80. w swoiey mocy trzymali Potym Hiszpania w posagu dostała się w Dom Austryacki za Joanną Ferdynanda Krola Hiszpańskiego Corką, Filipowi Arcy Xiążęciu Austryi, Maxymilianowi I. Cesarza synowi. 8 Hiszpania dostała się znowu przez posag w Dom Borbończykow z Familiy Fran-

liy Francuzow, z tey okoliczności: Karol II. Krol Hiſzpańſki bez potomny miał dwie ſioſtry, ſtarsza poſzła za Ludwika XIV. Krola Francuſkiego, młodsża zaś za Leopolda Ceſarza, obydwa te Dwory mieli pretenſyą do Hiszpaniy, po śmierci Karola II. o co między Francuzem y Auſtryákami była woyna przez lát 14. po ktorey przez ſolemną w Wiedniu ugodę R. 1725. Hiſzpania doſtała ſię Filipowi V. Bawarczykowi, Auſtryákowi zaś Neápolim y Sycylia, Medyolan y Belgium Hiſzpańſkie. Y tak teraz Krol Hiſzpanſki ieſt domu y Familii Francuſkiey.

Maurowie z tey przyczyny przyszli z Afryki, y opanowali Hiszpanią. Roderyk Krol Hiszpanſki z Gottow pochodzący, aż názbyt wſzetecznego życia, gdy nieiakiego Juliana Comeſa corkę zgwałcił, Ociec rozgniewany nie maiąc innego ſpoſobu do zemſzczenia ſię nád Krolem krzywdy ſwoiey, Saracenow czyli Maurow ſprowádził do Hiſzpaniy, ktorzy nayprzod dobywszy Miaſta Hispalim, potym w batáliy pod Metymną tak wielkie otrzymali zwycięztwo, że reſzta Hiſzpanow muſieli ſię przed niemi chowáć po gorach Aſturyi y Gallacyi, w ktorym uciśnieniu obrali za Krola roku 717. Pelagiusza nieiakiego, odwáżnego kawalera. Ten wypadaiąc z pomnieyſzych gor, powoli Maurom niektore odbierał miáſta; z kąd w Hiszpániy wiele namnożyło ſię Kroleſtw, gdy bowiem Hiszpani odebrali Maurom Aſturyą, nazwáli obranego Pelagiusza Krolem Aſturyi. Potym ſię zwał Krolem Kaſtyliy od kilku kaſtellow czyli miaſt, ktore dla wycieczki przeciwko Maurom zbudowali Hiſzpani. Naoſtátek ze wszyſtkich Prowincyi wypędzili Maurow; oprocz Granaty, z ktorey w R. 1492. wypędził ich Ferdynand Krol Hiſzpańſki. Y tak uwolniona od Maurow zoſtáła Hiſzpania, ſekta iednak Machometa zarażona była, dla ktorey wykorzenienia ten pobożny Krol Ferdynand ſundował *S. Inquiſitionis*

Officium,

Officium, za ktore ſtaranie o Wiarę S. odebrał tytuł od Stolicy Apoſtolſkiey *Catholiciſſimus*. BOG go też iako wiernego ſługę poblogoſławił, ponieważ za iego panowania wynaleziona była Ameryka, z ktorey Hiſzpania wielkie do tych czas ma intraty, oſobliwie w złocie. W poźnieyſzym czaſie Filip III. R. 1598. wygnał Zydow z całey Hiſzpaniy na dziewięć kroć ſto tyſięcy.

F R A N C Y A.

GRaniczy od zachodu z Niemcami, Helwecyą y Włochami, od wſchodu morzem Atlańſkim, od południa Hiſzpanią y morzem medyterrańſkim, od pułnocy morzem Brytańſkim y Belgium Ma ſwoy początek (Według Wincencyuſza Burgunda) od Franka ſyna Hektora, ſławnego u Troianow, wnuczka Pryama Krola Troi, ktory po zburzeniu Troi wynioſł ſię w te kraie. Francya cała dzieli ſię na 12. Prowincyi: Inſułę Francyi, Prefekturę Aureliańſką y Lugduńſką, Brytanią y Normandyą, Pikkardyą, Kampanią, Burgundyą, Delfinat, Prowencę, Langwedacyą, y Aquitanią. Ktore na inſze znowu pomnieyſze powiaty ſą podzielone. Oprocz tych ma dwa Xięſtwa znaczne, iedno Burgundyiſkie, ktore Hiſzpanom przez woynę odebrał Ludwik XIV. Drugie Lotaryiſkie, ktore przez woynę odebrał Ludwik od Ludwika VI. Ceſarza, odebrali pod kondycyą, ażeby go do śmierci Krol Staniſław trzymał, a po smierci iego wiecznemi czaſy należy Francuzkiemu Krolowi. W Inſule Francyi ieſt położony Paryż, ſławne miaſto naukami, y woiazuiących z całey Europy kawalerow, leży nad rzeką Sekwaną. Paryż ma ſwoy początek po zgubioney Troi od Parydeſa, ktory z Ethelauſem y innemi uciekłſzy z Troi, przyłączył ſię do Frankona ſyna Hektorowego, ktorzy naprzod przez czarne morze do Tatarow zabiegli, gdzie miaſto imieniem Sykumbryą założyli, od Sykambryi ſioſtry Pryama Krola Troi, y potym za czaſem tak ſię rozmnożyli,

że narod z nich od Franka Francuzki powstał. Byli z początku poddani Rzymianom, aż do Walentyniana Cesarza, za ktorego gdy Alanowie zaczęli państwo Rzymskie naieżdżać, uwolnił ich na 10. lat od daniny pod tą kondycyą, ażeby Alanom na przeszkodzie byli, ktorą Cesarza łaską zachęceni gdy znieśli Alanow, darowani są wolnością, y dopiero zaczeli się zwać Frankami, tak z imienia Franka syna Hektora, iako też y dla nazwiska ięzykiem Attyckim u ktorych *Francuz* iedno iest, co y po Łacinie *ferox*, po Polsku okrutny. Po skonczonych 10. latach, znowu kazali im Rzymianie dań dawać, ktorzy iuż dobrze zmocnieni, y wsławieni woyną, potyczkę odnowili, co raz sobie rozprzestrzeniaiąc granice od gor Pyrenenskich aż do Węgrow, tak dalece, że Niemieckie państwo po większey części do nich należeć musiało, o co ledwie nie do tych czas między temi dwoma Państwami kłotnie. Paryż był stolicą Krolow Francuskich aż do czasow Ludwika XIV. ktory nie bardzo daleko od Paryża, na wesołym mieyscu wystawił Wersal rezydencyą Krolewską.

Synowie pierworodni Krola Francuskiego nazywaią się *Delfinowie* od Xięstwa Delfinu, ktore Rumbertus Xiąże pod tą kondycyą przyłączył do Krolestwa Francuskiego. Francuzowie wiele maią possessyi w Afryce, w Azyi, y w Ameryce nowey Francyi. Krol nazywa się *Christianissimus*, y *Primogenitus Ecclesiæ*.

Sukcess Francyi był taki: dawnych czasow nayprzod przed Monarchią Rzymską, osiedli ią po większey części Troianczykowie (iakom wyżey namienił) y inne narody, na ktore była podzielona, aż do czasow Juliusza Cesarza, Dyktatora Rzymskiego, ktory ią zawoiowawszy, uczynił z niey iednę Prowincyą Rzymianom poddaną. Potym się (iakom wyżey namienił) wybili z poddaństwa Rzymianom, za Pharamunda Krola R. P. 420. pierwszy Krol był Pharamundus, drugi

Klodius, trzeci Moroweus. Rachuie wszystkich Krolow do teraźnieyszego Ludwika XV. 66. wszyscy ci Krolowie byli z pięciorakiey Familiy.

Naypierwsza familia była Merowingiow, z ktorey pierwszy Krol był Moroweus, ta trwała nieustannie przez lat 332 było z tego domu Krolow Francuskich 22. w dalszych czasach z tey familiy Krolowie niedbali byli, wszystkie rządy krolestwa zdawali Staroscie, ktory się zwał *Major Domus*, ostatni Krol był *Childoricus*, ten dla niesposobnosci rządzenia Państwa, od Francuzow był z Tronu złożony, y do Klasztoru wepchnięty, na ktorego mieysce obrany był Starosta Pipinus, ktory za Childaryka iak *Major Domus*, chwalebnie rządził Francyą.

Druga Familia była Karolinow, ktora zacząwszy się od Pipina Oyca Karola Wielkiego, nieustannie dziedziczyła Tron Francuski przez lat 235. wszystkich Krolow z tego domu Francya rachuie 35. Skończyła się ta familia na Ludwiku V. ktory że ani sobą, ani państwem nie umiał rządzić, miał od Cesarzow do imienia swego przydatek: *nihil fecit*, gdy umarł bezpotomnie; obrany był za Krola Hugo *Capetus* Paryzki Comes.

Trzecia Familia Krolow Francuskich Kapetynow, zacząwszy od Hugona Kapetyna, trwała przez lat 340. w Krolach 14. Za tych Kapetynow iedna była woyna długa między Francuzami y Anglikami, ktorzy się iakimśi prawem wpierali do dziedzictwa części Francyi; druga była wyprawa do Ziemi świętey, przez lat prawie 200. lubo nie z wielkim sukcessem. Trzecia między Filipem IV. Krolem Francuskim, y Bonifacym VIII. Papieżem wielkie niezgody urosły, ktoremu Krol niezbożny uziąwszy honor, chciał wziąść y życie, za co S. Ociec Duchem Prorockim przepowiedział mu P Boga nie błogosławieństwo, ktore się na Filippa trzech synach spełniło,

niło, ponieważ po wielkich woynach bezpotomnie zeszli; y tak z familiy Kapetynow przeniosła się Korona Francyi do Walezyuszow.

Czwarta familia Krolow Francuskich Walezyuszow, ktora zacząwszy od Filippa VI. aż do ostatniego Henryka III. trwała przez lat 260. w Krolach 13. Za tych Walezyuszow Anglikowie Francyą iuż byli prawie zawoiowali, aż dopiero w R. 1429. przez Joannę Pastuszkę zwyciężeni byli, ktorą gdy w roku przyszłym 1430. Anglikowie złapali, iako czarownicę żywo spalili; ktorą Kallisty IV. Papież po uczynioney inkwizycyi niewinną osądził. Ostatni Krol z domu Walezyuszow był Henryk III. ktory lubo iuż był obrany Krolem Polskim, y dla koronacyi przyiechał do Krakowa, dowiedziawszy się iednak o śmierci brata swego Karola IX. bezpotomnego, wyiechał potaiemnie do Francyi, gdzie był obrany za Krola, miał żonę Katarzynę, Ludowika Medicea Corkę, z ktorą gdy się widział bezpotomnym, zaczął myśleć o naznaczeniu Sukcessora ieszcze za życia swego, ażeby nie było domowey woyny, gdyż Francya w tych czasach to od Anglikow, to od Hugonotow zniszczona była. Byli do korony bliscy sukcessorowie tak Borbończykowie, iako też y Gwizyuszowie, Katarzyna Krolowa promowowała Borbończykow. Gwizyuszowie zaś mieli po sobie partye Francuzow, z kąd zaczeły się nowe rewolucye w Francyi, dla ktorych uspokoienia chytra białogłowa Katarzyna radziła Krolowi, ażeby zmyślił oświadczenie Gwizyuszom, ktorych pod pokrywką przyiaźni sprowadziwszy do siebie, kazał dwoch zabić; iednego świeckiego Xiążęcia, drugiego Kardynała. Za co Pan BOG Krola Henryka skarał, bo go w krotce potym pewna duchowna osoba w gabinecie zabiła, podaiąc mu suplikę. Katarzyna zaś krolowa po zabiciu Gwizyuszow, dwunastego dnia nagle umarła, ktorey Francuzi ten nadgrobek napisali:

Tres

Tres Erebi furias ne posthac dicite vates,
Addita nam priscis est Catharina tribus.
Quodsi tres illas à se dimitteret orcus,
Hæc illi sufficiet pro tribus una satis.
Nikt od tąd nie mow: w piekle że tylko trzy iędze,
Przydana Katarzyna dawnym wiedney sprzędze.
I owszem gdyby tamte wypuszczono z piekła,
Stanęłaby za wszystkie Katarzyna wściekła.

Piąta Familia *Krolow* Francuskich zaczęła panować z Domu Borbończykow w R. 1589. ktora aż do tego czasu Tron dziedziczy, iuż przez lat 169. *Pierwszy Krol* Borbończyk był, (po śmierci ostatniego Walezyusza Henryka III.) *Krol* Nawarry Henryk IV. Drugi Ludwik XIII. Trzeci Ludwik Pradziad teraznieyszego *Krola* Ludwika XV. Ktorego Ociec nie był Krolem, ponieważ go Ludwik XIV. na państwie przeżył krolując lat 72. Dla tego Francuzi napisali Oycu teraźnieyszego *Krola* ten Nadgrobek: *Pater Regum, Filius Regis, Ipse non Rex.*

Za Ludwika XIII. mieli Francuzi woynę przez lat 30. z Hugonotami y z Austryakami, umarł Roku 1643. panował lat 33.

Za Ludwika XIV. mieli Francuzi woyny długie, y krwawe z Austryakami, Hiszpanią, Anglią, Batawią, &c. przez ktore ten Monarcha wiele kraiow przyłączył do Francyi: Kalwinow z Krolestwa wypędził, R. 1685. Jansenistow do samey śmierci prześladował. Z początku panowania swego był trudny do woyny, bardziey wygodom swoim dogadzaiąc w gabinecie, aniżeli publicznemu dobru, za co był lekce poważony od Xiążąt y Panow Francuzkich, ktorego to napominaniem poufalsi namawiali, to szemraniem, y paszkwilami zachęcali do punktu honoru.

Nareszcie odważył się ktoryś z nich, że na pocztę w ga-

zecie napisał między inszemi rzeczami o Dworze Francuzkim y te słowa: *Krol nasz w Gabinecie na kominku iaiecznicę smaży.* O czym gdy się Krol młody ieszcze na ten czas dowiedział, mocno go to przeniknęło, y tak zachęciło do woiennych y publicznych zabaw, że go potym cała Europa iak niegdyś Karola, Wielkim nazwała. Umarł R. 1715. krolował lat 72. po nim Wnuk iego na państwo nastąpił Ludwik XV. ktory szczęśliwie panuie iuż lat 45. rachuiąc do teraźnieyszego roku 1760.

Rządy w Francyi Monarchiczne, są iednak do sądzenia spraw Krolestwa postanowione Collegia 8. Parlamentow po rożnych Prowincyach Francyi 13. od ktorych wolna appellacya do Krola, ktory według woli swoiey dekret Parlamentu skasować może. Starostow 12. do ktorych należy *Fiscus Cameræ.* Stany 3. wchodzą w publiczną radę. 1. Duchowny, w ktorym Arcybiskupi, Biskupi, y Opaci. 2. Swiecki, w ktorym Xiążęta krwie Krolewskiey, y insi Xiążęta, Komessowie, Marchionowie, Baronowie &c. 3. Magistrat wolnych miast Kupcy &c.

Wiara iest *Katolicka*, a bardziey Chrześciańska, ponieważ iest dosyć Jansenistow, dla ktorych do tych czas w Francyi są nieiakie dywizye y kłotnie, ktorych taki był początek:

Około roku 1609. *Cornelius Jansenius* rodzaiem Belg, Doktor Akademiy Lowanieńskiey, potym Biskup Ipreński w Flandryi, napisał księgę, ktorey tytuł dał: *Augustinus*; tak zaś w tey iako y w inszych skryptach swoich, niektore napisał propozycye subtelne *de Gratia*, niezgadzaiące się z Artykułami wiary; gdy umierał w R. 1638. przed wszystkiemi oświadczenie uczynił, że cokolwiek by w swoich pismach napisał, poddawał to do poprawy Kościołowi S. Po śmierci iego nowych nauk y sentencyi szukaiący ludzie, zaczęli Janseniusza codzień bardziey chwytać się propozycyi, z ktorych pięć były Wierze

przeci-

przeciwne, o łaſce Boſkiey. I. *Propozycya ta była: Niektore Przykazania Boſkie ludziom ſprawiedliwym, choć chcącym zbawienia według teraźnieyſzych ſił, ſą niepodobne do zachowania, dla niedoſtatku łaſki.* II. *W ſtanie natury zepſowaney żaden nie może dać odporu łaſce wewnętrzney.* III. *W ſtanie natury zepſowaney (nie potrzeba) do zaſługi Nieba, albo piekła, tey wolności, przez ktorą by Człowiek mogł źle, albo dobrze, albo ani źle, ani dobrze czynić według upodobania ſwego, ale doſyć na tym, że wola ludzka nie będzie powierzchownie przymuſzona do zaſługi Nieba, albo piekła.* IV. *Semipelagianowie wewnętrzney łaſki potrzebowali do wſzyſtkich dobrych uczynkow, nawet y do początku Wiary, y przez to byli heretykami, że nauczali: iż każda łaſka P. BOGA ieſt bez naruſzenia woli ludzkiey, ktora według ſwego upodobania może zezwolić, albo ſię też łaſce ſprzeciwić.* V. *Semipelagianow ieſt herezya, mowią: że CHRYSTUS za wſzyſtkich ludzi umarł y Krew przelał.* Te propozycye Janſeniſtow ſą ſzkolne y ſubtelne, tylko że w ſobie wiele przeciwności maią Artykułom Wiary S. Katolickiey dla tego ich Innocenty X. w R. 1651 za podeyrzane ołądził. Nic na to Francuzi nie uważali, rożnie ſobie Papieża tłumacząc cenſurę tych 5 propozycyi. Aż ich dopiero w R. 1713 dnia 8 Września Klemens XI. przez owę ſławną Konſtytucyą *Unigenitus* potępił. W tey Konſtytucyi *Unigenitus*, potępione były od Stolicy Apoſtolſkiey propozycye Quesnelliusza Francuza numero 101. między ktore w mięſzane były y tamte 5. Janſeniusza. Powſtał był wielki tumult w Francyi Janſeniſtow o tę Konſtytucyą, ale go Ludwik XIV. ſtarał ſię uſpokoić, w ktorym intereſſie y teraźnieyſzy ieſzcze Ludwik XV. ma co do czynienia.

Wiara S. w Francyi przyięta była w R. 496. od Klodoweusza Krola V. pierwſzey familiy Merowangiow; za namową Klotyldy Krolowy, y S. Remigiusza Biſkupa Remſkiego, ktory Klodoweuszowi deklarował Duchem Prorockim zwycięztwo

nad

nad Niemcami, ieżeli ślub CHRYSTusowi uczyni przyięcia Chrztu y Wiary. Chwycił się tego Krol, y dla oświadczenia prawdziwey obietnicy, wziął z sobą Sw. Remigiusza na woynę. Gdy przyszło do potyczki z Niemcami, ustąpić musiał Klodoweusz z placu straciwszy dosyć swoich, ale gdy według S. Remigiusza roskazu pozbierał resztę woyska, cudownie zwyciężył nieprzyiacioł. Powrociwszy tedy do Francyi, kazał publiczne teatrum uczynić pod miastem Rem, ażeby się w oczach całego woyska ochrzciwszy, mogł ich przez to zachęcić do wiary. Gdy przyszło do ceremoniy Chrztu Krolewskiego, zapomnieli Xięża wziąć Chrizma z Katedry, ále BOG za westchnieniem Sw. Biskupa Remigiego, cudownie z Nieba spuścił Chryzma w ampułce, ktore do tych czas w Rem mieście zapieczętowane chowaią, dla namaszczenia Krolow Francuskich przy koronacyi. Powiadaią Francuzi, że to Chryzma cudowne, ktore do Chrztu Klodoweusza z Nieba spuszczone było, z oczywistym cudem do tych czas bez umnieyszenia dla wszystkich Krolow Francuskich, chociaż nie tylko uncyą biorą na ręku y barkach iak inśi Krolowie, ale też y na głowie.

Trzeba zaś wiedzieć, że Francya aż do Chrztu Klodoweusza, miała za herb trzy żaby czyli bufony, ale po przyiętym Chzcie S. od Klodoweusza, pokazały się trzy Lilie na powietrzu, ktore sobie y całemu Państwu wziął za Herb, nowo ochrzczony Krol. Doswiadczyli niektorzy z Francuzow tego sekretu, że gdy kto zdeymie kogutowi czaskę bez naruszenia mozgu, łatwo może obaczyć na wierzchu mozgu wyrażone trzy żaby, pod spodem zaś trzy Lilie.

Francuzi byli wierni swoim Krolom aż do czasow Henryka III. ostatniego z domu Walezyuszow, ktory był nożem śmiertelnie raniony R. 1574.

Drugi Krol Francuski Henryk IV. pierwszy z domu Borbonczykow, zabity był w karecie od iakiegoś szpiega, gdy

przez

przez bramę w Paryżu przeieżdżał R. 1610. Ten Henryk IV. z początku panowania swego, miał zadatek dobry przyszłey śmierci swoiey od Jana Chrysterynsza studenta, syna kupieckiego, ktory słysząc w Szkołach kwestyą, ieżeli się godzi bydź Krolowi heretykowi poddanym (Henryk bowiem Krol razem z mlekiem od mamki kalwinki wyssał był herezyą) z żwawością tedy zdięty ow student, wziąwszy noż od Rzeźnika, umyślnie czatował na Krola polowaniem się bawiącego, ktorego chcąc w gardło uderzyć, za unieśieniem się ręki, dwa mu tylko zęby wybił, za co był surowie karany.

Trzeci Krol Ludwik XV. teraz szczęśliwie panuiący, był w R. 1756. pchnięty nożem (na to umyślnie zrobionym) od Damiana nieiakiego zuchwałego łotra, ktorego przez długi czas ná łożku przywiązanego wolno żywcem pieczono, ażeby inszych wydał, gdy nie był stateczny: raz na syna Prezydenta Parlamentu składał, drugi raz na stan duchowny, co znowu odwoływał, stracony był na publicznym teatrum w Paryżu. Po śmierci iego wypadł z Parlamentu Dekret, ażeby się od tego czasu nikt więcey Damianem nie zwał, á kto by miał to imię, ażeby go odmienił. Dom nawet kazano ten spalić, w ktorym się Damian rodził y wychował.

Ordery Francuskie znacznieysze. I. Order S. DUCHA w R 1579. od Henryka III. ustanowiony z okoliczności, iż w dzień Swiąteczny iak Krolem Polskim był obrany, tak w krotce potym w ten sam dzień S. Duchowi poświęcony, wezwany był na Tron dziedziczny Francuski. Kawalerowie tego Orderu noszą na niebieskiey morowey wstędze *Krzyż* na kształt Maltańskiego, maiący po brzegach ogniste promienie, w śrzodku zaś Gołębica figurę Ducha *S.* wyrażaiąca, z napisem: *Duce & Auspice*; w śrzodku także gwiazdy srebrney z liliami w kątach, iest Gołąb głową na doł. Order ten w Francyi iest náyznakomitszy.

II. Order *S. Michała* od Ludwika XI. w R. 1469. ustawiony, á od Ludwika XIV. w R. 1664. odnowiony. Kawalerowie tego Orderu, noszą procz gwiazdy na sukni na wstędze czerwoney Medal złoty, z wyobrażeniem S. Michała depczącego smoka, z tym napisem: *Immensi tremor Oceani*; maiąc tego Sw: Archanioła w woiennych na morzu expedycyach za Patrona.

III. Order *S. Łazarza Jerozolimskiego, N. P. MARYI Gory Karmelu*, ieden z dawnych y nayslawnieyszych w Chrześciaństwie, odnowiony naprzod od Filippa *de Neristan* w R. 1608. á potym od Ludwika XIV. w R. 1672. Kawalerowie tego Orderu noszą na wstędze karmazynowey Krzyż ośmiograniasty, częścią zielono, częścią karmazynowo łakierowany, z wyrażeniem we śrzodku N. PANNY Gory Karmelu. Takiż sam Krzyż na sukni złotem przerabiany noszą.

IV. Order *S. Ludwika* w R. 1693. od Ludwika XIV. fundowany, dla dystynkcyi zasłużonych w woysku Officyerow. Kawalerowie tego Orderu są dwoiacy: pierwsi noszą na szerokiey wstędze ponsowey Krzyż złoty, nakształt Maltańskiego, z trzema w kątach liliami, na ktorego iedney stronie iest S. Ludwik w stroiu Rycerskim, z napisem dokoła w cyrkule błękitnym: *Ludovicus Magnus instituit 1693*. na drugiey zaś stronie iest szpada ognista z koroną na wierzchu, y z tym w cyrkule napisem: *Bellicæ virtutis præmium*. Drudzy noszą także Krzyż tylko mnieyszy, y do sukni tylko wstążeczką ponsową przywiązany.

Pretensye Francuzow te są. I. Maią zawsze pretensyą do godności Cesarskiey, po Karolu Wielkim Krolu Francuskim, ktory za Leona III. był Cesarzem Chrześciańskim. II. Katalanią sobie przywłaszczaią, ktorą im Alfons Krol Aragoński odebrał w R. 1131. III. Kastylią także do Francyi należącą bydź sądzą, dla posagu Ludwika IX. z Blanką, corką Alfonsa VIII. Kastyliy Krolá. IV. Wpieraią się do Neapolitańskiego

Sycyliyſkiego, Sardyńſkiego Kroleſtwa, iakoby Karolowi Andegaweńſkiemu w zaſtaw były puſzczone od Stolicy Apoſtolſkiey. V. Xięſtwo Florenſkie dla Maryaſzu Katarzyny Medei z Henrykiem III. Krolem Francuſkim w R. 1533. VI. Genueńczykow także namawiaią do ſiebie, remonſtruiąc im, że gdyby ſię z mocy Ceſarzow wybić chcieli, pomoc im dali Francuzi. Oprocz tych Kroleſtw y Prowincyi iakieś ſobie roſzczą prawa do Medyolanu, Sabaudyi, Belgium całego.

Polityka czyli *Status* Kroleſtwa Francuſkiego ieſt ta: I. Starać ſię ażeby była Wiara Katolicka, przy wolności iednak, z kąd uſtawicznie ſłychać w Francyi te ſłowa: *Libertas Eccleſiæ Gallicanæ.* II. Dwor Francuzki do R. 1756. ſtarał ſię o to, ażeby w Niemieckim Państwie między Xiążętami nie było przyiaźni y zgody; temi zaś czaſy Ludwik XV. przeciwko Fryderykowi III. Regnantowi Pruſkiemu uczynił aliansę z Dworem Wiedeńſkim, z podziwieniem całey Europy. Na ktorego razem z Auſtryą, Moſkwą, y Szwedem, wſzyſtkie obrocili ſiły w R. 1757. Wszyscy ſię na tę woynę patrzamy w tych dniach, ktora y niewinnym ſąſiadom ieſt naprzykrzona. III. Stara ſię o to uſilnie Fráncya, ázeby Anglikowie nie mieli przyiaźni y ligi z Hiſzpanami. IV. Wſzyſcy widziemy, że niemalz w całey Europie żadnego między Monarchami walnego intereſſu, żeby ſię do niego nie przyłożył Dwor Francuſki. V. Dwor Francuſki w tym ſię pilnuie, áżeby żaden z Xiążąt nie wybiiał pieniędzy, albo fortecy nie trzymał &c.

A N G L I A.

PRzedtym nazwana była od Włochow *Albion*, od białych gor, na ktorych *Gigantes* mieſzkali, ktorych gdy zwyciężył Brutus Sylvius ſyn Poſthuma Krola Italow, od ſwego imienia Brytanią nazwał, teraz od Angla woiennego Wodza, doſtych czas nazywa ſię Anglią. Cała Anglia ieſt położona

na morzu ku wſchodowi zimowemu, tyka ſię nie daleko morzem z Flandryą. Można zobaczyć na mappie. Przedtym była matką Swiętych nazwana, teraz tyranką dla Kościołow y Katolikow, odpadła od Wiary S. za Henryka VIII. Zaczęło ſię krolestwem zwać w R. 449. liczy do tych czas Krolow 52. Do Angliy należy Szkocya, y Hibernia, przedtym krolestwą udzielne, Brutus bowiem (o ktorym ſię wyżey wſpomniało) miał 3. ſynow: Lokryna ktory założył miasto Londyn, rezydencyą Krolow Angielſkich; drugiego Albaneta, ktoremu ſię dostała Szkocya; trzeciego Kamtry, ktoremu ſię dostała Kamtrya, gdzie około S. Jana Chrzciciela żadney nie masz nocy, przed Bożym zaś Narodzeniem żadnego dnia nie widzą. Anglikowie maią znaczne ſwoie części w Azyi, w Afryce y Ameryce. Obfituie Anglia w owce, wełnę delikatuą, stal wyśmienitą. Ma kupcow po całym prawie świecie żegluiących. Rzemieślnikow oſobliwſzych, ze stali y innych kruſzcow, iako też y wełny, towary ſię nayprzednieyſze znayduią. Rządy w Angliy nie ſą wielowładne u Krola, ale za konſenſem Parlamentu, Wiara Luterſka w całym teraz Angielſkim Państwie.

Sukces Angliy był taki: z początku (iakom wyżey namienił) należała do Italow za Brutusa, potym ſię z ich mocy wybiła za Juliusza Cesarza, znowu tę Wyspę zawoiowali Rzymianie, w ktorey oſadzili prezydium, ale gdy ſię y to woyſko za ordynansem Cesarzow Rzymſkich pod czas woyny ruszyło z Angliy, zaczeli ich naieżdżać Szkotowie, y inni ſąmſiedzi, w ktorey napaści Brytanowie muſieli na pomoc zaciągnąć Angla z domu Saſkiego, ktory wypędziwszy nieprzyiacioł z Brytaniy, nazwał ią od ſwego imienia Anglią; nie była ieſzcze iednak w iednych ręku Anglia y za czaſow Angla, ále w niey ſiedm Panow podzielone trzymali Prowincye, aż dopiero w R. 800. Ekbertus pierwszy Krol całą An-

glią

glią na siebie odebrał. Z ktorego familiy aż do ostatniego S. Edwarda, było Krolow w Angliy 20. przez lat prawie 176. Gdy S. Edward dla poslubioney czystości, bezpotomnie schodził z tego świata, naznaczył za sukcessora Tronu Angielskiego Gwilelma, Normandyi Xiążęcia, ktory wypędziwszy Herolda Intruza, sam w R. 1066 Krolem pierwszym z Domu Normandyi został, ktora familia w Angliy trwała na Tronie przez lat 69. aż do Stefana V. Krola z domu Normandyi, ktory bezpotomnie umarł. Po ktorym Anglia dostała się w dom Andagaweński, po matce Henryka II. ktora familia trwała przez lat 230. aż do R. 1483. ostatni z tego Domu był Rychard III. Po śmierci iego przeniosła się korona Angielska do Kometow Rychomedyi, trwała ta famila przez 118. aż do Elżbiety owey złosnicy. ktora w R. 1587. Maryą z Stuartow familiy zabić kazała. Z tey familiy był y ow Henryk VIII. ktory był początkiem herezyi, o ktorym niżey. Po śmierci Elżbiety nastąpił na krolestwo Angliy Jakob I. z domu Stuartow, syn zabitey Maryi, za ktorego się Szkocya złączyła z Anglią w R 1603. Hibernia zaś dawniey przez Henryka II. z domu Andagawenśow przyłączona była do Angliy R. 1162. Po śmierci Jakoba I. nástąpił na państwo Angliy, Szkocyi, y Hiberniy Karol I. syn Jakoba I. cale nieszczęśliwy, poniewaź Anglikowie sektą Kalwina y Lutra zarażeni, bunty przeciwko niemu podnieśli, dla tego, że Wiarę Rzymską Katolicką zaczął promowować; Hiberniy Wicerey, y Arcybiskup Kantuaryiski był zabity, że za Krolem trzymali. Już y o smierci samey Krolowy siestrze Ludwika XIII. Krola Francyi myślili, tylko że się na ostrożności miała, Karol zaś Krol od Szkotow za pieniądze wydany rebelliżuiącym Anglikom, od ktorych w Londynie publicznie był ścięty, R. 1648 za powodem Kronwella Angliy protektora, kalwina, ktory przez lat 11. rządził całą Anglą, po nim zaś syn iego Rychard rok 1. Uprzykrzyli

sobie

sobie iednak Anglikowie ten rząd nowey Rzeczypospolitey, po 12. roku, po smierci zabitego Krola, sprowadzili na tron syna iego Karola II. ktory panował lat 25. y Katolikiem umarł R. 1685. Tegoż samego dnia Jakob II. brat Karola II. a syn zabitego Jakoba I. obrany iest od Anglikow za Krola, iako nayblizszy dziedzic krolestwa, chociaż się z tym oświadczył, że razem z Kościołem Katolickim Wiarę S. wyznaie. Co było kalwinom początkiem do nowey rebelliy, ktorzy zmyślili przed pospolstwem, że syn krolewski w tych czasach narodzony, nie był własnym synem, ale potaiemnie podrzuconym; Krolowa zaś corkę powiła; á to z tym końcem Krolestwo czynią, ázeby Chrześciańskiey Religiy nie ustala sukcessya w Angliy, z wyniszczeniem Angielskiey wolności. Zbuntowane tą perswazyą pospolstwo razem z Parlamentem, ferowali dekret, ażeby Krol był wygnany, iako się y stało w R. 1688. Zył w Francyi na wygnaniu dla Wiary Chrystusowey aż do R. 1701. Na mieysce Jakoba II. wygnanego Krolá, obrany był krolem Angliy Gwilelm *Arausicanus* dla tego, że miał Annę za soba corkę wygnanego Jakoba II. Ten w Roku 1702. na polowaniu spadlszy z konia umarł bezpotomnie.

Należało by było Tron Angielski osięść Jakobwi III. synowi Jakoba II. wygnanego do Francyi, á bratu Anny, żony zmarłego Gwilelma, ale go Parlament dla wiary Katolickiey odsądził od sukcessyi, wolał że Anna rządziła państwem przez lat 11. Po śmierci iey żadnego nie było sukcessora nad Jakoba III. brata rodzonego zmarłey żony Pretendenta Angliy, ále go żadnym sposobem niechcieli dyssydenci dopuśćić, ktory w R. 1721. udał się pod protekcyą *Stolicy Apostolskiey.* Anglikowie zaś po śmierci Anny ostatniey z Domu Stuartow, obrali za Krola Jerzego I. Elektora Hanowerskiego, Lutra, przez sukcessyą, po matce Zofii, wnuce J.

ce Jakoba I. panował lat 12. Teraz po nim nastąpił syn iego Jerzy II. w R. 1727.

Rządy w Angliy są częścią Monarchiczne, częścią Arystokratyczne dla wzmocnienia się *Parlamentu*. Dostała się Anglia w dom Hannowerski R. 1714. Sukcessya spada nie tylko na synow krolewskich, ale y na corki z tym porządkiem, ażeby starszy syn, albo gdy synow niema, starsza corka dziedziczyła Anglią.

Wiara w Angliy iest Luterska y kalwińska, wolno iak chce każdemu rozumieć pismo, byle by tylko nie był poddany Kościołowi Rzymskiemu; u Anglikow wiara bardziey do polityki, á niżeli do zbawienia należy. Dyssydenci Angielscy dzielą się na dwie partye czyli sekty, iedni nazywaią się *Prezbiteryani*, ktorzy ceremoniy używaią podobnych iak y Kościoł Katolicki; ale iakby co do wiary służyło, zawsze się sprzeciwiaią, y iednowładnym rządom w państwie, nie dawnych czasow ci Prezbiterani między sobą się wadzili. Drudzy nazywaią się *Independentes*, ktorzy wszystkie ceremonie potępiaią. Monarchiczny zaś rząd w państwie chwalą.

Była Anglia aż do R. 1535. Matką Swiętych, nietylko w Zakonnikach, ale y w Krolach, ktorych naśladuiąc Henryk VIII. gdy Luter zaczął swoię rozsiewać herezyą, mocno mu się oparł, sam przeciwko Lutrowi napisał xięgę, za co od Leona X. Papieżą odebrał tytuł: *Defensor Fidei*; ale nie długo był obrońcą wiary, iak drugiego Salomona odmieniła lubieżność serce z tey okazyi. Była wydana Katarzyna Ferdynanda Hiszpańskiego Krola corka za Arthura Henryka 8. brata, z ktorym w panieństwie żyła, po śmierci męża wziął ią Henryk 8. za żonę, chociaż brata iego była; przecież maiąc wzgląd Juliusz II. Papież na obronę Wiary *S.* przeciwko Lutrowi, dał mu pozwolenie do tych zaślubin, w R. 1509. wkrotce zakochał się Krol w Annie Bolenicy, (ktora miała bydź iego

corka

...żnicą spłodzona) Katarzynę żonę wypędziwszy ..., ożenił się z tą Boleną R. 1533. Pogroził mu klą... to Klemens VII Papież, do czego się przyłożył Ce... Karol V. y Krol Hiszpański, w ktorym razie Henryk ...rawszy Parlament, już podobno Luterską sektą zarażony, ...ał się ogłosić naywyższą głową Angielskiego kościoła. Y ...n był początek oderwania się Angliy od Wiary S. Po tym ...ekrecie ferowanym zabity iest Biskup Roffeński, y Tomasz Morus Kanclerz Koronny, dla tego że się niechcieli Krolowi podpisać. Wszystkie kościelne dobra zabrane były na skarb Krolewski; Zakonnice do ślubu małżeńskiego pod gardłem przymuszano. Jednakże Henryk dla zgryzoty sumnienia w niczym nieodmienił kościelnych obrządkow. Bolenę iakoby o cudzołostwo podeyrzaną ściąć kazał. Gdy się zbliżył do śmierci, chciał się z kościołem przeiednać, tylko że mu Luterscy Ministrowie nie pozwolili. Ostatni wiatyk wziął klęcząc po Chrześciańsku, y gdy iuż miał konać, tę do dworzan stoiących ostatnie wymowił z westchnieniem słowa: *Amici omnia perdidimus*, przyiaciele wszystkośmy utracili, y doczesne krolestwo y wieczne.

Naznaczył sukcessorem Edwarda syna lat 9. na ten czas maiącego, ktorego do edukacyi oddał szesnastu Katolickim Panom. A ieżeli by bezpotomnie umarł, po niem Marya corka z Katarzyny Hiszpanki miała Tron osieść Angielski y odziedziczyć, po tey zaś Elżbieta corka z Anny Boleniy nie godziwie spłodzona.

REGESTR Sukcessorow Henryka VIII. aż do teraznieyszego Jerzego III. Hannowerczyka.

I. Henryk VIII. panował lat 38. umarł R. 1547

II. Edward VI. syn Henryka 8. panował lat 6. y bezpotomnie umarł. Ten był wielki prześladowca Katolikow, kazał Xięży y Biskupow po całym państwie swoim zabiiać.

III. Ma-

III. Marya Corka Henryka VIII. na pańſtwo naſtąpiła po Edwardzie w R. 1553. panowała lat 6. Ta za powodem Juliuſza II. Papieża, znowu do Angliy Wiarę Katolicką przywrociła.

IV. Elżbieta z Boloniy Anny ſpłodzona, gdy Tron w Angliy oſiadła, dano znać o tym Pawłowi IV. Papieżowi, ktory ią iako niegodziwie ſpłodzoną odſądził od korony, niewiaſta wpadłſzy w furyą, kalwińſką herezyą do całey Angliy ſprowadziła, ſama ſię za naywyżſzą głowę kościoła Angielſkiego ogłoſić kazała. Za co ią S. Pius Papież potępił, y poddanych od iey poſłuſzeńſtwa uwolnił, *Ro.* 1570. Co potym Grzegorz XIII. potwierdził. Panowała iędza lat 44. Między inſzemi niecnotami y tey nieopuściła, ażeby Maryi Krolowey Szkocyi Katoliczki, od poddanych ſwoich wygneney, nie zabiła. Ta Marya po wygnaniu ſwoim uciekła ſię do protekcyi tey Elżbiety, iako do ſiebie należącey, ktorą wziąwszy tyranka do więzienia, katu kazała zabić.

V. Jakob ſyn Maryi zabitey, panował lat 21. Ten do Angliy przyłączył Szkocyą. Wielkie miał niebeſpieczeńſtwo od Parlamentu kalwinſkiego, raz mu w gabinecie miny założyli, ktora zaſadzka iak ſię odkryła, włożyli tę kalumnią na WW.OO. Jezuitow, o czym czytay w Piaſeckim, iakie prześladowanie niewinna ucierpiała Societas.

VI. Karol I. ſyn Jakoba, panował lat 23. zabity publicznie w Londynie od Anglikow R. 1649. dnia 9. Lutego.

Kromwellus pierwſzy na Krola zabitego buntownik, nie miał tytułu Krola, ale tylko Protektora Angliy, przez lat 11.

Rychard ſyn Kromwella złego oyca gorſzy ſyn, był protektorem tylko rok 1. iako nieſpoſobny złożony od Parlamentu.

VII. Karol II. ſyn Jakoba zabitego, za promocyą Monkusa Wodza Szkocyi, na Tron Oycowſki przywrocony, panował lat 25.

VIII. Jakob 2. brat Karola 2. wypędzony od poddanych kalwinow, umarł w Francyi R. 1701. deia 16. Września, zostawił syna iedynaka Jakoba 3. pretendenta Angliy. Po wygnaniu Jakoba (ktory panował lat tylko 4.) postanowił Parlament Angielski, ażeby odtąd żaden nie mogł bydź krolem Angielskim, ieżeliby nie był Protestantem.

IX. Gwilelm Arauzycanus zięć Jakoba Krola wygnanego, panował lat 12.

X. Anna żona Gwilelma panowała lat 11.

XI. Jerzy I. Elektor Hannowerski z domu Brunświckiego, panował lat 12.

XII, Jerzy II. syn pierwszego, panował lat 33

XIII. Jerzy III, Wilhelm wstąpił na Tron po Dziadu swoim R 1760. teraz panuie rok 2.

Jakob zaś 3, z Domu Stuartow Pretendent Angielski w Rzymie rezyduie, ma lat 71. narodzony dnia 21, Czerwca R. 1688. ma dwoch synow, starszy Karol Edward narodzony dnia 31, Grudnia 1720. młodszy Henryk iest Kardynałem, narodził się dnia 6, Marca 1725.

Order Angielski ieden z znakomitszych w Europie, iest *Podwiązki*, od Edwarda 3. w R. 1350, fundowany z okoliczności Hrabiny de Salisbury, ktorey tańcuiącey gdy podwiązka (z wstążki niebieskiey) upadła, y Krol ią podiął, poniżenie to Krolewskie zadziwiło przytomnych gości, lecz natychmiast Krol do dziwuiących się y szemrzących Panow rzekł: biada temu kto źle o tym myśli. Y zaraz Order ten solemnie ustanowił, przybrawszy Sw. Ierzego za Patrona onegoż. Kawalerowie (ktorych nie może bydź iak 26,) noszą na wstędze niebieskiey Mental złoty z obrazem S. Ierzego. Na gwiazdzie zaś złotey iest krzyż czerwony w srebrnym polu, ktory otacza podwiązka niebieska.

II. Order Łaźni, *Ordo Balnei*, od Henryka IV, w R. 1399.

posta-

postanowiony, a w R. 1725, od Ierzego I, odnowiony, ma zachęcenie ochędostwa powierzchownego, a bardziey szczerosci y niewinnosci umysłu. Kawalerowie tego Orderu noszą na wstędze czerwoney Mentał złoty, na ktorym są 3. korony z tym napisem: *In uno tria juncta.*

Pretensye Anglikow są te: 1. Krolestwo Francuskie dla iakieyś sukcessyi przywłaszczaią sobie, ale temi czasy zmocnieni Francuzi żarty sobie z Angielskiey pretensyi czynią. 2. Anglia pretenduie, ażeby ią Europa Panią morza uznała, ale co Anglikom po morzu, ieżeli im Francuzi brzegi odbieraią.

Polityka czyli *Status* Angliy, iest ten: 1. Anglikowie do tych czas nie mogą zrozumieć, czyli u nich są rządy Monarchiczne do samego Krola należące, czyli Arystokratyczne? Cała Anglia na te dwie sekty rozdzielona, ktorych sprzyczka iest okazyą wielkich nieporządkow w Angliy, y opoźnieniem się w woiennych expedycyach; od tego czasu iak Anglia utraciła wiarę świętą, oczywiście się pokazuie, że razem utraciła y błogosławieństwo P. BOGA, ustawicznie między Parlamentami wyższym y niższym (ktory się składa z Szlachty y Magistratow) są kłutnie.

2. Tego przestrzegaią Anglikowie, ażeby się Dom Hiszpański nie złączył z Francuskim.

3. Duńskiemu Krolowi w niczym narazić się niechcą, ażeby im na morzu nie był na przeszkodzie, gdy płyną z towarami do Gdańska, Szwecyi y Moskwy.

4. Pieniędzy tak mocno ochraniaią, że prawem zakazano w Angliy, ażeby żaden za granicę więcey nad 50. talerow nie wydawał.

5. Ta iest naywiększa maxyma teraźnieyszych Angielskich Krolow, ażeby Jakobowi III. Pretendentowi Angliy, przeszkodzić do odziedziczenia Tronu, w ktorym staraniu y

boiaźni ieſt zawſze Dom Bronswicki, dopiero od R. 1714. w Angliy kroluiący, ile że ma iuż tyle na ſwoich przodkach doświadczenia, rebellizuiących Panom ſwoim Anglikow, a w teraźnieyſzych rewolucyach y niezgodach z Francyą, nie ma w kim pokładać nadziei, tylko w Fryderyku III. Regnancie Pruſkim dyſſydencie, lubo y ten ma co o ſobie ſam do myślenia, zewſząd od nieprzyiacioł otoczony.

W Ł O C H Y.

JUżem o początku y dawnych rewolucyach Włoſkich namienił, piſząc o Rzymſkiey Monarchyi, teraz tylko wiadomość bardziey potrzebną wyrażę o podziele Włoſkiego Państwa.

Całe Włochy dzielą ſię na trzy części oſobliwſze y znacznieyſze, na wyżſzą, śrzednią, y niżſzą Włoſką ziemię.

Wyżſza Część Włoſkiego Państwa.

Nazywa ſię Lombardya, ktora ſię ſkłada z inſzych Xięſtw y Rzeczypoſpolitey, do niey należy Sabaudya, Pedemont gora Ferrarſka, Medyolan, Placencya, Mantua, Mutyna, Wenecya, Genua, y Luka.

Sabaudya przedtym Allogobrow oyczyzna, teraz udzielne Xięſtwo, ktore należy do Krola Sardyńſkiego, po większey części ieſt gorzyſta y ſkaliſta.

Pedemont albo Xięſtwo Fraucyneńſkie od Faurow Obywatelow nazwane, także do Krola Sardyńſkiego należy.

Gora Farrarſka do tegoż Krola należy, ieſt Xięſtwo udzielne.

Medyolan, Placencya, Parmena, y Mantua ſą Xięſtwa udzielne, należą do Domu Auſtryackiego, teraz Medyolańſkiego Xięſtwa ſtołeczne miaſto ieſt Medyolan, ſławne od wieku miaſto, według niektorych Hiſtorykow, za życia Jozuego wyſtawione było, za Samſona życia iuż Juliuſz Inſubrus Krol

y Pan

y Pan Medyolanu, miał batalią z Sykambrami, potym Francuzami nazwanemi; z ktoremi pokoy uczyniwszy, traktat między sobą mieli obywatele y żołnierze, ażeby w takiey zgodzie mieszkali, iakby iednego *Państwa* ludzie byli; Miasto Medyolan naprzod się nazywało Subrya, potym Mesopia, aż do Xiążęcia Brennusa, ktory miasto rozprzestrzenił, y zreparował, y dla wielości mężow w nim woiennych, Medyolanem nazwał. Wieleby zaś pisać o rożnych aktach Medyolanu, ktore dla krotkości opuszczam.

Placencya y *Parma*, maią stołeczne miasta tegoż imienia, z Parmeny syr do Gdańska przywieziony, nazywa się Parmazyn.

Mantua, także ma tegoż imienia stołeczne miasto, a w pośrzodku iezioro na polach, fundowane w R. 1702. attakowane y nie dobyte, razem z Parmą należy do Domu Austryackiego.

Modena albo Mutyna od stołecznego miasta nazwana, ma swoie udzielne Xiążę.

Do teyże wyższey Części Państwa Włoskiego. należą trzy Rzeczypospolite: Wenecka, Genueńska, y Lukańska.

Xięstwo Weneckie ma swoy początek od czasu spalenia Troi. Wiedzieć bowiem o tym potrzeba, że po zburzeniu Troi od Grekow, na trzy partye uciekaiący rozdzielili się Troiańczykowie, ktorzy byli początkiem wielu w Europie Państw y Krolestw. *Eneasz* puścił się do Włoch, maiąc z sobą Troiańskich trzy tysiące czterysta ludzi, y od tych Albania, potym od Itala Italia, wiekszą osiadłość wzięła. Drugi Wodz Troiański *Antenor* wziąwszy z sobą ludzi dwa tysiące pięć set, do Iliryku przypłynęli; wprzod się iednak (według Tytusa Liwiusza opisania Historyi) z Troi do Paflagoniy udali, gdzie zrobiwszy niektore bunty, gdy z tamtąd wygnani byli, puścili się morzem szukaiąc mieysca dla mieszkania,

naprzod

naprzod osiedli nad morzem *Adryatyckim*, w krolestwie Liburnow, gdzie Padwę miasto naysamprzod założyli, w ktorym *Antenor* pogrzebiony iest. Trzeci Wodz Troi *Ethelaus* z Frankami y wielu inszemi Kawalerami, maiąc przytym ludzi tysiąc siedmset, puścił się czarnym morzem w Tatarskie kraie, gdzie Sykumbryą pierwsze miasto założyli od Sykambry imienia siostry Pryama; ci z początku mieszkaiąc około Sykambryi, przenieśli się w kraie Francyi, na ten czas obszerney, y po większey części pustey, y od Franka nazwali Francyą, według niektorych; Paryż zaś miasto założyli od Parydesa, iako się wyżey namieniło. Potym na 72. wyspach nowosiedliny założyli sobie, iuż na ten czas od *Padwy* pierwszego miasta *Padwanami* nazwani; znowu potym R. 456, po Narodzeniu Pańskim Wenecyą założyli na wodach, gdy *Attyla* Italią pustoszył; to Miasto za ulice ma kadały wodne, przez ktore gundułami ieżdżą, ma y ogrody bardzo piękne, do ktorych także na gundułach przewozić się potrzeba. *Arsenał* 44, sal obszernych zamyka, w ktorych ustawicznie rzemieślnikow robi dwa tysiące. Na wzwyż pomienionych 72, wyspach przed *Attyli* spustoszeniem, było fundowanych 72, Plebaniy, z ktorych każdą rządził Trybunus poiedynkowy. Potym w R. 709, z tych Trybunow gdy się 12, zmowili y zgodzili, obrali sobie iednego Xiążęcia, albo Dogę, Pawła Łukasza *Anafesta*, albo *Paulicyusza*. Szlachta Wenecka na 4. Classes się dzieli: *1mæ Classis* są Familie pochodzące od tych 12. Trybunow Elektorow pierwszego Xiążęcia, ktore się od ich imion nazywaią: Contarini, Morosini, Badowari, Teopoli, Micheli, Sanodi, Grandenighi, Memni, Falien, Dandoli, Paiani, Barozzi. *2dæ Classis*, są Szlachta Wenecka, zapisana w Księdze złotęy. *3tiæ Classis*, są wpisane te familie ktore Wenecyą supplementowali, pod czas woyny z Turkiem. *4tæ Classis*, są Prześwietne Domy dla ich zasług w tey Rzę-

czypo-

czypospolitey. Xiążę Wenecki ma tytuł Krolewski *Serenissimus*.

G E N U A.

GEnueńska Rzeczpospolita zaczęła się w R. 1372. od Dominika Fulgosy. Ma Xiążęcia pod imieniem *Dozy*, ktory co dwa lata bywa obrany. Genua stołeczne miasto Genueńczykow iest dawne, o ktorey Historycy wspominaią, iuż od lat 1800. Genua nad insze wszystkie Europeyskie miasta ma więcey pałacow, y innych wybornych struktur; niegdyś do Rzymian, potym do Lombardow, na koniec do Krolow Francuskich (z ktorych absolutnych kilka razy wybiła się rządow) należała, w R. 1372. Rząd *Arystokratyczny*, przykładem Rzeczypospolitey Weneckiey wprowadziła, obrawszy sobie pierwszym *Dozem* czyli Xiążęciem Dominika Fulgosi. Atoli z ustawicznych niezgod *Panow* profituiąc Francuzi, znowu ich zawołowali, aże za Franciszka I. Krola Francuskiego, przy pomocy Karola V. Cesarza, y przysłudze *Andrzeia Doria* Genueńczyka, *R.* 1527. zupełną otrzymawszy wolność, za udzielną Rzeczpospolitą od wszystkich iest uznana. Składa się z Xiążęcia pod imieniem *Dozy*, co dwa lata obieranego, z ośmiu Senatorow, ze czterech Prokuratorow, y z wielkiey Rady, to iest: z czterech set osob nayprzednieyszey Szlachty. Z dawney z znacznych wysp zdobyczy, znayduią się dotąd przy wyspie *Korsyce*, ktora od kilkunastu lat usiłuie wybić się z rządow tey Rzeczypospolitey.

W R. 1755, Malkontenci Korsykańscy mszczą się śmierci Hrabi z Kaffaryą Pryncypała swego, od Genueńczykow straconego, żadną miarą Rządow onychże cierpiec nie mogą: przeto raz Rzeczpospolita znowu prosi o sukkurs Francuzki. Zwłaszcza że znowu Teodora *Newhof* fakcye wszczynać się zdaią. Wolne handlowanie w wszystkich Prowincyach Tureckich pozwolone.

Lukan-

Lukáńska Rzeczpospolita miedzy Hetruryą y Mutyńskim Xięstwem, ma stołeczne miasto *Lucca* nazwane. Ta Rzeczpospolita obiera sobie Xiążęcia co trzy miesiące.

Srzednia Część Włoskiego Państwa.

Zamyka w sobie Xięstwo Hetruryi. Dzierżawę Kościoła Rzymskiego.

HEtrurya albo Toskania, zamyka w sobie Xięstwo Floreńskie, Powiat Pisański y Seneński, stołeczne miasto Hetruryi iest Florencya, pięknością swoią inne celuiąca. W Powiecie *Piskańskim* iest sławny port *Liburny*. Powiat Seneński Hiszpanowie przedali Wielkiemu Xiążęciu Hetruryi, ażeby z Neapolim do Medyolanu wolnieyszy trakt być mogł, zostawiwszy sobie niektore nad morzem mieysca.

Dzierżawa Namiestnikow Chrystusowych te ma w sobie części. 1. Część Hetruryi od Mechtyldy darowana *Kościo*łowi *Rzymskiemu.* 2. Margrabstwo Spoletańskie. 3. Margrabstwo Urbinas. 4. Margrabstwo Marchia. 5, Romaniola. 6. Powiat Bononski. 7, Margrabstwo Ferraryeńskie. 8. Lacyum *Rzymianow*, ktorego stołeczne miasto Rzym, oprocz tych części *ad Statum Papalem*, w Krolestwie Neapolitańskim należy Benewen, w Francyi Margrabstwo *A*wenionskie.

Z początku gdy *K*ościoł S. w prześladowaniu od Pogańskich Cesarzow zostawał, ledwie *P*apieże mieć mogli u wiernych potaiemne domy w Rzymie, gdzie S. Taiemnice y Nabożeństwa odprawiali. *P*otym około R. 306. gdy Konstantyn Wielki ochrzczony został od Sylwestra Papieża, darował Stolicy *A*postolskiey Rzym, y Lacyum przyległe Rzymowi, ktorą donacyą w poźnieyszym czasie potwierdzili: Pipinus Ociec Karola W. Otto Cesarz, Henryk S. y insi Cesarze. Około roku 756. Nistolf Longobardow Krol naiechał Włoskie *P*aństwo, prosił Kościoł S. o pomoc wschodnich Cesarzow, gdyż zachodnie Państwo na ten czas osłabione było. Niechcieli dać pomocy Ce-

mocy Cesarze Greccy, aż dopiero Pipinus Ociec Karola W. Francuskiego Państwa (za Hidelryka Krola) Rządzca, dał pomoc Kościołowi, y Włochy od Longobardow uwolniwszy, oddał Stolicy Apostolskiey Benewen, Umbryą. Syn zaś iego Károl W. zwyciężywszy Dezyderyusza ostatniego Krola Longobardow, darował Stolicy Apostolskiey Korsykę, Sardynią, Sycylią, Spolet, Hetruryą, &c.

Niższa Część Włoskiego Państwa.

Zamyka w sobie Krolestwo Neapolitańskie, ktore prawie połowę Włoskiey ziemi zabiera. Dzieli się na 12. części czyli powiatow. Należy do Krola Sycyliyskiego, z ktorym o kilka mil Polskich graniczy morzem. Od ostatniego miasta Neapolitańskiego *Regium* bliska iest morzem żegluga do Sycylii, ale bardzo niebespieczna, ponieważ iest w morzu utaiona skała, nazwana *Scylla*, o ktorą się często rozbiiaią okręty; iest przytym otchłań czyli zakręt wody nazwany *Charybdis*, na ktory wiatrami zapędzony okręt tonie.

Do Włoskiego Państwa należą y te Insuły: Sycylia, Sardynia, Malta, Korsyka, y inne pomnieysze.

S Y C Y L I A.

OD dawnych czasow ieszcze przed założeniem Rzymu, miała w sobie Obywatelow, przedtym Trynakrya nazwana, za czasow Jozuego Wodza ludu Izraelskiego, gdy ią zawoiował *Syculus*, od swego imienia nazwał Sycylią. Przed Narodzeniem Pańskim samych żywiła Tyrannow, należała do Grekow, potym do Rzymian, poźniey iuż do Cesarzow wschodnich.

W roku 800. wyszli Nordmanowie z Daniy, ktorzy splądrowali Francyą, Brytanią, Niemcy, y z Włoskim Państwem rownież postąpili sobie, aż dopiero w R. 912. gdy im Károl III. *Simplex* nazwany, Krol Francuski ustąpił tego kraiu, ktory się teraz nazywa Normandyą, uspokoili się.

W roku 1002. Bellizaryuszowi Greckiemu Cesarzowi, o-

debrali Saraceni Neapolitańskie Krolestwo y Sycylią; powracaiąc Nordmanowie z Jerozolimy, wypędzili z Kalabryi y Apuley Saracenow, y sami osiedli. Ktorzy w R. 1060. od Mikołáia II. Papieża odebrali Xiążęcy Tytuł. Gwiskardus z Domu Nordmanow, Xiążę Kalabryi, odebrał Sycylią Saracenom, y do Neapolim przyłączył.

R. 1130. Rogieryus brat Gwiskarda odebrał Koronę od Anakletego Antypapy, ktorą potym Celestyn II Papież approbował. Dla czego po dziś dzień na znak hołdu Krolowie Sycyliyscy; konia białego z kiesą 7. tysięcy czerwonych złotych, w wigilią SS. Piotra y Pawła, Oycu Swiętemu w prezencie ofiaruią. Za tego Rogieryusza sukcessorka Katarzyna wydana była za Henryka V. Cesarza R. 1194. za ktorą w posagu dostało się Neapolis y Sycylia w Dom Swewow.

Po Henryku nastąpił Konrad, ten otruty był od Manfreda brata

R. 1254. Ten Manfred że był tyran, bratoboyca, á do tego bękart, od Urbana IV. Papieża był z Sycyliy wypędzony, ktorą tenże Papież darował razem z Neápolim Karolowi Andegaweńskiemu, Hetmanowi Sw. Ludwika Krola Francuzkiego. Nie wiedział Urban IV. że Konrada otrutego został się przy życiu syn, Dziedzic Sycyliy y Neapolim, imieniem Konradynus; ten dorosłszy chciał Oyczyste odebrać Krolestwo, ále od Karola Francuza złapany, w Neapolim ścięty iest R. 1269. Gdy iuż miał bydź na plac wyprowadzony, naznaczył za Dziedzica swego dziedzicznego Państwa Piotra Arragońskiego Krola. Y tak po śmierci Konradyna Piotr Arragoński, odebrał Fráncuzom Neápolitańskie Krolestwo, ktorych żeby y z Sycyliy wypędził, kazał sekretnie wszystkim Starostom, ażeby dnia 30. Marca, gdy na Nieszpory dzwonić będą, wszystkich razem wycieli Francuzow, co się y stało w R. 1282. dnia 30. Marca. Ktora sprawka od Nieszpornego czasu nazywa się *Vesperæ Siculæ.*

Po tych rożnych zaſzłych rewolucyach Kroleſtwo Sycyliy (należawſzy to do Xiążąt *Szwabſkich*, to do Francuzow, to do Arragończykow już złączone z Kroleſtwem Neapolitańſkim, już rozłączone) doſtało ſię wſpolnie w R. 1442. Alfonsowi I. Krolowi Arragońſkiemu, á po nim Krolom Hiſzpańſkim, aż do Filippa V. ten przez traktat Utrehelſki R. 1713, uſtąpił Sycyliy Karolowi VI. Ceſarzowi. Lecz znowu przywrocona ieſt przez traktat Wideńſki R. 1735. do familiy Krolow Hiſzpańſkich, w oſobie panuiącego dziſiay oboyga Sycyliy Krola.

Sycyliyſkie Kroleſtwo ſzpiklerzem całych Włoch ieſt nazwane dla tego, że iego chlebem żyią. Dzieli ſię na trzy oſobliwsze Prowincye: Demonę, Nerynę, y Mazarę. W Demonie ieſt ſławna gora Etna uſtawicznie goreiąca, ta w R. 1669. wylała z ſiebie ogniſtą rzekę na puł mile Polſkiey ſzeroką, á na ſześć łokci głęboką. Stołeczne miaſto przedtym Krolow Sycyliyſkich było Syrakuzkie, ále teraz dla trzęſienia ziemi, prawie wniwecz ſię obrociło. Całe Kroleſtwo Sycyliyſkie ieſt podległe uſtawicznemu trzęſieniu ziemi, dla ogniow podziemnych, y wiatrow morſkich. Przed tym była Sycylia z Neápolitańſkim Kroleſtwem, w czaſie zaś gdy ſię podziemne pokazały ognie, dla trzęſienia ziemi oddzielona zoſtała.

Order Dworu Neapolitańſkiego nayznacznieyſzy temi czaſy ieſt S. Januáryusza, od teraźnieyszego Krola w R. 1738. poſtanowiony, z okoliczności zamęścia z Krolewną naſzą Polſką, oraz na podziękowanie S. Januaryuſzowi, oſobliwſzemu Kroleſtwa Neápolitańſkiego Patronowi, za ſzczęśliwe na Tron tegoż Państwa wſtąpienie. Kawalerowie tego Orderu, noſzą na wſtędze blado czerwoney morowey, (procz gwiazdy z krzyżem ſrebrnym na ſukni) Krzyż złoty z Obrazem S. Januáryusza w ſtroiu Biſkupim, trzymaiącego w ręku kſięgę

Ewangeliy, y Ampułkę krwi swoiey, za Wiarę wylaney; na rogach krzyża lilie Burbońskie, y ten napis· *In Sangvine Fædus*; *W krwi iedność*. Miało niegdyś procz tego Państwo Ordery *Okrętu Argos* w R. 1381. *Gronostaia* z napisem: *Malo mori quam fædari*, y S. Michała od Krola Ferdynanda fundowane, ktore wcale iuż w zapomnienie idą.

SARDYNIA.

DAwnych czasow u Grekow zwała się *Jeus*, potym nazwana Sardynia, od Sarda syna Herkulesowego, ktory z woyskiem wielkim przypłynąwszy z Libiy, odebrał Grekom tę Insułę, y od swego imienia dał iey nazwisko.

Około R. 400. przed Narodzeniem Pańskim, Sardynią Kartagineńczykowie mocą nabywszy, pod czas woien Punickich razem z innemi morza medyterrańskiego wyspami, ustąpili Rzymianom, do ktorych przez lat 1000. należała. Wieku dziewiątego zawoiowali ią *Saraceni*, tych wypędziwszy Piesanczykowie wspolnie z Genueńczykami, przy posiłkach Fryderyka III. Cesarza, zá konsensem Innocentego II. Papieża, Panami oneyże zostali. Ale gdy na siebie gniew Stolicy Apostolskiey zaciągneli, Bonifacyusz VIII. w R. 1298. dał ią Jakobowi II. Krolowi Arragońskiemu, po nim sukcessyą wzięli Krolowie Hiszpańscy, władnący Sardynią przez Wicereiow swoich. Po śmierci Karola II. Krola Hiszpańskiego, Karol IV. Cesarz maiąc prawo do *Sardyniy* stwierdzone traktatem Utrechtskim, przez woynę odebrał ią na dwa zawody Filipowi V. Krolowi Hiszpańskiemu: atoli naostatek wziąwszy wzamian Krolestwo Sycyliy, ustąpił Sardyniy, R. 1718. Xiążęciu Sabaudyi, Wiktoremu Adameuszowi II, ktorego syn iest dziś oneyże Krolem.

Cała Sardynia ma cyrkumferencyi 600, mil Włoskich, żadney iadowitey gadziny nie ma; rodzi się iednak w niey ziele, ktore gdy kto z nieostrożności zie, w śmiechu umiera.

Order Dworu Turyńskiego *Zwiastowania N. P. MARYI*, fundowany iest od Amaleusza VI. w R. 1862. na pamiątkę dzielności Dziada swego, w dobyciu wyspy Rhodu. Kawalerowie tego Orderu noszą na łańcuchu złotym w roże lakierowanym, lub na wstędze rożowey, Mental z wyobrażeniem Zwiastowania N.P.MARYI, na sukni zaś gwiazdę złotą, Krzyż srebrny w czerwonym polu maiącą, dokoła zaś (iako y na łancuchu) są litery F.E.R.T. ktore znaczą *Fortitudo Ejus Rhodum Tenuit*. Procz tego Orderu S. Maurycego postanowiony z pensyami od Amadeusza VIII. w R. 1440. Jest rekompensą zasłużonym w woysku. Kawalerowie tego Orderu noszą białe lakierowane, z brzegami zielonemi, na kształt Maltanskich, Krzyże.

M A L T A.

JEst położona nie daleko *Sycyliy* na morzu ku południowi, bardzo szczupła, bo tylko na mil 60, Włoskich całey cyrkumferencyi; ma oprocz stołecznego miasta Malty, w samym srzodku położonego, trzy insze miasteczká: 1. Walета y Zamek S. Erazma, 2. Wiktorya, y Zamek S. Anioła, 3. Senglea, y Zamek S. Michała. Tę Insułę darował Kawalerom S. Jana Karol IV. iak byli od Turkow wygnani z Insuły *Rhodus* nazwaney. *Magister Ordinis* iest dożywotni, mieszka w Walecie. Kawalerowie Maltańscy dwa śluby czynią, Posłuszeństwa y Czystości, są na obronie Chrześciańskim Kupcom od Afrykańskich rozboynikow, osobliwie Algierczykow.

Zakon Kawalerow Maltańskich był postanowiony w R. 1050. od Kupcow Włoskich, ażeby pielgrzymuiącym do Ziemi S. byli ku obronie y wygodzie, z kąd się nazywaią *Hospitalani*, że do nich należało przyimowáć Pielgrzymow, idących do Grobu Chrystusowego. Z początku mieszkali w Jerozolimie, potym się przenieśli do Ptolomaydy, lecz gdy

Sara-

Saracenowie Jerozolimę y Ptolomaydę odebrali, Kawalerowie Maltańſcy przenieśli ſię do Cypru w R.1290, z Cypru wypadłſzy w R. 1309. odebrali Turkom wyſpę *Rhodus* nazwaną, na ktorey mieſzkali aż do R. 1522. z kąd ich Soliman II. wypędził. Naoſtatek w R. 1560. dał im Karol V. Maltę wyſpę, na ktorey do tych czas woiuią przeciwko Maurom. Chciał ich Muſztafa Ceſarz Turecki wypędzić y z tey wyſpy w R. 1565. ále iey nie mogł dobyć.

K O R S Y K A.

Jeſt położona na morzu nie daleko Sardyniy, gorami y laſami zagęſzczona, naſamprzod miała ludzi y obywatelow tych, ktorzy z Cyrynem bratem Sarda, ſynem Herkuleſowym przypłynąwſzy z Libiy (według Rabana) oſiedli na niey, od ktorego imienia z początku zwała ſię *Cyrynia*, zaczaſem nazywać ſię zaczęła Korſyką, od imienia iedney paſtuſzki, ktora ſzukaiąc wołu, zapłynęła na tę wyſpę, y upodobawſzy ſobie mieysce, bez wiadomośći rodzicow, zaczęła mieszkać z dawnemi Cyryanami. Ta Korsyka według okoliczności czaſu, y rożnych rewolucyi, do wielu należała Panow.

Naprzod należała do Rzymian, ktorzy w niey kilka miaſt wybudowali. Po rożnych rewolucyach Maurowie ią zaiechali, od ktorych uwolniona była przez nieiakiego Ademara, Genuenczykow Wodzá. Za Karola Wielkiego do Genuenczykow należała, ktorym ią Rzeczpoſpolita Piſańſka wydarła; á tę znowu po rożnych rewolucyach Genuenczykowie odebrali, y do tych czas trzymaią. Rodzi frukta y wino Korſyka wyborne, wołow, y innego rodzaiu zwierząt ma doſtatek.

Nie daleko Sycyliy ku pułnocy leżą *Wulkanſkie* Inſuły pomnieyſze, albo inaczey Lypareńſkie, ktorych ieſt 10. naywiękſza z nich *Lipara,* na pułtory mili Włoſkiey maiąca cyrkumferencyą, z tych ſię ognie częſto pokazuią, á oſobliwie

z wyspy

z wyspy *Wulkania* nazwaney, ſą w poſseſsyi Krola Sycyliyſkiego. Ku wſchodowi ſą te dwie Inſuły nayzacznieysze: *Kreta* albo *Kandya* y *Cyprus*.

K R E T A.

WEdług niektorych z Euzebiuszem, ma przezwiſko od pierwszego Krola *Kres* nazwanego. Inśi piſzą, że ſię nazywa od Krety Hesperyda corki. Są niektorzy tego zdania, że od *kredy* ktora ſię naywyśmienitsza na tey wyſpie znayduie. Ta Kreta od zachodu ieſt przyległa Morei, miała przedtym ſto miaſt ſławnych, według Izydora. Z początku była kroleſtwem, potym obrocona w Prowincyą od Rzymian, należała przedtym do Wenetow, teraz ią Turek ma w ſwoiey mocy. W tey Krecie naypierwey zaczeli używać ſtrzał y okrętow, w niey naypierwsze ſzkoły do muzyk ſię zaczęły. Nie żywi żadnego węża, áni gacka. Miała wiele do ſiebie należących pomnieyszych wyſp, z ktorych nayſławnieysza ieſt *Pathmos*, na ktorey wygnany od Domicyana Ceſarza Jan S. Ewangeliſta napiſał Kſięgę o przyszłych rzeczach, *Apocalypſim* nazwaną.

C Y P R U S.

JEſt z dawnych wiekow ſławna Inſuła, leży na morzu medyterrańſkim, nie daleko Syryi od wſchodu, od południa zaś ma Ziemię swiętą czyli Paleſtynę, ta bardziey należy do Azyi niżeli do Europy, fundowana ieſt od *Cethina* wnuczka Jafetowego, ſyna Noego; naprzod miała ſwoich Krolow, potym ią zawoiowali Rzymianie, od Rzymian odebrali Grekowie; gdy zaś Rychardus Angielſki Krol przypłynął z woyſkiem pod Jerozolimę, wſzyſtkie śiły obrocił na Cypryiſką Prowincyą, ktorą odebrawszy w krotce, oddał Gwidonowi Luzygnanowi Francuzowi, ktory pretendował Jerozolimſkiego kroleſtwa. Była tedy w mocy Gwidona y iego ſukceſsora przez długi czas, potym ſię doſtała dwom braci, z ktorych i-

mieniem

mieniem *Piotr* zabity był od brata swego, ale się nie długo bratoboyca cieszył Panstwem Cypryiskim, ponieważ po rożnych rewolucyach y naiazdach, dostała się Insuła Cypryiska Wenetom, od ktorych przez woynę odpadła, y do tych czas w Tureckich rządach zostaie. Znayduie się w Cyprze wszystkiego obfitość, wino wyśmienite, y trwaiące. Dosyć iest y *Katolikow* kupcow, y mieszkaiących, są y Missyonarze Zakonu O. S. Franciszka, ktorzy się nie tak drogo opłacaią iako w Jerozolimie: tu bowiem haraczu około wszystkich Swiętych muszą za miastem Jerozolimskim dawać co rok Baszy 16. tysięcy, oprocz innych prezentow, od pogrzebow tak Forystyerow, iako y samych siebie, po złotych 4. W Cyprze zaś tylko po groszy 4. Jak w Jeruzalem, tak y w Cyprze Katolicy świeccy y Zakonni chowaią się nie w Kościołach, ale na mieyscach za miastem, iak u nas Zydzi, według tamecznego zwyczaiu, dla uchronienia się powietrza, o ktore nie trudno w wschodnich *Panstwach* dla przykrego gorąca.

G R E C Y A.

PRzedtym Tessalia, potym od Argusa Krola czwartego Argiwia nazwana; pierwszego miała *Krola* Inacha, ktory zaczął w Tessaliy krolować za życia Izaaka Patryarchy, iuż maiącego lat 60. krolował lat 50. Po nim sukcessorow było Krolow 14. aż do czasow Baracha y Debory sędziow Izraelskich, o ktorych Pismo S. *in Lib: Judic:* po Inachu nastąpił *Phoroneus* syn na panstwo, ten pierwszy w Grecyi sądy postanowił y prawa; mieyscá zaś nazwał sądu *Forum*, ktore imie do tego czasu sądy maią. Siostra iego *Izys* gdy od Jowisza zgwałcona była, dla boiaźni oyca y wstydu u ludzi, zapłyneła do Egyptu, w ktorym nauczyła siać roli. Po śmierci Phoromeusza nastąpił syn iego *Seraphis*, ktory gdy do Egyptu zápłynął, grubego na ten czas narodu, y tam umarł, za

pierwsze:

pierwszego Boga miany u Egypcyanow; gdy święto obchodzili Egypcyanie tego Seraphisa, mocą diabelską woł wychodził z Nilu, y na powietrzu się pokazywał, y znowu po skonczonym nabożeństwie chował się, za Boga także miany. Z ktorey okoliczności za czasem Egypcyanie y Jozefa Patryarchę pod figurą tego cielca, szanowali za Boga, zowiąc go *Seraphis*, albo inaczey *Ozyrydes*. Potym nastąpił Argus, y inśi sukcessyonalnie aż do Alexandra W.

Cała Grecya nie była tylko iednym w szczegulności Krolestwem; ale dawnieyszych czasow wiele w sobie zamykała Krolestw y Rzeczypospolitych. Od Grekow powstało Krolestwo Myceńskie za Perseusza o ktorym u dawnych Grekow było dosyć Fabuł. W poźnieyszym czasie powstały Krolestwa: Korynteyczykow, Tebanow, Kretensow, Ateńczykow, Spartanow, Macedonow &c.

I. Atenczykow krolestwo inaczey *Atticum*, u Rzymian nazwane, miało swoy początek od Cekropa, ktory za życia Moyżesza Areopag dla sądow wybudował. Było to mieysce na ktorym starcy y nayrozumnieyśi sądy krolestwa odprawiali. Jezeli była sprawa iaka walna w nocy ią sądzili, ażeby pacyentow nie poznali, przestrzegaiąc tego, żeby się znać ktory z Sędziow przyiaznią nad sprawiedliwość nie uwiodł. Y z tąd się to u Latynow czyli Włochow, takie nocy nazywaią: *noctes Atticæ*. Ostatni Krol Atenczykow był Kodrus na lat 1114. przed Narodzeniem Chrystusowym. Ten maiąc woynę z Peloponeńczykami, tę od wieszczkow odebrał wiadomość, że ieżeliby był zabity od nieprzyiacioł, Ateńczykowie będą mieli zwycięstwo. Narażał się Kodrus umyślnie ażeby był zabity, ale też same wiadomość maiąc nieprzyiaciel, mocno się wystrzegał zabić Krola. Nareście Kodrus przebrawszy się niby za szpiega gdy nieznaiomy przyszedł do nieprzyiacielskiego obozu zabity był. Sam umyślnie dla zwycięstwa Ateńczy-

kow nadſtręczaiąc ſię na śmierć, iakoż po śmierci iego Ateńczykowie otrzymali zwycięſtwo.

Po śmierci Kodruſa, iuż nie mieli Ateńczykowie Krola, ale Xiążęcia w dzieſięć lat ſobie obierali. Potym za Hippiaſa, Perſow na ſiebie rozgniewali, z kąd y do woyny przyſzło. Gdy pokoy z Perſami zawarli, przez ſto lat mieli uſtawiczną woynę z Lacedemończykami, naoſtatek razem z Grecyą doſtali ſię Macedonom.

II. Lacedemonow kroleſtwo zaczeło ſię trochę poźniey po Ateńczykach, od Lacedemona pierwſzego Krola tak nazwane. Nie było ſławne aż pod czas Troiańſkiey woyny. Gdy bowiem Alexander czyli Parys ſyn Pryama Krola Troi, wykradł Helenę Menelauſa Krola Lacedemonczykow żonę; cała Grecya o tę krzywdę woynę z Troianczykami miała, aż do ſpalenia Troi, o czym iuż wyżey namienilem.

Likurgus Filozof napiſał Lacedemonczykom Prawa, na ktore mu przyſięgę uczynil, iako ich poty zachowywać będą, poki by do nich nie powrocil. Piszą niektorzy, że ten Likurgus umyślnie w okno Etny ſkoczył; inśi mowią: że nie znaiomy umieraiąc, kazał ciało ſwoie ſpalić y prochy utopić, ażeby Lacedemonczykowie nie mieli exkuzy od przyſięgi ſwoiey, gdyby iego prochy przynaymniey powrociły do Oyczyzny. Potym Lacedemonczykowie rożne maiąc z ſąſiadami woyny, razem z niemi Macedonom poddać ſię muſieli.

III. Macedonow kroleſtwo w tych czaſach ſwoy początek miało, gdy Aſſyryiſka Monarchia po ſpaleniu Sardanapala podzielona była. Pierwszy Krol Macedońſki *Caranus*, Herkuleſa potomek. Inśi zaś Krolowie bez ſławy woienney prywatnie żyli, aż do czaſow Filippa II. Oyca Alexandra, ktory y Macedonią rozſzerzył, y inſze kroleſtwa Grecyi zawoiował. Po śmierci Filippa Alexander zwyciężywſzy Daryuſza, całą Azyą podbił, y Monarchią Grecką poſtanowił, iakom wyżey napiſał.

Po

Po śmierci Alexandra został się syn iego Herkules z nałożnicy. Gdy umierał zostawił przy nadziei *Roxanę* żonę, ktora po śmierci iego powiła syna, imieniem Alexandra Posthuma. Został się także brat Alexandra *Arydeus* iuż dorosły, ale tak nierozumny, że ani sobą, ani bardziey Państwem rządzić nie mogł; Wodzowie iednak pominąwszy Herkulesa, y Alexandra, oddali Monarchiy Greckiey rządy Arydeuszowi bezrozumnemu, z tą intencyą, ażeby się sami rządzili. Jakoż w krotce podzielili się Alexandra Państwem, tak dalece, że z iedney Monarchiy Greckiey cztery powstały Krolestwa. I. Macedońskie. II. Egypskie. III. Azyatyckie. IV. Syryiskie. Familia Alexandra została się tylko przy Macedoniy. Olympias matka Alexandra W. zabiła Arydeusza wnuczka swego, sama zaś była z całym Alexandra potomstwem zabita od Kassandra antypatrowego syna.

Po wygubioney Alexandra familiy, Macedonia y Grecya to od Francuzow, to od inszych sąsiadow nażdżana była, naostatek w Prowincyą obrocona Rzymianom się poddała, na lat 168. przed Narodzeniem Pańskim. Tak zaś Grecya, iako y do niey przyległe Prowincye należały do wschodnich Cesarzow Greckich, aż do R. 1453. w ktory czas za Paleologa Konstantyna XII. Machomet II. całą opanował Grecyą.

CIEKAWOSC I.

Jakie były Olympiady u Grekow?

OLympias u Grekow, było *spatium* czyli czas czteroletni, ponieważ Grecy co cztery lata Jowiszowi Olympią z wielką uroczystością ofiary czynili, nie daleko mieysca Pisam y Eledeusa. Odprawowała się zaś ta uroczystość z początku lata podczas *solstitium*, według Liwiusza, zacząwszy a Luna 11. aż do 16. uczyniło to 5. dni przed 11. Lunacyą od samego no-

go nowiu przez dni 11. Kawalerowie Greccy mieli publiczne experyencye swoich sił y serca. Po ktorych skończonych zasiedli Radni Panowie, y dawni Wodzowie do ferowania sentencyi, przyznaiąc niektorym zwycięstwo. Tych zaś ktorym Sędziowie przyznali zwycięstwo, na publicznych tablicach na to przygotowanych, pisane imiona były przez Xięży do tey funkcyi destynowanych, ktore dla wiecnzey pamięci co 4 lata składali w Kosciele Jowisza Olympiackiego u Elidensow, na mieyscu bespiecznym y nigdy niedobytym. Naczytać się możesz o tym dosyc obszernie w Laktancyuszu, Placydzie, y innych Historykach Greckich. To Archiwum było w całości więcey iak przez 1000, lat zachowane, aż do Theodozyusza Cesarza II.

Były te Olympiady potrzebne osobliwie dla dwoch przyczyn. Naprzod dla cwiczenia się młodych Kawalerow w woienney sztuce, zkąd powstali owi zawołani Greccy Wodzowie. Druga dla wyrozumienia lepszego czasow Państwa Greckiego, y w nim rewolucyi. Przed temi bowiem olympiadami nic pewnego nie można się dowiedzieć w Historyach Greckich, co się ktorego czasu przytrafiło. Dla czego *Censorinus* trzy wieki naznacza, pierwszy od stworzenia swiata aż do potopu, ktory nazywa *Adelon*, czyli niepewny y nie znaiomy; drugi od potopu aż do pierwszey Olympiady, ktory nazywa *Mithion*, czyli z Łacińskiego *fabulosum sæculum*, wiek pełny fabuł. Jakoż przed Olympiadami naywięcey było baiek u Poetow, ktorzy nie maiąc pewnego fundamentu do prowadzenia Historyi, co się im zdało według każdego imaginacyi pisali. Trzeci wiek od Olympiad Greckich aż do tego czasu, gdy pisał Historyą, y ten nazywa *Restorycon*, wiek pewny; ponieważ po Olympiadach zaczętych, wszystkie rzeczy godne pamięci, z wielką pilnością opisywali Grecy, od iedney Olympiady aż do drugiey, od drugiey do trzeciey, y setney.

Olym-

Olympiady czas tak się znaczy: Olympiadis 1. anno 3. co rozumieć potrzeba, że ta albo owa rzecz przytrafiła się po Olympiadzie pierwszey roku trzeciego; bywa że się czasem adnotuie y tak naprzykład: Olympiadis 23. anno 4. to rozumieć potrzeba że ta awantura stała się po Olympiadzie Greckiey dwudziestey trzeciey roku czwartego; przed Olympiadą 24. w tym roku następuiącym.

Pierwsza Olympiada Grecka zaczeła się za *Jobita* Greckiego Pana około R. 3250, od stworzenia świata, za Ozealza Krola Judy, w R. panowania iego 5. Jeroboama Krola Izraelskiego w R. 2. Przed Narodzeniem CHRYStusa Pana według Kalendarza Dyonizyusza *R.* 776, przed założeniem miasta prędzey lat 23, miesięcy 10. ponieważ Rzym był założony w Kwietniu, 21. Aprilis, 28. R. Ozealza Krola Zydowskiego. Olympiady zaś zaczeły się in Julio Luna 11. Ozealza R. 5. iak pisze Diodorus, y Syculus, nie zgadza się iednak Warro y Kato, ale o małą rzecz chodzi.

Były insze Olympiady dawnieysze u Grekow nazwane *Agonas*, ale nie tak sławne y stateczne, iak te, o ktorych teraz iest wzmianka. Były y rozne gonitwy czyli poiedynki Kawalerow sławnych, ktore odprawiał ow sławny Herkules, we wszystkich woyskowych broniach zwycięzca, ale te dla częstych w Greckim państwie rewolucyi y woien ustały były. Dopiero ich ten *Iphitus Elidensis* znowu otworzył, R. 408. po spaleniu Troi.

CIEKAWOSC II,

Jaki był początek Schizmy Greckiey?

POczątek potaiemney Schizmy Greckiey, razem się prawie zaczął z początkiem Wiary S. Katolickiey. Jeszcze za życia Apostołow słychać było w Pismie *Actorum 6.* szemranie Grekow: *Factum est murmur Græcorum*; zawsze ten narod miał

ambi-

ambicyą z uporem zmieszaną. *Przytym* był niestateczny w dotrzymaniu wiary tak dalece, że Grekow rzetelność, poszła w przysłowie: *Græca fides*; między inszemi okolicznościami okazyą było Grekom: że Konstantyn Wielki przeniosł stolicę do Byzancyum, ktore miasto zreparowawszy nazwał nowym Rzymem. Gdy się potym rozdzieliła Monarchia Rzymska, na zachodnie y wschodnie Państwo, iuż Grecy oczywiście zaczeli Kościoł dzielić na Rzymski y Grecki, iakoby ieden do drugiego nie należał, przecież tego niedokazali, aż za Focyusza, ktory w R. 857. za promocyą Wodza, Michała III, Cesarza wschodniego, został Patryarchą Konstantynopolitańskim, przez zazdrość S. Ignacego, ktory znowu w *R.* 867. od Bazylego Macedona był na Stolicę nawrocony, Focyusz zaś wygnany. *Po* śmierci S. Ignacego znowu Cesarz Bazyli na stolicę przywrocił Focyusza w R. 877. na co dla pokoiu Jan VIII. Papież pozwolić musiał. Tu dopiero pyszny Focyusz nietylko Biskupow wschodnich, od posłuszeństwa Kościołowi Rzymskiemu odmawiać począł, ale też y samemu Papieżowi klątwą groził, zkąd zaczeły bydź niepokoie w Kościele Sw. co postrzegłszy Leo Cesarz syn Bazylego, złożył Focyusza w *R.* 886. y na wygnanie posłał, gdzie y umarł R. 891.

Po śmierci Focyusza, Lizyniusz y iego następca Sergius Patryarchowie Konstantynopolitańscy, zawsze Focyusza schizmę promowowali, ale im się Leo Cesarz nie dał tak bardzo rządzić; aż dopiero w *R.* 1053. Michał Cerullaryusz Patryarcha Konstantynopolitański, publicznie Biskupow, Klerykow, y Swieckich upominał, ażeby z Łacińskim *K*ościołem iedności nie mieli. Zadawał Rzymskiemu Kościołowi przed pospolstwem te niby to wielkie kalumnie. 1. Ze Xięża Łacinscy brody golą. 2. Ze nieczystych zwierząt mięso iedzą. 3. Ze w Mszy S. *osculum pacis* daią assystuiącym. 4. Ze Alleluia od czas Quadragezymy nie śpiewaią. 5. Ze Biskupi pier-

ścieni

ściení zażywaią &c. temi y podobnemi obiekcyami brzydził pospolstwu Kościoł Rzymski ten Patryarcha Posłał Leo IX. Papież Posłow do Konstantyna Cesarza, ażeby pokoy Kościelny starał się zachować, ale nic nie wskurali.

Dla tego w R. 1098. Urban II. Papież nakazał Zbor w Apuliy, na ktory gdy się Grecy ziechali, przekonani byli, że DUCH S. nie tylko od OYCA, ale też y od SYNA pochodzi. Przeciwnie uczący Grekowie potępieni byli. Pozwolili na wszystko Grekowie, ale się nie pierwey do domu z Apuliy wrocili, iak do uporu dawnego.

Przyłączyła się do rozszerzenia schizmy y Cesarzow wschodnich nienawiść na Leona III. że Karolowi IV. Monarchiy Rzymmskiey pozwolił.

Chciał był w R. 1429. Jan Paleolog na usilną prożbę Eugeniusza IV. Papieża, razem z Iozefem Patryarchą Konstantynopolitańskim przyprowadzić Grekow do iedności z Kościołem Rzymskim, y zupełnie znieść schizmę na Zborze Florenckim, na ktorym y sam Cesarz Paleolog był osobliwie przytomny, y Iozef Patryarcha Stolicy Apostolskiey oddał posłuszeństwo, ktory umarł w Florencyi, inśi zaś Biskupi Greccy, a osobliwie Marek Biskup Effezki, po wielu uczyni nych sprzeczkach na zborze Florenckim, nie czekaiąc końca wynioſł się sekretnie, y przyiechawszy do Grecyi wprzod całą zbuntował a niżel Paleolog Cesarz powrocił do Domu. W krotce potym całą Grecyą zawoiowali Turcy. nie wiemy dla iakich grzechow, czyli to nie dla przeklętego uporu, iako im przepowiedział na Zborze Florenckim Papież Eugeniusz. Niechciel bydź posłusznemi Matce Kościołowi S. niech teraz nauczą się posłuszeństwa Turkowi. Gdy Turcy mieli uderzyć na Konstantynopol, upominał ich Eugeniusz IV. ażeby się z Bogiem y Kościołem S. poiednali, groził im bliską zemstą Boskiey sprawiedliwości: Naostatek ofiarował Kapelusz Patry-

arsze Konstantynopolitańskiemu, ieżeliby chciał iednoś z Kościołem Rzymskim trzymać; ale bezbożny Patryarcha na to Oycu S. oświadczenie dumno odpowiedział: *Wolę zawoy Turecki na głowie, niżeli Kapelusz z Rzymu Kardynalski.* Tego prawie roku y Kapelusz, y głowę razem z życiem utracił; bo gdy Machomet Konstantynopola dobył, ten hardy Patryarcha dufaiąc w pieniądze, ofiarował Tyrannowi znaczną summę na okupienie życia swego, ale się nieokupił, bo mu Machomet odpowiedział: lepiey te pieniądze było dać Cesarzowi Panu swemu, ażeby miał był więcey woyska, samego zaś ściąć kazał.

Nie pamiętał S. Ociec Mikołay V. na zuchwalstwo Grekow. Gdy byli od Turkow ściśnieni, mile ich przyimował do Rzymu, y iałmużnami opatrywał, pisma ich y księgi po całym świecie zbierać, y od Turkow skupować kazał, przecież ich to bynaymniey złości y uporu nie wstrzymało.

NIEMCY DAWNE.

O Początkach Niemieckiego Państwa, nic pewnego nie mamy; ponieważ Niemcy z dawnych czasow nie starali się o pismo y historye, ale bardziey o rozszerzenie Państwa swego. Niektorzy piszą, że po pomieszaniu ięzykow u Wieży Babilońskiey, przyszli w te kraie syn Noego z Tuyskonem y Gigantem, co iest bardzo nie pewna. Inśi piszą, że Niemcy przyszli w te kraie z Scythyi, Dacyi, y Pannoniy, co iest pewnieysza; bo synowie Noego nie zaraz ruszyli się na cały świat, (ile że ich nie wiele było, respektem teraznieyszey liczby) ale się przenieśli do pobliższych kraiow: iako to do Tessaliy, Armeniy, Egyptu, Tatarskiey ziemi, na ktorych mieyscach w poźnieyszym czasie, gdy im ciasno było dla rozmnożenia się ludzi, szukali dla siebie inszych kraiow, y tacy byli Gottowie, Wandalowie, Słowianie, Nermanowie.

Niemcy

Niemcy od dawnych czasow z wielu Prowincyi y Krolestw mieli swoie złożone Państwo, ktorzy od Rzymian dla tego nazwani byli *Germani*, co się po Polsku znaczy *Rodzeni*, że iak rodzeni bracia wraz się trzymali, y opierali Rzymianom. Dawne granice Niemcow te były: Dunay, Ren, Ocean pułnocny, y Wisła. Dzielili się na cztery Kolonie, czyli części, I. *Ingenowowie* mieszkali w tych kraiach gdzie teraz Dania, Nowergia, y Szwecya, gdzie byli y Cymbrowie. II. *Wandalowie* Pomeranią, *Prussyą*, niższą Saxonią, y część Polskiego kraiu osiedli. III. Hermannowie resztę kraiu Niemieckiego trzymali, zacząwszy od Dunaiu Bawaryą, Francyą, Czechy &c.

Te wszystkie cztery partye wraz się z sobą trzymali, lubo miewali osobliwszych Krolow, czyli Xiążąt, ci iednak nad niemi iednowładney mocy nie mieli, ále tylko co pospolstwa ustanawiali; do tych Xiążąt należało było przyprowadzić do skutku. Gdy woynę mieli Niemcy, luzowali się, iednego dnia iedni, drugiego drudzy szli na woynę, zawsze połowę zostawiali w domu. Ci zaś ktorzy szli na woynę, brali z sobą razem żonę y dzieci, ażeby się tym żwawiey potykali z nieprzyiacielem, gdyż im chodziło nietylko o siebie, ále y o żony, y o dzieci gdyby przegrali. Bili się zaś z krzykiem y wrzaskiem wielkim. Oręże ich były krotkie włocznie, ktore się za czasem odmieniły w szpady, młoty kończyste, przyłbice żelazne &c. gdy się bili, wraz ieden przy drugim stawali w szyku; tak zaś byli uparci w ustąpieniu z placu nieprzyiacielowi, że u Rzymian to urosło przysłowie: *Kto chce nieszczęśliwie zginąć, niech idzie przeciwko Niemcom na woynę*. Jednakże ich w czasie poźnieyszym zwyciężyli Rzymianie, iako się niżey powie.

Ci wszyscy Niemcy siedzieli w pokoiu przez czas długi, aż do czasow Maryusza Krola Rzymskiego, za ktorego

gdy Cymbrom zalało morze Wyſpę, nie daleko Daniy, nazwaną Gutlandya, ruſzyli ſię w pięćkroć ſto tyſięcy Włochow, y złączywſzy ſię z pobliżſzemi Niemcami, napadli na woyſka Rzymſkie, ktore po kilkakroć zwyciężyli, aż dopiero gdy ow ſławny Konſul Kaius Maryuſz napadł ich z woyſkiem Rzymſkim, tak ich chwalebnie zwyciężył, że nie daleko wod Lyxyuſzowych trupem Niemcow położył dwa kroć ſto tyſięcy, á 80. tyſięcy żywcem wziął w niewolą. Z kośći zabitych (iak piſze Brictius) tameczni Obywatele około winnic płoty robili.

W tych ſamych czaſach gdy Maryuſz w Francyi Niemcow zabiiał, Katullus Konſul z Cymbrami miał co do czynienia, ktorzy ſię przez Alpes gory po śniegách do Włoch wdzierali, nie mogł im dać Katullus rady, ale gdy Niemcow uſpokoił, przyſzedłszy z woyſkiem Maryuſz, tak ſzczęśliwie zbił Cymbrow, że ich potym ſłychać nie było.

Roku 505. przed Narodzeniem CHRyſtuſa za Juliuſza Cezara Dyktatury, Aryowiſtus Krol Hiermionow Niemcow naieżdżał, Heduow, y Burgundow, iuż na ten czas należących do Rzymian, ktorego Juliuſz Cezar nie bez trudnośći zwyciężywſzy, na Renie rzece moſt wyſtawił, y Rzymianom Swewią, y Sykambrow poddanych przyłączył.

Gdy iednak Niemcy niechcieli być Rzymianom poſłuſzni, wyſłał na nich Auguſt Ceſarz Druzuſa z woyſkiem, ktory y Ren przeſzedł, y Moguncyi z Auſzpurgiem dobył, y na wielu mieyſcach prezydyum Rzymſkie oſadził. Miał ten Druzus wielkie ſzczęśćie na woynie w Niemczech, wkroczył iuż był aż do Hetruſkow, ktorzy mieſzkali w Saxoniy niżſzey, y daley ieſzcze miał wolą poyść ku pułnocy, tylko że go zaſkoczyła śmierć ieſzcze młodego, dopiero maiącego lat życia 30. Gdy nad Renem miał Druzus bataliią z Niemcami, doświadczył w niewiaſtach Niemieckich nie

ſłycha-

ſłychaney od wieku żwawośći z tyrańſtwem złączoney: te będac między wozami w bażarach nie daleko bataliy, gdy ich mężowie trupem padli na placu, okrutne y złośliwe niewiaſty na idących do ſiebie Rzymian, gdy iuż wſzyſtkie wypuśćiły ſtrzały, dzieci właſne żywcem rozſzarpawſzy, ſztukami na nich rzucali. Po śmierci Druzuſa wyprawiony był na Niemcow brat iego Tyberyuſz, (ktory potym zoſtał Ceſarzem) ale ten nic oſobliwſzego nie ſprawiwſzy, powrocił do Rzymu,

Potym wyſłał Auguſt Ceſarz iuż po Narodzeniu Pańſkim roku 2. albo trochę poźniey Kwintyliuſza Warra, Człowieka pyſznego y łakomego, ażeby w Niemczech pokoiu przeſtrzegał, y buntow bronił, ale że ten Warro mocno podatkami Niemcow obciążał, Arminius nieiaki Niemiec zebrawſzy wybornych ludzi kilkanaśćie tyſięcy, wydał Rzymianom batalią, na ktorey pod miaſtem Weſtpalią 50. tyſięcy Rzymian trupem położył. Warro dla wſtydu ſam ſiebie zábił, á Ceſarz Auguſt dowiedziawſzy ſię o tey ſtracie woyſka, biiąc głową o śćianę, te słowa częſtokroć powtarzał: *Quintilii Varro redde mihi meas legiones.* Temu zaś Arminianowi na pokazanie wdzięczności, wyſtawili Niemcy ſtatuę, ktorą Karol IV. obalić kazał.

Od tego czaſu Niemcy rożne mieli rewolucye, aż ſię wybili z mocy Rzymian. Drugi raz po częśći należeli do nich, nigdy iednak Rzymianie całych nie zawoiowali Niemcow, niektore tylko Prowincye około Dunaiu y Renu trzymali. Około R. 30. zebrali ſię razem z Saxoniy, Weſtpaliy y Frankoniy Niemcy, chcąc ſię wybić z mocy Rzymian za Honoryuſza Ceſarza, ale aż piątego wieku przyſzło do tego za Krola Faramunda, iakem iuż wyżey nawienił. Więcey o dawnych Niemcach znaydzieſz u Tacyta *Lib: de moribus Teutonum.*

NIEMCY TERAZNIEYSZE.

TErażnieyszych czasow Państwo Niemieckie ma te granice: od wschodu Węgry, y Polskę, od zachodu Burgundyą, Lotaryngią, y Belgium, od południa Włochy, od pułnocy morze Baltyckie y Danią. Całe Państwo Niemieckie Karol Wielki podzielił na Niemcy niższe czyli Belgium, y na Niemcy wyższe, do rożnych Panow należące. Belgium całe składa się z Prowincyi 17. ktore sobie Karol śmiały Burgundyi Xiążę podbił, te wszystkie 17. Prowincyi po śmierci Karola dostały się w Dom Austryacki Maxymilianowi Cesarzowi I. w posagu za Maryą Corką Karola Burgundyi Xiążęcia w R. 1477. do ktorego domu przez posag dostała się Hiszpania, potym Węgry, y Czechy, iakom iuż wyżey namienił.

Jak prętko odebrał te 17. Prowincyi Dom Austryacki, zawsze Francuz czuwał, ażeby się mogł y on iaką częścią podzielić, iakoż w krotkim czasie odebrał Pikardyą, Artezyą, &c.

Siedm Prowincyi w R. 1566. z pod władzy Austryakow wybiły się z tey okazyi: gdy Wnuk Maxymiliana, Karol V. Cesarz podział czynił Państw swoich dziedzicznych, między Ferdynandem bratem, á Filippem synem swoim, na Filippa wraz z Hiszpanią padło całe Belgium z 17. Prowincyi złożone. Lecz zprzykrzywszy sobie też Prowincye rząd Hiszpański, á zwłaszcza tyrannią zesłanego do tegoż Belgium Xiążęcia *de Albe*, za powodem Gwilhelma *de Nassau* Xiążęcia Arauzykáńskiego, sławny bunt y związek Utrechtski R. 1566. przeciw Hiszpanom uczyniły. Po krwawey z niemi przez kilkadziesiąt lat trwaiącey woynie, 10. Prowicyi rządowi Domu Austryackiego poddały się, 7. zaś pułnocnych Prowincyi potrafiły wybić się z poddaństwa, y deklarowane są R. 1648. przez Traktat Wespalski wolną Rzecząpospolitą, ktorą to

wolno-

wolnością do dziś dnia zaszczyca się, y ma tytuł Rzeczypospolitey Olenderskiey od Holandyi, znacznieyszey Prowincyi.

Holandya dawniey była częścią Batawiy, potym Galliy Belgickiey do Rzymian należącey. Dla czego dotąd zowie się Belgium, z przydatkiem *Acatholicum*, dla rożności od innych 10. Prowincyi, *Belgium Catholicum* nazwanych. Leży Holandya ku wschodowi nad morzem Niemieckim, na samych bagnach: ktore dwie rzeki wielkie z swemi odnogami czynią Ren y Morza. Atoli industryą Holendrow tak cały kray kanałami y rowami osuszony, że y lądem y wodą może od miasta do miasta, od wśi do wśi się przebrać. W cyrkumferencyi nie liczy nad mil Polskich 15. á zamyka w sobie Wśi czterysta, miast 29, z ktorych naywspanialsze, naybogatsze y nayobronnieysze iest Amszterdam, ktore każdego dnia intraty liczy sobie na 50. tysięcy złotych Ryńskich.

Do tey Rzeczypospolitey Holenderskiey, oprocz zkonfederowanych Prowincyi, należą w Afryce, w Azyi, y w Ameryce znaczne części y Wyspy.

W roku 1755. na pustey wyspie bliśko Persyi *Karecya* nazwaney osiedli Holendrzy, ktorą tak pożyteczną uczynić zamyślili, iako niegdyś pożyteczna była Portugalczykom wyspa *Ormus*.

Insze zaś 10. Prowincye należą częścią do Austryakow, częścią do Francuzow, Bawarczyka, Holendrow &c. lubo ich znacznieyszy kray iest poddany Domowi Austryackiemu, iako się tu opisuie.

I. Artezya cała do Francuzow należy, leży blisko *Pikardyi*, liczy miast 10. wśi 754.

II. Holandya częścią większą należy do Austryakow, do Francuza zaś y Bawarczyka niektore należą wyspy. Miast liczy 30. wśi 1154.

III. Hannonia częścią należy do Austryakow, częścią do Francuzow, graniczy z Pikardyą, rachuie miast 24. wśi 950.

IV. Brabancya z większą częścią należy do Cesarza, lubo Bawarczyk także się nią podzielił. Ograniczona iest temi rzekami: *Mozą*, *Scaldy*, *Sabi*, y *Tenerą*; rachuie miast 26. wśi 700.

V. Antwerpski Marchionat przed tym był oddzielony Prowincyą, teraz iest przyłączony do Brabancyi, ma iedno sławne miasto Antwerpią.

VI. Do teyże Brabancyi przyłączony iest Powiat Mechlinski, do ktorego należy wśi 9.

VII. Mamurceńskie Graffowstwo należy do Cesarza, y częścią do Francuza, ma 4 miast, wśi 282.

VIII. Xięstwo Luxemburskie iest podzielone: iedna część należy do Cesarza, drugą do Francuzow; zamyka w sobie Marchionaty 2. Graffostw 7. Baronatow kilkanaście, miast 23. wśi 1168.

IX. Limburgieńskie Grafftwo należy po części do Cesarza, Francuza, y Holendrow, liczy miast 5. wśi 123.

X. Xięstwo Goldryi, ktore leży w samym srzodku Belgium między Brabancyą, Kliwią, y Julią, należy do trzech Panow. Cesarz ma Ruremonde &c. Prusak Gieldryą, Oledry trzymaią część niższą, y Grafftwo Zutfania nazwane, liczy miast to Xięstwo 22. wśi 300.

NIEMCY WYZSZE.

ZAmykaią w sobie Prowincyi wiele, do dziedzicznych Panow należących, ktore razem z Belgium Maxymilian I. Cesarz w roku 1512. podzielił na 10. części albo cyrkułow, według ktorych, że do tych czas na Mappach Geografowie rysuią Państwa Niemieckie, dla tego y ia tym samym porządkiem, ktory iest na mappach, opiszę Niemieckie Państwo.

I. Cyr-

I. *Cyrkuł Austryi.* Ten należy do Arcy-Xiążęcia Austryi. Dzieli się Arcy-Xięstwo Austryi na wyższą y niższą, przez śrzodek płynie Dunay, naywiększa rzeka w Niemieckim. Do tego cyrkułu należą te Prowincye 1. *Styrya* ktorą kupił Leopold VI. Arcy Xiąże Austryi (w R. 1193.). 2. *Korynthia* ktora się dostała w dom Austryacki R. 1333. tym sposobem: Po śmierci Henryka V. Dziedzica Korynthiy, została się iedna Corka Małgorzata, ktora by była powinna dziedziczyć Korynthią, Ludwik iednak Cesarz Bawarczyk dla pokoiu ten podział uczynił, Austryakom dał Korynthią, Małgorzacie zaś Tyrolskie Graffstwo, ktore się także Austryakom dostało, tym sposobem: R. 1363. Ta Małgorzata poszła za Ludwika z Xiążąt *Ba*warskich Marchiona Brandeburskiego z ktorym miała iednego syna imieniem Maycharda, ten w R. 1360. ożenił się z Małgorzatą Austryaczką z ktorą y roku spełna nie dożył. Po śmierci iego Austryacy odebrali Tyrol ale nie bez zamieszania y woyny, ponieważ Bawarczyk *jure successionis* należał do Tyrolu, w chodził do ugody tych dwu Domow *K*arol Wielki Cesarz,, na reście po 6. lat Bawarczyk ustąpił swoiey pretensyi. 3. *Karniola* to Xięstwo należy do Cesarza, obfituie, w zboże, Wino, Merkuryusz w nim kopią &c. Należy do Karnioli *Ma*rchionat Windyński, Graffstwa dwa; Akwilegia Miasto sławne, Trygest z portem &c. 4. *Tyrol* między gorami y opokami położony, ma w sobie ludzi pracowitych, ale ziemia nie urodzayna. Są w nim dwa Biskupi, Trydeński y Bryzyeneński, obadwa maią tytuł Xiążąt S. R. I. należą do Seymu Imperyi, według Traktatu R. 1500. Iakim się sposobem dostał Tyrol w Dom Austryacki namieniłem pod Karynthią. 5. *Swewia.* ta się nazywała wyższa Austrya, ktora w sobie zamyka Swewią, y okoliczne Prowincye, y Miasta. Do tey przed tym należała Alsacya, ale przez Traktaty Westpalskie musiał tey ustąpić Austryak Francuzowi, dziesięć tylko sobie w niey

miast

miaſt wydzieliwſzy, ale y te R. 1683. na ſiebie odebrał Francuz, o co były kłotnie aż do R. 1697.

II. *Cyrkuł Burgundyi.* Do tego Cyrkułu należy Burgundya z całym Belgium, z tą kondycyą ażeby od początku te były wolne Prowincye, ieżeli by zaś Ceſarz miał woynę z Turkami, powinni go poſiłkować, ale tego teraz nie uczynią; chyba z dobrey woli nie prawem przymuſzeni.

III. *Cyrkuł Rhenu niżſzego* Do tego Cyrkułu należy Elektor Moguntcki, Trewirſki, y Kolońſki Elektor Palatynatu Reni, Xiążę Aremberſki, Graffowie, Naſsowſki, Aſsemburſki, ktorych Karol VII Ceſarz w R. 1744. Xiążętami uczynił.

IV. *Cyrkuł Rhenu wyżſzego* Do tego Cyrkułu należą Biſkupſtw 7. Wormacyeńſkie, Spireńſkie, Argenteratenſki (to do Francuzow teraz należy) Baſileńſkie, y trzy Biſkupſtwa ktore za Karola V. Francuzi Niemcom odebrali R. 1552 Metenſkie, Tuleńſkie, y Werduńſkie. Do tegoż Cyrkułu należą Opactwa 7. Xiążąt 5. Sabaudya, takze y Dobra Kawalerow Maltańſkich, ktore chociaż ſą po całym prawie Imperyum rozproſzone, do tego iednak Cyrkułu ſą wpiſane. Graffitw znacznieyſzych 5. y nie ktore Miaſta Imperyi wolne.

V. *Cyrkuł Weſtpalſki.* Do tego cyrkułu należą 7. Biſkupſtw 1. Paderborneńſkie, 2. Loadyceńſkie, 3. Monaſteryeńſkie 4. Oſnabrugeńſkie 5. Werdeńſkie, do Hannowerczyka należy od R. 1719. 6 Midenſkie. Do Brandeburczyka należy od R. 1648. 7. Kameraceńſkie, to Francuzi odebrali. Do tego Cyrkułu należą Opactwa 6. Xiążąt 3. Iuliaceń, Kliwienſki, y Fryzyi Wſchodniey. Familia Xiążąt Fryzyi uſtała w R. 1743. zaiechali byli Bawarczykowie Stołeczne Xięſtwa Miaſto *Embolę*, ale ich Brandeburczyk wypędził y na ſiebie odebrał. Do tegoż Cyrkułu należeli Graffow 5. znacznieyſzych Miaſt. 6.

VI. *Cyrkuł Saxoniy Niżſzey.* Do niego należy z Brunſwickiego Domu Hannonwerſki Elektor ktory razem ieſt Kro-

lem

kim Angielſkim: Dziedziczne dobra Hannowerczyka ſą te 1. Xięſtwo Luneburſkie, y Lawenbugſkie 2. Część Xięſtwa Bruńświckiego, czyli Hannowerſkiego, Xięſtwo Brameńſkie y Werdeńſkie, ktore w R. 1648. Szwedom ſię doſta y przez Traktaty, Weſtpalſkie. Nie dawno ich Duńczyk Szwedom odebrał przez woynę y Hannowerczykowi przedał w R. 1719. ktore przedanie potwierdziła Krolowa Szwedzka w R. 1719. Xięſtwo także Gruebchańſkie y dwa Grafſtwa należą do Hannowerczykow, Do tego cyrkułu należą Biſkupſtwa y Opactwa ktore teraz Lutrowie trzymaią, należy y Xięſtwo Bruńświckie, Holſacya &c. y Miaſt 6.

VII. *Cyrkuł Saxoniy wyżſzey* Do tego Cyrkułu należą dwa Elektoraty, Saſki y Brandeburſki, Biſkupſtw kilkanaście y Opactw, ktore teraz do świeckich Panow Luterſkich należą.

Saſi od Karola IV. przez lat 30. byli attakowani, ktoremu *Witekindus* około R. 785. poddawſzy razem z wiarą katolicką, wziął od tegoż Ceſarza Xięſtwo Saxoniy, Angaryi, y Weſtpaliy, ktorych był taki ſukces.

R. 960. Otto wielki pozwolił Xięſtwa Saxoniy Hermánnowi Billing, za to że był Guwernerem ſyna iego R. 1106. gdy nie ſtało Familiy Billingow, doſtała ſię Saxonia Lotharyuſzowi za pozwoleniem Henryka V. Ceſarza. R. 1136, Henryk Bawarczyk wziął Saxonią w poſagu za Gertrudą Lotharyuſza Corką w lat, 45. po złożeniu Henryka, doſtała ſię Saxonia z Elektorſką godnością Bernardowi Graffowi Aſkaniy, Synowi Alberta Urſa Brandeburczyka, za pozwoleniem Fryderyka Barbaroſſy. Po zeſzłey Familiy Bernarda, Zygmont Ceſarz dał Saxonią Fryderykowi, Marchianowi Miśniy R. 1423.

Tego Fryderyka dwa ſię Wnuki zoſtali, *Albert* y *Erneſt* ktorzy rozdzielili Familią R. 1464, tym porządkiem, ażeby do Erneſta Familiy należało Elektorſtwo, do Alberta zaś Xięſtwo.

W R. zaś 1548. za Karola V. Ceſarza godność Elektora

przeniesła się do Familiy Albertowey, z ktorey Familiy dotychczas Elektorowie Saxoniy pochodzą.

Wiara w Saxoniy iest Luterska po większey części, sam zaś Elektor Fryderyk August Krol Polski z całym Domem swoim iest Katolik, iest Arcy Marszałkiem Imperyi, w liczbie zaś Elektorow iest szosty, Elektor Brándeburski iest w liczbie siodmy, ma godność ArcyPodkomorzego Imperyi, z całym swoim Państwem trzyma Sektę Luterską, w niektorych mieyscach Kalwinską. Teraz iest Fryderyk III. z Domu Brandeburczyk, ma tytuł Regnanta (ktory odebrał Fryderyk I. w R. 1740.) iest Pan woienny y rozumny bez żadnych Ministrow sam rządzący Państwem y woyskiem. Naiechał nie spodzianie Saxonią z woyskiem w R. 1756. w iesieni y do tych czas w niey siedzi o czym na swoim mieyscu pisać będę.

VIII *Cyrkul Bawaryi* Do tego Cyrkułu należy Elektor, Xiążąt 2. Neoburski, y Salisburski, Graffow 6. Biskupow 7. Miasto Ratyzbona y Werda, Elektor Bawarski iest piąty, w liczbie Elektorow. Ma urząd Arcy Stolnika Imperyi, iest z całym Państwem swoim katolickiey Religiy.

IX *Cyrkul Swewiy* Tym Cyrkułem rządzi Biskup Konstancyeński, razem z Xiążęciem Witemberskim. Do tego Cyrkułu należy Biskup Auszpurski y Kuryenski, y insze Opactwa, Miast 31.

X. *Cyrkul Frankoniy.* Do niego należą Biskupstwa dwa. Bamberskie y Wirtzburskie, ktorych Biskupi razem są y Xiążętami Imperyi. Biskup Bamberski iest Dyrektorem tego Cyrkułu razem z Barathanem Marhionem, Xiążąt świeckich należy 6. Margrabstwo Ansbach, Graffstwo Erpach &c. Miast 5.

Insze osoby y okoliczności Imperyi iużem wyzey namienił.

LOTARYNGIA.

LOtaryngia dawnych czasow te miała obszerności y grranice zacząwszy od Morza wszrodziemnego, ciągnełą się przez Prowincyą

wincyą Delfinału, Sabaudyią, Helwecyą, Alsacyą, Burgundyą, Lotaryngią, Julią, Kliwią, Belgii Prowincye &c. aż do Niemieckiego Morza.

Początek Lotaryngiy y Sukces był taki: Ludwik I. Cesarz po Karolu Oycu swoim dziedzic, miał trzech Synow z pierwszego Małżeństwa, Lataryusza, Ludwika y Pipina. Ci gdy byli dorośli, y między nich chciał Oyciec podzielić Państwo, narodził się mu Syn Karol z drugiey Zony, ktorego starśi Bracia żadnym sposobem niechcieli przypuścić do podziału, y zmowiwszy się starego Oyca pod strażą polityczną trzymali; ktorego Ludwik Syn trzeci uwolnił. Gdy przyszło do podziału Synowie starsi Malkontenci, Oyca z woyskiem naiechali potym wkrotce. R. 840. dla domowych kłopotow, Ludwik; bez uczynienia podziału umarł.

Po iego śmierci ieszcze większe między Bracią urosły rewolucye dla podziału, y kłotnie, po długich sprzeczkach, zgodzili się: a żeby Lotaryusz przy godności Cesarskiey wziął Longobardyą, Helwecyą, Burgundyą, Delfinat, Prowincyą Francuzką, Sabaubyą, Austrazyą Alsacyą, Lotaryngią y Belgium.

Pipinus w tych czasach drugi brat umarł.

Ludwik wziął Niemcy całe, Moguncyą &c;

Karol Brat młodszy Francyą.

Lataryusz Cesarz zostawszy zakonnikiem umarł w R. 855. zostawił trzech Synow, Ludwika, Karola, y Lotaryusza, Ludwik II. Cesarzem został, wziąwszy Włochy czyli Longobardyą Karol Burgundyą. &c.

Lotaryusz Austrazyą w ktorey Lotaryngia była osobliwsza Prowincya, od iego imienia dopiero tak nazwana, że w niey mieszkał. Ci wszyscy bez potomnie poumierali y na nich się zakączyła Familia Karolina we Włoszech.

Karol II. nazwany *Calvus* Syn Ludwika I. uprzedziwszy starszego Brata Ludwika Krola Niemieckiego, otrzymał Ce-

ſarſką *Korone*, od Papieża *R.* 855. otruty umarł R. 877. dwa roki tylko cieſząc ſię Monarchią. Po śmierci iego Karolomanus Ludwika Niemieckiego Krola Syn, odebrał na ſiebie Lotaryngią. Ceſarſką zaś Koronę od Jana VIII. Papieża w R. 878. odebrał *Balbus Craſsa* Syn. Po tym Arnolf Syn Karolomana, gdy po rożnych rewolucyach zoſtał Ceſarzem, miał w ſwoiey mocy Lotaryngią, o ktorą iuż Francuzi ieſzcze za Oyca iego, nie bez woyny dopominali ſię; na oſtatek Karol nazwany *Symplex* Krol Francuzki odebrał ią Arnulfowi. Potym ią w R. 924. Henryk Francuzom wydarł, y do Pańſtwa Niemieckiego przyłączył.

Około *R.* 1200. Lotaryngią niżſzą czyli Belgium nabyli przez woynę Graffowie Brabancyi około *R.* 1500. znowu ſię doſtała Xiążętom Burgundyi, a potym Auſtryakom.

Lotaryngia zaś wyżſza o ktorey teraz mowa, y ktora tych czaſow nazywa ſię Lotaryngią w R. 1048. doſtała ſię Graffowi Alſacyi, ktorego Familia trwała w Lotaryngiy aż do teraznieyſzego Ceſarza Franciſzka I. oſtatniego dziedzica Lotaryngiy.

R. 1670. Ludwik XIV. Krol Francuzki całą Lotaryngią odebrał, ktorą w *R.* 1697. przez Traktaty Ryświceńſkie muſiał oddać. W R. zaś 1735. gdy Ceſarz Karol VI. przeſzkadzał do Polſkiey *Korony* odziedziczenia Krolowi Staniſławowi Leſzczyńſkiemu, Ludwik XV. Krol Francuzki zięć Krola Staniſława, broniąc Oyca ſwego krzywdy, to wymogł na Ceſarzu, ażeby Lotaryngia do śmierci *Krola* Staniſława należała, po śmierci zaś doſtała ſię wiecznemi czaſy do Francyi

C Z E C H Y

Pierwſi Obywatele w Czechach byli Boiowie, ktorzy *R.* 590. przed Narodzeniem Pańſkim z Krolem ſwoim Ligoweſtym z Francyi przyſzedłſzy, te kraie oſiedli y od ſwego imienia tę Prowincyą nazwali *Bohemią.* Ktora ſię w czaſie po

Polſku

po Polſku czyli Słowianiku, zaczeła nazywać Czechami, od Czecha Brata młodſzego Lecha, przed przyiściem iednak tych Boiow nie były tę kraie puſte iakom wyżey o Pradze namienił. Wſzakże y Polſka przed przyiściem Lecha miała Obywatelow, iako ſię niżey powie, iednakże od Lecha zaczynać ſię powinna Hiſtorya, ktory Polſzcze czyli Lechiy y imienia y obyczaiow był początkiem.

R. 5. po Narodzeniu Chryſtuſowym wygnali Boiow z Czech Markomani, był to Narod Niemiecki, około Dunaiu mieſzkaiący. Po wygnaniu ſwoim Boiowie około *Rhenu* oſiedli, potym R. 500. po Narodzeniu Pańſkim wygnali Rzymianow z Windelicyi, y na tym mieyſcu oſiadłſzy, nazwali Windelicyą, Boiaryą czyli Bawaryą.

Około R. 550. albo według inſzych R. 640. Czech z Narodu Słowiańſkięgo Brat Lecha oſiadł Czeſkie kraie R. 780. Karol Wielki przez woynę odebrał Czechy. *Pierwſzy* Zwentybaldus Krol Morawiy od Arnolfa Ceſarza nazwany Xiążęciem Czeſkim, R. 890. Potym R. 936. Otto Wielki Morawią oddał S. Wacławowi, y przy niey Koronę Krolewſką, ktorego gdy zabił brat młodſzy za namową Drahomiry Matki; odebrana była *Korona* Czechom R. 937. y nie powrociła ſię aż w R. 1140. Władyſławowi II. od Fryderyka Barbaroſsy Ceſarza.

Rudolf I. Ceſarz Wacława IV. Elektora uczynił Cześnikiem Imperyi *R.* 1286. Ktory Elektor do tych czas ma pierwzſe mieyſce między Elektorami świeckiemi, po Arcypiſkupie Kolońſkim.

R. 1526. doſtały ſie Czechy Ferdynandowi I. Ceſarżowi częścią dla obrania go od Czechow, częścią że wziął za żonę Annę Corkę Ładyſława oſtatniego Krola Węgierſkiego y Czeſkiego, tym ſpoſobem w Dom Auſtryacki doſtały ſię Czechy przez Ferdynanda Auſtryaka.

Do tych czas iednak była wolność obierania *Krola* Czeſkiego w Czechach, iako teraz maią Polacy. Ale-

Ale iak ſię Auſtryacy wkręcili do korony Czeſkiey, tyl ko ceremonialne obieranie było Krolow, ponieważ Syn po Oy-cu dziedziczył bez żadnych kłotni y woyny domowey aż do R. 1617. ktorego Roku gdy Matyaſz Ceſarz y razem Krol Czeſ-ki zakazał Luteranom Czechom nowych budować zborow, obrazil ich ſobie mocno. Chociaż zaś za życia ſwego, Ferdy-nanda II. Auſtryaka należącego ſwego Succeſsorem Krolew-ſtwa Czeſkiego naznaczył, ktoremu Stany Czeſkie przyſięgę po-ſłuſzeńſtwa uczynili R. 1618. iednakże Heretycy po śmierci Macieia Ceſarza wzgardziwſzy Ferdynandem II. Katolikiem, nowy Seym uczyniwſzy obrali ſobie za Krola Fryderyka V. Elektora Palatynu, Kalwina, Poſłow zaś Ferdynanda trzech przyſłanych, oknami powyrzucali z wyſokości na łokci 27. ktorzy że na gnoy upadli, bez śmiertelnego ſzwanku żywo uſzli. Przyſzło do woyny Czechowie mieli za ſobą Moraw-czykow, Luſawczykow, Słozakow y Węgrow, po więk ſzey części Lutrow y Kalwinow. Ferdynand zaś II. Ceſarz miał Sa-ſow, Bawarczykow y Belgium Hiſzpańkie. *Była* z obu ſtron krwawa woyna na gorze białey, na ktorey dnia 20. Liſtopada R. 1620. przegrali Czechowie, Fryderyk V. Krol od Lutrow obrany, na ſam przod uciekł do Słonſka, potym do Brandebur-czyka y na wygnaniu umarł. R. 1632. Jego zas Elektorſtwo z wielką częścią Dobr dziedzicznych dał Fryderyk Ceſarz Ma-xymilianowi Bawarczykowi, ktory woyſko ſwoie złączył z Ce-ſarzem przeciwko Czechom. I tak od tego czaſu Krolewſtwo Czeſkie doſtało ſię Auſtryakom Dziedzictwem.

Czechy teraznieyſzych czaſow graniczą od zachodu z Sa-xonią Wyzſzą. Od wſchodu Morawią, Auſtryą. Od północy Słonſkiem. Od południa z Bawaryą y Frankonią.

Dzieli ſię Krolewſtwo Czeſkie na Cyrkułow czyli Prowin cyi 22. Religia ieſt Katolicka, ktorą Ferdynand II. wygnawſzy Huſsytow, Lutrow y Kalwinow umocnił. Jeſt Arcybiſkup ie-den Prazki, y trzech Biſkupow.

WEN

W E N G R Y,

WEngierſkie Państwo, przedtym nazywało ſię Pannonią od Pannonow, ktorych Rzymianie zawołowali. Potym w Wengierſkie kraie przyſzli Hunnowie, czyli Hungarowie, z Tatarſkiey ziemi, y od ſwego imienia Pannonią, nazwali Hungaryą. Tych y Rzymſkie wſpominaią Hiſtorye y dzieie Niemieckie, lubo ich nie iednako nazywaią, iedni ich wſpominaią Scytami, że z Cytyi czyli Tartaryi przyſzli. Drudzy Wandalami, inſi Hungarami &c Ci rożne exkurſy czynili na Rzymian, Francuzow &c. R. 383. wypadli do Francyi. R. 407. naiechali Włochy. R. 437. Attyla Francyą naiechał, na ktorego *Ecyusz* Xiąże zebrał woyſko z Wiſigotow, Burgundow, y Francuzow, trwała z Attylą potyczka nie uſtannie przez dni 3, na ktorych z obudwoch ſtron zgineło 180. tyſięcy ludzi, więcey iednak Attyla ſtracił. Gdy Attyla przyſzedł do Oſser miaſta Francuzkiego, wyſzedł przeciwko niemu S. Lupus Biſkup tamteczny z biczem umyślnie na to zrobionym; ktory oddaiąc Attyli te mowił do niego słowa: *Salve flagellum DEI, en tibi flagellum, caſtiga nos, quoniam peccavimus Domino DEO noſtro.*

Potym Attyla ruſzywſzy ſię z woyſkiem poſzedł ku Włochom Akwileją miaſto obległ przez długi czas, gdy miał ſzturm do murow uczynić, poſtrzegł że bociany iakimſić naturalnym inſtynktem dzieci ſwoie z gniazda y miaſta wynoſili. Co ſobie Attyla miał za oczywiſtą nadzieie wygraney. Iakoż w R. 452 dobył Akwileiey, y całe miaſto z ziemią zrownał. Tegoż Roku przyſtąpił pod Rzym, przeciwko ktoremu wyſzedłſzy S. Leo Papież (dziwna Pana BOGA łaſka) wymogł na tyrannie że nie dobywał Rzymu. Gdy ſię go pytali Hunnowie czyli Gottowie, dla czego by ſię tak łaſkawym Leonowi pokazał? odpowiedział: widziałem (prawi) Starca iakiegoś wſpaniałego za Papieżem ktory mi śmiercią groził iezelibym Leona nie uſłuchał. Zkąd R. 453. ruſzywſzy ſię ze Włoch powrocił

do

do Pannoniy czyli Wegier, gdzie w rok nagle napiwszy się wina zerwał w piersiach żyłę przez krwi nie zatamowanie płynienie umarł R. 454.

R. 791. wyprawili się Hunnowie na Karola Bawarczyka, ale ich szczęśliwie zwyciężył y przez kilka lat, nawet w Hungaryi prześladował ich, poki mu z Pannoniy czyli Hungaryi w R. 799. nie ustąpili.

R. 893. znowu nowi Hunnowie z za czarnego Morza przyszli do Wengier. Z ktorych często iak y pierwsi wypadaiąc do Niemiec, wielkie czynili szkody, zaczowszy od R. 900. aż do R. 934. palili, miasta, wsie, y Klasztory razem z ludzmi.

Gdy był obrany za Cesarza Ludwik IV. siedm lat dopiero maiący ostatni z familiy Karola Wielkiego Syn Arnolfa Cesarza, po śmierci Oyca, ktory Hunnow na pomoc zaciągnął przeciwko Czechom nie posłusznym, zamiast przyiaciol y pomocnikow stali się młodemu Ludwikowi IV. nieprzyiacielami, y rozgościwszy się w Niemczech w niwecz kray cały obrocili. Gdy przyszło z niemi do woyny z taką klęską porazili Niemcow pod Arnsburgiem Bawarskim Miastem, że na trupach zabitych iak na stołach bańkietowali się Hunnowie. Y poty z Niemieckiego Państwa nie ustąpili, poki się im Ludwik IV. Cesarz, nie okupił, y roczney nie obiecał pensyi. W tych nieszczęśliwych czasach y kłopotach zostaiąc Ludwik, umar młody R. 912. lat tylko 12. panuiąc.

Po smierci Ludwika Wielkiego ostatniego z Domu Karola W. obrali Niemcy Ottona Saskiego Xiążęcia ktory dla podeszłych lat swoich nie chciał przyiąć Cesarskiey godności, ale prosił, ażeby obrali Konrada Xiążęcia Frankoniy, pominąwszy Syna swoiego iuż na ten czas dorosłego Henryka. Ten Konrad był Cesarzem przez lat 7. woyny z Hunnami żadney nie miał ale im dla pokoiu swego według Traktatu za Ludwika IV. uczynionego, dań dawał umarł R. 919. za życia swego na-

znaczyw-

znaczywszy Sukcessorem Henryka Syna Ottona Xiążęcia Saxoniy.

Henryk Cesarz nazwany *Aucept* wybawił od Hunnow Państwo Niemieckie, do ktorego gdy przysłali według zwyczaiu po roczną dań kazał *Posłom* oddać zamiast pieniędzy psa parszywego, o co Hunnowie rozgniewani, z wielkim woyskiem wkroczyli w Niemieckię Państwo, ale Henryk Cesarz dufaiąc Boskiey pomocy zbił Hunnow 50. tysięcy pod Merseburgiem; swoich mało co straciwszy. Gdy się bił z Hunnami, kazał woysku swęmu nię ustanie wołać te słowa: Kyrie eleyson z wzdychaniem do BOGA. Niektorzy widzieli że mu Aniołowie do zwycięztwa pomagali. Stało się cudowne zwycięztwo R. 934 umarł we dwa roki potym zwycięztwię.

Po Henryku nastąpił na Państwo Otto wielki Cesarz Syn Henryka, z początku nazwany *Mundi terror* dla surowości nad nie posłusznemi. Potym zaś tak się łaskawym pokazał że był od wszystkich ogłoszony *Amor Mundi* za niego Hunnowie cicho siedzieli przez niektaki czas, aż dopiero gdy ich Ludolf Syn Ottona (rozgniewany na Oyca że się drugi raz ożenił) sprowadził do Niemiec, zaczeli znowu grassować y pustoszyć kraie Imperyi, na ktorych wyprawiwszy się Otto Cesarz tak ich zbił, pod Auszpurgiem że zesta tysięcy ledwie kilku do *Pannoniy* czyli Wengrow uciekli. R. 955. Dopomogł Ottonowi do tego zwycięztwa częścią Udalryk Biskup Auszpurski, ktory wziąwszy cudownie Krzyż z Nieba dał woysku Cesarskiemu tym Krzyżem błogosławieństwo przed Batalią, częścią nabożeństwo Cesarskich Zołnierzy, ktorzy przed batalią iak na śmierć po uczynioney wszyscy spowiedzi S. przyieli Kommunią.

Od tego czasu Hunnowie upokorzeni wiarę S. przyieli R. 988. Ich Xiąże *Gieyza* dawał co rok dań Cesarzowi.

Stefan Syn Gieyzy wziął Koronę od Sylwestra II. Papie-

ża Po nim następywali Sukcessorowie dziedzicznym prawem na Państwo Węgierskie aż do Ładysława III. Ktory ostatni z Hunnow Familiy, umarł R. 1204 Niektorzy z Sukcessorow Stefana I. Krola przyłączyli znaczne Prowincye do Wengier. Ładysław I. R. 1080. dziedzictwem nabył Kroacyi y Dalmacyi. Krol Robertus do Wengier przyłączył Bononią, Serwią y Bulgaryą, Leopold Transsylwanią &c:

Po śmierci Ladysława III. ktory był ostatni z Domu Hunnow rożnych mieli Wengrowie Krolow Czechow, Bawarczykow, Neapolitańczykow, Polakow, na ostatek Austryakow ktorzy dziedzictwem przywłaszczyli sobie Wengierskie Krolewstwo. Tym zaś sposobem przeniosła się Korona Wengierska do rożnych Domow.

Po śmierci Ładysława III. dostały się Wengry w posagu Jędrzeiowi II. z Domu Andegaweńskiego R. 1205. y trwała ta familia przez lat 182. aż do ostatniey ż tego Domu Maryi Corki Ludwika Krola Wengierskiego z ktorą ożeniwszy się Zygmont Cesarz wziął w posagu Wengierskie Krolewstwo Roku 1387.

Po śmierci Zygmunta Cesarza y Krola Wengierskiego została się Elżbieta Corka, ktorą wziąwszy za żonę Albert I. z Domu Austryackiego R. 1438. wziął z nią Krolewstwo Wengierskie. Po nim nastąpił Ładysław V. Syn Alberta R. 1440. ten tylko lat 4. Krołował. Po Ładysławie wstąpił na Państwo Wengierskie Maciey Korwin; że był Młodym rządził za niego Oyciec Ian Korwin przez lat 8.

Gdy zaś Maciey Korwin umarł, bez potomnie R. 1489. Wengrzy opuściwszy Austryakow R. 1490. obrali sobie za Krola Ładysława VII. Syna Kazimierza Krola Polskiego ktory w Wengrach Krolował przez lat 26.

Po śmierci Ładysława nastąpił na wengierskie państwo Ludwik II. Syn Ładysława R. 1516. Ten Ludwik był przeciwko

ciwko porządkowi natury z rodzony bez skory naciele w lat 15. po narodzeniu swoim miał dostateczną brodę, Po 20. roku iuż siwizna pokazała się na głowie iego Krolował lat 11. zginął na woynie R. 1525.. od Turkow żadnego nie zostawiwszy na państwie Syna ani Corki, ale tylko siostre Anne Corkę Ładysława VII. z Domu Iagellonow, ktorą gdy wziął za żonę Ferdynand I. Austryak brat Karola V. Cesarza razem z nią w posagu przeniosły się, Wengry do Domu Austryackiego, ktore Państwo od R. 1526. iuż przez lat 234. nie ustannie trzymaią Austryacy, dziesiąty iest Kor teraznieyszy Karol VI. R. 1687. przymuszeni od Austryakow Wengrzy przyznać im musieli za dziedzictwo Węgierskie Państwo. Rachuią Wengrzy Krolow wszystkich od Stefana I. aż do teraznieyszego 24.

Zkąd się pokazuię że poniewaz Anna Corka Władysława, Syna Kazimierza Krola z Domu Iagiellonczykow była dziedziczną Panią Wengierskiego Krolewstwa że za nią w posagu Wengry dostali się Ferdynandowi I. Austryakowi toć y Polska ma do Wengier pretensyą y prawo sukcessyonalne, gdy by Dom Austryacki kiedy ustał.

Ponieważ zaś Hungarowie pochodzą od Cudzoziemcow Hungarow ktorzy wiele narobili Historyi, dla lepszey wiadomości wspomne tu krotko o niektorych Narodach służących do wiadomości pospolitey Historyi.

I. *HERULOWIE* mieszkali w Sarmacyi pod właśnemi Krolami ieszcze przed wsławieniem, się Ostrogottow z ktorych ostatni Krol *Odoacer* ten przyszedłszy do Rzymu zawoiował Włochy tym sposobem gdy w R. 476. Cesarzem został Momyllus *Augustus* po Oycu swoim *Oreście*, dla domowych kłotni wezwany był od Rzymian *Odoacer* Krol Herulow, ktory wyszedłszy z Pannoniy y przybrawszy Hunnow z Wengier przyszedł z woyskiem do Włoch, y Augusta złapawszy darował mu życie ile na tenczas ieszcze chłopienciu

 sam

ſam zaś całe Włochy oſiadł, od ktorego czaſu aż do Karola W. żaden ſię Rzymſkiego *Państwa* nie zwał Ceſarzem ani Auguſtem, ale ten honor ktory ſię zaczął od Oktawiana Auguſta ſkączył ſię na Auguſtulu. I Rzym więcey Ceſarzow nie miał, tylſko Krola Herulow.

Myślał o tym Zeno Wſchodni Ceſarz iak by tego gościa pozbyć ſię mogł, z zachodniego Państwa, y gdy inaczey nie mogł, zaciągnął, ku pomocy Teodoryka Oſtrogottow Wodza ztą kondycyą, żeby wypędziwſzy Odoakra ſam zachodnie Państwo trzymał, poki by inaczey Zeno Ceſarz nie pomyślił o dalſzey dyſpozycyi. Teodoryk zabrawſzy Oſtrogottow ſwoich, za namową Zenona Ceſarza przyſzedł do Włoch, ale wiedząc o ſile y odwadzę Odoakra Herula, nie śmiał ſię z nim potykać, ale go bardziey zdradą myślał zabić, iakoż mu ſię y udało. Zabrał z Odoakrem wielką przyiaźń ktorego zaproſiwſzy na bankiet u ſtołu go zdradziecko zabił R. 493. I tak w Rzymſkim *Państwie* uſtało panowanie Herulow, a Oſtrogottow naſtało. O ktorych żebyśmy mieli trzeba wiedzieć że: *OSTROGOTTOWIE* pochodzili z Gottow. Ci zaś niewiedząc o ktorym czaſię wyſzedłſzy z Szwecyi, od połnocy, oſiedli Scythią, czyli około czarnego Morza, Nazywaią ich Hiſtorycy oſobliwie Greccy, Gottami, Getami y Scythami ktorzy ſię po tym na rożne mieyſca od Morza po rozchodzili

Ci Gottowie ktorzy ku wſchodowi mieſzkali nazywali ſię *Oſtrogottowie* ci zaś ktorży ſię ku połnocy udali *Wizygottowie* byli; tych było doſyć y w Polſkich kraiach ieſzcze przed przyiściem Lecha, iak zaś ci tak y tamci w ſamey rzeczy Gottowie byli y bez tey rożnośći nie ktorzy ich w ſpominaią Hiſtorycy.

II. *OSTROGOTOWIE* ten ſukces mieli, Około R. 375. kłocili ſię z Wizogottami, w ktorych domowych kłotniach pogodzili

dzili ich Stunnowie. Potym z Attyllo wyprowadzili śię do Francyi y Włoch. Po śmierci Attylli gdy śię Synowie iego O Krolestwo wadzili odstąpili ich Ostrogottowie w Węgrach iednak przez kilkanaście lat po śmierci Attyli mieszkali za pozwoleniem Rzymian.

Wkrotce zebrawszy śię, Tessalią y Macedonią zrabowali, dla ktorych uspokoienia mußiał im Zeno Wschodni Cesarz kray znaczny w Francyi wydzielić. W tey expedycyi Ostrogottow był Wodzem *Theodomir* Oyciec Teodoryka ktory zabił u stołu Odoakra, iako śię wyżey namieniło. Zeby zaś według traktatu spokoynie śiedzieli w Francyi wziął Zeno na zastaw Syna Theodomirowego do Konstantynopola Imieniem Teodoryka, ktory tak śię był Zenowi Cesarzowi w kradł w respekt, że go w R. 483. Konsulem uczynił, y razem Patrycyuszem. Wkrotce dał mu nad woyskiem swoim komendę. Ten to sam był Teodoryk ktory był do Włoch od Zenona Cesarza zaciogniony na Odoakra R. 493.

Ten Teodoryk po zabiciu Odoakra całe Włochy z Prowincyami razem z Krolewską Koroną uprośił sobie czyli bardziey wymogł z Atanazego Cesarza, nie był iednak Cesarzem ale tylko Krolem I. Rzymskim, od ktorego według niektorych Historykow maią początek Krolowie Rzymscy. Cesarza zaś Rzymskiego od Augusta aż do Karola Wielkiego niebyłą w zachodnim Państwie.

Zmocnił śię Teodoryk w krotkim czaśie, tak przez Ożenienie, z Audeftedą Siostrą Klodoweusza Krola Francuzkiego, iako też przez wydanie dwoch Curek swoich za Alaryka Wizogottow Wodza, y Zygmunta Burgundyi Krola. Miał rezydencyą w Weronie mieście, y chociaż był Aryaninem, iednakże krzywdy Kościołom Katolickim nie czynił. Prawa postanowił zbawienne y pożyteczne; sprawiedliwości przestrzegał mocno, gdy pewnego czasu uboga Wdowa żaliła śię przed

niem

niem że iuż trzy lata przeciąga się tey sprawa w Trybunale kazał Sędziom pod gardłem żeby ią nie zwłoczyli, na taką obligacyą po dwoch dniach oddali Dekret Teodorykowi ktory ich kazał pościnać mowiąc: *Zacoście wy tę sprawę trzy lata sądzili, ktoreście mogli za dwa dni uspokoić.* O gdyby takich więcey dozorcow było, albo by tego wieku Sędziowie z Trybunałow bez głow na tamten świat poszli, albo by też bez respektu sądzili!

Na Końcu iednak życia swego popsował się w dobrych obyczaiach Teodoryk, Baecyusza Konsula y Symmacha iego zięcia udanego fałszywie bez żadnego sądu ściąć kazał, po ktorych śmierci gdy mu nakolacyą dali z wielkiey ryby na talerz głowę, zdawało się mu iako by to głowa była zabitego Symmacha, zkąd w manią wpadłszy po kilku dniach umarł Roku 526,

Potym na Krolewstwo nastąpił Rzymskie Wnuk iego Z Amalasunty Corki imieniem *Athalakryus* ktory po ośmiu lat umarł Roku 534.

Potym za promocyą Amalasunty nastąpił na Państwo *Teodatus.* ktory niewdzięcznym się pokazał swoiey Dobrodzieyce, a co większa swoiey Wuiance, gdy się wybierał do Justyniana Cesarza Wschodniego, w kąpieli ią utopić kazał. O co rozgniewany Justynian wysłał Bellizaryusza Wodza, z Afryki na Ostrogottow R. 536. Trwała z niemi woyna, przez lat 18, raz tey stronie drugi raz drugiey służyło szczęście nakoniec od Bellizaryusza zwyciężony został; R. 540. y ich Krol Wetygies żywcem złapany, y gdyby nie Kozroasz I. Krol Perski Cesarza Wschodniego nie był naiechał, dla ktorego Bellizaryusz musiał się z Włoch do Grecyi pospieszyć iuż by się byli Ostrogottowie nie zostali we Włoskim Państwie, iakoż się po tych woynach, przy iedney Weronie utrzymali, y kilku wsiach.

Po Wetygiesie nastąpił *Theutobaldus* R. 540. ktory nic osobliwszego nie uczynił, rok tylko ieden panuiąc w Weronie.

Po nim R. 541. nastąpił *Tatyllas* ten znowu z Ostrogottami zaczął rozszerzać Państwo swoie, we Włoszech. Rzymu dobył R. 546. ale go wkrotce Bellizaryusz uspokoił ktory gdy znowu przeciwko Persom wrocić się musiał, do wschodniego Państwwa, Tatylas całe Włochy odziedziczył y Sycylią, na ktorego gdy Justynian Cesarz wysłał Narsessa od tego był zabity. R. 554.

Po śmierci Totyli obrali sobie Ostrogottowie za Wodzą *Toiasa* ale y ten od Narsessa tegoż samego Roku zwyciężony y zabity został. Y tak Rzymskie Państwo uwolnione zostało.

III. *LONGOBARDOWIE.* tak od Włochow nazwani że mieli *longam barbam* długą brodę. ci tak że iako y Gottowie Niemcow naieżdzali. Przeciwko Gepidom dawali pomoc Rzymianom R. 548. y Narsessowi byli ku pomocy R. 552. przeciwko Ostrogottom. Siedzieli w części Pannoniy, za pieniądze każdemu służyli w okazyi potrzebney.

Gdy Narsess po zwyciężonych Ostrogottach przez lat 16. był Starostą Rzymskiego Państwa, dla niektorych Panow Włoskich Supplik był złożony od Justyna Cesarza.

Exkuzował się Narsess Cesarzowi, z żadanych sobie kalumniy dosyć z wielką pokorą, ale gdy odebrał list od Augusty Cesarzowey z krzywdą honoru swego, ktorego iako przed tym Eunucha przyiąć chciała, Nie mogąc się inaczey krzywdy swoiey pomścić, zaciągnął z Pannoniy Longobardow, R. 588. ktorzy po większey części opanowáwszy Włochy oprocz iednak Rzymu; Wodza maiąc Alboina, osiedli koło Tyeyny czyli Hetruryi. Ktory kray do tego czasu nazywa się odnich Longobardya. Rządzili się we Włoszech od R. 568 aż do R. 755. aż do ich Wodza Aistulfa ktory nie kontentuiąc się częścią swoich

przod-

przodkow, Rawenny dobył y Exarchią pod swoią moc podbił, Niżey się opowie co to była *Exarchia* we Włoszech. Gdy ten Aistelfus po odebraney Rawennie z woyskiem pod Rzym przystąpił, prosił Papież o pomoc Wschodniego Cesarza, ale mu iey nie wyświadczył. Udał się do Pipina Oyca Karola Wielkiego na ten czas Krola Francyi nie dawno obranego; albo według inszych ieszcze Starosty Francyi Generalnego, ktory Longobardom odebrawszy Exarchat, darował go Kościołowi S. Aistulf zaś *R.* 755. na polowaniu będąc zginął Po nim Langobardowie obrali sobie za Wodza Dezyderyusza. R. 756. ten znowu na iechał Rzym y possessyą Stolicy Apostolskiey, ale od Karola Wielkiego złapany y do Francyi zaprowadzony R. 774. zginął. I tak te Prowincye ktore Longobardowie we Włoszech trzymali, dostali się Francuzom, Exarchat zaś z Xięstwem Spoletańskim oddany był Kościołowi Rzymskiemu. R. 787. Przyłączona była Kościołowi Longobardya wyższa teraznieysza Hetrusya z częścią *Kampaniy.*

IV. *EXARCHOWIE.* Nie był to iaki narod ale bardziey Urzędnicy odwschodnich Cesarzow do *Wło*ch przyszli z tey przyczyny: Gdy Narses, Ostrogottow wypędził z *Wło*skiego Państwa, nad ktorym był Starostą przez lat 16. urażony potym od Augusty Cesarzowey (iako się wyżey námieniło) sprowadził Longobardow do *Włoch*, ktorzy osiadłszy tę kraię mało co Prowincyi zostało się wolnych ktorzy żeby nie byli beż zwierzchności przysłali Cesarze wschodni urzędnikow nazwanych z Greckiego iezyka Exarchami. Ci w Rawennie mieli swoią rezydencyą y Sądy, aż do *R.* 752. zkąd ich Aistulfus *Wodz* Longobardow wypędził, o czym wyżey pisałem. Gdy zaś od Pipina, a potym od Karola *Wi*elkiego *Sy*na iego wypędzęni byli Longobardowie, iuż więcey wschdoni Cesarze Rawenny nie trzymali we *Wło*szech, y ich Exarchat ustał, ktory darował *P*ipinus. Ostatni Exarchat wypędzony z Rawenny

wenny od Aistulfa Eutychius. Pierwszy zaś po Narsessie Longinus. R. 567.

V. *WSZYGOTTOWIE.* iako się wyżey namieniło ziednego Narodu ludzie byli z Ostrogottami, z ktoremi gdy mieli kłotnie uspokoili ich Hunnowie przez woyne R. 376. Potym zwycięstwie od Hunnow prosili *Walenta* Cesarza o Mesyą Prowincyą, z ktorą razem y Chrzest S. przyieli, ale że ten Cesarz był Aryanin y oni tąż samą sektą zarazili się ktora z włuczęgami po całym świecie rozniesiona była.

*R*oku 401. *Wizygottowie* maiąc Alaryka *Wodza* wypadli do *Włoch*, po lat 8. Rzym odebrali. Dla pokoiu Honoryusz Cesarz dał im Sarbonenską Francyą leżącą nad Morzem wsrzodziemnym nie daleko Hiszpaniy, na ktorym mieyscu postanowili Krolewstwo Telosańskie R. 412. w czasie poznieyszym raz z Rzymianami woyny miewali, drugi raz im poddani byli, y razem zniemi na *Wandalow* woiowali.

Roku. 428. Gdy Wandalowie z Hiszpanami do Afryki się wyprawili, ci *Wizygottowie* naiechali im Hiszpanią o czym się wyżey namienilą, opisuiąc rewolucye Krolewstwa Hiszpańskiego

VI. *WANDALOWIE* z początku siedzieli około wisly w *K*rakowskim *W*oiewodztwie, w Prusiech &c. Ci R. 406. Złączywszy się z Alanami naiechali Francyą, wszędzie taki strach y szkodę poczynili, że co tylko w Hiszpaniy, Francyi, Sardyniy, &c. Gottow, Hunnow, y Saracenow bydz kiedy mogło tych wszystkich dawni Historycy Wandalami zwali.

Roku 409. przeprawiwszy się przez gory Pyreneyskie, Hiszpanią naiechali.

Roku 427. Sprowadził ich do Afryki Bonifacy Starosta dla pomocy przeciwko domowym Nieprzyiaciołom przez co od nich uwolnił Hiszpanią, Gdy płyneli z Hiszpaniy do Afryki mieli Wodza Genseryka ktory odebrawszy Afrykę Rzymianom przez lat cztery w niey panował. *P*onim zaś iego sukcessorowie.

Roku 532. Justynian Wschodni Cesarz wysłał przeciwko-nim Bellizaryusza, ktory Gielimera Wandalow Krola zwyciężywszy rosproszył ich po całey Afrycę tak że z nich żaden do Europy niepowrocił. Byli iednak około, wisły y w Prusiech niektorzy Wandalowie, ktorzy się do Francyi R. 406 nie ruszyli z inszemi, ale na mieyscu siedząc wielu w poznieyszym czasie z szlachty Polskiey dali imiona iako się niżey opisze na swoim mieyscu.

VII. *ALANOWIE* byli sąsiedzi Wandalow z ktoremi do Hiszpaniy y Francyi wkroczywszy przez nie iaki czas mieszkali w tych Państwach, poki ich Gottowie, y Francuzi za czasem niewygnali. O nich nie masz nic osobliwszego pisać, ponieważ całe Alanow dzieła y inkursye byli pod Wodzami Wandałow od Ktorych zaciągnieni razem się z Niemiec ruszyli, iakom wyżey wspomniał o Wandałach.

VIII. *SWEWOWIE.* byli takze sąsiedzi Wandalow w Niemieckim Państwie ktorzy iako y Alanowie wyprawili się do Francyi y Hiszpaniy *R.* 406. Gdy się przeprawili przez gory Pyreneyskie osiedli Gallicyą, w Hiszpaniy *R.* 409. gdzie mieszkaiąc przez lat 174. przyrożnych rewolucyach y naiazdach poddali się *W*ilogottom R. 583.

Te wszystkie Narody o ktorychem do tych czas pisał były sobie nie iako zkolligowane, y tylko od mieysca miały rożność za czasem w nazwiskach wszyscy mieli ieden początek od Scytow czyli Tatarow ktorych Krolewstwo po Assyryiskiey Monarchiy, albo według inszych razem sie zaczęło po rozdzięleniu się Narodow w *W*iezy Babylońskiey, ta bowiem Kompania ludzi ktorzy osiedli za czarnym Morzem nie daleko Babylonu, oddawnych wiekow nazwana była Scythią od Scyta znacznieyszego Pana ktory był Wodzem y Pryncypałem Kompaniy, iako pisze Babyloński dawny Historyk *Berosus* od tych Scytow wielę powstało Krolewstw y narodow wzieli zaczasem

swoie

ſwoie początki a to z tey przyczyny że Scytowie ruſzywſzy ſię od Wieży Babylońſkiey całą mieli Fortunę ſwoią w koniach, wołach, krowach y owcach, dla ktorych paſzy uſtawicznie ſię po polach włuczyli, żadnego ſobie nie funduiąc miaſta, ale tylko iak paſtuchy w ſałaſach w polu zimą y latem mieſzkali. Byli ludzie uſtawicznie włocęgi bo do żadnego mieyſca nie mieli przywiązania ani do gruntu y roli, bo im tylko paſzy y wody dla bydła potrzeba było ſami zaś mlekiem y ſyrem żyli. Gdy wypaśli trawę na iednym mieyſcu zabrawſzy ſałaſz na budę czyli wozek na dwoch kułkach pędzieli daley trzody, od tego tatarſkiego wozka Słowianie nazwali w czaſie telegę o dwoch kułkach biedę; ponieważ iak ſię rozmnożyli ci Scytowie w Tartaryi na puſtych polach zbliżyli ſię ku Nieprowi a potym ſię przez niego część ich przeprawiwſzy Ukrainę oſiedli, daley potym y w tych kraiach byli gdzie teraz czaſy ſą Polſkie granicę.

Nie iednego iednak czaſu wſzyſcy przyſzli w Europeyſkie kraie, iedni prędzey drudzy poźniey; o inſzych zaś nie maſz pewności kiedy ſię przebrali przez morze czarnę a to dla tego że przed ſpaleniem Troi y Narodzeniem Chryſtuſowym w tych pułnocnych kraiach, nie było ſzkoł ani uczonych ludzi ktorzy by wieku tamtego opiſywali dzieie. Więcey o Scytach y Niemcach piſali cudzoziemſcy Hiſtorycy iako Tacytus a niżeli domowi Piſarze. O dawnych zaś Polakach przed przyiściem Lecha ieżeli kto nie znaydzie pewności z Tacyta, Strabona, Plutarcha, &c: Naſi dawni Hiſtorycy nic pewnego piſać nie mogli; a to dla tego że nie zaſtali domowego Piſma Kiąg też Cudzoziemſkich nie mieli tak wiele iak my teraz mamy. Zkąd Długoſz przyznaie ſię w ſwoich Kſięgach, że nie ktore rzeczy o dawności napiſał z poſpolitey relacyi, y powieści ſtarych ludzi. Co ieżeli tak piſał dziwno mi że niektorzy naſi Polacy nie chcą wierzyć daw-

nym Historykom Cudzoziemskim o tych kraiach pułnocnych. Pytam ia się zkąd że nasi Historycy mieli wiadomość o dawnych dzieiach ieżeli nie od dawnych Pisarzow? Prorockiego ducha nie mieli, ani im tez Pan BOG tak cudownie nie obiawiał, iak niegdyś Moyzeszowi Historyą o stworzeniu świata? Jeżeli o nas nie tak piszą iak się temi czasy dzieie, nazywaiąc nas Narodem grubiańskim dzikich y prostych obyczaiow &c. nie trzeba się dziwować bo nasi dawni przodkowie nie iadali na srzebrnych pułmiskach, nie umieli po Francuzku tańcować, nie mieli tey polityki y obrotow &c: iak mamy teraz. Jak że u nas dawno w Polszcze zaczeli woiować Kawalerowie, po cudzych kraiach? iak dawno zaczeli po Francuzku mowić? sami teraz naśmiewamy sie z dawnych słow Słowiańskich, a zaczoż się mamy o to gniewać że nas Historycy Cudzoziemscy nazywaią Grubianami względem obyczaiow swoich ktore oni mieli na ten czas. Lepiey moim zdaniem odpowiedzieć słowy Apostoła S. *Fuimus aliquando tenebræ nunc autem lux in Domino* Byliśmy niegdyś ciemnościami, teras zaś światłem w Panu iezdeśmy.

A ieżeli w Historyach czyli to Sarmackich czyli inszych Krolewstw chce kto bez zawodu doyść iakieykolwiek prawdy, niechay moim zdaniem o dawnościach dawnych Auktorow czyta ktorzy bliższemi byli tamtych czasow y z ktorych poznieysi; wypisali o teraznieyszych zaś rewolucyach, teraz świeżo wydane Historye niech wartuię. Przy tym niechay zważa ieżeli ten albo ow Historyk nie iest interressowany częstokroć bowiem interess prawdę traci. Nikt bardziey w potocznych dyskursach, a coż dopiero w Historycznych opisaniach skłamać nie może iak przyiaciel, y nie przyiaciel Przyiaciel pezez podchlebstwo, Nieprzyiaciel przez złość przyczyniac zwykł za zwyczay.

DANIA. NORWERGIA. ISLANDYA.

DAnia ma nazwisko od Dana dawnego tego kraiu Krola przed tym zwała się Cynbryą, z ktorey Cymbrowie wyszedłszy pustu-

pustoszyli około Tracyi Prowincye iako się wyżey namieniło: Duńczykowie dawnych czasow przed Narodzeniem Pańskim należeli do Niemiec; teraz Dania graniczy od wschodu, Morzem Baltyckim, od zachodu Morzem Niemieckim od pułnocy Norwergią y Szwecyą, od południa Holsacyą.

Za Wysimira pierwszego po Lechu Xiążęcia około *R.* 690. Syward Krol Duński, począł się naprzykrzać granicom Polskim, lecz on z woyskiem wsiadłszy na Okręty naprzod wyspy Duńskie Rugią y Teonią podbił, wysiadłszy w granice Duńskie, Sywarda zbił, y Hołdownikiem go Polskim uczynił, Syna iego wziąwszy na zastaw poimał, y znacznego niewolnika złupami z tamtąd zabrawszy miasto Wysmiar od imienia swego nazwane wystawił, y niewolnikami Duńskiemi obsadził.

Pierwszy Krol Duński Heraldus przyiął Wiarę Chrystusową R. 930. Insi zaś pogańscy Krolowie w Daniy dla nie porządku y defektu pisarzow nie byli Sukcessyonalnie opisani. Chrystyan III. w *R.* 1534 Luterską wiare przyiął.

Do R. 1523. wolno Duńczykom było obierać sobie *K*rola ale gdy obrali Fryderyka I. Xiążęcia Holsacyi pozwoliły mu Duńskie stany wiecznemi czasy Prawa sukcessyi, ktorego sukcessor teraźnieyszy Fryderyk V. iest razem *K*rolem Norwergiy y Daniy. Norwergia y *S*zwecya była do Daniy przyłączona od Kanuta II. Krola Daniy około R. 1024. po rożnych rewolucyah lubo Małgorzata *K*rolowa R. 1380. prawem postanowiła ażeby te trzy Krolewstwa nigdy się nie rozłączały nie chcieli iednak tey konstytucyi słuchać Szwedzi.

Położenie Daniy iest na trzech Wyspach, osobliwszy ma port in Freto po Niemiecku na Mappach *Sund* nażwany, między Skanią wyspą do Szwedow należącą, gdzie tak iest ściśły *K*anał do Morza Baltyckiego że zobydwoch brzegow może do Okrętu bić z Armat, dla tego Anglikowie zawsze z

Duń-

Duńczykiem pokoy zachowuią ażeby ich kupcom nie był na przeszkodzie do Gdańska.

Język u Duńczyków mało co odmienny od Saskiego. Religia Luterska y Kalwińska Krol sam iest *Kalwin*.

Norwergia od Nord nazwisko wzięła. Od wschodu iest przyległa Szwecyi od zachodu ma pułnocne morze, od południa ma morze Duńskie, od pułnocy Japonią y morze Lodowatę.

Położenie Norwergiy iest długie a wązkie, kray nieurodzayny y zimny osobliwie ku morzu lodowatemu Drzewa naywięcey z Norwergiy wychodzą wodą na Okręty grubę y długie do Angliy Francyi &c. Religia Luterska y Kalwinska. Należy do Krola Duńskiego rządzi nią *Pro Rex*.

Jslandya iest wyspa na morzu pułnocnym położona cała morzem oblana nazwana od dawnych Niemcow Islandyą, od słowa *Jsland* co znaczy lod, ponieważ ta wyspa tak iest posunienta ku pułnocy, y lodowatemu morzu pod cyrkuł Polarny że od Norwergiy (ktora tak że iest dosyć zimna y ku lodowatemu morzu ciągnąca się) ieszcze na mil 150. iest ku pułnocy oddalona Wyspa obszernieysza od Sycyliyskiego Krolewstwa należy do Duńskiego Krola. Religia iest w niey Luterska y Kalwinska iako w Daniy y Norwergiy

W Islandyi iest nieznośne zimno przez puł Roku nietylko iest tęga zima ale mało co Dnia a osobliwie w Grudniu około *Solstitium* zimowego; to zaś dla tego się dzieie, że Islandya iest w pułnocy położona słońce zaś na małym dniu iest obniżone ku południowi, dla tego okrągława ziemi machina zastania promienie sląca od Islandyi przez cały dzień, tak właśnie iak od Polski na dniu małym nie możemy widzieć słońca z rana ogodzinie 6. Litwa zaś że iest daley ku pułnocy, ma dzień mnieyszy toć Islandya że iest ieszcze daley ku pułnocy posunienta iuż y w południe podniesione słońce niedaie się iey widzieć. Y ztąd ci się podobno nazywaią pułnocne kraie, że

dla

dla dalekośći od ſłońca przez rok pułnoc maią, ztąd wiatr pułnocny ieſt nayzimnieyſzy że od morza lodowatego powiewa &c.

Pułnocne Kraie iak mało co maią dnia w zimie, tak na wielkim dniu zawſze ſą prawie od ſłońca oświecone, a to dla tego, że ſłońce na wielkim dniu gdy zachodzi zbliża ſię ku pułnocy iako oczywiście widziemy, gdy zaś wſchodzi tak że pułnocnego rogu tyka ſię, y tak zawſze na ten czas maią tameczne kraie iasność.

Islandya ma ryb y zwierzow doſyć; futra z niey wychodzą, niedzwiedzie białe, krzyżaki &c. Lud ieſt na niey białey cery, dla zimna y oziębienia krwi, obyczaiow grubych, w naucę żadnego ćwiczenia niema &c.

S Z W E C Y A

SZwecya dawnych czasow zwała ſię *Skandya* czyli *Skandynawia* w poznieyſzym zaś czaſie od Krola *Swenona* zaczęła ſię nazywać Szwecyą Graniczy od wſchodu z Moſkwą, od zachodu z Nowergią od południa Morzem Bałtyckim, od pułnocy z Finmarchią, y Wartuzaną, prefekturami do Norwergiy należącemi. Szwecya dawnych czaſow była gniazdem Gottow, Heſtonow &c. przed Narodzeniem Pańſkim należała do Niemiec, iako ſię wyżey namieniło.

Szwecya miała przed Narodzeniem Pańskim, na lat 2200. ſwoich Krolow ale o tym nie masz pewnosci. To ieſt pewna że R. 812. Biornus Krol Szwedzki prosił Karola Wielkiego ażeby mu Xięży przyſłał do opowiadania, S. Ewangeliy, ktorzy by zaś porządkiem w Szwecyi po tym Krolu Biornie przezſukceſsyą Tron dziedziczyli, nie mamy nic pewnego. Cała ſukceſsya Krolow Szwedzkich rachować ſię do piero zaczęła z pilnością, R. 1150. od S. Eryka Krola od R. 1150 aż do R. 1523 przez lat 370. Wolna w Szwecyi była Krolow Elekcya aż do piero Guſtaw I wyrobił ſobie prawo Dziedzictwa y ſwoim ſuk-

cessorom R. 1544. Ten Gustaw I. Luterską Herezyą do Szwecyi wprowadził R. 1523. Dla tey przeklętey sekty w więzieniu narodził się Zygmunt II. Krol Polski ktory choć był dziedzicem Szwecyi, dla Lutrow nigdy nie mogł przyiść do possessyi Tronu. Gdy umierał R. 1632. przypadł mu do nog Władysław Syn iego pierworodny w Warszawie ktoremu iuż iuż konaiący Oyciec włozył na głowę Szwedzką Koronę; iako prawdziwemu dziedzicowi ale ani ten doszedł Szwecyi, iak Elekcyą od Moskwy, tak prawo dziedziczne od Szwecyi rezygnować musiał. O czym niżey na swoim mieyscu.

Roku 1620. Gdy Ferdynand I. Cesarz uspokoiwszy rebellizuiących Heretykow w Czechach kazał ażeby pozabierane Duchownym Dobra oddali; zprzysięgli się Lutrzy z Kalwinami ażeby na krok Kościołowi Katolickiemu nie ustąpili gruntu. Do ktorey expedycyi za Wodza obrali sobie Duńskiego Krola; ale od Tyliona Wodza Cesarskiego zwyciężeni zostali. R. 1626. Gdy iak Czechy tak y Duńczykowie Heretycy, postrzegli się że nie wystarczą Ferdynandowi zaprosili do siebie Szweda Gustawa, Adolfa Krola Szwedzkiego woiennego y żwawego. Ten ruszywszy się R. 1630. przyszedł z woyskiem dnia 24 Czerwca na przod do Rugiy, potym, do Pomeraniy ktorą odebrał, z tamtąd do Brandeburgiy, przebrał się R. 1631. Elektor Saski do tych czas był neutralista, ale dla sekty Luterskiey w tym R. ztąd się Szwedami na Cesarza y Kościoł, trwała ta woyna przez lat. 20.

Dnia 7. Września R. 1631. była z Szwedami pierwsza batalia Cesarza pod Lipskiem, na ktorey Wodz Cesarski Tylian y wielka część woyska z nim razem na placu poległa. Po ktorym zwycięztwie Gustaw odebrał Frankonią Palatyn Rheni &c. Daley ruszywszy się na samego Cesarza odebrał całą Bawaryą y część Swewiy. iuż mu tylko Austryą zwoiować było (iako myślił,) y Cesarską Koronę odziedziczyć. ale

Walef-

Waleſteinius y z Miśniy y z Bawaryi wypędziwſzy go po rożnych utarczkach, na oſtatek poſtrzelony czyli od ſwoich, czyli też od Ceſarſkich zginął.

Po śmierci Guſtawa Krola nie uſtali Szwedzi grassować w Niemieckim Państwie, ale obrawſzy ſobie nowego Wodza tak ſię mocno Ceſarzowi ſtawili, że go Ferdynand Krol Wengierſki, y Czeſki poſiłkuiąc nie mogli zwyciężyć nieprzyiacioł. Mieli bowiem Szwedowie oczywiſtych y ſkrytych przyiacioł ſwoich, Anglikowie y Francuzi dopomagali im pieniądzmi, Tranſsylwanowie na ſukkurs dali im 25. tyſięcy woyſka, y tak zfatygowany długą naprzykrzoną Ceſarz, muſiał do traktatu przyſtąpić, R. 1648. ten Heretycy nazywaią *Sanctio Pargmalica* przez ktory wiele wolności wymogli Kalwini przeciwko ſprawiedliwości. Ale tę obietnicę czyli traktat iako nie ſłuſzny y przymuſzony, ſkaſsował Innocenty X. Papież.

Roku 1697. zoſtawſzy Krolem Szwedzkim Karol XII. po rożnych rewolucyach w Polſzcze za obrania Krola Staniſława Leſzczyńſkiego ktorego, intereſs utrzymywał, wkroczył w Saxonią, y gdy z Polſkiey wypędził Moſkwę, mocno aż nazbyt dufaiąc ſwoiemu ſzczęściu nie czekaiąc pod Połtawa ſukkurſu woyſka ſwego, poſtrzelony zoſtał w nogę, z kąd uciekł do Benderu, za Konwoiem Mazypy Ukrainſkiego Hetmana, ktorego przekupił. Gdy go zaraz do Benderu *Seraſkier* czyli po Polſku Strażnik nie chciał puścić, boiąc ſię iakowey zdrady, za te oſtrożność kazał mu Car Turecki Achmet IV. łeb uciąć y to było przywitanie w Tureckiey ziemi Karola XII. Wyſłał Ceſarz Turecki Dworzaniná ſwego do Benderu z przywitaniem od Porty Otomańſkiey tak godnego gościa.

Gdy ſię w Polſzcze rozgłoſiło, że Krol Szwedzki znayduie ſię w Benderze, Partyzanci Krola Staniſława przebrali ſię do niego. Nawet pogłoſka była że y Krol Staniſław ſam do

niego iechał, y iako by politycznie w Jasach był przytrzymany &c. W tym czaśie była rozdwoiona prawie Polska w swoich Stanach, iedni z Krolem Augustem II. radzili w Warszawie, drudzy w Benderze z Karolem, stanela decyzya, ażeby do Stambułu wysłano wielkiego Posła z Warszawy *Stanisława* Chomętowskiego Woiewodę Mazowieckiego, ktoremu rożnemi sztukami Karol był na przeszkodzie. Kto ciekawy niechay czyta poselstwo Chomętowskiego.

Iak *Poseł* opowiedział Ministrom Tureckim wszystkie okoliczności y zdrady Krola Szwedzkiego, informowany od nich Padysza wysłał gońca do Benderu ażeby Karol wyiechał z iego Państwa, ofiaruiąc mu dla Konwoiu 20. tysięcy Ordy a 8. Janczarow; ale hardy Krol Szwedzki ostro odpowiedział Posłowi, y co mu się podobało według swoiey wrodzoney passyi mowił na Cesarza Tureckiego. Gdy Goniec powrocił z Benderu, opowiedział Cesarzowi wszystkie Karola dyskursa y pyszne mowy, przy tym przyiaźń z Hanem y y Seraskierem, Hana wygnano na Rhodus wyspę, Seraskierowi w poznieyszym czaśie łeb ucięto.

Wysłał drugi raz Cesarz do Karola XII. znowu posłańca, z końmi wyśmienitemi, z roskazem, ażeby się wyniosł z'iego Państwa, ale Krol zwyczayną sobie uwiedziony passyą w oczach Kapidziego Posła pozabiiał konie.

Powrociwszy Kapidzi przyniosł Cesarzowi trzy głowy, Seraskiera y dwoch iego Rodnych, o Karola zas uporney opowiedział akcyi. O co rozgniewany Achmet IV. radził się Muftego co by z tym czynić, ten dogadzaiąc gniewowi Cesarskiemu, dał zdanie swoie ażeby mu iako Seraskierowi głowę uciąć: y iuż był na to posłany do Benderu Ferman. Gdy z gniewu ochłodnął Cesarz, zaczął mu perswadować Wezyr z inszemi Panami ażeby sobie tak surowo nie postępował z Monarchą. Przydał mu: y to że się nazywasz *Custos Legum gentium*

tium Stroż prawa Narodow, coż na to postronne mowić będą Krolewstwa, upewiam że ani Posła, ani Rezydenta od nich nie będziem mieli &c. Pomiarkował się Padyszа tą reflexyą, y zaraz kazał wyprawić Gońca z inszym Fermanem, ażeby żywcem do Adryanopola przywieziono, choć by też y gwałtem Karola XII.

Nie chciał Fermanu zuchwały Krol usłuchać, przyszło do tego, że do iego Szaraiu dali z armat ognia. Wypadł Karol z dobytą szpadą, y swoim ludziom bronić się kazał, ale od niego uciekli przyciśnieni od Janczarow, sam Krol Szwedzki uciekł między dwie ściany w tym tumulcie, zkąd niżeli go żywcem według Fermanu Turcy wzieli, zabił ich kilka, ale y sam raniony został. Potym wsadzony na prosty wozek w pościeli siedząc, iechać musiał do Adryanopola, Krol zaś Stanisław do tych czas zatrzymany w Iassach, z nich się ruszył w tym Roku. I od tych czas lepiey poszła sprawa Chomętowskiego Posła naszego. Wielkie iednak miał dwie trudności, z Wczerem iednę o Ukrainę ktorey się do pominali Turcy, drugą o powrocie Krola Szwedzkiego, Poseł nasz żadnym sposobem nie chciał pozwolić na to, ażeby go Turcy przez Polskę wyprowadzali, ponieważ by mogł znowu iakowę (z swoiemi Partyzanami złączywszy się) uczynić Rewolucye. Radził Chomętowski Turkom ażeby go morzem do Francuza wysłali, remonstruiąc że ich nie będzie tak wiele kosztować na Okręcie Konwoy, iak lądem. Ale ieszcze lepiey poradził Karol VI. Cesarz Chrześciański, ktory przez Rezydenta swego oświadczył żeby bliżey przez iego Państwo przeprawił się Karol do Pomeraniy, iakoż się y tak stało. Powrociwszy do Szwecyi gdy w Norwergiy dobywał Miasta *Halli*, kulą z Armaty postrzelony, umarł *R.* 1718. przegrał pod Pułtawą R. 1709. bawił u Turka y z powrotem do Szwecyi lat 5. powrocił do swoiego Państwa *R.* 1714. Czwartego roku kulą postrzelony umarł,

marł. był by podobno dawniey y u Turka zginął ile Monarchá pafsyonat, gdyby go przez rozumne zabiegi swoie nie był salwował I. O. Stanisław Poniatowski Kasztelan teraznieyszy Krakowski.

Po śmierci Karola nastąpiła na Państwo Szwedzkie Ulryka Eleonora, Siostra Karola XII. Xięxna de Bawier Kleobourg, za'ktorey osłabiła się potencya Szwedzka; ponieważ R. 1740. ze wszystkiemi Sąsiadami musiała Krolowa Eleonora czynic pokoy z umnieyszeniem Państwa swego, Prusakowi dostała się znacznieysza część Pomeraniy, Moskwa odebrała Inflanty, Ingrya y część Kardiy, Dunczyk wziął dwa Xięstwa Bremskie y Werdeńskie ieszcze w R. 1712 gdy Karol XII. uciekł do Turek z pod Połtawy, y niżeli do Szwecyi powrocił iuż te dwa Xięstwa Duńczyk przedał Hannowerczykowi, co Ulryka Eleonora po śmierci Brata Karola musiała potwierdzić Roku 1718.

Od Gustawá pierwszego aż do Fryderyka I. Męża Ulryki Eleonory była dziedziczna sukcefsya Tronu Szwedzkiego bez żadney Elekcyi: gdy zaś Ulryka Eleonora ogłoszona była w R. 1718. Krolową Szwecyi, starała się o to, ażeby iey Mąż Fryderyk I. był uznany za Krola, czego dokazała R. 1720. ale z wielką krzywdą swoią, poniewaz Szwedzi tę wymogli na Krolowey Kondycyą y Konstytucyą, ażeby od tych czas wolna była Elekcya, Krolow w Szwecyi, y Krolewstwo żeby miała wolność Rzeczypospolitey, na co Krolowa pozwoliła, y dała taką wolność, Szwedom, że iey ani Rzeczpospolita Polska, iako zbytkuiąca mieć nie może, gdyż od tey konstytucyi cała radá y Rzeczpospolita Szwedzka z tych się składa Stanow, I. Krolewski, 2. Senatorski 3. Duchowny, 4. Szlachecki, 5: Kupiecki, 6. Chłopski: Ci wszyscy w Szwecyi od R. 1720 należą do Seymowania y publicznych obrad. Teraz w Szwecyi krolnie Fryderyk I. narodzony 1676. Obra-

ny

ny za ſtaraniem Ulryki Eleonory R. 1720. Sukceſsor po nim na Tron obrany R. 1745. Narodzony R. 1710.

MOSKWA

MOſkwa od Ruſa Xiążęcia dawnych czaſow Ruſyą wielką nazwana, po tym zaczaſem od Moſkwy Miaſta Stołecznego nazwana Moſkwą, a według Niemieckich Hiſtorykow iak miaſto, tak kray wziął imię od Moſkwy rzeki, ktora pod miaſtem Moſkwą płynie. Albo też według naydawnieyſzych Hiſtorykow ma nazwiſko od Moſcha Syna VI. Jafeta iako ſię wyżey namieniło.

Moſkwa dawnych czaſow nie tak obſzerne miała granicę iako tego wjeku. Przedtym aż do R. 1533, była poddana Tatarom przez lat 296. z wielkim poniżeniem ſwoim iako ſię wyżey opiſało o Tatarach, aż do Iwána Bazylewicza o czym niżey. Teraz Moſkwa te ma obſzernę granicę: Od wſchodu Tartaryą Aſyą, od zachodu Laponią, do Norwegiy należącą, Polſkę y Szwecyą od pułnocy morze lodowate, od południa Tartaryą mnieyſzą, Cyrkaſyą, morze czarne, y Kaſpińſkie.

Długość Moſkwy według wymiarkowania Geometrow ieſt na mil 800. ſzerokości ma mil 450. rościąga ſię aż ku Chinom y Perſyi.

Rzeki w Moſkwie znacznieyſze tę ſą *Oby*, *Don*, *Dźwinna*, *Wolga* na ktorey Okręty do Morza Kaſpińſkiego maią ſwoię defluencyą. Oprocz tych ſą częſte jeziora, przez ktore *Piotr* Alexiewicz z wielką expenſą y pracą zaczął robić kanały ażeby była kommunikacya z morza Baltyckiego do Kaſpińſkieſkiego y czarnego.

Jeziora w Moſkwie ſą dwa, oſobliwſze, iedno ſię nazywa *Onega* długie na mil 50. ſzerokie zaś na mil 18. Drugie nazywa *Ladoga*, bliſko mil 10. ſzerokie na 5. mil Niemieckich, gdy Piotr Wielki Alexiewicz odebrał Szwedom za Karola XII. Ingryą, Inflanty, y część znaczną *Karellii*, kazał od morza

Bal

Baltyckiego przekopać kanał na mil 40. do wielkiego jeziora nazwanego *Ladoga*, nad ktorym kanałem wystawił od swego imienia Stołeczne Miasto *Petersburg*, z tego zaś jeziora kazał kanał kopać Piotr Alexiewicz do Wolgi wielkiey rzeki, ażeby uczynił kommunikacyą do morza Kaspiyskiego od Morza Baltyckiego, chociaż iedno od drugiego mało na 300. mil odległe.

Sukcess Moskiewskiego Państwá, był taki: nayprzod ten Kray ktory się teraz nazywa Rossyą zdawna od rożnych Udzielnych Panow był rządzony, poki po większey części nie spadł na Włodzimierza, ten wziąwszy za żonę Annę siostrę Bazylego Porphirogeniti Cesarza Wschodniego, Wiarę Chrześciańską z poddanemi R. 989. przyiął na Chrzcie nazwany Bazylim, y uznany pierwszym Xiążęciem Rossyi.

Batus Krol Tatarski R. 1237. zabiwszy na woynie Ierzego II. Xiążęcia Rossyi, całą Rossyą wziął w niewolą z ktorey Iwan Bazylewicz (ktory się pierwszy Carem czyli Cesarzem nazwał) y siebie y Oyczyzne R. 1533. oswobodził, y znacznie granice iey przez zawoiowane pobliższe Narody rozszerzył. Familia iego przez lat 100. nie przerwanie panowała aż do Interregnum przez lat 15. za Demetryuszow zmyślonych Carow trwaiącego. Nakoniec Michał Fedorowicz uznany był za Cara R. 1613. między sukcessorami Tronu, potomkami iego naywięcey się wsławił zostawszy Imperatorem R. 1688. Piotr Alexiewicz Wielki, ktorego druga Corka po rożnych zaszłych rewolucyach dziś tron Rossyiski osiadła.

Co należy do wspomnionego Interregnum w Moskwie przez lat 15. za Demetryuszow zmyślonych. trzeba wiedzieć że po śmierci Iwana Bazylewicza ktory się Carem názwał &c. y ktorego nasz Krol Batory mocno uniżył, y za świat prawie zapędził (o czym niżey na swoim mieyscu) został się syn iego na Państwie Moskiewskim Fedor Iwanowicz, ktory po

śmier-

śmierci Krola Stefana Batorego był Kandydatem do Korony Polskiey razem z Maxymilianem y Zygmuntem III. o czym piszę obszernie *Piasecki* na R. 1604. folio 263.

Ten Fedor Iwanowicz był człowiek Flegmatyk, całą Moskwą bardziey rządził Brat Zony iego Koniuszy Wielki Moskiewski nazwiskiem *Borys Odonow*, aniżeli sam Fedor, w lat 3. panowania swego umarł Fedor bezpotomnie. Spadła sukcessya na Mikitę, tylko że ten był wielki prostak, y prawie spełna rozumu nie maiący, dla tego był u wszystkich na ten czas Moskalow zarzucony, Borys zaś Brat żony Fedora zmarłego, Koniuszy Wielki Moskiewski, że się iuż był przez rządy swoie ieszcze za życia Fedora zmocnił, radzi nie radzi Moskale musiell go uznać za Carazia, czyli Caraile, że nie mieli kogo inszego bliskiego oproez Mikity nie sposobnego do Rządow, Państwa.

W tych czasach podczas niezgody Domowey w Moskwie; ziawił się w Polszcze iakiś zmyślony naslidnik *Państwa* Moskiewskiego imieniem *Demetry* czyli *Dymitr* przezwiskiem Otrepiew, ten przyiechawszy do Mniszcha Woiewody Sądomirskiego zwierzył się mu, iako by miał bydz synem owego Iwana Bazylewicza w starości zrodzony, y dla rewolucyi na ten czas w Moskwie partykularnie wychowany, na ktorego życie ieszcze w kolebcę gdy następowała przeciwna strona, Matka iego położywszy insze dziecie, iego schować miała, y dla tego rozumieli do tych czas Moskale że nie żyie Demetryusz. Uwierzył tym dowodom Jerzy Mniszech Woiewoda Sądomirski, bo ieszcze na ten czas w Klasztorze Iwana Bazylewicza żyła Zona, a niby Matka Demetryusza, y on też się żyiącą Matką świadczył, iedney tylko zmyślonemu Demetremu pomocy, na odziedziczenie Moskiewskiego Państwa potrzeba było, o ktorą uprasza Woiewody Sądomirskiego z

insżemi

inszemi przyiaciołami y Panami Polskiemi. Przydał Dymitr y to (co naybardziey Mniszcha. Woiewodę Sądomirskiego zachęciło do wyświadczenia mu protekcyi) że iak prętko przyidzie do swego Państwa Dziedzicznego, tak zaraz wezmie zą żonę Corkę Woiewody Imieniem Maryannę.

Taktedy zdementowany Woiewoda Sądomirski y insi Panowie, osobliwie Xiążę Wiśniowiecki ruszyli się z woyskiem do Moskwy, razem z sobą maiąc Dymitra; bez żadney woyny samą tylko boiaźnią to wymogli na Moskalach że Dymitra musieli przyiąć za Pana. Chociaż go zaś pierwszy raz Panowie Moskiewscy widzieli, iednak że go iedni przez podchlebstwo od dawnych lat znali, insi dla boiaźni musieli milczeć, wszyscy iednak wiedząc dobrze, że nie należał do sukcessyi, szeptali sobie. Poszedł z niemi do Klasztoru y pytał się Matki swoiey, iezeli to zmyslona rzecz iest, co on powiada? Ta dla swego pokoiu potwierdziła Dymitra, wszystkie wyprowadzenie, Historyi, tym czasem Borys Xiążę Moskiewski umarł nagle co było na rękę Dymitrowi.

Gdy się tak iuż Dymitr wywiodł y osiadł Panstwo, rozjechali się niektorzy Polacy, oprocz Woiewody Sądomirskiego y innych nie wielu, Dymitr, pamiętaiąc na swoie oświadczenie posłał do Polskiey po Maryannę Mniszchownę, Woiewodzankę Sądomirską z ktorą wziął slub przez prokuratorow w przytomności Zygmunta III. Krola Polskiego ktorą wyprawuiąc do Moskwy, zalecił iey miłość Oyczyzny y Polakow.

Tym czasem wszyscy sekretnie zbierali woysko, y widząc że się iuż mało przy Dymitrze intruzie zostało Polskiego woyska, byliby na niego uderzyli, tylko że Maryannie żoncę swoiey przyszłey znaczne Kleynoty, do Polskiey posłał, wyiąwszy ich z skarbu Kniaziow Moskiewskich, dla tego się zatrzymali, aż by ich razem z sobą do Moskwy przywiozła.

Gdy się Akt weselny po przywitaniu Maryanny kończył, w Mo-

w Moſkwie, wſzyſcy dali ſobie haſło, ażeby w nocy razem na zamek Dymitra uderzyli, gdy w Cerkwiach zadzwonią. Co ſię gdy ſtało, Dymitr obſkoczony oknem wyſkoczywſzy y krwią pluiąc uciekł, do wyżſzego Zamku, ale go y tam złapawſzy y na wielu mieyſcach raniwſzy publicznie trupa *per verenda* na ſżnurze zawieſili. Zonie iego y inſzym Polakom przecie dla boiazni dalſzych kłotni żadney nieczynieli wiolencyi, oprocz tego że Woiewoda z Corką a żoną Dymitra, y ludzmi ſwoiemi, reiterować ſię muſiał nie bez ſtrachu wielkiego y żalu.

Tym czasem dgy ſię to ſtało daie ſię ſłyſzec Dymitr że zyie y że to kogo inſzego przez omyłkę w tumulcie wszyſcy zabiwſzy powieſili. Gdy to uſłyſzał Woiewoda Sędomirſki Mniszech, dopiero duch w niego wſtąpił ſpodziewaiąc ſię że ſię ieszeze przy ſwoim intereſsie utrzyma, ale gdy do iego obozu nadgłoſzony przyſzedł, Dymitr. obaczą że cale ieſt Człowiek inſzy y nie podobny do zabitego Dymitra, pierwſzego. Pyta ſię Oyciec Corki, ieżeli go przyimuie za Męża? Maryanna dla utrzymania ſię przy punkcie honoru przyiela go za Dymitra. potym dalſze naſtąpiły w Moſkwie rewolucye. O czym czytay Piaſeckiego.

Demetryuſz ten drugi uciekł do Kaługi, za ktorym Maryanna przy Konwoiu tylko Kilku ludzi poiechała, na oſtatku Moſkale wygrali, Dymitra zabito, Maryannę zaś Zonę iego razem z małenkim Synem utopili Kozacy. oczym nizey w Xiedze V.

Naiechał potym Moſkwę Hetman Zołkiewſki y wyrobił to u Moſkalow, że Władyſława Syna Nayſtarſzego Zygmunta III muſieli obrać za Xiązęcia. Był y ſam z Władyſławem Krol Zygmunt, pod Smoleńſkiem z Woyſkiem razem y Potockiemi, ktorzy w tey expedycyi naywięcey radą y męſtwem wſpierali Krola, przyſzło do tego że podczas tey rewolucyi

Moſkiewſkiey odebrali polacy Moſkwie. kraiu wzdłuż na 100 mil w ſzerz na 40.

Tak wyniſzczona Moſkwa, w tych rewolucyach, że wſzyſcy nie maiąc na woyſko pieniędzy, kazali ſtopić 12 Apoſtołow ſzczęrozłotych, z ktorych iedna oſoba miała w ſobie funtow 350. iednę tylko dla pamiątki zoſtawili ſtatuę ſzczero złotą, Pana IEZUSA wyrażaiącą.

Po zakończonych rewolucyach przez lat 15. obrany był Michał Fedorowicz Syn Metropolity Roſtkowſkiego Filarda Mykytowicza, *W*ładyſław zaś rezygnował ſwoię Elekcyą. Po Michale Fedorowiczu naſtąpił ſyn iego Alexy Michałowicz. Po nim ſyn iego Fedor Alexiewicz Roku 1676. Ten zoſtawił dwoch braci, Jana z Sałtykowny y Piotra Alexiewicza z Naryſzkinowney, ktorzy wraz panowali przez lat 14. Po smierci Jana czyli Jwana ſam Piotr Alexiewicz obiął Państwo R. 1696. Ktory całą Moſkwe przedtym grubiiańſką do lepſzych obyczaiow przy prowadził. *W*oiazował Piotr Alexiewicz ledwie nie po całey Europie, y w ktorym Państwie widział co nay-lepſzego, ſtarał ſię ażeby toż ſamo y Moſkwa miała. Naſprowadzał *R*zemieślnikow rożnych y Officyerow cudzoziemſkich dla ćwiczenia ſwoich ludzi do woyny &c. Krolował ſam lat 29. Po nim na Państwo naſtąpiła Katarzyna Zona iego, panowała rok 1. z nadatkiem aż do śmierci. Po niey naſtąpił Piotr II. Wnuczek *W*. Piotra Alexiewicza ſyn Alexa, ſyna Piotra Alexiewicza, ktorego miał z pierwſzą Zoną Eudoxyą Fedorowną; panował Rok y kilka mieſięcy. Po Piotrze drugim naſtąpiła na Państwo Xięzna *K*urlandzka Corka Iwana Brata Piotra W. Alexiewicza, ſtryieczna ſioſtra Elżbiety, ktora panowała lat 10. zoſtawiła po ſobie ſukceſſorem Iwana III. ſyna ſwoiey Sioſtrzenicy Anny urodzoney z Katarzyny, Xiężny Miklęburſkiey. Dla dzieciństwa zaś Iwana III. naznaczyła Regentem Państwa Moſkiewſkiego Iwana Erneſta Birona Xiążę-

cia

cia *Kurlandzkiego* y Semigalſkiego, ktory w dni 19. ſwego Urzędu z Zoną Dziećmi, y całą Familią ſwoią poſłany był na Silkę, czyli na wygnanie. *Po* ktorym Regencyą całey Moſkwy wzięła Anna Matka Iwana III. Ktora męża ſwego *Antoniego* Ulryka Xiążęcia Wolſenbuttelſkiego uczyniwſzy General iſſimum całego Imperium Mcſkwy, rożnie myśliła o Elżbiecie terazniey ſzey Imperatorowey, iuż to ią wydać za Ferdynanda brata rodzonego ſwego męża, ktora że nie pozwalała na to, myśliła ią wydać za Generała Minicha, na oſtatek do Manaſteru wtrącić. Gdy ſię tę myśli wiły na umyśle Anny Regentki, Elżbieta także o ſobie nie zapomniała, maiąc częſte konferencye z Francuzkim Poſłem ktory był na ten czas w R. 1741. w Petersburgu, czego gdy iey zabroniła Anna *Regentka*, zmyśliwſzy ſobie Elzbieta chorobę, przez Doktora Francuzkiego miewała ſekretną Korreſpondencyą z Posłem Francuzkim. W tym czaſię ſtało ſię że gdy dano *Regentce* znać, iż Szwedzi najechali Moſkiewſkie granice, Anna naradziwſzy ſię z Generałami, gdzie do rady y Elżbieta *przypuſzczona* była, z Elzbiety inſtyktu wysłała Ceſarſki Garnizon przeciwko Szwedom w zimie doſyć tęgiey, woyſka z tego ordynanſu nieukątentowanę, zaczęły przeciwko Regencyi Anny ſzemrać, o ktorych ſercach żeby ſię lepiey dowiedziała Elżbieta, wysłała do nich pałacza ſwego, doſyc wiernego, potym błazna (ktory u iey Oyca Piotra Alexiewicza służył) wchodził w ten interes y *Roſsumov* ſki ſtarſzy, Koniuſzy teraźnieyſzy W. Ktorzy upewniwſzy o ſtatecznym ſercu woyſka, naznaczyli dzień y godzinę Elżbiecie, kiedy ma na dziedziczny Tron Oyca ſwego zaſieść. Gdy ſię tę umowy ſekretnie ſtały, Elżbieta uſtroiwſzy ſie po Ceſarſku poſzła piechotą o pułnocy, w śniegi z ſwoiey rezydencyi do Pałacu *Regentki*, gdzie ią woyſka czekały y otworzywſzy twarz pierwſzey ſtraży kazała milczeć, przyſzedłſzy do odwachu ſpiącą w Izbię zaſtała wartę (przy imieninach Corki Regentki)

gentki) zaraz spoobalała w śnieg ręczną strzelbę, bębny poprzebiiawszy, Officyerow zamknela w izbie, niekażąc się żadnemu z ludzi na straży będących ruszać. Co gdy się stało weszła z swoią partyą do zamku y kazała do siebie Regentki wołać, ktorey gdy przyszła, Kazała z Państwa wyiechać, y tym sposobem Tron Oyczysty odziedziczyła Elżbieta, narodzona dnia 29 Grudnia *R* 1709. Panuie od R, 1741. Chociaz surowego Oyca Corka przecież bardziey iak Matka a niżeli Pani y Monarchini rządzi poddanemi swemi. Niekaże żadnemu winowaycy za panowania swego Zycia odbierać, tak bowiem częstokroć mowi; do zycia ludzkiego procz BOGA; ktorego żaden człowiek nie daię, prawa niema. Na duchownych łaskawa y ubogie Kościoły, do sądow się Duchownych nie w trąca, słowem Pani pobożna.

Roku. 1753. zleciła taż Imperatorowa Hrabi Piotrowi de Schumalow wszystkie znakomitsze do tąd państwa tego prawa zebrać y do Druku pod tytułem *Codicis Elisabethini* w Brandeburgiy, *Codicis Adolphiani* w Szwecyi, *Codicis Bavaritii* &c. podać kazała.

Taż Imperatorowa dwa nowe Kollegia w Moskwie stolicy z znacznemi dla nauczycielow pensyami y dla uczniow wygodami wyfundowała, iedne na szlachetną, drugie na Mieyską Młodz.

Rządy w Moskwie są w prawdziwie Monarchiczne ponieważ w Ręku Cara iest życie y Fortuna wszystkich poddanych, tak wieśniakow, iako tez y szlachty. Iest Państwo dziedziczne, wolno iednak Carowi kogo chcieć za sukcessora naznaczyć. Teraz iest successorem czyli naslednikiem naznaczony w R. 1742. Karol Piotr Ulrykus Xiąxę Holsacyi zrodzony dnia 21. Lutego R. 1728. z Anny Petrowny Siostry teraznieyszey Imperatorowey Elżbiety. Całę Państwo Moskiewskie iest w administracyi 32. Kollegiow czyli Trybunałow

łow po rużnych odległych Prowincyach postanowionych, ażeby sprawy bez odwłoki były przez nich sądzone. Sądy zaś te od prawuią się w osobie samego Cesarza, dla tego y w każdym Trybunale gdy do Sądu zasiędą, zostawuią mieysce dla Cesarza, ktore iest tak uprzywileiowane; że gdyby winowayca na śmierć osądzony uciekł na to mieysce gdzie Cesarz w Kollegium sądzić powinien, nie może go nikt gwałtem brać ztamtąd.

Moskiewski Car nie tylko ma Całe Xięstwo Moskiewskie, ale też w Azyi znaczne trzyma Krolewstwa, 1. Astrakańskie, ktore z morzem Kaspiskim czyli Perskim graniczy. 2. Syberyą ku pułnocy położąną w ktorych sobole naywiecey się znayduią 3. Samojdzkie, przy morzu lodowatym leżącę.

Te wszystkie trzy Krolewstwa odebrali Tatarom Moskale, oprocz tych kraiow ma ieszcze Moskwa w Asyi Krolewstwo Kazan Czyrkasią &c. w Europie zaś ma Inflanty, Ingryą, y Kareliy znaczną część, ktore Piotr W. Alexiewicz wydarł Szwedom z deklaracyą oddania tych kraiow Polszcze, ale do tych czas nie przyszło do tego.

Wiara iest Grecka Schismatycka, Arcy Biskupow Metropolitow iest IV. 1. w Nowogardyi 2. w Restowie 3. w Kazańskim Krolewstwie. 4. Mieszka przy Dworze Cesarskim. Inszych zaś Arcybiskupow Szufraganow iest VIII. 1. Permski 2. Resański, 3 Susdalski, 4. Topolski, 5. Astrakański, 6. Pleskowski, 7. Kiiowski, 8. Czerniechowski. Biskupow dwoch, Smoleński y Koloński. Był przedtym Patryarcha I. w Moskwie, ale że się aż nazbyt rządził, zakazał, ażeby się żaden Moskal bez iego wiadomości nie ważył wychodzić za granicę &c. dla tego od Piotra W. Cara był zniesiony R. 1712.

Ordery państwa Rossyiskiego są dwa I. Order S. *Andrzeia Apostoła.* w R. 1698. od Piotra W. fundowany, Kawalerowie tego Orderu noszą na wstędzę *Niebieskiey* morowey Orła dwoi-

stego

ſtego złotego czarno lakierowanego, lub dyamentami wyſadzonego, w ktorego śrzodku ieſt krzyż złoty Niebieſko lakierowany, y S. Jędrzey na nim przybity, naczterech końcach krzyża, ſą litery S. A. P. R. ktore znaczą, *Sanctus, Andreas Patronus Ruſſiæ* na wierzchu Orderu tego ieſt Korona wielka Ceſarſka. Gwiazda zaś ſrzebrna maiąca w śrzodku krzyż mały, S. Andrzeia do koła, ktorego ſą te słowa Moſkiewſkie *Sa Weru y Wernoſt* Ktore znaczą za wiarę y wiernosć.

II. Order S. *Katarzyn*, od tegoż Piotra W. w R. 1714 na pamiątkę Katarzyny Jmperatorowey żony ſwoiey y pokoiu z Turkami w R. 1711. nad Pruthem zawartego uſtanowiony. Oſoby Order ten maiąc, noſzą na wſtędze *ponſowey* z brzegami ſrebrnemi, mętal złoty okrągły czerwono lakierowany, na ktorym ieſt Krzyż biały z kołem S. Katarzyny. na drugiey zaś ſtronie ieſt wyobrażona S. Katarzyna dyamentami otoczona. Na wierzchu Orderu tego ſą te ſłowa Moſkiewſkie *ſa Lubow Oyczeſtwo* to ieſt za miłość Oyczyzny.

III. Order S. *Alexandra Newſkiego* w R. 1725. od Katarżyny Imperatorowey fundowany, z pobożności ku temu S. Carowey w R. 1263. zmarłemu. Kawalerowie tego Orderu noſzą na wſtędze *ponſowey* Morowey Krzyż złoty ośmiorogaty czerwono lakierowany z wyrażeniem wſpomnionego S. Rycerza y z tym napiſem *ſa trudy Oczeſtwo* to ieſt za prace w Oyczyznie. Na czterech pryncypalnych rogach Krzyża, wydaią ſię Orły dwoiſte złote z Koroną Imperatorſką Order ten Imperatorowa Anna odnowiwſzy przydała do gwiazdy ſrebrney Cyfrę Imienia ſwego w złotych literach.

U K R A I N A

UKraina tak nazwana od Polakow, że w końcu kraiu leży granic Polſkich. Graniczy od wſchodu Donem rzeką y Tatarſką ziemią Azyatycką, od Zacodu z Woiewodztwem Kiiowſkim

iowſkim y Bracławſkim, od pułnocy z Moſkwą, od południa z Tatarami Europeyſkiemi

Od dawnych czaſow Ukraina miała Obywatelow ktorzy razem z Tatarami przyſzli do Dniepru, y ten kray oſiedli, ktorzy w czaſie poznieyſzym według *Piaſeckiego* folio 53. nazwani ſą Kozakami od Koziey ſkory, ktorą noſzą zamiaſt ſukien. Albo według Paſtoryuſza lib: 1. pag: 14. od *chodzenia* nazwani ſą *chodziácy*, a potym iak Słowianſki ięzyk odmienił ſię wsłowach wzieli nazmiſko *Kozacy*. Zawſze bowiem od początku byli ludzie letcy y do chodzenia w podroż ſpoſobni.

Ukraina Kozacka ma dwie oſobliwſze rzeki Don y Dniepr.

Dzielą ſię Kozacy na trzy częśći od mieyſca nazwani. Ci ktorzy koło Donu ku wſchodowi mieſzkaią nazywaią ſię *Donſcy Kozacy* mieyſce ich ieſt w rowninie położone, należy ieſzcze za Iwana Bazylewicza, do Moſkwy.

Białogrodſcy Kozacy w pośrodku Ukrainy mieſzkaią tak nazwani od miaſta Białogrodu.

Zaporowſcy Kozacy od Ruſi nazwani Porochi od Polakow, Zaporowſcy dla tego że za portem mieſzkali, czyli za rzeką Dnieprem. Ci Kozacy z początku nie byli wſławieni, aż dopiero gdy Tatarow z rabunku powracaiących zbili, y łupy im z Podola zabrane kilka razy poodbierali, wsławili ſię u Ruſkich Panow, ktorym za tę przysługę nie ktorzy płacili, inſi im do pomocy ludzi ſwoich dawali, y tak przez nie iaki czas, z początku iak wolno ludzie żyli w ſąſiedzkiey przyiaźni z Polakami, potym za czaſow Zygmunta I. Krola obrali ſobie Wodza, czyli Koſzowego, Euſtachiego Daſzkowſki go o czym Koiałowicz part 2. Lib: 7. ale ich na tenczas ieſzcze nad 6. tyſięcy nie było więcey, ktorzy ſię y z Wodzem ſwoim poddali Polſkim Krolom.

Roku 1576. Krol Stefan Batory widząc że Kozacy Zapo-

rowſcy

rowscy są na wygodzie kolskich granic przeciwko Tatarom, darował im miasto Trechtymitrow ze wszystkiemi włościami do niego należącemi na mil 20. kraiu, w Woiewodztwie Kiiowskim, ktore lezało nad samym Dnieprem dosyć obronne. W nim od tego czasu Koszowy czyli Wodz mieszkał, y prawa y przywileie, ktore tym Kozakom nadali Krolowie Polscy chowali w tym mieście, iako y Chorągwię od Krola przysłanę, gdy mieli za całość Oyczyzny poyść na woynę.

Za czasem do uprzywileiowanych od Krolow Polskich Kozakow, gdy zaczeli z całey Rusi y poblizszych Kraiow uciekać hultaie (a iako pisze Hartknoch lib: 2 Cap: 8. nawet z Niemiec y Włoszczyzny osądzeni na śmierć) ośmielili się po Rusi, Litwie, Woiewodztwie Kijowskim y Bracławskim naieżdzać Dwory Kościoły &c. Napomnieni byli od Rzeczypospolitey, ale się nie chcieli w haydamackim życiu uspokoić, dla tego Stanisław Zołkiewski Hetman wyprawiwszy się z woyskiem, rozproszył ich, y Nalewayka Wodza, z inszemi Hersztami przy prowadziwszy do Warszawy podczas Seymu na śmierć skazał,

Za Zygmunta III. Krola zaczeły się bunty Kozakow, ktorzy po zabitym Wodzu swoim Nalewayku rebellizować zaczeli, iednakże nie tak bardzo po granicach Polskich grassowali, przestraszeni od Zołkiewskiego Hetmana, ale się do Turek przez morze czarne przeprawiaiąc częstokroć aż do Azyi, według Piaseckiego, dla rabunku zapłyneli, Adryanopola, nawet y przedmieścia Stambułu, naiechawszy zrabowali, tak dalece (że iako pisze Fredro in historia Henrici pag: 17.) Amurat Sołtan Turecki miał nieraz mowić: *Ja podczas Konspiracyi na mnie Xiążąt y Krolow Polskich śpię na obydwie uszy; iednè wywłoki y hultaie Polscy Kozacy sen mi częstokroć przerywaią.* O co były częste do Polakow od Porty Otomańskiey skargi y pretensye. Mieli ci Kozacy dla przeprawy na morzu bardzo

małe

małe baty, około ktorych przywiązywali snopy z trzciny dla obiiania się fali morskiey, na każdym bacie po dziewięciu tylko Kozakow mieścić się mogli.

Na uskarzenie Kozackich naiazdow Tureckiego Państwa, y dla zachowania z Turczynem pokoiu, nastąpiła Konstytucya R. 1590. przez ktorą surowie Rzeczpospolita zakazała im, ażeby się odtąd więcey nie ważyli na morze dla rabunkow wyieżdzać w Państwo Tureckie. Ale tego nie słuchali Kozacy, Nástąpił w R. 1596. Dekret a żeby ich zniesiono iako hultaiow y psuiących pokoy z Turczynem, y Dobra ktore im Stefan Batory pozwolił, żeby te na stoł Krolewski obrocone były, ale y to nie przyszło do skutku, ponieważ w krotkim czasie potrzebni byli ci Kozacy Rzeczypospolitey na woynę przeciwko Szwedom, przez ktorą przysługę znowu byli przyięci do łaski w konstytucyi R. 1601. Tit: o Kozakach. Nastąpiłą konstytucya w R. 1609. umnieyszaiąca wolność Kozakom. Potym w R. 1611. przez konstytucye zakazał Krol Zygmunt III. ażeby do prywatney woyny nie zażywali Hetmanowie Kozakow, chyba w ostatniey potrzebie.

Kozacy iednak prywatnego zawsze w Polskich y Tureckich granicach obłowu szukali. Dla ktorych nie pochamowaney swywoli R. 1613. w konst: kazano woysku Polskiemu iak na nieprzyiacioł publicznego pokoiu uderzyć y zniszczyć. Uspokoili się troche po tym Dekrecie Kozacy, żadney w granicach Polskich nie czyniąc inkursyi, ani rábunku, ale do Turek ukratkiem przecie wybiegali. I tak zawsze dla tych hultaiow były od Turczyna do Polakow pretensye, przyszło do tego, że Porta dla swywoli Kozackiey, woyną groziła Polszcze, tylko że temu zabiegi Xiąże Zbarazki W. Poseł, wymawiaiąc się częstemi konstytucyami na nich ferowanemi. Nastąpiła Komissya Kozacka w R. 1624. na Ukrainę wyprawiona, po ktorey w R. 1635. na Seymie pod gardłem za

kazano Kozakom do Turek wyieżdżać, ale y tego nie bardzo ſłuchali. Przyſzło do tego, że w R. 1637. wzięty był na parol *Paulucus* Wodz niepołuſznych Kozakow od Michała Potockiego Hetmana Polnego, ktorego w Warſzawie ścięto, y dobra Trechtymirowſkie przez konſtytucye w tym roku odebrane były. Od ktorego czaſu iuż oczywiście Kozacy rebellizować zaczęli, przeciwko Rzeczypoſpolitey. Ktorych ani Koniecpolſki, ani Potocki Wielcy Wodzowie uſpokoić nie mogli.

W kilka lat zaczeły ſię prywatne kłotnie miedzy Czaplińſkim y Bogdanem Chmielnickim o kawałek gruntu puſtego, ktore potym w długą y arcy ſzkodliwą obrociły ſię woynę; bo w R. 1648. zaraz po śmierci Krola Władyſława, Chmielnicki wypadłſzy we 20 tyſięcy Kozakow, y 30. tyſięcy Tatarow, naypierwey podiazd Polſki zniozł, Czarneckiego wziął w niewolą y Syn Hetmańſki Potocki zginął; a potym Potockiego y Kalinowſkiego Hetmanow idących przeciwko niemu we 40. tyſięcy iazdy, y 1000. piechoty zniosł, y w niewolą obydwoch, y wielu inaych zacnych Rycerzow wziął, na ktorych ſukkurs przybiegł Xiąże Wiśniowiecki w 6000. ale iuż nie rychło. Gdy zaś dnia 16. Lipca zaczął ſię Seym Elekcyi nowego Krola, Chmielnicki ſię upokorzył y exkuzowsł ſię Rzeczy-Poſpolitey z zaczętey Rebelliy. Na uznanie zaś Stany wyznaczyły Kiſielſkiego Woiewodę Bracławſkiego z innemi trzema, ale Woiewoda napiſał liſt do Cara obliguiąc, ażeby nie dawał ſukkurſu Kozakom, a liſt ten przeiął Chmielnicki, więc zagniewany miaſto pokoiu wysłał Krzywonoſa z Kozakami na ſplądrowanie Ruſi, ktorego Jeremiaſz Xiąże Wiśniowiecki po dwakroć zniosł, ale nie zupełnie, naciągnęły potym Woyſka Polſkie, w 86000. ale dla emulacyi Wodzow, nic nie zrobiwſzy, w nocy wrociły ſię 23. Września. Tegoż Roku Chmielnicki z woyſkiem Kozackim aż

pod

pod Lwow poſzedł, ktoremu ſię Miaſto 100. tyſięcy talerow okupiło, z tamtąd poſzedł proſto do Zamośćia, ale posłyſzawſzy o Elekcyi doſzłey Krola Jana Kazimierza wrocił, z tryumfem wiazd odprawiwſzy do Kiiowa. Woyſka zaś Polſkie w dziewięciu tyſiecy pod Zbarażem okopały ſię przeciw 100. tyſięcy Kozakow y 100. tyſiecy Tatarow y mocno wytrzymali attaki nieprzyiacielſkie. Tym czaſem nadſzedł Krol z woyſkiem, y wſtępnym boiem Chmielnickiego mocno poraził po dwa razy, iednakże ieſzcze mocnego; Han Tatarſki nakłonił ſię do zgody, Chmielnicki do nog Krolewſkich przypuſzczony, pokoy obwołany, niewolnicy z obydwoch ſtron oddani, w Litwie także Radziwił na 10. tyſięcy Kozakow położył trupem niſzczących kray. Przy uczynionym pokoiu Tatarom penſyą, a Chmielnickiemu Staroſtwo Czeheryńſkie dane, ktory ſię aſsekurował na każdą potrzebę Rzeczypoſpolitey 40. tyſięcy dać woyſka, y posłuſzeńſtwo poprzyſiągł. Tegoż roku Seym ten pokoy potwierdził, na ktorym Metropolita Kiiowſki pretendował mieyſca w Senacię, ale przez Biſkupow nie przypuſzczony.

Roku 1650. Chmielnicki znowu rebellizował y przekupiwſzy Tatarow przy protekcyi Tureckiey, abſolutem ſię Ukrainy uczynił, y Podola y Kamienca pretendował; przeciwko niemu Seym ogłośił woynę R. 1651. Kalinowſki z Lanckorońſkim znacznie podiazdami razili Kozakow, z ktoremi złączywſzy ſię Krol, y z uwolnionemi z trzech letniey woyny Tatarſkiey Hetmanami Potockim y Kalinowſkim, pod Bereſteczkiem ſię lokował przeciw dwakroć ſto tyſięcy Kozakom y 100. tyſięcy Tatarow, ktorych wſtępnym boiem przez trzy dni znacznie nadbił, nakoniec Tatarowie nocą z pola umknęli, y za niemi Kozacy, ktorych uchodzących na 20. tyſięcy Polacy wycieli, nierachuiąc potopionych, y co w bataliach przez trzy dni wyginęło, y wſzyſtko im polacy zabrali, po wygna-

ney Krol Pospolite ruszenie uwolnił, y sam do Warszawy pospieszył, a Hetmanowie za nieprzyiacielem w Ukrainę poszli.

Roku 1653. Czarnecki Obożny Koronny przeciw Kozakom wyprawiony, ale postrzelony pod Manasterzyskami wrocił się, Krol pod Lwowem lustrował woysko ale nie płatne, Moskwa przez Posłow deklarowała się być przy Kozakach. Soczawa się woysku Polskiemu poddała. Syn Chmielnickiego zbity od Wołochow, pretenduiący się uczynić Woiewodą Moldawskim. Krol pod Zwańcem okopał się z woyskiem y z Hanem się Tatarskim poiednał z nieukontentowaniem Chmielnickiego, że go odstąpił. Biedanowski Chorąży Lwowski posłany do Stambułu dla odnowienia Paktow, ktore potwierdziwszy, wrocił do Polski, zostawiwszy Jana Sobieskiego przytrzymanego.

Roku 1635. Hetmani woysko zebrawszy, na 20. tysięcy konnego, y 8. tysięcy piechoty, wpadli w Ukrainę y miast wiele odebrali, w Fortecy Basyi 17. tysięcy Kozakow wycieli. Moskwie pole wydali, ktorey było, 80. tysięcy Kałmukow, y Kozakow 40. tysiecy, ale nasi ich znieśli, y wygrali pole, 9. tysięcy Moskwy trupem położywszy, y więcey by im byli szkodzili, tylko że Chmielnicki przekupił Tatarow, ktorzy podczas samey okazyi wyszli z pola, przysławszy iednak w Marcu Polakom 40. tysięcy Tatarow, ktorzy się zostali z częścią woyska Polskiego, bo Lanckoroński Hetman Polny z Czarneckim wokowani do Krola, przeciw Szwedom łamiącym Pakta znaczną częścią woyska oderwali się.

Około R. 1657 Chmielnicki Wodz y buntownik Kozacki umarł, po ktorego śmierci obrali Kozacy Wodzem Wychowskiego, ktory że Polszcze był przychylny, Car Moskiewski nie przyiazny Rzeczypospolitey postanowił nieiakiego *Puszkareńka* za *Wodza* Kozakom Zaporowskim. W R. 1658. na seymie Warszawskim Wychowski Wodz Kozacki został Woiewodą Kiiowskim

iowſkim, ktory w krotkim czaſię dla iakiegoś odgrażania ſię przyſzłą rebellią za ſekretnym Dekretem Senatu, w Domu ſwoim od Hetmana zabity zoſtał. Co było większą okazyą do niechęci Kozakom ku Polſzcze.

Po śmierci Wychowſkiego Szeremet Wodz Moſkiewſki zbuntował Kozakow, y Chmielnickiego *Syna*, dał im za Wodza nad 40. tyſięcy. Cieciura miał 6. tyſięcy Kozakow, Szeremet zaś 27. tyſięcy Moſkwy, ktorzy razem złączywſzy ſię, na Polakow ruſzyli, ale Potocki z Lubomirſkim przeciwko nim wyſzli, y ſżczęśliwie ich zwyciężyli, tak dalece że ſię poddać muſieli, Chmielnicki pierwey, potym Cieciura, a Szeremet od Tatarow w niewolą wzięty, Moſkwa zaś broń złożyła naſzym Wodzom, ale od zażartych Tatarow, w pień wyciętych na 36. tyſięcy padło trupem, y ieden ſię nie zoſtał do opowiedzenia klęſki ſwoiey. Chmielnicki tylko z Kozakami poprzyſiągłſzy poſłuſzeńſtwo uwolniony. R. 1663 Chmielnicki Mnichem zoſtał, Syn pierwſzego Chmielnickiego, więc Kozacy Wodzem obrali Zaporowſkim *Tęterę*. Potym podrożnych Rewolucyach wziąwſzy Chmielnickiego z Klaſztoru, udali ſię pod protekcyą Turkow, potym Moſkałow.

P R U S S Y.

O Początku Pruſow y nazwiſku ich pierwſzym, wiele piſali Pruſcy Hiſtorycy, ktorych zdanie wylicza Hartknoch lib: 1. Cap. 7. Naypewniey iednak nazywali ſię Pruſsami albo od Boruſsow narodu Sarmackiego, albo od Ruſsow ktorzy bliſko mieſzkali Pruſs. Albo od Pruta rzeki Włoſkiey, od ktorey w te kraie przyſzli *Prutenowie*.

Z początku byli Pruſsy wolne od wſzelkiego poddańſtwa aż do czaſow pierwſzego w Polſzcze Krola Bolesława Chrobrego, ktory, po zabiciu S. Woyciecha Arcybiſkupa Gnieznienſkiego dla zemſty Pogańſtwa, wkroczywſzy w Pruſsy przymusił ich do poddańſtwa, y hołdowania Kroleſtwu Polſkiemu około R. 1015. gdzie też kolumny żelaznę na znak

gra-

granie Polskich w srzodku Rzeki *Ossy* wystáwił. O czym Długosz Tit. 1. lib; 2. Kromer lib 3.

Po śmierći Bolesława wyłamali się Prusacy z mocy Miecisława II. Krola Polskiego około R. 1025. Ktorych znowu do posłuszeństwa przymusił Kazimierz I. Koronowany w R. 1041. *Ktorego* Syn Bolesław II. śmiały, gdy Prusacy naiechali Pomeranią y Kaszuby, wypędziłich, y do oddania czynszu przymusił o czym Długoż lib. 3.

Około R. 1082. gdy *Prusacy* razem z Pomeranami rebellizować zaczęli, Władysław Herman brat Bolesława przymusił ich do posłuszeństwa, Pryncypałom rebelliy kazawszy głowy poucinać; tenże Władysław maiąc dwoch Synow Bolesławowi Krzywoustemu dysponował testamentem małą Polskę, a Zbigniewowi wielką Polskę Mazury y Prusy.

Roku 1110. Za panowania Bolesława Krzywoustego Prussowie wraz z Pomorzanami naiechali Xięstwo Mazowieckie, ktorych Bolesław zbił 40. tysięcy a reszte 20. tysiecy w niewolą zabrał.

Roku. 1164. Bolesław Kędziorzawy gdy uczynił expedycyą przeciwko Prussom, oni uprzedziwszy go deklarowali się Polszcze trybut dawać przez Posłow, y Chrzest S. przyiąć, ale iak prętko odstąpił z woyskiem Bolesław tak zaraz y Prusacy Wiary S. odstąpili, y znowu granice Polskie naieżdzali, ktorych w poznieyszym czasie Kazimierz II. do poddaństwa przymusił.

Za czasow Konrada Xiążęciá Mazowieckiego, gdy mu Prussowie często Państwo iego naieżdzali wezwał przeciwko nim *Krzyżakow*, y dał im ziemię Dobrzyńską y Chełmińską, ktorzy potym więcey złego narobili w Polszcze niż Prusacy.

KRZYZACY

JUżém wyżey namienil o początku Kawalerow Maltańskich kto-

ktorzy ſię od Krzyża nazywaią Krzyżacy, od Niemcow czyli Teutonow połácinie *Ordo Teutonicus.* Początek był taki, Gdy w *R.* 1189. Fryderyk I uczynił Expedycyą do ziemi S. na ſukkurs Baldwinowi Jerozolimſkiemu Krolowi przeciwko Saracenom, około 500. młodzi Niemieckiey przyłączyło ſię do Ceſarſkiego woyſka. Udało ſię Baldwinowi Krolowi, że z tym ſukkursem ſzczęsliwie odebrał Saracenom Ptolomaidę, gdy zaś przy odmianie powietrza poczeły panować choroby w woyſku Chrzesciańſkim, z tych pobożnych Niemcow wybrało ſię ośmiu ktorzy około Chorych chodzić poczeli wygody czynić y uzdrawiać
Po tych pobożnych uczynkach erygowali ſzpital w Ptolomaidzie, pod Imieniem Nayświętſzey Matki, y nakſztałt Reguły żyli, obrawſzy ſobie ſtarſzego Miſtrza Henryka *de Wapolt* R. 1190. Bałdwin w Ierozolimie wyſtawił ſzpital, dla tychże Chrześcian poſtrzelonych od Saracenow y chorych pod Imieniem Nayświętſzey Panny, y tymże Niemcom ſzpitalnym oddał go w moc R. 1191. Klemens III. Papież, ten pobozny Zákonnich ſtwierdził, dawſzy im intytulacyą *Fratribus Teutonicis Xenodochii Hierosolimitani B. V. M* y Regułę Swiętego Augustyna naznaczył, a na znak pozwolił im noſić Krzyż czarny, a Patryarcha Ierozolimſki przydał im pod ten Krzyż białe ſuknie y taki ich był ſtroy, wolno im było ordynować ſię, y Mſzą S. przy pałaſzach y w zbroi miewać, z brodami chodzili, a na worze tylko słomą wypchanym ſypiali.

Po śmierci Henryka pierwſzego Miſtrza obrali z między ſiebie *de Carpen* Niemca, po nim Hermana brata, potym R. 1210. obrali Hermana *de Salzen*, za tego Miſtrza ciż bracia od Saracenow wygnani z ziemi S. przyiechali do Ceſarz proſząc o protekcyą, y zaraz pod dyrekcyą tegoż Hermana przyzwani byli od Konrada przeciwko Prusom, ktorych na

20.

20. tyſiecy do Pruſs przyſzło, y zaraz Pruſsow z Chełmińſkiey żiemi wygnali.

Po rożnych rewolucyach y naiazdach kraiow Polſkich, gdy naiechali y zrabowali Pruſsow, ci udali ſię pod protekcyą Krolowi Kazimierzowi IV. w R. 1454 o co długa y krwawa między Krzyżakami y Polakami była woyna, poki ſię przez traktat Toruńſki R. 1466. w ten ſpoſob nie ſkączyła, iż znaczną część Pruſow chałdowniczym Prawem Krzyżakom ieſt zoſtawiona, a reſzta do Polſkiey przyłączona.

A kiedy potym Fryderyk Xiążę Saſki y Albert Margrabia Brandeburſki obadwa Miſtrzowie Krzyżaccy, od hołdu ſię zbraniali, wypowiedziana im ieſt woyna mianowicie Albertowi (gdyż Fryderyk Xiążę Saſki wkrotce umarł) ktora to woyna w R. 1525. taki koniec miała, iż Albert Margrabia Brandeburſki odebrawſzy Inweſtyturę od Zygmunta I. Krola Polſkiego, z Miſtrza W. Krzyżackiego Dziedzicznym Prus Krzyzackich zoſtał Xiążęciem iże to prawo nie tylko iemu y potomkom iego Męſkim, ale też y trzem Braci iego Margrabiom Brandeburſkim Frankoniy z potomſtwem ich ſłużyć miało. Albertowi Fryderykowi Synowi wſpomnionego Alberta przydany był od Krola Stefana opiekun, dla niedołęſtwa iego, nayprzod Ierzy Fryderyk Margrabia Anſpańſki, a po śmierci iego od Zygmunta III, Ioachim Fryderyk Elektor Brandeburſki, a gdy y ten wkrotce umarł, Syn iego Jan Zygmunt Elektor Brandeburſki naprzod opiekę wraz z Adminiſtracyą Prus, a potym za życia ieſzcze Alberta Fryderyka y Inweſtyturę na Xięſtwo Pruſkie od wypomnionego Zygmunta III. otrzymał, ale dla ſiebie, y potomkow ſwoich męſkiey płci, tudzieiż prawo ſukceſsyi dla Braci ſwoich męſkiey płci, z potomſtwem onychże.

Wſpomnionego Iana Zygmunta Wnuk Fryderyk Wilchelm Elektor Brandeburſki przez traktat Welawſki R. 1657.

od

od choldu uwolniony iest, tak iednak, że po wygasłym iego potomstwie Prussy do Polskiey wrocić się powinny z tym dokładem. Preferencyą mieć będą nad innych do otrzymania Prus prawem choldowniczym. Dla tego przy każdey Inawguracyi nowego Xiążęcia Pruskiego maią się znaydywać zesłani od Krola, Rzeczypospolitey Polskiey posłowie, y od Prussakow przysięgę odebrać nato; iż po wygasłym potomstwie Męskim Fryderyka Wilhelma nikomu innemu, tylko Krolowi y Rzeczypospolitey Polskiey posłuszni będą. Ale te ceremonie iuż całe temi czasy ustały. Fryderyk Wilchelm Elektor Brandeburski W R.1701 od Leopolda Cesarza odebrawszy pozwolenie kazał się koronować bez żadnego konsensu Rzeczypospolitey Polskiey. Teraznieyszy zaś Fryderyk IV, Regnant Pruski, tym bardziey iest daleki od dependencyi Polskiey, ktory się tak zmocnił że w około obskoczony od czterech znacznych potencyi, od Cesarza, Francuza, Szweda, y Moskwy, do tychczas nie tylko się wszystkim broni ale znacznie swoich Nieprzyiacioł sztuką woienną osłabca.

CIEKAWOSC

Jakim Sposobem y kiedy do Brandeburczyka dostało się Starostwo Drahimskie, Powiat Bytowski y Lemburyiski Elbląg &c:

S*Tarostwo Drahimskie* na granicy Pomeraniy leżące zdawna do Woiewodztwa Poznańskiego należące, trzyma zastawą Dom Brandeburski. Przez pakta bowiem Bydgowskie R. 1657. Fryderykowi Wilhelm: Elektorowi Brandebur: przyobiecane były sto dwadzieścia tysięcy talerow za to azeby Polszcze rożnemi naten czas woynami roztargnioney woyska dawał, y oney że dopomagał. Summa ta asekurowana mu była na Starostwie Drahimskim, do ktorego wolny wiazd Elektorowi iest pozwolony, ieżeli by pomieniona summa nie była mu oddana we trzech leciech. Co gdy do skutku nie przyszło Starostwo

Drahmińſkie od Domu Brandeburſkiego w tey pretenſyi R. 1668. ieſt zaiechane. Krolowi więc Michałowi y innym iego naſtępcom, *in pactis Conventis* ieſt zalecono, ażeby ſię o wykupno tego Staroſtwa ſtarali.

Powiaty Bytowſki y Lemburſki czyli Butowſki y Lawenburſki część wſchodniey Pomeraniy, oddane były od Polakow podczas woyny onychże z Krzyżakami, do wiernych rąk Enrykowi II. Xiążęciu zachodniey Pomeraniy, Krol zaś Zygmont I. w R. 1526. oddał ie w hołd Jerzemu y Barminowi Xiążętom Pomorſkim Sioſtrzeńcom ſwoim, y dla onych że męſkiey płci potomkow. Ale gdy w R. 1637. Bogusław IV. oſtatni z Xiążąt Pomorſkich potomek umarł, obadwa te powiaty do Woiewodztwa Pomorſkiego ſą przyłączone. Atoli znowu w 20. lat przed traktatem Bydgowſkim Fryderykowi Wilhelmowi Elektorowi Brandeburſkiemu y Potomkom iego męſkim w hołd dane ſą, z obligacyą na Elektorow Brandeburſkich w łożoną odnowienia prawa hołdowniczego, Każdemu nowo na tron wſtępuiącemu Krolowi Polſkiemu.

Włoſci Elbląſkie y Miaſto Elbląg przyobiecane były przez pakta Bydgowſkie Fryderykowi Wilhelmowi Elektorowi Brandebur: iak prętko od Szweda ktorzy ie na ten czas trzymali windykować będą. Lecz tegoż Roku zaraz inſza ſtanęła Konwencya, obiecali Polacy, zamiaſt Włości Elblągſkich y Elbląga za wſzelkie pretenſye wyliczyć Elektorowi, cztery kroć ſto tyſięcy talerow, kiedy iednak interes ten poſzedł w zwłokę, Dom Brandeburſki żeby tym pręcſzą otrzymał ſatyſfakcyą uſtąpił z tey ſummy ſto tyſięcy talerow y wziął w zaſtaw Brunbergę y Brawenburg dwa w Warmiy Miaſta poki by mu reſzta ſummy niebyła wyliczona albo Elbląg z włościami w zaſtaw nie był dany. Fryderyk Syn Fryderyka Wilhelma nie kątętuiąc ſię Brunſbergą Brawenburgiem, oddał ie a broną y mocą R. 1698. Elbląg z Włościami odebrał. W rok atoli po tym nowa naſtąpi-

la

ła ugoda, Elbląg Polszcze oddany, a Elektorowi pretendowaną summę we trzech miesiącach po naypierwszym seymie wyliczyć obiecaną, oraz mu nie ktore Kleynoty Koronnę w zastaw dano dołożywszy iż ieżliby w naznaczonym Terminie satysfakcyi nie odebrał, tedy włości należące do Elbląga mogł tym czasem wziąść y trzymać; co też on w R. 1703. uczynił.

S L Ą S K.

O Początku Sląska żaden z Polskich Historykow niewspomina. Dla tego Sląskich Historykow w teyokoliczności poradzić się musiałem. Ktorzy się iednak nie zgadzaią o nazwisku Sląska. Jedni go nazywaią *Slesia* od Slesa Rzeki Ioachim Curæus in Annalibus Sillesiæ wyprowadza Sylezyą od Elizeuszow dawnych ludzi Kadłubko nazywa Sylewcyą &c. Ale iakozkolwiek bądź, ta rzecz pewna nie tylko z Polskich ale y z Niemieckich Historykow ze Sląsk ieszcze za Lecha należał do Polski o czym wyraznie pisze Henelius *de Silesia* Cap: 7. Helmoldus Adamus Bravensis lib. 3. Cap. 10. za Karola W. według Niemieckich Historykow Slązacy znali się do trybutu Cesarzowi, ale bardziey potym za Ludwika po rożnych rewolucyach znowu poddali się Rzeczypospolitey Polskiey.

Co zaś mamy wiadomości z Polskich Pisarzow ten opisuię Sląska sukces: Bolesław III. Krzywousty podzieliwszy Polskę na czterech Synow w R. 1138. Władysławowi nay starszemu, między inszemi Prowincyami Sląsk naznaczył, tego po rożnych między Bracią rewolucyach Synowie utrzymali się tylko przy Sląsku samym, tych zaś, mianowicie Bolesława y Mięcisława rozmnożeni potomkowie, też Prowincyą między siebie podzielili będąc iednak zawsze wewszystkim co do rad publicznych Praw y woien z Polakami złączeni.

Za czasem ciż Xiążęta iedni przekupieni drudzy woyną przymuszeni poddali się Krolom Czeskim: za przykładem bo-

wiem Xięcia Opolskiego (ktory w R. 1289. pierwszy tym sposobem odszczepił się od Polskiey) y drudzy poszli Xiążęta; Wrodawski, Lignięcki, Opowski, Teschiński, Głogowski y insi mianowicie rozgniewani, iż Rzeczpospolita preferowała do Tronu raczey Przemysława Xiążęcia Poznańskiego, a niżeli z nich ktorego, o co częste y długię między Polakami y Czechami były woyny, poki Krol Kazimierz W. w R. 1339. nie ustąpił Sląska Janowi Krolowi Czeskiemu wyzuwaiąc się swoim y Sukcessorow imieniem (: bez rady iednak y pozwolenia Rzeczypospolitey Polskiey) z wszelkich do Sląska pretensyi, co samo potwierdził Krol Ludwik w R. 1371.

Po śmierci Ludwika Marya Corka iego w niosła dziedzictwo w Dom Ferdynanda I Cesarza y odrąd ucichła pretensya a Sląsk przyłączony do Czeskiego Krolewstwa y z nim do Domu Austryackiego.

Dzieli się Sląsk na dwie części ieneralne, Wyższy Sląsk zamyka w sobie 9. Xięstw zwanych od Miast ich Stołecznych, iako Teszyn, Raciborz, Opawa, Jegendorf, Opole, Grodek, Albonissa, Monsterbek, Brzek, y Switnica częścią należą do Czech, częścią do Domu Austryackiego częścią do Prusaka.

Nizszy Sląsk zamyka w sobie 8. Xięstw, biorących imię od Miast Stołecznych: iako Wrocław, Olesnica, Oława Lignica, Jawer; Głogow, Sagan, y Krosna. Przy tym zamyka w sobie Baronią, Prahemberg, Milicz y Wartemberg, albo Sycow. Xięstwo Krośnieńskie do Brandeburczyka należy. W tey Prowincyi Sląskiey iest wiele szlachty, są y Miasta regularnie ufortyfikowane należy do Krola Pruskiego od Roku. 1742.

WOŁOCHY

WOłoskie y Moldawskie czyli Multańskie Woiewodztwa lub Xięstwa, do Polskiego Krolewstwa niegdyś należały, a

Na-

Naprzod bowiem w *R.* 1386. Piotr Woiewoda Wołoſki poddał ſię dobrowolnie Krolowi Władysławowi Jagiellonowi; co ſamo powtornie uczynilſ w R. 1396. Synowie, potym tegoż Piotra Alexander y Roman, wſpomnioną Oycowſką dyſpozycyą ſolennie ſtwierdźili w Roku 1403 Krol Władysław III. Syn Władysława Jagiellona podzielił Wołochy w *R.* 1436. na dwoch Synow Alexandra, Eliaſzowi dał Mołdawią, Wołoſze zaś Stefanowi gdyżdo owego czasu te dwa *W*oiewodztwa iedne do Polſki należącą ſkładały Prowincyą. Obadwa ci Woiewodowie za czasem ciężey byli Polakom dla niewierności y nie ſtatku ich a ztąd dla wypływaiących uſtawicznych prawie woien to z niemi to z Turkami o nich, poki ſię ſami zupełnie pod iarzmo Tureckie nie poddali. Za *K*rola Zygmunta III. w *R.* 1617. Stanisław Zołkiewſki Hetman Wielki ſwoią powagą bez dołożenia ſię Stanow Rzeczypoſpolitey uſtąpił Turkom oby dwoch tych Woiewodztw, co potym traktatem Chocimſkim R. 1621. muſiało ſię ſtwierdzić, z tą iednak Kądycyą, iż Xiążęta Moldawſki y Wołoſki będą zawsze, Chrześćianie y Przyiaciołami Polakom, tudzież iż Wiara S. Katolicka będzie miała wolne exercycium w tych Xięſtwach, iże Krolowie *P*olſcy będą w nich protektorami Katolikow Krolowie iednak Jan Kazimierz, Michał Jan III. y nie śmiertelnney pamięci Au[illegible] II. uſiłowali od zyſkać te *Woiew*[illegible]
inſzego odłożył czaſ[illegible]

INFLANT[illegible] [illegible]SKIE, [illegible]
NIEC[illegible] [illegible]SKIE WOIEWODZTWA.

Ied[illegible] [illegible]e od Krolewſtwa Polſkiego odpadły. [illegible]ys Krzyżakom od Polſkiey nadane, od *K*rola [illegible]nta, Auguſta w R. 1561. znowu przyłączone ſą do[illegible] y na Woiewodztwa podzielone oddawſzy część onych ze, kieſt K[illegible] [illegible]nigallią w hołd Gothardowi tel[illegible] [illegible]d [illegible]

dandzki dopiero umarł w R. 1738. Pod czas woyny ſzwedzkiey za *Krola Zygmunta* III. naprzod Karol IX. a potym Syn iego Guſtaw, Adolff Krolowie Szwedcy nie rownie więkſzą część Inflant to ieſt wyiowſzy tylko Powiat Duneburſki, ktory do tąd do Polſki należy, oſiągneli, ktorego kraiu pewną poſseſyą przyznali po tym Szwedom Polacy traktatem Oliwſkim R. 1660. wyzuwaiąc ſię do tego z wſzelkiego prawa do *Eſtoniy* y wyſpy *Oeſel*. Na początku terazniey-ſzego wieku wielką Polacy mieli nadzieię odzyſkania Inflant, będąc złączeni z *Piotrem Wielkim*, Imperatorem Roſsyiſkim przeciwko ſzwedom y Aſsekurowani o oddanie tey Prowincyi traktatem R. 1704. ale dotąd ten traktat do ſkutku nie przyſzedł y Inflanty przy Moſkwie zoſtaią.

Wojewodztwo Smoleńſkie, Siewierſkie y Czernichowſkie dawniey do Polſkiey należące z rąk Moſkiewſkich Krol Zygmunt III w R. 1618. odebrał y do Polſkiey przy łączył: ktorych Prowincyi wieczną poſseſyą za Krola Władyſława IV. Panſtwo Moſkiewſkie przyznało na zawſze Polakom traktatem R. 1634. lecz potym za Krola Jana, Kazimierza, odzyſkała Moſkwa tę Prowincye y traktatem Andruſzowſkim R. 1667. oneż ſobie aſsekurowała. Przez ktory traktat muſieli Polacy uſtąpić nazawſze Moſkwie Ukrainę z Kozaczyzną po tamtey ſtronie Baryſtemu leżącą toieſt więkſzą część Woiewodztwa Kiiowſkiego oraz miaſto Kiiow do dwoch lat tylko. Ale traktatem R. 1686. uſtąpili Polacy y Miaſta Kiiowa Moſkwie, maiąc ſobie [illegible] odnieł o[illegible] ną pomoc[illegible] przeciwko Turkom do [illegible] przyła[illegible] iey do Polſki.

[illegible] Chro-
[illegible]e.

potym Margrabiom Brandeburſkim, a ponich Krolowi Czeſkiemu, Druga zaś część do tąd przy Sląſku ſdo Polakow należała poki *Kazimierz* W. nie uſtąpił Sląſka Janowi *Kro*lowi Czeſkiemu to ieſt od Roku 1339.

Część także Marochiy nowey to ieſt Powiat Lubuwſki, y Biſkupſtwo Lubuſkie od Miecisława I. Xiążęcia Polſkiego Fundowane, przedał Henryk Xiążę Wrocławſki Margrabiom Brandeburſkim za dozwoleniem Bolesława wſtydliwego Xiążęcia Polſkiego, druga zas część (gdzie ſię znaydowało Probostwo Lanceńſkie do Biſkupſtwa Poznańſkiego Należące) po zabiciu zdradą Przemysława Krola Polſkiego w Roku. 1295. ciż Margrabie Brandeburyi mocą oſiągneli. Y lubo potym Krol Władysław Jagiełło od zyſkał był całą Marchią nową iako świadczy Kromer lib. 20. pag. 695.) *Syn* iego iednak Władysław III. przymuſzony był wrocić ią.

Rozdzieliwſzy Swetynborz (Herby Gryf) Xiążę hołdowniczy *Pomorſki Pomeranią* na zachodnią y wſchodnią (a to za donieſieniem ſię Krolowi Bolesławowi III. Krzywouſtemu) Starſzym dwom Synom iego Wratysławowi y Ratyborzorzowi doſtała ſię Pomerania zachodnia, młodſzym żaś Bogusławowi y Swetopełkowi wſchodnia Pomerania aż do Wisły. Xiążęta zachodniey *Pomeraniy* hołdowali Polakom tylko do R, 1182 to ieſt poki ſię ſami dobrowolnie nie poddali Fryderykowi I. Ceſarzowi Niemieckiemu. Wſchodnia zaś Pomerania, czyli Pomeralia w hołdzie Polſkim zoſtawała aż do opanowania iey od Krzyżakow; część iey iednak potym (to ieſt dzisieyſze Woiewodztwo Pomorſkie) zupełnie w R. 1466. złączyła ſię z Polſką; o drugiey zas oneyże części (to ieſt o Powiatach Bytowſkim y Lemburſkim) iuż ſię wyzey namienilo.

L I T W A

Litwa według Miechowity lib: 4. cap. 39. pierwſzy ſwoy

pocżą

początek wzięła od Italow czyli Włochow ktorzy zapłynowszy na morze Baltyckie osiedli te kraie, na ktorych iest Litwa, z początku zwali się Litwacy Italowie, potym Litalowie, iak ich zaś zawoiowali Xiążęta Ruskie na zwali ich Litwanami. Hartknoch lib. cap. 9. nazwiska Litewskiego naznacza początek od Littawa czyli Litwa drugięgo Xiążęcia

Do R. 1200. Litwa nie była prawie wiadoma światu ażdopiero gdy Romanus Halicki y Włodzimirski Xiążę zwyciężywszy nie ktorych Panow udzielnych Ruskich y za granicę wypędziwszy chciał sam całą Ruś osieść y Litwę, ta była okazya wyscia Litwy za granice swoie, oczym Koiałowicz part 1. Hist. Lith. lib. 3.

Roku. 1211. gdy Tatarowie naiechali Ruskie kraie podał się łatwy sposob Litwie podczas woienney niepogody wylecieć za granicę swoię, maiąc Xiążęcia Erdywiła ktory w R. 1217. Ruskim Xiążętom odebrał Grodno. Nowogrodek, Jadzwingią czyli Podlaskie Woiewodztwo. &c.

Roku 1219, po śmierci Edrywiła zawoiował Płockie Woiewodztwo Mingayto Xiążę Litewski, po nim nastąpił Syn iego Zygmunt na Xięstwo Litewskię ktory zwyciężywszy Tatary y Rusnakow odębrał im Mozyr, Staroduby, Czernięchow y całą Seweryą.

Roku. 1235. Ryngieldus idący z krwie Palemona Syn Gimbuta Wnuczka Palemonowego będąc Panem Litwy, Samogicyi, Podlasia, Nowogrody i Mozyru, Pińska, Czerniechowa &c: pierwszy nazwał się Wielkim Xiążęciem y Panem Wielkiego Xięstwa Litewskiego, Koiałowicz lib. 4.

Po nim nastąpił Mendogus Xiążę Litewski, ktory na mocną instancyą Krzyżakow Inflantskich został Chrześcianinem y darował im Jadzwingią, Samogicyą, za ktorą łaskę Krzyżacy starali się mu u Innocentego IV. Papieża o Koronę, nie przyszło iednak do skutku, bo Mandogus W. X. Lit: wrocił się

zon-

znowu do Pogańskiego Bałwochwalstwa, y darowanę Krzyżakom Prowincye przez woynę odebrał, tu trzeba wiedzieć że ten kray gdzie teraz Woiewodztwo się Podlaskie rozciąga, nazwany był Indzwingią od Jadzwingow ludzi *Pogańskich* y dzikich poddanych Xięstwom Litewskim, ktorych Bolesław wstydliwy z niosszy, przyłączył Jadzwingią do Polski.

Roku 1319. Giedymin W X. Lit: *Wilno Miasto* (według Miechowity lib: 4. Cap. 39. od Litwanow czyli Italow założone od imienia Wodza Wilia nazwane) do lepszey struktury przyprowadził, Ruś zwyciężył y Włodzimierza dobywszy, cały Wołhyn do Litwy przyłączył R. 1320. Owrucz, Kiiow, Żytomirz, Kancow, Czerkasy &c: Xięstwu Litewskiemu przyczynił, tak dalece; że gdy testamentem podział czynił między Synami, każdemu z siedmiu znaczny kray wydzielił.

Mondwid wziął Słonim. *Narymund* Pińsko. *Olgierd* cały kray około Beresina. *Kieystut* Samogicyą, *Trocko* Witepsko &c. *Koryatz* Nowogrodek. *Lubart* Włodzimierz y Wołhyń, *Janut* czyli *Janusz* Wilno, ktorego Oyciec Giedymin Xiążęciem Litwy naznaczył, chociaż nie był nay starszym Synem, ile po śmierci Oyca złożywszy Bracia Januta Olgierda iako woiennego Xiążęciem W. L. postanowili.

Roku 1331, Tatarowie trzymaiąc całe zawoiowane Podole, gdy raz naiechali Wołhyńskie y Kiiowskie granice, Olgierd Xiążę W. L. razem z bracią swoiemi dał im batalią. y zwyciężywszy ich z całego wygnał, Podola nad ktorym kraiem Synowcow swoich Koryata, Alexandra, Konstantyna Teodora, y Jerzego postanowił, ktorzy w tych czasach Kamieniec Podolski zaczeli fundować. Koiałowicz part 1. lib 8.

Roku 1332. Dimitr Xiążę Moskwy' wybiwszy się z mocy Tatarskiey, po większey części pretendował tych wszystkich

kraiow, ktore Litwa przed tym odebrała Ruskim Panom, gdy zaś w tym intereſſie posłał do Litwy Posła, a żeby dali dań z Ruskiey Prowincyi, ktorego przytrzymawszy u siebie w Wilnie, na niespodziewanego Dymitra w Moskwie Mieście napadli, y to wymogli na nim, że im musiał pozwolić te granice, ktorych sami chcieli. Koiał lib: 7.

Kazimierz W. Krol Polski odebrał Lubartowi y Kieystowi braci rodzonym Olgierda, Wołhyn, Podole, Woiewodztwo Bełskie y Bracławskie ale gdy się mu wszyscy razem bracia mocno opierali, dla zgody dał im Woiewodztwo Bełskie y Bracławskie, lecz z tą kądycyą, ażeby za Pana tych Prowincyi uznawali Krola Polskiego R. zaś 1377. Ludwik Krol Polski y Węgierski Bełską y Chełmską Prowincyą przyłączył do Polski.

R. 1381. Olgierd W. X. Litewski umarł, zostawił wielu Synow z Vlaniey Xiężniczki Witepskiey I. Zedziwiła, Polskiego Xiążęcia, II. Landwena, Micisławskiego Xcia III. Wegunda IV. Konstantego Czerniechowskiego Xcia Od ktorego Czartoryiscy pochodzą według Hartknoch, lib. 1. Cap. 9. V. Teodora Lubarta Sanguszkow Oyca, VI. Skirgellona. VII. Korybuta, od ktorego Xiążęta Zbarascy y Wiśniowieccy, VIII. Demetrego od ktorego Xiążęta Koreccyi, IX. Swidrygała, X. Wilgunta ktory przyiąwszy Ruską Religią nazwany był Bazylim, potym do łacinskiego przeniosłszy się Kościoła Alexandrem zwał się. Oprocz tych Synow miał Olgierd dwoch, z ktorych Jagiełło zrodzony z Maryi Twereńskiey Xiężniczki. Został Xiążęciem W. X. Lit.

Roku 1386. Dnia 12. Lutego przyiechał do Krakowa z bracią swoiemi Jagiełło y nauczywszy się Artykułow Wiary 14. dnia Ochrzczeni byli. Tegoż dnia wziął Jagiełło ślub z Jadwigą Corką Ludwika Krola, y Krolem obrany przyłączył wiecznemi czasy całą Litwę y inne Prowincye do Litwy

należące, na co przysięgli wszyscy Panowie Litewscy y Ruscy. Co potym w R.1400. znowu odnowili.

Gdy Jagiełło przyłączył Litwę do Polski, według Kojałowicza part, 1. lib. 9. miał tę Prowincye. Litwę. Samogicyą, Polisie, Podlasie, Witepsk, Połock, Smoleńsk, Mścisław, Seweryą całą, Kiiow, Wołhyń, y część Podola, te wszystkie kraie do Polski przyłączył. Jednakże ieszcze Szlachta Litewska y Ruska nie mieli tey wolności y przywileiow, iak w Polszcze od Ludwika y innych Krolow miał Stan Szlachecki, ale aż dopiero w R. 1414. gdy po trzeci raz przysięgę Panowie y Xiążęta Litewscy uczynili, wiecznemi czasy nie rozdzielnie trzymać się Polski, do iedney z Polską Szlachtą przypuszczeni byli wolności y przywileiow. Ktorzy z Polskich Familii nie tylko zaczeli brać żony, ale nawet y Herby ażeby tym sposobem te dwa Narody bardziey abardziey się ziednoczyły. Gdy żaś Polacy zaczeli sobie przywłaszczać Wołhyń, Podole y insze Ruskie Prowincye, zaczęły się o to nienawiści, y kłotnie z Litwą, tak dalece, że sobie Litewscy Panowię bez dokładania się Rzeczypospolitey obrali W X. Litewskiego. Trwały te niechęci między Litwą y Polską aż do R. 1566. w ktory czas stanęła konstytucya wiecznego pokoiu y iedności z Litwą pod temi Kondycyami I. Ażeby Litwa razem obierała Krola Polskiego, ktory by po obraniu swoim był razem Krolem Polskim y Xiążęciem Litewskim II. ażeby Seym raz w Polszcze, drugi w Litwie odprawiał się. Lecż y ta Konstytucya nie zniosła, wszystkich trudnosci miedzy Litwą, y Polską aż do piero w R. 1569. na Seymie Lubelskim staneła iedność z dozwoleniem obydwoch Narodow, Sarnecki lib: 8 ad Annum 1352. w tym R. do piero Litwa ustąpiła prawa Polakom na Wołhyn, Podlaskie y Kiiowskie Wojewodztwa.

O inszych rewolucyach y sukcessie Litwy razem się ni-

żey opiſze w Xiędzę o Krolewſtwie Polſkim, teraz tylko namieniam, że Litwa zacząwſzy od Erdywiła I. Xiążęcia Litewſkiego ktory w R. 1217. Ruſinow zwyciężył zawſze ſobie przyczyniała kraiow aż do Kazimierza W. Krola z domu Jagiellończykow za ktorego.

Roku 1478 Iwan Bazylewicz Kniaź Moſkiewſki odebrał Litwie Nowogrodyą wielką.

Roku 1419. Xiążęta Sewerſkie do Litwy należące rozgniewawſzy ſię o to, że ich odzwierny niechciał do Krola puścić, przyłączyli ſię do Moſkwy, cale zaś Xięſtwo Sewerſkie oderwało ſię od Polſki R. 1499.

Roku 1509. Po śmierci Krola Alexandra gdy obrany był Zygmunt I. w tenczas Michał Xiąże Glińſkie w ſubſtancye dufaiąc, chciał potaiemnie, ażeby (ponieważ Krolem nie mogł zoſtać, przynaymniey W. X. Litewſkim był obrany) ale gdy ſię mu nie udało, do Moſkwy ſwoie Xięſtwo przyłączył. Tegoż Roku Moſkwa odebrała Pleſkow, R. 1514. Smoleńſk.

CIEKAWOSC I.

Iakiey była Litwa Wiary do czaſow Władysława Jagiellona?

WEdług Miechowity lib. 4. Cap. 39. byli poganie, mieli za Boga ogień, laſy, żmiie, węże. Ogień przez Xąſy uſtawicznie palili, laſy zaś y gaie święte bydź ſądzili, w ktorych, Bogowie mieſzkać mieli. Węże y żmiie w Domach ſwoich chowali, iako prywatnych Bogow y opiekunow Domu ſwego y Familiy, ktorzy zwyczay wzieli od Pogańſkich Rzymian oczym piſałem w Xiędzę. ktorey Tytuł. *Złość Zydowſka.*

Gdy zaś Iagiełło y bracia iego przyieli Wiarę S. Katolicką w Krakowie R. 1386. Dnia 14. Lutego, po koronacyi ſwoiey Krol Władysław razem z Krolową Iadwigą przyiechawſzy do Wilna, kazał publicznie ogień święcony zgaſić,

ſić, ołtarz na ktorym poganie ofiarowali wywrocić, Laſy y gaie powycinać, węże zaś y żmiię pod ſurowym karaniem zabiiać, Płacz wielki słychać było na tenczas w Wilnie Pogan, ktorzy żałowali zniewagi y zguby Bogow ſwoich. Zaden ſię iednak w tym Krolom nie śmiał przećiwić. Wſzyſcy ſię zaś Litwacy dziwowali temu, że iak *Krola* tak y inſzych exekutorow wyroku iego nie karali Bogowie.

Po znieſionych Bożyſzczach, kazał Krol poſpolſtwo Wileńſkie y inſzych uczyć artykułow Wiary, a potym przyſtępować do Chrztu S. przyięcia, tym zaś ktorzy byli ochrzczeni dawno ze ſkarbu Krolewſkiego białe ſuknie.

Dla większego zaś rozmnożenia Wiary Swiętey wyſtawił Krol pobożny w *Wilnie* Katedralny Kościoł pod Tytułem S. Stanisława Biſkupa Krakowſkiego, w ktorym na tym mieyſcu kazał wielki poſtawić ołtarz, gdzie przedtym uſtawicznie Pogańſcy *Kapłanie* palili ogień. Pierwſzym Biſkupem *Wileńſkim* zoſtał Andrzey Wazylo Zakonu O. S. Franciſzka rodem Polak, niegdyś Krolowey Elżbiety ſpowiednik, ktoremu dla przyſtoynego życia znaczną w grontach &c. wyznaczył Poſſeſyą. Miechowita, lib: 4. cap: 39.

CIEKAWOSC II.

Jakiey była Wiary Polſka do czaſow Mieczysława?

DŁugo by opiſywać potrzeba wſzyſtkie Polſkich Bałwochwalcow obrządki, ktore doſyć obſzernie wyraził Muryniuſz w Kronicę Polſkiey, mnie zaś doſyć będzie mowić o nie ktorych znacznieyſzych Cerymoniach, bo inſze bardziey ſą godne śmiechu, aniżeli wiadomości.

I ieſzcze przed Przyściem Lecha do Polſkiey około R. 500. tuteyſi Obywatele mieli roznych Bożyſzczow częścią od Grekow, częścią od Rzymian pożyczonych, ktorych według

ięzyka swego nazywali, Iowisza zwali *Jesąu*, Plutona *Ladonem*, Dyannę *Nią*, Marsa *Cerene*, ktorą zwali *Zezyllą*, Wenerę zwali y *Zienanq*. Tym palili woly, barany, y kozły na ofiarę. Pospolstwo zaś niewiadome własnych imion tych Bożkow mieli za Bogow nie tylko Słońcę, Miesiąc, jutrzenkę, ale też nawet gwiazdy, ziemię także za Matkę Swiętą maiąc y zowiąc ią *Klimenesſą* tak ią szanowali, że woleli nie ktorzy z rozboiu mieć pozywienie, anizeli tey g. Klimenesy czyli ziemi grzbiet kopać y orać.

Około Krakowa Wandalowie dawni, a potym Polacy mieli za Boga wiatry, ktorych bałwany czyli posągi dwa postawili. Ieden posąg stał na *Lasatniey* gorze, nazwany *Swist*, a drugi *Poswist*, stał na gorze za zwierzyncem, gdzie teraz Kaplica S. Broniśławy, znayduią się; tych Bożkow posągi spiżowe nie wielkie, w Bibliotecę Akademiy Krakowskiey, ieżeli tylko tę są zapewne.

Oprocz tych dwoch mieli dwa Bożyszcza, iednego zwali *Lelum* ktory łąk y pastwiska miał pilnować, temu wieczorem na piszczałkach grywali. Drugiego *Polelum* ktory polami y rolą się, opiekiwał. Temu po skączonych żniwach wieńce z zboża uwite przynosili na głowach.

Cerymoniy Chłopskiey, ktorą każdemu z tych wyliczonych Bożkow cześć oddawali nie opisuie, bobym temi baśniami wiele zabrał karty potrzebnieyszey wiadomości. To tylko namieniam, że we wszystkich Bałwanach a nawet y w Popach czart dziwne pokazywał rzeczy. Co się niżey pokaże.

Nad wszystkiemi Popami czyli Kapłanami Pogańskiemi Naystarszy był *Brutenus* Patryarch, ktory rezydował w Prusach, na całym żaś pułnocnym swiecie wszyscy Popi należeli do niego, od ktorego na Kapłaństwo postanowieni byli. Gdy żaś ten Brutenus na starość został naywyzszym Pogańskim

Kapła-

Kapłanem, nazwany był *Kiryo Kiryeito* z greckiego niby słow. W czasie poznieyszym iego Sukcessorow nazywano pospolicie *Krywe Kryweyte*, co się znaczy *nasz Pan bliski*, ktorych nie tylko roskazow pospolstwo słuchali, ale nawet znakow gdy komu zamiast roskazu laskę, posłał naywyższy Kapłan, musiał bydź posłuszny iego zwierzchności.

Tego zaś u siebie rozumienia wszyscy Poganie tych kraiow byli, że każda Dusza po śmierci człowieka musiała puść około domu tego naywyższego Popa, y znak iaki zostawić. Do ktorego z dalekich kraiow przychodzili ludzie z podarunkami pytaiąc się o Dusze Rodzicow, Zony, dzieci &c. Co on przez Diabelską sztukę y obiawienie opowiedział, iakiego był nieboszczyk w zrostu, lat, urody &c. chociaż go nigdy nie znał.

Mieszkali ci naywyżsi Popi czyli *Krywe Kryweytowie* w Prusach w Mieście Romanowie od Rzymu nazwanym (że iuż słyszeli poniekąd o Naywyższym Kapłanie czyli Papieżu w Rzymie) przy ktorym mieście był wspaniale wystawiony Kościoł Brutonowi pierwszemu Patryarsze pod Dębem dziwnie rozłożystym. Ten Dąb był u wszystkich święty, ponieważ przez czary tych Popow *Kryweytow* zawsze był zielony y nie naruszony. Nie daleko Dęba tego były trzy Bożyszcza.

Po prawey stronie Bałwan *Perkunos*. nazwany czyli *Piorun* ktoremu Popi ogień z Dębiny ustawicznie palili. Drugi Bałwan *Patrympus* czyli Bog Oyczysty, iakich Rzymianie 180. tysięcy mieli, ktorych nazywali *Deos Penates*, ten Bałwan miał figurę nakształt węża z miedzi odlanego, na ktorego honor każdy w swoim domu chował węża, trzeci Bałwan Patello na ktorego pamiątkę y cześć każdy w domu swoim chował umarłego człowieka.

Gdy w Prusiech Xiążęcia obierano, ziezdżali do Romanowa

wa ſzłachtą, gdy w małey Polszcze, do Krakowa, gdy, w Wielkiey Polſzcze do Gniezna, gdzie także Kościoł był Iowiſza czyli Ieſsana, gdy w Litwie do Wilna, gdzie naywyżſzy Pop *Krywe Kryw eyto* albo od niego posłany *Weydelcs*, zabiwſzy kozła paloną ofiarę za grzechy wſzyſtkiego ludu oddawał Bogom. Potym nayſtarſzy Xiążę albo Hetman do nowo obranego mowił: *Słubuiez miłościwym Bogom naſzym przyſtoyną cześć chwałę z powinym Nabożeńſtwem, także naszemu Krywe Kryweytowi winne poſłuſzeńſtwo* &c. Na to obrany odpowiadał. *Słubuie pod karaniem Boga moiego Perkuna, ktory mie ogniem ſwoim nie chay zabiie, ieżeli tego wſzyſtkiego nie wypełnie.*

Były y inſze pomnieyſzey wagi Cerymonie, ktore dla krotkości opuſzczam.

CIEKAWOSC III.

Zkąd był początek pieniedzy w Polſzcze?

DAwnych czaſow nie używano pieniędzy przed potopem y po potopie, ale wſzyſtkie kupieſtwa y iarmarki na tym zawiſły, żeby w zamian rzecz iedna za drugą taxowana była, naprzykład chciał kto ſukna, wełnę dawał w zamian, żelazo za zboże, frukta za chleb &c. W poznieyſzych czaſach gdy ludzi było więcey rozumnieyſzych, y Panow, za poſpolity ſzacunek poſtanowiono w Azyi miedz, żelazo &c. ale że ani ten ſpoſob był z wygodą Narodow, na miedzi ktora nie ieſt iedney ceny we wſzyſtkich Państwach, zaczeli wybiiać Xiążęta y Krolowie znaki ſwoie zwyrażeniem ceny. Gdy ſię tych kruſzcow namnożyło doſyć czyli tez podobno iuż zpowſzedniały, albo ich w nie ktorych mieyſcach mało co było, zaczeli monetę na bydlęcych ſkorach znaczyć, ktora ſię u Łacinnikow zwała *pecunia* a Corio *pecudum*, Rzymianie potym wymyślili miedziany groſz, który nazwali *aſ.* od miedzi nazwaney u nich æſ. w całym groſzu był funt miedzi, ten

ten zaś był podzielony na czwartą część funta, y zwał się *Quadrans*, na szostą część *Sextans*, y na trzecią *Triens*.

Grecy uzywali Mnow y Talentow, Mna miała wsobie funt ieden, Talent Attyki czyli Ateńczykow miał Mnow 60.

Co do monety należy Polskiey, według Gwagwina. Wacław Krol Czeski pierwszy do Polski przysłał srebrne grosze, ktore nazywali Czeskiemi. Kazimierz zaś W. Krol Polski, pierwszy raz w Polszcże kazał bić monetę Srebrną y miedzianą, o tym się iednak niezgadzaią Historycy, Kromer lib 7. pag. 533. Ieszcze w R. 1232 wspomina, że Władysław sputator pozwolił Arcybiskupowi Gnieznieńskiemu y Bisku powi Poznańskiemu bić monetę, co y Długosz starszy od Kromera pisze Tomo 1mo. lib: 6. Jakożkolwiek bądz, to rzecz pewna że Zygmunt I. kazał pierwszy raz bić czerwone złote, ktore się przez długi czas Zygmuntami zwali, lubo Starowolski pisze in Historia Polon: pag: 270. że widziany był czerwony złoty Alexandra Krola. Nic o tym iednak nie mamy pewnego, ponieważ się mogł zabłąkać wtę kraie Pieniądz Alexandra Krola Macedońskiego.

R. 1659. Za Iana Kazimierza Krola Polskiego z dożwo
leniem wszystkich trzech Stanow Rzeczypospoli
tey odmieniono Monetę naszelągi, ktore
bić pozwolono Baratyniemu
Włochowi, Srebrną zaś
monetę Tynfowi Slzą-
zakowi, od ktorego
imienia Tyn-
fy są na-
zwanę.

KSIĘGA V.

O POCZĄTKU y SUKCESSIE KROLEWSTWA POLSKIEGO

ROZDZIAŁ I.

Jakie były Narody na tym mieyscu gdzie teraz iest KROLEWSTWO POLSKIE?

RZecz pewna iakom iuż wyżey namienił, że niżeli Lech przyszedł w tę kraię, iuż tu od dawnych czasow mieszkali ludzie rożnych narodow y nazwiskow, ktorzy pochodzili z Familiy Jafeta trzeciego Syna Noego, iako pisze Długosz Tom: 1. lib. 1: Gdy się bowiem zaczęli Synowie y Wnuki Noego rozchodzić z pola Senar czyli Assyryi, przy pomieszaniu ięzykow u Wieży Babylońskiey, siedmiu Synow Jafeta Gomer, Magog. Madai, Jawan, Tubal Mosoch, y Tyras, osiedli tę kraie gdzie teraz iest Tatarska ziemia, Grecya, Ruś, Moskwa, Polska &c. lubo się za czasem tę Narody ktore od nich pochodziły, rożnie zwały. Na Węgierskiey granicy w gorach mieszkali *Bieyszadowie* od ktorych do tych czas nazywaią się gory Bieszczadami.

W Inflantach, Samogicyi y po części nad morzem Baltyckim mieszkali *Wenedowie*, od ktorych część morza Baltyckiego zwała się *Sinus Venedicus* iako pisze *Hartknoch* lib. 1. Cap. 1. świadkiem tego ią Miasta w Inflantach według Klaweryusza lib. 13 Cap 4 pag 19. Ci Wenedowie nie zażywali ani wozow ani koni do iazdu, ale piechotą w lasach polowaniem się bawili, iako pisze *Tacitus*. Dzielili się na trzy partye czyli rodzaie, *Pierwsi Troglodytowie* ktorzy mieszkali w Litwie ku morzu połnocnemu, mizernie żyiący, nie mieli domow ale tylko iamy w ziemi wykopane. *Drudzy* zwali się *Gelonowie* poblisku mieszkali z Idzwingami. *Trzeci Jadzwingowie* nazwani, ci mieszkali

li w części Mazowsza w Podlasiu, zabieraiąc nieco zachodniey Litwy, ludzie grubiańscy y prawie dzikich bestyi w życiu nasladowali. Gdy ktorego Nieprzyiaciela złapali, zabiwszy go z skory odzierali, y temi ludzkiemi skorami odziewali się, gdy wsiadali na konia. Byli poddani Litwie. Xiążę Bolesław Wstydliwy kazał ich w pień wyciąc w R. 1260. z tey przyczyny, że od Wolsztywiusza W. Xiążęcia Litewskiego z Tatarami zaciągnieni razem y Rusinami, wielkie szkody w Polszcze poczynili.

W. Prusiech mieszkali *Hestowie* także y w Inflantach y na Zmudzi. Potym ktorzy w Boryssiy mieszkali, dla rożnicy zwali się *Scirrami*, ktorzy na Zmudzi y Inflantach nazywali się *Hirrami* chociaż byli iedney z początku familiy.

Nie daleko Smoleńska mieszkali w Litwie *Newrowie* wielcy czarowniey, ktorzy przez czary zamieniali się w Wilkow, gdy tego potrzeba ich wyciągała, o czym pisze Solin y Pliniusz.

Hercynowie, mieszkali blisko Krakowa w gorach y w polu, od ktorych Niepołomska puszcza nazywa się od Ptolomeusza *Sylva Hercyniæ*. według inszych Historykow na Tatrach mieszkali Karpatowie, od ktorych połacinie Tatry nazwanę są *Montes Carpatici*, albo iak się Zozymowi podoba, od garbatych się gor Karpatowie nazwali. Ci iednak że z Tatarow przyszli, dla tego te gory nazwane są Tatrami. Wczym. iednak zgody u Historykow nie masz.

Sydonowie mięszkali na czarney Rusi, y w Małey Polszcze koło Wisły.

Atmowie na Wołhyniu według Strabona.

Bazczynowie na Podolu y w Bassarabiy przy Tatarach.

Tyrangitowie mieszkali około Dniestru .

Axykowie nad Bohem y Nieprem nię daleko Oczakowa na dzikich polach.

Boryſtenowie nad Dnieprem około Kiiowa.

Oprocz tych Narodow przed przyiściem w te kraie Lecha naywięcey oſiedli w Sarmacyi mieyſca Gottowie, albo Gietowie, przed niemi zaś Wandalowie. Te dwa Narody naywięcey w naſzey Polſzcze zoſtawili Familiy według Straba lib. 7. ktory piſze że w Podgorzu y około Krakowa nie iednakowo nazwiſko maią, iedni ſię kończą na *ſki* iak Tęczeńſki Zebrzydowſki &c. y ci według Straba pochodzą z Wandaliuſzow *Familiy*. Drudzy rożnie ſię nazywaią y ci według niego idą z linii Gottow ktorych Regeſtr kładę,

REGESTR z GOTTOW pochodzących Imion w Polſzcze.

Bal
Barzy
Ciołek
Czuryło
Dembrodes
Derzniak
Firley
Fredro
Frykacz
Fanirey
Gamrath
Guthowie od Gottow nazwani
Garniſz
Harynek
Hinek
Herboth
Hłuda
Jordan
Kłofas
Kula
Niemſta
Płaza
Rożen
Szary
Szafraniec
Świdwa
Smolik
Strzała
Tarło
Telephus
Zaręba

GOttowie według niektorych, iako Jornandeſa przyſzli z Kandyi do Prus: gdzie wypędziwſzy Wandalow oſiedli. Inſi iak Strabo Plutarchus &c. piſzą, że przyſzli z Azyi y oſiedli nad Dunaiem, daley [illegible]zwyciężywſzy aż w Polſkę wkroczyli, Tracyą, Pannonią w[illegible]zpany naie-

chali

chali, gdy z Włoch od Bellizaryusza wypędzeni byli za Justyniana Cesarza, porozchodzili się na rozne mieysca z rożnemi nazwiskami. Ci ktorży mieszkali *ad Istrum* OstroGottowie się zwali, insi piszą że z nich niektorzy przenieśli się na Wołhyn, od ktorych imienia Ostrog Miasto założone było. Drudzy się zwali *Wiso Gottowie* ktorzy przy Wisle wypedziwszy Wandalow ośiedli. Trzeci *Tyssygietowie* czyli Tyragnistowie, ci około Krakowa mieszkali. Czwarci *Arsy Gietowie* około Bochni. Piąci *Tanagitowie* około Tanais Jeziora.

Wandalow Familia zkąd ma początek? Lubo się niezgadzaią Historykowie, iednakże bardziey wierzyć potrzeba Wirgiliuszowi, Katonowi, Strabowi, y Pliniuszowi. Ktorzy ich początek opisuią od Troianczykow po spaleniu Troi.

ROZDZIAŁ II.

Zkąd się zowią Polacy, y iak się przedtym zwali?

PRzed przyściem Lecha w te kraie nie iednakowo nazywali się obywatele tuteyszego mieysca, według opisania w przeszłym Rozdziale, ale iako na rożne partye y Familie podzieleni, tak rożne mieli nazwiska.

Po przyściu Lecha za czasem rożnie się zwać zaczeli. Lachi, Polachi, Polacy, Sarmatowie &c Co należy do nazwiska Sarmatow, te nie było właściste tuteyszym obywatelom, ale pospolite tym pułnocnym Kraiom, iakom na inszym mieyscu wyżey namienił, tak się y przed Lechem nazywali te wszystkie Narody, ktorych wyliczyłem w przeszłym Rozdziale.

Grecy, Tatarowie y Rusini według Miechowity libr: 1. Cap. 2. od Lecha zwali Polakow Lachami. że iednak nie wszyscy na iednym mieyscu mieszkali, nie iedno przodkowie nasi mieli nazwisko; ci ktorzy po lasach osiedli zwali się Polachi, pod Bukowcem ktorzy mieszkali, zwali się od Drzew Drzewianie. Insi Trawianie od trawy y paszy. Miechowita. Cap: 2.

2. insi Pomorzanie, ktorzy blisko morza osiedli. *Kaszubianie* od sukień, Polachi także około Gniezna według nie ktorych zwać się zaczeli po śmierci Lecha iakoby *po Lechu*, Sukcessorowie czyli tylko ci, ktorzy z nim w tę kraie przyszli.

Na ostatek zaczęli się zwać Polacy według Miechowity od Pola. Albo według *Kadłubka*, *a Polo arctico* pod ktorym leży Polska. Według Hartknocha lib. 1. Cap: 2. to imie Polakom nadane iest od *Karola Wielkiego*, gdy ten Monarcha powrocił z Hiszpaniy po zwycięstwie nad Saracenami, y z *Włoch* nad Longobardami do Niemiec, wielu miał z rożnych *Państw* Posłow z powinszowaniem, między temi byli y Polacy, ktorych gdy do stołu zaprosił, między rożnemi dyskursami o nazwiskach Narodow, namienił: że Hiszpania zowie się *ab Hespero*, Tauryka *a Tauro* czyli Byka znaku Niebieskiego, wniosł daley Karol że y Lechia *a Polo fulgente Stellis* zwać się powinna Polska, Tak pisze Warszewicciusz. *de origine Poloniæ folio.* 54.

Insi od *Pola* Zamku tak nazwanego nie daleko Pomeraniy chcą wyprowadzić nazwisko Polakow, ale to bez żadnego fundamentu. Sarnicki lib. 1. Annal. Pol. pag: 22. rozumi że Polacy zaczęli się zwać od Pola Miasta Kolchickiego zkąd Lech przyszedł w te kraie.

Hartknoch lib: 1 cap: 2 z Niemieckich Historykow, osobliwie z Wippona dowodzi, że Polacy zwali się ieszcze przed przysciem Lecha (: za czasow Ptolomeusza :) Bolani w czasie zaś poznieyszym nazwani są *Poloni*, iako zwyczay iest wszystkich prawie Narodow według czasu y imiona odmieniać, albo całe albo literę iednę.

W tak rożnych zdaniach trudno się dowiedzieć prawdy zupełney, zkąd się Polakami zowiemy. W takich okolicznościach bardziey postronnym Historykom wierzyć potrzeba, niżeli domowym, ponieważ domowi sami z siebie nie maią, tyl-
ko

ko według rozumienia swego chyba przydatek. Przyczyna tego iest ta: że w tych Kraiach ani liter ieszcze nie znali, gdy o Sarmackich Narodach wzwyz namienionych iuż Cudzoziemscy pisali Historycy. To rzecz pewna zdaie się że Polska nie od Pola nazywać się powinna, bo pierwsze Miasto Gniezno w lasach było, drugie Krakow pod gorami Tatrami, chyba że część tylko kraiu polnego y rownego dała okazyą do nazwiska całey Polszcze. Tym bardziey nie zowie się Polska *a Polo Arctico* gdyż pod nim nie iest położona według wszystkich Matematykow.

ROZDZIAŁ III.

O Xiążętach Polskich zacząwszy od Lecha aż do Piasta.

O Tych Monarchach pierwszych mało co wiadomości mamy pewney z Historykow naszych Polskich, iako sam Długosz w prefacyi swoiey przyznaie mowiąc. *Paucissimi Principes & Reges cæteriq; Polonorum Heroes suorum facinorum meruerunt scriptores: non nullorum vero fama, cum ipsis sepulta & extincta est.* Przyczyna tego iest ta, że dawni, Obywatele tych kraiow nie mieli we zwyczaiu opisywać rzeczy, y ćwiczyć się w naukach. Cała tedy wiadomość o pierwszych Xiążętach Polskich z cudzoziemskich Historyi wyszła, lubo z przydatkiem, y nieiakim faworem dzieł y czasow pierwszych Polakow, nie ktore rzeczy o początkach Polski pisali.

Domowi Historycy ale tylko z powieści iako się przyznaie Długosz. Idzie zatym, że się nasza Historya o początkach Polski według Kadłubka nie zgadza z Historyą Grecką y Rzymską.

Pisze Kadłubko 1mo. że Lech ieszcze przed Alexandrem Wielkim przyszedł w te kraie, co sie żadnym sposobem zgodzić nie może z Chronologami, Greckiey Monarchiy, ktora się rownie dawniey zaczęła. Iakosmy wyżey opisali. 2do że Kra-

kus

kus z *Karynthiy* powrocił ieszcze przed Alexandrem' Wielkim. 3tio. Jakoby po śmierci Wandy mieli *Polacy* zwycięstwo otrzymać nad Alexandrem, Leszek zaś III. iako by miał Gottow, Partow, y Juliusza Cesarza trzy razy zwyciężyć. Iakoby Konsula w Prusach miał na głowę zbić y iemu samemu złoto roztopione lać w gębę mowiąc: *Aurum sitisti aurum bibe* 4to. Iakoby tenże Leszek III. miał wziąść za żonę Siostrę Juliusza Cesarza. Czytay Kadłubka *lib. 1. Epi:* 4. *pag.* 32. *pag.* 48. *pag.* 77. *&c*, Co wszystko nie zgadza się z czasem y Historyą Rzymską. Gdyby to prawda była, azaliżby tego Owidiusz nie wspomniał, ktory, był wygnany na Wołoszczyznie w krotce po śmierci Iuliusża Cesarza? te wszystkie rzeczy czytałem w Historyach, ale o Gottach y Tatarach, nie o Lechu. Lepiey zdaie mi się co mało mowić o tych pierwszych Xiążętach Polskich, aniżeli wiele, a bez fundamentu.

L E C H I.

POczątek pierwszy y okazya przyścia do Polski Lecha ta była: gdy Słowianie po rożnych woynach z Wandalami, Hiszpanami, y Włochami, od Bellizaryusza. Wodza Iustyniana Cesarza, wypędzeni byli z Włoskiego Państwa, na rożne się części swiata udali ktorych znaczna część przeprawiwszy się przez Rzękę Krupa nazwaną, osiedli Dalmacyą, Bulgaryą, Bośnią, Kroacyą, Pannonią y inne zachodnie Państwa. Pierwsze ich mieszkanie było w Zamku *Psary* nazwanym nad rzeką Krupa. Za czesem rozmnożywszy się, gdy im w tych kraiach ciasno było, zaczęły się między Wodzami domowe kłotnie (Krolow bowiem żadnych niemieli według Prokopiusza) co widząc Lech y Czech *Wodzowie* tych Slawanow, naprzykrzyli sobie te ustawiczne między swoiemi woyny co raz się bardziey szerzące y do zaboystwa zanoszące, zmowiwszy się razem umyslili z swoiemi ludzmi, dobytkiem y Familią obszernieyszych szukać kraiow na zachodzie y pułnocy.

Na ſamprzod przyszli do Morawv y Czech, gdzie młodſzemu bratu Czechowi podobała ſię tamta Prowincya, o ktorey uſtąpienie proſił brata ſtarſzego Lecha, co mu łatwo pokoy kochaiący pozwoliwſzy, ſam ku pułnocy udał ſię, y przyſzedł w tę Kraie Polſkie około Gniezna, gdzie znalazłſzy wiele gniazd Orlich, pierwſze od gniazd załozywſzy, nazwał Miaſto Gnieznem. Za Herb ſobie zaś wziął Orła białego. Dlugoż lib: 1. Cap:

Ieſzcze na ten czas tych Kraiow Obywatele nie znali orania, ani ſiania, ani też Chleba, ale niektorzy, iako Gottowie żyli ſamym mlekiem y ſyrem, inſi zaś zwierzyną. Dopiero ich Lech śiać y orać nauczył według *Miechowity Lib: 1. Cap:* 4.

Ruś zaś brat naymłodſzy (czyli według inſzych Synowiec) poſzedł z ſwoia partyą do ziemi Ruſkiey ku wſchodowi, ktorą ſobie podbiwſzy od ſwoiego imienia Ruſſyą nazwał. Długoſz lib: Cap: 2.

Naprzod Lech podbił ſobie Wandalow nad Wisłą) od ktorych y Wisła Vandalus zowie ſię do tych czas) potym Szląſk, Brandeburgią, y wſzyſtkie Kraie nad Adryą y Morzem Baltyckim zawoiował; Pomeranią Pruſsv, y Saxonią ſam oſiadł, z Niemcami miał woynę ktorych Krolika na Pomorſzczyznie w poiedynku zabił.

Uſpokoiwſzy ſię z woynami, ſwoich ludzi ktorych zawoiował y ktorzy mu ſię dobrowolnie poddali, do politycznych obyczaiow przyzwyczaiał, ile człowiek z dawnych Wodzow Słowiańſkich narodzony, ktorzy w Hiſzpaniy y we Włoſzech będąc mieli obyczaie polityczne. Co Lechowi nie pomału pomogło do zniewolenia ſobie ludzi w tym kraiu grubiańſkich, ktorzy widząc w Lechu niezwyczáyne poſtępki y Dworu wſpaniałość, przytym ſuknie bogatſze, łatwo go ſobie mogli ſzacować y za Pana przyznać.

Tym ſpoſobem Lech zmocniwſzy Państwo ſwoie poſtanowił, azeby Jure ſucceſſionis po iego śmierci Państwem Polſkim rządzili należący do niego, zacząwſzy od ſtarſzego Syna, iak u Rzymian, Hiſzpanow zwyczay był. Czyli zaś miał Synow iakich czyli nie? albo iak wiele lat panował, y kto po nim naſtąpił? żadney o tym z Hiſtorykow wiadomości nie mamy.

WISYMIR.

DŁugoſz y Miechowita o tym Wiſymirze nie wſpominaią ale Wapowſki, Kromer y Gwagwin kładą go za ſukceſſora po Lechu ktory miał bydź należący do Lecha I. ale czyli był pierwſzym Sukceſsorem po nim, czyli kto inſzy przed nim rządził Polſką po śmierci Lecha; rzecz w niepamięci zagrzebiona u Hiſtorykow, iako y o Ruſkich Monarchach, ktorych od Ruſſa aż do owych trzech braci Xiążąt Ruſkich nazwanych 1. *Kig* od ktorego założony *Kiow* nad Dnieprem miaſto, 2. *Szczzek* 3. *Kower* żadnego piſania nie mamy.

Ten Wiſymir miał panować około R. 690. albo 700. według *Kromera*, na Duńczykow ſię wyprawił, ktorzy mu naieżdżali granice, y w ich kray na okrętach wkroczywſzy, Zywarda Krola Duńſkiego zbił, y ſwoim Hołdownikiem uczynił; Syna zaś iego na zaſtaw wziął do Polſki. Dla pamiątki miaſto od ſwego imienia Wyśmiar nazwane założył. Ktore nie wolnikami Duńſkiemi oſadził. W *Pomeraniy* także Gdańſk nad morzem Baltyckim wymurował. I gdy Zyward na niego z Daniy y Szwecyi zebrał woyſko, zbity od Wiſymira połowę Daniey muſiał mu uſtąpić.

Jak długo panował? nie maſz wiadomości, to pewna że żadnego poſobie nie zoſtawił ſukceſsora.

XII. WOIEWODOW.

GDy po śmierci Wiſymira żadnego nie było z Familiy Lecha, ziechali ſię woyſkowi do Gniezna, y nie mogąc ſię

na

na iednego zgodzic, obrali dwunaſtu Woiewodow ktorzy byli z Wiſymirem na woynach znacznieyſi, każdemu dawſzy nazwiſko od Prowincyi, azeby w czaſie potrzeby, każdy z nich był Wodzem do woyny ſwoim ludziom, ale że z tych (iak poſpolicie mowią) każdy na ſwoie koło wodę ciągnął, zaczeło słabić Xięſtwo Polſkie, y nie ktore odpadać Prowincye, á oſobliwie Duńczykow świeżo za *Wiſymira* do Polſki przez woynę przyłączonych, co widząc woyſkowi ziechawſzy ſię nad *Wisłę* obrali ſobie za Xiążęcia z tych dwunaſtu Woiewodow Krakuſa, ktory był Woiewodą nad tą Podgorſką Prowincyą około Wisły gdzie teraz Krakow.

Tu trzeba wiedzieć, że Woiewodowie nazwani ſą od wiedzenia (ludzi) na woynę. Po łacinie zaś nazwani ſą *à Palatio* od Pałacow, a to z tey przyczyny, że na ten czas ieſzcze pomnieyſzey kondycyi ludzie nie mieli Pałacow, ale mizerne domki, niektorzy, iak teraz Tatarowie z wełny koſzary. Ci zaś 12. Woiewodowie mieli w ſpanialſze od wſzykich mieſzkania czyli Pałac. O tym zaś lubo wiadomości nie mamy czyli po obraniu Krakuſa, nie nazywali ſię Woiewodami, podobnieyſza iednak rzecz, że ſię przy tym tytule zoſtali, ale każdy odtąd z nich muſiał bydź posłuſzny Krakuſowi, iako naywyżſzemu Wodzowi y Xiążęciu.

Obieranie zaś iak Wiſymira tak y Krakuſa nie należało od poſpolitego gminu, ktorzy goſpodarſtwa w domu pilnowali, ale od tych ktorzy woyſkowo służyli, ktorych ſtan *ab Equo* od Konia nazywa ſię *Ordo Equeſtris.*

K R A K.

WEdług dawnych Hiſtorykow Krak I. był obrany około Roku 698. Ten miał bydź wnuk Czecha, Brat Lecha I. po obraniu ſwoim domowe kłotnie uſpokoiwſzy, z poſtronnemi Narodami y Sąſiadami, to przez woynę to przez traktaty pokoy uczynił. Francuzow ktorzy przez Węgry do granic Pol-

ſkich wkroczyć chcieli precz odpędził. Iak zaś Polakom tak y Czechom dla ſzczęśliwego Panowania miły był. Od ſwego imienia założył Krakow y Zamek na gorze Wawel; gdzie był ſmok ludzi chwytaiący, ktoremu Krakus naprzod kazał po troie bydląt nadzień dawać, potym na niego wymyślił taki ſpoſob: kazał bydlę napełnić ſiarką y ſmołą, y woſkiem ktore gdy Smok połknął, zdechł.

Oprocz tey przysługi Krakowianom, wiele dobrego ten Monarcha całey Polſzcze uczynił, żył do Sędziwych lat Zoſtawił dwoch Synow Krakuſa y Lecha, y iednę corkę Wandę. Pochowany ieſt na gorze Laſotni według teſtamentu zoſtawionego Synom. gdzie mu Mogiłę wielką wyſypano niedaleko Krakowa.

KRAK y LECH II,

PO śmierci Krakuſa obrali Panowie za Xiążęcia y Wodza ſtarſzego Syna Krakuſa I. o co urażony brat młodſzy Lech, wyprowadziwſzy nałowy Krakuſa zabił go potaiemnie zmyślonym załuiąc go płaczem, iakoby z konia ſzwańkował, po ktorym na Pańſtwo naſtąpił, ale to bratoboyſtwo gdy ſię wczaſie odkryło, nie ktorzy piſzą: zego Połacy z Tronu złożyli y zagranice wygnali, Herbut lib. 1. Cap. 5. Kromer Długoż &c. Inſi zaś iako Miechowita Tom: 2, Cap 6. piſzą: że nie był wygnany, ale tylko od wſzyſtkich w nienawiści zoſtaiąc; ſam ſię w ſobie gryzł y prętko umarł.

WANDA.

PO wygnaniu albo śmierci Lecha II. gdy nieſtało ſynow Krakuſa I. obrali Polacy Corkę iego Wandę albo dla cudney piękności Wendę. nazwaną około R. 730. Według Gwagwina. W tey gdy ſię zakochał Rytygier Xiążę Niemiecki, Starał ſię o iey przyiaźń, ale wzgardzony od Wandy zaczął ią ſtraſzyć woyną, gdy przyſzło do Bataliy zbiła Rytygiera Woyſko. Za ktore zwycięſtwo dziekuiąc Bogom według

dług Pogańskiego zwyczaiu, po uczynionych ofiarach sama siebie y Panieńską czystość na ofiarę Bogom skoczywszy z mostu w Wisłę, utopiła. około R. 732. według Hart 750.

XII. WOIEWODOW.

PO śmierci Wandy żnomu nie stało Polakom Sukcessora, Panowie też czyli Woiewodowie nie chcieli się na iedne go zgodzić, każdy siebie samego promowuiąc przyszło do tego, że iak po Wizymirzę obrali 12. Woiewodow, ktorzy podobnym sposobem, iak przedtym rządząc się, znowu nieprzyiaciołom przez Domowe kłotnie do Polski odtworzyli wrota

PRZEMYSŁAW albo LESZEK I.

TEn był Złotnickiego Konsztu Krakowczyk, ktory z tey okazyi postąpił na Tron. Gdy podczas nieżgody 12. Woiewodow Węgrowie Polskę naiechali, y iuż w Sądomirskie Woiewodztwo wkroczyli, Przemysław na ten czas złotnik, nazbierawszy na ochotnika ludzi, czyli według inszych będąc zaciągniony do woyny, dobrzę się popisywał, y Węgrow zwyciężył, dla czego obrany iest Wodzem y Leszkiem I. Nazwany. Przed obraniem swoim nazwany od Woyska Przemysławem, z tey przyczyny, że dobry przemyślił sposob, do oszukania Węgrow. Spodziewaiąc się bowiem że woysko Węgierskie miało się zbliżyć ku łysey gorze, gdzie teraz Swięty Krzyż w Sądomirskim, poiechał z poiazdem, a nabrawszy wiele polewanego naczynia glinianego gleytą, kazał na pniach przygotowanych w nocy, porozwieszać przeciwko wschodowi Słońca. Nieprzyiaciel postrzegłszy niby czatuiących na siebie ludzi wiele zbroynych iakoby w szyszakach y z tarczami, tył podali umykaiąc, ten wypadłszy z niewielką dywizyą pogromił ich, za co Wodzem obrany spokoynie panował, lecz w niedługim czasie bezpotomnie umarł R. 780. Herburt lib: 1. Cap. 57. Kromer lib. 2. fol 29. Bielski lib: 1 fol. 134.

LE-

LESZEK. II.

PO śmierci Leſzka I. Stany zgromadzone do Krakowa zgodzić ſię na Wodza iednego nie mogli, więc uradzili między ſobą, że ktory by na koniu pierwſzy dobiegł do Kolumny na to wyſtawioney pod Promnikiem, ten miał bydź Xiążęciem Polſkim. Rycerz niektory zuchwały na mieyſcu mety gozdzie oſtre nakſztałt kolących orzechow utaił pod piaſkiem, ścieſzkę dla ſiebie zoſtawiwſzy ktorą miał innych do Kolumny ubiedz. *Hartknoch* lib. 1. Cap. 2. piſze że koniowi ſwemu dał żelazne podkowy, o ktorych ieſzcze na ten czas w Polſzcze niewiedziano. Dopiero kiedy ſię zdrada pokazała, poczeli Polacy u koni podkow zażywać.

Niżeli ſię zaś poziezdzali Panowie, tymczaſem dwoch młodzianow (podobno paſterzow na ten czas bliſko trzody pilnuiących) z ciekawości wyſzedłſzy na tamto mieyſce przez ſwawolą ubiegali ſię do teyże Kolumny ozakład, ktorzy ſobie nogi pokaliczywſzy uſiedli czekaiąc widowiſka Rycerzow nadieżdzaiących.

Gdy tedy Rycerze Polſcy ubiegali ſię do tey że Kolumny na koniach, ieſzcze na tenczas podkow niemaiących, Leſzek zdradliwy ścieżką ſobie zoſtawioną dobiegł naypierwſzy do kolumny, y ogłoſzony Xiążęciem, a inni koniom nogi pokaliczyli. Młodzian ze dwoch owych mniey obrażony torem Leſzka zdradliwego probuiąc drogi przez ciekawość, doſzedł namieyſce bez obrazy, y wydał zdradę Leſzkowę, ktory w tym punkcie końmi rozſzarpany, a Młodzian za docieczenie ſekretu Xiążęciem Polſkim okrzykniony y mianowany Leſzkiem II. Ten bedąc z kondycyi proſtey pokornie rządził, lecz mądrze y odważnym ſercem ſtawał przeciwko Nieprzyiaciołom. Na znak uboſtwa ſwoiego kazał ſobie wieſzać przed oczyma podłą ſuknią, podczas publiki, w ktorey był Xiążęciem obrany. Umarł około R. według Hart: 804. Iednego zoſtawiwſzy Syna ktory po nim naſtąpił.

LESZEK III.

TEn na Państwo po Oycu wstąpiwszy nie tylko w Polszcze strasżny był Sąsiedzkim Narodom, ale też y postronnym. Według Miechowity Węgrom dał posiłek przeciwko Grekom y Cesarzowi Rzymskiemu, ktorych znacznie zwyciężył.

Miał syna iednego z zaślubioney żony imieniem Popiela inszych zaś 20 synow spłodził z nałożnicę. Przed śmiercią uczynił dyspozycyą Państwa całego w podział 20. synom, z tym obowiązkiem, ażeby Popielowi y iego sukcessorom we wszystkim posłusznemi byli.

Pierwszemu Bolesławowi z nałożnice dał ponadmorzem kraie. 2 Kazimierzowi Pomeranią, 3. Władysławowi Kaszuby. 4. Jaxowi y 5. Semionowi Serbią, 6 Wratysławowi Romanią &c. ktorzy wiele miast y zamkow osobliwie w Prusiech nad morzem od swego Imienia założyli

POPIEL I.

PO Oycu Leszka III, Tron osiadszy przeniosł Stolicę z Krakowa do *Kruszwicy*. Ten nic dobrego w Polszcze nie uczynił y godnego pamięci, oprocz tego że rozgniewany albo gdy się przysięgał miał w zwyczaiu mowić: *Boday mnie myszy ziadły*: co się spełniło na iego synie, zostawił iedynaka syna imieniem Popiela ieszcze dziecięciem małym. Umarł około Roku. 823.

POPIEL II.

POpiel drugi choć się ieszcze młody po śmierci Oyca został, obrali go iednak Panowie za Wodza y przysięgli mu na posłuszeństwo, razem z Dwudziestą Stryiami. Poki zaś lat nie dorosł wszystkie Państwa Polskiego sprawy uspokoiali Stryiowie. Gdy Popiel swoich lat dorosł; dali mu za żone Xiężniczkę Niemiecką imieniem Ryxę ktorą on aż nazbyt kochaiąc pozwalał iey Państwem rządzić, sam będąc do woyny tchorzowego serca, a zatym y u Polakow wzgardzony: Bo-

iąc

iąc się chytra Niewiasta, ażeby go ktory z Stryiow nie pod siadł na Tronie, namowiwszy się z Mężem swoim kazałamu zmyślić śmiertelną chorobę y niby do testamentu zaprosić wszystkich Stryiow, ktorzy gdy razem z Panami przyiechali zmyślonym płaczem przyiął ich Popiel, y niby w krotce maiąc umierać, żegnał się z niemi, oddaiąc im w opiekę dwoch synow swoich. Tym czasem po skańczoney, kolacyi podała im Xiężna Ryxa kielich złoty trucizną zaprawiony, ażeby za słabę zdrowie Synowca wypili, co gdy uczynili, Popiel boiąc się, ażeby ktory z nich w oczach iego nie umarł sen sobie zmyślił y Stryiow od siebie wyprawił, ktorzy tey nocy pomarli: kontent Popiel z Zoną swoią Ryxą z tey sprawki, śmierć nagłą Stryiow przed pospolstwem na zemstę Bogow składaiąc, że mu nie byli przyiaźni, ciała ich iako sprawiedliwie od Bogow zabite wyrzucić kazał. Ale BOG sprawiedliwy cudownie Zaboycę pokarał, bo z ciał otrutych Stryiow, niezwyczayney wielkości pokazało się myszow mnostwo, ktore prosto rzuciły się na Popiela y Zonę iego, bez żadnego ratunku, ponieważ ani go żołnierze obronić nie mogli, ani ogień ktory około siebie y dzieci kazał palić, przez ktory myszy przeszły, kazał na ostatek Popiel wieść się na wodę ale y tam go dosięgnela zemsta Boska, gdyż myszy prom dziurawić poczęły, co widząc słudzy Popiela, przypłynąwszy do brzegu uciekli, Popiel zaś z synami y żoną uciekł na wieżą w Kruszwicy, gdzie był tak łakomie ziedzony od myszy, że nawet z ztego Xiążęcia kości zarelikwie nie zostawiły. Umarł R. 830.

ROZDZIAŁ IV.

O Xiążętach y Krolach Polskich zacząwszy od Piasta, aż do Bolesława Chrobrego.

PIAST

PO śmierci Popiela, y Synow iego, trwało Interregnum czyli

ezyli Anarchia bez Xiążąt lat 19. Chociaż bowiem z Familiy Leszka II. byli synowie Stryiow otrutych Popiela II. iednak że żadnego z nich Panowie Polscy nie chcieli obrać dla rożnych przyczyn sprawiedliwych ktore Długoż Tom 1. lib 1. opisuie. Na pierwszym zgromadzeniu w Kruszwicy niebyło zgody *Elekcyi* Xiążęcia z kąd wielkie zaczeły się w Polszcze kłotnie y emulacye między Panami: Polskiemi. Widząc Panowie przednieysi że łatwo przez tę domowe niezgody może całe zniszczeć Państwo, znowu drugie umyślili złożyć na ktorych był obrany Xiążęciem Piast.

Ten Piast był mieszczaninem Kruszwickim około roli y pasieki pracuiący; nazwany był od sąsiadow swoich Piastem, od Kłodki ukoła grubey a niskiey, dla tego że był małego wzrostu y krępy, miał Zonę imieniem *Rzepnichę* y iednego syna. Był człowiek w przyięciu tak ludzki, że więcey było u niego podrożnych y domowych gości, aniżeli u Popiela II. Xiążęcia Gdy iednego czasu według obrządku Pogańskiego miał sprawić synowi swoiemu postrzyżyny w lat 7. po narodzeniu iego, zaprosił na ucztę Xiążęcia Popiela z Panami y Sąsiadami swemi, trafiło się że w ten sam czas przyszły dwie osoby nie znaiomę na Zamek do Popiela prosząc o audyencyą, że zaś nie przypuszczone odwrociwszy się od Popiela poszły w dom Piasta ktory ie mile przyiął y zaprosił na traktament, postrzyżenia syna swego na ktory y Popiel z dworem swoim przybył. Popiel odprawiwszy Cerymonią pogańską nad Synem Piasta, dał mu imię Semowit, po ktorey Piast częstował Popiela y cały Dwor iego tak iż mięsa y trunku dostatnie wystarczało dla wszystkich. A to z tey przyczyny że te dwie Osoby nadgradzaiąc szczodrotę Piastowi, kazali ażeby iako naywięcey naczynia przygotował ktore cudownie y nieustannie napełnione rożnemi leguminami y trunkami były, taż sama y zmięsem Opatrzność Boska była w domu Piasta nie tylko na ow dzień

Ooo często-

częstowania, ale y na potym. Niektorzy z dawnych Historykow, u Długosza lib: 1. Sądzili tych dwoch gości za Aniołow, insi za Iana y Pawła Męczennikow, ktorych Swięto przypada dnia 26. Czerwca.

Po tym cudownym y nazbyt dostatecznym dla całego Dworu Popiela Xiążęcia y Panow traktamencie, wsławił się był Piast w Polszcze. Gdy zaś na drugi Seym ziechali się Panowie, po śmierci Popiela na obranie Xiążęcia podczas wielkiego głodu; ledwie nie przyszło już było wszystkim roziechać się z niczym, tak iak z pierwszego Seymu, już nie tak dla niezgody iak dla głodu y niedostatku żywności w kruszwicy. Nadeszły znowu drugi raz y tamte dwie Osoby do kruszwicy. y wszedłszy w dom Piasta opowiedzieli mu przyszłe obranie iego od Stanow za Pana Polskiego. Co się y stało. bo Panowie zapatrzywszy się na choyność Piasta y dostatek w iego domu Chleba miodu y mięsa w głodnym czasie, obrali go za Xiążęcia R. 842. według Długosza lib: 1. pozniey około R. 904.

Osiadłszy Tron Polski Piast przeniosł swoie mieszkanie do gniezna, rządził spokoynie y sprawiedliwie syna Semowita uczynił Hetmanem nad woyskami. Gunie swoie rolnicze y o buwie konserwował, sukcessorom dla pamiątki pierwszego stanu. Wzgardzili niem Popielowie w Pomeraniy y Kaszubach mieszkaiący, y niechcieli go za Pana przyiąć, y owszem maiąc sobie za krzywdę Polakom, że ich do sukcessyi Tronu naybliższych pominąwszy, prostego rolnika za Pana obrali, naiezdzali Polskie kraie; mogł był ich łatwo Xiążę Piast do posłuszeństwa przymuśić. ale staruszek bardziey pokoy a nizeli woynę, y punkt honoru kochaiący nie mścił się. Co mu przygania Kromer lib. 2.

Panował lat 19. Umarł w sędziwey starości maiąc lat wieku 110. według Długosza lib: 1. pag. 81.

ZIEMOWIT

PO śmierci Oyca swego Piasta zgodnie od stanow wszystkich za Pana uznany wszystkie swoie starania obrocił, ażeby poodbierane za Popiela kraie odzyskał Polakom, y nowe zawoiował.

Postanowił Urzędnikow woyskowych, tym właśnie porządkiem iak u Rzymian, byli Centuriones, Quinquagenarii, Trybuni &c. ktorym przed każdą woyną przy Ofiarach Bożyszczom uczynionych, kazał odprawować gonitwy, ażeby sposobnieyszemi byli y ostrożnieyszemi przeciwko Nieprzyiaciołom. Wypowiedział Popielom woynę, w Pomerany y Kaszubach, iako nieposłusznym, do ktorey mu nie przyszło dla nagłey śmierci. Umarł w Gnieznie. Panował lat 32. według Długosza lib: *imo.* pag: 82. zostawił iedynaka Syna Leszka imieniem, ieszcze młodego.

LESZEK IV.

SYn Semowita obrany był za Xiążęcia po Oycu R. 952. według Długosza lib; 1. pag: 83. dla młodych lat iego przydano mu Opiekunow, ktorzy wypowiedzianey woyny Popielom nie zaczynali, ani potym Leszek doroslszy lat swoich, nie upominał się u nich posłuszeństwa. We wszystkich cnotach naśladował Oyca oprocz tego, że niebył woienny tak iako Semowit. Panował lat 21. żadney nie maiąc woyny. Jednakże za iego rządow nie ubyło nic granic Polskich. Zostawił syna imieniem Ziemomysła ktory po nim na Państwo nastąpił.

ZIEMOMYSŁ.

SYn Leszka IV. dorosły zostawszy się po śmierci Oyca nastąpił po nim na Tron. Ten także iako Leszek spokoyny, życie prowadził, bez żadney woyny. Długi czas turbował się że z Ząną swoią żadnego nie miał Syna, ktory by po niem na Państwo nastąpił. Iednak że po długim pragnieniu już w

deyſzłym wieku powiła mu godną życia y ſukceſsyi konſolacyą Syna, ale ślepego, ktorego ślepotą przez lat 7. mocno ſię trapił Oyciec, naybardziey że ſię iuż drugiego nie ſpodziewał. Gdy przyſzedł Rok 7. poſtrzygania Syna Zemomysłowego według obrządku Pogańſkiego ſprawił Ociec wſzyſtkim Panom Polſkim ucztę ſolenną, po od prawioney Cerymoniy nadał mu imie Mieſzka, Cieſzyli ſię wſzyſcy przytey uroczyſtości, ſam Oyciec tylko w śrzodku weſołości ſerdecznię ubolewał, wzdychaiąc nad slepotą iedynaka ſwego W tym zamyśleniu daią znać Xiążęciu że ſyn bardzo dobrze widzi, y błonki mu z oczu z łzami ſpadły, Nie wierzył Xiążę, Matka porwawſzy ſię od ſtołu, bieży do ſtancyi Mieſzka, ſyna, ktorego z niewymowną pociechą zobaczywſzy zdrowego, przyniosła do Zemomysła Xiążęcia. Dopiero ſię zaczeła weſoła ochota z powinſzowaniem y radością całey Rzeczypospolitey. Radził ſię Zemomysł wieſzczkow, coby to znaczyło tak cudowne y nie ſpodziewane oświecenie ſyna? ktoremu z inſtinktu podobno Boſkiego odpowiedzieli: że za iego panowania miała bydź obiaśniona cała Polſka, co Zemomysł iako Poganin rozumieiąc o sławie doczeſney, dał przyſtoyną edukacyą ſynowi. Ktoremu gdy dorosł, dla ſtarości ſwoiey ieſzcze za życia zleciwſzy Pańſtwa ſwego rządy, Umarł R. 964. według Długoſza lib; 1. pag: 86. dożył lat Pradziada ſwego Piaſta panował lat 51

MIESZKO albo MIECZYSŁAW.

Mieſzko ſyn Zemomysła po śmierci Oyca ſwego potwierdzony był na Pańſtwie, z wielką zgodą Stanow wſzyſtkich, ktorzy widząc iego rządy za życia ieſzcze Oyca, choc w młodym wieku dosyć przyſtoyne y rozumne, ſpodziewali ſię według wrożenia Wieſzczkow, ieſzcze lepſzych poſtępkow w dalſzym życiu iego. Ale wkrotce ſię omylili, bo Mieſzko po śmierci Oycowſkiey gdy wyſzedł na wolność, zaczął młodość ſwoie brzydką cielesnością mazać. Miał bowiem iako

Poga-

Poganin ſiedm nałoznic, ktore zwał Zonami, z temi w pokoiu bez żadney woyny pieſzczoty płodząc, niechciał ſię zatrudniać Oyczyzny poddaństwa ſwego intereſſami. Przyſzedłſzy do lat Męzkich mocno ſię iako przedtym y iego Ociec fraſował; że żadnego nie miał ſyna, ktorego by państwa ſwego zoſtawił ſukceſſorem.

Trzeba zaś wiedzieć, że za Semowita Xiążęcia Pradziada Mieſzkowego około Roku 900. Rozysław Swietopełk y Kocziel Xiążęta Słowieńſkie, zmowiwſzy ſię posłali do Michała Ceſarza Wſchodniego, proſząc ażeby im przysłał Xięży do opowiadania S. Ewangeliy iakoż y przysłał Cyrylla, y Metodego braci rodzonych rodem z Konſtantynopola, ktorzy za Mikołaia I. Papieża Przyſzedłſzy w te kraie, naprzod Swietopełka, albo Sietopługa Xiążęcia Morawſkiego potym Borzywoia Xiążęcia Czeſkiego ochrzcili, Od ktorego czaſu iuż Polacy maiąc tak bliſkich ſąſiadow ſwoich Katolikow, często z niemi rozmawiali o wierze y porzuceniu Słowiańſkich Bożkow.

U Dworu Mieſzka Xiążęcia było doſyć godnych ludzi Morawczykow y Czechow Katolikow, ktorzy powziąwſzy okazyą (gdy ſię Xiąże Mieſzko przed niemi żalił, że z ſiedmą żonami żadnego nie miał ſyna ani Corki) radzili mu ażeby porzuciwſzy Pogańſkie życie y nałożnice, tak przyiął Wiarę S. Katolicką iako inſze Xiążęta Słowiańſkie, przytym zachwalali mu Dombrowkę Corkę Bolesława Krola Czeſkiego.

Po długiey uwadze R. 965. wypędziwſzy od ſiebie nałożnicę, wysłał Posłow do Bolesława Bratoboycę S. Wacława, proſząc w Małżeństwo o Dombrowkę Corkę iego Na co łatwo iak Oyciec tak y Corka pozwolili z kondycyą przyięcia Chrztu S. co gdy Mieſzko obiecał, odesłana ieſt do Gniezna Dombrowka z Pannami Czeſkiemi y dotychczas mało w Polſzcze widzianemi ſprzętami.

Nizli pozwolił Mieſzko na kondycyą Chrztu S. wprzod zwo-

zwołał Panow swoich radnych, ażeby się y niemi w tey sprawie rozmowił. Pierwszego dnia Seymu nie było zgody, dla tego odłożono na dzień iutrzeyszy zdanie zupełne, nocy żaś przyszłey według Długosza lib. 2. pag: 89. miał obiawienie Mieszko y insi radni Panowie od Pana BOGA z roskazaniem przyięcia Chrztu S. y Wiary Chrystusowey.

Mieszko nauczony Wiary S. Katolickiey Chrzest S. przyiął, według niektorych R. 960. według Długosza R. 965. ktoremu odmieniono Imię y nadano Mieczysław. Inni zaś Panowie y Pospolstwo ponim przyieli Chrzest S. ochrzczona była y siostra Mieczysława, ktorey Imie nadane było Adleida.

Zaczął zaraz Xiąże wykorzeniać y palić Bałwany. Roskazał toż samo czynić y po całey Polszcze, ale się ten Dekret opoznił w exekucyi, ponieważ byli niektorzy Panowie przeciwni, iedni dla nabożeństwa ku Bogom Oyczystym, drudzy dla boiazni ostrzeyszego życia w Wierze Katolickiey naybardziey z tąd, że w tey wierze iuż dwoch żon mieć nie mogli. Więc Xiążę surowo Starostom Miast przykazał, ażeby dnia 7. Marca (ktory przypadał *Dominica lætere,* czyli w czwartą Niedziele postu) w każdym: mieście Bałwany wszystkie palili y topili. Co się y stało; widzieć było płaczące pospolstwo barDziey we łzach, a niżeli w wodzie topiąc z serdecznym żalem domowego Bożka, od Dziadow y Pradziadow zachwalonego. Długo potym po wsiach proste pospolstwo w Niedziele czwartą postu Aniwersarz tey zniewagi Bożkow odprawiali, długie drzewa topiąc w wodzie, ktory zwyczay trwał ieszcze zażyca Długosza iako pisze. lib: 2. pag: 91.

R. 968. Wydał Mieczysław Xiąże siostre, swoię rodzoną Adleidę za Geyżę Xiązęcia Węgierskiego z tą kondycyą ażeby Chrzest S. y Wiarę Katolicką przyiął, co uczynił, y iako Polska przez Dombrowkę, tak Węgry przez Adleidę, potym Ruś przez Annę, a na ostatek Litwa przez Jadwigę, do Wiary

ry S. na wrocone zostały. Gdy Geyza myślał o nawroceniu całych Węgrow do Wiary Katolickiey, według Długosza lib. 2. pag: 95. miał widźenie weśnie, z obiawieniem: że te iego zamysły Syn do skutku przyprowadzi. Toż samo widzenie miała y Adleida, ktorey pokazawszy się Szczepan S. obiawił iey przyszłą konsolacą, y roskazał aby go od imienia Jego nazwała, co się wszystko spełniło na S. Szczepanie pierwszym Krolu Węgierskim. R. 967. widząc Mieczysław rozmnożoną wiarę Katolicką w Państwie, fundował dwie Metropolii, w Gnieznie y w Krakowie, y siedm Katedr, w Kruszwicy, Kuiawską przenieśioną do Wrocławka, Drugą w Smogorzawie, przenieśioną do Byczyny potym na Sląsk do Wrocławia, trzecią w Poznaniu, czwartą w Połock, piąa w Chełmszy, szostą w Łucku, siodmą w Kamieńcu, ktorym nadał dochody. Dombrowka zaś Xiężna sprawiła, do każdego z tych Kościołow bogate Apparaty. Za czasem te Kościoły przez pobożnych Fundatorow rozwalone były, a insze daleko wspanialsze wystawione. Naydłużey w swoich starych fundamentach był Kościoł w Kruszwicy, według Długosza lib: 2. pag: 95.

Roku 974 gdy Xiężna Dombrowka widziała, że w Polszcze tak w krotkim czaśie były fundowane 7. Katedralnych Kościołow, a w Czeczach niebyło żadnego do tych czas, pisała pobożna Pani do Oyca swego Bolesława Xiążęcia Czeskiego, namawiaiąc go ażeby tym staraniem był dla wiary S. rozmnożenia iak w Polszcze Mieczysław, co za łaską Boską sprawiła, ponieważ Bolesław na prozbę iey w Zamku Pragskim fundował Katedrę, y zapatrzywszy się na pobożność Corki swoiey Dombrowki, z całym Domem od tych czas większe powziął nabożeństwo, Brat iey Bolesław II. syn Bolesława I. Bratoboycy nazwany był dla nabożeństwa *Pius* Drugi Brat *Stracijquas* na ktorego narodzinach zabity był S. Wacław od Brata swego a Oyca Dombrowki ten do Zakonu OO. Bene-

dykty-

dyktynow w Ratysbowie w ſtąpił Młodsza ſioſtra Dombrowki imieniem Mlada, w Zamku Pragſkim wyſtawiwſzy Klaſztor zakonnicą zoſtała, w ktorym Xienią przez długi czas pobożnie żyiąc w Panu zaſneła Dombrowka zaś Xiężna Polſka umarła *R.* 977 pochowana w Gnieznie, zoſtawiła ſyna Bolesława, ktorego, nazwała od Oyca ſwoiego imienia Mieczysław, po iey śmierci obieżdzaiąc Miaſteczka, y wſie kazał wſzyſtkich Chrzcić, zachęcaiąc ich przez darowanie nowych ſukien y inſzych podaronkow.

Posłał był Mieczysław po Koronę do Benedykta VII. Papieża, ale mu iey do czaſu nie pozwolił poki byſię ten cały kray, Polſki od *Pogańſkich* nie odzwyczaił nałogow. Wiele bowiem ieſzcze choć potaiemnie, w domach Bałwanom ofiary czynili, tym czaſem Mieczysław umarł. Roku 999. panował lat 35. pochowány w Poznaniu, według Miechowity lib. 2. Cap: 1.

Za życia Władysława był Woyciech S. po śmierci Biſkupa Pragſkiego Dytmara, obrany na Biſkupſtwo do Pragi w R. 981. potym przy rożnych rewolucyach zoſtał iuż czwartym Arcybiſkupem Gnieznieńſkim, po śmierci trzech innych, między ktoremi był pierwſzy Lanbertus ten ochrzcił Mieczysława Xiążecia, z Gniezna zaś poſzedłſzy Woyciech S. do Pruſs dla opowiadania Wiary zabity zoſtał.

Tegoż wieku, za życia Mieczysława y Ruś przyieła Wiarę S. od Grekow, o ktorych żebyśmy iako bliſkich ſąſiadach lepſzą mieli wiadomość kładę tu Rozdział.

ROZDZIAŁ V.

Jaki był początek y ſukceſs Ruſi?

RUś iako ſię wyzey namieniło wzieła początek y nazwiſko od Ruſſa Brata Lechowego. Według Długoſza Tom: 1. Lib: 1.

Lib: 1. pag: 22. Miechowity Libro 1mo. capite 2do. y innych od Russa pochodził ow Odoacer, albo Odonacer ktory w Roku 509. w kroczywszy w Włoskie Państwo, zabił, Oresta y Włochy opanował, ktorego potym Teodoryk *Krol* Gottow w Rawennie dobywszy y zabiwszy, iak Włoskie tak y Ruskie Państwo Gottom przyłączył.

Więcey zaś wiadomości o sukcessie Rusi niemamy aż do czasow Krakusa, za ktorego czyli troche pozniey było trzech braci rodzonych, pierwszy *Kik* ktory nad Dnieprem wystawił od swego imienia Kiiow. Drugi *Szczyk* od ktorego Szczykowica, Trzeci *Korew* od ktorego Korewica, oprocz tych trzech braci, y insi należący byli Xiążęta Ruscy 1. *Radzin* nad Sanem miał swoie Xięstwo. 2. *Wiatko* nad rzeką Olka, czyli Bugiem 3. *Duleb* od ktorego Dulebianie a teraz Łuczanie czyli Powiat Łucki.

Po śmierci Kik, Szczyk, y Korew przez długi czas ich Sukcessorowie spokoynie zyli, cała ich Familia przyszła tylko do dwoch braci około Kiiowa mieszkaiących, ieden *Oszkald* drugi *Dyr*. Za tych gdy się rozmnożyli poddani y Panowie Ruscy, nowych osiedlin szukali, nie mogąc się zaś między sobą zgodzić na iednego Xiążęcia, obrali sobie trzech Panow z Włoszczyzny 1. od nich obrany Xiąże *Burek* ktory w Nowogrodku z swoią partyą mieszkał 2. *Scyniew* w Białym iezłorze 3. *Truber* ten w Sborsku mieszkał.

Scyniew y Truber bezpotomnie umarli, ktorych kraie odziedziczył Ruryk Xiążę, ten zostawił iednego Syna *Ihor* nazwanego, ktory Oszkalda y Dyr Xiążęta Kiiowskie (od pierwszych trzech Kik, Szczyk, y Korew idących) niespodzianie naiechawszy pozabiiał, y ich dobra odziedziczył. Gdy przez tę zdradę y Xięstwo Kiiowskie zmocniony Kazał innym Ruskim Panom (ktorzy się nazywali Drzewlanie od dzrewa y lasow, gdzie mieszkali) oddawac dań, dali mu iednego Roku, ale drugiego napadłszy na niespodziewanego (iak on przed-

Ppp tym

tym na Kiiowskie Xiążęta) zabili go sromotnie. y zdradziecko. Miał ten *Ibor* Zonę nazwiskiem *Olba* do ktorey po zabiicu Jhora Męża posłali Drzewlanie ażeby przyięła za Męża ich Xiążęcia *Miskinie* y wraz złączyła Xięstwa wszystkie. Na co zdradziecka Niewiasta chętnie pozwoliła, naznaczywszy czas kiedy z swoim Xiążęciem przyieżdzać mieli; wszystkie zaś myśli swoie obrociła do zemsty nad niemi, za zdradzieckie zabicie Męża swego. ktore żeby do skutku przyprowadzić mogła, kazała swoiemu Woysku w ciasnym przeyściu (ktorędy ciągnąć mieli do niey Drzewlanie) utaić się y na niespodzianych napaść, co się y stało, ponieważ wszystko ich woysko nie spodziewaiąc się nic złego, rozciągnęło się na pięć mil; ktorych *Olby* żołnierze wypadłszy z zasadzek, w pien wycieli z Panami y Xiążęciem Miskiną. Długosz Tom 1. pag: 48.

Miała ta Olha Xiężna Ruska z Ihorem iednego Syna, ktory się zwał *Swantosław* ten przyszedłszy do lat był Panem woiennym, naprzod zawoiował Drzewlanow, potym insze miał woyny, na ostatek zginął iako się niżey powie. Matka iego *Olba* oddawszy mu rządy Państwa, poiechała morzem czarnym do Konstantynopola, gdzie nauczona Wiary S. od Patryarchy tamecznego ochrzcona była, za Olhę wzięła imię Heleny.

Powrociwszy zaś na Ruś, wszelkiemi sposobami namawiała Syna Swantosława, ażeby się ochrzcił, ale się uparty człowiek żadnym sposobem niedał namowić. miał ten Swantosław trzech Synow, Jaropełka, Olchę, y Włodzimierza, ktorym za życia, swego, żeby się między sobą nie kłocili, podzielił Państwem Jaropełkowi nayśtarszemu dał Xięstwo Kiiowskie, Olchę uczynił Dziedzicem y Panem nad Drzewlanami, Włodzimierza nad Nowogrodkiem. Chcąc im ieszcze więcey przyczynić kraiow, wyprawił się na Bulgarow około Dunaiu mieszkaiących, ktorych 80. tysięcy zbiwszy, gdy powracał z wielkim łupem do domu. uczynili w złym mieyscu na niego

zasadz-

zasadzkę nieprzyiaciele iego z Narodu Pieczenigow, czyli Tatarow, albo Gottow, ktorzy go w drodze niespodzianie napadłszy woysko iego zbili, y samego Swantosława żywcem złapawszy, ściął go Xiążę ich nazwany *Bura* y czaszkę głowy iego oprawiwszy w złoto, zawsze z niey piiał, przypominaiąc sobie codziennie zwycięstwo.

Po śmierci Swantosława, nie długo trwała zgoda między iego synami, z natury Oycowskiey łakome dzieci zazdroszcząc sobie szczęścia y gruntow. Naprzod z nich nayſtarszy Iaropełk zbiwszy Olchę brata swego, odziedziczył kray iego Xięstwo Drzewlanow. Oczym gdy się dowiedział brat naymłodszy Włodzimierz, boiąc się podobney od Iaropełka tyranniy, naiechał go y obległ w *Kiiowie*, do ktorego gdy z zamku wyszedł Iaropełk, w przyiazni Braterskiey pytaiąc się iakoby do niego miał pretensyą, za roskazem Włodzimierza, zabity został od Woiewody nazwiskiem *Blut*, y tak Włodzimierz zostawszy się sam ieden, całą braci swoich odziedziczył substancyą.

Miał Iaropełk żonę Greczynkę, ktora była na tenczas więży gdy go z roskazu Włodzimierza Blut zabił, tę sobie Włodzimierz wziął za żonę.

Oprocz tey miał Włodzimierz 5. innych żon, y nałożnic, z ktorych oprocz Corek spłodził Synow 10. z pierwszą miał 4. Izasława, Mscisława, Iarosława, y Wszewołoda. Z Greczynki bratowey, miał Swatopełka. z Czeszki miał Wicesława. z Czwartey żony miał dwoch, Swatosława y Mscisława. z Bulgarki miał dwoch, Borysa y Chleba. Z tych niektorzy po śmierci Oyca od swego imienia założyli Miasta.

Roku 985. gdy się Włodzimierz uspokoił z fabrykami Kościelnemi w Kiiowie, dla Boga Pioruna, ktorego bardziey szanował, aniżeli wodę pospolitwo; wyprawił się z całym Ruskim woyskiem przeciwko Polakom, dobył Przemysł, Czer-

wień y tym bliſkie kraie, ktore do Ruſi przyłączył. Daley ſię ruſzył ku Radymnicom, ktore także zawojował.

Roku 987. gdy po całey Polſzcze y Ruſi głod wielki panował, tenże ſam nieurodzay był prawie na całym świecie Włodzimierz patrząc ſię na poddanych od głodu umieraiących, widząc że iego Bałwany żadney w tey zgubie ludziom dać nie mogą pomocy, poradził ſię ſwoich Panow ktorą by miał wiarę przyiąć, Machometańſką czyli Żydowſką, Grecką czyli Łacińſką. Uradżono azeby wysłał rozumnych Posłow do rożnych kraiow, ażeby ſię przypatrzyli obrządkom wiary. Niżeli ſię ieſzcze radził ſwoich Panow, wysłali do niego Turcy, potym Katolicy Rzymſcy, Żydzi, y Grecy, ſwoich Posłow, z zachwaleniem ſwoiey Sekty y Religiy, ale on do żadney nie ſkłoniwſzy ſię, wysłał Posłow do tych wſzyſtkich narodow, za radą ſwoich Panow y Konſyliiarzow, ażeby ſię przypatrzyli obrządkom w każdym Państwie, ktorzy gdy przyszli do Konſtantynopola, przyięci byli uczciwie od Bazylego y Konſtantyna Braci Ceſarzow Greckich, y zrozumiawſzy w iakim intereſsie posłowali, kazali, ażeby Patryarcha z iak nay większą uroczyſtością y aſsyſtencyą celebrował w oczach tych Posłow w Apparatach naybogatſzych.

Spodobała ſię ta uroczyſtosć ze wſzyſtkich okoliczności Ruſi, przytym darowizny od Ceſarza y honor ktory im u ſiebie czynił. Powrociwſzy do Włodzimierza opowiedzieli gdzie, y iak byli przyięci, iakie widzieli obyczaie, y Kościoły. Machometańſką Sektę iako ſprośną zganili, Kościoły Łacińſkie ubogie, y nieporządne oſądzili, Greckie zaś mocno zachwalali. Przyſtąpiła zatym y rada Panow, że iego Babka Olcha, Matka Swatosława Heleną na Chrzcie nazwana w ſtarości tak rozumna Pani, tę wiarę za przyſtoyną oſądziwſzy przyieła w Konſtantynopolu, temi Xiąże Włodzimierz zniewolony per-

ſwazyami

ſwazyami, nakłonił ſię do przyięcia *Wiary* Ruſkiey, ktory iednak ieſzcze był nie przyiął aż we trzy lata.

*R*oku 990. Włodzimierz zebrawſzy Ruſkie Woyſko wyprawił ſię na Grekow, odebrał im Zamek y Miaſto Korſzyn, z okolicznym Kraiem. Po ktorym zwycięztwie posłał do Ceſarzow Konſtantyna y Bazylego, proſząc ażeby mu dali za żonę ſioſtrę ſwoię Annę; wzbraniała ſię tego Anna mocno, ale gdy iey bracia przełożyli dobro poſpolite ſwych Kraiow przez tę z mocnym Włodzimierzem Kolligacyą, pozwoliła, ale, pod tą kondycyą ieżeli Wiarę S. Chrześciańſką przyimie, na ktorą Xiążę łatwo pozwolił ile zę iuż był z dawnieyſzych okoliczności nakłoniony do tey Wiary. Po uczynionym zobudwu ſtron, zezwoleniu, naznaczono przyięcię Chrztu S. y. zaslubin mieyſce, w *K*orſzyniu zawoiowanym, tego Roku od Włodzimierza, do ktorego przyiechali Ceſarze razem z Sioſtrą Anną, gdzie ich Xiążę Ruſkie czekał.

Gdy ſię iuż czas przyiecia Chrztu zbliżał, Włodzimierz na obydwie oczy oslepł, ktora rzecz mocny mu wſtręt uczyniła do Chrztu S. ale mu Anna Ceſarzow Sioſtra mocnemi dowodami nadzieię czyniła, że iak pretko Chrzeſt S. przyimie, tak zaraz na ciele y na Duſzy przeyrzy Dał ſię namowić, y gdy był w *K*orſzyniu od Biſkupa Korſzynſkiego ochrzczony, zaraz przeyzrał, y ślub z Anną wziąwszy oddał Ceſarzom Korſzyn zawoiowany zewszyſtkim kraiem. Sam zaś z Zoną Anną wziąwſzy z ſobą Biſkupa z Korſzynia ruſzył ſię do Kiiowa. Z ktorą miał dwu Synow iednego zwał *Poswiſil*, drugiego *Sudysław*. Od tego czaſu zaczął ſię Włodzimierz za namową Zony ſtarać o rozmnożęnie Wiary S. Sprowadził do Kiiowa z Grecyi wielu Mnichow zakonu S. Bazylego. Byli zaś Grecy ieſzcze na ten czas w iedności z *K*ościołem Rzymſkim, chociaż ſie bowiem Schizma zaczeła, około R. 886, za Focyuſza, ktorego w tym ſamym prawie wieku na wygnanie posłał Ceſarz Grecki Bazyli

zyli. Byli ieſzcze potym w R. 1098 Grecy na Zborze powſzech nym w Barze, w Apuleii za Urbana II. Potym w R. 1439. byli na Florenckim za Eugeniego IV. Papieża, po ktorym iuż ſię całe oderwali od Kościoła Rzymſkiego. Z kąd ſię daie poznać, że ſprowadzeni od Włodzimierza zakonnicy do Kiiowa, niebyli ieſzcze Schizmatykami, przyczyna tego ieſt oczywiſta ze Bazyli Ceſarz wygnał Focyuſza dla Schizmy zaczętey mało co przed przyięciem wiary Włodzimierza; iak żeby miał Schizmatykow poſyłać w tę Ruſkie kraie, przy początku Wiary, ktorey on mocno bronił. A do tego gdym był w Kiiowie pytałem ſię Czercow iak dawno ci Zakonnicy pomarli, ktorych ciała całe y nienaruſzone leżą w Pieczarach? odpowiedzieli: że juz lat bliſko 800. Porachowawſzy czas zrozumiałem, że za czaſow Włodzimierza Xiążęcia, czyli przed poſpolitą Schizmą, na lat bliſko 452. Schizma bowiem Grecka, iakom wyżey namienił, nie ſtała ſię iednego Roku, albo wieku, ale powoli; wprzod Patryarchowie Konſtantynopolſcy zaczeli bydz nie poſłuſzni Kościołowi Rzymſkiemu, potym za niemi poſzli niektorzy Biſkupi, zakony iednak y całe Duchowieńſtwo, aż dopiero za Eugeniuſza Papieża oderwali ſię.

W R. 1439. powrociwſzy z Zboru Florenckiego na ktorym był y Jan Paleolog Ceſarz Grecki, y Patryarcha Konſtantynopolitańſki Jozef, ktory iedność trzymał z Kościołem Rzymſkim. Co położywſzy za fundament, rzecz ieſt pewna że w Kiiowie leżące Ciała ſą Zakonnikow Katolickich, anie Schizmatykow, ktorych ciała iakom ſam probował, ſą prawdziwe bez żadnego fałſzu, gdym o iednym ciele wątpił, dla czarney ręki: proſiłem dobrego, y Katolikom przychylnego Eklezyarchy, ażeby mi odkrył, aż do ramienia rękę kitayką obſzytą, co mi wyświadczył, y obaczyłem prawdziwie ciało ludzkie białe wyſchłe.

Czyli zaś ci Zakonnicy ſą w Niebie? czyli też z natury

ziemi

ziemi suchey w Pieczarach konserwuią się ich ciała bez osobliwszego cudu? samemu ta rzecz iest wiadoma Panu BOGU. Zycie iednak ich swiadkiem iest świątobliwości, ktorym nie dosyć się zdawało ażeby mieszkali w Klasztorze, za Klauzurą, ale z nich ieden Antoniusz (od ktorego niższe pieczary maią swoie nazwisko) spuściwszy się na doł pod gorę ku Dnieprowi rzece, wykopał sobie iamę w ziemi, w ktorey odprawiwszy rekollekcye żył w ziemi aż do śmierci. Tego insi nasladuiąc coraz większe kopiąc doły. Klasztorek ziemny wyrobili. Wielu takich było ktorzy sobie wyrobiwszy doły w ziemi według wzrostu swego zamurować się kazali. Dziurę tylko ćwierciową, zostawiwszy dla podania napoiu, y pokarmu, w ktorym zamurowaniu ciała ich leżą.

Jest tam zamurowany: w puł w ziemi Jan wiele cierpiący, ten maiąc wielką pokusę ciała zakopał się po sam pas w ziemię y tak lat trzy na ostrości y pokucie trawiąc, żył w ziemi, y umarł. Ciało iego do tych czas przy framudzę iest stoiące, na wierzchu głowa y piersi, reszta w ziemi. Ale wroćmy się do Włodzimierza Xiążęcia Kiiowskiego.

Roku. 992. Xiążę Włodzimierz we dwa Roki po odebranym Chrzcie S. kazał wszystkie bałwany palić, łamać y obalać, Bałwana zaś pioruna ktory był nayznacznieyszy przywiązawszy do ogona końskiego, po ziemi włocząc utopił w Dnieprze woczach wszystkiego Pospolstwa, Roskazał wszystkim poddanym swoim, ażeby się do Kiiowa schodzili dla przyięcia Chrztu, S. ktorych Biskup Korseński, z pomocą Kapłanow Greckich. Chrzcił w Dnieprze. potym wystawił Kościoł ieden pod tytułem S. Bazylego. Drugi N. Panny. Ochrzcił y 10. Synow swoich z Całym Domem y Familią.

Roku 999, wypowiedział mu woynę Xiąże Bolesław Chrobry (za to że w Roku. 986. naiechał był Włodzimierz Podgurze, y odebrał Przemyśl Czerwień, y inny Kray około Sanu leżący,

żący, gdzie do tych czas w Cerkwiach Ruſkich ieſt ieſzcze pamiątka) gdy przyſzło do woyny zbił Polakow nad Rzeką Rubieſzą, nie czynił iednak tego Roku żadney ſzkody Polſzcze, dla tego że miał woynę z Pieczyngami,

Roku 998. naiechali Ruś Pieczyngowie, ktorym gdy Xiąże Włodzimierz wydał batalią, przegrał z wielką ſtratą ſwoich ludzi, ſam przed niemi uciekaiąc ſchował ſię pod moſt, y tak ſię przy życiu zoſtał. Za ktorą łaſkę y dobrodzieyſtwo Boſkie wyſtawił tegoż Roku w Kiiowie Kościoł, pod tytułem przemienienia Pańſkiego. Roku. 1005 Xiąże Włodzimierz widząc ſię bydź podeſzłym między 12. Synow ſwoich (miał bowiem dwoch innych z Anny ſioſtry Ceſarzow Greckich) podzielił całe ſwoie Państwo 10. Starſzym oddał zaraz w poſseſsyą Xięſtwo; dwom zaś młodszym ktorych z Anny Greckiey ſpłodził, naznaczył Xieſtwo Kiiowſkie, y Bereſtaw, ktore ſobie aż do śmierci zatrzymał.

Jarosław Syn Włodzimierza, rozgniewawſzy ſię o to że mu Xięſtwa Kiiowſkiego nie dał, o ktore Oyca proſił, ale tylko Roſtow, zebrawſzy ludzi ſwoich y innych zaciągłych, przyſzedł pod Kiiow, Ktorego dobywſzy, zabrał Oycowſkie ſkarby. Zebrał był Włodzimierz na Iarosława Syna ſwego woyſko, ale nie przyſzło do woyny bo gdy Iarosław zaciągnął Pieczyngow y Wołochow, na Oyca, Włodzimierz z zgryzoty umarł R. 1006. w Beroſtowie, pochowany był w Kiiowie w Kościele N. Panny.

Poſtanowił był przed śmiercią Włodzimierz Hetmanem Woyſka ſwego przeciwko Iarosławowi Boryſa, ktory złączywſzy ſię z Swatopełkiem bratem iuż pośmierci Oycowſkiey (o ktorey ieſzcze na tenczas nie wiedzieli) odebrali Kiiow y Iarosława z Pieczyngami zwyciężyli. Potym zaś Swatopełk życząc ſobie. Kiiowſkiego Xięſtwa, zabił Brata ſwoiego Hetmana Boryſa, modlącego ſię w domu ſwoim, wkrotce y brata

iego

iego z iedney Matki Chleba, Szpiegowie od Swatopełka posłani zabili. Ktorych ciała w Kiiowie pochowane wraz leżą w Kościele S. Bazylego, maią ich Kiiowianie za Męczennikow. Imiona Pryncypałow ktorzy z namowy Swatopełka zabili Boryſa y Chleba ſą te: Puchſzá, Halicz, Łowicz, y Łaſko, od ktorych potym miaſta nie ktore wzieły ſwoy początek.

R. 1008. Zabiwſzy Swatopełk dwoch braci, zaczął myslić o innych, ażeby całego Państwa Ruſkiego, iednowładnym zoſtał Xiążęciem, ale mu tego roku Jaroſław wydał woyne o zaboyſtwo braci. Gdy przyſzło do potyczki, zbity zoſtał od Jaroſława Swatopełk, ktory żywo uciekłſzy, udał ſię w protekcyą Krola Boleſława Chrobrego.

Ruſzył ſie tego Roku Krol Boleſław z wielkim woyſkiem ku Ruſi, maiąc z ſobą Xiążęcia Swatopełka, y zacząwſzy od podgurza, łatwo wſzyſtkich miaſt dobył, Ruſkich. W krotkim czaſie ſtanął na Wołhyniu, gdy o tym dano znać Jaroſławowi w Kiiowie ryby wędą łowiącemu w Dnieprze, przeſtraſzony nowiną iak nayprędzey zebrał woyſko z Pieczyngow, Wołoſzy y Ruſi; y wyſzedł przeciwko Krolowi aż nad Bug rzekę. Gdy ſię iuz mocno zbliżył do Polſkiego woyſka, z początku lekkie były Polſkie podiazdy, ale iak Wodz y Konſyliarz, Jaroſława nazwiſkiem *Budy*, zaczął ſię nasmiewać z Krola Boleſława, tchorzem go nazywaiąc, y odgrażáiąc ſię w głos przed cáłym Polſkim woyſkiem, że iego brzuch tłuſty tą ſpiſą, ktorą miał w ręku przebiie, urážony Bolesław przeprawił ſię przez Bug z woyſkiem, przyſzło do żwawey woyny, na ktorey wſzyſtka Ruś trupem padła, ſam tylko ze czterema Jarosław uciekł do Kiiowa, gdzie boiąc ſię Bolesława potęgi, nie długo bawiąc, uciekł na beſpiecznieyſze mieyſće między ieziora.

Bolesław zaś za nim pędząc obległ Kiiow, w ktorym ludzie głodem przymuſzeni poddali ſię Krolowi, otwieraiąc mu

dobrowolnie Miasto. Gdy Bolesław wieżdżał do Kiiowa, przez złotą bramę, utkwił w niey miecz na znak zwycięztwa swego.

Po tym zwycięztwie oddał Swatopełkowi Xięstwo Ruskie, sam zaś bawiąc w Kiiowie rospuścił na zimę woysko ktorym Ruś żywność y inne potrzeby opatrywać musiała. Naiechał był pod czas zimy Krola Bolesława bez ludnego Jarosław, ale mu się nie udało, bo ledwie uciekł do Nowogrodka, y tak cicho siedział, że swiat onim niewiedział. Tym uspokoieniem niby bespieczny Swatopełk, naprzykrzył sobie długą rezydencyą Krola Bolesława w Kiowie, niewdzięczney łaski Pańskiey Swatopełk, kazał sekretnie zabiiać żołnierzow Polskich na zimowisku po kwaterach rostawionych. O co słusznie urażony Monárcha, kazawszy się wszystkiemu woysku do Kiiowa zebrać oddał im całe miasto w rabunek. Co przeczuwaiąc Swatopełk przed czasem uciekł. Zabrał Krol Bolesław do Polski na zastaw Zony Jarosława, y Swatopełka, Przeciawę y Mścisławę z inszemi Ruskiemi Panami. Miasto zas Kiiow zostawił pod mocną Komendą Polską.

Roku. 1009. Ruszył się z Kiiowa do Polski ktoremu w drodzę zasadzki uczynił Iarosław, w tenczas chcąc na Krola napaść, gdy się przez Bug przeprawiwszy iako w bespiecznym Kraiu rospuścił do domu woysko, mało co przy sobie zostawiwszy; o ktorego zasadzkach dowiedziawszy się Krol, żadnym sposobem nie dał się namowić, ażeby miał uchodzić, ale upozbierawszy ludzi y z Kościołow nabrawszy chorągwi, uderzył na nieprzyiaciela z taką odwagą, y siłą, że krwią Jarosława ludzi w Bugu zafarbował wodę, Sam iednak Iarosław uciekł. Bolesław zaś z wielkim tryumfem do Gniezna przyiechawszy, Kleynoty z Kiiowa zabrane na Chwałę Boską do Kościołow porozdawał.

Roku, 1010. Jarosław uciekłszy przed Bolesławem Krolem

lem Polſkim iako ſię wyżey namieniło, znowu Swatopełka w *Kiiowie* naiechał, ktoremu gdy nie mogł wyſtarczyć, nie śmiał ſię drugi raz udać w protekcyą Krola Bolesława ile u niego był iuż podeyrzany, ale zaciągnął Pieczyngow z ktoremi od Iarosława będąc zbity w oſtatniey potrzebie udał ſię znowu do Krola Bolesława, gdy przyiechał do Brześcia y daley ſię ku Gnieznu ruſzył, w drodze umarł.

R. 1018. Jaroſław uſpokoiwſzy ſię z bracią y oſiadłſzy Xięſtwo *Kiiowſkie* zbierał woyſko, chcąc Boleſławowi Krolowi za ſwoie oddać Donieśli te rzecz Staroſtowie Ruſkich *Kraiow Krolowi* (ktorych on był przedtym po oſadzał gdy pierwſzy raz Kiiow odebrał Roku 1008.) ktory pozbierawſzy woyſko, ruſzył ſię w *Ruſkie* Państwo, y ſtanął nad Bugiem, Iarosław też z drugiey ſtrony Bugu, iuż był na pogotowiu, nie kazał iednak Krol Bolesław brać ſię do woyny dnia tego w ktory ſię pokazał nieprzyiaciel że była niedziela; ale gdy naſi w Bugu pławili konie, zaczypkę znaczną mieli od Ruſi, więc nad wolą *Krolewſką* w pław puściwſzy ſię na cały oboz nieprzyiaciela, z takim impetem uderzyli, że ledwie żywo Iarosław uciekł od ktorego Czaſu iuż ſię więcey na Polſkę nie śmiał porwać.

R. 1052. Jarosław maiąc iuż lata, zawołał pięci Synow ktorym zalecaiąc zgodę, y miłość Braterſką, podzielił im całe Państwo ſwoie. Zasławowi nayſtarſzemu dał Kiiow, 2. Swantoslawowi Czerniechow 3. Wſiewoldowi Peryasław. 4. Grzegorzowi Włodzimierz y Wołhyń 5. Wencesławowi Smoleńſk. Wſzyſtkim zaś roſkazał: ażeby Zasława iako ſtarſzego ſłuchali. Potym teſtamencie umarł Jaroſław dnia 7. Liſtopada, miał lat 76. O inſzych rewolucyach Ruſkich znaydzieſz rażem z Polſkiemi niżey:

ROZDZIAŁ VI.

O Bolesławie Chrobrym, pierwszym Krolu Polskim aż do Bolesława II.

PO śmierci Oyca swego Mieczysław obrany za Xiążęcia wszystkie swoie myśli obrocił, iako by od Prusakow mogł odebrać Ciało S. Woyciecha. Ktorego temi czasy zabili. Już myślał przeciwko nim woynę wypowiedzieć, ieżeli by w dobry sposob niechcieli oddać. Staneła ugoda, ażeby tyle srzebra posłał, ile ciało S. zawazy, gdy przyszło do wagi, więcey, nie zaważyło iak ieden funt srzebra według Długosza Tom 1. pag 120. Było w Prusiech złożone ciało S. Woyciecha w Rawennie stołecznym mieście. Zkąd od Posłow Bolesława z wielkim nabożeństwem przeniesione do Polski: w Gnieznie złożone było.

R. 1001. gdy się rozsławiły okolicznie cuda S. Woyciecha, Otto III. Cesarz wchorobie swoiey uczynił slub nawiedzić grob iego, ktoremu zadosyć czyniąc, wybrał się tego roku do Gniezna Xiążę Bolesław na przywitanie tak wielkiego w Państwie swoim gościa, uczynił wspaniałe przygotowanie, kazał się Panom z iak naywięksżą paradą ziechać do Gniezna. Przez siedm mil rożnemi suknami Cesarzowi drogę usławszy, na przeciwko niemu zparadą wyiechał, z niem piechotą przez mil siedm szedł do grobu S. Woyciecha od Poznania ażdo Gniezna według Długosza Tom 1. lib. 2.

Po odprawionym nabożeństwie ugrobu S. Woyciecha, przez nieiaki czas z Pańską wygodą był codziennie traktowany Cesarz. Dziwował się Otto wspaniałości, Bolesława, dworowi, y Assystencyi iego, sam się w sobie konfunduiąc że trudny był do wierzenia w swoim Państwie co mogł słyszeć o wielkich działach tego Xiążęcia, choć mu y połowy niedoniesła ludzka zazdrość, ktoremu nadgrodzaiąc w przyięciu ludzkość

kość, w zabawie roſtropność, y miłą konwerſacyą, darował Bolesławowi Gozdz Chryſtuſa Pana, ktory ieſt w Krakowie y Włocznię S. Maurycego. Przytym kazał B. Gaudentemu Arcybiſkupowi Gnieznieńſkiemu, rodzonemu bratu S. Woyciecha ażeby Bolesława na Krolewſtwo namaścił. Sam zaś Otto zdiąwſzy z głowy koronę, włożył na Bolesława ſkronie, czyniąc go Krolem zogłoſzeniem ſolennym, że odtąd Bolesław y iego Sukceſſorowie mieli bydz towarzyſzami y przyiacielami Ceſarzow Rzymſkich, Polſkę zaś całą od pretendowanego posłuszeńſtwa uwolnił. Bolesław I. Krol oprocz innych ſkarbow offiarował Ottonowi ramie S. Woyciecha ktore ieſt złożone w Rzymie w Kościele S. Bartłomieia na wyſpie.

Miał Krol Bolesław Zonę Judytę Corkę Geyzy Xiążęcia Węgierſkiego ktora mu zrodziła w R. 990. Syna Mieczysława ieszcze za życia Dziada iego Xiążęcia Mieczysława a Oyca Bolesława Krola. Pragnąc tego Otto Ceſarz ażeby miał z tak mocnym Krolem większą przyiaźń, ofiarował za żonę Synowi Mieczysławowi Ryxę wnuczkę ſwoie a Corkę ſioſtry ſwoiey Metchtyldy, ktora była za Palatynem RheniGodfrydem Ezonem.

Tegż ſamego Roku, Otto Ceſarz ruſzywſzy ſię do Magdeburgu, gdzie nayczęściey rezydował, ktorego; Krol Bolesław aż do Granic Polſkich wyprowadził. Po odiezdzie Ottona naiechał Bolesław III. Xiąże Czeſki granice Polſkie, ſpalił Klecko Miaſto y okoliczne miaſteczka bez żadney pretenſyi.

Roku 1003 wyprawił ſię Krol Bolesław na niego do Czech (uſpokoiwſzy ſię z Ruſią) nie był tak grzeczny Bolesław III. dla Krola Polſkiego w przyięciu, iak dla Ottona Chrobry, zamknął ſię przed niem w Zamku Praſkim, ale Monarcha Polſki dobywſzy Pragi obległ zamek, gdzie był Wiſsechrad Xiąże Czeſki y Jaromir ſyn iego, ktory zruynowawſzy, złapał żywcem Xiążącia Bolesława z ſynem Jaromirem, Pragę oſadził

ſwoie-

swoiemi ludźmi, Bolesławowi zaś Xiążęciu ażeby więcey nie trafił do Polski oczy kazał wyłupić, syna iego Jaromira dał pod straż Ursowiczowi nayznacznieyszemu w Czechach Baronowi, był drugi syn Bolesława Xiążęcia Czeskiego Udalryk u dworu Cesarza Henryka, o ktorego wydanie gdy Krol Bolesław prosił, czyli dla boiazni, czyli też przez affekt ktory miał Henryk ku Bolesławowi Chrobremu, wydał mu go y sam go do Polski odesłał. Był ten Udarlik długo w politycznym areście u Krola Bolesława.

Całe zaś Czechy bez żadney rebelliy poddane były Krolestwu Polskiemu; z tey przyczyny, że Ursowiczow Familia na ten czas w Czechach arcy mocna była, ktorzy znay starszym domu swego Baronem *Kochan* nazwanym przychylni byli Krolowi Polskiemu. Zwali się zaś Ursowiczami dla tego, że mieli za Herb *Pannę* na Niedzwiedziu, ktorych Familia przeniosła się do Polski y trwa do tych czas. Miechowita lib: 2. Cap. 5.

Roku 1004. Bolesław Morawę przyległą Czechom zawoiował, potym z *Rusi* powrociwszy, Saxonią naiechał y zawoiował aż do rzeki Elby, gdzie także kolumny żelazne wystawił, nad rzęką Salą, na znak granic, Potym Kaszuby Pomeranią, y nadmorskie Prowincye, przymusił do posłuszeństwa y hołdu, gdzie także za granice wystawił kolumny żelazne w śrzodku rzeki osy, gdzie teraz wieś Słup od *Kolumny* zowie się.

Roku 1007. użaliwszy się *Krol* Bolesław nad Udalrykiem do tego czasu w więzieniu będącym, ktory codziennie prawie z płaczem żebrał miłosierdzia u *Krola*, ile ieszcze należącego po Dąbrowce Matce Bolesława, uprosił sobie w tym roku wolność, przysiągłszy Krolowi Polskiemu, wierność, y we wszystkim posłuszeństwo. Ale niewdzięczny Udalryk, powrociwszy do Czech, Ursowiczow przychylnych Krolowi Polskiemu iednych pozabiiał, drudzy do Polski uciekli. Bratu nawet

Jaro

Jaromirowi Oczy kazał wyłupić, ażeby go nie uprzedził do Páństwa Czeskiego.

Roku 1016. uspokoiwszy się Krol Bolesław z woyną zaczął myśleć iakby mogł zadość czynić sprawiedliwości S. w domowych sprawach, czasem sam przez siebie, czasem przez deputowanych

Roku 1017. Gdy mu umarła Krolowa Judytha w Gnieznie pochowana była Krol Bolesław (po zakończoney woynie z Jarosławem Xiążęciem Ruskim, októrym masz w przeszłym Rozdziale) udał się do spokoynego życia, y przygotowania do śmierci lat blisko 60 maiąc.

Roku 1044. zdał rządy Państwa Mieczysławowi II. Synowi iuż ożenionemu z Ryxą, y dorosłemu, z pozwoleniem stanow Rzeczypospolitey. Sam zaś Krol w Sądomirskim osiadłszy na nabożeństwie wiek swoy trawił. Na Łysey gorze OO. Benedyktynow wymurował Kościoł y Klasztor. Umarł dnia 3. Kwietnia. R. 1025. Maiąc lat 58. Krolował lat 25 leży w Poznaniu.

M I E C Z Y S Ł A W II.

Po śmierci Oyca swego Bolesława Chrobrego osiadłszy Tron Polski, Koronowany był R. 1025. Ten w żadney cnocie y postępku nie nasladował Oyca swego, ale iak drugi Popiel daiąc się rządzić Ryxie Krolowey, bardziey łozka aniżeli granic pilnował.

R. 1026. Zaraz mu zrebellizowali Ruskie kraie na ktorych gdy się wyprawił. Udalrik Xiąże Czeski z Morawczykami, niechciał mu bydź posłuszny, Kaszuby, y Prowincye nadmorskie, od Polski odpadły, przy iedney Rusi przecie zachował się Mieczysław. Z kąd po wrociwszy za radą Ryxy, starszych y zasłużonych u Oyca swoiego radnych Panow pooddalał, Młodych iak drugi Roboam naprzyimowawszy, za ktorych pochlebstwem idąc wiele w Polszcze nieporządku uczynił, y więcey by był ieszcze podobno złego narobił, gdyby był w

krotkim

krotkim czaſie złych rządow razem z życiem nie zakończył. Umarł R. 1034. wieku ſwego 44, Krolował lat 9. zoſtawił ſyna Kazimierza, ktorego zła Krolowa Ryxa razem z ſkarbami wziowſzy, z Polſki umkneła do Niemieckich Kraiow. Z wielkim zamieſzaniem Krolewſtwa Polſkiego, bo nawet y korony zabrała (nie wdzięczna Chleba y ſera Polſkiego Pani) ktore darowała Henrykowi Ceſarzowi.

KAZIMIERZ I.

SYn Mieczysława y Ryxy, ten według Miechowity lib. 2. cap: 13. pierwſzy z Monarchow był w naukach wycwiczony, od Matki ſwoiey, gdy z nim uciekła z Polſki, dany był na naukę do Paryża, iuż był dorosły po śmierci Oyca ſwego, nie obrali go iednak Panowie za Krola z dwoch przyczyn. Naprzod że ſię obawiali ażeby nie był tak oſpałym do woyny iako iego Ociec Mieczysław, potym żeby nim tak nie rządziła złośliwa Ryxa iak przedtym Mieczysławem do ktorey iuż byli od kilku lat Panowie Polſcy utracili ſerce, dla tego że Niemcow z wzgardą ſzlacheckich oſob Polſkich promowowała. Zaczym Ryxa widząc że iey Syna Kazimierza nie obierano Krolem, wyiechała z nim do Niemiec, iakom wyżey namienił.

Dwa Roki Kazimierz zabawił na naukach w Paryżu, potym myśląc gdzieby ſię miał udać, za pozwoleniem Matki Ryxy wſtąpił do Kluniackiego Klaſztoru y tam zoſtał Mnichem zakonu S: Benedykta gdzie po uczynioney profeſsyi zoſtał Dyakonem.

W tych czaſach podczas 7. lat Interregnum iuż prawie Polſka do oſtatniey nachylona zguby była, nie tylko dla domowych niezgod, ale też oſobliwie od Bretysława Xiążęcia Czeſkiego, ktory naiechawſzy Wrocław, Poznań, a potym Gniezno, żabrał wſzyſtkie z Kościołow skarby, ktore był Bolesław Chrobry z Kiiowa wyniosł, dzwony nawet z Gnieźnienſkiego Kościo-

Kosioła pozabierał do Pragi, z wielu niewolnikami, Xięży na. wet nie przypuszczaiąc.

Roku 1040, Zebrawszy się Panowie Polscy umyślili wygnanego Kazimierza powrocić na Tron, o ktorym ieszcze do tychczas nie wiedzieli, że został Mnichem, po ktorego wysławszy Posłow, za prozbą Henryka Cesarza był Dyspensowany od Benedykta IX. Papieża, według Miechowity lib: 3. pag: 193. od slubow Zakonnych, y czystości poprzysiężoney, zpozwoleniem mu stanu Małżeńskiego. Polakom zaś dla pamiątki tak wielkiey dyspensy w czasie Krolewstwa potrzeby, naznaczył Papież tę do wypełmienia Kondycye I. ażeby od każdey głowy dawali co rok po groszu Polskim Stolicy Apostolskiey, Ten czynsz nazwany był *grosz S. Piotra*, ktory sobie potym uprosiła Polska na lat 10 od Stolicy Apostolskiey dla reperacyi Kamieńca y iuż więcey niedaie II. Ażeby Polacy golili włosy na głowie, aż do uszu postrzygali. Ten iednak zwyczay nie zaraz był od wszystkich przyięty, według Sarnickiego. lib. 2. Pag. 67. aż dopiero gdy pod czas woyny kilku Panow w Bukowinie za włosy na gałeziach obwisli III. żeby podczas uroczystości chustki białe kładli na szyie nakształt *Stuły* dla pamięci że Krola mieli swego iuż Dyakona.

Roku 1041. odebrawszy dyspensę od Stolicy Apostolskiey. Posłowie, przyiechali do Francyi, y wziowszy Kazimierza z Kluniaceńskiego Klasztoru, zawiezli do Almanu do Matki iego Ryxy, ktora dawno na Polakow urazę maiąc w sercu odradzała Synowi azeby nie iechał do Polski, kiedy iuż raz niem wzgardziła, lecz Kazimierz rozumnie się wymawiaiąc Ryxie, po odebranym błogosławieństwie, y skarbach, ktore przedtym zabrała, z Polski, ruszył się do Henryka Cesarza, prosząc go o oddanie Koron dwoch, ktore mu Ryxa darowała. Tegoż Roku Koronowany w Gnieznie, od Stefana Arcybiskupa Gnieznieńskiego maiąc na ten czas lat 26.

Roku 1042. wſzyſtkie Stany przyśięgę posłuſzeńſtwa uczyniły Kazimierzowi Krolowi, Sam tylko Masław (przed tym u Oyca Każimierzowego Koniuſzy) maiąc po ſobie Pruſakow, y Jadzwingow, rebełlizował Krolowi przywłaſzczaiąc ſobie godność udżielnego Xiążęćia. Był ten Masław dziedzicem Płocka y innych Kraiow, około Wisły od ktorego imienia według Miechowity lib. 2. Cap. 14. Mazurami czyli Mazowią byli nazwani. Wyprawił śię na niego Krol Kazimierz y po dwakroć zbił: zginęło ludzi Masława 15. tyśięcy, w niewolą zabranych było 2 tyśiące, ſam zaś uparty Masław, uciekł do Prus urażonych na śiebie, o ſtratę ludzi, zawieſzony był naſzubienicy z tym napiſem, *alta petiſti alta, tene.* Reſzte czaſu miał pokoiu Krol Kazimierz. Ożenił śię z Maryą, śioſtrą Jarosława Xiążęcia Ruſkiego, ſpłodzoną z Anny śioſtry Konſtantyna y Bazylego Ceſarzow Greckich, ktora przyiechawſzy do Krakowa, Religią Łacińſkiego Kościoła przyięła, y potym w Gnieznie Koronowana. Dał iey Xiążę Jarosław doſyć w poſagu Kleynotow, ale mu za nich Krol Kazimierz aż nazbyt drogo zapłacił, bo mu dla przyiazni y nowey Kolligacyi, oddał wſżyſtkie Ruſkie Kraie od Bolesława Chrobrego zawoiowane, Miał z nią trzech Synow. Bolesława śmiałego, Władyśława, Mieczysława, iednę Corkę Swantochę ktora była R. 1063. Wydana za władysława Czeſkiego Krola.

Roku 1044. wystawił nad Wisłą nie daleko Krakowa Klaſztor Tyniecki, do ktorego zprowadził z Kłuniackiego Klaſztoru (gdzie był uczynił Profeſsyą) 12. Zakonnikow S. Benedykta, dał im do tego Konwentu 100. wśi Pierwſzym Opatem był Aaron rodem Francus ktorego dla dawney znaiomości w Kluniaku ieſzcze, promowował na Biſkupſtwo Krakowskie.

Roku 1058. Umarł Krol Kazimierz w Poznaniu. dnia 28.

Liſto-

Listopada, pochowany przy Oycu swoim Panował lat 18. według Długosza lib. 3 całego wieku miał lat 44.

BOLESŁAW II.

Roku 1058. wkrotce po śmierci Kazimierza, obrany był Bolesław na Krolewstwo, Syn naystarszy Kazimierza, maiący iuż lat 23. Koronowany od dwoch Arcybiskupow, Gnieznienskiego Stefana, y Krawowskiego Aarona.

Trzeba zaś wiedzieć, że Xiążę Mieczysław według Długosza lib. 2, Roku 966. iako się wyżey namieniło: Fundował 9. Katedr; Między ktoremi były Metropolie czyli Arcybiskupstwa dwa. Gnieznieńskie y Krakowskie, Dombrowka chciała ażeby było pierwsze Krakowskie, dla tego że Kościoł Katedralny założony był pod tytułem S. Wacława Meczennika Stryia iey rodzonego, Xiążę zaś dla stołecznego Miasta Gniezna, dał prym Gnieznienskiemu Arcybiskupowi Była Katedra Krakowska Metropolią, aż do R. 1060. Gdy Arcybiskup Krakowski umarł Aaron przed tym Opat Tyniecki; y po niem obrany był Lambertus nazwany *Zula*, zaniechał używać Palliusza, y inszych znakow Arcybiskupskich, (sam nie wie Długoż dla iakiey racyi) y odtąd iuż iego Sukcessorowie, za czasow Bolesława śmiałego , mieli tylko tytuł Biskupow.

Roku 1059. na Rusi synowie Jarosława zmarłego Xiążęcia Ruskiego, mieli napaść od Połowcow, Tatarow Zasław Xiążę Kiiowski y całego prawie wołchynia, od ktorego Miasto Zasław fundowane, uciekł do Krola Bolesława prosząc opomoc.

Roku 1062. Władysław Krol Czeski, rozgniewawszy się na Bolesława Krola, że bratu iego Jaromirowi ktory uciekł z Czech, dał protekcyą, naiechał Sląsk, na ktorego Bolesław wyprawiwszy się, gdy go w lesie napadł, uciekł przed Krolem Polskim do Czech, porzuciwszy wszystkie rzeczy w obozie.

Roku 1063. zebrawszy woysko Krol Bolesław, umyslił się wyprawić na Władysława do Czech, ale przeproszony od niego

go za naiechanie Sląska, na znak przyiazni wziął ſobie za żonę Swantoche ſioſtrę rodzoną Bolesława Krola, przez ktore ozenienie ſtał ſię pokoy z Czechami

Roku 1064 Pruſsy zrebellizowane często naieżdżali Polſką granicę, chcąc Pomeranią Polſzcze odebrać, wyſtawili bliſko granic Polſkich fortecę Grodek, ażeby z niey wypadać mogli do Polſki, ktorych nad rzeką *Oſsą*, w tym roku uſpokoił Krol Bolesław.

Roku 1065. gdy Bela pretendent Korony Węgierſkiey, iuz ſześć lat był w Polſzczę z Zoną y z dziećmi, proſząc Bolesława o pomoc. Tego roku wyprawił ſię z niem do Węgier, maiąc z ſobą trzy partye woyſka, przeciwko Andrzeiowi Krolowi Węgierſkiemu, ktory miał za ſobą Henryka Ceſarza y Władysława Krola Czeſkiego. Gdy przyſzło do woyny, Czeſkie y Węgierſkie woyſka osłabione zoſtały; Andrzey Krol Węgierſki uciekłſzy od ſwoich zabity w leſie nazwanym Bokon, Xiążęciu Morawſkiemu złapanemu oczy Węgrzy przyiaciele Bela wyłupili. Y tak Bela przywrocony był na Państwo Węgierſkie. Krol Bolesław w tey woynie z podziwieniem zwyciężca, oſobliwſze miłoſierdzie pokazał nad Alanami, daruiąc im życie. chociaż Węgrzy mocno nalegali, ażeby ich wpień wyciąć, Miechowita lib. 2. Cap. 17. od tych czas w całey Europie zaczął słynąc Bolesław Krol Polſki.

Roku 1067. gdy Polſcy Panowie widzieli Bolesława Krola do tych czas nie myślącego o ożenieniu (tak Bowiem był przywiozany do Woyny, że ſię bał azeby dla miłości Zony nie ſtał ſię Niewieściuchem ſiedzącym w Domu; według Długoſza lib. 1. namawiali go, ażeby ſię ożenił, znaczne mu proponuiąc partye Bolesław zaś czyli to z namowy Matki ſwoiey Ruſki, czyli też dla wiadomey urody, wziął ſobie za Zonę Wicesławę Corkę Izasława Xiążęcia Ruſkiego. ktora mu w R. 1069. urodziła w Krakowie Mieczysława Syna.

Roku

Roku 1072. gdy umarł Bela Krol węgierſki, przyiechali Synowie iego Geyza, Władysław, y Lambert. do Bolesława prosząc go opomoc. Więc znowu drugi raz, muſiał ſię Krol do Węgier wyprawić, porzuciwſzy Ruſkie kraie około Przemyśla, ktorych w przeszłym roku dobył.

Roku 1073. Bolesław wziął ſobie za punkt honoru (ażeby podczas niezgody braci Xiążąt Ruſkich: ktorzy po dwakroć Zasława Xiążęcia Kiiowſkiego wyganiali) kraie Ruſkie tak zawoiował, y do Polſki przyłączył iak niegdyś iego Pradziad Bolesław Chrobry: Po odebranym Podgurzu, ruszył ſię z woyſkiem ku Kiiowu maiąc z ſobą Xiążęcia Zasława, obległ Łuck przez puł roku, ktory dobywſzy dalł ciągnął do Kiiowa, wyszedł przeciwko niemu Xiążę Kiiowſki Wszewold. Gdy przyszło do bataliy przegrał, ſam uciekł, ale woyſka wiele Ruſkiego zginęło, naszych tyſiąc okładem zabito.

R. 1074. gdy kiiowa dobyli wieżdzaiąc do Miaſta przez bramę żelazną tak w niey miecz ſwoy utkwił, iak przedtym *Bolesław* Chrobry, Pradziad iego, w złotey *Bramie*. Gdy przy doſtatkach *Kiiowſkich* kilka lat bawił w prożnowaniu y piciu, a potym y na wszelkie niecnoty odważył ſię, według Miechowity lib: 2. cap: 18. Toż ſamo y Woyſkowi czynili, bliſko iuż ſiedmiu lat wyiechawſzy od żon ſwoich z Polſki. Tym czaſem Bog karząc ich niepowściągliwość, y łamanie Małżeńſkiey wiary w Kiiowie, dopuścił że y żony ich w Polszcze w niebytności mężow ſwoich wolności używały. Przychodziły do *Kiiowa* gazety, że ten y ow iuż ma nie iednego ſukceſsora w domu przez pocztę. Zaczeli ſię niektorzy za taką wiadomością, ſekretnie wynoſić z *Kiiowa* do Polſki, inſi wzrącz Krolowi opowiedziawſzy krzywdy ſwoie w domu, nad wolą iego wyiechali, tak dalece że Krol widząc ſię opuszczonym od woyſka, rad nie rad z Kiiowa wyiechać muſiał cały w cholerze.

Przy;

Przyiechawſzy do Polſki, naſamprzod Pryncypałow wyiażdu z Kiiowa złapawſzy, pozabiiał, inſzych do więzienia powſadzał, niektorych zdobr złupiwſzy z Polſki wygnał. Zony zaś ktore przez niepowściągliwość ſwoię, były Mężom okazyą do ucieczki z Kiiowa, z wielką tyrannią męczyć, niektorym pierſi obnażać, dzieci w nie bytności mężow ſpłodzone topić, do pierſi ich ſzczenięta przyſadzać kazał, ſam zaś w nieczyſtości żyiąc, gdy Chryſtynę nieiakiego Mściſława żonę wziął ſobie do wypełniania chuci, tak zaś dla tego grzechu iako też y tyranniy wſzyſtkich Panow na ſiebie uraził.

Napomniał go S. Staniſław Biſkup Krakowſki, ażeby ſproſnym grzechem z Chryſtyną nie gorſzył poddanych ſwoich, a iego owieczek, pogroził mu nareſzcie y exkommuniką. O co rozgniewany Boleſław ſzukał tyle ſpoſobow, ażeby S. Biſkupa umårtwił. Podała mu ſię taka okazya: Kupił był iuż od trzech lat wieś nad Wiſłą w Lubelſkim Piotrowin nazwaną, u Piotra według Długoſza lib. 3. że zaś na ten czas nie było ieſzcze zwyczaiu w Grodzie zapiſywać donacyi, zapłacił ią przy wielu świadkach, a nawet y wnukach Piotra Dziedzica, po ktorym przedaniu wkrotce umarł, y pochowany był w teyże ſamey wſi w Kościele Parochialnym S. Tomaſza Apoſtoła. Namowił Krol Wnukow zmarłego Piotra czyli Piotrowina, ażeby S. Staniſławowi gwałtownie naiachali wieś iako właſną odebrali, gdy przyſzło do ſądu ſam Krol ziechał na tę ſprawę, y założywſzy ſądy pod namiotami na polu między Solcem y Piotrowinem wſia, gdy żywi świadkowie dla boiaźni Krola ſtawieni od S. Staniſława nie śmieli świadczyć, udał ſię do umarłych, naznaczył przez dni trzy poſt, ſobie y ſwoim Xiężom, ktorych miał przy ſobie. Dnia czwartego ubrany po Biſkupſku poſzedł do grobu Piotra, paſtorałem uderzył w trunnę

mowiąc

mowiąc te słowa: *In nomine Patris, & Filii, & Spiritus Sancti, surge Petre ad perhibendum veritati testimonium.* Rzecz dziwna na te słowa wstał umarły Piotrowin, ktoremu S. Biskup podawszy rękę zaprowadził go do Krola, ażeby był świadkiem iako wieś przedał S. Stanisławowi, z przestraszeniem Bolesława y zadziwieniem wszystkich. Po za kończonych sądach, odprowadził go znowu S. Stanisław do grobu z wielką liczbą ludzi, ktorego gdy się pytał S. Biskup ieżeliby chciał ażeby mu dłuższe życie uprosił u Boga, odpowiedział Piotrowin nie trzeba S. Biskupie, ale proś bardziey Pana Boga ażeby mię od mąk czyscowych uwolnił, y zaraz dusza iego rozdzieliła się z ciałem, ciało zaś w tey zostało sytuacyi wiakiey było przed wskrzeszeniem. Zaczął zaraz S. Stanisław za umarłego Piotrowina modlitwy ze wszystkiemi Klerykami y ludźmi przez ktoreby mogł być wybawiony z Czyśca.

Nie poprawił się Krol Bolesław w wszetecznym y tyrańskim życiu ktorego gdy iuż drugi raz surowo napominał S. Biskup, kazał na ostatku exkommunikować w Krakowie y po całey Dyecezyi gdy tego Bolesław nie słuchaiąc wszedł do Katedralnego Kościoła, na gorze Wawel przy Pałacu Krolewskim, przyszedłszy do niego S. Biskup, kazał mu wyniść precz. Oco Bolesław urażony wyszedł z odgrażaniem się wielkim, że go każe na kawałki posiekać. Cały rok chował się S. Stanisław, przed zagniewanym Krolem, gdy mu szpiegowie dali znać że na Skałce ma Mszą S. dnia 8 Maia R. 1079. porwawszy się Krol z ludźmi stanął we drzwiach Kościelnych, ludziom zaś swoim kazał go od Ołtarza wyprowadzić za Kościoł, ale ci dziwną Pana Boga mocą dotknąc się go nie śmieli, y iakby odepchnięci wznak upadli. Gdy to po trzykroć bezbożny Krol kazał czynić co raz inszym bez skutku, sam na ostatek nie cierpliwy Bolesław

lesław z dobytym mieczem przyskoczywszy do Ołtarza (gdzie S. Stanisław iuż konsekrowaną do ust brał Hostyą) uderzywszy go śmiertelnie mieczem w głowę, obalił na ziemię, toż dopiero y Dworzanie iego pozwolili sobie że go mogli wszyscy na drobne kawałki rąbać; każdy się niby lepiey za honor Krolewski uymuiąc. Według Długosza były trzy familie należące do zaboystwa, S. Stanisława ktorych imię dotychczas się znayduie w Herbarzach.

Po rozsiekanin na drobne kawałki Ciała S. Biskupa kazał Krol poroznosić sztuki po polu (ten bowiem Kościoł S. Michała na Skałce, był na ten czas za Miastem między zbożami w polu) ażeby od krukow y innych bestyi były pożarte, ale BOG inaczey sporządził. O czym czytay w żyoiu S. Stanisława Męczennika.

Po ząbiciu S. Stanisława, Krol Bolesław od Grzegorza VII. Papieża wyklęty, z Krolestwa złożony y cała Polska od posłuszeństwa iemu uwolniona. Trwał iednak przez cały rok Bolesław w uporze bluźniąc na S. Stanisława y Papieża, że mu nie słusznie krzywdę czyni; ale gdy się Ruś buntować zaczeła y Senat Polski (ktorym iuż od kilku lat dla okrucieństwa y sprosnego życia był obrzydzony) wszystkie nawet stany o Interdykt y utracenie Korony gniewaiąc się, mściwy do zabicia Bolesława nakłoniły umyst. Uciekł do Węgierskiego Krola Władysława IV. z synem swoim Mieczysławem lat 12. maiącym y z temi ktorzy S. Stanisława rozsiekali. Potym według Długosza Tom: 1. pag: 272. zostawiwszy syna y ludzi, z iednym tylko sługą wyprawił się do Karynthiy, gdzie w Ossie w Klasztorze nie znaiomy do śmierci na pokucie służąc w kuchni, umarł R. 1089. krolował lat 23. Po śmierci iego dopiero między papierami znaleźli dowod iakiego był stanu. Niż wstąpił do Klasztoru był w Rzymie potaiemnie po rozgrzeszenie, lecz po śmierci uwolnił go Papież, y całe Krolestwo.

Inſi u Długoſza piſzą: iakoby miał w Węgrzech Władyſław w paść w manią, y w leſie od pſow właſnych rozſzarpany był.

ROZDZIAŁ VII

O Xiążętach Władyſławie &c. aż do Przemyſława, za ktorego Korona przywrocona do Polſki.

WŁADYSŁAW I.

PO zábiciu S. Staniſława odebrana była Polakom Korona przez lat 215. aż do Przemyſława. Jak ſię wynioſł z Polſki Boleſław aż nazbyt śmiały, zaboyca S. Staniſława, obrały wſzyſtkie ſtany za Pana, Władyſława Hermanna Brata Boleſława Krola, ktorego lubo wſzyſcy ogłoſili Krolem, żaden ſię go iednak Biſkup dla Interdyktu Papiezkiego namaſzczać y koronować nie ważył. Sam też pobożny Władyſław niechciał Krolewſkiego tytułu, ale ſię tylko nazywał Xiążęciem y Dziedzicem Państwa Polſkiego. Wyſłał zaraz po obraniu ſwoim do Grzegorza VII. Poſłow o znieſienie klątwy y poſtanowienie Biſkupa Krakowſkiego po zabiciu S. Staniſława, na ktore był obrany Lambert Kanonik Krakowſki, od Kapituły Herbu Habdank dobrze znaiomy Papieżowi, na wſzyſtko Grzegorz VII. pozwolił.

R. 1082. zaczął Władyſław rządy Państwa, niektore ſurowe dekreta brata ſwego poznoſił, źle do ſkarbu Krolewſkiego nabyte rzeczy pooddawał, y wſzyſtkie domowe kłotnie uſpokoił.

R. 1083. za naleganiem Panow Polſkich, wziął ſobie za żonę Judytę, Władyſławá Krola Czeſkiego Corkę, z Adleidy pierwſzey żony ſpłodzoną, ktora mu zá interceſſyą S. Idziego powiła ſyna Boleſława dnia 20. Sierpnia R. 1086. wkrotce potym umarła.

Po śmierci Judyty wziął ſobie Władyſław Zofią Corkę Henryka III. Ceſarza, z ktorą miał trzy Corki. Sprowadził w tym czaſie z Węgier, y ſwoiego ſynowca Mieczyſława, ſyna Boleſława śmiałego, ktorego ożenił z Eudoxyą ſioſtrą Swantopełka Xiążęcia Kiiowſkiego, chcąc przez ten Maryaſz bardziey do Polſki y Polakow zachęcić Ruś, ale w krotkim czaſie gdy Mieczyſław umarł, y Ruś zaraz po iego śmierci od Polſki odpadła, ktorey Władyſław nie mogł do poſłuſzeńſtwa przymuſić.

R. 1091. gdy po śmierci Mieczyſławá ktory miał żonę Eudoxyą ſioſtrę Swantopełka odpadła Ruś od Polſki. Zaczeli w tym Roku rebellizować Pruſacy y Pomorzanie, ktorych Władyſław po trzykroć do poſłuſzeńſtwa przez woynę przymuſił, Pryncypałom Rebelliy kazał poucinać głowy.

W tych czaſach Xiążęta Ruſcy mieli wielkie woyny z Tatarami, z ktoremi kilka razy przegrawſzy, wiele Xiążąt braci poginęło, ſám ſię tylko Włodzimierz Xiąże Peraſławſki przy życiu zoſtał, ktory u Tatarow ledwie pokoy uproſił, y życie, pod tą kondycyą: że im co rocznie trybut oddawać będzie.

W tych czaſach Zbigniew ſyn Władyſława ſtarſzy od Boleſława ż nałożnice ſpłodzony, będąc w Saxoniy na Edukacyi, zrebellizował przeciwko Oycu, maiąc po ſobie Brzeciſława Xiążęcia Czeſkiego, ktory mu dodawſzy ludzi kazał Wrocław naiechać. Przeciwko ktoremu gdy ſam Władyſław nie mogł dla choroby iechać, wyprawił Seczecha Woiewodę Krakowſkiego razem z Boleſławem Krzywouſtym, ktory dopiero lat 9. maiąc, mocno ſię napierał poyść na woynę za Oyca z Woiewodą. W tey expedycyi Zbigniew wypędzony z Wrocławia uciekł do Prus y Pomorzanow, ktorych gdy ozdrowiał Władyſław zbiwſzy, Zbigniewa złapał, y iako nie wdzięcznego ſyna dał do więzienia,

ale go potym na inſtancyą *Prymaſa* darował wolnością, y do łaſki Oycowſkiey przypuścił.

R. 1097. wyprawił obydwoch ſynow *Bolesława* y Zbigniewa z woyſkiem na Pomorzany, gdzie nic dobrego nie uczyniwſzy powracaiąc do domu, zaczeli ſię między ſobą kłucić, o ſukceſsyą po śmierci Oycowſkiey. Zbigniew był ſtarſzy ale z nałożnicy ſpłodzony, *Bolesław* zaś Krzywouſty był młodſzym ſynem, ale z Małżeńſkiego łoża zrodzony, o ktorey emulacyi dowiedziawſzy ſię Władyſław, boiąc ſię ażeby między niemi iakiey kłotni po śmerci iego nie było, podzielił im Państwo Polſkie. Bolesławowi naznaczył Woiewodztwo *Krakowſkie*, Sierackie, Sędomirſkie y Sląſk. Zbigniewowi zaś Wielką Polſkę, Mazury, y Pruſsy. Umarł R. 1102. panował lat 20. żył lat 59. pochowany był w *Płocku*. Miechowita lib: 3. cap: 3.

Po śmierci iego Zbigniew żadnego żalu nie pokazał, y owſzem ſię według Miechowity cieſzył. Gdy przyſzło do podziału ſkarbu Władysława, zmarłego Oycá, Zbigniew chciał wſzyſtkie zagarnąć, aż ich ledwie uſpokoił Marcin Arcybiſkup Gnieźnieńſki z inſzemi Panami, uczyniwſzy między niemi podział zarowny.

Tych czaſow na Ruſi kłocili ſię między ſobą Xiążęta, Swiatopełk Xiążę *Kiiowſki* kazał Waſylkowi Xiążęciu Ruſkiemu wyłupić oczy, na ktorego zmowiwſzy ſię trzech braci, Włodzimierz, Olech, y Dawid, wypowiedzieli mu woynę, ale gdy go przekonać nie mogli, proſili Władyſława iuż przed śmiercią, ażeby ich pogodził. Przyiechał był do Bugu Władyſław, ale z Ruſią nic nie mogł ſprawić, Swatopełk mocny obległ X. Dawida ktory do Polſki uciekł. Na koniec zebrawſzy ſię wſzyſcy Xiążęta Swatopełk, Dawid, Olech, y Włodzimierz, uczynili między ſobą pokoy, ale z krzywdą Dawida ktorego odſądzili od Wło-

od Włodzimierſkiego Xięſtwa za to, że Ruſkie Xięſtwo częſto naieżdzał. Zeby iednak miał o czym żyć według ſtanu ſwego, złożyli ſię wſzyſcy na niego, Włodzimierz y Olech deklarował mu ſię dawać co rocznie po ſto grzywien. Swatopełk Xiąże Kiiowſki uſtąpił mu z Xięſtwa ſwego Oſtrog Miaſto Dubno, Czartoryiſko, cum attinentiis z tym kraiem gdzie teraz Zaſław, Sudyłkow, Połonne. &c.

B O L E S Ł A W III.

BOleſław nazwany *Krzywouſty* dla ſkrzywioney twarzy, gdy oſiadł ſwoię część od Oyca naznaczoną R. 1103. ożenił ſię z *Biſławą*, *Swatopełka* Xiążęcia *Kiiowſkiego* Corką, z ktorą maiąc pokrewieńſtwo w graduſie czwartym, odebrał dyſpenſę od *Paſchaliſa* II. Papieża. Na akt weſelny zaproſił był do Krakowa brata ſwego Zbigniewa, ale nie chciał przyiechać zainteresſowany myślami będąc, iakby całą *Polſkę* mogł odziedziczyć.

R. 1104. namowił Zbigniew Borzywoia Czeſkiego *Kro*la y wnuka iego Xiążęcia Morawy, ażeby znim razem zaiechali Bolesławowi Sląſk, ale ſię mu nie powiodło, bo woyſku Czeſkiemu nie zdaiąc ſię bydź ſprawiedliwa woyna przeciw Bolesławowi, gdy ſię ſtał tumult, ledwie Zbigniew do Prus y Pomorzanow uciekł. O co urażony Bolesław Krzywouſty, wyprawił ſię na Morawczykow, ktorzy iuż byli zaczeli robić ſzkodę w *Sląſku*, zbił ich y popaliwſzy wſie y Miaſta, powrocił z łupem do Polſki. Potym ſię wyprawił na Pomorzanow, ktorych tak przycisnął, że mu Swatobora Pomeraniy Xiążęcia żywcem wydać muſieli.

R. 1106. maiąc zawſze niepokoy od Zbigniewa wyprawił wielkie woyſko na niego pod komendą Skarbimiera na ten czas Hetmana do Pomorzanow, ktorych tak iako y pierwey po rożnych bataliach zbił, Zbigniewa złapał, ktorego chociaſz wſzyſcy oſądzili na śmierc, Bolesław go iednak nie zabiiaiąc z Państwa wygnał.

wygnał. Był w tey woynie y Marcin Arcybiſkup Gnieznieński, ktorego Pomorzanie gdy obſkocyyli, nie ſpodziewanie w Spieymirzu, z boiaźni uciekł na ſtrych Kościelny, przez omyłkę za niego wzieli Pomorzanie Archidiakona Gnieznieńſkiego. Ale od Boga ſkarani w manią wpadli, ktorzy zaś z nich Kościelne rzeczy zabrali, rożną chorobą na żonach y dzieciach nawiedzeni, oddali Archidiakona z Kościelnemi rzeczami, y z tego cudu iako piſze Kadłubek y Długoſz Pomorzanie Wiarę S. przyieli.

Roku 1109. Zbigniew wygnany udał ſię w protekcyą Henryka Ceſarza, namawiaiąc go, że łatwo całą Polſkę może ſobie przez woynę przywłaſzczyć, udaiąc że Panowie nie ſprzyiaią Bolesławowi.

Ruſzył ſię Ceſarz nawioſnę do Sląſka, gdzie Głogow obległ: wyſzedł przeciwko niemu *Bolesław*, y napadły woyſko Ceſarſkie nie uſtannie ich napaſtował, tak dalece; że Niemcy ani w nocy mieć mogli w czaſu, ani koni napoić, dla uſtawicznych *Bolesława* naiazdow. Tak ſię był przez to wſławił w Ceſarſkim woyſku, że na pochwałę Bolesława Niemcy iuż zaczeli cienko ſpiewać pieśni, czego im Henryk pod gardłem zakazał.

Gdy iuż zima nadchodziła, posłał do Henryka Posłow, dla umowienia ſię o pokoy, ktorym Ceſarz dwie naznaczył kondycye, I. Ażeby Zbigniew do ſwoiego był przywrocony Xięſtwa. II. ażeby cała Polſka Ceſarzom Rzymſkim dawała co rocznie trybut ktorzy na to żadnym ſpoſobem pozwolić nie chcieli. Kazał im Cesarz ſkarb ſwoy prezentować mowiąc: *Ten Polakow zwycięży* Na co ieden z Posłow *Skarbicus Comes* z tey familiy ktora za Herb miała literę W zdiąwſzy z palca złoty pierścień wrzucił do ſkarbu Ceſarſkiego mowiąc: *Aurum adiciamus auro* Henryk pokrywaiąc polityką urazę, odpowiedział mu po Niemiecku *Hab danek* co ſię znaczy dzię-

kuie

kuie, y od tego czasu ten Herb nazwany iest w Polszczę *Habdanck* iako pisze Herburt lib. 4. Cap: 5.

Bolesław urażony od Henryka Cesarza nie słusznie proponowaną expressyą, zaczął żwawiey nacierać na Niemcow; dla ktorych naiazdów musieli od stąpić od Głogowa. Po kilku niedzielach, na rowninie pod Wrocławiem zaczęła się formalna batalia, długo w niey na obiedwie strony ważyło się szczęście, bo iak Niemcow tak Polakow z *Slązakami* dosyć trupem poległo, na ostatku *Bolesław* plac otrzymał. Ciała swoich ludzi ktorych pełno było na placu pochować kazał, Niemcow zaś bez pogrzebu leżały, do ktorych wnęciwszy się psy, zaczęli się porywać na podrożnych ludzi, za co ten plac nazwany iest *psie pole* na ktorym teraz iest wieś tego imieia, mila od Wrocławia.

Po tym zwycięstwie iuż lepiey zaczeli Niemcy rozumieć o Polakach, sam Henryk życząc sobie serdecznie pokoiu, dla punktu honoru nie chiał o niego prosić, ktorego pod Głogowem nie dawno sam znaleść nie chciał. Namowił iednak swoich przyiacioł, azeby perswadowali *Bolesławowi*, żeby prosił o pokoy, sam zaś do Frankoniy Cesarz odiechał.

Bolesław także miał sobie za punkt honoru drugi raz w czasię zwycięstwa o to prosić co iuż miał w ręku, iednakże na intęncyą Panow swoich, y dla zabrania z Henrykiem przyiaźni, poiechał do niego bardziey z wizytą, niżeli o proszenie pokoiu, od ktorego z wielkim uszanowaniem przyięty w Brabenbergu na znak wieczney ptzyiaźni dał Bolesławowi za żonę Aldeidę siostrę (bo mu Zbisława pierwsza żona umarła R. 1108. Synowi zaś iego Władysławowi z Zbisławy ieszcze młodziuchnemu zaręczył Chrystynę Corkę swoię maleńką, y tak razem z żoną Bolesław w pokoiu y z posagiem powrocił do Polski, Herbut lib. 4. Cap. 5.

Tegoż Roku gdy w niebytności *Bolesława*, Prusacy y

Pomorzanie naiechali Xięstwo Mazowieckie, ktorych choć za staraniem y Swięte: Modłitwami Szymona Biskupa, zbił Woiewoda Mazowiecki, nie dosyć się na tym zdawało iednak Krzywoustowi Xiążęciu, kazawszy stanąć wszystkiemu woysku pod Kruszwicą ruszył się do Prus wszędzie miasta y miasteczka odbieraiąc. Gdy się miał ruszyć Bolesław z Polski na tę woynę, pokazał się na Kościele Kruszwickim dziwney urody młodzian w bieli, ktory na powietrzu woysko ku Pomeraniy prowadził z podziwieniem wszystkich, stanowszy Bolesław pod stołecznym na ten czas Pomeraniy Miastem mocnym y obronnym, Nakle nazwanym; Młodzian ow czyli Wodź zesłany z Nieba, iabłko złote ktore do tych czas trzymał w ręku, rzucił na miasto y zniknął. *Kromer* a znie go *Herburt* lib 4. Cap. 6, Po S. Wawrzyńcu uczyniony był attak do Naklu miasta, y szczęśliwie dobył Bolesław. Zginęło na tey woynie według Miechowity lib 3. Cap. 11. Pomoranow y Prusow 40 tysięcy, w niewolo wziętych 2. tysiące.

R. 1114. nie mogąc żyć bez woyny Xiąże Bolesław, znowu wyprawił się na Czechy, ktorych zbiwszy, z łupem powracaiąc, Prussy plądrował, zabrawszy znich wiele ludzi w niewolą do Polski, Wsie y Miasteczka po osadzał, ktore do tychczas nazywaią się, iedne Czechy od Czech, drugie Prussy od pruskich niewolnikow, Herburt lib. 4. cap. 7.

Po tym zupełnym zwycięztwie iak Prussow, tak y Czech, w ktorych miał naywiększą nadzieie Brat Bolesława Zbigniew wygnany, wysłał do Brata Posłow, zupokorzeniem się wielskim y z oświadczeniem upadnienia do nog Xiążęcia Bolesława, prosząc o miłosierdzie, Nie zdawało się to wielu Panom Polskim ażeby Xiążę miał przypuścić do łaski, y do podziału Państwa Polskiego, tak nie spokoynego Człowieka, iednak ze ich w tym nie słuchaiąc Pan łaskawy kazał mu do siebie przyieżdzać. Gdy czas powitania przyszedł, zamiast

upoko-

upokorzenia się Zbigniew hardzie wieżdzał do Bolesława, z Kapelą y Trąbami, miecz przedsobą goły, iako przed udzielnym Xiążęciem nieść kazał. O co urażony Bolesław, z podusczenia Panow Radnych zabić go kazał, czego potym mocno żałował y ostro pokutował, iako się niżey pokaże w R. 1129.

Tegoż R. Skarbimier Woiewoda Krakowski, do tychczas iako pierwszy Senator, y Hetman woyska, zaczął posponiewać Bolesławem Krzywoustym, iakąś zamyślaiąc uczynic konfederacyą, y związek przeciwko Panu swemu. Ale go Bolesław prętko złapał do więzienia wsadziwszy oślepić kazał ażeby tak wysoko nie patrzał, z Woiewodztwa go złożył, y wszystkich iego sukcessorow uniżył, Woiewodow Krakowskich naznaczywszy pierwsze mieysce Kasztelanowi Krakowskiemu w Senacie, ktora Konstytucya do tego czasu zachowuie się w Polszcze, Miechowita lib: 3. Cap. 11 Herburt lib. 4. Cap. 7.

R. 1119. Bolesław dowiedziawszy się że Swatopełk Herbu Gryf. ktoremu w Administracyą był oddał dobyte w Pomeraniy miasto Nakiel, y z inszemi sześcią miasteczkami zrebelizował, wyprawiwszy się na niego, obległ go w Naklu, dnia 8. Pazdziernika, aż do Narodzenia Pańskiego, y gdy dłużey dla zimna niemogło stać woysko pod murami, a Swatopełk często wysyłał do Krola z oświadczeniem poddaństwa; y pieniądzę y Syna dał w zastaw, od stąpiło od miasta woysko, ale gdy wprzyszłym roku nie dotrzymał wiary Xiążęciu, rozgniewany Bolesław y Nakiel miasto dobył, y Swiatopełka dostawszy do więzienia w sadził.

R. 1121. Krol Bolesław akt weselny Władysławowi Synowi sprawił z Chrystyną Corką Henryka Cesarza, na ktorym był Szczepan Krol Węgierski, Xiążęta Czeskie y Ruskie. W rok potym weselu Adleida przez lat 10. nie płodna powiła Bolesławowi Kazimierza.

Roku.

Roku 1122. Wołodor Xiążę Przemyski, dotych czas z Ruśi naieżdzaiąc granice Polskie po Haydamacku, zbity był pod Wysokim od woyska Bolesława, y sam do Krakowa zawieziony; od Wasyla Brata swego, za 2. tysięcy grzywien srebra był wykupiony.

R. 1122. Bolesław maiąc u siebie iuż lat 4. Jarosława Xiążęcia *Włodzimierskiego* (ktorego Włodzimierz Xiążę z dziedzicznego Xięstwa wygnał,) wyprawił się z niem na Ruś. Jadąc około Przemyśla wziął z sobą *Wołodora* y Wasyla Xiążęta *Przemyskie*, także Kadomana *Brata Krola* Węgierskiego, w siedmiu tysiącach, ktorzy odebrali Włodzimierz y inne *Miasta* dziedziczne Jarosława (Bolesław zaś daley z niemi nie iechał) przyszli pod Kiiow gdzie Jarosław od *Piechoty Kiiowskiey* zginął, y tak śmiercią iego skończyła się woyna.

R. 1124. nową przez morze do Daniy uczynił expedycyą Bolesław Krzywousty, z tey okazyi: gdy się woyną wsławił u postronnych Narodow Xiąże Bolesław, iak do iakiey szkoły kawalerskiey cisneli się do niego Xiążęta, y Panowie młodzi; w tych czasach był nieiaki Piotr u Dworu Bolesława rodem z Daniy syn Xiążęcia Gwilhelma, mocno szacowany u Henryka Krola Duńskiego; ten Piotr nauczywszy się polskiego ięzyka, tak przez swoie akkomodacye, y rozumne postępki, w padł w respekt Bolesława Xiążęcia, że mu nie tylko dał Graffostwo Skrzyńskie, ale go też ożenił z Damą należącą do Xiążąt *Ruskich*, a zatym y do pierwszey żony swoiey *Zbisławy*: Stało się że w tych dniach, Abellus Brat Henryka *Krola* Duńskiego, zazdroszcząc państwa Bratu swemu zabił go, przez co były zmieszane wszystkie stany Krolestwa Duńskiego. Dał znać Gwilhelm Oyciec Piotrowi synowi swemu, że w tym zamieszaniu do tych czas ma w ręku skarb Krolewski, roskazuiąc mu ażeby z

Ttt3 woy-

woyſkiem przyiechał, y wziął go do Polſki. Opowiedział całą rzecz Piotr *Danin* (tak go nazywano że był rodem z Daniy) Xiążęciu *Bolesławowi*, ktory iako żadney okazyi nie opuścił do woyny, tak y tę chętnie przyiąwſzy, wyprawił ſię z woyſkiem y *Piotrem* do Gdańſka, potym na Okrętach do Daniy, gdzie przy brzegu nie maiąc żadney przeſzkody, dla rozgłoſzenia Gwilhelma y Piotra że z tą intencyą przyiechał, ażeby ſię zemścił nad Abellem Bratoboycą, y z iego tyranniy uwolnił Danią. Za tym ogłoſzeniem wſzyſtkie ſtany Duńſkie z wielkim ſercem przyiely Xiążęcia *Boleſława*, Abellus uciekł, Boleſław zaś uczyniwſzy dobry porządek w Daniy zabrał wſzyſtkie ſkarby y całą Familią Piotra, ktorych w czaſie odmiany polſkiego ięzyka Duninami nazwali, maią Herb Łabędzia w czerwonym polu, inſi ich zwali od Herbu (iako zwyczay był na ten czas w *Polſzcze*) Łabędzkiemi. Herburt lib. 4. cap. 9. O tym Piotze piſze *Herburt*, że miał 70. *Kościołow* z cioſowego kamienia wyfundować.

Gdy *Boleſław* był w Daniy, Wołodor Xiążę Przemyſki iuż raz złapany (iako ſię wyżey opiſało) w niebytności Xiążęcia y woyſka, plondrował przez Włodzimierza ſyna ſwego Woiewodztwo *Krakowſkie*, ktory Krakow ſpalił, y wiele z okolicznych Miaſt łupow nabrawſzy, do *Przemyśla* zawiozł. *Powrociwſzy* Boleſław z Daniy wyprawił ſię z woyſkiem przeciwko Wołodorowi Xiążęciu Przemyſkiemu, ktorego zwyciężył. Wołodor zaś uciekł do Halicza gdzie y umarł z zgryzoty. Po niem Włodzimierz ſyn iego, *Przemyſkie* Xięſtwo odziedziczył.

Uſpokoiwſzy ſię z woynami Boleſław, zaczął myśleć o zbawieniu Duſzy ſwoiey, Kościoł *Katedralny* Krakowſki zreperował, mury około niego dał wyſokie, y Kanonikow oprocz dawnych, 20. fundował. Załuiąc zaś za grzech zabicia Brata ſwego Zbigniewa, wielką czynił pokutę, cyli-

cyum

cyum zamiast koszuli nosił, całą Kwadragezymę na chlebie y wodzie przepościł. Nadto, udał się piechotą aż do Francyi do Grobu S. Jdziego Patrona swego. *Potym* do S. *Szczepana* do Węgier, a na ostatek do *S.* Woyciecha.

R. 1130. umarł mu syn Kazimierz, młodziuchny, ale go Bog łaskawy w R. 1131. pocieszył, bo mu Chrystyna powiła Mieczysława, potym w R. 1132. Henryka.

R. 1132. albo według Miechowity prędzey wyprawił się *Bolesław* do *Węgier*, azeby synow zmarłego Stefana *Krola Węgierskiego* od napaści wybawił, Beli ślepego; ktory miał po sobie Woyciecha Marchiona Austryaká szwagra swego, tych do ucieczki przymusił. Tym czasem Panowie Polscy y Szlązacy uprosili go, ażeby wyiechał z Węgier a Szląska bronił, ktore Sobiesław Krol Czeski naiechał, y 300. *Kościołow* y wsi spalił. Ruszył się przez Morawę z Węgier Bolesław, gdzie wiele szkody narobiwszy powrocił z Tryumfem y łupami do Polski. Ze się zaś ieszcze Sobiesław nie uspokoił, wyprawił się na niego z większym woyskiem, ale Czechy bokiem tylko stroniąc nigdy nie chcieli do formalney przystąpić bataliy. Tym czasem Lotaryusz Cesárz przysłał Posłow do *Bolesława* zapraszaiąc go do *Bambergu*, gdzie się znaydował *Sobiesław* Krol Czeski, ażeby między niemi uczynił pokoy. Poiechał *Bolesław* y przyiął pokoy na trzy tylko lata, dla przyiaźni Cesarza, ktoremu pomoc była potrzebna od *Sobiesława*. Ale niżeli się skończyły trzy lata przez traktat w Klecku uczyniony, stanął pokoy wieczny między Czechami y *Polakami*.

W tym roku miał co do czynienia *Bolesław* z Węgrami, Czechami, y *Rusią*, ktorzy widząc w tych obrotach Monarchę, zaczeli rebellizować. Dał taki sposob *Bolesławowi* Piotr *Włoszczowicz Senator*, ażeby iako zdradziedzkich zdradą zażyć. *Wybrawszy* się na Ruś z woyskiem Włoszczowicz

wicz przyiechał do Jaropełka Xiążęcia Włodzimierſkiego, udaiąc iakby od Bolesława Krzywouſtego ukrzywdzony ſzukał protekcyi. Uradował ſię Jaropełk y mile go przyiął w dom ſwoy; gdy raz Jaropełk mało przy ſobie miał woyſka y ludzi, Piotr Włoſzczowicz z ludźmi ſwoiemi nie ſpodzianie uderzywſzy na niego, złapał Jaropełka y przywiozł do Polſki, ktorego ſyn Waſylko za wielką ſummę wykupił.

Zdradą za zdradę oddał Bolesławowi Jaropełk, namowił nie iakiego Węgrzyna, ktory przyſzedłſzy do Bolesława udawał ſię iak by był wygnany od Beli Krola Węgierſkiego, za to, że iego wnukow intereſs y pretenſyą do korony utrzymywał, uwierzył mu Xiążę, y dał mu Wiślicę Miaſto ze wſiami. Węgrzyn zdrayca upatrzywſzy czas pogodny, gdy Xiążę Bolesław wyiechał do Lataryuſza Ceſarza, dał znać Iaropełkowi ażeby iak nayprędzey przyieżdzał. W nocy otworzył mu Bramy, y tak Iaropełk wpadłſzy do Miaſta, wſzyſtich wpień wyciął, Miaſto ſpalił, y wiele zabrawſzy niewolnika, powrocił na Ruś z owym Węgrzynem R. 1135. Miechowita lib: 3. cap: 14.

R. 1136. powrociwſzy do Polſki Bolesław z Bambergu wyprawił ſię na Ruś, ale ſię przed nim wſzyſcy pochowali Xiążętá, tylko za ſwoie oddał, że im kray ſpuſtoſzył, wſie y Miaſta popalił, niewolnikow pozabierał, y złupem do Polſki powrocił.

R. 1137. uczynili między ſobą radę Xiążęta Ruſkie iakoby ſię mogli wybić z poddańſtwa Bolesławowi; całą winę złożyli nie pomyślnych do tychczas zamyſłow ſwoich, na Iarosława Xiążęcia Halickiego, należącego do Bolesława Krzywouſtego, iakby miał donośić wſzyſtkie ich rady Bolesławowi, ktorego iako podeyzrzanego wygnali z Halicza, ten przyiechawſzy do Xiążęcia Bolesława, miał dla ſiebie wydzielone dobra w Polſzcze z łaſki Monarchy. Na

Nakońcu tego roku, namowili Xiązeta Ruſkie Haliczanow y Węgrow, ażeby upraſzali Bolesława żeby im powrocił właſnego Xiążęcia do Halicza, y ſam z Jarosławem w pokoiu przyiechał, toż ſamo y Węgrzy uczynili, obiecuiąc dać pomoc Jarosławowi do powrotu. Wybrał ſię Xiąże Bolesław niewiele maiąc ludzi z ſobą, ile ſzedł nie na woynę, ale zaproſzony od Haliczanow y Węgrow. Miał iednak z ſobą *Wſzebora* Woiewodę Krakowſkiego (ktory po zabitym Skarbimirże na tę godność poſtąpił) Hetmana. Gdy ſię pod Halicz zbliżył, wyſzli Węgrowie z wielką liczbą przeciwko niemu, niby go witaiąc y wprowadzaiąc, ktorzy mu tył wzieli. Potym mu w oczy zaſzli Haliczanie, a na boku pokazał ſię Jaropełk z woyſkiem Ruſkim. Widząc Bolesław oczywiſtą zdradę, y zewſząd obſkoczonych ludzi ſwoich, kazał ſię Wſzeborowi w tył mężnie przebiiać, niżeli ſię wſzyscy zgromadzą nieprzyiaciele. Uderzywſzy na Węgrow, gdy na niego zewsząd ciaſno było. Wſzebor Woiewoda Krakowſki uciekł z naczną częścią ludzi, Bolesław obronną ręką uchodził, iuż bliſko było do zguby Xiążęcia, bo konia pod niem zabito. Tym czaſem Grzegorz proſty żołnierż dodał Bolesławowi ſwego konia, y tak przecie żywo powrocił do Polſki. Ale ta ucieczka przed zdradzieckiemi Haliczanami, śmierci mu ſię rownała, gdy ſobie przypominał, że ta ſromotna ucieczka, zniesławą zapieczętowała mu 47. zwycięſtw.

Posłał Wſzeborowi *Woiewodzie* Krakowſkiemu, ktory uciekł z placu zaiączą ſkorę, wrzeciono, y kądziel, daiąc mu znać, żeby ł niewieściuchem, nie Hetmanem. Po deſperacku Wſzebor przyiął tę dla ſiebie od Monarchy konfuzyą, bo w kilka dni obwieſił ſię na powrozie od dzwonka w kaplicy ſwoiey. Długoſz Tom. 1, pag. 401 Herburt lib. 4. cap. 12. Miechowita lib. 3. cap. 14 Grzegorza zaś Żołnierza, ktory mu konia dodał, na wyżſzą ſzarzą promowował,

Piſzą

Piſzą niektorzy, że z okazyi Wſzebora ucieczki Woiewoda Krakowſki niżſze miał wziąć Krzesło od Kaſztelana *Krakowſkiego*; y tego ieſt zdania.

Duńczewſki w Kalędarzu ſwoim na Rok 1756. biorąc na świadectwo takiego zdania Długoſza, Miechowitę, y Kromera; ale ſię mocno minął z prawdą, y znak ieſt oczywiſty że podobno in fonte nie przyſzło mu czytać tych Hiſtorykow, bo Długoſz Tomo 1. pag. 369. ku końcowi tey karty. Miechowita lib. 3. cap. 11. y Herburt lib, 4. cap 7.(ktory całą *Polſką* Hiſtoryą z *Kromera* przepisał) zgadzaią ſię, że Woiewody Skarbimiera Krakowſkiego ieſzcże w roku 1117. to uniżenie ſtało ſię *Krzesła Krakowſkiego* z przyczyny rebellizowania Skarbimiera przeciwko Monarſzę ſwoiemu iakom wyżey opiſał. Ta zaś Wſzebora ucieczka z placu, dopiero przytrafiła ſie w. R. 1137. Już tedy od lat 20. Kaſztelan *Krakowſki* wyżey ſiedział od Wſzebora Woiewody Krakowſkiego, ktory ſię obwieſił.

Nadto, y fundament tego zdania ieſt daleki od prawdy, y całe niewiadomy dyſpozycyi w Polſzcze za *Bolesława Krzywouſtego*, *Piſzą* tego zdania Auktorowie: że dla tego wyżſze krzesło wziął Kaſżtelan Krakowſki, iż nie uciekł tak od *Bolesława* iak Woiewoda Wſzebor, ale ſię mężnie opierał zdradzieckiey Ruſi. To ieſt oczywiſty fałſz y plotki, bo na tey woynie ani noga poſtała Kaſztelana Krakowſkiego. Ten bowiem był zwyczay w *Polſzcze*, za Bolesława, ażeby w niebytności Woiewody, był oſobiście w Kaſztellu czyli mieście *Kaſztellan* iego, y nigdy nie było tey praktyki ażeby razem Woiewoda Krakowſki y Kaſztelan mieli wyieżdzać. Jeżeli tedy był z Bolesławem pod Haliczem Wſzebor, Woiewoda *Krakowſki*, iuż *Kaſztelana* niebyło. Dla tego bowiem byli Kaſztelanowie poſtanowieni, ażeby w niebytności Woiewody pilnowali Kaſztellu. Dla tey racyi y do tychczas (przy nadpſowa-

pisowanych prawach Polskich) potrzeba, ażeby Kasztelan miał blisko tego miasta dobra swoie, od ktorego nazywa się Kasztellanem, bo by go z daleka nie mogł pilnować. Ze zaś w niektorych Woiewodztwach iest więcey Kasztellanow, to iest postanowiono dla tego, że musi bydź więcey Kasztellow, iak w Woiewodztwie Ruskim iest Lwow, Halicz, *Przemysl*, &c. ktore dawnych czasow były fortece, y udzielne Xięstwa.

R. 1138. będąc Bolesław cały w żalach, że nad zwyczay swoy przed zdradą Haliczanow musiał uchodzić z placu, zachorował, y cały Rok ten łożkiem się bawił. Dał mu Pan Bog pociechę z syna Kazimierza, ktorego mu Adleida powiła, ale go y konsolacya od melancholicznych myśli nie odwiodła.

R. 1139. Słysząc się bydź słabym, zaprosił do siebie Panow, przy ktorych Państwa Polskiego taki podział uczynił dla synow. Władysława z Ruski pierwszey Zony nayſtarszego sukcessorem na Tron postanowił, daiąc mu w podziale Woiewodztwo Krakowskie, Sierackie, &c. Sląsk zaś y Pomorzany z Adleydy Niemki z rodzonym synom. Bolesławowi kędzierawemu dał ziemię Mazowiecką, dobrzyńską, Kuiawy, y Hełmieńską. Mieczysławowi Gnieznieńską, Poznań, y Kalisz, Henrykowi Woiewodztwo Sądomirskie y Lubelskie. O *Kazimierzu* zaś w przeszłym Roku zrodzonym iak by zapomniał. Gdy mu Senatorowie przypomnieli o piątym Synie maleńkim, odpowiedział: Już on ma swoię część między Bracią, Gdy się na tę odpowiedź zadziwili, Xiąże iuż prawie umieraiący wytłumaczył im te odpowiedź. Alboż nie lepszą ma część na czterech kołach wasąg, tak y moy Kazimierz między czterema synami? Umarł tego Roku maiąc lat życia 54. *Panowania* 36. według Długosza lib. 4. pag. 406.

WŁADYSŁAW II.

*R*oku 1140. ziechawszy się pod Kraków Panowie Polscy y Xiążęta synowie Bolesława według iego testamentu obra

li

li Władysława za Xiążęcia; inszym zaś trzema synom oddali wyznaczone części, Kazimierz zaś maleńki był na opiece u Władysława. Nie długo iednak ta zgoda między niemi trwała, bo Chrystyna Zona Władysława namowiła go, ażeby sam Państwo całe obiął. Za iey namową, naprzod na trzech braci Bolesława, Mieczysława, y Henryka, włożył podatki, ktorych gdy mu niechcieli oddać, odebrał im kilka wsi y miasteczek.

R. 1143. Namawiali się Bracia, co mieli czynić w tym od Władysława uciśnieniu, y uradzili między sobą, ażeby niżeli przyidzie dowoyny, poszli wraz y upadli do nog Bratowey Chrystyny, prosząc iey żeby swoią namową nie czyniła im krzywdy, co gdy uczynili, łakomą Niemkę ani łzami nie zmiekczyli. Już byli zdesperowali; o swoich Dobrach, ponieważ wszyscy Panowie za stroną Władysława trzymali, oprocz dwoch tylko, Wszebor Woiewoda Sądomirski y Piotr Dunin z Daniy Komes na skrzynnie, ktorzy w dobry sposob perswadowali Władysławowi, ażeby się kontentował częścią swoią. O co rozgniewali na sie bie Chrystynę, a osobliwie Piotr Dunin z tey przyczyny.

R. 1144. gdy wyiechał na polowanie Władysław z Piotrem Duninem, trafiło się że musieli na gołey murawie nocleg wlesię odprawić. Między dyskursami zażartował Xiąże Władysław z Dunina, mowiąc. Pietrze na miększym piernacie spi tey nocy u żony twoiey Opat Skrzyniecki: na co mu Piort żartem także odpowiedział, kto wie Nayiaśnieyszy Panie, ieżeli y Xiężna Jmość nie miękcey spi z Dobeyszem? (miała bowiem wielką przyiaźń Chrystyna z tym żołnierzem, o czym wszyscy szemrali) Władysław wziąwszy sobie ten żart na uwagę, gdy powrocił do domu, a Chrystyna iakiś żart o noclegu iego rzuciła, on zgniewem wymowił iey podeyzraną przyiaśń z Dobeyszem, y w passyi opowiedział że to od Piotra Dunina słyszał. Zawzienta Pani, puty fochy stroiła, na re-
scie

ście y wyiechaniem go z Polſki ſtraſzyła, poki Władysław nie kazał Dobeyſzowi, ażeby ięzyk urznął, y oczy wyłupił Piotrowi Duninowi.

Miał na ten czas w Wrocławiu Piotr Dunin weſele corki ſwoiey, gdy do niego Dobeyſz: niby po przyiacielſku przyiechał z ludzmi y Dworzaninami Władysława Xiążęcia na akt weſelny. Ktorego zdradziecko złapawſzy przywiozł do Krakowa, gdzie za uſilnym ſtaraniem Chryſtyny ięzyk mu urznięto y oczy wyłupiono. Piſzą Hiſtorycy że przez pięć lat poki żył cudownie Piotr Dunin mowił y widział. Długoż libro 5. pag. 417. Miechowita lib. 3. cap. 16. Herburt lib.5. cap. 2. Pochowany ieſt w Wrocławiu w churze w Kościele S. Wincentego ktory wyfundował. Siła zaś y gdzie Kościołow wyſtawił, na mieyſcach pomienionych, opiſuie, Długoſz y Miechowita. Miał ten Piotr Dunin za Bolesława Krzywouſtęgo w Adminiſtracyi dwie Prowincye Kaliſką y Kruſzwicką do ktorych częſto przeieżdzaiąc ſię w Koronie na Cmętarzu przy Kościele Farnym wyſtawił Kamienną Kolumnę z tym napiſem, że ta połowa drogi z Kaliſza do Kruſzwicy, ktory ſłup ma ſię do tych czas znaydować.

R. 1145. Władysław nie przeſtaiąc Braci ſwoich prześladować, dla pomocy wezwał Xiążąt Ruſkich, Kiiowſkiego Wſewolda ktory mu z woyſkiem ſyna ſwego, Swatosława posłał Wſewoldymira Halickiego Dawida y Zasława. Już był wypędził Henryka z Sądomirſkiego y Bolesława z Płockiego, ktory do Mieczysława uciekłſzy mieſzkali wraz w Poznaniu. Ale y tam ich obległ y Miaſta dobywał. Tym czaſem Ruś wielkie ſzkody y ſpuſtoſzenia Kraiu polſkiego czynili. przyiechał do Władysława pod Namiot, Jakob Arcybiſkup Gnieznieńſki, Pontyfikalnie ubrany iuż ſtaruſzek, y mocno go ſtrofował, o tę niegodziwą akcyą y prześladowanie Braci, ktorego gdy Xiąże słuchać napomnienia nie chciał, w ſtawſzy z Krzesła pobożny Paſterz, te do niego iuż

na pożegnaniu mowił słowa: *Mocą Pana BOGA Ktorego urząd niegodny sługa trzymam, ciebie napomnionego y upartego wyklinam y iak zatwardziałego Faraona Boskiey żemście zostawuie,* w tym wsiadłszy w poiazd gdy wyiezdzał, oś zachwyciwszy koł u Namiotu wywrociła z pomieszaniem Władysława.

Tego R. gdy pod Poznaniem Ruś z *Władysławem* będąc piiani y iako w beśpieczeństwie, tu y owdzie rozproszeni. *W*ypadłszy Xiążęta Bracia *Wład*ysławowi z miasta, z krzykiem y ogniem zapalili na przedmieściu słomiane dachy y oboz, wiele Ruśi y do broni trafic nie mogąc pouciekali, sam *Władysław* odbiegłszy w tumulcie wszystkiego uciekł do Krakowa, z tamtąd do Konrada III. Cesarza. Bracia wspomożeni łupem wiencey sobie przybrawszy ludzi zanim, do Krakowa pobiegli, y dobywszy miasta nic Chrystynie przykrego nie uczyniwszy wyprawili ią za Mężem do Niemiec.

Ta to była Chystyna ktora się brzydziła Polakami, samych Niemcow trzymaiąc u Dworu. Ta po śmierci Bolesława gdy iey Mąż *Władysław* obiął Państwo naprzod dobremi sposobami kazała ubogim Chłopkom dawać na stoł Xiążęcy, cokto miał. Gdy te przysługę iednego y drugiego Roku uczynili, potym iak za powinność kazała im oddawac.

BOLESŁAW IV. Kędzierawy

R. 1146. *Po* wygnaniu *Władysława* y Zony iego tak *Pa*nowie iako y Bracia obrali za Xiążęcia *Bolesława* Kędzierawego, tak od włosow nazwanego (*Wo*iewodztwa iednak mu *Kra*kowskiego nie oddano, ponieważ był maleńki Kazimierż bez żadney possesyi) ten *Bolesław* wielką miłość y zgodę zachował między Bracią ktorzy mu w Braterskiey przyiaźni we wszystkim byli posłuszni.

R. 1147. Konrad III. Cesarz wyprawił się przez Polskę do ziemi Swiętey, maiąc z sobą *Władysława*, przeciw ktoremu wszyscy trzech *Bracia* wyiechawszy, odprowadzili go aż

pod

pod Stambuł czyli Konstantynopol. Obligował Cesarz mocno Bolesława, ażeby Brata swego przywrocił do Państwa, ktoremu deklarował Bolesław byle się to stało bez zamieszania w Polszcze

W Puł Roku utraciwszy Konrad wiele ludzi przez zdradę Grekow, ktorych mu w chleb wapna nasypawszy truli, powrocił inszym traktem do Niemiec. Dopominał się u Bolesława obietnicy w interesie przywrocenia Władysława, ktoremu tak iako y przedtym odpowiedział. Rozgniewany Cesarz wkroczył z woyskiem w granice Polskę, wyszedł przeciwko niemu Bolesław z Bracio y całym woyskiem Polskim, y zataiwszy się między gorami wnocy naieżdzali Niemcow; potym przyiechał Bolesław pod namiot do Cesarza prosząc go ażeby nowey rewolucyi y woyny nie zaczynał; ponieważ w dobry sposob może bydź Władysław przywrocony, do części Państwa swego. Dał się namowić konrad y odiechał do Niemiec, Władysławowi zostawiwszy w Sląsku Kilka sed ludzi, ktorzy sobie Roku 1152 umocniwszy dwa zamki *Niemcże y Grordysz* często naiezdzał pobliższe wsie y Miasteczka Polskie. Naiechał go Bolesław y wypędził z granic Polskich, ktory znowu do Konrada ucieki się prosząc o pomoc, ale bez skutku, bo tego Roku wymawiał mu się Cesarz chorobą.

R. 1151. uspokoiwszy się na czas Bolesław z woyną; wziął sobie za Zonę Anastazyą, Mieczysław zaś Eudoxyą rodzone siostry, a Corki *Wsewolda* Xiążęcia Halickiego. Henryk tego R. wyiechał do ziemi Swiętey Xięstwo swoie zostawiwszy Bolesławowi w Administracyą. Wkrotce Mieczysławowi umarła Eudoxya, po ktorey wziął sobie za żonę Giertrudę CorkęBeli slepego, a siostrę Geyzego krola Węgierskiego.

R. 1153. Umarł Konrad Cesarz na ktorego mieysce obrany był od Elektorow Fryderyk Barbarossa, ktory maiąc w opiece Władysława wygnanego. Posłał do Polski

Uuu2 ażeby

ażeby mu oddali własne Xięstwo. Cesarzowi zaś trybutu 500. Grzywien srebra, inaczey woyną groził; Na żadną z tych propozycyi nie pozwolił Bolesław z Bracią swoiemi y Senatem.

R. 1158. wyprawił się Fryderyk z wielkim woyskiem do Polski, maiąc z sobą Władysława Krola Czeskiego; iuż się był przeprawił przez Odrę rzekę y stanął między Poznaniem y Wrocławiem. Bolesław z Bracią mieli na pogotowiu woysko, ale daleko mnieysze od Fryderyka dla tego nie chcieli przystąpić do bataliy. Tym czasem w Cesarskim woysku zaczeli umierac na dyssenteryą z kąd szemrania Xiążąt y Panow iak Czeskich, tak y imperyi powstały na Fryderyka, że dla cudzego interessu tę nędzę cierpią. Przytym z Włoch donosiła Poczta, ażeby z woyskiem Cesarz przyieżdżał. Takiemi okolicznościami przymuszony Cesarz do powrotu: namowił Krola Czeskiego ażeby obligował Bolesława y iego Braci do uczynienia pokoiu. Przyiechawszy Bolesław do Fryderyka obozu, po rożnych traktatach uczynili w ten sposob wieczny pokoy-1. Zeby Władysławowi Bratu oddali Szląsk. 2. Zeby na przyszłe lato dali Fryderykowi przeciwko Longobardom, czyli Medyolanom trzysta Pancernych ludzi, na sukkurs. Na znak zaś wieczney przyiaźni, dał Fryderyk za Zonę Mieczysławowi Adleidę wnuczkę swoię (ktoremu iuż drugá byłá umarła Gertruda) y tak się woyna zakończyła przyiaźnią.

Tego Roku było znaczne zaćmienie słońca z kąd wiele chorob się namnożyło y ludzi pomarło Długosz lib: 5. Tego Roku y Jeruzalem dobył Soltan, Babyloniy, ktory wiele Chrześcian w pień wyciął. Tych czasow iako y przedtym między Xiążętami Ruskiemi wielkie były kłotnie.

R. 1159. Gdy się Władysław wybrał do odziedziczenia

Szląska

Szląſka wdrodze umarł, y pochowany ieſt w Holſacyi. Zył lat 55. Panował w Polſzcze lat 5. y kilka Mieſięcy, był na wygnaniu lat bliſko 14. zoſtawił trzech ſynow, z tych Bolesławowi w Szląſku doſtało ſię Xięſtwo Wrocławſkie, Mieczysławowi Raciborſkie y Opawſkie, Konradowi Głogowſkie y Krośnińſkie, y tym ſpoſobem Szląſk odpadł od Polſki, dla rozmnożenia ſię ſynow y Familiy doſyć ſię potym namnożyło Xięſtw, nazwanych od Miaſt przednieyſzych. Mieczysław według Miechowity lib: 3. cap. 18. wkrotce zakochawſzy ſię w Niemkini uczynił iey donacyą na Xięſtwo Opawſkie.

R. 1160. Bolesław Kryſpus uſpokoiwſzy ſię z woynami, za namową Braci ſwoich y Panow Polſkich, wziął ſobie za żonę Helenę Corkę Rościsława Xiążęcia Halickiego.

R. 1162. Jaxa z Miechowa wielkich dobr dziedzic, tego Roku z ludźmi wyprawił ſię na obronę ziemi S. gdzie zabawiwſzy nieiaki czas gdy powracał do Polſki, za pozwoleniem Patryarchy S. Sepulchri wziął z ſobą iednego Krzyżaka Reguły S. Auguſtyna dla rozmnożenia tego Zakonu w Polſzcze, ktoremu darował wiecznemi czaſy trzy wſie Miechow, Zagorzyce, y Komorow Długoſz lib, 5.

R. 1164. Xiążę Bolesław za radą Braci y Panow Polſkich wyprawił ſię z woyſkiem na Pruſſy rebellizuiące, rozdzieliwſzy całe woyſko na trzy partye, nad iedną ſam miał komędę, nad drugą Henryk, nad trzecią Mieczysław Bracia. Niżeli przyſzło do woyny poddali ſię Pruſſacy y pokoiu odebrali deklaracyą pod temi kondycyami. 1. Ażeby co Rok Monarſze Polſkiemu oddawali daninę. 2. Zeby Chrzeſt S. przyieli, co gdy zmyśloną chęcią obiecali, zoſtawiwſzy im Xięży do Polſki odiechał.

R. 1165. Pruſſacy żadnym ſpoſobem Wiary S. przyiąć nie chcieli, Xięży powyganiali, y Kościoły ktore ſię dopiero za-

ro zaczęły w przyszłym roku budować, wywrocili; boiąc się za to iakiey zemsty od *Bolesława* posłali do niego z daniną, y nad to z darami przepraszaiąc go, że Wiary dla buntow Poddaństwa nie mogą przyiąć. Odprawił Bolesław Posłow nic się o to nie gniewaiąc, że *Kościoły* powywracali, ale iakby im przez milczenie tę rzecz potwierdził. Za co go Pan Bog skarał że więcey dbał o dobro swoie y o daninę, a niżeli o chwałę Boską.

R. 1166. Prusacy widząc, że im iedna kondycya pokoiu płazem poszła, myślili y o drugiey, ażeby się wybili z hołdu y daniny. Napadli tego Roku na ziemię Chełmińską y Mazowiecką, na ktorych gdy się wybrał *Bolesław* narobiwszy szkody uciekli.

R. 1167. wybrał się Bolesław z *Bracią* iak dawniey do Prus, przed ktorym Prusacy uciekali na mieysca błotniste y przepaści, między lasy y chaszcze, z tey zaś y owey strony mieli piechotę na za sadzkach. Gdy nasi razem z końmi powięźli, od Prusakow ledwie nie wszyscy wybici byli, zginął y Xiążę Henryk Brat rodzony *Bolesława*, y innych wielu godnych Panow Herburt lib: 5. cap. 7. Po śmierci Henryka bezżennego dostało się Woiewodztwo czyli na ten czas Xięstwo Sądomirskie y Lubelskie *Kazimirzowi* piątemu synowi Bolesława *Krzywoustego*, ktory do tychczas żadnego ieszcze dziedzictwa nie miał. Ten *Kazimierz* za radą *Braci* ożenił się R. 1168. z Heleną Corką Wszewoła Xiążęcia Ruskiego.

R. 1169. Upatrzywszy sobie czas pogodny synowie Władysława II. Szląska Dziedzice, gdy po przegraney z Prusami, żadnego nie było na pogotowiu woyska; chcieli przez woynę odebrać Woiewodztwo *Krakowskie*. Ale przez zgodę Bolesław ustąpił im kilku Miast, ktore do tychczas w Szląsku trzymał y tym się uspokoili.

R. 1170.

R. 1170. Maiąc sprawę w Grodzie Bolesta Kasztellan Wiślicki z Wernerem Biskupem Płockim o wieś, ktorą mu gwałtownie zaiechał, gdy sąd Grodzki przysądził Biskupowi, za wiolencyą zaś Kasztellana skarał, zły Pan iak drugi Bolesław Smiały wysławszy Bieniazyusza Brata swego z ludzmi, okrutnie w nocy śpiącego zabił Biskupa w Biskupinach będącego, y przy niem Kapellana Zakonu S. Benedykta. Bieniazyusz od Boga skarany, ktorego iak Drahomirę w Czechach ziemia żywo pożarła. Bolestę zaś Kasztellana kazał złapać Bolesław Crispus, ktorego przy Biskupach y świeckich Panach osądziwszy kazał żywcem spalić; tym sposobem według Długosza Tom: 1. lib. 5. pag: 465. obwinąć go kazał w płutno w wosku maczane, ktore gdy na zaboycy kat zapalił w oczach wszystkich powoli zgorzał. Biskup Wener pochowany w Płocku zaczął cudami słynąć.

R. 1173. bliskim będąc śmierci Xiążę Bolesław zwoławszy do siebie Panow y Kazimierza naymłodszego Brata oddał mu w opiekę Maryą Xiężnę, y Leszka syna swego razem z Xięstwem Mazowieckim y Kuiawskim. Umarł tego Roku Bolesław. Panował lat 27. żył lat 46. pochowany w Krakowie.

MIECZYSŁAW III Stary.

PO śmierci Bolesława Kryspa, ziechali się do Krakowa Mieczysław Xiążę Wielkopolski, Kazimierz Sądomirski, y trzech Bracia Szląscy, razem z Panami, obrali za Xiążęcia Mieczysława, lubo Woiewodztwo Krakowskie za Kazimierzem z Woiewodą ciągneli.

Ten Mieczysław był za młodu nazwany starym dla statecznych y poważnych obyczaiow w dziecińastwie, ale na starość płochością swoią odmienił Imie y życie. Obrany na Xięstwo idąc za radą Henryka Kętlickiego Konsyliarza, nowe podatki y cła powymyślał. Za lada okazyą małą

konfisko-

konfiskował dobra szlacheckie. Wszystkie lasy y knieie iego były, dla polowania, &c. Słowem mowiąc zaraz przy początku panowania swego, bardziey się pokazał bydź tyrannem niżeli Xiążęciem ,

R. 1176. Napomniał go sam na sam Gedeon Biskup Krakowski pokazuiąc mu co zatym pość miało, przypominał mu na iaki koniec wyszła tyrannia. Władysławowi II Bratu iego nayſtarszemu, ale nic u łakomego y złego nie wskurał Xiążęcia , oprocz tego że się mu narazał, mowił mu drugi raz przy Senacie gdy źle sprawę osądził, ale tu do zemsty pobudził Pana, ktory dufaiąc w zięciow swoich, żadnych się pogrożek nie bał.

Miał ten Mieczysław Corek pięć wydanych iednę za Krola Czeskiego, Drugą y Trzecią za Xiążęta Saskie y Lotaryngiy, Czwartą y Piątą za Xiążęta Pomorskie Trzech także Synow ożenił z trzema Xieżniczkami Ruskiemi w ktorych dufał ale się zawiodł. bo u Panow z Bratem na Lwy a z Szwagrem na zaiące można się osmielić.

R. 1177. Już się przez swoię łakomstwo y upor Xiążę Mieczysław wszystkim był prawie Senatorom naraził, ktorzy z Gedeonem Biskupem, y Woiewodo Krakowskim często o tyrannstwie iego sekretnie mieli konferencye. Trafiło się że gdy tego Roku (według Herburta) wyiechał był do Wielkiey Polski Mieczysław, naradziwszy się Panowie złożyli go iako tyranna z Tronu, a na iego mieysce obrali Kazimierza Xiążęcia Sądomirskiego, y Lubelskiego. Panował Mieczysław lat cztery złożony z Tronu R. 1177. umarł R. 1202. maiąc lat 72. leży w Kaliszu.

KAZIMIERZ II.

PO Elekcyi swoiey, mocno się wymawiał Xiąże Kazimierz z obrania na Tron Polski przękładaiąc, krzywdę starszego Bra-

Brata Mieczysława, ale przymuszony prozbami Senatu osiadł Tron w Krakowie, Roku 1177.

R. 1178, Mieczysław z Tronu złożony uczyniwszy radę z Wielkopolanami chciał przez woynę odziedziczyć Tron Polski, zaprosił trzech zięciow swoich na pomoc Xiążęcia Saskiego, Lotaryngiy, y Krola Czeskiego; ale ci wszyscy przez Posłow od Senatu przestrzeżeni wymowili mu się politycznie.

R. 1179 Udał się Mieczysław do inszych Zięciow Xiążąt Pomorskich, y gdy z niemi zamyslił ciągnąc do Krakowa, syn iego naystarszy, z pierwszey Zony Otto, Rokosz na niego podniosł, y odebrawszy mu niektore w Wielkiey Polszcze Miasta, oddał posłuszeństwo Kazimierzowi Xiążęciu. Mieczysław zaś y z Tronu od Senatu złożony, y z dziedzictwa własnego od Syna wygnany, wyiechał z Zoną y trzema Synami do Raciborza.

Tego Roku poddali się Pomorzanie Kazimierzowi Xiążęciu, y inne miasta. Temi czasy Xiążę Kazimierz odebrał Ruskie Prowincye y przyłączył do Polski, Brzeską, Włodzimierską, y przemyską.

R. 1180. Xiąże Kazimierz uspokoiwszy się z Bratem Mieczysławem zniosł wszystkie iego Konstytucye nowo wymyślne podatki, przez co sobie wielką miłość w Oyczyznie uczynił; nadto naznaczywszy czas Seymu wykorzenił przez Konstitucyą nie sprawiedliwe w Polszcze zwyczaie, ktore były przez łakomstwo swoich Braci antecessorow gore wzieli. Osobliwie na tym Seymie postanowił, ażeby po zmarłym Biskupie żadney konfiskacyi dobra iego Kościelne nie podpadły, na co potwierdzenie od Alexandra III. Papieża z błogosławieństwem Otrzymał.

R. 1181. Mieczysław wygnany, tak przez posty iako też y przez listy prosił Xiążęcia Kazimierza o miłosierdzie y przywrocenie do własnego Państwa, ktorego tak zmiękczył, że się

Www iuz

iuż był Kazimierz przed Senatem oświadczył, że miał chęć przywrocić do Państwa swego Brata starszego, ktorego iako Oyca szanował. Ale mu Senat odradził grożąc że ostatniemi sposobami poradzić sobie mieli w tym interessie, na czym Xiążę przestał. Pisał iednak Kazimierz do Mieczysława daiąc mu wolność odebrania Wielkiey Polski. Co się mu powiodło, bo udawszy się opomoc do Zięcia swego Mieściuga Xiążęcia Pomeraniy, odebrał Gniezno potym insze miasta, y tak we dwa Roki po wygnaniu swoim całe swoie Xięstwo Wielkopolskie osiadł. Ktorym się nie kątętuiąc namowił Leszka syna Bolesława Kędzierawego (ktory był do tychczas w opiece Xią Xęcia Kazimierza) azeby się iemu oddał wopiekę; ato dla tego uczynił Mieczysław że widział słabego y chorowitego Leszka, rozumiał że się iemu dostanie Xięstwo Mazowieckie y Kuiawskie, ale się ošžukał ponieważ Leszko poznawszy się na nie szczerey opiece Mieczysława Stryia, uszedł do Xiążęcia Kazimierza, ktorego przeprosiwszy bliskim będąc smierci, darował mu te Xięstwa iako swoie dziedziczne.

R. 1182. Gdy doniesiono Kazimierzowi że Brześć Litewski z całą Prowincyą nad Bugem leżącą rebellizować zaczął, wyprawił się Xiążę, y po oblężeniu Miasta Brześcia przez dni dwanaście dobył go, Pryncypałom rebelliy kazał głowy pościnać; Tegoż R. wyprawił się pod Halicz na Ruskie Xiążęta ktorzy Mieczysława Siostrzeńca Kazimierzowego iako by był bękartem wygnali z Panstwa. Gdy się Wszewold Xiąże Belski y Włodzimierz Xiąże Halicki z znacznym woyskiem od inszych Ruskich Xiążąt pokazali, zaczęli Polscy Zołnierze głośno szemrac na Xiążęcia Kazimierza y Mikołaia Woiewodę Krakowskiego na tenczas Hetmana, że dla iednego Bękarta ginąć muszą, ale gdy przyszło do bataliy zwyciężona Ruś uciekać musiała, Wsewold do Belza, a Włodzimierz do Beli Krola Węgierskiego. Xiąże Kazimierz niżeli Mścisławowi oddał

Halicz

Halicz w przod mu przyśiądz muśiał, ze nigdy od Polski odrywać się nie będzie. Po trzech latach Mścisława Haliczanie otruli.

R. 1185. Po smierci otrutego Mścisława posłali Haliczanie do Węgier po włodzimierza, ktory gdy Beli prosił o pośiłek wtrącony do więzienia zamiast sukkursu, tym czasem Bela wysłał z wielkim woyskiem Syna swego Andrzeia, ażeby w tym zamieszaniu mogł na śiębie odebrać Xięstwo Halickie iakoż y odebrał. Włodzimierz przez dwa roki siedząc w więzieziu u Krola Beli przekupił straż y uciekł za Granice, w Podgorze do Polski, gdzie niemaiąc żadney dla siebie possessyij naieżdzał często Ruskie kraie około Halicza.

R. 1187. ten że Włodzimierz naiechał Przemyśl podczas samego źniwa y zabrawszy wiele ludzi z pola w niewolą przedawał ich za granice, boiąc się Xiażęcia Każimierza, (do ktorego przemysl należał) kilka razy go z wielką pokorą przepraszał, na ostatek y Audyencyą uniego sam osobiście w Krakowie otrzymał. Przeprosiwszy łaskawego Pana wymogł na niem, że mu Mikołaia Woiewodę Krakowskiego Hermana dał z woyskiem pod Halicz przeciwko Węgrom, ażeby swoie Xięstwo odzyskał. O co urażeni Panowie y woysko Polskie, że dla iednego z Rusi y pokoy z Węgrami zawarty psował, y krew szlachecką dla interressu cudzego w niebeśpieczeństwo podał. Y ta była okazya ze wielu Panow utracili serca do Xążęcia Kazimierza. Jednakże Herman choć z Malkontentami, wygnał Węgrow z Halicza y Włodzimierza do Państwa przywrocił, z uczynieniem przyśięgi iako miał bydż wiernym y posłusznym Polskim Xiążętom.

R. 1189. Bela Krol Węgierski rozgniewany na Krola Kazimierza owygnanie syna swego z Halicza, naiechał Podgorskie Kraie, o co bardziey na Kazimierza szemrania powstały. Wyszedł przeciwko niemu Każimierz, y nie tylko go wypędził

 z Pol-

z Polſki ale też mu w granice w kroczył; ſtanął iednak pokoy między niemi na trzy lata Miechowita. lib. 3. cap 25.

R. 1191. Gdy Xiąże Kazimierz wyiechał na Ruś dla uſpokoienia między Xiążęciem Romanem Włodzimierſkim y Wſewoldem Bełſkim kłotnie o granice, uczynili 70. Panow znacznych w Polſzcze konſpiracyą na niego, iak by miał bydź ſzczerſzym Ruſi a niżeli Polakom. Przytym rozgłoſili że Kazimierza na Ruſi otruto. Więc do Wielkiey Polſki posłali po Mieczysława, iuż dawniey z Tronu złożonego; ten ktory ich od kilku lat buntował na Brata, z wielkim pośpiechem przyiechał do Krakowa. Wſzyſtkię ſię mu łatwo poddały Miaſta, y Zamki oprocz Krakowſkiego w ktorym ſię Krakowſki Biſkup z Mikołaiem Bratem swoim Hetmanem zamknowſzy niepuścili Mieczysława przeciwko nim wyſtawił z drzewa Zamek, w ktorym zoſtawiwſzy Syna ſwego Bolesława, y Henryka Kutlickiego Konſyliarza, ſam Xiąże poiechał do Wielkiey Polſki dla rekrutowania Woyſka.

Tym czaſem Xiażę Kazimierz dowiedziawſzy ſię o tey nowey rewolucyi w Polſzcze przyiechał z Ruſi do Krakowa maiąc z ſobą Romana, y Wſewolda Xiążęta Ruſkie, uczyniwſzy do Wybudowanego Zamku mocny ſzturm dobył go, Synowcowi Bolesławowi żywo uchodzić pozwolił, Henryka zaś Konſyliarza y wſzyſtkich kłotni pryncypała złapawſzy, oddał Romanowi Xiążęciu Włodzimierſkiemu w wieczną niewolą na Ruś. Y tak za przeproſzeniem od Mieczysława uczynionym przez Piotra Arcybiskupa Gnieznieńſkiego, pokoy między Bracią ſtanął.

R. 1192. Uſpokoiwſzy ſię w Domu Xiążę Kazimierz wyprawił ſię na Pruſsakow, ktorym do tychczas za śmierć Henryka Brata ſwego na błotach w Roku 1167. ieſzcze ſię był nie wypłacił. Wkroczywſzy w Pruſsy, wſzyſtkie Miaſta, wſie, y Zamki, ogniem po nieprzyiacielſku palił. Ale gdy

gdy się mu upokorzyli, y daninę przez kilka lat zatrzymaną oddali z wyznaniem posłuszeństwa powrocił z Tryumfem do Polski. Reßtę czasu życia swego Kazimierz przez dwa roki na dobrych uczynkach w pokoiu strawił, kilka Kościołow y Klasztorow wyfundował. Od Lucyusza III. Papieża S. Floryana Relikwie uprosiwszy, z wielkim uszanowaniem ich przyiął, y na Przedmieściu Krakowskim w Kościele złożył. Umarł nagle Roku 1194. gdy Panow na obiad zaprosiwszy do siebie, częstował; piiąc z pomiernego kielicha wino spadł z stołka, czyli była w kielichu trucizna czyli nie? nie masz pewności. Panował lat 17. zostawił dwoch synow Leszka, ktorego od białych włosow nazwali białem, y Konrada.

Za prozbą tego Monarchy zaczął dopiero pierwszy Historyk Polski pisać Historyą, Wincenty Kadłubek Biskup Krakowski według Harknocha lib. 1. cap. 2. potym Blasko z tych Długosz, po nim Maciey Miechowita Kanonik Krakowski, ktory pisał Historyą, od Lecha aż do Roku 1535. Wapowius. Po tych wszystkich Kromer Biskup Warmiński Gwagwin Włoch, o Sarmacyi Europeyskiey. Ale sobie te pisma przyznaie Maciey Stryikowski. O tych wszystkich iako y o innych porządkiem zechcę opisać na końcu tey Księgi.

L E S Z K O V. Biały.

PO śmierci Kazimierza ziechali się Panowie Polscy do Krakowa na obranie nowego Xiążęcia, gdy był obrany Leszko V. Syn Kazimierza ieszcze młody za wielkim staraniem Fulkona Biskupa Krakowskiego, ktoremu opiekunowie przydani byli Fulko Biskup y Mikołay Brat iego Woiewoda Krakowski, ktorzy poty rządzili państwem, poki Leszko lat nie dorosł, Konradowi zaś naznaczyli za Dziedzictwo Xięstwo Mazowieckie y Kuiawy. Za Opiekuna miał Krystyna Woiewodę Płockiego. R.

R. 1195. Dowiedziawſzy ſię o tey Elekcyi Mieczyſław, trudno opiſać iako ſię trapił, gdy ſię nie omylnie ſpodziewał, po śmierci Kazimierza Tron dziedziczyć. Zbuntował y ſynow ſwoich z Sląſka, do woyny, za to że ani ich, ani iego na Elekcyą nie wołano. Wſzyſtkę zaś winę zwalał na Fulkona y Mikołaia *Braci* iakoby oni dla tego pominąwſzy doroſłe Xiążętá obrali za Monarchę dzicie, ażeby ſami rządzili. W tym gniewie zebrawſzy ludzi przyciągnął o ſiedm mil pod Krakow. Wyſzli przeciwko niemu Woiewoda Krakowſki, Sądomirſki, y Xiążę Roman Włodzimierſki; gdy przyſzło do bataliy tak żwawo obedwie ſtrony na ſiebie powſtały, iakby naygłuwnieyſi nieprzyiaciele, Mieczyſław raniony ledwo uciekł, ſyn iego *Bolesław* na placu trupem zoſtał. Xiążę Roman Włodzimierſki wiele utraciwſzy ludzi ſwoich, ſam też przytym nie śmiertelnie raniony powrocił na Ruś do Łucka.

Gdy ſię obydwoch ſtron roſproſzyły woyſka nadiechali Xiążęta Sląſkie Racyborſki y Opolſki &c. Z Jarcſławem przeciwko ktorym gdy reſztę zranionych y ſpracowanych przeſzłą batalią pozbierał ludzi Goworzyſki Woiewoda Sądomirſki złapany od Mieczyſława Raciborſkiego Xiążęcia, długo u niego w niewoli zoſtawał: Długoſz Tom: 1. lib: 6. pag: 512,

R. 1196. Raniony *Mieczyſław* y na lektyce do Poznania zanieſiony, cicho temi czaſy ſiedział, Senat widząc rozum w Xiężney Helenie Matce obranego Leſzka zlecili iey rządy Państwa, z tą kondycyą, ażeby ſię radziła Fulkona Biſkupa Krakowſkiego y iego brata Woiewody.

R. 1197. *Przyiechał* od Celeſtyna III. Papieża do Polſki Kardynał Piotr Capuanus, naprzod w Krakowſkiey Dyecezyi potym w Gnieźnieńſkiey, Płockiey, Poznańſkiey &c. Uczynił Synod *de Reformatione Cleri*, na ktorym według De-

kretu

kretu Celestyna Papieża postanowił, ażeby: od tych czas Xięża świeccy żon nie mieli pod wielką karą. Przyieli tę konstytucyą *Polscy* Xięża radzi nie radzi, przecież bez żadney historyi, za staraniem Fulkona *Biskupa Krakowskiego*. Ale gdy tenże Kardynał z Polski wyiechawszy, tąż samę konstytucyą opowiedział w *Krolestwie* Czeskim, ledwie go Xięża nie zabili w Pradze. Długosz tom: 1 lib: 6. pag: 515.

R. 1198. Włodzimierz Xiążę Halicki, ktorego Kazimierz do Halicza przywrocił, y ktory *Polskim* Xiążętom posłuszeństwo przysiągł, gdy tego Roku bezpotomnie umarł, wyprawił Senat Mikołaia Krakowskiego Woiewodę z woyskiem, ażeby Xięstwo Halckie do *Polski* przyłączył. Gdy mieli wyieżdzać z domu Xiężney Heleny Leszko Xiążę Polski ieszcze maleńki zaczął Panow starszych całować y prosić, ażeby go wzieli z sobą na woynę. Dało dziecie dosyć przystoyną prożby swoiey przyczynę mowiąc: *Wy Kawalerowie iedziecie na woynę, a ia wasz Xiążę mam między Niewiastami siedzieć*. Zadziwił się Hetman Mikołay Fulko Woiewoda *Krakowski*, nad lata rozumowi maleńkiego Leszka; zapłakała y Matka Helena od radości, ktorego Woiewodzie oddawszy poleciła w opiekę. Gdy poszli nasi pod Halicz Zamku dobyli Miasto odebrali, y przysięgę Haliczanom kazawszy uczynić, w spokoiu przez nieiaki czas mieszkali w Haliczu.

Tym czasem Roman Xiążę Włodzimierski ustawicznie Leszka Xiążęcia y *Woiewodę Krakowskiego* upraszał, ażeby mu Halicz w Dzierżawę puszczono, obiecuiąc przysięgę posłuszeństwa, dawną wierność także przypominał, iak raniony był pod Krakowem w R. 1195. dla całości Xięstwa Leszka, temi prożbami wymogł to dla siebie, że mu Halicz oddali w administracyą tylko nie Dziedzictwem. Y tak po wysłuchaney przysiędze wyiechał Xiążę Leszko z woyskiem do Polski.

R. 1199.

R. 1199. *Xiążę Roman* z początku był łaſkawy na Haliczanow, potym ſię tyrannem pokazał, oczywiście wſzyſtkie prawie *Szlachtę* Halicką wyciąć kazał, niektorych ze ſkory obdzierać, albo po części ćwiertować. Dawał Polakom tę racyą, ktora była przyſłowie u okrutnika: *żaden beſpiecznie nie może ieść plaſtra miodu, poki wprzod pſzczoły nie wybiie.* W kilka lat ten Roman do takiey przyſzedł hardości, że ani daniny chciał dawać Leſzkowi, ani go miał za Pana, y owſzem w R. 1204. naiechał Woiewodztwo Sądomirſkie y Lubelſkie. R. 1205. Lublin obległ, ale go nie dobył, gdy go pod Wiſłą naſze woyſko naiechało dnia 19. Czerwca, pod komędą *Kryſtyna* Woiewody Płockiego zabity zoſtał y do Włodzimierza zawieziony, pochowany był od ſwoich.

R. 1200. Xiążę *Wielko* Polſki, Mieczyſław zagoiwſzy ſobie rany w R. 1195. pod Krakowem odebráne, gdy widział że mu ſię nie udaie woyna, udał ſię do pokory, często Panow namáwiaiąc, ażeby mu pozwolili opieki, do czaſu Leſzka X. Czas ten miał potemu ſpoſobny, bo ſię Mikołay Fulko Woiewoda Krakowſki poroźnili z Goworzyckim Woiewodą Sądomirſkim, ktory temi czaſy powrocił z Szląſkiey niewoli. Piſał y do *Xiężney* Heleny obiecuiąc iey pod przyſięgą, że Leſzkowi odda *Państwo* z lepſzym porządkiem iak dorośnie lat. Dała ſię namowić Helena. Gdy Mieczyſław z wielkim woyſkiem y Panami Wielkopolſkiemi na dzień 24. Sierpnia do Krakowa przyiechał, ſpiſali mu Panowie naſi *'Pacta Conventa* (pierwſze dopiero w Polſzcze) na ktore nie tylko Mieczyſław: ale też y Panowie obydwoch ſtron przyſięgli. W tych zaś Paktách według Długoſza Tom. 1. lib. 6. pag. 621. te punkta były. I. Mieczyſław przyiął za ſyna Xiążęcia Leſzka y *Konrada*. II. Kuiawy miał oddać, ktore im w przeſzłym Roku odebrał. III. Państwo przyprowadziwſzy do porządku Leſzkowi deklarował ſię oddać,

gdy

gdy lat dorośnie. Ale tego nie dotrzymał, iako ſię niżey pokaże. *Po* zakończonym intereſie Xiężna Helena wyiechała z ſynami na mieſzkanie do *Sądomierza*; ponieważ *Kra*kow był *Stolicą* na ten czas Xiążąt, ktorego Mieczyſławowi uſtąpiła.

Tego roku 5. dnia Maia w ſamo południe, nieſłychane nigdy dotychczas w *Pol*ſzcze było trzęſienie ziemi, ktore przez kilka dni zrywaiąc ſię, wiele budynkow powywracało y ludzi zabiło.

R. 1201. *Xiążę* Mieczyſław ſtary, *iuż* trzeci raz Tron oſiadłſzy, ani Kuiaw oddał Helenie, ani żadney rzeczy na ktorą był przyſiągł *in Pactis* nie uczynił. Upominała ſię Helena kilka razy o to, ale ią zawodził, a na reście odpowiedział że do wypełnienia przyſięgi nie ieſt obowiązany, ponieważ on Tron ſwoy oſiadł, y ſukceſsya nie komu inſzemu należy po nim, tylko ſynom iego właſnym. Dopiero ſwoy błąd poznawſzy Helena zwołała do ſiebie *P*anow przychylnych Leſzkowi, proſiła o pomoc. Gdy tego roku wyiechał z Krakowa do *Wielkiey Polſki* Mieczyſław ſtary, Mikołay *Woiewoda Krakowſki* z inſzemi *P*anami dobywſzy *K*rakowſkiego Zamku wprowadzili Helenę z Synami do Krakowa.

R. 1202. Dowiedziawſzy ſię Mieczyſław o powrocie Heleny do Krakowa, podchlebnie napiſał do niey, rezygnuiac iey *K*uiawy y wiele inſzych przyſług, dla *S*ynow Leſzka y *K*onrada, całą winę tey kłotni ſkładał na Mikołaia Woiewodę Krakowſkiego, iakoby Pani ſwoiey nie ſzczerego y rządu Państwa ſobie przywłaſzczaiącego. Uwiodł temi obietnicami iuż drugi raz Helenę, że mu obiecała Krakowa y Tronu uſtąpić, a Mikołaia Fulka Woiewodę *K*rakowſkiego, na wygnanie poſłáć. Rozradzał iey tenże Mikołay z inſzemi Panami, ażeby tego nie czyniła, ále nic nie ſprawiwſzy,

poiechał w Poznanskie do Mieczysława, z ktorym się poiednawszy obiecał mu w tym interesie usłużyć. Tego Roku z Mikołaiem Woiewodą Krakowskim przyiechał Mieczysław y czwarty raz Tron osiadł z pozwoleniem inszych Panow, ktorzy w zdaniu swoim szli za Fulkonem Mikołaiem. Helenie zaś ani Kuiaw nie oddał, ani Sukcessyi Synom iey Tronu nie obiecał, daiąc przyczynę, że nie z iey łaski ale z Mikołaia Woiewody, iest na Państwo przywrocony. Nadto odebrał iey w tym Roku Miasto Wiślicę ze trzema Zamkami, iakoby do Woiewodztwa Krakowskiego należało. Chciał był y całe Woiewodztwo Sądomierskie zaiechać. Tylko że tego Roku nagle umarł w Kaliszu, gdzie był pochowany. Zostawił dwoch Synow, Władysława Wielkiego, ktory był nazwany Laskonogi dla cienkich nog, y Ottona.

R. 1203. Po śmierci Mieczysława, ziechali się Panowie do Krakowa na obranie nowego Xiążęcia y wszyscy nakłaniali się do Leszka białego, ieden Woiewoda Krakowski z Biskupem Bratem y całą Familią swoią, urażony w przeszłym roku na Helenę, nie pozwalał. Po długich sprzeczkach uproszony od przyiacioł Xiężney Heleny, pozwolił, ale pod tą kondycą, ieżeli wygoni z Polski Goworzyckiego Woiewodę Sądomierskiego, z ktorym od kilku lat powadził się Mikołay Fulko. Nie chciał Leszko przyiąć Xięstwa pod tak tyrańską kondycyą. O co urażona Fulkow cała Familia, namowili inszych Panow, ażeby obrali Władysława Laskonoga, do ktorego wysłali Posłow, ażeby przyieżdzał. Zbraniał się Władysław długo wiedząc dobrze że Leszko Brat stryieczny był pierwey obrany, y dosyć od Oyca Mieczysława ukrzywdzony; Więc napisał do Leszka, ieżeli on sam niechciał przyiąć Xięstwa, y gdy mu odpisał że niechce dla niesprawiedliwey kondycyi wygnania niewinnego człowieka. Tym listem upewniony Władysław przyiechał do

Krako-

Krakowa y Tron Oyca ſwego uſiadł z wielkim żalem Heleny, y wſzyſtkich Sądomierſkich Panow, zaczął rządzić łaſkawie bez łakomſtwa, wſzyſtkim łatwy do ſiebie daiąc przyſtęp.

R. 1204. Dowiedziawſzy ſię Roman Xiążę Włodzimierſki (ktoremu był oddał Leſzko wdzierżawę Halicz w roku 1198.) że Leſzko był daleki od ſukceſſyi Państwa Polſkiego. Naiechał mu w tym roku Woiewodztwo Sądomirſkie, w roku 1205. Lublin obległ, ktorego potym Leſzko zwyciężył y zabił iako ſię wyżey namieniło.

R. 1206. Wſławiony Leſzko znacznym zwycięſtwem nad Romanem Xiążęciem Włodzimierſkim, u wſzyſtkich był Panow myśli, iakby go (ile iuż dawniey obranego) na Tron powrocić, ale dla potencyi Mikołaia Fulka Woiewody Krakowſkiego nie mogli, aż dopiero gdy tego roku umarł Mikołay, wſzyſcy ſię zgodzili na Leſzka białego, Władyſława zaś z Tronu złożyli, o co ſię nie upominał, według Miechowity lib: 3. cap: 28. prętko po tym złożeniu umarł bezpotomnie, pochowany w Krakowie.

Tego Roku wyſłał Xiążę Leſzko Suliſława Kaſztellana Sądomirſkiego z woyſkiem na Ruś, ktorzy złapawſzy Swatoſława Xiążęcia Ruſkiego, y czterech Panow, za roſkazem Leſzka wſzyſtkich na haku zawieſił, ktora ſurowość wielu ſię nie podobała Panom Polſkim.

R. 1207. Przy zieździe Panow Polſkich w Sądomierzu ſtał ſię podział Dobr Oyczyſtych między Leſzkiem Xiążęciem, y Konradem Bratem iego, przy obecności Matki Heleny. Tego roku Litwa naiechali Ruſkie kraie, ale ich Xiążęta Ruſkie, mocno zbiwſzy w laſy Litewſkie zapędzili. Wincenty Kadłubek obrany był od Kapituły Krakowſkiey za Biſkupa, dla nauki ſzczegulnie, bo nie był należący do Kapituły Krakowſkiey, ani nawet do Dyecezyi. Ten pierwſzy Hiſtoryą Polſką zaczął był piſać.

R. 1208. Po zabiciu Romana X. Włodzimirſkiego y Halickiego, Panowie Ruſcy uproſili Andrzaia Krola Węgierſkiego, że im ſyna Kolumana poſłał, ktorego chętnie za Pana gdy Haliczanie przyieli, kazał ſię Wincentemu Kadłubkowi Biſkupowi Krakowſkiemu na Kroleſtwo namaścić y koronować, ale zkąd miał koronę przyſłaną ten pierwſzy Krol Halicki, nie piſzą o tym Hiſtorycy. To tylko Długoſz lib. 6. pag. 522. namienia, że w R. 1200. Aſcharyuſz Ceſarz Grecki, gdy był od Wenetow y Francuzow w Konſtantynopolu oblężony uciekł do Gallacyi czyli do Halickiey Prowincyi, ktorego Xiążę Roman ludzko przyiąwſzy przez nie iaki czas u ſiebie zabawił, mogł mu dać koronę, tylko Roman dla boiaźni Ruſi nie chciał tego Honoru przywłaſzczać, ktory ná złe wyſzedł Kolumanowi.

Potrzeba zaś wiedzieć, że niżeli Halicz był fundowany od Halicza, ktory za roſkazaniem Swatopełka Syna Włodzimierza Wielkiego, zabił dwoch Xiążąt, Boryſa y Chleba R. 1005. ta Prowincya zwała ſię Gallacya. Potym gdy ſię z dwunąſtu Synow Włodzimierza wielu namnożyło Xiążąt, ta Prowincya Gallacyi od mieſzkania Xiążąt w Haliczu zaczeła ſię zwac Xięſtwem Halickim; o Haliczu zaś przed Rokiem 1000. nie ſłychać było, ale ludzie w tym kraiu mieſzkaiący zwali ſię Galate. Y ztąd niektorzy rozumnie, twierdzą, iż Paweł S. Apoſtoł piſał liſt do tych Gallatow będąc w Nikopolu y innych Miaſtach Greckich? że ſię kray około Halicza zwał Galacyą o tym piſze Długoſz Tom: 1. lib. 3. pag. 540. Koloman bowiem pierwſzy Krol Halicki zwać ſię kazał Krolem Galacyi nie Halicza.

Nie wyſzła ta na dobre Kolomanowi koronacya, bo Panowie y Xiążęta Ruſcy maiąc ſobie za niezwyczayną rzecz ażeby na Ruſi był Krol, zebrali ſię z woyſkiem wſzyſcy, y Połowcow Narod Gocki na ſukkurs wziąwſzy Halicz oblegli

gli tak ściśle, że ledwie mogli uciec Krol Koloman z Kadłubkiem Biskupem Krakowskim; insi zas Polacy y Węgrzy w niewolą w zięci długą mizeryą cierpieć musieli.

Tego R. Ożenił się Krol Halicki, Koloman z Salomeo siostrą Xiążęcia Leszka białego z ktorą w stanie Małżeńskim aż do śmierci w nienaruszonym Panienstwie mieszkał.

R. 1209 Andrzey Krol Węgierski dowiedziawszy się o wygnaniu z Halicza syna swego posłał Attylią Woiewodę swego z woyskiem do Leszka prosząc go o sukkurs. Gdy się nasi złączyli z Węgrami, XX. Ruskie także osobie myslili, zciągneli Połowcow dobrawszy więcey niżeli bydź mogło Polskiego y Węgierskiego Woyska, sami zaś Xiążęta każdy z swoią Partyą zbliżyli się pod Halicz, ktorych te były Imiona 1. Mieczysław Mścisławicz 2. Włodzimierz Rurykowicz 3. Rościsław Dawidowicz 4. Roscisław Mscisławicz, wprzod ich uprzedzieli pod Halicz Woyska Polskie, y Węgierskie odebrali Halicz, z ktorego wyzedłszy Polacy uderzyli na Włodzimierza y inne Xiążęta; Mścisław zaś z Połowcami tył wszystkim wzięli, w takim złym mieyscu że ani się bronić ani uchodzić mogli, wielka na ten czas liczba iak Polakow tak y Węgrow zgineła, ktorzy się zaś po polach schowali, dla nich Ruś Chorągiew Polską wywiesiła, do ktorey gdy się zbiegli, wszystkich wycieli. Attylia Wodza Węgierskiego Mieczysław Mścisławicz wziął w niewolą razem z Kolomanem y Salomeo, ktorych do Torczka w niewolą odesłał, sam zaś Halicz odzyskał. Posłał do niego Andrzey Krol Węgierski z grozbą ażeby mu syna oddał, ale go nie usłuchał.

R. 1210. Po wysłaniu częstych Posłow po Kolomana, tego Roku tym traktatem wybawił Krol syna swego, ażeby młodszy syn Andrzeia Krola Węgierskiego wziął za Zonę Corkę Xiążecia Mścisława, on zaś po trzech latach Kolomanowi miał ustąpić Halicza.

R. 1211. Ruś przez zwycięztwo nad Węgrami y Polakami ośmieleni, częstokroć naiezdzali Polskie granice bez żadney boiazni, wyprawił na nich tego Roku Xiążę Leszko Sulisława Kasztellana Sądomirskiego z woyskiem, ktory mszcząc się Krzywdy uczynioney Polakom, wszystkie ich Miasta popalił, ludzi zabrawszy do polski posyłał. Zebrali się znowu na niego wszyscy prawie Xiążęta Ruscy ale im się nie udało, bo ich tenże Sulisław pięciu żywo złapał, pierwszego Jarosława, Drugiego Włodzimierza, trzeciego Jrzego, czwartego Konstantyna y Swatosława Mścisławicza, y do Polski z wielu inszemi Boiarami Ruskiemi Przyprowadził, ktorych Leszko w czasię swoim przez traktat zniewoli uwolnił.

R. 1212. Do tych czas nie znaiomi Tatarowie, pod tym naziwskiem naiechali Połowcow, ktorym gdy Xążęta Ruskie przyszli na pomoc sromotnie od Tatarow zwyciężeni, gdzie ktory z nich mogł uciekał. Czerniechowskiego y Kiiowskiego złapali Xiążęcia, Woysko zaś Ruskie wszystkie prawie od Tatarow zgineło. Cd tego czasu iuż się Rusi nie powodziło szczęście bo zawoiowani, od Tatarow przez lat 300 musieli im hołdować.

R. 1217. Konrad młodszy Brat Leszka Białego Xiążę Mazowiecki y Kuiawski. Tego Roku kazał zabić dla iednych Plotek Chrystyna Woiewodę Płockiego Wielkiego Zołnierza, ktorego się Prussacy naywięcey bali. Ten pod Zawichwostem zabił Romana Xiążęcia Włodzimirskiego. Cieszyli się niezmiernie Prussacy z śmierci tak wielkiego Kawalera, dla ktorego do tychczas nie śmieli naieżdżać Mazowieckich Kraiow. Ale przypłacił Korad wielką szkodą tey swoiey nad Chrystynem Tyranniy, iako się niżey pokaże.

R. 1218. Wincenty Kadłubek Bikup Krakowski po rezygnacyi Bikupstwa wstąpił do Zakonu Cystersow, gdzie, lat 5. żyiąc świątobliwie umarł R. 1223.

Tego

Tego Roku Krol Galacyi czyli Halicki *Kolomanus* do Halicza powrocił, gdzie tylko przez dwa Roki spokoynie Krolował. *R.* 1220. z namowy Xiążąt Ruskich nie spodzianie na iechał go Daniel Romanowicz syn *Romana* *Xiążęcia* *Włodzimirskiego*, y z *Węgrami* wypędził z Halicza. R. 1222. Andrzey Krol Węgierski Oyciec Kolomana znowu go przywrocił na *Państwo* Galacyi gdzie panuiąc spokoynie lat 3. Przez nagłą Chorobę, czyli też otruty od *Rusi* umarł w Haliczu R. 1225. *Po* ktorego śmierci naprzod Halicka *Prowincya* dostała się Danielowi Romanowiczowi; Po zabiciu tego odziedziczył ią *Xiążę* Michalko, za promocyą Izasława Xiążęcia. Długosz tom. 1 lib. 6. a potym Leo syn Daniela Romanowicza.

Roku 1221. Od swiąt Wielkonocnych aż do Jesieni nieustannie deszcze padały w Polszcze z ktorych takie wod zebranie nastąpiło że się potopem niezwyczaynym nazwać mogło. Nie było tego Roku ani siana, ani zboża, zkąd trzy letni głod tak wielki był w *Polszcze*, że całe wsie pustkami stały, Mor także nastąpił. Długosz *loco citato*.

R. 1224. Grzymisława Xiężna Zona Leszka białego tego *Roku* powiła Corkę Salomeę. Tegoż *Roku* gdy niestało Chrystyna Woiewody *Płockiego*, Konradowi naieżdżać zaczeli Xięstwo Mazowieckie Prusacy. Dla ktorych poskromienia musiał Konrad Brat Leszka sprowadzić Krzyżakow do Polski o czym się wyżey namieniło.

R. 1225. Henryk Brodaty Xiąże *Wrocławski* y Sląski uroiwszy sobie iakoweś prawo do Tronu *Polskiego*, naiechał Polskie granice. Chcąc Leszka Xiążęcia złocyć z Tronu, ale gdy Leszko z Konradem Bratem swoim wyszedł przeciwko niemu z licznym woyskiem, nastąpił pokoy.

R. 1227. Swantopełk Herbu Gryff (ktorego był Leszko *Xiąże* pominąwszy wielu innych, *Starostą* Pomeraniy uczynił w Roku 1211.) przyszedł do tey ambicyi, że chciał u Leszka

ka wymodz sobie Tytuł Xiążęcia Pomeraniy, gdy mu Xiąże Leszko odmowił. Zaczął myślić o zdradzie. Tego Roku gdy sie na Seym czyli ugodę ziechali do Wielkiey Polski Panowie, y Leszko z Henrykiem Brodatym Xiążeciem Wrocławskim nie przyiechał Swantopełk ale tylko Posłow wysłał z exkuzą ktorzy bardziey szpiegowie byli. Dnia 4. Seymu poszli wieczorem do łazni Henryk y Leszko, gdzie ich bezbronnie napadłszy Swantopełk, Leszka Xiążęcia zabił, Henryka Brodatego ranił ale przecie nie śmiertelnie, to zbroiwszy ogłosił się całey Pomeranii Xiążęciem. Ciało Xiążęcia Leszka zawiezione do Krakowa. Panował lat 33. zostawił Corke Salomeę y Syna Bolesława Pudyka.

BOLESŁAW V. Wstydliwy

R. 1228. po zabiciu Leszka Xiążęcia, zaczęła się sprzeczka między Henrykiem Brodatym Xiążęciem Wrocławskim y Konradem Mazowieckim Xiążęciem rodzonym Bratem Leszka a Stryiem Bolesława Maleńkiego Pudyka. ktory z nich mieć powinien był w opiece Grymisławę z Bolesławem y całym potomstwem. Grzymisława Xiężna oddała się wopiekę z synem Henrykowi, Ale gdy uspokoił kłotnie z Konradem Henryk y wysłał z Woyskiem syna swego do Sląska na odpoczynek. Tym czasem dali znać Konradowi Przyiaciele ktory naiechawszy bez ludnego w Kościele Henryka, złapanego trzymał w Czersku w niewoli.

O czym dowiedzawszy się w Sląsku syn Jego Henryk zebrał wielkie woysko gdy miał puść na Konrada, Matka iego B. Jadwika zabiegaiąc krwi rozlanie przyiechała osobiście w Mazowieckie Xięstwo do Konráda, y to S. Pani swoią rozmową y perswazyą uniego sprawiła, że y Męża iey Henryka wypuścił z więzienia, y znim przez pokrewieństwo przyiazn wieczną zabrał. Niżeli Konrad Henryka uwolnił, musiał mu zprzysięgą rezygnować opiekę nad Bolesławem.

Miał

Miał Henryka Brodatego ſyn, oprocz czterech synow pięć Corek Jadwigę, Agniſzkę, Konſtancyą, Elżbietę, y Gertrudę. Miał też y Konrad dwoch ſynow, Kazimierza za ktorego w tey ugodzie wydana była Konſtancya, y Bolesława ktoremu za żonę dana ieſt Giertruda.

R. 1229. Po uczynioney zgodzie między Henrykiem y Konradem zaczął Xiąże Mazowiecki Konrad rządzić całym Państwem Polſkim. Tego Roku zaczęła ſię kłotnia między Władysławem Plwaczem, y Laſkonogiem ktory z Wielkiey Polſki był wygnany od Plwacza

R. 1230. Tatarowie Czerniechow y Smoleńſk dobyli y wiele Panow Ruſkich żabiwſzy innych w niewolą wzieli.

R. 1231. Konrad Xiąże Mazowiecki razem z Krzyżakami poſkromił Pruſakow, y ich Herſzta Pipina złapawſzy, kazał go wywnętrzyć, y koło dębu prowadzonego kiſzki wyſnuć. Zamki niektore wyſtawił, Miaſto Toruń założył na obronę przeciwko Pruſom.

R. 1233. Gdy Bolesław Pudyk iuż bliſko lat miał 15. a Konrada Opieka y rządy były przykre wſzyſtkim, Namawiali Woiewodowie Sądomirſki y Krakowſki z Biſkupem, Xiężnę Grzymisławę, ażeby ſię uwolniła od opieki Konrada, oczym dowiedziawſzy ſię Konrad zaproſił Xiężney do ſiebie z wielkim oświadczeniem oddania Bolesławowi Państwa. Gdy do niego przyiechali, Kazał Xiężnę z Bolesławem zamknoc w Czerſkim Zamku; potym ich przeniosł w Krakowſkie do Sieciechowa zamyślaiąc ozabiciu Bolesława, ale go odwiodł od tych zamysłow Woiewoda Krakowſki, dla tego Konrad niby łaſkawiey y polityczniey obchodząc ſię z Xiężną y Bolesławem, oddał ich do Klaſztoru Sieciechowſkiego gdzie byli Rok ieden y kilka Mieſięcy pod ſtrażą Zolnierzy Konradowych.

Roku 1234. Gdy ſię Konrad wyprawił do Prus z Woyſkiem Bolesław z Matką za pozwoleniem y ſtaraniem ſię o to tameczne

go Opata Mikołaia uszedł wnocy z Klasztoru w Sląsk do Henryka Brodatego. Tym czasem Bolesław starszy syn Konrada, naiechawszy Sądomirskie Woiewodztwo, przez naiazdy naprzykrzył się Panom Polskim mocno. Przyiechał tego Roku do Krakowa Henryk Brodaty z Wielkim Woyskiem y Bolesławem Xiążęciem, poddało mu się całe Woiewodztwo Krakowskie y Sądomirskie.

Gdy się w Prusiech dowiedział Konrad. Z całą Forsą woyska przyszedł pod Krakow, Roku 1235. y niemaiąc gdzie by ludzi swoich osadził, ze czterech zamki Kościołow porobił; pierwszy według Długosza gwałciciel Kościołow w Polszcze. Ale od Henryka Oblężony a potym wypędzony z utratą swoich powrocił do Mazowieckiego Xięstwa.

Tegoż Roku Borzywoy Pan Wielko Polski, maiąc kłotnie o granicę z Pawłem Biskupem Poznańskim, złapał go zdradziecko, ale Biskup wymknowszy się pocałey Dyecezyi Borzywoia wyklinał, ktory ze nic na Klątew Kościelną niedbał Władysław Xiąże Wielkopolski iako podeyrzanego człowieka w Wierze Kazał w Zamku Strzemeckim spalić.

Tegoż samego Roku gdy Mieczysław syn trzeci Konrada Kuiawy trzymaiąc, ubogich Poddanych niezwyczaynym zdzierstwem uciemiężał. Sprawiwszy z ich pracy bankiet, za sprawiedliwym Pana Boga sądem iako drugi Popiel od myszy ziedzony umarł.

R. 1237. Po trzech letniey woynie Domowey między Henrykiem y Konradem, za radą Panow Polskich stał się pokoy w w tę Kondycyą, ażeby Bolesław iuż dorosły z Opieki wyszedł. Na co tak Henryk iak y Xiążę Konrad przysięgę uczynił, po ktorey wypełnieniu Bolesław obrał sobie za Opiekuna dobrowolnie Henryka, ktoremu zawdzięczaiąc Expensa y trudy w Roku 1234. podięte, wiele mu dobr dzierżawą puscił. O co był Konrad mocno urażony y nigdy nie był spokoynym.

Tego

Tego Roku akt weſelny w *W*rocławiu odprawił ſię Bolesława syna *K*onrada Xiążęcia Mazowieckiego z Gertudą *W*nuczką Błogosławioney Jadwigi, na ktory przyiechac nie chciała S. Pani ażeby w ſobie Ducha pobożności przez iaką dyſtrakcyą nie zgaſiła.

R. 1238. Henryk Opiekon Bolesława Pudyka, wyiechawſzy do Krosna Dobr ſwoich Sląſkich zachorował. Nazwany był brodatym dla tego że iak uczynił slub powściągliwości z Jadwigą *S.* Zoną, zapuscił brodę y ſukien świetnych nie uzywał. żył Pan Pobożny przez lat 30. w czyſtości Małżeńſkiey. *Po*chowany w Kościele Trebnickim, gdzie była żona Iego Błogosławiona Iadwiga w *K*laſztorze u *P*anien.

R. 1239. Po smierci Henryka nad przyſięgę ſwoie zaczął *K*onrad naieżdzać *P*aństwo Bolesławą Pudyka, ktory za radą Panow ożenił ſię z *K*unegundą Corką *B*eli *K*rola Węgierſkiego, a ſioſtrą *K*olomana *K*rola Halickiego, wziął za nią posagu 40. Tyſięcy Grzywien, y protekcyą przeciw *K*onradowi. według Długoſza *P*ag. 594. Uproſiła Kunegunda, u Bolesława Xiążęcia do *R*oku zachowanie czyſtości. Potym do drugiego, na reście y do samey śmierci, za co był poſpolicie nazwany w ſtydliwym.

Tego Roku Konrad *X*iążę Mazowiecki piſząc z Agażyą Zoną kilka razy do Wrocławia, ażeby Kazimierz ſyn iego do domu przyieżdzał, ktory zakochawſzy ſię w *K*onſtancyi *X*iężniccę iuż dawniey zaslubioney ſobie w Wrocławiu, przy niey mieſzkał; Rozumiał Konrad że z namowy dyrektora ſwego Xiędza Jana Czapli Scholaſtika Płockiego! ſprowadził go z *W*rocławia y bez żadney Inkwizycyi obwieſić kazał w płocku, zdiąwſzy W O.O. Dominikanie, gdy go do pogrzebu wzieli' Xieżna Agazya Zona *K*onrada, iak druga Izabella złośliwa kazała z wozu zrzucić ciało, y przed Dominikańſkim Kościołem

tem drugi raz obwieśić, ktore Xiądz Piotr kazawszy Zakonnikom złożyc do trunny pochował w grobie

R. 1240. Nieśmiał Andrzey Biskup Płocki karać o to Konrada, ale Piotr Gnieznieński Arcybiskup uczyniwszy Synod Interdykt włożył na całą Dyecezyą Płocką, Konrada y z Zoną wyklął; upokorzył się Konrad, y z wielką skruchą o pokutę prosił, za grzech zaś swoy oddał Katedrze Gnieznieńskiey wieś Lowicz z lasami y polem z tym dokładem, ażeby każdy Arcybiskup Gnieznieński był Kanonikiem Płockim. I tak wziął Konrad rozgrzeszenie.

Iuż to Polska trzeci raz na Duchowieństwo swiętokradzką rękę podniosła, na S. Stanisława w Bolesławie smiałym, na Biskupa Płockiego w Bolescie Kasztelanie Wiślickim Roku 1170. Na Janie Czapli Kanoniku Płockim w Konradzie Xiążęciu Mazowieckim Roku 1239.

R. 1241 Wypadłszy Tatarowie na Ruś wszystkie kraie spustoszyli, Xiążęta Ruskie pozabiiali. Przyszli tego Roku y do Polski, Lublin Zawichwost y insze miasta zrabowawszy gdy powracali na zad, napadł na nich z woyskiem Włodzimierz Woiewoda Krakowski, ale od większey liczby zwyciężony został.

R. 1242. zwiększą liczbą iazdy naiechali Sądomirz, mieli pięć kroc sto tysięcy woyska rozdzielili się na dwie partye, Mnieyszą partyą miał Kaydano Han Tatatarski ktory ku Wrocławiu ciągnął, przez Woiewodztwo Łęczyckie, Kuiawskie, y Sierackie. Wiekszą zaś Tatarow partya była przy Bathcie Hannie Tatarskim Ktory do Krakowa ciągnąć wszystkie kraie, miasta y Klasztory palił, ludzi zabiiał. Zaszedł im drogę w Chmielniku pod Szydłowem Włodzimierz Woiewoda Krakowski, z Kasztelanem Sądomirskim y inszymi Senatorami, ale się wielkiey zgrai Pogan oprzeć niemogli. Wiele naszych zgineło. Po ktorey klensce taki strach na wszystkich uderzył że y

Xiąże

Xiążę Bolesław z Kunegundą y Grzymisławą Matką do Morawy za granicę uciekł, y cały Krakow bez ludzi został. w Sam dzień popielcowy według Miechowity lib. 3. Cap. 38. przyiechał do Krakowa Bathus Han Tatarski miasto z Kościołami spalił, oprocz iednego Kościoła S. Andrzeia w ktorym zamknęli się Krakowianie. Z kąd wyiechawszy do Wrocławia nikogo w Mieście nie zastał gdzie złączywszy się z kaydana partyą ciągnął do Legnicy miasta.

Tym czasem Henryk Xiążę Wrocławski. Syn B. Jadwigi zebrawszy swoie y Polskie woysko, Krzyżakow y pospolite ruszenie. Przy tym Xiążąt Opolskiego, y Morawskiego, wyszedł przeciwko niem przed Miasto.

W Poniedziałek po Niedzieli Przewodney zaczeła się batalia; z początku naszym służąca; ale iak Han przyszedł z swoią pártyą, Mieczysław Xiążę Opolski z placu uciekł, y innych znim wielu. Dotrzymywał aż nazbyt placu Henryk Xiążę Wrocławski, ktory z ludzi wyniszczony, wokoło od Tatarow obskoczony, gdy dla ranionego pod sobą konia uchodzić nie mogł, spisą pchnięty ze wszystkich sukien obdarty, bez pogrzebu leżał na placu.

Wiele Panow znacznych zginelo na tey woynie z ktorych znacznieysze imiona wyliczam: Xiążę Henryk, Xiążę Bolesław, Pompo Wodz Krzyżakow, Sulysław Brat Woiewody Krakowskiego, Klemens Woiewoda Głogowski &c. Jeden Jwanowicz był szczęśliwy, ktorego gdy 9. Tatarow gnali, ran 12 odebrawszy ośmiu z nich zabił a dziewiątego żywcem wziął w niewolą. Pospolitego żołnierza tak wielká była liczba, że Tatarowie każdemu trupowi po iednym tylko urżynaiąc uchu, dziewięć worow wielkich na pakowali. Miechowita lib. 3. cap. 38.

Po tym zwycięztwie Tatarowie Miasto Lignicę spalili, głowę zaś Henryka na wysokim palu przed Zamkiem

Ligni-

Lignickim poſtawili. Zyła ieſzcze S. Jadwiga, Matka *Henryka*, ktora do *Kroſna* na ten czas uciekła.

Od Lignicy ruſzyli ſię Tatarowie do Ołomuńca, gdzie dni 15. ſpoczywali. Potym w Radziborzu 8. dni zabawili, z tamtąd do Morawy ruſzyli, wſzędzie paląc wſie y Miaſta. Na oſtatek do Węgier poiechali, przez dwa roki Węgrow, Słowianow, Bośnią y *Bułgaryą* puſtoſzyli.

Na końcu *Roku* trzeciego po ſpuſtoſzeniu Polſki od Tatarow, gdy nie było *Bolesława* Xiążęcia w Polſzcze, Panowie Krakowſcy y Sądomierſcy złożywſzy Seym obrali za Xiążęcia *Bolesława* Łyſego, Syna *Henryka Xiążęcia* Wrocławſkiego od Tatarow zabitego, ktory przyiechawſzy do Krakowa, na mieyſcu zabitych Urzędnikow nowych ſobie kreował, Klemenſowi Suliſława Synowi dał Woiewodztwo Krakowſkie, razem z komendą nad Woyſkiem. O co urażony Konrad *Xiążę* Mazowiecki, naiechał Krakow. Tegoż *Roku* nie ſpodziewanie Tatarowie przez Tatry wypadłſzy z Węgier do *Krakowa*, bardziey niż pierwey zrabowali Miaſto, y nazad z łupem przez Oświecimſkie *Xięſtwo* do Węgier powrocili.

R. 1243. Powrocił był tego roku z Węgier Bolesław *Xiążę* z *Kunegundą* Zoną, po ktorego kilka razy poſyłali *Panowie* Polſcy, ponieważ Bolesław Łyſy niedawał żadnego odporu Konradowi, Niemcow zaś ſobie więcey nad *Polską* Szlachtę ſzacował. Konrad za tego Łyſego *Bolesława* zdradą złapał, *Klemensa* Woiewodę *Sądomierſkiego* y innych wielu Panow, ktorzy z więzienia Mazowieckiego gdy uciekli do Węgier, ſprowadzili Xiążęcia *Bolesława* wſtydliwego do *Polski*. Miechowita lib. 3. cap. 40. Kromer Herburt y inni.

R. 1244. Dowiedziawſzy ſię Konrad o przybyciu *Bolesława*, zebrał na niego woyſko, oprocz ſwoich zaciągnął

Jadźwingow Pogan (ktorzy mieszkali w Podlaskim Woiewodztwie) przeciwko ktorym wyszedł Xiążę Bolesław do *Suchodołu*, y za pomocą *Boską* (ktory niewinnych broni) zwyciężył y rozproszył.

R. 1246. Znowu z Litwą *Konrad* naiechał *Xiążęcia* Bolesława y nie gotowego zwyciężywszy, Miasto zrabował, Zamki około Krakowa wystawił. Ale gdy *Xięstwo* Mazowieckie *Prusacy* naiechali, musiał wyiechać do swego Państwa. A tym czasem *Bolesław* spalił iego præsidium.

Tegoż Roku Daniel Romanowicz *Xiążę Halicki* uprosił sobie od Stolicy Apostolskiey, ażeby tak był koronowany na Galacyi Krolewstwo, iak przedtym Krol *Koloman*, obiecuiąc że iedność z Rzymskim Kościołem przyimie, czego nie dotrzymał po odebraney *Koronie*.

R. 1247. Umarł Konrad *Xiążę* Mazowiecki, bardziey prześladowca a niżeli Opiekun *Bolesława* Pudyka, zostawił trzech Synow *Bolesława*, Kazimierza, y Semowita. Bolesław wkrotce umarł, po Oycu Konradzie, *Kazimierz* nie kontentuiąc się dla siebie wyznaczoną substancyą, naiechał Semowita Brata, ktorego złapawszy dał do więzienia rázem z Zoną. *Bolesław* zaś Wstydliwy dopiero od tych czas spokoynie zaczął rządzić *Państwem* Polskim.

R. 1250. Przyiechał do *Polski* Poseł od Innocentego IV. Papieża, ktory złożywszy w Wrocławiu Synod postanowił, ażeby z dochodow *Kościelnych* piątą część udzielili Stolicy Apostolskiey, ktora tego czasu uciśniona była od Fryderyka *II.* Cesarza, za ktorą ludzkość umnieyszył Polakom Postu *Wielkiego*, puł trzeci Niedzieli. Do tego czasu bowiem postu Wielkiego było Niedziel 9. Y dla tego Niedziela dziewiąta przed Wielkanocą nazywą się *Starozapustna*, że do *R.* 1250. w tę Niedzielę, Zapust się kończył. Herburt lib. 7. cap. 7.

R. 1252. Sol w *Bochni* znaleziona. R. 1253 Odprawiła się *Kanonizacya S. Stanisława.*

R. 1255. Mindaka Xiążęcia Litewskiego, namowili Krzyżacy, że się nawrocił do Wiary Chrześciańskiey y koronę mu u Stolicy Apostolskiey uprosili, ale się znowu do Bałwochwalstwa wrocił. Tegoż Roku *Xiążę* Bolesław z woyskiem Ruskim naiechał Opawę y z łupem do Polski powrocił.

R. 1259. Znowu Tatarowie naiechali *Polskę* zktoremi się złączył Krol Halicki Daniel zdradziecki (Tego w roku 1246. *Opizo* Poseł Innocentego IV. Papieża koronował) obiecywał ten zdrayca *Papieżowi* iedność z Kościołem *Rzymskim*, y obronę Polski od *Tatarow*.

Mieli na ten czas Tatarowie z sobą oprocz Daniela y Litwę, ktorzy w Adwent przeprawiwszy się przez Wisłę zamarzłą, Sądomierz spalili, zamek oblegli (w ktorym z całego Woiewodztwa dosyć było ludzi szlachetnych) ale go dobyć nie mogli. Wysłał do *Starosty Sądomierskiego* Wasylko Brat Daniela *Krola* Halickiego niby to przyiaciel radząc mu ażeby się Tatarom poddał, y w tym złym razie Dań im obiecał. Uwierzył Wąsylkowi Starosta, Zamek otworzył, y sam z Zbigniewem Bratem swoim wyszedłszy z Panami Polskiemi do Tatarskich *Wodzow* Nogay y Thelebugi, ktorych zabili y w Zamek wpadłszy wszystkich w pień wycieli, innych w Wiśle utopili. Z Sądomierza ruszyli się za przewodem Ruskich Xiążąt do Krakowa, gdzie puste *Miasto* zastali. Xiążę Bolesław z Kunegundą znowu drugi raz wynieśli się do Węgier. *Przez* trzy Miesiące grassuiąc około Krakowa powrocili z dobyczą Tatarowie.

Prandota-Biskup Krakowski pochował na Cmentarzu ciała zabitych przy Kościele Nayświętszey Panny w Sądomierzu, y przez Posłow otrzymał Odpust na ten *Kościoł* taki od Alexandra IV. Papięża, iaki ma w Rzymie *Kościoł* S. MARIÆ.

R. 1260.

R. 1260. Znowu drugi raz Tatarowie Sądomierz naiechali y wiele ludzi przez dwa Miesiące wycięli. Prandota Biskup Krakowski do Raciborzą uciekł. Inni zaś Panowie, iedni po lasach chowali się, inni za granicę uciekli.

Do tych rewolucyi Tatarskich iakokolwiek zgadzali się w latach Historycy Polscy; odtąd rożnią się blisko dwadzieścia lat, ieden drugiego uprzedzaiąc w opisaniu niektorych przypadkow.

R. 1264. Xiążę Bolesław powrociwszy do Polski, zebrał woysko na wygładzenie Jadźwingow, ktorzy w Roku 1259 razem z Litwą, Tatarámi naiechali Polskę. Wodz Jadźwingow nazwany *Komath*, przyiął z ochotą od Bolesława woynę spodziewaiąc się, że wyniszczona w przeszłych latach Polska od Tatarow, mieć woyska nie mogła wiele, ale gdy przyszło do bataliy *Komath* włocznią przebity y Jadźwingowie zwyciężeni, mało się ich co żywych zostało.

R. 1265. Szwarno Ruski Xiążę, naiechał był Sądomierskie Woiewodztwo. Tegoż roku iego powracaiącego złupem dognawszy Sądomierzanie zabili.

R. 1266. Wyprawił się Xiążę Bolesław z wielkim woyskiem na *Ruś Piotra* Woiewodę *Krakowskiego*, ażeby się zemścił przeszłorocznego naiazdu w Sądomierskie nad *Szwarnonem* dnia 19. Czerwca zaczeła się woyna z Rusią, ktorzy mieli ku pomocy Tatárow. Wygrali nasi, y wiele zabiwszy ludzi Szwarnona całe iego Xięstwo zrabowali. Tą klęską uniżona Ruś przez wiele lat nie zaczepiała granic *Polskich* Miechowita lib. 3. cap. 45.

Tegoż roku, Daniel Krol Halicki Schizmatyk umarł; zostawił dwoch Synow Leona, ktory Lwow fundował, y *Romana*.

R. 1269. Wiele się przytrafiło cudownych przypadkow w *Polszcze*. I. W Krakowie Małgorzata żona Wirbosława

Graffa 20. dnia Stycznia porodziła 36. żywych dzieci. II. W Kaliſzu urodziło ſię ciele ze dwoma głowami pſiemi, nog zaś ſiedm miało cielencych. III. W Krakowie Syn urodzony z zębami zaraz wyraźnie zaczął mowić, po odebranym Chrzcie S. y zęby y mowę utracił. IV. Drugie dziecię w Krakowie w ſześć Mieſięcy po narodzeniu ſwoim przemowiwſzy, opowiedziało wyraznie, że Tatarowie mieli przyiść do Polſki, y wiele ludzi pozabiiać, co ſię aż w lat 12. ſpełniło. Herburt lib. 7 cap. 13 & cap. 15.

R. 1273. Zaczeła ſię rokoſz niektorych Panow Polſkich na Xiążęcia Boleſława, pod czas ktorego niebytności (wyiechał był do Opawy dla ugody z Przemyſławem Krolem Czeſkim) obrali Panowie za Xiążęcia Władyſława Opolſkiego Xiążęcia, y przyſięgę mu w Opolu uczynili. Okazya tey rokoſzy była ta, według *Herburta* lib. 7. cap. 14. I. Ze Leſzka czarnego Xiążęcia Sieradzkiego naznaczył Boleſław Sukceſſorem Państwa, bez wiadomości Panow y Szlachty Polſkiey. II. Ze ſprawiedliwości w ſądach Boleſław nie czynił. III. Był obciążaiący Szlachtę przez uſtawiczne polowanie. Dowiedziawſzy ſię Boleſław o obraniu nowego Xiążęcia Władyſława, przybiegł z Opawy z woyſkiem, y rebelią uſpokoił, nie bez rozlania krwi, y konfiſkacyi Dobr rebellizuiących. Tych rebelliy miał bydź początkiem Paweł Biſkup Krakowſki, ktory według Miechowity lib.3.cap. 45. zapomniawſzy powołania y Urzędu ſwego, żył z zgorſzeniem wſzyſtkich ludzi. Zeby ſię zaś mogł mocniey opierać Xiążęciu Boleſławowi, zabrał przyiaźń z Litwą głownemi na ten czas nieprzyiacielami Polſki, ktorych w tym Roku dnia 1. Lipca, naprowadził na Woiewodztwo Lubelſkie. Bawił ſię nad ſtan ſwoy ten Paweł polowaniem, gdy iednego czaſu w Krakowie pſy luſtrował w ſwoiey pſiarni, pokazał mu ſię pies nie zwyczayney wielkości, ktory do Biſkupa te ſłowa mo-

wa mo-

wa mowił: *Ve tibi Paule melius esset si natus non fuisses.* *Biada tobie Pawle lepiey było żebyś się był nie rodził.* Co usłyszawszy Biskup poprawił się na czas w życiu, inni piszą, że te słowa słyszał z Nieba, ale ta się rożność może łatwo pogodzić.

R. 1274. *Bolesław* naiechał Władysława Xiążęcia Opolskiego z Leszkiem czarnym, wszędzie mu wsie, y Miasta paląc, aż pod Raciborz woysko nasze pomkneło. Ale ich w tym roku *Bolesław* pobożny Xiążę Kaliski pogodził.

R. 1276. Litwa z Prussami naiechali Mazowieckie, *Kuiawskie*, y Łęczyckie kraie, z ktorych około 40. tysięcy ludzi w niewolą zabrali. Herburt lib. 7. cap. 15.

R. 1277. O pułnocy na Nowy Rok na krotki czas pokazała się iak w dzień nie zwyczayna na Niebie iasność, ktora według mniemania rożnych na ten czas ludzi znaczyła śmierć Xiążęcia Bolesława Pudyka.

R. 1279. Umarł w *Krakowie* Xiążę Bolesław wstydliwy, panował w ustawicznych kłopotach lat 37. pochowany u Franciszkanow w Krakowie; Kunegunda zaś razem z *Siostrą* Heleną Xiężną *Kal*ską żoną *Bolesława* pobożnego (ktory także tego roku umarł) przyieły habit S. Klary Zakonu S. Franciszka. Miechowita lib. 3. cap. 45.

LESZEK VI. Czarny

PO śmierci *Bolesława* wstydliwego, obrany był za Pana Leszko Czarny, *Synowiec* Bolesława stryieczny Xiążę Sądomirski, zaraz po obraniu Leszka tego, Roku 1279. w zimie naiechał Woiewodztwo Lubelskie Xiążę *Ruski* Leo (od ktorego imienia Lwow założony w tych czasach) *Syn* Daniela Krola Halickiego, maiąc z sobą Tatarow y Litwę; Gdy się iuż zbliżył był do Sądomierza, wyszli przeciwko niemu *Warski* Kasztellan *Krakowski*, Piotr Krakowski y *Jan* Sądomirski, Woiewodowie, ktorzy choć mieli mnieysze woysko, przecież iak Ruś tak y Tatarow wypędzili z Polski,

ſki, y z nich zabili 8. tyſięcy w niewolą 2. tyſiące wzieli.
R. 1280. Wyprawił ſię Leſzko z licznym woyſkiem w Xięſtwo Leonowe w ſzędzie mu Zamki pſuiąc, aż pod Lwow zaſzedł; w tym naiechaniu zginelo Ruſi pięć tyſięcy wziętych do Polſki w niewolą 4. tyſiące, Leo Xiążę ani ſię pokazał. Miechowita lib. 3. cap: 58.
Roku Naiechali byli Woiewodztwo Lubelſkie Litwa z pozoſtałemi Jadźwingami, dnia 24. Września, ktore przez dni 15. zrabowawſzy powrocili z dobytkiem. Xiążę Leſzko był na ten czas w Krakowie na ſądach, dowiedziawſzy ſię o tym poſzedł za niemi w ſześć tyſięcy wybranych ludzi, Litwa zaś miała 14 tyſięcy, gdy ich w Lubelſkim nie zaſtał, biedził ſię z myślami czyli ich miał gonić, tym czaſem zaſypiaiącemu pokazał ſię S. Michał Archanioł upewniaiąc go, żeby iechał zapewne zwycięży. Ocknąwſzy ſię Leſzko wſzyſtko widzenie opowiedział ludziom ſwoim y z wielkim poſpiechem poſzedł w pogoń za nieprzyiacielem, ktorych nad Narwią napadlſzy w laſach zbił na głowę, naſi niewolnicy obaczywſzy Polſkie Chorągwie Litwę z tyłu podczas bataliy oſłabili. Pſy nawet nieprzyiacioł cudownie kąſały. To zaś naywiękſza, że w tak krwawey bataliy y ieden z ludzi Polſkich nie zginął. Jadźwingowie zaś iuż raz od Bolesława Pudyká zwyciężeni, na tey woynie do ſzczętu zgineli, że o nich ſłychać nie było. Xiąże Leſzek powrociwſzy z zwycięztwem do Polſki; na zawdzięczenie S. Michałowi Kościoł wyſtawił w Lublinie. Miechowita loco cit: Krom: y Herburt lib. 8. cap: 2.
R. 1283. Znowu Litwa przez Łukow w ieſieni wypadli nieſpodzianie w Sądomierſkie Woiewodztwo. Był Leſzko na ſądach w Krakowie o czym dowiedziawſzy ſię dniem y nocą pędził za nieprzyiacielem, napadlſzy go w Łukowſkiey ziemi, kazał ſię ſwoim ludziom ſpowiadać, y kommuniko-

nikować, co y sam uczynił. Wypadła Litwa z krzykiem wielkim nie spodziewanie przeciwko naszym, ale za pomocą Boską zwyciężeni uciekać musieli gdzie kto mogł w lasy. Herburt lib: 8. cap. 2.

R. 1284. Wielkie było porozumienie na Pawła Biskupa Krakowskiego, iako by on miał Litwę w przyszłym Roku sprowadzić, z ktorą się pokoligacił y korrespondował. Wzięty był od Leszka do politycznego więzienia w Sięradzkie. Już ten wiele złego narobił Paweł w Roku 1282. gdy się był Leszek aż do Narwy zapędził za Litwą. On namowiszy się z Woiewodą Krakowskim Janußem, y uczynili przeciwko Panu swemu rebellią. Co uspokoił, Xiąże powrociwszy z zwycięstwem.

Ten to był Paweł Biskup o ktorym wyżey wspomniałem *Biada tobie Pawle* &c. Miał zawsze złe serce przeciwko Leszkowi, że za Bolesława *Pudyka* oddany był do więzienia w *Sieradzkie* pod opiekę Leszka tego na ten czas Xiążęcia Sieradzkiego.

R. 1285. Wypuszczony z więzienia *Paweł* Biskup *Krakowski* zbuntował wszystkich Panow Krakowskich Sądomierskich y Lubelskich, ktorzy zgromadziwszy się do Sądomierza sprowadzili *Konrada* Xiążęcia Mazowieckiego, tego sobie za Pana obrali, y przysięgli mu posłuszeństwo. Dowiedziawszy się o tym Leszek prosił Krakowskich Niemcow ażeby się oni przynaymniey w Krakowie przy niem trzymali ktorym zostawiwszy w opiekę żone swoię Gryfinnę sam dnia 14. Lipca uciekł do Władysława Krola Węgierskiego prosząc o pomoc. tym czasem *Konradowi* poddały się wszystkie miasta y zamki przyszedł z Panami Polskiemi pod Krakow. Krakowianie zamknęli się w zamku. bo Miasto ieszcze do tych czas opatrzone było murami. Namawiali ich, Kasztelan z woiewodą y Biskupem Krakowscy, ażeby się poddali, ale Niemcy spodziewaiąc się z Węgier-

gier ſukkurſu, uporczywie przy Leſzku ſtali. Jakoż im ſię y powiodło bo Xiążę z wielkim woyſk'em przyciągnowſzy z Węgier Konrada do Mazurow zapędził, rebellizantow połapał, wkrotce iednak tymże życie y łaſkę ſwoie darował. Niemcom zaś Krakowſkim był za wierność wdzięczny, Miaſto Krakow murami y foſami około opałał, Gubernią miaſtu ſamym Niemcom polecił, ktorych tak ſobie poważał że pierwſzy z Monarchow Polſkich według zwyczaiu Niemieckiego zaczął ſię ſtroić y golić, nic na to nie uważaiąc choć Panowie Polſcy ſzemrali: Miechowita Kromer. *Herburt* lib. 8. cap. 4

R. 1287 wypocząwſzy ſobie troche Xiążę Leszek naznaczył tego *Roku* po całym Państwie ſwoim poſpolitę ruſzenie przeciwko Litwie y *Pruſsakom* na ten czas Poganom. Odebrał na tę woynę krzyż od *Stolicy* Apoſtolſkiey, z odpuſtem y błogosławieńſtwem ktore na *Ambonach* Kaznodzieie ogłoſili, ale ſkrytemi zamysłami ſwemi oſzukał y ſtolicę Apoſtolſką, y wſzyſtkich pobożność, ktorzy ſię przeciwko Poganom byli z nim wyprawili; Bo ruſzywſzy ſię z wielkim woyſkiem od daiąc *Konradowi* za ſwoie, *Państwo* iego Mazowieckie naiechał, wſie y Miaſta niby Pogańſkie palił. Szemrali na to wſzyſcy że zamiaſt dobrego uczynku w *Krwi* Chrześciańſkiey, a co więkſza Polſkiey, Braterſkiey zmazali ręce ſwoie. Gdy to ſpuſtoſzenie czynił kraiu Mazowieckiego Leſzek dnia 11. Grudnia wpadli w iego Państwo Tatarowie z *Ruſią*.

R. 1288. przeſtraſzony wielką liczbą Tatarow Leſzek uciekł za granicę do Węgier Tatarowie zaś niemaiąc żadney przeſzkody wſzędzie dobytki, y ludzi zabierali w niewolą, innych zabiiali. Od zamku Sądomirſkiego odpędzeni byli; gdy do Krakowa przyſzli, w wigilią Narodzenia *Pańſkiego* nie mogli go dobyć, y owſzem wielu znacznych Tatarow *Krakowianie* zabili. Wſzędzie zaś Kościoły y Klaſztory palili, oſoby Zakonne wpień wycinali. Jednemuż tylko na łyſey gorze w Sądomirſkim

mirskim przepuścili klasztorowi, za radą Xiążąt Ruskich. Gdy z łupem pod Włodzimierz powrocili, dzielili się z Rusią zdobyczą, gdzie samych Panien narachowali 21. tysięcy coż dopiero Synow y innych Męszczysn mogli zabrać? Miechowita lib. 3. cap. 59.

R. 1289. powrociwszy Xiążę Leszek do Polski z Węgier ieszcze się zaczął mścić nad Konradem; nie maiąc ludzi w Krakowskim, Sądomirskim y Lubelskim, dał ordynans Woiewodzie Sieradzkiemu, ażeby się wyprawił w Mazowieckie na Konrada, dosyć iuż od Tatarow wprzeszłym Roku wyniszczonego. Gdy powracał Woiewoda Sieradzki z zdobyczą napadł go w zasadzkach Konrad y samego Woiewodę z Officerami zabiwszy plon odedebrał. Oczym się dowiedziawszy Leszek smutnym y zgryzionym będąc z niepomyślnych sukcessow zachorował, y umarł Tego Roku dnia ostatniego Wrzesnia w Krakowie. Panował lat około 10. Pochowany u Oycow Dominikanow w Chorze. Wszyscy mu Historycy przypisuią że był dobry Xiąże, gdyby był tak życie za kończył iak był zaczął,

Po śmierci Leszka bezpotomnego wiele było Kandydatow z ktorych przednieysi ci byli. Henryk IV. Xiążę Wrocławski Przemysław Xiązę Wielkopolski y Władysław Łokietek Brat rodzony zmarłego Leszka, Xiąże Kuiawski y Sieradzki, Wszyscy ci byli Panami Polski, na czas krotki iako się niżey opisze.

Niechciałem przerywać Historyi Polskiey osnowy Cudzoziemskim przypadkiem, zamilczyć iednak tego niemogę, co opisał Miechowita lib. 3. cap 60. Roku 1279. gdy Litwa na ow czas pogańska zwyciężyła Krzyżakow, dwoch złapanych po tyrańsku zabić chcieli Iednego na koniu siedzącego na wielki stoś drew włożywszy ogień zapalili. Rzecz dziwna, koń zgorzał, nad całym zaś y nienaruszonym Krzyżakiem

świa-

świątłość z Nieba pokazała ſie. Ktora ogień rozrzuciwſzy, ſamego Krzyżaka w oczach Litwy ta przedziwna swiatłość tak wyſoko podniosła ku Niebu, że go więcey ludzkie oko obaczyć nie mogło.

Drugiego Krzyżaka iuż niby oſtrożnieyſza Litwa na ſtosie gwozdziami przybili y ogień zapalili, gdy naywiękſzy płomień powſtał, iakiś nie zwyczayny białości ptak na ogień przyleciawſzy ciało Krzyżaka wziął na barki, y wgorę ku Niebu zaniozł, z podziwieniem całey Litwy.

Roku. 1282. ze wſzyſtkich okoliczności czas był przykry dla Polſki z iedney ſtrony Tatarowie wyniſzczyli kraie z drugiey domowe woyny, y rebellie przeciwko Leſzkowi Xiążęciu z trzeciey ſtrony wycięczeni ludzie nieznośnym głodem przez dwa Roki, porzuciwſzy domy muſieli pość za granice, dla szukania chleba; ci ktorzy do Węgier poſzli przedani byli od Kumanow w niewolą, ktorzy na Ruś za daninę roczną dani byli od Ruſi Tatarom, ktorzy zaś poſzli do Czech dla wielkiego długu, ktory był w Niemczech dzieci ſwoie iedli. Drugiego Roku głodu, dla iedzenia zarazliwych Korzenie y zioł naſtąpiła częſta śmierć, a żanią y powietrze czyli mor.

HENRYK

PO śmierci Leſzka że ſię żaden ſyn nie zoſtał; Panowie Polſcy mocno ſię nie zgadzali w obieraniu Xiążęcia, Woiewodztwa Krakowſkiego y Sądomirſkiego ſzlachta, pominąwſzy Konrada Xiążęcia Mazowieckiego (ktorego ſobie zazycia Leſzka dwa razy przez rebellią za Pana uznali) obrali Bolesława Xiążęcia Płockiego Brata Konradowego. Mieſzczanie iednak Krakowſcy obawiaiąc ſię ażeby ſię Bolesław niemścił Krzywdy Brata ſwego Konrada, ktorą mu uczynili za Leszka uciekli ſię do Henryka Xiążęcia Wrocławſkiego ktory przyſzedłſzy zweyſkiem otworzyli mu bramy mieyſkie. Wypadł był Bolesław z Zamku, Krakowſkiego, ale nic nie

zrobiwſzy

zrobiwszy Henrykowi, z łaianiem Panow odiechał, iako by go na woynę nie na Xięstwo do siebie sprowadzili. Henrykowi zaś oddał zamek Krakowski Komendant, do ktorego przyszedłszy, Panowie oddali mu przysięgę. Y tak Henryk uspokoiwszy domowe w Polszcze kłotnie, iakoby iuż bespieczny na Tronie Polskim wyiechał do Wrocławia.

R. 1290. W niebytności Henryka zebrawszy woysko Łokietek Brat Leszka Czarnego; maiąc z sobą osobiście Xiążęcia Łęczyckiego, Kazimierza, Bolesława, y Konrada Mazowieckich, przyciągnął na wiosnę pod Krakow. Nie mogł Henryk dla choroby sam pospieszyć na przywitanie Łokietka, ale na swoim mieyscu wysłał z woyskiem Xiążęcia Lignickiego. Zaszedł, im drogę Łokietek, pod Seweryą Miastem y zbił Slązakow, syna Konrada Głogowskiego Xiążęcia zabił. Bolesława Xiążęcia Opolskiego złapał, gdy z tym zwycięztwem do Krakowa powrocił, od wszystkich był za Pana obrany. Miasto Krakow poddaiąc się mu w puścili go do zamku; y klucze oddali, nie długo się iednak cieszył Łokietek z Państwem, bo Henryk zebrawszy Woysko naiechał go w Krakowie (maiąc zawsze dla siebie szczerych Krakowianow) do Miasta od Niemcow wpuszczony, przed ktorym uciekł Łokietek do Franciszkanow, z tamtąd przebrawszy się w Habit zakonny uciekł w nocy. Henryk zaś osiadłszy swoy Tron, Pawła Biskupa Krakowskiego (ktory był początkiem tych niepokoiow kazał do więzienia wsadzić) iuż go to trzeci raz ten honor spodkał. Otruli tego Roku Henryka Slązacy. Przed śmiercią zwoławszy Panow Sląskich uczynił testament w ktorym Xiestwo Wrocławskie legował stryiecznemu Bratu swemu Konradowi Głogowskiemu Xiążęciu; Xięstwa zaś Polskie; Krakowskie y Sądomirskie Przemysławowi Xiążęciu Wielko Polskiemu.

ROZDZIAŁ VIII.

Okrolach Polskich Przemysławie &c. aż do Kazimierza Wielkiego ostatniego z Domu Piastow.

PRZEMYSŁAW II,

PO śmierci Henryka nastąpił na państwo Polskie, Przemysław Xiąże *W*ielkopolski nie bez kłotni y woyny. Przemysławowi poddał się Krakow, Łokietkowi Sądomirz; łatwo by tę był podziały uspokoił Przemysław, maiac dosyc woyska *W*ielkopolskiego y od Henryka zmarłego, gdyby mu była do spokoynego Panowania nie przeszkadzała Gryffina Zona Leszka VI. Czarnego, ta bowiem widząc że się Xięstwo Polskie aż nazbyt porozdzielało na *W*oiewodztwa, bała się ażeby iey posag nie zginął. Y dla bespieczeństwa swego wysłała do Władysława *K*rola Czeskiego daruiąc mu na pismie Woiewodztwo Krakowskie y Sądomirskie, ktory ze śmiechem odebrawszy bezprawną donacyą, wysłał z woyskiem do Polski Tobiasza Biskupa Pragskiego.

*R*oku 1292. Gdy Tobiasz przyszedł z woyskiem Czeskim do *P*olski, Przemysław go do Krakowa bez żadney Woyny puścił. Tobiasz Biskup Pragski chcąc y Sądomirskie odziedziczyć Woiewodztwo, odebrał *Ł*okietkowi *W*islicę Miasto, ale pod Sądomirzem zbity od *Ł*okietka powrocił do Krakowa, z tamtąd wziąwszy Gryffinę ruszył się do Czech. Ale gdy *K*rakowianom *Ł*okietek wypadaiąc z *S*ądomirza krzywdę zaczął czynić znowu się Tobiasz z Czech wyprawił do Polski na niego nic iednak nie sprawiwszy powrocił nazad.

R. 1293. *P*rzyszedł z większym woyskiem pod Krakow sam Władysław Krol Czeski ktorego Krakowianie z weselem puścili do Miasta, gdzie maiąc przez kilka niedziel radę iak by na Łokietka mogł napaść, ruszył się pod Sieradzk, *Ł*okietek za nim nawiasem chodząc, ustawicznie go napastował, y

tak

tak Krol Czefki nic nie fprawiwfzy powrocił do fiebie Łokietek go zaś przesladuiąc wyprowadził Gościa aż za granice Polfkie. Iuż był Łokietek zmocnił fię w Polfzcze po odpędzeniu Czechow tylko żego w tym Roku naiechali Tatarowie y zabrawszy wiele ludzi z Woiewodztwa Sądomirfkiego osłabili Łokietkowi fiły. Togo Roku naiechał po Swiętach Łęczyckąziemię Withenen Xiążę Litewfki maiąc z fobą ludzi 1800. napadł niefpodzianie w Łęczycy Kościoł w ktorym ludzi na nabożeńftwie będących zabił, Xięży pozabierał y apparaty Kościelne. Potym w okolicznych wfiach nazbierawfzy wiele niewolnikow uchodził do Litwy, pofzedł za nim w pogoń Kazimierz Xiążę Łęczycki ale zginął od pogan. Tego Roku zabili Litwa wiefieni Konrada Xiążęcia Mazowieckiego.

R. 1294. Menchard Magifter Prufki mfzcząc fię naiazdow Litewfkich splądrował im dwa Powiaty, dobył dwa zamki. Ten R. dofyć był nie fpokoyny, dla domowey y fąfiedzkiey woyny.

R. 1295. Widząc Szlachta że iuz prawie do oftatniego wyniszczenia przychodzi Polfka, tak dla podziałow, iako też, że woiewodztwo Krakowfkie nie miało do tych czas Xiążęcia, Sądomirfkie od Łokietka zaiechane było; złożywfzy Seym dnia 26 Czerwca, na ktorym obrali za Pana Xiążęcia Wielkopolfkiego y Pomeraniy, Przemysława II. Po obraniu fwoim Przemysław złożywfzy Seym walny w Gnieznie, Kazał fię Koronować Jakubowi Swince Arcybifkupowi Gnieznieńfkiemu przy afsyftencyi wielu Bifkupow y Panow. Tu potrzeba wiedzieć że po zabiciu S. Stanisława, były Korony w fchowaniu od Duchownych aż do tych czas, że zaś dotąd nie było Krolow w Polfzcze, tylko Xiążęta, to fię ftało dla dwoch przyczyn, I. Ze po wyściu z Polfki Bolesława Smiałego zaboycy S. Stanisława, gdy był obrany Krolem Władysław I. nie mogł być namafzczonym y Koronowanym dla interdyktu Grzegorza VII. Papieża, czego y fam Władysław z pokory nie pragnął

kontentuiąc ſię tytułem Xiążecia, y Dziedzica Polſki II. Syn *W*ładysława Bolesław *K*rzywouſty, lubo iuż klątwy na ſobię ani Polſka nie miała, iednakże mu nieprzyſzło do *K*oronacyi, bo na dwoie Kroleſtwo Polſkie rozdzieliło ſię. Zbigniew Brat ſtarſzy odziedziczył Wielkąpolſkię. Mazury; y Prussy; w Gnieznie że były *K*orony iuż Bolesław nie miał sposobu do *K*oronacyi zbiwſzy Zbigniewa, bardziey myslał iakoby przez ten grzech utraconą ſobie Koronę Niebieſką, a niżeli ziemſką włożyć na głowę. Po śmierci *K*rzywouſta iuż ci ſię na cztery części podzieliła Polſka (iako ſię wyżey opisało) potym aż do Przemysława II. co *W*oiewodztwo to był w niem udzielny Xiążę, dla tych dwoch przyczyn do tych czas nie było *K*rolow w Polſzcze. Przemysław II. będąc obrany za Pána od wſzyſtkich ſtanow bez żadnego pozwolenia Stolicy Aboſtolſkiey (bo iuż dawno interdyktu nie było w polszcze) albo Cesarza, bo korony *K*rolewſkie były w Gnieznie, kazał ſię namaścić y koronować, nie bez ſkrytey iednak taiemnicy. Zamyslał ten Wielki Monarcha Polſkę do pierwſzego ſtanu przyprowadzić y z wszyſtkich Xiążąt Udzielnych iedno *K*orpus Rzeczypospolitey uczynić. Miał Pomorzany, Wielkopolſkę dziedziczne *X*ięſtwa, wziął przez Elekcyą Krakowſkie, y Sądomirſkie Woiewodztwa, o reszcie tylko myslał. *K*azał sobie był po Koronacyi zrobić pieczęć, na iedney ſtronie był Orzeł, około ktorego tę były wysztychowane słowa *Redidit ipſe ſolus victricia ſigna Polonis.* Na drugiey ſtronie był Portret Przemysława na Tronie ſiedzącego, berło y iabłko Krolewſkie trzymaiącego, z tym napiſem *Sigillum Przemyslai Polonorum Regis, & Pomeraniæ Ducis.*

Jak koronacya tak y ta pieczęć narobiła Przmyſławowi wiele u wſzyſtkich ſąſiedzkich Xiążąt nieprzyiaźni y zazdrości; a oſobliwie u Marchionow *B*randeburſkich, Ottona y Jana, ktorzy maiąc kłotnie ogranicę z Przemyſławem

wem, gdy Krol w Rogoſznym zapuſtował; przyſzli w nocy z woyſkiem ci Marchionowie w ſam dzień popielcowy, y bezbronnego zdradziecko zabili roku 1295. żył lat 38, panował Mieſięcy 7. y dni 11. Według Miechowity mieli ſię przyłączyć do zaboyſtwa y Szlachta Polſka *Herbu* Nałęcz; ktorych *Senat* Polſki wyglużował z liczby *Equeſtris Ordinis* y zakazał im *Karmazynowego* koloru używać ſukien, aż do czaſow Kazimierza II. ktory ich do łaſki y przywileiu dawnego przypuścił.

WŁADYSŁAW *Łokietek*

ROku 1296. Chociaż ſię zoſtała po śmierci Krola przemyſława Corka Ryxa 8. lat dopiero maiąca, iednakże Panowie Polſcy woynami przyciśnieni, obrali w Poznaniu za Krola *Władyſława* Łokietka *Xiążęcia* Kuiawſkiego, wnuczka Konrada *Xiążęcia* Mazowieckiego. Ten Władyſław był dla tego nazwany Łokietkiem; że mało co nad łokieć dobry był wyżſzym, ale ſerca wielkiego, nie kwapił ſię do Koronacyi, ale wprzod chciał dać ſię wznaki Szląſkim *Xiążętom*, ktorzy zmałego Łokietka y iego Elekcyi naśmiewali ſię.

R. 1297. Wyprawił ſię Łokietek na Czechow, potym w *Szląſk* wkroczywſzy przez długi czas plądrował nieprzyiacioł kraie, a naybardziey *Xięſtwo* Wrocławſkie maiąc dawny gniew na Wrocławianow za Henryka *Xiążęcia* Wrocławſkiego, ktory go był z Krakowa wypędził.

R. 1298. *Powrociwſzy* z Szląſka Łokietek, z woyſkiem do Wielkieypolſki żył przez dwa Roki w pokoiu, ale prożnowanie było mu okazyą do wielu niecnot, oſobliwie nieczyſtości; Woyſku wſzyſtkiego, nawet pozwalał Rabunkow nietylko dobr świeckich, ale y Duchownych, napomniony od Biſkupa, gdy ſię nie poprawił, na całą Dyecezyą Poznańſką w ktorey bawił, interdykt położył Andrzey Biſkup Poznańſki.

R. 1300. Gdy ſię na zimę Łokietek ruſzył z Poznania

wKra-

w Krakowſkie, Panowie około Poznania ziecháwſzy ſię iego Elekcyą iako ſzkodliwą Oyczyznie ſkaſſowali, y Wacława Krola Czeſkiego za Pana obrali.

W A C Ł A W *Krol* Czeſki.

ROku tegoż po uczynioney Elekcyi wyſłali Poſłow Stany do Wacława *Krola* proſząc go na Tron Polſki ofiáruiąc mu za żonę Ryxę iuż lat 12 maiącą Corkę Przemyſława zabitego *Krola* (bo mu Gutta pierwſza żona była umarła) przyiechał w liczney aſſyſtencyi do Gniezna, gdzie był koronowany od Swinki Arcybiſkupa Gnieznieńſkiego, potym do Poznania wyiechał na Akt weſelny z *Ryxą* albo Elżbietą (dwie imiona miała) Po weſelu ruſzył z woyſkiem pod Krakow, Zamki Łokietkowi poodbierał, Xięſtwo mu *Kuiaw*ſkie dziedziczne naiechał, na reście z *Polſki* wypędził. Na utwierdzenie zaś Páńſtwa ſwego w Polſzcze, poſtanowił Staroſtą nad Woiewodztwem Krakowſkim Mikołaia Xiążęcia Opawy, nad Wielkąpolſką Fryczona Szlązaka, nad *Kuiawa*mi *Tthaſſe*, ſam zaś z żoną młodą odiechał do Czech, y nigdy więcey nie powrocił.

R. 1301. Łokietek wypędzony z *Pańſtwá* wprzod po laſach chował ſię, potym boiąc ſię, aby nie wpadł w ręce Mikołáia Krakowſkiego Staroſty, ktoremu Krol Wacław zlecił Łokietka kaptywacyą uſzedł do Węgier, z tamtąd do Rzymu na Jubileuſz, za *Bonifacego VIII.* powracaiąc z *Rzymu* przyięty był w Węgrzech od Amadeuſza Woiewody, u ktorego aż do śmierci Wacława Krola przemieſzkał. Miechowita lib. 4. cap: 2. *Tych* czaſow dopiero Krzyżacy oczywiście zaczeli ſię wydawać, że z Zakonnikow od Konrada Xiążęcia Mazowieckiego ſprowadzonych niewdzięczne były beſtye; Naiechali w Pomeraniy Gdańſk, przy ktorym według Kromera tyle krwi Chrześciańſkiey przelali, ile nigdy inſi Poganie

R. 1305. Wacław *Krol* Czeſki y Polſki, maiąc z *Węg*-

grami

grami o Syna swego kłotnie, umarł w Pradze, na suchoty. Panował w Polszcze lat 5.

WŁADYSŁAW Łokietek

DOwiedziawszy się Łokietek o śmierci Wacława Krola, za pomocą Amadeusza Woiewody zebrał pospolstwo Węgierskie, przyiechał w Sądomierskie, potym do Krakowa Roku 1305. dnia 1. Września puszczony, Czeskie prezydyum z Zamku wypędził, od Krakowskich Panow był za Krola z wypełnieniem przysięgi obrany. Do koronacyi iuż się łepiey niż pierwszy raz spieszył, ale nie przyszło do tego bo Wielkopolanie y Kaliskie Woiewodztwo nie chcieli go przyiąć za Krola, koroná zaś była w Gnieznie.

R. 1306. Władysław Łokietek naiechawszy Henryka Xiążęcia Głogowskiego (ktorego sobie Wielkopolanie za Krola obrali) kray mu spustoszył; z tamtąd poiechal do Pomeraniy gdzie był przyięty za Krola, y przysięgę mu w Gdańsku uczynili Pomorzanie. Wielkopolska Henryka miała za Pana.

R. 1307. Piotr Kanclerz Pomeraniy, dosyć dobr maiący gdy ieszcze o więcey prosił Krola Łokietka, rozgniewany o nieuczynność Krolewską, sprowadził Marchionow Brandeburskich do Pomeraniy, ktorym wszystkie Zamki y Fortece pooddawał. Gdańsk im po większey części, Mieszczanie rodem Niemcy otworzyli. Miał na ten czas w Gdańsku kommendę Bogusz Sędzia, ten się z Niemierzyczem zamknął w Zamku z doniesieniem Krolowi co miał w oblężeniu czynić, Krol Łokietek pozwolił mu na pomoc zaciągnąć Krzyżakow (y ten pierwszy do Gdańska Krzyżakow sprowadził (był początkiem długiey woyny między niemi y Polską) obiecał się Mistrz Krzyżacki Henryk rodem Sas bronić Zamku Gdańskiego z tym targiem. I. Ażeby mu połowę Zamku ustąpił Bogusz. II. Obligował się Mistrz Pruski cały rok swoią expensą bronić Zamku Gdańskiego, a po roku iak mu Krol

Polski

Polſki expens wroci on mu miał uſtapić Zamku, ale ſię inaczey ſtało. Wpuſzczeni do Zamku Gdańſkiego Krzyżacy odpędzili *Brandeburczykow*, a widząc ſię bydź zmocnionemi wygnali Boguſza y cały Zamek opanowali. Tego Roku albo według inſzych R. 1306. zgorzał Zamek *Krakowſki*, z Kościołem w ktorym y ciała dawnych Monarchow pogorzały.

R. 1309. Gdy ſię Krol Łokietek o Zamek Gdanſki upominał od Krzyżakow deklarował ſię go Miſtrz oddać, byleby mu expenſę wrociła Polſka, założył zaś cenę expenſy ſto tyſięcy grzywien Czeſkich pieniędzy. Była to ſumma na ten czas bardzo wielka, bo te pieniądze dopiero od lat 9. przywioſł pierwſzy raz do Polſki z Czech Krol Wacław, gdy ſię koronował w Gnieznie y z Ryxą w Poznaniu żenił, przedtym zaś *Polacy* śrzebrney ieſzcze nie znali Monety,

R. 1310. Krzyżacy nie odebrawſzy od Krola Łokietka ſummy, zaczeli Gdańſka dobywać, gdzie podczas Jarmarku wiele y krwi Polſkiey rożlali (pierwſzy raz) y towarow zabrali, potym inſze Zamki łatwo odebrali y całą Pomeranią zaiechali. Zeby zaś złość ſwoię pokryli, zapłacili Brandeburſkim Marchionom całą Pomeranią, dawſzy im 10. tyſięcy groſzow Czeſkich, na ktorą donacyą czyli kupiectwo wyrobili ſobie u Henryka Ceſarza potwierdzenie. Y tym ſpoſobem *Pomeranią* przez lat 156. aż do R. 1466. była w ręku *Krzyżakow*, ktorą *Krol* Kazimierz odzyſkał.

R. 1311. *Krzyżący* Inflantſcy ſprowadzeni niegdyś do Rygi od Biſkupa tamecznego w Roku 1207. przez 104. lat odbieraiąc dobrodzieyſtwa, tego roku gwałtem całą na ſiebie odebrali *Rygę*, z Przedmieściami, y wſiami. O co miała *Polſka* z *Krzyżakami* w *Rzymie* prawo przez lat 80. na oſtatek Bonifacyuſz IX. przyſądził *Rygę* *Krzyżakom*.

Tego roku Miſtrz Krzyżakow Pruſkich *Karol* przyiechał do Brzyścia Litewſkiego, gdzie Krola Łokietka upraſzał, ażeby mu wiecznemi czaſy darował Pomeranią, już kupioną niegodziwie u *Brandeburczykow*, deklarował ſię

za

za tę łaskę wystawić Klasztor z Fortecą dla Familiy Krolewskiey, Zamek oddać *Nykyszow* ze wsiami Orłow, y Murzynow, ale Władysław Krol na żadną iego prozbę nie pozwolił.

R. 1312. Albert Advocatus Krakowski sprzykrzywszy sobie częstemi podatkami Krola Łokietka, namowił się z Bolesławem Xiążęciem Opolskim, ktoremu gdy z woyskiem pod Krakow przyszedł, otworzył Miasto. Przyszedł z woyskiem Krol Łokietek y Miasto Krakow ściśle obległ, na ostatku przez kondycye, ażeby Xiążę Bolesław z Adwokatem do Opawy wyiechał stanął pokoy. Wiechawszy do Krakowa, Krol Łokietek wszystkie dobra Adwokata konfiskował, z domu iego Zamek wystawił, dopomagaiących, tych buntow, iednych kazał pościnać, drugich mniey winnych na substancyi skarał. Obranie Konsulow Krakowskich zdał Woiowodzie. Miechowita lib: 4. cap: 8.

Tego roku zaczął się głod ciężki w Polszcze, ktory trwał przez lat 3. tak wielki, że Rodzice iedli dzieci, trupom nawet nie przepuszczano w grobach, y na szubienicach. Wiele zaś przez te lat trzy umarło ludzi od głodu, po lasach y po polach iedząc zioła y korzenie truiące. Zkąd wilcy zaprawiwszy się na trupach, przez długi czas porywali się na ludzi, y wiele rozszarpali. Miechowita loc. cit.

R. 1313. Po śmierci Henryka Xiążęcia Szląskiego y Głogowskiego (ktorego sobie Wielkopolanie za Pana obrali) przyięty był od Wielkieypolski Łokietek za Krola, co mu było bardzo na rękę dla woyny z Krzyżakami y Litwą.

R. 1316. Wysłał Łokietek Gierwarda Wrocławskiego Biskupa, do Jana XXII. ktory na ten czas w Awenio nie rezydował dla sprawy między Krzyżakami o Pomeranią, przytym włożoną mu było w Instrukcyą, ażeby u Papieża prosił o pozwolenie korohowania Władysława Łokietka. Tak bowiem Senat Polski był posłuszny Zwierzchności Apostolskiey, że

ſądzili za niegodziwą koronacyą Przemyſława Krola, ktora ſię bez wiadomości Papieża była odprawiła. Wyſłali y Krzyżacy do Awenionu ſwoich Poſłow, ale lepiey z kieſzenią, niżeli rozumem opatrzonych, ktorzy przez korupcyą Patronow na ſwoią ſtronę ſkłoniwſzy, przez całe 4. lata ściągali finalny o Pomeranią Dekret, mieli po ſobie Jana Krola Czeſkiego y Filipa Krola Francuzkiego. Po długich tranzakcyach Jan Papież zrozumiawſzy złość y niewdzięczność Krzyżakow, zlecił tę ſprawę Arcybiſkupowi Gnieznieńſkiemu, Biſkupowi Poznańſkiemu, y Mikołaiowi Mogilnickiemu Opatowi, ſam zaś Papież nie chciał tey ſprawy ſądzić dla tego ażeby ſię Krolowi Francuzkiemu, y Czeſkiemu nie naraził. Dla tey ſamey przyczyny y na koronacyą Łokietka żadnego piſma nie dał, ale ſekretnie Gierwardowi *vivæ vocis oraculo pozwolił.*

R. 1320. Powrociwſzy Gierward Biſkup Wrocławſki z Awenionu opowiedział całą tranzakcyą u Papieża. Tego Roku dnia 20. Lutego przywiezione Korony berło y Jabłko z Gniezna do Krakowa, odprawiła ſię koronacyą Władyſława Łokietka y Krolowey Jadwigi, Staniſława Arcibiſkupa Gnieznieńſkiego przy licznych Infułach y Panach Polſkich. Tego Roku zaraz po koronacyi prawem poſtanowiono, ażeby od tych czas koronacya Krolow odprawiała ſię w Krakowie y korony żeby zawſze były pod ſtrażą w Krakowſkim Zamku. Miechowita lib. 4. cap. 9. Kromer Herbut y inni.

R. 1324. Agitowały ſię ſądy z Krzyżakami o Pomeranią, na ktorych przyciſnieni byli Cenſurami Kościelnemi, ale uparci rożne diffugia juris czynili. Na reście gdy ich Klątwa nie mogła wypędzić z Pomeraniy mieczem przez długą woynę muſiała ich Polſka wyganiać iako ſię niżey pokaże.

R. 1325. Krol Łokietek, żeby nie miał przeſzkody od Litwy często naieżdzaiącey Polſkę, za poradą ſtanow Rzeczypoſpolitey ożenił ſyna ſwego Kazimierza dopiero lat 16. maiącego z Corką Giedymina Wielkiego Xiążęcia, ktora do Krakowa

kowa przywieziona Wiary Katolickiey Artykułow nauczona, od Biskupa Krakowskiego pierwey ochrzczona była, w dzień Piotra y *Pawła* Apostołow, a potym zaślubiona, Anną na Chrzcie S. mianowana była. Ze zaś do tych czas w Litwie ieszcze nie było pieniędzy, za miast posagu dał Xiążę Giedymin za Corką wszystkich więźniow Polskich, ktorzy Annie z Litwy do Krakowa assystowali. Ten Giedymin Wielki Xiąże Litewski był *Koniu*szym u Witheneſa Xiążęcia Litewskiego, ktory tyle razy *Polskę* nacieżdzał y był wielki nieprzyiaciel Wiary Chrześciańskiey około Roku 1311. Ten Giedymin człowiek z natury woienny y pyszny, zabiwszy Pana swego *W*itheneſa został Xiążęciem Litewskim, pierwszy Wielkim Xiążęciem od Ruſi nazwany.

R. 1329. Z początku panowania swego tak był straszny *Krzyżakom*, że do niego Papież pisał listy ale niewinnie. Wstydzili się *Krzyżacy* prosić *Papieża* o instancyą do Giedymina; więc zmyślili iakoby go namowić mieli do wiary, prosząc tylko Papieża żeby go listownie utwierdził y *Krzyżakow* mu zalecił. Giedymin odebrawszy listy Papiezkie, miał sobie iako Poganin za kalumnią. Wysłał do Rygi Posła, ktory go temi słowy zaczął przed wszystkiemi Krzyżakami y Magistratem wymawiać: *Missæ sunt quædam literæ a Sacerdote Romano Papa, quibus Dominus meus infammatur Babtismi suscipiendi &c.* Ten Giedymin upokorzywszy Krzyżakow, zwyciężył Włodzimierskiego y Kuiawskiego Xiążęcia, Sewerą y wiele kraiu do Litwy przyłączył. Tatarow nawet pod czarnym morzem szukał y zwyciężył, na ostatek pod Wielonem od iednego Niemca kulą zabity; do Wilna przyniessony spalony był obyczaiem Pogańskim. Rozumiała Litwa że z ognia y z Duszą y z ciałem był wzięty.

Zabrawszy przyiaźń y kolligacyą Krol Łokietek z Giedyminem w *R.* 1325. Mazurow naiechawszy zepsował ich

przyiaźń y korrespondencyą z Krzyżakami.

R. 1326 Krol Władysław Łokietek chcąc się zemścić nad Brandeburczykiem za dawne krzywdy, naiechanie y przedanie Pomeraniy Krzyżakom, wyprawił się na nich z Litwą razem y Rusią hołduiącą na ten czas Litwie, spalił Brandeburczykom sto czterdzieści wsi, y tyleż kościołow, 6. tysięcy w niewolą zabrał. Gdy ieden Litwin Poganin na tey woynie, chciał Zakonnicy w Prussach gwałt uczynić, S. Panna wypraszaiąc się mu, obiecała go nauczyć sekretu, że mu nigdy żelażo szkodzić nie będzie, y wziąwszy od niego miecz kazała na sobie probować, Litwin uderzywszy w kark Pannę, ściął ią y dopiero poznał, większy w Chrześcianach szacunek cnoty niżeli życia.

R. 1327. Giedymin naiechawszy w Marcu Brandeburyą resztę ludzi zniszczył.

R. 1328. Krol Łokietek zebrawszy Polskie woysko y Węgrow wyprawił się przeciwko Krzyżakom do Chełmskiey ziemi wszędzie wsie paląc, bez żadnego odporu Krzyżakow, powrocił do Krakowa, zkąd na Wankona Xiązęcia Mazowieckiego, ktory sprzyiał Krzyżakom, wyprawił woysko y całe mu Xięstwo splądrował.

R. 1329. Jan Krol Czeski na pomoc przybył Krzyżakom, z ktoremi się złączywszy, ziemię Dobrzyńską w Wielki post naiechał, Zamek Dobrzyński dobył, y całą ziemię Mistrzowi oddał. Potym Krol Czeski z Wernerem Mistrzem Płock obległ, Xiążę Mazowiecki Wanko posłuszeństwo im oddał. Tego dokazawszy Krzyżacy zaczeli nowy targ o Pomeranią z Krolem Czeskim Janem, niby dziedzicem całey Polski, po Ryxie czyli Elżbiecie Corce Przemysława Krola, wydaney za Wacława Krola Czeskiego y Polskiego, ktoremu oddawszy pieniądze uczynił im tego Roku w Toroniu Donacyą.

R. 1330. Werner Mistrz Pruski naiechał Zamek Nakielski, Wissegrochj, y Radzieiowski, ktore wszystkie popalił.

Macieia

Macieia Biſkupa *Władysławſkiego* przymuſił, żemu dzieſiecinę z kreſcencyi w całey *Pomeraniy* uſtąpił na 6. groſzy bez *Kapituły*.

R. 1331. Zebrawſzy przez ten czas woysko Krol Łokietek wyprawił ſię na Krzyżakow razem z Litwą, gdzie był oſobiscie Giedymin Xiążę Wielki Litewſki y z Węgrami. Nie było żadnego okrucieńſtwa żeby Litwa pogańſka na ten czas Kraiom Pruſkim nie uczyniła. Krzyzacy pozamykali ſię w zamkach w krotce potrzebą przymuſzeni wysłali do Krola proſząc o pokoy do Roku z tą kondycyą, ażeby przez ten czas byli za Superarbitrow ſtrony Polſkiey, Karol Krol *Węgierſki* za Krzyżakami Jan Krol Częſki w intereſſie odebraney *Pomeraniy* zdaiąc ſię na ich ſąd.

R.1332. Uwolnieni z niebeſpieczeńſtwa *Krzyżacy* nie dotrzymali kondycyi pokoiu, dla tego Krol Władysław naznaczywſzy Seym woyne przeciwko *Pruſakom* poſtanowił. Zeby zaś w Niebytności iego bez porządku nie było Kroleſtwo, iak drugi *Xerxes*, oddał Rządy Synowi Kazimierzowi na ten czas 20 lat maiącemu. Czego ledwie śmiercią nie przypłacił Kazimierz ponieważ Wincenty Pomorſki Woiewoda, Poznańſki rozgniewany o ſtaroſtwo *Wielkiey Polſki* (. ktore do tych czas trzymał) udał ſię do Krzyżakow y z niemi w raz Kazimierza naiechał *Wiele* ten złego woiewoda z *Krzyżakami* narobił, Gniezna dobył, zamkow y kilka miaſt ſpalił. muſiał mu ſię w czaſię potrzeby Władysław Krol upokorzyć, y winę darowac, do łaſki go *Pańſkiey* przypusciwſzy. Tego *Woiewodę* obrali ſobie za *Wodza* Pruſcy Krzyżacy ktorzy ſekretnie aſsekurowany od *Krola Łokietka*; w nocy z obozu Krzyżackiego niby na ſzpiegi wyiechał y z *Krolem* ſię rozmowiwſzy, opowiedział czas y mieyſce z ktorego miał uderzyć na Krzyzakow. Dnia 27. Września z rana napadł Krol z Woyſkiem Krzyżakow nie daleko Radzieiowa, *Woiewoda* Poznańſki zamiaſt ich obrony uderzył z ſwoiemi ludzmi na nich Y tak przez zdradę

wzie-

wzięli na ten czas Krzyżacy wielkie plagi. Zgineło Krzyża kow według Kromera 20. tyſięcy, naſzych 500. Tego Roku Jan Krol Czeſki przyiechał do Prus dla poſiłku Krzyżakom obległ był Poznań ale od Krola Łokietka odpędzony wrocił ſię do domu.

R. 1333. Krzyżacy mſzcząc ſię przeſzłoroczney Klęſki nazbierali Czechow, y znowu Polſkę naiechali, ale ich Krol z woyſkiem tak przyciſnął; że o pokoy proſić muſieli. Ztamtąd razem z ſynem ruſzył ſię do Wielkieypolſki, y Miaſta ktore ſię poddały Krolowi Czeſkiemu nie bez krwie rozlania poodbierał. Tego R. powrociwſzy Krol Władysław do Krakowa zachorował, z wołał był Panow do ſiebie rekomenduiąc im ſyna Kazimierza na Tron. Umarł według Miechowity dnia 2. Marca Krolował lat po koronacyi ſwoey 12. pochowany w Krakowie. Co należy do wiadomości Xięſtwa Litewſkiego temi czaſy, trzeba wiedzieć że Giedymin miał wiele Synow między ktoremi był Olgierd. Ten gdy zoſtał wielkim Xiążęciem zemscił ſię nad Krzyżakami za zabicie Giedymina Oyca ſwego, pod Wielonem, y tak ich w Pruſach uniżył że zadawne ſwywole iak więzieniu ſiedzieć muſieli zamknięci w Fortecach. Po tym ſię Olgierd wyprawił na Tatarow naſladuiących Giedymina Oyca ſwego aż do Niepra gdzie cały oboz Tatarſki, zbił y rozproſzył, Podole ktore do tych czas trzymali odebrał. Do tych prawie czas Tatarom udawały ſię wony iako ſię wyżey namieniło, ktorzy Ruſkie Kraie do hołdu przymuſili y wiele Krolewſtw zrabowali, ale iak ich Giedymin uniżył; Xiąże Ruſki Dimitr maiąc czas potemu ſpoſobny wybił ſię z ich poddańſtwa około Roku 1332. Zle ſobie nazbyt poſtąpił Dimitr że Olgierdowi Kraie Ruſkie w przeſzłych latach zawoiowane oddać kazał, przez co go ſobie z zgubą ſwoią uraził. Ponieważ Olgierd uſpokoiwſzy woyny z Krzyżakami y Tatarami Moſkwę Dymitrowi naiechał, y iakie ſam

chciał takie granice naznaczył, wiele nad *Rusią* czyli Mo- skwą zwycięstwa odebrawszy powrocił do *Wilna*.

Gdy Olgiert trzy Narody zwyciężył, wszyscy się Monar- chowie Europeyscy bali z mocnionego, ażeby potym y innych nie naiezdzał Krolewstw. Naznaczył Klemens VI. Papież na niego Kruciatę, w ktorey tę odpusty woiuiącym przeciwko Olgierdowi nadał: ktore mieli broniący ziemi Swiętey, zebrali się na tę Kruciatę z Woyskiem Ludwik Krol *Węgierski*, Jan Krol Czeski, March o Morawski z Slązakami oprocz tych wy- słali znaczne woyska Krol Angielski y Duński, Elektor Saski, Brandeburczykowie y innych wiele Xiążąt y Panow Polskich, ktorzy gdy się do Prus ziechali, dla niedostatku paszy y chle- ba, powrocił kazdy do swego Państwa z niczem. Ta iednak wyprawa była dla *Polskich* granic nie tylko Krucyatą ale y ca- łym krzyżem, y okazyą wielorakiey woyny. *Po* śmierci Ol- gierda zostało się wiele Synow od ktorych wiele *Xiążąt* Li- tewskich pochodzi, iako się *Wyżey* na swoim mieysc u opisało o Litwie, między ktoremi Jagiełło Xiążę Wielki Litewski, a potym Monarcha Polski był nayznacznieyszy.

Co zaś nalezy do opisania krotkiego rewolucyi Litewskiey y Ruskiey aż do tych czas, trzeba wiedzieć że *Ruś* naywięcey się wsławiła za Xiążęcia Włodzimierza, ktory wiarę Grecką przyiął; ten wiele kraiu do *Rusi* przyczynił, zostawił był 12. Synow ktorzy się po śmierci Włodzimierza z początku między sobą kłocili (iakom wyżey namienił) potym się wraz ich sukcessorowie trzymali przeciwko nieprzyiaciołom, Litwa zaś aż prawie do Bolesława Pudyka ieszcze nie była sławna, cho- ciaż kiedy naiechali *Ruskię* kraie, to iak haydamacy w lasy u ciekać musieli. Dopiero gdy Tatarowie za Pudyka naiechali Ruskie kraie, y do poddaństwa Ruś przymusili, Litwa kilka Pro- wincyi Rusi osłabionym odebrała, za Giedymina Włodzimirz y cały *Wołhyń*, za Olgierda Moskwę y innę Prowincye.

Y tak

Y tak Opatrzność Boska według nie doścignych sądow swoich raz uniża, drugi podwyższa Monarchie, y Państwa według Psalmu 74. *Hunc humiliat & hunc exaltat*, ażeby się żaden Człowiek nie zasadzał na swoim zdaniu y szczęściu. Ale wroćmy się do Monarchow Polskich.

ROZDZIAŁ IX.

O Kazimierzu Wielkim ostatnim zdomu y Familiy Piastow aż do Władysława Jagiełła.

KAZIMIERZ III. WIELKI.

ROku 1333. *Po* śmierci Władysława Łokietka obrały wszystkie stany Kazimierza Syna za Krola, *k*torego razem z Zoną Anną nastąpiła *K*oronacya, Krolowa zaś Jadwiga Matka Kazimierza Krola poszła do *K*lasztoru Sądeckiego gdzie uczyniwszy professyą na Regułę S. O.Franciszka pobożnie żyła.

R. 1334. dnia 23. Kwietnia niezwyczayny śnieg spadł, y przez dni 5. nie naruszony leżał, nad spodziewaniem Gospodarzow wszystkich wielki w tym R. urodzay sprawił w Polszcze, po ktorym w R. szarańcza głod uczyniła. Herburt lib. 10 cap. 1.

R. 1335. według dawney umowy między Krzyżakami ziechali do Wissogrodu *K*arol *K*rol *W*ęgierski za *P*olską, y Jan Krol Czeski za Krzyżakami, gdzie był przytomny *K*rol *K*azimierz y Mistrz Krzyżacki. Na tey ugodzie *A*rbitrowie przysądzili *K*rolowi Kazimierzowi ziemię Kuiawską y Dobrzyńską Krzyżakom zaś *P*omeranią. *P*rzyiął tę zdanie Krolow Arbitrow Kazimierz, dla uniknienia dalszey woyny choć było z oczywistą krzywdą iego. *A*le gdy łakomi Krzyżacy ani tego Dekretu słuchać nie chcieli, y ziemi Kuiawskiey y dobrzyńskiey nie oddali, Krol Kazimierz złożywszy Seym wysłał Jana Grata Biskupa Krakowskiego do Benedykta XII. *P*apieża żaląc się na upor Krzyżakow.

R. 1337. Wysłani są od Stolicy Apostolskiey Komissarze do

Polski

Polſki, Galardus y Piotr z pełną mocą finalnego ſądu miedzy Krzyżakami y Krolem Polſkim. Obrali ſobie mieyſce do ſądzenia tey ſprawy w Warſzawie gdzie przypozwani Krzyżacy rożne media iuris chytrze czyniąc przeciągneli tę ſprawę do pułtora Roku, iuż to proſząc na czas odylacyą, iuz nareście od Sądu Papieżkiego uciekaiąc ſię do ſądu Ludwika Ceſarza, a na oſtatek. Roku 1359. Dnia 15 Września w Kościele S. Jana delegowani od Papieza Komiſarze, napiſali Dekret taki; iażeby Krzyżacy oddali Polſzcze nie tylką ziemię Kuiawſką y Dobrzyńſką, ale też nawet Pomeranią. Oprocz tego kazali im dwa Kościoły w Polſzcze dla woyny z niemi poobalane wyſtawić, albo zroynowane zreperować. Za uczynione zaś ſzkody Krolewſtwu Polſkiemu przez niegodziwe trzymanie Pomeraniy kazali im wyliczyć 194500. Grzywien. Gdy temu Dekretowi nie chcieli być posłuſzni Krzyżacy, mocą y powagą Stolicy Apoſtolſkiey wyklęci byli od Komiſsarzow Papieżkich. Tegoż R. dnia 8. Maia na ſeymie Krakowſkim Krol Kazimierz widząc ſię bydz bezpotomnym, za radą y pozwoleniem Stanow Polſkich za Sukceſsora naznaczył po ſobie Ludwika Syna Karola Krola Węgierſkiego, a to dla dwoch Przyczyn; naprzod że Ludwik był z rodzony z ſioſtry Kazimierza, y iako rodzony ſieſtrzeniec naybliżſzym był Tronu Dziedzicem, po śmierci Krola Kazimierza. Druga przyczyna ta była że Karol Krol Węgierſki w czaſie woyny z Krzyżakami zawſze dawał Polakom ſukkurs bez żadney nadgrody. Po ſkączonym Seymie w Krakowie wyiechał Krol Kazimierz do Węgier gdzie oznaymiwſzy, Karolowi Polſkiego Senatu z danie o Sukceſsyi na Tron Ludwika wieczne zabrał przymierze z Państwem Węgierſkim. Gdy zaś to czynił Krol Kazimierz dnia 18 Czerwca Umarła mu Krolowa w Krakowie Anna Corka Giedymina Xiążęcia Litewſkiego Miechowita lib.2.Cap. 18. zoſtawiła Corkę Elzbietę Kazimierzowi.

R. 1340. Gdy Xiążęta Leo y Roman Synowie Daniela Krola Halickiego wymarli bezpotomnie dla pokrewieństwa ſpadła ſukceſsya Lwowa y Xięſtwa Włodzimierſkiego, po Leonie Fundatorze Lwowa Miaſta na Bolesława Syna Xiążęcia Mazowieckiego, ktorego, w tym Roku Rus otruła zato że ich od Schiſmy zaczął odwodzic. Tegoż R. dowiedziawſzy ſię Krol Kazimierz o otruciu Bolesławą wyprawił ſię z woyſkiem po wielkiey nocy pod Lwow ktory obległſzy dobył, Kleynoty, ſkarb, dawnych Xiążąt zabrał, zamek drewniany ſpalił, co zaiedną drogą y Włodzimierzowi uczynił zamek ſpaliwszy miaſto pod ſwoie Kommędę odebrał y do Krakowa powrocił. Kleynoty zaś te były przez Kazimierza wziętez Lwowa, Krzyże ſzczerozłote dwa, Korony Krolewſtwa Halickiego dwie, Purpura y Krzesło złote drogiemi perłami wyſadzone.

Powrociwſzy Krol do Krakowa więcey nazbierał ludzi y zaraz tego Roku wyprawił ſię na Ruś, odebrał Sanok, Przemyśl, Halicz, Lwow, Łuck, Włodzimierz, Lubaczow, Trembowle y inne pomnieyſze Miaſteczka y zamki, Ktore do tych czas ſą w poſsesyi Krolow. Polſkich.

R, 1341 Krol Kazimierz ożenił ſię 2*do voto* z Adleidą Corką, Henryka Haſsyi Graffa, ktorą do Krakowa ſam Ociec przyprowadził y w poſagu zapiłał iey dwa tyſiące Grzywien groſzy Czeſkich, ale nie długo Adleidy trwało weſele bo ią Krol Kazimierz wzgardziwſzy, zamknął w zamku Zarnowieckim, ktorą Henryk Ociec wywiozł do ſwoich Dobr gdzie tego R. umarła. Roku. 1342. wzgardziwſzy Adleidą albo Iadwigą Krolową udał ſię do wolnego życia przez długi czas, czyli to dla nałogu, czyli też zczarowany trzymał nałoznice,

R. 1343. Gdy Krzyzacy nieuważaią na dekret Komiſarzow Papiezkich y Klontew, niechcieli oddać Pomeraniy ani ziemi Kuiawſkiey &c. Tego R. Krol Kazimierz uczynił z niemi pokoy, uſtępuiąc prawa do Pomeraniy, a oni mu ziemię Kuiawſką

y Micha-

y Michałowſką oddali. Ten traktat Krol przyſięgą y pieczęcią ſwoią potwierdził, ale Biſkupow ani do przyſięgi ani do podpiſu nie mogł namowić.

R. 1344. po zwycięztwach nad Ruſią zaczął w tym Roku Bog karać cudzołoztwo w Krolu Kazimierzu, bo Tatarowie, nie tylko Lwow y inſze Ruſkie kraie, naiechali, ale też w Sądomirſkie Woiewodztwo w kroczyli, Krol Kazimierz w tym tylko dał im odpor że ich głębiey w Polſkę nie puścił, y przez wisłę nie dał ſię im przeprawić.

R. 1345. Jan Krol Czeſki iuż na ſtarość slepy z taką żwawością wyprawił ſię do Polſki na Krola Kazimierza że ſię przed ſwoiemi wymowił, iż w ten czas dopiero w weſelu umrze, gdy zwycięzką ręką murow Krakowſkich dotykać ſię bedzie. Ale mu ſię nie powiodło, bo od Polakow odpędzony wielu ſwoich ſtraciwſzy z konfuzyą powrocił do Domu. Wkrotce nie ſpokoyny Monarcha maiąc woynę z Annglikami zabity był. R. 1346. Kazimierz Wielki maiąc w tym R. pokoy na Seymie wielkim poſtanowił Prawa Oyczyſte ktoremi oboſtrzył władzą aż nazbyt wielką Woiewodow y Sędziow, roſkazuiąc im ażeby ſądy nie ſłowie, ale na piśmie odprawiali. Tego Roku od ſwego imienia założył pod Krakowem nad Wisłą miaſto y nazwał Kazimierzem przedtym była wieś na tym mieyſcu nazwana Bawoł.

R. 1347. Kościoł pod tytułem Corporis Chriſti fundował na Kazimierzu, dla tego że w tym Roku złodzieie ukradłſzy z Pużką Nayświętſzy Sakramęt, we wſi Bawoł zoſtawili, bo Puſzka była miedziana pozłacana. Przez trzy dni światło pokazywało ſię na tym mieyſcu, poki Biſkup z proceſsyą nie zaniosł Nayświętſzego Sakramentu do Kościoła.

R. 1349. Wyprawił ſię Krol Kazimiez z wielkim woyſkiem na Rus, zawoiował y przyłączył do Polſki Łuck, Brześć, Chełm, y inne wſie y Miaſteczka, ktore ſię ieſzcze do tych czas

przy Xiążętach Ruſkich trzymały. R. 1350 Odebrawſzy Krol zwycięztwo nad Ruſią ieſzcze wiecey niżeli przedtym pozwalał ſobie w lubieżnym życiu Metreſy publicznie chował w Opocznie Czechawie y innych Miaſtach z zgorſzeniem Poddaństwa

R. 1351 Za donieſieniem Biſkupow Polſkich napomniał Klemens VI. Papież Krola grożąc mu ſurowym proceſsem ieżeli by nie porzucił nałożnic. Ale Krol rozgniewany na Bodziankę Biſkupa Krakowſkiego na ktorego miał porozumienie że go opiſał do Papieża odebrał mu nie ktore dochody w Sądomirſkim. Nie śmiał Krola oſobiście Biſkup napomnieć! o krzywdę Boſką y Kosciołow Ięgą, ażeby ſię z nim tak nie ſtałą iak za Bolesława Stanisławowi ale wysłał Marcina Baryſzkę Wikarego Krakowſkiey Katedry; ktory za Biſkupa śmierć Męczeńſką podiął, ponieważ Krol kazał go Kochanowſkiemu w Wisle utopić, po ktorym zaboyſtwie iuż ſię też wiecey nic Kazimierzowi nie powodziło z dobrym ſukceſsem

R. 1352 Litewſcy Xiążęta Olgierd, Kieyſtut, y Lubart Rodzeni Bracia, naiechali Łukow y Radom, a potym y Sądomirz, zkąd wiele ludzi y bydła zabrali do Litwy. Tegoż R. z więkſzym woyſkiem naiechali Ruſkie kraie maiąc z ſobą Tatarow, ktory plądruiąc około Lwowa odebrali Krolowi Kazimierzowi Bełz, Włodzimierz, Chełm y Brześć; Wybrał ſię na nich Krol razem z Ludwikiem Krolem Węgierſkim y Włodzimierz odzyſkał Kieyſtuta złapałl ktory boiąc ſię o życie przyſiągł przed Krolem Kazimierzem y Ludwikiem że z całą Litwą przymie Wiarę Katolicką Po tey przyſiędze był tylko w politycznym areście, z ktorego w nocy uciekłſzy przyſięgi nie dotrzymał.

R 1353. Kieyſtut Brat Olgierda Wielkiego Xiążęcia Litewſkiego cichaczem naiechał Halicz ktorego dobywſzy wiele w nim kupcow y mieſzczanow zabiwſzy miaſto ſpalił dnia 9. Wrze-

Września. Tegoż roku znowu się tenże Kieystut pod Zawichostem pokazał, y niżeli się Krol Kazimierz przeciwko niemu z woyskiem ruszył, Kieystut zabrawszy łupy do Litwy uciekł. Te oczywiste kary Pana Boga widząc nad sobą Krol Kazimierz wysłał Alberta Kanclerza, Dobrzyńskiego, Plebana Bocheńskiego do Oyca S. Klemensa VI. prosząc o rozgrzyszenie za zaboystwo Barycki Xiędza Wikaryusza, ktore odebrawszy czynił zadosyć naznaczoney pokucie.

Tego roku gdy dla wielkich upałow w Maiu już się kłosy wypuszczały oziminy, snieg przy zaczętym zimnie, tak wielki spádł, że przez dni 6. na dwa łokcie w gorę ziemię okrył. Gdy wszyscy sądzili za zgubione zboża, taki się urodzay pokazał, iakiego nigdy nie zapamiętali starzy Gospodarze. Herburt lib: 10. cap: 8.

R. 1354. Widząc Krol Kazimierz, że z konfuzyą Narodu Polskiego uciekali się Polácy do Maydeburgu, sprowádził to Prawo do Zámku Krakowskiego, ktoremu za Prezydenta dał Adwokata y siedmiu skabinow: Do tego sądu appelacyą czynili pacyentowie od Powiatowych sądow, od Magdeburgu zaś Krakowskiego do samego tylko Krola appelować można było. Tego roku Krol Kazimierz sprowadził wiele Niemcow do Polski, y oddał im to Podgorze gdzie przed lat tysiąc mieszkali Bieszczadowie. Ci Niemcy według swoiego ięzyka fundowali w Podgurzu Miasta, Gorlice, Teystad, Tyczyn &c. y do tych czas się ieszcze znayduią po wsiach Handzlowce, Markowey, &c. nie daleko Łańcuta y Rzeszowa.

R. 1356. Umarła Adleida żona druga Krola Kazimierza.

R 1357. Ożenił się Krol Kazimierz z Jadwigą Corką Xiążęcia Głogowskiego.

R 1358. Po śmierci Szczepana Woiewody Wołoskiego zostało się dwoch synow, Szczepan starszy, y Piotr, ktorzy się

między

między sobą kłucąc, Piotr młodszy odziedziczył państwo, Szczepan zaś udał się pod protekcyą Krola Kazimierza, prosząc o pomoc.

R. 1359. Wyprawił woysko Krol Kazimierz, nieszczęśliwie na Wołoszczyznę, gdzie wiechawszy w las *Plonina* nazwany, wiele godnych ludzi utracił, dla zdrady uczynioney od *Wołochow*, ktorzy wszystkie drzewa piłą w tey Ploninie popodrzynali, na tym trakcie, ktorym miało pość woysko Polskie, sami zaś w zasadzkach siedząc, gdy iedno y drugie obalili drzewo wszystkie z pnia zpadłszy przytłukły Kawaleryą Polską. Tym czasem wypadłszy z boku Wołosza łatwo z gałęzi brać mogli nie dobitych w niewolą.

R. 1362. Glud wielki był w Polszcze, ktoremu a razem y sobie poradził Krol Kazimierz, bo kazawszy swoie otworzyć gumna, wiele nazbierał pieniędzy, ktore mu się zdały na przyszły Rok. Ci zaś ludzie, ktorzy nie mieli czym płacić, robili przy fabrykach Krolewskich, przez co w tym y przyszłym Roku wiele dobrego około Miast uczynił, iako się niżey pokaże w roku 1370.

R. 1363. Na wielką zanosiło się woynę między Karolem Cesarzem, y Ludwikiem Krolem Węgierskim (z ktorym był skolligowany Krol Kazimierz, y Zygmont Krol Duński) oto że Karol IV. Cesarz przy Posłach Węgierskich źle mowił o Matce Ludwika Krola, a siostrze Kazimierzowey, iakoby miała być nie podściwie żyiąca y podeyrzana w czystości, wchodził w to Urban V. Papież (przez Xiędza Jana Zakonu O. S. Franciszka, ktory biegaiąc od Monarchy do Krola, nie tylko pokoy między niemi za łaską Boską uczynił, ale też co większa y pokrewieństwo; gdy Karol IV. po uczynioney zgodzie, zaślubił się z Elżbietą Corką Bolesława Xiążęcia Szczecińskiego a Wnuczką Krola Kazimierza z pierwszey żony Anny Giedymina Corki, iako się wyżey namieniło w Roku 1339.

R.

R. 1364. Ziechali śię do Krakowa na Akt weſelny Piotr Krol Cypru przez czarne morze, Zygmunt Krol Duński, ktory z Bogusławem Elżbietę do Krakowa przywiosł, Krol Ludwik Węgierſki na oſtatek y Karol Ceſarz do Krakowa jak miał wieżdżać, wyiechali przeciwko niemu o milę z Krakowa 4. Krolowie, oprocz Xiążąt Bawarſkiego, Opolſkiego, Mazowieckiego &c. Wyſzła y z Miaſta Elżbieta z wielką liczbą Dam Polſkich. Po trzech dniach zaślubiona zoſtała Krolowi w Kościele Katedralnym Krakowſkim, ktorey Krol Kazimierz iako Dziad rodzony dał w poſagu ſto tyśięcy złotych. Trwało weſele przez dni 20. żeby zaś wſzyſtkie Dwory doſtatek miały, w Krakowie ſtały wśrzod Miaſta beczki z winami, z owſami, Chlebem, mieſem &c. Nad tą expenſą miał dozor Wierzynek Rayca Krakowſki doſyć bogaty. Ten dnia iednego zaproſiwſzy do śiebie Ceſarza y Krolow 4. proſił gości, ażeby mu wolno było według ſwego upodobania każdemu z Monarchow naznaczyć mieyſce u ſtołu. Pozwolenie otrzymaſzy, na ſtarſzym mieyſcu poſadził Krola Kazimierza, potym Ceſarza, Krola Ludwika Węgierſkiego, Piotra Cypru, y Zygmunta Krola Dunńſkiego. Daiąc zśiebie exkuzę, że żadnemu z nich nie był tak obowiązany, iako Panu ſwemu Krolowi Kazimierzowi. Po ſkończonym ſtole dał każdemu z Monarchow znaczny prezent, Krolowi Kazimierzowi dany prezent tego konſula Krakowſkiego więcey wart był iak ſto tyśięcy.

R. 1365. Mocno śię wſławił Krol Kazimierz przeſzłoroczną paradą y Gościami, tak znacznymi, dla ktorey ſławy złączył śię z Polſką Xiążę Mazowiecki y wſzyſcy poddani byli z więkſzym poſłuſzeńſtwem Krolowi Kazimierzowi.

R. 1366. Zebrał wielkie woyſko Krol Kazimierz, z ktorym ruſzywſzy śię po S. Janie ku Ruśi odebrał wſzyſtkie kraie, ktore Litwa przez lat 15. trzymała Łuck, Chełm,

Brześć

Brześć, Bełz, cum attinentis, Woiewodztwo Bełſkie puścił Jerzemu, część Wołhynia Alexandrowi Synowi kieyſztuta Xiążęcia Litewſkiego, przez Arędę.

R. 1367. Wyiechał był do Prus dla widzenia Maydeburgu, ażeby tym ſpoſobem mogł y w ſwoich Miaſtach uczynić porządek, od Krzyżakow tak był pięknie przyięty iak żaden przed nim Krol Polſki.

R. 1370. Gdy mu przyiaciele odradzali, ażeby w dzień Uroczyſty Nayświętſzey Panny Narodzenia nie iechał na polowanie, nie ſłuchawſzy zdrowey rády ſzwankował z konia, pędząc za Jeleniem, do Krakowa przywieziony, gdy nad zakaz Medykow pił miod, wpadł w gorączkę y umarł dnia 5. Liſtopada. Pochowany w Krakowie. Panował lat 37 żył 60. miał trzy żony, Annę Corkę Giedymina Wielkiego Xiążęcia Litewſkiego, z ktorą ſpłodził Elżbietę. Drugą miał żonę Adleidę Graffa Haſsyi Corkę, z ktorą nie chciał mieſzkać. Trzecią Jadwigę Corkę Xiążęcia Głogowſkiego, z ktorą miał dwie Corki Annę y Jadwigę. Oprocz tych nałożnic prawie co rok przyczyniał ſobie. Przyſzło do tego, że ſobie żydowkę Eſterę obrał z ktorą miał ſyna nazwanego Niemierze, y drugiego Iana Boguſza, ktorym kilka wſi teſtamentem legował, ale ten zapis Krol Ludwik ſkaſował.

Gdy by tylko nie cieleſność w Kazimierzu czyniła oboiętność pochwały iego, prawdziwie by powinien ſię nazwać wielkim ponieważ on Polſkę do porządku lepſzego przyprowadził, grubiańſkie obyczaie wykorzenił; złodzieyſtwa kradziezy y obmowy ſurowie karał, chociaſz zaś ſam żył w nieczyſtości; w poddanych y Duchownych mocno chwalił powściągliwość. Cokolwiek widziemy Miaſt murowanych y rozwalonych murow na Podolu, Wołhyniu, Ruſi y w Polſzcze wſzyſtkie te od Krola Kazimierza, albo były z fundamentu założone y ſkończone, albo przynaymiey zaczęte

Mie-

Miechowita lib. 4. cap. 21. rachuie Miast 26. murém opaſanych za Krola Kazimierza. Zamkow 43. wymurował między ktoremi ieſt Lwowſki wyſoki, y niſki w Mieście, Lanckoroński, Przemyſki, Halicki &c. coż dopiero kościołow mogł fundować. Woyny y niepokoiu wielkiego nie miał oprocz z Krzyżakami, z ktorymi w Roku 1343 uczynił pokoy daruiąc im Pomeranią choć z krzywdą Oyczyzny. Od Roku 1343. Krzyżacy nie naſyceni łakomſtwem uſtawicznie bili ſię z Litwą.

ROZDZIAŁ X.

O Krolu Ludwiku

PO śmierci y pogrzebie Kazimierza Wielkiego oſtatniego z domu y Familiy Piaſtow; wyſłały ſtany do Ludwika Krola Węgierſkiego, Floryana Biſkupa Krakowſkiego y Janusza Kanclerza Koronnego, zapraſzaiąc go na Tron. Ozięble Ludwik y nie rad przyiął Państwa Polſkiego ſukceſſyą, mowiąc do Poſłow: ani wam ktorzy mię zapraſzacie, ani Węgrom ktorzy mi odradzaią, ieſt rzecz przyzwoita, ażeby dwie trzody miały iednego Paſterza. Herburt lib. 11. cap. 1.

R. 1371. Po nowym Roku dowiedziawſzy ſię Xiążęta Litewſkie, Olgierd, Kieyſtut, y Lubart, o śmierci Kazimierza Krola, naiechali y dobyli w Włodzimierzu Zamek świeżo wymurowany, od Krola, z fundamentu obalili, potym ſię ruſzyli w Lubelſkie y Sądomirſkie Woiewodztwo wſzędzie plądruiąc. Z Łyſey gory wzieli drzewo Krzyża S, ale gdy do ſwoich granic przyſzli, y konie y ludzie ruſzyć ſię nie mogli, za radą iednego z Ruſi, uwolnili Karabole nieiakiego z Sądomierſkiego Szlachcica oddaiąc mu drzewo Krzyża S. ażeby go na mieyſce ſwoie zanioſł. Trzeba wiedzieć, że Litewſkie Xiążęta dla tego Ruſkie naieżdzali kraie, (ktore Krol Kazimierz do Polſki przyłączył) że dla żon ſwoich Xiężniczek mieli iakoweś do nich ſukceſſionale Prawo po

śmierci Leona y Romana Xiążąt Ruskich Synow Daniela Krola Halickiego. Krolowie także Węgierscy rościli sobie pretensyą do tych Kraiow, a osobliwie do Xięstwa Halickiego z tey przyczyny, że Koloman Syn Andrzeia Krola Węgierskiego był od Rusi Halickiey w Roku 1208. zaproszony do Halicza y koronowany w tym roku na Krolestwo Gallacyi czyli Halickie, co było okazyą dalszey Historyi w Polszcze za Krola Ludwika. Tego roku przyiechawszy Krol Ludwik do Krakowa, testament Krola Kazimierza potwierdził, gdy go Wielkopolanie namawiali, ażeby się koronował w Gnieznie według dawnego zwyczaiu nie pozwolił na to, ale się kazał koronować w krakowie, tym zwyczaiem iaki zastał w Polszcze. Zaraz po koronacyi swoiey zaczął Krol Ludwik rozpraszać dobra Rzeczypospolitey, dał Władysławowi Xiążęciu, Węgierskiemu Woiewodzie ziemię Wielońską z Zamkiem Olszyńskim, Krzepickim, Brzeźnickim y Popolnickim, nad to w Woiewodztwie Sieradzkim darował mu Miasto Brzeźnicę z Zamkiem nad wolą Panow Polskich. Kazimierzowi zaś Xiążęciu Szczecińskiemu dał ziemię Dobrżyńską za pozwoleniem stanow, od obydwoch odebrawszy przysięgę posłuszeństwa pod kondycą według Długosza wrocenia się tych Dobr do Polski po zeyściu ich Familiy. Dnia 19. Listopada odprawiwszy Krol Ludwik solenne Exequie za Krola Kazimierza, ruszył się do Wielkiey-polski zabawiwszy dwa dni tylko w Gnieźnie wyiechał do Poznania, z tamtąd do Krakowa powrocił.

R. 1372. Oddał Ludwik posag czyli bardziey zapis Jadwidze trzeciey żonie Krola Kazimierzá, ktora wziąwszy pieniądze wyiechala z Polski, potym poszła za Ruberta Xiążęcia Lignickiego. Tegoż Roku Krol Ludwik ztesknіwszy sobie w Polszcze, wyiechał do Węgier zostawiwszy w Krakowie Elżbietę Matkę swoią dla rządzenia Krolestwem Pol-

skim,

ſkim, z poduſzczenia Matki Elżbiety (według Miechowity lib. 4. cap. 29) wziął z ſobą do Węgier z Krakowa koronę Jabłko y miecz. Wziął razem dwie Corki Kazimierzá Annę y Jadwigę do Węgier z ſobą, ktore udaiąc iakoby nie były z Małżeńſkiego Łoża ſpłodzone odſądził ie od ſukceſsyi na Tron Polſki, y wydał Corki Krolewſkie dośyć podło, Annę za Wihelma Graffa, Jadwigę za Romera Xiążęcia w Węgrach. To zaś Ludwik uczynił nad ſłuſzność y ſumienie, dla tego że bardziey dwom Curkom ſwoim życzył Pańſtwa Węgierſkiego y Polſkięgo, iako ſię niżey pokaże.

R. 1373 Gdy z Ludwika Krola wielu w Polſzcze nie byli zupełnie ukontentowani, że nie umiał ięzyka dobrze Polſkiego iako też nie był tak łatwo przyſtępny, iak przedtym Kazimierz, wyſłali niektorzy z Panow Polſkich do Władyſława, niegdyś Xiążęcia Kuiawſkiego ktory był Mnichem od lat 14. w Burgundyi, a dotego iuż y Dyakonem. Ten ile człowiek lekki pobiegł do Papieża w Awenionie będącego, prosząc o dyſpenſę, nie uproſiwſzy przybiegł do Węgier, z tamtąd do Polſki, zaczął był iakąś czynić rewolucyą ale mu ſię nie udało, prętko potym powrocił do Węgier, a z tamtąd do ſwego klaſztoru.

R. 1374. Dla tumultu od Władyſława uczynionego w przeſzłym Roku wyniosła ſię z Polſki Elżbieta do Węgier, Krolewſtwo Synowi rezygnuiąc. Ale znowu w Roku 1376. powrociła do rządzenia Polſki. Tegoż Roku Krol Ludwik przez Posłow od Szlachty Polſkiey podralnego podatku dopominał ſię, od roli z dawnych czasow należącego Krolom Polſkim, od każdey roli po groſzy 12. po korcu żyta y owſa, Panowie niechcieli mu oddać, ſkładaiąc ſię uwolnieniem Bolesława Pudyka y Kazimierza Wielkiego. Po rocznych ſprzeczkach, między Dworem y ſtanami Rzeczypoſpolitey ſtanął pokoy w te kondycye, ſtany przyięły za Sukceſſorkę Tronu Polſkiego, Corkę Ludwika po śmierci iego, a Krol Ludwik Szlachtę od wſzyſtkich

kich podatkow uwolnił, poddanym Dobr Szlacheckich Rocznego podatku po dwa grosze tylko naznaczył, na znak poddaństwa. Przytym obiecał żadnego honoru y urzędu Cudzoziemcom nie dawać w Polszcze. Duchowni na fundamencie Bolesława Pudyka przywileiu, ani dwoch groszy niechcieli dawać Ludwikowi. Miechowita Kromer, y inni.

R. 1376. Powrociwszy Elżbieta Krolowa do Polski, gdy iey powiadali Panowie, że się na Polskie Krolestwo cała Litwa wyprawić myśli, letka niewiasta bez uwagi odpowiedziała, to plotki są, Syn moy (*Krol* Ludwik) ma tyle na pogotowiu woyska, że się Litwa boi wspomnieć imienia iego a coż dopiero żeby się miała porywać na państwo &c. Ale gdy tegoż samego roku dnia 2. Listopada Kieystut, Jagiełło y Witold Xiążęta Litewskie rodzeni *Bracia*, przeprawili się przez Son y wszystkie kraie między Sonem y Wisłą, aż do Tarnowa ściągaiąc pustoszyli, iako poganie Xięży y innych ludzi wpień wycinali. Obeszło to Krolową Elżbietę nie pomału, iednakże ieszcze nie pomyślała o ucieczce z *Krakowa*, ale iak płocha niewiasta iuż 80 lat maiąca w pierwszą Niedziele Adwentu kazała grać muzyce, gdy ubodzy ludzie uciśnieni od Litwy płakali.

Tym czasem gdy tę ochotę Elżbieta czyniąc, postrzegła z sali Krakowskiego Zamku, że Węgrzy z Polakami zaczeli na Kazimierzu kłotnie o siano (ktore Węgrzy gwałtem zabierali ludziom z targu bez pieniędzy) posłała na uspokoienie tumultu Kmitę z Domu *Szreniawa* Starostę Krakowskiego. Ten przyiechawszy na koniu do iednego Węgrzyna strzałą przez szyie przeszyty spadł z konia y umarł. Dopiero się większy zaczął niepokoy, bo tegoż dnia zebrawszy się Polacy wycieli Węgrow 160 nawet ktorzy w domu siedzieli, Zamek oblegli z Krolową przez dni 3; potym uspokoiwszy się tumult w Krakowie, wyiechała do Węgier Elżbieta Synowi swemu zleciwszy rząd państwa, Miechowita lib. 4. cap. 31. Herbut lib. 11. cap. 4.

R. 1377. *Przyiechał* Krol Ludwik z woyskiem wielkim

do Pol-

do Polſki dla uſpokoienia Litwy, wyprawił Szlachte Krakowſką y Sądomierſką do Chełma ſam zaś w Bełzie Kieyſtuta obległ. Dobywſzy Polſkie woyſko Chełm Grabowiec y inne Zamki złączyli ſię z Krolem do tych czas pod Bełzem bawiącym ſię na ktorych przyiazd Xiąże Kieyſtut na parol wyſzedłſzy do Krola z Bełza uczynił pokoy y niewolnikow Polſkich pooddawał; proſząc ażeby Brat iego Ierzy mogł trzymać Bełz od Krola, naco Ludwik pozwolił. W tym czaſie powſtał tumult znaczny między woyſkiem Polſkim na Węgry z tey okazyi że ieden Węgrzyn ranił był w twarz Piotra Zaffrancza Szlachcica w Woyſku będącego ale że mu Krol Ludwik gębę zatkał daruiąc Piotrowi wiecznemi czasy pieſkową ſkałę uſpokoił kłotnie.

R. 1378. Krol Ludwik maiąc pilne oko na Ruſkie kraie ktore ſobie życzył przyłączyć do Węgier uproſił u Grzegorza Papieza o poſtanowienie dwoch Kathedr Włodzimierſkiego Biſkupſtwa y Przemyſkiego, w Haliczu zaś Arcybiſkupſtwo, według Długoſza Kathedra Lwowſka była fundowana od Kazimierza Wielkiego, Według Kromera lib. 13, Prezentował na Arcybiſkupſtwo Węgrzyna ażeby ſiedząc w Haliczu na mieyſcu Kolomana, łatwiey mogł przyprowadzić zamysły Krolewſkie. Nadto około Halicza Kraie Podgorſkie na pzzemiany innych dobr odebrał Władysławowi Xiążęciu Opolſkiemu y y dał ich w Gubernią Węgrom. Podeyrzana to była Krola Ludwika osnowa u wſzyſtkich Polſkich ſtanow, atoli iednak tego Roku milczeli.

R. 1379. Gdy Krola Ludwika ani Elżbiety Matki Iego nie było w Polſzcze; wielkie ſię zaczęły naiazdy Borkowſkiego Sendywoia Zarnkowſkiego &c. kto tylko był mocnieyſzy bezprawnie wydzierał drugiemu ſubſtancyą, ani w tych czaſach za Ludwika Krola było ſądow ani żadnego porządku w Polſzcze; uſtawicznie od Węgier ukrzywdzeni do krola biega-

li-

li bez żadnego skutku. Wymawiał się Krol Ludwik z rezydencyi w Polszcze dla zley aury ale dla Sądow y rządzenia Polski przysłał Władysława Xiążęcia Opolskiego Węgrzyna z tytułem Vice Reia Ale Panowie uczyniwszy Radę raz w Wiślicy, drugi raz w Gnieznie nie chcieli Władysława przyiąć:

R. 1380. Nic się dobrego w Polszcze nie stało oprocz Domowey Kłotni, o ktore nietrudno było temi czasy;

R. 1381. Dnia 29. Grudnia w Budzie umarła Elżbieta o piekunka Krolewstwa Polskiego Corka Łokietka siostra Rodzona Kazimierza Wielkiego żona Karoła Krola Węgierskiego, a Matka Krola Ludwika. żeby zaś nie było pomieszania iakiego dla czytelnika trzeba wiedzieć że krol Ludwik ożenił się był w R. 1374. po śmierci pierwszey żony z Elżbietą Corką Krola Bośniy Szczepana. Ieżeli się od tych czas wspomnąć będzie Elżbieta Krolowa to rozumieć potrzeba o żonie Ludwika nie o Matce o ktorey do tych czas my wspominali.

Roku 1382. Na usilne prozby y apellacie Polskich pacientow, do Węgier, Krol Ludwik chcąc niby lepszy porządek uczynić w Polszcze, a bardziey swoie skrytę zamysły przy prowadzić do skutku, nakazał Seym do Budy na śrzodopoście. Ta nowa rzecz zagranicznego Seymu nie pomału pomieszała Panow Polskich, a osobliwie tych ktorzy przy prawie y wolności Polskiey bezpodchlebstwa obstawali. Wiele ich bardziey dla właśnego Interessu wyiechało do Węgier a niżeli dla całości y dobra Oyczyzny. Niektorzy według Kromera l. b. 13. ukrzywdzeni poiechali na ten Seym spodziewaiąc się sądow iakowych. Wiele zaś Panow przy prawie stoiących iako na niezwyczayny Seym zagraniczny nie iechali. Co się na tym Seymie stało nie chwalą Historycy Miechowita, Kromer, y inni ale też dla polityki y wiele milcząc, ponieważ ten Seym był okazyą historyi Gliniańskiey. Długosz y Miechowita iako blisszi tych sczasow bardzo krotko o tym Seymie piszą

aźeby

ażeby ſię znacżnym naten czas Domom nie narażli. Kromer ile poznieyſzy lib. 13. piſze że na tym Seymie było wiele rzeczy proponowanych Krol iednak Ludwik żadnych nie miał ſądow ale na ſwoim mieyſcu *Trium Viratum* poſtanowił dla odprawienia Sądow w Polſzcze. Zawiſzę Biſkupa Krakowſkiego, Debosława Kaſztelana Krakowſkiego rodzonego Zawiſzy Brata y Subena Woiewodę Kaliſkiego Staroſtę Krakowſkiego przyiacioł Dworu. Ci iednak Trium Viri chociaż zaczeli po miaſtach fundować ſwoie Jurysdykcyą ale ſię im ſądzić nie chciało. Zawiſza Biſkup Krakowiki oſadził na ſwoie mieyſce ArchyDyakona, Sam zaś żyiąc rozpuſtnie tegoż Roku nagle umarł, z iakiey zaś przyczyny nie zgadzaią ſię Hiſtorycy, Kromer lib. 13. piſze że ſpadł z drabiny gdy go mieli chowac w Katedrze Krakowſkiey przy ſolenney exportacyi (za ſtaraniem Kaſztelana Krakowſkiego y Sądomirſkiego należących), słyſzane były rzenia koni y głoſy Diabelſkie *Proficiſcamur meretricatum.* Ten Zawiſza Biſkup Krakowſki na Seymie Budzińſkim wziął od Krola Ludwika zupełną moc rozdawania w Polſzcze wakanſow oprocz Kaſztellaniy y Woiewodztwa Krakowſkiego ktora powaga bardziey by powinna ſię była doſtać Janowi Arcybiſkupowi Gnieznieńſkiemu tylko że ten Dworowi nie podchlebował, ani na Seym do Węgier poiechał, ale z Granowſkiemi y inſzemi Pany naradzał ſię co mieli w tych okolicznościach czynić. Y tak Seym Budzińſki nic dobrego dla Oyczyzny naſzey nie uczynił, ale tylko między Panami Polſkiemi nienawiść, Szlachtą zamieſzanie y konfederacyą, między poſpolſtwem płacz y narzekanie, że do tych czas żadnych nie było ſądow.

Do tego Seymu Budzińſkiego trzymali ſię wraz Panowie Polſcy przeciwko Krolowi y Węgrom, gdy w Roku 1374. Krol chciał podralnego po groſzy 12. iednoſtaynym ſercem y głoſem nie pozwalali na to, rownie gdy w Roku 1379. dał za

Guber

Gubernatora *Polski* *Władysława* Xążęcia Opolskiego, Jakże niektorzy wyiechali na Seym do Budy dopiero się z ich roboty pokazało że są bardziey Krolowi a niżeli Oyczyznie przychylni. Wtenczas oczywiście podzielili się stany na dwie partye iedni faworyci Dworu drudzy przy *Prawach* Oyczystych obstawali. Więcey ieszcze urosło między niemi nienawiści, gdy Krol Ludwik dwom tylko Familiom zlecił Rządy y Sądy Państwa, a naywięcey ztąd, że szafirkuiący Dworowi wziąwszy dobrze na rękę Halickiey Prowincyi interes przedali cudzą substancyą Krolowi Ludwikowi, z podpisaniem się na donacyą zkąd Tragedya sławna Gliniańska urość miała.

Przez co niekrorzy tę Gliniańską Historyą iak baykę odrzucaią przyczynę daiąc że o niey żaden z Historykow tamtego wieku nie pisał. Na to odpowiadam tak iakom wyżey namienił; że to dla polityki y wielkich okoliczności zamilczeli, czyli bardziey zamilczeć musieli. Jeżeli Długoż Miechowita, Kromer opuscili Imie *Wszebora* Woiewody Krakowskiego ktory w *Roku* 1137. za Bolesława Krzywostego z placu uciekł, pod Haliczem y potym dla konfuzyi obwiesił się na powrozię u dzwonka, w Kaplicy swoiey ażeby się iednemu tylko imieniowi nie narazili, coż dopiero w Gliniańskiey Historyi mieli się narażać, tylu Domom Senatorskim y Familiom znacznym? dosyć im było namienić w pospolitości Fremitum y tumult w Polszcze po uczynionym Seymie w Budzie, dosyć że namienili o wyrazney woli Ludwika, że chciał Halicką ziemię y Podgorze do *Węgier* przyłączyć, reszty opisywać wyraznie nie mogli, bo by się byli nie tylko wielu narazili, ale też y Majestatowi Krola Ludwika y iego potem Corce Jadwidze Zonie Jagiellona. Dla tych przyczyn gdy opisuią Seym Budziński, ani wspominaią co o Haliczu y Podgorzu choć na tym Seymie obeyść się nie mogło bez tego interesu, dla ktorego *Krol* Ludwik za granicą Seym założył azeby na

niego

niego samych przyiacioł sprowadziwszy, mogł to wymodz na nich oczym dawniey zamyslał. Nadto sami ci Historycy ktorzy o tragedyi Glinianskiey nic nie piszą wydaią się po śmierci Ludwika Krola, Miechowita lib. 4. Cap. 32. Kromer, lib. 14. piszac że po śmierci Krolewskiey Węgrzyni przedali Lubartowi Xiążęciu Litewskiemu Bratu Iagiellona Krzemieniec, Olesk Łopatyn; Sniatyn &c. wszakże nie innym prawem tylko uknowanym na Budzińskim Seymie? Głębiey ieszcze zważmy opuszczenie Historyi Glinianskiey Kadłubku, Wincenty pierwszy z Polskich Historykow iuż nie żył za Ludwika Krola, bo umarł w Roku 1223. według Długosza tom 1. pag. 562. Długoż swoią Historyą zostawił w manuskryptach ktory żył po Iagiellonie około Roku 1420. Niemogliż z iego manuskryptow tey Historyi wygluzować mocni, na ten czas Panowie należący do imienia zabitych Senatorow toż się mogło stać y z Miechowitą, insi zaś iako Waponius podany do Druku w Koloniy Roku 1580. Kromer Roku 1627. Herburt Roku 1571. ktory będąc Kasztellanem Sanockim prędzey z Kromera manuskryptow wypisawszy Historyą podał do Druku, aniżeli sam Kromer pokazał się na świat. Tych tedy wszystkich Polskich Historykow długo się w przod walały manuskrypta po ich śmierci, niżeli ich do Druku podano, y nie miałaż dosyć czasu strona przeciwna wygluzować ten punkt (ktory się nie podobał? Zebym się nie zdawał mieć suspicyi, bez fundamentu, tak tego dowodzę; iak Długoż tak y Miechowita Kanonicy Krakowscy, Kromer Biskup Krakowski opisuiąc rzetelnie Historyą polską nigdy nie opuścił przypadkow wyrazić choć z niesławą Duchownych ludzi, iako to Pawła Biskupa Krakowskiego y Zawiszy, nie ktorych imiona dla słusznych przyczyn opuścili ale przypadek wszyscy tknell. Gdy zaś przyszli do opisania Seymu w Budzie za Ludwika Krola iakby nie swoim stylem nadzwyczay krotko, okryslili, chociaż się

im niezwyczayna rzecz zdawała. Nadto ieszcze daleko podleyszsze insze imiona, Borkowskich Dymitrow &c. wyrażone znayduią się u Długosza Miechowity, Kromera w rewolucyach za czasow Ludwika, o Imieniu Granowskich iuż na ten czas Marszałkuiących ani naymnieysza z nayduię się wzmianka? nie iest że to znak oczywisty że nad wolą Auktora ukrocone były w tey okoliczności opisania po ich smierci.

Mowią nie ktorzy żeby przynaymniey Cudzoziemscy Historycy pisali byli o tey Gliniańskiey Tragedyi gdyby była prawdziwa przecież żaden niepisze? Na tę obiekcyą odpowiadaiąc pytam się czyli mogł ktory Cudzoziemiec za granicą wiedzieć o wewnętrznych w polszcze kłotniach y przypadkach, ieżeli tey wiadomości nie przeczytał w Auktorze Polskim. a zaż był ten poczty porządek za ludwika Krola, za ktorego ieszcze aniśmy Drukarni mieli ani pisać wielu umiało osobliwie z Panow świeckich. A dotego podczas kłotni za Ludwika Krola wszystkie rzeczy pod sekretem wielkim ukryte były tak dla honoru Krola y iego Corki Jadwigi, iako też dla dobra pospolitego, ażeby na polskę czuwaiących sąsiadow nie wzruszyły tę wiadomości. Pomiiam insze wiadomości y Reflexye tamtych czasow dla ktorych cudzoziemscy Historycy nie pisali o Gliniańskiey scenie, tylko przypomne com iuż wyżey namienił, Ze nasi Polscy Historycy Długoż Miechowita Kromer &c. długo walali się w Manuskryptach swoich, po śmierci poki ich nie iedna przeczytała osoba, dopiero po uczynioney korrekcie, wydali ich za granicę do Druku Długosza Drukowano w Dobromilu Roku 1615. Wapowiusza w Koloniy 1589. Kromera w Lugdunie Batawskim R. 1627. Jakże Cudzoziemcy mogli pisać o Gliniańskiey tragedyi, kiedy iey nie znalezli w Polskich Auktorach. *Basko* ktory Roku 1370. pisał Historyą według Hartknocha, do tych czas nie wyszedł do Druku y z iego manuskryptow bydź ma Historya Gliniańska

wyięta

wyięta Pytam ia ſię czemu tego Boſkona nie wyſzły manuſkrypta do Druku? ktory piſał hiſtoryą za czaſow Ludwika Krola? niech ſię każdy domyśli, że muſiał obſzernie piſać o wſzyſtkich rewolucyach ktore ſię za Iego życia y Krola Ludwika przytrafiły. w polſzcze, y wielu ſię znać nie zdawały.

Dla tych okoliczności nie trzeba na tym zaſtanawiać ſię że w Hiſtorykach bliſkich Gliniańſkiey Tragedyi nic o tym nie maſz w Druku, poniewaz tyle ieſt światkow ile w manuſkryptach exemplarzow.

A do tego wiemy z doświadczenia że gdy (czyli to o granice gruntu, czyli o ſam grunt) na piśmie pewnosci nie mamy wtenczas na świadectwo y dowod ſama tradycya y poſpolita ſtarych ludzi relacya ma wiarę. Co położywſzy za fundament. Czyliż można temu wierzyć ażeby tak dawna sława w godnych Archiwach manuſkrypta, miały być płonne y baieczne? ſami Obywatele Gliniańſcy do tych czas przez tradycyą przodkow ſwoich pokazuią mogiły Senatorſkie, ażaliż nie więcey może w Rozumnych ludziach ukryć polityka, aniżeli w wieśniakach wyiawic proſtota?

Dla tych y dla inſzych przyczyn zdało mi ſię opiſać tę Gliniańſką Hiſtoryą. ponieważ z iedney ſtrony ma znaczne dowody, z drugiey iey oſnowa wſpiera y umacnia wolność y powagę, Stanu Szlacheckiego w Polſzcze ktorzy mieli moc wygnać Władysława R. 1140. Mieczysława X. Roku 1177. *Władysława* Łokietka R. 1300. Chociaż ſię ci wſzyſcy dziedzicami nazywali Państwa a iakoż obcemu Ludwikowi nie mieli ſię przy ſprawiedliwości opierać y iego nieſprawiedliwych Fawory tow ſkarać nie pierwſzy ia tę Hiſtoryą Gliniańſką opiſzę poniewaź przedemną iuż dawniey była podana od X. Kwiatkiewicza *in 4to.* do Druku, ktorey Tytuł. *Forteca Monarchow.*

HISTORYA GLINIANSKA,

Za czasow Krola Ludwika w Roku 1382

CAła osnowa Gliniańskiey Rokoszy lubo miała wiele rożnych okazyi przy nieukontentowaniu Stanow Rzeczypospolitey z rządow Ludwika przez Elżbietę Matkę y innych cudzoziemcow, oczym iuż wyżey namieniłem; osobliwie iednak z tąd się zaczeła: Ze Krol Ludwik chciał *Hali*cz y wszystko Podgorze do Krolewstwa Węgierskiego przyłączyć nad wolą y *P*rawa *R*zeczypospolitey Polskiey, wydawszy uniwersały na *S*eym w Budziniu do *W*ęgier na *S*rzodopoście według Herburta Lib. 11. Cap. 7.

Niżeli iednak opisze interez tego Seymu wprzod niektore poprzedzaiące okazye krotko namienie czyli bardziey przy pomnę o ktorych wyżey pisałem. Gdy Krol Ludwik po Koronacyi swoiey wkrotce wyiechał z Polski do Węgier, Elzbieta Matka iego na mieyscu Ludwika Syna rządziła w Krakowie bez żadnego rozsądku y względu na Szlachtę Polską y prawa Oyczyzny. *W*szystkie prawie urzędy rozdaiąc Cudzoziemcom a naywięcey Węgrom ktorych (pominąwszy *S*enatorow) słuchała rady; zkąd Ministrowie Węgiercy powziąwszy smiałość, wiele niegodziwości nad prawo y *K*onstytucye *R*zeczypospolitey pozwalali sobie. Gdy się im sprzeciwił Kmita Starosta *K*rakowski, zabili go bez prawnie. O co między iego należącemi y Węgrami wielkie były zamieszania y kłotnie Władysław też Xiąże Opolskie, maiąc czas potemu sposobny niektore miasta y zamki naiechawszy na siebie odebrał. Mało na tym ieszcze nieszczęściu w *P*olszcze, nastąpiły w krotce między *P*anami y Szlachtą domowę Kłotnie ieden drugiego naieżdzaiąc Dobra ten temu wydarł *S*ubstancyą ktory był mocnieyszym na żadne nie oglądaiąc się sądy, w niebytności Krola. Z takich buntownikow miał bydz pierw-

szym

ſzym Domarat Staroſta Wielkopolſki z Nałęczami do ſiebie należącymi, na ktorego gdy ukrzywdzona Szłachta częſto do Budzina z płaczem y użaleniem ſię przyieżdżali, złożył go z Urzędu oddaiąc Staroſtwo Wincentemu Granowſkiemu.
W tych czaſach nieſzczęśliwych wkroczyli do Polſki Tatarowie, Litwa, y Pruſſacy, wyiechała dla boiaźni do Węgier Elżbieta proſząc Syna Ludwika, ażeby na pomoc przyiechał z woyſkiem; co y uczynił: ponieważ wkrotkim czaſie przybył w pietnaſtu tyſięcy Węgierſkiego woyſka z ktoremi Krol Ludwik wyprawił ſię na Litwę, y zbił iey 12. tyſięcy pod Brodawiem. Polſkie zaś woyſko z Nitawſkim y Rafałem Granowſkim na Tatarow wyſłał, ktorych naſi pod Białą ſiedm tyſięcy trupem położywſzy zwycięztwo otrzymali nad niemi, utraciwſzy na tey bataliy dwa tyſiące Polſkiego woyſka, gdzie Rafał Granowſki trzy razy od ſtrzały Tatarſkiey był raniony, Pruſsacy zaś tym czaſem zplądrowawſzy kray bez żadney potyczki umkneli do Prus z zdobyczą. Takim ſpoſobem uczyniwſzy Krol Ludwik pokoy w Polſzcze, niżeli odiechał do Węgier, oddał Władyſławowi Xiążęciu Opolſkiemu Krolewſtwo w Gubernią, ktoremu do pomocy ſądzenia ſpraw Rzeczypoſpolitey przydał Dobka albo inaczey Dobosława Kaſztellana Krakowſkiego, Toporczyka Woiewodę Krakowſkiego y Sędziwoia, ſam zaś odiechał do Węgier. Takiemi Gubernatorami oſadzona Polſka więcey niżli przedtym ukrzywdzona była, ponieważ ci bardziey pozytku ſwego w ſądach ſzukali, a niżeli ſprawiedliwości; od ktorych ukrzywdzone ſtany z Szlachtą wyſłali do Krola Ludwika Rytwańſkiego z Lackorunſkim ſkarżąc ſię na nich imieniem całey Rzeczypoſpolitey. Uprzedzili ich przez Poſły ci Gubernatorowie, dla czego Ludwik do przyſzłego Seymu w Budzinu tę ſprawę odłożył ſpodziewaiąc ſię, że w tych kłotniach łatwo ſwoie myśli zá
granicą

granicą na Seymie do skutku przyprowadzi, ktorych w Polszcze przez swoię bytność nie mogł wykonać. Myśli zaś Krola Ludwika te były, ażeby mogł do Węgier wiecznemi czasy przyłączyć Powiáty, Kamieniecki, Halicki, Przemyski y Sanocki, iako nie dawno od Krola Kazimierza zawoiowane y niegdyś przez koronacyą Kolomána Syna Belij Krola Węgierskiego do Węgier przez sukcessyą należące.

Miał do tego interessu dosyć po swoiey mysli, Krol Ludwik Panow świeckich; ażeby zaś y Duchownych Senatorow uczynił sobie zobligowanych za odebraniem konsensu od Stolicy Apostolskiey, uczynił Arcybiskupem Halickim, Rzeszoskiego, Kamienieckim, Dersznia ka Przemyskim (ktore samych do tych czas Władysławow miało) dał Filippowi Konnańskiemu. Tak sobie narobiwszy przyiacioł nakazał Seym do Budzina na Srzodopoście. Ta nowa rzecz była dla stanow Polskich, ażeby mieli za granicę iechać na obrady Rzeczypospolitey; iedni obstawaiąc przy Prawach Oyczystych nie pozwalali na ten ziazd w Budziniu, przeczuwaiąc w iakiey sprawie, odprawić go chciał Krol Ludwik. Insi bardziey Dworowi a niżeli Oyczyznie przychylni, nad wolą y Prawá Rzeczypospolitey wyiechali, z ktorych ci byli: Woyciech Swelecki Podskarbi Koronny, ktory potaiemnie z krolewskiego Zamku Elżbiecie Krolowey wydał do Węgier koronę Polską. Szczesny Sieciech Woiewoda Lubelski, Jan Służewski Woiew: Sieradzki, Grzegorz Lasota Woiewoda Bełski, Stanisław Krzepicki Kasztelan Sądomierski, Hieronim Sipitko Kasztelan Bicki, Jan Dębiński Kasztelan Sieradzki, Andrzey Lubański Biskup Wrocławski.

Z ich przyiazdu ucieszył się mocno Krol Ludwik y gdy przyszło do początku rady na Seymie. Jarocki Polak Sekretarz Krolewski (na ten czas nie było ieszcze urzędu Kanclerskiego) od Krola Ludwika proiektował Panom Polskim

wolą

wolą Krola Jegomości; że nie mogąc zadosyć uczynić Krolewstwom dwom, życzy sobie tego, ażeby Powiaty: Kamieniecki, Halicki, Przemyski, y Sanocki mogł przyłączyć do Krolestwa Węgierskiego, za ktore kraie ofiarował Polszcze Starostwo Spiskie bardzo przyległe Woiewodztwu Krakowskiemu. Nadto przydał że Krol Jegomość osadzi Zygmonta Brandeburskiego Xiążęcia w Haliczu, ktoremu puści Wołoską ziemię y u Papieża postara się o koronę, dla niego na Halickie Krolewstwo, co miało bydź z wielką wygodą dla Polski, ponieważ on z obowiązku swego bronić będzie Polski od Tatarow y innych Pogan. Na ten proiekt Krola Ludwika odpowiedzieli Senatorowie temi słowy: *Nie potośmy ziechali tu abyśmy mieli stanowić z Krolem Jegomością iakowe frymarki ze szkodą Rzeczypospolitey, ale na to abyśmy Krola Jegomości o lepszy rząd w Polszcze prosili, tak w obronie iako y sprawiedliwości, ktorey nic nie mamy. A dotego bez kollegow Braci naszey niemożemy na tym Seymie Budzińskim nie zwyczaynym nic stanowić.* Widząc Krol Ludwik, że publicznie nie mogł nic sprawić, udał się do sekretney w Gabinecie konferencyi, w osobności z każdym mowiąc, znaczne mu pieniądze obiecuiąc, na potym przy większych deklaracyach. Tym sposobem na kontrakt przerzeczonych Powiatow, do podpisu zachęcił Panow Polskich. Ale gdy przyszło do Andrzeia Lubrańskiego Biskupa Wrocławskiego żadnym sposobem na podpisanie się pozwolić nie chciał, y owszem sekretnie z listem posłanca wysłał do Rafała Granowskiego Marszałka natenczas Koronnego, opisuiąc co się stało w Węgrzech z Polską, ktory list kommunikował Wincentemu Granowskiemu Staroście Wielkopolskiemu, potym obydwa poiechali do Arcybiskupa Gnieznieńskiego, sprowadziwszy na radę niektorych znacznieyszych Panow, gdzie uradzili w Łęczycy konwokacyą złożyć, na ktory pod wielkim sekretem

konklu-

ſkonkludowali dalſzy ſwoy obrat. Z tey zaś Łęczyckiey rady Wyſłali Poſłow do Krola Ludwika zapraſzaiąc go na S. Bartłomiy do Glinian, obiecuiąc mu łatwe zezwolenie na wſzyſtkie Budzińſkiego Seymu tranzakcye od reſzty Senatorow, ktorzy nie byli na tym Seymie.

Taka zaś była na radzie Łęczyckiey zgoda Panow Polſkich y Szlachty, że ſię ani wyżey wſpomnieni Senatorowie Budzińſcy nie mogli nic złego dowiedzieć o przyſzłey Rokoſzy ani Krol Ludwik, y owſzem iakby iuż pewny był do wykonania ſwoich zamyſłow, mocno ſię ucieſzył z deklaracyi Poſłow, ktorym bez zawodu wyiazd ſwoy do Glinian na czas naznaczony obiecał y w ſkutku wypełnił.

Miał Rafał Granowſki przy Poſłach ſzczerych y przychylnych ſobie, innych partykularnych ſzpiegow, ktorzy mu codziennie donoſili co ſię działo u Dworu y każdy nocleg z popaſem opiſywali mu Krola Ludwika, gdy iechał do Polſki. Jak zaś prętko Krol zbliżył ſię do Polſkiey granicy wyprawił niektorych Panow na przywitanie Monarchy w trzech tyſiącach konnych ludzi, przy Krolu zaś Ludwiku oprocz Senatorow Budzińſkiego Seymu tylko tyſiąc ludzi Węgierſkiego woyſka było.

Tym czaſem Rafał Granowſki Marſzałek Koronny rozpiſał liſty do Senatorow Urzędnikow y Szlachty po wſzyſtkich Powiatach obliguiąc ich, ażeby każdy ktory tylko ma na ſobie charakter Szlachecki ſtawił ſię na rokoſz pod Gliniany tygodniem przed S. Bartłomieiem. Co y uczynili ponieważ na trzy dni niżeli Krol w Gołogurach ſtanął iuż pod Glinianami pięćdzieſiąt tyſięcy Szlachty y Panow z woyſkiem Polſkim narachował Marſzałek Granowſki. Panowie zaś tak Seymu Budzińſkiego, iako y Rokoſzy potaiemney wyſłani na przyięcie Krola od Marſzałka Koronnego razem aſſyſtowali aż do Gołogur Ludwikowi.

Gdy

Gdy zaś Krol w Gologurach ſtanął, Kokoſzanie wyſłali do Ludwika Posłow, upraſzaiąc go ażeby wſzyſtkich Senatorow przyſłał pod Gliniany do Rzeczypoſpolitey zgromadzoney dla zupełney rady y zezwolenia, Krol o niczym nie wiedząc wyſłał ich do Glinian zrekomędacyą ſwoiego intereſu. Stało ſię że iak prętko przyiechali do Senatu, Budzińſkiego Seymu Senatorowie; żadnego poſzanowania nie kazano im czynić, ale y owſzem Szlachta zębami na nich zgrzytaiąc nazywali ich zdraycami Oyczyzny.

Tym porządkiem gdy był wraz zgromadzony Senat Polſki publicznie zaczął czytać liſt Xiędzá Lubrańſkiego Biſkupa Wrocławſkiego z Budzinia Drzewiecki. Po przeczytanym liście pytał ſię Arcybiſkup Gnieznieńſki Xiędza Lubrańſkiego ieżeli ſię znał do tey ręki piſánia liſtu? y wnim wyrażonych rzeczy, na co odpowiedział Xiądz Lubrańſki Biſkup Wrocławſki, com piſał ſprawiedliwie ſwoią ręką piſałem, anim zawiodł w tym ſumienia mego. Potym roſkazano winowaycom z Koła Senatorſkiego pod ſtrażą Marſzałkowſką uſtąpić, a wtym Xiądz Lubrańſki iako świadek na liſt ſwoy y świadectwo przyſiągł na S. Ewangelią. W godzinie po przyſiędze Xiędza Lubrańſkiego, kazano Senatorom iako zdraycom Oyczyzny głowy poucinać w nocy, ciała zaś ściętych pod Maieſtat Krolewſki złożyć z tey y owey ſtrony, ktore ſuknem ſzkarłatem przykryto.

Nazaiutrz Senat y Szlachta do Gołogur do Krola iechali upraſzaiąc go, ażeby do Koła Senatorſkiego przybyć raczył, dla obrady wſpolney Rzeczypoſpolitey. A gdy Krol uſiadł na Maieſtacie tę do niego miał mowę Rafał Granowſki Marſzałek Koronny.

Miłościwy KROLU Panie naſz Miłościwy.

NArod naſz Polſki wierny był zawſze Panu ſwemu y ieſt po łaſce Bożey, y po duſznym zbawieniu, nic ſobie więcey

cey nie pozwalał nad wolnośc mią, a pożytek dobra Rzeczypospolitey, a potym nad łaskę Krolow Panow swoich Miłościwych, ktory widząc nie łaskę W. K. Mci żeś my z siebie żadney przyczyny nie dali grzechowi, nieszczęściu y żałosney tey Rzeczypospolitey przyczytać musiemy, iż tu w Polszcze Matka W. K. Mci żywot swoy wzięła, a nam też przy W. K. Mci żywot zostawić miała. Owoż też W. K. Mci przywrocony; słuszna abyś nam wiernym poddanym swoim Narodu Polskiego ludziom, Miłościwym Panem y Dobrodzieiem zostać raczył, gdyżeś iest *Os de ossibus nostris*; więc za takim powinowactwem związku iuż *tota Respublica* nie pomału iest żalem wielkim strapiona że W. K. Mć wzgardzasz Imieniem Polskim, iednak my w tym żalu naszym; poważaiąc u siebie łaskę *W. K.* Mci Pana swego Miłościwego aż do tego czasu cierpiemy Cudzoziemcow, ktorych W. K. Mć z ruiną naszych wolności y Dobra Rzeczypospolitey naszey nam zostawił był, uniżenie pokornie prosiemy, o powrocenie Podskarbiego Koronnego y wypuszczoney Korony naszey do Węgier, niemniey też y o sprawiedliwośc S. Praw y Statutow Polskich prosim, ktore zowiemy *libros vitæ* ktore są mocnym filarem tey Rzeczypospolitey, aby w całości swoiey zachowane, y do exekucyi swoiey przychodzić mogły; albowiem *justitiis & præmiis* od Pana Krolewstwo każde w całości y ozdobie swoiey utrzymane zwykło y powinno bywać; uskarżamy się też przed W. K. Mcią żałośnie ná Bracią nasze, ktorzy nad wola y radę wszech stanow Koronnych do Budzinia ziechali się byli y tam z *W.* K. Mcią o Państwach Koronnych iakieś kontrakty *nomine omnium* stanowili, co iuż stało się było przeciwko sobie niu y szkodzie Rzeczypospolitey Polskiey, w czym sobie pozwalali; zato też słuszną zapłatę odnieśli od Rycerstwa Polskiego, co żeby się palam pokazało, ot tu ciała leżą pod nogami

mi W. K. Mci aby się na potym nie ważył, frymarkow żaden z nas na dobra Rzeczypospolitey Krolestwa Polskiego, *privata auctoritate* odprawiać (w tym ciała pobitych przed Krolem odkryto y pokazano) więc iż W. K. Mć obiecał bowiew *Reipublicæ promovere*, prosiemy tedy W. K. Mci abyś nam W. K. Mć tego nie brał czegoś W. K. Mć Polszcze nigdy nie dał, a ieżeli biegunowie nasi, y prywatnicy w *Budziniu* na iakie kontrakty W. K. Mci dodpisali się *reprotestamur*, że o tym wiedzieć nie chcemy.

Jarocki, iako Sekretarz Krolewski tłumaczył od Krola iezykiem Polskim. Acz N. K. Jmć nie pomału iest żałosny z pobicia tych Senatorow Polskich, ktorzy służyli J. K. Mci y z nim do Polski Oyczyzny swoiey przyiechali, iednak kiedy nie mogło być inacz y Krol Jegomość nie ma za złe; co się tycze frymarkow Węgierskich za Polskę tedy J. K. Mć ustępuie takiego frymarku, y nie chce wiedzieć o niczym. Strony Cudzoziemcow y sądow, tych odmienia a Polakom dobrze zasłużenym Polskie rządy dać deklaruie; A co z strony sprawiedliwosci Polskiey na ktorą Obywatele Polscy narzekaią że iey skuteczney nie maią w Polszcze od Krola Jegomości; iest na tym aby w Krakowie cały Miesiąc na sądach Polskich usiadłszy y przy tych sądach co by było pożytecznego y potrzebnego do wolności Szlacheckiey, zechce Krol Imć łaskę swoią y dobroczynność Koronie Polskiey pokazać; Wszakże pod taką kondycyą, ponieważ Krol Jmć Dziedzica Syna nie ma, tylko Dziwki płeć białą, po śmierci iego aby sobie inszego Narodu Panowie Polscy za Pana nie obierali, iedno krew J. K. Mci.

Naco Panowie y Rycerstwo Korony Polskiey zezwolili; Ludwik Rycerstwu Polskiemu dał taką wolność, ktorey od początku Krolewstwa Polskiego nie mieli; ponieważ ich uwolnił od podatku podrałnego, ktory co rok Krolowi da-

 wali,

wali, od iedney roli po groſzy 12. Pułmiarku żyta 1. y Owſa iednym. Ta Hiſtorya wyięta ieſt z Kſięgi Auguſtyna Połudzkiego, ktorey tytuł: *Tron Oyczyzny.*

Piſzą o tym y Mikołay Chwałkowſki w kſiędze ktorey tytuł. *Pamiętnik* albo *Kronika Pruſkich Miniſtrow* wydaney w *Poznaniu Roku* 1712. Napiſał o tey hiſtoryi y dawnieyſzych czaſow Joachim *Paſtoryus Flori Polonici* lib. 2. ktory tak mowi: *Non effugit tum Ludovicus ſuſpicat populi ſilentium, & voces quorundam liberiores, imo & univerſum Ordinem Equeſtrem: in Comitiis tumultu quodam Duce Granovio: adverſum præſens regimen inſurrexiſſe, ac Senatorum non nullorum quos libertati publica indignatio ſubito immolaverat cadaveribus Regem tenuiſſe &c.*

Weſpazyan Kochanowſki *Climacteris* I. lib. 6. fol: 373. o tym tak piſze: *Memoratur præterea antiquorum Polonorum Conventus anno 1380.* Rokoż *nuncupatus aſt fervente ſub initium libertate male Auctoribus avulſo Provinciarum ceſſit, Lubranſcio ac Granovio acerrimis integritatis Patriæ vindicibus &c.*

Jeżeliby ſię komu wſpomnionych Hiſtorykow małe ieſzcze zdawáły dowody; niechayże o tym czyta Kromera lib: 13. Piaſeckiego Biſkupa Przemyſkiego fol: 280. gdzie wyraźnie opiſuią tę Hiſteryą wſpomina Rafała Granowſkiego Marſzałka na ten czas K. Zelanta Práw Oyczyſtych, do ktorych Hiſtorykow, dla upewnienia Czytelnika odſyłam. Co położywſzy za fundáment y potwierdzenie nie zawodney prawdy w Hiſtoryi Gliniańſkiey, dziwuię ſię temu, że ktorzy teraźnieyſzych czaſow Panowie dla iakieyśić prywatney racyi tyle dowodow godnych Auktorow ztwierdzoną Relacyą plotkami bydź ſądzą, czegoby żaden nie powinien czynić kochaiący Dobro poſpolite, y wolność Polakow, ktorzy y dziedzicznym Monarchom gdzie ſzło o utratę Oyczyzny nie przepuścili, znać że na ten czas nie było tak

wielu

wielu idących za faworami y prywatnem interesem Mowią niektorzy, że za czasow Ludwika Krola niebyło ani Lubrańskiego Biskupa Wrocławskiego, ani Granowskich w Spenagie. Na ktory zarzut lubo mi nie trzeba dowodami w spierać, odpowiedzi, ponieważ każdy kto tylko czytał Oyczyste Kroniki, być nie może tego zdania u siebie chyba by się bardziey zasadzał na uporze aniżeli na wiadomościach dawnych Dzieiow.

O Lubrańskim Biskupie Wrocławskim (pisze Paprocki) iak wiele ten Prałat był kochaiący prawdę y sumnienie, łatwo poznać z tych pochwał, ktore mu concilium Konstancyeńskie daie. O Granowskich pisze tenże Paprocki pod Kleynotem *Leliwa* że zaczasow Tragedyi Glinianskiey w takiey powadzę Familia tego Domu, zostawała w polszcze; iż Wdowa Granowska Zona Syna *Wincentego* Granowskiego Generała Wielkopolskiego z Domu Pielecka była godną łoza Krolewskiego *Władysława* Jagiełła tertio voto.

IADWIGA KROLOWA

PO smierci Krola Ludwika Węgrowie ktorzy na *Rusi* pierwsze urzędy mieli, przedali Lubartowi *Xiążęciu* Litewskiemu Krzemieniec, Olesk, *Łopatyn*, Sniatyn, z inszemi przyległemi Miasteczkami y wsiami przez ktore niegodziwe Kontrakty dostał się był Litwie cały Wołyń Herburt lib. 12. cap. 1. Miechowita lib 4. cap 32.

Już był sukcessorem na Tron Polski od Ludwika Krola naznaczony Zygmunt Marchio Brandeburski Mąż starszy Corki Maryi. Ludwika Krola, iuż mu y w Woiewodztwie Poznańskim na posłuszeństwo przysięgli nie ktorzy Panowie z Magistratem ale go sobie w krotce wszyscy znienawidzieli dla trzech przyczyn I. że na prozbe Szlachty Domarata Starostę poznańskiego z urzędu złożyć niechciał II. że do stołu swego żadnego Polaka nie przypuszczał III. że na *Prelaturę* pewną

(pomi

(pominąwszy godnych Polskiego Imienia Xięży) promowował Cudzoziemca Czecha.

Roku. 1383. Urażeni Panowie za Zygmunta ziechali, się do Radomia na Seym na obranie nowego Krola z Familiy Ludwika. R. 1387. Drugi seym był w Wiślicy na ktorym byli osobiście Zygmunt Marchio z Domaratem y Bodzianką Arcybiskupem Gnieznieńskim, ale go oczywiście odrzucili. zkąd wyiechawszy ruszył się do Krakowa, gdzie od Kasztellana w Miasto niebył przyięty. z tamtąd powrocił do Węgier.

Na tym Seymie Wislickim uradzili Panowie posłać do Węgier, po Iadwigę młodszą Corkę Ludwika Krola ktorey iako ieszcze na ten czas młodey niechciała wydać zagranice Elżbieta Matka poki iey Posłowie nie zastraszyli o Elekcyi Nowego Krola z krzywdą Familiy zmarłego Krola Ludwika na te perswazyą wysłała Iadwigę Elżbieta z Kardynałem Arcybiskupem Strygońskim, ktorą R. 1384. na S. Iadwigę Patronkę Koronował Bogdzianka Arcybiskup Gnieznieński z tą kondycyą ażeby Rzeczpospolita dla niey Męża y Pana swego godnego obmyśliła. Iuż była Iadwiga od Kilku lat zaręczona Wilelmowi Xiążęciu Austryackiemu Ktory z małych lat chował się u Dworu Ludwika Krola, ten dowiedziawszy się o koronacyi Krolowey Jadwigi z wielką Assystęncyą y skarbami przyiechał do Krakowa, ale go Kasztelan do Zamku nie puścił, ani mu Panowie sprzyiali, lubo mu Jadwiga Krolowa dobrze życzyła, z ktorym zeby się mogła widzieć y rozmowiać wyiechała z umysłu do Kościoła S. Franciszka gdzie na nie czekał.

R. 1385. Dowiedziawszy się Iagiełło Xiąże Litewskie o piękney urodzie y sukcessyi Krolowey Iadwig; wysłał do niey Posłow z upominkami otworzeniem myśli swoich deklaruiąc Wiarę S. z całym Państwem swoim przyiąć y Xięstwo Litewskie do Polski przyłączyć iezeli by Krolowey pozyskać dożywotnią przyiaźń. Mocno były ukontetowane wszystkie Sta-

ny

ny z tych Posłow sama tylko Krolowa Jadwiga mniey kontenta, maiąc w myśli y sercu Wilelma Xiążęcia, Austryackiego, Panowie ich do Matki Elżbiety wysłali, ktorych tamiże przyiąwszy wyprawiła z deklaracyą do Litwy.

ROZDZIAŁ XI.

O Władysławie Jagiellonie, aż do Zygmunta Augusta.

WŁADYSŁAW JAGIEŁŁO.

ROku 1386. *Przyiechał* do *Krakowa* sam Jagiełło Xiąże Litewskie dnia 12. Lutego z *Xiążętami* swoiemi y Ruskiemi. Miał z sobą Boryssa y Switrygiełła rodzonych Braci z *Witołdem* Stryiecznym. *Przez* ktorych dnia trzeciego posłał znaczne upominki *Krolowey* Iadwidze. Dnia 14. od Bozenty Arcybiskupa Gnieznieńskiego Ochrzczony był z całą Familią swoią y Dworem ktory miał na ten zcas przy sobie; Na Chrzcie wziął imię Władysława. Po przyiętym Chrzcie dnia tegoż, samego solennie slub Małżeński uczynił z *Krolową* Iadwigą pod przysięgą obiecuiąc całą litwę do *Polski* y Wiary S. przyłączyć, kray od polski odebrany odzyskać, y wszystkich niewolnikow *Polskich* przez dawnieysze woyny zabranych wolnością darować. Dla lepszey zaś pewności tey swoiey deklaracyi oddał Rzeczypospolitey na zastaw *Xiążęcią Witołda* z michałem Xiążęciem Zasławskim y Lubartem Xiążęciem Łuckim. Dnia 17. Lutego w niedziele Koronowany był Władysław, nową Koroną bo dawna Korona za Krola Ludwika wywieziona do Węgier do tych czas nie była oddana. Miechowita lib. 4. cap. 38. Nazaiutrz Magistrat Krakowski uczynił nowemu Krolowi posłuszeństwa przysięgę: Potym były Gonitwy y Tance. Wkrotce po Koronacyi y akcie weselnym Konrad Czornel Mistrż Pruski z namowy Andrzeia Xiążęcia Brata Krola Iagiellona, zamiast na akt weselny do Krakowa na ktory był proszony, dwoma partyami naiechał Xięstwo Litewskie

tewskie

tewſkie naten czas bez woyſka y Pana będące, Lubomſki zamek dobył, y nad całym Płockim kraiem, Andrzeia Brata Jagiellonowego oſadził. Oczym dowiedziawſzy ſię Krol Władysław, wyprawił na nich Xiążąt Strygiellona y Witolda Braci z Litwą y woyſkiem Polſkim, ktorzy Lubomli Zamku dobyli, y Potok, Smoleńſk, Mścisław y inne miaſta do Poddańſtwa Krolowi przymuſili, Xiążęcia Andrzeia na trzy lata do więzienia oddawſzy. Około ſrzodopoſcia ruſzył ſię Krol Władysław z Krolową Iadwigą do Wielkieypolſki dla uſpokoienia kłotni między Domaratem Staroſtą y Wincentem Granowſkiem Woiewodą Poznańſkim. Gdy przyiechał Krol do Gnieżna, rozgniewany na Dobra Duchowne żemu dani nie oddali, roſkazał zwyczaiem Pogańſkim zabrać wſzyſtkie bydlęta z obory. Oczym ſię dowiedziawſzy Krolowa Iadwiga, nauczyła go, wiakiem poſzanowaniu ſą u Chrześcian Duchowni y Dobra Kościelne, ktore zaraz Krol pooddawać kazał; ale mu pobożna Krolowa odpowiedziała: Oddać ci każemy poddanym krzywdy, ale łzy im kto im nadgrodzi.

R. 1387. zimą wyiechał Krol z Iadwigą Krolową wziąwſzy z ſobą wiele Duchownych Osob, dla rozmnożenia Wiary S. upierali ſię mocno poganie, Litewſcy w przyięciu Wiary S. ale gdy im rozkazał Krol, w Wilnie ognie swięte zagaſić, Kościoły y Ołtarze rozwalić, Węzow pozabiiać, y Gay wyciąć, (ktore rzeczy mieli za Bogow) widząc Poganie, że tym ktorzy drzewa wycinali, nic nie szkodziło, poznali ſię na fałſzywych Bogach y z większą ochotą do przyięcia Chrztu S. przychodzili. Pomogła im do tey ochłody ſzczodrota Krola Władysława, ktory nowo ochrzczonym ſprawiał białe ſuknie, sam ich nauczaiąc wiary, tłumacząc Pacierz, ponieważ naſi Kapłani Litewſkiego ięzyka nieumieli. Tak zaś wielu do Chrztu przychodziło ludzi, że poſpolſtwa na partye podzieliwſzy płeć Męſką y Białogłowſką wraz ich Chrzcili daiąc każdey partyi iedno Imie,

R.

R. 1388. Krol Władysław w *Wilnie* Katedralny Kościoł fundował, y innych 7. parafialnych z dochodem dla nich, y uwolnieniem od wszelkich podatkow. *Przytym* zakazał ażeby Katolik Ruski niebrał, ani Katoliczka za ruskiego nięszla, poki by *Wiary* Katolickiey Rzymskiey nie *przyiął*.

R. 1389. Krolowa Iadwiga powrociła do Polski y gdy Krol pracował w Litwie, około wiary y pokoiu między Bracią Krolowa Iadwiga w Polszcze nieproźnowała, ale z woyskiem swoim Przemysl, Iarosław, Grodek. Halicz, Lwow, Trembowle y wiele innych Miast y Miasteczek poodbierała rebellizuiącym *Węgrąm* ktorych był w tym kraiu poosadzał Ludwik, chcąc Rus do Węgier przyłączyć, tych zaś wygnawszy Polakom rodowitym starostwa rozdała.

R. 1390. *Powrocił* Krol Władysław do polski przez Ruś na ktorego Piotr Woiewoda Wołoski czekał, żeby mu przysięgę posłuszeństwa uczynił. *W* tych czasach poroźnienie było między Krolową y Krolem z tey okazyi: Gniewosz Podkomorzy Krakowski udał Krolową Iadwigę przed Krolem iakoby w niebytności iego miała sekretnie do siebie przypuszczać Gwilelma Austrii Xiążęcia. Wywiodła się Krolowa Iadwiga, z tey kalumniy, przez przysięgę: Gniewosza zaś do Sądu na Seym *Wislicki* pozwano, gdzie gdy niemogł żadnych rzeczy Krolowey dowieść, kazano mu pod stołem kłamstwo swoie odwołać iak pisze Herburt lib. 12. cap. 8.

R. 1391. Skirgiello Brat Krola za pierwszą bytnością w Litwie Krola władysława *Xiążęciem* Litwy odnięgo był postanowiony: O co między nim y Witoldem tych czasow wielkie były kłotnie, Witold udał się do Krzyżakow z ktoremi Litwę często naieżdżał *R.* 1392. Widząc Krol Władysław ze Skirgiello *Brat* iego rodzony nie był sposobny do rządzenia Litwy, ani dania odporu Krzyżakom, uczynił Xiążęciem Litewskim, Witolda Brata, *Stryiecznego* z tą kondycyą, ażeby

pośmierei iego Litwa należała do Polski, o co znowu urażony Skirgiełło bunty zaczynał.

R. 1393. Dla zgody tych Braci wyiechał Krol do Litwy gdzie Skirgiełłowi dał Xięstwo Kuiawskie *cum attinentiis* z tym obowiązkiem, ażeby Xiążęciu Witoldowi wewszystkim był posłużny. *R.* 1394. Swidrygiełło Brat *Krola Władysława* zniosł się z Krzyżakami, obległ oboz Wileński przez dwa Roki, ktoremu Witold Xiążę odporu dać niemogąc z załadzek Prusakow urywkami doieżdżał, nareście w kroczywszy w Prusy wszystkie wsię y miasta ogniem palił.

R. 1395. Skirgiełło umarł, przez co Xiążę Litewski Witold miał pokoy od Rusi. R. 1396. Krol Władysław powrociwszy z Litwy miał woynę z Władysławem *Xiążęciem* Opolskim przez Rok cały ktoremu odebrał Olszyn, Krupiec, *Bobolicę*, Brzeznicę &c. Boiąc się zaś *Xiąże* Opolski żeby mu y reszty dobr iego nie odebrali Polacy, zastawił we 40. tysięcy złotych Konradowi Mistrzowi Pruskiemu tę Dobra, Dobrzeń, Bobrowniki, *Rypping*, Złotoryą o co potym z Krzyżakami woyna urosła. W tym Roku o śrzodopościu powracaiących z Wrocławia Kupcow Krakowskich zabrał Xiąże Opolski. O co rozgniewany *Krol* Iagiełło naiechał mu Państwo, dobył dwa Zamki, nareście y samego w Opolu obległ; ale na instancyą Xiążąt *Paryskich* uczyniwszy sobie satysfakcyą zupełną od miasta odstąpił. *R.* 1397. Witold Xiążę Litewski wielkie woysko zebrawszy wyprawił się na Tatarow y przebywszy szczęśliwie Dniepr y Dan rzeki, napadł w *Polu* wielkim gminem Tatarow, na ktorych uderzywszy, zabrał ich z dobytkiem, Zonami y dźiećmi, ktorych do Litwy zaprowadziwszy połowe ich do *Polski* odesłał *Krolowi* ktorzy wiarę S. przyiowszy Iad. gnał wzieli, połowe zaś około Wilna osadził, ktorzy przy sękcie Machometańskiey do tych czas zostaią *Miechowita* lib. 4. cap. 41. Lubo Tatarowie Litewscy powiadaią że nie byli

od

od Xiążęcia Witolda w niewolą wzięci ale na Krzyżakow od niego sprowadzeni.

R. 1398. zaczął znowu woysko zbierać na Tatarow *Witold* do krotego się wielu Szlachty *Polskiey* przyłączyło zwabieni pierwszym Witolda szczęściem, w Roku zaś przyszłym wyprawił się do Kiiowa nad wolą Krola Władysława y Krolowey ktorzy mu odradzali, gdy zaś przeprawił się przez Rzeke, w polu dnia 14. Sierpnia napadł na mocny oboz Tatarski nie rownie większy od swego, był w nim sam przytomny Tamertanes wielki woiownik. Radził Witoldowi Spitko Woiewoda *Krakowski* ażeby z Tamerlanesem o pokoy traktował; ale ze naszym od Tyranna nie godziwe kondycye z dawały się Pokoiu przystąpili do bataliy z wielką dla siebie klęską Witolt Xiąże Litewski uszedł żywo, ale naszych wiele zginęło Senatorow y Szlachty, Woiewodowie, Krakowski *Płocki* y Warszawski.

R. 1399 Dnia 12. Czerwca powiła Corkę Krolowa Jadwiga ktora dnia trzeciego po narodzeniu swoim umarła, Krolowa zaś Matka za nią w Niedziel 4. z zyciem y *Państwem* ten świat pożegnała. dnia 12. Lipca pochowana iest w Kościele Krakowskim w Churze na lewey stronie przy zakrystyi. Pani nabożna za ktorey staraniem *Krol* Władysław wiele dobrego uczynił w fundacyach Kościołow. O czym Miechowita lib. 4. cap. 41.

R. 1400. Po odprawionym Krolowey Jadwigi Pogrzebie wyiechał Krol na *Ruś*, y nie spodziewaiąc się żeby się miał przy Krolewstwie utrzymać myslał do Litwy powrocić, do ktorego przyiechawszy Panowie radzili mu ażeby wziął za żonę Annę Corkę Graffa Cybiy ktorą powiła Anna Kazimierza II. *Krola* Polskiego Corka (Takie było dawnych Polakow przywiązanie do swoich Monarchow) pozwolił *Krol* ktorą do Krakowa przywiezli tego Roku dnia 16 Lipca. Ze zas Anna nie umiała ięzyka Polskiego, musiała się go przez

ośm Miesięcy uczyć przed ślubem; ale bardziey dla tego że nie była tak urodziwa iak Iadwiga, ktorą Krol obaczywszy zwłoczył ślub Małżeński, poki go Panowie Polscy słusznemi perswazyami do tego nie przywiedli. R. 1401. Akademią Krakowską fundowaną od Kazimierza II. Uprzywileiowaną od Urbana V. do skutku przyprowadził Krol Iagiełło w tym Roku, sprowadziwszy z Pragi godnych Profesorow Filozofiy, Teologiy juris prudencyi y Medycyny, ktorym przyzwoite naznaczył Solaryum.

Pierwszą lekcyą *Juris Canonici* w Poniedziałek po S. Iakobie Apostole miał *Piotr* Uiszech *Utriusq; Juris Doctor* Biskup Krakowski, Miechowita lib. 4. cap. 41.

Roku 1402. Krolowa Anna była Koronowana.

R. 1403. *Węgry* uczyniwszy konspiracyą za *Zygmonta* Krola dali go do więzienia zapraszaiąc na Tron *Władysława*, Krola; ktorych Prozbą wzgardził, Zygmonta zaś nieiakis Sciborowski Szlachcic Polski z więzienia uwolnił, Herburt lib. 13. cap. 2. Tegoż Roku Krzyżacy razem z *Swidrygiełłem* na Litwe napadli y wiele szkody poczynili. *Krol.* Władysław *Przez Posłow* sprowadził do siebie Swidrygiełła, ktoremu dla uspokoienia buntow dał Podole z wielu przyległemi włościami, nadto z Solnych Zup, wyznaczył mu roczney intraty *Tysiąc* Czterysta grzywien, ale ta szczodrota Krolewska nie uspokoiła Swidrigiełła Ktory znowu z Krzyżakami miał konspiracyą. *R.* 1404. Krol Władysław y *Witold* w Swiątki mieli komplanacyą z Krzyżakami w ten sposob, I. ażeby oddana im była Zmudz II. ażeby Krol za ziemie Dobrzyńską 40. Tysięcy Krzyżakom zapłacił.

R. 1406. Witold Xiążę Litewski wyprawił się na Bazylego *X*iążęcia Moskiewskiego Oyca Zony swoiey, ktoremu kray spustoszył i drugi raz mu kray naiechał, w Roku 1408. potym się pogodził.

R. 1408. *W* tym Roku był głod wielki w Litwie dla ktorey

Krol

Krol z Polski 20. posłał statkow zboża, tę Ulryk Mistrz Krzyżakow kazał zabrać, y gdy Krol u niego o restytucyą dopominał się przez Posły oddać nie chciał.

R. 1409. Tyle zniewolony affrontami Krol iuż też zaczął myślić na Krzyżakow o woyonie, Witold im tego roku odebrał Zmudź, ktorey był ustąpił w roku 1404. Zeby iednak mogł pewnieysze do pokoiu pozyskać śrzodki Jagiełła, złożył w Łęczycy Seym dnia 17. Lipca, ná ktorym stány uradziły posłać do Ulryka trzech posłow Arcybiskupa Gnieźnieńskiego, Sądomierskiego y Kaliskiego Kasztellana; Te iednak poselstwo było okazyą do zbliżenia woyny, ponieważ Ulryk hardzie aż nazbyt z Arcybiskupem mowił o czym Herburt lib: 13. cap: 5. Tymczasem krzyżacy zaczeli naieżdzać Kuiawy nie przepuszczaiąc nawet małym dzieciom. Na ktorych pospolite ruszenie uczyniwszy Krol odebrał im Bidgoszcz y o innych zamyślał kraiach Pruskich; tylko go zmiękczyli Posłowie od Wacława Krola Rzymskiego y Czeskiego, ktorzy uprosili armistitium dla Krzyżakow, do S. Iana na Rok przyszły.

R. 1410. Krol Władysław sposobiąc się na lato do woyny wzimie sprowadził Tatarow do Litwy, ktorych z żonami y dziećmi Xiążę Witold żywić musiał aż do S. Jana Chrzciciela. Gdy czas przyszedł woyny, złaczyło się woysko Polskie z Litewskim y Tatarami, Polskich Chorągwi według Miechowity było 50, Litewskich 40. oprocz Tatarow. Pole Krzyżakom naznaczone było pod Grunwaldem, gdzie Mistrz Krzyżacki uszykowawszy woysko czekał niecierpliwie bataliy, daiąc naszym okazyą, Krol Jagiełło tak był cierpliwy że wynść nie chciał, poki Mszy S. do końca nie wysłucha, Ulryk Mistrz Krzyżacki, rozumieiąc że Krol z Witoldem boiąc się przystąpić do bataliy, wysłał swoich dwoch ludzi z hardą do Krola propozycyą posyłaiąc mu dwa miecze

cze ieden dla Krola, drugi dla Xiążęcia Witolda z tym kom- plementem, ażeby tym orężem przynaymniey śmieli się do bataliy stawili ieżeli im broni inney brakuie iak im skromnie Krol, odpowiedział, wyczytać można u Długosza, Miecho- wity y Herburta lib. 13. cap: 5. Nad to przydali Posłowie Krzyżaccy, że ieżeli Krolowi o rowninę placu chodzi, na ktorym woysko Pruskie stało, ustępuią go dobrowolnie. Tym affrontem do modlitwy przymuszony Krol, z płaczem ser- decznie westchnowszy do Boga, wsiadł na konia, y naprzod kazał się Tatarskim skrzydłom potkać z nieprzyiacielem ale ci z początku do ucieczki nakłonieni, pierzchać poczeli, gdy zaś Krol z Witoldem y całym korpusem żywo natarł na Krzyżakow, znaczną odebrali klęskę bo ich trupem po- legło około 50. tysięcy w niewolą nasi zabrali 40. tysięcy według Długosza. Sam zaś Ulryk Mistrz Krzyzacki y Xią- żę Niemieckie zabici byli. Tak BOG uniża harde karki, ku ziemi nachylaiąc. To zwycięstwo stało się w Wigilią rozesłania Apostołow, ktore święto na wieczną pamiątkę wzięte iest między Patrony Polskie Herburt lib: 13. cap: 6. Ponieważ dnia 16. Lipca chowaiąc nasi trupow Krzyżackich Te DEUM Laudamus spiewali. Po tym sławnym pod Gran- waldem zwycięztwie Miasta Pruskie poddawały się Krolowi, Szlachta Pruska y Biskupi Warminski Chełminski y Pomorzań ski, z Sambieryskim, przysięgli poddaństwo Krolowi. Obra- li byli w krotce Mistrza nowego Krzyżacy, y gdy Krol iuż woysko rozpuścił, napadli na naszych, ale od szesci Cho- rągwi nadwornych zbici, o pakrach myślić musieli.

R. 1411. Pokoy wieczny uczynił z Krzyżakami Włady- sław, w te kondycye, ktore dla Polski nie były pożyteczne. I. Ażeby wszystkie Zamki w Prusiech Roku przeszłego odebrane Krol Krzyżakom oddał. II. Zeby wszystkich więź- niow Krzyżakom uwolnił. III. Obligowali się Krzyżacy Kro-

lowi Polskiemu 100. tysięcy Sexagen Pruskich trzema ratami dawać. Na S. Jana Chrzciciela, Michała y Marcina, czego iednak nie dotrzymali iako się niżey pokaże.

Tegoż Roku Krol Jagiello z Niepołomic do Katedry Krakowskiey pieszo przyszedł z ofiarą Chorągwi Krzyżackich, na pamiątkę zwycięztwa. Potym wyiechał na Ruś do Kiiowa, Lwowa. Powrociwszy dał Ernestowi Xiążęciu Austryackiemu za żonę siestrzenicę swoię, a Corkę Xiążęcia Mazowieckiego Semowita, ktorey sprawił wesele w Krakowie.

R. 1412. Zygmont Krol Węgierski, ktory się piął na Tron Polski po Ludwiku, ktorego z więzienia Węgierskiego uwolnił Sciborowski nie iaki, ktorego Roku 1410. prosił Krol Jagiello aby pokoy z Polską zachował, a do woyny z Krzyżakami nie przeszkadzał; ten mowię Zygmont do tych czas dla Polakow niegrzeczny wieczny pokoy uczynił, Korony dwie y Krolewskie insignia (wykradzione z Krakowa do Węgier za Ludwika) oddał Polszcze nazad; na zadatek zaś dawney przyiazni pożyczył mu Krol Jegiello 40 tysięcy sexagenow od ktorego w zastawie zwiął *Jure obligatorio* Spiskie ziemię, czyli Spiskie Starostwo.

R. 1413. Powrociwszy Krol Iagiello z Budy y publicznie złożywszy dawne Korony w Zamku Krakowskim wyiechał do Grodna na Seym, na ktorym dla lepszego złączenia Litwy z Koroną, naznaczył mieysce w Senacie Biskupom y Senatorom Litewskim, Ministerya dla nich kreował, podobne iakby y w Polszcze, ale to w Roku 1430 Swidrygiełło po śmierci Witolda zepsował złączenie, iako się niżey opisze.

Tegoż roku za staraniem Krola Iagiełła Zmudź Wiarę S. przyieła, ktorey sam Krol był Apostołem, iako przedtym w Litwie, ponieważ nasi Polscy Duchowni ięzyka Zmudzkiego nie umieli; Za Boga mieli gaie, Ogień, lasy &c. iako y Litwa.

R. 1414

R. 1414. Krol z Witoldem wyprawił się na Krzyżakow za to, że do skarbu iuż przez trzy lata csie, nie oddawali dani, 100. tysięcy Sexagen Pruskich według obietnicy uczynioney w Roku 1411. Iuż im odbierać zaczeli Fortece, y Miasta, ale dla nich uprosił pokoy na dwa roki Nuncyusz od Iana XXIII. Papieża upewniaiąc że Concilium Konstancyeńskie tę sprawę uspokoić miało. Co się iednak nie stało.

R. 1415. Umarła Krolowa Anna dnia 21 Marca, po ktorey pogrzebie Krol Jagiello nie czekaiąc Roku wziął w Sanoku ślub z Elżbietą Granowską iuż podeszłą, blisko lat 50 maiącą, z tego wesela zasmuciły się wszystkie stany z wielu okoliczności I. Że się nikt z takiego Małżeństwa nie mogł się spodziewać sukcessora, do tych czas upragnionego. II. Że się w tym ożenieniu Krol nie radził stanow. III. Że sobie w ten rok wesele sprawił, gdy Ruś cała płakała. W tym bowiem czasie Tatarowie naiechali Kiiow, ktory tak zburzyli, że do tych czas ieszcze nie przyszedł do swoiey dawney ozdoby.

Tegoż roku, koronowana była Elżbieta od Rzeszowskiego Arcybiskupa Lwowskiego. O czym dowiedziawszy się Mikołay Arcybiskup Gnieznieński (ktory w Roku 1414 wyiechał był na Concilium Konstancyeńskie, wyiednał sobie u Concilium tego roku ten Przywiley; ażeby on y iego Sukcessorowie byli razem Prymasami Krolewstwa Polskiego, do ktorych by samych należała koronacya Krola y Krolowey.

R. 1417. Gdy Krol Jagiello iechał w Poznańskie piorun z wielkim trzaskiem uderzył blisko karyty, pozabiiawszy stangrytow konie, y innych ludzi, Krol lubo przez nieiaki czas leżał iak bez duszy, przyszedł iednak do zdrowia, trocha szwanku maiąc na uszy y rękę prawą; przypisywali ten postrach osobliwszey karze Pana Boga nad Krolem Iagellem za to że w pokrewieństwie Duchownym wziął za żonę Elżbietę Granowską, ktorey Matka do Chrztu Władysława Krola trzymała. Herburt lib: 14. cap: 1.

R. 1418. Krolowa Elżbieta wymogła u Krola, aż by dał

Syno:

Synowi iey Ianowi Granowſkiemu Graffowſtwo, y puścił mu około Iarosławia Dobrał gdzie wielu Szlachty ſwoią mieli poſſeſyą. Wſzyſtkich ten fawor uraził Panow, ktoremu ſię ſprzeciwiali, a oſobliwie Woyciech Biſkup Krakowſki, y razem Kanclerz Koronny, iako był naywięcey przeciwny Maryaſzowi z Elżbietą, tak y Dyploma iey ſynowi pieczętować na Graffowſtwo upornie nie chciał.

R. 1419. Krol nakazał Seym w Łęczycy, na ktorym ażeby Biſkupowi Krakowſkiemu Kanclerzowi pieczęć Krol odebrał mocno go namawiała Elżbieta w przeſzłym Roku urażona. Niżeli ſię iednak Seym zaczął Elzbieta w Maiu tego Roku umarła z radością wſzyſtkich wyiowſzy ſamego Krola y należących do niey. Gdy ſię zaczął Seym Krol chciał ſądzić Biſkupa, Krakowſkiego o nie posłuſzeńſtwo przyłożenia pieczęci, ale że przy niem było doſyć Senatorow Duchownych y swieckich, wielki ſię ſtał tumult, y gdy by ſię był Krol nie zamknął w Zamku z Faworytami Dworu, wiele by było Krwi rozlania.

R. 1420. Krzyżacy żadney Kondycyi do tych czas nie zachowali Pokoiu, ani też na Concilium Konſtancyeńſkim iuż w tym roku ſkączanym, nic o zgodzie z Krzyżakami nie było poſtanowiono. Dla tego Krol zamyslał o potencyi przeciwko nim; nie przyſzło iednak do żadney woyny, bo ſię w tę ſprawę Zygmont Ceſarz wdał, y w Wrocławiu ſentencyą ferował nie pomyslną dla Polſki, ktorą Krol przyiął, ale krzyżacy ani tey dotrzymać chieli.

R. 1421. Czechowie na ten czas po większey części Huſsytowie Heretycy rebellizowali przeciwko Zygmuntowi Ceſarzowi Iagiełła Krola upraſzaiąc na Tron ale ich prozbą wzgardził; Potym zapraſzali Xiążęcia Litewſkiego, ktory lubo ſię z Początku opierał, iednakże za pozwoleniem Krola Iagiełła wysłał ſwoią expeſa Xiążecia Korybuta z woyſkiem do

Hhhh Czech

Czech gdzie go w Pradze Panowie mile przyieli od miasta y obydwoch Zamkow oddawszy mu klucze. O co Cesarz Zygmont nie pomału rozgniewany, Pokoy Polski z Krżyżakami zaczął mieszać; iednak że się Roku 1423: pogodzili z tą kondycyą, ażeby Xiąże Korybut z Czech ustąpił za roskazem Krola Iagiełła co się y stało.

R. 1422. Lubo Stany Polskie radziły Krolowi ażeby wziął za żonę Eufemią Corkę Wacława Krola Czeskiego zmarłego, przemogła iednak perswazya Witolda Xiążęcia Litewskiego, że sobie obrał iego wnuczkę Corkę Iwana Xiążęcia Kiiowskiego; w czwartym gradusie pokrewieństwa należącą Imieniem Zofią Młodziuchną y dosyć urodziwą. Iuż to czwarta żona była Krola Iagiełła. R. 1423. Stała się zgoda między Krolem Iagiełłem y Zygmontem Cesarzem iakom wyżey namienił.

R. 1424. Naznaczył Krol czas Koronacyi Zofiy Krolowey, na ktory akt zaproszony, przyiechał Zygmont Cesarz z Zoną Eryk Krol Duński, Kardynał Baranda Nuncyusz od Marcina V. Papieża, Xiąże Bawaryi y innych wiele Xiążąt pogranicznych, ktorzy w Krakowie przez dni 15. zabawiwszy odiechali.

Tegoż Roku Dnia 31. Pazdziernika Krolowa Zofia powiła Syna Władysława z ukontentowaniem całego Krolewstwa, ktorego solennie ochrzcił Woyciech Arcybiskup Gnieznieński Roku 1425. dnia 17. Lutego, przy obecności Posłow Papiezkiego y Czeskiego.

R. 1426. dnia 16. Maia powiła drugiego Syna Krolowa, Kazimierza Imieniem, ktory roku 1427. dnia 2. Marca umarł.

Tegoż roku Seym był w Łęczycy na Ktorym Krol obiecywał przywileie Szlachcie potwierdzić, od Ludwika nadane y więcey przydać, ieżeli by syna iego Władysława po niem na Tron Sukcessorem obrali. Zgodziły się stany y iuż napisane było Dyploma, z deklaracyą na Tron Krolewski ktore Zbigniewowi Biskupowi Krakowskiemu za ręce oddano, pokiby

Krol

Krol nadane Szlachcie y Duchownym dobrom przywile'e po wszystkich Woiewodztwach nie publikował. Zastanowił się nad tą kondycyą Krol Iagiello z namowy Zygmonta Cesarza (ktory iuż zaczął skrycie mieszać pokoy wewnetrzny Krola Iagiella) gdy tego publikowano nie chciał czynić. Senat odebrawszy swoie Dyploma od Zbigniewa w oczach Krolewskich zdarł go, y tak się z tumultem Seym rozszedł. Herburt lib. 14 cap. 5. Prywatnie potym Krol biorąc z osobna Senatorow do Gabinetu (iak niegdyś Ludwik w Budzie) wyciągał ich na podpis.

R. 1427. Urodziła Krolowa trzeciego Syna Imieniem Kazimierza. Tak częstym płodem krolowey zasmucony Witold począł desperować o sukcessyi Xięstwa Litewskiego, przytym uważaiąc sędziwe lata Krola Jagiella zaczął mu psować serce do Krolowey y udawać że ten częsty płod był zpodeyzrzanego towarzystwa uwierzył Bratu Jagiello nie poznawszy się na chytrosci *Witolda*, kazał wziąć dwie Panny na konfessaty, ktore zawsze przy Krolowey były, tę z bolesci zwyczaynie iak na mękach przed Krolem prawiły, o co się ich pytano z oskarżeniem podściwości Krolowey, po wysłuchanych Inkwizycyach, kazał Iagiello Krolową do Litwy pod strażą odesłać. Jednakże nie przyszło do tego, ponieważ Faranowski Woiewoda Krakowski wyperswadował Krolowi daiąc mu tę reflexya *Jeżeli masz Krolową w podeyrzeniu. iakim Prawem iey Dzieci możemy mieć Sukcessorami na Tronie, taż sama zakała w ktorey będzie Krolowa zostanie się y na Dzieciach.* Czym Krol zkonwinkowany naznaczył czas Krolowey do usprawiedliwienia się przez przysięge na niewinnosci swoie, z siedmią Paniami, y tym sposobem, do pozycia spokonyego y przyiazni przyszli. R. 1428 Widząc Witold że mu się pierwszy nie nadał sposob do pozyskania Xięstwa Litewskiego, udał się do drugiego myśląc o Koronie Litewskiey, miał po swoiey

myśli Cesarza ktory na to czuwał, ażeby Litwę mogł od Polski odłączyc, a przeż to samo osłabić obydwie *Prowincyie*.

R. 1429. Zaprosił Cesarz Krola Władysława y Witolda do Łucka dla rozmowy w interesie niby Chrzesciańskiego *Pań*stwa. Iuz wiedział sekret konferencyi z Cesarzem przez listy Witold, Krol zaś Iagiello niczym niewiedząc, przyiechał na Trzy Krole do Łucka gdzie Cesarz naprzod proponował, ażeby Wołoską ziemię z Woiewodami zburzyć, daiąc racyią ze z nich wiele Łotrowstwem y rozboiami się bawią. Na co Krol nie pozwolił, potym sekretnie Witolda namowił ażeby Koronę Litewskiego Krolewstwa przyiął od niego o czym gdy się dowiedzieli *Panowie Polscy* mocno się temu sprzeciwiali, y Witoldowi odradzali, na ostatek z rady ich Krol Iagiello w nocy wyiechał Cesarz zaś z Witoldem przez dni 5. bawiąc radzili o przysłaniu mu Korony do Litwy. Tegoż Roku wysłała *Rzecz* pospolita do Marcina V. Papieża, prosząc ażeby zakazał Zygmontowi dawać Korony y Witoldowi odbierać Co się stało. Witold iednak nie uspokoiony, wysłał do Krola z Litwy *Wo*iewodę *Wi*leńskiego z tą promocyą że przyimie *Korone* czyli *Krol* na to pozwoli czyli nie, Krol z Senatem wzaiemnie wysłali do Witolda, Zbigniewa Biskupa Krakowskiego y Tarnowskiego Woiewodę Krakowskiego ktorym zlecono było, i żeli by inaczey nie mogli od Imprezy Witolda nakłonić do Pokoiu, y iedności Litwy z Polską, żebymu ofiarowali Koronę Polską, na co pozwolił Krol Iagiello sam iuż będąc starym, a Władysław Syn iego ieszcze na ten czas młodziuchnym z drugiey strony *Witold* stary y bezdzietny dla ktorych okoliczności zawsze była pewność że po śmierci Witolda sukcessya na Tron Polski wrocić się miała do Syna Krola Iagiella. Niechciał Witolda przez politykę przyiąc Korony Polskiey z krzywdą Starszego *Brata* Krola Iagiella ale się swoiey Litewskiey upominał. Tym czasem wszystkie były szlaki

od Cesarza do Litwy opatrzone na ktorych Jan Czarnkowski Podkomorzy Poznański złapał Posłow, z Koronami do Witołda wysłanych Miechowita, lib. 4. cap. 47.
R. 1430. zrozumiawszy Krol Iagiełło, do czego myśli Cesarza y Witolda zmierzały, złożył Seym w Iedlinie, wsi leżącey w Powiecie Radomskim, na ktorym ażeby sobie Panow Polskich uiął serca, dla Synow swoich, nadane od Ludwika Krola Szlachcie przywileie, potwierdził, Dobrom Duchownym po nadatku umnieyszył. Tegoż Roku Xiąże Witold widząc że oczywiste sposoby do nabycia Krolewskiey Godności w Litwie, nie udawały się; udał się do skrytych y chytrych. Zaprosił w Auguście Krola Iagiełłą do Litwy na polowanie Jesienne, z ktorym y Zbigniew Biskup Kiiowski iechał z wielu Senatorami, u ktorych to polowanie w podeyrzeniu było. Gdy Krola do Wilna wprowadził prosił go ażeby mu Korony Litewskiey nie zazdrościł: Krol mu się z Zbigniewem y innych Panow resentymentem zbraniał. Tym czasem Witold tak dla lat sędziwych, jako też y nieukontentowania swoich zamysłow, zachorowawszy umarł w Trocku 27. Pazdziernika. maiąc lat 80. z nakładem Nie skączyły się iednak razem z życiem iego pretensye Litwy do Polski. Po śmierci Witolda wyprawił Krol do Polski umyślnie Zbigniewa z inszemi Panami, ażeby nie miał od nich przeszkody oddać Rząd Litwy Swidrigiełłowi pominowszy Korybuta Brata Witolda, ktory był na ten czas w Czechach, co Krolowi na dobre nie wyszło, bo Swidrygieł Człowiek pyszny, piiak y nie stateczny, przyiechawszy do Wilna gwałtem Zamek dobył, Krola y Polskich Panow nie uczciwie szanował; przydał cholety Swidrygiełłowi, Paweł Biskup Kamieniecki, ktory w tym czasie dowiedziawszy się o śmierci Witolda Kamieniec Smotrycz Czerwonogrod y inne Polskie Zamki do Litwy należące na [illegible]la odebrał. O co Swidrigiełło rozgniewany Krola [illegible] y więzieniem

zieniem mu odgrażał. tym czasem w Polszcze rozniosło się ia koby Krol był w Areście u Swidrygiełła, więc zgromadziwszy się na Seym Panowie Polscy, do Warty dnia szostego Grudnia, uradzili Pospolite ruszenie na Litwę, wszystkich obliguiąc z bronią w Styczniu stanąć nad wieprzem rzeką, o czym gdy się dowiedział Swidrygiełło, wypuścił Krola z Litwy do Polski. Roku 1431. Gdy Krol z Litwy powrocił do Polski, Korybut z Hussytami do Krola przyiechał, szukaiąc Protekcyi po śmierci Zyski ślepego Wodza Hussytow ktory ich testamentem obowiązał a żeby go po śmierci że skóry obdarli y bęben nią obili, spodziewaiąc się że z iego skory głos postrachem będzie Katolikom. Iak zaś ci Hussytowie stanęli w Krakowie, zaraz wydał Interdykt Zbigniew Biskup Krakowski, a żeby przy Heretykach zwyczaynego nabożeństwa w Kościołach nie było, przezco Krola przymusił, iż dla Wielkonocnego nabożeństwa, na Kazimierz ich z Krakowa wypędzić kazał razem z Korybutem Xiążęcia Widolda Bratem. Tym czasem Swidrygiełło naiechał Ruś y Podole, na ktorego Seym Sądomirski uradził w tym Roku wyprawę Woyska. wyiechał był y sam Krol przeciwko niemu pod Łucko w Lipcu gdzie po od prawionych kilku poticzkach krwawych stanął pokoy do przyszłego roku. Gdy się Krol z woyskiem pod Łuckiem bawił, Krzyżacy naiechali Kuiawy y ziemię Dobrzyńską z wielką ruiną, kraiu Polskiego, bo według Miechowity lib 4. cap. 48. spalili Miast 24. wsi więcey iak 100.

R. 1432. Około Gromniczney Nayświętszey Panny pokazała się nad Litwą kometa, z ktorey niektorzy wrożyli śmierć albo wygnanie Swidrygiełła, iakoż mu wyprorokowali, bo tego roku Zygmont Starodubski Xiąże Brat Witolda Xiążęcia zmarłego za pozwoleniem Krolewskim, wygnał z Litwy Swidrygiełłą y całą Litwę odziedziczył, z pozwoleniem iednak Krolewskim y pewnemi kondycyami I. że po śmierci

iwo-

ſwoiey żadnego niemiał naznaczać Sukceſsora na Xięſtwo Litewſkie. tylko z Synow, Krolewſkich, II. Podole całe do Polſki przyłączył, Wołyń zaś dożywociem trzymać mu pozwolono. III. Litwę całą z wołyniem przyłączył do Polſki wiecznemi czaſy. Tegoż Roku dnia 23. Kwietnia złożył Krol Jagiello Seym w Sieradzku, na ktorym zezwoleniem całey Rzeczypoſpolitey Władysława Starſzego Syna naznaczył za Sukceſsora Korony Polſkiey, Gdy Krol z Seymu powracał, zaiechali mu Huſsytowie drogę, ofiaruiąc ſię mu na Krzyżakow dać pomoc, razem z Korybutem Bratem Witolda zmarłego y Zygmonta zyiącego Xiążecia Litewſkiegô, z ktoremi Krol wysłał Kaſztellana Krakowſkiego, a zaś tak zniſzczyli całą Pomeranią, że tylko 14. wſi ocalały. Miechowita lib. 4. cap 48. Krol zaś na tę woynę nie iechał, bo iuż dla ſtarości y wzrok utracił, tak dalece, że podczas Elewacyi nie mogł widzieć Hoſtyi, dla tego ſię Xiądz do niego z bliżać muſiał pokazuiąc mu Nayświętſzy Sakrament dla iego duchowney pociechy.

R. 1433 Przyiechał do Krola Władysława Poſeł od Chryſtanna Grodzkiego. Aſtronoma na ten czas sławnego zdonieſieniem mu że tego roku Planety pokazuią przyſzłe zacmienie, y śmierć wielkich Monarchow, upominaiąc Krola, ażeby ſię miał na oſtrożności, w konſerwie z drowia ſwego. Tegoż Roku pokazywała ſię przez trzy mieſiące kometa przez nocy całe z ktorey wſzyſcy wnoſili śmierć Krola.

R. 1434. Krol Jagiello na wioſne po S. Woyciechu wyſzedſzy wieczorem do Gaiu, słuchał aż do pułnocy słowika, gdzie ſtaruſzka gdy wiatr chłodny przeziębił, zaczął słabić. Przyiechawſzy do Grodka podczas obiadu wpadł w gorączkę, potym uczyniwſzy teſtament z wielkim nabożeńſtwem przyiął Nayświętſzy Sakrament Co raz zaś bardziey słabiąc, umarł dnia 31. Maia, pochowany w Krakowie,

Według

Według Miechowity lib : 4. cap. 48 ten Monarcha lubo z Poganina, był Pan pobożny, miłosierny, aż do wyniszczenia skarbu swego, trzezwy, bo żadnego trunku nie pił, w starości niezbytkuiący, na zimno trwały, Futro iego nayprzednieysze Baranki. Braci swoich ktorych miał 11. choć złych y niespokoynych tak kochał; że krzywdy y Krolewstwa swego zapominał, bes żádney zemsty; przy uczynkach swoich Chrześciańskich miał niektore iednak zábobony, od Matki swoiey wziętę. Vg. gdy przez omyłkę wziął but pierwey na lewą noge wrożył sobie cały dżień nie pomyślny. Gdy wychodzić, miał rano z Gábinetu wprzod się na iedney nodzę obrocił wokoło. Pod czas Elewacyi miał wezwyczaiu brać zdziebło ktore starszy na proch rzucał na ziemię, gdy go, o to Biskupi strofowali (rozumieiąc że iakie zabobony czynił) odpowiedział; że przez tę Cerymonią oświadczał się Maiestatowi Boskiemu że w oczach iego iest lichym prolzkiem,

W Ł A D Y S Ł A W V.

Roku, 1435. po śmierci Jagiełła ziechali się Panowie do Krakowa, na dzień S. Iakoba Apostoła, dla koronacyi Władysława V. Starszego Syna zmarłego Krola. Gdy przyszło do Aktu Koronacyi uczynili zamieszanie *in Equestri Ordine* Derzniak y Spitko Ludzie niespokoyni, ktorzy iuż od kilku Niedziel w Opatowie Seymik mieli, na ktorym nie pozwalali Koronować tak młodego Pana. Uspokoił tę trudności Zbigniew Biskup Krakowski pokazawszy im Portret Kazimierza Wielkiego, maleńkiego ieszcze podczas Koronacyi y tak aż Popołudniu Suma się zaczeła, po niey zaś Koronacya odprawiona była nie bez tumultu, przysięgę iednak odłożono do dalszych lat Krolewskich. R. 1436 za radą Panow podzielił Krol Władysław Wołoską ziemię między Bracią Stefanem y Eliaszem, tamtemu naznaczył Bessarabią, Eliaszowi zaś wydzielił kray przyległy Podolowi. Byli obadwa z tego podziału kontonci Eliasz

na S.

na S. Michała Przyiechał do Lwowa. uczynił Krolowi Przysięgę obiecuiąc mu co rok dawać 20 wozow Ryb Dunayskich, 400 wołow na kuchnią, koni 100, y 400. Purpur, czyli barwy na ludzi. R. 1437. Po śmierci Zygmonta Cesarza Krola Czeskiego, obrali sobie za Krola Czechowie, Kazimierza drugiego Syna Krola Iagiella dopiero 13. lat na ten czas maiącego ale ta Elekcya nie przyszła do skutku.

1438. Spitko y Derzniak zamieszali byli wewnętrzny Pokoy. Tatarowie Podole naiechali, za ktoremi gdy Panowie Ruscy y szlachta poszli w pogoń na bagna zapędziwszy się do Tatarow do iednego zabici. Tegoż Roku Krol Władysław lat maiący 16. Przysiągł na zachowanie praw Polskich na Seymie Piotrkowskim. R. 1439. Amurates Sołtan Turecki obległ był w Rascyi fortecę Smyderow, wyprawił się był Chrześcianom na pomoc Albert Krol Węgierski, ale z niczym powróciwszy umarł na dyarrę. R. 1440. Węgrowie po śmierci Krola Alberta maiąc Turczyna pod bokiem radzili się co by mieli czynić, czyli, nowego obrać Krola; czyli też rządy Elżbiecie Krolowey zlecić ile ná ten czas blisko połogu zostaiącey, iedni się spodziewali Syna inni Corki, a w tym zamieszaniu y niezgodzie iuż coraz bliżey z woyskiem Amurates ku Węgrom maszerował. W tak nagłey potrzebie większa część Panow zgodzili się na obranie za Krola Węgierskiego Władysławá V. Krola Polskiego lat 18 maiącego, do ktorego w Lutym do Krakowa znacznych Panow wysłali, zapraszaiąc go na Tron Węgierski, z tą iednak Kondycyą azeby wziął za żonę Elżbietę Krolową przy nádziei zostaiącą. Krol Władysław nieradziwszy się z Panami Rzeczypospolitey przyiął Krolewstwo węgierskie; uczyniwszy dyspozycyą w Polszcze ruszył się do Węgier na woynę. Tym czasem Elżbieta Krolowa Węgierska syna powiła od ktorey przybiegł do Polski Kuryer, z listami do Posłow a żeby zaniechali Władysława prosić do Węgier

gier nie uważali tego Panowie ani Krol, ale w zaczętą podroż wybierali się. Gdy zaś Krol Władysław z woyskiem y Kawaleryą Polską wkroczył w Granice Węgierskie, Elżbieta Krolowa Ładysława Syna dopiero ćwierć roku maiącego Koronować kazała y zabrawszy sekretnie Korony razem z Synem odesłała do Austryi Fryderykowi III. Cesarzowi należącemu, oddaiąc siebie y Synow w opiekę. Tego Roku gdy Krol Władysław wyieżdżać miał do Węgier, zabił Zygmonta Xiążęcia Litewskiego Iwana .Xiąże Czartoryski, po ktorym na Xięstwo inwestyowany był Kazimierz Brat Krolewski. Gdy Krol przyiechał do Węgier zażywszy nie iakich trudności od Patryzantow Elżbiety Krolowy Koronowany był od Arcybiskupa Strygońskiego, w Albie Stołecznym mieście, nieustały iednak kłotnie Partyzantow Elżbiety.

R. 1441. Julian Kardynał przysłany był do Węgier, od Eugeniusza IV. Papieża, dla uczynienia pokoiu z Krolową Elżbietą Wdową ktory przez Rok cały pracuiąc y od iedney do drugiey strony przeiezdzaiąc zawarł pokoy w pewne kondycie. R. 1442. Krolowa Elżbieta umartwiona z niepomyslnego dla siebie y Syna swego stanu umarła Krol zaś Władysław odziedziczywszy Węgierskie Państwo zaczął czynić woienne przygotowanie na Turkow wszystkie cła y Miasta puściwszy w Arędę Nad Woyskiem Węgierskim Hetmanem uczynił Huniada Człowieka z natury woiennego.

R. 1443. w Dzień Maryi Magdalenny ruszył się Krol z woyskiem, Węgierskim, y Polskim, na Turkow maiąc z sobą Iuliana Kardynała. W pierwszey bataliy Huniad zabrał w niewolą 4000, y. 9. Chorągwi. Potym się Krol ruszył przez Romanią do Macedoniy, gdzie w Wilią Bożego Narodzenia od rana aż do wieczora od strzał nieprzyiacielskich słońca nasi widzieć nie mogli, Krol trzy wziął postrzały ale nieszkodziwe dla dobrego w zbroi opatrzenia. Odprawiwszy Krol 6,

bataliy

bataliy zawſze z wycięſtem w puł roku proſił'go Turczyn o pokoy na lat 10. oddawſzy mu wſzyſtkie fortece w Raſsyi zawoiowáne. R. 1444. Potym ſławnym zwycięſtwie z całey Europy winſzowáli Monarchowie Krolowi Władysławowi zachęcaiąc do dalſzey woyny z nieprzyiacielem Wiary S. przytym obiecywali mu poſiłki, ktorych w przyſzłym roku dać niechcieli, chociaż prośił Fryderyka Ceſarza, Kzyżakow y inſzych. Naiechali Posłowie od Eugeniuſza Papieża, y Paleologa Ceſarza Greckiego proſząc Władysława ażeby tak zbawiennego nie tracił czaſu, a Grecyą wybawił z Tureckiey niewoli, obiecywał mu dla pomocy woyſko ſwoie, Amuratesa z Azyi przez morze nie puścić; zbraniał ſię długo Krol maiąc wzgląd na ſumienie, y przyſięgę, uczynioną Turkowi, pokoiu na lat 10. Ale gdy go Imieniem Papieżkim od niey uwolnił Julian Kardynał ruſzył ſię z woyſkiem do Bulgaryi, potym przyſzedł do Nikopolu, o czym dowiedziawſzy ſię Amurates w Azyi opuściwſzy z Karmanorami woynę, na Okrętach przyiechał w ſto tyſięcy Woyſka, według Wapowiuſza Krol miał zaś tylko 20 tyſięcy. Dnia 20. Liſtopada, pod Wartą Miaſtem Pokazali ſię rano Turcy. Náſi gdy ſię do bataliy uſzykowáli, y Chorągwie porozwieſzali, wicher ich na drobne kawałki podarł, y po powietrzu noſił, co było nie dobrym znakiem, ku południowi Turcy uderzyli na prawe ſkrzydło gdzie byli Węgrzy y Wołoſza ktorzy zaraz tył nieprzyiacielowi dali uciekaiąc z placu, ſzedł za niemi w pogoń Turczyn ale Krol Władysław wziąwſzy mu tył położył trupem około trzech tyſięcy. Potym Krol uderzył na Tatarow y wiele ich pozabiiał y rozproſżył. ſami tylko Janczarowie pieſi ſtali na boku, między ktoremi był y Ceſarz Amurates; na tych Krol Władysław z Polakami gdy uderzył, od wielkiey liczby Janczarow obtoszony w tumulcie zginął; Roku życia ſwego 21. Panował lat 10. w Polſzcze.

 w Wę-

w Węgrach lat 4. z tey ostatniey z Janczarami bataliy ani ieden z Polakow powrocił, ktory by był świadkiem zguby Krolewskiey, oprocz Jana Rzeszowskiego, po tey woynie Biskupa Krakowskiego (ktory nie był Krolem na tey ostatniey z Janczarami potyczce dla rany odebraney pierwey) y Grzegorza z Sanoka ktory po tym został Arcybiskupem Lwowskim. Ta feralna batalia w dniu iednym zaczęta skączyła się wieczorem, zginelą dosyć z Tureckiey strony z znacznych Basza Azyatycki y inni, z Węgrow Huniadem; wielu się przy życiu zostali przez ucieczkę. Kardynał Iulian miał być zabity od przewoźnika Wołoszyna na Dunaiu y w wodę wrzucony. Piszą niektorzy że Krol tym zginął sposobem: Ianczarowie cały swoy oboz okopali y rowy potaiemne w koło wysypali, na ktorych gdy koń pod Krolem uwiązł, od pieszych Ianczarow zabity został. Tę woynę opisuiąc Historya Turecka tak pisze, Amurat widząc nie godziwą woynę nad przysięgę uczynioną gdy się batalia zaczeła, kazał Ianczarom rozwinąć Chorągiew z Ukrzyżowanym Panem JEZUSEM. tę mowiąc z żalem słowa. *Chrystusie Ukrzyżowany ieżeliś iest Bogiem iako Chrześcianie Wierzą y my temu niebardzo przyczemy chcemy że teraz zemścić się nad zniewagą Imienia Twego, na ktore przysięgali nam pokoy &c.* Kromer Tom: 2. lib.2do.

KAZIMIERZ IV.

ROku 1445. Długo o śmierci Krola niewierzyły stany Rzeczy Pospolitey, y lubo Ian Rzeszowski powrociwszy zwoyny, publicznie smierc Krola głosił, iednak że się nie śpieszono z Elekcyą nowego Pana, poki sobie Węgrowie nie obrali wprzod za Krola Ładysława Syna Elżbiety y Alberta zmarłego o ktorych wyżey namieniłem. Toż dopiero na S. Woyciech w Sieradziu był Seym, drugi raz na S. Bartłomieia w Piotrkowie na ktorym obrali Kazimierza Brata młodszego nieboszczyka Krola Władysława, a syna Władysława Iagiełła. do

ktorego

ktorego gdy Posłow kilka razy wysłał Senat do Litwy, długo się wymawiał Xiążę Kazimierz.

R. 1446. Niemogąc się doczekać Kazimierza z Litwy przyiazdu, złożyli Panowie Seym w Piotrkowie, na ktorym obrali za Krola Bolesława Xiążęcia Mazowieckiego, o czym się dowiedziawszy Kazimierz żałować swego niedbalstwa począł, piszac do matki Zofiy, azeby tę Elekcyą przerobiła, co się y stało za staraniem Kardynała Zbigniewa Biskupa Krakowskiego.

R. 1447. Przyiechał do Krakowa Xiążę Kazimierz 25. dnia Czerwca z wielu Panami Litewskiemi y Ruskiemi gdzie według dawnego zwyczaiu, Koronowany był od Prymasa.

R. 1448. Seym był w Lublinie, na ktorym Panowie Litewscy y Ruscy upraszali, ażeby ziednoczenia Litwy, Rusi y Zmudzi z Krolewstwem Polskim skassować. y Podole Litwie oddać, na co Rzeczpospolita nie pozwoliła, daiąc racyą że dla tego ziednoczenia przypuszczony był na Tron Polski Krol Jagiełło. R. 1449. Krol Kazimierz do Kamienca wyiechał dla uspokoienia tumultow na Wołoszczyznie, Bogdana Woiewody Mołdawskiego do oddania hołdu przymusił. Przez woynę, na ktorey wiele Panow Ruskich zginęło, osobliwie Odrowąż woiewoda Lwowski. Miechowita lib. 4. cap 58. Potym Krol do Litwy wyiechał

R. 1450. w niebytności Krola Tatarowie naiechali Podole wiele bydła y ludzi w niewolą zabrawszy. Przyiechał był Krol do Krakowa z Litwy, gdy chciał mieć Seym z Małopolskiemi Panami, zatamował mu Activitatem Teczyński Woiewoda Krakowski, połaiał go y Zbigniew Kardynał, że te nie porządki y bunty w Polszcze były. z okazyi Krola, ktory do tych czas niechciał przysiądz na Prawo Rzeczypospolitey dla interessu Panow Litewskich, zawsze się upominaiących o Podole, Wołyń, y odłączenie Litwy od Polski, Krol nic dobrego nie uczyniwszy w Krakowie, wyiechał znowu na polowanie do Litwy.

R.

R. 1451. Seym był w Piotrkowie na ktorym przyſądzone iest pierwſze w Senacie mieyſce Arcybiſkupowi Gnieznienſkiemu a nie Kardynałowi: Poſtanowiono na tym Seymie ażeby ſię żaden Biſkup nie ſtarał o kapeluſz bez wiadomości Rzeczypoſpolitey. Litwa do tego Seymu przyſtąpić niechciała ale zamiaſtem ſtoiąc odesłali Rzeczypoſpolitey, znaki czyli Herby Polſkie na znak ziednoczenia ſię z Polſką. w Roku 1413. na ſeymie Grodzińkim nadane. Krol Litwie ſprzyiał.

R. 1452 Około S. Iana Tatarowie wpadłſzy w Podole miaſta y wſie palili, zapędziwſzy ſię aż pod Lwow, kilkarazy naieżdzaiąc, wiednym Roku pokazało ſię, według Herburta lib. 16. Cap 6. że tych gości w podole ſekretnie mieli wprowadzać Litewſkiey Pryncypałowie dyſsenſyi. Oco wielkie było zamieſzanie poki do Tatarow nie wysłali z podarunkami.

Tegoż Roku Dawid Turczyn Amuratesſa Synowiec wygnany przyiechał do Sądomierza, proſząc Krola o protekcyą. Han Tatarſki Szadachmał ktory do t.h czas naieżdżał Podole y Ruś od ſwoich opuſzczony uciekł do Litwy potym złapany w Wiezieniu życie zakończył. Izydor Biſkup Kuiawſki wygnany od Ruſi tego Roku, dla tego że na Concilium Florenſkim przeciwko Schizmie mowił, potym Kardynałem zoſtał.

R. 1453. znowu Tatarowie Wołyń naiechawſzy 9. tyſiecy w niewolą zabrali, za ktoremi gdy w pogoń poſzli Panowie Ruſcy nieſpodzianych rozproſzyli, Plon, odebrali, reſzte uciekaiących Bracławianie dobyli. Tego Roku Konſtantynopol od Turkow dobyty Miaſto Stołeczne Ceſarzow Greckich. Tego Roku był Seym około S. Iana w Parkowie do ktorego Litwa przyſtąpić nie chciała potym przenieſiony do Piotrkowa gdzie Krol przyſięgę na Prawa Polſkie y Konſtytucye Grodlinſkie, w ſprawie ziednoczenia Litwy niechciał uczynić. Na uſilne prozby panow Polſkich y perſwazye Zofiy Matki ſwoiey na tym Seymie przyſiągł, co Litwie nie według-

dług myśli było R. 1454. Dnia 9. Lipca w 900. Ludzi przy-iechała do Krakowa Elżbieta Corka Alberta Cesarza w prze-szłym Roku zaślubiona, Kazimierzowi, przeciwko ktorey wy-iechał Krol z Matką swoią Zofią y innemi Panami.

Tego Roku dnia 28. Sierpnia na usilne prozby Krola Kazi-mierza, y Zbigniewa Kardynała przyiechał do Polski z Ołomuca S. Jan Kapistran Zakonu O. S. Francifzka Obserwant, przeciwko ktoremu Krol z Matką, Zbigniew Kardynał Kra-kowski cum clero na Klepacz za Miasto wyiechali, Ten S. Roku 1451 za pozwoleniem Mikołaia V. Papieża poszedł z Włoch do Czech Potym w Ołomucu na Rynku codziennie kazał, maiąc dwoch Tłumaczow Czeskiego, y Alamana. Gdy Przeszłego Roku były zaslubiny Przez Posłow Elżbiety z Ka-zimierzem Krolem w Sierpniu był, na ten czas przytomny S. Jan Kapistran, y dla większey uroczystości zaślubin, Miał ka-zanie na Ratuszu w Wrocławiu, założywszy sobie Thema. *Hæc dies quam fecit Dominus, exultemus, & lætemur in ea.* Ztamtąd przyiechawszy z Posłami Krolewskiemi do Krakowa, miał stanncyą od Krola naznaczoną u Jerzego Szwarca, gdzie wy-stawiwszy Katedrę na dworze, pod Kościołem S. Woyciecha po Mszy S. przez dwie godziny miewał Kazanie, a zaś przez drugie dwie godziny po polsku Xiądz naznaczony od Zbignie-wa Kardynała. Rekapitulował, toż samo Kazanie, na ktorym Krol z Matką Zofią bywał Gdy zaś zimna Jesienne nastały Kazywał w Kościele Nayświętszey Panny bawił od dnia 28. Sierpnia, Roku 1453 aż do dnia 14. Maia Roku 1454. przez kto-ry czas w oczas słuchaczow wielę kalikow cudownie uzdro-wił. Przez co tak wiele do Zakonu Obserwantow zachę-cił że razem więcey nad 100 Młodzi Szlachetney przyieli Su-kienkę S. Francifzka, dla ktorych Zbigniew Kardynał y ra-zem Biskup Krakowski na Strradomiu, na Groncie Brata swe-go Iana Woiewody Sądomirskiego Konwent y Kosciol drew-

niany

miany wystawił, pod Tytułem S. Bernarda według woli S. Kapistrana y odtąd zaczeli się zwać w Polszcze Bernardynami. w inszych zaś Kraiach zowią się Franciszkanami, a Franciszkanie, w Cudzych Kraiach Konwentuałami są nazwani. dla tego że przy rozdzieleniu Zakonu O. S. Franciszeka zostali się w konwentach, Obserwanci zaś wyszli szukać sobie nowego mieysca. Do drewnianego Konwentu wprowadził Braci mnieyszych Zbigniew z całym Duchowieństwem y miastem dnia 8. Września, R. 1454 gdzie Sumę Celebruiąc powśięcał Kościoł. Za dwa roki ten Kardynał wymurował kościoł Konwent zaś Bracia Obserwanci, czyli nowi na Swiecie Bernardyni z łaski rożnych Dobrodzieiow powoli murowali Miechowita lib: 4. cap. 59. Tegoż R. 1454. w dzien S. Scholastyki gdy miał Krol brać słub, z Elżbietą nowa między Senatorami zaczeła się kontrowersya, czyli Prymas, czyli Zbigniew Kardynał Biskup Krakowski miał slub dawać, Krol sobie życzył S. Kapistrana, ktory dla nie umieiętności języka, Niemieckiego y Polskiego asysstował tylko za pozwoleniem Zbigniewa, Zbigniew zaś umieiąc obadwa ięzyki mowił slubu Małżeńskiego słowa, Prymas ku wieczorowi Mszą S. odprawiwszy Koroncował Elżbietę.

Tegoż Roku Prussacy porożniwszy się z Krzyżakami Panami swemi, Posłow wysłali do Krola prosząc ażeby ich Panem był. Przyiął Krol, przysięgę od nich poddaństwa y uwolnił ich od wielu podatkow. Cła im na ziemi y na morzu darował, Gdańsk ktory przedtym Krzyżakom, 60. tysięcy Roczney pensyi dawał odwa tysiące tylko obligował, przytym żeby mu przez dni cztery y całemu Dworowi dawali sufficyencyą. Vaponius, Miechowita, Tegoż Roku Krol z woyskiem Polskim y zaciognionym wyiechał do Prus na Krzyżakow, ktoremu w Toruniu, Elblągu, y Gdańsku Magistraty przysięgę uczynili. Nie poszczęściło się iednak Krolowi tego Roku

z Krzy-

z Krzyżakami bo gdy obiegł Miasto ich. Choynicę, wielu u- utracił y sam ledwie uciegł.

R. 1456. W Piotrkowie był Seym na ktorym uradzili Podatek, tak z Dobr Krolewskich iako też y Szlacheckich, nawet y Kościołom nie przepuszczano na zapłacenie Woyska. Tego Roku Huniad Gubernator Węgierski znaczne zwycięstwo pod Albo otrzymał nad Machometem Carem Tureckim; ktory z placu uciekać musiał. Dopomogł Huniadowi w tey bataliy S. Jan Kapistran z sześć set Polakami, ktorych na te woynę z Polski wyprowadził y Kommenderował w Imię Boskie. R. 1457. Po odprawionym w Piotrkowie Seymie wyiechał Krol do Gdańska, gdzie go Karol Krol Duński wygnany: piszą wyszedłszy z Miasta przywitał. Gdańszczanie na wykupno Magdeburgu, dali Krolowi w czasie potrzeby 30. tysięcy. R. 1458. Była znaczna Expedycya woyska Polskiego na Krzyżakow z ktorey Krol Kazimierz musiał powrocić na usilne prozby Krolowey Elżbiety, ktora mu w tym roku Syna Kazimierza powiła.

R. 1459. Znaczne zwycięztwo nasi odebrali nad Krzyżakami, mało co nie złapali Ludwika Mistrza, łupy tak wielkie w pieniądzach u Krzyżakow znalezli; że każdemu z woyskowych dostało się po 200. Złotych. Herburt lib. 16. cap. 12.

R. 1460. Krolowa Elżbieta powiła Alberta syna w przyszłym zaś Roku Czwartego Alexandra.

R. 1461 Nic się osobliwszego nie stało, oprocz że Krakowianie zabili sromotnie Jędrzeia Teczyńskiego za co śmiercią byli karani w przyszłym roku

R. 1462. Krol Kazimierz wyiechał do Głogowa w liczney assystencyi dla uczynienia aliansu z Ierzym Krolem Czeskim, ktory z Miasta przeciwko Kazimierzowi wyiechał. Tego Roku nasi znowu Krzyżakow zwyciężyli zabili ich 2000 w niewolą zabrali 600.

R. 1463. Znacznie się naszym szczęściło z Krzyżakami, ktorzy nie mogąc się oprzeć w przeszłym Roku, uprosili instacyą od *Papieża* Piusa II. (ten był przed Papiestwem Eneasz Sylvius, pisał o *Polszcze*) *Poseł* Papiezki u Krola ani za *Krzyżakami*, ani w Interessie Jakoba na Biskupstwo nic nie wskurał; y owszem w podłości wprowadził powagę Papiezką, gdy bowiem *Prusakow* exkomunikował za to, że z Krolem przeciwko Krzyżakom trzymali, po odebranym z Krzyżakow zwycięztwie na Te DEUM Laudamus nasi zadzwonili, o co urazony Poseł Papieżki włożył na nich Interdykt. Tego roku y za tego Posła ustała Elekcya *Biskupow* od Kapituły, z tey okazyi. Po śmierci Zbigniewa *Kardynała*, Roku 1454. obrany był na Biskupstwo Krakowskie Tomasz Strampienski ktory umarł w Roku 1460. po iego śmierci nie zgodziła się Kapituła na iednego. *Podczás* tey Elekcyi Jakob Szerszeński Protonotarius Apostolicus był Posłem na Concilium Mantui gdzie od Piusa II. Papieża wyrobił sobie deklaracyą Biskupstwa Krakowskiego, ktory interes był zlecony Papiezkiemu Posłowi o co Kazimierz urazony zadnym sposobem nie chciał przyiąć Iakoba, y owszem go wygnał z Krakowa, przez potencyą utrzymawszy swego Nominata Grąszczyńskiego, od ktorego Czasu cień tylko został się w Polskich Kapitułach wolney Elekcyi Biskupow, krorym sami Krolowie prezentuią. *Herburt* lib. 16. cap. 13.

R. 1464. *Krzyżakow* znowu nasi pobili, pod Golp'rką *Pius* II. *Pápież* umarł. R. 1465. Papież z Cesarzem prosili Krola Kazimierza ażeby się z Hanem Tatarskim wyprawił na *Turka*, w tym Roku nie ktorzy z Woyskowych nie płatni iakieś bunty zaczynali przeciwko Krolowi, przeciwko nim wysłał Woysko Krol Kázimierz alego wkrorce przeprosili.

R. 1466. Krol z woyskiem wyprawił się do Rusi, y Choynie Miasto z Krzyżakámi oblegszy zupełnie zwyciężył y

do

do poddaństwa przymusił, dnia 19. Października, ktore przymuse podpisał Ludwik Mistrz Krzyżacki, Krol y Panowie obydwoch stron Nadto Rudolf Papiezki Poseł z trzema Notaryuszami podpisać się musiał. Za tym pokoiem ustąpili Krzyżacy Polszcze Pomeranij Chełmińskiey, Dobrzyńskiey, y Michałowskiey ziemi za ktory kray przez lat 150. ustawiczne woyny były z Krzyżakami.

R. 1467. Zygmont Piąty syn Kazimierzowi narodził się R. 1468. Elżbieta powiła szostego Syna Fryderyka. Tych czasow Krol Kazimierz po odprawionym Seymie w Piotrkowie, przyiechał do Wiślicy gdzie zgromadziwszy Szlachtę Małopolską prosił ich o kontrybucyą na zapłacenie woysku. ktore się mu z płaczem żon y dzieci na prészłym Seymie Piotrkowskim uprzykrzali, niektorzy z nieplatnych rozboiem się bawili, exkuzowali się Panowie Małopolscy żetego wspomożenia Krolowi, ustanowić nie mogą bez inszey Szlachty. Dla tego postanowiono w Wislicy ażeby na Seym Piotrkowski, z każdego Woiewodztwa przyieżdzali Posłowie, z pełną mocą pozwolenia na podatek, albo przeszkodzić, od ktorego czasu aż do dnia dzisieyszego bez Posłow seym się odprawić nie może. Herburt lib. 17. cap 2.

Przez tę Konstytucyą Wislicką, sami tylko Senatorowie (ktorzy się nazywali Consiliaryi Krola) zieżdzali się na Seym zobligacyi, iak niegdyś u Rzymian na Kapitolium do rady sami Senatorowie zieżdzali się: że ta iednak rada była częstokroć z obciążeniem niższych stanow, postanowieni byli Trybunowie; ktorzy w Senacie *vocem activam* mieli: Tych podchlebiaiąc Senatorowi Sylla tyran zniosł; ale iego Sukcessor Pompeius przywrocił Trybunow do publicznych obrad, azeby każdy stan miał swoich Patronow oczym pisze *Livius Patavinus*.

R. 1471. po śmierci Ierzego Heysyły Krola Czeskiego obrany był za Krola od Czechow Władysław. Syn naystarszy

Krola Kazimierza. Rozgniewał się na Czechow Maciey Krol Węgierski że go pominęli, naiechał im Kraie; wysłał Krol Kazimierz Władysława 25. Lipca do Pragi w tysięcy 9. Kawaleryi Polskiey ktorzy stanowszy w Pradze 19: Sierpnia, Koronowany był Władysław w Pradze dnia 21. Sierpnia, od Biskupa Krakowskiego.

R. 1472. Węgry widząc że się Krolowi Macieiowi nie powiodła Korona Czeska, przytym że sił niemiał, czyli też ich niechciał bronić od naiazdow Tureckich, wysłali Arcybiskupa Strygońskiego z innemi Panami prosząc Krola, ażeby im drugiego Syna Kazimierza dał za Krola. Wysłał Krol Kazimierza z 12. tysięcy do Węgier, ale z daremną expedycyą, bo tym czasem Krol Maciey uiął sobie Panow Węgierskich, y tak z niczym Kazimierz uchodząc przed Macieia pogonią, prędko powrocił. R. 1473. Seym był w Piotrkowie na ktory nie przyiechali Małopolacy. Woysko zaciągnione do Węgier z Kazimierzem, zapłaty upominało się, Krol zaś tak był na woyny y wyprawy Synow wyniszczony że na swoie potrzebę nie miał pieniędzy. Dla tego znowu postanowione były 12. groszy dawne, od Ludwika Szlachcie darowane.

Tego Roku w Polszcze nieznośne były cieplá, y sucha tak dalece, że nie tylko zboża, ale też nawet drzewa y Lasy mieyscami powysychały, zkąd nastąpił głod, ognie ledwie nie w każdym mieście panowały. zkąd dezolacya Fortec.

Tegoż Roku przyiechał do Krakowa Marek Kardynał rodem Wenet od Syxtusa Papieża IV. do ktorego Krol aż pod Wieliczkę wyiechał z Synem Kazimierzem. Na przywitanie Papieżkiego Posła. Miał oracyą Kazimierz, Alexander, y Albert Synowie Krolewscy. Prosił Poseł Krola, ażeby z Macieiem uczynił pokoy a do woyny mu z Turkiem nie przeszkadzał. Na co Krol pozwolił dla niedostatku w skarbie pieniędzy. Turka zbił znacznie tego Roku Soltan Egypski 56. tysię

tyſięcy położywſzy trupem. *R.* 1474. Krol *Węgierſki* Maciey widząc bezbronnego Kazimierza Krola naiechał *Podgorze.* Też ſame Krzywdę y Władysławowi w Czechach czynił. *R.* 1475 Krol Kazimierz chcąc poſkromić Węgrow napaści, zebrał z Litwy Tatarow y Polakow 60. tyſięcy woyſka w kroczył w Sląſko, niektore dobywſzy Miaſta, pod Oławą naprzod ich Krol Węgierſki, ale z niczym uciekł do Wrocławia utraciwſzy ſwoich 1060. Nadiechał wieſieni y Krol Czeſki, *Władysław* we 20 tyſięcy nie tak dla pewności, jak zguby, bo gdy ſię Czechowie Hulsytowie zmieſzali z Polakami, ani porządku było w woyſku, ani boiaźni *Pana BOGA.* Naſtąpiło między nimi powietrze y głod, Krolowie patrzyli ſię tylko z daleka na Wrocław nic nie robiwſzy. Zkąd Maciey nabrawſzy śmiałości, wysłał *Węgrow* do Wieluńſkiey ziemi y Wielkieypolſk, gdzie wniwecz obracali Kray cały, Międzyrzycza dob li &c. przyſzło do tego że Krol Kazimierz, proſić muſiał opokoy na Mieſięcy 30. u Macieia Krola Węgierſkiego.

R. 1477. Znamowy Krola Macieia Krzyżacy myślili wybić ſię z protencyi Polſkiey; ale w Roku 1479. uczynił przyſięgę Krolowi Froslar Miſtrz Pruſki, w Piotrkowie Miechowita lib, 4 cap 64. Tych czasow *Stefan* Wołoſki Woiewoda; zbił Turkow nieſpodziewanie, miał woyſka 30. tyſięcy Turczyn zaś 120. tyſięcy z ktorych mało co za Dunay żywo uſzli Bogu ſamemu to zwycięztwo Stefan przypiſywał, dni 4. na podziękowanie o chlebie y wodzie pościł, *R*, 1485. po tym zwycięſtwie w Kołomyi Krolowi Kazimierzowi przyſięgę uczynił *R*, 1480. Tatarowie naiechali według zwyczaiu ſwego *Podole* y Ruſką ziemię, przeciwko nim wysłał Krol Alberta Trzeciego Syna *R* 1489. znowu Albert wysłany na Tatary ktorych na bagnach napadſzy zbił.

R. 1490. Maciey Krol Węgierſki będąc w W dniu gdy ſobie do ſtołu kazał przynieść ſchowane Figi, rozgniewany że mu

ich

ich ziedli. wpadł w Apoplexyą y umarł Obrany był za Krola od niektorych Panow Węgierskich, Albert, Ktorego Krol wysłał 27. Czerwca do Węgier z Woyskiem, ale mu się nie powiodło, bo go Brat starszy Władysław krol Czeski do Korony Węgierskiey uprzedził. Dwa roki Albert zabawił za granicą, ledwie u Węgrow wykołatał dla siebie Głogowskie Xięstwo

R, 1492. Krol Kazimierz w Litwie zachorował, na żołądek ktorego Bracia Mnieysi Opserwańci czyli Bernardyni, już opuszczonego od Doktorow uzdrowili chlebem grubym z czego był bardzo kontent, ale się nie długo zdrowiem cieszył, bo zachorowawszy na puchlinę, dnia 7. Czerwca umarł. przed śmiercią podzielił między Synow stotysięcy Czerwonych złotych, Albertowi dał naymniey że go w przeszłym Roku wyexpęsował w Węgrach. Krolował lat 45. z Elżbietą żył arcy przykładnie, z ktorą miał Synow sześć, pierwszy Władysław, był Krolem Czeskim y Węgierskim, Albert Alexander y Zygmont byli Krolami Polskiemi ieden po drugim. Kazimierz Syn drugi w młodym wieku umarł y Swiętym został. Naymłodszy Syn Fryderyk Kardynałem był y razem Biskupem Krakowskim y Gnieźnieńskim. Corki zaś poszedłszy za Monarchow rożnych y Xiążąt krew Iagiełłow rozmnożyły w Europię.

IAN ALBERT

PO śmierci Krola Kazimierza naznaczony Seym był Dnia 15. Augusta, Roku 1492 na ktorym lubo przy niezgodzie Panow, obrany był za Krola syn po Oycu Ian Albert. Alexander zaś Brat iego, od Litwy obrany Xiążęciem Litewskim naznaczony od Krola Kazimierza już smiertelnie choruiącego, koronowany był Albert tego Roku dnia 22. Września.

Roku 1493 Gdy Krol wyiechał do Poznania, przybyli do niego Posłowie Wenetcy y Tureccy, od Boiazeta Sołtana, prosząc o pokoy, z ktorym pod Przysięgą na trzy lata uczynił- Tegoż

goż Roku Tatarowie-Perekopscy naiechali Wołyń, przeciwko ktorym Krol nadwornych ludzi wysłał, bez sukcessyi bo pod Wiśniowcem od Tatarow zbici zostali. Dla ognia zaiętego w Krakowie od Żydow w tym Roku, za rozkazem Krolewskim przenieśli się Żydzi na Każmierz.

R. 1494. Według Miechowity lib. 4. cap. 74. dnia 27. Kwietnia ziechawszy się do Lewczewy Władysław Krol Czeski y Węgierski. Albert Krol Polski, Fryderyk Zygmont Bracia, y inni ich szwagiowie iakoweś potaiemne czynili traktaty o złączeniu sił swoich na Turka.

R. 1495. Janusz Xiąże Płocki tege Roku bezpotomnie umarł. po ktorey śmierci kray Płocki był przyłączony do Polski. R, 1496. Krol wielkie przygotowanie zaczął czynic do woyny przeciwko Turkom, zrekrutowawszy woyska na 80. tysięcy. R, 1497. Kazał Krol wszystkim poddanym swoim na dzień pierwszy Czerwca pod Lwowem stawać, stawiło się woyska okôlo 80 tysięcy. Wozow 30. tysięcy. Oprocz Litwy ktora z Alexandrem Xiążęciem pod Bracławiem stoiąc, dalszego ordynansu czekała. Pisał Krol do Stefana Woiewody Wołoskiego a żeby się z niem złączył na Turka, obiecuiąc mu że tym sposobem Kilio y Belgrad mogłby odzyskać, obiecał wszystko Krolowi Stefan iednakże uważał Krolewskie kroki y trakt, będąc przestraszony od Węgrow, ktorzy skryte mysli Krolewskie Stefanowi odkryli. Gdy Krol dnia 26. Czerwca z Lwowa ruszył przez Pokucie nie na Kamieniec trakt obrociwszy, wysłał Stefan do niego trzech Panow swoich, pytaiąc się czyli był przyiacielem ? bo inaczey w granice swoie nie puści, woyska Polskiego. Oco urażony Krol, nad prawa Narodow kazał Posłow odesłać do Lwowa y dać ich do więzienia, czego potym choć zdradziecko pomścił się Stefan, Krol wszedłszy na wołoszczyznę obległ Sosawę Miasto, ktore się mu poddać niechciało. Stefan z boku urywkiem

naież-

naiezdzał natych: ktorzy widząc że nic dobrego nie spráwią na Wołoszczyznie, zaczęli szemrać na Krola. Tym czásem y Krol zachorowawszy y Stefan przez Węgrow o Pokoy prosił. Przyszło do tego że nasi nic niezrobiwszy dobrego oprocz iedney zaczypki, o powrocie myślili. Powracaią bez żadnego porządku y rygoru woyskowego niektorzy rabowali Wołoszą, inni na puł darmo kupuiąc z żołnierzow, iak kupiec z Towarem, gdzie kto chciał tym traktem powracał. Dnia 26. Pazdziernika wiechali w las nazwany Bukowina na dwie mili szeroki, z tey y owey strony przykre gory maiący, w ktorym utail się był Woiewoda Stefan z Wołoszą zaczępioną, w śrzod lasu wypadłszy wołosza zamkneli między gorami drogę drzewem obalonym, ktore mieli zawczasu po podrzynane, dopiero uderzywszy na niespodziewanych wielu znacznych Panow y Szlachty z bili, złapanych Stefan kazał pościnać sam Krol ledwo żyw uciekł, przyiechawszy do Sniatyna Woysko rozpuścił, sam zaś do Lwowa dla słabosci iadąc, zabawił przez nieiaki czas we Lwowie poki do zdrowia nie przyszedł, potym wyiechał do Krakowa, gdzie iako by po zwycięztwie ustawicznie bankiety y piiatyki sprawował; nareście zapomniawszy o powadze Krolewskiey, gdy raz w nocy w krakowie bez światła z dwoma tylko ludzmi idąc, napadł, na piiang młodź; z ktoremi uczyniwszy iakowaś kollizyą wziął od nich paragraf, na ktory go kilka niedziel kurować musiał Felcer. R. 1498. w Maiu nie kątentuiąc się Woiewoda Stefan w Bukowinie satysfakcyą naiechał razem z Tatarami y Turkami Ruskie Kraie; wszędzie paląc y zabiiaiąc Tyrańsko ludzi, az do Lwowa y Przemysla zaciągnął, y nie oparł się aż na Kanczudze miescie w Podgorzu; leżały po gorach ciała zabitych ludzi, ktorzy umknąć nie mogli, Krakowianie boiąc, się Nieprzyiaciela, reparowali mury. Tegoż Roku dnia 1. Lipca Krol uczynił pokoy z Węgrami upraszaiąc opomoc

na Nieprzyiaciela, Tegoż Miesiąca Tatarowie naiechali Ruś na ktorych dnia 7. Sierpnia wyprawił się Krol, zniczym iednak powrocił. Tegoż Samego Roku około S. Katarzyny, Turcy naiechali Halicz, Sambor y inne Podgorze; gdy daley pość zamyśleli, ku Polszcze, mocą Boską takie ich zapadły śniegi y mrozy, że ani daley pość ani się cawnąć mogli. Zgineło ich od mrozu na 40. tysięcy, reszta 20. tysięcy znędzniałych z wielką bidą przebrali się na Wołoszczyznę ktorych Stefan przebrawszy się po polsku resztę dobił, ledwie ich 10. tysięcy powrociło do domu. Herburt, lib. 18. cap. 6. pisze, że Turcy przed zimnem, aż konie proli a między ich wnętrzności chowali się; y odtąd Turcy mieli boiaźn zaczypiać y naieżdzać Polski. widząc oczywistą zemste Pana BOGA. Kromer Tom: 2. lib. 30. Roku 1499: dnia 19. Kwietnia Posłowie Wołoscy obiecali razem z Polską y Węgrami pość na Woynę przeciwko Turkom do ktorych dnia 22. tegoż Miesiąca, przez Posłow swoich w Krakowie, przyłączył swoie oświadczenie, Iwan Kniaź Moskiewski.

R. 1500. dnia 25. Lutego. do Krakowa Poseł przyiechał od Boiazeta Sołtana prosząc o pokoy. Dnia 20. Maia pokazała się kometa, krążąc około Litwy, Rusi y MałoPolski. Dnia 8. Czerwca Tatarowie napadli na Krasnostaw. Turobin, Lublin, Bełz &c. paląc y dobytki zabrawszy odiechali. Jeden się im tylko wyprosił Słupecki, że mu nie spalili Pałacu dosyć pięknego we wsi *Słup.* Ktory że im kazał w pole wywieść kufę gorzałki, ocalił swoy dom; Tegoż samego Czasu Iwan Kniaź Moskiewski iuż drugi raz naiechał Litwę około Smoleńska wielkie szkody poczyniwszy, nie uważaiąc ná Alexandra Xiążęcia Litewskiego, zięcia; ktoremu Helenę Corkę swoię dał za żonę.

R. 1501. Krol złożył Seym w Piotrkowie, na ktorym Baiazetesowi pozwolony iest pokoy na lat 5. Byli na tym Seymie

Posłowie od Stefana *Woiewody* Wołoſkiego proſząc o wydanie Piotra Syna Eliaſza, ktory przed nim był *Woiewodą* Wołoſkim; niechciała go Rzeczpoſpolita wydać, ale czyniąc zadoſyć woli Stefana w oczach Posłow ścięty był. Piotr bez żadney przyczyny. *Po Seymie* Krol wyiechał do Toronia; ażeby Fryderyka Miſtrza Krzyżakow przyſięgi wysłuchał; lecz gdy ſię Fryderyk zbraniał, *K*rol z Cholery podobno w padłſzy w Apoplexyą umarł. Ciało iego zaprowadzone do *Krakowa*, żył lat 41. Krolował lat 9.

ALEXANDER

PO śmierci Alberta czyli Woyciecha *K*rola na Seymie Piotr*kowſkim*, obrany ieſt w Piotrkowie Krolem Alexander Syn czwarty Kazimierza IV. Xiążę Litewſkie, ktory razem z Panami Litewſkiemi, przyſięgą ztwierdził Unią Litwy zbolką, Koronowany był dnia 12. grudnia, od Fryderyka *Brata* ſwego *Prymaſa*, y razem Biſkupa Krakowſkiego.

R. 1502. Dnia 4. Lutego przyiechała z Krolem y Helena żona Corka Iwana Kniazia Moſkiewſkiego, Krola, ze była Schizmatyczka do Koronacyi od Stanow przypuſzczona nie była. Dnia 3. Maia Krol zoſtawiwſzy Rządy Krolewſtwa Polſkiego Bratu ſwemu Fryderykowi Prymasowi odiechał z Heleną do Litwy Około S. Michała, Tatarowie Prekopſcy Ruś naiechali, potym Jarosław, Rzeſzow, Radom, Belz Opatow zrabowawſzy ſpalili y aż do Pacanowa zaszli, gdzie od Iana Wapowinſza odpor nieiaki wziąwſzy z Jaſsyrem powrocili do ſwoich kraiow. Iwan Kniaz Moſkiewſki wysłał Dymitra Syna ſwego na oblężenie Smoleńſka ktore dla niedbalſtwa Alexandra Krola niemiało poſiłkow.

R. 1503. Fryderyk Kardynał y Prymas zacherowawſzy na chorobę zagraniczną *Infectis rebus gerabat curam ſui finis* ale ſię wykurowac niemogł, bo dnia 14. Marca umarł maiąc lat życia 35. Tego Roku Iwan na lat 6. obiecał pokoy Litwie;

Stefan

Stefan zaś Woiewoda Wołoſki Pokucie zaiechał y na ſiebie odebrał; dla ktorego odporu Seym był w Lublinie, dnia 28. Pazdziernika, gdzie podatki dla zaciągu ludzi na woynę uſtanowione były. R. 1504. Na wioſnę Krol wysłał zaciągłe Woyſko ku Pokuciu, ktorzy odebrany kray odzyſkali, gdzie woiewoda Stefan choruiąc na nogi nie mogł być na tey woynie, iakoż tego Roku umarł zoſtawiwſzy po ſobie Sukceſsorem Wołoſzczyzny Bogdana Syna, ktory tego Roku wysłał Posłow na Seym Radomſki, do Krola, proſząc go o Elżbietę naymłodſzą ſioſtrę za Zonę Przytym darował Krolowi Tyśmienice, y Czeſibierze, Elżbieta iednak niechciała pozwolić dla tego żebył o iednym oku. Tego Roku Krol miał Seym w Radomiu, na ktorym przyczynił wolności Szlachcie Polſkiey wprowadziwſzy wolne *nie pozwalam* każdemu Polakowi w Izbie Polſkiey.

R. 1505. Elżbieta Matka Krolow żona Kazimierza IV. umarła w Krakowie. R. 1506. Krol trocha ozdrowiawſzy na paraliż w Lublinie Seym złożył, na ktorym uſpokoiona była kłotnia o mieyſce między Senatorami Swieckiemi, przed tym Duchowni ſiedzieli z tey y zowey ſtrony Krola, na tym zaś Seymie Duchownym prawa Swieckim zaś Senatorom lewa ſtrona około Krola naznaczona. Potym Krol wyiechał do Wilna. Tegoż Roku około S. Wawrzyńca Tatarowie naiechali Litwe y Gdy Krolowi danoznać że ſię ku Wilnowi zbliżaią muſiał chory na wozie iechać z woyſkiem według dawnego zwyczaiu w Polſzcze, iechała zanim y Helena Zona, widząc mocno słabego y iuż blizkiego śmierci. Gdy ſię naſi pod Klockiem zbliżyli ku Tatarom zdał Krol Komędę Stanisławowi Kiſzce Hetmanowi Polnemu Litewſkiemu, Tym czaſem Krol mocno zasłab. y nie czekaiąc bataliy wednie y y w nocy wieść ſię kazał do Wilna iuż śmiertelny bo mu ſię y mowa zmieniła, ktoremu dla Duchowney usługi aſsyſtowali

Bracia Mniewsi Bernardynami nazwani. Niżeli Krol skonał, dali mu znać z obozu, że nagłowę zbili Tatarow nasi nie daleko Klecka na Jeziorach, iuż był mowę utracił, z radości iednak ręce do Nieba podniosł y zapłakał, Kuryerowi zdiąwszy suknią na łużku leżącą darował. Umarł dnia 19. Sierpnia miał lat 45. Krolował lat 4. y Miesięcy 8. żadnych nie miał z Heleną Schizmatyczką Dzieci; pochowany iest w Wilnie przy S. Kazimierzu Bracie swoim. Y ten tylko z Krolow Polskich leży w Litwie, ktorego do Krakowa na pogrzeb, nie chcieli puścić Panowie Litewscy, boiąc się ażeby Michał Gliński, w niebytności woyska y Panow, zabawiaiących się na pogrzebie Krolewskim w Krakowie nie opanował Xięstwa Litewskiego. Ten Gliński był Xiąże Ruski Minister naypierwszy u Krola Alexandra.

ZYGMONT I.

PO śmierci Alexandra obrany był zgodnie za Krola Zygmont Xiąże Głogowski w Piotrkowie, dnia 8. Grudnia, Brat młodszy Alexandra, Syn piąty Kazimierza IV.

R. 1507. Koronowany w Krakowie, gdzie wiele Praw postanowił, dawne potwierdził, z własnego Skarbu zastawione Krolewszczyzny powykupował. z Węgrami y Czechami uczynił Konfederacyą przeciwko Nieprzyiaciołom Oyczyzny y Wiary. R. 1508. Gliński zrebellizowawszy przeciwko Zygmontowi Krowi wziął od Cara Moskiewskiego 60. tysięcy ludzi, y Minsko obległ, przeciwko ktoremu wysłany Firley zniosł Moskwę. Gliński ledwie za Niepr uciekł. Czym przestraszony Car pokoy uczynił z Krolem, y Gliński szukał sposobu do przeproszenia Krola. R. 1509 Bogdan Woiewoda Wołoski naiechał Ruś, aż pod Lwow na ktorego się Krol z woyskiem wyprawiwszy gdy przyszedł do Lwowa zachorował, Kommendę zdawszy woyska Kamienieckiemu Woiewodzie Krakowskiemu, ktory dobywszy Chocinia y innę Miasta zrabowawszy za

Dnie

Dniestrem gdy się złupem powracaiąc przeprawili przez Dniestr, Wołoiza z lasu wypadła na naszych ale im się nie udało tak iak niegdyś w Bukowinie za Stefana Oyca Bogdanowego, bo ich nasi na głowę zbili, łby 50 poucinali, mszcząc się krzywdy uczynioney od Stefana Kupcem Trembowelskim, których Oyciec Bogdana, w Podhaycach pościnać kazał innych, zaś znacznieyszych Panow 30. w niewolą Kamieniecki zabrał y Krolowi oddał.

R. 1512. Krol Zygmont Ożenił się z Barbarą Corką Graffa Spiskiego, Tegoż Roku Tatarowie znowu naiechawszy Podole, wiele niewolnikow zabrali, przeciwko którym wysłany był Konstantyn Ostrowski z Litwą y Mikołay Kamieniecki z Polskim woyskiem, ktorzy szczęśliwie Tatarow zbili, y niewolnikow odebrali, na tey woynie osobliwie dystyngwował się Bernard Potocki. R. 1513. Helena Schizmatyczka Zona Alexandra Krola umarła. R. 1514. Glinski z Bazylem Carem Moskiewskim Litwę naiechał. maiąc woyska 80. tysiecy, Smoleńsk odebrał przeciwko ktoremu wyprawił się Krol w tysięcy 20, albo według Gwagwina 35. tysięcy, gdy naszym odebrała Moskwa Promy na Dniestrze konni wpław poszli, piechota zaś wybudowawszy mosty przeprawiła się szczęśliwie. Dnia 8. Września gdy przyszło do bataliy nasi zwycięstwo odebrali, położywszy Moskwy trupem 42. tysiące w niewolą dwa tysiące, y 10. nayprzednieyszych Xiążąt Moskiewskich zabrali. Naszych zaś tylko 300. zgineło. Smoleńsk iednak nasi nie odebrali, dla umocnioney Fortecy od Moskwy. Jan Celadyn Felt Marszałek Moskiewski, z dwoma Xiążętami Moskiewskiemi długo siedział w Zelaznych okowach, w Wilnie. R. 1515. Umarła Krolowa Barbara Ktora Zygmontowi Zostawiła Corkę Iadwigę potym wydaną za Ioachima Brandeburczyka. Tegoż Roku Krol Zygmont razem z Bratem Władysławem Krolem Czeskim y Węgierskim przy-

iechali

iechali do Wiednia, gdzie mile byli przyięci od Maxymiliana Cesarza. Podczas ktorey bytności, wieczny pokoy między tymi Monarchami był zawarty, do ktorego się przyłączyła y Rzeczpospolita Wenecka: nadto te Monarchie zkolligaciły się z sobą. R. 1516. Tatarowie naiechali Podole ale od Kamienieckiego pod Trębowlą zbici. R. 1517. w Lutym 4. złośliwych Ludzi zabili Alberta Fontyna Prowincyała Braci Mnieyszych w Krakowie. Za pozwoleniem Leona X. Papieża sprawiedliwie byli karani, dwoch śmiercią, dwoch zaś wiecznym więzieniem. Tegoż Roku Koncilium Loteraneńskie zaczęło się odprawiać, na ktorym Sanctio Bargmatica, niegdys na Bazyleyskim uchwalona, potępiona została. Tegoż Roku Marcin Luter na koncu Pazdziernika zaczął na kazaniu swoie Herezyą, pierwszy raz od Lateraneńskiego zboru potępiony był.

R. 1518. Krol Zygmont ożenił się *Secundo voto* z Boną *Xiężniczką* Medyolańską, z Domu Sforcowną z ktorą żył przez lat 30. Roku 1520 Bona powiła Krolowi syna Zygmonta Augusta, ktory po Oycu był Sukcessorem Tronu Polskiego.

R. 1525. Albert Marchio Brandeburski, Mistrz Krzyżacki po długich woynach poiednał się z Krolem w Krakowie oddawszy mu posłuszeństwo, Za co od Krola Zygmonta pierwszym był uczyniony Xiążęciem Pruskim. Ten Albert zruciwszy Habit Krzyżacki, przyiął *Augustanam Lutra Confessionem.* y niepamiętaiąc na swoy slub wziął sobie za żonę Corkę Fryderyka Duńskiego Krola, y ztąd Luterska Sekta zaczęła się w Prusiech ktorey ze nie zabiegał Krol Zygmont, był w nieiakim podeyrzeniu u Stolicy Apostolskiey.

R. 1526 Ludwik Krol Węgierski Synowiec Zygmonta nád radę Stryia swego wyprawiwszy się na Solimana Cesarza Tureckiego zginął w Muchawieckiey bataliy. Tegoż roku pomarli mło-

do y bez potomnie sam y Stanisław Xiążęta Mazowieckie. po ktorych śmierći Xięstwo Mazowieckie iest przyłączone do Polski. R. 1529 Sekta Luterska zaczęta w kraczać w Polskę dla dyssymulacyi Krolewskiey.

R. 1530 Zygmont August Syn Krolewski maiąc dopiero lat 10 obrany iest za Krola y Koronowany rażem z Oycem Krolował w poliszcze lat 18 R. 1531 Piotr woiewoda Wołoski na iechał w 50 tysiecy pokucie; przeciwko ktoremu gdy Krol wysłał Tarnowskiego Hamana zbił ich naglowę, sam Piotr ramony ledwie uszedł; przezkilka lat był pokoy w polszcze.

R. 1546. Umarł Marcin Luter, po ktorego śmierci zaczeła się woyna, Károla V. z Xięstwami Niemieckiemi na ktorey był Albert Xiąże Ruski z krzyzaka ożeniony Luter.

R. 1547. Powracaiąc ten Albert z woyny do Prus przez Polską wziął w Poznaniu do siebie uczonych ludzi, Ewangelikow Marcina Glossę w Akademiy krakowskiey Professora, Samuela Dominikana, &c. ktorzy w Reymencie bawiąc napisali kilka Xiążek o Wierze polskim iezykiem y po poliszcze rozesłali, zkąd Domy godne zaraziły się Luterską Sektą.

R. 1548. Krol Zygmont maiąc lat 81. umarł w samę Wielkanoc panował lat 48 pochowany w Krakowie w Kaplicy y grobie od siebie wystawionym. Miał z Krolową Boną syna iednego Zygmonta Augusta, y Corek 4. Iezabellą Krola Węgierskiego Zonę 2. Zofią Xiążęcia Brunświckiego. 3. Katarzynę Krola Szwedzkiego Zonę. Anna zachowana była Stefanowi Krolowi.

ZYGMONT AUGUST.

PO śmierci Oyca nastąpił Syn Zygmont ktory iuż od lat 18. obrany y Koronowany był, iako się wyżey namieniło.

R. 1551. po śmierci pierwszey Zony Elżbiety Ferdynanda Rzymskiego Węgierskiego, y Czeskiego Krola, Corki bezpotomnie z Marley. R. 1545. ożenił się Krol z Barbarą Radziwiłową

Szwiłłowa ale y ta mu prętko umarła. R. 1552. Krol wyiechał do Gdańska, gdzie do niego przyiechał Albert Xiąże Pruski, Tarnawski y Radziwił, tam miał rádę o rządach Prus y Gdańsku potym wyiechał do Litwy.

R. 1553. Krol nie maiąc potomstwa z Barbarą, Radziwiłową zmarłą, wziął sobie za żonę Katarzynę Siestrę Elżbiety pierwszey żony Xiężną Mantuy Wdowę, ale y z tą żyiąc bezpotomnie, nazad ią odesłał. R. 1557. Wyprawił się był Krol z woyskiem do Inflant Przeciwko Tursztembergowi Mistrzowi Krzyżackiemu, za to że Arcybiskupa Rygi uciemiężał, ale się ta woyna prętko, skączyła a Inflanty poddały się Zygmontowi Krolowi prosząc go o protekcyą przeciwko Moskwie. R. 1558. Car Moskiewski rozgniewany o Inflanty wkroczył w nie z woyskiem, y Dorbat zamek Biskupi dobył: przeciwko Ktoremu Krol myślał o woynie, ktora z tey okazyi o Inflanty przez długi czas trwała.

R. 1562. Car moskiewski Dnia 23 Lutego naiechał Litwę, y Potok odebrał, Maiąc woyska około trzykroć stotysięcy Krol na ten czas był w Warszawie na Seymie gdy mu dano znać o tym. R. 1563. Wysłał Krol Zebrzydowskiego Floryana Hetmana przeciwko Moskwie, z garstką ludzi, bo naszych tylko 1500 było Moskwa zaś miała partyą złożną z tysięcy 40 przecież ich nasi spędzili z placu. R. 1564 Moskal dwoma partyami wysłał Woysko do Litwy, dawszy Komędę Srebrnemu, ktory z swoią partyą około Smoleńska stanął. Nad drugą partyą Szuyskiemu Piotrowi, ktory około Plocka obozem się położył. Na Szuyskiego żwawie uderzyli, Mikołay Radziwił, Woiewoda Wileński Hetman W. X. Litt z Grzegorzem Chodkiewiczem Hetmanem Litewskim Polnym, tak dalece że 30 tysięcy Moskwy trupem położyli, reszetę uciekaiących Chłopi zabiiali. Szuyski raniony gdy uciekał od Chłopa siekierą dobity, pochowany w Wilnie. O ktorey Klęsce

ſce gdy ſię dowiedział Srebrny z całą ſwoią partyą gdzie kto mogł uciekać, zoſtawiwſzy naſzym broń y inne zdobyczy.

Tegoż Roku Stanisław Pac nazbierawſzy z tyſiąc ludzi w ſam dzień Maryi Magdalenny napadł na Moſkwy 13 tyſięcy dobywaiącey Jezierſkiego Zamku. zbił na głowę, tyſięcy 8. trupem położył. R. 1567 Eryk Krol Szwedzki był z bity od Krola Auguſta, rozgniewany złapał zdradą Jana Brata ſwego w Follandyi ktory miał Katarzynę ſioſtrę rodzoną Krola Auguſta ktorego więzieniu długo trzymał, boiąc ſię ażeby go Krol Auguſt nie wſadził na Tron Szwedzki. w tym więzieniu urodził ſię Zygmont III. Krol Polſki.

R. 1568. Krol z woyſkiem Polſkim wyprawił ſię przeciwko Moſkwie maiąc woyſka ſto tyſięcy, ktorym poodbierał niektore zamki miaſta przez Sankuſzka y Chodkiewicza Hetmanow. R. 1571 Nauſilne prozby Moſkala uczynił z nim pokoy Krol Zygmont. R 1572 Uſpokoiwſzy Litwę z Moſkwą gdy do Polſki Krol powracał, w drodze umarł Dnia 18. Lipca w Kniſzynie. Ciało iego przeprowadzone było do Tychocinſa zkąd w Rok do Krakowa pogrzebiony ieſt przy Oycu w Krakowie. Na nim ſkączyła ſię Familia Jagiellonow, ktory bezpotomnie umarł. Niektorzy przypiſuią mu w Sukceſſorach na Tron nie błogosławieńſtwo Pana Boga za to że niedbały był w ſtaraniu ſię o Wiarę S. y zabronieniu Herezyi Luterſkiey, ktora ſię za niego tak w Polſzcze rozmnożyła, że nietylko Szlacheckie ale też y Senatorſkie Domy zaraziła, zkąd o Wiarę iak między Szlachtą, tak y Senatorami a oſobliwie zborowſkiemi zaczęły ſie emulacye. Za tego Krola około R. 1568 zaczeła ſię Rzeczpospolita *Babinenſis* nazwana od nieiakiego Pſomki w Lubelſkim Woiewodztwie Szlachcica, żartobliwego ktory ze mieſzkał w Babinie wſi. Babinenſis była nazwana z Zartow, w tey Rzeczypoſpolitey poſtanowili ſobie Senat y innych Koronnych Urzędnikow. Była ta ſwywolna Rzeczpo-

ſpolita wielką przeſtrogą dla kłamſtw y innych nie oſtroż nie mowiących; poniewaz gdy ſię kto az nazbyt chwalił z ſwoiey odwagi z podeyrzeniem prawdy ogłoſili go Hetmanem *Reipublicæ Babinenſis*, gdy nie podobną rzecz dowierzenia powiedział, Kanclerzem, gdy nad ſtan ſwoy o wierze y Teologiycznych rzeczach mowił, Prymaſem albo Arcybiſkupem ogłoſzony zoſtał; zgoła gdy kto w niewczaſie ſwoim zaczął mowić, o pſach albo koniach, zaraz zoſtał Łowczym albo Koniuſzym Babińſkim. Aieſzli kto z Panow o ten honor gniewał ſię, poty z niego żartowano, poki y ſam za żart nie przyiął. Ta rzecz gdy ſię doniosła do Auguſta Zygmonta ſpytał ſię iednego z Urzędnikow tey Rzeczypoſpolitey ieżeżeli ſobie w tey ſwoiey Rzeczypoſpolitey obrali Krola odpowiedział Krolowi: *Niech Pan BOG broni ażebyś my mieli za życia twego o innym pomyślić Krolu* za ktory żart nie tylko ſię Krol Zygmont nie uraził, ale ſam żart rzuciwſzy w smiech tę przymowkę obrocił. Oprocz tych ludzi żartobliwych, byli za tego Krola ludzie rozumni y uczeni w Polſzcze iak za żadnego nie było, z Hiſtorykow y Teologow był Staniſław Hozyuſz, Marcin Kromer &c: z Oratorow Stanisław Oryhowius, Kanonik Przemyſki Andrzey Tryciuſz y inni z Poetow, Ian Kochanowſki, Iakob. Przyłuſki, ktory w prawie Ziemſkim dał informacyą potomnym wiekom.

INTERREGNUM

PO śmierci Zygmonta Auguſta oſtatniego z Domu Iagiellonow było interregnum przez Rok cały. Ziechali ſię Panowie Polſcy y Litewſcy do Kniſzyna, potym na Elekcyę pod Warſzawę gdzie byli posłowie od Papieża y Ceſarza od Krola Szwedzkiego y innych Xiążąt. Natym Seymie pod prezydencyą Uchańſkiego Prymaſa poſtanowione było prawo, azeby ieden żadnemu niewymawiał Wiary czyli był Luter, czyli Katolik, azeby tym ſpoſobem pokoy wewnętrzny nie

był

był zepsowany y gdy iuż wiele na ten Seym ziechało się Lutrow Panow y Szlachty Polskiey. Nadto Dysydenci prosili azeby w pakta *conventa* włożono te słowa; *Inter dissidentes de Religione pacem manu tenebo*. Na ktore by przy Koronacyi każdy Krol przysiągł.

ROZDZIAŁ XI

O Henryku y Stefanie Batorym.

HENRYK WALEZYUSZ

ROku 1573. Dnia 13. Maia przez promocyą Posłow Tureckich nominowany był za Krola Henryk Xiąże Andegawenski *Brat* Krola IX. Francuskiego Krola.

R. 1574 Krol Henryk do Krakowa zaprowadzony w Styczniu Koronowany wprzod iednak przysiągł na *pacta Conventa* na przeszłym Seymie od Marszałkow oboyga Narodow, spisane że zaś tego *Roku* Krol *IX*. Francuski umarł; dała *Henrykowi* Matka znać ażeby w dni 15. stawał w Francyi, bo by inaczey, w iego ręku Korona Francuzka zginęła, więc Krol w tak nagłym czasię potaiemnie wyniosł się w Maiu z Krakowa na Widoń nikomu się nie zwierzywszy tylko Radziwiłowi Marszałkowi Litewskiemu, wyprawili za nim Panowie dnia 20. Czerwca. z Krakowa Podkomorzego, prosząc go ażeby się powrocił, pamietaiąc na swoię przysięgę. Potym dnia 18. Wrzesnia Stany na Seym zgromadzone, wysłały do Francyi z doniesieniem, że muszą o nowym Krolu pomyślić. Iakoż wkrotce Seym Electionis złozyli. nie była iednak zgoda Panow Polskich, bo Uchański promowował Maxymiliana II. Cesarza, Krakowski zaś Biskup Kuiawski z wielką partyą Zborowskich nominował Stefana Batorego Woiewodę Sądomirskiego dnia 14. Grudnia Roku 1576.

STEFAN BATORY

GDy tak Panow rozdzielone były serca iedni wysłali po Maxymiliana

xymiliana, drudzy po Stefana; Uprzedził iednak Stefan Batory, przysiągszy na *Pacta Conventa* 8 Lutego, a w Kwietniu Koronowany był w Krakowie od Karnkowskiego. Roku 1576.

R. 1576. po Koronacyi swoiey zaraz się wyprawił Krol do Lackoronia, gdzie Łaski Woiewoda Sieradzki z reparowanego Zomku dla Maxymiliana bronił, ale się prętko poddać musiał. Potym Prymas z innymi Panami przyiechawszy do Warszawy Stefanowi Krolowi Przysięgę wierności uczynili, oprocz iednego Stefana Czarnkowskiego Referendarza Koronnego, ktoremu Referendarya odebrana dostała się Firleiowi. Tego Roku 12 Pazdziernika umarł Maxymilian Cesarz. R. 1577. Gdańszczanie spodziewaiąc się większych wolności od Maxymiliana niechcieli się poddać Stefanowi, przeciwko ktorym na Seymie Torońskim naznaczona woyna, dnia 13. Czerwca, Krol im woysko Auxyliame Niemieckie zbiły do Kapitulacyi przymusił, wziąwszy od nich za expęse dla woyska stotysięcy Czerwonych złotych. Tegoż R. bawiąc się w Malborgu naznaczył prokuratora Xiążęciu Pruskiemu szalonemu, Fryderyka Brandeburskiego Xiążęcia ktory iako hołdownik przysięgę Krolowi uczynił. Krol powrociwszy do Polski sam sprawy sądził, rozdaiąc Wakanse według zasługi Kazdego; o co Zborowscy nie byli kontenci, chcąc ażeby im samym albo za ich rekomendacyą rozdawane były Urzędy, przekładaiąc Krolowi że go oni na Tron wprowadzili, ktorych iednak nie słuchał idąc za sprawiedliwością. Gdy tych czasow Walenty Dembiński Kanclerz Koronny postąpił mu Kasztellanią Krakowską niedał Kancelarstwa Krol Zborowskiemu, ale Duninowi, wolskiemu Podkomorzemu, a Podkancelarstwo Zamoyskiemu, co było okazyą dalszey Kłotni między Zborowskiemi y Zamoyskiemi. R. 1578 Według Piaseckiego pag, 50. chcąc być wolnieyszym Krol do woyny przeciwko Moskwie, postanowił Trybunał zaradą Zamoyskiego na podobieństwo Cudzych krajow

w kto-

w ktorych się znayduią Parlamenta. R. 1579. Na Seymie Warszawskim Krol Postanowił expedycyą na Moskwę, dla odzyskania Inflant, Płocka Smoleńska, Kiiowa y innych krajow ktore sobie Moskwa przyłączyła dnia 1. Września Płocka y Zamku dobył, gdzie WW. Xięży Jezuitow fundował. Widząc Car Moskiewski Bazyli, że mu Krol iuż całe Woiewodztwo odebrał, prosił o pokoy, ale mu pozwolić niechciał poki wszystkich awalsow nie odda. R. 1580 odprawiwszy Krol Seym w Warszawie (na ktorym powtorna przeciwko Moskwie uradzona expedycya;) ruszył się na wiosnę z Woyskiem; Wielkoluckiey Fortecy przez ogień dobył, Mielecki Hetman Uświatę y Nowelle, Zamoyski Zawołock Fortecę znaczne dobyli, ktore garnizonami Polskiemi osadzili. Co widząc Rygi Magistrat poddać się Krolowi ktoremu przed Sulikowskim poddaństwo przysięgli. R. 1581. Znowu na seymie Warszawskim uradzona była trzecia expedycya przeciwko Moskwie, ktorey boiąc się Car Bazylewicz posłał do Grzegorza Papieża XIII. prosząc o instancyą do Stefana Batorego o pokoy, obiecuiąc z Całym swoim Państwem, Unią z Kościołem Rzymskim przyiąć. Tym czasem dawszy Krol Buławę Janowi Zamoyskiemu wszedł z woyskiem głęboko w Moskwę Ostrow y Pleskow mu odebral, iuż tylko Car dwie miał Fortece Moskwe y Smoleńsk ktore w ścisłym oblężeniu były od woyska Polskiego.

Ieszcze R. 1579. po pierwszey expedycyi y zwycięztwie, Moskal udał się do Papieża o protekcyą, w ktory interes wchodził y Hosius Kardynał prosząc listownie Krola Imieniem Papieżkim. Ktory tego R. 1581 dnia 5. Sierpnia w Rzymie umarł. dla tego Grzegorz XIII. Papież na usilne prozby Cesarza Moskiewskiego wysłał w tym R. 1581. Antoniego Pozowina Soc. JESU do Krola Stefana prosząc go ażeby dla rozmnożenia Wiary S. uczynił pokoy z Moskwą, Krol pobożny

bożny więcey sobie szanuiąc Chwałę Boską niżeli Honor dalszego z wycięstwa, uczynił Trakt, w Kleskowie na sześć lat pod temi kondycyami, ażeby Moskwa oddała całe Inflanty Polszcze. Krol zaś z zawoiowanych przez tę woynę Moskiewskich ustąpił Fortec, Estonią także oddał Polszcze Moskal, ale tey w tym roku odebrać nie można było, bo ią w Roku 1561. Eryk Krol Szwedzki Stryi Zygmonta III. odebrał Car iednak Moskiewski y Krola y Papieża oszukał, bo Uniy nie przyiął. Podczas tych expedycyi zaczęły się Domowe nienawiści z tey okazyi: Krol do tey woyny sprowadziwszy kilka tysięcy Węgrow, więcey im nad słuszność przypisywał Męstwa maiących przy sobie, y bardziey dystyngwuiąc nad Szlachtę Polską, o co były emulacye y nie ukontentowania wielu szlachty, przytym, Węgrzy dufaiąc w respekt Krolewski nie bardzo słuchali Hetmańskich ordynansow, przyszło do tego że gdy Mielecki Hetman Wielki Koronny y razem Woiewoda Podlaski obległ Zamek Moskiewski Sokol nazwany, kazał precz pość z woyska Węgrom ażeby sobie zwycięztwa nie przypisowali: Daley gdy Krol o to urazony był, y do dalszych przychodziło kłotni oddał, Mielecki, przed trzecią expedycyą buławę Krolowi; Ktorą Konferował Janowi Zamoyskiemu, Kancelerzowi wielkiemu, Koronnemu, w tym czasie wiele innych Krol rozdał Wakansow pominowszy Zborowskich. O co urażeni poczęli buntować szlachtę przeciwko Krolowi, maiąc po sobie wiele godnych skolligowanych Domow, przytym na Seymach Przyiacioł ledwie nie w każdym Woiewodztwie, umieli sobie uczynić. Zabiegaiąc Rokoszy Krol Stefan ażeby sobie tym lepiey zobligował Iana Zamoyskiego Hetmana; dał mu za żonę synowicę swoie Gryseldę y wiele Krolewczyzn, ktoremi się tym bardziey zmocnił przeciwko Zborowskim, co ieszcze bardziey rozdrazniło Zborowskich: mało ieszcze na tych początkach

kłotni

kłotni domowych było, większa nastąpiła okazya, w R.1584. z tey przyczyny. Jeszcze za Henryka Krola w R. 1574. Samuel Zborowski maiąc dawne nienawiści, do Wapowskiego Kasztellana *Przemyskiego*, cioł go szablą przed bramą zamku Krakowskiego śmiertelnie, gdy był pozwany do Henryka *Krola*, a nie stánął, Banitem przez Dekret zostawszy uszedł był, za granicę do Stefana Batorego, Ten to był Zborowskich interess, że po wyiechaniu Henryka Krola do Francyi, mocno Batorego forsowali na Tron *Polski*, spodziewaiąc się że Samuela uwolni od pierwszey infamiy. Ale się oszukali, bo z Krolem Stefanem przyiechawszy do *Polski* naykrotki czas miał przywiley pewności życia pokiby Wapowskiego zabitego nie przeprosił Należących. Samuel dufaiąc w przywiley y potęgę swoich Braci, lekce sobie ważył ten obowiązek, bywaiąc (iakoby iuż przywrocony *ad activitatem*) w kompaniach mieszaiąc się w konspiracyą przeciwko *Krolowi* y Zamoyskiemu *Hetmanowi*. *R.* 1584. Gdy mu iuż czas wyszedł przywileiu Krolewskiego; przyiechawszy Ian Zamoyski do Krakowa na Sądy, iako Starosta Krakowski, przestrzegał Samuela Zborowskiego, ażaby z pod Krakowa wyiechał iako *Banit* gdy sobie tę przestrogę lekko ważył, kazał go wnocy poymać Zamoyski, około dnia 25 Kwietnia we wsi Piekary nazwaney, u *Stadnickiey* Siestrzenicy swoiey, y mocno w zámku *Krakowskim* osadzić. Tym czasem do Krola posłał, czyli sobie miał z niem postąpić według Prawa, Starali się mocno Zborowscy o uwolnienie iego przeprosiwszy Wopowską za zabicie Męża; gdy ich nie słuchano, dawali na zastaw 10. swoich należących, iako go przed sąd na przyszły Seym stawią ale y ten sposob nieskorał u Zamoyskiego, ktory iak prętko respons od Krola odebrał, zaraz kazał się dysponować Zborowskiemu na śmierć. Dnia 15. przed wschodem słońca ściąć go kazał. Pisze Piasecki że gdy go przyprowadzono na

plac

płać dobywszy chustki dał ią swemu Sudzę, rozkazuiąc mu, ażeby ią zmaczał we krwi iego, y oddał synowi, nazemszczenie się krzywdy Oycowskiey. Gdy się rozgłosiła exekucya Zborowskiego wszyscy rozumieli Krakowianie że z miasta żywo nie wyiedzie Zamoyski. Jordanowa Kasztellanowa Krakowska (ktorey Corka była za nieboszczykiem Zborowskim) wziąwszy ciało y głowę do niego przyłożywszy exponowała go wszystkim do widzenia. Andrzey Zborowski Marszałek Nadworny przyiechawszy, kazał w Krakowie obwołać Woźnemu niewinną śmierć Brata swego, w przod manifest w Grodzie uczyniwszy. Gdy się seym tego Roku w Warszawie odprawiał, Zborowscy chcieli do zamku ciało zabitego Samuela przed Senat przywieść, ale Krol uczyniwszy dyspozycyą aby go w wiśle utopiono. Na tym Seymie Krzysztow Zborowski za bunty przez Dekret *pro Crimine læsæ Maiestatis* osądzony y z Krolewstwa, wygnany. Y tak się Zborowskich zakączyły konspiracyi na Krola zamachy. Oprocz tych Kollizyi były y inne strony Wiary w RzeczyPospolitey emulacye iakom iuż wyżey namienił, pod Zygmontem Augustem zá ktorego większa część Senatorow Lutrow była ktorzy ledwie iuż z Senatu nie wypędzili Duchownych osob przyszło do tego że y Duchowni za Lutrem poszli, Wilelm Arcybiskup Rygą ożenił się tych czasow, Filip Padniewski Biskup Krakowski ledwie pod Straciem Kapituły y Stolicy Rzymskiey odstraszoney. Uchański Arcybiskup Gnieznienski podeyrzany musiał aż w Senacie Piusa IV. Papieża *Professionem Fidi* wyznać. Stanisław Orzechowski Kanonik Przemyski zostawszy Xiędzem, ożenił się, ktory był nie tylko w Polszeze, ale y za Granicą sławny w wymowie y innych naukach, Słowem mowiąc iż tak była dysponowana Polska, do Sekty Luterskiey, że gdyby Krol Stefan. z Zamoyskim y Zebrzykowskiemi nie opierał się Zborowskim y

innym

innym Lutrom podobno by całe Krolewstwo utraciło Wiarę S.
R. 1585. Krol Stefan wszystkię kłotnie postronne y Domowe uspokoiwszy, Trybunał do exekucyi przyprowadził w Rydze Prawa na całe Inflanty przez *Sulikowskiego* ustanowił. *Przeciwko* Tatarom dla straży ukrainy, fundował *Kwarciane* woysko. z sześciu Tysięcy złożone *Kozakow*, ktorym oddał zamek Traktamirow dla złozenia zboru, mil 20 od *Kiiowa* nad Nieprem. Ci byli na wygodzie Polakom za Zygmunta III. iako się niżey powie. R. 1586. Tatarowie dopominali się od Krola zwyczayney pensyi, dwoch tysięcy kożuchow, y kilkudziesiąt postawow sukna co wynosiło na 10. tysięcy złotych Polskich, ale im Krol odmowił nie potrzebuiąc ich usługi y gdy w tym Roku kilka razy kraie Ruskie napadali, uspokoili ich Kozacy, te zaś kożuchy były od dawnieyszych *Krolow* były Tatarom ofiarowane, za pracę ich ktorę podeymowali przeciwko Niemcom y Krzyzakom, posiłkuiąc *Polakow*. Od tego czasu ani ich Polska zaciągać zwykła, ani dawać roczney pensyi, ponieważ w R. 1584. Amurates Car Turecki Zawoiował Tauryckę Tatarską, ktorego iako *Poddani* słuchaią ordynansu. ukratkiem Chyba ieżeli kiedy wypadłszy za granice zrabowali iakie miasto, ale *Kozacy* na przesmyku będąc razili ich często. Co zaś należy do Krola Stefana, tenczęstokroć w Grodzie rezydował pod pretextem niby Polowania, ale bardziey (według Piaseckiego *Pag.* 61) żeby był dalekim od Krolowey Anny ktorą wziął iuż starą, bo lat 60 maiąc. O co się mocno biedził że sukcessora mieć z nią nie mogł, chciał Po sobie naznaczyć Sukcessora na *Tron* z Domu Batorych, ale mu Zborowscy mocno przeszkadzali, Był mu nawet y Ian Zamoyski w tych zamysłach mocno przeciwny, ktoremu gdy ostro przymowił porwał się Krol *Stefan* do oręża, ale mu nie ustraszony Hetman te miał powiedzieć godne pamięci słowa: *Rex ne moveas ferrum; scias enim nos esse Electores Regum, sed detrusores Tirannorum.* Naznaczył iednak był Seym Krol Stefan

dla zakączenia swoiey imprezy ale przed zaczęciem iego umarł w Grodnie dnia 13 Grudnia, Miał potaiemną intencyą mieć woynę z Amuratesem Carem Tureckim, do ktorey przygotowanie znaczne uczynił razem z Syxtusem V. Papieżem ale go śmierć zaskoczyła, Trzech rzeczy miał żałować w życiu, I. że Papieża Grzegorza XIII. usłuchał, w uczynieniu pokoiu z Moskwą II. że z starą Anną ożenił się. III. że Gdańska dobywał. często mowiąc te słowa, *Penitet me hæc tria fecisse: Quod Papam audiverim Gedanum oppugnaverim, & Annam uxorem duxerim.* Stefan Batory że nie umiał po Polsku, nayczęściey mowił po łacinie, do ktorego Języka wizytuiąc Akademią Krakowską, temi słowy zachęcał młodz Polską: *Disce latine ego ex te aliquando faciam Mości Pan* przez co wielu z Panow y szlachty zaczeli dawać dzieci swoie do Szkoł, lubo iuż dawniey w Polszcze tak był w częstym zazywaniu łaciński język za Zygmonta I. Krola, gdy do Dworu Wideńskiego wysłany był Jan Dandyskus Biskup Warmieński dziwował się Cesarz że nawet woznice Polskiego Posła wyśmienicie mowili po łacinie. W R. 1573. Gdy Rzeczpospolita wysłała do Francyi Posłow, po Henryka Walezyusza, zapraszaiąc go na Tron, Między trzysta osobami Polskiemi żadney niebyło, ktory by wyśmienicie po łacinie nieumiał; wielu z nich po Włosku y Niemiecku mowili, inni tak politycznie po Francuzku, iakby niekoło wisły w Warszawie, ale około Sekwany w Paryżu wychowani byli. O czym z podziwieniem y Francuzkie wspominaią Historye Hartknoch lib: 1. Cap. 2.

WIADOMOSC

Niektorych rzeczy postronnych, należących do Rewolucyi Polskich

ZE Syxtusa V. Papieża iedne były myśli z Stefanem Batorem w interessie woyny z Turkiem iużem wyżey namienił, o życiu iego tylko niektore punkta wspomnę. Syxtus był rodem z Dalmacyi, a zatym Słowianin Syn nieiakiego Pieretta ubogiego Człowieka, ktory tak dla ubostwa iako też y Tur-

ka Dalmacyą pustoszącego; uszedł do Włoch z Synem swoim Felixem ktorego oddał Gospodarzowi Włoskiemu do pasienia Trzody. Trafiło się że gdy Zakonnik O S. Franciszka przechodził do Rzymu, y przy drodzę udał się w rozmowę z Felixem, widząc rozum nad lata, wziął go z sobą do Konwentu y dawszy mu sposob do nauki, tak za czasem postąpił Felix że wstąpiwszy do zakonu *Braci* mnieyszych S. Franciszka został Generałem całego zakonu, potym od *Piusa* V. Kardynałem uczyniony, na ostatek po Grzegorzu XIII. obrany był Papiezem. Zpoczątku Papieztwa swego zaraz sobie surowo postąpił według potrzeby tamtych czasow. Powagę Papieża pierwszy postanowił, ktorzy Antecessorowie nie mieli, poniewaź woysko *Papiezkie* dotych czas zapłatę brało od swieckich. Przytym dwa Domy Ursynow y Kolumnow tak były w Rzymie mozne, że gdy kogo chciał Papież skarć do nich się pod protekcyą uciekali. Zabiegł temu Sixtus woysko sobie nowe zaciągnowszy, y na upokorzenie Ursynow y Kolumnow wielu innych kreował Xiążąt, ktorzy zobligowani będąc Papiezowi iuż więcey Ursynow y Kolomnom nie sprzyiali. Co należy do rozumu y Obyczaiow tego *Papieża* był wesoły ale razem y grożny, gdy mu raz przywieziono w złocie Intrate mowił do iednego *Kardynała*, nie możemy mowić z Piotrem. *Argentum & aurum non est mihi*: Ktoremu Kardynał ze mniey rostropnemi odpowiedźiał temi słowy. ale też teraz nie możemy mowić *In nomine Domini, Surge & ambula*. Nakazał post w Rzymie na dni 3. potym paraliżem zarażonego kazał examinować medykom ieżeli by go mogli wykurować. gdy osądzili bez nadziei zdrowia podczas publiczney Procesyi z wielką wiarą w Imie Boskie kazał mu wstać y chodzić, co się y stało, ale ow Kardynał, nie dowierzaiacy był dosyc w strachu. Rzym tak pięknie zreparował, że mogł mowić z Augustem Cesarzem *Romam accepi lateritiam, & relliqui marmoream* Rzym ceglany zastałęm teraz

 go

go zostawuię marmurowy. Co rok ieden wystawił Kościoł, ieden obeliszek, iednę Fontannę. ieden most, á ulic dla dawności zepsutych 20. zreparował, otym by całe tomy pisać potrzeba. To iest rzecz dziwna, że przy takich expensach co rok złożył milion Czerwonych złotych, przez lat 5. Papieztwa swego. ktore przed śmiercią Pięć Milionow kazał schować, w zamku, Adryana, wydawszy Prawo sam na siebie y na swoich sukcessorow, ażeby każdy z nich po elekcyi przysiągł iako tych pieniędzy nie ruszy chyba w tey potrzebie. I. Gdyby ktory Monarcha chciał odebrać przez woynę ziemię S. ztym dokładem ażeby mu nie wydawano tey summy: pokiby wrząd woyska nie wyprawił w Granice Tureckie. II. Podczas cięszkiego głodu albo powietrza w Rzymie. III. Na wykupienie Krolewstwa albo prowincyi Chrześciańskiey z mocy Tureckiey. IV. Podczas woyny gdy by ktory Nieprzyiaciel naiechał Rzym a inaczey by go nie można bronić bez tych pięniędzy. Pierwsza iednak była intencya Syxtusa, zebranie tych pięniędzy przeciwko Turkowi, y gdyby był żył razem z Stefanem Batorym przy zło by było do expedycyi znaczney. W Francyi Krol Henryk wyiechał z Polski po Bracie swoim zmarłym, odziedziczył Tron w krotce, ożenił się z Katarzyną Corką Ludwika Medycia z ktorą widząc się bezpotomnym iako ostatni z Domu Walezyuszow myślił z namowy Katarzyny naznaczyć Sukcessorem po sobie Henryka Nawarra Bourbonczyka o co urażeni Gwizyuszowie z krwie Krolewskiey Xiążęta, Domową w Francyi zaczeli woynę. Y gdy po sobie mieli większą Partyą Panow Francuzkich nie mogł im inaczey Krol Henryk dać rady, tylko przez zdradę za powodem Katarzyny Krolowey, zaprosił do siebie Henryka Xiążęcia Gwiziusza (pierwszego między Bracią tey rewolucyi Wodza) niby pod pretextem Konferencyi o sukcessyą Francyi Ktorego zaprowadziwszy do Gabinetu sciąć kazał, Toż samo uczynił naziaiutrz

y Brata

y *Brata* iego Ludwika *Kardynałowi*. R. 1588. w Grudniu podczas rady walney *Karola*, Borbończyka *Kardynała* (ktorego Gwiziuszowie na Tron Francuski promowowali) do wiezienia wziąć kazał; z Arcybiskupem Lugduńskim y z Synem ściętego Gwiziusza. Rozumiał Krol Henryk że tym sposobem uspokoił domową woynę, ale się omilił, bo ią prawie dopiero y sobie, y *Sukcessorowi* swemu zaczął. Iak prętko się rozgłosiła śmierć zabitych Gwizyuszow w *Pary*żu, zaraz sie tumult zaczął, pospolstwo uderzywszy na pałac Krolewski wszystkie Skarby zabrali, portrety Krolewskie deptali (ledwie tak ich uyszli Krolewstwo) Akademia Sorbońska y wszyscy prawie Duchowni y Swieccy to paszkwilami to konspiracya Honor Krolewski szarpali. *Przy*szło do tego że w R. 1589. dnia 1. Sierpnia, ieden Zakonnik (ktorego *Zakonu* opisuie *Pia*lecki Fol 92.) z nie rozumney zełożyi zabił krola Henryka nożem tak śmiertelnie uderzywszy, że tylko do dnia trzeciego żyć mogł. Dopiero się Henryk postrzegł,. że lepiey było Krolowac w *Pol*szcze, gdzie Monarchowie bespiecznie mogą zasypiać na łonie *każdego* Polaka (iako im wszystkie narody przyznaią) y same doświadczenie pokazuię, chociaż bowiem w R. 1620. Zygmonta III. Piekarski uderzył czym niżey, to nie z konspiracyi iakiey, iako się z inkwizycyi pokazało, ale z Furyi iako szalony Człowiek w Kurateli będący, więcey niemamy podobney praktyki W Francyi zas iuż to trzeciego Krola Ludwika XV. Damian nieiaki pchnął nożem R. 1757. Bog strzegł że nie śmiertelnie; Henryka IV. z Domu Borbończykow R. 1594 dnia 27. Grudnia pierwey Ian Kastelliusz Student Paryski 18 lat maiący nożem uderzywszy dwa mu żęby wybił, potym R.1610. ieden hultay sztychem go przebił w Bramie iadącego z Paryża, czyli z Konspiracyi, czyli z własney złosci niechciał powiedzięć na Torturach. Y tak ostatni z Domu Walezyuszow Henryk III. y pierwszy z domu Borbońskiego Henryk IV. sztyletem pchnięty.

ZYGMONT III.

ROku 1587. po śmierci Krola Stefana Karnkowſki Prymas wydał na Seym Krakowſki w Marcu Konwokacyą, gdy ſię na dzień náznaczony w Czerwcu ziechali Panowie, wielkie zamieſzanie było, tak z okazyi dyſsydentow iako z fakcyi Zborowſkich przeciwko Zamoyſkiemu, do ktorych ſię przywiązał Gorka Woiewoda Poznański, tam tym czaſem Pan wiele maiąc Sekwitow. Na tym ſię zaś naybardziey zaſadzała Zborowſkich zawziętość, ażeby podczas Interregnum Zamoyſkiemu była odebrana Komenda, chcąc go przez to oſławić, iuż ſię byli na ten punkt niektorzy podpiſali, ale Zamoyſki Hetman y Kanclerz maiąc miłość w Woyſku dla ſwego beſpieczeńſtwa z licznym woyſkiem przyiechał na Seym y kommędy nie oddał ale ſię lokował bliſko Szopy. Z początku Seymu chciał Prymas pogodzić Zborowſkich z Zamoyſkim ale na to pozwolić niechcieli, maiąc z ſobą około 10. tyſięcy woyſka nadwornego y zaciągłego, ſam Krzyſztof Zborowſki od Krola Stefana *pro crimine læſæ Maieſtatis* za granicę wygnany, przyprowadził z ſobą na Seym 800 Francuzow, u Zamoyſkiego zaś mniey woyſka było, ale w lepſzey regularności, niżeli u Zborowſkich zbieraniny. Gdy przyſzli do aktu Elekcyi Zborowſcy dopominaiąc ſię *ante omnia* ażeby Zamoyſki zdał Kommęde tumult zrobili w ktorym zabity był Wąſowicz, Xiądz ieden inni przed niebeſpieczeńſtwem umkneli ſię. Po tey ſprawie Zborowſcy z Gorką ogłoſili Rokoſz ciągnąc do ſiębie Szlachtę, iakoby ſię dla Zamoyſkiego krżywda wolności dziać miała. Prymas iednak nieodwłocznie zebrawſzy Senat ſtarał ſię do końca przyprowadzic Elekcyą. W nieſzczęśliwym owym czaſię na trzy partye podzielona była Rzeczpoſpolita. Zborowſcy z Gorką y ſwemi przyiaciołami oſobno ſeym wali, Prymas z Zamoyſkim y Senatem. Litwa zaś za Wisłą oſobno ſtała, czekáiąc końca. Prymas podał kandydatow trzech 1. Maxymiliana Arcy

Xiążęcia Austryi Brata Rudolfa, II. Cesarza: za ktorym Instancyą od Papieża Syxtusa *V.* wnosił *Annibal* Nuncyusz y od Cesarza Stanisław Pawłoski Biskup Ołomucki. III. *Zygmunta* Krolewicza Szwedzkiego urodzonego z *K*atarzyny Jagiellońskiey Familiy siostry Augusta *K*rola, z ktorym byli od Oyca iego Jana Krola Szwedckiego Posłowie z deklaracyą oddania Polszcze Estoni y IV. *K*andydat był Teodor Odonowicz Car Moskiewski, ktory przez *P*osłow deklarował przyłączyć do *P*olski Moskwę iak niegdyś Iagiełło do korony przyłączyć Litwę.

Po długich kontrowersyach nominowany był od Prymasa Zygmunta III. y Te Deum Laudamus zaspiewano u *S. Iana.* Zborowscy zaś z swoią partyą wykrzykneli Maxymiliana przez Woronieckiego Biskupa *K*iiowskiego, że zaś ich nie puscił Zamoyski do kościoła *S.* Iana spiewali *Te* Deum Laudamus u WW. OO. Bernardynow gdzie Mszą S. *R*adźiwił *K*ardynał spiewał na podziekowanie skączoney Elekcyi, Litwa za Wisłą stoiąc niedawszy żadnego *W*otum roziechali się każdy do domu swego ponieważ *R*adziwił Kardynał z całą Familią chciał Maxymiliana ile tem Domw tych czasach zobligowany był Austryakom od ktorych wzieli honor Xiążęcia Imperyi. Chodkiewicz z Zborowskiemi trzymał. Szlachta Litewska życzyła Teodora Cara Moskiewskiego. Senatorowie zaś sprzyiali Zygmontowi iako z krwi Jagiellońskiey potomkowi.

Zborowscy widząc że Prymas oczywiście iest im przeciwny chcieli go złapac bezbronnego w Klasztorze WW. OO. Bernardynow, u ktorych w Warszawie miał swoią rezydencyą, ale temu Zamoyski zabiegł. Co gdy im się nie udało wysłali czymprędzy do Maxymiliana, ktory się był zbliżył do Ołomuca ażeby uprzedził Zygmonta. Zamoyski także nieodwłocznie wysłał do Zygmonta, ktory przypłynąwszy do Oliwy pod Gdańsk przysiągł na *pacta conventa* tam zaś Zamoyski z *W*arszawy ruszył się z woyskiem do Krakowa, na odpor Maxymilianowi; w drodzę będąc napadł na Zborowskich z

woyſkiem we wſi Pociſyn oblokowanych; przez ktorą wieś gdy rano przed wſchodem słońca maſierował napadł na wartę ſpiącą y pianą; ktorych na wzgardę Zborowſkich kańczugami obudzić kazał, kazdemu z oſobna dawſzy dobre na cięcie, nauczył ich iak maią pilnować zdrowia Panow ſwoich.

Ze iednak Maxymilianowi bliżey było z Ołomuca prędzey z woyſkiem Niemieckim pod Krakow przyiechał, ale Miaſto woyſkiem Zamoyſkiego opatrzone puścić go niechciało, muſiał ſię lokować w Mogile, ſkąd wysłał do Senatorow w Krakowie będącyh. ażeby go przyieli; iako prawie obranego Krola, y lubo Maxymilian chciał ſiłami tentować (maiąc z Armatami piechotę Niemiecką) zawſze iednak odpędzony zoſtał. Na oſtatek Zamoyſkiemu wydał pole między Promnikiem y Wolą dnia 25. Liſtopada, ale od niego zwyciężony uchodzić muſiał, aż ku Częſtochowey wſzyſtkie ſiły obrociwſzy naprzeciwko Zygmonta w drodze dokrakowa iadącego, ale ſię y tu oſzukał, ponieważ Zygmont inſzy trakt obrociwſzy ſtanął ſzczęśliwie w Krakowie, przed Bożym Narodzeniem R. 1587. Iuż był minął dzien 15 Liſtopada, naznaczoney koronacyi przez Seym, iednak do tych czas czekały *Ordines* Zygmonta w Krakowie gdzie po długiey kontrowerſyi o oddanie. Eſtoryi Koronowany był od Karnkowſkiego Prymaſa dnia 27. Grudnia R. 1587. R. 1588 Zamoyſki zaraz po Koronacyi wyprawił ſię przeciwko Maxymilianowi, ktory do tych czas w Wieluniu czekał Iana Zborowſkiego y Iasławieckiego znowym ſukkurſem; ale gdy Hetman naſz dniem y noco ciągnął, nad ſpodziewanie dnia 16 Stycznia pod Wieluniem ſtanął, rad nierad Maxymilian muſiał ſię do Sląſka pod Byczyn Miaſteczko reiterować, ścigał go Zamoyſki, y zagranice gdzie wydawſzy ſobie batalią Maxymilian z placu uſzedł do Byczyna ktorego Zamoyſki zabrawſzy Harmaty, obległ z nim Miaſto biorąc ſię żywo do Attaku. Widząc Maxymilian że wytrwać ognia Polſkiego nie może po

trzech

trzech godzinnych kontrowersyach przez Posłow, wyszedł z Miasta na Most, ktorego Zamoyski przywitawszy, wziął go za rękę w areszt do Obozu swego, zabrani byli y iego Partyzanci. Woroniecki Biskup Kiiowski, Gorzka Woiewoda Poznański. Zborowski Marszałek Nadworny, Ciołek, Zelechowski, y inni, Stadnicki uciekł wszystkie zaś rzeczy Maxymiliana y iego Partyzantow tak w obozie, iako y w Byczynie dostały się łupem woysku, tak dalece że Partyzanie Maxylimiana Senatorowie na prostych wozach y w mizernym odzieniu iechać musieli wareście, Pościel Maxymiliana Zamoyski wykupił od woyska. Dosyć był dyskretny Zamoyski że tych areżtantow nie prowadził bez Krakow, gdzie by dla nich przy tak wielkiey na tenczas publice, nie mała była Konfuzya, ale ich prosto do Krasnostawu zawiozłszy Maxymiliana osadził w zamku. Polskich zaś Panow uwolnił. Pod tym parolem ażeby się na przyszły Seym stawili; Maxymiliana w politycznym arescie trzymał, nawiedzaiąc go często, ktory mu y Syna z Gryzelidy Batorowscy do Chrztu trzymał y na Imieninach Zamoyskiego bywał. Po tym zwycięztwie Partyzantow, iak Litwa tak y Ruś, Zygmonta uznali za Krola. Austryacy zaś iuż nie o Krolewstwo ale o uwolnieniu Maxymiliana mysleli za ktorym od Syxtusa Papieża z instancyą przyiechał Hippolit Kardynał (ktory potym był Papieżem Klemens VIII. nazwany) ale tę rzecz odłożono do przyszłego Seymu. R. 1589. Na Seym Warszawski ziechali się Posłowie od Cesarza Rudolfa y innych Monarchow traktuiąc o pokoy y uwolnienie Maxymiliana, co y przyszło do skutku, pod tą Kondycyą, ażeby Maxymilian oddał swoiey elekcyi Instrument y pod przysięgą nie przywłaszczał sobie tytułu Krola Polskiego. Na ktory obowiązek przysiągł Cesarz, Krolewstwo Czeskie &c, oczym Piasecki folio 88. Polskich zaś Partyżantow Krol Zygmont do łaski swoiey na Seymie przyiął oprocz Andrzeia Zebrzydowskiego

ſkiego, ktoremu Marſzałkowſtwo nadworne odebrał. Po ſkączonym Seymie Krol Zygmunt nawiedził w Kraſnoſtawie Maxymiliana, gdy przyſzło do oddania wizyty niechciał wyniść przeciwko Krolowi aż na oſtatni ſtopień, daiąc racyą że iſt Arcyxiąże Auſtryi ieſt rowny Krolem, co należy do lat był dwarazy z nadatkiem ſtarſzy od Zygmonta. Chciał tę hardość polityką pokryć Zygmont, ale go Marſzałek W. Koronny Andrzey Opaliński zatrzymał, poki by Maxymilian nie zblizył ſię daley na doł ku Krolowi. Pod czas tey wizyty, deklarował go Krol w iak nayprętſzym czaſie odeslac nagranicę: naznaczeni byli do wysłuchania przyſięgi Maxymiliana za granicą, y do Konwoiu dla niego Goſticki Biſkup Kamieniecki, y Mikołay Zebrzydowſki Bułgrabia Krakowſki. Gdy do Sląſka przyiechali zaſtali znaczne Niemieckie woyſko wktorym dufaiąc Maxymilian, przyſięgi niechciał uczynić na abdykacyą Krolewſkiego Tytulu, za co Zebrzydowſki ledwie go nie zabił. Zganił Maxymilianowi tę nie rzetelność Rudolf Ceſarz y do przyſięgi przymuſił. Tegoż Roku za pozwoleniem Rzeczypoſpolitey wyiechał do Inflant Krol Zygmont dla widzenia ſię Oycem ſwoim Janem Krolem Szwedzkim Był cenſurowany od Polakow zadługą konferencyą. Tego czaſu Tatarowie Ruś zrabowali, y Turcy zbliżyli ſię do Granic Polſkich. Zamoyſki niemaiąc na pogotowiu woyſka; przyiechał do Lwowa, zeby miaſto zmocnił dla przyſzłego attaku Nieprzyiaciela do Zamoyſkiego ziechali ſię wſzyſcy na Radę Panowie Ruſcy co mieli w tym czaſie czynić; uradzili ażeby Sulisławſki Arcybiſkup Lwowſki ieżdżąc od Dworu do Dworu kweſtował od Panow Polſkich na tę woyny poſiłku, lecz nic nie wſkurał, ponieważ wſzyſcy tę rzecz do Seymu odłożyli. Widząc Zamoyſki gwałtowną potrzebę do Oyczyzny obrany zebrawſzy Kawaleryą Ruſką ruſzył ſię ze Lwowa przeciwko Nieprzyiacielowi przez co Turczyna zatrzymał iż w granicę Polſkie nie wykroczył ale tylko

ko o ſprawiedliwości nad *Kozakami* proſił, ktorzy mu przez czarnę morze Pliman wypadaiąc, rabowali kray Turecki dla ktorey wygody Uchańſki Woiewoda Bełſki Poſłował do Porty. Tym czaſem po Polſzcze zaczeły liſty z Inflant głośić że Krol Ian Zygmonta do Polſki niechce puścić, iakoż w ſamey rzeczy iuż był pościel iego ná okręt kazał włożyć, czyli to zdoprawdy, czyli dla probowania ſerca Panow *Polſkich*. Ktora wiadomośc ożywiła Zborowſkich do tych czas zmartwionych, ale nie nadługo bo Krol wieſieni powrocił, do Warſzawy. Kromer Biſkup Warſzawſki, Hiſtoryk Polſki, tego Roku umarł. R. 1590 W marcu na Seymie Wielkim była rada o przyſzłey woynie z Turkiem na *ktore* urádzone były podadki, ażeby Podſkarbi *Koronny* przygotował Milion ieden złotych *Polſkich* a Litewſki pięćkroć ſto tyſięcy, na tym Seymie uradzili pogłowne. R. 1591. Zaczął ſię Seym w Warſzawie w Grudniu, na ktorym doſyć było Cudzoziemſkich Posłow, naymilſzy iednak znich był od Porty Otomańſkiey oświadczaiący Pokoy. Hanowi Tatarſkiemu Senat odmowił zwyczaynych kożuchow iako nieprzyiaciołom naiezdzaiącym *Ruſkie*. kraie Natym Seymie *Krol* Zygmont przyiaźń ſwoię pokazał ku Auſtryakom, iednak ſię z tym iawnie nie oświadczał, że z tego Domu z Anną chciał ſię ożenić, bo wiedział że *Zamoyſki* iako oſtry Zelant Praw Oyczyſtych na to nigdy nie pozwoli, więc tę ſwoie zamysły chciał ſkrycie do ſkutku przyprowadzić. Ze iednak ten ſekret doniosł ſię do Zamoyſkiego, Krol za radą *Bernarda* Iezuity wſzyſtkich przyiaciął, Zamoyſkiego, iednych politycznie drugich oczywiscie oddalił od boku ſwego tak dalece, że dwie oſoby tylko młodym *Krolem* na ten czas zaczeły rządzić *Bernard* Iezuita, ktory ięſzcze w Szwecyi młodeńkiego uczył drugi Albert Radziwił, Marſzałek Litewſki dla odebranego nie dawnego tytułu Xiążęcia Auſtryakow przyiaciel. Ci dwa Dyrektorowie, młodemu Krolowi tę dali Regułę Zycia, ażeby

na proiekta pytania, albo prożby nigdy nie odpowiadał, po kiby się z niemi w przod nie naradził. R. 1592. Dostał się List Krolewski w ręce Zamoyskiego pisany do Ernesta Arcy xiąxęcia Austryi w interessie Anny, wysłał iuż był y Zygmont Radziwiła Kardynała w tym interessie do Austryi nie radząc się o tym stanow Rzeczypospolitey przeciwko przysiędze na *pacta conventa* Zebrali się Panowie y o tym w Andrzeiowie Radę mieli, chcąc Annie na granicy przeszkodzic drogę do Polski ale ich uprzedziła dnia 26. Maia paradnie do Krakowa wprowadzona, dnia zaś 30. Koronowana przy obecności Matki swoiey Anny Krola Stefana Zony, y Anny Siostry Zygmonta. Zamoyski nie był na tey Koronacyi, ani Akcie weselnym, ale w tym czásie ożenił się z Barbarą Tarnawską kasztellanką Sądomirską, po zmarłey od dwoch lat Gryzelidzie. Tegoż R. Krol razem z Krolową do Warszawy przyiechali na Seym prawdziwie nie praktykowany, na ktorym Panowie podzieleni na dwie partye, iedni przy Krolu obstawali y zwali się na ten czás Regaliste, drudzy przy Kanclerzu Zamoyskiem Kancellaryste. pierwszy punkt na tym Seymie był in kwizycyi na Krola o suspicyą iakoby chciał Ernestowi Austriakowi ustąpić Krolewstwa, sobie zaś do Szwecyi przyłączyć Prussy y Inflanty Pokazał Zamoyski List Krakowski do Ernesta, stanął na świadectwa Leśniowski Kasztellan Podlaski od dwoch lat dyzgracyowany, iako będąc przy boku Krolewskim widywał Sekretnych Posłow u Krola, od Astryakow, Senat prosiwszy naustęp Krola examinowali List w ktorym Ręka była Krolewska lubo się zápierał Krol Regaliste składali na iednego Kancellaryi Krolewskiey Skrybenta, iako by miał zmyśleć, o co był y na Torturach probowany, aprzecież się nie przyznał. Na ostatek Zbigniew Ossolinski mowiąc za Krolem żadał Zamoyskiemu iakoby się miał piąć na Tron; chcąc przez takie obiekcye przeciwko Krolowi Rokosz podnieść, co potwierdzili, Maxymilianiste y Zborowscy; nie żeby

mieli Krolowi ſprzyiać, ale żeby tym mogli Zamoyſkiemu za ſwoie oddać. Gdy zaś ta wrzawa przez kilka dni w Senacie początki do dalſzey Kłotni zaſobą ciągnąc zdała ſię. Dla popſpolitego pokoiu] Krol ſię w Senacie emundował z ſuſpicyi, Panowie ſię też pogodzili.. A Zamoyſki dopiero w tenczas Krolowę przywitał. Tegoż R. dnia 27. Liſtopada Krol Ian Oyciec Zygmonta Krola umarł. R. 1593 Po śmierci Krola Iana Karol Stryi Zygmonta znacznieyſze Fortece w Szwecyi poſadzał Garnizonami zapraszaiąc Krola do odebrania Korony Szwedzkiey w ſamey iednak rzeczy ſam dla ſiebie myślił, pozyſkać Tron Szwecyi, hydząc przed Panami Szwedzkiemi Zygmonta iako by miał Luterſką Sektę z całego Państwa Szwedzkiego wykorzenić. Zmyslily to, że Krol Zygmont z ſobą wiezie całe woyſko Iezuitow przeſtroionych po Węgierſku. Gdy zaś Krol Zygmont nieſpodziewaiąc ſię żadney kłotni bez woyſka mocnego wyiechał z Krolową w Toruniu, Elblągu; y innych mieyſcach Katolikom oddał Kościoły przez Lutrow zabrane; większy miał kredyt Karol u Lutrow ktorzy go za protektora biorąc ſwego mieli w Upſalu Kongreſs, na ktorym uradzili, ażeby tylko ſama Luterſka wiara była w Szwecyi. Krol Zygmont przyiechawſzy do Szwecyi nie ſpodziewaiąc ſię żadney trudności naznaczył dzień Koronacyi, na Trzech Krolow ale niżeli do tego przyſzło, wiele zażył trudności I. Niechciał bydź Koronowany od Abrahama Arcybiſkupa Upſalinſkiego Lutra II. Niechciał zakazywać wolnych wiary S. obrządkow, Katolikom ale gdy nie mogło bydź inaczey rad nierad muſiał na wſzyſtko pozwolić, y przyſiądz na punkta ktore mu Eryk Kanclerz czytał, y tak dopiero Koronowany był od Heretyka Po ktorey przyſiędze y y Koronacyi przyſięgli mu Szwedzi wierność y poddanſtwo oczym obſzernie piſze Piaſecki Fol. 139. R. 1595. 6. Lutego zaczął ſię w Krakowie Seym walny naktorym naywiękſzy był interes iakby Ceſarzowi pomodz przeciwko

Tur.

Turkom. Tegoż R. dnia 9. Czerwca narodził się Krolowi Zygmontowi Władysław, ktory po Oycu Tron Polski osiadł, oczym wyżey. Biskupi Ruscy, Metropolita Kiiowski, Arcybiskup Płocki Włodzimirski, Łucki, Piński, y inni Biskupi uczyniwszy Synod postanowili Unią przyiąć z Kościołem Rzymskim, w ktorym interessie posłali do Klemensa VIII. Papieża dwoch, Biskupow, Pocieia Włodzimirskiego y Terleckiego, Łuckiego, mile przyięci byli, od Papieża ci Posłowie; ktorzy przed Papieżem y Kardynałami uczyniwszy wyznanie Wiary S. podpisali się imieniem wszystkich kolegow swoich na pamiątkę złączenia się Rusi z Kościołem S. kazał Papież bić Numismata. Niedługo iednak Unia trwała; bo ci Posłowie powrociwszy do Polski iuż zastali między Rusią tumulty, ktorych początkiem był Konstantyn Xiąże Ostrowski Woiewoda Kiiowski, Pan y Dziedzic wielu maietności na Rusi ten urażony o to że bez iego wiadomości Synod ten Biskupi uczynili, tak Szlachtą Ruską, y Chłopstwo zbuntował że dotychczas ieszcze Schizmatycy nie mogą cierpieć słowa nawet samego. Uniy To iednak tamten Synod sprawił dobrego; że przynaymniey insze Woiewodztwa y Powiaty przyięły iedność z Kościołem Rzymskim, iako do tychczas widziemy.

R. 1596. Seym był walny w Warszawie po Wielkanocy w Kwietniu, na ktorym y Rudolfa Cesarza y Papieża Klemensa był Poseł, Henryk Kaietan Kardynał prosząc o Ligę przeciwko Turkom ale nic nie sprawił, tę tylko Kardynał odebrał satysfakcyą (że na ktorą się długo we Włoszech naylepsi Oratorowie biedzieli,) mowę daleko wysmienitszą usłyszał ex abrupto od Zamoyskiego Kanclerza; ktory gdy skączył y Ponim zaczął od całego Senatu respondować Poślicki Biskup Przemyski. Na ostatek Ian Tarnowski Podkanclerzy Koronny, zamilk Włoch kontrowersować, bo mu ani słow tak wymownych stawało; ktorych na odpowiedzi pisanych nie miał, ani wiadomości Stanu Rzeczypospolitey na wzbiianie statystycznych

ray, ktore mu dawali Senatorowie, dla czego woyny mieć nie mogą z Turkiem. Więc Solwowaną fessyą po trzeciey odpowiedzi Tarnowskiego. Kardynał zaś w tym rozumieniu odiechał do Rzymu, że wszyscy podobnie z Senatorow mowili by byli, gdy by sie z niemi wdał był w iakowe kontrowersye. Przez co mocno w Rzymie chwalił wymowę Senatu Polskiego do podziwienia Rzymskim Panom. Tego Roku. Kozacy maiąc od Krola surowo zakazane wycieczki przez Liman y czarne morze w Tureckie Granice naieżdzali domowe Kraie, osobliwie Kiiowskię y Ruś białą na ktorych uskromienie Zułkiewski Hetman Polny wysłany, złapawszy z inszemi Herszrami Naliwaykę Wodza ich do Warszawy przywiozł gdzie był ścięty. R. 1597. Karol Stryi Zygmonta Gubernator Szwecyi do tychczas skrycie robił fakcye, przeciwko Krolowi Zygmontowi, tego zas Roku oczywiście zbuntował Szwecyą, Partyzantow Krola Zygmonta z urzędu poskładał, Fortecę poosadzał własnymi Garnizonami, apellacyi do Krola Zygmonta nie pozwolił. Wysłany był doniego od Krola Samuel Łaski ale nic nie sprawił. R. 1598. Wyprawił się Krol Zygmont sam do Szwecyi ale na radę Senatu bez woyska, ledwie tysiąc Węgrow maiąc ptzy sobie, ktoremi odebrał na siebie Kalmaryą y Stocholm, przyszło potym do bataliy, poktorey Krol Zygmont rozmowił się sam na sam z Karolem. bez zadnego skutku. Widząc że nic bez woyska nie sprawi w rocił się do Polski. R. 1599. Krol powyiechaniu Krola Zygmonta dobył Kalmaryą y stocbolm, tych Panow krorzy do tych czas trzymali z Krolem prześladuiąc do poddaństwa przymusił. wszystkim zas Lutrom powiadał że Zygmont po Woysko wyiechał, do Polski ażeby Luterską wiarę z niszczył w Szwecyi, radząc im azeby pomyślili o nowym Krolu. Złozyli Seym w Schocholmie na ktorym Zygmonta odsądzili od Tronu ofiaruiąc Władysławowi Synowi Jego ieżeli by za sześć miesięcy przyiechał y Religią Luterską przyiął, Wyprawił się

Za-

Zamoyſki z Woyſkiem do Szwecyi, ale poniewczaſie bo iuż ſtał Szwedow zprzyſięgłych Karolowi y Fortece dobrze atrzonę w ludzi. R. 1600. Na Seymie Warſzawſkim ciał Krol od Stanow Rzeczypoſpolitey ażeby mu dopomogli do odebrania Szwecyi ale mu odmowiono; ponieważ Zamoyſki miał tego Roku co do roboty z Michałem Woiewodą Wołoſkim. Tym czaſem Karol Gubernator Szwedzki przywłaſzczył ſobie Tenią y Eſtonią aż pod Narwę. Rewel ſię tylko przy zamknięciu zoſtał. Opierał ſię mu Farenſbach Kommendat Inflantſki naieżdżaiąc Karolowi Eſtoniią, o co rozgniewany w kroczył z woyſkiem w Inflanty.

R. 1601. Na Seymie Warſzawſkim wyprowadził Senat Zamoyſkiego z woyſkiem przeciwko Krolowi ktory w przeſzłym Roku naiechał Inflaty Polſkie. Radziwił Hetman Wielki Litewſki pod Kokonauzem zbił Szwedow wprzod niżeli Zamoyſki przyiechał Nakońcu Auguſta ſtanął z woyſkiem Zamoyſki w Inflantach tym czaſem Krol Zygmont nazbierawſzy ludzi poſzedł za nim do Rygi ale dla głodu y zimna zdawſzy Zamoyſkiemu Kommendę powrocił do Polſki. Zamoyſki zaś obległſzy Wolmaryą Fortecę do poddańſtwa przymuſił, w ktorey Karoluzvna Syna Karola Szwedzkiego z Kommendantem y innemi wziąwſzy w areſzt do Polſki Krolowi odeſłał. R. 1602. Zamoyſki Felin dobył, gdzie ſam ledwie od kuli nie zginął. W tym woyſko Polſkie zapłaty upominać ſię poczęło. Potym ruſzyli ſię naſi do Eſtoniy, gdzie Woyſtanu dobyli, Zołkiewſki zaś pod Recodią zniosł Szwedow, znowu drugi raz tumult zaczeli woyſkowi o zapłatę, dla ktorych naprzykrzenia muſiał do Polſki ruſzyć Zamoyſki, zoſtawiwſzy na ſwoim mieyſcu Karola Chodkiewicza. R. 1603. Po nowym Roku zaczął ſię Seym walny w Krakowie, na ktorym ſame tylko Domowe były kłotnie, Alexander Oſtrowſki Woiewoda Wołyńſki gdy wieżdzał na dziedziniec do Krola, zaſtawſzy w bramie rozcią-

gniony

gniony łańcuch kazał go przeciąć, toż samo y nazajutrz uczynił. Karnkowski Prymas umárł. Poniem nastąpił Jan Tarnowski, ktory w Rok umarł. Prymasostwo dostałą się Maciejowskiemu Kardynałowi. R. 1604. Karol Gubernator Szwedzki złożywszy Seym w Stocholmie obrany był Krolem Szwecyi z Prawem do sukcessyi na Tron Szwedzki swoich Synow, na co mu się Stany Szwedzkie podpisały, y tym sposobem Korona Szwedzka spadła z Głowy Zygmontowi, y jego Synom. Całą przyczynę tey nie powetowaney szkody składa Piasecki na Bernarda Xiędza, y Alberta Radziwiła, ktorzy Krola nauczyli, ażeby nic nie odpowiadał, poki by się ich nie poradził (iakom wyżey wspomniał w R. 1591) przez co wprawił się opozniać wszystkie interessa. Chodkiewicz Wodzem Inflant kreowany zbił tego Roku Szwedow, y Depart im odebrał. Tegoż R. zaczęła się okazya długiey z Moskwą woyny, z przyczyny Dimitra zmyślonego Syna Iwana Bazylewicza Cara Moskiewskiego o czym spisałem wyżey w Xiędze IV. Karcię gdzie dla wyrozumienia dalszych Awantur odsyłam Czytelnika. R. 1605. Na Seymie Warszawskim dał Krol Prymasowstwo Macieiowskiemu Kardynałowi po śmierci Tarnowskiego. Dosyć na tym Seymie było klotni w interesie Krola Zygmonta, o ktorym słychać było iako by się miał żenić z Austryaczką, Siostrą rodzoną Anny pierwszey żony; y iako by miał za życia swego koronować Władysława Syna, na co żeby nie pozwalali Posłowie Belscy mieli sobie punkta podane w Instrukcyi. Zamoyski także pisał do Klemensa VIII. Papieża, prosząc go ażeby tey krzywdy Narodowi Polskiemu nie czynił; ktory nawet w stadach swoich przestrzega tak bliskiego między końmi złączenia. Ten list Zamoyskiego to sprawił w Rzymie że poki żył Klemens Papież y Zamoyski nie dał dyspensy Krolowi ażeby się mogł żenić z rodzoną siostrą żony pierwszey. Tego Roku umarł Klemens Papież dnia 3. Marca, ponim w kilka miesię-

cy nagle umarł Zamoyski Kanclerz W. K. y Hetman dnia 3 Czerwca, osobliwszy Praw y Granic Polskich opiekon, o ktorym słusznie u Piaseckiego Fol. 269. ktoś napisał. *Sciet olim, quem habuerit Ducem Polonia, Simimilem quando sit habitura nesciet* Tych dwoch śmiercią Zygmont ułatwiwszy inklinacyi swoiey interess. otrzymał łatwo dyspensę od Pawła V. Papieża przez Opalinskiego; wysłał po Konstancyą do Rudolfa Cesarza, Myszkowskiego Marszałka W. K. Tym czasem Chodkiewicz przeciwko Szwedom woiuiąc zbił ich Dziewięć tysięcy. Konstancya w pierwszą Niedziele Adwentu przyiechawszy do Krakowa, Koronowana, była od Tyleckiego Biskupa Wrocławskiego. Podczas tego wesela Dwoch Krol Zygmont uraził Senatorow (co było okazyą dalszey kłotni) Zebrzydowskiego Woiewodę Krakowskiego y Macieiowskiego Kardynała, pierwszego że dla gości przyięcia kazał mu z Dworku ustąpić; Macieiowskiego zaś że mu Baldeh n w Kościele Krakowskim rozrucić kazał, z czego potym Rokosz się zaczeła, dla ktorey Krol podczas Seymu zapłakać musiał; o czym niżey. R. 1606. Naznaczył Krol w Lutym Seym dla niektorych interessow uspokoienia ktore przyść do skutku nie mogły, ponieważ dwa iuż Seymy rozerwane były; Przed Seymem w Proszowicach za radą Zebrzydowskiego Woiewody Krakowskiego w przeszłym Roku urażonego od Krola; wysłani byli na ten Seym iuż tó nie tylko Posłowie obrani według zwyczaiu, ale całego Powiatu przyiechała Szlachta, ktorzy stanąwszy pod Warszawą w Słężycy posłali na Seym te punkta na Krola. I. Ze Krol *pacta Conventa* iuż to lat 20. ani ieszcze zaczął obserwować. II. Ze drugą Zone z Domu Austryackiego Polakom podeyrzanego wziął siostrę po siestrze, bez pozwolenia Rzeczypospolitey. III. Ze Wakanse nadsłuszność rozdał pominowszy godnieyszyhch. IV. Ze sobie niektore intraty przywłaszczył nad Prawo. Te punkta gdy w Senacie przeczytano wielu Malkontentow przyłączyło się do

do tych Rokoszanow. Wysłał Krol do tych Rokoszanow Baranowskiego Biskupa Płockiego, do Zebrzydowskiego zas Woiewody Krakowskiego(przez ktorego ta rokosz miała swoy początek) Piotra Skargę Jezuitę ale obydwa nic nie sprawili Seym się też walny w Warszawie rozeszedł.

Rokoszanie Widząc że na swe punkta nie mieli w Warszawie rezolucyi uczynili radę miedzy sobą w Lublinie na Słomianym Rynku, na którą przyiechał do Krola Chodkiewicz Hetman Litewski, ale nic nie sprawił chociaż był skolligowany z Zebrzydowskim Pryncypałem tey rokoszy. Był y y Żułkiewski Hetman Koronny; ale Rokoszanie uradzili, ażeby każdy Szlachcic Prawa y wolność Polskie kochaiący, stawał w Pokrzywinach na pierwszy dzień Sierpnia, obiecuiąc, że Zebrzydowski miał im coś powiedzieć coby się tykało wolności. Krol Zygmont widząc się w tak nieszczęśliwym stanie złożył Seym w Wislicy na ktorym gdy przyiaciele Krolewscy o pokoiu radzili; w Pokrzywinach Rokoszanie owoynie Myślili. Do ktorych Krol posłał Minskiego Podkanclerzego, ale unich nic nie sprawił. Y owszem naznaczyli sobie nową radę, w Sądomirzu na pierwsze dni Pazdziernika. Bał się Krol Zołkiewskiego Hetmana W. K. ktory był skolligowany ż Zebrzydowskim Woiewodą Krakowskim. dla tego maiąc iuż od Zamoyskiego dawni rekommendowanych Potockich, ktory y na Wołoszczyznie y w Inflantach Kawalerskie pokazali serce, zobligował ich sobie, dawszy im pierwsze Wakanse, Ianowi Potockiemu Starostwo Kamienieckie y Ruskie z Przywileiem żeby go komu chciał przedał, ten w tym czasie z Jakobem y Stefanem trzymali Potockiemi; y w dalszych potyczkach z Rokoszanami Krola bronili. Przyłączył się do Krola y Hieronim. Sieniawski Cześnik Koronny, Starosta Iaworowski maiąc swoich nadwornych ludzi 2000. Stanisław Potocki woiewoda Ruski z tysiącem Kozakow z ktorem; Krol Zygmont wyszedł przeciwko Rokoszanom pod

łanow; perſwadowali iednak Panowie Krolowi, ażeby iakim inſzym ſpoſobem rozdwoione poiednali ſerca, a krwie Braterſkiey nie rozlewa i. Przyiechał od Krola Xiąże Zbaraſki Woiewoda Bracławſki do Obozu Rokoſzanow perſwaduiąc Zebrzydowſkiemu y Ianuſzowi Radziwiłowi Cześnikowi Litewſkiemu Pryncypałom Rokoſzy, ażeby zwinowſzy Chorągwie na przyſzłym Seymie wyexplikowali ſwoie pretenſye, na co pozwolili, y tak Krol tego Roku rośpuściwſzy woyſko do Krakowa poiechał. R. 1607. Gdy Krol złożył Seym w Warſzawie w Maiu Rokoſzanie przed Seymem w Andrzeiowie mieli Radę iakby kontyunować rokoſz, dla tego Zygmont kazał iak Zołkiewſkiemu Hetmanowik z Kwarcianym woyſkiem, tak Chodkiewiczowi z Litewſkim ſtanąć na Folwarkach; Rokoſzanie zaś ſtaneli w Słężycy, gdy przyſzło do Seymowania w Warſzawie Rokoſzanie przyſtąpić niechcieli, chociaż do nich co dzień z Senatu wyſyłano. Iuż na niektorych Seymach poprawione były pakta Praw Polſkich, że zaś Krol był u wſzyſtkich w ſuſpicyi iako by miał za życia Koronować Syna z Auſtryakami, iakowąś potaiemną ligę, kazał Krol po otwierać Bramy, ażeby głos iego nie tylko Senat y Posłowie, ale też y inni poſtronni słyſzeć mogli, gdzie wgłos iuſtifikował ſię, że nic złe nie myśli o Krolewſtwie, ani ſię słyſzy do żadnych od Rokoſżanow obiekcyi, ale dla płaczu nie mogł ſkączyc perory. Piaſecki Fol 296. Te iuſtyfikacyą ſwoię kazał ingreſsowac w Akta Seymu. Gdy zaś ani po tey Tranſakcyi Rokoſzanie od Senatu napomnieni, nie chcieli broni złożyć y owſzem po ſkończonym Seymie ſtaneli w boiu przeciwko Krolowi, gdy ſię zbliżały Kwarciane Chorągwie y inne Krolewſkie woyſko kazał ſię Krol pod Gazowem dnia 6. Lipca zpodkać z Rokoſzanami, tymczaſem wbataliy kurz wielki powſtał, tak że ieden drugiego w tumulcie poznać nie mogł. Dano znać Krolowi ażeby umykał, ktory ſię Posłańca ſpytał ieżeli by krolewſka piechota pod Kommen.

dą

dą Iakoba Potockiego dała ognia? dowiedziawszy się że się ieszcze nie potykał Potocki; y sam się y innych Panow Krol na mieyscu zatrzymał, w kilka godzin Rokoszanie z placu uciekać musieli, mało co ich więcey zabito nad 30 Herburta y Penkosławskiego złapaną, y do Krakowa zawieziono ktorych iuż był Krol na śmierć dekretował, tylko się z exekucyą Myszkowski Marszałek Koronny zatrzymał, potem Krol przeproszony darował im życie. Po tym nad Rokoszanami zwycięstwie, Krol wyprawił Stefana Potockiego do Lackoronia. ażeby Zebrzydowskiemu odebrał zamek, co y uczynił. Zebrzydowski zaś Woiewoda Krakowski przez trzy Miesiące prywatnie bawił się w Opatowie u OO. Bernardynow zbieraiąc sekretnie znowu Rokoszanow, iakoż ich był iuż nazbierał dwa tysiące z ktoremi w Jesieni publicznie przez Warszawę przeiezdzał. Tym czasem Senatorowie prosili go, ażeby się uspokoił, obiecuiąc mu łaskę dawną u krola wyrobić.

R. 1608. Za usilnym staraniem Zołkiewskiego Hetmana K. y innych Panow, przypuszczony był Zebrzydowski podczas Senatu do przeproszenia Krola, gdy się zbliżył do pocałowania Ręki, ktoś suborDynował Dziecko w cizbie ażeby zawołało w głos *Ave Rabbi* co było okazyą śmiechu dla inszych, dla Zebrzydowskiego zaś konfuzyą. Wszystkie zaś plotki na Krola z ktorych wynikneła Rokosz przyznawaną Stanisławowi Stadnickiemu, ktorego aż do śmierci nazywaną diabłem. Potoccy zaś iako więcey nad inszych podczas tey Rokoszy służyli Krolowi, tak znacznie od niego byli promowowani, poniewaz Jąkob Potocki oprocz Krolewszczyzn wziął Woiewodztwo Bracławskie. R. 1609. W dalszey nawet woynie pod Smoleńskiem naybardziey Krol na Potockich radzić polegał o czym niżey. R. 1609, Gdy się w polszcze domowa Rokosz iakokolwiek uspokoiła, niektorzy Panowie Polscy razem z Mniszkiem Woiewodą Sądomierskim popierali w Moskwie sprawę Dometryusza zmyslonego Cara Zięcia Woiewo

dy

dy Sądomirſkiego, przeciwko Suyſkiemu Cárowi od niektorych Panow Moſkiewſkich obranemu. Piſali panowie Polſcy z Moſkwy do Zygmonta ażeby z woyſkiem przyiechał, a w tak zamieſzanym czaſie w Moſkwie pozyſkał ten Honor ktory iego anteceſſor Stefan Batory przez woynę nabył. Perſwadowali mu na Seymie w tym Roku y Senatorowie remonſtruiąc że z przeſzłoroczney Rokoſzy wielu było błąkaiących ſię Hultaiow, ktorych łatwo z Polſki mogł by wyprowadzić na woynę do Moſkwy, na co pozwolił, y tego R. wyprawił ſię z Krolową y całą Familią do Widnia, z tamtąd ruſzył pod Smoleńſk ktory obległ attakuiąc go czaſami, przez dwa roki. Niechciał ſię żadnym ſpoſobem poddać Sehin kommendant y oraz Woiewoda Smoleńſki dufaiąc w mury z cioſowego kamienia, grube na ośm łokci wyſokie na 35. łokci, ale po długiey pracy naſi go przez ſzturm dobyli.

R. 1610. Widząc ſię obſkoczonym Suyſki Kniaź Moſkiewſki proſił o pomoc karola Szweda, przeciwko ktoremu wyſłany Alexander Zborowſki zabił Szwedow ſześć ſet y reſzte roſproſzył. Tego R. naſzym przy Dymitryuſie ſtoiącym nie powiodło ſię z kilku przyczyn I. że od nich y Dimitra wiele Moſkwy odłączyło ſię do Suyſkiego dla ciężkich podatkow ktore naſi wyciągali II. że Rozyńſki naſzych Wodz raniony nie mogł przyść do zdrowia III. Ze Krol Zygmont proſił ich ażeby odſtąpił Dymitra a z nim razem w Obozie Polſkim byli, obiecuiąc im więkſzę nad zwyczay zapłatę o co potym doſyć biedy miała Polſka. Dał ſię namowić Rożyńſki y Alexander Zborowſki, z wielu innemi, ktorzy odſtąpiwſzy od Dimitra, z Krolem ſię złączyli, co widząc Dymitr uciekł do Kałuzy, zoſtawiwſzy w Obozie Maryannę, Mniſzkownę, namawiał ią Krol, ażeby ſię wrociła do Polſki obiecuiąc iey Gubernią Samborſkę dożywocie, ale bardziey życząc ſobie bydz Carową poiechała na koniu do Kałużý za Dimitrem; ktorego gdy tego Roku Tatarzy na polowaniu

za-

zabili, Mariannę potym Roku 1612. utopili razem z Synem Duńscy Kozacy. Gdy naſi Zborowſki y Rożyński odſtąpili od Moſkwy oblężenia Suyſki Car zebraw ſzy ſwoich wſzyſtkie naſzych prezydya znieśli maiąc ku pomocy Szwedow zbliżyli ſię pod Smoleńſk ku naſzemu Obozowi, z ktoremi gdy Zułkiewſki, miał batalią zwyciężył daley ich pędząc áż pod Moſkwę. Widząc Moſkale że ſię cale nie ſzczęści Suyſkiemu, nie chcieli go mieć za Cara ale kogo innego umyślili obrać, Wchodził wte radę Stánisław Zułkiewſki Hetman W. K. ktorem ſprzyiał Zarudzki Hetman Duńſkich Kozakow z Tarnopola rodem, y Kazimowſki Wodz Tatarow. Co widząc Moſkale oddali Zułkiewſkiemu Bazylego Suyſkiego Cara z Iwanem y Dymitrem Bracią rodzonemi, obrali zaś ſobie Władysława Syna Zygmonta Krola, z pierwſze Zony lat 15. na ten czas maiącego ktorym przyſiągł Zułkiewſki iako go przyprowadzi do Moſkwy z pod Smoleńſka, gdzie był dotych czás z Oycem Krolem w Obozie. Potey tranzakcyi wysłali Moſkale Teodorá Mikołowicza Metropolitę y Bazylego Galiczyna do Krola Zygmonta, z Elekcyi Inſtrumentem proſząc o Władysława do Moſkwy, na ten czas ſtołecznego Miaſta; ale tu ſię pokazała zdrada Moſkalow, poniewaz w Inſtrumencie Elekcyi przyłożyli tę dwie kondycye; żeby Władysław Schismę Grecką przyiąwſzy ochrzczony był według ich obrządku, II. leżeliby zaraz nie przyiechał wolno im będzie kogo innego obrać. Radził ſię Krol Potockich co miał z tym czynić; ktorzy mu perſwadowali, ażeby nie poſyłał Władysława tak dla tych kondycyi, iako też mu remonſtruiąc, że Krol w tych Kłotniach może całą zawoiować Moſkwę y iakie zwycięztw abſolutnie dać im Cara Władysława, iak dorośnie. Usłuchał Krol tey rady y Władysława nie poſyłał oczym Piaſecki Fol. 318. Zułkiewſki Hetman potyle pracach w Elekcyi Władysława widząc ſię wzgardzonym u Krola. wyiechał z Moſkwy do Polſki. Radzono Krolowi

łowi, ażeby na iego mieyſce poiechał z Woyſkiem alemu ſię nie zdało Smoleńſka oblężonego, y iuż głodem zmorzonego odſtąpić. Gdy tym ſposopem Zułkiewſki Hetman K. uſtąpił z Moſkwy, wziąwſzy z sobą Bazylego Suyſkiego Carą z Bracią mieli czas Moſkale zmocnić ſiły ſwoie, tym gdy Zarucki po zabitym Dymitrze z Kozakami Duńſkiemi przybył na pomoc, od niego wſparci abdykowali Władysława y prezydyum zoſtawione w Moſkwie od Zułkiewſkiego attakowali. R. 1611. w Moſkwie na Niedziele Kwietnią zebrali ſię ſekretnie Moſkale do wypędzenia naſzych z zamkow, Kitaygrod y Kryngrod w ktorych było ſześć tyſięcy pod Kommendą Alexandra Korwina Gąſiowſkiego Dnia 3. po Kwietney Niedzieli uderzywſzy Moſkale we dzwony po wſzyſtkich Cerkwiach razem ſzturm uczynili do naſzych w zamku będących, ale z Sromotą y wielką ſzkodą odpędzeni byli, bo ich więcey iak naſześć tyſięcy zabili naſi. Ze zaś Moſkwa na ten czas tak wielkie miała Przedmiescia, z rachowano Domow ſto oſimdzieſiąt tyſięcy, kazał ich Gąſiowſki nazaiutrz ſpalic,ażeby ſię nie mieli gdzie chować nieprzyiaciele, co było z wielką ſzkodą dla Moſkwy. Tegoż ſamego czaſu Krol dobywſzy Smoleńſka oſadził w Nim Polſkie Prezydum pod kommendą Iakoba Potockiego Woiewody Bracławſkiego ſam zaś iakoby iuż wygrał powrocił do Polſki y Seym w Warſzawie złożył. Na tym ſeymie z tryumfem przyiechał do Senatu Zułkiewſki, prezentuiąc Suyſkich, ktorych oſadził w Zamku Goſtyńſkim, gdzie w rok umarł Bazyli Car ponim|wkrotce Brat iego Dymitr, Iwan zaś po tych śmierci darowany wolnością. Co należy do ſeymu na nim ſame |były podziekowania Krolowi za dobycie Smoleńſka; y iakoby iuż całą zawoiowali moſkwę radzono;żeby ią w Prowincyą odmienić. Tym czáſem naſi z Moſkwy wysłali, do Krola z tą propozycyą, że ieżeli im Władysława zwoyſkiem nie przyſzle do Nowego Roku tylko zabawią y Zoldu ſwego

go upominać się będą od Rzeczypospolitey, pozwolił im Krol ażeby się podzielili statuą szczęrozłotą 350. funtow ważącą, Ktora była w Moskwie, o czym pisałem wyżey w Księdze IV. Karcie ale to mało było na nie płatne woysko, ktorzy się dopominali dwoiakiego żołdu, za piechotę za ktorą musieli warty na murach odprawiać. Gdy im Krol ani Władysława ani posiłku nie przysłał dnia 6. Stycznia R. 1612 obrawszy sobie Marszałkiem Cieklińskiego: ruszyli się z Moskwy zabrawszy rzeczy z Skarbu Carow Moskiewskich, między Ktoremi były dwie Korony szczerozłote Kameryzowane, iedna od Maxymiliana Cesarza, Iwanowi Carowi przysłana, drugę Dymitr sprawił, Berło z rogu Jednorozca, y dwa rogi całe Iednorożca, nad to rząd Kameryzowany, dwie Mitry ktoremi się dawni Kniazie Moskiewscy Koronować zwykli, Iabłko złote y inne rarytates. Gdy ci Woyskowi nie płatni z Moskwy przyiechali do Lwowa, zaraz po zawadzali, wszystkie Krolewczyzny, anawet y Dobra Duchowne, naznaczaiąc Podatki. R. 1612. Zostali się ieszcze byli w Moskwie cztery tysiące Konnych pod Kommędą Sapiechy, ale tego Roku podobnie naiechali Kray Polski iak y pierwsi, dopominaiąc się zapłaty, dopiero po przeszłorocznych na Seymie Krolowi Applausach, zaczeły wymawiać Stany, że dla niego tę bidę cierpią, iż samochcąc nieposłał Władysława do Moskwy, ktoryby osiadłszy Państwo zapłacił był woysku dla niego szczegulnie pracuiącemu. Ruszyło to Zygmonta Krola nie pomału narzekanie ile iuż dawnieyszą przestraszonego Rokoszą, więc zwielką trudnością wyprawił sie do Smoleńska, z tamtąd gdy ruszył do Moskwy na sukkurs Sapiezanom, wdrodze odebrał wiadomość, że ich Moskwa dobyła y w niewolą niektorych zabrała. Sobie zaś potym zwycieztwie Moskale zaraz obrali Carem Fedorowicza Syna Fedora Miekitowicza Metropolity, ktory w Roku 1610. pod Smoleńsko wysłany był z elekcyą do Władysława, prosząc go na Tron

Y tak Krol nic nie sprawiwszy powrocił do Polski. Tego Roku po śmierci Jeremiasza Mochiły, Xiążęcia Moldawy zaczęła się długa woyna z Turczynem y Tatarami, z tey przyczyny, Trzeba wiedzieć że od dawnych czasow Woiewodowie Wołoscy należeli do Polski, przysięgaiąc na wierność Krolom Polskim, ktoremi się opiekiwać, iakom wyżey namienił na karcie gdy tę Prowincyą Turcy zawołowali, dawniey, zawsze tego według Paktow przestrzegali, azeby kto inny niebył promowowowany tylko z Familiy dawnych Xiążąt za rekommendacyą Polskich Krolow, Tego zaś Roku Achmet Car Turecki, rozgniewany na Konstantyna Woiewodę Wołoskiego, y Moldawiy, za to że mu Haraczu nie oddał, zlecił nieiakiemu Tomszy, ażeby go z Tatarami naiechawszy wypędził, y sam tę Prowincyą obsiadł, co gdy się stało; Krol z Senatem chcieli w tym interessie wysłać do Porty Otomańskiey, ale Stefan Potocki skolligowany z Konstantynem wygnanym, ktorego siosirę Maryą wziął za Zonę, dufaiąc męstwu swemu y nie dawnemu zwycięstwa w tey Prowincyi Brata swego Iana Potockiego Starosty Kamienieckiego nazbierawszy sześć tysięcy Młodzi wyprawił się przeciwko Tomszy na Wołoszczyznę, gdzie obskoczony od 30. tysięcy Tatarow dostał się w niewolą, zawieziony do Stambułu, dla ktorego uwolnienia Roku 1613. ieździł Samuel Targowski; Konstantyn z innemi zginął. Potym zwycięstwie zaraz Tatarowie Podole naiechali, z ktoremi było co dorobocy y wdalszym czasie iako się niżey opiszę.

R. 1613. Na Seymie Warszawskim uchwalone były podatki na woyska z Moskwy powrocone ktorzy do tychczas plądrowali Własną Oyczyznę. R. 1614. Gdy się niektorzy z tych Moskiewskich woyskowych, nie kontentuiąc uchwaloną w wprzeszłym roku zapłatą, naieżdzali Rusi niektore Miasta wysłany był przeciwko nim Stanisław Koniecpolski z kwarcianym woyskiem, ktory ich pod Haliczem rozproszywszy,

Pryncypała Karwackiego złapał z niektoremi Herſztami, y we Lwowie iako hultaiow na pal wbić kazał. Toż ſamo y w Litwie graſsuiącego Czeladkę ſpodkało, y tak przecię tę Domowę ucichły tumulty. R. 1615. Seym w Warſzawie zerwany, na ktorym chciał Krol zaciągać Woyſko poniew-czaſie dla odziedziczenia Szwecyi (pośmierci Karola Stryia na ktorego mieyſcu Guſtaw Syn iego Tron Szwedzki oſiadł) y poparcia woyny z Moſkwą, ale te myśli Zygmonta bardzo pozne były, bo y ſtany na zapłacenie woyſku z Moſkwy powroconemu wyniſzczone były, y Moſkwa ſię zmocniła, y Turek w Tych czaſach urażony, a coſwiękſza Tatarowie w tym Roku około Międzyborza y Satanowa wiele wſi ſpalili, y ludzi w niewolą Zabrali, Kozacy Zaporowſcy dotych czas do Polſki należący przez Czarne morze, aż do Azyi zapłynąwſzy Miaſto Synopen dobyli y Turkow wyciąwſzy Kray z dezolowali, o co bardziey urażony Achmet ſwoyną groził Polſzcze. Tego wſzyſtkiego opoznienia w woynie, y złych rządow w Polſzce naznacza przyczynę Piaſecki, Biſkup Przemyſki na ten czas żyiący, Fol. 358.

R. 1616. Seym Warſzawſki pozwolił Władysławowi zaciągać woyſko przeciwko Moſkwie, Zygmontowi zaś przeciwko Szwedom W tym czaſie Samuel Korecki y Michał Wiśniowiecki wyprawili ſię do Moldawiy przeciwko Tomſzy, iako należący do Xiążąt Mochiłow, z początku wypędzili go z całey prowincyi ale gdy Tomſzy więkſzy Sukkurs Tatarow przybył, Wiśniowiecki umarł na tey woynie choruiąc, Korecki ſię do Stambułu doſtał zwyciężony od ſkinderbaſzy. Tym zwycięſtwem Turczyn wynieſiony wysłał do Warſzawy Czayſza grożąc woyną, przydali w tym roku Kozacy Polſcy do woyny z Turczynem okazyi, ktorzy ſię przeprawiwſzy przez czarne morze Trepezunt Miaſto Tureckie zrabowali, Czykale Baſzę z ſześciu barkami zatopili, Kupcom kilka Okrętow zabrali, gdy im Skinderbaſza pod Oczakowem na

przesmyku od czarnego morza ołdz i prezydyum, wycieli go w wnocy, y aż do Tauryku zapłyneli. Rozgniewany Turczyn o te wiolencyę chciał już był wyprawić woyska, a żeby tych hułtaiow za granicą na Rusi szukać y wszystkie ich siedliska zniszczyć. Wysłany był tego Roku Zułkiewski Hetman z Woyskiem ku obozowi Skinderbaszy, obiecuiąc im satysfakcyą z Kozakow, z tamtąd poiechał do Pawołoczy gdzie stali Kozacy, napisał im Reguły życia, ale tego nie słuchaiąc gdy znowu w przyszłym Roku wyciezki na rabunek uczynili, wkroczył z woyskiem za granicę Skinderbasza, przeciwko ktoremu wyszedł Zułkiewski K. iuż staruszek, gdzie zamiast potyczki uczynił z nim pokoy, oddawszy Turczynowi Mołdawską prowincyą y Chocim R. 1617.

R. 1617, Władysław wybrał się z Woyskiem do Moskwy maiąc z sobą Chodkiewicza Hetmana Litewskeigo, Zołkiewski Hetmán K. niechciał iechać wolał się tym czasem z Skinderbaszą zabawić, czyniąc z nim kontrakty. Gustaw Krol Szwedzki; całe Inflanty odebrał oprocz Rygi.

R. 1618. Na Seymie Warszawskim uradzili Podatki tak na wsparcie Władysława w Moskwie, iako też na uśmierzenie Tatarow. Władysław zimował tegoż Roku w Wiaśmie 36. mil od stolicy Moskiewskiey na Wiosnę wiele Miast odebrawszy aż pod stolicę się zbliżył, Miasto Moskwę obległ, uparci Moskále, niechcieli, się mu poddać y owszem gdy l st przeieli do Władysława z Polski, od Lipskiego Podkanclerża (a żeby do Traktatu pokoiu przystąpił bo woyska potrzeba było przeciwko Tatarom) ledwo się dali namowić do pokoiu na lat 14. y Miesiecy sześć pod temi kondycyami, ażeby przez ten czas Xięstwo Siewierskie, Czerniechowskie, y Nowogrod zawoiowane Polacy trzymali, Wiaśmę zas Moskwie oddali. to uczyniwszy Władysław powrocił do Polski wprzyszłym Roku na Seym. Tegoż Roku Zułkiewski maiąc woyska 23. tysięcy położył się obozem pod Kamiencem przeciwko

Tata-

Tatarom, ale dla emulacyi Xiążąt Zbarazkich nieprzyiaznych Zułkiewskiemu nic nie sprawili nasi. y owszem w oczach tyle tysięcy woyska naszego Tatarowie wpadłszy na *Wołyń* powrocili z wielkim dobytkiem y Iassyrem, zabrawszy niewolnika na 30. tysięcy, przecież się nasi ani ruszyli zaniemi, Zkad większą potym śmiałość wzieli nawiedzać Polakow, *Piasecki*, Fol 371. R. 1619. Wysłany był do *Party* Ożga Starosta *Trębowelski*, tegoż *Roku* krol wysłał na pomoc Ferdynandowi Cesarzowi do Węgier woyska 8. tysięcy to woysko nazwane było Lisowczykami od Lisowskiego pod ktorego w przeszłym *R.* będąc Kommendą w Moskwie wiele dokazywali, y w *Węgrach* się im poszczęściło dosyć bo Seym Węgierski rozproszyli, Rakocego znieśli, Czechow Heretykow zwyciężyli w przyszłym Roku. R. 1620. Gdy nasi Lisowczykowie y kozacy mocno służyli, Ferdynandowi Cesarzowi, przeciwko Betlemowi woiewodzie *Siedmiogrodzkiemu* ktory się gwałtem wdzierał na Tron Węgierski z wielką stroną Oyczyzny sprowadził do Domu woynę, bo tego Roku Betlem upraszał *Turka* y Hana Tatarskiego ażeby wszystkie siły swoie obrocili na Polakow bezbronnych, zaraz Skinderbasza zbliżył się do granic Polskich zwielką liczbą Tatarow, przeciwko ktoremu Zułkiewski Hetman z *Ruskiemi Panami*, poszedł na Wołoszczyznę maiąc z sobą Hussarow 1630. Raytarow 200. ledkich Chorągwi 4000. *Piechoty* 2000. Pierwsza batalia dnia 19. Września nie powiodła się naszym pod Cykorą; y gdy chciał *Zołkiewski* nazaiutrz poprzeć sławy; Alexander Kalinowski Xiążę *Koreccki*, y Mikołay Struś widząc możnieysze siły nieprzyiacielskie uszli z naszego obozu, w tym stał się rozruch między naszym Woyskiem iakoby już y Hetman Zułkiewski miał uciec z obozu ktory tumult Staruszek chodząc w nocy że swiatłem ażeby go widzieli, ledwie uspopoił; ale wszyscy już odtąd tylko o ucieczce myśleli Dnia 29 Września Wozami

obto-

obtoczone woyſko żaczeli ſię reiterować w nocy ku Polſzcze od Tatarow prześladowani przez kilka dni y nocy tey podroży. Dnia 5. Pazdziernika iuż tylko od Mohilowa omile zá Dnieſtrem ſtaneli gdzie niektorzy uczyniwſzy z boiazni tumult gdzie kto mogł uciekał iedni wpław do Mohilowa drudzy od Tatarow zabici, inni żywcem złapani, mizernie w niewolą doſtali ſię zktorych znácznieyſi, Samuel Korecki Bałaban, Łukaż Zulkiewſki Syn Hetmana, Stanisław Koniecpolſki Hetman Polny, zaprowadzeni do Stambułu przez lat trzy w Czarney wieży ſiedzieli. Dynoff zabity Hetman Zulkiewſki całą noc uciekaiąc rano od Tatarow zabity, maiąc lat 73. Głowę iego Skinderbaſzą przed ſwoim namiotem cały dzień prezentował ktorą potym do Stambułu zasłał.

Po tym ſławnym zwycięztwie na przyszły Rok wypowiedział woynę Turek całey Polſzcze, złozył Seym w Warszawie Krol Zygmont po wszyſtkich Swiętych, dla poradzenia ſie z Stanami co w takim razie miał czynić; wyſłani byli z tego *Seymu Poſłowie* do rożnych Panow Chrzesciańſkich proſząc o pomoc; ale nic niewſkurali, Jakob tylko *VI.* Krol Angielſki iakoweś oświadczenie Orocheńſkiemu czynił. *Pod* czas tego Seymu trafił ſię pierwszy bodayby y oſtatni przypadek do tych czas niepraktykowany w Polſzcze nad Krolem Zygmontem od Michała Piekarſkiego, ktoremu że Krol dawniey dał kwaterow należących do niego; a potym publicznie oſądzony był Szalonym rozgniewany o to dnia 15. Grudnia w Niedziele za ſadziwszy ſię za Drzwiami, gdy Krol wchodził do Kościoła *Piekarſki* wypadłszy raz uderzył go Czekanem za plecy drugi raz w lewą ſtone w twarz ranił ale nie bardzo bo ſię Czekan z sunął. Tak ſię zaś prętko sprawił że nikt z Aſſyſtuiących nie poſtrzegł, az dopiero gdy juz Krol lezał na ziemi (*Władyſław* Krolewicz obrocił ſię był w tył do Aſſyſtęcyi) chciał *Władyſław* potym w pierwſzym impecie zabić hultaia y juz był dobył szable ale mu Krol zakazał. Potym wzięto Krola do zakryſtyi y ranę opatrzywszy wrocił ſie do Pałacu. Nazaiutrz

Piekarski wzięty do Sądu żadnego nie powolał, do tey sprawki, ale iak szalony załował że mu się ręka uniosła. Po kilku dniach dekretowany od Senetu, taką śmiercią umarł; na wozie w Zamku był wywieziony na rynek nowego Miasta w ktorey drodze Kat rozpalonemi strzygł mu palce nożycami. Na mieyscu exekucyi, ręke prawą poszłuce uciąwszy końiami był rozszarpany y spalony, prochi zaś w wisłę wrzucono Dobra iego zkonfiskowane były, z tych iedna wieś dostała się Adamowi Kalinowsk-emu. ktory Kroja z ziemi podniosł.

R. 1621. Ruszyło się Woysko Koronne 35 tysięcy pod kommędą Karola Chodkiewicza Hetmana Litewskiego (Koronna Buława wakowała po zabiciu Zołkiewskiego) kozakow Zaporowskich było 30 tysięcy, przy Władysławie było Kawaleryi 16. tysięcy Summa wszystkiego woyska naszego wynosiła na 81. tysięcy. Car zaś Turecki Osman sam będąc osobiście w tey expedycyi miał Tatarow 80. tysięcy; Turkow trzy kroć stotysięcy, y Janczarow 12. tysięcy. Summa całego Woyska Tureckiego trzykroć 93 tysięcy Dnia 4. Września pierwsza była potyczka na ktorey nasi wygrali, Dnia 15. Karakus Basza sławny u Turkow żołnierz z swoią partyą zwyciężony odnaszych y zabity. Po tych dwoch zwycięztwach naszych Tatarowie z turkami opasali wkoło nasze woysko przeiechawszy za granice pod Kamieniec, zkąd w obozie glod nastąpił choroby y powietrze na konie; Władysław Krolewicz zachorował, Chodkiewicz Hetman w Chocimie umarł. Dnia 24. Września maiąc lat 60 życia swego. Zkąd było w naszym woysku zamieszanie y iuż byli tak myśleli oucieczcę iak w R. 1620. za Zołkiewskiego tylko im Władysława KrolewiczaDyspozycya zatamowała kroki, Kommenda woyska po śmierci Chodkiewicza Hetmana zdana była Stanisławowi Lubomirskiemu Cześnikowi K. Dnia 25 na zaiutrz po śmierci Hetmana attakowali Turcy nasz oboz ale zboku wypadłszy Zaporowscy Kozacy wiele ich zabiwszy, odpędzili. Dnia 26.

Zar-

Zarmat gęsto dawali ognia Turcyku namiotom Władysława, ale nic nie sprawili, iednego tylko Niemca zabili. Widząc Osman Car Turecki że mu się cale nie powodzi przeprawił się przez Niestr z Janczarami y Konnem woyskiem, ażeby przynaymniey ktorą w Polszcze Fortecę obebrał, dla pożyskania iakiego kolwiek zwycięztwa. Gdy przyszedł pod Kamieniec y przypatrzył się pozycyi Miásta spytał się iednego ktoby tak wysokie w Kamieńcu wystawił mury? odpowiedział mu Pan BOG na co osman, toć go chybą sam Pan BOG dobędzie y tak nic nie zrobiwszy odstąpił. Tym czasem Kozacy na si urywkami wiele zabiiali Turkow; na ktorych Osman (nietylko teraz ale dawniey za rabunek w Azyi rozgniewany obiecał Tatarom zakażdego Kozáka głowę po 50. czerwonych z łotych, przez co wiele ludzi na Rusi poginelo bo Tatarowie złapawszy na naszey stronie ruskiego wieśniaka albo go zdomu wziowszy, zamiast Kozaka przyprowadzili do obozu Osmana dla zapłaty, tym sposobem około dwoch tysięcy ludzi niewinnych w oczach swoich sciąć kazał tyran.

Dnia 4. Pazdziernika, Turcy 35. armat wyrychtowawszy áttakowali Kozakow Lisowczykow od Lisowskiego kommendy nazwany, ale nic niesprawili, Janczarowie tylko kilkunastu zabili z naszych. Wnocy iednak nadgrodzili tę szkodę zaporowscy Kozacy ktorzy wpadszy na Oboz Turecki wiele ich zabili. Gryzł się Osman mocno, że z taką Forsą sam ná tę woynę wyiechał, a nic sprawić dobrego nie mogł, boiąc się ostatniego nad sobą zwycięstwa. przytym słysząc że sam Krol Zygmont z nowym sukkursem do Lwowa ciągnął, wysłał Baptystę Wewelli do Obozu naszego dla uczynienia traktatu pokoiu. Wysłany był Jakob Sobieski Zorowiński Kásztellan Belski; stanął traktat dnia 9. Pazdziernika, nazaiutrz Osman ruszył się z placu zostawiwszy cały most na Dniestrze Polskiemu woysku Rachował Turek utraty woyska na tey woynie 60 tysięcy powracaiąc dla deszczow iesiennych iescze

ich

ich więcey choruiąc umarło. Naſi po ruſzeniu ſię Tureckiego woyſka dnia 4. ku Oyczyznie maſierować zaczeli, nieprzyiaciel więcey znaſzych nie zabił, nad 400. ale dla złey aury y choroby wiele ich umarło Piaſecki Fol 412.

Nie kontent był z tego traktatu Krol Zygmont, ktory iuż był z Sukkurſem do Lwowa przyiechał, Gdzie odprawiwſzy Senatus Conſilium approbować muſiał ten Traktat.

R. 1622. Był Seym w Warſzawie na ktorym podatki uchwalone dla zapłaty woyſku z woyny Chocimſkiey powroconemu. Z tego Seymu był naznaczony Posłem Krzysztof Xiąże Zbarazki oſtatni z Domu, ten niżeli ſię wybrał przyſzedł goniec do Polſki że Ianczarowie Oſmana udążeli, z tey przyczyny przyiechawſzy z Chocimſkiey woyny do Stambułu bez żadnego honoru y zwycięztwa, wſzyſtkie winę ſkładał na Ianczarow; ktorych przy winie chwytáiąc, według Alkoranu codzień duſił, życząc ſobie *pro cuſtodia corporis* z Arabow zaciągnąć woyſko żeby zaś miał tym lepſzy ſpoſob, kazał ſię im gotować w drogę do Mechy grobu Machometowego; o co uczyniwſzy tumult zabili go z inſzemi Konſyliarzami zgineło w tych buntach roznych Narodow ludzi 4. tyſiące, trwał od dnia 8. Maia, aż do 24. poki im nowy Ceſarz Muſtafa Stryi Oſmana za dwa mieſiące zołdu nie zapłacił. Krol Zygmont z Krolową y Władysławem nawiedził Toruń, Gdańſk, y Miaſta Pruſkie, Gdy ſię bawił w Gdańſku przypłynął na okrętach z woyſkiem Guſtaw Krol Szwedzki Brat ſtryieczny, rozumieiąc że Krol o woynie z Nim myśli, za naiechanie w przeſzły Rok Inflant y odebranie Ruſi y gdy podczas ſtołu Krolewſkiego z Armat ognia dawali, Gdańſzczanie, Guſtaw na ſwoich okrętach odpowiadał przez armaty. Tego R. Xiąże Zbaraſki Poſeł W. pakta pokoiu w Stambule utwierdził, Stanisława Koniecpolſkiego Hetmána Polnego, Łukaſza Zołkiewſkiego y innych za 80. tyſięcy talerow zniewoli wykupił. Ián Zołkiewſki Syn Hetmana

mana zabitego kupił sobie wolność tych czasow u Hana Tatarskiego za 40. tysięcy Talerow. Inni z nim złożyli się na okupienie swoie więcey iak sto tysięcy Talerow. Długo Turcy pamientali Xiążęcia Zbarawskiego dla iego wspaniałosci y donatyw ktore po Pańsku iakowym rozdawał Ministrom co potym zaszkodziło w R. 1630. Alexandrowi Piasoczyńskiemu ktorego podczas swego Posłowania nie stać było na tak parade. Janczarowie tego Roku załuiąc zabicia Osmana przymusili Mustawę bez tumultu do prywatnego życia iako nie sposobnego do rządow, ktoremu Basza Syryi y Egypta nie chcieli bydz posłuszni; obrali na iego mieysce Amuratesa Brata Osmana zabitego lat dopiero 14. maiącego, ktorego Mefty nay wyższy Xiądz opasał mieczem w Meczecie Sołtana Egypskiego, taka unich ceremonia (zamiast Chrześciańskich Monarchow Koronacyi) według roskazu Machometa, iakoby w Turczech iedno było Panować, co y woiować, ktory statut choć Pogańscy Cesarze lepiey zachowuią, niżeli my *pacta conventa.* R. 1624. Seym w Warszawie, na ktorym Posłowie żwawie mowili przeciwko Krolowi, że nad Prawa Polskie Krolowa od Komorowskiego kupiła dobra za 60. tysięcy międzu Szląskiem y Węgrami, długie na mil 10. a szerokie na 6. mil. Przytym że Krol tego Roku nominował Syna swego Jana Alberta na Biskupstwo Warmińskie, ażatym go y do Senatu przypuścił. O monetę fałszowaną wszyscy narzekali, iako y o danie posiłku Cesarzowi, przez co do Polski wprowadzili Turka w R. 1621. nadto przeięte były listy do Xiążęcia Aureliańskiego Brata Krola Francuskiego, od niektorych Panow Polskich, czyniąc mu nadzieie do Korony Polskiey po śmierci Zygmunta, o ktorych listach że miał wiedzieć Krzysztof Radziwił Hetman Polny Litewski, tak rozgniewał na siebie Krola, że mu po śmierci Hetmana W. Litt. Chodkiewicza nie dał Buławy oczym niżey. Tegoż R. Xiąże Władysław wyprawił się do Cudzych kraiow z Xiążęciem Albertem

Radziwiłem, pod ktorego Imieniem prywatnie zwiedził Cudze kraie y Państwa Piasecki Fol. 441. R. 1625. Seym w Warszawie naznaczony w interesie woyny przeciwko Gustawowi ktory całe odebrał Inflanty, niechcąc żadnym sposobem pokoiu, pokiby Krol Zygmont nie abdykował Tytułu Krola Szwedzkiego, radzili Krolowi Senatorowie, ażeby z Gustawem pokoy uczynił. Tego Roku zaczęły się Kłotnie Między Akademią Krakowską y OO. Jezuitami, ktorzy przyrespekcie Krolewskim y Szyszkowskiego Biskupa Krakowskiego protekcyi otworzyli szkoły, nie mogli iednak ani mocą, ani Prawem Akademicy nowych szkoł zamknąć, za życia Zygmonta Krola, za ktorego Societas w wielu mieyscach w Lwowie, Krakowie, y innych zaczęła się fundować y szkoły uczyć. W R. iednak 1633. na seymie Koronacyi Władysława VI. kazano im zamknąc szkoły Piasecki Fol. 548.

Kozacy Zaporowscy tego Roku naiechali kray Turecki, wysłany był przeciwko nim Koniecpolski Hetman W. K. pod Kryłow, gdzie ich było 30. tysięcy, gdy na roskaz Hetmański niechcieli broni złożyć, przymusił ich nie bez wyllania krwi z obydwoch stron. R. 1626. Gustaw Gąsiowskiego zbił, ktory miał Komendę nad woyskiem Litewskim, stało się to z okazyi Krola samego, przez nie dobrą dyspozycyą. Już wyżey namieniłem w R. 1624. że Krol rozgniewany na Krzysztofa Radziwiła Hetmana Polnego, nad dawny zwyczay po śmierci Chodkiewicza niedał mu Buławy W. Litt. alego pominowszy uczynił Hetmanem W. Litt. Leona Sapichę Woiewodę Wileńskiego, już mocno podeszłego y do tey funkcyi niezdolnego, ktoremu za koadiutra przydał Alexandra Korwina Gąsiowskiego z czego nie wszystko było zupełnie ukontentowane woysko. Potym Leo Hetman oddał Kommendę Stanisławowi Synowi swemu, młodemu y nie wiadomemu sztuk woiennych zkąd wiele złego wynikneło.

Tegoż Roku Gustaw przypłynąwszy we 30. Okrętach

Port Pilawy w Prusach odebrał ktorego Xiążę Pruski nie bronił, chociaż miał Krolewski roskaz. Potym Gustaw Warmią zrabował w Brunzbergu Kościoł zdarł, Hostye Konsekrowane z Puszki wyrzucił. Elbląg, Marborg y innych wiele Miast Pruskich poodbierał. Wyprawił się Krol Zygmont na niego, ale mu mało co uzzynił, oprocz tego że więcey szkody nie robił. Koniecpolski tylko przyiechawszy z Rusi, miał co do roboty przez zimę w odbieraniu zawoiowanych miast od Gustawa. Na ukrainie Koniecpolski Hetman zostawił Kommendę Stefanowi Chmieleckiemu, ktory w tym czasie Pod białą cerkwią 30. tysięcy Tatarow tak znacznie zbił, że ich ledwie szosta część powrociła, ztąd w tamtym kraiu wiele Mogił dla trupow pogrzebu uczynił; Krol w tym R. miał Seym w Toruniu na ktorym podatki uchwalone były przeciwko Szwedom na woynę: Na tym Seymie Wężyk został Prymasem, a Maciey Łubieński Biskupem Poznańskim. R. 1627. Całą zimę nasi woiowali przeciwko Szwedom Gustaw Krol Szwedzki pod Maryeburgiem od Gdańszczanow kulą w bok wziął; ale się wyleczywszy gdy na padł na Obcz Polski, wziąwszy drugi raz kulą w bog lewy ledwie żywo, powrocić musiał do Szwecyi. Chciał iuż był uczynić pokoy y oddać Inflaty tylko że Poseł Hiszpański znaczny posiłek w woysku y pieniądzach od Krola swego obiecywał, bez traktatu roziechały się woyska. R. 1628. Seym był w Warszawie, na ktorym Panowie Koronni hałasowali na Litwę że w tey woynie z Szwedami, żadney niedawali pomocy, chcieli y Xiążęcia Pruskiego uznać za nieprzyiaciela, ktory był podeyrzany o przyiaźń z Gustawem o co go Krol przez Dynoffa upominał Koniecpolskiemu dosyć się powodziła z Szwedami woyna. R. 1629. Bronicę nasi w Oblężeniu trzymaiąc gdy dnia 29 Lutego znaczny Szwedom sukkurs przybył; umknął się Kommendant Woyska Polskiego na ten czas Stanisław Potocki kasztellan Kamieniecki. gdzie naszych

kilka

kilkadźiesiąt zgineło. Potym zwycięztwie Szwedzi pod Toruń przyszli ale od Dynoffa odpędzeni. Tego R. był Seym w Warszawie na ktorym dla woyny z Szwedami pierwszy raz uchwalone było Podymne, naznaczywszy od każdego Domu Pułtalera. Piasecki Fol. 184. Nasi tego R. nie tylko pieniędzy ale też y nowym sukkursem wspomożeni od Cesarza, zbili Szwędow Pod Trzcianą, Gustaw Krol Szwedzki dwa razy był w ręku naszych, raz uciekł, drugi raz gdy go prowadzili na śmierć ieden z Cesarskich Niemiec wyprosił go powiadaiąc Koniecpolskiemu, że to Sługa Byngrawiusza do koni nie do woyny. Odebrali nasi w tey bataliy Szwedom Chorągwi 15. w niewolą wzieli 200. zabitych bez liczby ciała popolu leżały; z naszych zabity był Mikołay Piasecki Brat Biskupa Przemyskiego, Historyka y innych niewielu. iuż by byli nasi po tym zwycięstwie za kończyli woynę, poszedłszy za rozproszonemi Szwedami, tylko że taiemnie mieli Cesarscy fakcye ile Niemcy za Niemcami obstaiąc, przytym Krol Angielski y Francuski wmieszali się w tę woynę, dla tego stanął traktat pokoiu na lat 5. Złożył był Krol Seym w Warszawie, na ktorym chciał ten traktat nad wolą iego uczyniony skassować, ale stany na to nie chciały pozwolic. Tego R. w Iesieni Gotga Brat Hana Tatarskiego z Murzą Kantamirem w 60 tysięcy naiechał Ruskie Kraie aż pod Sokal, ale od Chmieleckiego pod Manastyrzyskami y Burztynem zbity na głowe, reszte Stanisław lubomirski Woiewoda Ruski podobiiał. W niewolą wzięli 2000. między Ktoremi był brat Hana Tatarskiego Młodszy.

R. 1630. w Koronie oprocz domowey woyny był pokoy od postronnych Narodow. Woysko nie płatne Koniecpolski wysłał na Kwatery, z ktorych gdy niektorzy na Ukrainę za ordynansem przyszli, do wsi Kozackich na leżą zbuntował. Kozakow Archimandryta Kiiowski Schizmatyk, powiadaiąc że Krol umyślnie tu ściąga woyska, ażeby ich wyniszczył y

zga-

zgubił. Zkąd zbuntowani wycieli woysko Polskie, Wodza swego od Krola naznaczonego Hryćka (ktory im zakazywał buntow) zabili, y innego sobie obrali, Taraś nazwanego. Na ktorych wyprawić się musiał z Woyskiem Koniecpolski Hetman, ktory przeprawiwszy się przez Dniepr pod Kijowem nie bez znaczney krwi rozlania przymusił ich do poddaństwa. Woysko nie płatne zebrawszy się do Glinian o konfederacyi Seymowali, y iuż sobie obrali byli Marszałka Wileńskiego, ale ich Krol prozbą y obietnicą zapłaty uspokoił. Tatarowie o zemście myśleli, Polakom oddać za przeszłoroczne dla tego Krol wysłał do Stambułu Alexandra Piaszczyńskiego Starostę Ułanowskiego. R. 1631. Na Seymie Warszawskim Krol Zygmont wolności obierania Sukcessora Prawem potwierdził. Tego R. Konstancya Krolowa podczas upału idąc za processyą w dzień Bożego Ciała w gorączkę wpadłszy, znaleziona była rano bez duszy dnia 10. Lipca. Po ktorey Krol dla żalu y starości w krotce umarł. Tego R. umarł Lipski Biskup Krolewski. Janusz Xiąże Zbarazki ostatni z Domu swego zle żyiąc z Zoną, radził Bratu swemu Krzysztofowi młodszemu, ażeby się nie żenił; przez co znaczna substancya przeniosła się w Dom inszy. R. 1632 Gustaw Krol Szwedzki biiąc się z Cesarskim woyskiem zabity został. Tegoż R. Seym ostatni odprawił Krol Zygmont w Warszawie na ktorym prosił Stanow o wyznaczenie alimentu dla swoich Dzieci ktorym wydzielone były Krolewczyzny pozostałe po śmierci Krolowey Nadto Janowi Albertowi, Krolewiczowi ktory był Biskupem Warmińskim pozwolone było Biskupstwo Krakowskie. Na tym Seymie Krol rezygnował prawo, ktore miał do monety wybierania, o co na kilku Seymach były Kwerelle Stanow Rzeczypospolitey, tak bowiem Krol był wyniszczył Polskę z dobrey monety (iak temi czasy Fryderyk Krol Pruski przetapiaiąc dawne pieniądze y w srebro miedz mieszaiąc że bardziey miedziane a niżeli srzebrne nazy-

wać się mogli tynfy. Chciał na tym Seymie (będąc iuż słabym) wyrozumieć myśli Stanow o sukcessorze na Tron ale mu przyiac ele Dworu nie radzili. Już bowiem Polacy byli przestrzeżeni z praktyki nad Czechami y Węgrami, u ktorych Dom Austryacki nieznacznie z wolney elekcyi wprowadził *Absolutum Dominium* naznaczaiąc Oyciec za życia Syna, pod pretextem dobra pospolitego, ażeby po śmierci Krola nie było woyny podczas Interregnum; co gdy raz y drugi uczynili iuż więcey to *praeiudicatum* odiętą wolność obierania Krolow, na ktorey funduie się wszystka swoboda poddanych, ktorzy przy wolney Elekcyi Krola, co chcą wymogą na niem *in pactis conventis*. W Miesiąc po Seymie Krol Zygmont wybieraiąc się do Krakowa na pogrzeb Krolowey, zachorował na kater, w ktorym gdy gorę wzięła choroba umarł dnia 30. Kwietnia R. 1632. miał lat życia 66. panował lat 45. Byli przy śmierci Oyca Synowie, z drugiey żony Konstancyi zrodzeni. Kazimierz. Ian, Albert, Karol; Alexander y Corka Katarzyna. Naystarszy Syn Władysław pierwszy żony Anny przybiegłszy ledwie iuż żywo zastał Krola, ktory iuż prawie umieraiąc włożył na głowę Szwedzką koronę, do ktorey miał prawo Dziedziczne.

WŁADYSŁAW IV.

PO śmierci Krola Zygmonta *Wężyk* Prymas publicznie głosił śmierć Krolewską y Konwokacyą złożył w Warszawie na dzień 27. Czerwca, na ktory obrany był Marszałkiem Krzysztof Radziwił Dyssydent ażeby przez swoie funkcyą innych Dyssydentow do pokoiu prowadził, Elekcya naznaczona była na Dzień 27, *Września* na ktorey chciał Xiąże Pruski mieć swoie wotum; aco większa y Kozacy Zaporowscy dopominali się tey prerogatywy ale im odmowiono. Na Seymie *Electionis*. nad spodziewanie była zgoda na władysława, ktory Braci swoich do Szopy wysłał przypo-

zminaiąc

minaiac Oyca y swoie zasługi. Na tym Seymie był Marszałkiem Iakob Sobieski krayczy na ten czás Koronny Oyciec Krola Iana.

R. 1633. Naznaczony był dzien 4. Lutego na pogrzeb Zygmonta Krola Akt zaś Koronacyi Władysława Krola odprawił się dnia 16. tego miesiąca, ktoremu Prymas, potym Bracia, y Senat przysięgę posłuszeństwa uczynili. Elektor Brandeburski Xiąże Pruski uprosił sobie u Krola ażeby mu przez Prokuratora przysięgę uczynił; co było pierwszą praktyką y nie iako pierwszym krokiem do wyslizniénia się Prusaka z poddaństwa Rzeczypospolitey. Poniewaz do tego czasu iuz żaden osobiscie nie przysięgał. Moskale tych czasow dowiedziawszy się o śmierci Krola Zygmonta, nad traktat pokoiu obiegli Smoleńsk, rozumieiąc że się Elekcya przewlecze nowego Krola, przeciwko ktorym wysłał Krol Radziwiła Hetmana Litewskiego sam zaś zebrawszy woysko w maiu ruszył się do Wilna potym pod Smoleńsk gdzie Moskwę odpędził od Miasta cały zimę miał z nimi co do czynienia, woyska nasze w Namiotach ni ktorzy w Budkach, sam Krol Władysław dodaiąc ochoty pod zaś ciezkich mrozow był wobozie bez zadney wygody przez co zachęceni nasi mocno razili Moskwę ktorey było 30. tysięcy 10. tysięcy Kozakow Duńskich 6 tysięcy zaciągnionych Niemcow nad całym woyskiem miał Kommendę Kniaż Michał Borysczewia Sechin; ten w marcu zwyciężony poddać się musiał: w przyszłym roku gdy Moskale zewsząd od naszych obskoczeni byli. wysłali sekretnie do Stambułu prosząc o pomoc obiecuiąc mu znaczne Prowincyę w nadgrodę darować. Turczyn łakomstwem uwiedziony przeciwko Choeimskim nie dawnym Tráktatom wysłał Baszę Abazy nazwanego, z Tatarami y Turkami, dnia ostatniego Czerwca w padlij nasamprzod. Tatarowie w podole; o ktorych dowiedziawszy się Koniecpolski Hetman (był ua ten czas w barze) napadł na nich z kwar-

ciany m

cianym woyſkiem y zbił ſzczęśliwie zabrawſzy niektorych w niewolą. Tym czaſem Baſza Abazy ciągnoł z woyſkiem pod Chocim maiąc 55 tyſięcy Turkow y Tatarow, y Wołochow; naſzych zaś było tylko 3 tyſiące Kwarcianych y oſimſet zbieranych, nad ktoremi miał kommendę Janusz Wiśnowiecki. Kazał Hetman na gorze ſzańce porobić przeciwko Chocimowi ażeby nieprzyiaciela przez Dnieſtr nie puścił, iakoż mu ſię y udało, bo Abazy kilka razy tentuiąc naſzych, utraciwſzy wiele ſwoich cofnąć ſię muſiał nazad, za ktorym Koniecpolſki nie poſzedł w pogoń, ażeby traktatu nie łamał Chocimſkiego, ale tylko wysłał do Porty. Alexandra Trzebińſkiego Podkomorzego Litewſkiego uſkarżaiąc ſię że nad Pakta nie dawne bez żadney przyczyny Baſza Abazy naiechał granice. R. 1634. Abazy Baſza Liſtownie udawał przed Amuratesem VI. Ceſarzem że mu ſię doſyć powodziło, ktoremu z Studzienicy zrabowaney wſi między inniemi niewolnikami posłał urodziwą Panienkę popowiadaiąc żeto była Corka Hetmana Polſkiego. przez co Amurates zachęcony kazał całą zime. werbować ludzi na woynę. Tym czaſem gdy naſz Trzebińſki iechał do Stambułu, przeiął go Abazy Baſza, przymuſzaiąc ażeby opowiedział intereſs Poſeiſtwa ſwego, Poſeł napiſał do Porty uſkarżaiąc ſię *contra iura Gentium.* na Baſzę o ſwoie wiolencyą, otrzymał Ferman ażeby był wypuſzczony za ktorym poiechał y Abazy boiąc ſię iakiego dla ſiebie nieſzczęścia z przeciwney Posła relacyi. To iednak wymogł na młodym Amuratesie, że Posła naſzego bez żadnego Honoru przyiał raz mu tylko dawſzy audyencyą. Na punkta Poſelſkie odpowiedział, że nad pakta Chocimſkie ma przyczynę do woyny I. Ze mu Kozacy Kray naieżdzaią II. że gdy by Polacy zawoiowali moſkwę, byli by mocnieyſi nad ſtan ſwoy, y nie bespieczni dla Porty Otomańſkiey III. Ze chce powetować Konfuzyi Brata ſwego Oſmana pod Chocimem w Roku 1621.

Tym czasem Krol Władysław całą tego R. zimę mocno bił Moskwę, pod samę pomknąwszy się Stolice. Już od kilku tygodni byli w naszym obozie Posłowie Moskiewscy prosząc z płaczem o pokoy Krola; ponieważ z iedney strony widzieli ostatnie wyniszczenie Państwa swego, z drugiey strony nie mogli się doczekać od Turka pomocy Długo Krol niechciał przystąpić do traktatu; ale gdy mu dano znać iż Turcy myślą o woynie przytym już czas się kączył pokoiu z Szwedami, awoysko nie płatne potrzebowało Seymu, na uchwalenie podatkow, dał się namowić do uczynienia pokoiu pod pewnemi Kondycyami, ktore u Piaseckiego Fol. 567. są obszernie opisane, Ja tu niektore tylko godne pamięci opiszę. I. Ażeby Krol Władysław oddał Instrument Elekcyi swoiey na Carstwo Moskiewskie, ktory mu pod Smoleńskiem oddał Fedor Mikitowicz Metropolita Ociec Cara Fedorowicza w R. 1610. II. Zeby Michał Fedorowicz Car Moskiewski wiecznemi czasy oddał Krolewstwu Polskiemu Prowincyą Czerniechowską ze wszystkiemi miastami y wsiami Czerniechow, Siewier, Nowogrodek, y inne pomnieysze miasta. Litwie zaś żeby ustąpił, Smoleńska, z całą Prowincyą z miastami y zamkami, z wszystką bronią ktora się w nich znaydowała. III. Zeby Car Moskiewski nie nazywał się Xiążęciem Czerniechowa y Smoleńska, ani Rusi do Polski należącey, IV. Zeby te kondycye pokoiu Krol Władysław w Warszawie przy Posłach Moskiewskich y wzaiemnie Car Fedorowicz przy Posłach Polskich podpisali y pieczęć wielką przyłożyli przysięgę solemną uczyniwszy, iako ich na wieki dotrzymać powinni y ich sukcessorowie. Nadto żeby te pakta rozesłali do postronnych Monarchow.

Po napisanych tych kondycyach pokoiu Michał Fedorowicz Car Moskiewski nadgradzaiąc expens woyny Krolowi Władysławowi wyliczył mu znaczną summę pieniędzy; za prezent zaś dał mu wiele Soboli. Y tak szczęśliwie tego

Roku,

R. Krol Władysław zakończył w Moskwie woynę, z wielkim pozytkiem Rzeczypospolitey bo przez traktat pokoiu odebrał moskwie kraie wzdłuż na 100. mil wszerz zaś na mil 40. ktore Prowincye iuż prawie od dwoch set lat Polszcze y Litwie wydarte były. Piasecki, Fol. 569.

Po uczynionym Pokoiu Krol się ruszył do Polski na Seym woysku zaś kazał masierować na Podole przeciwko Turkowi, ktory nie dotrzymał poprzysiężonego Pokoiu pod Chocimem Oczym gdy się dowiedział Amurates, mocno żałuiąc zaczypki Polakow nad pákta wysłał do krola Władysława Agę na Seym Warszawski przepraszaiąc Rzeczpospolitą, że Abazy Basza bez wiadomości Cesarskiey naiechał był granice Polskie, zaco miał odebrać kare. Tym czasem powrocił do Warszawy Trzebinski nasz Poseł y gdy wymawiał Poslowi Tureckiemu iák go z dyzgustem w stambule przyięto, dowodząc mu że Abazy za fermanem Amuratesa woysko na Polakow zbierał, nic Aga nie sprawiwszy wyiechał z Warszawy, Krol zaś przyzwyczaiony do woyny zaraz po Seymie wybierał się na Ruś do obozu, Weżyr iednak Murtazy co dzień nowych do Koniecpolskiego Hetmana pod Kamieniec posyłał Goncow, prosząc opokoy, ktory (za radą niektorych Panow w Obozie) nie uprosił, poki wprzod przy naszych Posłach, nie udusił Abazy Baszy, człowieka u Turkow mocno woiennego y wsławionego zwycięztwem nad Persami, Iuż Krol przyiechał był do Lwowa, gdy mu dano znać z Obozu o pokoiu uczynionym przeż zemstę nad Abazym Baszą z czego mocno nie był kontent, iednak że go, musiał potwierdzić dla słusznych przyczyn. Tego R. w Iesieni umarł Alexander Brat Krolewski dopiero lat 21. Maiący w Patawiy dnia 30. Grudnia. Umarł drugi Brat Jan Albert Biskup Krakowski lat 23. maiacy. Tegoż czasu umarł z Domu swego ostatni Stanisław Teczyński. R. 1635, Seym Warszawski expedycyą naznaczył przeciwko Szwedom. ktorzy poza-

bieiu Gustawa obrał sobie za Krolową Krystyne iedynaczkę Gustawa. Na tym Seymie od Posłow była rekwizycya o dziesięciny; ponieważ na ten seym przywiosł od Urbana VIII. Papieża Bulle Ierzy Ossolinsk ow sławny Poseł do Rzymu w ktorey zakazał, ażeby Zakonnicy Dobr ziemskich nie kupowali, Posłowie zaś chcieli ten zakaz y na Kapituły włożyć. Po Seymie Krol do Torunia wyiechał; czekaiąc woyska nadwornego, Koniecpolski zaś z woyskiem Koronnym pod Malborg. Tym czasem Posłowie Francuzki, Angielski, y Chollenderski pokoy uczynili do 26. lat między Szwedami z Polską Malborg, Elbląg, Brunzburg, Pilawę y inne Pruskie Miasta oddali Szwedzi Rzeczypospolitey. Inflanty zaś zostali się przy Szwedach do dalszey decyzyi (razem z pretensyą Krola Władysława do Korony Szwedzkiey) R. 1636. Wysłał Krol 6o. tysięcy kozakow na sukkurs Cesarzowi do Pikardyi gdzie miał Dom Austryacki z Francuzem zwady Tych czasow Ferdynand II Cesarz dał tytuł Xiążęcia Imperyi Iezemu Ossolinskiemu Woiewodzie sądomirskiemu Piasecki Fol. 584. Tego R. gdy się krol polowaniem bawił w Litwie często do niego przyieżdzali Ministrowie Ferdynanda II. Cesarza namawiaiąc go ażeby wziął iego Corkę za żonę, nay więcey w tym interessie pracował Xiądz kapucyn, przysłany od Cesarza nazwany Magnus. R. 1637. Na Seymie Warszawskim Krol radził się Stanow o postanowieniu swoim, y zaraz po Seymie wysłał do Wiednia Cecylią Xiążęcia Ossolinskiego, Dynhoffa, y Lipskiego, po nich we 3 dni przyiechał y Kazimierz Brat Krolewski; ktorą sprowadziwszy w Auguście, koronowana była od Węzyka Prymasa Tego R. zrebellizowali Kozacy, ale ich Mikołay Potocki, Hetman Polny Woiewoda Bracławski upokorzył. Pawluka Wodza wziął w niewolą na parol; ktorego w przyszłym R. gardłem skarano w Warszawie za co Kozacy zbuntowawszy się, iuż odtąd zawsze rebellizowali, ktorych Polscy Wodzowie Koniecpolski

Y ski

ſki y Potocki uſpokoic nie mogli. - R. 1638. Seym approbował Małżeńſtwo Krolewſkie. Na tym Seymie znieſiono dawne przywileie, dane Kozakom od Stefana Batorego Krola Zalecona była expedycya przeciwko nim Hetmanom Koronnym ażeby im Techtmirow miaſto odebrali, y innym porządek uczynili, w woyſku Kozackim, często rebelizuiącym, co było okazyą dalſzey woyny y gorſzey rebelliy, iako cała Polſka doświadczyła za lat kilka oczym niżey. Gdy ſię Kozacy dowiedzieli o zabiciu pawluka y Dekrecie Seymowym, obrali ſobie innego Wodzą Dymitra Tymoſzewicza nazwanego *Hunia* ſtawili ſię mocno Potockiemu Hetmanowi. ktorych przez cały Lipiec y Sierpień dobywaiąc więcey ſwoich ludzi utracił aniżeli Kozakow zabił; Przyſzło do tego, że im na przeſzłym Seymie obiecywać muſiał ſkaſsowanie dekretu, y przywrocenie dawnych przywileiow, na co oni podługich kontrowerſyach pozwolili, ale iuz więcey nie obiecywali dawać woyſka Koronie tylko ſześć tyſięcy. według konſtytucyi Stefana Krola; na zaſtaw zas żadnego z ſwoich dać nie chcieli; wymawiaiąc zabicie Pawluka nad Parol. Doſyć by iuż było w takich okolicznościach y na tey obietnicy ale naſi bardzey ieſzcze dyſkredytowali ſię Kozakom, w tym ſamym czaſie, ktorym gdy Hetman kazał pość do ſwoich Domow po uczynieniu pokoiu, y iuż ſie, niektorzy ruſzyli z Obozu, iedni do Moſkwy, drudzy do Tatarow, reszte pozoſtałych naſi zdradziecko wycieli. A co większa że ani po tey ſprawie na przyszłym Seymie wrociła im Rzeczpoſpolita dawnych Przywileiow, cale ſobie zaczeli iuż odtąd brzydzic polſkie Imie; hydząc ſobie Lachow za zmiennikow, czyli zdraycow y nayglùwnieyſzych nieprzyiacioł, zwielką do tych czas ſzkodą Oyczyżny, ci bowiem Kozacy, ktorzy przed tym murem byli ruſkim kraiom przeciwko Tatarom, w kilka lat z niemi naieżdzali y rabowali *Ruś*, iako dotychczas Ukraina doświadcza, Doznał tey ſtrzały za dwa Roki koniec

polſki

polski. w R. 1640. ktory poszedłszy z woyskiem za Tatarami (powracaiącemi z Rusi z 30. tysięcy niewolnika) nie im bez Kozakow nie mogł uczynić. Nad Osmanem zwycięztwo Chocimskie w Roku 1621. za Zygmunta Krola po P. Bogu Kozakom Zaporowskim przypisać potrzeba, ktorych było 30 tysięcy a we dnie y w nocy na naypierwszy ogień na naywiększe niebespieczeństwa narażali się. O czym wyżey pisałem. Ci w Moskwie y przeciwko Szwedom wiele ratowali. Iak się zaś przez nie dystrakcyą Rzeczypospolitey oderwali iuż Polska zaczeła słabieć, y cośmy w R. 1639. odebrali Moskwie, kraiu wzdłuż na mil 100. wszerz na 40 przyłączywszy do Polski znaczne dwie Prowincye, Smoleńsk y Czerniechow, tetaz my w poznieyszym czasie. ztym wszystkim y Kiiow nawet utracili nad naturalną granicę Piaski Dniepru. Iakim zaś sposobem te Xięstwa do Polski y Litwy dawnieyszych czasow należały y kiedy są odebrane; krotko tu namieniam rekapituluiąc niektore rewolucye wyżey iuż wspomniane, na karcie. Od tych czas Smoleńsk Czerniechow, y Kiiow należały do Xiążąt Ruskich, z ktorych iedne Prowincye *Jure belli* zawoiowała Litwa, drugie Polacy, tym sposobem: R. 1008. gdy się Włodzimierza Synowie po śmierci Oyca kłocili, Swantopelk udał się pod protekcyą Bolesława Chrobrego ktory dobył Kiiowa pierwszy raz potym R. 1674. Krol Bolesław smiały drugi raz zawoiował Xięstwo Kiiowskie, zkąd powrociwszy do Krakowa, gdy zabił S. Stanisława, razem nastały nieszczęścia w Polszcze oczym wyżey. Kiiow zaś należał do Xiążąt Ruskich. Aż dopiero w R. 1320. Giedymin W. X. Litewski (Ociec Olgierda a Dziad Jagiełła Krola) zawoiował Kiiow Przesław, Brańsko, Łuck y inne Miasta, Ruskie, ktore do Litwy przyłączył, nadto tenże Giedymin Rusi odebrał Owrucz, Zytomirz, Białogrod, Slepowron, Kaniow Czerkassy &c. R. 1332. Olgierd, Syn Giedymina Oyciec Jagiełła Krola edebrawszy

Rusi

Rusi Xięstwo Seiwierskie, Czerniechowskie aż pod samę Moskwę Miasto Stołeczne, pokoy uczynił, z Dymitrem Xiążęciem Moskiewskim, do ktorego czasu Xięstwo Kijowskie, Siewierskie y Czerniechowskie do Litwy należały, Smoleńsk zaś do tych czas nie naruszony, był w mocy Xiążąt Ruskich (tych czasow Xiążeta Ruskie przeniosszy Stolicę z Kijowa od Gidymina, wypędzeni w Moskwie ią założyli, od ktorey Moskalami z wać się zaczeli) po śmierci Jagiełła gdy Syn iego Iagiełło do Krakowa wyiechał z Litwy w Roku 1386. do Iadwigi y Korony Polskiey Swantopełk Xiąże Smoleński maiąc czas sposobny naiechał Litwę, z woyskiem, ale go Litwa zabiła y Syna Jerzego złapała, ktorego Krol Iagiełło nie wprzod uwolnił, poki mu nie przysiągł, posłuszeństwa, z całym swoim Xięstwem Smoleńskim. Te wszystkie Xięstwa y Prowincye Ruskie Smoleńsk Czerniechow, Kijow &c. odebrane przez Giedymina Dziada y Olgierda Oyca swego Krol Jagiełło iako Dziedzic w tym R. 1386. przy swoiey Koronacyi w Krakowie inkorporował razem z Xięstwem Litewskim do Polski wiecznym Prawem. Chociaż zaś Bracia Iagiełła krola podzielili się temi Xięstwami, według Testamentu Olgierda Oyca; iednakże ich władzą naywyższa zostawała przy Iagiellonie, ktorzy razem z nim Chrzest S. przyiąwszy przyłączyli się do Polski. Y lubo z nich ieden Włodzimierz był Exarchą Xiążąt Oleszkow, przy ktorych Xięstwo Kijowskie zostawało, aż do Symona Oleszká, po śmierci iego syn Władysława Iagiełła Kazimierz IV. Za radą Stanow Litewskich odebrał to Xięstwo ktore Krolewstwu Polskiemu przyłączywszy, podzielił go na Powiaty według Kromera Lib. 12. Ten Każimierz Krol Polski miał Helenę Iwana Cara Moskiewskiego Corkę, ktory się u zięcia swego upominał o Smoleńsk, naieżdzaiąc go w R. 1500; ale go nie dobył, aż Syn iego Dimitr, w R. 1502. Zamek się iednák nie poddał Dymitrowi Carowi. Pogodzili się byli na

ten czas Monarchowie y Smoleńsk ∫i, przy Polszcze Zo∫tał, aż dopiero po śmierci Dymitra Bazyli Car namowiw∫zy Michała Glińskiego Xiążęcia Ruskiego dobył Smolenska y oddał Moskwie, na ten czas kraiu około 50 mil w R. 1514. chciał Smoleńsk odzyskać Zygmont I. ale go nie mogł dobyć: Stefan Batory w R. 1588. Potocki odebrał Wielkołuki, potym R. 1580. Zawoiował Moskwę Weliż, Uswiat, Nowel, Zabołock, w R. 1582. obległ był Stefan Batory Ostrog y Ple∫zkow, ale ∫ię na in∫táncyą Grzegorza XIII. Papieża pogodzić mu∫iał z Bazylim Smoleńsk zaś przy Moskwie zo∫tał. Gdy w R. 1604. Zokazyi Dymitra zaczeła ∫ię woyna z Moskwą za Zygmonta III. Dobyli na∫i Smoleńsk w R. 1634. Władysław odebrał te wszy∫tkie kraie, iakom wyżey namienił; ale ∫ię niemi nie długo cie∫zyła Pol∫ka, bo w R. 1648. za Krola Iana kazimierza Brata Władysława VI. uczyniw∫zy rebellią Kozacy z Chmielnickim ktorego zbił Ianu∫z Radziwił y Kiiow odebrał. Po śmierci Krola Iana, Kazimierza za Michała Korybutą w R. 1654. Fedor Alexiewicz Car Mo∫kiewski wypowiedział woynę Pol∫zcze przeciw Paktom z Krolem Władysławem wiecznie uczynionym w R. 1634. Kiiow odebrał, połock, Smoleńsk y inne Miasta. Starał ∫ię o to Krol Michał korybut w R. 1671. ażeby Moskwa oddała Kiiow, y całą Ukrainę ale do skutku nie przy∫zło chociaż traktaty uczynione były. Po śmierci Michała Korybuta(ktory lat 5. tylko Krolował) gdy na∫tąpił Jan III. Sobieski y na in∫tancyą Innocentego XI. Papieża w R. 1683. po∫zedł pod Wiedeń na sukkurs Leopoldowi, Ce∫arzowi przeciwko Turkom, to zwycięztwo pod Widniem drogo mu∫iał zapłacić, ponieważ Soliman III, Car Turecki rozgniewany o nie dotrzymanie traktatu pokoiu, naieżdżał granice Pol∫kie, mało na tym; namowił y Mo∫kala Iwana, y Petra Alexiewicza, ażeby razem z nim plądrowali Granicę Pol∫kie, przy∫zło do tego ze w R. 1686, Traktaty zawarła, Rzeczpo∫polita, z Moskwą przez

Grzy

Grzymułtowſkiego Woiewodę Poznańſkiego, y Ocinſkiego Kanclerza Litewſkiego, z oddaniem Moſkwie Kiiowa Czerniechowa, Smoleńſka, y Siewierza, *cum omnibus attinentis.* Ktore Prowincye z wielką ſzkodą Oyczyzny do tych czas trzymaią. Te iednak illacyą dla Oyczyzny wnoſźę, że iako Moſkwa po uczynionym traktacie za Władysława VI. w R. 1634. nie dotrzymała przyſięgi; tak wzaiemnie Rzeczpoſpolita, upatrzywſzy czas potemu ſpoſobny, może ſobie uformować pretenſye, do tych Prowincyi. Ten Traktat approbował Krol Jan III. we Lwowie R. 1687 w ktorym zachował niektore części dla polſkiey, z tych Prowincyi z Tytułem Biſkupa Woiewody, Kaſztelana, y innych Urzędnikow Smoleńſkich, Czerniechowſkich y Kiiowſkich przez co ſię zoſtała iakowaś nadzieia do odzyſkania ale by do tego końca potrzeba z podkamieni wſkrzeſić dawnych Antenatow, ktorzy porzuciwſzy prywatne emulacye, myſleli o ſamym Bogu wracam ſię do opiſania R. 1638. Tego R. 1638. Krol Władysław choruiąc na kamień y podagrę wyiechał za Wileń do wod na kuracyą. R. 1639 Krol powrociwſzy zdrowſzy do Polſki bawił w Wilnie gdzie na Xięſtwo Kurlandzkie inweſtyował Wilelma Ketlera o co były na Seymie Akklamacye.

R. 1640. Krolowi urodził ſię Syn Zygmont Kazimierz. R. 1642. Krol w Warſzawie ſolenne ſprawił weſele ſioſtrze ſwoiey Katarzynie, ktorą wydał za Filippa Wilelma Syna Palatyna Renſkiego; wywiozła Katarzyna z Polſki pośak według Piaſeckiego Fol. 661. na dwa miliony talerow Niemieckich.

R. 1643. Krolowa Władysławowi powiła Corkę ktora w kilka Dni umarła. R. 1644. Dnia 24 Marca w Wilnie Krolowa przy dzieciecin umarła, pochowana była w Krakowie. Tego Roku gdy Tatarowie w zimie naiechali Podole, we 30 tyſięcy woyſka, Koniecpolſki zgromadziwſzy w Winni y woyſka Polſkie, znacznie Nieprzyiaciela poraził W tym czaſię zaczeły ſię w Wieliczce Sztychy ſolne ktore aż w dru.

gim R. goreć przestały. R. 1645. Krol Władysław za pozwoleniem Stanow wysłał Posłow po Ludwikę Maryą Corkę Xiążęcia Mantuanskiego do Domu Francuskiego przy ktorym zostawała, R. zaś 1646 w Warszawie wziął z nią Szlub dnia 15. Lipca, z ktorą bez potomnie dwa tylko żył lata.

Tegoż Roku umarł Koniecpolski Hetman W. K.

R. 1647. Zygmont Kazimierz Syn Krolewski maiąc blisko lat 8. życia, umarł. R. 1648. Krol władysław maiąc lat życia 52. umarł w Litwie dnia 20. Maia Krolował lat 15.

Tego R. Chmielnicki. pierwszy raz naiechał Polskę maiąc Kozakow 20. tysiecy, y Tatarow 30. tysięcy. Naprzod podiazd Polski zniozł, Czarneckiego w niewolą zabrał. Syna Hetmana W. Potockiego zabił. Przeciw ktoremu gdy Hetman Potocki, z Kallinowskim Hetmanem Polnym wyprawili się maiąc iazdy 40. tysięcy y piechoty 10 tysięcy, zbił ich Chmielnicki; Hetmanow obydwoch zgodnymi panami w niewolą zabrał

JAN KAZIMIERZ Brat WŁADYSŁAWA Młodszy.

PO śmierci Władysława Krola, Łubienski Prymas konwokował Seym na dzień 16. Lipca Elekcyi zaś naznaczył czas w Pazdzierniku. Na ten Seym upokorzył się Chmielnicki, exkuzuiąc się Rzeczypospolitey, do ktorego Stany wysłały, Kisielskiego Woiewodę Bracławskiego, że zaś Woiewoda napisał list do Cara, prosząc go ażeby niedawał sukkursu rebellizuiącym Kozakom, Chmielnicki przeiowszy ten List, zamiast pokoiu, wysłał Krzywonosa z Krzyżakami na Ruś, opierał mu sie Xiąże Wisniowiecki po dwa razy, naciągnęły y woyska Koronne, 86. tysięcy, ale dla Emulacyi Wodzow nic dobrego niesprawiwszy uciekac musieli w nocy dnia 23. Września. Nizeli zaś opiszę Elekcyą Krola Jana Kazimierza trzeba wiedzieć że ten Krolewicz, za pozwoleniem Brata swego Władysława wyiechał był do Genui, w R. 1638 z tamtąd do Hiszpaniy a potym do Massyliy przyiechawszy

wy-

wyszedł na brzeg Francuzki, gdzie od Francuzow areszto-wany przez dwa lata był w więzieniu, Francuzi uroili so-bie pretensyą jakoby Jan Kazimierz był w woysku Polskim, w Pikardyi, za Cesarza przeciwko Francuzom. R. 1640. Wysłany od Krola Władysława Krzysztof Gęsiowski Woie-woda Smoleński, sprowadził go był do polski, W tym dwu letnim areście, pozwiąwszy melancholiczne myśli, Jan Ka-zimierz trzylata tylko zabawił w Polszcze, czyli to znamo-wy Duchownych; czyli z własney ochoty, niezwierzaiąc się myśli swoich Bratu Krolowi wyiechał do Rzymu, R. 1643. gdzie wstąpił do Zakonu W.W. X. Jezuitow, y iuż skączy-wszy dwa R. Nowicyatu, Kreowany był Kardynałem od Innocentego X, Papieża Hartknoch. lib. 1. Cap. 2. po śmier-ci Władysława bez potomnego. stany go sprowadziwszy obra-ny był był w Warszawie za Krola R. 1648. Koronowany w Krakowie, od Prymasa Łubieńskiego R. 1649 Dnia 16 Sty-cznia Ten Monarcha cały panowania swego był nieszczęśli-wym y razem z nim cała Oyczyzna. podczas Elekcyi ie-go Chmielnicki z Kozakami pod sam Lwow przyiechał, ktoremu się Miasto okupiło stotysięcy talerow, z tamtąd rebel-lizant ruszył sie pod Zamość, ale dowiedziawszy się o ele-kcyi Krola wrocił się do Kiiowa z Tryumfem R: 1649. Krol za dyspensą Rzymską slub wziął z pozostałą Wdową Włady-sława, Bratową swoią. oco niektorzy szemrali, nie obiecuiąc mu Błogosławieństwa od Pana Boga. W tym R. znowu Chmielnicki z Tatarami naiechał Podole, woyska nasze 9. ty-sięcy okopały się pod Zbarażem, ktorym na sukkurs przy-szedszy Krol, dwarazy Chmielnickiego poraził. potym Han Tatarski nakłonił się do zgody, Cmielnicki od niego opuszczo-ny upokorzywszy sie upadł do nog Krolewskich, Przyuczy-nionym pokoiu, Tatarom pensyą a Chmielnickiemu Czeho-ryński wyznaczył krol Starostwo, ktory się asekurował w każdey potrzebie służyć Rzeczypospolitey w 40 tysięcy Ko-

zakow, na co przyſiagł posłuszeństwo, ale go niedotrzymał R. 1650. Chmielnicki znowu zrebellizował, y zapomocą Turka y Tatarow, całey Ukrainy abſolutnym Panem ogłoſzony, Podola y Kamieńca pretendował, przeciwko niemu na Seymie uchwalona była expedycya. R. 1651. po trzecioletniey niewoli Tatarſkiey powrociwſzy do Polſki Hetmanowie, Potocki y Kalinowſki, razem z Krolem y poſpolitym Ruſzeniem lokował ſię pod Bereſteczkiem gdzie ſię był Chmielnicki pomknął, maiąc dwakroć ſto tyſięcy Kozakow, y ſto tyſięcy ordy, przez dni trzy naſi krwawą mięli z nieprzyiacielem batalią, Tatarowie w nocy z placu umkneli, po nich nazaiutrz Kozacy, w ſamey pogoni zabili naſi Kozakow około 22. tyſięcy: oprocz trzydniowey bataliy, Hetmani za Nieprzyiacielem w Ukrainę poſzli, Krol zaś poſpolite ruſzenę uwolnił, sam zaś do Warſzawy poiechał, potym wodą do Gdańſka popłynął,

Radziwił Hetman Litewſki Kiiow odebrał, y złączywſzy ſię z Hetmanami Koronnemi Kozakow do ſzczętu byli by zbili, tylko upokorzonemu Chmielnickiemu Hetman Potocki pardonował, bo mu przyſiągł na pokoy. R. 1682. Kalinowſki Hetman pod Batowem od Kozakow y Tatarow zginął; Sobieſki zaś z innemi godnemi Kawalerami; w niewolą ſię doſtał, ktorych Tatarowie w iednym dniu koło 6 tyſięcy wycięli.

Tego R. był Seym w Warſzawie, na ktorym Radzieiowſki Podkanclerzy Koronny żokazyi kłotni z żoną oſądzony był za Nieprzyiaciela Oyczyzny, ktory uſzedłſzy do Szwedow namawiał ich do woyny, y Chmielnickiemu do pomocy liſtownie obiecał ſukkurs od Szwedow. Na tym Seymie Krol znowu uradził poſpolite ruſzenie. Roku 1683 Na Seymie Brzeſkim Litewſkim, Podatki na ſukkurs do Smoleńſka uchwalone, Moſkwa oświadczyła ſię że przy kozakach obſtawać będzie. Po Seymie Krol wyiechał do Lwowa, z tamtąd ku Chocimowi, gdzie pod Zwańcem okopał ſię z woyſkiem, przeciwko Tatarom y Kozakom, Han Tatarſki poiednał ſię z Krolem

lem, y Chmielnickiego odstąpił, sami nawet pogańscy zbrzydzili sobie rebellią tego Hetmana, y tyle razy uczynione krzywoprzysięstwo, Biednawski Chorąży Lwowski, wysłany był do Stambułu, na utwierdzenie (w tak nieszczęśliwym razie) pokoiu. R. 1654. W Szwecyi Chrystyna rząd Krolewstwa oddała Krolowi Gustawowi Cioteczniemu Bratu, sama zaś do Rzymu przyiachawszy Katoliczką została. Tego R. Krol Gustaw wysłał do Krola Kazimierza, grożąc mu woyną, ieżeli by nie odstąpił pretensyi do Korony Szwedzkiey, ieszcze z tey niepocieszney nowiny Krol w sobie nieuspokoił melanecholiy, a liż ci mu dano znać, że Car Moskiewski Alexy Michałowicz maiąc stotysięcy woyska, naiechał Polskie granice, Kiiow y Połock odebrał; Smoleńsk oblegl, ktory mu się w pultora miesiąca poddać musiał, pod złą Kommendą Obuchowicza. Niebyło naszych w Smoleńsku tylko szlachty 4. tysiące, woyska 2 tysiące. Car zostawiwszy Moskwy 40. tysięcy, y Kozakow 20. tysięcy, na odebranie innnych miast y Fortec, sam z tryumfem poiechał do Stolicy. R. 655. Hetmani zebrawszy woysko razem z Tatarami złączyli się na Ukrainie, przeciwko kozakom y moskwie, gdzie Kozakow około 17. tysięcy wycieli, w Fortecy Balsyi, pole Moskwie wypowiedziawszy trupem położyli 9 tysięcy, więcey z Nieprzyiacielem niemogli się potykać, tego R. bo y Tatarowie od Chmielowskiego przekupieni w samey okazyi z pola uciekli, y woysko z Lackoronskim y Czarneckim, za Krolewskim Roskazem do polski wrocić się musieli przeciwko Szwedom ktorzy tego R. Pomeranią naiechali, y woiewodztwo Wielkopolskie. Ten R. pełny woyny y krwi rozlania był bardzo przykry Rzeczypospolitey dla nieprzyiacioł zewsząd attakuiących krolewstwo Polskie Od wschodu y Ukrainy: Chmielnicki tego R. Lwow attakował ktorego chociaż za protekcyą Błogosławionego Iana z Dukli dobyć nie mogł, niszczył iednak kray Ruski aż do samey wisły, opierał się mu Potocki,

ale

gdźe rady dać nie mogł, maiąc tylko 4. tyśiące ludzi Chmielnicki zaś 80. tysięcy. Od pułnocy Moskwa maiąc czas po swey myśli Wilno odebrała całą Litwę grasuiąc. Od zachody Karol Gustaw, Krol Szwedzki, tak wiele Kraiu Polskiego zawoiował, w tym R. że Krol Kazimierz nie miał w Oyczyznie żadney Fortecy, w ktorey by sobie mogł wypocząć y umknąć przed nieprzyiacielem, słowem mowiąc; tego R zdawało się wszystkim, że tak Polskiemu Orłowi nieprzyiacielskie ognie przypalą skrzydeł, iż iuż więcey wgorę nie podleci, woyska naśze na kilka partyi podzielone były bardzo małe, tak dalece że przy Krolu tylko 3. tysiące Kwarcianych było, y kilka chorągwi nadwornych; spodkali się naśi z Swzedem pod Piątkiem. ale mu nic uczynic nie mogli, dwa tylko podiazdy znieśli z resztą Krol Kazimierz umknął pod Wolborz, (za ktorym Gustaw wprzod do Warszawy potym ku Wolborzowi pobiegł. przed ktorym Krol Kazimierz do Krakowa się wyniosł, ale, y tam znalazł niebespieczenstwo, od swoiego woyska, ktore że nie płatne było, związek zrobili przeciwko Krolowi; y tak Krol zewsząd opuszczony z Krakowa umknął za granicę do Sląska, dopiero się zrefl ktował, że lepiey było bydź w Kardynalskim Kapeluszu niżeli w Koronie bez błogosławieństwa Pana Boga. Gustaw przyiechawszy pod Krakow obległ go przez dwa mieśi ce, ktoremu Czarnecki Kommendant podać się musiał pod, kondycyą ażeby mu wolno było z woyskiem wyniść z Miała na co pozwolił Gustaw; Kwarciany związek, pod protekcyą Krola Szwedzkiego został się. Po odebraniu Krakowa wszystkie zamki okoliczne na Gustawa były odebrane, ktory gdy wizytował Groby Polskich Krolow w Krakowskim Kościele. spytał się Starowolskiego Kanonika o Ciało Łokietka mowiąc: cobyto za Krol był tak mały ? odpowiedział Kanonik. *Vladislaus Locticus, ter Regno pulsus, sed iterum rediit.* Na co mu Krol Gustaw: *sed*

ſed vêſter Caſimirus tam non redivit. Odpowiedział Starowolſki temi słowy *Deus mirabilis, fortuna variabilis.*

Potym Guſtaw zmocniwſzy Szweda ni Krakow Sadomirz z całym Woiewodztwem opanował, pod Częſtochowe Milleza G n:rała wysłał z tyſięcy 17. ale cudownie odpędzeni z ſtratą wielu Szwedow. O czym Obrazu Częſtochowſkiego Hiſtoria piſze. z Sądomirſkiego ruſzywſzy ſię Krol Guſtaw przyſzedł do Prus, Torunia dobył, Elbląg odebrał, Malborga y Gdańſka dobyć nie mogł. R. 1656. Krol Kazimierz do Głogowa naradę wezwał niektorych Senatorow z ktoremi razem przybyli y Posłowie od Guſtąwa z deklaracyą pokoiu ieżeli by mu áſsekurowaną do Korony ſukceſsyą oddał Kazimierz. Tym czaſem Woiewodztwo Lubelſkie, uczyniło Konfederacyą Tyſzowiecką przeciwko Szwedowi, do ktorey Hetmani Koronni y woiewodztwa przez Posłow przyłączyły ſię, Posłowie od Konfederacyi ſprowadzili Krola z Głogowa Sląſkiego do Lwowa. O czym gdy ſię Guſtaw dowiedział, wielkiemi podatkami obciążał Woiewodztwa Wielkopolſkie wſiadſzy na Koń w Kościanie Szwedow 400. wycieli między ktormi zginął Brat cioteczny Guſtawa, Krola Fryderyk Partya Kwarcianych odſtąpiwſzy Szweda, złączyła ſię z konfederacyą. Chciał te początki odporu Polſkiego znieść Krol Szwedzki, dla tego z Prus dniem y nocą przybiegłſzy do Solca gdzie naſzych rozpędził potym ſię ruſzył pod Zamość, ale go nie mogł dobyć, z tamtąd, poiachał do Jarosławia zkąd Duglana wysłał z woyſkiem na opanowanie Przemyśla ale nic niewſkurał.

Z Jarosławia myślał Guſtaw ruſzyć ſię do Lwowa gdzie był Krol Ian Kazimierz, y iuż był przed ſobą wysłał 1000. Kawaleryi, ale gdy tych zbił Czarnecki, wrocić ſię muſiał Szwed az pod Sądomirz, nie bez znaczney Szkody ſwoiey bo Czarnecki goniąc za Kawalerya Szwedzką aż do Sanu pod Iarosław. napadł na woży Guſtawa przeprawiáiące ſię przez San ku Lwowu. ktore z ſrebrnym Kredenſem zabrał. Krol

zaś

zaś Gustaw przestraszony klęską swoich, gdy się reiterował pod Sądomirz y iadł obiad w Rudniku u Xiędza, od nijszego podiazdu naiechany ledwie uszedł śmierci. W tym czasie wypędzili nasi Szwedow z Sądomirza, ktorzy ledwie na zamek uszli, gdzie miny założywszy, zapali i y zamek niemi wysadzili, z całym archiwom Woiewodztwa Sądomirskiego. Czarnecki zapadłszy pod Kozienicami Szwedow znowu ich zbił, niektore Xiążęta y Ministrow Szwedzkich zabrał w niewolą, inni do Warszawy uciekli. Potym Czarnecki złączywszy się z Krolem Kazimierzem odebrali Warszawę Szwedom. Gustaw na ten czas był w Prusach, o czym gdy się dowiedział, przybiegł z Elektorem Xiążęciem Pruskim, y naszym batalią wydał, z początku szczęściło się Polakom na ostatek Szwedzi plac otrzymali. Krol Kazimierz uciegł do Lublina, z Warszawy Gustaw poiechał do Prus, bo w tym czasie Moskwa mu attakowała Rygę y Inflaty z niszczyli. Trzeba wiedzieć iakie początki były Xiążąt Pruskich od wyśliźnienia się z mocy Rzeczypospolitey aż do teraźnieyszych czasow. Służem dam eniu, że w Roku 1626. Ierzy Gwilelm Xiąże Pruski gdy woynę miał Zygmont III. ze Szwedami o Koronę Szwedzką, zachował potaiemne przyiaźni z Gustawem Adolfem Krolem Szwedzkim, ktoremu nie bronił Pilawy, Portu, Pruskiego, choć był powinien, nie zabiegła Tym początkom Rzeczpospolita, za takie złomanie wiary prusaka, iednym się tylko kontentuiąc przeproszeniem Gwilelma, przez co w tym nieszczęśliwym czasie R. 1656. gdy Krol Gustaw naiechał Polskę za Iana Kazimierza, Xiąże Pruski Fryderyk Gwilelm, iuż oczywiście z Krolem Gustawem, złączywszy się iako nieprzyiaciel Oyczyzny Krolowi Kazimierzowi pod Warszawą batalią wydał. Gdy w przyszłym R. 1657. za pomocą Pana Boga nasi wypędzili Szweda z granic Polskich Xiąże pruski za swoie rebellią osobiście przeprosił w Choynicach Krola Kazimie-

rza bez żadney Kary, ale dla tego że w tym czaśię wynśzczona Oyczyzna, żadnych śił nie miała, przez co ten że Fryderyk w R. 1657 to wymogł na Rzeczypospolitey że go przez Pakta Bytgowskie absolutnym Prus uczyniła Xiążęciem, nie tylko ten odbieraiąc przywiley na osobę swoię, ale y na swoie Dzieci, po ktorych gdyby bezpotomnie wymarli, dopiero miało się wrocić Xięstwo Pruskie do Polski: oczym iest konstytucyá R. 1658 przez pakta Bydgowskie, temu Frydérykowi w czaśię woyny y ostatniey potrzeby zastawiła Rzeczpospolita Elbląg w 400000, talerow bitych, Przyszło do tego, że Xiążę Hołdownik Fryderyk III. Koronować się kazał krolem Pruskim, bezdozwolenia Rzeczypospolitey. Ale wroćmy się do rewolucyi Iana Kazimierza. Gdy Szwed wybiegł na obrone Inflánt do Moskwy sąm Kazimierz miał Senatus Consilium poktorym ruszył się do Prus z tamtąd do Gdańska ná sukkurs oblężonemu, od Szwedow, Gęśiowski w Prussach z Tatarami wiele nieprzyiacioł pobili, Szwed dowiedziawszy się w Inflantach że woysko nasze z Krolem na sukkurs Gdańszczanom idą chciał im drogę przeiąć ale bezskutku, w Krakowie iednak y poinych Fortecách dotychczas ieszcze Szwedzkie prezydya były R. 1657 Gdy się naśi zaczęli przeciwko Szwedom wzmagać tego R, nowy nieprzyiaciel Oyczyzny Rakocy Xiążę Siedmiogrodzki wpadłszy, niespodziánie w granice Polskie złączył się z Szwedem maiąc Węgrow 30 tyśięcy y Kozakow 10. tyśięcy, Rozpuścił był Krol Kazimierz woysko w Gdańsku nakwatery dla niedostatku zapłaty, ktorego znowu Szwed, obległ ale Czarnecki maiąc tylko 3, tyśiące woyska, nadspodziewanie przybiegłszy Szwedow koło Gdańska rozproszył Krola wyprowadził y do Częstochowy szczęśliwie przywiozł gdzie go Krolowa y Senatorowie czekali, W tak nieszczęśliwym czaśię Krol w Częstochowy Senatus Consilium odprawił na ktorym Lubomirskiemu dał Polnę buławę Czarneckiemu zaś Woiewodztwo Ruskie

na tym Senatus Consilium na Pospoliteruszenie Wsię wyszły. Lubomirski w tym R, attakuiąc w Krakowie Szwedow musiał odstąpić na przyiazd Rakocego do ktorego Siedmiogrodzkiey ziemi poszedłszy z Woyskiem niszczył mu kráy, Rakocy zaś od Szwedow wpuszczony do Krakowa, przestraszony od Pioronu wyiechał, y złączywszy się z Krolem Gustawem Krolem Szwedzkim, oblęgli Zamość ale go niedobyli, potym się ruszyli ku Inflantom, przeciwko Moskwie ale w drodze dobywszy Brześciá Litewskiego, wrocili się do Wárszawy,

Krol Szwedzki z Rakocym y Xiążęciem Pruskiem Elektorem w Warszawie radzili międzysobą opodziale Krolewstwa Polskiego, Szwedom naznaczone Prussy y Pomerania, Elektorowi Xiążęciu Pruskiemu. Wielkápolska, Sieradzkie: Łęczyckie, Kuiáwskie, y Mazowieckie Woiewodztwa Rakocemu mała Ruś, Ukraina. Tym czasem gdy się ci dzielą BOG, z drobroci swoiey zmiłował się nad Polską bo w ten sam czas Ferdynand III. Cesarz przysłał Krolowi Kazimierzowi na sukkurs woyska 16. tysięcy. Han Tatarski pomoc przez Posłow obiecał. Machomet ; IV Cesárz Turecki Rakocemu woyną pogroził Lubomirski kray iego wniwecz obrocił, Szwedowi Moskwa Inflanty a Krol Duński Szwecyą naiechał Czym przestraszeni nieprzyiaciele, każdy do swego Państwa roziechali się Rakocemu nasi drogę przeięli, ale się im okupił dawszy 12 tysięcy Czerwonych złotych. Gdy iuż był blizko swego kraiu napadli naniego Tatarowie y Węgrow 9 tysięcy wycięli, resztę w niewolą zabrali, Rakocy od Sapiechy salwowany ledwie żywo do Węgier uciegł, na ktorego Turczyn rozgniewany zrzucił go z Xięstwa Sięgmiogrodzkiego, Cesarz Ferdynand odebrał mu dziedziczne dobra y ták ten naiezdnik ktory przez swoie łakomstwo chciał Polskie zawoiować kraie, własne utracił. W tym czasie Krol Kazimierz z Cesarskim posiłkiem Krakow odebrał Szwedom Wielkopolanie zaś wydarli Elektorskim Poznań Po odebraniu

niu Krakowa Krol Kazimierz wyiechał do Prus, gdzie go w Choynicach Elektor Xiążę Pruski Fryderyk Gwilelm przeprosił osobiście zaiączenie się z Szwedem, w tym czasie Czarnecki w Pomeraniy Szwedzkiey, na 600 Wsi y Miast spalił. Tego R Herszt y rebellizant Kozacki Chmielnicki umarł: obrali sobie Kozacy Wodzem Wychowskiego ktory że był przychylny PolakomCar Moskiewski naznaczył im innego ktory się zwał Pulzkarska R. 1658. Seym w Warszawie przyiął y oświądczył Cesarzowi Tatarom y Duńskiemu Krolowi, Wychowski Wodz Kozacki Kreowany był Woiewodą Kiowskim. za co Kozacy dnia 16 Wrzesnia pod Chodziakiem przed Kommissarzami poddaństwo swoie oświadczyli Krolowi. Na tym Seymie woyna wypowiedziana była przeciwko Moskwie. Krol Kazimierz po woynie Toruń Szwedom odebrał, Tego R. Fryderyk III. Krol Duński od Szwedow był zwyciezony, ale odebrawszy Sukkurs od Cesarza. Hollendrow, y Czarneckiego ktory mu na pomoc gdy w 6 tysięcy przybył znaczne nad Szwedami zwycięstwo odniosł R, 1659 Seym był w Warszawie zerwany, na ktory Car Moskiewski wysłał Posłow, pretendując Tytułu Krolestwa Polskiego. ten Rok zakączył z Szwedem woynę, przez Oliwskie pakta. ale Moskwa wszystkie siły wywarła na Polskę, do ktorey gdy wysłany był Gęsiowski Hetman Polny Litewski, z Kommissarzem dla uczynienia traktatu wzięty iest w niewolą. Car Moskiewski wysłał do Litwy 30, tysięcy, na Ukrainę tyleż na pilnowanie Granic tak że 30 tysięcy ordynował, Woysko Cesarskie za ordynansem wrociło się w tym R. do Niemiec. R. 1660 Czarnecki złączywszy się z Woyskiem Litewskim mocno z bił Partye Moskiewską, pod Polanką, Chowański Wodz Moskiewski ledwie do Wilna uszedł, gdzie był Garnizon Moskiewski. Po tym zwycięstwie Czarnecki z Sapiechą poszli pod Dniepr przeciwko Dolhońskiemu Wodzowi, ktory 30, tysięcy miał woyska

ſka, ale ſię dobrze okopał. tylko mu 4 tyſiące naſi urwali Moſkwy, dla głodu powrocili do Polſki,

Tego R, Szeremet na Ukrainie trzeci Wodz Moſkiewſki zbuntował Kozakow Polſkich dawſzy im Wodzą ſyna Chmielnickiego zmarłego pierwſzego rebellizanta Kozakow było 40, tyſięcy Szeremet miał 27 Tyſięcy Moſkwy, Cieciura 6 tyſięcy Kozakow miał pod ſwoią Kommendą przeciwko ktorym poſzedł Potocki z Lubomirſkim maiąc Tatarow ku pomocy, poddał ſię Chmielnicki, potym Cieciura Szemeret, zaś od Tatarow wzięty w niewolą, Moſkwá lubo broń złozyła naſzym wodzom, Tatárowie iednak co do iednego wycięli bliſko na 36 tyſięcy położywſzy Moſkwy y Kozakow trupem zaco Krol Kazimierz w Krakowie TeDeum Laudamus śpiewáć kazał, R, 1661 Seym był w Warſzawie naktorym Hetmani publicznie wiezdzali z niewolnikiem, Czarneckiemu zapracę w tych czasach, Krol Dziedzictwem darował Tykocin. Poſeymie ſkączonym nie znaiąc dla ſiebie woyſko obmyſloney zapłaty związek uczynili, Litwa Marſzałkiem związku obrała ſobie Zyrowſkiego, Koronne woyſko Swiderskiego, ktory związek tak był uparty żego ani Krol rozwiązać mogł, chociaż ich oſobiście proſił, ani przez Poſłow y klątwę Biſkupa, Tego R, związek Litewſki ledwie ſię dał namowić Czarneckiemu, z ktorym poſzedłſzy przeciwko Chowańſkiemu Moſkalowi trupem 17 tyſięcy położyli Moſkwy, pod Płockiem y reſzte by byli dokączyli zwycięſtwa gdyby ſię byli złączyli z Tatarami y Kozakami pod Peryasławem ale daley pość niechcieli, na Dobra Duchownę ſwoię obrociwſzy odwagę z krzywdą Oyczyzny. Tego Roku pod Grodnem w Puſzczy gdy woyſkowi polowaniem ſię bawili Między Niedzwiedziami napadli nadwoch Chłopow zktotych ieden razem z beſtyami uciekł na ieziora, drugiego żywo złapano, chłopiec na tenczas miał lat bliſko osm iak beſtya

tya na rękach y nogách chodził, mowy żadney niemiał, oprocz mruczenia, iak Niedzwiedz darowany Krolowi Kazimierzowi ochrzczony był, y zwielką trudnością nauczony na dwoch nogach poludzku chodzić. ięzyka zaś polskiego żadnym sposobem nauczyć, się niemogł ale przez całe życie iak Niedzwiedz mrucząc wyrażał odpowiedzi swoie Darował go Krol Adamowi Opolskiemu, Podkomorzemu Poznańskiemu ktorogo do kuchni na usługę obrocił, ten aż dośmierci dzikości pierwszey nie utracił często do lasa uciekaiąc z Niedzwiedziami naymilszą miał zabawę Chartknoch lib 1. Cap, 3, R. 1662 Seym Warszawski na znaczył kommissyą do Lwowa y do Wilnia, z deklaracyą obudwom związkam 9 millionow zapłaty; przez co się upokorzyli nie bez Historyi iednak, bo związek Litewski Zyromskiego, Marszałka y Gąsiewskiego Hetmana Polnego zabili, R 1663, Chmielnicki Syn pierwszego rebellizanta Wodz Kozacki Mnichem został na ktorego mieyscu Zaporowscy Kozacy obrali sobie Teterę, od Krola potwierdzonego, Krol w tym czasie bawiąc koło Lwowa, lustrował woysko ktorego było 40, tysięcy, ale gdy ich Krol dysponował na ukraine przeciw, Moskwie posć niechcieli, ile nie płatni ledwie trzecia część razem z Krolem, Potockim, y Czarneckim, Hetmanami ruszyła się z Lwowa R, 1664 Woysko nasze razem z Tatarami, całą zimę dobywal Fortec Moskiewskich na bagnach zamarzłych, gdzie Tátarowie nazbierawszy zdobyczy wyiechali z obozu Polskiego, Krol iednak maiąc blisko 25 tysięcy swoich, daley woynę kontynuował z Moskwą, ktoremu gdy nowych Tatarow przybyło. 20 tysięcy y woyská Litewskiego z Pacem Hetmanem z łączył się razem z Krolem wiele miast poodbierali y moskwę przymusili do proszenia o pokoy, krol naznaczywszy w Krośnie mieysce naułożenie Traktatow, z Moskwą wyiechał do Polski Czarneckiego y I. na Sobieskiego zostawiwszy na pilnowanie Ukrainy przeciwko Rebellij Kozackiey.

R, 1665, w Krośnie Kommissarze y posłcy y Moskiewscy nic nie zrobiwszy, roziechali się, Tego R. był zerwany Seym w Warszawie dla Lubomirskiego Marszałka W, K: ktorego Krol pro perduelli osądził za to, że niechciał pozwolić na Elekcyą sukcessora za życia Krola, o co były dalsze kłotnie, bo gdy Krol tego R, drugi Seym złożył, znowu był zerwany z przyczyny Lubomirskiego niesłużnie od Dworu prześladowania; za ktorym związek y Wielkopolanie obstawali, przyszło do tego że Krol przeciwko niemu z woyskiem Nadwornym y Litewskim poszedł Lubomirski pod Częstochową Litwę zbił, Pacow trzech złapał ktorych uwolnił Cieszyła się mocno Moskwa, z tey domowey woyny ale się Panowie prętko uspokoili, prosząc Krola ażeby Lubomirskiego nie prześladował, ktory słusznie przy prawach Oyczystych obstawał: czego dokazali w tym że samym R. Lubomirskiemu Honor przywrocony, ale on dla bespieczeństwa za granicę wyiechał. Tego R. na Ukrainie umarł Czarnecki, Hetman W. Korony, Kozacy z Tatarami czekali na Ukrainie Krola z woyskiem dla dalszey woyny z Moskwą, ale tey expedycyi domowe przeszkadzały kłutnie, oczym niżey, Potocki Woiewoda Krakowski wziął wielką Buławę, ale wkrotce umarł. R, 1666 Krol przez namowę Francuską wszelkiemi sposobami staraiąc się o Elekcyą Sukcessora, już miał wielu Senatorow podpisanych na nie, iednego Lubo, mirskiego, stateczney woli przełamać nie mogł, ktory w tym R solenny Manifest uczynił przeciwko Krolowi wydał iako się chce Millionami Kontentowac od Moskwy za odebrane Prowincye, od Polski, Smoleńska, Czerniechowa, Kiiowa &c, przezco pobudził Woiewodztwa, Krakowskie, Sądomirskie, Poznańskie, Kaliskie Sieradzkie, y Łęczyckie do konfederacyi ktore wsiadłszy na koń złączyli się z Lubomirskim maiąc woyska blisko 12 tysięcy, wyprawił się Krol do Kuiaw (gdzie się lokowali,) z woyskiem Koronnym y Litew-

y Litewskim, ale Trzebicki Biskup Krakowski Traktat wyrobił u obydwoch stron, Lubomirski przeprosił Króla. Tego R, Seym znowu zerwany z przyczyny Elekcyi ktorą się aż nazbyt Krolowa Ludowika starała, Gdy się te kłotnie od prawiały w Polszcze, Kozacy na ukrainie, odstąpiwszy Polski, y Moskwy poddali się Turkom, Chmielnickiego wzięli z Klasztoru, ktorego przez czas ow inwestyowali na Xięstwo Ruskie. Tatarowie także w tym czasie, odstąpili od ligi Polskiey. polska głodem powietrzem y Domową woyną zakłocona, iuż się znowu drugi raz pod tym Krolem do ostatniey nachylała ruiny. Tego R, naszych pod Batowem zbili Tatarowie y Kozacy, Turcy gotowali się przeciw Polszcze na woynę do ktorych ex Senatus consilio, wyprawiony był Radzieiowski Ociec Kardynała R. 1667 Seym był w Warszawie, na ktorym woysko przeciwko Tatarom w zapłate opatrzone. Że zaś Potocki Hetman W. Koronny w iednym tym czasie razem y Lubomirski Marszałek, y Hetman Polny pomarli Wielka Buławá dostała się Janowi Sobieskiemu; wraz z Laską Marszałkowską, Polna Xiążęciu Wiśniowieckiemu, Na tym Seymie dosyć kłotni było, o Elekcyą Sukcessora, na ktorą że nie Pozwalano, Ludwika krolowa umarła w krotce, po Seymie mozg sobie wysuszywszy w staraniu tey Elekcyi, pochowana w Krakowie y z nią razem zamysły o sukcesorze ná Tron. Tego R, zaraz po seymie wyprawił się Jan Sobieski Hetman W. K, przeciwko Tatarom y Kozakow, maiąc tylko 12 tysięcy Woyska, Tatarow zaś było 80 tysięcy, a Kozakow 24 tysięcy ktorych pod Podchaycami więcey niż 12 tysięcy trupem położył potym z Tátárami traktaty uczynił, Kozakow zas do posłuszeństwa danego przymusił. To pierwsze zwycięstwo Jana Sobieskiego zwycięzyło nie tylko nieprzyiacioł Oyczyzny, ale Sawę Oyczyzne ktora mu się w kilka lat pod posłuszeństwo iako Krolowi poddała, o czym niżey.

R,

R. 1668 Po śmierci Ludwiki Krolowey Ian Kazimierz w melancho lliy żyiąc, na Senatus Consilium o abd ykacyi Stanom doniosł, Potym Seym odprawił ná ktorym dość go długo Rzeczpospolita (choć za niego nieszęśliwa) upraszała ażeby iey nie opuszczał niedał się namowic, Poskączonym Seymie na Senatus Consilium przez Olszewskiego Podkanclerzego Pożegnał całą Rzeczpospolitą, Dyploma z obudwoch stron spisáne w ktorym Oyczyzna Krola, Krol Oyczyznę od posłuszeństwa uwolnił, Panował lat 21 życia zaś miał przy abdykacyi lat 59, Naznaczyła mu Rzeczpospolita roczney pensyi, trzy kroć sto tysięcy złotych Polskich po abdykacyi w krotce wyiechał do Francyi, gdzie umarł w Niewernie R, 1672. Oracyą przed Senatem sam Krol miał po polsku do połowy, reszte rozpłakawszy się oddał na karcie pisaną Olszowskiemu Podkanclerzemu ktory ią wgłos przeczytał, kto iest ciekawy wiedzieć tę mowę krola Iana Kazimierza znaydzie ią w Książce ktorey Tytuł Mowca Polski Port, 2 w Kaliszu do Drukn podáney R. 1676 Iaką zaś pierwszą praktykę w Oyczyznie pokazał Krol Ián Kazimiez abdykuiąc Koronę: tak w R, 1669 po obraniu Michała Krola in Pacta Conventa Srany Rzeczypospolitey włozyly ten punkt: ażeby żaden na potym z Krolow Polskich niemiał mocy abdykacyi czynić Ale ten punkt nie dłudo był in Pactis Conventis bo Krol Ian III, Sobieski R, 1674 po obraniu swoim z wielką trudnośeią uprosił stanow, ażeby mu przed przysięgą ten punkt wymazali, oczym Diaryusz Elekcyi iego Anno 1674,

ROZDZIAŁ XII.

O Michale Korybucie Wiśniowieckim; y Janie III Sobieskim.

MICHAŁ I, KORYBUT WISNIOWIECKI;

ROku 1669 Dnia drugiego Maia zaczeła się Elekcya pod laską Szczęsnego Potockiego, natenczás Podstolego Koronnego, przywielkiey niezgodzie ponieważ Stany Rzeczypospolitey

pospolitey podzielone były na kilka partyi iédni za Xiążę ciem Neuburskim, drudzy za Lotaryńskim, inni za Kondyusem Francuzem, dla ktorey imprezyi Litwa y Wiele Woiewodztw exkludowali Piasta, czyli Oyczyzny Syna, y Obywatela, albo raczey Polaka do Korony, W tych niezgodach byli Elektorowię przez cały czas Elekcyi, y iuż się na to zaniosło, żeby się był bez żadnego skutku zakończył seym Elekcyonis, gdyby nieodobliwsza łaska Ducha S. do iedności przyprowadziła Stany w dzień ostatni seymu, ponieważ gdy Nuncyusz Apostolski dał solenną Benedykcyą, od Oycą S. cudownie prawie wszystkie Woiewodztwa, iuż ku zachodowi słońca wykrzyknęli Krolem Michała Korybuta, Wiśniowieckiego, ktorego zaraz nominował Xiążę Prymas Prazmowski, tego dnia) iak pisze Załuski) widziany był Orzeł lataiący nad szopą Senatorską y Gołąb biały, a roy pszczoł upadł przed Woiewodztwem Łęczyckim. Po Elekcyi Krol Michał obieżdżał Woiewodztwa, dziękuiąc im za wota, y przysiągł szy na Pacta Conventa, Seym Koronacyi naznaczony był w Krakowie na S Michała, gdzie przez Prazmowskiego Prymasa Krolowi Koronowanemu, stany y Miasta przysięgły, Dnia 1. Pazdziernika zaczął się seym na ktorym obrany był Marszałkiem Krzycki PodKomorzy Kaliski, w krotce ten seym zerwał Olizar, podsędek Kiiowski, Senatus Consilinm drugi seym naznaczyło na dzień 7. Marca dla następuiącey woyny z Turkiem o procz tego drugie było Sanatus Consilium] rady ożenienia Krola z Austryaczką na ktore choć nie wszyscy pozwolili Senatorowie Krol iednak, nie uważaiąc na to wysłał Posłow do Widnia; y sprowadziwszy Eleonorę siostrę Leopolda Cesarza wziął znią slub, y wesele w Częstochowie odprawił. R, 1670. Seym w Marcu zerwany przez Zabokrzyckiego Cześnika Bracławskiego po nim było Senatus Consilium na ktorym nie pozwalano. Koronacyi krolowey. Tego R. znowu seym złożony był w Warszawie pod. Laską

Stanisława Lubomirſkiego Staroſty Spiſkiego ktory ſzczęśliwie doſzedł y Krolowa Koronowana Intereſsa zaś woyny z Turkiem odzyſkania Ukrainy y zakończenia pokoiu z Moſkwą zoſtawione były w mocy Krolewſkiey co do Ukrainy odzyſkania doſzły R. 1672 dnia 9 Kwietnia Traktaty Andruſzowſkie, o oddaniu iednak Kiiowa odłożona umowa aż do R, 1674 ale ani tego R, ſkutek wzięła Polſki pretenſya do Kiiowa, bo Moſkwá w złączyła tę ſprawę do R. 1678 gdy czas przyſzedł odłożyli do dwoch łat, potym aż do R, 1693 o czym Hartknoch lib, 1 Cap 9, Pag 207 na tym ſeymie Prymas żwawie wymawiał Krolowi Michałowi że nie tylko od Ceſarza przyiął order, aletez y przyſiągł na prawo Orderu, zkąd inſze uroſły niechęci między Dworem y Prymaſem oczym nizey, Roku 1671 Seym złożony pod Laſką Oborſkiego Staroſty Lwowſkiego. ale zerwany przez Grudzińſkiego Woiewodzica [Rawſkiego przywielkich ſesyach między Familiami R, 1672 Seym w Maiu złozony extra ordynaryiny, dlá zamachu Otomańſkiey Porty ale y ten dla domowey niezgody zerwany, przez Piáleckiego Staroſtę Bracławſkiego, Na tym ſeymie Prymas z Janem Sobieſkiem Hetmanem W.K, żwawie prawdę mowili Krolowi, ſtoiąc przyprawach Oyczyſtych zkąd wyniknęły konfederacyę Manifeſta Prymaſa y Hetmana, Remanifeſta Krola, Tymczáſem gdy ſię ſtany w oyczyznie kłociły Car Turecki w puł Sierpnia zaczął attakować Kamieniec Podolſki, trwał attak bliſko dwoch Niedziel, y gdy zniſkąd forteca niemiała poſiłku poddała ſię Turkom 27 Auguſta pod pewnemi kondycyami ktorych Poganin nie dotrzymał zewſzyſtkim, bo choć był obiecał Kościoły Chrześciańſkie nie naruſzonę zoſtawić, iednakże ie na Męczety, naſchowánie ſiana y owſa, obrocił, ieden tylko Kościoł Ormianom y Grekom pozwoliwſzy, do nabozenſtwa, gdy ſam Car do Kamieńca wieżdzał końſkiemi nogami deptał obrazy S. zabiiać iednak niekazał Chrześcian y owſzem dał czas na trzy

dni

dni do Rumacyi tym ktorzy w Mieście niechcieli mieszkać.

O dobyciu tey Fortecy gdy się dowiedział Oyciec S. Klemens X. podał Jubileusz całemu Chrześciańſtwu, dla uproszenia Pana Boga pomocy y odwrocenia gniewu iego, ponieważ za odebraniem tey Fortecy chodziło nietylko o całe Polskę ale też y całę Chrześciańſtwo, ktore zaſłania Polska iak antemurale, totius Christianitatis od Tatarow y Porty Otomańskiey. Wysłuchał BOG Miłosierny powszechne Kościoła S. Suplikacye gdyż nieprzyjaciel wkrotce był poruszony od woyska Polskiego, oczym nizey kronika Ministrow Pruskich na R. 1672, Tegoż R. Turcy po odebraniu Kámieńca oblegli Lwow ktory się im musiał okupić stotysięcy talerami. Wtak przykrym czasię Oyczyzny zámiast sukkursu, uczyniona była generalna konfederacya Gołębiowska. Prymas z Partyą swo ią pro diellibus uznany, dobra sequestrowanę, wolny głos, Trybunały y Senatus Consilia. zniesione, oczym Załuski fol. 45. Pag. 1. Titulo 1mo, ktora konfederacya limitowaná była do Warszawy. Przyprymasie był Jan Sobieski, Marszałek y Hetman W. K, Woiewodztwa Pruskie y Litwa, ktorzy w Łowiczu Kongres uczynili, punkta zobydwoch stron y exorbitancye przeciwko Krolowi spisali.

Tego R, Krol Jan Kazimierz dnia 16 Grudnia w Niewernie we Francyi umarł, oktorego śmierci dowiedziawszy się Krol Michał kazał solenne exekwie odprawiać. ciało iego do Polski przyprowadził, Opacki Podkomorzy Warszawski. ktore w R. 1676, razem y Krolem Michałem przed Koronacyą Jana III. pochowane było. Po abdykacyi swoiey, gdy Krol Jan pisał List do krola Michała, dawałmu Tytuł Bratu moiemu Krol zaś Michał Jana Kazimierza nazywał Oycem y Bratem gdy dosiebie pisywali Hartknoch lib. 2, Cap, 1.

R, 1673 Konfederacya Gołębiowska reassumowana w Warszawie, przeciwko kongressowi Łowieckiemu zaczęłá hałasować ale tę kłotnię Trzebicki Biskup Krakowski y

Chrapowiecki Woiewoda, Witepski, naznaczeni do Łowicza Medyatorowie szczęśliwie uspokoili, Prymasa z Hetmanem do Warszawy sprowadziwszy, Tę zaś konfederacyą nazwali seymem Pacificationis naktorym seymie przeciwne strony zgodzone y za instancyą Hetmana Sobieskiego naznaczona aukcya woyska konfederacyą zniesiąna,, y wszystkie akta obydwoch stron skassowane były, do ktorey zgody pomogła śmierc Prymassa, na końcu tego Seymu Pacificationis, po ktorym y Krol w kilka miesięcy umarł. togo R. w Lwowie iadąc do woyska pod Chocim Krolował lat 4 y tyleż miesięcy. zatego Krola R. 1670 w Wilnie málemu Dziecku wyrosł ząb złoty ktorego gdy Medycy y złotnicy przy obecności Biskupa Wileńskiego probowali osądzili za szczęrozłoty, w R. zaś 1673 gdy za chorowało Dziecko na gorączkę odmienił się ząb szczęrozłoty w kościany naturalny Hartknoch lib. 1. Cap. 3. po skończonym seymie Pacificationis w Warszawie ruszył się z woyskiem na Podole Hetman W K. gdzie w dzień Krola Michała śmierci zaczął dawać rzęsisto, ognia do Chocima, na zaiutrz attak przypuścił, y szczęśliwie zniosł Nieprzyiaciela na 60 tysięcy trupem położywszy Turkow, oboz zewszystkiemi Magazonami, dostał się Woysku polskiemu, Juz to drugi raz ten wielki Hetman Turkow nagłowę po razil, raz w Roku 1672 pod kałussią, gdźie Tatarow więcey iak na 20 tysięcy zniosł, czym się y całę korpus Tureckie przestraszywszy uciekac musiało. Drugi raz pod Chocimem. Oprocz tych dwoch zwycięstw, miał szczęśliwe potyczki znieprzyiacielem, iaka była Bałochowska. Niemierecka y Komarnicka, tak nazwane od mieysc batáliy. Po tym ostatnim za Buławy swoiey zwycięstwie. pod Chocimem wsparty łupami y bronią Turecką. chciał pość z woyskiem aż pod stambuł, ale gdy się w woysku rozgłosiła śmierc Krola Michała musiał się z tryumfem powrocić do Oyczyzny na obrady Seymowe. R. 1674. Zaczeła się Elekcya w Warszawie w

Main

Maiu pod Laſką Benedykta Sapiechy Podſkarbiego W. X. Litt' na ktorey ſię odezwali ciż ſami pretendenci ktorży byli y na Elekcyi Krola Michała w R, 1669 Prymaſoſtwo po śmierci Prazmowſkiego wakowało, gdy przyzwyczayney nie-zgodz e zoſtawały ſtany w obraniu iednego, zwielu Kandydatow, zaczął naypierwey Jabłonowſki Woiewoda Ruſki w ſwoiey mowie zalecać Jana Sobieſkiego Hetmana W. K. z Zwycięſtwa y Obrony Oyczyżny, ktorą wymową tak ſkutecznie pociągnął za ſwoim zdaniem tak wiele Woiewodztw, na oſtatek y Litwę, że zwielką zgodą wykrzykneli Krolem Jana Sobieſkiego Hetmana W.K ktorego nominował Krolem Trzebiecki Biſkup Krakowſki.

JAN III. SOBIESKI

PO Elekcyi ſwoiey Krol Jan pierwey myślał o całości Oyczyzny anizeli o Koronie y Koronacyi ſwoiey, ponieważ zaraz ſię ruſzył do Lwowa gdzie oboz woyſka Koronnego zoſtawał, podczas Elekcyi iego z kąd rozesławſzy woyſko partyami na Ukrainę, ſam ſie na zime wybrał do Bracławia, gdzie y zimował maiąc uſtawicznie co do roboty z Tatarami y Turkami, R. 1675 Krol Jan pod Zurawnem był pokilka razy oblężony od Tatarow, ale zawſze z hańbą y poruſzeniem nieprzyiaciela nakońcu Turcy widząc pokoy wewnętrzny w Polſzcze y Krola wobozie przyſtąpili do Traktatow, ale Kamieńca Podolſkiego oddać niechcieli, y owſzem roynował kraie polſkie oſobliwie przez naiazdy Tetarſkie, lubo im ſię częſtokroć od woyſka Polſkiego doſtawały plagi. Tego R. miał woynę Brandeburczyk z Szwedem, Szczecin cały rok obległ y głodem do poddania ſię przymuſił z ktorym y całą Pomeranią zawoiował. R. 1676 Dnia 2 Lutego Krol Jan III, y Krolowa koronowani byli od Olſzowſkiego Prymaſa, ſeym Coronotionis Zaczął ſię pod Laſką Mikołaia Sieniawſkiego Chorążęgo na tenczas Koronnego trwał aż w Sobotę Wielką, Po świętach Wielkanocnych, zaraz Krol do częſtochowey wyie

chał

chał z tamtąd pod Zurawę, gdzie Turkow znaydowało się 80 Tysięcy a Tatarow sto trzydzieści tysięcy. Polskiego zaś woyska mało coby było nad 10. tysięcy więcey. Długo się nasi bronili, ale gdy wokoło przy ścisłym oblężeniu Krol z Panami y całym woyskiem nie mogli mięć ani paszy dla koni, ani nawet y wody przystąpić musięli do traktatow. Turcy między innemi kondycyami. pokoiu y tę włozyli, ażeby Krol Jan Część Podolą aż pod Strypę rzekę y całey Ukrainy ustąpił, skączyło się iednak na tym że się Kamieniec Podolski przy Turkach został przez co kraie Ruskię miewały zawsze inkursyę. *R.* 1677 na seymie Warszawskim, za Laski Skoroszewskiego Chorążęgo Poznańskiego pokoy z Turkami z twierdzony, y wysłany był do Porty Otomańskiey Poseł W. Xiąże Wiśniowiecki; Woiewoda Bełski, woysko zaś Polskie dla bespieczeństwa Ruskich Kraiow lokowane było pod Trębowlą y Mikulincami za Buławy Xiążęcia, *Dimitra* Tego R. umarł Prymas Olszowski po ktorym nominowany był Wydzga;

R. 1678 seym pierwszy w Grodnie naznaczony, pod Laską Franciszka Sapiechy Koniuszego W. X. Litt na ktorym X. Radziwił Posłem do Oycá S. Innocencyusza XI był razem posłany tenże Radziwił do Cesarza y Wenetow z ktorey funkcyi powracaiąc umarł w Bononiy, na tym seymie przyznana była Reformacya Krolowey.

Był to ten seym naypierwszy w Grudniu tego *R.* poniewaź Litwa w *R.* 1673. w Warszawie na seymie Pacificationis tosobie wyrobiła ażeby odtąd po odprawionych dwoch seymach w Warszawie. trzeci się agitował w Grodnie, gdzie postanowiono było y to, ażeby na Seymie Grodzińskim, Marszałek Poselski był z X, Litewskiego. co wszystko tego R. do exekucyi pierwszy raz *Krol* Jan III przyprowadził,

R. 1679. seym pierwszy w Grodnie przeszłego R, zaczął się w sobotę Swięteczną, w tym *R.* był zerwany przez Fakcye Francuskie ponieważ Ludwik XIV. Krol Francuski ożeniwszy

szy się z Maryą Teresyą Corką Filippa zmarłego całego Belgium Hiszpańskiego pretendował y w R. 1667 wiele Miast w Flandryi na siebie odebrał. Zeby zaś tym mocniey mogł swego popierać interessu y osłabić Leopolda Cesarza ktory dawał sukkurs Batawoń, przeciwko Francuzskiemu woysku, wziął Ludwik ligę z Tokieliuszem Heretykiem ktory zbuntowawszy na Cesarza całe Węgry, od roku 1972 aż do R. 1683 Turczyna sprowadził na opanowanie Węgier ktory się z wielką szkodą całego Chrześciaństwa, w R, 1683 aż pod sam Wideń pomknął, y Miasto obległ, o czym niżey Tak Leopold Cesarz maiąc y od wschodu, Turczyna, y od zachodu Francuza prosił osukkurs Polski, ktorey potrzebie zabiegaiąc Krol Francuski, tyle pracował przez Posłow, swoich na SeymieGrodzięskim żeby był zerwany.

R 1680 Xiążę Dymitr Hetman W; K. umarł po ktorym Buławę W. K, odebrał Stanisław Iabłonowski, Woiewoda na tenczas Ruski potym Kasztelan Krakowski, Polne zaś Buławę Sieniawski Woiewoda Wołyński. Woysko Koronne dla naiazdow Tatarskich było pod Trębowią.

R 1681. Rozgraniczenie było z Turkami ale Kamienca nie oddali. R, 1682 w Polszcze zwyczayne były z Tatarami y Turkami gonitwy podiazdowe, nic iednak tego roku obydwie strony osobliwego nieuczyniły. Tego R. w Moskwie nowe urosły niezgody gdy bowiem Fedor Alexiewicz Car Moskiewski maiąc lat 25 (iako mniemano) otruty umarł 28 Kwietnia zebrawszy się Moskwy około 30; tysiecy wpadli na pałac podeyrzanych o zaboystwo Cesarskie zabiiali y Domy ich pustoszyli miał Fedor zmarły Car dwoch Braci Rodzonych Iwana Ciemnego y Petra, Iwan był starszy od Petra iednak Petra po Fedorze obrała Moskwa ktory że nieprzyiał mszczącym sie o zabicie Antecessora Brata swego znowu się otwo z ły bunty. iedni trzymali strone Iwana daiąc racyą że pierwsze miał prawo, do Cesarstwa dla starszenstwa

inni

inni za Petrem obstawali, ile sposobnieyszym do rządow Pań-
stwa, po długich kłotniach otrzymał się Petr Alexiewicz.

R, 1683 dnia 27 Stycznia, zaczął się Seym w Warszawie pod Laską Rafała Leszczyńskiego Chorążęgo Koronnego ktory szczęśliwie doszedł Na tym seymie stany uczyniły Traktat z Cesarzem Leopoldem, przeciwko Turkom za Instancyą Innocencyusza Papieża ponieważ iuż Turcy obiegli byli Wiedeń. Tego R dnia 15 Sierpnia Ruszyli się Krol Ian ze 30 tysięcy woyska z Krakowa ku Widniowi iechali z nim nie tylko Jabłonowski Hetman W. K. y Sieniawski Hetman Polny. Ale też y innych wielu Panow Polskich Długo Turczyn niewierzył żeby Polacy mieli pość na sukkurs Cesarzowi ile w Domu zabawni na Podolu z Tatarskiemi pod iazdami ale gdy się dowiedzieli że y sam Krol Jan III Ciągnął z woyskiem mocno się przestraszyli. Nie pierwey iednak Krol Ian przyiechał pod Wiedeń poki się niespotkał z podiazdami Pierwsza Potyczka była z Turczynem Przedburgiem pod Kommędo Hieronima Lubomirskiego Marszałka natenczas nadwornego. K, Druga nad Mostami w dzień S. Bartłomieia. Trzecia pod samym Widniem dnia 12. Września gdzie z Trynmfem odpędził od Miasta cały Oboz Turecki, z wielką Korzyścią y sławą Woyska Polskiego, Ianczarow y innych Tureckich Panow Seraskierow y Baszow znaczną liczbę w niewolą zabrali nasi y do Krola przyprowadzili ktorych na Morze Wenetom przedawano. Sam Wezer ledwie z namiotu żywo uszedł, wszystkie swoie rzeczy z armatą zostawiwszy w obozie woyska Tureckiego pod Widniem rachowano koło trzykroć sto tysiecy a Tatarow stotysięcy pod Kommendą Solim Gerey Hana Starego, y sławnego woiennika.

Na zaiutrz po zwycięztwie mieli konferencyą Ministrowie Cesarscy z Ministrami Krola Jana iakim by się sposobem przywitać mieli Monarchowie, wyiachał Leopold do Obozu Polskiego

ſkiego, przeciwko ktoremu Krol ruſzył ſię z Panami Polſkiemi, y gdy już blisko ſiebie byli, wraz zdiąwſzy Ceſarz kapeluſz y Krol Jan czapkę, przywitawſzy ſię z ſobą dziękował Ceſarz Krolowi y całemu woyſku zapoſiłek y zwycięztwo Powiadali niektorzy tey Cerymonii przytomni że gdy (według umowy Miniſtrow Ceſarſkich y Polſkich (wraz Ci Monarchowie ſięgnęli do czapek, wprzod miał Krol Jan wąſa zákręcić, y tak poźniey zdiął czapkę,

Woyſko naſze z pod Widnia ruſzyło ſię ku Pereſzburgowi ale pod Miaſteczkiem Parkanem podkać ſię muſiało nieſpodziewanie z Turkami, z wielką ſtratą godnych ludzi, z niebeſpieczeńſtwem nawet ſamego Krola Iana, na zaiutr gdy ſię Niemieckie woyſka złączyły z naſzemi. znacznie Turcy przegrali, y wiele Fortec im odebráno, po tym Krol Jan zoſtawiwſzy na obronę Ceſarza kilka tyſięcy ludzi w Węgrach wrocił ſię w Pazdzierniku do Polſki gdyż Turcy mſcząc ſię ſwoiey przegraney, pod Widniem mocno naieżdzali kraie Ruſkie. Z Widnia powracaiąc Sieniawſki Hetman Polny umarł po ktorym doſtała ſię Polna Buława Andrzeiowi Potockiemu, Kaſztelanowi krakowſkiemu' ktory pod czás niebytności Krola Jana, w Granicach Oyczyzny był naznaczony ViceRegem. R. 1684. Woyſka Polſkie w Węgrach dnia 10 Lipca miła od Budy Miaſta ſpędzili z Placu Turczyna, Dnia zaś 13. Lipca oblegli Budę, Dnia 22, tegoż Mieſiąca. dwie mili od Budy na 6. tyſięcy trupem położyli Turkow, Dnia 27 Lipca Turcy maſzerowali na odſiecz Budzie, ale uciekać muſieli od Ceſarſkiego woyſka Tegoż R, na podolu pod Kamieńcem, miał co doczynienia Hetman Polny Andrzey Potocki, z Turkami y Tatarami, ktory kilka razy poraził, tym bardziey gdy ſam Krol Jan z woyſkiem na pomoc mu przybył. Tego R. była krwawa pod Zwańcem potyczka z Ordą. Náſi Jaſłowice Turkom odebrali, y inne Miaſta. Krol Ian Granice opatrzywſzy Woyſkami, wrocił

cił się do Polski, R. 1685, teym naznaczony w Warszawie pod Laską Andrzeja Gielguda Pisarza W,X, Litt: Woyska koronne z Iablonowskim Hetmanem W, K, y Litewskie z Bogusławem Słuszką Hetmanem Polnym Litewskim, poszły za Bukowine, gdzie zastały kilkadziesiąt tysięcy Turkow y sto tysięcy Ordy Budziackiey, Nachanskiey y Krymskiey pod Kommendą Selim Giercy Hana, naszego, zaś woyska rachowano iedynaście tysięcy iednak że z pomocą Pana BOGA nic tak znacznego nieuczynili naszym, iak ich wielka liczba y zła pozycya mieysca obiecywać mogła, R, 1686 Kampania na podolu odprawiona była, woyska nasze niedopuszczały Turkom do Kamieńca żywności dowozić, Tego R, Traktaty zawarte z Moskwą przez Grzymułtowskiego Woięwodę Poznańskiego y Ogińskiego Kanclerza Litewskiego nie bez wielkiey szkody Oyczyznyzny, bo zoderwaniem wielu prowincyi, Kiiowa, Smoleńska, Czerniechowa y Siewierza z Zupełnemi Woiewodztwami, potrzeba tych Traktatom wyciągała Ztey przyczyny że Turczyn za danie Sukkursu pod Wideń urażony wszystkie siły wywarł na Polskę; dla czego iak Litwa tak Polska wszystkie woyska musiały ruszyć na Podole dla strzeżenia Granic, w tymżaś nieszczęśliwym czasie naylepszy czas sobie upatrzył Moskwicin korzystać z Polski, R, 1687, Krol te Traktaty approbował we Lwowie, przysłał Innocencyusz XI Papież dwa kaplusze Kardynalskie, na dyspozycyą Krola z ktorych ieden oddał Michałowi Radzieiowskiemu, Biskupowi Wrocławskiemu, drugi zaś Pallawiciniemu, Nuncyuszowi nadgradzaiąc, mu dawnieyszą rękomendacyą do Kapelusza, Forbina Biskupa, Bellowaceńskiego, ktorego Papież na instancyą Krola Iana kreował Kardynałem, Tego R, umarł Markiczy Brandeburski, po ktorym pozostała wdowa z Domu Radziwiłowa wielkiey Substancyi Dama, w Litwie pretendowana była za żonę od Krolewicza Iakoba, ale poszła za Xiążęcia Neuburgskiego o ktorey sub-

ſubſtancyą była długo kłotnia między *Radziwiłami* y *Sapie*chami, dopiero aż uſpokoiona w R, 1729 Woyſko naſze pod Kamieńcem napadiszy na Turkow ktorzy do Kamienca Magazon prowadzili odebrali im wſzyſtkie wozy, y Tatarow z Turkami około trzech ſet w niewolą zabrali. Tego R. tentowana była expedycya, do odebrania Kamieńca ale bez zadnego ſkutku, bo gdy Krol Ian dał nad Prawo Kommende Krolewiczowi Iakobowi Hetmani ſię mocno temu ſprzeciwili, oco było porożnienie między Dworem y *Hetmanem* y wielu ſzemraniá na Krola, R, 1688 woyſká Koronnę y Litewſkie, obozem ſtały pod Zwancem, Około *Kamieńca* wſzyſtkie zboża wykoſzono, ażeby Turcy zamknięci w Mieście, niemogli mieć paſzy dla koni y żywności dla ſiebie, Dnia 22 Sierpnia Noradyn Sołtan węſtu tyſięcy ordy przeprawiwſzy ſię przez *Dnieſtr*, chciał nieſpodzianie uderzyć na náſzych ale. Hetman W. K, Iabłonowſki doſtawſzy języká zpodiazdu iſkry, Czekał w paradzie Nieprzyiaciela. w *Kilka* dni dgy Serarſkierj do Noradyn Sołtana przyprowadził 20 y kilká armat z pułczwarta tyſiąca Turkow zaczęli, do naſzych rześiſto dawać ognia, ale nić niewſkurali, bomuſieli z placu uchodzić, zaktoremi w pogoń wyſłał 22, Chorągwi Hetman W, K, ktorzy ſzkorzyścią zabrawſzy kilkudzieſiąt *Nieprzyiaciela* w niewolą do obozu powrocili. Tego R, ſeym w Grodnie ieſzcze przed obraniem Marſzałka zerwany dla tego że *Krol* Ian chciál Krolewiczą Iakoba na Tronie wedle ſiebie poſadzić, przypomniano y przeſzłoroczną pretendowaną Kommende pod Hetmanami, tegoż Krolewicza; o ktorą precedencyą ledwie nie wſyſtkich Panow były reſentymenta, *tak* dalece, żegdy ſzedł Krol na magiſtrat a przed nim Krolewicz Iakob, Marſzałek W K. maiąc ſobie za urazę iakoby nie przed *Krolem* ale *Krolewiczem* Marſzałkował mowił wyraznie przy *Krolu*: Mości *Krolewiczu* nie tu ieſt mieyſce dla W, K, Mci. *Naco* mu gdy Krolewicz Iakob odpowiedziál; niemaſz na to Prawa Przydał Mar-

ſzalek y owſzem leſt Hiſtoryą ſtwierdzone, bo gdy by był Władysław Syn Zygmunta III, nieſzedł za Oycem, zabił by był Krola Piekarſki, w R 1620 y odtych czas iuż więcey przed Krolem niechodził Na tym ſeymie oſkarżony był Lyſzczyńſki S, W. że publicznie mowił Niemaſz BOGA Do drukiego Seymu z karą odesłany potym żywo ſpalony.

Tegoż Roku drugi był Seym poddyrekcyą Szczycki Refer: Litt na ktorym Krol rozdał Wakanſe, wysłał Poſłow do Widnia dla traktowania wraz z Ceſarzem o pokoy z Turkami ciągnął ſię ten seym aż doprzyſzłego Roku.

R. 1689 Dnia 2 Kwietnia ſeym w przeſzłym ieſzcze Roku zaczęty zerwany przez Fakcyę Francuſkie,była dotego zerwania inſtrumentem y Krolowa intereſsom bardziey Francuzkim aniżeli Polſkim ſprzyiaiąca, woyſka Polſkie na podolu wuſtawicznych obrotach z Tatarami y Turkami.

R. 1690 Seym w Styczniu zaczął ſię w Warſzawie ktory pod Dyrekcyą Tomaſza Dziatyńſkiego Kraycżego Kor. Szczęśliwie doſzedł. Na tym Seymie poſtanowiona była zapłata woyſku, za dwa kwartały przed Kompanią, a za drugie dwa kwartały przypadaiące w Sierpniu y Liſtopadzie, aż po ſkączoney Kompaniy, ktore nie doſzły. Dla czego Iabłonowſki Hetman W, K, właſną expenſą muſiał utrzymywać w Woyſku nie płatne Dragonie. Woyſka naſze tego R. częścią były na Podolu y Ukrainie, cześcią na wołoſzczyznie po Fortecach iako to w Soroce, Niemcu, w Soczawie,y Kompalogu. Bywały iednak częſte naiazdy na Ruſi od Tatarow nie bez znaczney ſzkody, Tego R, Iakob Krolewicz w ział zażone Iadwigę Xiężniczkę Neumburſką Fryderyk III, Xiążę Brandeburſki, Oyciec teraznieyſzego Krola Pruſkiego, Fryderyka Gwilelma, zapomniawſzy o tym że był Feudataryus Korony Polſkiey, zaczął ſię w tym R. ſtarac o Koronę, u Leopolda Ceſarza. R, 1691 Krol Ian przyiechał do obozu na podole, z ſtamtąd ruſzył ſię aż do Siedmiogrodźkiey ziemi, gdzie nie

nie

nie ſprawił tak dla puſtych Kraiow iako tez y dla uſtawiczney ſłoty śnieżney y deſzczowey przez trzy tygodnie trwaiącey wednie y wnocy, dla ktorey znurzone woyſko opuściwſzy wozy y powiękſzey części nawet konie powrocić muſięli z Krolem do Granić Polſkich Fortece iednak Niemiec nazwaną w Wołoſzczyznie oſadził Krol dwoma Reimentami pieſzemi y trzema Chorągwiami Wołoſkiemi, dla przeſzkody Turkom przewożenia prowiantow do Kamienca Tego Roku Andrzey Potocki Hetman P, Kaſztellán Kra: umarł. Po Ktorym wziął Polną Buławę Brat Iego rodzony Szczęſny Potocki Woiewoda Krakowſki, Kaſztellanią zaś Krakowſką wziął Iabłonowſki Hetman W. K, R, 1692 przez cały ten rok uſtawicznie miało obroty woyſko naſze z Tatarami, ktorzy dla odpędzenia woyſka naſzego y dowiezienia prowiantow do Kamienca mocno náſzych infeſtowali. Na końcu Kompaniy poſtanowił Iabłonowſki Hetman W, K. ex Conſilio Bellico wyſypać około Kamieńca Blánkadę tak dla przeſzkody dowiezienia prowiantow do Kamieńca iakotez dla odpędzenia Tureckich Prezydyaryuſzow dla głodu wypadáiących z miaſta na co opatrzywſzy ſpoſobną gorę ktorą ziedney ſtrony oblewa Dnieſtr, z drugiey Zbrácz we dwoch Tygodniach (ruſzywſzy do tey pracy całę woyſko) wyſypał wały y uczynił regolarnę Fortecę, ktorey dał imię Okop Gory SS. Troycy, Oſadził ią y ludzmi tak Polſkiego Anktoramentu, Kommendantem był tey Fortecy Brant Pułkownik. Regimentarzem zaś nad woyſkiem Polſkim Konſtanty Zachorowſki Stolnik Nowogrodzki, Od ktorego czaſu bardziey naſze Woyſka pilnowały Kamieńca, z ktorego głodem przymuſzeni Turcy gdy ſię z miaſta dla prowiantow pokazali zabierali ich ludzie naſi wniewolą dotey Fortecy, a częſtokroć aż do bramy za niemi Kamienieckiey pędzili, przez co głod wielki naſtąpił w Kamieńcu. R, 1693 Seym w Grodnie

zerwá-

zerwany, Tego roku nawiosne czterdzieści tysięcy Ordy przyszedłszy pod Kamieniec rązem szli przez Podole ku Złoczowi, zkąd mieli na trzy szlaki pość Czambuły, tym czasem Zachorowski Regimentarz okopowy wziąwszy z sobą 400 tylko ludzi napadł na nich pod Hodowem nie daleko złoczowa. mieli nasi ziedney strony staw z drugiey płot, za częli nasi wszyscy razem dawać ognia rzesisto, ale Tatarowie z łukow strzałami aż Niebo zacmili trwała ta krwawa potyczka przez godzin pięć nieustannie, gdy iuż naszym kni niestawało do strzelania, musieli płoszczyki od strzał Tatarskich zamiast kul nabiiać przez co bardziey ranili, nieprzyiaciela tak dalece, że więcey iak 4 tysiące Tatarow na placu legło, naszych zaś 13 zabitych na śmierć, żadnego zaś nie było zreszty pozostałych ktory by niemiał iednego lub kilku postrzałow; Tatarzy swoich zabitych w Chałupach palili: R. 1694 Odprawił się akt weselny w Warszawie in Iulio iedynaczki Corki Krola Iana III. z Xiążęciem Elektorem Bawarskim w niebytności ktorego brał ślub (iako prokurator) Załuski Biskup na ten czas Płocki a potym Warmiński Kanclerz W K, ktory poweselu odprowadził ią do Bawaryi wziąwszy w posagu pięćkroć sto tysiecy talerow bitych Krol Ian takie Corce swoiey napisał Błogosławieństwo na Obrazie Nayświętszey MARYI Panny dnia 13 Novembris Roku 1694.

IDź gdzie cie niesie ta Fortuna Twoia,
Z Domu Rodzicow iedynaczką moia!
Idź z Domu braci za Oyczyste progi!
Bierz się do drogi,
Niech cię ta co w swym pisze Konsystorzu
Prawa Naturze Niebu, Ziemi. Morzu,
Wszechmocna Ręka wziąwszy miłościwie;
Wiedzie Szczęśliwie
Niewinny IEZUS y Ukrzyżowany
Niechay cie przyimie w swe otwarte rany

Y nie-

Y niechay ſtrzeze zaſłania y broni
Od złego chroni
Panna y Matka za wiecznym przymierzem,
Niechay cię ſkłada Niebieſkim Puklerzem
Y twe Oyczyſte na każdą godzinę
Zmacnia Janinę
Spieſz, niech ci drogę beſpieczną toruią
Zárobą oraz niechay poſtępuią.
Ktorym ci dało w Moc Boże
Anieli Stroże,
Y Ktorym w Polſzcze chwała wiekuiſta,
Y w ktorych Dom naſz opiece korzyſta,
Niechay cię ſtrzego Patronowie Swięci
Zyczęć z mey chęci
Za ich modlitwą, prozbą y przyczyną
Wſzyſtkie niechay cie przeciwnośći miną,
A BOG obfite ſzczęścia Łaſki Dary
Zlewa bez miáry
Błogoſławieńſtwo co go w corkach ſynách
Niebo udziela miey w tamtych krainach
Zyczęć pociechy z Mych Wnukow twych dzieci
Oyciec Jan trzeci

PO ſkączonym Akcie weſ ſnym wyiechali obadwa Hetmanowie do obozu, na Ruś z Warſzawy z intencyą attakowania Kamienca, tym czaſem dano znać do woyſka naſzego, ze Giercy Sołtan w 50,tyſięcy Ordy prowadził wielkie Magaze do Kamieńca, przeciwko niemu wyprawił Iabłonowſki H, W, K, wpław przez Dnieſtr pierwſzą ſtraż, pod kommendą Sobieſkiego, Straznika Polſkiego potym ſię ſam z Kollego ſwoim Szczeſnym Potockim H, P, y całym woyſkiem przeprawiwſzy przez Dnieſtr, do ucieczki przymuſili Nieprzyiaciela, położywſzy trupem na kilka tyſięcy w niewolą

wolą zabrawſzy 200, y kilkudzieſiąt. Mieli naſi z tey potyczki doſyć profitu ponieważ ſię woyſku łupem doſtało 7000, wozow Tureckich (ktore do *Kamieńca* prowadzili) napakowanych kaffą ryżem korzeniami winem nawet y towarami Tureckiemi. R. 1695 wetuiąc przeſzłoroczney ſzkody Giercy Sołtan wypadł w kilkudzieſiąt tyſięcy Ordy aż pod Lwow pod ktorym ſtanąwſzy na przedmieściu dnia 13 Lutego chciał go doſzczętu ſpalić: ale H, W, *K.* pościągawſzy wſzyſtkie z Ukrainy z Podola y Pokućia Woyſka w ten że ſam dzień ſtanął pod Lwowem y zaraz Ordę na przedmieściu Lwowſkim attakował z wielkim ſamego ſiebie y Ludzi azardem Na zaiutrz dnia 14 Lutego muſiała Orda uſtąpić z przedmieścia Lwowſkiego, nie tylko ich woyſko naſze biło, ale też y Chłopi, iedni maiąc koſy ponabiiane drudzy cepami kilkunaſtu Tatarow zmlocīwſzy wpuł umarłych oddali Hetmanowi w tey okazyi więcey iak 40 Domow na przedmieściu Zołkiewſkim ſpalono. Naſzych Ludzi zgineło okładem ſto porąbano kilkudzieſiąt, y w niewolą kilkugodnych Officierow zabrali Tatarowie. Potym Giercy Sołtan ruſzył ſię ku Stryiowi, y daley w Pokucie Czambut w puścił ktorego woyſko naſze prze, ſzladowały uſtawicznie przez co nie tak zwielkim Iaſsyrem do Budziaku powrocił, iaki ſobie obiecał. Tego R, dla głodu w Kamieńcu, zaczęłą ſię powietrze, bardzo wiele Turkow y Liſkow, codziennie umierało, w ktorym dość ſiła y naſzych Officierow y niewolnikow pomarło. Seym w Warſzawie tego R. na ſamych kłotniach odprawiony z okazyi zakłoconego Domu Sapiehow w Litwie a oſobliwie Woiewody Wileńſkiego Też ſame kłotnie y na Senatus Conſilium trwało bez ſkutku obrad publicznych *R,* 1696 Krol Ian III, 7, Czerwca w dzień SSS, Troycy tegoż dnia y tey godziny popołudniu 8, w ktorą był Krolem obrany umarł w Krakowie krolował lat 22, zoſtawił trzech *Synow*, Iakoba, Alexandra Konſtantyna y Corkę iednę wydaną za Elektora Bawarſkiego

po

Po śmierci Krola Iana III. złożył Seym Convocátionis Prymás Radzieiowſki, Kardynał na dzień 28 Sierpnia, na ktorym obrany był Marszałkiem Humięcki potym Woiewoda Podlaski, ale ten seym zerwał Hordyński Poseł Czerniechowſki. Tego R, dnia 2 Września uczyniony był związek w woyſku tak Koronnym, jako y Litewſkim, Marſałkiem związkowym w Koronie był Bogusław Baranowſki, Towarzysz y namieśnik pod znakiem Xiążęcia Lubomirſkiego. Marszałka Nadwornego K, w woyſku zaś Litewſkim był Marszałkiem Ogiński Marszałek związkowy Baranowſki, z swoiemi Konsiliarzami założył ſobie mieyſce w Samborze, zkąd wysyłaiąc do Prowincyi Polſkich po exakcye mocno się naprzykrzał Szlachcie, tak dalece że iuż Woiewodztwa miały wsiadać na konie dla zniesienia tego związku. w Litwie przez rosypanie pieniędzy od Sapiechy Woiewody Wileńſkiego rozwiązał się w krotce. Tego R. związek, w Krośnie trwał aż do przyszłego R,

R, 1697 agitował się traktat w Samborze przez Kommissarzow Rzeczypospolitey z woyſkiem ſkonfederowanym o rozwiązanie związku, ktory potym przeniesiony był do Lwowa gdzie Iabłonowſki H,W,K. rozruciwszy między woyſko pieniądze y uczyniwszy mu nadzieie przyszłey w krotce zapłaty rozwiązał się na wiosnę ten związek, Marszałek związkowy Baranowſki w Kosciele Lwowſkim W W OO, Bernardynow złożył swoy Buńczuk pod władzą H W, K, Ktory oddał generalną Kommędę całego woyſka Stefanowi Potockiemu Łowczemu na ten czas Koronnemu Regimentarzowi sam zaś wyiechał na Elekcyą, Krola do Warszawy, Tego R. 15 Maia złożony był seym Elekcyi na ktorym dwoch do Laski kandydatow Było, ieden Stanisław Leszczynſki na ten czas Starostá Odolanowſki, potym Krol Polſki y Xiążę Lotaryński, drugi Bielinſki Podkomorzy Korony, Ledwie po czterech tygodniach obrany był Márszałkiem Bielinſki odezwali się konku-

 renci

tenci do Korony Iakob Krolewicz Xiąże,Borbonſkie do Conty Xiąże Badeniki. Krol Neuburſki, Odeschalſki Xiąże Lotaryński, Bawarſki, y Xiąże Elektor Saſki, dnia 27, Czerwca pośpiewanym Veni Creator Woiewodztwo Krakowſkie dało votum na Krolewicza Iakoba, ale Czarnecki Piſarz Koronny nie pozwolił, Woiewodztwo Kaliſkie Xiążęciu Elektorowi Saſkiemu a Poznańſkie, Rawſkie, Płockie y Ziemia Dobrzyńſka Xiążęciu de Conty dało ſwoie wota, inne zaś Woiewodztwa nie zgadzali ſię, tym czaſem noc nadeſzła. Dnia 28, Czerwca obieżdzaiąc Prymas Radzieiowſki Woiewodztwa nad nadzieie ſwoie (gdyż promował Xiążęcia de Conty) uſłyſzał więkſze wota na Elektora Saſkiego, tym czaſem wſeſyach y nieſzczupley zgodzie nominował Xiążęcia de Contyale Dąbſki Biſkup Kuiawſki, daleko zwiękſzą partyą trzymaiąc Koronował Auguſta II. Elektora Saſkiego, przy Prymaſie byli niektore Woiewodztwa, Wielkopolſkie Dom Xiążąt Lubomirſkich y inni Prymas uprzedził z ſwoią partyą do S, Iana zaczęcie Te Deum Laudamus Biſkup Kuiawſki po niem tegoż dnia zaśpiewał zwiękſzą liczbą partyzantow, tegoż dnia Biſkup Kuiawſki naznaczył dzień koronacyi Auguſta II 15. Września Prymas zaś naznaczył dzien 26 Sierpnia na porcie Elekcyi Xiążęcia de Conty naſtąpiły protekcye z obydwoch ſtron,

Tym czaſem wysłany był do Auguſta II. z Denuncyacyą Elekcyi iego na Tron Polſki Iabłonowſki Woiewoda na ten czas Wołyńſki, a potym Ruſki Woiewoda Witepſki Dzieduſzycki Staroſta Zydaczewſki, a potym Koniuſzy Koronny y inni Ktorzy przywitawſzy nowego Krola w Tarnowſkich Gorach zápráſzał go na Tron. Dnia 26 Sierpnia, ziechały ſię nie ktore Woiewodztwa do Warſzawy z Prymaſem gdzie przeciw partyi Krola Auguſta Rokoſz ſkliiony, pod Dyrekcyą Humieckiego Stolnika, a potym Woiewody Podlaſkiego.

ROZDZIAŁ XIII

O AUGUSCIE II.

AUGUST II.

W Krakowie Dnia 15 Września Krol August publiczny wiazd odprawiwszy Koronowany był od Dębowskiego Biskupá Kujawskiego Potym seym był w Krakowie dwoch tygodniowy tylko pod Dyrekcyą Zawiszy Starosty Mińskiego, nie wiele na nim było Posłow, dla zakłoconey Rzeczypospolitey. Na tym seymie Krol rozdał Wakanse, Biskupstwo Helmieńskie Potockiemu, potym Prymasowi Podczaśstwo Koronne Stanisławowi Leszczyńskiemu, Staroście Odolanowskiemu Potym Krolowi y Xiążęciu Potockiemu Przy Krolu Auguście byli oba dwa Hetmanowie Koronni, z ktorych ieden Felix Potocki H, P, Woiewoda Krakowski był w Kilkunastu Chorągwi na Koronacyi Jabłonowski zaś, Hetman W, K, dla utrzymania woyska przy party Krola Augusta, musiał być na ten czas w Generalnym Obozie niedaleko Lwowa pod Wyżlanami, gdy Rokoszanie chcieli na swoię stronę przeciągnąć Woysko Koronnę y iuż się były kilka Chorągwi Xiążąt Litewskich Oderwały, Xiążę de Conti ná usilną prozbę Rokoszanow przypłynął morzem pod Gdańsk do Oliwi Dnia 19 Pazdziernika, mocno przytomnością swoią Prymasa ucieszył, y wszystkich Partyzantow swoich, ale zrozumiawszy słabe ich siły y dowiedziawszy się o uczynioney Koronacyi powrocił nazad do Francyi. Gdy mu Prymás dobrą czynił nadzieię, oprocz kim wzmocnieniu byle tylko dał dwakroć stotysięcy Woyska, miał mu odpowiedzieć Xiąże de Conty te słowa; na woysko mało na Brewiárz wiele Po odiechaniu Xiążęcia de Conty Partyzanci tego Augusta II, za Krola uznali oprocz Woiewodztwa Wielkopolskich, z Kardynałem Prymasem.

R. 1698 Krol August naznaczył Seym Pacificationis na 16 dzień Kwietnia, wyiechał do Prus był z tryumfem przy-

jęty w Toruniu w Malborgu, y Gdańſku, potym powrocił dnia 14 Kwietnia. do Warſzawy na Seym ktory zerwali Posłowie Litewſcy, Xiąże Kardynał złożył 5 Maia Rokoſz w Łowiczu ná ktorym dośzła Medyacya z uznaniem Auguſta II, za Krola y Pana ſwego Potym było Senatus Conſilium z ktorego Staniſław Małachowſki Woiewoda Poznańſki, do uczynienia Traktatow Karłowieckich, z Turkami był naznaczony. ktore ſzczęśliwie doſzły dnia 26 Stycznia R, 1699 zupewnieniem wiecznego pokoiu: Niżeli ſię iednak traktaty Karłowieckie zakączyły Gier Sołtan nieſpodziewanie napadł w tym R, na oboz naſz pod Podhaycami, ktoremu Potocki Hetman P, K, będący w Dobrach ſwoich na tęn czás przytomny, z garśćią ludzi dał odpor, y daley go ku Lwowu nie puścił, w tey okazyi zginęło naſzych Officierow trzy, Towarzyſzow kilkunaſtu, Pocztowych y Luźnych bliſko ſta, ale y Sołtan niebył bez znaczney ſtraty; Na ten odgłos nie ſpodziewanego Naprzyiaciela, wſzyſcy ſię ruſzyli z woyſkiem Hetmanowie, obydwoch Narodow ku Podolowi, ſam nawet Krol Auguſt II z woyſkiem Saſkim ſtanął w Lwowie ultimis Julii zkąd wyiechał do Obozu Polſkiego. za Brzezány gdzie obiezdżał iednego dnia Woyſko Koronne, drugiego Litewſkie daiąc wielką pochwałe Hetmanom zá regularność zachowaną w woyſku, Gdy Krola częſtował pod Namiotami; Woiewoda Wilenſki podczas trzeciego dnia Przependowſki Woiewoda Matberſki, przymowił był owety Michałowi Potockiemu Staroście Krákowskiemu Synowi Felixa Potockiego H. P. K, zaco Woiewodę Staroſta u ſtołu nadziakiem, uderzył o co Krol rozgniewany ruſzył ſię od ſtołu do woyska Saskiego, z intencyą zemſzczenia ſię zniewagi Maieſtatu, woyska Polskie ſtanely w paradzie, y iuż ſię było zanioſło na Domową woyne, ale Hetmani uſpokoili woyſko y Krola przez Referendarza Szeſżuke przeproſili zamyślał Krol August w tey Kompaniy o odebraniu

Ka

Kamienca y osadzeniu Fortec Wołoskich ale gdy przyszła wiadomość od Malachowskiego *Woiewody* Poznańskiego iż iest w nazdiei pomyśnego zakączenia wrosił się Krol do *Polski*, Gdy Krol Augnst w Lipcu iechał na *Lwow* do Obozu, był uniego; *Piotr* Alexewicz Car Moskiewski (powracaiąc z Angliy Holandyi y innych Cudzych kraiow) zedwoma Ministrami, swoiemi Marszałkiem y Kanclerzem, przed ktorym prezentowały się woyska Saskie. Widzieli się z sobą ci Monarchowie w Rawie Woiewodztwie *Belskim*, gdzie sciślą z sobą zabrali przyiazn ktora była w krotkim czasię potrzebna Krolowi Augustowi przeciwko Karolowi Krolowi Szwedzkiemu o czym niżey. w Litwie tego Roku nastą. piła konfederacya przeciwko Sapiechom ale ią iuspokoił Fleming idący do Islant z pietnastą tysięcy Sasow dla ktorey y sam *Krol* ieździł do Grodna, *R*, 1699 nakońcu Lutego *Kazy* Gercy *Sołtan* po skączonym Traktacie Karłowieckim gdy iuz woyska niebyło na Rusi, wypadłszy na Podole w kilkadziesiąt tysięcy Ordy wszędzie pustoszył kray aż do *Stryia* zabrał na kilka dziesiąt tysięcy w niewolą Isseru, ludzi rożnych tak pospolstwa iako y szlachty oprocz koni bydła y innych z dobyczy *ktorą* zaprowadził na budziaki.

Tego R, był *Seym* pacificationis krory pod Laską Stanisława Szeszuki, Refenendarza Koronnego, szczęśliwie doszedł, na ktorym zrownanie Praw Litewskich z Koronnemi, potwierdzone, ewakuacya, woysk *Saskich* krzywdę w Oyczyznie czyniących deklarowaná, y konstytucya napisana, woyska Polskiego 12 tysięcy przyczynia *Rzeczpospolita*, Wysłany był do Porty Otomańkiey Posłem *W*, *Stánisław* Rzewuski Stárosta na ten czas Chełmski, tak dla ratyfikacyi wiecznego pokoiu (według traktatu Karłowieckiego) iako też y upomnienia się krzywdy *ktorę* na Podolu y Pokuciu w tym R. uczynił Kazy Gercy Soltan, ktorego skuteczne Poselstwo to sprawiło, ze Musztafa II. Cesarz Turecki kazał

raz wſzyſtek Jaſsyr oddać Sołtana, Kazy Gercy z Murdzami ſkarano, dla ktorego Fermana exekucyi, wyſłany był Kąpiedzy Baſza do oddania wſzyſtkich niewolnikow ktorych Tatarowie zabrali pouszynionym Traktacie Karłowieckim, w ten ze ſam czas gdy oddawano niewolnikow, była ewakuacya Turkow z Kamienca przy Kommiſsarzach z obocħ ſtron z ktorego Turcy wyprowadzili Armat ſztuk 800 y ammunicyi bardzo wiele Tego R. było Koło generalne w Lwowie u WW. OO Bernardynow 28 Września R. 1700 w Styczniu wysłany był do Porty Otomańſkiey Poſłem Rafał Leſzczyńſki, Woiewoda Łęczycki ktorego Dwor Stambulſki zdyſtyngwowanym honorem przyiął, Tego R. kłotnie wielkie były w Litwie, y konfederacy ſzlachty przeciwko Sapiechom, Woiewodztwą na koń wſiadały pod dyrekcyą Xiążęcia Michała Wiśniowieckiego y Ogieńſkiego Staroſty Zmudzkiego przyſzło do tego że dnia 19 Liſtopada, formalną konfederacyą wydali Sapiechom batalią, pod Olkienikami, w ktorey Sapiecha Koniuſzy W. X. Litt ſyn Woiewody Wilenſkiego Hetmana W. X. Litt, lub ſię poddał Szlachcie, iednak że go rozſiękano, y z nim wielu ludzi z obydwoch ſtron zgineli. Hetman Woiewoda Wilenſki, y Podſkarbi W. X. Litt. Sapiechowie, aż do Gdańſka uciekli y udali ſię pod pretekcyą Krola Szwedzkiego Karola XII. od Konfederatow za nieprzyiacioł Oyczyzny uznani.

Krol Auguſt powrociwſzy z Saxoniy ażeby pokazał że ſą potrzebne w Polſzcze woyſka Saſkie, o ktorych ewakuacyą na ſeymie Pacificationis Kwerella była, poſzedł pod Rygę z niemi. gdzie kilka Fortec dobywſzy około Rygi pobił Szwedow ile w pierwſzey tey okazyi nieſpodziewanie ale ta zaczepka na złe Krolowi y całey Polſzczę wyſzła. O czym niżey. z Carem Moſkiewſkim zawarł traktat przeciwko Szwedom, Na Ukrainie w Kiiowſkim Paley Pułkownik Kozacki, rebellią Podnioſł z wielką liczbą Kozakow, na ktorego

go poſkromnienie, wysłany był od Jabłonowſkiego H. W. K. Cinſki Regimentarz z woyſkiem Koronnym; iednakże go nie zewſzyſtkim uſpokoił; ani mu Chwaſtowa mogli naſi odebrać R. 1701 Fryderyk III. Elektor Brandeburſki wyrobiwſzy ſobie u Leopolda Ceſarza Koronę bez konſensu Rzeczypoſpolitey Koronować ſię kazał Krolem Pruſkim Tego R. pod rygą niepoſzczęściło ſię Saſom bo ich Szwedzi na głowę zbili y cały Oboz rozproſzeli zabrawſzy im wſzyſtkie armaty; krol Auguſt ſeym naznaczył ale bez ſkutku bo go zerwali Partyżanci Szwedcy, Senat rozradzał Krolowi woynę z Szwędami, lecz niechcąc słuchać zbawienney rady, obiecał ſtanom odebrać Inflanty, byle by mu pozwolili woyſk Koronych y Litewſkich na co ſeym złożył w Grudniu ktory zerwał Pac Kanclerz Litewſki.

Tego R. wyſłał Krol Kommiſzarzow do Litewſkiey konfederacyi z Jnſtrukcyą zachecania ich do zgody z Sapiechami ktora ſtanełá na końcu tego zerwanego ſeymu, in Januario w przyſzłym R. R. 172, po zerwanym ſeymie przez Paca náſtąpiłą Senatus Conſilium z ktorego wyſłani byli Poſłowie do Krola Szwedzkiego, Liſki W. Kaliſki, y Tarło Kuchmiſtrz dla traktowania pokoiu. Ci Poſłowie gdy ſię puścili do Inflant iuż w Grodnie zaſtali z woyſkiem Karola XII. Krola Szwedzkiego u ktorego nic nieſprawiwſzy, powrocili z denuncyacyą. Szwedzkich pogrożek, że Karol XII. chce detronizować Krola Auguſta, dla czego ſią Krol Auguſt ruſzyć muſiał do Krakowa, z Warſzawy w kilka tygodni, naſzedł z woyſkiem Warſzawę Krol zkąd ruſzywſzy za Auguſtem pod Krakow ſtanął dnia 8. Lipca pod Kliſzowem, Tego R. gdy iuż Karol XII. maſzerował z woyſkiem do Grodna Staniſław Jabłonowſki K. Krakowſki Hetman W. K. dnia 3. kwietnia umarł we Lwowie po ktorego śmierci Kaſztellanią Krakowſką y Buławę Wielką Koronną konf rował Krol Auguſt, Felixowi Potockiemu. P. H. ale y ten w trzy dni poodebraney Buławie umarł

marł, w Sokalu; Dnia 15 Maia, z żalem całey Oyczyzny y źniedobrym prognostykiem, pod czas samey woyny u marli prawie razem Ci dwa Wielcy Wodzowie, ktorych śmierć mocno zmieszała Krola Augusta, y całe woysko Korone, Krol August tak Kasztellanią Krakowską iako y Buławę W K, oddał Hieronimowi Lubomirskiemu przed tym Podskárbiemu W, K, Polna zaś Buława dostała się Adamowi Sieniawskiemu Woiewodzie Bełskiemu, Gdy Karol XII, stanął z swoim woyskiem pod Kliszowem, woyska Saskie 24 tysiące staneły 26 Julii W paradzie blisko obozu Szwedzkiego na lewym skrzydle w pięć lenii, uszykowane, nasze zaś woysko Koronne z oboma Hetmanami na prawym skrzydlę, czekały nieprzyiaciela, Tym czasem Karol XII zrana napadłszy na lewe skrzydło zniosł Sasow y dociećzki przymusił cały oboz z skarbem Krolemskim y Armatami zabrawszy z naszego woyska trzy tylko szwadrony spodkały się z Szwedami, z podobną iak y Saskie szkodą, bo w tey potyczce zginął Kromowski Chorąży Podolski Pułkownik, y Przerębski Cześnik Wileński, Towarzystwa dwudziestu kilku, pocztowych kilkudziesiąt, Po tym zwycięstwie Karol XII. Krol Szwedzki ruszywszy się do Krakowa. Miasto y Zamek opanował, na Krakow y całe Woiewodztwo wielkie kontrybucye naznaczył, do ktorych surowie exekucyami przymuszał, toż samo y po inszych Woiewodztwách czynił zuciemiezeniem Pospolstwa y szlacty, a nawet y Kościołow,

Gdy Polska ięczała pod ciężkim Iarzmem Szwedow, na Rusi y Ukrainte Paley Pułkownik z innemi Herszami y całym kozactwem Miasta y Fortece, naieżdżał Białocerkiew do poddania się przymusił Berdyczow odebrał gdzie wiele ludzi kozacy pozabiiali.

Tegoż R partya Szwedow, poszła do Sokála gdzie w Klasztorze W W, OO, Bernardynow, wiele Argentoryi, y depozytow szlacheckich zabrali, Krol August II, wydał na pospolite ruszenie Patent Krol zaś Szwedzki Karol XII, Uniwersały

werſały wydał na Elekcyą nowego Krola, Auguſt ſtanął pod Gorczycami, niedaleko, Sądomirza, do ktorego na radę zgromadziły ſię Woiewodztwa, Małopolſkę Przed, zaczęciem tey rady ſzlachta rozſiekała Lipſkiego Woiewodę Kaliſkiego, o niewinną ſuſpicyą funkcyi z Szwedami. naſtąpiła potym konfederacya. zwielkim zamieſzaniem Rzeczypoſpolitey, w Prowincyi Małopolſkiey, był Marſzałkiem konfederacyi Deńchoff Miecznik Koronny Wielkopolſkiey zaś Dąbrowſki Staroſtá Inowrocławſki, W Litwie także konfederacya ſtanela pod dyrekcyą Xiążęcia Michała Wiśniowieckiego, przy krolu Auguście. Dywizya woyſka obrała ſobie za Dyrektora, Chomentowſkiego, przy Auguście, Widziec było w tym opłakanym czaſie podzielone naczęści ſtany Oyczyzny: płacz Poſpolſtwa, krzywdę ubożſzych, y Dobr Kościelnych, dwoch Krolow rządy &c. &c,

Tego R. w Wrześniu Rzewuſki Krayczy Koronny z Chorągwiami Polſkiemi y Generałem Bratem znioſł pod Piotrkowem Szwedow, y 400 żywcem do Obozu przyprowadził, Ogińſki y Lubowirſki w Litwie y Kurlandyi, także ſię ſzczęśliwie potykali z Szwedami, Moſkwa ich w Inflantach zbiła, ale gorzey od Szwedow Inflanty zniſzczyła,

Pierwſza rada pod Sądomierzem w Gorczycach naznaczyła reſzte obrad publicznych do Warſzawy, ktore gdy ſie zaczely dla naiazdu Karola XII. limitowane były do Torunia.

R. 1703 Kommiſsya dla zapłacenia woyſku przenioſiona ieſt z Lwowa do Tarnopola, gdzie całe woyſko Officierowie y Deputaci od Chorągwi przyſięgli Fidelitatem Krolowi Auguſtowi y Wodzom ſwoim. czego iednak niewſzyſcy dotrzymali, Tego R. Sieniawſki Hetman P. K. w Styczniu wziąwſzy część woyſka Koronnego, poſzedł na Ukraine dla uſpokoienia Kozackich buntow, z ktorym zochoty poiechali Jozef Potocki woiewoda Kiiowſki, y Potocki Staroſta Chmielnicki gdzie na rożnych mieyſcach kilkanaście tyſięcy

 znie-

znieśli kozakow, Rebellizantow złapanych Sieniawski Hetman P. K. kazał na pal wbiiać Białocerkwi iednak odebrać nie mogli poniewaź miała w sobie mocne præsidium samych Herſztow y Pryncypałow, Samusia' Hetmana Kozackiego Palia Pułkownika y Pieruczyma, Xiążę Kardynał y Prymas Radzeiowski Listy podpisali, radę składaiąc w Warszawie dla traktowania o pokoy ale bez skutku, ponieważ go Krol Szwedzki niechciał akceptować poty, poki by nie widział innego Monarchy na Tronie Polskim, Podeyrzana ta Rada Warszawie Prymasowska była, Krolowi Augustowi, ile przeciwnemu swoiey Elekcyi w R. 1697 dla tego złożył swoią rádę w Malborgu dnia 7. Marca ale y ta rada mało co poradziła całości Oyczyzny y Krolewskiemu bespieczeństwu y Krol Szwedzki pod pułtuskiem zniosł Sasow, z tamtąd pod Toruń poszedł, ktory tak ściśle oblegl, że musię w kilka miesięcy poddać musiał, gdzie præsidium Saskie wziął w niewolą Ratusz, y całe miasto zroynował, wały roskopał, kontrybucye naznáczył z wielkim uciemiężeniem ludzi, Ze zaś Woiewodztwo Lubelskie w Marcu przy Szwedach się być deklarowało, złożył w Lublinie Seym extraordynáryiny Krol August pod Laską Xiązęcia Michała Wiśniowieckiego H. W. L. na ktorym płaca woysku obmyslona y aukcya woyska postánowiona, do 36. tysięcy Posłowie Wielkopolscy na tym seymie byli odsądzeni, o suspicyą trzymania z Szwedem, zaco Woiewodztwa Wielkopolskie konfederacyą sprzysięgły, do ktorey się partya woyska koronnego przyłączyła. Trwał ten seym w Lublinie przez dwie niedzieli ktorego woyska koronne z obiema Hetmanami położone, około Lublina od Szwedow broniły po seymie, Lubelskim bez konsensu stánow Rzeczypospolitey wysłał Krol August w wiazdowie do Cara Moskiewskiego Petra Alexiewicza Posłem Kozewskiego Woiewodę Malborskiego dla złączenia się przeciwko Szwedom, O co uraziły się stany, Krol August po seymie Lubelskim

z nowu

znowu naznaczył Walną Radę do Jaworowa. ale się ta bez skutku skączyła, na samych posądzaniach Krola, iakoby przez prywatną Legacyą domoskwy miał zmierzeć na zgubę Polskiey wolności, oczym nietylko Szlachta ale też y Senatorowie mowili, z ressentymentem oczywiście pokazuiąc się Krolowi przez tę suspicyą wielu się oderwało od Partyi za Krolem Augustem, co widząc Krol wyiechał do Saxoniy.

Tego R. 14 Pazdziernika zakączyło się rozgraniczenie z Turkami na Podolu y ukrainię przez Kommissarzow obudwoch stron Tureckich y Polkich Na końcu tego Roku Krolewiczowie Polscy Iakob y Konstanty między Oławą y Wrocławiem w drodze z roskazu Krola Augusta od Sasow wzięci byli w areszt y do Saxoniy zaprowadzeni gdzie przez dwa R. siedzieli w sekwestrze. wielu innym Senatorom podobne w tych czasach nieszczęśliwych przytrafiły się przypadki, kto bowiem trzymał za Krolem Augustem był niebespieczny od Karola XII kto zas z Leszczyńskim w padł w ręce Sasow, lub Moskwy oczym niżey naylepiey sobie poradził w podobnych rewolucyach Hmiecki Woiewoda podlaski ktory dalekim będąc od interessowania się tak za Stanisławem iako też y Augustem Krolami, gdy się go pytano z ktorego by trzymał, partyą, odpowiedział iowialnie, z tą ktora iest mocnieysza. R. 1704 Xiążę Prymas Kardynał Radzieiowski sprowadził konfederacyą Wielkopolską do Warszawy. na Radę iakoby mozna Oyczyznę przyprowadzić do pierwszego pokoiu, zaczęte iuż były Traktaty z Plenipotentami Szwedzkiemi, y Rzeczypospolitey Karol XII, wydał Uniwersały do Elekcyi Nowego Krola, a Car Moskiewski groził wszystkim niesprzyiaiącym Augustowi, więcey iednak przemogła bo iaźń Krola Szwedzkiego w prymasie ktory wydał uniwersały głosząc Interregnum.

Naſtąpiła po nich Elekcya na zwyczaynym mieyſcu pod Warſzawą ná ktorey náywięcey było Wielkopolſkich Poſłow ciwykrzykneli Krolem Staniſława Leſzczyńſkiego, Woiewodę Poznańſkiego, ktorego nominował Swięcicki Biſkup Poznańſki, Prymas zaś umknął ſię do Gdańſka od tey Elekcyi Lubomirſki Hetman W. K, zrazu ią odradzał, ale gdy ſię iuż ſkączyła; dał ſie namowić na ſtrone Staniſława Krola, zá ktorym mocno obſtawali Potoccy, oſobliwie Jozef Woiewoda Kiiowſki, y Piſarz koronny: z Litwy zaś Sapiehowie y innych wiele. W tym czaſie gdy Krol Auguſt z Saxoniy przyiechał w Sądomirſkie, zaczeła ſie generalna konfederacya Sądomirſka pod Dyrekcyą Donoffa Miecznika K. żintencyą utrzymania Krola Auguſta, takze naſtąpiła konfederacya w Woyſku Koronnym ktore ſobie obrało Marſzalkiem Chomentowſkiego Staroſtę Radomſkiego, a potym Woiewode Mazowieckiego, przez co znaczna część woyſka oderwała ſię od Lubomirſkiego H. W. K. Po uczynionych tych konfederacyach, Krol Auguſt, z woyſkiem Saſkim y Koronnym z pod ſądomirza poſzedł ku Warſzawie gdzie Generała Horria y Partyą Szwedow przez attak dobył; zkąd Neodatus Krol Stanisław, z ſkilkuſet Szwedow przebrał ſię do Krola Szwedzkiego Karola XII. ktory w tym Roku z całym woyſkiem ſwoim Szwedzkim poſzedłſzy do Lwowa Miaſta dobył. y przez dwie godziny pozwolił Szwędom w Lwowie rabunku Oprocz tego zlecił ten że Karol Krol Szwedzki Generałowi ſwemu Sztębekowi, aże by depozyta ſzlacheckie w Mieście y Klaſztorach pozabierał, doſtało ſię przy tey licencyi y Argenteryom Kościelnym wiele ſzkody. Nad to armate Lwowſką roztrzaſkać kazał, ſłowem do oſtatniey prawie dezolacyi Lwow przyprowadził, poniewaz przed przyiazdem iego Gałecki Komendat Lwowſki kazał przedmieſcia palić, Miaſta Szwedzi dobywſzy zrabowali, y ſkarby zabrali, mało natym ieſzcze iak prętko z Lwowa wyſzli Szwedzi, powietrze ſię w mieście zaczęło y trwało

przez

przez 2. Roki. Na końcu tego R. w Grudniu Lubomirski Hetman W. K. odstąpiwszy Krola Stanisława, przeprosił Krola Augusta, w Krakowie manifestuiąc się publicznie z wymową dla czego był sprzyiaiący przez ten R. przeciwney partyi.

Tego czasu Moskwy kilkanascie tysięcy przyszło do Polski Kommissarze Cara Petra Alexiewicza dwie cwierci, Koronnemu woysku zasług zapłacili, zachęcaiąc go do obrony Krolá Augusta, R, 1705 Mazepa Hetman Zaporowski wszedł do Polski; w kilkudziesiąt tysięcy kozakow y obozował pod Zamościem Moskwa także wtargnęła do Wilna a Szwedzi pod Warszawą spotykali się z Saskiemi, Polskiemi, Litewskiemiemi Dywizyami przy swoim zwycięstwie, Potey Bataliy Szwedzi wygraney za naleganiem Krola Szwezdkiego Koronowany był w Warszawie Krol Stanisław, od Zieleńskiego Arcybiskupa Lwowskiego; za co był wzięty w niewolą od Moskwy y nastolice zaprowadzony umarł. Toż samo spodkało y Swięcickiego Biskupa Poznanskiego, ktory przeszłego R. nominował Krolem Stanisława Leszczynskiego, za co wziety był od Sasow y do Rzymu podj areszt em odesłany, Załuski także Biskup Warmieński od Krola Augusta odesłany do Ankony z tamtąd do Rzymu, ale ten w krotce się z niewinney suspicyi Wywiodłszy uwolniony był, Prymas Radzieiowski umarł w Gdańsku; po ktorym Krol August nominował Prymasem Stanisława Szembeka, Biskupa Kuiawskiego w Grodnie tego R. rada walna była gdzie Woyska Polskie złączyły się z Moską, był przytym złączeniu y Krol August ktory przyiechał z Saxoniy. Ta rada była winteresie prosekwowania woyny z Szwedem w niebytności ták Karola XII. w Polszcze, iako też y Krola Augusta, y Stanisława ponieważ Krol Szwedzki pokoronacyi Krola Stanisława z Warszawy wyiechał z woyskiem do Saxoniy wziąwszy z sobą y Krola Stanisława gdzie mu się dosyć poszczęściło bo y Saxonią opanował y Krola Augusta do abdykacyi Korony Polskiey przymusił, przez Traktat Al.

traszda-

traſzdacki. Tym czaſem gdy ſię rada w Grodnie odprawowała przybiegł z Saxoniy Krol Auguſt, y złączywſzy ſię z woyſkiem Polſkim y Moſkwą, poraził partyą Szwedzką pod Kaliſzem dnia 29 Grudnia, w ktorey bataliy wzięty był wareſzt do Moſkwy Jozef Potocki Woiewoda Kiiowſki, y iuz był w niebeſpieczeńſtwie zaprowadzenia na Stolicę Moſkiewſką tak iak Zieleńſki Arcybiſkup Lwowſki, ſ tylko go z tey niewoli uwolnił, Generał Szmigielſki Stolnik K. ktore lubo był z Partyi Auguſta Krola, iednak że dla przyiaźni Domu Potockich potey dyſkrecyi udał ſię z Potockiemi do Krola Stanisława z Szwedami odlądę trzymaiąc. Tego R. 1705. Krol Auguſt II. w Tychocinie fundował Order białego Orła ktorym nietylko zaſzczycaią ſię Polſcy Senatorowie y Miniſtrowie, ale tez y Cudzoziemſcy Kawalerowie. Na Orderze Krola Polſkiego, napiſane ſą tę ſłowa Pro fide lege, & Grege u innych zaś Kawalerow Pro fide Rege & lege do ſamego Krola Polſkiego należy Kawalerow takiego Orła kreować rozdaiąc im Ordery, ktore po ich smierci znowu wracaią ſię do ſkarbu Krolewſkiego. R. 1706, Hieronim Lubomirſki Kaſztellan Krakowſki Hetman W. K. umarł w Rzeſzowie, po ktorym W. Buławę wziął od Krola Auguſta Mikołay Sieniawſki, Woiewoda Belſki Hetman P. K. Buława zas Polna doſtała ſię Stanisławowi Rzewuſkiemu, Referendarzowi na ten czas Koronnemu. Po okazyi Kaliſkiey Krol Auguſt wyiechał do Warſzawy a potym ſekretnie do Saxoniy dla uwolnienia dziedzicznego ſwego Państwa, od ciężkich kontrybucyi Karola XII Krola Szwedzkiego, ktory do tych czas Saxonią plądrował gdzie y Dyploma ſwoiey Elekcyi Krolowi Stanisławowi oddał ażeby ſię Szwedow z Saxoniy pozbył. W Polſzcze po wygraney Kaliſkiey nad ſzwedami bataliy w niebytnoſci Karola XII, wzięła gore partya Krola Auguſta, ile iego ſtrone trzymaiąc był ſam z woyſkiem oſobiście w Polſzczę Petr Alexiewicz Car Moſkiewſki, Hetmanowie powyieżdzali
z Warſza

z Warszawy, do Saxoniy Krola Augusta, byli na Komissyi w Lwowie gdzie na rade do nich przyiechał Xiąże Prymas Szembek, z inszemi Senatorami. był na ten czas w Lwowie y Car Moskiewski, pod czas samey tey rady Lwowskiey przyszła poczta z Saxoniy w ktorey Copiatim przysłany był Traktat abdykacyi Korony Polskiey od Krola Augusta. ktory potwierdził Hrabia Rezydent u Dworu Krola Augusta. umyślnie w tym interesie do Polski przyiechawszy z Saxoniy. Zmieszała się wiadomość mocno Rzeczy pospolitey, Stany naradzili się z Marszałkiem Generalny kofederacyi Sądomirskiey azeby poty wszyscy w tym związku konfederacyi byli, poki by iednego Stany nieobrały za Krola z powszechną zgodą, ktora rada zakączyła się w Lwowie R. 1707 dnia 7. Lutego,

R. 1707 z rady Lwowskiey wydał uniwersały Prymas na Seymik na dzień 8 Marca ażeby się Woiewodztwa naradziły co być mogłą zbawiennieyszego Oyczyznie, w tak gwałtownym czasie naznaczył w Maiu ten że Xiąże Prymas Szembek ziazd do Lublina na wolną radę gdzię przybyli y Posłowie z Woiewodztwa, był y Car Moskięwski, nadsłuchuiąc co o Krolu Auguscie radzić będą z tey rady wyniknelo interegnum z podpisem Prymasa y Denoffa Marszałka konfederacyi Sądomirskiey Xiążę Michał Wiśniowiecki Hetman P. Litt, z woyskiem do Krola Stanisława przystąpił, przeciwko ktoremu Ogiński wydał uniwersały za Nieprzyiaciela Oyczyzny uznaiąc. Prymas widząc zakłoconą Oyczyznę y przytomnego z woyskiem Petra Alexiewicza nieskwapiał się do finalney decyzyi w tak zawikłanym Interesię. ale limitował tę rade aż do Sierpnia czekaiąc pomyslnieyszego czasu, gdy w Sierpniu poziezdzały się stany, z ktoremi był wraz y Car Moskiewski, reasumowaną tę radę znowu limitował Xiąże Prymas, po ktorey limicie, Hetmanowie Koronni. Sieniawski y Rzewuski, wyiechali do Warszawy poiechał za niemi Car Moskiewski

Tym czasem Krol Szwedzki powracaiąc z Saxoniy z Krolem

łem Stanisławem gdy się zbliżał ku Warszawie Hetmanowie wyiechali na Ruś, a Car Moskiewski ku Podlasiu, nieznalazł tedy Karol XII. nikogo w Warszawie zprzeciwney sobie strony oprocz Sieniawskiey Woiewodziny Bełskiey, Hetmanowy W. Koronney, ktora dla słabości zostać musiała w Warszawie, tę pod areszt wziął, y więcey iak puł Roku trzymał w Prusach az zainstancyą Krola Stanisława y Potockich wolną uczynił.

R. 1708 Krol Szwedzki zostawiwszy w Polszcze Generała Grasaw, z diwizyą woyska Szwedzkiego sam poszedł do Litwy, za Moskwą, potym wtargnął był y do Moskwy, ktorego iednę diwizyę znieśli Moskale, Krol Stanisław gdy się zbliżył do Prus niektorzy Senatorowie Pruscy, y Woiewodztwa przystąpiły do niego; iednak że Seymiki (na ktore wydawał uniwersały) nieprzyszły do skutku Prymas y Hetmani namawiali Krola Stanisława z Indyferencyą się mu pokazuiąc ile słyszeli o Krolu Auguście że ma powrocić do Korony. Nasze woyska obozem stały w Lubelskim y Bełskim Podiazdy iednak chodziły przeciwko Szwedom, y Partyi Iozefa Potockiego. Tego R. Iozef Potocki Woiewoda Kiiowski niespodziewanie z woyskiem swoim napadł pod Koniecpolem na Rybińskiego y Pocieia Podskarbiego W. X. Litt: z początku potyczki poszczęściło mu się dosyć wyśminicie, ponieważ lewe skrzydło złamał, ale na końcu od Kwarcianego woyska zpędzony z placu reiterować się musiał Wiesieni tego R. Mazepa Hetman Zaporowski wziął Ligę z Krolem Szwedzkim, maiąc z Sobą wielkie skarby. Miał pożyczyć Krolowi Szwedzkiemu dwakroc stotysięcy Czerwonych złotych, w samymzłocie, drugie zaś zostawił w Baturynie, ktore się Moskwie dostały. Tego R. Michał Korybut Wiśniowiecki Kanclerz W. X. Litt. na dobrowolney drodze wzięty od Moskwy wniewolą z ktorey aż po dwoch latach sztucznie umknął, z Wyżyckim Podkomorzym W. X. Litt.

R. 1709 Krol Stanisław z swoiemi partyami ustawicznie

woy

woyſka naſze naiezdżał, ktore ſię umknęły na podole, pod Czarny Oſtrow Jozef Potocki Woiewoda Kijowſki. kilka Chorągwi z Korąnego woyſka do ſiebie przyłączył. Tego R. Krol Stanisław z Potockiemi, Generałem Swedzkim Krasaw przyiechał do Lwowa gdzie Swedzi kontrybucye ludziom wydzierali. Karol XII. Krol Szwedzki áż nazbyt ſobie zwawię poſtępuiąc z Moſkwą y lekce ſobie ważąc nie regularność w woyſku, Petra Alexiewicza nie czekaiąc dla wielkiey liczby Moſkalow ſukurſu ſwego, przegrał na głowe Pod Pułtawą w Wrześniu, ſtraciwſzy Szwedow 15. tyſięcy, ſam w nogę poſtrzelony ledwie wſpięciuſet koni uſedł do Benderu, udaiąć ſię pod protekcyą Cara Tureckiego Achmetá III. Ktoremu przewodnikiem był do Benderu Mazepa, Hetman Zaporoſki poſzedł za Karolem XII. do Benderu y Jozef Potocki W Kiiowſki, z ſwoiemi ludzmi.

Po wygraney pod Pułtawą bataliyi poſzedł z woyſkiem do Polſki Car Moſkiewſki pod Piotrowinem zluſtrowawſzy woyſka Koronne z tamtąd ruſzył ſię az pod Torun, do ktorego przyiechał w Grudniu z Saxoniy, Krol Auguſt, z gromadzy ſię zaraz ſtany do Krola y Paná ſwego do Torunia, gdzie go Trybunał y Woiewoztawa witali przez Poſłow. Na końcu tego R. Krol Auguſt, annichilował Traktat Altraſzdácki y abdykacyą ktorą w nieſzczęsliwym czaſię gwałtownie *vi Armorum* muſiáł poniewolnie uczynić: Rozpiſał y do poſtronnych Monarchow Liſty z donieſieniem oſwoim powrocie do Korony, Wydał uniwerſały do Woiewodztwa zapraſzaiąc ich ná walną Radę do Warſzawy. Tego R. wielkie powietrze po całey prawie Polſzcze graſowało. R. 1710. Złożona od Krolu Auguſtá w Warſzawie walna Rada *ſub titulo Poparcie generanly Konfedratyi Sądomirſkiey* na ktorey ſtanęła reformacya woyſk K. y regularna płaca poſtanowiona, ktora że nie doſzła Woyſkowych, muſieli ſobie z krzywdą ubogich Kmieciow nadgradzać. Na tey Radzie Warſzawſkey

ſkiey Krol Auguſt powtorył Dyploma ſwoiey Elekcyi, y *Pacta Conventa.* Krol Stanisław umknoł ſię do Pomeraniy Szweckiey y z niem Generał Krafsaw z reſztą woyſk *Szwedzkich:* W Leſiem wyprawił Sienawſki H W. K, Brzuchowſkiego ſtaroſte Owruckiego we dwudzieſtu Chorągwi na *Podział* w Gory gdzie była partya Potockiego Woiewody Kiiowſkiego, ktorą na Granicy Wegierſkiey po wiekſzey części zabrał, y pod Kommedę Hetmanſką przyprowadził. R. 1711 *Krol* Auguſt poſzedł z woyſkiem *Saſkim* Duńſkim y Moſkiewſkim dopomeranii *Szwedzkiey* poſtraſzył gdzie y naſzych ludzi tyſiąc poſzło, pod *Kommendą* Sierakowſkiego *Saroſty* Olſzańſkiego reſzta zaś wowſka Koronnego iedna Partya była w Wielkey polſzcze, druga na Podolu, pod *Kommendą* Chomentowſkiego W. Mazowieckiego, potym pod Iaſłowcem ſtanely woyſka wſzyſtkie, o bozem pod Kommendą Ludwika Pocieia Hetmana W L. tego R. dla zatrudnienia *Krola* Auguſta y innych koniektur naznaczeni byli od *Krola* y Rzeczypoſpolitey Plenipotentami do przymowania Posłow Tatarſkich y Tureckich w Iasłowcu *Pociey* Hetman. W, L. *Stanisław* Chomentowſki, Woiewoda Mazowiecki y Humiecki Woieda Podlaſki.

Po odprawionym *Conſilium Bellicum* między Krolem Auguſtem Petrem Alexewiczem y Hetmanami obydwoh Narodow poſzedł Krol z woyſkiem Saſkim do *Pomarany* Szwedzkiey, Car Moſkiewſki do Wołoſzczyzny w Tureckie Panſtwo aż ku Dunaiowi zaſzedł, gdzie między Seretem y Talczą tak był wokoło od woyſka Tureckiego oblężony żę proſił Węzera o Traktat Długo ſię Węzer uwodził myślami itego ż boku Karol XII. podniecał na Ceſarza *Moſkiewſkiego* iednakżę przekupiony od Petra Alexiewicza przyſtąpił do Traktatu w tę kondycye 1mo azeby Moſkwa do *Polſki* niewracał á ieżeli by co ieſzcze ż woyſka Moſkiewſkiego znaydowało ſię w *Polſzcze*, żeby zaraz za Granicę uſtąpili. 2do żeby Mo

ſkwa

ſkwa Turkom uſtąpiła Azowa z częścią przyległą Ukrainy ktory Traktat zaraz Węzer odeſłał Padyſzy do Stambułu, do aprobácyi, kontent był zarzu Achmet III. Car Turecki z takiego zyſku bez Krwie rozlania. ale Krola Szwedzkiego Fakcya całą tę robotę popſowała, opiſał do Sołtana Węzera, że był przekupiony od Cara, Maiąc go z całym woyſkiem w ręku. 2do Udawał że Car Moſkiewſki poſzedł na podole y myślił ſię mscić ſwoiey krzywdy 3tio że Moſkwy ieſt pełno w Polſzcze przeciwko Tatarowi świezemu. Nie dowierał tym liſtom Sołtana Krola Szwedzkiego, ale dla lepſzey pewności wysłał do Polſki Fidelíſa ſwego Achmei Bega pod protextem ażeby Krola y Hermanow po Polſzcze ſzukał do pominaiąc ſię Wielkiego Poſta do Porty Otomanſkiey, w ſamey zaś rzeczy żeby ſię pilnie przypatrował ieżeli ieſt Moſkwa w Polſzcze ten Achmet Bey powracaiąc z Polſki wſtąpił do Benderu, gdzie przekupiony od Krola Szwedzkiego, udał przed Sołtanem iz Moſkwę widziáł ſwemi oczyma w Polſzcze, o inney słyſzał że ma bydż w Wielkiey polſzcze, y Pruſach o co rozgniewany Ceſarz Turecki zrzucił Węzera iako zdraycę y na wygnanie posłał. Tego R. Krol Staniſław przez Węgierſkie y Niemieckie przebieraiąc ſię kraie ku Bendorowi od Krola XII. zatrzyman y był politycznie w Iaſach na Wołoſzczyznie, poki nie reportowano do Stambułu, Padyſzy ktoremu wolny Pas pozwolił. Ziechała ſię do Benderu cała partya Krola Stanisława na radę gdzie obadwa krolowie Stanisław y Karol XII. konkludowali wysłać Posłow do Stambułu, proſząc o poſiłek. To poſelſtwo u Cara Tureckiego pozyſkało deklaracyę, ale nie tak ſkwapliwą iák Krola Szwedzkiego zyczyła ſobie żwawośc, zatrzymano do dalſzego czaſu Posłow, tym czaſem Padyſza naznaczył wielką ſumme Krolowi Szwedzkiemu: y dla ludzi iego wſzelką wygodę. Przysłał mu zeſtayniy koni y innych prezentow. Gdy tą Offerencyą porta Otomańſká głaſkała Karola

la XII. w Benderze, wysłał Car Turecki Age do Krola Augusta, życząc sobie informacyi przez Posła, w tych okolicznosciach, ktorego żesię nie mogł prętko doczekac Posłowie od Krola Karola y Stanisława naglili o deklaracyą determinował krolowi Szwedzkiemu dać Ianczarow 8 tysięcy. a Tatarow 20. na konwoy do Polski. Roku 1712. Seym w Warszawie pod laską Denoffa Hetmana P. L. ktory w przyszłym roku był zerwany, wysłany był W. Poslem do Porty Otmańskiey Stanisław Chomentowski woie: Mazowiecki, gdzie bawił blisko dwoch lat takie zaś miał awantury y sukcessa Poselstwa swego iest o tym Drukowana Xiązka w Lwowie Polskim Wierszem.

Tego R. Krol. August znowu był w Pomeraniy Szwedzkiey wraz z woyskiem Moskiewskim y Duńskim gdzie były rożne Fortece dobyte y kray zawoiowany, Woyska nasze Koronne na Pograniczu były pilnuiąc od Bederu, kraiu Ruskiego, na ktore Szwedzi Podiazdami wypadali. Ten był koncept Krola Szwedzkiego a żeby przez iakąkolwiek zaczepkę Karłowiecki traktat wiecznego Pokoiu, zepsować w tym, czasie z portą Otomańską, alemu się niepowiedło.

Brzuchowski Staznik woyskowy wziął przez Ankor Fortecę Stanisławowską osadzoną Ludźmi Jozefa Potockiego Woie. Kijowskiego, R. 1713. Achmet. IV. Car Turecki, dawszy ieszcze przeszłego R. Konwoy Karolowi XII, wysłał do niego tego R. Gonca, ażeby z Benderu ruszył do Polski potym do Swecyi, miał naznaczony Ordy 20, tysiecy Ianczarow, zaś 8 tysiecy, Ktorę woysko stoiąc około Benderu szkodę czynili okolicznie, przez co często były od tamecznych Obywatelow suppliki do Dworu Stambulskiego, prosząc orusżenie woyska. Niemiło było to Poselstwo, Krolowi widząc że się go oczywiście Porta Otomańska zbywa od siebie więc wpadłszy w Cholerę żwawie odpowiedział Goncowi przy Hanie Tatarskim y Serasańskim Benderskim iż Cara Tureckiego nie ma racyi słuchać Fermana, ale kie-

dy

dy mu się spodoba w ten czas wyidzie nadto przydał y inne
pełne. Cholery słowa na Achmeta Padyszę. Gdy do Adry-
anopolu powrocił Goniec z relacyą o Cholerze Karola świad-
cząc się Hamem Tatarskim na tenczas przytomnym, przyia-
cielem Karola XII. Rozgniewany Cesarz, Kazał Hana do Ad-
ryanopolu przyzwać niby na wolną radę, ktory gdy się zbli-
żył pod Adryanopol. wzięty był w areszt y do Rodes Wy-
spy na wygnanie posłany. Mało na tey zemscie. posłał Car-
Turecki, swoy Ferman Kommendatowi Brandeburskiemu azeby
mu przysłał głowę, Serarskiera y dwoch radnych iego Dru-
gi także Ferman posłał, ażeby Krol XII. bez odwłoki wyiez-
dzał z Benderu pierwszy rozkaz Cesarski zaraz wypełnił-
Kommedant, drugiego zaś nie tylko Karol XII. niechciał wy-
pełnić, ale tez y konie przysłane sobie z stayni Cesarskiey wo-
czach posłanca sam szpadą poprzebiiał, wiele passyą mo-
wiąc uszczypliwych słow na Cesarza Tureckiego, oczym
gdy się dowiedział Achmet IV. radzył się Mowńego co z tym
czynić y iakim sposobem pomścić się miał zniewagi Maiestaiu
Mufty dogadzaiąc Pana swego passyi, radził ażeby Karolowi
kazał głowę uciąć z ktorym Fermanem zaraz wysłał Cesarz Kapi
dziego, alie Węzerr ożeznany uczyniwszy sprawiedliwą Reflexyą
Padyszy, przywiodł do tęgo, że drugiego wysłał Gonca z tym
fermanem, do Baszy Benderskiego, ażeby mu przysłał Karo-
la do Adryanopolu, iezeli nie mozna będzie inaczey żeby go
wyprawił y poniewolnie. Gdy ten Ferman prezentowaną
Krolowi z podobną go (iako y dawniey) przyiął furyą, tym
czasem dano zarmat ognia do iego Szaraiu. wypadł Krol iak
oparzony z gołą szpadą broniąc się z swoiemi ludźmi, ale wielość
Janczarow rozproszywszy wszystkich, sam Karol Szwedzki Krol mu
siał się w tak niebiespiecznym tumulcie chronić między dwie
ściany gdzie się Janczarom poty bronił, poki niebył dwa razy
zraniony z tamtąd wyniesiony do Szaraiu Baszy. odesłą-
ny do Adryanopolu w kilku wozkach Tureckich zniewile

kim

kim Janczarow Konwoiem, Po tey Awanturze na życiu y Honorze, nie przestawał y w Adryanopolu Karola przeszkadzac Interessom Posła W. Chomentoskiego Woiewodę Mazowieckiego, lubo w R. 1714. szczęśliwie y skutecznie dla Oyczyzny, Polską funkcyę zakączył. Karol zaś XII. Konwoiowany był do Szwecyi, przez Niemieckie Kraie zabawiwszy w Tureckiey protekcyi lat 5. w Benderze y Adryanopolu po przegraney pod Pultawą. Tegoż R. 1713. Udany był niegodziwe przed Krolem Augustem Chomentowski Woiewoda Mazowiecki iako by miał mieć podeyrzane korespondencye z Partyą przeciwną J. K. Mci. za co był wzięty do Saxoniy, y osadzony w Kiengisztaynie przez pul czwarta Roku. Wtym R. Brzuchowski Starosta Owrucki napadł pod Krotoszynem Partyą Jozefa Potockie Woie. Kiiowskiego pod Kommendą Grudzieńskiego, ktorą się dobrowolnie poddawszy. Brzuchowskiemu wetrydzieści kilka Chorągwi przystąpiła pod kommendę Hetmana W. K. R. 1714. Jozef Potocki Woiewoda Kiiowski, powrociwszy z Tureckich Granic przystąpił do Krola Augusta, odktorego był mile przyięty, zaniem zaś inni Partyzanci Krola Stanisława, poszli niektore ognitionem Pana swego przez co się uspokoiły domowę woyny y rozerwania stanow Rzeczypospolitey. Tego R. Biała Cerkiew oddana była od Kommissarzow Moskwy naszym, woyska Saskie mocno się naprzykrzały nie tylko Ziemiánom ale tez nawet y Woysku Polskiemu, zkąd w przyszłym R. wynikneła konfederacya. R, 1715 Oboz Jeneralny woyska Polskiego był w tym R. pod Gerdycami, do ktorego się gdy wiele naiedżało Towarzystwa y Deputatow zaczeli się urazać na woyska Saskie, że im nie pozwalali z Dobr Krolewskich wybierać Hiberny przyszło do tego, ze związek uczynili, wziąwszy sobie za Marszálka związkowego Władysława Gorzenskiego Porucznika Pancernego Chorążego

Wichow

Wschodowskiego. Zaczely te woyska z konfederowane mocno przesladować Sasow osobliwie pod Radgoszczą gdzie zabrali nasi cały regiment Saski, ktorzy przyprowadzi wszy do Obozu Polskiego wszystkich Sasow wystrzelali luzni ludzie, dla nie nawieści czyli bardziey dla zdobyczy. Potym Marszałek związkowy Gorzeński poszedł z małą partyą na Sasow pod Tarnow gdzie był spędzony z placu, Bukowski iednak Miecznik Sanacki Porucznik Pancerny, Stadnickiego Starosty Libskiego skoczywszy zetrzema Chorągwiami na Sasow, rozpędził ich ale y sam kilka razy raniony na placu został iak nie zywy.

Tego R. w Wrześniu rozne Woiewodztwa przystąpili do konfedaracyi nay pierwey Woiewodztwo Ruskie ktore za Marszałka obrało sobie, Mikołaia Roznowskiego Chorązego Przemyskiego, ten rospisawszy listy do Wielko y Małopolskich Prowincyi zachęcaiąc do podobney rezulucyi, ledwie na cało Małopolskie y część Wielkiey Polski pociągnął konfederácyi Generalney dnia 26. Listopada ziechały się Woiewodztawa do Tarnogroda, gdzie spiszawszy Generalną całey Rzeczypospolitey kofederacyą obrany był Márszałkiem Leduchowski, Podkomorzy Krzemieniecki, nadiechał y Gorzenski Marszałek związkowy woysk Polskich dla rady z Leduchowskim Márszałkiem Generalney konfederacyi. W tych wielkich na pozor zámiach ustami tylko nie Orężem radzily około dobra Rzeczypospolitey skonfederowane Stany ponieważ w tym czasie niezabraniano Sasom przeyścia wissy pod Sądomirzem, potym nasi odstąpili od Zamiościa, a Sasowie pod kommendą Feltr Márszałka Fleminga weyszli do Zamoscia, gdzie depozyta Szlacheckie sekwestrowali. R. 1716 Nastąpił Traktat w Rawie *inter partes Belligerantes* Kommisárzow Krola Augusta y Stanow Skąfederowanych Rzeczypospolitey, nieprzyszedł iednák do skutku dla niektorych pun

ktow

krow przeciwnych wolności Polſkiey, Tym czaſem Stany ſkonfederowane po roznych mieyſcach Saſow gromili. Gniazdowſki Regimentarz w Wielkiey polſcze odebrał im przez attak Poznan, y Torun wſzędzie ich przeſladuiąc. Sokolnicki około kocka, Zagwoyſki w Bełſkim, Potocki Piſarz Koronny mocno ich mordowali. Przyſtąpiła y Litwa do konfederacy Generalney, obrawſzy ſobie za Marſzałka Suliſtrowſkiego Chorązego Oſmianſkiego, Woyſko iednak Litewſkie ieſzcze przy Hetmanach żoſtawało. Marſzałek Generalney konfederacyi Leduchowſki zaczął kommiſsyą Hibernową ktorą przenioſł do Lublina, a potym do Łęczny, gdzie rázem z Márſzałkiem W. X. Lit. y konſyliarzem Woyſk ſkonfederowanych zaczął Trybunał dła zapłaty woyſku, w Liczney wyprawieni byli Pełnipotenci do Lublina do Trybunału dla Traktatu czynienia gdzie ná nich czekali Plenipotenci Krola Auguſta II. na ktorey radzie ſtanęło do czasu *Amiſſittum* między obiema ſtronami, lubo tego nieſłuchaiąc Regimentarz Gniazdowſki naiedzał uſtawicznie Saſow w Wielkipolſzcze, między ktoremi y Woyſka Moſkiewſkie znaydowały ſię wtym gdy Traktar niedoſzedł w Lublinie, doſtąpiły woyſka Litewſkie ſwoich Hetmanow w Łęczney obrawſzy ſobie za Marſzałka związkowego Potockiego Straznika W. X. Lit. Dnia 5. września wyprawieni byli Plenipotentami do Rzeczypoſpolitey do Warſzawy dla uczynnienią Traktatu ktory ſię liedwie po długich kłutniach, y pretenſyach żakonczył dnia 3, Liſtopada w R. tym, ale ieſzcze nie zupełnie, Marſzakowie obydwoch Narodow, Leduchowſki y Sułkowſki, Generalney konfeiacyi, zbliżył ſię do Pragi pod Warſzawe, dla zakonczenia zupełnego pokoiu, miedzy Dworem y Rzeczypopolitą, ktorych obrady przez dwa całe mieſiące zabawiły.

R. 1717 dopiero dnia 1. Lutego przyſtąpiły ſtany ſkonfederowane zrekogniſcyą do Krola y zaraż tegoż dnia do izby Senatorſkiey zgrowadziły ſię wſzyſtkie trzy Stany Rzeczy-

ipoſpolitey

pospolitey; gdzie Leduchowski Marszałek konfederacyi; y o-
raz Seymowy przywitawszy Krola y całą Rzecz. pospolitą,
zakazał publicznie czytać cały Trąktat; y wszystkie Seymo-
we konstytucye. Na tym Seymie zwinienie były 230 Cho-
rągwi Polskich y Regimentow bardzo wiele. całe zaś woy-
sko Polskie redukowane jest do 18 tysięcy tylko ktore pod
kommendę Hetmanskie oddane. Poskączonym tym Seymie
Traktatow; zaraz się ruszyły woyska .Saskie do Saxoniy. Po-
tych wedwie Niedzieli ruszyło się do Moskwy y Moskiewskie
woysko przez co stał się długo pożądany Oyczyznie pokoy.
Tegoż R. 1717 Eugeniusz Feltr Marszałek Karola VI Cesa-
rza dnia 10. Sierpnia pod Belgradem źbił na głowę Turczy-
na, cały mu oboz ze wszystką Armatą y dostatkami zabrał
Z woyska Cesarskiego około 18. tysiecy zGineło ludzi Tur-
kow zaś na placu zabitych rachowano 42 tysiące. Dział y
Armat żabrał Turkom Eugeniusz 183 Potym w R. 1718 na-
stąpił Traktat Passarowicki. R. 1718. Ten Rok dosyć by
miłym Oyczyznie naszey zaszczycony pokoiem oprocz tey P.
Boga kary że na Podolu powietrze grassowało. Tego R.
Karol. XII. Krol Szwedzki powrociwszy z Turek gdy w
Norwergiy dobywał Fortecy Frydrychscha nazwaney od Dun-
czykow kulą z armaty zabity iest dnia 12. Grudnia. Po nim
na państwo Szwedzkie nastąpiła Siostra Jego Ulryka Eleono-
ra Fryderyka Xiązęcia Hassokasselana, ktora na Tron Szwe-
dzki, Męża swego Fryderyka promowowała z tą kondycyą
ażeby odtąd była wolna Elekcya Krolow Szwedzkich.

Tegoż R. Krolewicz polski August ożeniony był z Ma-
ryą Jozefa Cesarza Curką. W tym Roku zaczął się Seym w
Grodnie, pod Laską Zawiszy Starosty minskiego ktory był
limitowany do dnia 30. Grudnia Tegoż Roku 1718. R. 1719.
Seym Grodzinski reassumowany, dnia 30. grudnia po sześciu
Niedzielach zerwany został z okazyi Heminga, ktory wła-
dzy Hetmankiey zdawał się nieco uwłaczac, Po tym Sey-

mie wyprawiony był Posłem do Cara Moskiewskiego Chomontowski Woiewoda Mazowiecki, dla utwierdzenia pokoiu. Powietrze na podolu w Krakowskim mocno grassowało

R. 1720 koło generalne Woyskowe odprawiło się pod Hermanowem za Bilską trzymile o de Lwowa z ktorey wysłani byli Posłowie na seym dopominaiąc się o dawne zasługi y zachowanie zupełney władzy Hermańskiey. Dnia 3 Października zączął się seym w Warszawie, ale nie przyszło y Marszałka na nim obrać, dla pretensyi, że Krol do tych czás nie oddał Cudzoziemskiego woyska, pod Kommendę Hetmanow, ale było pod władzą Fleminga Koniuszego na ten czas W, X, Litt. Feltr Marszałka Woysk Saskich, podczas tego Seymu powrocił z Moskwy Chometowski Woiewoda Mazowiecki z deklaracyą przyiazni Petra Alexiewicza ktory na Instancyą tego Posła kazał wszystkich areszantow polskich z więzienia wypuścić y do Polski odesłać.

R. 1721 po tym zerwanym Seymie Krol August wyiechał do Saxoniy, dnia 24 Sierpnia umarł Szembek Prymas, po ktorego śmierci Prymicyalna Godność dostała się Teodorowi Potockiemu Biskupowi Warszawskiemu. R, 1722. Car Moskiewski Piotr Alexiewicz nad obietnice swoie uczynił Traktat pokoiu z Koroną Szwedzką bez wiadomości Krola, Augusta y rzeczypospolitey chocciaz się był przedtym obiecał nie tylko w żadne Traktata nie wchodzic z Swzedem bez wiadomości Rzeczypospolitey ale też awulsa Rzeczypospolitey odebrać Szwedom przez woynę y oddać Polszcze bez żadney nadgrody; czego nie dotrzymał, Ieszcze przeszłego Roku obrany Ablegatem do Porty Otomańskiey y Hana Tatarskiego, Krzysztof Popiel Starosta Tuczapski, tego R ruszył się do Stambulu, gdzie z honorem przyięty od Wezyra miał u niego publiczne audyencyą a potym y u Padyszy z skutkiem utwierdzania wiecznego pokoiu według Traktatu Karlowieckiego. Tego R, był seym w Warszawie, pod dyrekcyą Franciszka Ciołinskiego,

pod

Podſkarbiego Nádwornego *K.* na ktorym dla zerwanych ſeymow, wielu nie doſtawało Posłow osobliwie Wielkopolſkich Ruſkich Pruſkich y Mazowieckich. Przyczyna tego zrywania Seymow, była dawna pretenſya Hetmanow ktorych władzą za krzywdę ſobie miał *Kommende* Fleminga, nad woyſkiem Cudzoziemſkiego Auktoramentu, bez dependencyi od Hetmanow, na ktorey pretenſyi y ten Seym Warſzawſki zerwany, Potym Seymie zerwanym było Senatus Conſilium.

Od Roku 1723 aż do *R*oku 1749 nic znacznego nięczytałem R. 1750 Dla niektorych Familiy poroznienia pozrywane były ſeymiki Deputackie przez co Trybunał cały Rok ten w Koronie wakował z krzywdą całey Oyczyzny.

R 1751 Za ſtarániem uſilnym Jozefa Potockiego Kaſztellana Krakowſkiego Hetmana W. K. podochodziły Seymiki Deputackie y Trybunał w *P*iotrkowie ſię zaczął pod Laſką J. O. X. Sanguſzka Marſzałka W. X. Lit; Zukontentowaniem całey Rzeczypoſpolitey, zaktorą kooperacyą Imieniem całey Oyczyzny y Trybunału *K*oronnego dziękował w Załościach Hetmanowi W. *K.* Woyſkach Bogatko Podſtoli Bracławſki Deputat z *B*racławſkiego, człowiek dla biegłości w Prawach Oyczyſtych do publicznych funkcyi urodzony.

R. 1752. Odprawiał ſię Jubileuſz Wielki po całym Chrześciańſtwie zarżądow Benedykta *XI*V. Papieża.

Tegoż Roku umarł w Załościach w Dobrach ſwoich Dziedzicznych Jozef Potocki Kaſztelan *K*rakowſki Hetman W. *K.* z żalem całey Oyczyzny y całey Familiy ſwoiey, pochowany w Kollegiacie Staniſławowſkiey po ktorym wziął Buławę W, Branicki Hetman P; W, *K*raſkowſki Dnia 8. Września odprawiła ſię Koronacya cudownego Obrazu Nayświętſzey Panny MARYI w Kościele Leżańſkim W: OO, Bernardynow, z wielką uroczyſtością y paradą, za ſtaraniem y expenſą Staniſława Potockiego Woiewody Kiiowſkiego a potym

Poznańskiego, Koronator Obrazu był Wacław Hieronim Sierakowski Biskup Przemyski, apotym Arcybiskup Lwowski. R. 1753. *Xiążę* Janusz Szanguszko Marszałek W. X. Lit. widząc się bydź bezpotomnym, uczynił w Kolbuszowey dyspartyment narożne Familie y Domy Dobr Ostrogskich, ktorych Donacyą zapisał w Grodzie Sądomirskim.

R 1754. Adwentowa w Kolbuszowey Dyspozycya około Dobr Ostrogskich J. O. X. Szanguszka powielu Senatorach obodwoch Narodow sprawiła nie ukontentowanie, ile że się zdawało bydź z krzywdą Praw Oyczystych y possessorow Ordynacyi, Przeciwko ktorey Donacyi nastąpił Manifest tak od stanu Senatorskiego. iakoteż Equestrys Ordinis, oblatowany w Grodzie Lwowskim Feria 3tia nazaiutrz po S. Agnyszce. W tymże samym Grodzie Feria 2da post Festum S. Dorothæ V. & M. oblatował Dekret Seymowy za Krola Jana III Marcin Łopuski Łowczy y Regent Drohicki około Ordynacyi Ostrogskiey. R. 1667 ferowany na Alexandra Xiążęcia Ostrogskiego y Zasławskiego, zato że przeciwko Tatarom y Turkom niedał był Krolowi Janowi Kazimierzowi ludzi konnych 300. y pieszych tyleż; według intencyi pierwszego Fundatora Ordynacyi Ostrogskiey Janusza Xiążęcia Ostrogskiego Chrabina Tarnowie Kasztellana Krakowskiego Pradziada wyżey wspomnionego Xiążęcia Alexandra. Nastąpiły potym rożne skrypta iedne za Donatoryuszami. utrzymuiąca, że Dobra Ostrogskie nie są Ordynackie, ile ze ich Rzeczpospolita nieprzyieła za Ordynacyą, ani Prawem na Seymie Ordynacyi ubespieczała, ale ten Interess dalszemu czasowi zostawiła, do tych czas nic o nich niestanowiąc na Seymach, Drugie były od wszystkich prawie Stanow Rzeczypospolitey uymuiące się za Ordynacyą Ostrogską obiedwie strony czekały powrotu z SAxoniy N. Krola Augusta III. y Seymu przyszłego w Warszawie, tym czasem J. W. Branicki Hetman W. K. dla wszelkiego bespieczeń-

ſpieczeńſtwa poſłał woyſka K. do Dubna y innych Dobr Ordynackich dlapilnowania od Donatoryuſzow inkurſyi y zaiazdu. Tegoz R. gdy N. Krol Auguſt przyiachał do Polſki zawczaſu przed Seymem, naznaczył Kommiſſarzow dla roſtrząśnienia tey ſprawy około Donacyi uczynioney od J. O. Xiążęcia Szauguſzka Marſz łka W. X. L. ktorzy bez żadney konkluzyi odłozyli ten intereſs do walnego Seymu Warſzawſkiego. Gdy czas przyſzedł ſeymikow poſelſkich w wielu mieyſcach pozrywane były dla podzielonych myśli y ſentymentow Pańſkich około Donacyi Oſtrogſkich Dobr. Podobnie ſeym walny Warſzawſki potygodniach pieciu bez obrania Marſzałka zerwany był Ponim N Krol Auguſt III uczynił Senatus Conſilium na ktorym naznaczeni byli Kommiſſarze do Dubna dla uznania krzywdy y ſzkody uczynioney od woyſka Rzeczypoſpolitey Ordynowanych od Hetmana W. K. Kommiſsarze ci byli X. Załuſki Biſkup Krakowſki Branicki Hetman W. K, Radziwił Hetman W. L. Łętowſki Podſtoli Krakowſki, Rotkowſki Staroſta Wyſki Szumlańſki Chorąży Halicki y inni. Natymże Senatus Conſilium naznaczeni byli pięć Adminiſtratorowie Ordynacyi Oſtrogſkiey, Szołdeſki Woewoda Inowrocławſki, Woronicz Kaſztelan Kiiowſki Xiąże czetwertyńſki Podkomorzy Bracławſki, Sołtyk Chorąży Wereſzczyńſki Kaſztelan Lubelſki. Termin tey Kommiſſyi naznaczony był na Dzień 26 Liſtopada ktora iako y Adminiſtracya przez Rok tylko trwać miała do Kommiſsarzow należało wyprowadzić intratę Ordynacyi naznaczyć Adminiſtratorom podzielenie napieć części cały Ordynacyi. Penſy Adminiſtratorom ſtanu Senatorſkiego wydzielona była na Rok podwanaście tyſięcy złotych Polſkich ſzlacheckiego ſtanu po 8. tyſiecy J. O. X Sanguſzkowi Marſzałkowi W. X. L. na Rok ſto tyſięcy, Roku 1755. odprawiała ſię w dubnie prze rzeczona Kommiſſya przywielk ey frekwencyi tak Donataryuſzow iako też y Ordynatow, albo poſseſsorow Ordynacyi

zkro

zktorych każdy swoie prawa Kommissarzom prezentować musiał. Ta iednak Kommissya że ani Donataryuszom całe, ani też Possessorom Ordynacyi spoczęściey i dogodziła, wyszedł w tym Roku skrypt paszkwiluiący tę Dyspozycyą N. Pana y Senatus Consilij ab Annonissimo Authore: Drukowany w Warszawie u WW. XX. Piarow sub titulo Odpowiedź na pytanie, ieżeli na dobra Ostrogskie Administracya uprószoną bydź mogła; ktory wyszedł zpod prasy y był rozrucony po Polszcze, pozwani byli od Instygatora Koronnego do Piotrkowa W. X. Piarowie, gdzie z Dekretu Trybunalskiego, ten Paszkwil był publicznie palony Drukarnia WW. XX. Piiarow zapieczętowana, zawiaduiącey Drukarni X. Piar do własnego Prowincyała odesłany był, wprzyszłym iednak R. na instancyą Panow od pieczętowana była Drukarnia, oddana Ordynacyą J. O. X. Sanguszkowi Marszałkowi W. X. L. nie bez umartwienia wielu osob godnych należących do tego Interessu R. 1756. Zaczęta Woyna Wameryce miedzy Francuzem y Anglią przeniosła się tego R. do Europy na morze wśrodziemne, gdzie Francuzi do byli Fortecy Maon nazwaney, y całą Minorkę Wyspę odebrali. Zatę szkodę życiem Swoim Anglii zapłacił Admirat nazwiskiem Byng ktory za Dekretem Parlamentu y dworu Londyńskiego sroz strzelany był zato, że niedobrze bronił się Francuzom.

Tegoż R. w Maiu zastaraniem (iak słychać było) Benedykta XIV. Papieża stanęła ilanacya miedzy domem Austryackim y Francuskim, ktora ile niepraktykowána mocną w Krolu Pruskim Fryderyku IV. wzniecila suspicyą y myśl niespokoynę; ile żedawnieysza woyna z Teressą Krolową Węgierską apotym Cesarzową Chrześciańską zakończona była bez żadnych Traktatow między domem Austryackim y Pruskim, ale właśnie iak by tylko dodalszego sposobnieyszego czasu odłożona była z krzywdą Teressy Krolowey Węgierskiey ktorey w R. 1754 odebrał Wrocław Fry-

dervk

deryk Krol Pruski zprzyległemi kraiami, Miał Krol Pruski częste wiadomości Sekretnych postępkow y zamysłow Dworu Wideńskiego (czyli zaś te wiadomości były ipewne, czyli też omylne domnie nienależy sądzić otym) miał tak że Fryderyk pod czas pokoiu wustawicznym ćwiczeniu gotowe woyska, iako Pan znatury do boiu sposobny sam ich osobiście rewiduiąc munsztre wydaiąc, y tak był gotowy do woyny wczasie pokoiu, iako by się codzień spodziewał Bataliy z nieprzyiacielem. Gdy wtym R. 1756 stanęła Alianzya między Dworem Wideńskim y Paryskim, albo Wersalskim podeyrzana u Fryderyka Krola Pruskiego, nieczekaiąc wypowiedzenia woyny, sam ią zaczął tym sposobem. Naprzod prosił Augusta Elektora Saskiego Krola Polskiego, a żeby mu pozwolił wolnego przeyścia przez Saxonią do Czech y zaraz nieczekaiąc pozwolenia z całym woyskiem swoim wkroczył w Saxonią Dnia 29 Sierpnia y całą opanował, Krol August z dwoma Krolęwiczami Xawerem y Karolem wyiechali z Saxoniy, reszta zaś Familiy Krolewskiey z Krolową została się w Dreznie. Tegoż R, w paździerńiku poddało się Saskie woysko Krolowi Pruskiemu. Iakie zaś szkody kontrybucye y ostatnie wyniszczenia Saxonia poniosła niżey opiszę.

R, 1757 Dnia 6. Stycznia nieiaki Robert Damian człowiek podłego urodzenia w Wersalu gdy Ludwik XV, Krol Francuski miał wsiadać do karety pchnął go nożem w bok prawy między żebro trzecie z czwarte, z początku Krol rozumiał, że go tylko niedyskretnie trącił ale postrzegłszy krew na sobie: kazał go złapać. Na inkwizycyi Damian żałował że mu się sztuka nieudała; przyznał się na konfessatach, że miał y Delfinowi toż samo uczynić, nikogo iednak niechciał powołać choć był torturami przymuszony, Na ostatek dekretowany na śmierć z temi kondycyami imo przed bramą pierwszego Kościoła w Paryżu na wozie klęcząc w smiertelney koszuli świece w ręku trzymaiąc, wyznał publicznie grzech

swoy

ſwoy 2do z tamtąd zaprowadżony na Teatrum kleſzczami ſzarpany był na pierſiach, plecach ramionach rękach y nogach w tę zaśrany nalewał kat ołow topiony, oley, ſiarke y woſk roſtopione 3tio. Rękę prawę palono temu nieſzczęśliwemu Damianowi ogniem ſiarczyſtym. 4to po ſkączonych tych mękach rozſzarpany był od czterech koni ktore dla nieſprawności przez puł godziny mordowały osądzonego na śmierć poki go nierozſzarpały 5to rozſzarpane ciało wrzucono na ogień y proch po powietrzu rozrzucono, 6to Dom ten w ktorym ſie on Damian narodził (R. 1715. Dnia 1. Stycznia) rozrzucony był z wyrokiem tym ażeby wiecznemi czasami bez żadnego budynku puſty był. Wykonany był ten Dekret R. 1757. Dnia 28. Marca Zaczęto Damiana kleſzczami ſzarpać w kwadrans napiątą godzinę po południu w puł ſzoty końmi roztargany ogodzinie ſzoſtey na ogien wrzucony przez wſzyſtkie tę męki żył Złoczyńca, żadnego żalu nie pokazuiąc za grzech ſwoy, albo Akta Chrzescianſkiey poboznośći, Krol z rany żadaney nie miał żadnego niebeſpieczenſtwa życia. Już to trzeci Krol Francuſki był raniony od poddanych ſwoich. Pierwſzy Henryk III, Oſtatni z Domu Walezyuſzow niegdyś Krol Polſki obrany w R. 1573 gdy po śmierci Karola IX. Brata ſwego ſekretnie opuściwſzy Koronę Polſkę oſiadł Tron Francuſki, po długich domowych kłotniach zabity puginałem w gabinecie ſwoim R. 1589. Dnia 1. Sierpnia, czyli od ſzpiega. w Zakonne ubrannego ſukienke czyli od Zakonnika niepomiarkowaną Zelozyą zdiętego O. czym wyraźnie piſze piaſecki fol. 92 Drugi Henryk IV Krol Francuſki pierwſzy z Familiy Borbonczykow od Kaſtelliuſza Studenta Pariſkiego R. 1594. Dnia 27. Grudnia nożem (zamiaſt w gardło) uderzony Dwa miał zęby wybitę Potym w R. 1610 ieden hultay w karycie go pchnął ſztyletem śmiertelnie Dekrerowany był naśmierć podobnie iako y w tym Roku Damian.

Tegoż

Tegoż R, 1757. w całey prawie Europie wszystkie były wzruszone Monarchie przeciwko Fryderykowi Krolowi Pruskiemu: ktory wprzeszłym R. naiechał gwałtownie Saxonią z intencyą opanowania Całych Czechow. Za Domem Austryackim obstawał Krol Francuski Szwedzki y Moskwa oprocz Woyska Imperyi Węgierskiego, y Czeskiego, Krola zaś Pruskiego sama tylko Anglia pieniądzmi posiłkowała y Ludzmi Hanowerskiemi, ledwie niewszyscy Statystowie byli tego u siebie zdania, że wpierwszym roku zaczęta skączy się woyna z Fryderykiem, ile ze wszykich stron od nieprzyiacioł obskoczonym ale inaczey Opatrzność Boska (na ukaranie podobno grzechow, ludzkich) sporządziła, ponieważ Krol Pruski nie tylko tym potencyom przez kilka lat mocny czynił odpor, ale też co wiekszaza cudze pieniądze przynaymniey po części prozekwował tęł woynę, gdyż u Fryderyka ta pierwsza myśl była, ażeby się z nieprzyiacielami potykał nie wswoim klraiu (ktory zawsze ocalał) ale w Cudzym Państwie a osobliwie w Saxoniy ktorey nienádgrodzone uczynił szkody, oczym niżey. Nadtotak Woyska Austryackie, tak y Francuskie, Szwedzkie, y Moskiewskie były w tey woynie pod Kommedą Feltr Marszałkow, woyska zaś Pruskie od samego Fryderyka, Krola Pruskiego Kommenderowane były, zkąd pochodziło ze Krol Pruski przez rożne sposoby dostawał ięzyka co się w nieprzyiacielskim zamykało woysku, iáka była Intencya prozekwowánia woyny lub Marsu, przeciwnym zaś sposobem rzadko kiedy mogł kto się dowiedzieć o zamysłach Krola Pruskiego, ponieważ on sam był przytomny w woysku na wszystkie strony ostrożny, sam dawał Ordynanse Generałom swoim, ktorych ani pozwolił rozpieczętować, chyba wprzod dzień y mieysce naznaczywszy przy swiadkach.

Tegoż R. 1757. Dnia 10 Stycznia w Ratysbonie na Seymie Imperyi wszystkie wota Katolickich stanow te były, ażeby Dekret był ferowany na Elektora Brandeburskiego za gwałtowne naiechanie Saxoniy y Czech, przyłączyli y sześciu Pro-

testantow wota swoie, inni zaś protestaci radzili ażeby z Elektorem Brandeburskim Srzodkami pokoiu postąpić. Naostatek Dnia 18. Stycznia R. 1757. publikowany był Dekret na Elektora Brandeburskiego Imieniem. wszystkich Elektorow. Xiążąt y Stanow Imperyi. Naten Dekret było wotow 60. samych Xiążąt Imperyi między ktoremi znaydowali się Protestaci 9. innych zaś Xiązat A Katolikow przeciwnych temu Dekretowi było 26. Dnia 24. Stycznia Poseł y Plenipotent Fryderyka Elektora Brandeburskiego, uczynił solemny Manifest przeciwko temu Dekretowi Dnia 31 Stycznia był aprobowany ten Dekret od Cesarza y do Druku podany

Na tym Seymie Imperyi oświadczył się przeż Posłá Krol Francuski (iako Gwarant Pokoiu Westpalskiego) że miał całą forsą bronić Dom Austryacki przeciwko Krola Pruskiego Toż samo oświadczenie uczyniła Elżbieta Imperatorowa Rossyi, y Krol Szwedzki (ile Gwarant Pokoiu Westpalskiego;) ktory natym seymie dekretował wysłać do Pomeraniy przeciwko Krolowi Pruskiemu 12, tysięcy piechoty, a. 4 tysiące iazdy. Na tak Wielkie Zamachy Fryderyk Krol pruski (powiadaią) iakoby miał mowić *Cum Austriacis bella geram, Francis commemorabo. Svecis condonabo, cum Moschis pacem faciam, quam totus Mundus videbit*, Po tym Dekrecie Imperyi nastąpiły rożne Manifesta y protestacye Krola Pruskiego. krore stany Imperyi Dnia 11. Lutego, iako. uwłaczaiącę wolności y powadze Imperyi, skassowali y anichilowali.

W Marcu tego R. 1757 Woysko Francuskie weszło w Imperium pod Kommendą Xiążęcia de Etrees maiąc swoy Marsz obrocić do Wespaliy Granice Pruskie Woysko także Saskie, ktore w przeszłym Roku musiało się poddać Krolowi Pruskiemu co dzień prawie dezertyomało tak dalece że w Kwietniu narachowano tych Dezertyerow blisko 6, tysięcy ale to mniey osłabiło Krola Pruskiego, ponieważ siła Ludzi Saskich ktore go dnia uszło. tylemu Saxonia musiała przystawić ludzi z bar-

wą

wą y bronią z przydatkiem nowych nadliczbę rekrutow. W Kwietniu Lipsko Miasto Saxoniy, musiało dać kontrybucyi Krolowi Pruskiemu 50 tysięcy Talarow. ktore gdy wypłacili naznaczył Lipsanom 119983. Talerow, te oddawszy gdy im znowu kazał dać 900000, Talerow, iuz ich niemogli za dnym sposobem zebrać, zą co dnia 13 Czerwca wzięto dziesiąciu z Magistratu y kupcow osob w wareszt zaprowadzeni do Halli. ztamtąd do Magdeburgu, pokiby Lipsk niewypłacił przeznaczoney summy. w Ostatnie dni Kwietnia w Kroczył z woyskiem Krol Pruski w Czechy, Dnia 6. Maia nastąpiła pierwsza formalna Batalia pod Pragą ktora trwała od godziny 7. zrana. aż do gogziny 3 po południu z wielkim krwi rozlaniem Zwyciężył Krol Pruski y plac odebrał Austryakom zwielką zdobyczą Armat y Magazow siła zaś z tey y z owey strony Ludzi zgineło, niezgadzały się Gazety Pruskie z Austryackiemi Gazeta Wideńska pisała, że w woysku Pruskim było Ludzi stotysięcy w Austryackim żaś tylko 50. tysięcy; przeciwnie Pruska Gazeta pisała iakoby woyska Pruskiego było sto dziesięć tysięcy Austryackiego zaś sto ośmnascie tysięcy Prusacy rachowali Armat za branych Austryakom 240 zábitych Austry akow 18. tysięcy. y w niewolą wziętych 12. tysięcy z Pruskiey strony iakoby zgineło 10 tysięcy Austryacy zaś powiadali że zobychdwoch stron z ginelo ludzi obkładem 30 tysięcy oprocz zabranych, ale iakokolwiek bądź, dosyć że Krol Pruski zwycięstwo odebrał; y to rzecz pemna że iak w Ludziach tak y w broni większą nierownie szkodę poniosła Austrya, aniżeli Krol Pruski. oprocz tey szkody naywiększey że mu w tey bataliy z ginął Feltr Marszałek Xiążę de Swerin dawny y doświadczony Zołnierz na ktorego mogł się był bespiecznie spuscić Regnat Pruski. Po przegraney Austryacy zamknęli się w pradze z Karolem Xiażęciem Lotaryńskim z Krolewiczami Polskiemi Xawerem y Karolem y Feltr Marszałkiem Austryackim Brounem, ktory był w Batáliy Dnia 6. Maia

 śmier-

Smertelnie raniony w kilka dni umarł w Pradze, Na iego mieyſce Kommendę odebrał nad woyſkiem Auſtryackim Daun General Węgrzyn, u Krolą zaś Pruſkiego po śmierci Sweryn. ga Feltr Marſzałkiem był Xiążę Bewern pod czas oblężenia od Pruſakow Pragi w krotkim czaſie naſtąpił głod dla wielkiey liczby Ludzi zamkniętych ſamego woyſka było 30. ty ſięcy zakurcze iedno trzeba było dać z złotych polſkich 4 za iaie iedno złoty ieden, nad to Krol Pruſki uſtawicznie bombardował Pragę ſamych Bombow wyrzuconych do Miaſta 8535 kul armatnych 93025 domow od ognia nieprzyiacielſkiego zgorzało 900 Ludzi zginełoczęścią od bomb y kul armatnych; częścią od walących ſię murow 8000, ranionych tyſięcy 9, Jednákże te wſzyſtkie attaki wytrzymali Auſtryacy ani ſię poddać chcieli Krolewi Pruſkiemu, y owſzem dnia dwudzieſtego Czerwca wypadłſzy z Miaſta zabili Pruſákow 800 y armat im 10 odebrali. tak dalece że muſieli od Pragi odſtąpić

W Maiu Krol Pruſki wysłał Xiążecia Bewern z częścią woyſka do Morawy przeciwko Daun, gdzie y ſam Krol poſpieſzył z swieżym woyſkiem dnia 5 Czerwca, ale ſobie w tym czaſie nic żnacznego nieuczyniły te woyſka,

Dniá 13 Czerwca Krol Pruſki awizować kazał Maryą Iozefę z Domu Auſtryackiego Krolową Polſką ażeby w dni 8 wyiechała z Drezna z cálą ſwoią Familią dopolſki na co mu odpowiedziała, że niemoże opuścić ſwego Dziedzicznego Xięſtwa bez wyraźney woli męża ſwego Elektora Saxoniy Krola Polſkiego Auguſta III, Od ktorego czaſu kazał pilną przydać ſtraż tenże Krol Pruſki Krolowey, ażeby iey zabronił kommunikacyi y rozmow z poſtronnemi Oſobami,

Dnia 18, Czerwca Krol Pruſki zmocniwſzy ſwoy Oboz Pod kommendą Xiążęcia de Bewern napadł pod Kollinem Dauna w 60 tyſięcy Pruſkiego woyſka, ale nic z nim niewſkurał ſiedmrazy ſię ſpotykał z Auſtryakámi, tyleż razy był odpędzą

ny

ny na oſtatek z całym Woyſkiem ſwoim. ſpędzony zpola nie bez znaczney ſzkody ſwoiey ponieważ Auſtryacy naracho-wali zabitych Pruſsakow 6, tyſięcy pięć ſet, ranionych y za-branych 7, tyſięcy, między ktoremi ſamych Officyerow znay-dowało ſię 120 Dezertyerow potey przegraney około 3000, odebrali Auſtryacy *Pruſsakom* Chorągwi 22 armat 45 Oprocz prochow y inſzey broni, trwała ta oſtatnia ſiodma krwawa potyczka od godziny drugi ſpołudnia, aż do godziny Oſmey w kterey Auſtryacy zgubili Ludzi ſwoich 6 tyſięcy,

Dnia 28 Czewca umarła w Berlinie Matka Krola Pruſkiego, Poprzegraney Krola Pruſkiego pod Kollinem tuſzyło ſię woy ſko iego całe z Czech do Luzacyi, ktore na dwie Partye podzie lone: iedna część pod kommendą X, de *Bevern* drugą ſam Krol Fryderyk kommenderował przeciw Francuzom, Auſtryac-kie Dywizye poſzły za nieprzyiacielem do Luzacyi, potym do Sląſka: gdzie w Wrześniu często bywały podiazdowe urywki, Naoſtatek dnia 1, Pazdziernika lokowało ſię woyſko Pru-ſkie z Xiążęciem de Bevern, pod Wrocławiem, gdzie wdalſzym czaſię z obodwoch ſtron między woyſkiem *Auſtryackiem* y Pruſkim codzienne prawie były podiazdowe utarczki,

Tego R, Elżbieta Carowa Moſkiewſka wysłała woyſko ſwoie Roſyiſkie przeciwko Pruſakowi przez Litwę ktorzy niżeli przyſzli do Granic Pruſkich, doſyć ſie naprzykrzyli Xięſtwſtu Litewſkiemu wielkie krzywdy po nieprzyiacielſku czyniąc nad wolą Monarchini ſwoiey, na co była kommiſsya w Grodnie, ale bezſkuteczney nadgrody. Toż ſamo działo ſię y w Roku 1759, w Wielkiey polſzcze oſobliwie od ſwy-wolnych Kozakow, oczym pełno wiadomości było w gaze-tach Polſkich Drukowanych, Oprocz tego kilkanaście ſtat kow płynących do Gdańſka zatrzymali dla ſiebie, wołow ſtada pedzone do Wrocławia po zabierali, Szlachcie y Kup-cow tak dalece że Oyczyzna naſza lubo intencyą daleko od tey woyny, nie raz ſtękać muſiała w wielu Oſobach na Ro

ſyyſkiego

ſzyſkiego Goſcia. Dnia 5. Lipca Moſkwa opanowała pierwſze Miaſto Pruſkię na zwane Memel Dnia 30. Sierpnia była Formalna Batalia Moſkwy z Pruſsakami. z iakim zaś ſukceſem obodwoch ſtron, niezgadzały ſię relacye; Gdanſka relacya piſała. że Pruſsakow zabitych y Ranionych było 10000 Moſkwy zaś 7000 z Krolewca piſano przeciwnie iakoby Pruſsakow zgineło około 4000 Moſkwy zaś 1700 to rzecz pęwna że w tey Batali MoſkWa odebrała plac Pruſsakom.

Tego R. woyſka Francuſkie odebrały wſzyſtkie mieyſca Krola Pruſkiego w Weſpazyi, całe Xęſtwo Holſyi. Dnia 26. Lipca Francuzi zupełne odebrali zwycięſtwo nad Hanowerczykami y cały prawie Elektorat Hannowerſki opanowali, iednakże czyli dla udaniá, czyli tęz dla iakieyſić potaiemney przyczyny Xiąże de Etrees Feltr Marſzałek, Woyſk Francuſkich poodebranych zwycieſtwach rewokowany był do Francyi; z zalem całego woyſka Francuſkiego ktoremu ſię doſyć z honorem narodu ſwego szczęściło na tey woynie dla rozumney Kommendy X, de Etrees na iego mieyſce przysłany był Xiąże de Richelieu, Dnia 5, Września w Ratyſbonie publikowana była citacia Elektora Brandebnrſkiego Fryderyka Krola Pruſkiego do Sądu Imperii, zawiolencyą uczynioną Saſkiemu Elektorowi w Saxoniy ktorą gdy odesłano Posłowi Brandeburſkiemu przez Notaryuſza z dwoma świadkami przeczytawſzy ią z furyą włożył ią zapazuchę Notaryuſzowi. a nareſzcie kazał go Ludziom ſwoim z Domu wypchnąć, O co ſię manifeſtował publicznie tenże Notaryuſz przed ſądem Imperyi Dnia 13. Września woyſka Szwedzkie zaczęły ſwoy obrot z Pruſsakiem w Pomeraniy. dobywſzy niektore Miaſta y mieyſca Krolowi Pruſkiemu, Woyſka zaś Roſſyjſkie zaczęły ſię w racać z Prus ku Moſkie pod pretextem wiadomości oſłabości Elżbiety Carowey.

Dnia 3. Pazdziernika Krol Pruſki naznaczył Lipſku w Saxoniy

koniy kontrybucyą 300000 Talerow nadzień tegoż Miesiąca 9. ktorey summy gdy w tak krotkim czasie niemogli oddać (tyle razy iuz złupieni Lipszczanie) dnia 10. surową im przydał Exekucyą z ostatnią ruiną Miasta. Dnia 17 Pazdżiernika Woyska *Austryackie* 16 tysięcy pod *Kommendą* Generała Haddyk niespodzianie napadłszy na Berlin od ktorego chciał Haddyk kontrybucyi 600000. Talerow; iednakże wprędkim czasie odebrał tylko 210000. przedmieścia zrabował, a pogodzinach ośmiu odstąpił od Berlina poniewaz Pruskie Woyska niedaleko były od Miasta. Dosyc wielę y tak w krotkim czasie Haddyk dokazał. gdy się sekretnie po między woyska Pruskie aż do *Berlina* przebrał, y zdobyczą powrocił bez zadney straty swoich ludzi. Ten krotki attak do Berlinu od Haddyka porownawszy zattakiem do *Pragi*, w Maiu od *Krola* Pruskiego tak opisał Austryacki. Poeta.

Dirripienda suis Fridericus Mænia Pragæ.
Millitibus voluit tradere non potuit.
Dirripienda suis Berolini Mænia noster,
Hadditus potuit tradere, non voluit.
Est voluisse malum non potuisse Latronis,
Est potuisse Malum non voluisse Ducis

Woysko zabrane z Stanow Imperyi pod Kommendą Xiążęcia de Hildbarghausen złączywszy się z Francuzami podstąpiwszy pod Lipsko, dnia 24 Pazdziernika Xiąże de Hildbaurghausen, posłał Trębacza do Kommendanta Pruskiego, ażeby sie z Miastem poddał ktory uczyniwszy rade z Generałem Pruskim *Keith* zatrzymał Trębacza atym czasem dał znać do Obozu Pruskiego zaraz sam Krol Pruski z Woyskiem przymaszerował przeciw nieprzyiaciołowi, z razu uderzyli Austryacy na Prussaka odważnie, ale ieszcze prędzey z pola mu ustąpili zostawiwszy Francuzow, ktorzy dosyć wielką plagę na ten czas od *Krola* Pruskiego odebrali. Austryakow z Francuzami miało bydź 70 tysięcy, Prussakow 20, tysięcy do

tego

tego zwycięſtwa pomogła Krolowi Pruſkiemu naywiecey przytomności iego woyſku, Tegoż R, Dnia 27 Pazdziernika Auſtryacy oblegli Swidnicę w Sląſku, y Fortecę dobyli dnia 12. Liſtopada, gdzię Pruſaków z ſługami zábrali 6217, oprocz prochow, kul armat &c, w Kaſſie Krola Pruſkie go znalezli złotych Niemięckich 355576.

W Dreznie dnia 17. Liſtopada na dedniem z tym ſię światem pożegnała Marya Jozefa z Domu Auſtryackiego Krolowa Polſka, Pani wielkiey świątobliwości, y pełna dobrych uczynkow, Auſtryacy z Karolem X, Lotaryngiy y Daunem pod Wrocławiem dnia 22. Liſtopada zwycięſtwo odebrali nad Pruſsakami, dnia 24; Xiążę de Bevern, Generaliſſimus Pruſki zabrány, dnia 25 Wrocław Auſtryacy przez akor odebrali, dnia 5, Grudnia Regnans Pruſki dowiedziáwſzy ſię w Saxoniy oprzegraney pod Wrocławiem, przymaſzerował ſam z Woyſkiem przeciw Auſtryakom pod Wrocław, gdzie z nimi zacząwszy znowu poryczkę o godzinie pierwſzey z południa przymuſił ich do ucieczki o godzinie 5. z ktoremi gonił przezdwie godziny, aż do oſmey z południa, Pruſsacy napacho wali w Niewolą zábranych Auſtryakow 20, tyſięcy potym zwycięſtwie obległ Krol Pruſki Wrocław ktory znowu odebrał dnia 19, Grudnia, zabrawſzy wareſzt Auſtryákow 10, tyſięcy. W tym prawie czaſie w Pomeraniy woyſka Pruſkie nietylko wypędziły Szwedow z Miaſt y mieyſc ktore od kilkunaſtu tygodni bili zaweiowali, ale też y Pomeranią Krola Szwedzkiego a z pod Miaſta Stralſund Lewalde Feltr Marſzałek Pruſki odebrał.

Ten R, 1757. wielo krwi Indzkiey rozlał, na tey żwawey woynie, ponieważ rachuiąc we wſzyſtkich woyſkach Auſtyackich, Stanow Imperyi, Francuſkich, Szwedzkich, y Moſkiewſkich przeciwko Krolowi Pruſkiemu z kolligowanych mało trupem legło oſob 140, tyſięcy nierachuiąc Fracuzow y Auſtyakow pod Lipſkiem zabitych a ni na codziennych po-

diazdach

diazdach. Z ſtrony zas Pruſkiego Krola rachować ſię może 22, tyſiące oprocz Hannowerczykow y innych na podiazdach zginionych W --- R, doſyć ſię ſzczęściło Krolowi Pruſkiemu zewſzyſtkich ſtron obſkoczonemu od tylu Narodow: cała przyczyna iego ſukceſſu ta była, że ſam był przytomny w Woyſku, ſam kommenderował, ſam Ordynanſe wydawał inne zas Monarchie woiowały z Fryderykiem przez ſubordynowane Oſoby, z kąd w przeciwney ſtroniemogły ſię z naydować iakowe fakcye, w iego zaś woyſku wſzelka oſtrożność a nad to miłość Pana ſwego że razem z ludzmi ſwoiemi głod, niewygode y zimno cierpiał. Nad to chociaż w tym R, 1757. niebył bez ſtraty znaczney ludzi ſwoich pod Pragą, Kollinem, Swiednicą, Wrocławiem, y przegraną z Moſkwą, mało iednak coby był osłabiony na rok przyſzły, dla przezorney Ekonomij, bił ſię nayczęściey w cudzym Państwie, rekrutował w Saxoniy, wybierał pięniądze w Lipſku, iego zás Officyer chociaż był złapany od Nieprzyiaciela, oprocz barwy, y koni, nic więcey przy ſobie niemiał, czymby mogł zbogacić przeciwną ſtronę ponieważ Regnanta, Pruſkiego ten był między Generałami Xiążętami y innemi Officyerami ſwemi porządek, ażeby z nich Kázdy, gdyſzedł na batalią całą ſwoie ſummę zoſtawił w káſsie Krolewſkiey,, od ktorey przez ten czas brał prowizyą gdyby zaś zginął dyſpartymeni ſzedł naſkarb. y Sukceſſorow. Przytym pięniądze ktore na woyſko rozdawał, wracały ſię nazad do ſkarbu iego przez okonomiczne ſpoſoby, oczym ſami Dezertyerowie iego powiadali, W naſzey Oyczyznie zupełnie co należy do tey woyny zachowana była indyfferencya, oprocz niektorych Oſob, ktorzy dyſkurſem ſamym iedni tey Drudzy przećiwney ſtronie ſprzyiali Woluntaryuſze podzieleni byli iedni w Woyſku Auſtryackim drudzy Pruſkim według upodobania ſwego. R. 1758. Ten Rok w Saxoniy zaczął ſię od kontrybucyi Krola Pruſkiego, ktory w Styczniu kazał Szlachcie Saſkiey dać do ſkarbu ſwego 500000 Talarow.

Ddddd w Lon

W Londynie nowy, był uczyniony Traktat między Krolem Angielſkim y Pruſkim do prozekwowania woyny w Werſalu odprawiona była Aliancya między Krolem Francuſkim y Krolową Węgierſką Ceſarzową przeciwko Krolowi Pruſkiemu

Dnia 10 Stycznia Drukowany był Regeſtr areſztantow Auſtryackich zabranych w Wrocławiu Dnia 21 Grudnia, z ktorych ſamych Officyerow zacząwſzy od Generałow aż do Chorążego znáydowało ſię 698 innych niżſzey Szarży 15856

Lipſko znowu tego R. naznaczoną miało ſumme od Krola Pruſkiego 800000 Talerow, ktorą bez żadnego względu na przeſzłoroczne zdzierſtwa wypłacić powinno ſw Styczniu pod ſurową exekucyą, Krol Pruſki po odebraniu Wrocławia Auſtryakom całe ſwoie woyſko rozdzielił na trzy Partye, z ktorych iednę poſłał do Sląſka Auſtryackiego, gdzie oponowali Opawę Jensdorf, Drugą Partyą ordynował pod Lignice; gdzie Auſtryackiego præſidium znaydowało ſię Ludzi 4 tyſiące, ktorzy dnia 28 Grudnia przez akkord Pruſsakom oddali Lignicę, ſami zaś wolno puſzczeni byli do Czech, zoſtawiwſzy Pruſkiemu Woyſku doſyć annony, Trzecia Partya poſzła do Swidnicy, gdzie zamknąwſzy ſię w Fortycy przez całą zimę zoſtawali. Tak zwawo wtym roku była woyna, że znurzone przez lato woyſka, ani wzimie nawet niemiały ſpoczynku. Woyſka Moſkiewſkie przeſzłego roku podpretextem zmyśloney słabości Imperatorowey, ponieważ ſię były ruſzyły z granic Pruſkich y przez to dały czás zmocnienia ſię Pruſſakowi w Pomeraniy przeciwko Szwedom, słuſznie otę nieſtateczność urażona Imperatorowa Roſsyiſka kazała wziąć p d areſzt Feltr Márſzałka Apraxima, ktory w kilka mieſięcy umarł, Naiego mieyſce przyſłany był od Carowey Jmć Feltr Marſzałka Ferner, ktory wtym Mieſiącu Styczniu Roku 1758 zaraz z całym woyſkiem Roſsyiſkim w kroczywſzy, całe prawie Kroleſtwo Pruſkie opanował; bez

żadney

żadney bataliy ponieważ Woyska Pruskie na trzy Partye rozdzielone daleko były około Opawy Lignicy y Swidnicy. iako się wyżey namieniło Dnia 22 Stycznia Fermer Solenny wiazd odprawił do Krolewicza przybiciu z armat y dzwonach, gdzie Imieniem Cesarzowey Rossyyskiey przyiął od Szlachty Magistratu y Akademiy przysięgę wierności co uczynił y wnizych Miastach Pruskich.

Dnia 31 Stycznia Miasto Lipsk w Saxoniy Surową w zięło exekucyą od Krola Pruskiego, za nie oddanie 800000 Talerow włożonych na siebie. Magistrat Drezna musiał uczynic przysięgę wierności Krolowi Pruskiemu Dniá 18 Lutego. W tym że prawie czasie, zgromadziwszy się woysko Hannowerskie. z nim Skolligowanych Xiążąt de Saxogotha Xiążęcia Hassyi, Xiążęcia de Braunschweig pod kommendą Xiążęcia Ferdynanda de Braunschweig Zaczęły attakować Francuzow na zimowych Stancyach rozłożonych po Miastach odległych. Sukces tego attaku aż nazbyt szczęśliwym był dla woyska Hannowerskiego. ponieważ Francuzi na zimno niecierpliwi w Domach siedząc niemieli żadney gotowości przeciwko nieprzyiacielowi. przez co nagłowę uciekali zmiast zostáwiwszy Hannowerczykom nietylko Magazony. ale też y Armaty oprocz tego wielu chorym y słabym Francuzom ani przyszło z Domu uciekac w zimie, ktorży wszyscy dostali się Hannowerczykom w niewolą. Posłał był Krol Pruski znaczny Sukkurs Hannowerczykom przeciwko Francuzom, ktorych goniąc wielu zabili y w niewolą zabrali tak dalece, że przez ieden Miesiąc Luty R. 1758 cały Elektorat Hannowerski był uwolniony od Francuzow, a w Marcu całe Xięstwo Hassyi y inne Mieysca, ktore w przeszłym Roku nie bez krwawey pracy zawoiowali. byli, musieli w ośmiu tygodniach zkonfuzyą y z wielką stratą swoią opuścić Francuzi y za Ren uciekać, utrata woyska Francuskiego tak na woynie, iako też y przez choroby wynosiła, na 56 tysięcy

ludzi, zabranych w niewolą od Hannowerczykow 16. tyśięcy, Przyczyna tey strony w Francuskim Woysku, nietylko powinna bydź złożona na delikatność y niecierpliwość zimna ludzi Francuskich, ale bardziey na odmienianie częste Felt Marszałkow, Dosyć się było poszczęściło Xiążęciu de Etrees Feltr Marszałkowi przeszłego Roku w Lipcu, ktory cały prawie Elektorat Hannowerski zawoiował, przecież zaraz po zwycięstwie iakoby co złego zrobił rewokowany był do Granic, Francyi z żalem całego woyska Francuskiego, Dany był na iego mieysce Xiążę de Richelieu, y ten niedługo bawił ponieważ iuż determinowany był na iego mieysce Hrabia de Cleremont y tak w trzy ćwierci Roku trzech Feltr Marszałkow było ieden po drugim. Nakończu Marca nastąpiła Kapitulacya więźniow Austryackich y Pruskich ale gdy Austryacy wydali Pruskich areszantow wszystkich y tyleż odebrali Austryakow od Krola Pruskiego, iesza że się areszantow Anstryackich zostało u Krola Pruskiego samych Officyerow 700 a prostych Gemeynow 15000.

Napoczątku Kwietnia zaczeli Prusacy z całą Forsą attakować Austryakow w Morawie y Czechach, gdy oblegli Swiednicę, musiała się poddać Prussakom dnia 16 Kwietnia gdzie Austryakow w niewolą zabrano 4739. oprocz tego wiele Prussacy znaleźli w Fortecy Annony Armat kul y prochow Austryackich. Dnia 3 Maia w Roku 1758 w Rzymie umarł Benedykt XIV. maiąc lat wieku swego 83 Miesiąc ieden, dni trzy, rządził Kościołem Chrystusowym tal 17 Miesiący 8 dni 18 Po ktorego śmierci Dnia 6 Lipca obrany był Papieżem Karol Rezzonico Kardynał tytułu Aracæli Biskup Padewski rodem Wenet, maiąc lat życia swego 65 nazwany Klemens XIII dnia 30 Maia w Paryżu pokazana była nowa Inwencya broni ręczney z ktorey wiedney minucie ośm razy wystrzelano, y przykazał Dwor Wersalski, a żeby takiey broni wygotowano 20 tyśięcy y odesłano do

woy-

woyſka. Tęgo Roku na końcu Kwietnia Auſtryacy złączywſzy woyſka w Czechach wyſzły w pole dwoma kolumnami, iedna napogranicze Sląſka pod Kommendą Dauna, druga napogranicze Saxoniy, pod Kommendą Serbelioni, W tym ſamym czaſie Krol Pruſki zdawał ſię czynic apparencyą iakoby miał w targnąć do Czech, inſze maiąc ſkryte, zamysły. poniewaz dnia 1, Maia w kroczył w Morawę, dnia drugiego przyſtąpił pod Olomuc gdzie ſię obozem położył za rzęką. Taki zaś w Olomucu był ſtrach zprzybycia Krola Pruſkiego ze Biſkup z Kanonikami, y inni zabrawſzy niektore droſzſze rzeczy uciekli do Wiednia, gdzie niepewne y w Wiedniu znalezli niebeſpieczeńſtwo dla ſiębie ponieważ iedną Bramą gdy Morawczykowie z ſwoiemi rzeczami weſzli do Wiednia drugą ſię zaczęli wynoſić Obywatele Wiednia ſekretnie, niedowierzaiąc y tamtey Fortecy, Daun dowiedziawſzy ſię oprzybyciu Krola Pruſkiego pod Olomuc z pod Koniggratz dniem y nocą maſzerował ku Morawie, ażeby mogł obronić Magazon Auſtryacki, na ktory zdawał ſię, czuwać Krol Pruſki. Tym czaſem Krol Pruſki obległ ſcisle Olomuc. do ktorego codziennie z woyſkiem Auſtryackim zbliżał ſie Daun z Wiednia, ex Conſilio Bellico pisano do Dauna. ażeby wſzelkiemi ſpoſobami mogł ſię wyſtrzegać formalney Bataliy z Pruſkim Krolem podobno dla boiazni, azeby znać zwyciężywſzy niepomknął ſię aż do Wiednia. Dnia 22 Czerwca w oczach Woyſka Pruſkiego wpuścił Daun do Olomuca Ludzi 1200. dla zmocnienia tamtego Garnizonu. czego mu Pruſsacy niebronili. Potym wziąwſzy tył Krolowi Pruſkiemu, niedopuſzczał żadnych prowiantow do iego obozu, kilka wozow Pruſkich idących z Sląſka z Legominami; prochami, y kulami zabrał Daun zkąd zaczął był głod w woyſku Pruſkim. Woſtatnich dniach Czerwca wysłane były z Sląſka przez Opawe 4 tyſiące wozow do obozu Pruſkiego z legominami prochami bombami zno-

wą

wa barwą &c. z ktorych 4. wozy same pieniądze dzwigały, ktore wozy konwoiowało woysko Pruskie we 14. tysiącach Oczym gdy się dowiedział Feldt Marszałek Daun wysłał przeciwko Generała Laudona z częścią znaczną woyska. Krol także Pruski z obozu swego wysłał kilka tysięcy Ludzi na Obronę tak znącznego transportu Dnia 28 Czerwca, gdy te wozy Pruskie między Ołomucem y Opawą wiechały między gory, napadł nanich General Laudon pokilka godziney krwawey potyczce iuż zaczęli uchodzić Prussacy y ostatnie wozy nazad wracać, lecz łakomstwo Kroatow zupełne tego dnia Laudonowi popsowało zwycięstwo, ponieważ gdy Kroatowie zaczęli rabować wozy Pruskie, zebrawszy się znowu Prusacy niespodzianie napadli na Austryakow, y zniczym ich odpędzili od siebie. dnia 29 Czerwca uczyniwszy Prussacy dobry porządek w Transporcie swoim ledwie milę uiechali ku Ołomucowi ku Obozowi Pruskiemu, tym czasem Daun wysłał z większą partyą ludzi z Generałem Zyskowitz Dnia 30 Czerwca gdy wozy Pruskie iuz tylko otrzymile od Ołomuca uiechały w wąwozy, napadł nanich General Zyskowitz przez kilkagodzin rownie służyło szczęście obomdwom stronom, aż dopiero gdy zboku General Laudon napadł Prussakow, musieli uciekać, wozy wszystkie z całym łupem dostały się Austryakom, z ktorych zaraz Bomby y prochy, zapalili ażeby znać sukkurs iaki nie nadszedł z obozu. Tym czasem gdy się te gonitwy zawozami Pruskiemi odprawiały, Krol Pruski ognisto attakował Ołomuc chcąc przez to albo swoie wozy uwolnić od Austryakow, tylnych, albo zabawnych około transportu swego niemiec na przeszkodzie w dobyciu Ołomuca, alemu sie obiedwie osnowy nieudały bo Austryacy y wozy zabrali y Prusacy Ołomuca niedobyli, Dnia, 1 Lipca naywiększe rzucili ognie Prusacy do Ołomuca w sam wieczor y nieustannie bombardowali aż dopulnocy, y zaraz w tym czasie pozbierawszy

Namio-

Namioty swoie nazautrz przed switaniem *Dnia* 2. Lipca u-szyli się ku Czechom trzema Kolumnami, iedne Prowadźił sam Krol Pruski, drugą General *Keit* trzecią General Fouquet.

Pod czas oblężenia Ołomuca (ktore trwało przez dni 32) wypuścili kul Armatnych Prussacy do murow Ołomuckich 43200, Bomb do Miasta 25230 z *Ołomuca* zaś, do *Obozu* Pruskiego dano ognia z armat 41623. Bomb zaś 15 tysięcy.

Dnia 11. Lipca Krol Pruski przymaszerował do *Konigsgratz* w czechy, gdzie zgromadziwszy całe woysko swoie, narym się polu obszańcował, gdzie przedtym stał Daun z woyskiem Austryackim; zabawił natym mieyscu aż do dnia 26 *Lipca* około ktorego niedaleko krążył Daun z woyskiem Austryackim Woysko Francuskie po przegraney w Lutym z Hannowerczykami y innemi z kolligowanemi Xiążętami, położyli się byli obozem za Rhenem Woyska zaś Hannowerskie zatą stroną Rhenu gdy sobie tak blisko te dwie przeciwne strony przez trzy Miesiące w oczy patrzyły, dnia 1. Czerwca w nocy woyska Hannowerskie przeprawiły się przez Rhen rzekę bez żadney przeszkody Francuzow, dnia 23 Czerwca nastapiła formalna Batalia między Francuzami y Hannowerczykami, ktora trwała od godziny pierwszey po południu, aż do godziny 7. długo zarowne obiedwie strony biły się z sobą, na ostatek Francuźj musieli z placu uchodzić. Hannowerczykowie rachowali swoich Ludzi w tey okazyi zabitych y ranionych 11. tysięcy Francuzi wiecey sobie krzywdzili rachuiąc zabitych 24 tysiące, ranionych 26 tysięcy, ktorzy aż do Koliny uszli. Feltr Marszałek *Francuski* de *Kleremont* pisał do Krola swego prosząc go o rewokacyą, oraz skarżąc się na nieposłuszeństwo niektorych Officyerow ktorych zaraz wszystkich rewokowano, na mieysce zaś de *Kleremonta* przysłany był Feltr Marszałek de Contades iuż to, czwarty wiednym *Ro*kn. W tym że samym czasie woyska Angielskie przeprawiwszy sie przez morze wysiadły na brzeg Francuski we 12 tysię-

cy

cy o krętow Angielſkich namorzu przy Porcie zoſtało 116. mały im aż nazbyt odpor dawali Francuzi, tak dalece, że ſpuſtoſzywſzy Kraiu Fráncuſkiego więcey jak 7, mil około Cancale, znowu ſię wrocily do Portu S, Malo nazwanego. gdzie ſpaliwſzy ſto Okrętow Francuſkich, zamyślać zaczęli o obleżeniu Fortecy y portu S. Malo ale im nieprzyſzło doſkutku. ponieważ ſłyſząc owoyſku Francuſkim 18 tyſięcy iuz ſię zbliżaiącym w ſiedli naſwoie Okręty. Szkody od Anglikow w tey okazyi uczynioney rachowali Francuzi na trzy milliony Lujdorow. Też ſame Okręty Angielſkie zawſze krążyły około brzegow Francuſkich, ale tyle razy były odpędzane od Francuzow ile ſię zbliżyły. Aż do piero dnia 6 Sierpnia znowu drugiraź w Normándyi nie daleko od portu y Fortecy Cherbourg nazwaney na brzeg Francuſki wyſiadłſzy nie ktore Miaſta Angliy odebrali. nawet y Fortecy Cherbourg dobyli, wſzyſtkie Okręty Francuſkie. ktoreſie uportu znaydowały ſpalili. Port Cherbourg zruynowali. Armat 22 ſpiżowych do Angliy wyſłali. inne zaś 173 żelazne potlukli kontrybucyą włozyli natamtych Obywatelow 4 Milliony Lujdorow y cały tamten Kray na 12 mil ſpuſtoſzyli, wſzyſtkich Anglikow miało tylko bydz 12. tyſiecy, W Wrześniu znowu trzeci raz wyſiedli Anglikowie nabrzeg Francuſki pod Dynant ludzi 13 tyſięcy, y gdy zaczęli przygotowanie czynić do obilężenia Portu S. Malo od Xiąxęcia de Algwilon odpędzeni byli. Zabili Francuzi w tey okazyi Anglikow rachuiąc z zranionemi 3. tyſiące zabrali w niewolą 500, z ſtrony Francuſkiey zgineło ludzi 400

Podczas oblężenia Ołomuca wysłane było na ſukkurs woyſko Francuſkie pod Kommendą Xiążęcią Soubiſe ktore dowiedziawſzy ſię o odſtąpięniu Krola Pruſkiego od Ołomuca, zkierowało krok ſwoy do Haſſyi dnia 23 Lipca coż ſami Francuzi dobyli Stołecznego miaſta Haſſyi tegoż ſamego dnia trwała żwawa batalia Francuzow z Haſſyi woyskiem przez 6. godzin,

noſta

ostatek zwycięstwo zostało się przy Francuzach, nie bez znaczney utraty Ludzi zobochdwoch stron, Dnia 26 Lipca w Ameryce Anglikowie odebrali Francuzom Capo Breton z całą tamtą Wyspą gdzie Francuzi utracili armat 260 y Okrętow 60 ktorych było 11. Woiennych, inne kupieckie. Oprocz tey szkody zabrali w niewolą Francuzow 5632. Anglikowie zas pod czas oblężenia tylko stracili 500 Ludzi. Woysko zebrane z Cyrkułow Imperyi tego Roku złączyło się w Frankoniy dnia 20 Maia weszło do Czech, w krotce złączywszy się z Austryakami pod Kommendą Serbelloniego na pograniczu Saxoniy częste czynili podiazdy na Prusakow wybiegaiąc aż prawie pod same mury Drezná. Gdy zaś to woysko ruszyło sie do Czech z Frankoniy Xiążę Henryk Brat Krola Pruskiego inszą drogą wysłał Ludzi Pruskich z Saxoniy do Francyi gdzie Zamknąwszy w szelkie wycieczki y kommunikacyą woysku Imperyi z Frankonią wszędzie kontrybucye z Obywatelow tamecznych wybierał. dnia 31 Maia odebrali Prusacy Rezydencyą Biskupią y samo miasto Bamberą z ktorego oprocz legomin dla woyska, samych pieniedzy odebrali 400000 Talerow. Toż samo czynili y w Biskupstwie Warzburgenskim do Miasta Nurberg pisał Cesarz ażeby się do ostatniego broniły, z drugiey strony pisał y Krol Pruski, grożąc im że ieżeli się niepoddadzą nietylko im odbierze fortunę ale y życie nieprzyszło iednak do skutku tych postrachow, ponieważ Prusacy woleli porożnych innych miastach y miasteczkach kontrybucye wybierać, anizeli dla niepewnego dobycia Norbergu czas trawić, ile że woyska Austryackie Hussarow 600, y kilka naście tysiący innych zbliżały się na sukkurs tamtym kraiom na ktory odgłos ruszyli się Prusacy ku Saxoniy wielkie Magazony zabrane z pieniądzmi wioząc gdzie im zaś w tak krotkim czasie niemogli Obywatele wielkiey Summy wyliczyć odebrawszy część pieniędzy zaręsztę brali w zastaw Magistrat y innych dystyngwowanych ludzi.

Eeeee Dnia

Dnia 26 Lipca Krol Pruſki zupełnie ruſzył ſię z całym woy: ſkiem ſwoim z mieyſca ſzańcámi ubeſpieczonego zpod Konnigſgratz na ktorym ſię był lokował powrociwſzy zpod Olomu ca idącego ku Sląſku zawſze prześladował Generał Laudon, Auſtryacy tego R, wyrachowali ſzkody w woyſku Pruſkim (tak dla Dezertyerow, iako też y na rożnych mieyſcach prywatnych podiazdach, y potyczkach) wynoſzącey na 30 tyſięcy Ludzi. Wtym Mieſiącu Moſkwa z granic Polſkich zaczęła naieſzdzać tak Sląſkie kraie Pruſkie, iako tez y Brandeburſkie na oſtatek całe woyſko Roſsyiſkie weſzło w Brandeburgią przeciwko niemu przyſzedł z Pomeraniy Feltr Marſzałek Pruſki Hrabia de Dochna ktory ſtanąwſzy Obozem nie daleko Frankofortu bronił Moſkwie przeprawienia ſię przez Odrę rzekę,woyſkoRoſsyiſkie udało ſię do Kuſtryna do ktorego dnia 15 Sierpnia nieuſtannie zaczęli Moſkale bombardować tak dalece, że nazaiutrz dnia 16 Sierpnia od ogniſtych bomb zaięte Miaſto co doiednego domoſtwa zgorzało zniewymowną ſzkodą całey Brandeburgiy; ponieważ z całego Elektoratu wſzyſcy Ziemianie iako do naypewnieyſzey Fortecy rzeczy ſwoie droſzſze dla beſpieczeńſtwa Poznoſili byli, przed nadchodzącym nieprzyiacielem. Ták zaś nágle całe razem miaſto,y Forteca zaczęła gorzeć od rzęſiſtych Bomb źe ledwie ktory z Skustrynczykow mogł zycie ſalwować, Dnia 17 Sierpnia wysłali Moſkále Trębacza do Fortecy, azeby ſię poddała ale zniczym powrocił do obozu, znowu Moſkale zaczęli bombardować, ale bez ſkutku, z Pomeraniy gdy ſię Feltr Marſzałek de Dochna ruſzył z Woyſkiem Pruſkim do Bran deburyi przeciwko Moſkwie, znowu Szewdzi naiechali Pruſką Pomeranią, ale na koncu tego Roku tak iako y przeſzłego wypędzeni, od Pruſsakow, Dnia 11 Sierpnia dowiedziawſzy ſię krol Pruſki o przybyciu Moſkwy do Brandeburgiy przymaſzerował ſam z woyſkiem na ſukkurs Feltr Marſzałkowi ſwemu de Dochna, z ktorym ſię złączywſzy dnia

20

20 Dnia 23 przeprawił się przez Odrę y chcąc się pomścić szkody swoiey w Kustrynie zaczął formalną batalią z Moskalami pod Kustrynem dnia 25. Sierpnia, Natey bataliy Tak Moskale iako y Prussacy przyznawali sobie z wycięstwo, za ktore tak Moskwa iako y Krol Pruski czynili Tryumfy z kolligaconemi Prowincyami, y Monarchami. Trwała ta *Batalia* blisko 13 godzin zobochdwoch stron żwawa y uparta, aż naostatek Moskwa plac odebrała. Siła zaś było z ktorey strony zabitych ludzi dla niezgadzaiących się Relacyi nawet Berlinskich y *Krolewieckich* sprawiedliwie y ia opuszczam, ażebym rzeczy niepewnych napisał. Przyłączyć tu tylko List *Feltr* Marszarka Moskiewskiego Fermana, ktory do Soltykoffa exrraordynaryinego Posła Imperatorowey Moskiewskiey tak pisał: Dnia 31 Sierpnia zobozu pod *Kustrynem. Dnia 25 Sierpnia między woyskiem naszym y pruskim, ktore, sam Krol Pruski kommederował odprawiła się krwawa Batalia, trwaiąca przeż godzin 13 nieprzyiaciela spedziliśmy z placu zabráliśmy mu Armat 26 y wiele Chorągwi ieszcze czekâm złączenia się z Diwizyą Generała de Romanzow dla pogoni za Prussakami.*

Ostátnia relacya była z Warszawy Dnia 31 Sierpnia niejako godząca Relacyą Berlińską z Krolewiecką piszącże dnia 25 Sierpnia zwycięstwo została przy prussach Dnia zas 26 poprawiwszy się Moskale, nietylko odebrali wszystkie Łupy Prussakom, ale ich też y znacznie pobili. zaco po wszystkich mieyscach y miastah sprzyiaiących Moskwie śpiwane były Te DEUM Laudamus, Potym zwycięstwie Moskwa obległa Fortecę Brandeburską *Kolborg*, ale bez skutku ponieważ 30 Pázdziernika odstąpić musieli z ktorych iedna partya w Prussach druga w Polszcze zimowali nieb z znacznego uprzykrzenia Wielkopolanow. w hollandyi dnia 5. Sierpnia w mieście Haag publikowany był Regestr szkody, y Okrętow pod czas tey woyny zabranych Hollendrow od *Angielczykow* imo

 zabra-

żabrane były Okrety 21, ktore płynely z Kurasau szkody sobie w nich rachowali Hollendrzy 3557500. Złotych niemieckich. 2do Okręty 35 powracaiące z Westindyi szkody poniosły 5144000. 3tia Okrętow sto zrabowanych ; od Anglikow poniosły szkody 439191. Summa całey szkody, 9140691.

Gdy Krol Pruski dnia 11 Sierpnia rusył się z Granic Pruskich ku Frankofort,y kustrzynie przeciwko Moskwie, Daun wysłał część woyska Austryackiego do Sląska sam zaś ruszył się do Luzacyi, a potym do Saxoniy. Generał Laudon z kilku tysiącami zaszedł aż do Brandeburgiy gdzie wiele wsi spustoszył zabrawszy, ztamtąd bydło y inne pieniężne kontrybucye woyska także Imperyi w kroczyły w Saxonią odwie tylko mili od obozu Xiążęcia Henryka Brata Krola Pruskiego, ktory stał przed Dreznem fortyfikuiąć mieysca. około miasta Dnia 5. Września woysko imperyi odebrali Prussakom miasta Pirnę w Saxoniy, daley bombardowali Fortecę Sonnenstein.; Ktora w krotce przystąpiła do Kapitulacyi. Zabrany był waręszt Garnizon pruski ludzi 1442.

w Wiedniu in Septembri był na Miedzianey blasze wysztychowany, Portret Feltr Marszałka Dauna zpodpisem *Leapoldus Comes a Daun Belli Dux Austriacus, Friderici Regis Borussiæ victor iuterum* Nadrugiey,Stronie Portretu wysztychowane było Słońce z tym napisem *Solo depelilt incessu* nadole portretu wysztychowani byli Olomuccy, Morawscy y Czescy Obywatele bez krwi rozlania uwolnieni od Danna w R. 1758 w kilkaniedziel przez ;emulacyą przeciwna Austryakom strona w Stamburgu wysztychowała Fryderyka Krola Pruskiego z panemgirykiem w czterech wersałach Niemieckich zamknietym ktore ten sens wyrazały. Mowią (dla wyniesienia sławy Fryderyka) Dzieła, Prawda, świat y sława ale bardzo mało,ze wszystkich ludzi w nim możemy obaczyćNaywiększegoKrola zewszystkichKrolow naywiększego człowiekaKrol

Pru-

Pruſki poſkończoney bataliy pod *Kuſtrynem* dnia 25 Sierpnia, dowiedziawſzy ſię,co woyſko Imperyi attakowało czynie około Drezna y że Daun. z Auſtryakami zbliżył ſię ku Dreznowi przyſzedł pod Drezno dnia 11, *Września* w pięciu tylko oſobach, Corpus záś woyſko za nim marſz odprawiało gdzie uczyniwſzy konferencyę z bratem ſwoim Henrykiem y zluſtrowawſzy iego woyſka wrocił ſię na zad ku ſwoiemu *K*orpuſowi ktore złączywſzy zinſzym woyſkiem ſwoim z Sląſka ciągnionym ruſzył ſię okiłka mil przeciwko Daunowi. Henryk zaś Brat iego zoſtał ſię z ſwoią dywiżyą na dawnym mieyſcu ſwoim pod *Dreznem*. Na zbliżenie ſię Krola *P*ruſkiego cofnął ſię *Daun* był ku Luzacyi ktorego Krol Pruſki z woyſkiem ſwoim gonił aż do Hochkirchen, gdzie ſię obozem położył Dnia 14 Wrzesnia przed świtaniem naiechał Daun oboz *P*ruſki, ogodzinie 5 zrana zaczęła ſię formalna Batalia, ktora trwała aż do godziny iedenaſtey, w ktorey zwawey Bataliy lubo z tey y zowey ſtrony wiele ludzi zginelo. ſzczęście iednak bardziey służyło Auſtryakom, ponieważ Krol Pruſki wielu dyſtyngwowanych utracił Officyerow Auſtryacy zaś ſamych tylko kiika ſet Gemeynow, Zabity od Auſtryakow zoſtał Kieith Feltr Marſzałek Pruſki General Kleysł y Xiąże Franciſzek de Brzunſchweig Xiąże Moritz smiertęlnie raniony złapany Oprocz tego zabrali Auſtryácy Pruſsakom 120 *A*rmat Chorągwi 12. ktore Daun do Wiednia odeſłał, Całey ſzkody zabitych y zabranych Pruſsakow oprocz Dezertyerow rachowali Auſtryacy bliſko 12 tyſięcy. Po tey *B*ataliy Krol Pruſki otrzy mile ſtanąwſzy od mieyſca Bataliy dla nadgrodzenia ſzkody w ludziach ſwoich zabitych oderwał kilka tyſięcy woyſka zdywizyi Henryka brata ſwego pod Dreznem y przyłączył do ſwego korpuſu gdzie czyniąc dobry porządek w woyſku ſwoim ſtał na iednym mieyſcu aż dodnia 24 Pazdziernika, ktorego dnia (do

wiedzia

wiedziawszy się że Austryacy Nisse ściśle oblegli, y iuz dnia 26 zaczęli ią *Bombardować* pod Kommendą Generała Austryackiego de Harchs) szypko się ruszył z mieysca, spiesząc przez Lusacyą na sukkurs Nissie którego z tyłu ustawicznie prześladował Laudon, gdzie z tey y owey strony kilka set Ludzi zgineło Austryacy ok lo Nissy zabawni, dowiedziawszy się ozbliżeniu z woyskiem Krola Pruskiego, na głowę umykali, ledwie im przyszło pozabierać Armaty, kule zas armatne y bomby kilkanaście tysię y zostawili dla niedostatku podwod, toż samo y insza partya Austryakow uczyniła dnia 9. Listopada w Sląsku, ktora na postrach przybycia Krola Pruskiego odstąpiła oblężenia Miasta Kosel.

Daun po oddaleniu się Krolą Pruskiego od Saxonij zbliżył się dnia 8 Listopada pod *Drezno* Kommendant Pruski zamknięty w Drezniè zrozumiawszy że Daun zamyślał dobywać Miasta, dnia 10 Listopada kazał z Miasta dać ognie na przedmieścia *Drezna* z rana o godzieie 4 ktore w iedney prawie godzinie spłąneły, Ludzie mizerni ledwie z zyciem umykać mogli. Zgorzało w tym pożarze Domow 350 szkody narachowaną przez opalenie przedmieściow na trzy miliony Talerow, Daun wysłał Trębacza do kommendanta upominając się o taką Wiolencyą w Mieście Krolewskim, ktoremu upornie kazał odpowiedzieć Kommendant *Niecbay wie Daun, że Drezno nietylko iest Miastem Krolewskim ale oraz y Fortecą. ia zaś ile żołnierz zachowuiący Reguły Woyskowe. to czynie co do mnie należy y ieżeli tego będzie potrzeba wyciągała, tak się bronić będę że tylko ulicy plac zostawię w Dreznie.*

Krol Pruski zostawiwszy swoy Oboz w Sląsku przy Granicach Lusacyi sam poiechał do Nissy dla widzenia szkody ktore przez Bombardowanie uczynili Austryacy, gdzie uczyniwszy do reparacyi dyspozycyą, dał ordynans swoim Generałom Dochna y Wedel, azeby z swoiemi Ludźmi iak nayprędzey z Pomeranij maszerowali ku Dreznowi za ktoremi

remi y sam Krol przez Luzacyą poiechał do Saxoniy Daun zaś reiterował się do Czech, y woysko Imperyi do Frankony, ktorzy na ostatku Listopada Woyska rozpuścili na zimowe stancyę. *Dnia 23* Września znowu nakazana Lipsku kontrybucya 600000. Talerow, na reparacyą Kustryna zruynowanego od Moskwy.

Między woyskiem Francuskim y Hannowerskim żadney iuż więcey tego roku niebyło formalney bataliy, oprocz tey, ktora się odprawiła 23 Czerwca, niedaleko iednak od siebie stały te dwie przeciwne partye ustawiczne czyniąc podiazdy, przez co kilka set Ludzi zobochdwoch stron zginelo. Gdy zaś Francuzom świeży przybył sukkurs, Hannowerczykowie cofneli się za *Rhen*, za ktoremi w pogoń poszli Francuzi, lecz w krotkim czasię oparli się Francuzom; gdy im nowy Sukkurs przyszedł z Angliy, dziesięć tysięcy woyska.

Dnia 10 Paździenika woyska Francuskie pod kommendą *Xiążęcia* de Srubiso Zwycięztwo otrzymały nad Hannowerczykami w Hassyi, między woyskiem Francuskiem znaydował się y Xiąże *Xa*wery *K*rolewicz Polski z Sasami ktorych 6. tysięcy z nim było.

Dnia 25 Listopada roskazał *K*rol Pruski stanom saskim ażeby mu przez zimę wyrekrutowali 18. tysięcy woyska Dnia 29 oświadczył się z tym stanom Saskim ze chce męć odtąd Saxonią nie iak w opiece iego zostaiącą Prowincyą ale iako iura belli nabytą. Od ktorego czasu zaczął się rządzic iak w własnym *P*aństwie, nowe Prawa stanowiąc, y ministrow N. *K*rola Polskięgo Augusta III, Auktora y Dziedzica Saxoniy Dobra konfiskuiac daiąc przyczyne, żemu z tych Dobr potrzeba nagrodzić szkody; ktore *P*ruskim Generałom uczyniła Moskwa w *P*russach, y Szwedzi w Pomeraniy, dnia 9 Listopada zapowiedział Krol Pruski Deputatom Saxoniy ażeby się zawczasu starali na przyszły Rok 1759 o ośm mil.

lionow

lionow Talerow; ktore do ſkarbu iego maią oddać, Lipſko zaś w tym mieſiącu dnia 10. wyplacić muſiało Krolowi Pruſkiemu ſtotyſięcy Talerow, ktorą Summę prętko oddano do ſkarbu Krolewſkiego, zaraz inſzy Mandat Krol Pruſki przysłał do tegoż Lipſka Magiſtratu, y kupcow ażeby zaraz go towali pięckroć ſto tyſięcy Talerow y gdy zubożeni Lipſzczanie remonſtrowali ſwoy niedoſtatek, Areſzt od Krola Pruſkiego położony był Magiſtratowi; kupcow zaś 93 zamknięno w więzieniu.

Dnia 23 Grudnia w Dręznie Deputatowie Saxoniy wzięci byli w Areſzt od Pruſkiego Krola że nieobiecywali wypłacic 8, millionow talerow, na ktorych ſprawiedliwe remonſtracye, to tylko Regnant Pruſki uczynił; że im ieden million założony ſummy umnieyſzył rozkażuiąc im koniecznie 7, Millionow oddac talerow do ſkarbu ſwego,

W Portugaliy tego Roku 1758 dnia 3 Września w Liſbonie. gdy tego dnia ktory w Niedźielę przypadał, Krol Portugalſki Jozef, z Pacyfru ogodzinie 11. w nocy powracał do Zamku nazwanego Bellem, trzech złoczyńcow dobrze uſtroionych około drogi zaſadzeni wyſtrzelili dwoch do Krola, ieden do woznicy, co uczyniwſzy, uciekli Krol zoſobliwſzey Opatrzności Pana Boga mimo pierſi w prawę ramie doſyć niebeſpiecznie raniony glutami żelaznemi, zaraz opatrzono ranę, y dla uchronienia inflammacyi raz poraz ſiedm razy krew puſzczano. Co wſzyſtko ſię ſtało przy wielkim Sekrecie, dla uſpokoienia zas ciekawości wielu ktorzy Krola nie widzieli, powiadano, że trocha słaby dla podchnienia ſie na ſchodach ale bez zadnego niebeſpieczeńſtwa, ile Monarcha maiąc lat życia na ten czas depiero 44 wtey słabości Krola, obieła rządy krolowa z Miniſtrami, do Krola zaś oprocz Familiy Krolewſkiey y Medyka nikogo niepuſzczano, krolowa ſekretnę z Miniſtrami czyniła Inkwizycyą o Auktorach kryminału. Tym czaſem kazała ſprowadzić do Liſbony woyſko

pod

pod pretextem, ażeby robiły około Fabryki Miasta (od kilka lat przez trzesienie ziemi zruynowanego) Dnia 13. Grudnia rano niespodziewanie też woyska razem iedney godziny obstąpiły wokoło rezydencye wszystkie Familiy *de Favora* z ktorych do więzienia te były pobrane Osoby: Xiąże *de Aveira* Marszałek W. K. y Syn iego Markiwisz *de Govera* Generał Kommendat Kawaleryi Markwicz *de Tavora.* zdwoma Synami y z Emmanuelem y Jozefem Braug wzięty tak że był Komes *de Atougia* Antoni de Casta Treyre y innych, dosyć wielu Markwiczowa *de Tavora* pierwsza y naystarsza głowa tey Familiy w trącona była do więzienia klasztornego, wyszedł wtym czasie od Dworu Lisbońskiego mandat, azeby się żaden Okręt nie ważył od Portu na defluitacyą ruszac, ani kto z miasta wychodzić Dnia 9. Listopada podpisany był ręką Krolewską Edykt, w ktorym wyznaczonę były nadgrody dla tych ktorzy by wydali Autorow Konspiracyi nażycie Krolewskie, nawet deklarował się Krol darować winę samym winowaycom, gdy by się ktory z nich dobrowolnie przyznał, y innych wydał, byle tylko niebył iednym z tych trzech ktorzy wystrzelili do Krola, Dnia 31, Grudnia znowu z Inkwizycyi wiele Osob dystyngwowanych pobrano do więzienia, Dnia 13, Stycznia nastąpiła exekucya złoczyńcow w Lisbonie o godzinie 8. z rana ktora trwała aż do godziny trzeciey z południa. Markwiczowa *de Favora* z więzienia klasztornego na konfessaty korporalne wzięta, zaraz całą konspiracyą na życie Krolewskie otworzyła, ktora nasamprzod na Teatrum siedząc, ścięta iest, po niey Syna iey Jozefa *de Favora* na krzyżu rościągnowszy dwoch katow łamali mu kości u nog rąk a trzeci go dusił. Tym sposobem tracono Komesa *de Atougia* młodszego Markwiza *de Favora* cztery razy kości łamali golenie y ręcę, po tym gdy dwa razy go kat uderzył kołem w piersi, skonał. Po tych wszystkich nastąpiła

Fffff exe-

exekucya Xiążęcia *de Aveiro* ktoremu ośm razy łamali kości w nogach y rękach, po tym Kołem w piersi uderzony skonał. Wszystkich tych Osob Ciała leżały na Teatrum przykryte. Na ostatku przyprowadzono Bannita (ktory razem z Xiążęciem de Aveiro strzelił do Krola, trzeci Bannit uciekł) tego kaci przywiązawszy łańcuchem do pala (na drugim palu był Portret Bannita uciekłego zawieszony) pytano się złoczyńcy (odkrywszy na Teatrum trupow) czyie to są ciała, ktorych musiał po imieniu wspominać, około ktorego stus drew nałożywszy kaci, żywcem spalony iest z Teatrum, y innemi trupami, prochy na morze w rzucono.

Roku, 1759. w Warszawie dnia 8. Stycznia przy solennych applauzach inwestyowany był Xiąże *Karol* Syn N. Augusta III. Krola Polskiego na Xięstwo *Kurlandyi* po zeszłey Familii Ketlerow, z ktorych pierwszym Xiążęciem Kurlandzkim inwestiowany był od Zygmonta Augusta w Wilnie.

R. 1762 Gotard Ketler, po Bironie ktory był w Areszt wzięty od Elżbiety Imperatorowey Rossyiskiey. Wiele dosyć było trudności w Elekcyi Xiążęcia *Karola* między ktoremi y tę na Seymie Warszawskim probował Poseł od Stanow Kurlandzkich Jan Ernest *de Schoepping* ażeby Xiąże Karol niżeli obrany będzie Xiążęciem *Kurlandyi* przyiął Confessionem Augustanam, albo Luterską sekte, na co gdy, Kurladczykom niepozwolono, przynaymniey to sobie wyrobili ażeby *Xiąże* Karol niewprowadzał do Kurlandyi, ani Wiary *Katolickiey* ani Xięży y Zakonnikow, ale tylko iednego Kapellana y Oratorium ktore po zeszłey Familiy ma bydź rozrucone, Ten że *Xiąże* Kurlandzki Karol Dnia 9 Listopada odebrał przysięgę wierności od Stanow Kurlandzkich w Mietau Stołecznym Mieście urlandyi.

R,

Roku 1761 Saxonia oprocz kontrybucyi pięnieżney, muſiała ſtawić Ludzi do woyny Krolowi Pruſkiemu znaczną liczbę.

Dnia 23 Czerwca Generał Woyſk Auſtryackich *Laudon* w Sląſku miał znaczną batalią z Generałem Woyſk Pruſkich *Fouquee* na ktorey Generał *Fouquee* raniony wkrotce umarł.

Dnia 13 Lipca Drezno bombardowali Pruſsacy, iednakże dla ſukkurſu Feltr Marſzałka woyſk Auſtryackich *Dauna* odſtąpili: zrobiwſzy, ſzkody w Mieście na dwa milliony talerow;

Dnia 15, Sierpnia w Sląſku Pruſsacy obſkoczywſzy Generała Laudona mocno go zwyciężyli, Rachowano zabitych y ranionych Auſtryakow bardzo wiele y wziętych w niewolą.

Dnia 26 Sierpnia Woyſka Moſkiewſkie idąc za ordynanſem Elzbiety Imperatorowey Moſkiewſkiey na ſukkurs Auſtryakom, oblegli Fortecę Kolberg w Pomeranij, ktorą przez uſtawiczne bombardowanie ſkołatali ale gdy dnia 18. Września przyciągnął z Woyſkiem Pruſkim Generał *Werner* nie bez ſzkody ſwoiey muſieli odſtąpić.

Dnia 3. Pazdziernika Woyſka Moſkiewſkie podſtąpiwſzy Pod Berlin przymuſzali Miaſto do poddania ſię ale gdy przyciągnął na Sukkurs Xiążę Eugeni *de Wittemberg.* muſieli na zaiutrz odſtąpić. Dnia 7, powziąwſzy nowe ſiły Moſkale, znowu Zaczęli attakować Berlin ale po trzykroc odpędzeni zoſtali, Dopiero aż dnia 9 gdy ſię z niemi złaczyli Auſtryacy odebrali Berlin, ale ſię nie długo nim cieſzyli bo uſłyſzawſzy że Krol Pruſki ze Sląſka na odebranie Miaſta z wielkim Woyſkiem ciągnie, ſami ſię z Berlina wynieśli dnia 13, tegoz Mieſiąca wziąwſzy Kontrybucyi 1900000 talerow.

Dnia 14. Pazdziernika Woyſka Ceſarſkie przez długi y mocny attak Wittemberga przymuſiły Kommendanta, że Miaſto oddał przez Akkord gdzie Ceſarſcy wiele znalezli amunicyi y Prowiantow:

Dnia 28 Pazdziernika umarł Jerzy II. Krol Angielſki na

apoplexyą maiąc lat życia 77. Po ktorym na Państwo nastąpił wnuk iego Jerzy III.

Dnia 5. Listopada znaczna była batalia pod Torgau między Daunem y Krolem Pruskim od godziny drugiey po południu aż do nocy, Zwycięstwo zostało się przy Prussakach, ale z iaką szkodą obudwoch stron?nie zgadzały się Gażety Cudzoziemskie Gdy Sąsiedzkie Narody ustawicznym krwie rozlaniem niszczyły ludzi y kraię, nasza Oyczyzna bez krwie rozlania dosyć ucierpiała w tym roku, przez wniesioną do Polski fałszywą y podłą Tynfow monetę. Od początku prawie woyny zaczętey między Austryakami y Prussakami, kupcy Zydowscy za granicę starą z Polski wyniosszy monetę w tym roku nowych Tynfow przywieźli do Polski ktorych gatunek osobliwie Wrocławskich widząc że iest podły y nie maiący w sobie waloru wewnętrznego 38. groszy z funkcyi swoiey Teodor WESSEL Podskarbi W. Koronny redukował na mnieyszą cenę że zaś nie iednakowe były Tynfy nowe, ale rożnego gatunku y nazwiska, dla tego nieiednakowa była w nich naznaczona redukcya, Słyszeć było nie słychane do tych. czas w Polszcze nazwiska Tynfow: Jedne były *Bąki* drugie *Maćki*, *Berlinki*, *Saskie*, *Magdeburskie* *Głowki*, *Pułgłowki Wrocławskie &c.* Z tych że były naylepsze małe głowki redukowane były po groszy 35 Pułgłowki po groszy 33: Wrocławskie po groszy 15:

Po publikowaniu tey redukcyi Uniwersału Podskarbinskiego dnia 12 Sierpnia *Roku* 1761 słychać było w Oyczyznie naszey płacz y narzekanie wszelkiego stanu Ludzi, ktorych fortuna pracowicie zebrana w iednym prawie dniu po wielkiey części umnieyszona była. widzieć było y Oyczyznę nasze wiednym prawie tygodniu na kilkadziesiąt y więcey Millionow uboższą od przeszłego tygodnia, y było to nieszczęście ledwie nie większe w pierwszych początkach na

Kro

Krolestwo Polskie, iak woyna na sąsiedzkie kraie, bo wrych niektorzy tylko przez woynę cierpieli, my zaś Polacy wszyscy a wszyscy osobiście szkodą ponosić musieli, Ledwie nie przez cały Miesiąc ustały targi, y iarmarki: y właśnie iak przed sądnym dniem y za pieniądże trudno było sobie ubogiemu kawałka chleba kupić, Bo lubo w Warszawie był w tey sprawie po uczynioney redukcyi, iakikolwiek porządek, po inszych iednak miastach y miasteczkach każdy sobie iakowąś nową czynił reduckcyą

Koniec tey redukcyi, był taki imo Że te nowe Tynfy niemiały wewnętrznęgo waloru groszy 38 iak dawne Tynfy ado. Ze dla zley tey monety aż nad to były drogie do zmieniania Czerwone Złote ktore płacono nowemi Tynfami w Roku 1760, y 1761 po Tynfow 28 po 30, y iak kto mogł wytargować: 3tio, że dla złych pieniędzy towary były niesłychanie drogie, insze przyczyny dla krotkości opuszczam: Temu wszystkiemu miała zabiedz redukcya:

Po tey pierwszey uczynioney redukcyi zaczeli godni ludzie probować niektorych Wrocławskich lepszego gatunku Tynfow przez faynowanie albo topienie y wynalezli w nich więcey srebra nad groszy 15. Zkąd wielkie powstały szemrania na Podskarbiego, ktoremi przymuszony znowu ich cenę podniosł na groszy 25, y szeląg ieden albo na dwa bite szostaki przed Kontraktami, y tak troche ucihło nieukontentowanie Pospolstwa y stanow. W ktorey cenie bezbraku brali wrocławskie y na Kontraktach w Lwowie Roku 1762.

Znowu nastąpiła w Marcu trzecia redukcya, a żeby tylko te Wrocławskie brano po dwa bite szostaki ktoreby miały w sobie szostą probę srebra, insze zaś po groszy 15 ktora przestroga że nie była łatwa do wyrozumienia Pospolstwa, przy tym też Zydzi większy zysk mieli na pułzłotkach, a niżeli na dwoch bitych szostakowych Tynfach. żadnym sposobem

niechcieli brać od Ludzi prostych chć y naylepszych Tynfow Wrocławskich po dwa bitę szostaki, Y tak rozumnieysi ludzie woleli ich wytapiać y na srebra przerabiać a niżeli ich Zydom udawać po groszy 15,

W tym Roku dla częstey odmiany waloru czyli taxy pieniedzy; tak byli omamieni Wieśniacy że niechcieli przedawać na Wiosnę tylko za same szostaki, Ale gdy w Jesieni pokazały się nowe zagraniczne szostaki z przestrogą Podskarbiego że żadnego waloru mieć nie powinny Tak u zydow y pospolstwa zpadly z ceny dobre y dawnieyszego stępla szostaki, że ich sobie nadprzestrogę Podskarbiego żydzi, sami redukowali po groszy 10 albo iak tylko mogli od ubogich Chłopkow wykręcić. Y tak cały ten Rok 1762 na iednych kłotniach pieniężnych odprawił się w Polszcze,

Tegoż wszykiego złego przyczyną byli Zydzi ktorzy powywozili zagranicę starą monetę obaczmyż teraz iaką karę odniesli, Jezeli się godzi prawdę opisać, Rok ten był rokiem Zydowkim, w ktorym dla swego zysku iak chieli tak sobie ubogim Chłopkom taxowali Tynfy w nayniższey cenie. Brali w Polszcze od ludzi Tynfa Wrocławskiego za groszy 15 wywiezli go iadąc po towar do Wrocławia y udawali go za groszy 36. Więc mieli zarobku na kazdym Wrocławskim Tynfię groszy 21 Towary zaś tak przedawali iakby ich naydrozey kupowali Ieżeli była powszechna po wszystkich Woiewodztwach, Miastach, y Miasteczkach redukcya na pieniądze; toćby powinna była nastąpić taxa y na towary. Ia zawsze usiebie iestem iednego zdania, ze poki ten złośliwy szalwierski narod w naszey Oyczyznie przy tey wolności bawić się będzie poty do dobrego porządku Krolestwo Polskie nie przyidzie, bo ieżeli weyzremy w wnętrzności Oyczyzny, powszechne, nieszczęście Krolestwa od tego narodu swoy bierze początek, z Zydow wyniszczenie dobrey monety, z

Zydow

Zydow podnieſienie ceny nad ſłuſzność towarow, z nich uciemiężenie poddanych &c, Ale tę reflexyą znaydzie każdy w Kśiedze ktorey ſam tytuł *Złość Zydowſka.* Wydaie ich robotę. Teraz wroćmy ſię do Hiſtoryi,

Tego roku 1762. umarła Elżbieta Imperatorowá Roſsyiſka Wielkiego Petra Alexiewicza Corka po ktorey na páńſtwo Moſkiewſkie náſtąpił Naślednik *Karol*, Piotr Ulryk Xiąże Holſztyńſki *de gottorp* urodzony z Anny Corki *Piotra* Wielkiego Alexiewicza, a Siostry przeſzłey Imperatorowey Elżbiety: Ktory iako dlá ſamey ſukceſsyi w młodſzym wieku przyiął był Schizme, ták pozyſkawſzy Tron, bardziey Luterſkiey *Sekcie* zdawał ſię ſprzyiać a niżeli Greckiey Religij. Zaraz przy początku Panowania ſwego zerwał Alians Niebośzczki Elżbiety z Auſtryakami, y złączył Woyſka ſwoie z Krolem Pruſkim przeciwko Krolowey Węgierſkiey. Miaſta Pruſkię ktore w przeſłym Roku po odbierała *Moſkwa* kazał pooddawać, ktore rządy wielkie nie ukontentowanie ſprawiły w rodowitych Moſkalach, ponieważ ich całą robotę przeſzłych lat przez oddanie Miaſt Pruſkich w niepamięć puscił,

Więkſzą ieſzcze rokoſz we wſzyſtkich poddanych ſprawiły tegoż Cara zamysły około znieſienia *Greckiey Religij* w Moſkwie, y gdy poſtrzegli, że Duchownym ArcyBiſkupom Biſkupom, y Czercom zadnego nie dawał uſzanowania, y owſzem ich po Tyranſku zaczął traktować dobra im *Kościelne* odbierać, iuż też potaiemnie nieukontentowanie *Poſpolſtwa*, Woyſk y ſtanow Moſkiewſkich iawna całemu Swiatu ku Carowi ſwemu otworzyło rebellią, Y gdy wyiechał z Peterſburga obrawſzy ſobie Zonę Jego Katarzynę Zofią Auguſtę za Carową wzięli powracaiącego Cara w areſzt y ná Siłkę odesłali, w ktorey drodze umarł,

Zpo-

Z początku swego Panowania uwolnił był z wygnania Birona Xiązęcia niegdyś Kurlandyi, ktory powrociwszy z Sikli, dopominał się Xięstwa Kurlandyi, ile że przy sobie miał dawne Diploma, z kąd dla Karola Xięcia Kurlandyi Syna J. K. Mći niemała wyniknęła nie spokoyność,

Tego Roku zaczął się Seym ordynaryiny w Warszawie z nową niepomyślnością dla Oyczyzny, poniewaź dla poroznionych Domow y Familij w kilka dni z wielką kłotnią, a co większa do tych czas nie praktykowanym w Oyczyznie gwałtem w Izbie Poselskiey przy dobyciu ibroni rozeyść się musiał, Na ktorą zniewagę Izby Poselskiey załący się zaniosł Manifest Szymakowski Poseł Ciechanowski z podpisem wielu Posłow,

Przyszłe lata ieżeli mi BOG pozwoli życia nie zaniedbam opisać.

Ad M. DEI. Gloriam.



REGESTR]

REGESTR

W Tey Kśiędze. Znacznieyszych rzeczy krotko zebrany.

KSIĘGA I,

Rozdział XIII,

KSIĘGA II.

Rozdział II.

KSIĘGA III

KSIĘGA IV.

Rozdział II.

KSIĘGA V.

O początku Krolestwa Polskiego

ROZDZIAŁ I, KROLESTWO POLSKIE,

R E G E S T R

Jnne Rewolucye teraznieyszych czasow znaydziesz na koncu tey Księgi z osobliwszemi Ciekawościami.

ERRATA.

Errory w tym całym Opus osobliwie Drukarskie ieżeli się ktorezkolwiek znaleść mogą chciey poprawić Łaskawy czytelniku.



